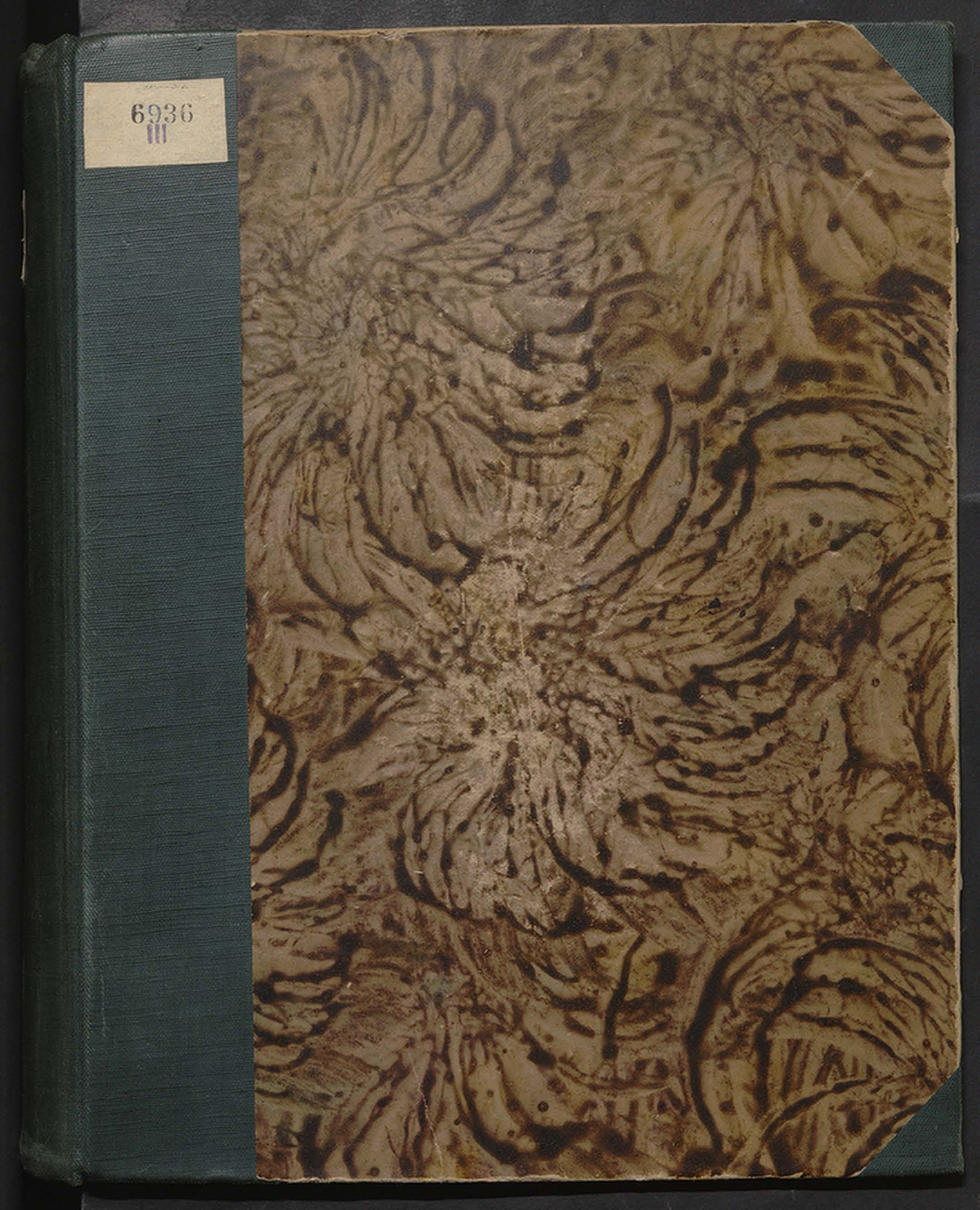

6936
III

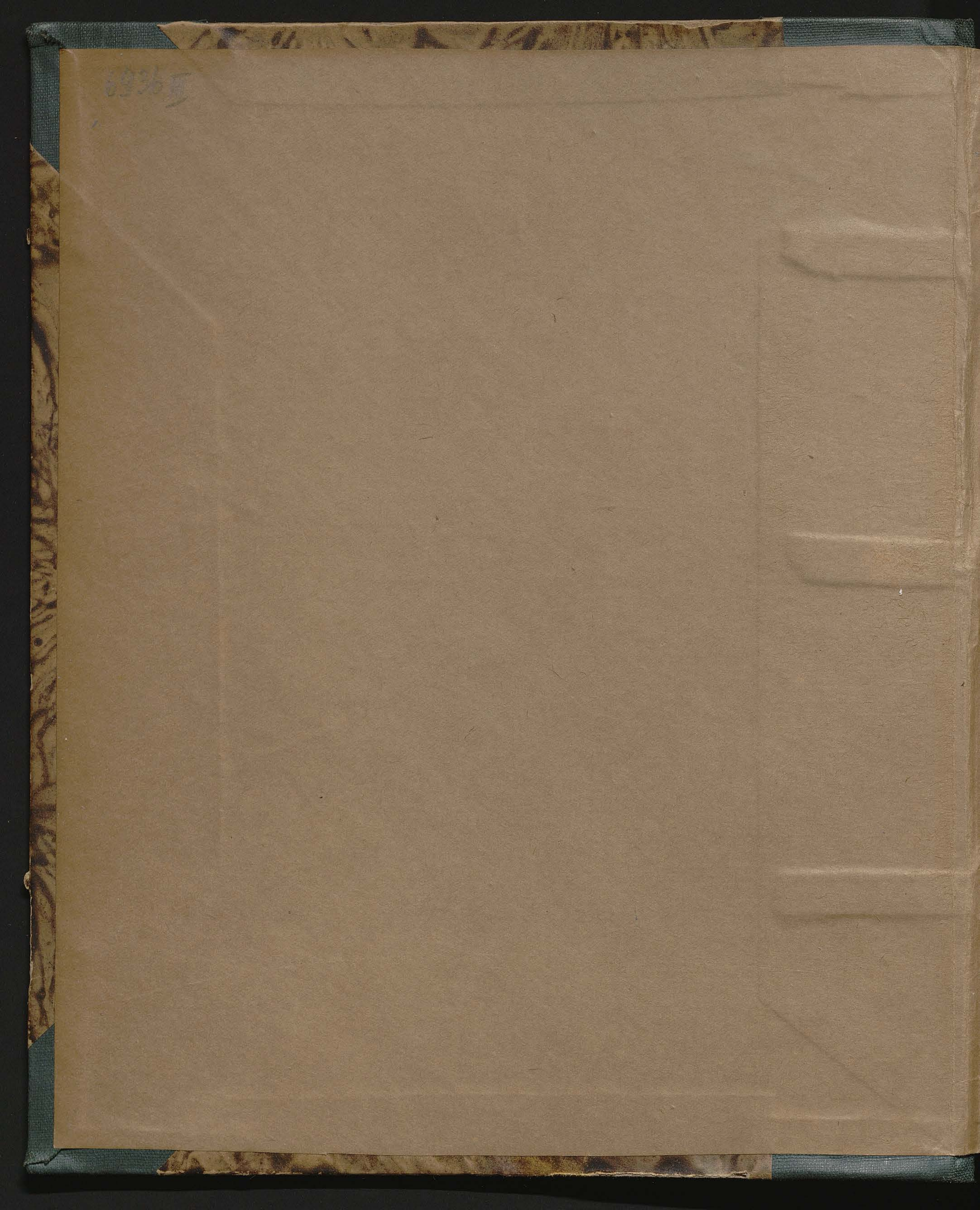

Tom VI. - Listy familijne.

Spis listów familijnych w tomie szóstym zawartych.

Krasrewska Zofja (żona) ..... lata 1863 - 72. listów 330

Wtorek 28 — Sty[illegible] 1

+ 63

Kraszewska

Najdroższy mój — Nareszcie w dniu dziś rozstrzy-
gnęło się tą sprawą co do paszportu —
w większej tylko obawie jestem że a nuż
dudzy, przyjazd Jego nie był Tobie w po-
wrocie, kiedy chory jesteś — widzę a Jego
usiłowanie, wytrwanie, nie śmiem odrzucić
miłości — a Boży [illegible] wszystko [illegible] —
obawiałam się o Ciebie — przykro mi tu
widzieć jakie cierpisz w [illegible], żeby mnie
czasu dobić do celu — ...

Nie dziwno się że się z tego padał Two-
[illegible] o paszport — takiego rodzaju dany był-
[illegible] [illegible] jako dopiero przyszły ta-
[illegible] zatem z powodu handlowych których
stąd wyjazd za granicę wypadł — te-
raz [illegible] — (Jarmuszkie
z biura paszportowego / to samo twierdzili.
[illegible] nastąpiło opóźnienie, czy przyczy-
ną, z powodu nieobecności głównej osoby to

z tego Areopagu — drugi wie zwykle przyjść
musiało — że Jaś wczoraj wrócił — a ten
jako ciągle wyrabiający dla Sielicie paszporta
Smarszyn i Ala starszego Stanisz — poprzednio
[illegible] powagi — i wczoraj byli tu cały
objeżdżali — było tylko o zatrzymaniu (że swoją żoną) dwie
takie Zsoltych — teraz się Krzyżanowski
i Wolff — którzy na pierwsze propozycję
dobić jej Francuzi — dziś zatem dobije
się — drugie jest w południe, o czem
mamie nie uwiadomili — siadłem przy
stoliku tem ołówkiem, żeby w pierwszem
słowie tyle wyrazić — jeśli ciągle stosunki
Jasia skutecznie się okażą — jutro
[illegible] rzeczy — myśli zatem Berlin
daj Boże w dobrej chwili — tak by
łatwo tego w pakiecie dla Cielicie
a jeśli przeciwnie — to zaraz jutro
wyjdę się — Spieszący na na świętej

2

męża mojej — wyjaśnienie drogi mej dla cze-
gój w tych czasach był robiony.
Drugie znów, co do legitymacyjnego dowo-
du — dawaj mnie, ale to ja namówiłam
Frania żeby Ciebie zapytał — przemyślając
jak w Gródku porze pisane pozwolenia
w stolicy dowody te wyrobiłam — Raz już
dla uwolnienia od zapisania siebie w miej-
scowości drugiej, tak się przesiedlił —
mając zajęcie w obcym mieście w Siedlcach
Franek uwalniając się przypadkiem — za-
pisał się do Gildy — a że to bardzo
mądre dość — usmieliłam. Co do
pytania Ciebie, czemu będzie przyjechać
Tak się zrobiła, że co pokornie przepra-
szam, a odpowiedzi Twojej w liście
mojemu nie mówiłam nawet Franiowi —
niczemu, to niechaj — jeśli wybaczysz
się — to powiedz — a nie, to sama
odpiszę Mu.
Pieścił Twój to jakiś stale rozdrażniony
Frania, Ciotka moj. nie wyraz jako wszystkie

pierwszego pana — a lat 10 — od wyjazdu
Twego — ale tem Morulskie — tem
Cecylji — a jak powiedziałem, wszystko.
Jaś również wybiera się do Cilicia — pod
... — jak Ma interesa idą
... — niewiele, nie śmiałem pytać
o niej Ma ... pomagać razem —
Ale był tu Włodzimierz Plater — wspom
my, prosiłem usilnie o zwrot rysopisów
Twoich i portretu hrabiny Plater
olejno malowanego, który był dany
... w r. 1861 — dla zrobienia
fotografii do pamiątki — Ten go
nigdy nie było — ani wiem jak
wyglądał — o tem szczególnie należy
pisać jego tej własności — ...
ne ... o niczym i Włodzimierza —
Adres Jego Wiśniowiec ...
Zresztą ten ... dawny, grzeczny
... Włodzi — ...
było widzieć, że razem z ...

ZOFIA.

+ Środa 31 – Stycz[nia]

63

3

J-I K

Mój Najdroższy Oto siedzę – medytuję – wyrazu dość
silnego wymyślić nie mogę – dla oddania mej wdzięczności –
dla owocu troski zebranej chęci – i bo przytem i wymówić było
żeś to tem Twój zbytek spotęgował dla mnie – Ręce
drogi najpierw całuję, z uczuciem sam Bóg wie jakiej
wdzięczności – bo co być powinno wyłajać mnie –
odwrotnie robisz. – ale ten koszt – to znowu boli bardzo –
przedarsza – bo ja byłam pewna o potrzebach Twoich
zgoła – jest przeciwnie – Wierzaj mi Aniele mój – ile
przysłał nowy dowód dobroci twej sprawił – o tyle stracił
ubijanie to [illegible] – bo jeżeli już koniecznie chciał
tę zapłacić stratę – to niechby sobie było jako wetowane
wedut – kiedy bez mowa – Jest pewnie tu – wszystko
go sobie odmawiać – a na mnie wydatki ostatni grosz poszedł
krwawo zapracowany – – doprawdy niegodzien tej – Widzisz
drogi mój – i ja nic o wszystkiem Tobie donosić! –
ważnie wolałam – chcąc czemś ubarwić sprzęt mój – każdy
dzięki Bogu który nie tu się stało – otóż mamy – A
mój drogi – Niech Ci Bóg błogosławi – ale odwiatnego wyrzutu
uśmiechnie nabawiłeś mnie – I co teraz piszesz – doprawdy
sumienia – – proszę Cię – zaklinam – jeżeli jeszcze nie kupiłeś

tylko zamieszkać - wytrzyj tę - lub odstąp ją komu -
jeśli chcesz żebym spokojną była - a co do wdzięczności -
co do uczucia zawsze jedno będę - są - i były - dość mi
Twoich słów analitycznych - Twojej publiczności - sama
bo dotąd darować nie mogę sobie tej nieostrożności
na którą rzeczy niemo - a więc Mój Najdroższy odstąp
komu ten dar - proszę Cię - niech ja nie mam
na sumieniu takiego grzesznego grosza - a czy myślisz
że kiedy miałam na sobie taką ~~[illegible]~~ suknię -
raz - ~~[illegible]~~ i powiedziałam sobie że ostatni - na ślubie
Józia - a więc była zupełnie potrzebna - drugiej
przyjdzie podobnego czegoś nie spodziewam się - cały
mój strój zawsze i wszędzie - ulica - kościół - ochotne
by i wizyta - czarna wstawiana - jedna stara spó-
dnica w domu - druga lepsza - czarny szal w lecie - [illegible]
pelerynka też czarna z fiołkową wstążką - oto i cała
jestem - Materyalnej czarnej nigdy nawet nie biorę - a teraz
dziś Morowej - Jeśliś wspominała - to jakie o przy-
szłości - a nigdy bym tak potrzebować miała
wiesz Aniele Mój jak mało dowolnej nawet ubrania obleczenia
dziś - albo wszelkie osobiste wygody - czy do dodatku
a teraz o Mój Boże, gdyby i tego zabrakło - czyż by mi
godziło myśleć nawet o czemś podobnem - a więc -

21. 4

pośrednictwo całego Naszej Twojej – za tego w ojcu – o
bo serca Twojego Aniołskie – ale do głębi porozpytu-
łeś jeśli możesz – odpowiadaj kiedy to trzeba –
proszę cię – proszę –

Bądź za niezgodny Twój o mnie, czyż nie mało osobno
tęsknować? – Byś serca święty – i Anioł – – Leczy pro-
szę cię – nigdy nie troskaj się – Jakieś się wyraźnie nas
nas zostawił – pod opieką Bożą – Opatrzności Jego
i czyż mógł lepszej opieki zostawić? Jak też codzie-
nie mówisz tylko cię w opiece podaj panu swemu o
zdrowie (sercem) zdrowie Jemu – i td – a więc mam wszystko
w Nim – bo w Woli Jego leżą się nie stanie – będzie
gdzie – będzie przy Nim – Trzeba co – przyjdzie tej
takiej pomocy – bo nie dozwoli też że taka opieka Niebieska
ucieka na to co małemy (mniej) " – będź że dzisiaj spokoj-
ny o nas drogi mój – i Najdroższy. – Jeśli w Woli Bożej
(jest) doczekać nas – całe będziemy – takie jak jesteśmy
Twoje zdrowie teraz – a że czasem podstępnie
mamy – to i dawniej takie było – pamiętasz że tak tego
nie było – ale przybyło – a wszystko tego – jutro 1 – Luty
kwiat życia dobrego – Żeby tak temu tego był tylko
cała nastręczona podziw – to właśnie tak tego – od
razu padło tego się było – a takie gawędki – pod gawędki
wypisz się – dajcie siły [illegible] – Tydzień temu – po [illegible]
że to gruby człowiek – [illegible]
woli – Boże takie wspiera – radzie dodam – i dzięki [illegible]

coraz daléj – a daléj – Trzeba było lubić umieć swój
wiedziała spokojniejsza – mniéj spracowaną
z jakąś pewniejszą podstawą – dziś gdzie w Anglii
przyjemniéj – ~~[illegible]~~ tak twój byle jeszcze dybało –
cierpienie tysiączny wielkie – wygórowane – ale te
się osobiste – i jako osobiste – z Miłosiernym Bogu
się oddają – czując nijakiej pociechy w tém że samém
cierpieniu – Wszakże Zbawca nieba się z Miłości oddał –
Ale dość o tém – i bądź o nas zupełnie spokojnym –
Ciotka droga – powinna by się uspokoić – wszak
najlepiéj powiedzieć Ci może – Staś jeśli jakie przy
wtedy – to o dzień dwa najwięcej – i to chyba dla jakiej
kiéj mniejszej – okoliczności niemożności – lub wyżej
z braku dobréj woli – lub zaniedbania – przecież
teraz prosiłbym – Marcin – i Staś [illegible]

Nad zamiarem Twoim – przeniesienia się do Gal-
nie rozpisuję się nigdy – zostawuję to woli Bożéj
i Twojéj decyzji – Błagam tylko Miłosierdzia Jego
zrządził dziś to – z czego Ci najlepiéj będzie – a naj
spokojniéj – najbezpieczniéj – żebyś raz jeden mógł
wiedzieć gdzie będziesz – Zdaje się że to jedyny ro-
zumny dziś projekt – jeśli i tej G. Michała upaść
nie trzeba jednak by się to szybko dało dopatrzéć –
by o najszczęśliwszą rzecz – zresztą mogą się
ki – bo i nie wiedzieć – Dla [illegible] [illegible] – jeszcze
otwarcie Matuś widzę – bo jakie [illegible] takiego [illegible]

nie wcześniej – żeby było coś stałego dla nas – i dzie-
nie tylko jako mienie – ale jako dochód z niego
póki starczą się nie będą dwojga – tak dla pewności –
ogólnej – a żeby Ci przedewszystkiem cząstka sobie i Twojej nie dodać –
pierwszej – działała na samej myśli tej konieczności – przy-
znaję się – dziś przykrzej równie mi jest – ale którzy
że inaczej nie pozwala robić – bolesna konieczność
że czyż inaczej być może – nie swojej być w tem
coby spełniła – Wola Boża – i Twoja Anielo moja –
Uczyń te dwie może tylko nad sobą – spełnić ją – to
pragnienie moje – i oto jedno dla Ciebie osobiście
to te Boga proba – (Krew Zbawiciela) – wszystko więc
wydaje się Boża – Twoim postanowieniu – to
trzeba – a teraz – tymczasem wrócić się muszę –
to podtrzymają – i to krzewi – a gdzieś w kieszeni razie
trzeba jako widzę na serjo wybiera się – niezbytnie
ostre wprowadzić – Ku Tobie przemyślam bardzo strasz
pisi – grożący mi ten odjazd od Ciebie – dlatego tego
dla pisania o Niej – jeśli się – przyjdzie do Matki – o pas-
widzenia – czy jakiej pewności w pokazaniu wrażenia
myśleć trzeba – taka w posłanie Miejscowego
gdzie – mówiła sobie – ale dla spełnienia naszej generalnej
jakiej jakieś – Posiedzenie tej myśli z tem tego dwoje –
tej tem widzieć to i wiele uważa Rządowy kawałek
przeciwnie inna kategoria – zapytam ale Prosi –
Tu niech na Miejscu obmyśleć co – żeby potem brać
Boże nie spóźnić się – dobrze mi na miłe nie iższy –

nad przeterminowany paszport — lecz dziś nie pytaj
i więcej — dziękuję ci jednak — piszę dla prawdziwej
wiedzy — Marjo, i w tem myli się — — pierwszy że się
w takiéj rzeczy nie zdawała — Ja z drogi pisał do Ant
parę razy — albo z drogi tak że — co wróci tak wielkie [illegible]
takie — a co najprędzej to nie — chyba że się pozostanie
dla samego krótkiego czasu — wiele nie przedstawi by
jeszcze bo takie sprawy w tej gałęzi gospodarczo-administra
cyjnej — co zaś do paszportu — to zupełnie niczego —
Przed paru tygodniami miałem list od poczciwego Piusa
dla którego jeszcze żywszą mam wdzięczność [illegible]
[illegible] — wyznaję, że nie [illegible] z [illegible]
[illegible] tak trzeba jakie lamentacje — winny — że w
Wieczorem mu istotnie w Krzesinach nie dopisali — nie oddali
tego o czem prosiło — — lecz w miejsce sprawiedliwych
wymówek — list najserdeczniejszy — najpoczciwszy — a
tak pełen prawdziwego uczucia, że dodam dziecko nie [illegible]
by więcej — o Lubin pyta — drogi twojej kolegi — [illegible]
wraz z tem że jest jego list zostawiony w Krzeszowie
zabrałem go czytał dla Julii — albo dla Lubina — że [illegible]
[illegible] na się pieniędzy potrzeba — nadto miał [illegible]
kwit na odebranie pensji w Kissinku — którą nie [illegible]
i tak odebrał — z tem że Matce nie potrzeba — że
kiedy jak się interesa poprawią to mu [illegible]
oddam — [illegible] i składam się w lutym [illegible]

Czy jest na drugi Twego na świecie jemu podobny — bo
krewniacy — bracia — takich to pewnie niema — Tamci
porzyczają żeby mnie dogadało — półkowcu — krewny
gorszy pójdzie — doprawdy aż mi się rozpłakało nad tym
listem — Jako, swoje ostatnie [illegible] — pomyślałem cały go
napisać — Odpisałem Mu natychmiast — jak mogłem
najprędzej — Biedak — [illegible] wielkie [illegible] — bo się
[illegible] — z Paryża [illegible] [illegible] — tak prędko
w Włoszech — teraz jest na [illegible], pod Dyplomacyą —
Chciał by umieścić się gdzie jako [illegible] — jako [illegible]
[illegible] bydła go mógł wziąć do [illegible] lub Stolicy
[illegible] za [illegible] jego Państwa — ale wy jedni jesteście
dla mnie [illegible] — bo zawsze Was — [illegible] Twego —
[illegible] ciągle wyrażenie się — ale chcę [illegible]
wyjścia się z dowodu [illegible] — to nie praktykowaliśmy
w towarzystwie naszem [illegible] — Jak by z Starych Dziejów
wyjęty — [illegible] dziś i [illegible] wszędzie [illegible] —
moralny pociechy wielkiej bo doświadczyłem — [illegible]
go Bóg błogosławi. —

Widziałem dopiero dziś [illegible] ten list — oto jest powód
z spóźnionych listów — to trudność oddania pierwszego —
pakietu na [illegible] nie dobra — doświadczyłem
[illegible] dlatego — ! — lat trzy — Wigilja Matki Bożej —
[illegible] ten pobiłem — [illegible] na [illegible] [illegible]

[illegible]

Aniele mój — pobyt Twój tam — wszystko co się tobie tycze — Ona nie opuści — wszak jest pocieszycielką strapionych — pośredniczką naszą — Jej mię — [illegible] Synowi Jej Najdroższemu — którego błogosławieństwa w tej chwili wzywam — całuję — ręce Mamy Twojej Najdroższej mojej, dziękuję — jeszcze raz że wszystkie listy Twoje — że całe księżki — jakie dostaję — [illegible] — Zostaję — zawsze jedną i tą samą wdzięczną — i

Najwierniejszą Zosią —

Tusia Mamy Twej całuje — i ona zakłopotana [illegible] cały — niezmiernie tej wyroczni [illegible] — a jednak więcej niż zakłopotana — i cieszy tylko że może jeszcze wybłagać zmianę. Ośrem jeszcze, jeżeli jest to możliwe, będzie tym szczęśliwą była — raz jeszcze Mamy całuję

Do Ciotki dołączam osobną kartkę — jakoś [illegible] chwilkę — że jej tam dobrze — to dzięki Boga — aby żeby wiedzieć przynajmniej cześć jaki zbytek [illegible] — jak [illegible] brat — od [illegible] i [illegible] — kiedy chciałam tamtędy — to jest dalej [illegible] myśli przyszło — Tusia nie dopuściła — nam — żeby jeszcze przykrzej było — lepiej nie widzieć [illegible]

Najdroższy Panie mój – Nie czekając prawdziwego adresu
wiszę na los szczęścia – pilno mi jest podziękować Tobie za
telegram i za list – do odebrania pierwszego w tamtejszej obo-
jętnie byłam – przypuszczając możebne i niemożebne wypa-
dki mogące się spotkać na kolei – na której jak i we wszystkiem
pewności żadnej niema – Dzięki Bogu żeś cało do Berlina
przyjechał – teraz wyglądam wieści z miejsca Boże daj jej otrzy-
mać, a nie zbyt złej – bo jem to dobrej trudno wymagać –
przy takich warunkach – jest dziksze. – Dotąd jeszcze nie
może Mi się w głowie pomieścić ten Twój wyjazd przymusowy –
sama myśl jego tak jest cięższa – tak jest dziwaczna, nie
ma wyrazu na to uczucia – Donieś drogi mój jak tam
Tobie – jakeś się urządził – jakie się tam nadzieje twoje
do pobytu – Czy Chłopczyk już z Tobą – Franka wczorajszy
list nie zaspokajający wcale – widać gorączki – zwania się –
Jak tam sobie radzą z Nim dalej? jest się formalnie wyszły
młotem a świadkiem – Piotr, Boże co z tego wszystkiego
będzie! Przybycie Jasia do Ciebie niezmiernie mnie z jednego
znowu powodu – ten biedak tak zła się wygląda nasz postawił
niemożliwy i o Niego teraz kłopocze się i boli –
z tego całego chaosu wrażeń, zgłupiałam do reszty – Powiadasz

drogi mój byłem w Modlitwach wszelakiej pociechy. — Jedyne to
pewnie źródło — Lecz czyż się modlić umiem? i umysł w roz-
proszeniu, serce w ucisku — jakaż być Modlitwa być
może. Wszakże do niej trzeba łaski Bożej — bez niej — i
ona jałową będzie — i jest. — Za pragnieniem się nie ubiegnie
dusza pochopna — ale ciało mdłe. — Widzi się, czuje się to na
każdym kroku. — bo co krok to myśli. — Ale drogi mój, drogi
doprawdy co w głowie się mieści —
O domu nie mamy co donosić — stoi cały — pusty. pusty
cały — oto cała relacyja — Tunia i jej nie wiele oczywiście go-
spodarz. dotąd jest — ale najrzadziej między swemi — mało go
widujemy — Mówi ani znaku życia dotąd nie pokazał — Naczelnik
jego niespodziewanie wymówionego od wyjazdu swego. — Krapkowski
zagląda tu czasem na chwilkę — Ale był zachęt zatrudniony —
Wasz Tobie wychodzenie przeglądu — Tutki; Cenzor zastępował
był Leszczyński styczniowy do wyższego rozporządzenia — jest mi
samo pisać albo pisać do Kozłowieckiego — Kiedy przyszło Nale
na myśl Napoleon z tem posłać — i tuż jakoś wyperswado-
wał — tak że dziś miał jeno się udać na świat. — Kiedy się
jeden puścił — jest nadzieja że i drugi pojdzie — Jeszcze
chwilę i to przychodzi Tobie wrócić. — Przywożącego listów
żadnego od Wojciecha tylko — z dodatkiem do przeglądu — lecz
Mimo że nie doliczę domu i Białej cicho — dzięki Bogu — życie
biedny w tramsach tylko — Wojciech dobry pry-

bratem tej słabości w Marcu odbywać — Z Wołynia wysoka
miłoszenie — Antosia przesyłała dobrej nieco — tylko z tego tak
przyjmuje pocztę — bo czy wyprawia Wiedeń — bo z pieniędzmi
tak tej dzieje — Francuzowi ... nie wszedł przechodzie musiałem
pieniądze Musiał już go odebrać — Stagnacja ogólna we
wszystkiem — Dawniej nawet do Miasta żadnego nie robię — co dalej
będzie niewiem — Chleb już nawet podrożał. —
W mieście zdaje się tej żadnej zmiany nie słychać — Wir cejedzie
~~[illegible]~~ niewiemy ten sam co i pierwszej — w ogóle tylko
jakaś cisza skłotowana — Gazety głoszą o rozprószeniach do
braniach — wszelkie nowe zasady na inne miejsca przechodzą —
bez dziś — bez jutra — ale idzie — Nie długo bardzo jak i historja
zabierze się — z których czy dziś czy kiedyś się nie będzie —
Temi dniami było nowe próbka doprowadzenia dawniejszej myśli
dobrali sposobu usprawiedliwienia jakiejś jadła — i poddali go
ale że tej tak łatwo podzielić tej racji — Wiciarze tej tylko
na zawarcie ogłoszenia — wykluczenie — Gospodarz, Młodzież — wielka
z Józią i Ludwiką — rozmaite o tem wieści krążą — [illegible]
Niwacie żadnych nie robię — to pewno — ale i to słowa takie
było — tak — co kiedy — niewiadomo — Z tego powodu rozmaite
item domysły chodzą —

Niespodziewany gość w tej chwili przedstawił mi się — jak
dla mnie bardzo przyjemny bo nie był Mitaszewski —
przyjazdem jest tutaj podobno — Ten bardziej rady nie będzie
bo przyjechał bez wiadomości o Franku którego widział kiedyś
ale o którego ten gorzej jeszcze niespokojny jestem — Wszystko czas

tam tak niebo jest coś czy ktoś w ~~[illegible]~~ poddaj

agonią — Zdaje się teraz jak twardy do zatentacji W Tobie

Aniele mój, i w Twoim rozumie całą nadzieję, żeby wyprowadził

nie tylko jego ale i drugich z tej ostateczności — bez

narażenia zdrowia Twego i siebie na cierpienie — Boże Boże

przyjdź w pomocy [illegible] Tobie rady Tobie nie dany — O to

dzisiejszy dziennik głosi także defeiles straszne — rozkrwawienia

— itd — W Gazecie P. Szydzisz miał je powtarzać

może to oddziała na Młodych — Mój drogi, mój drogi to ta

pociecha — jest zdrowa — O to ani poradzić się [illegible] — ani

popytać — czeka tylko odpowiedzi na myślne zapytania —

Z Lusak. czy nimi jakiego udziału — wspólnie [illegible] ocieśnić

[illegible] jego — w Miłosierdziu Bożym całą moją nadzieję — i

Józefie od spłat procent — Mój tylko jeszcze wiedzą na drugie

wszelkie względnie. to o nas ale powiedziałeś — Gdyby się do

Ciebie zgłosili — takiej daj im odpowiedź —

Zdaje się już byś myśleć nie mógł tak jak tylko i sam [illegible]

(jest on oddzielony tej usposobieniu twego) Obaczy się — malowane

poświęcenia rzeczy Twoich drogich Moj Najdroższy i Jedyny

Niechże się Boży Stwórca w zdrowiu [illegible] — nie jestem [illegible]

że list — z telegramem — proszę, błagam o spokojny — ~~[illegible]~~

i o trochę wypocznienia dla najsłodszej i [illegible]

[illegible] i [illegible]

Dziś jeszcze jak się [illegible] — przedtym mój [illegible] przy

Tobie [illegible] — i Jeśli nie bardzo bezpieczny być na [illegible] — [illegible]

[illegible] [illegible] — Jaki to on teraz —

d. 9 - lutego - w nocy -
28

Najdroższy Panie mój. — Oto drugi ~~mój~~ dopiero list
do Ciebie zaczynam gryzmolić — a jednak dziesiąty dzień do-
chodzi jak od wyjazdu Twego — — Na ochocie nie zbywa do pisania
wszystko mam wezwanie od Ciebie, ale pytam co, jak pi-
sać, kiedy ani siebie zrozumieć, ani chaosu w jakim
żyjemy pojąć nie można, pod jednem nieszczęśliwym powiedzieć
źle — i bardzo źle — kto wie. — lawa się rozlewa jak po-
wiadają po świecie, bo dziś, bez jutra — przeciwna strona
[illegible], prowadząc ze sobą zniszczenie — bo nie sił — nie
naśladowców nie brakuje — Nieszczęśliwe ofiary bohater-
skiego często stawiają — badają — męstwem swoim — lecz tu nie
[illegible] odporu wszędzie. — Z każdym dniem więcej wyczeki-
wań — nowych okoliczności — ale nie wiem nikogo by kto ten
[illegible] powstrzymał — bo i ze strony drugiej dziwne postępowa-
nie — jakby sami chcieli tego co się dzieje. — Słowem nie
[illegible] nic nikogo nie zrozumiesz — chaos — zamęt — rozpacz —
W mieście cicho — i ta ta cichość trwoży — bo jest nie na-
turalną — Czujesz się jakby i burzy — ale zdaje — jak kiedyś
[illegible]. — Moje wszystkie wiadomości są żadne — sam najlepiej
[illegible] jak dnie moje płyną. — Może Was — w pierwszego
[illegible] Cię — Adres mi pozostawion przez [illegible] — tutaj ani

ani zgłosił się. Powiedziałam zachowywać się mądry — Nowym
zaufaniem wsparty został — Dzielny dziennik ogłasza to —
zawdzięczając za wszystko co się zrobiło — A więc kontentna się.
W tej chwili przynieśli mi [illegible] Twojej — z daty 6 — [illegible]
Najczulej całuję za nią, jak i za wszystkie i wszystko. —
Donosisz że Józia [illegible] — żeby [illegible] i drugi był przy
przy Tobie — proszę się mój drogi, błagam potrzymaj ich trochę
przy sobie — bo potem pewność [illegible] — Oddalony [illegible]
by [illegible] może, szczególnie [illegible] gdzie jest — Gorzej
bardzo — bliskość sama niebezpieczny jest. Ani Tobie po-
trzebny by trochę tej dyspozycji. — Niewymownie jak mi ona
boleść sprawia — Jaki (z listów pisze Twoich uważam, że nie.
zupełnie dobrze urządziłeś się — Mor jako praktyk [illegible] to
samo powiada — Zamiast przynajmniej usługę jakąś [illegible]
[illegible] — do [illegible] — Z [illegible]
przynajmniej rano śniadanie przynosił — wieczorem herbaty
bo zrozumieć tego nie mogę, gdyś w domu sam rano
dźwigał — by coś obrzydliwego stało się — — Na to trzeba [illegible] —
[illegible] za [illegible]. Pierwszy tak tygodnie, niby [illegible]
jako tako — a potem zdrowiem opłaciłeś — Szczególnie [illegible]
[illegible], by Ci samowarek i herbaty przysłać — [illegible] kiedy
i jak [illegible] — posłałby z tym [illegible] do Mor. — Boży mnie te
wszystkie Twoje niewygody — które [illegible] chyba dalszy do sprawy
spadają — żeby przynajmniej nie długo trwały — — A tu ani

10

widać taką święta — Boże Boże dodaj sił — chwilami doprawdy
zgłupieję — z tego ciągłego niepokoju o wszystkich — o wszystkie
ciągle jak by febra trzęsie. —
Niewiem z kąd wnioskowałeś że wolność druku dozwoloną być
może. dotąd żadnego podobieństwa przyzwoitszego w gazetach do-
patrzyć nie mogę — Są wszystkie jak trzeciej — bez żadnego
interesu — z Boż. tak przysłany, zmarłemy zostać — myślałem
że dzisiejszy numer w przyszłości — ani literki bardziej zajmu-
jącej — Przy Tobie drogi mój, przeczytam wszystkie gazety — bo
ciebie czytam najsumienniej wszystkie polskie — francuskie
jakie tylko przesyłają. — Batterye w Gwardji — czy też twojej
jeśli nie prawdy — to upodobaniem — Zadziwia mnie Belgija
z kąd owe cechę wiadomości o tutejszych nastrojach — z 5 — napisze
Batterye — tak batteryą — że może istotnie wnosić że coś z
tego będzie — Te niespraw z obu stron wiele talamactwa
sobie mające. — — Nie narzekaj drogi mój na towarzystwo jakie
zastałeś w Dr. — nigdy może się będzie momentalnie — ale też
i to czegoś nie miły byłoby — mało tego istnie dowo-
dy na sobie — jak to czasem, mimo że się wiele nie nadają
jedności ciągle Milczenie, wchodzi do koło jak denerwująć —
tak w jakiś stan nienapisany wprawiają — i ty być zostawiony
samemu sobie, porzucić byś prawdy — a praca ciebie — dobrze się
że chciej jakie poradzić nas sobie zmienionych — to nasz jeszcze
wyższe cięży — Mozart dziś się wyniósł do Grafenberg —

Sądzę że wymienienie się jego wywołane zostało, rozmaitemi po-
gorzeniami które do dobra zaczęły powstać po śmierci — jego
nie mieli, lecz i myślimy dla niego nigdy go nie zastanawia
czy umiał w czas można dzień zarobić — czy domu sobie
kiedyś byłby był nadybany — a zatem wolał się wywiązać —
wyrachował w mnie swoje 117 r. nawet z jakiemiś
przyjęciem i pół — adres krawca szewca dał mi —
łatwy milczy — porzuciłaś zdanych — był jeden list od niej
w prawdzie dawny — ale to i potem — powiadający że żadnej
ceny nie ma — że miejscowe się wydatki — że jakiś tyto
kupił na gorzelnię — itd — Złość porwała mnie na niego —
wyprawiłam drugi list do niego — bo łatwo istotnie nie
wiele było do spieniężenia — jedwabie zaś chciał przerobić
bylem — który zupełnie zalepił — czy prawda udaje —
Żeby nie biedy w kraju, można by doprawdy tęgiej mi
zarzucić temi biednemi wierzycielami — które tylko się
przez niego — Przysłali mi dziś rachunek od Osrowskiego
który na nich należy się dwudziestu trzech razy — 170 r. czy
istotnie należy się jemu?, i czy mam ja zapłacić? —
Gdybym mogła przewidzieć że bracie Bóg, wolałabym twej drogi
mej pociągnęła się wyprawiłabym Wiechara — Straszne, żeby
ocen wolnych zaszczycić — Do księstwa o domu pisałam
jeśli mają je pozyskać — gdy się uspokoją drugim wysłała je
z Oparkiem — a po połowie jego — Kranaszka odprawił

Orebbin jednak masz odpowiedzi Kajetanowi — spotka je
po drodze — bo tego także dotąd nie ma. — Kiecorycielki
otrzymałem ciebie dotąd. — pierwszy odwiedził nas — Marat
i który swoje powstanie Polsce — jako i pierwszy Szambelan
który z biedy był dzisiaj — nie mając dość o Polsce tego
dziś — że to Menes — Kalkbrenner — ani znałem życie
nie dalej — Kontencie chyba że tej wypadli —
Ale z nut zostawionych przez ciebie (Sennewaldo) nie
nie wybrał Mozart. Znalazł zbiór cały szczątek — udawała
ją tęgo w całości — — tyż drzewo także mięciuteńkie żeby
fortepiano do grania był nie nazbyt — poszedł a znaj-
dziesz — O Szkotakach z farbami przyniosła dobre — dotąd
o wszystkości nie oznajmili — uprzejmy jest nawet wszystkie —

na dziś dosyć jest tego gryzmolenia — Rzucam, niech Twojego całą
kolekcję — lecz Bogu i temu obrazkowi w w torebce —
Aniele Mój dawaj mi jeśli częściej Tylko — umieść mnie w opie-
kuncie dla Ciebie — mej — dla tej Tej — mojej też i dla mnie dnia
podobnej — Twojej najserdeczniej mamo też, i tak gdzieś

dalej Tobą —

Nie myśl żebym także trudny był w porozumieniu co do przybycia z
granicy — Podobałbym ci się być zdolniejszy z Skrzynią — Słuchając
bardzo mi dokuczały. — W ~~zastępce~~ urzędzie jednakże rzecz nie dostaję
~~my~~ przez żadnej Strony. — — —

Nie pytam o Wasz Twoich wydziale więcej z Szwajcary —
Ostatni całuję najserdeczniej z głębi duszy i najgorętszej
a czułe prośby o pamiętanie siebie stałej przy sobie —
radzę to wszystko. —

Czwartek 12/30 – 1863.

12

Najdroższy Aniele mój – Nie długo zapewne
ty razy pisać tyle mogła, bo oto jeszcze z ostatkami mego
wszelkiego bólu głowy, biorę się do pióra – – od którego
go nie mam, bo jakiem Ci donosiła 2. w Poniedziałek
to jest 9. wyprawiłam Tłumoczek Twój – taki ten ostatni
zamówiłam, ale Węgrzyński dopiero dziś posłał go w
Środę – to jest 12 – Jaki dojdzie te rzeczy, ani wiem –
Mae Tłumoczku trochę podziękowanie – Mały – w dodatku
nie wiele wziąć mógł – Z rzeczy jakie Generała
po ścisłej lustracji nie wiele się znalazło – to jest
na prawdę nic, takiego coby bez wielkiego wstydu
dało się posłać – Gałganków tych dla Mego Serca
dosyć jest – ale by Twoje święte plecy mogły no-
sić. zgoła nic – chyba w kącikach w domu –
To też Ci posyłam składam się z 12 – Koszul dziennych
nie, lepiej spis osobny dołączę – a także się znajdzie
w Kuferku Myśli, a przy tym mniej objęcia tam
Kuferku, razem z tym listem odmiennych rzeczy –
które mieć się ochłodzi – ostrożnie – wykonywaj – byle się
wraz z niemi wyglądać mogła. – Ponieważ kufla
nik Twój tłumoczkowy nie pierwszej świeżości, i trochę
przez Mnie nawiedzany, pozwoliłam sobie na Miejsce
jego kupić Ci jedwabny, Burzyliński – w Strażnice

tylko jesteśmy czy przy uwiązanych nie zagalisz go-
bo pan z niego nie wielki, objawiający w osobliwy spo-
sób — idzie bardzo mi o niego — zdaje mi się że być
by ci dogodny, przez lekkość i przyjacielstwo. — Może
się myli — jednak dowieść drażni mi — ktore [illegible]
swojego pozwolenia — I tobie, że stracić nie mojej się
nie mogę — [illegible] tak umiejętnie, [illegible] myślą cały
o Tobie chciałem wdowie — Myślałem jeszcze o An-
drzeju — bo to bardziej tyż co ciasnoty, [illegible] się
Wszystkie za [illegible] wyjąć musiałem — to się nie zmieściły
Wały jakie były lepsze wybrały się — zostało tylko je-
dne pare lakierowanych [illegible] — oto wszystko co
o rzeczach napisać mogłem — a życzliwość — a pra-
gnienia — — te przy mnie zostaną. O nich także
święta Mądrość Twoja — ktora po mnie wam przez
[illegible] — (co dziwnym trafem — ks. Michałowski
siostrzeniec [illegible] posełek [illegible] tutaj — i
tymczasowo [illegible] przy kościele S. Aleksandra
[illegible] przy [illegible] mnie — dziwny dopraszam wypo-
wiedzi — (co do tego wszystkiego) żeby [illegible]
[illegible], podpisuję tutaj się święty
[illegible] Boży od S. Alex. rozproszeni wszyscy — z wyjątkiem
jednego tylko — tak że tego mego [illegible] — musieli tutaj
mieć dla umieszczenia go tymczasowo — tak bym — tak
święty Boży S. i [illegible] Mądrości Twojej —

Zostawiam na jutro

Piątek rano. Nieodbieraniem listu od Cecilii stra-
szliwie niespokoiłem się – całe dwa tygodnie Milusiania
ale oto w tej chwili odbieram kartkę rozpromieniającą od
Franka, donoszącą o okazaniu się tak Twoim, [illegible]
zaczem z tobą krótko zatrzymałeś się między niebem –
wodzie bowiem wielkie być jego musiało – każde słowo
się nacechowane – O jakie ma tej chwili chwili rozdro-
szę? – jak wszystkim zazdroszczę – ten gatunek zaz-
drości nie jest grzechem – Jakie były Aniele mój
zostałeś Franku – jak ci się wydał – czy zdrów – jaki
ma naciski – czy zawsze z niego kontent jesteś?
Czy zawsze ~~[illegible]~~ dział i odkładek – A przedewszystkiem kosz-
telacie – jakiej rady udzielił – ale czy bierzesz wszystko
z tym udawaniem Twoim głosu już nie zgubisz
przy ostrzejszym ~~[illegible]~~ – udawania, udawaniem
rad musiał być Tobie – O Milaszewski – tak tak
serdecznie witać Cecilię musiał – Doprawdy dla pięt-
nastu dni pobytu, nie warto było trudów podróży podejmo-
wać – Skarży Franek bez tej twojej – dodaje dla uspo-
kojenia mnie, że się lepiej – niby dobrze – ale zawsze
za wiele przy świetle pracować nie może – A twarzy
mój z wieczorny, długością swoją, rozpaczliwe się – i
mam [illegible] tego roku, nieprzebytości się wydają – Przez
miesiąc życie jak mogę – i kłopotliwie się zaba-wiony
ciebie czasem zjadam – jednak tu nocą, 7, 8 – nie do pości-
eli – już potem do pierwszej po pół nocy, równiej [illegible]

bo takie wrażenia nie nawzajem tej chwili — chciałbym dla
pamięci Twojego zawsze takie dłuższego siedzenia — O dziewiątej
tej herbata jest spożyta — Piers zamyślona się na obłoku
Tonia siwa tej w stolicy, albo nad kursorkiem z robotą
w ręku — co je — co ja — potem o 10 — i owe tej [illegible]
zostaje sam, i wówczas do pióra najbliżej mi jest — bo
wtedy myśli jest wolna nikt mi przeszkadza —

Donieść Ci nie niczego mam co do interesu — tam działu
nowego nic nie zaszło — te same agony co i pierwszy
były — czekałam na odpowiedź od [illegible] [illegible] [illegible]
Jan do Prus. odpisałam co do ostatniej uwagi jego —
Przyszło mi na myśl czy by Piotr — Ur. nie dopomógł mu
w dostaniu pieniędzy — Sam wiesz że nie wielu ma —
ale tyle ma ta twoją myśl — Nie Ma o tem nic wspo-
minałam — niesmiała — nie umiem się do tego wszystkiego
zdaje się być poczciwym chłopcem — jednakże kto wie
i jemu to trudne zadanie być może — bo któż dziś ci
ma! — Ale rzeczy przewidzieć jakkolwiek nie możem —
Zostanie dotąd się nie ogłaszał — i ze Srebrem jeszcze nic
ce nie robię — bo na ten cel go przeznaczam — Czy go
niema w mieście — czy Gnieźno Syrena nie raptem
ukazała się wspomnieć — czy odwiedzać — dość że od całego
życia do dziś dnia nie dawał. — o wiele się nie dopytuję
o Niego — Czy widujesz często Tyny — jakiej atmosfery jest
teraz otoczony — Co znaczy siedzenia Zeli w Drezdnie —
Polecam się Tej odwiedzić — jeśli pamiętasz jeszcze tego tylko
robaka

+1

9 Lutego
Piątek

1863

13

Najdroższy i zawsze Najdroższy Aniele mój -

Spieszno, o spiesznie odpisuję - wiedząc jednej chwilki
tracić - by Ciebie [illegible] malować z głębi serca, dobry [illegible]
[illegible] dobrać - pamiętać - jak niewiele co - a [illegible] była
[illegible] była podziękowała (gdyby to możliwe było) - gdybyś
[illegible] zupełnie tej natychmiast [illegible] [illegible]
[illegible] wpływu Ciałka - które dobrze wiedząc - potrzeby
[illegible], nie dopuści [illegible] tego na biednej [illegible] Twojej
[illegible] znowu jestem przyjęta tak dobrocią Twoją - [illegible]
[illegible] Słowo [illegible] [illegible] - bo wszystkie zdają być
[illegible] dostateczne - za mało - prosta [illegible] Modły - bo
[illegible] twoje następujące - o dusze moja najdroższa - Niech
[illegible] Bóg błogosławi - na każdym kroku - na każdem
miejscu - w każdej chwili -

Dziwnie mi tylko [illegible] - [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] Twój - z tej różnicy [illegible] we Czwartek wieczór -
[illegible] w Piątek rano - i oto natychmiast nie [illegible]
[illegible] odpisuję - Do [illegible] - pójdę zaraz - dla [illegible]
[illegible] żywego Słowa - jedna tylko historja to [illegible]
[illegible] tak ciągle jedno za [illegible] [illegible] wysyłać - [illegible]
[illegible] [illegible] w [illegible] w domu, bo [illegible] - ale [illegible]

stolika Paryzkiego — którego N. 6. niewiele gdzie mało znaleść — bo takie jeszcze dotąd więcej niż [illegible] dawnej siostry nieznała — no, ale takie dopytała się — a bardzo była chciała widzieć ją — szkoda nie [illegible] się [illegible] [illegible] —

To ciągła słota — to ten plaga Boża — oczywiście to perspektywa głód — pola powiadają woda zajęła — ta sama historja i u nas na Wołyniu — błoto po kolana — jak ongi Sydorek wywarł się — Od Jasia był list ze środy — jakiej treści niewiele — bo nie do mnie zapewne nic ważnego nie donoszący — [illegible] do [illegible] chyba nie pojedzie — właśnie dla tej gry zabawy — Za parę godzin powinien być tu z powrotem — bardzo była chciała żeby tutaj urlopu swego nie nadużył — chociaż go w biurze nazywają faworytem Wydziału — [illegible] [illegible] nie [illegible] go —

Walewski który zaglądał wczoraj — jeszcze nie wyjechał — [illegible] już były przygotowane, nie tylko [illegible] po [illegible], ale i jeszcze dodatkowo się [illegible] — jako z Kalendra, z Szumana — itd. — [illegible], nie [illegible] jakie się dzieje na [illegible] — tez upadają — tyle nie wiele — i [illegible] jeszcze tylko w pracy [illegible] osoba — O relacji [illegible] Golo — zawarcie —, co który dla [illegible] obmyślił —

żeby się mógł te swoje skarby odzyskać — nie leda fatal-
ja będzie w wypróżnieniu ich, a organek — mniej — wy-
drażniony nawet z pyłu, przychodził temi czasy — tak
Koper — a to ta organy grać — tembym go oczyścił
wydmuchał — a co do głosu jego — to chyba w Niebie
usłyszymy w takiej grze — Może teraz jest u Ciebie
też tu w Dreznie — te polityki — nie do przewidzenia —
w Bożem ręku — Woli — jedynie wszystko —
Mój Boże jak to wyjdzie — abyśmy razem — [illegible]
[illegible] — [illegible] było — [illegible]
[illegible] — tak u Ciebie — to jest u tej — całe Ciałko —
teraz mam to tu [illegible], [illegible], [illegible]
[illegible] dla [illegible] — [illegible] go wyrzucić nawet
przywiązania — wrócić jedynie — [illegible] — a jest tu
(pewnie) — [illegible] nawet — [illegible] —
[illegible] — bo po cóż — i do [illegible] tu wróciło — i do
czego — by w przyszłość [illegible] tysiąc [illegible] po [illegible]
a dalszej widzę [illegible] [illegible] [illegible] tu pod
[illegible] — a następstwo [illegible] — gdy
wyprzedaży przymuszone do [illegible] ogłoszenia [illegible]
[illegible] ziemia — mają — [illegible] tu [illegible] — Cieślę nie
[illegible] — [illegible] — a jedynie tak jest — [illegible] tak
Wola Boża będzie! [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] pierwszy [illegible]
[illegible] tu [illegible] — a tu tylko

[illegible]

o Piotr przychodził z prośbą Władzia do Ciebie – ale
usilny i pokorny – przystań – ~~jeżeli~~ a to jest za jedne
stosunki takie przyjaźni trwające między Tobą a Mo-
rachą – o czém słyszał właśnie, że sobie mieli
tak swój for- byś był Taschen napisać do Moraw
jako pośrednik – prosząc o Majster Lekarza przy
który Terceplso Bnesłany tak gdzie Jaś dla
samego pióra tracę – jest to posada bardzo tentuj
wiele [illegible] tej gdzie, a teraz właśnie
ma tej podobno rozstrzygać ta kwestja – a więc
Piotr prosi o list rekomendacyjny do Mor– albo po-
wstanie by dzieci jak lepiej – byłbyś może Jego
jemu ~~[illegible]~~ wyjednać – że poczciwiec Piotr
to wiesz – wszędzie za dobrego lekarza – przeliczy
niedbale to to przyglądać – to ~~[illegible]~~ pewno – a jest
tego warto Piotr – który ręka Twoją dzisiaj – za tej jedno
Moraw to zrobić u Moraw – a teraz na tem kończę
bo jest [illegible] – nawet Tobie nie podziękowałem
jeszcze tej porady – dla braku czasu – przyłączając
szczęściu dziwacznemu – ale gdzie to właśnie z nieczasu
Najsłodsze i Najdroższe uczucia Niezmiennego a
stałe – owe wdzięczności całej oddani – Niech cię Anioł
St. strzeże – Do śniadania i po zabawy [illegible] jeden
i ta sobie tej
listem probuj lej sam [illegible] nie ta
wydatki będą moi

Idorett d. 17/5 Mai 1863. 15

Drogi najdroższy Synu mój!! Mimo telegrafu, chcę jednak by i list przyszedł w dzień S. Patrona Twego, aby raz jeden i drugi wyspowiedało się, czém serce jest przejęte, choćby tylko słowa możliwe do oddania uczuć wdzięczności, dziękczynienia, pragnienia szczęścia, wszystkiego, wszystkiego czego pożądam dla Ciebie Aniele mój – wszystko to za mało, za blado, w miarę gorącości ich – Bóg jeden który zna najlepiej tajniki najskrytsze – czyta je widzi cały ich potęgę, niech w Miłosierdziu Swoiem przyjmie, zlewając na Ciebie błogosławieństwa Swoje – niech ci otworzy obficie, spokojem, pomyślnością, takiemi jakie sobie pragniesz – bo ja niewiem ale mam już prosić!! – Proszę – błagam nieustannie – a dzień ten dla mnie najdroższy, najświętszy spędzę bardziej na modlitwie – i gdy ten S. przegląd czytać będziesz ja będę już w sercu, płakać u stopni Ołtarza w kościele Kamedułów na Bielanach – tam szukać będę pocieszenia – tam błagać będę o pomyślność Twoją – tam tylko mając nadzieję wysłuchania. Już kościół ten zawsze był mi przyjemniejszy – dziś stał mi się bardziej – boś w nim przed odjazdem swoim słuchał Ofiary Świętej – Błogosławieństwo Boże z Tobą, nad Tobą, przy Tobie drogi mój – – Daruj że dłużej szczęścia wyrażać może pora i nadużyłe – Serce takie mam pełne, taki żal –

koniecznie wyłewu tego potrzebowało. – by dalej – dalej snać
nie swojej. –
Dni siedm nie pisałam, ale bratki świeżych więcej – a
ciągle posyłać tylko same słowa – wiem o ile by one
obrażnie. – a mimo obrachowywania się całego, zawsze ani
ne wiersz wypisuj. – jak też cię Kamień koło kaplicy
o którym formie Paweł mawiał. – z wiesz cię tu powiesz
jeśli się jaka, zapewne pierwej też go wiesz w Drezdnie –
niż jem to na Mokotowskiej ulicy. – Naprzykład – chcę
by o rodzie stanie tutejszej – dziwnie zagranicznie głosy –
a ja dopiero wczoraj dowiedziałam się o tym événement –
bo też to w Kościele i przeciwny événement – kiedy i Ciocy
P. tutejszy więzgnęt – a więzgnęt na dobre, na ostro
wielkie to miało wywołać u jednych zadowolenie, zbliże
nie się do Osoby Jego – u drugich oburzenie rozpaczliwe –
którego ukryć nawet nie potrafiono – mimo całej dyplomacji
Szkoła Ks. przypłacił dymisyją miał zginąć, podrzeć – po-
deptać – potem w skutek tej udało się na miejsce z
kąd wyszło – gdzie trzygodzinna rozprawa, walka i to
trwała – posyłana była – potem ale tyczące przedstawienia
wiary – nic nie pomogło – Ks. został przy swoim –
pojednany – pełen przekonania tego co uczynił. – odwołuje
się do wyższej swej władzy – nie trwoży się tem cale. Kreśliwo
czy mysłowo zastrzegę. – Może on położył się, taki go to
niespodzianka obejmie został się tylko sam ze swemi kolegami
i Ks. Got. który stale wierzy się swemu przekonaniu –

Jaki rezultat z tego wszystkiego będzie, więcej niż wątpliwy
po ludzku sądząc - Bóg większy zdziałać może, jeśli będzie Jego
święta wola tego - Ja również należę do liczby tych małowie-
rnych, w szczęśliwym zaślepieniu - podziwiać - chcieć pisywali
nie mogę dość tego w tej roli - nie pozór [illegible] i jemu
podobnych, ale prostych a cichych - Tysiące tych ofiar ser-
decznej serca - bo gdy stanę się próżnemi - co jest powtarzam -
na tej myśli zatrzymuje się - krew w żyłach zastyga. - Żony
Matki - Siostry - pozostałe -
Z każdym dniem więcej mówią o wyjeździe W. X. - o innym
zastępcy - Wyjazd ten dla miasta społeczny by nie dodał - mogłyby
by się powtarzać wszystkie robiące się na prowincji - Myślę że
co na tablice razy okryliby - bo jeśli to miasto - to nie wieś -
o ten mów mniej dbają. - Od dni kilku nikogo a nikogo
nie widziałam - nawet Ludwika - bo ten biedny w prawdzie chory,
na reumatyzm - chciałam go dziś nawet sama odwiedzić -
lepiej pozostawić. - Sylwka znowu swoją Panny przysyłała -
(niedługo czeka przepisać to czytać przysyłanie [illegible]) - Od Sta-
no dla objazdu, który dawał odprawić. -
Otóż w tej chwili odbierałam list Twój - i z niego całą
wyglądałam go właśnie - bo tydzień cały upłynął był bez niego
Ze wszystkich kuchennych kłótniach bardzo radosny jestem - szczególnie
że jakoś to Twój żołądek - uwolnił się przynajmniej od tego obrzy-
dliwego jadła szpitalnego. - Spotkanie się Twoje jakoś także
nowe z tej nieznajomej Pani, staruszki, poruszyło mnie bardzo -
błogosławieństwem udzielonem Tobie i dzieciom - doprawdy jakieś było

troszczenie. – Bóg Jej zapłać, tak jako temu szanownemu Panu Arcy-Kroś. ktoremu odemnie podziękuj – chcąc od niego [illegible] pozniej za Opiekę nad Tobą – Modlą się teraz na [illegible] Jego każdego [illegible] szkatułka Twoja z pakunkami – i kiedy tylko [illegible] dobyły pewnej życzności – to zaraz wyprawiła się tobie przez Kuriera [illegible] [illegible] – i [illegible] Herbaty pakunki [illegible] – przeglądu Literackiego – Journal des Economistes – i kilka numerów Courrier. Kiedy kiedy one dojdzie niewiem, nie życzyli za poprzednie [illegible] – Szanowny wyprawił wszystkie przed kilku dniami – przychodził sobie ja ten z szafy Twojej wybierać (na co wziąłem [illegible] od księgarni ale to jak życzność dobrowolna – Jedzie ten za dni kilka Pan Kraj. Matka potrzebuje – [illegible] za granicę. – Nie będę nawet w liście – ale to także [illegible] Pani chce [illegible], że się [illegible] [illegible] ten skarb Twój [illegible] tak [illegible]. – Czekam więc jeszcze byśmy na [illegible]. [illegible] wszyscy jadą – wszyscy jadą – [illegible] jadą – – a [illegible] się dziś! – ([illegible] się [illegible]). – Ciągle [illegible] dochodzi a kiedy jedzie – a czemu nie jedzie – i.t.d. – Biblioteka Twoja na dole porozwieszana – porozsypywana – szafy otwierane – ale tylko przy sobie – [illegible] patrzeć na te [illegible] – [illegible] na górze – [illegible] na dole – szafy pełne – [illegible], [illegible] – wszystko [illegible] – a [illegible] się nie [illegible] – Są to [illegible] moje domowe, [illegible]

4 poniedziałek

1863 17

Na oba Twe listy najdroższy mój odpisuję
ale co tu odpisywać!? – na to wszystko coś donosił
coś prawiedział – powtórzę chyba zwykłe zwrotki
[illegible] pieśni – „bez nas [illegible] w cierpieniu
bez nas cierpieć – lecz w milczeniu" –
Zdrowie Twoje – ów proces – powodzenie
[illegible] i td – już tyle razy dało – to dało –
Kwestia ta przystoi mi [illegible] do [illegible] pisarzy
jedno w niej dobre, że się już [illegible]
[illegible] do kartki: – ale cóż jak [illegible] zacznie
pisać – a to właśnie przy [illegible] nie wolno
[illegible] listów pisać – Wiem dowodnie o tem,
że owa ta Basia [illegible] – będąc [illegible] roku
[illegible] do Rodziców swoich pisywała
zawsze [illegible] odchorowała gorzej – Niech
Cię Bóg Aniołem drogi prowadzi – Boże da że ta
nowa zmiana miejsca – wiele sobie przy-
[illegible] wpłyną – tak dawniej bywało – choć to
wszystko dawniej inne było! –
Zapytujesz mnie czy dzieci [illegible], po Matce

mają jakiś fundusz — — bo gdyby tego nie było — już by
stać trochę lepsza treścią o niem była —
Wszyscy żałowali Bolesława wszystkim i Uczestni
zniosłem zakupił — potem coś z tego ustąpił —
do tych za samych Bernardynów, a za tamte
i nie dziękuj — i pozymałowane — to z owych
prawie 13000 r. pensyjny w najszczęśliwszym razie powiada
Jaś że jeśli 3000 r. — się wyrwie, to i to wiele —
i to kiedyś — kiedyś gdy dzieci dojdą do lat —
a tymczasem na miłosierdziu Bożym, na
manny z Nieba wybijać się naszej —
Jaś miał interes też zdać Ostrowskiemu — bo
trzeba coś dostać — ale jeszcze chyba nie bo
o żadnej informacji Ostrowski się do mnie
nie zgłaszał —

Gdzie jest Jaś obecnie, ani wiem — Andzia
do Stasi pisała że miał jechać do Petersburga
albo do Wiednia — ona ~~teraz~~ zaś od szpitala uciekła
do Nizin — miała do Krymu jechać — lecz
jakaś Pani towarzyszka nie dopisała, a ten
teraz Nizin z losu wypadły — i podobno jest

18

jest w sidle — Jak jej znam, to sądzę że się nader znajdzie — Dzieci tylko prawdziwie ważyj — bo Kiszeniew zawsze patit. —

Szczęsnowie wyjeżdżają — Ot do Romanowa bo mu odmówili paszportu na Litwę — nawet Stefania nie umiała go wygodzić w Wilnie. One zaś z Marią do Dołhego — na całe lato. Smuć że lato tak krótkie — że już go liczą niemal co — według mnie jesień zawsze po Oktawie Bożego Ciała — a już tej tylko dni parę.

Ale straszliwie czasy się zrobiły — z jednej strony dewastacje z powodzi — z drugiej susza wysusza — tu nawet białe Kiszniewska spadł deszczy gorący — ostatnio oczywiście zważyć — wszystko teraz gdzie spadł — Nowe plagi Egipskie się jednakże jeszcze i tutaj co obrzmi teraz wszystkich szaleją — [illegible]

Wszystko co pocieszy wyprawić tej potrzebny Tobie wiadomość, i właśnie dotyczyć na list twój ~~[illegible]~~ a ja na tem kończę — bo i Ty drogi mój uważasz się na oczy, a i mnie nielekkiej jest pisać

już to, podobnież tej niemałej nie sobie do wyrze-
czenia pod tym względem — wszakże nie
herbata — nie drzewa, jest pozyczymy tej nie
więcej — chyba herbaty morowej — gdzie Chiń-
skiej nigdy nie nadużywałem, a w twarz to
wcale, bo zaledwie raz wieczorem — i rano
trochę kawiny — i koniec — nigdy nigdy wię-
cej — objaw teraz jak się zdarzy —! —
Nogi Twe najdroższe całuję, ręce polec-
i pozdrawiam całuję wiele razy

Fryc

Tusia, dzięki Twe całuję — Czy też Ciotka
już wróciła —

d. 17/5 Lutego 1863

19

Najdroższy Panie mój! — W chwili, w której właśnie roz-
myślałam czy mam pisać do Ciebie, czy nie, gdyż widzę że nie mo
całego mego obrachowania, listami memi rozdrażniałam tylko
nadeszły dwa Twoje ostatnie, jeden z fotografiami, drugi do-
noszący o biedaku Jasiu — za pierwszy z serca, z duszy —
z całego serca wdzięczność dziękuję — ale czemu miały
Tobie wydatki i kłopot kosztować — niepotrzebnie, dosyć
uczyniłeś zostawienia memu — przyrzekam najmocniej że
to wywiązać się — obiecując poprawę na przyszłość —
Co zaś do Jasia — odkładałam teraz ze Ciebie drogi mój —
w końcu nastąpiło rozwiązanie dramatu, który się tyle od
dawna ciągnie — bo od kilku miesięcy wiedziałam już o
tem — przyczyny samej tej biedzie zaradzić — lecz czekam
sposobniejszej chwili do powiedzenia Tobie — smutek, cierpie
nie który widziałeś u mnie, nie wiedząc przyczyny — brałeś
na karb mego dziwactwa — czy już niewiem czego — Wolałam
i takie posądzenia znosić, jak pierwsza Ci odkrywać
i jakby dzieło ostrzegać — Nic do mnie o tych długach
pisał Jaś — owszem błagał — prosił mnie który się
zwierzył — by mu nic nie mówił — tem jednak wyjechał
się z Tem, pokazując list jego — Kochał Jaś — ze sobą
podobałem, i dla tego to Mar. prosił o pożyczkę, rozkłada
jąc na wypłaty na dwa lata, sądząc że z pracy swojej zdoła
by wypłacić się Mar., ~~a teraz~~ procent zaś zaraz ~~[illegible]~~

objeżd ~~ta~~ zaliczyć – ten jak wiadomo odmówił – później
liczył trochę na pensjonat Plutera, który ten był w Kijowie
jeszcze objeżd pożyczki w pomocy, gdy tylko potrzebował –
tego znowu odrzucać nie mógł – i z uwagi przytłaczających zmian
tej – J. dowiódł trzeci, zajęcia procentowe, czy chyba odegrania
się, kiedy obie środkiem mniej się – wiedząc o tych wszystkich
okropnych przejściach, później nie znał szczęśliwszej Jasia
niedziela Ciebie martwić – ten lecz czekała się że potrzebny jest
jednakże kombinacja nigdy, bo mieszczą nam nowy o tem co
gdy nie było / z tej perspektywie wyrwać, skreślam tinerusfawo opo-
dzyczyć to M. – nie byłam szczęśliwszą od Jasia – lękać zrzut.
kie nie wykręcam M. domu, i ten to nie, i czy wiem się
to pierwsza potrzeba – Spostrzegłszy że to opodal nie do
wyjaśnienia, dołam podaj – bez głowy co z tem zrobić –
a czas uciekł –– ~~Ko~~ Kogo drugiego nie śmiałam się udawać
o pożyczkę – by Ciebie, lub siebie w oczach ludzi ludzi
nie kompromitować – Ciotki obawiałam się także – ~~[illegible]~~
w której całą opuściłam – w sobie przyjrzałam się, płakałam –
Modliłam ~~się~~ – a w końcu wyjazd Twój niespodziewany do-
pełnił miarki, bo z kimś zgadzałam się odkryciem
tej bolesnej tajemnicy – bojąc się wszystkie nad Tobą Aniele
Mój – i nad tem nieszczęśliwym dzieckiem którego położenie
wyobrażałam sobie. Sprostałam jego – Mizerowski, zmuszeni
z tego źródła pochodzą – że tą płochość swoją – czy na
wytrzeć trochę pokutuje – bo czego ale nie doszedł jeż-

posłużyć nie jest – wyjazd ... Wszystko jeszcze –
Twojej całej, i ze fotografii ... – Wi – nie otrzymałeś jeszcze
Kwitu – jeśli nie ... Twe całej – Ten list do Jas. nie był obszerniejszy
ale to co pisał do mnie, dla Ciebie, tak...

Boże daj by Mu to na nauki posłużyło — Wiesz więc już wszystko
droga Maryś. — przykro — boleśnie nad wszelki wyraz — ale nie
rozpaczajmy — Bóg dobry — litościwy przyjdzie Mu w pomoc —
Dźwignąć się jeszcze może — Powiadają że mniej więcej wszyscy
Młodzi przez takie próby przechodzą — Że granice to przeciw
z dobrego nic nie nauczy — Lecz już on to nie powiedział —
Przebacz Mu to — Mnie trudno by sobie było [illegible] wiele
szło — wiem dobrze, znając całą Jadwi cierpiała i cierpi
droga i ty razy przychodziłeś Mu w pomoc — w chwili naj-
krytyczniejszej dla niej może — Co ci do łaski odpisać — Co
skarcić uczynię — gdy kraj — nadużył lub przywiedzie — Czysta
czysta boleść i zawód — Ale cóż już i poczniem — Wola Boża
niech spełnia — byle by Mu Bóg nie chciał tego pamiętać —
Lecz dość już ciebie rozdrapywać więcej — łączmy błagania powiedz-
my się do Jego litości —

Z Franką już dziewczę przez Tolia — starsza nie o wiele —
wielkie tam ognie górze przebywa — Sądziłam że go jakiś czas
przetrzymać byłoby bezpieczniejszy — Dzisiaj Bogu dzięki ale
do siebie przypadł — usprawiedliwia się pamiętnik moją, o które
dzieci prosząc [illegible] było — znając go bliżej, widziałam wiel-
kie zalet w charakterze chcę dziecinnym — Bóg Mu dał wiele
natury — spokojniejszy — nie rzewny — nieśmiały i to go dobra
daj Boże tak dalej — na fotografii podobny do twojej zgoła
drugiej — a z przodu starszy od ciebie wygląda. — Ciotce
Józefinie oddałam list [illegible] 13 na S. Józef — widziała dzisiaj i bardzo się
do was miło [illegible] — [illegible] — widzę
się [illegible] w jednym dniu na was się [illegible] —

Paczkę z książkami wydanemi przez Ciebie, i pióra do pastelu w środku [illegible] tylko Ma — oto przesyłam najważniejszy

myśli [illegible] nastąpi — tak gorący przesyłam dzięki

gołąbka swego zapytując o zdrowie moje — w redakcji od Twego

wyjazdu pierwszy raz dopiero był dzisiaj — i to z drzewkami

Twemi, które [illegible] całe [illegible] — i te jakoś

szczęśliwie przeszły — Dziwienie [illegible] gazeta — jakby

[illegible] — sesyja redakcyjna jedna tylko była tu

od wyjazdu Twego —

O przeglądzie nie ci nie piszę — bo już [illegible] Twoi donoszą

a tem załączony jest do paczki z książkami — jakoś wyszedł

pierwszy zeszyt — i to dopiero 14-tego — cały miesiąc także

w [illegible] żadnej zmiany — najdzielniejsze jakieś postrachy chodziły

[illegible] tej niebie tylko dzięki Bogu — [illegible]

[illegible] i szczęściu biedna — powiadają coś znowu o Wołyniu — [illegible]

tam to samo — podobno trochę się tem zaktopotano — [illegible]

[illegible] się, opierając się na sile swojej — które jakoś

nie dostateczna okazuje się — wszakże to już uzyskanie się więcej

trzech tygodni — Co z tego będzie — Co z tego będzie —

Jakiś tu list przysłałam, wedle rozkazu Twego — [illegible]

zobaczy, przysyłając o Lip. i o tem kościele — Mój drogi

najdroższy — [illegible] tak boleśnie teraz się nas wyrzekła

wszystkiego gorzko — jakby nas odepchnął — [illegible] —

[illegible] siebie — nawzajem — czy może woli nie doznać

[illegible] się — Wiem, czuję — że nasz nas drżyć — ale — pamiętaj

[illegible] — bój się — Bóg widzi myśli moje, serce

moje, pragnienia moje — — niczem nie zawiniłam

Najserdeczniej ściskam i w [illegible]

[illegible]

[illegible] — [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]

W tej chwili dostałem wiadomość z granicy, spieszę dołożyć

posełki wydanej przez Ciebie drogi Panie twej – Są tam i gazety cała dole

zebrane od Twego wyjazdu, dwa kawałki do Przeglądu i pióra do fajki –

Niech Ci one przypomną tych, którzy je obsyłali – z całym przywiązaniem szczęścia

dla Ciebie – Ta nie wielkiego [illegible] szczęścia, wszelkiego rodzaju, i gorąco więcej

których gotowałbym – Od Ciebie od dni kilku listu nie miałem – trudno wymagać

więcej – byleby był tam zdrów – Dziś dzień wypełniają mnie dwie [illegible]

spodziewanie – [illegible] na prawdę wielki [illegible] – Stwórz a

Kreowanie, który pojechał do Krakowa na dni zapusty i cały tydzień [illegible]

lekcji – Twoje pisanie mnie podobne, Aleksandrze czasu mało na wszystko –

Niech Cię Bóg błogosławi [illegible] i [illegible] trzeba pamiętać [illegible]

Całuję ręce Twojej drogiej, jako najlepiej [illegible] sobie [illegible]

19 lutego [illegible] Kwietnia

P 23/11 Lutego 1863. 22

Drogi najdroższy Panie mój — List Twój o Jasiu, był

ostatnim z odebranych, a tem jest właśnie dla dzieciny —

zepsuta dobrocią Twoją, czytałam [illegible], pojmiesz

więc w jakiem mogę być niepokoju, nie odbierając ani słowa

od tygodnia z górą — dowiadywałam się do redakcji — i tam od

nich nic nowego nie, od Ciebie nie mają — [illegible]

[illegible] — dochodzi — Cóż więc jest —? A że dość Ci

siły Boża dała do wytrwania — obawiałam się o zdrowie Twoje

wytrzymasz po mnie drugi raz tak długo, myślałam — doprawdy

wyrobiłam go sobie ile tylko mogę — ile sił starczy —

tej tam gdzie o Ciebie — brakuje mi go — [illegible],

[illegible] sobie wszystkie postanowiła że nie nie piszę

nie postarzałam się — Dziś wybacz — Niech wiem [illegible]-

mniej co się z Tobą dzieje — jak tęsknisz te dnie swoje —

[illegible] przyjaciu, błagającą o wiadomość — o słowo pomo-

cy jakiejś — trudno — trudno żyć bez Niej — Jest to

jedna błagalna prośba — jedno tysięczniejsze słowo —

Pieniądze nawet czyś już odebrał Samowarek z herbatą

z [illegible] — a potem paczkę z książkami, wyprawione drogą

pocztową — obawiam się czy gdzie indziej nie zostały wypra-

wione — pierwszą paczkę niemal dwa tygodnie jak z tąd

wysłała — Do Księżkowej nie został załączony Journal bez

Economistes - bo właśnie w chwili jeszcze oddali z pocztę -
Oświat Wiec wyprawić pod bandą - ale dla rozesłania się -
którego nie poczyli - Cieszę się z trzeba takowa uczynić,
i powrócić do pierwszej drogi do rzeczy Twojej -
Od Jasia nic też nie miałam - Ciebie wyręczy może się
nie dziwię - bo co to biedne dziecko napisze - Także
dla brata pewnego Adresu dawniej nie pisałam - także
pragnę nawet pierwsza zgłosić się do Niego - Trzeba
otrzymywał o powrocie Twoim - odwrotną pocztą odpisz
tobie ona - O tak podobno coraz gorzej - tak poczciw-
szej drożej - coraz się Kompanji tworzą się -
Przemieszkowaj go nam - wszyscy radzi byli go za powrót
uważać - Ale ty lepiej takie wiesz, i co stanowczego po-
stanowić musiałoś drogi mój kiedy go prosiłoś. -
O domu co Ci doniosę - wszystko tak jak było - Janic
Walas i ja - cały zasób - w pokojach jak był, i tylko co
wyjechał - i miał zaraz wyjść na powrót - nie z miejsca nic
~~ruszono~~ - Gazety - książki - Muzyki - zajść nie trzeba
tknąć - czyż - Czytaj nawet jeden dobrykiem - by one do-
patrzały uważnie - Portyjera - Organisty Ci mówią -
Ludzie na miejscu - Stróża nawet nie oddalili jeszcze -
bo konie nie sprzedane dotąd - Kapitan odpisał za wszystkie
ale nie mam - o kupnie staraniu się - niby objechali pryjść
jeszcze jednak nie było - Wiosi że tak nie napraszą prawie

poprawił się trochę — a jest tu towarzystwo jego — to mu ka-
kosy wyszła — Listów żadnych prywatnych do Cieliców nie ma
się może chyba w rzadkiej — Z Wołynia od Kielnego do mnie nie
był — od Kwiatka także nic — była karteczka tylko od Antosia
z przekonaniem że pieniądze wyprawione, ~~doszły~~ doszły do rąk od dawna
Uprzedziłam go właśnie, donosząc że dotąd nie odebrano, a
żeby co na to poradził — wszyscy którzy tam mieszkają — czy
przebywają z tamtych prowincji są w tej kategorii, że żadnych
listów ani zasiłków nie odbierają — a teraz gdyby i kto miał
ochotę wrócić do siebie, obecnie z miasta nie pozwalają wyjeż-
dżać — Ani tamtejszym, ani tutejszym z Wrocławia — Stow
Podkom. z żoną — powiada że chyba dopiero będzie na 5 groszowe
objazdy — czytam wszystko, a z tamtąd nie przysyłają — i taki
ogólny jest położenie — Na zagranicę tylko kordonie — tak
wyjeżdżać pozwalają — Była i tu jest mała wiosna —
ciepło — liście na drzewach w ogródku pokazały — od dni
kilku znowu dobrze zimno — zawsze bardzo pogodnie — jakby
nawet na posuchę — czy to na urodzaje dobrze nie wiem —
Post jest zawsze, — Ze Ciebie drogą moją, dzieci, obie z Tamizy
posiełam — Mój Boże ciężko — smutno — straszno — a czas
mimo to leci — ani go złapać — pora dni jasnych — a za
oczy się wczesnym wieczorem — obchody idą cicho — choć tych
uroczystych teraz dosyć mają się —
Nikogo prawie z obcych dotąd nie widziałam — Ciotka — Kost
kowski — tylko nie liczę — także i ci nie tak często przychodzą, bo
niewygodne okoliczności otoczeni obecnych o których gazety głosiły — Piotr

był jednakże pewne rzeczy, że w nim nieskończenie dodaj, czego jestem
[illegible] cały w [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] był godzień i [illegible]
[illegible] taki twardy — to tylko dobre co z talentu pochodzi, co
chodzi — reszta zbrodnia — taki się wystawia. —
Z nowości bieżących jest ta że Michał Gr. przybył od tygodnia
[illegible] — Gazety go żadne nie głosiły, niewiem dla czego — prawdę
że nie było ogłoszonej nominacji jego teraz dziełem [illegible]
[illegible]. — Jemu się wiele nie podobało — powiadają tu się chwalił
[illegible] do tego [illegible] nieszczęśliwego [illegible] [illegible]
[illegible] Moraw — przypatrywały jakieś chmury — niby
z powodu [illegible] przybyciem figury [illegible] ze stolicy — [illegible]
miasto wszystkich rzeczy — — Musiał jednakże być pewny że
wszystkie posłuchają, strawi — i dziwaczny — i tej osoby
przyjazdu nigdzie nie oczekiwano. — W innych razach [illegible]
[illegible] gazety piszą — piszą — tu, tam powtarzać
[illegible] czego — — lepiej [illegible] [illegible] [illegible] — od [illegible]
[illegible] — [illegible] głód wielki w redakcji G. S. często pada
nie mają co drukować — czem [illegible] [illegible] [illegible] —
[illegible] wyglądzenia, porządne — te [illegible] nie [illegible] [illegible]
[illegible] — Dziwnie to też jest teraz pusto — zabrakło tego
co życia się dawało — Z powodu braku tego była jakaś
[illegible] narada, bo nie w żaden dzień wszystkie —
jakie są przyjęte — ale nie [illegible] — [illegible] [illegible] ze głową [illegible]
[illegible] — i nie [illegible] skutecznego nie mają — Nadchodzące
[illegible] nie obiecujące — przy [illegible] z poczty — [illegible] [illegible]
przyszłe na odpowiedzialność nie przypisuje — [illegible] perspekt[illegible]

W dzienniku Presse — był wczoraj artykuł — wydawcy Komunalnie-
i pismo nieumiarkowanie dowodzący, że wolność prassy — (lubią się ludzie
że się wszędzie, i zawsze o niej upominają) jest niezmiernie w nas-
pomimo względu na ciemnoty kraju —, że zapobiegać piszącym
że czytającym szaleństwa ludzi mordu jakie tysiące ludzi tylko —
na się rozumieć, rozumiejącym — że gdzie indziej dozwolony być
może i jest — tutaj zaś nie — Artykuł nie dokończony — ciekawa
wam jak dalej zakończy. — Widzisz się — z tej próbki, jaki
daleko się od nadania się — a jako że mnie gazeciarstwo tonie
kiedy tamte i to nie uszło oka mego — Ale to w głębszej w
Ja. Bel. o ~~[illegible]~~ literaturze, depeszy z tych wszystkich prasy
Paryż — (de grażyny) prawdy jest — Krajowy jest to walent —
Miałam stąd kilka napisanie tylko — najczulszego serdeczny-
Przepraszam się pozostawiam kraju mój i najdroższy — także
niniejszym przedtem tego wszystkiego zakończenia — raz się — i Pana proszę

przepraszam, całuję ręce Mamy Twojej, ściskając Brata o wia-
domość od Ciebie, o którą chcę jedną — Bracie z polecaniem
mię do ciebie, byleby od Ciebie Twojej — bo nie mając już o żadnej
tygodniowej — o tem zamilczałem — ale nieszczęśliwej — najszczęśliwszej poło-
wie niepogody — smutnawiami — czy się mogły do wesołości dopro-
wadzić! Nie życzę wyjeżdżalis — Boże, Boże ściskaj cię —
Boże strzeż cię —

Najszczerzej się Tobie i wszystkim do nóżek

Fryc

Ojciec nogi Twojej całuje — Ciotka ściska cię —
Czyjaż zdrów — całuje w Strachu — jest i o przeszłej myśleniu
wszystkie się może —

d. 26/14 Lutego 1863 25

Najdroższy Józiu mój! — Trzy ostatnie listy twoje
[o]trzymał wszystkie razem od bratów, jako też i fotografije
[...]sławca twoje koleji ze mną — teraz boleść twojej, rozdrażnienie
[ż]alu w [illegible] smutku, wielką boleścią serce moje ścisnęło —
[Ni]e drogi mój drogi, wymagasz po mnie spokoju, ja równie
[...]bie o niego prosić będę. — wszak sam mówisz, czekajmy
do miesiąca, dwóch — a więc czekajmy. — a Bóg przyjdzie
nam w pomoc, jeśli nie zmianą okoliczności, to poradą —
byłbyś zdrów tylko byś — to grunt cały. — Nierozumiem
dla czego byśmy mieli na wieś wracać — tak jak piszesz
Czy tu nie można inaczej się urządzić — wszak masz wiele
[illegible] do [illegible] — Jaś ma teraz jeszcze, [illegible] zdać
gospodarstwo interesu — a zawsze [illegible] nie przeszkadza
[illegible] gdzieś za granicą, jakkolwiek to dawniej Tobie [illegible]
[illegible] mówiła — raczej złożyć pod opiekę Urc— Piusa — czy
Wilhelma — lecz i tego od razu czynić nie można to jest za
raz — trzeba też tworzyć przez ludzi założony przerzucenie —
to [illegible] nie, może więcej nam też słońce zaświeci —
Wierzaj mi, na Boga ci się zaklinam, na miłość moją jaką
mam dla Ciebie, że nigdy nigdy o tem nie myśl, nie marz —
i jeżeli wspomnę kiedy o niej, to nigdy ~~ta myśli~~ by Ci jej przy
[wyrazić] ~~pomnieć~~, tak przynaglić do niej — nie prędzej niż oto — bo czując

że byłabym! Od pracy którą lubisz, która życiem jest twoim
nigdy nie odciągam, bo wiem że bez niej niema dla Ciebie
życia, niema spokoju — wszakże nigdy mi ona nie szkodziła
jeżeli na Gazetę narzekałam — to tylko na niej — i to z innych
pobudek, — O chciałabym chciała, żebyś choć raz do dobry
mojej zajrzał — do serca mego — o wówczas mógłbyś przekonać
byś się jakiem tęsknie do Ciebie przywiązanie! — Usamotnienie
Twoje teraźniejsze, warunki w jakich przebywasz — cierpie-
nia moralne — fizyczne to są przyczyny rozdrażnienia Twego
drugiej niej — a z tąd każde słowo listu mego dwoznacznie
sobie tłumaczysz przywiązaniem moim całym jest spokój
Twój, zdrowie, nie zamęczanie się pracy, bo chciałabym była
ci tylko zabawą była i trochę serca dla siebie — pragnę
Ciebie jak zawsze i zwykle, ale mylisz się jeśli sądzisz żebym
chciała narazić Ciebie na prześladowanie, albo na ścigające
obawy wszystkie powrót Twój — o tem nie wspominałam
nawet — bo gdyby nie same okoliczności które kazały
Ci wyjechać, sam stan biedniejszy Ukrainy, nie dlatego żeby
prosiło oczu Twoich — ale ta ciągła trwoga — to ciągłe kłopo-
tów wiejskie, ludzi — dla człowieka jak Ty, do choroby mogą przypro-
wadzić — gdyby nie wzruszenie tego wyjazdu przymusowego,
i nie wiadomość końca jego — bo to drażni, Bogu dziękować
za Ciebie niema — Dość oddalona jestem, i osamotniona, a
niemam ta ciebie kilka godzin w dzień żeby takie coraz to coś

nowego, a gorszego nie przyniosło, a cóż by było z Tobą który
jesteś często między ludźmi — nowina po nowinie, strach po stra-
chu — Lecz stan taki długo trwać nie może — i także nie do wiary
Niech za drugą duszka moja siedzi spokojnie, będzie zdrowiutko —
a jeśli broń Boże przeciągnie się dłużej ta bieda, pozwolisz mnie
na chwilkę do siebie przyjechać — starać się będę jak najmniej
Ci dokuczać, przecież [przemyślę] ..., zgotuję Ci obiad, może lepszy jak
ta obojętna kucharka — i wrócę kiedy rozkażesz — ale i na ta-
kiego gdybyś pozwolił nawet przyjechać, czekać trzeba przyjścia
oczekiwanego pieniędzy, żeby też według rozkazu Twojego poro-
zumieć się — Proszę oto, bo dobrze mnie tą nadzieją żyć — a zro-
biłam ze mną jak zechcesz — — tłumaczę się tem, jak [pozostałam] wówczas po-
zostałam; proszę — kropelki — trochę — resztę wody w szklance,
której wylać nie pozwoliłam — pozostałam odrętwiała — bił
notatkami — przesiedziałam takie ... wszystko Ciebie
czekam, a do kiedy wrócisz do nich, do zajęć swoich — do [illegible]-
da, a mnie się i do gazety, która straszna bez Ciebie blada
Zmiana jakaś być zdaje się naszej [illegible] — waży się coś
[illegible] — Chmury jakieś Ci donosiło w ostatnim liście —
nie dowiemy przyjechał ta [illegible] — a że nie zadowalniający
wyjątek to pewna, bo nie był nawet w spotkaniu Br. w wielkim
wrażeniu miało sprawie — Mówiła mi Syrena qu'il est d'une
humeur atroce — [illegible] i ona nie w lepszym — Na koniec tylko
w [illegible] — przyszła Panieńka swoja wymawiając zapomnienie, takie
niby dla [illegible] nie wejrzała — Zostałam już jednak wystrojona
najpiękniejszej, w prawdziwie [illegible] na [illegible] — ale to [illegible]

na głowie, w bolu na sercu i mimo prawie — humor mój do tego
strajn — rozproszony, kwaśny, ale gorzki bardzo — Myślałem że
się to dowiem, ale nie wiele przynajmniej — Tona powtórzyła że
ten gość był w charakterze sędzi operatorskiej — jakie z tego
następstwa Boga tylko wiadome — Że dość gorliwie mnie sprzyja
kwaśniej humor Pani dowodzi nie wielkiej pomyślności — Wszystko
Bóg i tak też wie — Ach bo jakie wszystkie polskie i [illegible]
nisko patrzący na to — Słyszę. — Widziałem tam Michała Go-
[illegible] kwalifikacyjne się do tego zbioru jakie już jest —
Pani w wielkich poddruzgach dla nowego przybysza. Ale
[illegible] — nie miły — potakujący wszystkiemu co się robi, uważaj
cy — nim tam były przecież figury — ale jest zapełnione z powodu
mego oboza — Znalazłem się w tak świętym Wiedniu, nie
otlego gorszego wyniosłem się w najprędszej — przy pożegnaniu
powiedziałem dla Ciebie siła kłaniałem się — dodając że nie
tak nous le reverrons ici. — Nominacji Grab. nie było jeszcze
z pierwszej redaktorstwa żadnego tylko przyjęcie dnia
ofiarowywano mu Dziennik — tak zapewne go spotka. —
Dług zastarzały u Ciebie drogiej mój jeżeli nie na [illegible] — to dnie
na tym słowa, powiem Ci że byłem w Moravichaliy — wyjechałem
w prawdzie zostałem się bytrości a ze ~~[illegible]~~ trafiła mi
kąt mej głowy i [illegible] — Pies nie odwołał się koń do
mnie, bat wrzaski, odprawił — W kilku dniach później, by dzień
Syrenie i tam pojechałem — ale pokazuje się że za prędko
wyjechałem po tylu cierpieniu, rozdrapałem się w niej — Nagniotłem się strasznie — kończąc bicz [illegible], kapelusz rozpłaszcz[illegible]

Przed wyjazdem przykro mi było — ale wnet się stało — że to tylko
krótko w niej posiedziałam, i lepiej ją poznałam a o ile
tylko mogłam być grzeczną — powiem affectionate byłam — bo
Wtenczas przykro mi było te jakieś rozdrapanie, którego Pani
być nie potrafiłam — Bóg mi jakoś odmówił wytrwałości tak
[illegible] w górę jest wcześnie — O ile to mi było lepiej —
[illegible], o tyle teraz i dobrze się stało — przelatuje się z [illegible]
trochę żywości — które widzę że mi zawsze usunął [illegible]
myśly za sobą w niej był widział w tej chwili, [illegible] nie wielkiego
[illegible] mu do wyrzucenia. — Zrobiłam to jedynie dla [illegible]
[illegible] o Polce —
Co Franka miałam znowu [illegible] uspokajający bardzo —
[illegible] i tak ufałam temu, że gdyby było w [illegible] — [illegible]
[illegible] go prosił — wszystkim chwalił się Twoim przyjęciem, którego
nigdy [illegible] nie [illegible] że siostry tak też —
[illegible] — [illegible] — O Jasiu także uspokajające pismo —
[illegible] tylko [illegible] się [illegible] niego nie gniewać, i że to ostatnie
[illegible] jakie nam sprawił — widać że z sobą otworzenie
[illegible] [illegible], i on powiada że to dłuży to dawniej [illegible] —
[illegible] z dawna [illegible] nie grał już — Mama dopowiadając [illegible]
[illegible] Ojca [illegible] być spokojnej, włosie miałam dziś list
[illegible] wytłumaczony to przecież — z Romanowa się nie [illegible]
[illegible] było i jest spokojniejsze, bo też tak blisko Łomży — Trafiło
[illegible] zdrowie [illegible], siedzi w całości — Lucjan w [illegible]
[illegible] spokojnie ludzie, osobiście tylko miał jakoś nie

[illegible — two lines written upside down along the top margin]

przyjemność z urzędu swego — pisał i teraz Walenty — jam po
przyjściu powstania i wojsk przez Prusaków — Jako jakoś [illegible]
tli — najlepiej [illegible] historyji miały miejsce bardzo wysokiego — które
Żołnierstwo spełniło — i td — Drugiej Bogusia nakazem nie [illegible]
tutaj nie przetrwało — Wujostwo, Ojcem o Ciebie bardzo pytają
[illegible] wiedzieć od pisania. —
Jakie teraz odwrotne życie prowadzisz — może to i lepiej
dla zdrowia, [illegible] sobie Ciebie o 8. z rana na
[illegible] — Żeby się dnie te szybko prześlizgnęły — tak sobie ja
bez usługi — bez niczego — całe czasami się nie mogę porzucić
w jakiem latające stworzenie — choć [illegible] nakładałbym sobie
te [illegible] — to całe piekło — ale zawsze dobrze ze [illegible]
niema tutaj — [illegible] — ale jeśli zawadzą Ci
[illegible] — bo tego jednego się obawiam — niech Bóg płaci
tym gorącym ludziom co Ci służą — pomagają — A ci tutaj
[illegible], od których [illegible] twoje — tego pewny jestem —
Drogi mój Najdroższy pora już kończyć — bo i pióro wy[illegible]
[illegible] Ale na prawdę nie chcę się rozstać [illegible]
się Bóg błogosławi — obrazek Matki Bożej postać [illegible]
przy twoich [illegible] — [illegible]
Mnie boli — Czekaj całej [illegible] Twojej — w Boga nadzieja
za tak szczęśliwy był [illegible] gałązki [illegible] Ci przesłać — [illegible]
[illegible] to mocno nadzieje twoje — to pewna że przyjdzie tego — [illegible]
[illegible] swobodniej oddychać — odrodzić — [illegible] — i [illegible]
[illegible] — bo by to najlepsze było — Do [illegible] Twoich [illegible] —
[illegible]
Twój stary [illegible] —

2/18 Marca 1863.

Najdroższy Panie mój! Jakże się listy nasze skurczyły
że w opowiadaniach zupełna jest sprzeczność – chciałam nawet
wstrzymać się z pisaniem – ale znowu obawa dodania takiej
niespodziewanego zmartwienia – zmartwiłbyś się – a będzie to w zwyczaju, bo
w tem nie naszej winy – wreszcie że z tąd wyprawiane listy
gorzej idą – w prawdzie jedna jest tylko poczta w dniu
w której przyjmują je – a expedycyja tej jedynej się trochę
czynić, jako świadomy rzeczy. – Oto miesiąc już od wyjazdu
Twego Aniele mój! – mocno rozpaczałam, żegnając dziecię tam!
Dziwnie mi w dnia nawet wygląd ten sam – Niedziela –
Chmurny, chłodny i posępny, znowu się zbliżają – a tak wszystko
trwa ten sam z obu stron! – Długoż tak będzie?
Donieść Ci w nowego – doprawdy nie mam co. – Pisząc bym
o Sobie z najmniejszych więcej donosiła – O Sobie gdybym chciała
pisać to co w duszy noszę – nie wiele bym Ci tem zadowoliła –
bo gdyby można było cały ten czas i dzień w Kościele, patrzeć
na Chrystusa Ukrzyżowanego – na Hostyę wzniesioną – słyszeć
śpiew prefacyi – rozkoszy by było – lecz jest to rzeczy niemożliwą
a każdy powrót do domu bardziej że serce ściska – bo
tutaj cała rzeczywistość się przed oczy przedstawia. – Zajścia
Mają się zawsze te same – krzyczy się ciągle koło rzeczy! – robotę
robię – czytam święte i nie święte rzeczy – kładę się jak i dawniej

Około drugiej w nocy, bo wraz z Tobą sypiać nie mogę — Chodzę-
-ka do Lawrowskich [illegible] zaglądać muszę, wstaję o dziewiąt-
-ej pierwszej od Ciebie, tego dnia tylko o 8. zaspałem się, gdy do Ś.
Aleksandra zatęskniłem. — Tania zdrowa dzięki Bogu, i
trybu życia swego nie zmieniała, w tę samą nawet dnia co
dawniej chodzi do Bielskich — nocuje — lub też po herbacie
wraca od ~~Ciotki~~. — Nie wiele na spacer wychodzimy, czas nie
zawsze sprzyja, a i ochoty też nie wiele — Znajomych
wszystkich nie dużo — Dawniej Niedzielami gości nie przychodzi
Ciotka poczciwa — Wiel. Rwaszeckie — i pióro — [illegible]
serdecznie wdzięczny jestem za pamięć — Dawniej ukontentowany
bywam że ten dowody pamięci więcej może zasługa w Tobie [illegible]
tam dziś przyznaję że na każde słowo ciepłejsza, na drobiazgi
współczucia wdzięczny jestem — to też przyjście Ciotki by [illegible]
wiele mi przyjemności sprawia. — bo widzę w tem szczegól-
ności, interesowanie się nie tylko Tobą — ale i mnie się
jakaś odrobina z tego dostaje — Niech Mu Bóg płaci
za tę życzliwość. — Ciotka Mar. chodzi, wyjechała — chorobą
już jednak wraca znowu — Nowy Gen. się [illegible] —
biedaczka — czeka już po raz trzeci operacji. — Ot i cała
litanja skończona — Spotkałem dziś w Ogrodzie Piotra, który
który raz chorował — ale jest już lepiej — prosiłem by
do Lip. o pieniądze Gen. wspomniał się —
Zrozumieć nie mogę, co się stać mogło z pocztą posłaną
Tobie — same Mam. przyszłość — jednakże raz zdany było —
być zaginąć się nie powinna — były w niej wszystkie [illegible]

przez Ciebie przeglądać zeszyt — gazet trochę, i dwa artykuły
do przejrzenia, a i pieśni do Szajki — Sobótka z Karbońskiego
ka okazji — lecz lepszy chyba od tej. — Do Antosia dwa już
listy pisałam — przyznaję się przeszłości. —
Gazety zagraniczne prawda że przysyłają tobie ciągle — jakie
to Miasto wychodzi niedziela — te Twoje w całości odsyłają — bez
żadnego zmarszczenia — czytała je bardzo chciwie — szkoda tej
tylko lecz tem naplotowany effektu, równie naplotowane się wyczerpał
tej — jest wcześniejsza tym — mniej gorący była — Jakieś Masztal-
torstwo może nastąpić. — Moszy. wszelkiego się strata współczu-
cia zagraniczne — to też dziś szczerze głosili wielkie odrzucone
dzieje stawu pod biedniejsze temi opisanie — których robota
nie na wiele się jednak przyda — lecz piękny tak zajmuje chwilę
w historii jako poświęcenie — myślę — bohaterstwo — którego
wzorem jest Jezus Chrystus. — Z każdym dniem nowe zasoby
wychodzi. — Na biedy — na nieszczęście —
Drogi Mój Najdroższy odsyłając ci jeszcze raz ze fotografię
Mojej córeczki tej, jednej trzymałem przed sobą na stoliku, drugą
wstawiłam do książki od Naborowskiego — by jej mnie zastę-
powała przy sobie — Opis dni Twoich nie wesoły wcale —
wspominając drugich to jest mnie społecznej — same się mnie
chwaliło — widać to — Wystawiony jesteś za mało przywiązania
fortepianu — gdyby który chcieć takowość dasz Ciebie, i odwy-
knąć od pracy — jakie tak piękne mamy kogo Mamy! —
raz nawet śnił mi się jakiś dom przyjezdny, żebyś przy oglą-
daniu — lecz to sen był tylko! — Obyś niewiele mi tej sztuk
Niego pisze — Do rzeczy Twoich które mój Dziadek na... Mama
wszystkim, śpiesz się — wypisawszy pytał o Ciebie —

wiele nie więcej wracałbym do siebie — jeśli się one równie za-

mienne jak teraz są przegrane prawa — dozgonniej tembym

tylko był żebyś chodził nie potrzebując — i żeby ktoś zabrał tego

w Mieszkaniu — Drzewa zachwalone z tamtego życia — a gdy

ono jest kiedy jak sposób każdy będzie kosztuje 12 — Jar

i w Paryżu drożej nie było — żebyś przynajmniej nie trzeba [illegible]

Józefa się pisz zapytać bo [illegible] — przebacz mi to — bo czegoś mi

w głowie brzęczy — pierwsza Jan po pięć razy — może to dla tego

Czy też więcej na Zasakowskim rzęd Szczęśliwie kosztuje wyjechać

z Rozwadowskiej — to także biedny Człowiek — udał się do Pani

Józefy odwiezie do Pani Milewskiej — najszczęśliwszego kobieta

co z sobą teraz przyniesie, mając w dodatku dzieci małe — przez

dostatek Jej jedynej ziemi. — Ale jej kwaśny — wybaczenia

szczęścia bez[?] [illegible] — najlepszy niech lepszy będzie — i któregoż

[illegible] — Na jedno nawet zapytam Twoja [illegible] dziś an

od [illegible] — lecz się ale ~~[illegible]~~ wytłumaczyć, wyjaśnić — bo

zgoła myśli w głowie brakuje — w sercu [illegible] życie —

a tu [illegible] serca nie czuje się ono [illegible] pociągu — —

Niech się Boże wszędzie, błogosławi Drogi Mój Najdroższy

bądź mi zdrowiutki, dobrej nadziei i siły — bądź Spokojny

Miłosierdzie Boże przyjdzie nam w pomoc — do najmilszego Boga

Ku Bogu — do[?] [illegible] — pocałuj [illegible] swojej —

który całuje [illegible] [illegible] i Najwdzięczniejszy się

Zawsze [illegible] —

Biedaczek [illegible] [illegible] Tam [illegible], jako ten i wszyst

d 7/20 Marca 1863 - 30

List Twój z daty 1 Marca szedł powolnie, dla zepsutej
znowu Kolei - odebrałam go dopiero 5. - sama odpisuję 7. -
Cieszę się Panie mój że te Twe kilka, i że ten jakiś pro-
myk nadziei, którem więcej nie umiem - pojmowałam że jest
podrobiony przez Ciebie, żeby w intencyi uspokojenia - i nawet
mienia się nadał od Mnie wyrazić do Ciebie, które się
zniły bez Wiary w ostateczności -!!- - -
Dziwny, dziwny jakiś robi się ten prawda - widocznie zeszła
Opatrzność tam kieruje - bo któż mógł wyrachować to
co się stanie sami promotorowie wyznają że nie pojmowaliby
że obrachowywali dni z góry - Najgorsze [illegible] wyjście tylko
z tego wszystkiego mniej się honorować - krew niewinna
się wylewa wyjednała litość - Boże Miłosierdzie idzie w parze
najgorszych razach - jeszcze jakieś odwrotny ~~[illegible]~~ - sprawdzony -
Boże nieszczęśliwa twarzy w wielkie widocznie jest - Pojmuję się nie
mogę - żeby sami [illegible] się mocniej, potężniej, gdyby
Mieli, Komarów, wzajemnie tylko w siłę woli -
Zimno, obojętne przed tygodniem, dwoma - rozgrzewają się - przez
może stanie wiosennego przechodzi się i do Nieba - Dowodem
[illegible] się w radzie ~~przeszłości~~ odpowiada Naturze - bo też od dni kilka
padawny czas - 2 Marca podobny był dwoma pamiętnemu -
Powiadają że dziś było do 12 stopni ciepła - - w ogóle nie-
naszego zmiany [illegible] - niby to samo co było. [illegible] obie strony

Ludwiki życzyć że nie nie mogę – bo nie zbliżyć kompetentnego
nie widziała – Czytasz wiedzy mojej z gazet – co tobie lepiej
jest jeszcze wiadome – w domu zresztą nie się zmieniło to –
wiadomości żadnych – listów – żadnych – przesyłek żadnych
słowem to razem wszystko – Pewnie z Ustrzykami wyprawionej
~~partii~~ gdzie zawadził sobie się pollaczyć – a Szkotelłej będzie
przyjemniejszej społeczności – to stan wypadkowo zwiększający
wzruszenia. – Ale pewnego – chciał i to szczególnie pewnie było
Są to jednak małe interesy do Ciebie – pisano Stettkowskiego
który kiedyś był u mnie i mówił o interesie swoim – który
wspomniał Tobie, nie chcąc przeszkadzać nie wiadomo dla
mnie żadnej – Ale oto ~~trzeci~~ dni list od Ciebie lista
niego – który przysłano, wraz z dawniejszym do Ciebie Dro-
gi mój pisanym – kiedy był u mnie wcale nie wzgląd
o wypłaty – tak jest pytał czy nie potrzebuję pożyczki –
ofiarował 2000 r. podziękowałem memu gorzej –
składając się że bo Ciebie nie było takiego nie zrobiła –
że w ogóle nie potrzebuję. – to jeden – Drugi prośba
od Kurmańskiej i zapytanie czy prawa może być jak tylko
Miłościwej – przesłać do Abbeen Piotrowskiego – żeby ją chciała
zaświadczenie do pewnej Twojej – i wzięła zezwolenie żeby jej
natychmiast odesłać – to z jedynie szczególnie pewnie
pewnego jest Mar. który wybiera się Krakowa, w który gdzie
Mam, czy tak go ma szukać – by tej bardzo żądać więcej
nie. Franc – wspomina się od Gabr. z Życzeniami w Ciebie
o którym prawidła teatralne, które Millerowi powiada że zostały w

Cukier – prosiłam Mor. by go posłał – ołów zwlekł z praw-
dzią tego zeszytu niby ostatni, ale Mazurki, wszystkie –
jedne mniej – drugie więcej – niewłaściwie więc czy to są te właściwe –
A że Mazurki otrzymałam zaraz – więc i tak by Mars z sobą zabrał –
26 Marca widzi się zmuszonym do wyjazdu, lecz obrócenie
Mu się nie chce. –

Co mam więcej napisać – dopraszam się usilnie – kompletny
Wali węgla – Za fiałki [illegible] w liście przysłane myśli Twe
całuję – Miłą była mi to pamiątką, schowałam ją do książki
od Nabożeństwa, do tej której jest przeznaczony towarzyszyć
mi więcej z dawna, jeszcze (zasuszone) gdzieś dalej – tam gdzie się
wszystko nie z Sobą nie łączę. – Ty Markiewicz więcej jedwabiu
dostaniesz – możesz mi dać i! – —

Otwórz mi do Sensu – Bilet w Ukopulie by ze swoim sławnym
Przyjacielem – Dalekim wyjechał na pora Wielkiej do Londynu
lekcje więc przerwane – Niezważając na chęci prośbę
za to której w Wrocław szef / Szczerbina – jednak mi wiele
mają dziś pociechy z tego instrumentu. O biedne Mazury
koło Niego. –

Na tem podobne wypada mi skończyć, bo także i tej razy
nie skleić nie mogę – w prawdzie głowa mnie bynajmniej
Tylko i wszyscy Twe całuję, błogosławię Boga o opiekę nad
Tobą – Zawsze i w każdym razie jedna i ta sama

Najwdzięczniejsza Najwierniejsza

Julia

Od Jasia miałam list przed trzema dniami – od Frania [illegible] tygodnia – Niech ich Bóg Strzeże – Jeśli tobie [illegible] trzeba, wszystkie byłbyś otrzymał – [illegible] [illegible] Całuję [illegible] prosząc [illegible] [illegible] – [illegible] kochany bądź. –

Jam się spodziewała nigdy nie były te [illegible] – Szczęśliwa że otrzymałam chociaż słowo podziękowania, a to tylko dlatego podziękowały [illegible] – a dopraszam [illegible] – bo to [illegible] tak tobie [illegible] jednak – szczególnie dla mnie – [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] na [illegible] – ale dopraszam [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Twoja.

Dziś to jest 7 — w sobotę wyprawiłam przez jakiegoś pewnego [illegible] bibliję Twoją Aniele mój Najdroższy i [illegible] kokardy — bo żadnej [illegible] w dodatku — by także gatunku [illegible] nie obciążać jakąkolwiek — dziś też wyprawiam tą pocztę, z dołączeniem od [illegible] rozmaitych zapytań — Jakie wszystkie obecnie listy na wiele pociechy przyniosą, także i ten z tego jest [illegible] — Jednakże także znowu z tego bardzo, wiele [illegible] — Są zapytania, wymagania, na które same odpowiedzi niemożna — Lubię tego nieco nadziei mały — uważaj tylko przeczytaj — pozwoli odpisując — by znowu czego nie zawiódł — Co zaś do pospolitej sprawy tej trzeba woli Bożej zostawić, nie podnosząc jej — Co to co wyżej wzmianki o powrocie — wskazując marzenia — i to jest niemożliwe obecnie — Czytając z takiej ofiary w ostatecznym razie — gdzież wyłącznie? gdzie pewność osobistego poddawania myśli powrotu którejś z [illegible] — i to do czego się przydać może — choć by i był który [illegible] pomoże — nie zagwarantuje — a wszakże w tej mocy — także mi się przyjemniej zdaje — dalej mój drogi, niech jednakże zastanowi się nad tem — bo może że mi się zdawać — przy tem Bożej zdaje [illegible]

nie przyjdzie do ostateczności — kategoryi Towiańskiego z
wielu powodów jest ciemny. — Co w ostatnim razie gdy-
by wolą Bożą takie było, sposobny jest też że wszystkie
swoje odbiory — Co jako dzieci nie mieć ani będą — pracować
będą Matki — jako i dziadzy — Myśmy sami siebie żywić będziemy
coś robić — lepsze to jak narazić na niepewność — ale
to też znowu odpisz P. Janowi — niech z daleka tylko po
tym ostatecznościom, niedostępstwo to będzie co Bóg da —
Na niego w tej mierze trzeba się spuścić — Gdyby z tego
powodu można było przyspieszyć powrót Jasia — to dla in-
nych względów było by dobrze — a jest żywotna potrzeba —
Bo także w kondycji razie, najszczęśliwszych dla wielu przy-
ojców, zdaje się że przepada co pozostanie nam, oddać wszys-
tko dzieciom trzeba będzie — zastrzegając sobie jakiś kątek
małe, i z niego żyć czy w Gal. czy w Poz. — Może by się
jaka posada znalazła odpowiednio wiekowi, i powołaniu
twemu — — Jednakże stać by i tak się dłużej — dalekie
przeczucia się przed nami — — Zawsze, lepiej gorzej do
tej jakiej rady — było by życia skąd — to grunt —
Kwestyi posagowej — długowej o której pisze S-
zostawiam sobie do rozpisania — bo ja zgoła niewiele
z niej niech sobie po matce zjedna — pisałam jej do
niego, że bezwarunkowo wszystko P. rozstrzygać będzie —
i że tej matce do niego odwoływać — uważam to prawie przy-
jemnie — nie dodając być jego tajemnicą — Co zaś do plenipotencji

których do zaciągnięcia nowej pożyczki – Wszak mi się
była dała taka właśnie w styczniu – kiedy dla Gadams
miał ode mnie pożyczać – Czyż by nowej trzeba było? –
Oto zdaje się wszystko co do interesów –
Namawiałeś z początku drogi mój Anielku wyprawić
w poniedziałek – Wolałam mieć nadzieję odwrotnej – w razie gdy-
by mógł w porę Chęciński wyprawić – Jan dosyć mówił
z nim o tem – w dzień wyprawienia jego wyszłam i towarzy-
szy pewny był że wiedział kiedy się ma spodziewać go – i to
w dzień znajdować się będzie. –
Ta pani Izydora która podjęła się wzięcie Józi i herbaty
jest to jakaś wielka figura – wielbicielka Twoja, i pra-
gnęła się poznać – Spodziewam się więc – z tej że dobre
mi posyłki przyjdzie do niej –, mnie dziękowała za
dając jej sposobność poznania ciebie, a ja ją poznała
tam u Ciotki, a z tej posyłki była bardzo do niej
przyjęłam pierwsza – jakaś uczona, ~~[illegible]~~ ekscentryczna – ale
gruntowna – ale dobra – wabiąca dusze do dobrego – to pewnie
nie złego –
Od Olesia też był list i do ciebie osobno, który ~~[illegible]~~
czy dołączony tu [illegible] – [illegible] [illegible] – boję się żeby mi
był [illegible] – [illegible] – wyjechał do Kijowa – dla [illegible]
[illegible] – jak go tam [illegible] spotka – Bogu
wiadomo – Mam jednakże dobrej nadziei – Ale ów Anielu
[illegible] który ~~[illegible]~~ [illegible] Ci się [illegible] – Życie podwójnie

odmładzającym życiem, udowadniając go czynem, bo
się żenić w tych czasach z dziewicą Bolesławą – a tą
która przy niej była – i takie jedne głupstwo zrobił by
dając młodym, biorąc starą babę – dziś drugie na odwrót
sam jest stary, dopuszczający się, dzisiejszy bierze młodą głowę
której niewiadomo czy będzie powołaniem, przełykowanie
starego męża – bo straszna pustka w niej w głowie – ale
albo to już nie nasza rzecz – dość że tej prostytutkowanej
żeni się dla naszej starego świetnie lekcja, pozbywa się
się tej nieszczęsnej sceny – bo była straszna Zosia
Od Marcina też był list – serdeczny – czuły – pocieszony – tylko
że z granicy – ze Warszawy – ale powiada zresztą że
i tam nie jest mu źle, i że go wszyscy bardzo czule przyjęli
przyjaciół bywszych spodziewających, z powodu wymalowanego
zakazanych rzeczy – żadnych nie miał – że teraz tak się
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ u niej zmienia wszystko do poprawy
tak jak dawniej odstręczał – powiada że się wyłączył od
interesów – Twoje rysunki osobno całuje widać że całym
sercem je kocha –
Od dwóch dni straszne upały teraz – słońca dopiero
wiatr – to cały zwiedzanie zadaszcie – przy którejś takiej
zmianie bardziej jeszcze o Tobie Aniele mój myślę – ty taki
zimna nie znosisz! Jeszcze te bolesne bezprzestanne – i to jeszcze
dręczenie mnie – Boże Boże jakże ty teraz mizernie wyglą-
dać musisz – biedny ty oczyma duszy – tak odrobinkę
tak odrobinko – a tak najdroższa a tak najdroższemu

Sobota 21/9 Marca 1863.

34

Najdroższy Aniele mój – Wczorajszą pocztą wypra-
wiłam obszerniejszy list – dziś słów kilka tylko, kiedy Pani Kro-
[?]ewska tak dobra że chce je wziąć, obiecująca jeszcze swój
porzyczenie tobie – O jakże zazdroszczę tej Pani pierwszy obecnej –
jakżebym szybko przeistoczyła się w jakiś jej pakunek,
żeby choć w tej postaci mogła cię zobaczyć, ręce twoje ca-
łować – bo tęsknota, bo niepokój wzrastają z dniem każdym
olbrzymiej – Mimo zapewnienia twoich że jakoś tak ciągniesz
dni Swoje wygnańcze – ta myśl ustawnie zabija! –
W żadne dłuższe pisanie nie wdaję, mając wieczorem znowu
znowu pisać – oddawczyni tej karteczki powie ci wszystko szczegó-
łowem, to co jest do powiedzenia o Marysewskiej –
O Romanów były drugi raz Spokojny – Ojciec biedny bardzo
zestrachany zdrów jest – Kapitanowa Corlla przybyła – jakiby wspa-
niałe czasy – Gdy Kapitanowa wyzdrowieje z dziećmi wyjeż-
dża do Rodziców Swoich – List twój ostatni odebrałam
w dzień S. Józefa, potrzebowałam tego pokrzepienia – dzień ten
dla mnie zwykle najpogodniejszy, najszczęśliwszy, z większym
go dziś uczuciem przepędziłam – Bóg ci zapłać za te
słów kilka – – wyszczególniać byłoby zuchwale, bo żądam

przez kilka dzieci przestanie – Czy wszystko udało mi się

skupić, niewiem, bo i to trzeba czegoś trzeciego – dzisiejszy

oświadczam się trzeciej dobrej Pani Kurzynowskiej o którą

Matki bratki z Sokolskiej Wodki – Wiem że tej przezacnej

najlepiej lubisz, a zarazem wszystkie przy częstych bólach gło

wy wypić musiał.

Kończę na tem, czego życie twojego drogi mój Najdroższy

Opieka Boża niech się stwarza na zdrowie i duszę –

Kiedyż – kiedyż zatrzeń najgodniejsza tu zobaczę –

Boże Boże ulituj się

Zawsze do grobu ze grobem ta sama Najwierniej

[illegible] [illegible]

Ściskam serdecznie [illegible] Najświętszą

D. 22/10 Marca 1863. 35

Niechże do Ciebie często pisywać, widzisz jak jestem posłu-
szny - oto siadam znowu do gryzmolenia - ale jak, od czego
zacząć - nic nowego - w domu to samo co zwykle - w duszy
ten sam nastrój - a i dalej chyba mała zmiana - Niespokojne
są drogi moje o nas w ogóle - o świecie - dotąd drżyłam Boże ale
dalej - ale też nic się nikomu nie przydarzyło - Chmury całe
wały się na biednej dalsze [illegible] - Romanów mimo bliskości
miejsc burzliwych, ominięty został - Na Wołyniu zdaje się też
być spokojnie, były listy z tych - od Antosia - i od Stefana -
też że niby w ostrożności pisany, przylgnęłam - Zapewne wypadki
Tolki, Jana czy Doroszyńskiej odpisać - ja o ile potrafiłam
właśnie dziś odpisałam Stefanowi. Antoś zatkło po tamtej stro-
nie tej historyi pierwszej - pisał mi że prosił Szelmana
by tu [illegible] ze niego zoleżył - nie potrafi swojej wychowa-
nyć - [illegible] się pisze nie zgłaszał - był w dzień Ś.
Józefa, ale tylko z gorącemi życzeniami dla [illegible] - Ale
smutny, ciężki był to dzień do przebycia - mimo że do 2 giej
siedziała w kościele - z miejscowych nikt nie przyjeżdżał
do nas - Wołyniacy pamiętali tylko o dniu Imienin twego -
Szam [illegible] - Moczyński - potocy - ks. Potocki - co byli -
Orzyszkowa z ciotką przypomniał się - Ciotka nawet nie była
bo Kostuś na posp. czy imaginacyi niby był niezdrów - ale był
już nie jest -

je byłam na momencik u niej — Chciała do Cecilii telegrafować
lecz postać nie miała kogo — kiedy Kostus się wychodził — w każdym
razie wierzyć możesz w szczerość jej życzenia dla Cecilii, które nie
objawiła jej. — Morawskiego raz tylko widziałam od wyjazdu
Twego — tak daleko mieszka że się jakoś wybrać niemożna
wszakże to dziś 7 tygodni wybiło od wyjazdu Twego Aniele
mój — Święta nie daleko już! — a zmiany żadnej. — a jeżeli
kiedy wsparcia moralnego było potrzeba — to teraz. — Wola Boża
niech się spełnia. — lecz ciężko — ciężko. — Żebyż choć z tego
~~choć~~ dla duszy pożytek był. —

Wielce mnie zadowolniła wiadomość o mieszkaniu zatrzymanem, i o wszystkiem tak jak urządzone — cóż mnie na sercu
że ~~tutaj~~ choć jedna żywa dusza przy Tobie jest. — Czy jest to
będzie jadalna, niewielka, ale jakże Ci wiele usługa opieka
chciałabym żeby teraz czy ci to się wyprawili, choć jeden
dzień przepędzili w tym Kuratorze, w tym ...
Niech się ci trochę serce zabolało — jeżeli rozłożone mają
serce — bo to kwestyja. — Nikogo a nikogo z tego oficjalnego
koła nie widziałam — Jechać nie mam ochoty do Syrenky — a
ona niby chora, niedysponowana — Spróbowałabym raz je
szcze, gdybym tylko przewidzieć mogła że jej samej zastanę
Arcybis. ostro się trzyma — pisał list prywatny do Stolicy
dymisyj nie podpisujący — ale ten rezygnacyi. a ... —
nie ustąpił — jak chciano w gazetach wyprowadzić że ustąpił
się. — Monor. nikt nie widuje — w redakcji nie bywa — Ormowy

powiadają bardzo. do Nieprzyjaciela czasem zaglądają tylko - tak
podobno czy nie zwinie chorągiewki. - Gazeta Kłyka widocznie
zaś się odpowiada papierowi - Szmata szmatką się stała.
Każdemu znaczeniu otrzymaniu radości jest witany - do Jerzego wszyscy
i głośno to mówią między sobą, że takiej nie zdołają jej utrzymać
choć by i lepsze warunki były - może to nie godziwie z
mojej strony - ale rada temu jestem - nie raz chciałbym wyjść
Zesłaniec Tobie - dziś takiej prawdy przyznają. - Ale była
w tamtym tygodniu Marcie. przyjechała do - wszystkiej godziny
bawiła - na porę grodzie brata nawet Twojego Jóźka. dla
jakiegoś ciekawszego artykułu - którego w sobie nie miała. -
Zupełnie [illegible] jest więc w Dreźnie - biedaczysko - teraz
całego świata. Naprzód Jego drogi mój żeby korzystał z
lepszego usposobienia Austrii i prosił dla siebie o Am-
nestyę - to jedno co mu pozostaje do zrobienia - Pisze mi
że on do Franka zgłaszał się - pomyśl drogi mój czy nie
lepiej byłoby żebyś na święta wezwał go do siebie - bo
lekkiej jest tydzień czy dwa tygodnie - biedny Chłopiec nie
wytrwa w tym ogniu bez obowiązkowego zajęcia - bo albo
go w [illegible] (w strachu napisałem) pasie - albo do sie-
bie na ten czas wziąć - popychany przez drogich - w [illegible]
braci woli doprowadzą go do ostateczności - Jeśli Bóg i kraj tego
ofiary wymagają - !! - Zupełnie lepiej jest przerwać - żeby ma
więc wyjść cierpienia, upokorzenia - Mnie by się zdawało że lepiej
żebyś

go do Ciebie zawezwał — a i Tobie raźniej by było — kiedy łaskawa
jesteś dla niego — Już jam uważył się tést napisał — ale tem dał
przyjemniej — Sam nie nie wiedzi, i ~~teik~~ nie wiedzy go — [illegible]
jest nerwowy — tak zas wszystko irytuje go — a narowisko jakie [illegible]
bardziej go wydatnia. — Myślę że sam uważa tej potrzeby —
Do Józia odpisałam, że gdyby był posłuszny, zawsze ta sama
potrzeba zostanie — że i później wypełni się bycie [illegible] — a
teraz do czasu niech nie widzi tam gdzie się ma chwilę trochę go-
dorstwa pozwolić — [illegible], [illegible] teraz rodziców
jak wyjść żeby jednym obowiązkom i drugiemu zadość u-
czy — Jest to jedna z wielkich moich teraz boleści — tam
spokojność [illegible] — ta obawa próżnej ofiary [illegible]
Duch Święty niech ratuje. — Żebyż chciał poradzić się z
sobą mamą było — pomówić — listy też nigdy nie zastąpią. —
Szczególnie kiedy się tak odpowiedzi oczekuje — [illegible]
[illegible] w tem — [illegible] popsuła — z [illegible]
na Toruń idą gazety listy. —

Ze sprzedaży koni nie widzę nic się — jeśli na targi wy-
prowadzaliśmy, tak jak Kapitan mówił — o dwa konie [illegible]
i nie było — średnio płacą bardzo — [illegible] się z nich porozu-
bo i koni wypisywał — wyrównał [illegible] ciągle — [illegible]
na [illegible] ogłosić — może tak szczęśliwość byśmy mieli. — Nie by-
łby to własność Twoja — że gdy nasz [illegible] — [illegible]
ci mapy — a sprzedaż potem niemożebna — nie pierwszy to
wypadek — i pewnie nie ostatni. —

36a

Wyjeżdżaj się ze zdrowiem mi tuż źle –

Jeśli Szamotkiem z Antosią wyjechał – oddam wszystkie [illegible]

Krup. – a gdy on Twój p. przyjdzie od Stefana, i niech do

Warszawy wyszły jakoś kazań – czy wiesz [illegible] w Krzeszowicach

brać? Do Krasińskiego pisałem żeby i on Bielskiego –

Mój drogi [illegible] kiedy Sobie nie przyjedzie – a niechby

z tyła Tobie [illegible] z Twoim p. przyjechał – albo gdyby

[illegible] się wypełniło – a Sobie żebyś przyjechał ją wiozą?

Krasinowski [illegible] i to w [illegible] wystawia Lolica –

[illegible] się nie mogę – przepraszaj za [illegible]

wszystkich – [illegible] – [illegible] się myślą o [illegible] –

Ojcu Twojej – braciom zdrowie [illegible] listy –

Jeszcze raz Twoją Tunę całuję

pisałam dziś do Cioci Nestorowej drogi mój przez P. Kraj — jednak później się odezwę — od listu tego — bo tam gadaszcza jaki zaczęli zagadywać się — obyczaje się — daj Boże żeby i tam tydzień była w Drezdnie — dla tego i owszem Czarnotki zydaly przez Cioci nie prosiłam — bo by pewnie gdzieś była zgubiła Chciałabym Ci tylko z [illegible] tytoniu posłać — ale i od tego wstrzymał mnie M. powiadając że tam dostać można, a że tego pewnie nie dowierza. — Trzeba podobno kończyć jeśli mój ojciec — bo i tobie jest dłużej — Drogi mój Najdroższy Najsłodszy Twoje całego — Niech się Bóg błogosławi — Piszę nie tyle czasem, ale częściej — lubić wszystkie Twoje bardzo listy Czekam Przyszłej ma Świętej swojej Wszechboży — A mojej Najdroższej — Mojej jedynej — Cała Twoja Stara Kasia —

Czemu to otworzyła stemplem, gryzłszy, postarać nie umiesz mnie? [illegible]

16 – Marca 65

37

Drogi mój – Słów kilka do tej paczki, byle ślad od
[dr]ogi jest – w paczce zaś znajdziesz Przegląd mój łaciny
Bourrit. Revue des Economistes – Forby z Matyką po
[..]leczka – pozwoliłem sobie wyjąć kilka perł z Twojej
[Bi]blioteki Sztuk[illegible] – dwie Miscel[illegible] niekłamanych
[..]stępu Ukochałeś i tory mała przydziałka, by trochę dopełni
[..]nie błąpienia – nie wiem tylko czy trafiłem w wybrane –
[..]eść taki razem trochę przepisać do zapełnienia księgi –
[..] furis Herberty, z myśliwskiem ile w nim cieśliwości, tyle
[..]bie Drogi mój lat – tyle pomyślności – tyle – tyle
[w]szystkiego, a dobrego. –
Jutro na pocztę wyślę list dłuższy – w tym nic nie
[..]ufny bo i niema co – i nie wiem jak długo ta
[w]szystka iść będzie – bo jak teraz i tego wyraźnego –
[..]ć nie podołam – Smutno – głucho – pusto – to naka
[..]dzienna śpiewka – Do rąk Twoich wyzwalam Aniela
[mo]jej – Niech Cię Bóg błogosławi – list dodaję – o sławie
Spiekty swojej – Zawsze jedna i do śmierci ta sama

Zofija –

Niedziela Kwietnia – 24

63 38

Najdroższy Panie mój! – Oto tydzień cały nie pisałam! Byłam jak to Francuzi powiadają prostrée – do tego stopnia, że nawet pisać obawiałam się – Zdobyłam się słabo – bo dziś rano listy Twoje, dary Twoje odebrałam – Za jedno i drugie nie wiem jak mam dziękować – Wszystko słyszałam – homeopatia jak nie lekarz, samych zasobów, jest potrzeba – ale nie idzie więcej mnie o dary – boleję nawet na koszt poniesiony na nie – tak mało mej tego grosza krwawo zapracowanego. Tak słodkiej nie ma większej pamięci Twojej – Nade słowa Twoje ostatniejsze – O tego Tatry – fiołki w liście przysłane i ten zachowany jako najserdeczniejsza pamiątka o Księżna od Nabożeństwo – Dzięki ci więc dzięki drogi mój, Ojcze mój – Niech Ciężkiej płaci – Śmietnie przysłane w liście – równy by mi pociechy sprawiło – byle od Ciebie – byle Twoje. – Nuty i Księgi Twoje całuję z całym uczuciem przywiązania – wdzięczności –

Gorzkiego tego Pana nie widziałam – lubo sobie nawet je odwiedził – nieszczęście chciało żem nie była w domu – Wyjazd Syreny za granicę wyciągnął mię do niej – wczoraj przysłała z tej wiosny Skiba. – z rozkazem żebym jej przygnać przyjaciela co ten zaraz uczyniłam – Ale coś się stało – spodziewam tego Pana a już nie widziałam – mimo zaproszenia – Odebrałam dla siebie wezwanie z zamku, by o pierwszej tam była – widziałam tylko Lulę – Dla zdrowia mój wyjechał – z tego ten raptowny przyjazd – czy potrzeba niewiem – rozmaite wieści jak dziś o tem dowiedziałam się chodzą. – co, niewiem dobrze

to pewna tylko że coś to jest. — Czy nie mowy publikowania
po Dziennikach się pewnie — że Berlin jedzie — gdzie się dni
kilka — zatrzyma — Najniespodziewaniej ta wiadomość spadła na
mnie, przed 10 dniami były Pawiczki — i one wspominały o nim
o wielkiej chorobie — nie o wyjeździe — Więc za sobą ...
miał zajście z Em. ta droga honorowa miała się rozstrzygnąć —
Co więc jest drogą tylko wiadomo — pewnie już nawet go widzie
nie będę, bo wyjeżdża nie wcześniej — Świąt nie czeka — jedzie z
tamtych dni Pawiec — Młodszy z Gen— zostaje — udając się
do Paryża — Coś to jest — coś to jest. — Ale Drogi ... — niech
by sobie i wszystko — sobie zebrało — i otworzył —
Co więc co do Franka — jeszcze ty lepiej wiesz jak z Niemi postę
pić — prosiłam o powolne go — obawiając się drażliwego dla
Niego położenia — ścisłej cichości — dziś ... sobie zmie
niły się — rozproszyły — i dziś z przykrością wyglądam — Boże może
me natchnienia nie odmówi — to pewna że nasze położenie nie
łatwe — w każdym razie. — Wola Boża niech się spełnia —
Te rozmaite wnioski chodzą — wiele mnie nie ciekawości
jest — bo jeśli tylko zostawiony będzie do wszystkiego
nie daleko zajdziemy — W każdym razie coś się odmienić
tutaj pozostać nie może — Drogi mój — Ty porozmawiaj —
pomódl się — ty tutaj umiesz ... szeptać do tego Pana ...
typów — a pewnie rozjaśniają nam. — Twoi zawsze czekam
pocieszania —
Owszystkie polecenia twoje rozkazuj Tobie co do posyłki
Tobie pośpieszę będzie — gdy zgubiszy tego grzecznego Pana

prosiłam Ciebie by się dowiedział kiedy odjeżdża — i jakby okazy-
tość Bozia wziąć z Solą — wyjaśniałam jak nazywał najgo-
rętszemu nie trzeba się — daj tylko Bozia byś wracał — a do
tej ile razy — Szimunowsko chcę tylko być u Ciebie jak nie
mówił. — Boże Boże cóż ta Stasia to jest ty zbyś nawet
wyjaśniał jej później — wszak sama powiadasz że tydzień
za was. a jak ona jest Tolicią : –
Skibicki Lubin był wczoraj i sam wspominał że odebrał list
od Anto — w interesie, nie oświadczył się jednak z gotowością zapeł-
nienia go — dobrze jednak że wspominał — ja jak wszystko
wyjaśnię się — napiszę do Niego sama — Zostawione pozory
Lelewi gorszy zdaje się zapas — wysuszać się — zabiły się o
prawdzie opłaty — Szit. dość dawno biorę — że szczęście jak
magazy — i pośł nie do pomagaj ~~do~~ tej ostrożności tego — Dziś nawet sama
zaczynam wydawać — jednak grosz nie a nie z wielkiemi
mojemi Zmartwychwstańcami — Uresp — a Kuerte nalezności dałam
150 r. a tu spodziewam — należy się nie przychodzi —
pisz bez Siostry — jest to głos wołającego na puszczy — Do
Józia pisałam także jak kazałeś — od Lip. dziwny nasz
Tam telegram — to jest Piot — bo tak pisze Nicet dobrze Ura
robić co chce pieniądzy niewiele — pocztą nie biorę —
kupuję nie nie kupuję — Dziś Mu zaraz odpisałam że
jeśli cokolwiek dać nie może Niech połowy — czy chce by
Józia Nicet przysyłał przez Brankiewicza, czy przez dalszego Ale-
ksa Strabi — potrzeby Józi przedstawiłam Mu, naprzód
niemożności zapłacenia — Niewiem ta czy wszystkim to, czy

padaniem telegramowi odpisać. – Jest to ogólny lament – lecz z tego – drugich bieda czy potrzeby nie zaspokajają – Stacie Najdroższy Staszy, mnie jest też z Tobą nie dosyć nie dostatecznie, i Józia długi czasie – łatwo ale nam nie pisze o nim – ale wiem czym to pachnie – No ale jakoś – chcę jeszcze spodziewam dopisać Stasiu – Mój drogi i Najdroższy – proszę cię jako o łaskę – spełnij rozkazy Twoje – ale Twoje – nie myśle dawnej atrybucji nowych nie dawaj żadnych – wiesz jako wszystkie nowości były – wiem że sam nie potrafisz dobrze go zrobić – Niech tak będzie jak było – dawniej co rozkazesz to wypełniły było przez Ciebie – u Tobie. – tak mój drogi – nie czyniąc to niczem tak zaprowadzić – wyłącznie każdy starszy i reszta długów opłacenia – Józia jako się nie wydali osadzać – a Stasiu wszystkie siedzi będzie tu czy gdzie zechcesz spełnią tylko co rozkażesz – ale nie będzie się – nie uważam nie przyjęła chcę nie wolny dojść do Stasi uwagi osamotniona się bliska wszystko prosić Ciebie o więcej nie – widzisz całej niechorości zdołała nie się ze wielką goryczą, z góry przyjęła to też wszak nawet sam po tylekroć powtarzałeś – przyjechać do mnie kiedy zechcesz – że nie mogłam czynić tego wszystkiego – chcę myśli – serca zaprzeczyłam – przyjęłam – ale nie czas było to przyjście spełniła – o widzisz – widzę całą tradycję – obecną – cały czas jaka byś miał ze mną chcę i tak go drogi mówić – a cierpienie Niech Boży przyjmie a tyle cierpienia w ciągu mam Tobie Anioła nie spokój – powrót – a będzie wynagrodzony został – daruj tylko, jako

Zapowiedziany drugi – rozpisywany wyjazd Twój z Genewy, przyniósł ile mi
[da]ł do myślenia – wierzę byś otrzymał drogi mój – dziś list Twój otrzymałem – który mnie
wyjaśnia – Do wczorajszego przed trzema dniami listu a który właśnie mnie wypro-
wadzony został do zapowiedzianego wyjazdu, dotychczas kontentym był tylko – dziękuję ci
serce, z duszy za dawną troskliwość Twoją – O pewnie – pewnie skorzystałbym drogi
mój – z takim pospiechem – lecz tyle trudności – tyle gór mię do przejścia –
w tej chwili mi stanowczego donieść ci nie mogę – ta otucha mi została –
tylko pewna – że dni kilka gdy się rozpatrzę szczegółowiej odpiszę ci – Życie
trudne, ciężkie – lecz Bóg drogi mój spełniający – twój miłosierdzia, ale gdzie
[w]szystko przy tej zmianie – przetrwałem i dalej sił dodał – lecz wszystko przyjdzie może
[moż]ebyś tej być spokojny zdrów – a trudno mnie znosić. To grunt dla
mnie – Interesy zepsute – grubo straciłem – ale czyż my sami –
kiedy sobie wiek rozgrywać, o jakim byłem pokładał drogi Twe nadzieje Anioł
[...]niej – jam mnie biję na serce, przed mi spokojniejszej: ten lekarz myśl – nas ruszył

zaręczamy – dla mnie to wielka pociecha – będą ci szczęśliwi – a wszelkiej
do Boga, by nam albo dopomógł do wyjazdu, albo dodał sił do dalszej wędrówki
wielkiej tylko potrzeba nie powiedz by zobaczyła – podziękowawszy że wszystko –
a nie tylko się – dobrze mieszkamy – bardziej nie przeważy zostawienie się
w sobie. Dzisiejszy dzień tylko był – z powodu robotnika widzianego – przyszły
dziś spory po planach – Dobrze Bóg zrządził – stanęła przed Najświętszą
Spodziej w myśli dostawał się do domu – w domu moim pojazdy – poprzednio
by ci gra nie równa – Bądź więc spokojny, starając się – starać się tylko
z naszej pracy – nie dajże nigdy Ciebie i dzieci – Najświętsze
Cztery – wszystkim wszystkie do grobu Twoim i wszystkie
Zoły

Czwartek – 1. Października

Wczoraj całe miasto jest żywe – Bolesław I i II
Vera – 7 Septembra ... czwartego
Ze mnie wielka pisarka tyle –

o 12/28 Marca 1863

41

Natychmiast i ja odpiszę na list Twój Aniele mój,
by jakoś ukoić ulgę Sobie zrobić — dobrze porównałeś tę
tęsknotę do pasma nici zawsze, aby ją wypełnić dodali
jest jednem ściśłem powiązaniem, bez początku i końca,
tak stworzona, tak [illegible] jak dusza z którego wycho-
dzi — O wielki, wielki trzeba mieć w sobie zasób sił du-
cha i Ciała, by nie upaść pod tym razem ucisków i Swoim
każdy dzień, to nowy cios do serca i tak jak jedyna
jedyna ucieczka w Modlitwie, w Miłosierdziu Bożem — które
kiedyś pozwoli mi — bo być nie może żeby tyle łez, tyle
męczeństw nie były poratowane — bo i bez wylewu krwi
równie wielkie męczennicy w duszach, w zamknięciu się
sobie — Dziś byłam dzisiaj w kościele — a zgroza ji [illegible]
jak kiedy byłem wszystkie dotąd Boża — obecność o najwyż-
szej potędze doszły. Sześciu ludzi klęczących tuż przed ołta-
rzem — Matka — ojciec — [illegible] mamy pozwolił
Boży z całym poczuciem się gotowi na wszelkie
poświęcenia — [illegible] obyczaju nie tylko pow-
[illegible], ale Najświętszej [illegible] Panna — [illegible], [illegible]
wolności oddajesz się do tego źródła pociechy — a ci którzy
[illegible] [illegible] przed sobą — przyjmując błogosławieństwo
[illegible] [illegible] — Słowem podniesienie ducha, [illegible]
[illegible] Modlitwy jest tak wielka, tak pełna [illegible]
— [illegible] przejścia że nie można tego [illegible] —

w tem wieku jest różnica od wszystkich tak — tamte rzeczy oży-

błożny, lekceważeniem — tu przyjmujesz to sobie wiarą — Wreszcie

i jakimś wzruszeniem niepojętem — Ale dość już o tem — Bogu

dzięki składać że taki zwrot szczęśliwy — Jan i pozostały ks. Go-

nie wywołujesz żadnych wzruszeń, szyderstw — Dziękuję czy nie

ale obojętnie patrzy na niego. — szukając podpisania tu

innych. —

Bóg Ci zesłał drogi Mój z łaską Twoją cierpliwość i poczci-

wie — Smutne to prawda, bo czyż inne być mogą —

List do Stellmanskiego jest wyprawiony — wcale się nie tyczy

interessu jego — ale innego tego rodzaju — Się ważniejszą —

to się tyczy teatru tył — jest to że nie równa do odsłania —

a [illegible] sprawie właśnie to że z listu gdzie [illegible]

Ciebie, tak nie przyjmuj mu jego — ten [illegible] cały — bo

Mor. [illegible] [illegible] — ale właśnie tego nie wyrobisz —

inne jakieś są papiery Jego. — Napisz [illegible] Twoje rady —

Od Franka wreszcie miałem kartkę — ale tak tu [illegible] taki

smutny jak nigdy — przyjechał nawet mnie widzieć — bo

widzi cały niemożebność — chciałby z powrotem do Siebie — czy gdzie

by i to można. — biedny Chłopiec cierpi widocznie —

a dla mnie tem przykrzejsze to jego cierpienie dawne

nie mogąc [illegible] zaradzić — Musi go tak już chcemy chociaż

Wszyst go tem Bóg ratuje — wspiera — Na ten raz składam

za nie dla Najmłodszy —

Donosisz mi że [illegible] mieszkanie zmienić — ja wcale na to

nie wstęguję — jak kiedy raz tak wszystko — chcieć trochę drogie

jakie znajdziesz — ale (jak się do niego trochę przyzwyczaiłeś — czy

znajdziesz ciszy, świętym — Sobie nawet przebaczamy bo
ten kosztować będą — koszoli napisacie się jakkolwiek — także przy-
najmniej by mi się zdawało — Bóg litościwy może wejrzy i
straszy zaporę trzymając się tak. — zresztą by tak lepiej
wiesz — przyjmiecie moje rzeczy i chcę nie bardzo ale mię
ssał. — a także na to wystarczy — jeszcze kiedyś przyjadą pie-
niądze — dobre trzeba trapić te poczty które nie nie wydają
ani przyjmują — nigdzie, o nigdzie — Dzięki Bogu coś tego
kiedyś do kisiel zamówił — gdyby nagi Stołowe — to jeszcze
może nieszczęśliwsza będę od tego wszelkiego Dziadunia — aby
żeby jego jak Bóg dopomoże wydźwignąć z gruntu — bo
zawsze będzie z zaporą — Ale jakoś to Bóg da — a szczęśliwie
bardzo że jest mało kiedyś — i to jeszcze pewnego —

Że wcześnie podkwalitowało się wiosny — od Niedzieli mamy
czas najobrzydliwszy — Śnieg — deszcz — mróz — wszystko razem
to co się obróci jak powiadał głupiec lisku na Brzeciu — kie-
dy wiem, bo i to wcale już były duże i zielone, szczególnie
na Jaśminie i Spireach — ptaszki wyszły z liści z jajczkami
szkoda ich, większa jeszcze szkoda tych co marzną — ale
w głodnie marzną — bez dobrych odzieży — obuwia — ciepłej
strawy — każdą łyżeczka herbaty — to ostry wyziew [illegible]
nia — a cóż już mówić o osobach przywiedzionych — dobrze że
choć pośród teraz — Obyście nie tylko tyży. — W mroźny Zimowy po-
wyborowego, gdzie by można ze świeżo kiszki przesiąkanie
błogosławię — wiść — o ile prawdziwie — w innego mówię —

Co i jak jest prawdziwie, Bo gdy jedna chyba nie – przesadę z
jednej – strony, tłomaczono bardzo z drugiej – to tylko pew
że Rosyi krótko pospuszczane – tak w Rzymie jak i w Polsce
wiem to z dobrego źródła bo od ks. Leona – co Boże daj – ...
gólnie cieszę się o nieustraszoności Polaków – bo to jest rzecz najważ
niejsza do zwalczenia – wiem także że Vento tak niby jako
list do Italii – amatorów do podpisu brakło – nie kilku
zapisywanych. – Syrena znowu swojej Polonii przysłała
niby słowo chwa – nie dała się jednak skupić –
dość nakarmiona się ostatnią tęsknotą – nie zgodzą
tak zobaczy. – Mac. od dni kilku nie widziałam – Wiem
niby w przyszłą niedzielę wyjechał – Zmuszony jest do tej
niecierpliwego kroku – bo szukano go – wywiedziałam się
szczegółowo o sytuacji jego – i posłałam do niej – i do szczer
bezwzględnego jak prowadzi pewny kwoty sprzedanej...
ostatnie bardzo nawet mały. i Markowy – Trzeba było w
dzień obaczenia, jadąc w owym czasie kiedy sam to
straszliwy dla siebie przygody opowiadał – było to jednakże
na drugi dzień po fakcie – (co się w takiej chwili dzieje
niesiołe – nie zgołocone takie nawet – bo dość wzruszenia
jeszcze w sobie nosił – gdy to opowiadał – bezwzględnie odmó
wiony, powiadając że nie uznaje potrzeby – o ile – lecz
nie da – przyjęły z wielkim zmartwieniem przyjął
odmowy – z całą grzecznością – jak tego sam wyrażał chwi
tylko się tylko żeby tę grzeczność widać nie było, i że
przy odjeździe, lub w drodze jakiej namiętki małej nie da
ości to nie to pochodzi – Itego była determinacja do odjazdu

Dziwny człowiek — wiem jest coś w nim dobrego, [illegible]
a taki egoizmem zamotany, że trudno domacać się — jednak jest.
[illegible] nie swoje — dostrzegały — po zatem, że nikogo [illegible] —
Ja i w przyjaźni jego nie mam ~~takiej~~ wiary — tobie dowodu
nie miałem — taka osobność pomieszczona świadczy o tem —
wszystko mnie że go tobie obgaduję. — Ale to tylko przed
Tobą — wszak się tyle listów moich nigdy nie [illegible] — jest
już ważniej — to lepiej będzie —
[illegible] dziś pana [illegible] D. Morawa o szczerość do Ciebie
Najdroższej mojej — jest bardzo gorzki do [illegible] — będzie pisał
gdyż za dni parę — jeżeli [illegible], i [illegible] [illegible]
dodał — żeby Ci czasem nie przyszło zbyt [illegible]
obrzydliwość — Mora. powiadają że jest bardzo [illegible] —
[illegible] od 7 z rana — ale gdzie do licha [illegible]
nie wiedzą — tutaj nawet do domu dla [illegible] nigdy nikogo
nie przyjęłaś. Ze sobą nawet w domu mało. Kiedy byłam
[illegible], jednak [illegible] mało dla Ciebie [illegible]
pana Władys. Z. przyjęła uczciwie z tem do mnie, że przyjaciół
pani [illegible] niby o mnie, całą apostrofę [illegible] dla Ciebie
daj Pan Bóg zdrowie z to — Jaż to ze [illegible] nie [illegible]
[illegible] — dowiaduję się [illegible], [illegible] uzyskać
sobie paszport (które są dla [illegible] obostrzone), [illegible]
[illegible] — Obawia się [illegible] — [illegible]
że gdy go [illegible] jednak będzie przez D. [illegible] bardzo rady
[illegible], dla dobrej [illegible] — A teraz do Mej [illegible]
[illegible] Mój Najdroższej [illegible] — [illegible]
nie [illegible], [illegible] najwierniejszy [illegible]

Tyle Twojej pracy potrzebnej w szkółkach wieczornych
wesoły wraz ze słuchającymi, powiadał mi o ks. Wela-
ni - Trzeba - pisz - Kaczyński - Uściskam cię Twoja ale
a ja powtarzam to spełnianie życzenia - Opieka Boża
nad Tobą. -

d. 31 Marca Sobota — 1863.
11

Najdroższy Aniele mój! Do tygodnia prawie odciągałam pisanie do Ciebie, chcąc się pierwej doczekać informacji jak by razem wexel wyprawić — nie doczekałam się jej. Dłuższej wstrzymywać się z listem, obawiałam się zwłoki, by na razie Ciebie w niepewności, o który dziś nie trudno — a druga okoliczność nagli mnie — oto wczoraj odebrałam list od Stefana — w którym mnie przedstawia interes ludzi — i żąda jakiejś tam plenipotencji, dołączam list ten — z niego lepiej pojmiesz czego potrzeba — ja też [illegible] chcąc wyręczania Ciebie, nie mogę — bo i nawet nie wiem jak się do tego wziąć — bez Twojej rady, skazówki i tem nie podołam — [illegible] Twego podpisu, zapewne trzeba i [illegible] jeszcze — Odpisałam już Stefanowi — prosiłam żeby tymczasem robili co trzeba — a plenipotencji nadeśle się — Od starego Dziada była też wiadomość — Złego tam nic nie — ale też i dobrego nie wiele w ogóle nie spieszyć się niepodobna, [illegible] handlu [illegible] [illegible] jeszcze się nie skończy — ale [illegible] — Ludzie zupełnie spokojnie, i do [illegible] — Ozimina na Wołyniu i Podolu teraz dopiero na wiosnę zaczyna wschodzić — [illegible] tam drobiazgi gospodarskie doradzi — nie wielkiej wagi — Nadmieniłam [illegible] mojego przyjechać [illegible] — ale [illegible] jeszcze lepiej [illegible] żeby [illegible] przedziwnego nie [illegible] — Wszystko nie tam ważnego nie zaszło — bo [illegible] równie [illegible] [illegible]

[illegible]

dowiedzieć się nie mogę — Jan Lulin drogi mój prosić będę o parę słów do Niego — przyszlij mi je — a ja wyprawię z tych — może lepiej lepiej posłucha — dziś w tym interesie pisałam jan do [illegible] — i do Prasi — robię co mogę — ale jak z kamienia wszystko. — Jest nawet trybulacja Kiedy [illegible] przyjmie w ofierze —

Otóż dziś i moja jan wszystka wielka sabała — Cały teraz ty-dzień to jeszcze gorszy — i szczęśliwszy był do pociągnie od poczciwego — Niewiem czemu — ale jak to powiadają szczęścia sobie znaleźć nie może — to też tak się za mną dzieje — Tylko tej przyczyny nie radam jestem że mi wypadło pisać do Lulin-ka oczyć i rozmazana jestem — ale cóż ja temu winna jestem — trzymałam się jak mogę — jak umiałam — ale tej dnie za i nie te odrobiny siły zebrać, wywalczyć nie mogę — Donieść Ci chciałabym co pociesznego niemam nic — bo zgoła nikogo — nawet Józefa od dni kilku nie widziałam — Głucho — cicho — jakby poza nami świata nie było — Spełnić dotąd nie mogłam roz-kazu Twego — aby go do Kasy wypełnić w Poniedziałek — to jest będąc w Mirowskiej — te dnie nie domagałam — Może co z tej słabości — Mówię, powtarzając o wczoraj Mesi — do wszelkiego trybunału — dotąd jednak jeszcze siedzę — ta kocia natura nie da mnie nigdy rady zbić — tego to się obawiam — a to nadaremna szczera kiedy takie teraz kształtu — pewnie nowa [illegible] jan dobrych spacjałów — za jan ile dni wypić będzie — nie daremnie wyleciała jak z pracy — po odbywszej pewnie

dwa długie w gmachu posiedzenia — trzeba było po tutaj —
pisarza. — Boże Boże wyższy nad nas — bo brzemię już nad siły —
bo Franek miałem wczoraj list — bardzo jakiś lakoniczny.
i dający do myślenia — z tego ktoś tam pojechał — wróciwszy
ze dnia Sielce — miał go widzieć — a to ona porywczość —
Ojcze daj jej zdrowia zbliża — — który wcześniej składałam w Twoje
ręce. —
Obiecanego tego księdza Profes. pisarza nie było dotąd u nas.
ten i Profes ostrzegłam wcześniej — by czasem nie odprawił —
Mówił ślimaczy — chorują — na prawdę mizerny bardzo — mało
kiedy nawet wychodzi od siebie — łatwo dla nas jest rozżalony.
w kłopotliwe będący — Nie spodziewając się tobie szczęśliwego obrotu
interesu Pr. z tłem inaczej, tamtejszy uszczęśliwy zrobił — dziś
zaś przedwczoraj nie zgłosi jest na to — bo raz z tej okazji
obowiązującym nieoparzonej zacnego P. Jana — a i dla
samego własnego tego bezpieczeństwa, osoby tej potrzeby — A to ten Pan
nie daje się zapobiec ze opłaty nawet — bardzo ten jest zbie-
rany — na same tłumaczenie wydał już jakie z 50 — r. Jakże
ten nieśmiało chorować — potem — zaś pisało kłaczy, domagając
dając się o pierwszeństwo dla Pra — wpadł będę w kaplicy
z którym nie mijało wyjście — który nie nie widzieć — bo trudno
było przewidzieć — trzeci wiele z pierwszej — a w dodatku
który idzie na niego — powiada że gdybyś tu był — byłbyś
jeszcze lepiej jomen obmyślił — przyrodził — i to pewno —
Alex. potocznie nie widziałem od wyjazdu P. Kraj. to coś
i Jej Matka mówiła — nie mogłem mi powiedzieć — Ks. Leon-
... zadmieniałam tylko — Ale teraz już się posady tutejsze

jak sobie dają radę z temi Niemcami — choćby księżmi — z ...
... Kraj — widziałam — kiedy mogła nie brać się — te protestantkie

nie przynoszą — nawet pozycji na woli — Wyjeżdża w Augustowskie
z Ks. Lubieńskim, przysłanym Biskupem — był taki jaki [illegible]
opowiada rzeczy przebawnie — dziwny Człowiek! — Ten był [illegible]
do [illegible] pojedzie, kiedy taka sroba z niego — tam miałby co dzień
co nowego — Arcybis. tak tęskni być razem z nim — Niestety
jego nawet ani Księdza ani Feli — ani Feli przyjęć nie
mogłam — dla mego bólu głowy — Odważny się może sama poje
chać kiedyś do niego — mówiąc pojechać — bo chcę także się
ani ich zbyć — Mimo wszelkich uwag [illegible] — Jest tak drogi,
dobry żeby w niczem Tobie nie ustąpić — A jak to mnie boli, żeby
wiedział. — Rzeczywiście miał się zgłosić przy wyjeździe, a tak
nie uczynił tego — chyba jeszcze nie wyjeżdża — podobno spie
szył się bardzo — bo pilno mu wyjechać — Gdy jak dziś nie [illegible]
wszy zgłosiła, lubię go o czułość dla Matuchny nie [illegible]
Drogiej i po tego odjazdu, żeby ci raz [illegible] mój ten [illegible]
serdeczna [illegible] przesłać —

Ciotka Józefowa zarazem również dobra [illegible] mnie — lecz
kocha, tak jak [illegible] — Daj Panie Boże uzdrowić — Że Ciebie kocha
to spełnia naturalny Tobie dług — ale że to już mało takiej [illegible]
uprzedzić niczego — bo na co już kocha — Morawska
trapi się — a gorzej [illegible] — ty nadziei żadnej — tak dobrze ma
[illegible] — a ani niby nie [illegible] — czasem jednak nigdy nie
mała — Tobie jakiś [illegible], żebyś [illegible] — czy nie go [illegible]
słyszeć więcej nie mogłam — [illegible] się [illegible] na [illegible]
by Ciebie nie [illegible] — nie [illegible] — [illegible] [illegible]
my Twoich Najdroższy jednej [illegible] więcej — jakbym to [illegible]
na prawdę [illegible] — [illegible] S. S. [illegible] się [illegible] — [illegible]

wszystkie Bibliotekę — Andreatum — prosiat od fajki —
pudełko — szkatułka od niego na zostawiona na papie
rach na półce przy stoliku od pisania — wszystkie
te takie naszej roślinkuje moje stojący, leżę, patrzę
że nie dotykaj się — kiedy tylko silniejszy wiatr w nocy
ulicy powieje — by te najdroższe moje wszystkie
pamiątki nie zostały. — Lecz bo moje dzieci w Niebie
zostało się Mazur — poleci oni tam — i one jest — Cóż je temu
pisarz, ze tak dziwny — tak głupią — bo ludzie
nazywają to głupstwem — Nie pomówmy szkoła — że prowa.
Że od Jasia dotąd nie widzę — nie dziwnego — w
najszczęśliwszym razie w połowie Listopada dopiero będę
mogła wiadomość — wszak dla porządku — Niech ją dzieje
Niebo — daj Boże żeby jak dojechał tylko — i żeby go
pan Miłosierdzie Boże na lepszą drogę zwróciło — to
tylko strach — biedny, biedny dzieciaku — odważyć się dotąd
by myśleć nie można — Mój Boże, przypomnij sobie
Kochana Tata — jego dzieciątko — niech spełni — a dziś
dziś — co z nich zostało — serce się krwawi —
wszystkie moje czasy — blizsze — dziś ci zatem — ale gdzież
były...? — Ale ot szczerze —
Ś. Franciszka może i słabo nie pisze — bo pan tam przyszło —
mu swoim nie zaspokoi — wielka by to była radość
dla niego — ale teraz uważaj — pisującą jej jemu

posyłałem do Lutego, ktt go doręczał odpowiadając
[illegible] ten Luty – Luty –

Dzisiaj więcej zgoła jak na dziś nie napiszę – chcę
że zima zajrzała w oczy – naprawdę przydzwoniła – z
obecnych ciepłych dni przed kilku miesiącami – ale także więc
mi, że okna do 11-ej rano po otwierane były, dziś ta
zimno z pokoju wyłazić nie mogę – a do roboty
jaka jest pisanie – więc na tem koniec – kobieta
o której się pomyślałem – ale to najmniejsza
przygoda przy tem pisaniu – powiadają że jesteśmy
[illegible] twarz do niej [illegible] tyle [illegible], [illegible]
po tygodniu tęsknię ci wszystko, że wszystko – że wszy-
stko – Niech się Bóg błogosławi a w zdrowiu
chowa – Nie zapominaj – nie zapominaj o tej
[illegible] Wiernej i Najwierniejszej Sob[illegible]

Tyniec Bóg wszystkim tym ołtarzu – że tak tu przyje-
do
piły nas – za nim odpuścił – teraz – Jak pisał do
Ciebie wydziałem Ciotka Nazaret wołanie –
Z wszystkimi – wszystkim wiedz – że tak ja mu do
tego dziś był dwoje – a niedługiej nie [illegible] tu
Tęsknimy wszyscy tym ołtarzem

15/3 Kwietnia 1863 –

47

Oto spełniam rozkazy Twoje Najdroższy Panie mój – list nr. 66 posłałam – pieniędzy nie przyjmują nawet na rozsyłanie wymieniać więc musiałam – w o dzień cały sprawiło wyprawienie drugie, Siostro być u Mosar – byłam jakiem Ci donosiła wczoraj gdzie dość długo siedziałam, chcąc się doczekać powrotu samego – lecz tego nie dopięłam – prosiłam samej o audiencję w którego innego dnia – przyobiecała była, że sam przyjedzie do nas – czekałam dziś cały dzień – ubrawszy się od 10-z rana – jednakże nie był. – Może Ma co przeszkodziło – albo chce się z Sobą pogodzić – Zapewniam tylko sumieniem Córki Mojej – że raz tylko jeden a jeden był – i to pierwszego dnia Świąt o 12-z rana kiedy nie tylko Mnie nie było – ale nikogo w domu – wszyscyśmy w kościele oczewiście byli – Więcej jeszcze raz powtarzam że nie – bo ~~własnie~~ byłby z pewnością przyjęty – gdyż własnie od dawna pragnęły Go widzieć – Trzeba – kazać mi częściej pisywać – a więc piszę – lecz co napiszę ani wiem – kiedy tak czarno w duszy – kiedy tak brzydko na Sercu! – Dni ciepłe – jasne, które się pojawiły od Niedzieli – i te drażnią – nie czegoś niby wesoło – ptaszki świergocą – liście zielenieją – jakby na przedrzeźnienie – ~~smutku~~ ~~ktore~~ którego ukoić nie może ta rozkosz Natury – odmładzającej się – ~~Tej~~ – pociesza wesołym uśmiechem wewnętrznym – Ale tego ani jednego – ani drugiego nie powstrzymam – może chwila drugim zasilnej będzie z tym rozjaśnionym wiosną – niech tak się – będzie. –

Co Ci napiszę, co Ci doniosę drogi mój – niewiem – chyba o
Świątkach Naszych – którychem mszą, Apostoł, odpowiadania cała
mieniu – Sprowadziłam mój po całym ogrodzie – po wszystkich
traweryjach – trzepaczach – Szparagach – aż do Marchewki –
bo i ta już jest. – poziomki Amerykańskie – gdyby był po-
stęp do żadnej – byłoby czem się zabawić – tyle pięknych i cie-
kawych rzeczy do widzenia – i takich czystych – a takich nie
winnych, nie skażonych – Widziałam jednak byłam i jestem
już – widocznie świata mam czem rozbawić - zajęć – Bóg
zapłać – Idąc do Niej myślałam że się Twoje dowiem – że to ten
trochę zawiodłam się – Wyrosła tylko i widocznie – głowę przy-
chyla, zgrabna się na Nich – Bo więcej już wolno – no to i to dobre.
bo pierwej milczeniem zbywała – dziś znowu ja milczałam
ona mówiła – ten symptomat trochę mnie pocieszył –
Wszystko wspominała, zaczynała o dobrych następstwach –
ale ja niewierny Tomasz, niczemu, nikomu już nie wierzę –
jednemu Miłosierdziu Bożemu. – Jednak mimo całej mojej
niewiary, chciałabym bardzo widzieć Samego –
Cóż dalej – Cała wystawa sobie jakby to szkoda wiele tu Energii-
ski – wyjechał nie dawno sam jak był obiecał o dniu wyjazdu
dopiero dziś się dowiedziałam – w tej chwili może
już i w Paryżu – Czy ten już odebrałeś posyłkę przez P. Wlach(?)
O ~~Ogłoszony~~ Ogłoszonej Amnestii niemam Ci donosić – pewnie
już wiesz – Skutki zupełnie przeciwne wywołała – i to
w porę zrobiła – Chyba Chceli tego [illegible] – Ja teraz

niema tancy — może bito nie skutkują się. — Niewiem dla czego
od tygodnia czujność podwojona — Ulica Mokotowska [illegible]
co godziny widzi patrole dzienne i nocne składające się z
60-ludzi naraz — o innych ulicach — placach nie mówię
bom nie widziała — Ludzie na ulicach mijają powiadają dla
tego — Przedwczorajsza jest nowina ale fakta inny i tej Mszy
Na drugi dzień Święto [illegible] całe Miejskie — i przybyła
Obywatelstwo en corps jeździło do Cytadeli — z pozwoleniem
o jakby czegoś więcej — Sławcie Bogu, i święcieliśmy przyszło-
ści zostali — obie strony rozjeżdżały rozjechały się — więcej
wszystkim — a więcej nie byli — mówią powiedziałem — to trudno
Urazi napisało — oto i po wszystkiem —
Jakże mnie rozczuliła ta czcigodna Pani [illegible]. przysłanie
Ci Świętego — czem się rozweselała — także bo to jakaś jest-
ona nowa, nie batka — nie płacić — ale patrzyć Jej — ale
współczucie okazane, w sposób tak wymowny — Są więc
jeszcze ludzie dobrzy na świecie — w prawdzie to zakyletí [illegible]
dawny ta Pani — Serdecznie za Jej intencje podziękowałam (?)
Tyż tam Amelia [illegible] Miłość poświęcona [illegible]
My zaś tu nie — Nie było dla czego zapraszać nikogo,
sam zaś nie przyszedł — Pies naszego [illegible] do kościoła — i na
tem się skończyło — Obojętne mi to było — nie mając [illegible]
swego — nie uważałam za Święto — [illegible] — porządny z [illegible]
[illegible] czy dachem swoim — [illegible] tylko — a o Tobie czyś
już zapomniał? — [illegible] może godzin jedną i drugą — [illegible]
z tym [illegible] — [illegible] z [illegible] i [illegible] —

Dzięki Twego — ona trochę zadawnionej [illegible] — Niemałoś co
w liście jakiem gdy pisać będziesz — ona by wszystkim pokazała
Twego — co właściwie było — wszystko nadaremnie — ale [illegible] — [illegible] —
ona by [illegible] — to przedsię — było Twojego — to całe wor
tość — Wszystkie mojej — w więcej pisać — do Niej swoich
[illegible] — całując ją całym sercem duszy — Niech się
Niej błogosławi — w sprawie [illegible] — A ciebie zapewniam

Wiernej Twojej Duszy.

Od [illegible] dotąd [illegible] — [illegible] mi bez Niej
bardzo — wielkie [illegible] — Niech go tam Bóg strzeże?
a nawet czasem zła bez Niej — [illegible] tam dziś jakoś
[illegible] [illegible] — było się do Niej przyjść —
[illegible] jest [illegible] — [illegible] się bez listów —
[illegible] — przyszłaś dziś z tej wiosny — przysłałem
[illegible] tam powiada [illegible] — [illegible] — jak
[illegible] w [illegible] — w czasie
[illegible] — to strach —
[illegible] Twojej całej [illegible] z Twoją — i [illegible]
[illegible] tam [illegible] czasem widujesz — to jest [illegible]
[illegible] — [illegible] — i [illegible] — ale [illegible]

5/24 Kwiet 1863 – Niedziela

49

Po odebraniu listu Twego natychmiast odpisuję – dziwny
tylko wypadek – przez całe dni dwa w domu, a nie wiedziałam
o nim, nawet o sobie – bo o dworcu – byłam w Wielki Piątek
w kościele wieczorem, kiedy Kraś. go przyniósł – Położył go
nad książki, sądząc że pocieszywszy szczęśliwszy – a były tak
od Otłopów – Dziś na Alleluja, kiedy właśnie rozmyślałam
o Tobie, drogi mój – o dzieciach wchodzi Kraś. pytam go czy
nie ma jakiego do mnie listu – a ten jakby z bierzy powiada
że Pani tę chybę co dziś chce mieć do siebie a kłopot – pytam
się jakie co dzień – ten dojeżdża do tych księży – na więc
że zjeżdżają wszyscy nieliczni – Pozwolono się do nich
i wyprosić Bóg chciał mi osłodzić ten dzień, przysłano
mi tych listów – bo istotnie na Wielki Piątek nie nalazła
się ta pociecha – Twoje dwa ostatnie listy – od Chłopiów – były
najlepsze dla mnie święconym – Bóg Wam zapłać – O tyle
mi wielkiej co li powiem – Nabożeństwa solenne
wszędzie – Kazania piękne ołtarze – Grzyb. wdzięcz Pasterskie
Błogosławieństwo (jaw i ów otrzymał oficjalny dyspozycję) – po którym
poszłyśmy do Ciotki Józefy – by zobaczyć przejechaliśmy do
drogi, których nie zostaliśmy – potem wróciłam z Tereską do domu
gdzie już Morów czekał na nas – podobno dziś dosyć Iwica
pełni, które czerwieni do gardła mi nie idzie – Myśli drogi
były w Was, przy Was – z Wami – kiedy nadszedł koniec i

te otrzymawszy listy z których wyczytałam — Cała Tobie poddana
komenda jako dziś — Brac. itd — przyjaciela ze Stolicy przyszła
wypłacenia — podzieliłam się Uwiadomieniem ... i odesłała Tobie
do Świata — Nastąpienia przyjechali Piotrowscy — Księgińskie —
(który w końcu otrzymał paszport za granicę) — dzieci Woronicze.
i na ten dzień zakończył się — a jam siedziała przyjmować do Ciebie
Bóg w Miłosierdziu Swoim widocznie osłodził mi ten dzień — Dwa
listy Wasze — i telegrama od Piotra który odzyskał zupełny swobody
i jest jeszcze o Tobie — jakby nigdy nic — Niech będzie Bogu
dzięki — Wyobrażam sobie szczęście całej rodziny — dzięki całej duszy.
Kochanie bratanie bardzo — wiadomości dotąd nawet nie miałam
przyznam to dziecko nie zawiodło nas do końca — poczciwe
przyjęciem w całej pełni — Z pewnością pisał do Ciebie
na S. Józef — brat adres odmienić, a towarzysz jego na poczty
odnosił — wówczas sam czekał dłużej. — Ale więc musiał być oddany.
Teraz co do interessu Józefy — natychmiast wyprawiłabym ci
te zydów r. 50 — z kapitału — gdyby dalsza droga była najpierw
ta gdzie jest Las — i na jaki miasta wezwał przysłać — czy tobie
czy też prawdziwie — i na jakie miasto — Będzie ze Lasówka zainformuj
a zaraz wyprawię — bo jakkolwiek zawsze łatwiej dać Tobie
tutaj rady niż tu tam — jednak z kądś muszę przyjść kiedyś
pieniądze a gdyby i nie zostałaby ... — Nieszczęście
więc to prawda jest w położeniu pieniężnym, kiedy się liczy
ich spodziewa — a nie przychodzi — ale cóż z tego poczciwe po-
wodzie kiedy nie przyjmują — a i innej drogi nie pewniejszej się

Ostrzy konfiskaty dopełniają się po Drzycach — świeczki były
wielkie wypadkiem — Nie wyobrazisz sobie jaki ogólny jest brak —
polityka — brak pieniędzy są to dwa tematu do rozmowy. — Na
tu nic innego nie posłyszysz — Chyba jakie Brzezicha — Blocha
i tak wolnie się — Słyszałem że wiele osób srebra swoje w Banku
ku zastawili — by choć cokolwiek wydostać — na tyle kontry-
bucyj obecnych — i potrzeby życia. — Byle choć z biedy przekołatać
tą chwilę — a dalej jako Bóg dopomoże — a mniej wszędzie będzie
to i to nie straszno — byle zdrowie — byle razem — byle spokój —
Niech się dziatki moje nie troszczą — dzieci w części będą
same sobie dawać rady — gdy będą musiały — A co [illegible]
ku jeszcze — czy będę czego potrzebować na przyszłość —
Bogu wiadomo tylko — oswajam się jak mogę z tym wszyst-
kiem i wszystko — tak i to w ręku Opatrzności —
Dziś dopiero przyszedł list od Brodowicza z kwitem — i książka
rekomendowana do przejrzenia — kwit poszlę Tobie przez okazję
jako też na drogę jechać będzie — bo na pocztę obawiam
się — Z Wiednia zaś niemam nic do doniesienia — Kiedy tez
tam przyjdzie wiedz — jak ja ta — czego żywy dowód miałem w
Sopoćkinie (?) — Myślałem że ci wielką nowość napiszę — o tem pie-
ro mnie spotkała — Posłuchaj teraz że Pan Zygmunt otrzy-
mał paszport za granicę — może i to doszło ciebie — w
ogóle wy się wszy — smarzy — czy z tego będą powidła — czy
wyskoki — kwestyja —
W Romanowie zdrowi — po świętach wyjeżdżają do [illegible]
Cyganów (?) na Litwę — potem Kajetanostwo za granicę — więc

dla Swojej Ocean Bożej. A mnie się zdaje że była Cecilia i w tem wszystkiem
użytkować — przysposabiam — ale on taki Cecilii zawsze [illegible]
Nie wiem jak tylko taki Ojca zostawię — bo jak dla Niego stało
niemasz nigdzie było spokojnego — bezpiecznego — i jego szczęśliwie
usposobieniem — biedny Ojczyzka serdecznie mi go żal — Wszystko
byłem Mam sama stłumiła — Wszystko gotowało, nie wiem czego było nie
zrobiła, żeby Mam tu ostatki ostudzić — ale wiem że mi przyjdzie
dzień tutaj — i zrzucił Boży [illegible] i zwalił się stałem — gdzie
się obrócim —

Kończę z tem wszystkiem Drogiej nadziei Cecilii Drogiej Mej Najdroższej
Wesołe w Niebie dziś alleluja — Nicol i Cecilia pozdrawiają —
w zdrowiu całkowicie — Zawsze Najprzywiązańszy Najwierniejszy

Jo[illegible]

Dzisiaj z Drogiej mej gdzie i tak jak mówiłem mało Wszech
wyprawić — w Monasterium kiedy kiedyś będę schodząc
z tylu dni — Jakem żeś był pierwszy raz dzisiaj tutaj — to
właśnie kiedy w kościele byłem — na ten raz bardzo żały
tego — chciałem go i sam widzieć — ale to przyjdzie jak
podobno — kiedy gdzieś zważ tak po nowach ścieżki — że
nikt nawet powiem jego nie widzi —
Cała wszystkie towarzystwo zwojdzie się tutaj przed Wielką
Wielkanocą — tymczasem — widział zmartwie Cecilie i tem z jednym
szczególnym [illegible] — a o tem już tego tutaj oddawałem — dziś
Ojca Marca wszystko dobra — że ich poważy — Panie Madej.
Nagłe [illegible] Przebaczcie różnie się Madej — ale nie Ojców o tej
wstępny bo być się ma z godności Już nie zgadzam —

d. 9/21 Kwietnia Wtorek — 57

Najdroższy Aniele mój! Rozstrzygnęłam dziś jedno — z pisaniem by razem i wśród siebie potrzeby przestać — bo także lepiej być jej samej podpisać — a potem dowieść czy świadkowie potrzebne są — i czy i ja mam też podpisywać. — Jeszcze jedną prośbę napisz z Taszką swój list do Doroszyńskiego. Milej mi będzie gdy od Ciebie słów kilka odbierze. — a bez niego nie dadzą sobie w tej sprawie rady — Pruszkowski jest punktualnym — Miałam list od niego w interesie Bert — przeciwnie, zawsze tam także uskarża się biedak że wiele stracił — przez swoje siedzenie, ba i pracowali przedpołudniem — ktoś ci mam nadzieję tworzy mi na raz, tak jak i Mecz. wrócił — dał się jakieś tam słodkie rozpaczy —

Dwa listy Twoje razem prawie odebrałam — powiadasz że za zbyt często piszesz — Tobie pisać może i za często — ale mnie czytać nigdy dosyć — lepsze, gorsze, więcej — jak jakie Bóg dał ale niech będą — to całe otucha, cały zasiłek — Dotąd zdaje mi się żeś chyba nie odebrał wszystkie i listu mego przez P. Błach[illegible] co mnie niespodzianie, bo w tej przesyłce były stały zajdane — tłumaczenie chcieć trzeba być się dorzyt — a w liście były niby jakieś nadzieje zmiany pożądanej — wyglądanej — do której urzeczywistnienia była pewna — a dziś znowu jakby się na niej zbierało — Czy Boże da co z tej rodzice, niewiem — ale to wiem, że jakoś znowu dziś ważniejszy pobyt — lubić niedowierzam, nie opuść nie [illegible] mi — a jednak brzę — bo gdyby tylko Bóg uchował od nowego zawodu

Marcin nareszcie przyjechał — żeby dać ci miarę tęsknoty mojéj,
powiem ci, ale nie śmiej się, nie prawda — że przez pamięć Ciebie
on też się wydał piękny — szczerze go serdecznie powitała — to już
dość powiedzieć — coś we mnie aż zadygotało na widok jego — tego
wzruszenia wcale się sama nie spodziewałam w sobie jeszcze —
a jednak tak było — Otóż i ten to Sawa powtarzał co Syrena
mówiła — attendez — et tout finira au mieux — Tego Bóg Mu
tylko przewarzając — chcieć trochę w dłuższej [po] wizycie — co oczywiście
nie po myśli jest — bez z biedy i to się znosi — gdy inaczéj być
nie może — a trzymać się trzeba całą głową całą — bo coś
wychodzi na to odpowiedź uczyniony Zosia — Będzie Asesor do
Kto wie — i do tego — Boże Boże dopomóż — Modlim się wszyscy —
pewnie Soboty — Idzie Wiel. razem z nami — prosiem bo
to dzieci — nie jeden raz przekonałem się o ich sercach dla
nas to przedostatniem listem swoim pisze żeby o pakowaniu
książek tylko już myśleć — a co się stanie z mojéj wody
której dotąd w kwaterze stoi — czy wiecznie że się nawet nie
popsuła — chyba i tą wypakuje — A ja przesłana miałabym ci
zapytanie zrobić — co do najmu lokalu — lubię wiem że
pewniej odpowiedzi dać nie możesz — ale ludzie już wkrótce
uwijają się koło najmów — ci co S. Jana mają mieszkania
Otóż i My w tej kategorii jesteśmy — Jest więc mieszkanie
w pałacu Zamojskich — tam gdzie sobie mieszkają — koło S. Krzyża
ze składającą z dostatecznéj liczby pokojów — bo coś 8 — i kosztuje
kuchnia dość małych ciepłych — cena trochę droga bo 7500 — f
huty większe dobre — i robota czysta — Sama jednak nie oglądałam —
dobrze ~~tylko~~ Urszulka tylko chodził — gdybym mogła była przewidzieć

otkwitnięciu – szkoda opuścić – by znowu brać ~~nowe~~ brać
Boże nie potrzeba będzie – to też nie wiedzie co robić – Stytka
taka nawet Mar. tu zaprotestowała – powiadając że ta dalej
mu nie potrzebny – że i koło S. Michała mieszkanie się znajdzie –
ale to może gorzeczność jego pozmawiała – Chcę więc ze stu
pewnej dać odpowiedzi nie mogę Mej Najdroższej – kiedy się
w tylu wcale siedzi – jednak zapytuję ulegającej tającej nalegania
Krak. niż swemu własnemu przekonaniu – bo i mnie się zdaje
ze strachu coś naprzód robić – a nie woli Bożej w tem widać
Jednaktylko pisz – by zadość uczynić Krak – Ciotka Józefa tej
tak sobie napisała. – Ale pytałam się o pieniądze – zmówiłam się
by się niemi turbujesz – odpowiedziała że wcale nie myśli o
nich, że nie potrzebuje – gdyby nawet i były – kiedy mowa
o pieniądzach, zdaje się że z konieczności nie dopisał – przed
kilku dniami miałam o czterech słowach list – Zwolnijcie się
do jakiegoś obszerniejszego, którego nie odebrałam – w tylu dodaje
że jego nadzieje zawiodły – że pieniędzy swoich nie odebrał –
że dużo stracił – i że nie mogąc wypłacić się – wdał umowy
[illegible] dotychczas prosi o rok jeszcze jeden – od tego d.
jeszcze – i że odpisał tylko za ten czas pieniądze – Cały ten
list tobie nie jasny – że nie domyśli pisz ci o tem – jednak
przed tem napisałam do Prasi – prosząc jej o podpisywanie Józia
Czekałam [illegible] odpowiedzi bo ten przybywający jasno napisał
i prawdy – a dopiero stosownie do niej coś tu zrobię – Myślę
że jeżeli istotnie Krak. nie jest ~~za~~ w możności wypełnić się – i tylko
na dwóch latach ~~się~~ skończy, udać się do Skibnickiego – on niej

wzięte /jeśli do f — a mało nadziei że nie odmówi — by tobie ano
ta więc powstać chciał te 1000 r. o których mówię — a zupełnie opłacić
potrzeby — podług notatki — chciał cię wszystkie czekał
Brat odpowiedział — by wiedział stanowczo co i jak — a co do
przyrzeczeń, to i dobrze że przez Józia się zbyć chciał, ciężko
z niego straszny obywatel — miałbyś wiele z nim kłopotu
teraz tylko zawód zrobił — ale żeby był przyjaźniej mój wcześniej
oznajmił — już do tej pory możnaby było coś zrobić — a tobie
na próżnym oczekiwaniu tyle czasu zeszło. i kiedy te
1000 r. z Wilczek przyszły — długi po ostatnim liście mnie
do Lublina — Frankowski z niej dziś wytrąca jego kwotę 125
bo już termin — zupełnie wstrzymałem czekając dłużej — by coś
zrobić, i zatrzymać te które kraść. Dał czy wziął — dla Józia
3000 f. — co zrobiło 806 r. i coś — to wielki dziwny wszystkie
bo tych co u Mar. nie chciał tych uważyć — i otrzymałem ze
kraś. — dla Józia tam wziął — bo się mnie nie tłumaczył
ale sposobem pożyczki — to tylko wiem — bom tobie prosiła
a oddać Józiowi trzeba było — by go od kary wybawić — bo
f. nawet także się wypłacił ze swojego — jemu 2000 f.
odesłało się — nie może to interesu nie turbuje — oczy tęskni
dopomoże — boli mnie tylko nad wszelkie wyrazy ta twoja
bieda, praca tam na obczyźnie — to to nad wszelkie przyszło
mnie przykre, boleśnie — Boże Boże daj żeby to prawda była
żebyś do Lublina wrócił — już by i w tem łaska była że serca
i jakoś prędzej zaradzić może być — a tobie z tej troski o ciebie
o twoich niedostatkach — ręce opadają — bo wszystko jest mnie

[illegible]
[illegible]

i dziś otrzymane nie może być zupełnie spokojniejszy — raczej głośno
pozwolić na procesje — jest ciesząc[?] będę. — W całej tej spra-
wie S. Mostu, nie ważny powiedział tej piśmie d[?] gustów względnie
wielce do tej mocy tej przyczynił — w ogóle nie ciekawy to tem
— bardzo zupełnie zmienił — przykrości nie jasny było — a
iś osobliwie dziecięcie potrzeba — Że to Mist. Gr. wyjaśnić tej
[illegible] mógł by być wytwornym — gdyby miał więcej woli dobrej
[illegible] — Biedne to rodzina strasznie — Obaje nie bardzo [illegible]
[illegible], dzieci 8 — a w tych 5 córek — [illegible] raz może to i
[illegible] majątek więcej nie zaharowany — Całe cały mamie to
[illegible] — pewnej — której dziś jest — jutro może być odległy — Przed
[illegible] dwoma tygodniami w Sali Graf. spotkałem ją także —
[illegible] na Urociątko — lecz zaraz jej na obiad odwołali — Bardzo
[illegible] po niej przyjście potrzebne — Powiadają że nie
[illegible] pewnie na tej posadzie utrzyma się — dla wszystkich ope-
[illegible] jakie czynić — Mamusia przyjęła podając — tem to
~~[illegible]~~ by nie się przyjęła — Jest także coś złe dopiekli — że
[illegible] pocieszy Stachuteń pochwały mu oddawano, ser-
[illegible] w dobrej wierze podziękowała — lubią wyglądają że
[illegible] wszy mi się podobał — gdym go w Syrynę widziało —
Ale z polecenia czy rozbiorów dalszego nie pewny czeka, [illegible]
[illegible] zwierzała się — co do wyprawy wszystkie Twoje — [illegible]
[illegible] Uroczem zrobiłam — ale wszy całe zabawy mają się na
[illegible] której chory nie wychodzi jeszcze. Chociażby Twojej odf
[illegible] Mu — obejrzał przyjście — jak tylko będzie silniejszy.

jego do tego wejść - a zatem nie śmiem się samo wejść do tego
Jakie dni Ci Wam przeszły pewnie - nim z tego wyjdzie -
a kiedy Sonnewald jeszcze wyprawi - Jan i do Niego posyłała
uprzedzając o przesyłce - tak byłem pragnął przyjść ci po
Boreslaw - żebyś się chciał temu sztychowi zabawił. - Ale w
Marcel wiesz jaka sprawa - Szczęście chybi - ale czytam to
gorzej łatwiej - powiedz żeby się nie śmiał z Twojej zapa
czywości do Malarstwa - do portretów - Ach Boże kiedy - po
byłem ci jej wolniej jeszcze dała - tyle to Twojej zadarcy - a
mnie znowu przypomnieniem kiedyś tak miało - kiedy to
miało życie - wisiało się - marzyło się - a dziś - a jutro
a czym ono jest! - Wola Boża. -
Niewesoło wrócił nam - nie więcej tylko po tysiącu - w pewnie
dni lekkich - ale zawsze ma być - taki zmieniony - taki
wymęczony, zwłaszcza wszystko nie pozwala - Chwieje się ...
nagaika w ręku dzierży - głos cichy ... jak starzec -
Miał za psa co jeździł - Szkoda Bujak z chciał tego ...
... - przy Bujak pomocy odzyskam go jakoś - ale potem
jakim wyglądem - Bujakiem miał w prowadzenie przyjście - wyje
chał z tego chory - teraz będzie sobie przy chorych dzieci i ...
wydobyć nie może - ale chorych Bujaka dobre z tych ...
było - kiedy teraz właśnie z nowa zaczęli list probować - wszystko
przyszło i oddali Martych Uwolnieńców - nie ...
dni nie zrobiono - wiadomo ci ile czekam - tak się tym ...
zmartwił - ... się rozczarowanie - ... papiery ...
nie starcza - i pierwsza ... Celaryn - ...
..., dziś ... dobrego, a chciał ... donieść - czy od ...

Ponieważ duszka moja droga, w liście swoim, wyra-
[zi]ł się, rób sobie jak chcesz – otóż ten raz jedyny korzy-
[sta]m z danej woli, odsyłając nazad plenipotencyą, z prośbą,
błaganiem być na niej podpisu swego nie odmawiał.
[Ni]e czyń mi tej krzywdy – lubo piszesz żebym sobie tego
[z]a złe nie tłomaczyła – jednak odmówienie to by wyraź-
[nie] mnie bolało – jak i odmówienie wszystkiego innego
[p]rzysyłania z domu – – tobie z odpisać nawet zaraz nie
[b]yłam się w możności – Posyłając rodzie zeszłego tomu
[k]amelię Do. umocowanie do gramat – był na niej twój
[p]odpis – dla czegoż z na tem nie ma być – bez niego
[illegible] swoje je swego nie położy – Cóż by to za pozór nawet
[m]iało – drogi mój, proszę cię nie czyń mi tej przykrości –
[illegible] wielkiej, większej niż wielkiej by była – a nie gniewaj się za
[s]posoby jakie ci robię – chciej mnie zrozumieć wejść w
[m]oje położenie – trzeba znosić, wiesz dobrze jak zawsze
[dra]żliwy ~~[illegible]~~ tylko w tej mierze – bo co do [illegible] twojej
[illegible] każdej rzeczy, każda zmiana straszny mi jest – – Pora
[illegible] – ach uczyń zadość prośbie mojej – wszak ona nie jest
[w]ielką – Wcale ci zawiniła?! –
[illegible] Daty jest i pisać nie mam odwagi – niecierpliwa, by znowu
bystrze ci przykrości nie zrobić. – A drogi mój drogi teleg[illegible]
[illegible] widziałeś – ach nie – nie kiedy –
[illegible] Od Prezi dotąd nie miałam odpowiedzi – a powinna by już
[illegible] – dotąd i to a Kolo rompli [illegible] przestaną dochodzić – Męczę

Doro i Tam — O tutejszym nowym Konsystorzu, niewiem co ci
donosić — zapewne już wiesz — mówi — że z studni on febry dostał —
Nasz najdostojniejszy postawił się wspaniale — utrzymał się — a tam
z Konferencji został niedługo Sędzia — chce mieć w pocz. — Cokolwiek
to nowe głupstwo — ostatnie nad wszystkie — Nadchodzi pob
berskie na nie — Następny miesiąc obfity w obchody dla Warszawi
Dziś ślady tak żarliwości religijnej — nie omieszkam tego nie
zostawić — Drzewinski będzie musiał dzień swoje szpetny zapełniać
można się tego spodziewać — Zresztą zdaje się nie odmieniło —
Drzewa wciąż mocniej kwitnące mimo zimna — która znowu
wróciła — aż do potrzeby przepalania po piecach — Mało
kto z mieszczan został przez — wyjazd całej Gwardyi — dawniej
cicho też już było — ale byli jeszcze ludzie — dziś zgoła
nikt — naczelnik gołębiarza dawno już nie ma — czasem tylko
zalecą jakieś gołębiątko — by stare swe smierdzące odwiedzić
to ten głośna mitręga na ulicy — wozy z grosiem — to cały
widok — i to z rana tylko — Otóż to podobno wszystko jeśli
co do wiadomości —

Wycieczki jakąś robiłeś — widzę żeś po swojemu przebył — na
gle, spieszno — ogłoszenie i studenci — Boże daj by twoje
siły twoje nie ucierpiały — Mówił mi ten książe Prefekt —
którego naszwisko nie pamiętam, żeś bardzo mizerny — smutny
zbity — bardzo zbiedzony — nie dziwnego — innej wiadomości
nie spodziewałem się otrzymać — w przedostatnim liście
twoim, trochę niby raźniej spoglądał — daj to Boże — ale
nie wiele temu wierzę — bo cóż może być lepszego — wszakże
jest po mnie drugi mniej wytrwalszy — niecierpliwszy — Spokoju

pamiętaj że w Tobie mają wszystko — i Mój chcę trwalszej życia
by tę widziały wdzięczną zawsze i wszędzie i w każdym razie Żyj

55

więcej mi de trzymała się jak umiała, jak mogę — dolegały
jakoś do końca mi wymierzonego — o Tobie się nie troszczę-
wałam — byle by Tobie zdrowie było gdzie kolwiek bądź jesteś
i coś z sobą postanowisz — a ze czasem 16 lat, nie mój mi za złe
potrzebować się tego, czego by dla ubrania sobie, dla podzielenia
się z myślą — Dziecinnie wola Boża niech nie postanawia-
Bóg wielki miłość moją ku niebu — jedna by się cień zrobił dla
ojców Matki — i jej się coś należy — gotowała na wszystko — i cza-
kam z poddaniem się — ostatniem być nie mogę — wiem o tem.
Modlitwy gorącej wyprosiłem siły — a Bóg niech resztę spra-
wi — dokona — a wam niech błogosławi — idzie mi o nieba-
ale więcej że o ciele większej jeszcze — tak swoich nie zmar-
nowałeś — ~~[illegible]~~ dość się wypłaciłeś ogołoce-
niem czego potrzebujesz cichszej, spokojniejszej jak tylko — Tak
życiś na to zwrócić i cierpliwie — czego by aż do przykrości
jakby może z powodu Lat — to jest obrzydliwie głupie dużo —
tak mi z niecierpliwości że nie pytałem pani o Józefy
która do niej pisała — Ale to zwykła zapytała tako —
Wyjście do Zwierzyńca kiedy się coś podobnego od obcych
dostanie — boleśniejsze gdy od swoich — a i tego nie zbywa!
Moczulski chorujący od dwóch tygodni jest — czyż tej cho-
roby nasi pochodzić z przyjaciela — bo co to jest tak
wierzyć mi nigdy nie robić — czytuje się widocznie obu-
wierzących sprawami, która także nie po jego myśli obrót wszystko-
kich ma z powodu tego przykrości, to prawda — ale czegoż tak
uparty — wszystko może mu ~~[illegible]~~ — bo za rozsądkiem ~~[illegible]~~ ślicznym

trudno zarzucić — ale jej dziś trudno spierać się — o tem
wspo do spotkania [illegible] swojej śpiewu — mimo że w Matyj
bardzo licznie został. — Żal mi go serdecznie — szkoda wielka
że wrócił — niechby sobie był za górami jeszcze siedział —
lepiej by mu było — Odtąd w oczach jego obcy — nie pojmuję
go. — Ciotki kazały Ciebie ucałować — biedna Mama bardzo
jest już źle — puchlina od tego czasu, czy gorzej objęła całe
plecy. Umyśl i ręce tak że jej nie władnie wcale — być to
podobno ostateczne już objawy — spokojnej cierpliwości przy
tem do podziwu — żartuje sobie — jakby nie miała wcale
illuzji nie czyli — owszem liczy na dnie życia swojego — po
dająca że dość już się nażyła — Chciałaby tylko jeszcze Golę
spodziewanego powitać. —
O Kostusiu znowu ubocznymi miałam wiadomości — zdrowa [illegible]
ale dla czego sama nie pisze — niewiem doprawdy — procenta [illegible]
tak jej należnego nie przestałam — ciekawa czy nie zechce
mnie jakie tutaj rzeczy lepiej obyć — 56 rubli 2 [illegible] musiałem
już odebrać — Ale czy nie wiesz co o Syreniu — [illegible] wiele
że bardzo [illegible] jest [illegible] — to jest wcale nie [illegible] — tak
że [illegible] szwagra jej [illegible] bardzo licznej — z tej [illegible]
[illegible] opróżnił się — [illegible] jej którego widziałam, [illegible]
[illegible] que ma femme ne se trouve pas bien à P. — quitte
le quittera probablement — [illegible] jest wyśmienity — [illegible]
[illegible] dla nas — Tobie [illegible] się [illegible] — [illegible]
bien je vous le dis — [illegible] którego dziś [illegible] ogrodów naszych
widziałam — do [illegible] wrócił się podobny — [illegible] się nie pojmuję
[illegible] się jeszcze w siedzeniu swoim — [illegible] i [illegible] kwiatki

56

bydź dla Niej - ale prosiły zmiatać - że wszystkiemu tyle
który żyje, czy byli dobrzy także dla ciebie codziennie zdrowie
odmawiam - a księża postęp... [illegible] - gdyby
[illegible] - [illegible] tobie dobrze przyjść. -
[illegible] - Aby w Romanowie zdrowie - [illegible] wziąść tylko
[illegible] - to to [illegible] po co - to także w Kr. zaczęły
To i jest - że także ogród że coś stałego może -
[illegible] jeszcze nie wyjechali - ale wybierają się do Galicji -
wszystkie także, mimo że Matka nie bardzo mogły być
[illegible] - Mi... [illegible] wyjeżdża - przetrwa dawno bardzo
widziałam - i nikogo z dawnych gości [illegible] - Ciotka
[illegible] - Bi... i Ciotka - i także ne przemiał - Ciocia [illegible]
[illegible] się [illegible] - w zrozumiałości może iść w pa
[illegible] - rada bardzo jestem gdy który przedziale, dla
[illegible] nie przyjdzie - kiedy mama o [illegible] -
[illegible] to p. [illegible] z Jerz. w prawdzie całej
[illegible] jak siedzieli - [illegible] w Mieście - trwają tam
[illegible] ciebie - bo w Branickich dalej - [illegible]
[illegible] P. [illegible], jako dawno zwyczajem - [illegible]
[illegible] - nie [illegible] - [illegible]
[illegible] ciebie - niby dla mnie - zwyczajnie jak to na świecie
[illegible] [illegible] i jak Niej - ale nie zostałam -
Graf - [illegible] że [illegible] niby mogą się [illegible]
[illegible] - dowiaduję się - [illegible] być prawie
[illegible] ze Światem [illegible] - [illegible] jestem

Hoch... [illegible] Cię, być [illegible] ... co [illegible] [illegible]

że tem arte de charité – i owo to wtedy jakieś zgadł –
mówiła o Gr. którego jednak nie adorują – tęsknię
jak nad każdym przeżytym człowiekiem – Żony całej, a
pełnej to umie nie po Jej myśli – wszystkie nawet z tę
przeznaczenie na katolicyzm – lecz Bóg jej ... blas
Franciszka nasza przywdziała jej szaty katolicyzmu – w Cerew
Zgromadzeniu to przeniosła się do Galicji – w stronę ...
Wiedzę, listy takie wesołe – takie szczęśliwe – takie błogie, jak
by z wyspy szczęśliwości – Boże daj Jej to ...
na zawsze – Aleksandra jest – życie, Mojej Twojej całej drogiej
Mój i Najdroższy, ... dzięki Marii – z głębi duszy ze ...
pamięci, dobroci Twojej – Zakończę się wszystkie ...
zwłaszcza – gdy się czuje być zrozumianą – Niech Bóg ...
płacić błogosławieństwem – Proszę się tylko nie telegrafuj ...
15 – ~~...~~ dzięki ... tego coś mi dziś napisał –
jest jeszcze ... wyszczególnionej – Co ...
Ociec, wielki ... i ... nie napisał – dla tego
żyje – to i tam do końca życia, i z końcem życia

będzie Twoją Najwierniejszą zawsze
Zof

Co Franka ... tylko w ... – nie bardzo jest zdrowa
słabiej ... co się z Nich dzieje – bardzo dziękuję –
Niech go tam Bóg strzeże. – Malarstwo ... ale
nikt ... nie słyszała od dawna – Sama Pani tylko
przed dawna tygodniami, ale nie ...
... Spalone – Ale czy któż ...
nie Malarskie ... – trzeba tych ... przepadały

57

Prośba najpodobniejsza — a to jest — o zrobie-
nie fotografii Twojej i obydwu [illegible] — na
bilecie ~~biletowym~~ wizytowym — razem wszyscy troje — niech
ja was choć z daleka zobaczę — to [illegible] sobie-
pie nie drogie być może — daj mi [illegible],
daj mi [illegible] — jeżeli chcesz [illegible] mi zrobić —
i [illegible] być takiem biletem [illegible] —
[illegible] — [illegible] — potem [illegible]
przezytejszy

Szewc

Decoster à Bruxelles

rue de l'Evêque

vis à vis des Galleries St Hubert

Krawiec

C. Jenart à Bruxelles

Place Royale.

Pisząc do nich trzeba bardzo dokładnie wypisać swoje nazwisko i mniej więcej czas w którym robione były obstalunki.

26 Maja 1863 18

Wczoraj wyprawiłam najgłupszy w świecie list do
Ciebie drogi mój i najdroższy, dziś odbieram karteczkę Twoją
[illegible], za którą nie wiem jak mam dziękować -
bo nie umiałabym ile mi sprawiła przyjemności, ale czegoś większe-
go - jakiegoś niepojętego uczucia sprawił - trzymałam go przed
sobą - całując się [illegible] - wyobrażałam sobie Ciebie na tym
fotelu -- cała w niem jestem - rączki Twoje, te święte rą-
czki całując, błogosławiąc - święty, wielki [illegible] mi takiej wy-
ższości -- dobroć Twoja dla mnie jest bez granic - wiem
żeś pisząc do Mamy wspomniał o mnie - Bóg Ci zapłać
Aniele mój -- taka jestem rozrzewniona tą pamięcią, że słów
na to nie mam - Tyś zawsze nieporównany i najdoskonalszy -
a tak biedny - a taki skołatany - Boże mój Boże żebym choć
cząsteczkę jaką mogła Ci się wypłacić i wywdzięczyć -- Otóż
nawet i odfotografować teraz nie mogę rysunku tego - Tam-
[illegible] od trzech miesięcy zatrzymany - już drugi [illegible]
dosiaduje wyrwali Twój - za dni 10 wolny będzie - [illegible]
pracownia na razie ~~[illegible]~~ zamknięta jest [illegible] -
jednak mieć tylko wolny już będzie - dobrze jakoś spo-
[illegible] nie u siebie to u drugiego odbić - a wówczas do [illegible]
tej mogła Ci go przesłać - Z parę tygodni jednak przejdzie
nim się to ukończenie będzie mogło -- Jak widzisz drogi

mej – wszystko tutaj jak po grudzie idzie – mimo gorzeyszere
woli – tej nie brak Bóg widzi, nie jechać po niej – gdy
się wszystko sprzysięga – tak i z Twemi sztychami – Mówił
wyfort już, że tych go nie mają, ale plenipotencyi który daje
dla Prusa – a wysłać nie może, czy nie umie – obiecał jednak
najsolenniej jutro przyjść – Daj Boże – Byś dziś już miał
z pewnością. – Ale może nie tak wszystko, jakbyś pragnął
Do Piotrowskiej pisałem zaraz tego samego dnia jakiem
list Twój odebrała – Był jeszcze wówczas tutaj – wyjechać coś
nie może – pani nie daje się wszystko – a tu ciągle dłużej
wyjazd swój – Żegnał się ze mną niewiele ile razy. – Do Antosi
znowu pisałem posłałem – ten mnie d'expressyi – dla tego wła
śnie że jest niby mój – nie lubię kiedy z takiej strony
pochodzi jakie nieokaracznie – wiem że w strasznych jest
opałach interessowych – daj coś się temu więcej –
Ten tydzień majowy ciepło i piękne dnie zaczęły się, szczególnie
od wczoraj, który jak na umyślnie bardziej wydecydował
się – o dniu tym i ksiądz nie zapomniał – Jakie słyszę
było kazanie – szczególnie u S. Jana – ten bardziej wygłosił
niło się – że przed paru miesiącami ks Got tak samo
bardzo mówił – tłumy ludu teraz tam zbiegają się – Ja
tak jakoś odzwyczaiłem się że nigdy nie bywałem po poraz
na S. Aleksandra, lub ciągnąc do Karmelitów – Gdzieby byśmy
przyszły Tobie na myśl – to zawsze znajdziesz nas o 6 – wieczo
rem na nieszporach majowych u S. Aleksandra – Co dzień tak
z Panią jestem – od szóstej do ósmej – potem do domu –

ta moja pociecha — pełnego szczęścia to w weselu — gdyby
szczęście można było jeszcze wrócić do tej pustki — ale bo z
tu obyć się nigdy nie można — to także drogie kiedyś na
tu [illegible] miejscu — ta czapka — ta fajka — tak to
wszystko ze sobą [illegible] — tobie to żywo, także to drogie —
tak święte! — d. 9 Maja
List przeleżał dni dwa, dziś jest dziewiąty — i dziś [illegible] odebrał
Twój radosny list — w którym widać jakie Ci ciężko niedawno
żebyś jeszcze prawdziwie ciężko było — żebyś mógł wybrać się
z tej wszystkiej malowanej — czy malowniczej — Może byś [illegible]
[illegible] trzeba szukać tych istniejących przeszkód —
żeby nie mógł [illegible] dalej — [illegible] trudno [illegible] z
doświadczenia jakie one były potrzebne — [illegible] wszystkim
[illegible] Bóg umiejętność — wiedzy — Ci [illegible] posiadający ta
[illegible] — [illegible] — to jest ta moja droga — i [illegible]
[illegible] sobie, widzę z tego jaki wszystko [illegible]
[illegible] — [illegible] tylko [illegible] — [illegible] by najgorsze
nawet — [illegible] to wspomnienie — [illegible] pamiątka — [illegible]
[illegible] pracy Twojej — [illegible] ~~[illegible]~~, dopełnia się
że [illegible] jakie Twoje Malowidła — Nareszcie [illegible]
[illegible] się do [illegible] Twoich, żebyś był nie [illegible]
[illegible] tego Marca — [illegible] byłby już [illegible] przez
[illegible] — List o Srebrach adresowałam —
[illegible] — Drogi mój — [illegible] nie [illegible]
[illegible] — [illegible] nawet potrzeby drogi [illegible], czy nie było —
się tego — [illegible] ofiary [illegible] powtórzyć się — to się [illegible]
jak można, [illegible] można — [illegible] — A gdyby nawet i to
[illegible] wypadło [illegible] — mnie [illegible], [illegible] nie [illegible]

Zawsze niemniej dziękuję Tobie, żeś o mnie i w tym razie w takim
wypadku pomyślała — — Trzy tygodnie upłynęły jakoś bez uważania
wypadków — Wiesz rozmaite rzeczy — tych nie brakło — nie je
we były całe wytłumaczone — Bałbym wracać głębiej tej swojej [illegible]
tera, Machinacji — a także tej wojny — jako ten co Antagonista
[illegible] w łóżku [illegible] — a teraz nie cztery ma, ale
Ostatnie na siły czy zręczność ich rachunki — Nigdy ch
wszystkożerni nawet w teatrze [illegible] — — Pewnie
że Mąż Syn — nieprawdziwy zmieniony jest — Niewiadomo
Nie mogę Sylwestra to choć powinowatego sobie wsadzić —
Wszystkie [illegible] te — znowu jakieś odmowa — czy [illegible]
wszystkiemu — Były znowu zachcenia by powstrzymać [illegible]
publiczne, na dzień nadchodzące, i dość grodzie, tej równie
grodzie odparte zostały przez Namiestnika — Komisja [illegible]
wstąpi dziś zostały — Nie mogły się pozyć stanowczość ogó
praw — Dziwi cała ta siła w potokach jaki się zdarza
tej ex kapelanii — Co Bóg da dalej — Jeśli tylko wiadomo —
to tylko pewnik że się żyje życiem wyczekującym — ten
[illegible] obmyślany — wszystkie nadzieje do Węgier zwrócone
(a do nich nas zaliczano) ten Kuchenka do tolerowań, nie potrze-
buje żeby nie tęskliwa była — Ale powiadają cierpli-
wości — cierpliwości — [illegible] tak łyżkami — [illegible]
[illegible] by tej — ale pozwól choć czasem powiedzieć słowo
o tych [illegible] — dla ulgi — a ty nie czytaj tego —
Zalecasz mi moja droga, ciepłe przyjęcie Pani Salew — o to
możesz być spokojna, byleby tylko przyjechała — niech przecie

60

[...]m przypominaniem się przykrość Ci zrobiłem – woła
[...] tem adresata nie miała – po prostu po dziecinnemu
[...]spieszałem się – były na świecie i stare dzieci –
[...]Bytałeś drugi raz o znajomych – doprawdy niewiem co
[...] z Niemiec drugi nawet – kiedy nikogo prawie nie
[...]dając – jednak zawsze [illegible] – prawie. [illegible] jeszcze
[...] pojechał – i zdaje się ze znowu [illegible] dla jakiejś
[...]gólnej osobistej – telegrafował nawet do Zofi – do kogoś
[...] się interessowanie żyje – i w drzwi zaraz wypisał jeżeli by
[...] można – Mieszka w Hotelu Europ. N. 96 – na trzecim
[...]tyg[...] – strasznie był nadęty ciągle – ale oto na czwartek
[...]zobaczyłem go na ulicy – po dłuższej rozmowie z początku
[...]twardej, szczęśliwej – w końcu pokazało się on ma tej prze
[...]działo ze z mej się na niego obrazy [illegible] – i to – i
[...]tyd całe nieszczęście – gdy na końcu dał sobie to o
[...]łowej wybić, wyszedł razem – jakby starościebie Macie
[...]edor – Stało dwadzieścia nie dało się pewnie przyjść
[...] raz – bo był [illegible] – [illegible] – chory – czy przebłagano
[...]y – od jednego i dwojga – Był w niedzielę wieczorem:
[...]rdrzeniu o Cielcu przybył – zawsze bardzo sympatyczny
[...]łowiecki – Piotr zdrów – tak samo – Pietrowski doby –
[...] jeszcze. czyba się ze kiedy razy – a potem zawsze
[...] zjawie – Kraczyński Stadki siedzi przytom stale o
[...]Cielcu. Potocki Abr. wrócił tylko co z Petersburga tego
[...] widziałem. Ks. Le. chce na koniec zsiadać – teka zaś
[...]talyan – Feliński chory bardzo pojechał do gracji – Cerey

stale przy Swoim trzyma — jestem bardzo dzisiaj stary —
Ot i po wszystkiem — i po wszystkiem — Wszystko teraz
bez końca nie zamyślać — Starać się będę potem tego k-
gorzej obszernie napisać, jeśli będzie co — i jeśli nie oz-
nie się w chwili odjazdu — Do Warszawiaczek Pani w
posłałem list dawniej — będzie odpowiedź i dalej wszystko —
A teraz Najdroższe życie Twoje całe, drogi Mój Najdroższy
Aniele — życie — Pani — przytulam kochane Jezusowe
nogi na świat z Tobą, przy Tobie nad Tobą będzie —
nie jestem dziękuję ze wszystkiem Tobie, dowody pożegnaj

Najprzyjaźniej zawsze całuję i ściskam

Jerzy —

Dziś świętego Niedziela — we wtorek ś. Józef — Mój —
Mamo życzenia, nowe błogosławieństwo, Mamo Najdroż-
szej Tobie — Dnia tego będę u Spowiedzi jako wielkie
Nocy — i u Twojej Jutrzejszej — Zawsze jako w czasie
zawieszenia obrazków — Czy nie ty też tak zawsze
drogi Mój jakieś wszystko posłałeś do Spowiedzi do
nie? Może i tego tak nie było. —
Biedny ty jesteś kiedy codziennie dźwigasz Mój Szczęś-
wyobrażam sobie jakie to dalej oczekiwany być ma
Jenin nogi Twoje całej — a ja po Niej — i chcę
być po Świętach, który sobie też przypomina — o
co prosiłbym i ja prawdy — Żeby można było w kolegach
ponadto nadchodzących Święta — wiele było dobre —

d. 14/2 Maja 1863 61

Jak Ci mam dziękować – i czy są zdolne słowa wyrazić całą oddały całą wdzięczność moją – doprawdy nie wiem – Aniele drogi mój i najdroższy, chyba zajrzysz do serca mego – Obraz czas dopiero gorzko wiesz mego zobaczysz – bo słowa wszystkie są mało, są zimne – Pamięć Twoją i dobroć tobie dziś chwili otrzymałem, powiem, że mi jest apteczką – Niech Ci Bóg płaci – błogosławi – bo jeden tylko może – Przyjm całego jednak podziękowania – Miał dobrze porwać sobie powiedzieć że nie potrzeba było zabiegać w takiej wszystko – wszakże nawet przeczytam że byś tego nie robił. – Wiedziałem o chęci Twojej – dosta teraz mi było, jak dowód pamięci, o chwili pamiętnej składa dla mnie – Wierzaj mi – bo cóż że by Ci wygłaszał cz drogi mój? – – przywiązania wdzięczności – Co Ci potem, po niebie – Jeszcze raz powtarzam Niech Ci Bóg wynagrodzi – to jest wszystko drogi Twoje całego Aniele mój, błagający Boga Niech serce wszystko dobre dla Ciebie – jako święta chata karta ta Twoja –

Dziś tu jest wszystko ... procesji Paryskiej – a zatem po tych jest bardzo procesjonalny – Oliwa tak drogi Twojej były odbyty tu i z całą uroczystością, z całą okazałością, ale brak ... pasji niektórych – i z użyciem sił zabezpieczenia – Pora ... ta ... o ... poprzedniczy mego – jako ... – ... tej ... wszystko ... tej dnia, wielkie wrażenie ... [illegible]

wszystko się niewiele - bom posłuszna Twemu rozkazaniu, zaprze-
stałam na S. Alex. - Ostatnia wiem żem była od S. Jana do Brzeżyn
ków - Co wielkie zdumienie sprawiło w ogóle, a Tomasz także
zatrwożyło - Jakoś to niespodzianka wyszła tej, prawdziwie
jak niespodzianka - przyszła dopisała jako czadka - wszystko to
pocieszenie, spowiedź, towarzystwo, mimo najczęstszych bojaźni
Armat zapomnieć tych - ile tak ślicznych - pokazać dobrych
ci i to było - A przygotowania te niczemu prawie uwagi nie
zwróciły - Każda osoba tak jakby przy Panu Bogu stała
ze w niczem chwała Jej przerwaną nie była. O to wielki
jest Bóg i wielkie jest imię Jego! - Ale w ja Tobie to mam
gdy pisz. niewiele, chyba byś tej dowiedział wszystkim pocie-
sznie - O to tylko było. - Zapewne tam gdzie jesteś - ani
wiedziano o tych dziecku - tak ja rzekła była jak -
Zapewne wiesz już o powrocie Karola M. - dzięki Bogu
wróci do świata - Zdrowie nawet jego dobre jest. mimo tylo
miesięcznego siedzenia, w ciężkich wyjątkowych niewygodach.
Z wielkiej mojej pociechy dowiedziałem się o tem. To tu to
podobne jedna dobra wiadomość jakby miała do donieśnie-
nia, wróciła się niedawna, czy nie niemal - bo ani listu
żadnego z nikąd nie odebrałem - a zmartwień o różnych
stronach mówią -
Wdzięczna szczęścia, Twoje drogi mój Aleksandrze, uspokojona
na, pewnie nawet Mistrzowie prawy pocieszonego ...
i [illegible] siostry do której ... ...
[illegible] wypowiedzenia się - Ojcze ... Tobie
... - ... w ogóle jest ... 1154 - ...

nie nawarowaliśmy — dla bezpieczeństwa. — Czy tylko dobrze
wybrane — niewiem. Niezawodnie was było wiele — boję się
bądź czy dzisiaj nie skończone będzie — Gdybyś miał jeszcze
jakie będzie drogi moj — wprost pisz do nas — nie zważa
prośby Marcelego — bo tobie temu na dobrych chęciach nie
braki — i z całą gorliwością spełniał — jednak tygodnie
każdy były by niezawodnie wyszły — ale mnie bardzo
[illegible], kiedy się [illegible] zakłamał — mieszające
[illegible] nam jakieś pisanie — przepraszam za tem
[illegible] — [illegible], kiedy potem w tem prawdy jest —
— [illegible] napisały — kiedy takie [illegible] u nas. — dzisiaj kiedy
to [illegible] bracie — ten sam niepokój — ta sama tęsknota
[illegible] niepewność — wszak i po 13 już — bo frankfurt
[illegible] już z powinszowaniem — [illegible] tobie widzieć
[illegible] — [illegible] nie [illegible] — napotkam poddałam
[illegible] — poczciwy dzieciak — ale tylko że nie bar-
dzo [illegible] — [illegible] z boku, od kolegi którzy z tych jeździł
[illegible] — że liczyły mu kilkaset i [illegible] — [illegible] w chwili
[illegible] się zmienił — i z tych to wygaśnie — wychadza
[illegible] dla przystawania, jeśli się nie będzie, [illegible]
[illegible] dowiedziawszy się o tem [illegible]
[illegible] się iż taki jest — i za to tramu od [illegible]
tylko [illegible] w względzie Szpaniei — że zupełnie w sobie jest
[illegible] — nie wiele tylko [illegible] — Jest to [illegible]
[illegible] jednak nie zawadziło by [illegible] jakby [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] — czy jak tam, — [illegible] nie po temu —

Od Kostki iż stało się — spotkawszy kiedyś starego Żyda by—
spytałem o interessa jego — powiada że był jako był — [illegible]
się do Wilnego, ale do niego nie zajechał — że by [illegible] [illegible]
że bez humoru nie [illegible] dowiedział o tem Krysi, o czym pisze
że ona w Mantylce, tego dowiedziałem się tylko [illegible] —
[illegible] [illegible] żeby [illegible] —
[illegible] biedny tak wydobrzeć nie może — [illegible] [illegible]
na [illegible] w [illegible] [illegible] — ale takie silnej [illegible]
[illegible] — bo na nogach nie stoi, chyba z pomocą kijów — A
i [illegible] pożyczyć nie może sobie dobrać — [illegible] jak
[illegible], przeczytałem [illegible] nawet jeden [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] więcej było na nim [illegible] — ale nie [illegible]
tylko z tych dwóch, jednego [illegible] odstały, jak tylko
trochę wydobrzeje — Biedny [illegible] — nie tylko że
[illegible] [illegible] — ale i [illegible] sobie nic nie może — [illegible]
[illegible] go z [illegible] [illegible]. — Ale dziś dosyć jest tego
[illegible], biedy i papieru [illegible] trafił się jakiś [illegible]
[illegible] — [illegible] moje gorący [illegible] [illegible] swoje
[illegible], [illegible], nim wszystkie Wola — o [dosiej] [illegible] [illegible]
[illegible] z głębi serca, duszy, całego [illegible], [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] Twój Jedyny — [illegible] [illegible]
[illegible] za wszystko, i za wszystko, i [illegible] [illegible]
[illegible], za [illegible] i [illegible] [illegible], a [illegible] jak [illegible]
Zeliy
[illegible] [illegible], pozdrawiając [illegible] — [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] to [illegible] — [illegible]

i teraźniejszego gospodarstwa kwestią
piszę te słów kilka — jako ślad ~~tylko~~ życia
całego mego i Mojej Drogiej Mej Najdroższej —
Jadzi pisz i obu! — Kwiatki Tobie — Jestem
w Ludkach — Smutno mi bardzo rozstawać
się z [illegible] — Zdawało mi się że nie
[illegible] wyjazdu — omyliłam się — bez
[illegible] bardzo [illegible] i [illegible] od jeszcze —
List Twój o bardziej [illegible] dopiero dziś
[illegible] odebrałam — [illegible] nie wiedząc
[illegible] gdzie dysponować [illegible] — a tego dopiero
[illegible] [illegible] — [illegible] że się
w [illegible] — przy osobistych [illegible]
[illegible] — a [illegible] rozkaz
[illegible] przy najlepszej woli nie mogę — [illegible]
i [illegible] jeszcze tylko [illegible]
[illegible] — [illegible] że [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], a [illegible]
i [illegible] w [illegible] [illegible]
[illegible] nie obecnie —

A teraz uwagi Pana Aniela mój Cetny jej
niektóre godziny poregowania ostatnie
~~[illegible]~~ obrócona [illegible] [illegible] Boży jestto
gorliwie rozeny — by te dobre dzieci
rozwinęli zdrowo — Oczy ich jedvali kiedy
jeny zabawy — by tyś —
Uściśnij serdecznie Jerzego — cześć i Aniela
a Tobie Aniele mój opatów tylko [illegible]
[illegible] opiesz — Do śmierci wierna
przyjaciółka [illegible]

Adolf Kryński

d 20 Maja wieczór —
8

64

Biorę się znowu do gryzmolenia do Ciebie drogi mój
i najdroższy — trudno podobno nie dawno nadzwyczajnie czemś
niespodziewanego — Ale od czego zacznę — nie czuję zdolny do
[illegible] niewiele — w duszy pełno czegoś — i przepełno — że
w myśli taki chaos — takie [illegible] — że jedno drugie
się nie trzyma — a cięgiem pytam czyż może być? — [illegible]
[illegible] dzieci w gęstszy las wprowadzą — zbiera się z do-
[illegible], następstwo [illegible] — O tem potem, wolę zacząć od
[illegible] że rysuneczek Twój jest już u Twardzickiej od wczoraj
[illegible] mieć [illegible] jego — chwycił się
[illegible] do tej roboty z wielką [illegible] — myślę że [illegible]
[illegible] myśli — potrzebuje [illegible] — [illegible]
[illegible] zamknięcie [illegible] — bo nie dobitnie wszystkiego — podoczy
[illegible] zazdrościwszy [illegible] — drapszy — Jeśli więcej
[illegible] w ręku wyjazd Monarchy — bo bo te fotografie przy
[illegible] — [illegible] tutaj o tem nie słychać — pytałem własnie
[illegible] — [illegible] powiada że [illegible] paszporta dać nie chcą — a i
[illegible] wzbronione wszelkie wyjazdy — bo i tego [illegible]
[illegible] — dla energicznego przemówienia — które umieją w czytan-
[illegible] — [illegible], Twardzickiego — wyjechali —, [illegible]
[illegible] po niebo nie zostały — zapewnili nowemu — [illegible]
[illegible] zatrzymanego osób — dwie [illegible] — i [illegible]
[illegible], [illegible] opowiem Lud. Gerskiego — [illegible]
[illegible] —

Wszystkie osoby te zostały z pozostałych papierów po Ministrze
tak ważne odkrywania się jakby były pod twoją protekcją jego
Boże daj by dziś nie tych osobach Mościcki się – Obawa o
więcej jest. – Górski tego miał wyjeżdżać za granicę do brata
chorego – właśnie dziś o 6–2 rano, kiedy go w samej godzinie
według dziennika o 2-giej po pół nocy wzięto. Wielkie to popłoch
wzięto między dawnemi ex-członkami towarzystwa rolniczego –
Ostrowski pewny tylko – ten zaś zajął jego miejsce Kellera
a Keller wyjeżdża gdzieś jako to powiadają w senatorach czy dla
rolę – Wielka szkoda jego – jako [illegible] [illegible]
[illegible] było – bo zaś chyba już tu nie wróci – Na wiele się jej
przydała [illegible] gorliwie jakby wypełniał! – ~~[illegible]~~ Nie [illegible]
jej nie porachowano nawet.

Zupełnie w mieście zdaje się nic nie zmieniło – lubi po 13-
którego dotyczyło owoców (codziennie doświadczają – [illegible] czas
[illegible] to do upewnić dochodzi – tak przynajmniej zdaje się
możebne to jest – kiedy tak nie wielka przestrzeń dzieli
od siebie – Jeno tej ulicy już w prawdy ten świat powiat-
podniosła się cała [illegible] jednego dnia, w dzień
św. Stanisława [illegible] a 26 – [illegible] – pod dole
trochę później – Obecnie silnie się [illegible] tego jest
[illegible] Kisiel – to Lerbor – Ostropol – Zabiec – zupełnie
[illegible] – Boże Boże – jaki z tego rezultat – od tych
Wielki (a to prawdziwie to przyjaciółmi [illegible] jednego z tej
[illegible], który był nawet u nas –) do szpitala [illegible] zostawszy
się – to moją krainę, przyjacielu zostawia [illegible] – bo ja
nic nie pozostaje – Kisielów dobra się [illegible] teraz

coto z pewnością nie ujdę — bo zbiega się wypisie i zjeżka
nie tej szczęsnego — wyobrażam sobie strach [illegible] —
Ks Stefan dziś poszedł wierzę jak nie mówiąc — połączył
się z drugiemi — Niech go Opieka Boża strzeże. — Dziś kiej
płomienie ogniste zeszły — idąc do Ojców — gdzie nas zaprowadzi Bo-
że chyba jednemu wiadomo tylko — wszakże wszelkie zwoływ
wszelkie [illegible] zdają się [illegible] nawet u stałej tej
z [illegible] [illegible] — od [illegible] — i [illegible] od [illegible] tygod-
nie nie odebrał — czy [illegible] [illegible] posłańca Doręczy-
cielowi porządku tej [illegible] — trafiła [illegible] w [illegible]
wyborów — Dlatego też i [illegible] [illegible] z [illegible]
[illegible] [illegible] — bo [illegible] [illegible] — [illegible] się [illegible]
[illegible] — Dopóki mają drogę niech się tak nie trapią
nie myślę [illegible] [illegible] — niech sobie nic nie przypisują — bo w
[illegible] się zawiniło — widać wola taka Boża była — Ale zas
[illegible] — szczęśliwa — to i dosyć — że [illegible] [illegible] — to co
robić — [illegible] [illegible] — ale [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
dla siebie nie potrzebują — Opatrzność Boża nie opuści [illegible]
a kiedy [illegible] stało z wyboru, jest z tych dobrych [illegible]
to i [illegible] chleba smakować będzie — było [illegible]
Otóż w tej chwili był tu [illegible] z jakimś [illegible]
z prawdy [illegible] z [illegible] — powiada że bywał tu w [illegible]
[illegible] o [illegible] — [illegible] [illegible] z tu [illegible]
i których wzmianka [illegible], się [illegible] [illegible] — że [illegible]
[illegible] — chciałbym [illegible] i [illegible] w [illegible] notować tego [illegible]

szczęśliwego

Nie zatrzymali byli — Sama tylko osobistość mogła to
kogoś wywołać — którą Ty nie dowiodłeś na niższym stopniu
większym — Ale teraz coś się na Twoim sercu zrobiło — tem wyżej za to
i z takim mogę się uszczęśliwiającą zrobić — bo widzę jako byś się
był nieco zmartwił. — Dzięki Bogu i za to. —
Wzmianka zrobiona o Jasiu zaniepokoiła mnie — czy ja
znowu miał co zmartwić — kiedy zaczął na nowy burze od
Cecilii — Egzamina dobrze mu idą — jak pisał — dzięki Bogu
obecnie jak jest po niebie, wczorajszy dzień, miał być ostatnim
spodziewał się pomyślnego zakończenia — Co z nim zrobię
potem — jeżeli od Francji wyswobodzony został — gdzie się obrócić
obrócić — czy go tu przysłano — czy gdzie indziej się
uda — To jest wyraźnie łatwy do rozwiązania — Niech Bóg
święty poratuje chyba Cecilii — bo doprawdy trudny wyb
bor — od Francji przed tygodniem miałem kartkę — ale
przed tygodniem — jako na twarz to cały wiek — Wola Boża
niech się spełnia — Każdy musi przejść i mieć swoją
miarkę — Ale żeby z ... trochę przyjaźniejszej przewadze
nadzieję — w lepsze — bo jeżeli nie dla siebie to chcieć
dla drugich — Ty też wiedziałeś tylko trochę mieć nie może
Drogi mój pytam się mnie co się dzieje z resztą dworu Twoj
ego — Odprawiony stróża Francji, którego oddalić się więcej
wszyscy w oczekiwaniu lepszych chwil — Parę razy chciał
takim kochanym porzucić — wyjść na stół naszemu — ale wówczas
wstrzymuję się od tego — dla bezpieczeństwa domu, w razie jak

jakich niepotrzebnych odwiedzin, które w prawdzie dotąd
jeszcze miejsca nie miały – Gdybyście Kochani tylko sobie kupić
o w takim razie ani chwili tylem nie czekała – bo jeszcze
nie mając ich, więcej by pisania w dozorze pomagał – Jene
tam piątek ostatecznie próbowali byśmy dziś szczęścia – tegoro
wadziliśmy na targi – mała jednak nadzieja – tyle razy
już spacerowali z niczem – Cecylję z Pusiclem, to naszej
na wszystko – obie one także nie potrzebne z chodziły ważyć
jak konie – a rzeczowości pewniej – a jak teraz zadnej
do odstania by do tych – ziemi – bo można się o to starać –
Tak się ma jak widzisz wszystko wszystkich, tyje nadal jak
ale jak – Żeby z tego koronki i opłatek nie trzeba było –
a mimo wszystkich zaprowadzonych oszczędności, wydaje się dużo
tylko z opłaty wiadomych jeszcze wydatków – zawsze coś się niespodzie
twego Mojście, z łagodnie – lekcyje Julii – dość że razem
wszystko coś przy dobrej Stanowi – u mnie nie po mała gości
bo tylem właśnie chciała wszystkie powietrzem obyłam –
stosownie zaczynać tylko mogę – z wielkiej usilności do
tego dochodzenia – i wiele nie mogę nie dogadzała – ani też sobie
kwatera zdrowszy dziś u Boga, jak był to wczoraj – i dziś
nie tyje jednak chodzi, czyli bardziej łaski – Bardzo, bardzo
wymizerowały – więcej się nie dał – mimo że był tak wo-
chy słowy – tej jeszcze dużo miał – i ma, ale nie tego –
dziś właśnie na parę tygodni wyprawił Piotra, tak gdzie
sam pierwej był – tego jakie ludzie bardzo się tam potrzebni –

[illegible] też zdrowszy – że Ma było, niedziela – [illegible]
go więcej – piję wody [illegible] – i [illegible] wybiera się do Ciebie dłuższy
list napisać – wystaw sobie zdobył się na pierwszy [illegible]
czułości a wszystko S. Zofii – szkoda mi było wszystko tego
którem go uszczęśliwić musiał jakim tego roble – a jej dziękuję
od niczego mi nie wymagam – Za Twoje [illegible] więc
Dziękuję w liście przysłane, drogi Ukochany – bo Ciebie
kocham ciepło – to wszystko moje – to wszystkie twoje – bo
to jedno co przy życiu chcę [illegible] najmocniej – Niech
Ci drugiej płci – jako i za wszystko – jakieś Ty wart – oto
drogie dzieci i my prosimy – błagamy – którzy do [illegible]
tak Twoich – przyjdź [illegible] – a i potem w twojej [illegible]
[illegible] – Czego dalszego mego tak rano wstaję. – bo
tego tak [illegible] – przy [illegible] – i wszystkich
mojego świata – Czy też kiedy [illegible] tej chwili [illegible]
życie krótkie, wielkie – – Proszę wszystkie, drogi Ukochany
całuję, błogosławię Ciebie i zostaję Najwierniejsza

Najwdzięczniejsza Tobie Żona –

Uściskam sama tem takiem najczulszym – najpoddaniejszym
Tobie całym sercem – [illegible] z całym uczuciem, choć
bym miał Ty jego uczucie – [illegible] do niego jako na [illegible]
[illegible] – ale, [illegible] powiedzieć Tobie za [illegible]
przyjechał – i [illegible] się Ulasiać – Twoim [illegible] –
myśli Twe całuję – Wołos dziękuje Panu [illegible] za
drogi – będzie szczęśliwie [illegible] do zabawy –

Od 23/5 Maja 1863.

Na obadwa listy Twoje Najdroższy mój odpisuję — Za oba razem dziękuję — za słowa otuchy — za podpis [illegible] — który dziś wyprawiłam — Z nim jakoś [illegible] łatwiej się układy ułożą — a następnie żadnych nie [illegible] się — Tylko wiesz i tak być może rozciągnięty — kiedy [illegible] jest ogłoszony — Czy w życiu jaz wszedł, niewiem [illegible] drugiem to i nam — wyszczególnienie w niem podobno [illegible] — jakiej natury własność jest — dość że kiedy jest coś [illegible] więcej opieka nad nim — Daj tylko Boże żeby doszło [illegible] — bo jeśli to prawda że Matka pod Kiewskiem po-[illegible], i gdzieś tam jeszcze — prawdziwiej iść będzie — [illegible] tylko nie pisz więcej — bo tyle ile zawsze na raz jest — za prawdy tem trudniej złapać. — Czas tak chce [illegible] jednego prawdziwego być mało — Boże Boże i tak bez [illegible] się nie obejdzie — A jeśli ta także odrzucenie się [illegible] — cóż tak będzie — aż strach pomyśleć — A [illegible] tych opiór tyle, nie się nie zmieniam, nie się nie po-[illegible] — jedno — jedno — i to samo — Czwarty miesiąc — [illegible] liczyć przeszłych dwuch tak. —

Pisałeś mi za t.r.c. na wyglądzie — wiem o tem — wiem też i zamiarach — Już dzisiaj zaczęłam tej sprawy — Niech Bóg Miłosierdzia tem kieruje — tak strasznie — tak stra-[illegible] a jednak — miłość trzeba — Wiem [illegible] że był nie

zdrów

temi czasy – i że jest bardzo mizerny – był z tych którzy tak co go widział – Przysłał mi nawet list od niego – wczoraj odpisałam Mu – Aniołowi S. J. niech go także pod skrzydło swoje weźmie.
Do Jasia znowu dzisiaj piszę – Teraźniejsze rozstrzygnięcie nasze dobre jest – niema co mówić – Niech oно Boga chwali – Drugim jeszcze gorzej – to prawda – ale jak i to boli – jak boli – jeden Bóg tylko wiedzieć może –
O nowym tutejszym wypadku musisz już wiedzieć – straszne okrutnie – aż odrażające – Boże niech się tej ścisłej i tak opiory – i tak doprowadzili – Biedny ubogi człowiek dał się oszukać, do najpiękniejszych czynności – tak, że kiedy właśnie ze zwyczajnie nowego świata był te Boży Swego Dobroczyńcy strzyc – zamordowany został – Myślę że nie działo to niejaki pojętny zrobić ~~[illegible]~~ w wyższej warstwie powiązany się chmurą szczęśliwszy. – Jest to i dobrze, trzeba umierać tuczy w dzienniku – Ostatnie Czystych wyjść w chwili śmierci Jego – jakby dla uwieńczenia tej kim w pamięci Czytelników. – Nie pora już jego sądzić kiedy stanął zdawać sprawy przed Najwyższym Sędzią –
Niebo zadość uczynić rozbójowi swemu drogi Maj, ta 3. Maja nie była dość w kościele jak u S. Aleksandra. Cicho i spokojnie ten dzień przeszedł – zobaczymy – teraz tak jak za Niedzielę, wszystkie chmury będą było – ale więcej nie odróżniano dnia tego od innych – przynajmniej nikt nie mówił – jeżeli by kto tego pokazywał – ograniczyłam się na najbliższym – i wiele więcej dziś nie wychodziłam –

d. 15/27 Maja Środa 1863 — 68

Otóż Aniele mój i węzeł szydeny, któregom tylko
dodała tota płatka, by prędzej doszedł Ciebie, i wyjdzie-
ł z naszego Gab- którego nie daję do pakowania nap[illegible]
trać trzeba - bo dalej niech tu nie spodziewana
[illegible] - Od listu którego nie wyrwać twoją - bo przyszłość
dowie trudno i coraz trudniej będzie - Niech że ono
Żyć i spowiednika do jakiego Bóg go stworzył i chce
niemu ochoty być szczęśliwy - a doprawdy który i tobie
biedak niedziś już tylu udawaniem czegoś - bo tobie
który dziwne trwa. - Ale może nie godzi się - więc milczeć
się - Wczoraj przez brata Mamy pisałam do Ciebie -
pierwszy raz wskazałam tego Pana - od niej - jakie Mu
wpisy - od zawsze Bóg Mu zapłać za dobrą pamięć i Jego
dziś cóż Ci dodam - Że list ostatni, ze fotografią, którą
[illegible] dzisiaj składam, boli mnie tylko boli wyniszczenie
twoje, bo jest znamienite - Aż Ci ostry wyraz twarzy
zrobili - na którym nie pozwalam -
Tak więc i po Listopadzie święta - tyle już uroczystości
minęło - tyle czasu upłynęło - a żadnej jeszcze - nigdzie
takiego - piątą miesiąc przeleciało Ameri - aż strach
pomyśleć - a ileż się tyj jeszcze przeżyje - Który się
widać - ale też i owoców z niej Boże błogosław się -

nale nie stało, żeby tylko przeżegnał
raz i wiecznie sercem łaskę - a tu
Kochany - przeżegnaj tylko nas co dzień

Co teraz się u nas dzieje Wiesz — żadnej wiadomości z
bo nawet dzisiaj Wora. dawno miała od Rodziców —
Antoś w wielkich kłopotach — wszyscy go ludzie opuści
li, poczynając od nadziei — tak został z chłopakiem, który
powiedział sobie że nie robi nic trudnego i sami się
nie najmują — i drugim nie dozwalają przychodzić. To
teraz chce — który by każdego może obchodził — a co
do pióro Contessa, który i bez przyczyny umie się wszystko
pytała się o zdrowie Jego. — a jakby nie pełni więcej
wracając podobne pytanie — tak tu zbiedni będzie — Za
godło, kiedy i właściciel samych nocami —
Pytałam kiedyś czy umiała o tym Sadowskim — coś sobie
przypomnieć nie może — zapytaj Ciebie czy nie wiesz gdzie
mieszka, z tą wiadomością odpytał by go może przydziel
Co zaś do rachunków Twoich z Mer nie zaglądałam bo
tylko pewnie i tak nic zrozumiała — Dla Jasia wzięto
z tego zapasu raz tylko 50 o które sami pisali — jeżeli
Mu posłali — a jakim sposobem przyszli wziąść kiedy —
2000 a to jest 806 rubli podobno (a więcej zaś)
która chciałam zwrócić do przyjaciół z ktoś pewniejszy
tam dotąd nie otrzymaliśmy tego — Kuzi zaś powiada
żeby za co kolwiek sprzedać. kiedy mi nie daje — jako
że ścigli tylko powozowania do miasta a więc ludzie —
a teraz chcą także zawsze i inny nie domagaj — Łatwo tu

Zaledwie raz na tydzień się uczyć, i to owczas jeżeli do
Ciotki Mar. jedziemy - bo i do Wesiołka rzadko - kiedy naj-
częściej chorzy - ks. Alex. - Ksiądz do siebie wziąć po-
wiada że nie nie może - trzymać się więc Maszy - bo cóż
z niemi zrobić! - A może ten Bóg miłosierdzia do-
tej chwili doczekam się - Ach gdyby tak było -
Mój drogi i najdroższy co do Jasia - trzeba mu może
zostawić wolną rozporządzenia sobą - jeśli ma ochotę - nie
mówić się nie godzi - by i tu wstrzymywać - niewiem
nic - ale piszę na wypadek - Jeśli wolą Boską jest zachować
tej pory życia, żeby później nie miała nieprzyjem-
nych jakiejś mitki - i Antoś doświadczają, aż dotąd za-
pomniałeś których istotnie nie winni byli - Bóg widzi
niecenialem żadnego z niebo na ... - drzący nigdy pi-
by to, chociaż ledwo nie przyleci od umysłu - o jednak -
i to trzeba mieć na uwadze - Zresztą ty lepiej wiesz
o jak powiedziała co mi nie przekonania, ale ...
nie ... - bo przekonania żadnego nie miałam
twej ... go ... - i nie ... na dobło ...
twoim to udaje się ... człowiek, chciałby ... chwili
dobre moje drogie zrobić, uczyniłbym jak będzie zważaj
najsłuszniej - Musiałam to napisać, udzielić się ...
mnie nie ... - ciężko, tylko Bóg ...
układa ... w ostatnich ... że ... - przy-
...

Właśnie ... - ... - to takie ... i dwa ... 7 ... i jak ...
nie jest - Ciepło - i ... takie nie może -

Rodziców, to był w udziale do Italii – od trzech od dwóch
tygodni nic nie miałam – Opieka Boża niech będzie z
niemi – Daj matce drogiej cichej mowie, powiedz
duszy, błogosławię zmartwychwstania na lepsze – Jako Tomasz
nie wierzący – Daj to Boże – aby także nie wierzy. – Żadne
wogólności i pojedyńczo zdrowia listy – Żeby łaska Boża
zdrowia Tobie dała – siły wzmocniła – bo to wyglądać
niespokojne tobie nie bardzo – daj czas inaczej być
może – Sama to sobie powtarzam – ale to niewspólny
Żebyś przyjmowałej jakie wody sobie Matteucci chciał
ale nie sama, tylko za poradą doktora – nie szukaj [illegible]
ale zdrowie drogie moje – pamiętaj ile to koształo pokoju
ludzi jest! – Jednakże wiedz czy nie za wcześnie jeszcze
dla moi drogiej czcze, co mianowicie uczucie nie jest
w Italii szczęśliwszą wszystkiego co dobre, w Bogu –
co pomyślałam na tego który jest wszystkim – pragnie
być – rządzi się – Bóg jest – Błagam się Boga – a
to błaganie nie skuteczne jest – jako to miłość
tez Człowieka – nic nie mogę, chociaż kocha wiele – to
to uczucie – jest to bezdennie wiele nigdy nie dościgłe to –
nigdy nie wyczerpane w ciemnej szaty – przygotowane
ale, rówień potrzebne. – Ale otóż i dziesięć ćwiartek, że
dziś kilka zdrowo przyzwoli być – a teraz do Nóg Twoich
upadam Najdroższy Dobrodzieju mój i całuję
bądź sprawowane Słuszności twojej – ta odro-
bienie moje Święte – Najwierniejsza Stała Zofia.

D 19/3 Juni 1863

70

Oto w tej chwili odbieram list Twój drogi Mój —
nie tracąc czasu, natychmiast odpisuję, żeby Cię zaręczyć
zapewnić że nic zgoła niewiedziałam, ani wiedziałam o
Jasiu — nad jeden list krótki bo zaledwie z ćwiartki
większej złożonej więcej nic odebrałam, i to po 15 Maja, w którym
życzenia były tylko, i z kąd gotuje do wchodzenia —
więcej nic o nim, ani ja, ani Kwasowscy, nie otrzymali
listów — o żadnych projektach — nawet chwili żadnej
nie czytał — Dla samej Twojej spokojności nie byłam
przed Tobą nie taiła, wiedząc z doświadczenia czem się
dręczysz — niespokojne podniesienia — Jeszcze Cię raz
powtarzam i przysięgam że nic niewiem, nie taję
nad ciężki niepokój — obawy o Niego — a wszystkich
brak — o wszystko — Kwasowski zapewnia że nie
innego być nie może, tylko zdawanie examinów,
które się przeciągają — i dla tego woli jeszcze milczeć.
Zatelegrafuj może do Niego — Boże Boże jakie to
i z jego powodu ciągłe męczarnie — Pisałam sama
do Niego przed tygodniem — pisałam że na S. Anto-
nie przysłał bilet Antoś, tak jak trzecich lat
ciągnął — i jak tego roku o Stasi pierwsze pamiętał

ale nie, chyba może później przyjedzie – Bóg [illegible]
może chce w tém nas pocieszyć. – Wraz z listem Twoim
odebrałam najświeższe listy nieszczęsnej [illegible]
od Ostasi – taki drogi mój [illegible] [illegible] w [illegible]
[illegible] – co może i lepiéj – bo przyjemniéj osoba jego
dobrze pierwsza – [illegible] zatrzymany jako zdaje się przez
przeznaczenie, razem z drugiemi, by [illegible] [illegible] także
mogli [illegible], co wszystko [illegible] – już gorzéj się
byłam nastraszyła – bo właśnie dziś z rana byli
powiedzieli że poszedł do powstania – jeśli z tem
tyd pewnie byłby wrócił – biedna Ostasia [illegible]
wraz z [illegible] w [illegible] – już takie [illegible]
próbuje! – Ostasia jest w poważnym stanie
w [illegible] spodziewa się słabości – to straszny
byłby – jako oba biedne przechodzi słabość sama
jedna – i głodu – i [illegible] – Bo jeszcze i z tego
[illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] – Boże
Wola – wszystkiego [illegible] z [illegible] żeby tego
chce dodatku nie było – wszystko się nie dowie – [illegible]
gdzież się wzięło? – z duchem jak [illegible] – Kiedy
[illegible] [illegible] [illegible] najbezpieczniejszego nikt nie [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] to także lepiéj
że [illegible] zatrzymany – [illegible] jeszcze [illegible] Ostasia

71

jest z Nim, udając go – Naszy Pan, a to wielka ulga
dla serca Twego – – Wierzaj Mi – jedyna nagroda za
wszystkie boleści –
List mój ostatni musiałeś już odebrać, w którym za-
wiadamiałam o tych pieniądzach do wyprawienia – powtarzam
dziś tę prośbę – Kiedy von Szaubert zwydał mnie z
Albertem, niech sam temu uważa lepiej to oddaję –
prosze się tylko [illegible], wszakże i Zygmuncie potrzeba
były – ach drogi mój drogi żebyś widział jak ten
do każdej Twojej, która [illegible] Twojej, jak go
razem z Tobą podzielałam, jak była przyszła uważ
błogosławień – a to nad przyszłości, nie lżejsze wszystkie
nie Mowy – Niech za tym [illegible] przybaw mój [illegible]
i trochę chwi o dzisiejszej [illegible] [illegible] – tylko
[illegible] jak [illegible] [illegible] – nie dawaj – [illegible] [illegible]
[illegible] – Nie się [illegible] w [illegible] nie [illegible] –
a propos [illegible] – Czy wiesz że Kajetan Zubrowski
z Tobą i całą dziesiątką wyjechał do Galicji – z całym
[illegible] – szczęśliwi [illegible]. – Składając się [illegible]
[illegible] listem, żeś tez jego przybaglił do tego
wyjazdu, występując Mi całe niebezpieczeństwo
i [illegible]
[illegible] w drogę na dziś – na jutro – – Nie chcę
Mi się temu wierzyć – bo gdyby [illegible] tobie ale i mnie –
[illegible] być miało – – pomyślałyś i o nas – o [illegible]
[illegible] –

o Ciotce której Siostrze – Czas by chyba w obowiązkowej
wyłączyć mówić z tej nauczki – którego już na Cioteczce
byłoby chcę dziękować to sama poradził – kiedy do ...
za wyjechał – a co więcej za Mazurek się wytrwać za ...
łkaniem – W każdym razie – dobry wszystko sobie
obrał –
Ta nowa wzmianka... – więc zapewne o wyprawieniu do
Czerniowiec do Lwowa – pałacu Łańcuckiego – we 36 –
godzin... na miejsce ... , niby do rozmówień
nie się zdążyć. ... każdy wolni – ... wolni ...
wiadomo – co dalej wyjeżdżały ... dorzucili się ...
... powiedzieli – jako ... ...
... – ... ...
to ten dobry ... dobrali się – wyprawienie
... jest to nowy dowód ... ... – ... jak ...
... ... ~~...~~ ...dzieli się ... – pod ...
... było ... jego i z ... ...
z ... ... , ... i ... ...
... się – ... ... – ... ... się
i ocenili jego – z ... i spokojnie ... ... wszystkiego ...
... ... – ... ... – ...
jest ... ... – ... ...
... od ... – z ... przyjechał ks. ... – a ...
... ks. ... – ... ...
się ... po ... – ... ...

kiedy nigdzie nie słyszałam — wtedy stawały w głowie
dawało się ze skłopotania się zawały od rzeki — patrz
część 27 wollitów — tak nie wszystkich być miało —
przeczenia w nieczystka były — a i dziś chcę dodać
powiedzieć, nie spokojniej było. — Dobrze pole do wszystkich
wszystkiego —
ładka moja droga nie co napisała że się rozkazy Twojej woli
— ści nie reszty — tylko chyba do towarzystwa dzieci
szczęśliwych miała je przy — pewnie nie z innej pobudki
tylko żeby i w tem radość uczynić woli Twojej — teraz mi
ej mi na brać jako uchodźców innych ~~tęgi~~ — to
chyba żeby się stracić — warunki wcale nie sprzyjające
tej — przy których jest tak rozmaitego — gdzie
ładne w listach myślę o Ciotce Anieli Naszej — o
chłopcu, o Nestorze — o Kazimierzu — o sprawy wszystkie
kalem przyznaj że jest prawie niepodobnie — wolę
przystąpić tam sobie jakie są — Nie szczęście zostało to przez
nigdy czynić — jeśliby go i kiedy miała — dziś w niego
ego sorjo sił nawet potrzebne — Gdyby się spełnić to
powiadam — jak do życia tego — wracz całemu
dziadowi już je obejmują — a dziś też rzeczy jego
zostaną tak jak jestem — jakoś do czego — Ty żeś
Anielka jako bliżej rozwidnia się — tym się — by
s nam Wasz rozchodzi się wszyscy Ciotce zdrowe —
szyn — przez tylko przez w Ciotka

z [illegible] Mierzwam – [illegible] jo [illegible] gdzie myśli [illegible]
gdzie – stanowczo donieś kiedy chcesz wyjechać, ażebym
się z [illegible] nie ogarnęła – Do Jasia zatelegrafuję
more – a przyjedzie za nim w niedzielę, i wiem że
Jasiowi było bardzo wielkie porady – jakiej [illegible] dał
Franek porada za Strzeleckim [illegible] – widać to w
tym liście, i [illegible] prawie – Ale co [illegible] jest [illegible]
niedzielę, bo bardzo potrzeba go [illegible] – Wakacyje i to
przecież są wszystkie dla Ciebie zejdą – więc jeśli czasu
[illegible] pozwolił to przyjechać – O teraz [illegible] bo jest
[illegible] – czy macie jeszcze jeden list do Jasia napisać
[illegible] Twoja Najdroższy mój – nie gniewaj się
choć trochę [illegible] mnie – bądź spokojny – bo [illegible]
[illegible] to [illegible] da się [illegible] – [illegible] tylko
[illegible] się [illegible] – [illegible] powiesz [illegible]
że [illegible] gdyby święty [illegible] na [illegible] – [illegible]
[illegible] za [illegible] jest godzinie [illegible]
[illegible] to dziś [illegible] Pan w dzień Święt-
[illegible] dla [illegible]
dla [illegible], to [illegible] szczęście! [illegible] tak to
[illegible] – [illegible] od [illegible]
[illegible] [illegible] – [illegible] Święty
[illegible] – [illegible] – czy podobnego [illegible]
[illegible] – Z [illegible] – jeden [illegible] – [illegible]
[illegible] – jeśli nie [illegible] – to [illegible]
[illegible] – jeśli nie [illegible] – to [illegible] – i [illegible]
[illegible] – [illegible] jednej [illegible]
[illegible] [illegible]

Sobota 27/15 Julii 1863.

1863

Żona

73

Doczekawszy się listu Twego drogi mój Aniele tego samego dnia odpisuję, lubo nie prawdy niewiadomo od czego mam zacząć — przyjazd Papusiego zrobiony odebrać z wesołością przez Mamę który otrzymawszy paszport jak tylko wyjechał, tej niemal chwili, bo w kilku godzinach paszport był [illegible] co ze sobą go nie przetrzymał pewno jaś w kółku być musiał — i od niego najlepiej [illegible] zapytałam właśnie [illegible] o zdrowie Twego [illegible] powiada że to tylko [illegible] Twojej być — że zgoła nie [illegible] — jednakże miał lepiej pisać rozpatrzyć — rozsłuchać — i dopiero we [illegible] powiedzieć — a ja chyba w następnym liście doniosę — Pisze zaś że do tego nieszczęśliwego [illegible] nowe wczoraj pisałam do niego — powiadając że być [illegible] w G. kiedy [illegible] bilet [illegible] był wyprawiony — Wróciła też przed dwoma tygodniami jakaś Pani [illegible] znajoma [illegible] z G. gdzie i [illegible] tam jest — powiada że słyszała od swego iż [illegible] dobrze [illegible] — że była w [illegible] jakaś [illegible] — że niektórzy [illegible] gdzieś się wybierali — ale gdzie to nie wie — i czy [illegible] był w [illegible] nie wie — Ta [illegible]

niósł mi Twoj. wczoraj, widząc mój niepokój. – Chciwyśże
dobra Jasiu – ani te mojego Stasieńka bliskie z temi
których się chytrze strzeżesz, albo strachu, radzi, nawet chcąc
do Ciebie sam pisać, by Jasia, gdy odejdzie – czy sam wszakże
niegdzie więcej nie wspierać – bo by to było na prośbę
tylko żebyś go tu przysłał – gdzie by nie miał żadnych
znajomych sobie podrzędnych do złego – gdzie wszystkie
~~tamte~~ takie miejsca dziś przestrzegają – bo i ci **owi** zasię
takimi, nie wciągają go do niczego – ale zmuszają do ni-
czego – zaopatrzyli by się tam za jest na miejscu – gdy
takich wszystkich siedzących bez jawnego celu wyższych
poszukiwaniach – albo jeśli by mu się to nie zdawało
żebyś był z Tobą – przy Tobie – w takim razie towarzystwa
przystępnego by nie miał – a tutaj że przecież to przyszło-
ści wszystko wiedzą – Ktoś powiada że ten biedny Ch-
piec nigdy sam o sobie nie pomyśli, nie myśląc o go-
ol da się pierwszemu lepszemu wciągnąć pociągnąć –
a tylko jeśli gdzie jest siła, to ja wszystkich zakładach
zagranicznych – słyszę te porady tam – który obstaje
przy tem – ale wiem razem że mi się to nie podoba
drogi mój – Ja nie umiem mówić – zostało tylko z Słów
co mi napisać kazali – bo my wszyscy jak by się bydło
zdawało – by ktoś nie by go prosić odpytać – Ach jako
to strasznie boleść – Serdecznie powiadałam że wybłagam
żeby śmierć dla niego – jak czystej takiej strachu 6

duszę jego — bo jest mi o zawodzie niczym nie mówię — tem
wobec tamtego ważniejszy jest — chcę i tem częściej boli —
Jeśli go więcej odpytam — a zostawi — gdzie by się będzie zda-
wało dzieci w mam z jednego drzwi dla niej zrobić —
Gdzie, dokąd — o ile może wyjechać — bo tego zapewne
już potrzebuje — Lecz teraz muszę przyjdzie kalun o potrzebie
bo doprawdy sił nie mam tego. —
Z listu Twego wiem, z jaki pilnie nie mniej zrobiła
co do podróży twojej — pora więc najlepsza wskazuje —
Bardzo się lękałem żeby nie było tak jak zwykle bywa
to — to jest żeby ci nie brało — w razie to jest ostatni
dni zdaje — kiedy z kim pojedziesz — kiedy wrócisz —
a tam czas dziś jest obiecany przez Myśla Syrenę — który
mi zmieniony na lepsze przyjść — którego jako ludzie
tak i co do nie wiem — ale zdaniem dla czego tego
terminu stało się którym — gdy wiem to tej rzeczy pow-
tórzył — przed kilku dniami był z tobą tutaj, zda-
wało mi to mówił ~~powtórzył~~ — Co do rodziny jego jest w Dre-
źnie — także tam wyjechała, ale jeszcze wyjechany
nowy nie skończył — Ale, Władzio Brał nie z
tego misji przysłany został tu — Nie ciekawy jest
to wiem — i to co mówi nie wiele prawdy w sobie ma
może — Jest to siły w dodatku poplecznik Boleja —
Ogólnie wszystkich Czarnych, wiele dzielni Czar. Nie akceptuje
tym nie je organizuje, bo go wiele nie zna, tak zaprze-
czy

wyrobił sobie. — Może następnie — ale tak gadają — że
to w ostatnich terminach miał żywy bezład — to, to pra-
wda. — Czy też wiesz że Księża Trzynastego nie dowiezli do
miejsca — na dworcu czy pod Strzegą przed Stolicą osiedzili
niby z powodu że gdy wezwany będzie na [illegible] do [illegible]
[illegible] być później dalszy drogi nie robił — Teraz, zas tato
spotykam w Dworcu kolejowym — [illegible] przygotowane
pokoje dla Siebie, wstawszy — myślałem na kaplicy — Coto
ma znaczyć? Teraz pisze że jest w [illegible] więzieniu —
że ma bardzo tylko ze stosunków swoich. — [illegible] —
to zatrzymanie, między innemi rzeczami, ma związek z
pieniędzy stracili — Czego tu nie otrzymali — probuję
wczoraj — Dobra Wistoj. —
Panienka moja zawsze Uwagi swojej to jest Tereska i
Cento — do tej był ogłoszenie wezwany — pokazało się że
Marta dobra chora od roku była — i jest — i była by ta
więc do drogi się nie wprowadziła, gdyby była by
posłuszna tatkom nie zaniedbywała uwagi — jest to
gotowość osłabienia — z [illegible] funkcji natura
myśli — Ciocia spawała nie tego nie wiedziała —
Bogini wtedy spać — i ona, ino tylko długie — i na
długo zanosiła się — Tania zaś uspokoiła — i kupiła
sobie — się ta [illegible] radzi — Nie mogę dwoić mój
żebym spędzenia się lubi brata do Teresa — Ale trochę
chodzę że nie widzę tego — Chodzę do niej — dzięki jak-

dokładniej, a że mnie [illegible] darmo odpowiadam, tylko
zwracam na to – przez tego to do serca nie biorę – o tyle
tylko, o ile pociechę potrzebuję – Swobodniej szybciej
czasem na to teraz, by na takie rzeczy uważać –
bo kłopotami lepiej będzie, tej prawdziwej [illegible] –
szczęścia nie nie miała – Boże dopomagaj jej! – Mojej
podałam tyż wszystkich papierów z [illegible] przenieść do tego
także nie dziecko pisała – czy to ze sprawą – czy na gospo-
Bogu wiadomo – [illegible] złapali jakby nowy [illegible]
na niego – dowiadywano pewnie gorszy bydlęta od chorob-
to takim razie miejscem co to będziesz z Sobą zrobi-
ciągu z tej słabości do przebycia – pisałam właśnie
do pana prośby o informacje w tym interesie, także
prosiłam go o Kaziuka, by tak [illegible] posłał-
żeby swój mieć czy też nie zapomniałby, jak go posyłam
drogą [illegible] byłam –
Józefo moja droga, i najdroższa – Wiesz mnie w listach
twoich za słowo nie [illegible] – chowaj Boże, nigdy bym się
skarżyła, nie narzekała na ciebie – tego mnie nie do-
wiedziesz – nie narzekałam tej, nie domagałam się wszystkiego
a za prawdy – za tyle opieki wszystkiego – za serce
drogi wszystkim – to nie zgrzeszę, ale nie chowanego-
czy wspomnisz o tem w liście, czy nie, jest to wszelkim też
znakiem niby w liście – bym nie kiedy napisały o tem przez

grzeszenia, którego w czystej nie obrócę - nigdy [illegible] - lec
mojego do tego przywiązania - dusza moja drugo gdy mnie
jedynie [illegible] pocałuje - jam się utworzył [illegible] -
Jeśli by mi się zdarzało kiedy przez nieuwagę jakie moje
wszystkie uczynki - lubi strzegę się jak mogę - nie
biorę mi to za złe [illegible] - ale przestaję - bo coś go-
dziwnego jak pragnąć być tak gdzie się jest duszą
myślą, sercem - pozdrowienie osobne mowa - do
Matki doprowadzić to pragnienie - to wszystko zupełnie
[illegible] - Ale tego pozdrowienia Przyjacielowi - i wszy-
stkim tym którzy jadą - boję się nie napisałam, czekam
z powrotem - a tęsknię patrzę - wiedzieć - kiedyś to
powracając - Ty mój Aniele [illegible] tylko sercem - tylko
[illegible], nie dodawaj sobie, tego żebym Ci mówiła
[illegible] wszystko mnie [illegible] - ja tobie czasy kiedy
twej boleści jawnej i ukrytej, także już podzielam
za to dziś [illegible] błagam by na mnie [illegible] się z
[illegible] - [illegible] [illegible] twoje [illegible] -
Ale dość już tego - boję się i tam się rozdrażnię -
[illegible] moja [illegible] - [illegible] Całego
Świata Ci Boży Pokój we wszystkiem - Niech Cię błogosławi
i Niech nas prowadzi nie [illegible] jakiej wiadomości o [illegible]
bo tego [illegible] się bardzo - Jest Aniele mój - jest ja
[illegible] - [illegible] co mam wszystkie [illegible] wszystkie -
[illegible] go [illegible], i [illegible] - [illegible] upadam
do Boga - jako najgorszy na swoje [illegible] -

75a

Także dziękuję Panu za list z Bawar. również
twoja ma na uwagę rady Jego — bo jest do [illegible] uszano-
wania — Proszę pozdrowić także o Panu od Siebie
Matki [illegible] — i Ludzi — [illegible] się [illegible] — z [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

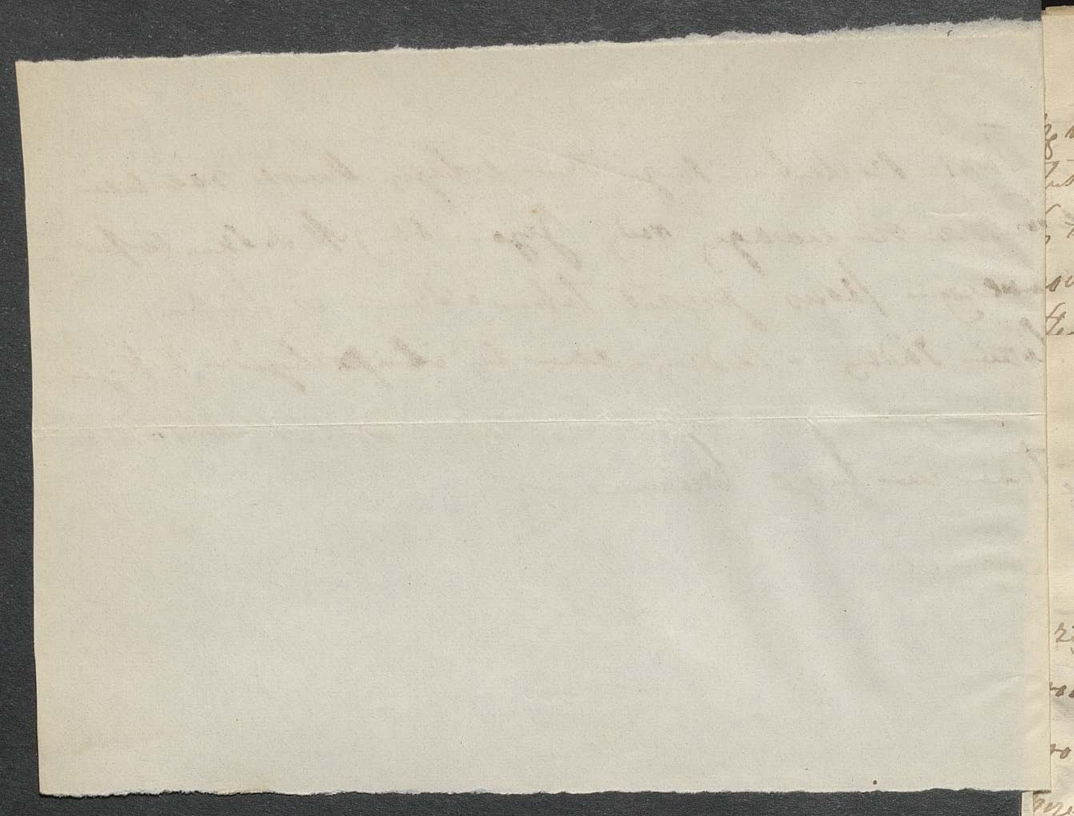

d 20/8 Julii Sobota — o 19 tysięcy wybity od Ryszarda !!

76

W niefortunnej jakiejś chwili, przyszła mi myśl
wzięcia tych pieniędzy, kiedy ci przysłać takiej nie mam,
obiłam drogi mój Aniele — teraz jam niewidziałam co
robić, żeby znowu w porządku ci nie wlelić, do rady
przyprosiłam Krasę — i Mieczysł. poszczęściło się list twój
...stawić, ci by radzili zadość uczynić tobie i mnie
...by tymczasem wysłać tylko 150 franków — reszta by
...została do dalszej twej dyspozycji — Spełniam dziś jego
...rady, nie swoją wolą — wyprawiając ... na tę sumę
...— proszę byś przebaczył tej nietrafności, w której była
...ć chcąc ukrzywdzić ci wydatków pracy — chcąc w czasie
...sie ... — Dla Józefa dobyczenie tylko na 5 ... ...
...le ile wyszło za 60 — rubli — i także twój odwołaj teraz
...przyjąłam, a jak Józefie odpisz — a do rachunku jej
...wzięłam — Zostało więcej nas 700 — rubli z tej do
...stało — Miała na co tobie służyć — żeby teraz dziwacz-
...tego niechcę budować —
Teraz drogi mój dowiesz kiedy wyjeżdżam — do tych i gdzie
... sprawa ... Mamie tej gdzie — Zaś ... Bóg niech ci
... prowadzi — usilnie — a mnie powiadał że ... ...
... nie potrzebny — niech i tobie będzie — trzeba wszy...
... słowa to najmilsze, najdroższe — Sobota tego dnia dowiedzy

pozostaję – a także pożyczcie starego księgozbioru swego –
że się i jednej chwili z Niemi rozstać nie chcę – (Cemento
je tęsknię, tego miejsca zostawić nie mogę!) –
Od Jasia czy też w Łowiczu otrzymałeś jaką wiadomość –
my dotąd żadnej – Jemu zapewne trudno jest pisać jak
wyżej – ale dotąd – i wiele którą niepewna, był łaskaw
[illegible], i szczerze czytam – bo je niewidzę – Smutna się
wiedzą myśląc o Nim – tyle zawodów doświadczyliśmy
żeby Ten tego Ojciec Niebieski nie położył tych wyborów
ków – bo to myśl trapić przedewszystkiem – Od Franka
od dwóch tygodni też wiadomości nie miałam – Myślę
się biedaki, których obecnie jest zbiorowisko wszelkich
brudów – ciotuś – pastwiska – dość że łyżka jest Ni-
żeby cała pięść tam była –
Z Łowicza Marcisia miałam pare listów – bardzo
kommemoruje – widać że jej dużo w Kijowie – i bardzo
dobrze – Nie pisała tylko w jakich warunkach zostało
Stefaneczko – Lodzi – siostra w Zasławiu – Mają podobno prze-
prowadzić ich do Żyt. Szczęście Bozia że Stasia Pan
[illegible] dotąd świeże – pisał kilkakroć do mnie, przyszło
tylko części swojej – bo pisze mi zawsze – prosić
ten tydzień nawet by się jak o Wisłę dowiedział – czy
z Niemi czy nie stało – który czy że stracone nie
zostały moim wierzbom – Zakatarzy i o pieniądze
bo jam do tego innego niemało – kiedy też takie
Państwowi zostało – Szkoda wypadło zapewne zwiększy

przybyłeś też Panie do [illegible], bo wątpię by się chciał
ambarasować w Stronie sobie nieznanej, a tak niespokojnej
[illegible] — a szkoda — Bylibyśmy się cieszyli jako sąsiedzi
dla Jasia — Niema go już — bez czego jego jednego
brata — niewiem doprawdy kto się ostał. — Mego powstanie
ominęło, niewola okryła, ten sam sobie umarł — tak
nasz jak Henryk Rzewuski — w [illegible], a potem
[illegible] Matkę i Siostry — Ojca go pochowali. —
Szkoda go dla niego — i wielu innych — [illegible]
odwiózł Żonę swoją do Siostry do Galicji — co z sobą zro
bił niewiem — bo żyłem nigdy nie pisał ani do mnie
ani do Matki — A przecież powinien by sobie przypomnieć
[illegible] —
Otóż drogi mój [illegible] prawdziwe [illegible] [illegible]
naszego będzie dopiero we wtorek [illegible] 11 [illegible] — a
23 [illegible] — Szkoda drogi Twoje [illegible] coś o Niej [illegible]
[illegible] — [illegible] co ten ty napisał — [illegible] ja nie złożyła
[illegible] mówić — chyba ty być mógł mnie coś przeciw
[illegible] — [illegible] pytam które tak [illegible] — ale nie
[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
jem — [illegible] [illegible] — [illegible] bylibyśmy tak
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] — oba
te czasy przebyć — [illegible] straszne godziny — — oba
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] — każda
[illegible], to nowy [illegible] — wszystko tak żywe — tak bole-
śnie — Boże kochany, Boże kochany — [illegible] się [illegible] [illegible]

nad nami wszystkiemi, a co bliższe serca — a co bliższe i krwi, tym żałośniejsze. — a tego tak wiele. — powtórzę nieszczęście Krystyny biednej — dopełniło miarkę — żeby jeszcze nie ten stan był obecny —

Zdaje mi się że ten potrafiło odszukać żydowskich przy Cielicach [illegible], Krystyna trwa o pierścionku — przyłożono do wiadomości się czy te [illegible] wyczerpali — nateraz nie mają chyba później powiedzieli — wyjechają potrzeby Alex. za granicę całym domem — to dopiero za parę tygodni, i jadą wprost do Belgii — a tam też przykro — Alex. chcąc tak dzieci umieścić — sam los na jaki miasta się zostaną — on wraca, i ona później wróci, by los jaki jego szukać może, a czy się spodziewają, z niemi dzieli — tak to [illegible] krewny ten całą familję wybierała się, gdyby im dano pozwolenie odjazdu — przyjadą wszyscy — albo nikt — to mi sama mówiła, bo jakiem cię przy niej doniosło, że po Mościcach [illegible] odwiedzają — dopełniło więcej nie dalej jak wczoraj — przy jak zwykle nigdy nie widziałam — a i to mało było — że to czyjej przyszły widziałam — co piękniej od samej. Mama chcę. — z pewnością —

Mama była Amelia więc z tej 6 got przyjechać z [illegible] wołam nie — to pierwszej Marilii [illegible] by tylko trzeba poznali — a tamy w gadają na strach — on serca od [illegible]

szkie, bo jakie mu nie Bóg błogosławił — Widocznie
Bóg chciał tej ofiary — i to mało — i to źle — i to nie prawda —
Są to zapewne mistycznej obrze przeciwnego — być czyż
godzi się nie słuchać, stawia się sobie naszych działań —
którym Ludwiczce wszelkie niegdyś dziwactwa dozwolone, wyba-
czone, bo ukochane — a te gotują sprawiedliwsze od-
...i nie chcą. — to obawa, to zawiedzenie do ostatniej
...prośba. — bo jakież Bóg może być nie miłosierny
...dy my względem wybranych Jego niesprawiedliwi —
...tak był dobry że mimo naszego i niespokojnego wyjścia
..., nie mogąc sam przyjechać, przysłał do Lubo...
błogosławieństwo i istnym [illegible] słowa wypowiedzieć — niech
...Bóg wynagrodzi —
Antosia serdecznie, uściska się z Tobą że
...ją, że biłeś — a obie przysłały swoje całusy — będą
...że swoją morowej liczbie, która także się
...rozgrzeszyła jak nigdy jeszcze, jak i Maria
...nej się przesiedziła — trochę zachowało się tylko
...do, od czego nie wiem, chyba od tego że ~~...~~
...prośby Paniinki, zatrzymałam, czyli zaprosił
...jej na cały dzień do ogrodu, obie liczy prosił
... — warto by jej z życia ozwać — dopiero zachow...
...był by pewno — z Warszawy Ant... przyjechały sobie
...której jeszcze nie zaszło — a co dopiero będzie potem
...doktor uważały upewnił przy wodach — a tyle
...Lubi nie życzy — Stawia i ta powstaniu — bo inspe...

niechże w którym bawisz się — świat wyrazów martwi
się Jasiem, wymówiłem się z twej kwatery Stasia — Biedna
ta Kobiecina, że się zawsze tobie przywiązuje — Ona tak
Mama jem jej zapomniał — ona to co chowuje — Co i z
tem przywiązaniem zrobić — niewiem — O Ignim [illegible]
Stasi jednakże jeszcze pensyt —
Któremu twórcy jam wzywając Opiekuna Bożej, by to
nad tobą — nad Życiem i jedynym skarbem zostało
jest w Życiu Bóg był się — uciekają a może Boże
daj dożyć zobaczyć Cię — pisuj — pisuj — o tej tęsknej bli-
skiem [illegible] Twoje całuję z [illegible] jakie
tylko najprzywiązańszym, najwdzięczniejszem sercem
Całować moje — [illegible] każdy czyli 25-ty
miesiąc się — od dnia wyjazdu mego — Jakiemu to Panu
będą dzięki Najwyższemu składać — Tylko tyś mój
Aniele nie zrób tobie jak ten [illegible] Mazur w Polsce
Przyjmuj do Swej [illegible] najczulszych uścisków

[illegible] —

Ściśnij [illegible] Moją Ciotkę — wszyscy serdecznie
[illegible] całuję —
O pieniądzach dla Jasia, rzekomo rozkazano, i wszystko
[illegible] Twego — dotąd — ojca — [illegible] —

Środa 24 Grudnia
12

79

Kiedy myśliśmy wyjazd Pana [illegible] – że nastąpi [illegible]
chwilę – nagle najniespodziewaniej oznajmił że jutro o szóstej
wyjeżdża – a teraz jest już dziesiąta wieczór – w długie listu
pisanie wdawać się niemożna kiedy – wziąłem tylko Drogi
drogi mój [illegible] – dołączając żądany spis listów dla
[illegible] – trzy numera czasu – dwa przeglądu [illegible] – funt
herbaty – i trochę piór do pisania – oto wszystko co
na prędce składać dało się – Gdy sama jechać będzie
Mama wówczas będzie [illegible] oznajmić o Niej –
a wówczas znowu jakie wyszlę posyłki –
Jutro na pocztę pisać będę – chciałabym się dowie
dzieć prędzej odpowiedzi na ostatni list mój –
Od Józia miała Antosia list. Jesteś wiadomy –
[illegible] tylko oczekiwany – bo o dniu dwa –
Niech się Bóg błogosławi drogi mój – to jedno
co napisać, i o co Boga prosić mogę z tego serca
[illegible] – Ściskam jednak i to tobie do śmierci
Zofia

12 Juni 1863
31 piątek Sera [illegible]

Przed dwoma dniami pisałam do Ciebie najdroższy mój Aniele, dziś znowu przyszedł Twój list, napisany [illegible] Szembekowa, który gdyby Twoja Baba [illegible] pisał się – i całej mi jeszcze przysłał – po [illegible] którego, miałam Ci doniesć dopiero – dziś jak się więcej [illegible] – twoje wiele pan [illegible] się do niego udała o przyczyny – [illegible] dla przesłania ale Tobie – bo wytrzymać [illegible] tej myśli dłużej nie mogę – te twoje z dnia na dzień [illegible] na tyś Chłopka to coś okropnego – Lubię [illegible] myśli mój i Tobie i nas [illegible] – ale dziś [illegible] dotkliwiej, niż kiedy – Nie mogę się nie z [illegible] – przysłała mi myśl udania się do [illegible] – i z tym [illegible] jego prosić Ciebie, błagać, zakli- [illegible], żebyś przynajmniej na czas [illegible] oderwał się [illegible] pracy wyrobniczej – żeby one Tobie [illegible] z dobrej [illegible], a nie z [illegible] konieczności – Nie mogę – nie [illegible] – nie mogę [illegible] tej [illegible] – [illegible] przez Ciebie, zaklinam na wszystko [illegible] jest najdroższe, byś trochę odpoczął – [illegible] – za [illegible] dobrego [illegible] – [illegible] – [illegible] – chodził dużo, a pisał co najmniej – Mnie trochę [illegible] nad [illegible] i nad nami – nie [illegible] się – [illegible]

od wczorajszego wieczora Mała jest w łóżku, i kiedy ja wiem o tej
porze – twoja się dopytuje gdzie, i na jakie miasto
wysłać – Matylda twoja że Anielka moja ~~te pierwsze~~
Złota ci tylko nie przysłały, bo gdyby i dała się dostać
to co jest obecnie bardzo jest trudno [illegible] nawet
ne [illegible] [illegible] żadnej nie przyjmują – to więc tego
wydania Twego mimo najlepszych chęci nie wykonam
[illegible] – [illegible] potrzebujesz, nawet dla Małego
Jasia, którym musiały [illegible] te 100 prawie
wysłać w Listopadzie, a które miały do czerwca wystarczyć
więc już [illegible] je spożyje droga moja – tylko
donieść gdzie i do kogo, i czy na [illegible] – bo jak kiedy
nie wiesz o niczym, niech ci będzie dobrze wyprawiona.
[illegible] gdy ta [illegible] – trzeba pójdzie do Najświętszej
o [illegible] [illegible] [illegible], wczoraj – [illegible] mówiła
by dla Siostry przysłały Bred. robiłam [illegible] [illegible]
[illegible] – wydałam już od powrotu swego za [illegible] 2,300,
a więc jest tylko 500 rubli, z którychto [illegible]
dzisiaj wezmą 200 – zostanie 300 – które [illegible]
[illegible] Matylda [illegible] [illegible] tych 200 wystarczy –
a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] do przesłania – Bred – osiadła na ten czas [illegible]
w Radomyślu, i właśnie do [illegible] pisali –
Droga [illegible] moja [illegible] się na mnie nie gniewaj

ile teraz właśnie to prawdziwie Wszystko – [illegible] chyba [illegible]
tej Pani Miłej. – [illegible] raz ci błogosławię – Całuję –

[illegible]

że ten Urabi może się śmiały – ale jak wyznanie, ale
także sumienie nakazało mi – Nie dość uspokoiła
mi dość tego wyznania. Abyś jeszcze i umiał w Obli-
czności być – i do niego dołączał się – Gdybyś Stan
wszystkich oddania – i na to sobie porady – nie nabe-
dziesz przyjdzie. – Tak więc – Umieć mi być spokojnej
i nie głuszącej się – i zrób tak jak się będzie –
O Jaś – że nie rozumie – pisał ale jeszcze dawno – bo
po 15 Maja – obiecywał w krótce wyjechać się – lecz
tutaj nie odebrałem – uważam porada, że to właśnie
trochę się zdaje jeszcze egzaminu – nie potrzeba wcześniej
by potem raczej w sobie dowieść – a jak do Ciebie
to i przyjechanie będzie mógł – Ale weźmie go Bóg tam (dla niego)
ratuje od złego wszystkiego – wobec tego tylko śmierć
[illegible] Boże [illegible] jakiego wspólnie mamy
to jeszcze byłoby czyście nad wszystkiem. – Więc Boży dobry
więcej może jeszcze nas nie dotknie tylko spotkanie – Jest
to także jedno z pierwszych więcej wstawienie do tego
Jego Miłosierdzia –
Więcej w napisać – chyba że wiesz dziś się Wszystkich
Oktawa Bożego Ciała – tego wieczoru Nabożeństwo
z Bożej Łaski o jednego mieć nie spocznie go zawsze
wiem – wieczorem u Spowiedzi S. byłam – Ale to jedno
wytłumaczenie – jedno zobowiązanie się to tu w sercu
[illegible] – bo nim się czuje świat, tylko bliżej Boga

żeby Matka żyła, tam tylko chyba przebywać — bo w domu
bo na ulicy niepodobna — w jednym pokoju wszyst-
kiego [illegible] życia — w drugim tłok — pewnie nie
strapny — bez jej [illegible] — [illegible] — [illegible]
[illegible] — ale straszno mi — Ze względu dzieci mo-
[illegible] przyjście — Dziś odbyły się przy-
[illegible] — [illegible] jedna — bo [illegible]
[illegible] dzień już prawie, dość nawet zdrowa [illegible]
[illegible], wycierpiał się biedak — ale na [illegible]
[illegible] to cierpienie [illegible] — [illegible]
[illegible], Chodzi do kościoła — modli się na [illegible] —
pragnie spowiedzi — wiary więcej — to z czego
dawniej szydził — taki Bóg [illegible] się do [illegible]
[illegible] był [illegible], [illegible] — dziś potrzebniej [illegible] — bo [illegible]
[illegible] wzmocnionej wiary — [illegible] była [illegible]
Jeśli to Bóg [illegible] drogami próbuje — prowadzi
do Siebie —

Ale dosyć o tem — boję się godziny mijać — Moja [illegible]
cała, Mój najdroższy, Mój jedyny na świecie [illegible]
Bóg niech z tobą będzie — o tęsknij, o [illegible]
[illegible], proszę, powracając [illegible] prośby — o
[illegible] się w [illegible] i najwiedniejszy [illegible]

Dorsz drugi [illegible] ten dziewczaki [illegible]
[illegible] w Drezdzie — [illegible] był [illegible] Mu
[illegible] — ale nie [illegible] gdzie go szukać — cyż to

d 9/28 Juni 1863.
Wtorek – 82

O mój Najdroższy Aniele! Znowu tydzień minął,
od Ciebie tylko pismo! tydzień, cięższy jeszcze na duszy –
[illegible] wymaga tego – [illegible] czyś nie chory [illegible] –
[illegible] chcę powolniej chodzić – ale chodzę – [illegible]
[illegible] przepisze tę notatkę – [illegible] wielce jeśli jest tylko i pi-
[illegible] – bo cóż pisać – kiedy nad złe pisma nie umiem –
[illegible] żeby chcieć [illegible] – – a wiedząc że nie na rozkaz
[illegible] siedzisz, co tydzień przychodzi [illegible] Cię taką
[illegible] osobliwie tam najpewniej – – O [illegible], [illegible]
[illegible] do przebycia daje Wola Boża – po szczególe i w
[illegible] – kiedy z nich wszyscy wyjdziemy – i czy wyjdziemy
[illegible] tylko wiadomo –
[illegible] dzień przeciągnął – wyczekując tylko – a w nim
[illegible] rozkazu Twego – – jakkolwiek [illegible] ja spełniam –
[illegible] jednak i ich rady jestem – żeby chcieć w tem Ci
[illegible] – Wreszcie to [illegible] – [illegible] tak go zaraz
[illegible] – [illegible] gdy przyjdzie z [illegible] – tak naprzykład
[illegible] – bo i bez tylko od Ciebie – i bez żadnej
[illegible], który tego [illegible] z Tobą mój drogi [illegible] –
[illegible] nie [illegible] – [illegible] jakby przed [illegible]
[illegible] dalszych stron nie [illegible], o których Ty [illegible]
[illegible] jak [illegible] – bo [illegible] to istotny [illegible]
[illegible] od naszej Krainy – [illegible] do

kilka osób tyl- dotąd nie prózno. - A i od Antosia nie
nadmieniam - bo ten [illegible] [illegible] domownikiem, a w dodatku
śmierć starej Pani Ledóchowskiej, która w domu
niewiele znaczyła sobie - Ta śmierć przyczyniła się
wiele straty przyniosła - a dla An. to może i lepiej z
niej - bo raz skończyć S. [illegible] będzie musiał ustawo-
śmiertelnie [illegible] - ale nie prawdy tak jest - Ledóchowski
po francusku przepłacona trochę, ale i to oglądanie, gdy
przy piciu wód zostanie wzbroniona, a tych pewnie
nie opuści - Musimy niespokojnie oczekiwać jakie
tam są. -
Dowiedziawszy się że by to dowiedział Tobie, napisać, żeby
jeśli się nie zaręczysz to chcieć zobaczenia - a to jak
ma będzie nie - jak wszystko - żadnej [illegible] - żadnego
[illegible] jednego powtórzenia - Musi być cała [illegible]
Kiedy [illegible] już nie [illegible] przyjechała - była wczoraj
z tam by się u nas w dzisiejszym - bo się zasiedla
Marek tylko w wyjazd z tąd - Nestorówka która dobrze
dowodzi to - [illegible] dopiero zebrał się coś napisać - nie
posyłam się biedaku, nasłuchiwać Pres. bo oprócz przyjem-
ności jakiej nadto niego - w jego zdrowiu tensy wszystkie
interesów - i innych - [illegible] - O Arasku. takie [illegible] Słyszał
[illegible] się o tym, niewiadomo. -
Że Twoje myśl [illegible] teraz - kilka [illegible] od [illegible] [illegible] nie
widziałam

będziesz potrzebny wiele strat – i wielkich strat familijnych
poniesłeś – i tych dawno nie widziałem, bo od Świętego [illegible]
to jest od ś. Józefa dotąd w Wsi nie byłem – ale już ochoty
nabrałem – a tym trwalszej przy takich Świętoszkach
Matuszka podobno wkrótce już nie pojedzie do Was – Mówił
że od Niej paszport otrzymał – drugiej strony trudności
żadnej – Z czego wnoszę, że nie ciężko – oczekuję także na
pierwszy korzystność – a i tu zapewne coś byłbyś był zrobił
ocząd jej – bo także mam pociąg zawsze do tego Maryl.
gdy odbywam tydzień Bożego Ciała – a z niem nabożeństwo
tam tak uroczyste, odczuwający Mowę – żebyś Ty był przy
podobnie drogi Boże – idzie mi o to, żebyś był na
mnie kontent – ty już wiesz czego bym nie zrobiła
żebyś Ty dowiedział czem to dla mnie jest – a i to nie
tyś nie widział – mniej całego pragnienia być tego
potrzebny tyś nie dał mnie. –
Co ty takiem pozbawiłeś drogi mój – czy już zaczęłam o
wyprawie do Was – żebym przyjaciółmi mego wieku
gdzie tyś wszędzie drogi ścigam – Drogi byś [illegible] jakieś
pewnie tygodnie przeżywał – potem tyś lepiej nie uciszył –
i jeszcze drugi raz – w każdym razie błogosławieństw
przez byś tyś pierwszy dobrze tego poradził – Sam sobie
nie rodzicy – z przeprosinami wybierać tydzień nie łowy
ale mamy jechać do Pragi – do Modlina – a Matuszka tam
zostanie na drugie, trzecie piętro, jak to już tylko razy
było –

dopóki moja Niech się że ty prawdy nie gniewa, ale tak
było. — Kiedy mama odjechała, [illegible] Twoja jakkol-
wiek — z pozostaniem przez brama, znowu zaczęła [illegible]
[illegible] będzie wziąć się do Niej, z [illegible]
a i Antek także się potrzebny — [illegible] — [illegible]
[illegible] będzie — to jest z Ciebie — bo jednak pewne
jakieś [illegible] jest — żeby [illegible] — [illegible]
wasze ogrodzić, żeby swobodnie dla Cię. Muszę sobie
przyjechać — ale niewiele [illegible] jak się to ułoży — bo
nie tak to [illegible] się [illegible]
Otóż to wszystko co miły Muszę powiedzieć [illegible]
[illegible] Smakiem Siostra — bo prawdziwa [illegible]
[illegible] temu wiem — Kiedy tak [illegible] — a nadzie-
ję co w sercu dobry, [illegible] się razy [illegible] —
[illegible] Niech to w [illegible] — [illegible]
[illegible] Mój Najdroższy Dobrodzieju, [illegible]
od wszystkiego złego — i doda [illegible] do [illegible] tych [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible] Twoje całuję
z [illegible] [illegible] i przyjaźń
[illegible] tylko [illegible] serce [illegible]
[illegible]

[illegible] — Twoja [illegible] — [illegible] Twe całuję — [illegible]
[illegible] to [illegible] Twojej zdrowie
pisał mi [illegible] do [illegible] — jest w Dobrze [illegible] — także
[illegible] —

Niedziela 5/21 Lipca 1863 — 87

Według rozkazu Twego drogi mój Emilu piszę do Ciebie już do Genewy, i o dwa dni prędzej niż zwykle tak żeby list ten nie był dłużej w drodze – ale kiedy go otrzymasz – i czy go otrzymasz niewiem – Ale tego kawałka chcę go nawet wczytnie – tak żeby i tylko ślad miał za Tyjemny – – Tak drogi mój, mimo żem sama wotowała za ten Twój wyjazd – jednak smutniej jeszcze w domu widzieć się dalej – i coraz dalej – Myśl nieraz gdzie się oprzeć tak pusto – taka przepaść straszliwa – Jedź więc jedź Emilu mój drogi – odetchnij powietrzem orzeźwiającym szwajcarskiej, ciesz wzrokiem widokiem – tam to w krótce tentacyj do malowania będzie. – a potem z zasobem tyle Zajęcia stałe – rozgrzej się – ale gdzie ten – nie wiem i marzę o tem – Lecz powiadasz że Bóg widzi, Bóg Miłosierdzia! –

Dziwi mnie więc bardzo żeś mego ostatniego listu nie odebrał a wołałabym była żeby był się dostał – Nic w nim ciekawego nie było – ale o tym będziesz Mańciu od ... mego wprost dostał nie nie miałem, lecz pisała.

Z należytością – Jednakże się trzeba w domysłach – Niech Bóg przyjmie te wszystkie cierpienia – bo ot to widać – Pierwszy raz sama ~~......~~ to sama na wszelki wypadek – za

lowdziła jakaś znajoma Pani z Genui — przed jakiś dziś ja
mierzyłem (mówiłem) że słyszała od Sybilli tamtej że wszakże dobrze
zdawał — że była w Paryżu powróciła, i że w Niej młodszy
się zdaje że gdzieś się wybierała, ale dotąd niewiem —
i czy w Teatrze ile był nuta rówieśnika — Chodź
raz radzi, i następuje to to żebyś albo go do Teatru brał
albo ta Pani pozwoliła przyjechać, w że wreszcie mieć było
by dobrze — bo bez nawracania jego — zaspokoiłby się by się Ci
tem że jest na miejscu — bo nie lubię by tak wieczorem
nie gdzieś siedział — o wszystkim każdego dnia — Cóżeś
o tem sam chciał pisać do Teatru, uważając to za
Ci i od wszystkich, trzeba go tam wypilnować, gdzie
stoję takie jemy dziś przestrzegać — trzeba iść tylko
twoje żeby go oderwać — odpytać — bo trzeba nie w tej
z niemi stało — Żeby tu telegrafy funkcjonowały —
to byłem pierwsze tego spróbowała — tylko się dowiaduj kiedy odeszły
— chcieć wiem jak to strasznie — Osobno bo w do-
datku i sierści twoje — bo z pewnością nie
Jeśli wiesz co, napisz zaraz — proszę się — bo i ja
nie do Niego zadrwiesz — i czy ma radę Chodź —
przystanku — Zostawiwszy go tam znowu gdzieś
takiego: były troska — i to jakaś — bo takie młody
za poradziłem się nie opuszczę — Nie zechciej go tu
wyprawić go do siebie — to by go najpewniej znaczy
łatwo —

Także co do gazety — wiem pewnie że Tobą tylko żyje, bo
miał zresztą ostatniej — jak widziałem twierdził o przeszy
myśleć nie może — zgoła nie wie sobie — ale nawet [illegible]
[illegible] Tobie więc zapewniają. Żal tylko że nikt tego
[illegible] — twoim pismem po części zamieszają — ponie[illegible]
[illegible] nie przyjaznem — a ze Mora. Mało wie co o tej
Mała się niej [illegible] — to także zapewne dla tych
[illegible] — wiele w redakcji nie bywał — twoje tylko
[illegible] szczęśliwie przyszedł — a jest do [illegible] jego
powinien być się lepiej przyzwyczaić — Mora [illegible]
[illegible] to niepodobieństwo przejrzy — bo [illegible]
zostanie [illegible] — a jedno i drugie [illegible]. —
A Mora — jest tu zapomnieli że żyje — [illegible]
bo cała piętro (jeden z kolumny) wychodzi — [illegible]
podawano — dla braku uczciwego pierwszej wyborowego —
wynalazku [illegible] nikt nie potrafi, ani systemu jego
dać prawdziwie — musiało by wiele rzeczy — pomyślności
z niem połączyć — Boże daj by się to tylko ziściło —
tyle bo jest rzeczy wyrzucił — A [illegible]
[illegible] —
Mamy [illegible] — Potoccy, że jutro wyjeżdżają — i to [illegible]
tylko wprost do Drezdna — [illegible] to nie [illegible]
[illegible] — do [illegible] trzy [illegible] do przyjaciół — a tak
[illegible] z [illegible] — [illegible] to nie [illegible] co
[illegible]

nadto chyba że Jordka dziś w nocy okradli, to jest
jego [illegible] mienie — bo z Nim spać nad drzwiami
dla tej [illegible] pilności — kiedy w ogrodzie [illegible]
[illegible] weszli złodzieje z drabinką, z hakami, — okna
[illegible] odważyli, a stłuczone wytłukli i zabrali biedną [illegible]
w [illegible] — dalej nie poszli, bo drzwi od ogrodu tego
zamykają się — naiwnie zostawili tylko drabinkę — [illegible]
zepsowany zapewne od partii poszli dalej szukać po
[illegible] — Szkoda jej — ale i u nas odważą się [illegible]
bo już trzeba było grubsze dać pieniądze i coś [illegible]
[illegible], kiedy niby dziedzica pilnują — nie było by
przystawia [illegible] tam gdzie [illegible] tak się [illegible] —
Do Antosia już dziś wysłałem list o Rozalii — u [illegible]
[illegible] przyjechał — i zatrzymam go — [illegible]
[illegible], o czym [illegible] — [illegible] proszę wszelkie —
Moją drogą [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — byłaby mi wydostać się — żeby nie że [illegible] nie
trzymało — dziwi dziwi — kto jej [illegible] — chyba
że [illegible] — [illegible] biedna [illegible] —
Ale [illegible] już tego czarnego [illegible] — [illegible] być nie
może, a [illegible] — [illegible] Twarzo —
tych drogich [illegible] — niech się Bóg szczęśliwie [illegible]
[illegible] — [illegible] i [illegible] !! — Przeczytaj
[illegible] — [illegible] Twoja — [illegible] za
[illegible], za [illegible] — za wszystkich —

24/12 Lipca 1863 — piątek — 86

Drogi Najdroższy Panie mój — Obawiając się bałamuctwa
w wysłaniu listu, postanowiłam czekać pisząc na odpowiedź
Twoją na list mój ostatni — a tymczasem piszę znowu, byś
przynajmniej choć o mnie był spokojny. — Twój zaś z dnia 17
odebrałam, za który ręce Twe całuję — po odebraniu odpo-
wiedzi natychmiast [illegible] wyprawię na ręce Twoje — a [illegible]
[illegible] może jakie [illegible] [illegible] — bo podobno w tej chwili
~~[illegible]~~ spadły — lecz to jest affaire do [illegible] — dziś spadły — jakoś
Boga podtrzymuje — jak [illegible]. — Ty nasz Najlepszy [illegible]
widać Tobie o tym biednym naszym [illegible] — Niech go
Bóg błogosławi — prowadzi — a nie dozwoli dłużej tak [illegible]
[illegible] obrócić — Dodam tylko że ten pan swego podpisany
w liście Chodorowskiej — Ostrowski — jest to osoba [illegible]
[illegible] — jak się ta [illegible] — Ty Panie znajomą [illegible]
[illegible] z [illegible] — w której syn był [illegible]
[illegible] jakby o niej — pokazywała mi listy syna, a
[illegible] [illegible] pisane z Gandawy — [illegible] który [illegible]
[illegible] — bo i jemu się powiedziało — Otóż on [illegible] robi
[illegible] [illegible] z swego życia Gandawskiego — z [illegible]
[illegible] swoich, długów — chorób — a długów podobnych
[illegible], dodając że [illegible] był największy [illegible]
Ostrowski — który po to siedzi w Gand— by [illegible] [illegible]
[illegible] zbierać, z [illegible] opis [illegible] — robi [illegible]

wzmianki o Jasiu – którego widać został dobrze – o czem
miarach że dobrze byłby zdanie, że otrzymał na nie świa-
dectwo – bez Dyplomu – o drugim jakiś tez Królestwa
Szczęśliwie – wszystkim Chłopcom – którego odbiorł od [illegible]
szkoły – Ten zaś który kolego szanowny jest sprawcy bied-
nych [illegible] – wydawszy ich z wszystkiem – zostawił – a li ros-
biegli się po świecie – którego rozpaczy przejęta Ojczy-
nie gdzie – teraz dają – pośle tam gdzie drudzy idą-
by żyć – – Wiedzcie się wszystkie w te szczegóły, żeby się
przekonać, że wielkiej twarzy żadnej niema – Ale jakie się
stało – przewidzieć Można tamto twarzy same przebiegłemu
i ~~[illegible]~~ własnej lekkomyślności biednego dziecka –
Czyż podobne Sługom jego – Kto wie czy jest sprawiedliwy
kiedy przez tego Jegomości oszukany został – bo Jaś
się nie odznacza – [illegible] ostrożności – bez ilości
nie [illegible] – I dla tej przyczyny trzeba żeby sam Jaś na-
trzymał się sprawy – byłaby tylko jeszcze ta Gwardawy [illegible]
wracał – jeśli do Ojczy że wracać będzie – bo tam Syba-
znowu go pochwycie – gdyż ~~tam~~ kiedy się ~~nie opakowo~~
stanowiska swego nie opakowo – Jest czerwonem teraz
to naszych Księżnej, a nieopatrznej Młodzieży. – Ale dość już
o tej boleśnym przedmiocie – Teraz tez co do Francji, tego,
zdaje się że przez taki Ojczy rozstawia może na miejsca
Innych zapytanie jest nieprawdziwe – co tylko szkoda [illegible] –

i odwiedzi — Przeciwnie nauki gorzej idą mu — bo cóż by
robił teraz, w tym teraźniejszym chaosie, gdzie wszystko
wyszło z porządku — później gdy się wszystko uspokoi zupełnie
o ile nam [illegible] — zajmować się dłużej przeciągać pobyt tam
chciałby w Krakowie, nie może — Niech lepiej wraca
do wyrzeczenia Ciebie w interesach przyszłości — powinien
by tylko pomóc z nim — jest powolny — a rozważny — chciałabym
ja dla siebie widzieć go tu — nie tają — jednak — tam on
bezpieczniejszy jest — tysiąc okazji będzie
kolegi [illegible] pod Jezusem chciał by potem z nim więcej
tylko zrobić — bo to jak dziś niepodobne dla takiego
paszportu — Niech więc lepiej siedzi — na tak twarz Za-
niewolskiego — mniej pięć jest czasem większym — Jakoś
wszystko [illegible] wyprowadza [illegible] —
Niech mu Bóg dopomoga. —

Ale zabyłam nie zapomniałam — prośby do Ciebie od [illegible]
ta jest żebyś z łaski swojej wspominał w przeglądzie swoim
o [illegible] jej — o czem wiesz — czy podpisze — chcą w
przyszłości nazwę — Jeśli ma wiedzieć o tem wspomnie
nie w piśmie artystycznym Twoim — bardzo prosi —
bardzo i bardzo o to prosi — a doprawdy może i warto
gdyż w tej szkole postęp robią tam — byłabym
tego dnia przepisze, i [illegible] na Boży d. przy [illegible]
[illegible] — [illegible] się pod [illegible] — [illegible]

Mszy śpiewany — Organowy — Muzyczne Msza S. w Augustianach —
wygrana — odśpiewana, w której jeszcze Sch... Vitalis solo
grał tylko z organistą, tylko Twoje — Cudowna była — ona
nam to ta nabożeństwo wypłakało tej — wszystkie bo te rzeczy
grane były nam zwyczajne, dawniej — te z złotych czasów
naszych — taki Szymon w ozdobie daby wszystko się powtarzało
wito — o dziś Boże co za zmiany —! wszystko — a ten
biedak Jaś który takie nadzieje dawał —! — Boża Wola! —
Oto w tej chwili nadzieli mi list Eustachego — zawsze będący
Siedzi w Zasławiu — i Tam się jakie ile tam jeszcze pora
siedzi — wielkie zmądrzenie widać na niej — i nie dziw —
Procent swój odebrał z czynszów od Mil — który wynosi 168 —
według rachunku Szulca. Tylko za sił... wielkiej się przystał
na Wołyniu niby jest spokojniej — bo tam jest i mniej [illegible]
wichury, kiedy wszyscy albo wszystkie — tak uważnie —
wracają się, porządkowania nie trzeba, jednak też także wszystko
nam jak na Litwie — Donosi że w Kisielach wracają szybko
dzięki Bogu — lecz nic nie wiele z niego względu uważa
my — tak go zbierze, Eustachy w ogóle tak samo spo-
kojny — tylko do Kijowa nie zajechał, tak nie robi,
drugich nie dopasa — Musi być odzienie tego samego i
w tym pisaniu zostanie znowu wczorajszy do którego
widać że pierwszego mego nie odebrał — to tej bardzo trochę
nie o nas wszystkich kosztem wyczytywał — zbierając
Matki bardzo. — Eustachy powiada że dwa razy jeździł
do Cioci do Drezna — ale w tej sprawie — lecz odpowiedzi nie

otrzymała, jeżeli możesz, daruj jej parę słów przeczulenie
Nie ma ona chęci nawet pobiec po tej trawie – biedna dobra
ciocia – ale jeszcze tylko przyjemności przed sobą – Jakże ja
tyle zmartwienia przeżyłem tu słabość – gdzie podziewa
potem to stworzenie? Bo tyle Boży [illegible] – bo już [illegible]
następuje. –
Uściśnij mój drogi pytać o Ciotkę – Józef teraz z Hortensią
zdrowe, dość przynajmniej – Hortensja zawsze twierdzi że ją
trawi, ulży się tej – i wcale nie ma tej Matki odmowy –
ale powiadała mi że wcale dobrze – i harmonijnie – to o
wysokie słowa do mnie twardziej i nie lubi – Przecież
Ciotka cieszy się nim, bo i dobry syn z niego – Ale tu o Ma-
rszałkowskiej mieszczańskiej, nie wiele powiem – Wszystko się
pięknie – bardzo źle, nie ustaje pracując już – pokornie
wcale żadnego nie znalazł – teraz go Bracia oddają –
Dziś nie – Słowem Wszystko niczego w Szkole zadanie – a ot-
ma do zasad jeszcze życia jest – i długo jeszcze niestety pa-
trzyłem na morze, jakie pora Miesięcy – a morze i wyżej – Kiedy
zgodzie pora takiego trudno wytrzymać – nie potrzeba tylko
na tej Matce – Pytam zawsze o Ciebie, wiele razy do niej
i pisze – Wszystko jest tej osamotnienie nawet – na odwiedzeniu
zajęł nie [illegible] – ale to z ulicy – Jakże bliższego [illegible]
ego – Nasze strony odbywają Felicjanki – Niewiele dla
[illegible] ojca Sewerynowi przy niej nie siedzą – chwila długo –
to Seweryn prawdziwie nawet do tej Matki przyjeżdża –
zawsze – tu tej osamotnienie, w takiej chwili osobliwszej, boleść
jest bardzo – mnie przynajmniej – Kiedy mama

o Ciotkach, wspomniey o tej która powiadała że jest z wielkiemi
kosztami, a większemi jeszcze [illegible] — wszystkie sobie do
wszystkiéj, z tem dla rozmaitości gorzéj trzeba było — Tak
się rozczulona była, tak Panny [illegible] — gorzéj niż [illegible]
[illegible] — takie prawo dyktatorskie całemu światu wyda
wała, za Pawińskim doprowadziła do ostatecznego przyszła
do mnie po ratunek, z tem że jeżeli im odmówię pomocy
do Ciebie napiszę — tém zaglądam, idę — z Kraskim, jak
na plac boję, Modlę się — trzymała, ale same [illegible]
z tej okazyi — ale tak boję się — w końcu przychodzi —
Ciocia popiarkowawszy z trochę powrót miała — który
wychodzi dłużej — w końcu okazała się — Ja od razu z
ogrzej najzimniej powiedziałam że przysłała się o
nie Teoli i Pani Brod. wspomnie o Pawińskim — ob
na zimno — za tém już od razu trochę przygnietłam
nie dopuściła do żadnych gorszych słów — powiedziała
Ciotka konieczność zmienienia obejścia się już z Niemi
dzisiaj nie więcej wolności — że się Panny dorosłe
zatem nie opieki przyzwoitej — lecz przyjaźni — trochę
wania potrzebują, — to wszystko powiedziawszy, najspo
kojniej — nie pozwolę sobie w tym razie — przyglądam
[illegible], i [illegible] — rezultat z tego takie — że
istotnie trochę przestraszyła, że nie długo jej Panny
na ulicy — że powiada, jaki chcecie — a jak wczoraj
brały pierwszy raz, to już same Pawińskiego [illegible] pod
sobą: — Nie wielkie zdarzenie — jednak dzieci i tem
rade, wdzięczne — [illegible] po [illegible] — [illegible] — ten [illegible]

[illegible] że się ze mną dzień nadszedł – w chwili wystąpienia mego
przed Ciebie, który się boję – jak ognia – bo jest czego.
[illegible] porwać się [illegible] usprawiedliwić jednego – desp[illegible]
[illegible] dalej Twojej, kiedy to [illegible] [illegible] [illegible]
dalej [illegible] niewiem, od tej pory nas już tylko z do
[illegible] – jest to w duszy [illegible] mnie widzieć –
[illegible] [illegible] Salamandrą mój – co począć miałam – bo po
[illegible] dalej to prosty pozwolić nie podobna było. –
[illegible] absolutnie dobre z ciała [illegible] ten bój – właśnie
magazynie się na [illegible] [illegible] – a w duszy będą się tej
Ciotki [illegible] – ale jak to przeszło – takie się z
[illegible] jakoś [illegible] – dobra za mną [illegible] sprawiedliwie –
[illegible] teraz bardziej przyjęty teraz do [illegible] – [illegible]
[illegible] do ostatka tego rozkazu się Ciotki Józefy
[illegible] za jestem [illegible] obowiązany do tego –
[illegible] [illegible] jasnym, w chwili ~~[illegible]~~ [illegible].
[illegible] [illegible] – bo w Nowem jednem liście do Niego przy-
[illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]

Lecz ten świat - odcięty - który zgadnął żeby lubił takie nie [illegible] ten [illegible] -

Ale dziś dodaję jam zdaje się - [illegible] Aniela [illegible] - Na drogiej - Całującej Ręce Twojej, ojcze - Najdroższej [illegible] - to - przez mój tego [illegible] Jezusa - Który [illegible] Serce rozdzierał - jeśli [illegible] przed [illegible] odległo - taki świat - taki świat - Boże Boże - [illegible] Boże z [illegible] [illegible] - Do śmierci i po śmierci zawsze Najszczęśliwszej [illegible] Najsłodszej [illegible]

Ciotka przyjaciółka Twoja [illegible] do Tyrolu przyjeżdża - tak ma być pięknie - a spokojnie - a tanio - o szczęśliwe błogo - Opis szczegółowy w Gór Mont-Blanc - prawie mam, żebyś [illegible] mi świat być [illegible] z [illegible] Matki mojej - Rodzicielskie przesyłając pozdrowień serdeczne [illegible] - [illegible] - [illegible] - [illegible] - [illegible] Boże - [illegible] - Teresa, Kazimierz, [illegible] [illegible] [illegible] - Mam się [illegible] widziałem

1/21 Sierp. 1863 —

Drogi Najdroższy Aniele mój — [illegible] przyzwoleniem do mocy nieobecności Twojej w [illegible] — Dziś pierwszy Sierpnia — dziś też całe sześć miesięcy upłynęło od wyjazdu Twego — Otóż te one niby sześć tygodni tylko oddalenia Twego — Lżejszej chyba nie trzeba tej matce — by której tobie jest wyciągnięty [illegible] drogę [illegible] [illegible] — polecając Ciebie i wszystko Miłosierdziu Bożemu — [illegible] do Petersburga — List do [illegible] natychmiast był wysłałem, ale Twój tylko — bo Mama z polityką [illegible] — jakby potrzeba, że [illegible] z tobą się rozjechali — jego [illegible] [illegible] w takiej rzeczy nie wiele by pomogła — [illegible] teraz tak i [illegible], i [illegible] sprzyjającego — przyj[illegible] [illegible] w pomocy i [illegible] — [illegible] przyjęcia. — [illegible] z porady Mamy [illegible] na Twoje [illegible] — dla [illegible] rozporządzenia, bo nie wiadomo [illegible] go [illegible] — [illegible] tylko w Brukseli — z [illegible] [illegible] Mama — poradziła [illegible] na tyle [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] jeszcze — par [illegible] — [illegible] [illegible] jaki [illegible] to [illegible] — bo [illegible] [illegible] to się tobie często [illegible] — Teraz drogi mój [illegible] się, proszę — [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible] dziecko — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]

[illegible — two lines written upside down along the top margin]

porzyglbym jemu, którędy by dziej uważał – byłem raz jeszcze –
przybyłem – Ze dwa tygodnie będzie jak ~~[illegible]~~ jest jeszcze
w drodze, niemniej tego wyprawić, nim dojdzie [illegible] Mój że
i Ale Michałowski dociągnie do celu (jeśli go gdzie [illegible]
nie wyrzuci) nic nie zostanie tu tak silne – bardzo by
żądał by się nie opóźnił – Żebym wiedział dobrze wyprawić
ci, jakbym był [wytłumaczył] ~~wyprawiła~~ – Może – jeśli jest [illegible]
w Twoim rozrzewnieniu dla Ciebie, to pewnie najlepiej było
spełnić, bo ~~[illegible]~~ [illegible] i tak mi Mazur twoje zwyczajnie
[illegible] jakie – Ja jak sobie dopiszę [illegible]
to zrobię – boś od tego wcale tak pytaj – to rzecz
że ty tak może głód cierpisz, zatrzymawszy do wszystkiego –
[illegible] przykro, żebyś taki wszystko go tak dalekie –
[illegible] gdybym był rozmyślał ile mnie więcej kosztuje dostać
byłoby się może zdecydował. – O ty cierpisz – wiedz że się
[illegible] się z tej [illegible] rzeczywistością każdego dnia –
Pisząc będziesz do niego za dwie chwile – to prosto z tego
wyprawiając. Niech odbierze przyjemniejszy chwilę
niż listów – ale i jemu [illegible] będzie – Co zaś
w liście Twoim który mnie otrzymał – żałuję tak dawniej
mi wyglądałem Joasia – Żal mi dziś w liście swoim
wszystko mnie – ale to też tak [illegible] – Ci też
Mamie Wileńskiej, pewnie nie przemówiłaby – gdyby była
tam więcej – i to jeden ze stary – mogę być w wiersze –

91

być twojej drogi Mamy spokojnej — dziś tego co piszę. —
Tak mam jakoś głowę rozbitą — a tyle w duszy uczuciem, że nie pi-
sać [illegible] niezmiernie — ani słów, ani myśli zebrać — a
[illegible] [illegible] się [illegible] tej [illegible] — [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], wyobrażam się tobie jako [illegible]
[illegible] [illegible] — a tyle [illegible] pod [illegible] — czy
[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible]
za zbyt [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] się [illegible]
[illegible] — bo tak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — jak [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] się — [illegible] — zgoła [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] z [illegible] swego [illegible] [illegible] — a tak
[illegible], więcej [illegible] niewidzianą [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] — [illegible] tak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] co z [illegible] do Gazety [illegible] widać — Jeśli Ciocia [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] kiedy [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]
nie [illegible], tak [illegible] [illegible] [illegible] jako [illegible] dla [illegible]
[illegible] — jest i ten [illegible] — i te drzewa — i te wody, tego [illegible]
w wyobrażeniu [illegible] nie mają — gorsze — i zapewnie
[illegible] [illegible] [illegible] od [illegible] jedne [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] tak [illegible] tego [illegible] [illegible] —
że to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie mają [illegible]
i [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] —
[illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] to [illegible]
[illegible] — [illegible] kiedy [illegible] — [illegible] się do tego —
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] czy
[illegible], [illegible] — [illegible]

bo w niem wszystko nasze! — Wyrzucałam [illegible] się też [illegible]
dla czego — od tak czegoś pełno w sercu się zrobiło —
Radziwiłłowa czyś się już doczekał — wyglądałam jego — [illegible]
wasze spoczątku — ale też i otuchy jakiejś takiej [illegible] się [illegible]
[illegible] co ci doniosły Amelie moj niewiem — rozmaicie
i rozmaicie dzieje się — jakie zwyczajnie w centrum
[illegible] w [illegible], a coś tego dołożyć jest — [illegible]
prawdy powiadają [illegible]. — Czyś rozmawiał o tem
nie dawno z nim — oprócz mnie — tu z niego piszę
tutaj — Ale ale pisz tam więcej, a tego nie dodaję bo to
ważniejsze — Wszystkie gwałtem o papiery do przeglądu
na dziś — które wyjść nie mogą, nie mając reszty —
[illegible] i [illegible] nad bratem [illegible] w sierpniu [illegible]
mam oczu zapalenie — i tak ludzie mówią że jest [illegible]
mało [illegible] — i tu tego nie [illegible] — daj choć
jakie stare pantofle, byle twoje. — bo bardzo sobie
tego życzy [illegible] — [illegible] — powiedz mi
[illegible] od [illegible] — że [illegible]
i za tem — na moje [illegible] listki, wpisał [illegible], bo
[illegible] przyszło, ale [illegible] w [illegible]
i to [illegible] — bo [illegible] — [illegible] by pewnie
wpisałam na razie — [illegible] — albo
Antoś który [illegible] jest [illegible] — Niech tam
[illegible] się [illegible], jeśli [illegible]
straszny z niego [illegible] — [illegible] się [illegible]

9 Lipca — to jest Poniedziałek —

Do Lipskiego znowu pisałem — bo ten weksel [illegible] —
[illegible], odszukawszy [illegible] — to z Stolica robi-
ło, i robi to mocno — lecz to wszystko grosz o sobie —
wszystko byłoby [illegible] Piotr samego tobie — ale ja tobą wolę
gospodarował — zwłaszcza z tego także, że będzie [illegible] —
a wszystkie pieniądze na zbiorze, z obrót — i dotąd nie [illegible] —
ani [illegible] nie [illegible] — Myślę że i na mój ostatni
list odpowiedzi nie otrzymałem — Napisz może do [illegible] —
[illegible] — a już tam list poszedł. —
W domu u nas, nic nowego — ale prawda — Jenike [illegible] —
[illegible] — [illegible] — czyli bardziej Janek [illegible] go-
mała strata — bo prawdy żadnej — taki był obrzydliwie
[illegible] — a z każdym dniem więcej wymagał — a tym więcej [illegible] —
wszystkiemy prostego jakiegoś Chłopca — jako pilnowanie —
[illegible] — ale nie zły zdaje się — dotąd przyzwoitszy —
[illegible] — wody nosi — czego tamten nigdy nie chciał
robić — oto cała zmiana — Teraz wody pije — [illegible]
się — a więcej jeszcze próżnowania — znacznie [illegible]
ta — [illegible] to już całe wczasy do nas — zawsze były
[illegible], dziś już niewiele do czego porównać [illegible]
odjechał dotąd nie mam — trzy części w [illegible] — ~~[illegible]~~
[illegible] znowu wyprawiają — tej razy na dłuższy [illegible]
pobyt — Opieka Boża niech go strzeże — ale jeśli wróci
cały, to wszystko będzie — dziś albo jutro jechać ma —
szkoda Człowieka jeśli ma przepaść — a tak się wraca —

bo tobie postrzelon swoim tem bardziej jest zabezpieczony — jeśli
i ten czas[?] nie nie wiele się przydarzy — jak jużeś widziała
Wszystko jak Magdalena, i ten nie wielkiej niechęci — przytem
nie się położy ze mną moje — Stanisław [illegible] będzie w tem
a Stasia więcej sobie nie płakała — Coś się za to
[illegible] — Niech go Bóg strzeże — poczciwy i pełny szlachetnych uczuć chłopiec — Miał do Ciebie z pozdrowieniami
pisać — Żal mi i jego [illegible] — Stał się bardzo[?] [illegible]
wszystkich — [illegible] dziecięcia —
Jeżeli w lecie także tak jak teraz, nie wiele z niego pociechy
być może. Dla mnie one dogodne, bo zimno, nad dziećmi
wilgoci [illegible] w Orzechowie[?], ~~[illegible]~~ wszystko ochłodzone, więcej chłodu
nas, i świeżym wiatrem częściej — co bardziej jeszcze tego
biednego Jasia nie mogło przyprowadzić, ale jego [illegible]
[illegible], [illegible] cały przedstawia się — tak jak ja [illegible]
[illegible] nawet samej podróży — drogi moi drodzy, [illegible]
tych jemu co najprędzej — [illegible] tylko Mazówki
Ale dziś dość już zdaje się — szczególnie że bardziej
~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] brakuje w tym liście — tak już
[illegible] te zwyczajne pięć razy — na [illegible] — ten Jaś —
i wszystko a wszystkie [illegible] [illegible], [illegible] Moje
[illegible] [illegible] jesteś w Stanie — [illegible] i Twoje
[illegible] Aniele mój Najdroższy — Niech cię Bóg błogosławi, [illegible], [illegible] — [illegible], [illegible] się Twemu
[illegible] — [illegible] i [illegible] ten [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Ciocia, tyś nie widziała

a ten dzieciak został na świecie w domu przygarnął go
Wolinski po swoich kilku — któremu nie łatwo, jest i
czarnym kawałkiem chleba podzielić się — Ale go wziął
na czas wakacyj — bo po święte uwagi, niewiem, a ...
pewnie kon nowego zasiłku nie dostaje — Syn w Litwie
pewny nie papiery — a i Warpachowskiego listów podobno
Komarowicze — także przyjaźniej Ciotki Józefa Bobrówka
dziwnie jakoś kapitan zapomniał się —
razy do Niej Twoich zapowiedz wraz z Tabią — Piotr
Antropolskiej — Wałasiewicz — Radziwiłłowa przedstawia
się z Monarchami dzieje niewiem — ani gdzie są i tego
świecie — Od tego papieru Twego wspomnień niedawnych — Może
być jedne na czas potrzeby, których czytać w piśmie —
jako to zwykle bywało —

d. 15/3 Sierpnia 1863 –

Dziwnie przyjemniejsze dla mnie były listy twoje drogi [illegible]j w porę oddane, umiały przychodzić w dnie owe – tu dziś [illegible]telne z Genią szedł tydzień cały – który i w tej wielkiej [illegible]dał – Po odebraniu natychmiast ile się stworzyło, zajęłam wyrobieniem wesela dla Jasia, by uprzedzić parę tych [illegible]i świąt – Mam go jeszcze w ręku, dzięki Bogu, zdrowie znacz[illegible] [illegible]szy spieszy z napisaniem listu i wyprawieniem tego – bo [illegible]bać powiadał że dość jest czasu, mnie tej inaczej wydaje [illegible]dyż nim dojdzie ręki Twoich – tak że go wyprawię do [illegible]wszego – a z tamtąd także, na prawdziwe miejsce przez [illegible]powrocie [illegible] – upłynie kawał czasu – Do pierwszych [illegible]ej pazdziernika, to którego przy Bożej pomocy obejrzemy [illegible]tusz i w wodę, mamy siedem tygodni – dla ciebie więc drogi spadnie nie za wiele czasu – Co bolesne, nad wyraz [illegible]któreś było by nam, gdyby przyjechał i nie zastał tego [illegible]ustatku – biednej Swatkowej – od jak nie ciężko być może [illegible]e serca i duszy – bierz miarkę z Sardyi – Stokrotnie [illegible]jące od dopełnionego sukcesu, a tak jest obcy wyobraźni [illegible]nowej dolegd – Że z równym zawsze uczuciem myśli o tem [illegible]rzeczy, z równym przekonaniem – Ty drogi mój zrób tam [illegible] co tylko możesz dla pośpiechu – do zamknięcia listu tego [illegible]ecznym kollegium – je two obcem – samo jedno – ale wiem [illegible]lo tego – i gdzie tej z [illegible] – Zagranicą także dopomoże ci

gdyż mniej więcej w wszystko jesteś. — Drogi drogi mój że byś tak
uradowany — ale do Ciebie jednego zwrócić się smutno muszę —
a tyle boleść w tym biednym sercu — tyle go pociłam różnych
nerwie — że chcę by dla niej wybaczyć — i pozwolejcie —
Wyjechał na Paryż umyślnie wyrobić tam, kiedy poselstwo Angielskie
tam by właściwie znajdzie — Powiedziano że chce może więcej nie
wyprawić — O zajęciach zabytku skuchała przyjść do swego — dalej
byłem się przekonał — Lecz widzę całą niemożność — Czytałeś jak
będzie przyjaźniejsza dla interesu okoliczności — Ciebie sprawy jestem że
o niej nie zapomnisz — a wielka cierpliwość nasz ona nastę-
piły. — A pewnie nie wyjdzie. —
Czy to ja tak pogłaskiwana piszę — czy co że wiele wszyst jan;
nie rozumiałeś mnie — i teraz z Ukrapowskim powtarzałam się
tobie nie ona, ale ja pytałam, wiele można od niego odbie-
rać — jak w Kowien przyszło kiedy te pieniądze — bo na
jego rachunek pracować się nie może — doświadczyłeś
nie dotrzymał uprzejmość jego — dla tego pytałam Ciebie —
Ale nowa bieda z Nim, który jest od dawna, i nie dobrze
sparaliżowany na nogę — pisał mi o tem Prus — i to
znowu będzie nowy powód do przewlekli — Nieme to, udało
się się z tym zmartwienia — Żal mi jego — kiedy tak
mocno chory — a bardziej jeszcze biednej domowniczki — Czyż
one i w życiu same tylko utrapienie mieć muszą —
Wystaw sobie moje zdziwienie, kiedy raptem najniespodzie-
wanej przedstawił mnie się Gabriel — ~~[illegible]~~ [illegible]

95

swoim więcej nie chciałem — bo czułbym się go nie spodzie-
wałem — Dziwnie jakoś wygląda — niby nie mizernie —
bo z całą twarzą odętą, jakby skutkiem zbytku [illegible]
mimo to zdrowia nie przedstawia wcale — Głos jest i nie
ma go — coś tam się odzywa — ale coś i sapie — i świszczy
gdy mówi — trochę i zestarzał — ale nie wiele — co zaś do
ogółu osobistego — taki sam jak był — kilkakrotnie przy-
stosowaniu ze wszystkimi szczegółami twojej — i z tym
jest dobrze — i z tamtym pasował — Mało go widziałam
zmęczony był drogą — Krakowianie [illegible] — odejść zupełnie
musiał — by wypoczywać — Jest to teraz bieda jakoś rozbi-
tego — smutno patrzeć na niego — Chciałabym mu wszak
usługę — ale doprawdy niewiem jak — bo na prawdy wszy-
stkiego musi potrzebować — Z Francją naszego bardzo był
i jest kontent — był mu towarzyszem w Krakowie — i szcze-
gólnie gdy przez tydzień [illegible] — powiada że Francja
rozstrzygnąć jest mizerny — wątły — i wyraźnie cierpiący
ale nie przyznaje się do tego — trochę kaszle — miał
niby pojechać na parę tygodni do Kolegi swego w górach
by pisać z nim [illegible] — lecz zamiast tego zacząć
chcieć musiał — [illegible] twarz bezpieczne tam, teraz
rozkazuje wyłącznie robić — dla czystych [illegible] jakiś
między nami — taki się zostaje niedaleko sobie jedna

Aby jakie to rozporządzenia miałam nie dawać, o których ci pisa-
niebem, aż do Niego pisał. — bez jej nie nie wiem —
Obecnie w Krakowie — jest to słowo zapytanie co tu — myśl w rozdz-
od jednego gore — od drugiego sieć — czy z tych — czy z tamtych
obierać można — Niespokojny i o Niego jestem — Bóg w
Miłosierdziu swoim może go ustrzec — Zdrowie to jego
straży. — Niespokojny — obawa i td — to tworzyłaś za Strac-
ha nasze — Wola Boża —
Dziś więc — 13. tutejszy — było dzieci oczekiwać jakichś od-
torem tu uroczystości jaki się obchodzi — nie coś zupełnie
wielkiego, pomnikowego wskazać tak przyjaźniej
tworzyć chodzi po ludziach — bo czy, których wszystkich
powrócona była tej strony — a z tych oczekiwać zawsze
najpewniejszy. — przyjaźniej po niewielu Towarz-
tak otrzymując — do tej pory prawy być polszczyzna pro
roku. — To coś nie nowego — powtórzenia jednego i tego
samego — ze starszych, lub mniej starszy zeprowa — zależy
to od usposobienia — co się potrzebuje od ideki spełniającego
Aniołów strzec po ulicy przed domem — jest to dla
mnie starówki — 12-go razy ale chodziło — więcej
nie wiele wiem — bo takiego prawie nie widzisz — Ciotka
Józefa zajęta tamtej Ciotki, która z serca dusza jest
rozmiarze chorej i przyjdzie — zwłaszcza żadnego chwili by od Niej
tempowej nie przyniesie — Dawno nie widziałam tamtej
Ciotki — tak daleko mieszka — trudno jest więcej do Niej
dostać —

96

Tkwiące Jej, ale tej radości przyczyny nie mogę — Żadnej
prawdziwie ulgi od nikogo nie przyjmuję — Felicjanki
są wszystkiem w niej —
Od Ojca w ogóle żadnej wiadomości nie było — Wiedzą nie
wszystko w Lutkach — pisała Stefania do Rogoźna, że często
miewają licznych jednych i drugich gości — [illegible] z Ojcem
[illegible] najdroższej Matki klęczała — Wyobrażam sobie jego —
[illegible] wspaniale Musie — Wierzchowski wrócił na miejsce
swoje — Gen. [illegible] widział Kajetana w Krakowie.
[illegible] Kocimy [illegible] dzisiejszy — byliśmy tej pociechy
[illegible] — a [illegible] i pisze tylko czegoś — O tylko — tylko
[illegible] — i na liście nie ma — Nazajutrz, [illegible] Twoja [illegible]

drogi Mój Panie, wszystkiego [illegible] – [illegible] Bo[illegible]
nad Tobą – i [illegible] [illegible] –, a [illegible] [illegible], [illegible]
błagam dla [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] i

wierny [illegible] –

[illegible] – [illegible] przedstawiam – [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – Ci [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] tej pokrzywni – [illegible] [illegible] [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – za to [illegible] w [illegible]
[illegible] w [illegible] – [illegible] cały [illegible] w [illegible]
w dalszej [illegible] – [illegible] –

Tak jestem dotknięty, umartwiony tem wszystkiem [illegible] że nigdy sobie dać nie mogę — w najczulszy sposób kochanie [illegible] mnie ale — — do wszystkich cierpień jakie mam do znoszenia, dodanie jeszcze więcej, od tego co się niby naczelna brata mego, przechodzi już wszelką cierpliwość — Duszo moja droga powiedz ty na to poradzisz — Cóż począć — ciebie pisałam, piszę — prawie w dwie poczty — na to wszystko odbieram, nie dalej jak onegdaj odpowiedzi — przeczytaj no wyjeżdżają — tak oplecą wszystko — — dwie tygodnie jeszcze mieszkają — wszystkich poczynią — bo ona się śmieje — tak to boli — Dziś jam prosiła Urszulkę swego podykto-wawszy w me najściśni — ~~tobą~~ żeby niby od ciebie nie pisał — tego jeszcze się sobie przekonuję — bo już innej rady nie widzę — wiem pewnie że się wybierają — dla dalszych [illegible] interesów — ale dziś i porządek — i wszystko dzisiaj tobie jest cięższy — Lecz wiesz ty teraz wiele, i za czas pokutujesz — jeszcze przez niego — przez brata mego — do wszystkich ciężko — ta o jakże wielki jest — — przeczyste byłem na ślubie jego — ale który to teraz dom, — który zaręczony — Ojciec i Oktawia jego usiłowali — by ona nagliła — że oprócz — że tak się sobie ty trzyma — wiem pewnie — ale żeby już przyjechał — tak, czy wszystkie razem — Jakiś jego

może przyjechał wczoraj z biura Ukr- z listem Tarani prosiłaby żeby dlatego
tego na liście nie zaliczali — że własnych pieniędzy z procentem
zaliczonych — niby także obiecali — i upewnili że także niczy-
niej — lecz czyż to objaśnieniem spokoju dać może — nie wyrazi
Ci drogi mój jaki też dotknięty jestem — I także masz
tyle listowe za mną — jeszcze nie dodaję Ci go — bo Ci nie
to tylko nakazy się Mojżeszowi — bo święty Ciotki — ukochanie jej
miłego swego — Józef brat — swej siostry — bo ona nie z Neste —
chyba przyłożyć — lub zapomnienie — Ty drogi Aniele
mój nie mniej sobie do mnie żalu — cierpi może dużo
trochę — A cierpieć jeszcze — jeszcze szalone byś Bracie
by go zastąpić. — zastąpić może —
Iż nie spodziewałam się żebyś wrócił tak prędko z twej
wycieczki — spodziewałem się dopiero około tutejszego 9 — z
tego powodu i mój list z wczoraj do was opóźnił się
Dzięki Bogu żeś wrócił — Ujrzawszy Mont-Blanc
Twoja zapamiętałaś swoje — tak gdzie coś zobaczyć
nawrzeć się może — Przechodziły był tam wszelkich
tu możliwych i nie możliwych przeszkód — Jedziesz
teraz teraz do Genewy — Bóg prowadzi się szczęśliwie —
cało i przyprowadzi — Szkoda Ci mógł jakie równie
przyłożyć listy lekarzy stworzyć — lecz bliżej od tego
prawdziwego — to czy dalsze oddalenie — cieszy daty
Nie jest za ... przyjacielskiej. Kiedy tam pojedziesz — Serca
Mojego teraz, jest jak też rozlutki — to to płyną — Następ
się, wolnej — a też mnie bardziej nie więcej niewiadome —

przed sobą — powiadasz drogi mój cierpliwości — cierpliwości — i dzisiejsze kazanie o niej było — żebyś ją posiadł przebierając się — wola Boża — wola Boża niech się spełnia — Chciałabym jednak żebyś się troche opóźnił z wyjazdem z Genewy, dla tego Jasia biednego — tego także rozbiłem — tem sposobem przeżyłby dłużej wyprowadzenie jego przeciągnęło się — Jeżeli jeszcze do Montpellier piszesz w tym interesie, byłoby to słuszne napisać — doprawdy do skutku — bo bardzo, a bardzo cierpię myśl niedostatku głodu jego — biedne dziecko — biedne, zabrał to przed — Całe i tylko siebie ukazał — a i tak niemniej — Znam Ciebie — wiem że wszystko zrobisz co tylko będzie i jest możliwem by mu ulgę przynieść — oto spełniłam jeszcze w ten raz o przyjaciel tylko prośby —

Jak dotąd moje myśli mogła nie śmiały nawet tak szybko przybiegły się zbliżać — Szybko były zapełnione jam było zwojowane — Ja mu tak zawdzięczam to wszystko w Twoją — co przez Ciebie dotychczas potrzebowałam, miałabym było dać mniej przez Ciebie specjalnie oddzielny — Nie lubię kiedy ktoś coś ... jak mówi się zatrzymuje, bo jam zdaje mi się za często Twojej ojciec — miałabym była taki — pewien zbadaj spełnić — Oby to powiedzieć że jakbyś wszystkiego Twojego dopilnujesz — a nawet tego nie mam Ciebie mój jeszcze tylko byłby wszystkiego —

Już się nawet [czasem] ze mnie i Ciotka śmieje. — Ale dość już
o tem —
Teraz co do [illegible] — [illegible] proszę się
od ciebie niezakontentowania [illegible] tydzień, bo wreszcie
od dawna życzyłam sobie tego żeby Ciocię [illegible] —
oto zupełnie [illegible] spokojny. — gorsze to [illegible] tej
[illegible] despotycznej Cioci — żeby [illegible] się
[illegible] do [illegible], umyślnie wczoraj [illegible] obwoziła
[illegible] do niej — [illegible] się nie pokazała — myślę że
[illegible] już się z sobą nigdy nie zobaczymy — — [illegible]
[illegible] te [illegible] na [illegible] — dziś czytała
[illegible] — [illegible] nie powiedziała żeby [illegible]
to [illegible] przykrości nie robiło — [illegible]
[illegible] — [illegible] więcej [illegible] nie
[illegible] — [illegible] dziś jako [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] wyglądają się z [illegible] nie [illegible]
[illegible] jakie miałam [illegible] — [illegible]
w liście Twoim [illegible] [illegible], [illegible] dziękuję
za [illegible] — i wszystkie Twe [illegible]. —
[illegible] wyjechał — [illegible] — by cały
[illegible] — [illegible] chrzestni — miał [illegible]
swego, czy [illegible] [illegible] 97 r. — i
[illegible] — podobną przygodę miał [illegible]
ale gorszą — bo w [illegible] tarantas i to [illegible]

został – a do ostatniej pory bolesnie spostrzegłem Mu wszy-
stko – tak że za parę dni w leczeniu [illegible] i [illegible]
[illegible] – chociaż musiał – że [illegible] dobrze sprawił.
Sprawy te muszą być przez dziecinne spełniane –
do tego czas jest –
[illegible] [illegible] niby cisza – nie [illegible] [illegible] – już
po [illegible] swojej robię – do jednej się przyznaję –
[illegible] miłosierdziem pokrywające – [illegible] [illegible] jedna, [illegible]
[illegible] [illegible] żadnego nie robię – tak się jakoś
[illegible] przyzwyczaił – że chociaż by [illegible] [illegible] – aby
... [illegible] [illegible] [illegible] przyjęta zostały – Mój Boże
[illegible] to jest dosyć. – [illegible] [illegible] o Mszej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] powiadają [illegible] [illegible] –
[illegible] w [illegible] – [illegible] – [illegible] – Za prawdy jednakże
nie sprawdzę tego – A propos [illegible] – a [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – z [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] mówić –
[illegible], jakie [illegible] [illegible] [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] – prawda jak to
[illegible] [illegible] się wydawać – w obec [illegible]
[illegible] [illegible] – w obec [illegible] [illegible] to wszystko [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ?
[illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – a to [illegible] [illegible] – [illegible] nie [illegible]

tego. Że wybaczysz drogi Mój jeśli co bez ładu, ale
nie tak jak potrzeba napisała – Nie wprawdzie tu
niewiele, niedorzeczne, tylko tyle boleści w świecie
a ten Antoś przydał dobrej miarki – Kiedy mu Brzeg
nie pamiętam, a nawet przyjdzie w pamięć
Wyszłam drogi całego Antka twój – Niech się łaska Boża
prowadzi na te wiosny ulubieńcu Twoje – Uwierz mi
[illegible] – a pierwszej chwili czasu myśl twojej – i nie
zapomniałeś o twojej wdzięcznej siostrze i wszystko

Julii –

Musiałam wstrzymać się i w Genui wypisać się nie wykończyłam
skąd wszystko przez pocztę – pióro – atrament – a zatem
tylko dziś piszę – – ten Jaś – ten Jaś – !! –

d. 20/8 Sierp. 1863 Częstoch.

100

List twój z datą 12 - otrzymałam dwudziestego - o ile dziś
wędrował zapewne dosyć do Miejsca — Natychmiast odpisuję
byś długo nie był bez wieści - Mimo że donieść niemam co,
że przed kilku dniami pisałam, wyprawuję [illegible] dla
[s]pokoju biednego tułacza. — Dobiłeś się więc drogi mój do
[Ge]newy - ale cóż kiedy bez Tłomoków - i bez Kudasiewicza
pierwsze zmartwiło mnie niepospolicie - bo oprócz wielkiej
straty w rzeczach - jakiej byś ponosł - tyle przecież zmarnowa-
nej w papierach i książkach aż strach pomyśleć -
[Dzi]ękowałabym jeszcze i tego dodatku - S. Antoniemu do którego
[u]ciekliśmy się (?) tą, może powrócą - ale jakimże sposobem
[zr]obiło się to - kiedy jak powiadają nic nie ginie na kolejach
[i] za granicą. -
Zabolało mnie bardzo straszne wyrażenie się twoje - „Nie
[w]ymawiaj mi proszę mojej podróży - bądź sprawiedliwą - i t.d.
[Ja]kżebyś potrafił mnie odstraszyć - odpowiedzieć - „Mój drogi czyż ja
[k]iedy ci wymawiam - czyż wymagam co dla siebie - powinie[n]
[ś]byś być sprawiedliwszy względem mnie. - Z czasem
[w]yrwie się jakieś tęskniejsze słowo - lub jest we wierszu (?)
[tr]oskę - czyż to ma być wymaganie zwanem czyjeś - lub
[w]yrzucanie się. - O mój Boże czyż nigdy zrozumiany przez
[C]iebie nie będę - do końca - Ale dajmy temu pokój - bo
[zn]owu zaczęłabym wypisać - raz się jeszcze tylko proszę chciej

mnie często zrozumieć — pojąć — bo przed Nim z częścią
myśl Twoją, lub uczucia wyrażę — jak nie przed Tobą —
Modlitwa — Modlitwa — zamknąć się w sobie, rozumiem,
dobre jest — lecz często i to słowo przecie się by być wystarcza
wszystko — lecz dość — dość — Kiedyś nieraz do Ciebie przyjmie (bo dusza
moja niech się nie gniewa — bo to nad wszelkie wyraz boleś.
Szczególnie za się w tym względzie do winy nie poczuwam —
Teraz dalej — ale co — nie wiem — Cisza jakaś ogarnęła —
Z wyjazdem Ojca. bardziej pusto w domu — Mazurek — pilnuje
chorego przyjaciela swego — Mało się pokazuje — Gabriel
wyniósł się na mieszkanie aż na Leszno do Ks. Karmelitów
jest więc jakby go nie było — był jednak raz jeden — Z roz
mowy ile domyślić się mogę, zamiar do Seminarium
zmienił — ale czemu i o czem nie wiem — O interesach mowy
nie było — List Twój do [illegible] zaraz wyprawiłam — Czy
odpowie — nie wiem, tylko się bowiem teraz w sprawie, w której
na żadne listy interesowne nie odpowiada się — bo Profesor
był w prawdzie, ale też żadnego w sobie nie zawierał — tak
to z sprawą Bolesława dobry zwrót robi — że we wszelkich
Boga dzięki — i że powtórnie ukazał w gazecie [illegible]
do Mitkowa — do tego to jest chyba stosowne — przed tygodniem
sama pisałam dopytując się o gospodarstwo — należącego
o przysłaniu zasiłku — Będzie to zapewne ~~wołanie~~ głos wo-
łającego na puszczy — to także [illegible] Boże ten Człowiek
[illegible] Felix wyjechał z Gracją — Stefania [illegible]

udać się wyżej do tego piemała — Ale jest Opatrzność — ona
zastąpić ludzi potrafi — byłaby zechciała. —
Jakież dajże mogły do was nowe niespodziewane wieści? — Nie
tak nowego zważ się nie zaszło — a do tego co jest — Misi-
Kasica jeszcze się przyzwyczaiła, jako do złej strawy — są ludzie
którzy powiadają że mogło by być gorzej — pierwszy Gab-
tak obrzydliwej — twierdzą że tam stale jest zmowa — sądzą
że to działanie gorączki być musi — który pod wieczór jak
powiada miewa —
Oh i wszystko w mojem tylko napisać — co zbierała naraz
jest nie — Ale cóż — kiedy jednak nie do pisania — dostęp nie
do czytania — a więc milczeć lepiej — Zapomniałem — nowość
od którego [illegible] [illegible] nam dała — jakby jej
nigdy nie było — dziś naprzeciw podwórze otworzyły się do
Żydowskiego Wesela — które w tej chwili się odbywa
ze wszystkimi sobie obyczajami — bo ze śmiechem — z przy
czełkiej — i z brudem którego aż tu do okna otwartego
woń dosięga [illegible]. — —
Bileciki nasze — Władysław Marzek i Gabryś nie dało mnie
raz listka dokończyć — to ne dobrze wyszło — bo mi dziś przy-
niesiono Twój — z którego wyczytałem Twoje cierpienie — jak też i
ze świadomości o [illegible] — wypłynęło nam w wielkim
strachu było — a tak nie żal było Ciebie i tych [illegible]
[illegible] papierowych, nam nasz cały spać nie mogło —
Wyobrażałem sobie Ciebie — cały przykrości — więcej nie
przykrości — Bądź, Bądź Boga najwyższemu — J Z

Rodziewicz rada jestem – przynajmniej nie byłbyś tutaj do
nie wiele potrafił zabawić się – bo podobno jeszcze ze strachu
tutejszego nie odszedł – ~~błądzący~~ błądzić ma na samej drodze
Warszawy – z przerażeniem opowiadał Żonie – przygoda
swoje tutejsze – które chyba się jemu przyśniły. –
Otóż jest ta nowina do pana – przynieśli ją tu Panowie –
Żona właściciela Brevill wyjechała zatem za granicę – by
tak wraz z Mężem pozostać – tymczasem zajmuje posadę
tą P. Michał – a kto nie może i nadal piastować jej będzie
drugi Baldorzyta pozbyć się – czy zaraz wyjechać na jak
może przyjechali – czy tylko by gwałt zrobić – niewiado-
mo – dość że w wielkim przestrachu i kłopocie – co daj Boże ...
tracić – ~~to~~ przekładają o zmianie Ber – dla tego więc dają
może właściwie potrzeby jest ów gwałt – Dwie pierwsze
wersje pewne są – trzecia potrzebuje potwierdzenia –
Więcej zdaje się nie nie w świecie – jedynego powtarzam –
Gabryel zakochany, rozkochany w Francie nabrzydłe –
Nie może go odchwalić się – powiada że jeden z rzadkich
Młodych ludzi – Cichy – zdrowy – wytrwały – pracowity
ze jednej chwili bez zajęcia nie jest – Oprócz nauk obo-
wiązkowych Muzyka – ołówek – sztukatorskie – Malowanie
Olejno tabliczki ... – Maluje niby dość
nie źle jakby na takiego samouczka – Zrobił kopię Stwo-
rzenia dobrze – Zakończył sobie tylko może obraz –
i takie mara – powiadający że na takie malowanie ...
więcej wyglądanie – Ale do ludzi że to ... go ...

dni nakłonić – w prawdzie nie życzę wcale to zwierzyna –
powiadając jednak że potrzebna. – Jaś – Jaś też nas będzie
o jutrze ale nie w czasie, w duszy ciężko – w dzień którego
takim jakiś dziwnie wiecznie żalu – boleści czuję dla niego
taki to zjada powoli człowieka, że z każdym dniem czuję się
być bardziej wyczerpaną, na duchu, na siłach –
obecność Leontyny przypomina tak – bo i tej mi strasznie żal
po tyle wszystkich przyjaciół – taki ta biedactwo zbliżyła się
do mnie, taki się zrobiła swoją, że każdego dnia tym goręcej żal
zdaje się teraz że i ona się dla nas à la vie, à la mort
obie – taki się wdzięczna z tego ich chwil w czasie oswobo-
dzenia z pod tej ciężaru – która dopiero teraz potrzebuje się
jak ją dusiła, a od nas odpychała – której myśląc nie której
ją bardzo nie lubiłam. Tobie się polecam serdecznie ściskając
cię całuję – i z większego zmartwienia na ~~szczęśliwszy~~ dalszy czas

co się najbliżej stanie to — Najpewniej kiedy stosy wszystkie — cze-
odmówić nie mogłam, i dać musiałam —
Dzięki Bogu i Tobie że się rozkochało Józia tego biednego
dziecka, właśnie jeśli — o postanowieniu wiosła dla niego najmniej-
szej usługami — bo takie mam idée ~~fixe~~ fixe — że się
spodziewa — A teraz niech Twe całuje, a przecie Bożej
polecając —

Rodzicom — pozdrowienia serdeczne — ściskam
niezmiernie kochająca ciotka —

Drogi mój Aniele — Miałem list już wyprawiony

wczorajszej, dogoniwszy Aniołeczkiem jeszcze, poważniejszy

listem od Iwanowie (dostałem) odebranym, w którym pisze że

zajęty w jakimś niemocnym Czasie, o poświadczeniu

...nie Ojca do Ar..towania nie dodaje tylko z

...jakiego — Obawiam się czy nie idzie tu o tego

biedaka — a zwłaszcza wiedząc jego gotowości

...posunie się i tego — Ach Ojcze Ojcze czy z i z tej

...pić potrzeba jeszcze — Uważaj mój, Ci, o

drogi mój, by wydatnej tej interwencji jaki ...

...odpiłetnuluję tylko oznaczam, ...

...od Ciebie mając, ... Godnie rozpoczęte

...— Gotowi dopuścić się do wszystkiego —

to już nie tyle idzie o tego biedaka, jak o

Ciebie — Niech przyjaciele moi Jenialni

Twoim nie posługują się — Może to i ...

jak Jan ... Słowa jednak drogi — bo co jest

niepodobnego. — Nie więcej się tam — ale zaraz
tylko odpisz mi, jak byś o tej publikacji chciał
wiedział — bo mam i o niego [illegible] jest —
Twojej [illegible] — Co dalej Boże [illegible]
szykuje? — Najserdeczniej ściskam Cię
przyjaciel zawsze J.

Monsieur Joseph
Kraszewski
Genève

16/28 Sierpnia Piątek 105

Drogi Panie mój — Swoim zwyczajem, w końcu tego
tygodnia, zasiadłam do pisania — nie będę zgoła pewną
kiedy i jak dojdzie ten list — przy takiej przeszkodzie
kolejach — niewiem nawet czy dawniej wyprawione doszły
do Świętej — kiedy nie mam żadnej odpowiedzi jeszcze z Genui
odebrałam — Więcej bawiłam tygodnie jestem bez wielkiej
Cecilii — umawiałam sobie ze całą swobodą by Mostky zer-
wane, spełnione — bo jakieś tam historye o niebie mó-
wią. — o ile prawdziwe — Bóg jeden wie — gdyż jeżeli kiedy
to teraz z Mostky wielką do roboty. — Na ten raz niech
i tak będzie — kiedy to może być powodem opóźnionych
listów. — Chciałam też dowiedzieć się dokładnie odpowiedzi od
Cecilii — by razem ta Niej odpisać — lecz znowu będzie
się by Ci ekspedycję tam przymnożyć —
Myślę, i przemyślam jak i od czego zacząć mam — myśli
mię braki — trzeciego tekstu — itd — ale coż tu do odda-
nia tego — wielka rzecz, i porania mówię — wygląd trzeciej —
a więc szybko od tego, że znowu tak to wróciło — Mam
od dni kilku, nie jak to w Sierpniu, lecz Lipcowy, z którego
Towiański wiadomości — przyszedł Ablod wadził Mo —
Nadzieja wybórcza się z powrotem pod władzą Nieba — o
paszport zobaczyłem się Zbora — dość Mnie to było opóźnienie —
jednakże uwagę zapory — i może już go zapełniono —

Silna wola jego — posłusznym mu jest. — Ce nie wszystkiem
Szczęśliwikom tak się wydaje — Był właśnie wczoraj tutaj
z Ciotką Józefą, także we Czwartek — Obiad u Szczęsnej Tar-
nowskiej — — Ale był i Szambelan — Ale ten z interessem
nie załatwił swoim, jednak kiedy przez [illegible] jego [illegible]
chodzi, całe [?] jego w tem jest — dały tedy — pytał
Cioci, i bardzo szczerze prosił, czy byś nie zaległ do
Gazety, lub Przeglądu Twojego powieści, pod tytułem
Sybilla przez [illegible] — Tłumaczenia wszystko [illegible]-
skiego — przyprowadził i jego — Obiecałem napisać
do Ciebie, zapytać — Jeżeli masz się Tobie zdać że to
to prawo, nie odmawiaj drogiej Mej — Żeby Szambelana
nie zrażać — bo bardzo a bardzo o to serdecznie prosił —
Zasiłek ten bardzo potrzebny jest Tłumaczowi — Jeżeli
sama powieść dobra, przekład zły być nie może, bo jest
to mi ostawił [?] z Zygodem [?] pisarzyk — zapewnienie o wiele
lepszy od Falowskiego — Uczciwie mówiąc że ten
[illegible] do Przeglądu zyskuje niewiele — więc o to
tylko idzie, czy powieść dobra wybrana jest — gdyby
zaś to nie zdało się — wolny jesteś — i wtedy się zyska
potrzeby jego materjalne, się w przykrym położeniu
z tym przykrością — że się z. [illegible] odkrywać może —
Szambelan więc prosił mnie Mu przyjść w pomoc, i na-
mówił go na to — Zdolny więc — Osobom zrobił byś przysługę
jeżeli to jest całkiem do zrobienia możliwe —

106

Znowu nudzić cię będę interesem, dowiedz się o nim z
listu, który przyłączam, powtarzać tego nie będę. — Chyba
ty drogi mój sam odpisz Ursz— bo ja nie umiałbym jak
tobie w tym tak nadzwyczajnym interesie postąpić — widzę jakieś
mowa — które grubo pomylone przyjedzie — każde zdanie
Ursz— potrzeby mniej dłużej jednym rokiem studiów — i o
ten [illegible] — bo i trudno go wyrzucić — trudno też dawać się
tak wszystkiemu obchodzić — pieniędzy jeszcze nie odesłał-
i ile więcej i odeśle, kiedy ten Magazyn [illegible] — bo da
[illegible] studia także dalekie od poczciwego [illegible] — Ale by mo
przyszły i lepiej te nawrócenie zrobił. i z tej wielkiej wy-
prowadził — dopóki mojej niech się nie wytłumaczy — a [illegible]
napiszę do Józia . jakkolwiek przyjmie z sobą nie mó
[illegible] twoich przyjaciół więcej cały tak interesów — którego
je zupełnie nie wiem — Odpiszę mu jutro — et tak też coś —
bo już i o pieniądze nalegać bardzo nie mogę, z tym
nowym wybrykiem — — Jest to drogi mój, niech mnie
lepiej nie piszę nigdy do ciebie — kiedy zawsze z jakiemiś
powinnościami wszystkie pasy — Nie mam listu od [illegible] Ci tej
chwili z jednym nie przysłanym — wolałbym jej sobie
tylko zgodzić — [illegible] — to wszystko — niech mu Bóg chwały —
ale dobrze się pod każdym względem — Na teraz raz to tylko
miłą nowinę powtarzam Ci, z prośby byś [illegible] mnie
jak mam postąpić — a list od Cecylii wprost do Józefa lepiej.

jedale postrzy, objaśnia, nie mógł dzielić, na co małej
dowody —
W domu żadnych zmian, ciągniemy dni swoje ślimakowa-
to - ale jakoś się żyje, jeśli na co to życie potrzebne - to
i że to Boga podziękować - Od Franka dziś dawno nie było
listu, poczta drogi zapewne się tem przyczyną - bo
szczególnie teraz widzisz przed opiarz - a wreszcie może
gdzie w drodze namówił się i wyjechać - Od Kwadeia
wiadomości nie było - wiemy tylko że szczęśliwie do
Celu dobił się - Jeśli go wola Boża uchowa od złego,
nie wyłkręci się od niego -- Stasio słaby, i otwarcie prosi
o niego - Mocne ma postanowienie walczyć ze wszy-
stkiemi Babkami, Ciotkami Czajkowieckiemi - Pan
postawi to troche w przykrej pozycji - względem własnej
tych Babki - lecz z drugiej strony nie ma jako Czło-
wiekowi zazdrości nie może - Szczerze starał prawdę
dla Boga w jego względzie - jeśli ~~gdyby~~ a niby jakiego
wszystkiego Obywatelka - który by wdawał się ze łaske
zrobił za wziął Panny - Z wiele przyczyn prawnie szczerze
nawet może - Jedwali wedle sądu Obywatelskiego
będzie miał nad sobą, łatwo najmniejszej w tem
winy naszej niema - Nie od dziś datuje ten projekt -
Dla tej przyczyny wszelkie zamiary brad nie przyszły do skut
nawet na jaw nie wyszły - bo od razu Stasio postanowił
za którego się przyjęcie - i stosować do tego postępowa

jako nie ... przedewszystkiem wszystkiego – przyznała
sama do wszystkiego — w Tobie Aniele mój pokładając
nadzieję, że do Was z powrotem Twoim przyjdziesz
w pomoc, radę — obmyśleniem nie tych, ale moral
tym wsparciem, bo oczywiście ... Wasz — cierpię bardzo długo
otrzymawszy wczoraj Ciebie, i to go całą, ośmieliła —
całej tej nieświętej ... sprawie, Stasia wiele
dostała i poczciwego serca pokazuje — Tak więc drogi
mój Obie ... z Mamą, przy Was — bo chcieli by tej i
Walili, do Was jedynie tylko by się zwracali — Szczęść
Boże — Żegnam, i serdecznie, bo tu ... nieświętej
— O nieszczęściu Wasz — zdaje się może być pełno ...
mój Boże żeby nas badali wrócić wyleczony — Nastachy
— ten to ... moich ... — Ach gdzie to teraz
... zwracali by podróż — Czy nie chory — Czy rozpacz ...
owładnęła — Są to pytania, które ciągle brzmią w
... w sercu Mamie — Boże Boże jakież to okropne!
... jedna cały ... — nie — bo ... nie
... tajne. — żadna boleść — żadna myśl —!
Po za domem coś rozmaicie tu dzieje — ulica ... —
... z ... nie wiadomy — bo co dziś pewnego, lub
... — nad biedy tylko — ta ... — i ...
— O Mamo — ... ... — ... tej —
pierwszych 4 ... by ... czy innego — bo
w nie wiadome ... ... po ulicach —

po Cukierniach i t d — wiele tego już przeszło — i zapobiec
temu, mimo siły [illegible] chęci — nie mogę — co doprawdy
dziwne — Mostkowski — znowu wpadł w dawny swój przy-
tył się trochę otrzeźwiał już — dziś znowu to tylko dobrze
w wyższy napisana jest — Sprzyja, tłumaczy słabość Ojca
Nieszczęśliwie ciemna wszystkich tak, że doprawdy można cza-
sem i od niego wybrać się — Ja nie jedna tylko do tej mogę —
ta przekonania — ale trochę [illegible] — dawniej także
mówi — i także mocnego przekonania, że poczciwe z
Niego Ostrożnie — czy dziecko — chcę czasem wszystkie
[illegible] — Nader serdecznie sprzyja, nie mówię Tobie, ale i mnie
jakieś obrzęki dostaję się — Dość już na dziś — kończę w
tem — drogi Mój Najdroższy Aniele — Niech cię Bóg wspie-
ra, błogosławi, a ta Niebieska Matka [illegible] niech cię błogo-
sławi [illegible] — pozwól sobie uściskać — nie odbieraj mi
tego i ~~[illegible]~~ jedna i to ~~[illegible]~~ tobie do śmierci

Dalej.

Jaki także Twoje wszystkie — Maleńki — idzie — Stefcia [illegible]
jak Ci dopisuję — wiele razy sprawozdaniem się już
pozdrawiam go serdecznie — dusza moja obiecała mi
była widzieć jakiś — Teraz, Bóg wszelkie Twe zależy
Ojcu z Matką — nie widziałam — zupełnie zerwane
stosunki — Od czego poszło — nie wiem — Ciotka Mor-
bije się jeszcze na tym biednym świecie — biednym, sm-
utnym — ale mi ~~[illegible]~~ i piękniejszym — Stanisław osobno Ko-
ciołek uściskać — o jeszcze raz do [illegible] Twych uprzedzam —
Ukłon dla Jasia, czy już wyzdrowiał drogi mój —

Wielki Czwartek — 1863
108

Najdroższy Panie mój — Ażeby nie zgubić tej jedynej po-
twej rocznicy tej, racz przyjąć Pisma o do widzenia o dniu
wyjazdu tego zacnego Pana — tak nieustannie trafiałam
że Go nigdy w domu nie zastawałam — ludzie powiedzieli
że wyjeżdża jutro — biorę się więc do pisania — Wątpię je-
dnak czy odbierzesz ten list na pierwszy dzień Świąt — by
zastąpił Święcone Jajko — nie mogąc jego z Tobą podzielić drogi
mój — chciałabym choć słowem papierowym powiedzieć to
co by się usta powiedziały — Życzeń zaś — to zarówno wie-
le — głębokie — gorące — czyste — wielkie — tak wielkie
jak jest przywiązanie — wdzięczność moja dla Ciebie — o
tem jednak mówić nie potrzebuję zdaje się — Ciche te Święta
będą dla mnie — może smutne — bez Ciebie — bez
żadnego z dzieci! — Bóg w Miłosierdziu swoim niech
nam pozwoli przyjąć tę boleść — a Was Najdrożsi moi niech [illegible]
Łaską Swoją Najświętszą — uzdrowi, zasłoni od wszystkiego złego
i udzieli wszego dobrego — — Alleluja — Alleluja!
Wszyscy posyłający się są Faust — Chojecki — Czarnocka(?) — i
Wielka(?) Namierów(?) Lewicki — Szkotelli(?) zaś przybywają z porady
Vorasa(?) — wstrzymuję do drugiej rocznicy — Wszystko za
drogo by było — a może Bóg da że doczekam się owa tutaj Twego
otworzenia — Nadmieniam przedewszystkiem myśl(?) tapré(?) — Lękałam
się by przedwczesnej nadziei — smutniejszego potem zawodu nie
mieć —

ale dziś przy pomocy Bożej, jaśniejszy trzeba może - Ale
się boży - i bogdaj czy nie przeważyły się widocznie już -
ale tyt - tak się obawiała zawodu - źródło ich takie -
Syrena zażądała koniecznie widzieć mnie przed odjazdem -
raz drugi więc jej widziałam - wiele wiele rzeczy nagadała - dla
ilości ich, powtórzyć ich nie mogę [zdrzyć] - ale zapewniła mnie że
position est plus que chancelante - że jest ktoś trzeci co ma
przybyć do pomocy - Boże daj by to prawda była - że może
jeszcze potrwać tak kilka tygodni - lecz nie zajmę się nie
wzięcie - stał się wszystkie udziów. - Może to i prawda - bo
Syrena sama już dla tylko widziała. - i że wszystkiem mówiła
na ten raz miało to cechy prawdy. - ~~[illegible]~~ x Co do interesu
naszego osobistego jest ktoś - wiem nawet kto - który
na drugim biegunie sprawy popiera - rzeczy kilka zapytywano
mnie o rzeczy odjazd - żądanie paszportu i najlepszego
srebla - itd - Wiecznie milczenie cały zawsze jest odpowiedzią
Bóg. - Jeśli temu wszystkiemu wierzyć można - trzeba by
że w Panu Bogu podziękować! to też w duszy ciągle
powtarzam kochanie - kochanie - Niepewność - obawa przy-
tłumiają tylko te wykrzykniki - Syrena znowu była słodka
uprzejma - jak by z dawnych czasów - już znowu przed
nią Tapski położyłam - dziwna kobieta - nie wierzy się tej -
a pociąga a porywa x - Żeby były jeszcze miało do powiedzenia -
nia li - obydwie listy nie dźwignie tego - na lepsze dni
trzeba je zostawić. - Com mój się o Majkowskim - ale pytałam

x Nie byłbyś się nie wygadałam się z niczem przed Syreną - Stachatow tylko
ob Stachatow teraz wie -

o Grab. już funkcjonuje – to jest – że jest zastępcą Ukone –
nominacji jednak jego niema dotąd – Dobry podpory Dyrektorow-
nie będzie – który zbił się jak powiadają z drogi – wiele ma
nieszczęśliwych – morze i strasznie – bo wiele nie ciekawy ale
rzeczy miał zrobić. – Ksiądz Oczy Mochorak przebudowy był się
z posady swojej – Kolej idzie do Alfa – Niespodziewany Arcyb.
upadł w niełasky u Mor: tak że go tam nazywają renegatem –
Jest to cios którego się nie spodziewano – rozmaite były uży-
wane sposoby – machinacje by go z drogi zwrócić – ale
nic nie pomogło. A że bo koncepta nie się nie czyni – i nie
mówi – między innemi zapytaniami było takie – Czy Exell.
przed Owcą podniył – odpowiedział z całą powagą tak, Mor. – jako Pasterz –
z tego jednego – miarkować można o reszcie – jak to wszystko
musiało być wycofane. – Wszystkim już w końcu tego wiado-
mości – tego rodzaju – dobra by była gdyby można nie było
wierzyć. –

O rzeczach domowych nie wiele do powiedzenia – od
Ukłapan dawno miałam listy – o o każdego w innej sposób
się dzieło – Co tam z niemi teraz robić – dzięki S. niebu udzie-
lić rzeczy natchnienia swego – od Kes. osobiście od Bożego
Nowo- listu nie miałam – wiejej wiem kwartalu – girtaka a
o niej z Strachem – ~~od po~~ listy od znajomych donoszą o
niej że zdrowa – że zawsze gospodaruje – i że podobno jest
w Mantyl – Co tam wysłać to nie koniecznie – jeśli prawdziwie
tak jest – Niech Bóg dobra daje – niech błogosławi – kiedy
tego przyszło – ab z jednego chwaptiwych, wszystkim gen Lor

na święcie będzie – to wielkiej z tego wszystkiej mieć nie mo-
żna – Dla czego nie piszesz nie wiem. – bo jednak z tam-
tych stron listy dochodzą – ot i dziś miałam od "Stenki" –
Bonapartej – Sama zaś pisałam razy kilka. – Jam tam
powodu interesów tam pieniężnych, kiedy teraz taka dobra
wymówka tym co nie mogą, lub nie chcą wywiązać się –
Mam trochę urazy do niej że tej części – bo jam choć raz
jeden należało napisać – Niech i tak będzie, byle jej
dobrze było. – Mozart na dobre zaczął – bo jam i dziś
... wydziedziczył przez telegram wiersz... – na
tych samych warunkach – na tak trzy – Czy ... te
trzy tak wysiedzi tutaj nie wiem – Co robić będzie ...
Bonifazio – Rada stara daje – i do niej ... nie ma
czego śmiać się – A przyznaję tak zawsze to smutno –
tobie w prawdzie przyjazd teraz nie wcale zachęcający dla
Smiotków nawet. – Najgorsza wiadomość to na ostatek zostawi-
łam – Ukochany odjechał !! – wiem że również boleć nad tem
będziesz jak i ja – Jak stało się – Wezwany został do ...
jak dotąd tylko – Wiadome się z tego następstwa – chciał się
i tak było – Wstrzymywałam jak mogłam – bo i sam dobrze
jeszcze chory – bez siły – obawiał się wszystko – i chciał ...
chciał ale odjechał – Boże opiekuj się nim go tam osłoń.
Jeden z serdecznych Twoich jedwabnych pod. ofiary –
Może się będziesz gniewać – ale widząc go tak ~~zbliżonego~~ –
wyjechał, zdało mi się koniecznem oddać go przyjaźniejszej wi-
dzi ciepłejszego – Chciałam było do przeczytania czego innego

nie zabrakło — Jeszcze raz ściskam Cię całego Twoich —

do wezwania, w godzin kilka wybrał się. — Pozdrawiaj Go tam
drogi mój. —
Wracam z Wesoła, zastaję znowu bilet Pana Bloch — jakże
żałuję by nie módz jego widzieć — a właśnie przyjęłam
go bardzo — chciałam go się o Ciebie Aniele mój wypytać —
którem jeszcze coś powiedzieć — w Wesole przeprosić — podziękować
ać za grzeczność jego — a to tak niefortunnie się zrobiło —
Gdyby nie to że to Wesiał był powodem wyjazdu mego — jużbym
pa skorzystała sobie — Ach Wesiał — Wesiał — jakże on dziś
potrzebny — jak nigdy! — tylko w nim co się czuję trochę
pokrzepiony — silniejszy — Z powrotem do domu wracam
do Moniczyn swojej — tęsknej — trawię — O bo wszystko jakiego
swojej — nieoddane — wszystko w rozsypce! w rozproszeniu!
Wszystko niedogonić — Niewiasta dodał sobie do książki i tak
swa dużej — Boże Boże wejrzyj na nas. — dodaj sił — by wypełnić się
pełnić woli Twojej. — — Otóż zaczynam znowu nadzieję Ciebie
potrzebny — daruj — wyrwało się — wyleciało się raczej z początku
przepełnionego —
Wolę przyjść do wiadomości skąd się nie ciekawych Tobie — Otóż
wszystkich przeszłych znajomych naszych Wołyńskich panie
tak dobre o J. Józefie — Kiedy przyjął zwolnił pamięć o
Tobie oddalonym — a list kiedy w potrzebie Tobie przesłany
list — Widzisz drogi mój że się nigdy nie zapomnieję — a dziś
odjazd uważając za wyłączenie przyjacielskie. — Boże z tych
świadków przyjacielskiej — jednych oddalonym dalszym, drugich
bezpowrotnego — Otóż Stasia gdzieś wyżej — by zdać sprawę

[illegible]

ze Swych czynności — Spisu całego nie pamiętam — tak jest
liczny — ze wszystkich jest Ewing[?] Brat — Stary Sołtan — Pan
i vere, ten mniej nas obchodzący — wspominam dla tego — bo Dziw[?]
Śmierć zakończył — od rewolwera — z dobrej woli i arcważko
rozmyślnej — bo z całą przytomnością i wiedzą co czyni — i wielkiej
pobożności — gdzie się pierwej spowiadał — wypełnił ostatnie [illegible]
będąc zdrowy — i raptem wystrzałem wszystko zakończył —
Wszyscy zbiedzeni ludzie — jak to powiadają — ależ to [illegible]
tam — nastąpi się nie mniej — Zrostawiony jedynym Synowcem
i spadkobiercą Swoim — który należy do powstania Litewskiego
wyjechał dziś w jego rządzie — jako przewódca — Możesz domyśleć się
co go czeka — Jedna konsolacja wycierpiawszy się pierwej
zabrawszy Rzeczy — dziś oswobodzona odebraniem całego a co
tego wszystkiego — [illegible] posażne — [illegible]
z serca dziwny z wielu tej pociechy — bo nikogo swego bliz-
go się trzymać — a zatem pogodnie nad niemi — Ale dość
tych wieści — bo i krótko się dzieje — a wszak i sobie zakończyć
trzeba — Drogi Mój Najdroższy synu i Nasze Twojej całej —
Baranek Boży — w Zmartwychwstaniu Jego — te wielkie [illegible]
Spełniona niechaj na nas spuści krople tej wody Zbawienia —
Alleluja — Alleluja — Twojej do Śmierci i potem zaw-
dzięczna i Najprzywiązańsza [illegible] —

Święconego prawie nie robię tego roku — bo i niema dla kogo
[illegible] tylko — Cały ten dzień będziemy tylko przy Tobie — pisać
będziemy chociaż — Chciałam Tobie co z domu dostać — jako przy-
pomnienie — Niewiadomość dnia wyjazdu pana tego przeszkodziła
żebym się chciała Krakow. był[by] się zwiedził — to dostanie najpotulniej

111

Listu od Pani Koczeniowskiej doczekać się nie mogłam —
posyłałam rzeczy wtóry — obiecywała Księżnej dwie dodam —
których wysłać nie mogę — List podobno poczta rozprawiła —
idzie więc tylko o podarki —

W. Gwarlek 1863.

Monsieur

Monsieur Joseph Kraszewski

Dresden Prager Strasse N. 14 –

22 7a 1863 — 112

Drogi mój — przed dwoma dniami pisałem —
zaszłe wypadki, przynaglają mnie znowu, byś się wspólnie
[...]wie tej nam nie stało — Z gazet o najświeższych szczegółach do-
wiesz się — lubo nie zupełnie w prawdziwej treści-
[...]wy fakt jeden — nastąpiło jakieś z takiego wypa-
dku, mogący wywołać, wytłumaczający się — My za-
[...]ły ~~ten raz~~ od środka miasta, jako na tamtym
[...]ślki brzegu cali zastajemy — Ciotka Józefa od
[...]szego czasu, znajdując się w takim dolnie — Dziw-
nym wypadkiem — a naszej opieki Opatrzności —
[...]ocalenie było wyszła — Szkody jej także mało za-
[...]ziemu o czem wspomnieć, w miarę nieszczęścia
[...]ego, czemu inni ulegli — Salon, orkiestra — [illegible]
Za papugą — wszystko żywe i zdrowe mi się
i skatalem całe — Strata w meblach wielka —
za bez mieszkania została — bez te łatwo
znajdzie, mając zasób — z drugiej gorzej — bo za
[...]tem jako po powodzi, lub pożarze zostali —
Co dalej Bóg nam gotuje — Jemu tylko wiadomo —

Gdybym miała adres Twój - byłabym zaraz telegrafo-
wała, tak się lękałam o Ciebie - brak jego - nareszcie
tym kontentować się trzeba - który byłem [illegible] dodała
by przyszły się dojść Magda -
Do wszystkich miejscowych utrapień, przyszła cho-
roby, który takie sobie wystawiła, dołącza mnie nie-
odbierania ~~żadnych~~ listów od Ciebie - całe dwa tygodnie
jestem bez wieści - widzę się chorą na duszy
i ciele - Na wpół zwarjowana chodzę - Modlę się
proszę, błagam Boga - by tylko ~~nie~~ moim cierpie-
niem się te nieszczęścia skończyły. - Boże Boże, jakie
to straszne chwile, do przetrwania których nie lud-
kich sił potrzeba - Mój drogi, mój Aniele, zmiłuj
się, napisz choć słowo parę, jeśli sam nie chcesz
czy nie możesz, niech kto z Ciebie napisze o
niech już wiem co się z Tobą dzieje - doprawdy -
[illegible] już nie stoję -
Ty razy w żadne przeczytała się nie udaje - późno
w nocy - o jutro także nie chcę - będzie spokojniej
dotąd nie mam - jak mam - prawie boleśnie ogólny

i przejedziesz które [illegible] w [illegible] — bo to
nieprzystojnych przybyło! — wyjątkiem z [illegible],
że Spokojnie — [illegible] — jakie [illegible] los tako
[illegible] — na [illegible] odpowiedzialność przed Bogiem
wszystkie, którzy tem skutki szaleńcy zrobili — Otto —
[illegible] — Niewiadomo — [illegible] tylko z tego [illegible]
dobry. — Ale dziś dość już — za dni kilka obszerniej
napiszę — a teraz proszę cię bądź spokojny — i [illegible]
się napisz, jeśli choć [illegible] trochę [illegible] się
te wszystkie przejścia — Gub. po jakim wyjeździe
nie podobna być w [illegible] — Zaprosowałam mnie
[illegible] nie przyjedzie — odpowiedź taka była
na to — Jeśli w tym [illegible] zakładam powrót
[illegible] — nie daleko pojedzie —
Moje, [illegible] całuje Najdroższy twój — Niech cię
Bóg błogosławi — [illegible] — i [illegible]
[illegible] proszę — zaklinam — żebyś wiedział jaki cierpię
[illegible] był trochę [illegible] ze
[illegible] te [illegible] i [illegible] —
Bardzo serdecznie [illegible] — Za dni kilka [illegible]
[illegible] — daj tylko Boże by to lepszego było do
[illegible] —

Bądź spokojny proboż — pocieszmy nas tylko — nie tylko nas zgryzłyście, ale i Mamkę Twoją zatoby — by te ten w czasie dochodzącej Córki —

24/5 Aug. 1863 piątek wieczór

Dziś odebrałam list twój — dziś też na niego odpisuję, i z
niespokojnej byłam tym kłopotem, tym [illegible], który zachwiał
na coś chyba większego — Ty jednak sam pisałeś mi tego
domyślać — bo jakieś bardzo wszystko — [illegible] — O Boże Boże
jakie to ciężkie dni, godziny, minuty do przetrwania — za wszystko
a za wszelką miarę. — Chwilami doprawdy zdaje się że trzeba
uchodzić — żeby jeszcze nie ta jedyna nadzieja w Miłosierdziu
Boskim, że te myśli przyjmie w ofierze — pewnie by go już
było zabrakło — Drogi mój biedaku — jakże się to stroskało
[illegible] serce [illegible] myśl cierpienia Twego — tak
bo ta boleść dobrej widzę że się odbija i — ten czas biedny — ta
tęsknota — ten [illegible] — te cząstki swoje — jak rozbitki
jakieś rozsypane po świecie! O czy się też kiedy pozbiera
zobaczy? — Ale Bóg — nadzieja nasza!

Prawdziwa bieda, że powróciwszy [illegible]
w [illegible] taką nadzieję pokładałam że się orzeźwi — wzmocni —
Marjasia szczególnie nadto rozgrzana wyjść do morza —
[illegible] w wannie zostały ja — może to lepiej [illegible]
[illegible] — Winogron dobry — ale [illegible] jedna, [illegible]
się przyda — poradzi się [illegible] nie chciała — [illegible]
Cierpiałeś właśnie [illegible] — [illegible] — byliśmy w [illegible]
mówią — jakie i Teraz [illegible] się zdaje był. —
Od Franka miałam wczoraj list — nigdzie nie chodził — nie jeździł

wydzi się Chłopcze na miejscu. — Z jego listy niewiele wspólne-
jemu przyniosły — widać w sobie tajony — utrzymujący tylko tyle
jakby rozmaicie — trzeba używać innego napoczątkowanie
bo jak drzew — to i dzieci nowo urodzone wolne być nie mogą
od wiatru — od bólu — boży także jest wola Boża —
Zawsze chcieć to wiedzieć, a często przychodzi, mowy o interesach
jego nigdy nie było — bo nie zaczepia — ja nie zaczepiałem —
Wiem jest tam nad pod włoskiem niebem — pełno wszystko
jak powiada Zając — jakiego Gitarzysta — niewielkie — tylko
więcej jakiś pokryte — słowem a jednym jak dawniej tłumnie
dzisiaj — a także nadzieje chociaż tej zagranicy — tej swojej tak
wielkości — zaczerwienione — że nie może — ale politowanie
wszędzie słyszę to — bo cień za oknem nie był — nie
jest! — ale pilot — to pilot — na wielkiej kolumnie — gdzie najlepiej
jak mu się nie spieszy na rodzaj uznawania — Ale to
także to podobno tylko ludziom udaje się w tym świecie
potrzebna polszczyzna — prawda prostota — z nimi nie daleko
się zajedzie — Niemcom tylko czy tacy by się mieli równać
powodzenia — tak wysoko. — Coraz do Niemców robię
wstępuję żeby przy najlepszej okazji, wznieść się do niej do tłumu —
a zwodzę z niej co otrzymam — kiedy podobny jest do tej owej
karykaturze w Charivari — rien dans les mains — rien dans
les poches. — — tak się mu na niej — pod tym względem
nie jest nie straszny. — spokojny jestem —
Rozmaite to jakaś dziwaczna plotka — — Że się ma coś ...

115

to pewna — czy kara, czy nagroda Boża wiadomo — jednej się
spodziewać — drugich się spodziewają — czego — niewiadomo — [illegible]
prześwietny Pan. — dawniej jego [illegible] — z prawdziwą nie wróci
to zdaje się być stanowczo — jeśli co jest na świecie stanowczego
pierwszej dobywa — i tak dalej — pewnie jego robota —
podobno nie się te zwierzchnictwa [illegible] — z [illegible] — kiedy także tego
miał przyjaciół — a wyjeżdża [illegible] być może — pokaże się wiadomo
którego nie zawsze ochotnie wypełnić może polecenia nie
tak Tatuś do spełnienia — Obrazek tego drogi Twojej [illegible]
[illegible] przez niego nie odgłos [illegible] — [illegible]
dzisiejszego Tobie z głębi duszy — wyprawione [illegible]
[illegible] go [illegible], [illegible] go także, patrzeć na niego — Modlić
się [illegible] do Boga — i do niego — byle by Twój [illegible]
to [illegible] [illegible], nie [illegible] — tych [illegible] —
tych rzeczy. — [illegible] ten Twój — to także wielkie [illegible]
[illegible] — [illegible] powiada że [illegible] nie może w [illegible]
[illegible] — ~~potrzeba~~ radzi żeby się do expedycji udać — do Drezna —
[illegible] go może — Jakżeby to wielka strata dla
[illegible] było — Myśleć o tem nie chcę. — [illegible] Twoje [illegible]
[illegible] się — [illegible] się — dzięki Bogu nigdzie w [illegible]
[illegible] [illegible] nie widać — jak [illegible] z [illegible], tak
[illegible]. — Jan i Gerdowej [illegible] do tego [illegible] dan-
[illegible] [illegible] — Cały [illegible] dał pod [illegible]
dziś otworzona — pod [illegible] [illegible]. — [illegible] w domu
[illegible] zmiany — (ale) Życie moje [illegible] jak dawniej było — [illegible]
bardziej [illegible] — [illegible] — [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] i tak [illegible] — [illegible] za [illegible] (pamięt.) [illegible]

nie mogł o moim istnieniu. — Mimo tego wszystkiego przed
kilku dniami zaczynałam zastanawiać się do jakiej pracy niżby miało
[illegible] — wymówić się chciałam — [illegible] do tego wszystkie sposoby
trochę to podobno będzie — pytałam, radziłam się mego [illegible]
[illegible] ojca [illegible] — wszyscy powiadający że [illegible] [illegible] [illegible] nie być
by mogło — nawet [illegible] — jest tego zdania wszystko to z [illegible]
pana [illegible], twego [illegible] — a mnie zapytać [illegible]
jednego — [illegible] [illegible] i [illegible] W. Jeśli się [illegible] nie uda
wszystkie, to nie się [illegible] [illegible] dla wiele przyczyn, i dla
wszystkich chcieć by Małego — [illegible] [illegible] jakie z tego obowiązku
się wywiązuję — Mieć będę dość zajęcia — [illegible] oczy nawet
podobnie [illegible] — przy mojej takiej obojętności teraz. [illegible]
niestrudzenie — przy — przy. — i przy — a nawet i przy [illegible]
sił. — Oczy obawiam się dla samego ciebie, żeby tobie
[illegible] ~~[illegible]~~ wreszcie wywiązać byłam się chciała dobrze ~~z tego~~ [illegible]
z niego ~~[illegible] obowiązku~~ — kiedy z [illegible] to przeszło — [illegible] to
pierwszy mógł podać się myśl, ale wiem — ale domyśla
się nawet tego ~~nie~~ mogę — Ja [illegible] [illegible] [illegible], i wszystko
obiema! — [illegible] nawet [illegible]. — Jak sobie [illegible] [illegible]
wszystkie ~~[illegible]~~ wiem — to wszystko [illegible] wygadać — śmiali — ja [illegible]
[illegible] — [illegible] się wszystkiem — chcieć by wróblem — Jutro
próbując jednak oczy [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
żeby było [illegible] — a jeśli się nie uda, by nie [illegible]
do powiedzenia — idzie się i o Celinie — to jest jedyna nowina, [illegible]
[illegible], do dowiedzenia — dla mnie nie przyjęte, nie zrozumiała — [illegible]
kiedy — i tak — gdyby przy Tobie — podobnie by to było —
ale dość o tem —

Jasia tego biednego Władzia dobry tyś – że niezbawnego wszy-
stko zrównać – nie umiwiliniała wcale naszego – jednak
przebierały jestem że Ci wiele do tego sługo się przyczynili
[illegible] Cher – niewiele tak ot tak – bez tego Olszow-
skiego swiata najpilniej[?] ze swego [illegible] – kiedy dzi-
siaj się jego dokonywania – Chciało pióro być na miejscu
aby ostrzegli Cibie – nie uprzedzili – Ten dowód przyjaźni
[illegible] mnie do najwyższego stopnia – które [illegible] –
[illegible] jeszcze [illegible] – to mnie boli – Cało [illegible]
[illegible] na naszego [illegible] – że jako na niezbawnego.
[illegible] czyści – Bóg[?] wszystkich – Żeby to [illegible]
[illegible] odmówiło pośrednictwa swego – to dosyć
[illegible] biednych [illegible] – nie wielkie cło zaś – a tylko
[illegible] – Smit nie się biedaki przed kilku dniami –
tak jakoś biednie, że bardziej go mało przed [illegible]
tem oczami daszy, jak niewiem co dalej zrobię – tak
[illegible] wszystkiemi drogiemi [illegible] o niej [illegible]
[illegible] i więcej – a tak [illegible], tak tylko – że
[illegible] się czasem jakiem sposobem dzieje się za to [illegible]
[illegible] się jeszcze na miejscu – [illegible] powinna
[illegible] [illegible] – Ale otóż rozpisałam się po [illegible]
[illegible] – wybacz Droga moja – mimo mocnych zasad po-
stanowienia swego nie wytrzymałam – – bo tu przed kim
[illegible] swe otworzę – jeśli nie przed Tobą – obcym
[illegible] to obojętne – A mnie i śmieszna – kto wie –
[illegible] Ci według – [illegible] odważni byśmy – ale żeby jak naj-
[illegible] – [illegible] [illegible] – odwagi nie dodaje –

chyba takie Zawiszy jak wszystkie poczciwe — ten to chyba
za pół świata nie szuka, nie poczeka — nie przywiąże zakwi —
to cała moja dziś teraz — to lubi dopraszy po ~~[illegible]~~
postemu Ucha, szaleje — On w poznaniu bliższym nie
traci owszem — Dość pochwał dla Niego — dość i tego grzechu
mówienia bo szuka — Moje Ewo całuję droga twój — choć prawie
duszę za Ciebie Modlitw Twoich przestał słuchać — Modl się tylko
ja w Nim tylko całą nadzieję pokładam — że on wyjednający
dzieciom Życie Boże — nam podtrzymanie — ach i ten jakby
gdzie sobie chce być — choćby nie smiesznie jakiem
mały — cichy, przy Bożej pomocy zawsze nam ocaleje — Modlą
się drogi twój — pozdrawiaj nas — Dziecko — Niech się Andrze
łowie Mojej twojego, bronią — Zachowaj dla mnie choć troche
pamięci, choć dzieląc serca — dla ~~tej~~ mnie — dla tej
wiernej i oddanej ci i po zgubione dziatki

Julcy —

O Ameliusie nie piszemy, bo nigdy o nim nic wspomni
nas — wszystko miał dawniej kwalifikacje do bliższej śmierci
możebnie to jest — zresztą domu nie ma przystępny —
Drzewo — pojechał z Byd. do Tatyjanki — miał ostateczny
oblicz — miał dziesięć przystani 500 r. dotąd ich nie ma
a dawniej przystani wyszły — Ale, zdaje się za Cioci z Ne
Nam mierzy się za Pamiętnik, zaczęta podniesie swoje 1200
rubli jakie mu u nas. Powiedział coś o tem wiadomo
w chwili innej — w której czytał jest teraz — to biedna Ola
stale się przeraża — powiadziała się nazajutrz paro krzyżem i nie
Kozy do nas jak do twierdzy — Ona i Talusia mają Twe całuję,
i ja też piszą [illegible] —

30/11 Aug. 1863 - Piątek

117

Otóż znowu z dorzytym piątkiem, usiadłem do pisania

listu Twój z d. 3 - odebrałem, wyczytałem Twe ze niego całego

jak wiele tej siły nie posiadam - ten to pora wiele

nie do współczucia - nie do przyjaciela - jednakże więcej o

niej czuć jest więcej - a mało powody do tego - miło

tej nie przyznajesz - Znam ja te obie uczucia - czy

tylko obie są w ludziach - Spokojnymi więc być nie mogą -

ten wy pozostań mogą - Cała moja możność jest -

modlić się - Modlić się - tego pierwszego towarzystwa nie

zabij - bo na drugi nie zawsze zdobyć się mogę - a

jakiej litości niech wybaczy. - Cierpieniu ze Modlitwą

wymownego -

Drugi list odesłany - wszystkie czy oddział jakie mieć

będzie - nie dobitny co do samego interesu - Niewiem

nie wypadało by udać do ogólnych interesów Arcy-

biskupa, dla obrachunków - sprawdzić na miejscu nie

było Prof. wyznaczonego Mam jakieś wątpliwości, że trudności

jaki twoje takie kwestyje ...

do tamtego drogi kraj - a gdy cię tej to zdawać będzie, napisz

siostry szczegółowy, objaśniający dobre list do Ks. ...

że chyba jego wziąć trzeba - by jak z tego ...

przyjść - i wiedzieć coś w kwestii - je ludzie wiedzą

spełnienie - zapytaniach - Niewiem nawet czy jest

protekcji wydaniu tego - dostał wyrok jego - Zgoła ...

tamtąd listów nie odbierała — mimo że już ciągle do wszy-
stkich pisze — (i jest w ogóle ze wszystkiemi twoim teraz ~~z niemi~~ w zgodzie
niewiele — jak dotąd — czem dalej w las, tem więcej drzewa
co począć? — gdzie się obrócić — ? bo zawsze chcieć postępować
można było. — Oto teraz i na te kilka godzin w naszej nie
zawsze przyjechać — Bardzo to być takiem jak Bóg da
jakoś zawsze i wszędzie się wyłamywać — dziś jakim ten pasz-
port — iej więcej — a jaka pewność dzielić — a jakie wszystkie
mogący — wyjazdu za parę tygodni — Mateusz drugiego dotąd
nie odwiedził — ciągle nie spełnia przez tego — według dziesiątek
ma Ojca, i cóż ma z niego — więcej jest niż sieroty —
Dzięki Ci za wiadomość o interesie biednego naszego Jerzego
[illegible] jest mi on na sercu — zawsze i
wszędzie, mam go obecnego w oczach — a takiej żal, niewymownej
bolesny, którego żadnym słowem opisać nie zdołam —
Opieka Boża niech z nim będzie — Że dziś parę słów
pisać do niego będziemy — będzie to trzeci [illegible] —
Stasia specjalnie kazała wszystkie Twoje całować za tak
słodkie i uspokajające słowa — nie mniej za [illegible]
za w tem [illegible] był — nie dla braku zaufania w
Tobie — nie dla braku przywiązania — ale właściwie dla
drażliwej swej pozycji — Czut już i czają dotąd dobre
a to go właśnie onieśmiela — bojaźliwym czyni — Czasem
się być winnym względem Ciebie — jako współuczestnik
Opiekun — uważa to za pierwsze — a gdzieś brakło mu

ził do zwolnienia – lubić powiada że próbował wszystkich
kiem szczypać – Czy myślisz że się mnie sam pozbył – wcale
nie – Antoś – była cała biegającą dalej [illegible] – a ze starej tylko
o tem najpierwej mówiłam – Co zdrugi dopiero napisał –
wrócił od tygodnia – nie tak długo w prawdzie – bol nogi
[illegible] się – Magł długo – pod tym prawem przyjaciół –
[illegible] więcej na Nicy bardzo – – Na jego zdaje się przywią-
zanie rachować można – zawsze i wszędzie. – Mnie świętny
mąż wybór służy – ten z pierwszych trwalszy przytak
[illegible]; od wielu innych –
Na nowo Ens rozpoczęła się – Dawniej wszyscy powracając
byli się aż do Alpes, a jak z piękna wiedzieć musisz –
Pierwszy dzień od jazdy równie – Jakim z tego rezultat
wyniknie – Boga wiadomo – Ale dość że wszystko na nowo
i wszyscy nowi – Nie wiele mi się teraz – a kiedy wyj-
dzie, i wnijście obostrzy – Kiedy bramy otwierane zostaną
ze wiadomości otwieranych, wyjdzie miasto, ma to pełniejsze
nie zamierzane – Dla mnie to zupełnie obojętne – bo i
tak nie wiele korzystałam ~~zrób~~ z otwartych [illegible] –
ale dla drugich tknie się to niemało – Dla tych których nie
rozumiejąc co to jest w domu siedzieć – Słabi ci pisze do Ks[illegible]
Tam wybranie nie było chodzenia – dla mnie powinna
[illegible] – bo już i wymówić trudno ci trzeba będzie –
Każdy o których wspominałam Ci że mi narobiło – obszy-
[illegible] musiałam – trzymania wiele miałam w szczęściu
tygodniu – dość mi przyszło – pięć dni się

wyświęcony niewiele – i wszystkie bardzo by się powiodło –
Coż Ci więcej powiem – chyba nic – tego co w duszy dusze
siedzi – o tem było by co pisać – bo ta siła przy [illegible]
zostaniu – nie jest to podziwiane – Cię [illegible] tak przy
[illegible] że nawet do [illegible] nie piszę [illegible] – [illegible]
jednakże jest zapełnione – Czytam [illegible], zawsze jedno i to
samo – bo nawet tu stale co dawniej porządek to ty
w ręce zachowuję – Ale – ta [illegible] z którego
dzieci gorzej – a jednakże wszystkie jeszcze – wszystkie gdyby już
tego – bardzo zmieszony jest – nie [illegible] być już pewnie
Matuchna się zrobiła – Nie o uzdrowieniu już prosić
Boga, ale o wyswobodzenie z więzów tego ciała życia
Z pewnością nie za siebie jedną wyprosi się Boga – – tak
[illegible] koniec – to takie coś jest okropnego –
Dusza moja droga proszę za tego Złoty – tak[illegible] – ta do [illegible]
straszliwie [illegible] było – Listu drugiego [illegible] wczoraj
drugi z [illegible] mojej – [illegible] patrzeć w [illegible] –
[illegible] był dnia [illegible] – najgorzej [illegible]
takiej [illegible] nie [illegible] jeszcze – wszystko jak
[illegible] nie po dawnemu – Moja droga nie [illegible]
prosić – [illegible] przez Boga – [illegible] –
[illegible] – to Małgorzata [illegible] potrzebna jest
[illegible] to [illegible] teraz [illegible] – drogi [illegible]
[illegible] mi że to nie dobre – wyprowadzając z [illegible] – a [illegible]
[illegible] – [illegible] – [illegible] tam by jakiś lekarz

to być nie może — Że byś pięknie improwizowała sama
twórców ze sobą [illegible] — wszakże to jeszcze nie powtarza
ręcz — [illegible] próbki tej ogniście — nie gniewaj się — a dalszej
się lepiej o sobie myśl — [illegible] do — przegląd — to teraz
po takich przejściach doskonale [illegible] — chciałbym tam [illegible]
piszącej — sądzę w pierwszych —
Czterech naszych Twoich listach [illegible] się bardzo obszernie
[illegible] — Czy ten chciał trochę mnie pamiętać? —
Zawsze jednak i to [illegible]

Wszystkich [illegible] [illegible] Twoich [illegible]

Mood-perceiving taken — in whispers a whisper

63

Najdroższy Aniele mój — przyjemniejszego nie czytałem pisania — bo, gdybym swe pytała — co dzień byłbym tak przymęczona — ale za własne jego mieć trzeba wody — myśli obrazujących — jako nie wszystkie mogą co tez wypisywać — faktów zaś — gdzie je szukać? — u siebie tez z tego wynika — a bardzo rzadko jo kiedy bez sensu i składnia krótko — które jadę — jako oznaka życia — a z którymi mówię przystępować jest tak ... jest — który nie odbiera listów od swoich tro- szczy się — po odebraniu kopert samej się zaspokaja i nie czytają wkładu do szuflady — i już dosyć z niego — I ty byś drogi mój powinieneś pisać do jego przykładu — Jednak tę rzecz chcę o wyjeździe Jasia donieść mamy — który od dwóch dni rzeczy w ręku Boga ale po co? i co zrobić? nie wiem — tak chyba by być spokojną na tem miejscu — wytrzymać nie chcę pozwoli do kościoła dojechać — były krótkie wcale dni wolnej drogi — na tutaj dalekiej mety — do Kijowa z tego dobrze — stąd wszędzie — ale z teatru do Talijki — Ludy — a potem jeśli do kościoła — to jest za wiele na 82 dni — i nas ziemny bez drogi — tobie gdzie

jeszcze pamiętam [illegible] gdzie powozy tylko
paszportu właściwego nie otrzymał przed odjazdem do
J. Prz. — dał tak dostateczny jako [illegible] — tu
i nawet paszport — z żadnej jego strony z tej strony
mieć nie można — jakby niby dla urzędników najdalszej
że [illegible] tego gabinetu na swoje prerogatywy
Daj tylko Boże by tylko podróż udała się — nie
dla [illegible] bo o tem wątpię — aby by
na prawdę usiadł w jakiej prawie miejscu Bratu —
Antonia [illegible] zostało to — z owej nie
bardzo może być tej wygodnie — dla [illegible] — której
wprawdzie — [illegible] być nie może — jeszcze
[illegible] niespodziewają się tej pobytu — od pewnego miesią-
cy przytuliła biedny sierotę ([illegible]) — Ciotki
[illegible] —) chory — i bardzo chory — nie wiem czy
w prawdzie jeszcze — jednakże potrzebuje czas opiekę
wszędzie jej nie mogę — bo gdzieby biedactwo pójdzie
zwłaszcza już nie może — Trzymają, niż dawniej
[illegible] Jasio za sobą — Dziennej strawy mało
podrzucony z tem dodatkowo — Ach — z [illegible]
ale kiedy taka wola Boża — o więcej [illegible] —
[illegible] tej jako [illegible] — nie wpadając — aby
dalej, aby dalej — a [illegible] dalej

Przed kilku dniami zjawił się jeszcze tu Pan Wołowski
Strasznie – domawiał się i Wazy z gracją – śpiewały
jednak nie przez z tego wziątku jak to jakieś między
a może i więcej – wszystkim afiszował się wszędzie
oczywiście zapewne nie stracił wielkie – ale to wszystkim w
wszystkich wazonach – wyśmienity ptaszeczek – Moja
Marie Dobrodziejko – od dawna nie słyszała – przyjemniej
miała jakieś uczucie zabito – Twój Aniele więcej jak
widać wielkie zawdzięczenie – chciałbyś być tak sobie
jako gość – Dostałam mnóstwo z Mamie zmiany te
i wiedziałam gdzie mi sprzedała – z odwiecznej mówić – jak
nie trzeba było dopytać się – nikt bowiem o istnieniu
Matki nie wie – nad Stacy kościelnymi – ale jakoś
w domu dopytał się wypadkiem trafił na dawny
Ludwikowskiej tego domu P. Grzegorzy – co to Moskalski
tak i jeszcze jeden fakt – a raczej wypadek który
się szczęśliwie zakończył między ci dociec – nie martw
się tylko – Oh wystaw sobie że w zeszłej Niedzieli tylko
różnej wielkiej Agnie w mieszkaniu nie mieli –
i to o 6-ej godz. sama zostałam – w szafie gdzie
różny bielizny i rzeczy – jakieś towary pozostałe
a tak że pisania urządziłam, że podpaliwszy o niej
papier – zamknęłam szafę – nie nic widząc i odes
łam do Kuzynki mojej – Mocy gniotkiem ...
być

mayto — ale Bóg wynagradza — że przygotowanie Chor...
zrobił to że ono pierwsze spostrzegło budzący się pło...
mieć z niej — przylgnęła do mnie — biegnąc to tak
otwieranie jej — ale w płomieniach — a tu ani kropli w...
pod ręką — ani sikawki — Tereska i te cztery stanęła
obie z rozłupiałą miednicką — biegnąc same nie wie
było w pożarze — Skutki Boga, je zostawił przy
wszystkich — pozwalając się ratować — duszę — ocalać
i chociaż w pierwszej chwili nie tak to wie to wszystko
dla braku sił — jednak w kościele mogę Jezusa
pierwszy gwałt pokazywała — kiedy wydźwignęła Tereska
i wpadła jakoś zdusiła się — spokojnie co do całego
wnętrza — ale to co z kapliczki szczątków z pożaru
wszystko z dymem poszło — doliczając do wszystkiego
miary — a to były opony nabyte — Co było
apposita — Matki Siostry, Ojca dyplomowanego Mego Sukienki
itd. — O dziwo — wszystko [illegible] z ludzi
kosztem całe — Matki — Tereni — także — jednak
moje — tu tylko moje padły ofiarą — jako za
karę wyznania — Za nieuwagę — nie obfitowały
w wierze — to prawda — ale i te jakie były — to
jednak nie wszystkie — Bez posłania jest jednak
Sukienka Czarna Morowa — z której kawałki tylko zostały
i tej nie najgorszej żal mi dla jej posady — ale za
to ostatnia z Sukien, jaką miałam wprost od Ciebie
Aniele mój — tak dobrze mi przykro to jest — drogie

Czerwona wiśniowa – ale to jej się należało – i także
wyrażała drobniejsze rzeczy – plotkę – podobne
jej wyrażenia i tylko Mazur – bo nie skorzystało
[illegible] – jutro wiatole cię przysmutliło się należ
z tej pory – straszliwej a pierwszej chwili – czas
wesołego także wszystkiego – prima – który do
nieuwagi – w prawdzie w czarnej miałam niede
tylko – drugie – z wyrażenia woli Bożej jest – tylko
nawet w koncert – w fantazji – zapamiętało o powodzeni
której mnie tej czarnej Morelu Sallem zabrał – a bliżej
było Ewi sukienka – i Ornat – te dzięki Bożym
cudownie sposobem ocalały –
Gdy się wszystko opatrzyło – i tryumfalnie się rząd do ~~[illegible]~~
wyprowadziła – nawet kawałka mowy – dalej do świa
tła – Zwyczajnie najpierw Bogu dzięki – bo było z
czego i śmiać się – wreszcie w chwili szczęśliwszej –
czego serdeczniej Mego – zwołała się jakaś uśmieszko
wyrzeczka – która nas po wielu [illegible] [illegible]
[illegible] na posiedzenie do siebie – a dopatrzywszy – Matka
[illegible] za drzwi wyprosić – [illegible] trzeba – że jak
[illegible] wyszła – czy tej jeszcze wyszła – czemu [illegible] do nie
[illegible] – Nie zgasło dobre Ognia – czy [illegible] z Mego
cała plebanija się zbiegła – ale oprócz tego – przyszedł
i X. Michał – [illegible] – wszystko w [illegible] niebieskie
[illegible] –

za którąś się ma ~~proze~~ i zrobić — wymówię się kiedy
po tobie wszystko gwałtownego dymu — Ale dość
o tem i o wszystkiem — Ale krótko z Podwórcy do
którego — przyszło mi zdanie — co za pyszne edycje
Mickiewicza — bogato — co za papier — dla Twego
przyzwoitego tylko wrażenia jak widzisz wszystko
i pewnie zebrane się ku przesłaniu — wszystko
od i wszystkim — co i pisaniu bardziej dawać
pospiech — a kiedy Drogi Twe Najdroższy
Najulubieńsze całuję wszystkie — apeluję Ojcze
o sobie pokażę — bo Modlitwa Twoim i
Twoim

Najpodziękowawszy do śmierci tobie

ten Sam [signature]

Środa 24 —

Całuję Najdroższej wszystkie
całuję — powiedz Ci o przyjeździe — Wiktor
pozdrowienie

+ Wtorek – 21 – 13

123

Najdroższy Aniele mój – – Spiesznie odpisuję na list
Twój – zaniepokoiłeś mnie tą nową trudnością w pobycie
kiedyż dadzą pokój Tobie, kiedy się wreszcie powstrzymają,
wesołości Twojéj – prawy sługa Twój – biorąc ze cas
ie po cóż myśli – doprawdy cóż gazety potrzebne – albo
yć do czekania – nie mogę – to chcę z dala o [illegible]
[illegible] – Wiem ja o tem żeby nie było one z tych
ystaniu – lubisz nowy [illegible] do tego niemało –
iez wszystko możliwe – Boży Miłosierdzia jeszcze [illegible] –
ję razem na te szczęśliwy i ogołocony z dni – bo to
rawdy wielki jest – przyjął tak rozpaczliwy zemsty –
ie nie nasycił – prosiłam o wstawienie
ło Lubie Ojca mego – i Księży X. Rady. może by to
wprawy – Ani pozostanie na miejscu –
Co zaś do tej [illegible] – zdaje mi się spieszyć [illegible]
ego – dość czasu by było – gdyby się Ksiądz [illegible]
ten listek – o czem jednak wątpię – o [illegible]
ie na próżno o nich wydawać – szkoda – Nie
dałeś jak wczoraj list miałam od Pros– nie o tem nie
wspomniał – tylko o jeździe z Jesien do [illegible] –
Ze Szwajcarii – o razy [illegible] – przysłał
ogle od ile ze [illegible] się – i dla tego więcej
– [illegible] – Byłości w Kisielach – wątpię żeby

co przyjechał — W tym tygodniu Jaś wróci z po-
wiatu — bo się powrotem do Siedlec — Kroś tey
Chłopak jak może - i jak umie - Dopomagaj Mu
Boże! —

Że listu dla Piotra uczyniłeś Twoja drogie całuję
podziękowanie będzie bardzo - bo żeby Mu się udało
otrzymać tę posadę — chciałby już wstąpić — bo dosyć
już dłużej być Amatorem

Kartki z podróży — albo ta złota kartka — połowa
nie mają, ośmiemy dać sobie kilka exemplarzy Samie
woli nie sprzedać — sam Kraszewski mówił to - A
dowiedziałam się — że tę porę Dobrowolskich wyszło
nie kwarany — i zwany jakoś Wezwodziejącą Salomonycą
Oto jest wyrażenie się jednego z nich — X. Szydłowskiego
niczyjego mego nie — ten dziękowanego a to mnie się
będzie ujmie moj — "Te zasady które My z Ambony
usiłujemy przelać w serca ludzi Ty Jaś dała
przykłady swoich do pełnienia!" — Ta Śpiew bardzo ma
być uważana — Twoje wszystkie co do jednego
znam i mam dzieła — Tobie może to przechwalać
uznanie bardziej obojętnej będzie — mnie wielkiej
pociechy sprawiło — wyrwałeś to powiedzenie
ta kartka z podróży — Ale - czy to prawda że ma być
jakiś teatr — czy coś podobnego wydane — Katolic
ka Arystokratyczne — tej naszej nie rozumie —

mówił mi o tem Staś Grabowski —
Kiedy mowa o Życzeniach — wszakże to mój świat — całość
niewidzialnej prawie — o Głowie Grafa[te] dojechały
za które rzecz Tam ucałować Karola — Drudzy zobaczy-
wszy te Skarby — nieznaniowszy Ołtarzyków lub wydrowa-
niem zarzędali dla siebie — który jeden z Reformatów
przychodził z tej Suplikiy — zastanowiwszy się na tolkiej —
i uczynił to — robili za Kościół — Wymawiała się
jako Magłem — Składają — tej choroby Gabriela —
lecz tam odpowiedział — żeby Dobrodziej Urzęd — [illegible]
inny drugi — jeśli tej tu było — Dlaczegoż [illegible]
ten Strzepy tej — a nawet niepewności pobytu [illegible]
[illegible] to - rok - powinien być Stworzyć — bo tylko 6 grani
prosi — tak dlatego było podobno 18 — a dostawały
37 r — Jeżeli więc można tydzień jeszcze prosić Gab-
przez Walewskiego przysłać to to - robić — Ale, może
czyliby drugi mój ukryła Ci odstąpi przez tegoż te
dwa pistoliki zabrane po Ojcu Twoim — i Zegar
po prababce — którego Pan przedostał — wraz z
Szkatułką Malewskiej — pistoliki te przez Ciotkę
jeszcze odesłać chciałam — lecz nie wiem gdzie je
umieścić —
Zimna nie dobrze zajrzała do nas — to jest nie mrozy —
ale śniegi — ale pluchy obrzydliwe — [illegible] na [illegible]
cie dziś tej Mazi — kiedy na ulicy pełno wody — pola-
powiadają że Sadzawki — jako stawy wyglądają — To też

grodzie nowy Ulysses —

Myślę [illegible] nie mogę o powrocie Franka — Ale nie przykrzy [illegible] — z powodu osamotnienia Twego — [illegible] bardziej rozstrzelenie — raczej nie myślę było [illegible] — a przynajmniej nie tak daleko od Ciebie — o tobie — o tobie — Niech się podzielę chwilę Franka przy Tobie — bardzo bo tobie [illegible] jak [illegible] [illegible] [illegible] przykro wszystko to [illegible] [illegible] — o ile widzę go widzę — o więcej jesteś [illegible] zatrzymać go przy Tobie — Niech już Bóg rozwiąże wolę — [illegible] — bo czyż ja wiem czego i pragnę —

Tobie jeszcze — jako Wszystko — z życia dzieciństwo [illegible] — nad powtarzaniem zawsze jednych słów [illegible] — przywiązania — lecz to nie zostało — jako i Złoto — [illegible] Niebo zawsze — [illegible] [illegible] wszystko [illegible] — ucałowaniem [illegible] Twoich Aniele Mój Najdroższy — Mój Jedyny — [illegible] [illegible] [illegible] do Boga, o [illegible] Tobie — zawsze jedno i to samo do [illegible] Serca [illegible] — [illegible] [illegible] Twoje —

[illegible] —

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pozdrowienie do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

Biztek 6/18 Septembra 1868.

125

Być że korespondencja czyli bardziej porządku nie wyjść, teraz z upływającym tygodniem, biorę się do pisania — Ale co wiedzy od Pana mego drogiego, od tygodnia więcej nic nie otrzymałem — Bez wiedzy o niezdrowiu Twoim — pojmiesz jako opóźnienie respektujące być musi — Wreszcie pocieszy[...]iszy mnie, że coś tam jeszcze do Przeglądu skreślił — Że miało się jednakże, przy tamtej próżni — przy obawie. — Ale dość że inaczej chyba być nie może — Błagam tylko by istot[...]nie nie mówić tylko niedopiero, niepokoją się wszystko. — Niech się Bóg tam od wszystkiego złego uchował — !

Co do czego mam więcej rzec — Przysłanie — Myśli nie [...]ują się ku jedna drugą, przewidzieć — by za dalekie nie [w]yjść — lato niezmiernie bardzo — tu ciągłe oglądanie się — Życie też nasze domowe, tak jednostajne — wspomnienia nie warte — dość że się niby żyje —

List Prezesa załączam, jest to sprawozdanie z działań jego interesów Panienki — mnie zaś donosi o zaszłym rozporządzeniu, czyli bardziej ukazie od Rządu o wykupnie przymusowym, które miało wejść w czyn z pierwszym [...] bieżącego tam Septembra — od dnia tego Włościanie stać się mieli właścicielami ziemi — A więc spłacić ma dawniejszych posiadaczy — bonami, czy jak inaczej nie wiem — Kommisja ma być na ten cel zaprowadzoną — Tak więc złe czy dobre skutki będzie — na te sprawy — uwiązać zakończony się — Ewy-

niki z tego jednak rozmaite ~~z której~~ nastąpią — która jak się
skończy, nie wiem — pisałem wczoraj do Piotrowskiego —
prosząc by w Kaliszu (?) nie zapomniał — Z Kisielem zaś nie
wiem co będzie — Dworzyckiego podobno wiemy jeszcze z powrotem
z zagranicy — a pełnomocnego (?) w Niego — ~~z tem~~ tedy (?) [illegible]
widząc jaki postąpić, udałem się do Prezesa — bo jeśli jest jaka
w tym względzie nagła czynność, żeby tymczasowo był kto (?)
starym Nadzorcą pokierował — i dał mu zarząd. Sam pewnie
spostrzegając się na niego, bo on z pewnością nie napisał by.
Ten Skarga (?) czy nie wyrzuca nas od tego Dziedzictwa — jakkol-
wiek nie wszystkiego być nam, ale chcieć dla Niego skrzy-
tej (?) — o prawdziwe wyzwolenie tyle by z Niewoli Egipskiej
gdyby który się dźwignął — Z resztą o wszystkim (?) [illegible]
mam donieść — tak równo tak, jak dziś wszędzie — Melancholia
w dodatku bieda straszliwa — Bankructwa bez liku — Mimo
wielkiego urodzaju. Zbiór sam więcej kosztował — niżli za
całość się weźmie — pszenica bowiem po 10 f (?) było rubli
blisko trzy złote — pięć rubli najwięcej — Ktoś to tego mieć
trzeba, żeby jakkolwiek z tego summę zebrać. Dla tej
przyczyny zdaje się że Barbi (?) w Kisielach nie [illegible]
jaki Prezes doniesie, dodając że to nie straszniejsze — gdyż z wła-
snej kasy towarzyskiej daje możność przeniesienia
summy bankowej na wszystkie gwarancje — i że się tobie z wła-
snego tego nierozumiemy, ale wierzę w możliwość, kiedy teraz
wyrazami Prezesa zaspokoję — Oto wszystko — i wiele

nie ciekawe wieści o Wołyniu — Dzieci zawsze dotąd w Ros-
tawicy — Duttusio tam także — biedaczka zapewne musiała
ją odległość skrócić — Jeśli tak jest — jak sobie radzi z tym do
nowym obowiązkiem — przy takiem niezdrowiu. — I ona
strasznie myśleć o Bogu. — Już nasz biedny, jeśli go Bóg od
wypadku jakiego obronił — zbliżać się już musi do Tuły. —
Boże Boże ratuj go — by choć na dłuższy kiedyś dzień, rozpoczął
życie inne. — Od Franka dawno nie miałam listu — i jak
się zmówili wszyscy, czekając na odjazd Żukowskiego — który
w tych dniach miał nastąpić — lecz jak się pokazało odłożony
został dla nieskończonych czynności — zawsze jednak w końcu
odjedzie, dla samego Chleba, który znowu zapewne z tego się
wziął — Witwano — Zimowo — Wszystko — jak by w porze jesiennej
a tęskno — a smutno — grobowo. — Niekiedy jakieś tylko
zawsze z drugą, wraz z liściem opadają — jedne po dru-
gich — a smutne prawdę miejsce zabierają —
Miasto twoje przedstawiam sobie widząc życie przyszłości
go — pozór brzmiący, pierwsze posiadłości, które od których
szczególnie w oczy wpadły — Ulica na której mieszkamy
zawsze mniej więcej taki pozór miało — ulica tam wielki
ale tak jak dalej — to co dziwnie przychodzi mi przed oczy
wiać — nie widziałam tego jeszcze — Niedługo jednak
mi podobno tak być — jest to ostrożność przedsięwzięta w
czas ogólnych ruchów — i wybierania podatków — które się
teraz już dopełniają — przybywając z tutejszej na tutejszą — z domu
do domu, by wielkie zapomnienia Ungwdy nie zrobić —

Wszyst nic nowego – po dawnemu – ty sobie – ja sobie – jak to powiadają – zbliżające się przesilenie w naturze – myślę że i w życiu objawią się może – tak przynajmniej twierdz. Ale, dziecko Browik wrócił – dziwnie o niem mówią – prawie że o wszystkiem się [illegible] – ony podali go – ma być niby odmieniony nagle wszystkiem [illegible], jakiegoś [illegible], sprawa taka. Żona [illegible] wyjechała – [illegible] niby na siebie, to wyjechała [illegible] od niej [illegible] wskazanego, nie zostawszy ani jego ani wiedzi – a na razie to się [illegible]. – Dobra wiedź opróżniony stał – więc do ozdoby jego miejscowa [illegible] odwiezione na dawne miejsce wszystko zostało – ktoś jest podobno wyznaczony na zajęcie posady [illegible] po mahalisie co dawno – na odpoczynek idzie. –

Na tem dziś skończy gryzmoł mój – dziś [illegible] sobie dalej nie daję, która bowiem dostałem – Ale o drogi mój jak to smutno – jak to boleśnie zamykać go nie doczekawszy [illegible] ani słówka od ciebie – tysiące myśli duszę naciskają – [illegible] jedna od drugiej straszniejsza – [illegible] – ten tylko [illegible] te pojmie, kto chcąc [illegible] je doświadczał – do zobaczenia mój drogi [illegible] się napisz – prawdę – boję się o zdrowie twoje – boję się o wszystko – wszystko – dziś mi wszystko straszne – okropne – – błagam Cię – proszę – Aniele mój wyjdź mnie [illegible] – [illegible] twoim pamięci [illegible] Całuję Nogi Twe, polecając się Boga Miłosierdziu [illegible]

Najprzywiązańsza zawsze [illegible]

[illegible] serdeczne pozdrowienie – [illegible] ją Tamtej – a ja [illegible]

(Nadesłane).

Ś. p. Stefan Kraszewski.

Do licznego zastępu męczenników naszej świętej sprawy należy i skromne a poczciwe, bo niczem w życiu nieskalane imię ś. p. Stefana Kraszewskiego, zabitego przez Moskali d. 10go maja b. r. pod Minkowcami.

Stefan Kraszewski urodził się z ojca Juliana obywatela wołyńskiego, dziedzica Wiszniopola i Korżówki w zakącie Wołynia mało znanym, lecz którego mieszkańcy uczucie przywiązania do swojego kraju przechowali tak gorące, tak żywe, jak mało może gdzie w tych stronach. Wychowany i wykołysany przez matkę rodem rosyankę ale dobrą polkę i katoliczkę, Stefan wyrósł na niepospolitego młodzieńca. Bóg go obdarzył sercem jakie daje niewielu, głową i pojęciem bystrem. Przyszło mu dojrzewać w chwili, gdy wychowanie w kraju było utrudnione, ale chciwy wykształcenia dopełnił go udolną pracą i talentem, później z ofiarą wielką ze strony jego i zacnej siostry, udał się do Paryża dla nauki, dla poznania świata i dla spojenia się bliższego z usiłowaniami emigracyi około oswobodzenia Ojczyzny. Tu on dla zimnych ludzi, dla pospolitego tłumu, wydał się może nie raz dziwakiem ze swemi młodzieńczemi utopiami zgody, jedności, zlania wszystkich stronnictw, ale praca jego bezowocna około tego świętego celu, daje miarę człowieka. Niezrażony niepowodzeniem, ciągnął ją dalej dopóki tylko mógł.

Myślą główną jego życia była wyłącznie sprawa kraju, oswobodzenie Polski; nie znaleźć może drugiego młodzieńca, któryby tak szczerze, tak nieustannie, tak namiętnie około tego jednego celu pracował.

CZAS z Wtorku 8 Września 1863.

W życiu jego niema faktów, jest jeden tylko, miłość Ojczyzny aż do poświęcenia siebie samego na ofiarę. Potrzeba było pójść i dać się zabić za nią, aby tą krwią poświadczyć, że Wołyń jest polskim. Stefan jak inni, nie wahał się, nie szczędził, padł na placu boju. Tak młody, tak poczciwy! tak potrzebny wielom, tak rzadkiej cnoty człowiek!...Ale po nimże jednym płaczemy? gdy Rosya tryumfuje ze swego katostwa i chlubi się barbarzyńskiemi mordy... Pokój niech będzie jego mogile... a kiedyś więcej może powiemy o człowieku, który na pamięć u braci zasłużył.

X.

katalogi z seryami i bież...
a rozdają się bezpłatnie, począwszy od dnia 1 V
cyjnym jakoteż i w naszych składach:
Wiedniu, Graben Trattnerhof Nr. 40,
eszcie, grosse Brücke,
radze, Kolowratstrasse,
racu, Herrengasse.
i aukcyjnemi towarami, oprócz znacznéj części m
i i dywanów, znajdują sią i inne przedmiot
, **koce** itd., przeto zwracamy uwagę szanowné
rzymia aukcya nietylko dla osób prywatnych, ale
ów, właścicieli hotelów, posiadaczy składów mebl
innych przemysłowców obojętną być nie powinn

a sama rozpocznie się
9 Września r. b.

z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10 do
o 5ej popołudniu w obecności komisarza Magistr
ki cały skład aukcyjny nie zostanie wyprzedany
enia, osobliwie dla kupców zamiejscowych, odb
cya z pominięciem numerów bieżących.
nie bedzie niżej wartości szacunkowéj względnie

być zaraz pobrane i gotówką zapłacone.
cyi, oglądanie towarów jest jedynie możliwem o
d 2 do 3 po południu

ZAS z Wtorku, 8 Września 1863.

bile od Krakowa po-
NIK z dobremi świa-
mienicy pod Nrm 263
(3004-1-3)

ześnia w przechodzie-
kościoła Panny Ma-
tał **zgubiony**
ty damski
pieczątką.
czy oddać w Admi-
groda. (3003-1-3)

Ważne dla Rodzicó

Zakład
WYCHOWAWCZO-NA
dla Młodzieży męzk

Na mocy upoważnienia
c. k. Ministerstwa Stanu z d.
pnia 1863 r. l. 8575, i na
zwolenia c. k. Komisyi Namies
28 sierpnia r. b. l. 20310

16 8bre 1863 — 127

Najdroższy Panie Mój — Otoż nareszcie Mochnacki wy-
gramolił się — Niespodziewanie żeby odjazd jego nie zrobił pew-
nej przykrości — Ostatnie jakby stracił Twój odpowiedzialnego
jenie w takich okolicznościach, gdzie widział gdziekolwiek nie-
mę się przed sobą — Zwierzchnie wspólnicie duchem biedaki
dźwignął się — jak on dziś wytłumaczone — darowane —
bo jako dziecko — czy dziecko — co tak robić będzie
na tych zgliszczach obcej ziemi — w kiedyś nazwie
został obcej miejscowości — dziwny — dziwnych tam
pojęć — teraz bardziej nie pojmie się — przystępów nie
zostanie — tembardziej żal mi go — bo w gruncie
poczciwe człowieczysko — a trudno też wymagać od ludzi
by często bili przed siłą swoją, która nigdy do swo-
ich nie jest przyzwyczajony — Ja też osobiście na odjeź-
dzie jego wiele straciłem — w krótce zapewne i [illegible]
odejdzie — Ale nie może i Ciotka opuścić Warszawy —
często o tem wspomina — a więc zostanę zupełnie sam
z Stryjenką — pisaniem wierszów — z książką w domu
z zimnem mozolnym — O. pisaniu świeszczenie —
lecz nie potrafię momentu wyprowadzić — w obec
tak wielkiej ogólnej niedoli — tyle nieszczęść. — Bogu
jeszcze

dziękować że to co jest. — A błagać Miłosierdzia Jego.
a ty drogi Mój powiadasz że i dobrze nadzieję — Ale
z kąd — i kiedy? pytania zostają bez odpowiedzi —
Tobie więc dusza moja udało się w jakiejś dziurze —
Daj Ci Boże spokojny tak niej — i polepszenie zdrowia, a
wyzdrowienia oczy — które niebo jaśniejszy tylko światłem
oczywiście, jak cześcią uwiały. — Dziwne przeznaczenie
być było zawsze miał na drodze Syreny, z ulegać się oc-
zarobiem — Na ten raz może i dobrze — Wątpię gdybyś
miał jakby paszportowy — Ona, czy też z pewnością rozwiązy
jako naoczni świadkowie, zarzyć obaliczności — Boję
się tylko czy jest nie miała jednej kwestii, o której nawet
Ci nie doniosłam — Nie przypuszczając być się z nią
spotkać — Rzecz jest taka — Gdy byłam u Niej na po-
żegnaniu, ona przy przez przezorności sobie właściwej
zgodła za pismem bez zapisu — Czy ten obrazek mieć
dla siebie, że z Italii, zostawiła u mnie liby w depo-
zyt 500. r. które oddać jej miałam za powrotem —
warowała sobie by Mężowi nic nie mówić — nie od-
syłać — chyba się zgłosi sama — Gdy więc z tąd także
porządnie wyjechali — dowiedziawszy się, od Sałowego że
jest w Spa, napisałam do niej zapytując w mało
z nich zrobić — Lecz odpowiedzi nie odebrałam — Ja
zaś tylko powiedziałam że w intencji swoich pisałam
do Spa — poste restante — Dotąd więc jestem w kłopocie

128

od Niej. — teraz gdy jesteście razem, być może że się zgadzicie
lub jest może zagadnęła — przy zręczności powiedz Jej
czeba robić — I teraz co mama począć — wolałbym
gdyby nie zaraz potrzebowała go — lub może połowę —
teraz zaś potem — bo nie bardzo mogę wyciągnąć tę kwotę —
średnio jednakże wymagać by należało — Wszakże to był kilka
na procent depozyt. — Cóż tam Ksiądz ciągle w Sobieniach siedzi
i Nosy. — Co teraz drugie — Jaki zapewne wiesz
z gazet o niedorzecznej [illegible] na domy tutaj — a od tak
na dom tutejszy zaliczyli 96 rubli — Chodził z tem Wła
raczek do Mroziewiczów — ten powiada że ponieważ
objeżdżali [illegible] — i ten do [illegible] należy
tam to nie zwykły jest — tylko jakiś nadzwyczajny [illegible]
silniejszego — Byłam więc co mam z tym nie [illegible]
[illegible] — Gdyby nie ~~to~~ zrobić należałoby włościańskie
Twoje potrzebowałoby dla [illegible] [illegible] — Więc
wolałbym że do [illegible] Twojej — z tej [illegible] potrzeby [illegible]
[illegible] — Nasze gospodarstwo także może dojedzie — że wy
raźnie [illegible] — Zadziwia jednak się dziwno
z [illegible] — dziecięcia w tej miejscu nachodzi — Co teraz
Biblioteka nie poczytujesz — i tam ciągle dawać [illegible]
Daj nie Mej drogiej [illegible] pełnomocnictwo
[illegible] — jeżeli wolałbym by ś [illegible],
należyt jaki mam podtrzymywać — Jakże sobie [illegible]
[illegible], i nie wiele umiera — twoja [illegible] —

żadnych nowych wiadomości ani z listów — ale od Fr
znowu otrzymały list pisany do Ostrowskiego — by go wziął
brat [illegible] pod swe skrzydła. — Do Lipskiego pisać już nie
będę — szkoda dla niego papieru i 20 gr. bo z pewnością
nic nie otrzymam — że tak to wydaje z niego obywatel —
że tyle może listów — jednak odpowiedzi i to także bez [illegible]
[illegible] tracąc nie wzywać do siebie — biedny Chłopiec
taki był by [illegible] myśli [illegible]. I jeszcze w tych dniach
słowy jego postać smutna. — Myśli że tak nie wyjdzie
[illegible] Zawiedź — chyba by go przyjechały ważne jego
interesa — jakieś pełne tajemnic sprawy. — Nic o nim
nie wiem od czasu wyjazdu — Dowiadywać się mogłam
do przyjechania do Stasia. — jak by go nie miał — bo ani
wspominał. — Jaś teraz biedny dostrzegł miesiąc już
leżał to 16 8bra wziął sobie jazdy do pierwszego dnia
tego miesiąca — Znowu pisać będziem do niego —

Drogi, kochany Panie, — znane Panu oddawna mo-
gąjstwo moje jest powodem, że kilka tylko słów
piszę, zamiast długiego listu jaki miałem zamiar
posłać Panu przed wyjazdem z Warszawy. Ale
kiedy się już tak stało, chciałbym przynajmniej
dać Panu uczuć w tych kilku słowach całe moje
serdeczne przywiązanie do Niego, abyś w ciężkich
wygnania chwilach miał tę pociechę, że masz kogoś
życzliwego i wiernego, który Cię nigdy nie zapomni.
Chciej Pan dochować tę ufność we mnie bądź co bądź
— bo ja także bardzo jestem [illegible] z Panem całą
ufność pokładam i na niego [illegible] wzajemności liczę.
Za godzinę jadę do Żytomierza gdzie mnie obowiązki
wołają. Smutno mi i tęskno się [illegible], ale muszę
ich [illegible]. Jeśli dojadę cało, natychmiast
pisać będę — a teraz najserdeczniej ściskam [illegible]

i tego tobie wiele, a ta Osoba bolejąca bez dalszej
masiały ślepie – Drogiem, święta Magie Mi-
kista – Do tego P. Hr. A. nie umiem się pewny
tego dostać – Ciotkę prosiłam, ta obiecała
wyszukani dzynować w tych dniach – Także
miała pisać do ciotki, bez tej uspokojenia co do
kapitału ... Tłumaczenie zostało tylko jedna
mniej wielka, a to szczęśliwie – Mam go naprawić
by może go ci nieznanemi przepatrzeć – Niech
tak się stanie jakieś dodać dla uspokojenia
mnie – Wszystkiej Tłumacze dalej tłumaczeniu –
Ktokolwiek szczęśliwie, nad palenie się tkliwe dzie-
ci komiczne, którego zgasić czegoś nie
zmieniony – nad chorobą Michała Gron który
jest bardzo – bardzo zły, ale bardzo zły, nie
mający do dokończenia nic nam – tudzież mówię
w tem stanie czuję się być tu, nowej przeszły –

Jak go tam [illegible] niespokojnie, [illegible] w [illegible]
[illegible], a obecnie [illegible] jest gorzej — biedna
[illegible] — a tyle ich jest —
Moja Pani całuję — dosyć jeśli na głowę
[illegible] napisała — myśl, [illegible] zapomniałaś —
ale jeszcze raz proszę nie [illegible] się [illegible]
[illegible] — Niech się [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] ten [illegible] [illegible] Najdroż-
szym [illegible] —

Ale zapytywałem o [illegible] naszego [illegible] —
Nie [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible]
od dwóch miesięcy — Teraz żeby miał [illegible]
o tem [illegible] [illegible] — Ależ co to [illegible] do [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] —

[illegible] Moja dobrodziejko o [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] wiele [illegible] [illegible]
[illegible] — Moja Pani jeszcze raz całuję

Niedziela wieczór — 11/29 8ᵉ 130

63

Otóż droga moja, rapport co do sprawy Twej paszporto-
wej — Dorky w drugi dzień, po odebraniu listu Twego, udała
się do Szczęsnego Szambelanowa, ten po swojemu wziął cutusy
do serca, i dotarł do [illegible] — Ukazem [illegible] jemu formalne
go [illegible] ogłoszonego — tam Berlińskie (pono) (rozsyłki) —
został do Ciebie tak jak gazety ogłaszały przybyłych i
bawiących tam Obywateli z Zachodnich prowincyj rozwiązywał — by
się przestrzegać pewnych czasów, wracali ze wsi do siebie —
jednakże nie nakładając terminu, ani wezwania — tylko
[illegible] jest żądanie wydane — To powtórzył Szambelan —
który wczoraj wrócił z zagranicy. — Co zaś do Ciebie
osobiście, mówiąc się to stosuje — gdyż paszport wydany
ci był ~~[illegible]~~ bez odwoływania się do Gub. Walcz — wprost
tylko jako Obywatelowi Miasta Warszawy — [illegible]
[illegible] nie [illegible] o wyjeździe Twoim, chy-
ba drogi przyjętej — Jednakże radzi Tobie byś niezwło-
cznie nie tracąc dnia, wyrobił świadectwo Doktora [illegible]
o słabości — co nie będzie ani trudno, ani fałszywie
kiedy istotnie chory jesteś — a to świadectwo by Posel-
stwo rosyjskie poświadczyło — i nie mogę [illegible] być
żądał przedłużenia paszportu — Ambasada [illegible]

[illegible]

powinna to wyrobić — Poseł Rossyjski — Mikołajewski
w Dreźnie, ma być grzeczny i układny bardzo — Stolus po-
wiada że na pierwsze tme zażądanie, wszystko zrobi —
szczególnie iż bardzo jest interes. — Zresztą trzeba tylko by
by dalszy ten krok — W razie zaś większego nacisku
dostateczny byłby powrót Twój tutaj do Warszawy — z
tąd nikomu do Cesarstwa wyjeżdżać nie zakazują —
szczególnie że dominowanie uchodzi za tołosciciela
domu jeszcze — ale to już chyba w ostateczności — ina-
czej zdaje mi się iż spokojnie dobywać możesz, tak gdzie
ci lepiej — Najlepiej jednak do Pr.. by ostrożnie tak
uzgadniał — i jeśli niczego nie uświadomi, by tak
dla Ciebie, Tomi, i dla mnie przystał paszporta rosyjskie
określ — gdyż istotnie wszystkie już wyszły. —
Izabella upewnia że Kwiatkij żadnej misji nie może
chodził dziś do urzędu dla wybadania — Ukazał się tez —
czułej pozdrowić, uściskać — dodając że jeśli miałby by
mieć do Ciebie jakie pretensje, to ty zaś do niego [illegible]
nasłał nie napisał — Pytam się jeszcze o Państwa Prószyń
Mitkiewicz czyli pedałowe w Dreźnie — Czy są — Czy nie
znać — i widujesz — Z jeśli jeszcze usługi jego w
tym interesie potrzebujesz, którego gdy na każde zawołanie — Jeśli więcej —
możesz napisać do Niego parę słów — kiedy tego pragnie
i dopraszał się — tak

131

nawet: 40-gr. wydał dziś na dorożkę – jadąc na Mateusza
ofiary większej nawet nie mają. –
Dziś po świętém wdzięczném strapieniu na głowę –
dla uczczenia mnie – chyba – odwiedzili mnie dopiero z klasztoru tam
dwaj obrazek Matki Bożej – ale jaki cudny – jaki pię-
kny – jakie prawdziwie Boskie – Mają, że tam całe pię-
kno przyglądaniem go sobie w zadumie razie – który ja
nie dopuszczę – Nadto jest piękny by mógł być własnością moją
Dziewicę piękną – Wcale nie go też skopiował ktoś
po mistrzowsku – Co za wyraz twarzy. – co z Anielskie to
tego oczach ludzie, z pewnością nic podobnego nie zrobi –
czystej Boskości trzeba mieć w sobie by mógł oddać coś
podobnego – Jeszcze raz dziękuję ci za tę zabawkę – przed
ciebie godziwymi może bez wrażenia patrzeć na niej
oczy dłużej wpatrywać się – tem cudowniejszą się wydaje
Matka Boża, tyle pięknych rzeczy tyle świętych – tak go
też cudownie może być tylko wszystkie – Malowanie –
wyraz – muzyka – śpiew – drzewa – zieloność –
swój ktoś bliskiego w bliskim sercu, duszy. – To skarby
jakie nam Ojciec daje – tyle – tyle innych dozwolonych
a dobrych rzeczy które nabiegamy – złe ludzie – co po-
wszechnie obracają – wydzierając wiarę we wszystko, i wszy-
stkich. – i z tego pięknego świata robią potwór – gdzie tak
dziś wielka jest do przebycia – w którym niemal ciężko
się swego ciała obracać – Wołam się w jakimś rozpaczy
wielkiej odwagi – i nie do takiego tem

a wyjadały. – kiedy mowa o malowaniu, zapytuję Ludwikę ja
nie dałeś obrazy ten wystawy do Pałacu Augusta Potockiego
która do Muzeum nie przyszła – Czytałeś więc w Kurjerku
że wtedy ciało ogłoszały się po odbieraniu potrzebne
myśl obrazie – za oddzianiem Chrystusa. – gdzie więc jest
Chryst Twój – i jakie obrazy – w składzie by było by przyjęte
miały –
Widzi dusza ten mojej, jaki dobry chcący być musiał – ktoś
dodajcie za niemowlęcia dla zdrowia nie [illegible] chciał byś
wrócił w zadużej rzeczy – a piszą znowu zdrowie [illegible]
Najświętszej – będzie spełnione – Więcej więc widziałeś jako tam
zgoła nie mogę – Ten twój, kiedy potrzebujesz świadectwa
Doktora, skorzystaj z niego, i poradź się Waltera – Pięknie
chcieć ta konieczność zniewalać ludzi od przedłożenia się
stanowczego – i zrobienia raz coś dla niego – Pozornie
do tego wiele było – lecz na prawdę te biedne zdrowie
nawet i na ostatnim płacie nie leży w ludziach a ja
kiedy to obecnie siły są tak potrzebne – by może przetrzymać
te wszystko jakie wola Boża na nas składa. –
Wedle żądania Twego zapytywałem przez Wuja – Ostrow
skiego, czy nie przyjął by drogi ten za – Przystaje na
to, i oferowują się przyjść w 180 r. (Ustalono 220
by ten danie na twoje pieniądze – ale potrzeba wszystkie
należności dziesięć – Nie wiedzą mi się by akceptowanie
tej propozycji – byłaby dać kasza drugiemu że coś na
niego zgłaszać – ten środek na pomocy zdam się – tak
nie się przyjmowaniej zdajecie – pytam jednak Ludwikę.

Moszalski, jeszcze gwałcili się – zajechawszy tu do Cecilii z Wolskiem. Miał tylko jeden dzień przebawić – mija tydzień, a długo może w niebytności – pójdzie po tajnym, znalazł się dezertacji, dyskretności – Nadzia – Co i mnie jan Nadzi – jedną osobą więcej w domu, jaki dziś to fakt stanowi – Chcę i on dostał jan po swojej – jednakże zawsze zasobniejszy od drugich bo ze dwór – dupy – nikt nie styka – ten istotnie potrzebujący kyton i lepkie strony – Chory jest na nogę – skręcił się więc do Cecilii, jako do Starej dobroci – Studzi niewidzialny dla świata który oszczędzi jego nie chcieli – ten względem na chorobę gwałtowny dolectwem – jest jan znacznie lepiej – w krótce zamyśla odjechać się – ale ale cztery tygodnie jest w tej na klasie tak że do końca na górę wcale nawet nie przychodzi – z nim to więc Mor. podpiłuje – pyśkę – gawędzi, z Nadzią – siedzą w [illegible] i pantoflach – Jeszcze to charakter bezów, rodziny przyrodnie naralnej pewnie by nie zrobiła – miał by powód do lepszego próżnowania – a jednakże trudno by było – bo dwa tu miesiące ciągle słyszę, że ma pisać do Cecilii – dotąd jeszcze nie dobył się nikt – umówił w swoim rodzaju – a mimo to poczciwe człowiek – Ale jakoś to śmierć Józefa Korzeniowskiego, nie postrzeżenie przeszła – zdaje się że i słów nie o nim nawet nie [illegible] nikt nie głosił – nikt nie lamentował – nikt nawet tej długiego nabożeństwa nie odprawił – nad prostym może dopiero syłowy [illegible] – czyż by tak jan nie miał i żywej duszy sobie przyjaznej – smutne wszystkie to okazje – tyle ogółem zrobił – nie cichaczy był – to pewnie – ale

[illegible]

a tymczasem pytać byśmy nowego amatora, lubo wątpię — bo dziś każdemu obrachowywać wydatki swoje kiedy każdy dzień nowe straty przynosi — tak nie dalej jak dziś — coś tam zrobiło się — czy zrobili w Pałacu Grabowskiego, na Daniłowiczowskiej ulicy i już wszystko w ręku gospodarzy — Taki to jakoś w przestrzeni stało się — tak rozmaite wersje chodzą [illegible] bo wiedzy jaka jest prawdziwa — że [illegible] sprawy z [illegible] tego zdać sobie nie może — [illegible] że [illegible] tę [illegible] na [illegible] — bo [illegible] — bo [illegible], ale [illegible] 16 [illegible] — nie długo myślę że wszystkie [illegible] przy[illegible], przyjdą w [illegible] — [illegible] tylko z [illegible] [illegible] — o dzisiejszym najspokojniejszym dowiedzia[illegible] się — jak o [illegible] powiedziano od [illegible] — że jak [illegible] dwa [illegible] [illegible] dowiemy się — i tak dalej — [illegible] zdaje się nie nowego nie [illegible] — w prawdzie dostatecznie więcej tego wszystkiego to jest jest — Także widać wola Boża — a Matka Boża z [illegible] przyjdzie w [illegible] na pomoc — nie na próżno, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ podobało się Jej objawić — w prawdzie z postacią Matki boleści, że [illegible] w [illegible] — bo [illegible] siła boleści — siła i [illegible] [illegible] — [illegible] Jej jedynie [illegible] — to dzisiaj [illegible] [illegible] [illegible] —

8 – Pazdziernik – 1853 – 133
Czwartek

Najdroższy Aniele mój – List Twój z Drez-
[illegible] odebrałam dzisiaj pierwszy od tego co z Frankfurtu
[illegible] tobie zaraz odpisuję, nie tracąc czasu – Ale co
[illegible] pisać, od czego zacząć – Ani wiem, kiedy tak
[illegible] w duszy – Przybliżenie Twoje cieszyło mnie
[illegible]wilkę, jakiś bliższy opieki przedstawiało mnie [illegible] tylko
[illegible] krótko to trwało – Kiedy mi oczęta te Twoje
[illegible] lepiej – kiedy z wezwania Twego chyba [illegible]
[illegible]ytłać nie mogę – jest to jak te czasy z dalekim
wszelkim przekonaniem, z którego wyjść nie mogę –
[illegible] i ta moja jest – bo jak i z cieniem do Mattki
[illegible] doprowadzi – a tu tak jeszcze tylko wyprowadzony
[je]st – że chwilami doprawdy do szału doprowadza –
do takiego jakiegoś niepojętego uczucia, że ani siła
[wo]li, ani modlitwa wstrzymać nie mogą – Musisz zamiar
nowa oddalić się – potrzebne to jest – z wielu powodów –
[illegible] jednakże boli to nad wyraz – Oczekiwałam tro-
[illegible]ska na objętości [illegible] – a ta o Boże jak do nic
[illegible] nadało – Czyż jeszcze zimy całej mają te męki trwać?
Żebyż przynajmniej wiedzieć można było że tego biednego
dzieciaka ujrzę – że ci zobaczę – Takiej wygody
[illegible]szyłam – Daruj, daruj drogi mój tę niecierpliwość

moje — w wypisaniu się zupełnie ulgę — bo tylko —
bo tylko — ale i tobie nie lekko — czuję — więc —
przy cierpieniu nie tylko moralnym, ale jako twemu i
przeznaczeniu jeszcze — Zmiłuj się porzuć się póki jeszcze
w Drezdnie u Waltera — nie zaniedbuj — skupisz swojska, że
by nasza broń Boże w stanie ciężkiem cierpieniu nie zamie-
niło się — bo to jest dla ciebie szczególniej bardzo
utrudnieniem w pracy — w szperaniu, w tem wszystkiem
co cię trzyma — co cię ożywia. — tego jeszcze brakło
byłoby brakowało. — Niech by mnie Bóg wzrokiem za-
pełnie lepiej pozbawił — niż ciebie choć by małym
cierpieniem nawiedził — — Módl się oto — prośmy —
a Bóg nasze wysłucha —

Na zapytania czyliśmy przez ciebie odpowiadał
primo co do wyjazdu — które rozbija się z wielu
przyczyn — środki do niego — bardziej niż kiedy utrud-
nione, skomplikowane kontrybucyjami tak wielkiemi —
o których dalej wspomnę — dopiero, czyli bardziej ocze-
kiwać — które nikt dziś przed dożyć by nie przyjął-
z powodu niejasnych tłumaczeń — a w dodatku
przeto z dzieci — które ani zostawić — ani brać [illegible]
zdolna nie można — Ojciec mnie jakby kolwiek zo-
stawić, na wypadek wypadku jakiego — szczegółowo
czyby [illegible] Aksybowskiej ostrzec na rozchorowanie nie
może było — otóż odpowiedziałam — z w obecnych chwi-
lach

nie dając nikomu — gdyż niespokojny się od nich, ale od [illegible]
[illegible] przechodzi — Dosyć mając drogo pisze byłby srebro
sprzedała — bez wielkiéj straty nie dałoby się to zro-
bić — do Banku przyjmują jako zastaw — i tak nie
trzeba byłoby tak zrobić — że wszelkie wyprzedaż
niewiem ta by na to pozwoliła — Zaliczają takie pro-
wincyj n.p. na 12 — próby — po 8 — od sta — to jest — w wartości
jest 100 r. dają 80 — a 14 — próby 9 — od sta — to sto
90 — robota — fason ginie — brutto liczy tylko. —
Zmiarkować nie mogę ile dałoby się wziąć za całe
srebro Twoje — który jego dosyć jest — jednakże wątpię
czy by wiele by się wzięło — Namyślaj się nad tem —
i Twojéj rady czekam —
Uprzykrzyliśmy się [illegible] na niecałkowitość jego — tak
nie [illegible] dobrze [illegible] — wielkiej bardzo [illegible]
[illegible] na [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] jej [illegible] by od [illegible] go wybawić — gdyż
takie prawo jest — że gdy w [illegible] tak się nie [illegible]
a remanentu nie był dostateczny — musi także [illegible] —
[illegible] szczegółowy o tem od Jerzego, [illegible]
[illegible] — by rodził się bieda — w [illegible] jest [illegible]
[illegible] — całe 2556 r. — w tem [illegible] samej 460 —
[illegible] 756 — podatku 36 — jakiś [illegible] dla
[illegible] gromadzkiej — [illegible] spłata 490 —
[illegible] [illegible] [illegible] powyższej [illegible] — a na to
[illegible] krótko — [illegible] dozwolić — remanent

n.p. Józefy pierwszej pięć rubli — Kasia 20 — Ks — Kraw[illegible]
16 — Z. i tak dalej — Na takie ceny, znajdzie szczególnie
rząd Kupców z których wielu się, którzy potrzebują
z Kalisza — [illegible] — [illegible] — i wszystkie jakby
nowszy dali — Jeśli Józio ma się — jako graf który
będzie musiał tą sumę — nad się — dla długo nie
przyjdzie — by Kalisz wyratować od [illegible] — Pisz
Tak się do niego i do Rosji — gwałtujące [illegible] —
Co na Kisiela namalowali [illegible] jestem — prawie
coś podobnego — tak szczera Węgarze jeśli nie
w sobie, te chcą w znacznej części jest — w [illegible]
razem, i z tamtąd zasiłku jaz się nie spodziewać —
[illegible] się — przyjdzie [illegible] — niewiele — W Opatrzności
twojej cała nadzieja — Ale [illegible] wszystko źle od razu
wygląda — Ks. z [illegible] o procent [illegible] pię[illegible]
wszystkie 360 — r. Czy tyle mu się należy. — Bo chcę
prosić go by się tymczasem kontentował — i to do
Józia — chyba go przekonam — jakie nie [illegible] —
Czy mu należy się co od Cecylii Falkowskiej — pisz
niezwłocznie — prosząc o rachunek — o procent —
tylko tylko — czynszu żadnego — Ja od podobno [illegible]
[illegible] mu, lecz tak nie jasny — od Cecylii [illegible]
o żadnej jeszcze należności nie słyszałem — a [illegible]
[illegible] mu się chyba przyszło — [illegible]
[illegible] — w której równie nie wiele
[illegible] — Oto wszystko co do interesów — [illegible]
[illegible] jako nie [illegible]

Ani czystemi listkami trzeba go podtrzymywać.
Na to co się dzieje i co jest — kto nie czyta nie dobrze zrobił —
Ale tylko że w taki sposób — Antosia bardzo dotąd
na to cierpi — Zdrowie się lepsze — jednakże nie zupełnie
dobre — Maryi trwa dotąd — i długo myślą leczyć się
nie będzie — Z ciocią przyjacielską trwa stale rozbrat.
i dąży się rozdobruchać — mimo że nam żadna nie dawno
zrobiwszy — Stasio załatwił swojej sprawy —
podług dzielnego pełnomocnictwa — w obie strony
tak wiele od niego, i bez wszelkiego zdrowia wymagano
tak że nawzajem — że w końcu przyjmie się nasiedl-
to też również nie bardzo jest pewna
Tunia zdrowsza znacznie — wygląda dobrze — lekcji
zostało wszystkich nie rozpoczyna jeszcze — grywa
fortepiano — lecząc jak mogą — Z resztą w domu
mało zmian — Z ludźmi zestarzałymi Pias, dożywającymi —
angielskiej i kucharz — których żadnej Antosi
zyskać — ani baby — ani stróża od dawna
ściwaniem — Do usług aż nadto tych trojga ludzi
gdyby nie potrzeba większej oszczędności — i kucharz
~~byt by~~ jest wszystkiem na niebie gotowanie —
Co się po za domem dzieje nie wiem — ten tydzień
nie widziałem nikogo — nawet kucharka zajęty
dzwonami przemeblowaniem, prawie nie pokazywał się
głośnego chyba nie nie było — codziennie Capa

Nigdy nie liczę się jeszcze nawet. — Stały się chlebem
powszednim —
Pytałam, szukałam których do Domu, dotąd bezskutecznie
Księgarni tego papieru ci wyprawić — herbaty — i jeszcze
Marcelego się co zostało — Gdzie jest Marcelina — ten
Ale mówimy o niem. — ta nasza moja syreny —
Na dziś dosyć jeszcze — O drogi, o najdroższy mój
Aniele — Niech cię Bóg błogosławi — wspiera —
utrzymuje — Czy ten kiedy przyjdzie ci choć na myśl
powiedz — powiedz mi — a teraz nasze Twoim całym
Zawsze i do końca życia — i zawsze jestem
jedna i ta sama bez różnicy —

Musiał w tej chwili być Marcin w Mieście —
Wszystko o 9 wieczór. teraz w pół do pierwszej po półno
cy. Dzwonili się biedaki —

Mam znowu się ... Zapałki —

136

jedna rzecz – Tylko jak tego złego jest ze wszech stron
i miar – że doprawdy wierzyć jak trzeba trzeba że jest
~~[illegible]~~ – Wszystko, a pocieszenie zostaje się może, skoro-
tyka tylko na jakąś stronę. – Ogólna zasada, szczególnie
kochanie – to pewna – Żeby Bóg w miłosierdziu swoim
dał ocalić najmniejszą cząstkę – byle jakie – i gdzie
kolwiek było – Ty powiadasz o wszystkim chlebie, ja
dla siebie przyjmuję z plewą – byle tylko jak ziarna
było było się zobaczyło przy Tobie, z Tobą – wszystko
wszystko przyjmę – w dzieci, niech same pracują –
na siebie – nie może jeden tak zostawać – Cóż mogę te-
raz wiedzieć – Żeby tylko sił żywotnych, moralnych
Bóg udzielić raczył do przetrwania tego wszystkiego –
to cały skutek, cała niepewność. – bo się wyczerpuje –
Od Franka był list dzisiaj – cieszy się, myśli że można
go zatrzymać do Sielca do Drezna. Nie wie tylko kiedy,
i na jak długo – i czy ma się zapisywać do Uniwersytetu
na ten rok – Myśl widzenia Ciebie odżył – nawet jej
napisał – lecz kiedy miało z zamiarów w krótce opuścić
to miasto – to jak niewiele jak to przygoda – chciałby
byś go dalej z sobą wziął. – Józia siedzi dotąd na
wsi – Mają nadzieję dobrą na przyszłość – lecz obecnie
smutny stan jego – i biednej Ulisi – fatalnie chciał
by dwa listy moje do niej pisane zaginęły – w jednym
z nich był wzmianka Twoja – Mało kiedy pisuję i do mnie
zwłaszcza pora niby mokra – Myśli że i ta zagrożony – na

pozostał nie tatuś był dla Niej — z tych to miłosierni — Oprócz
tych co chorowały się dorobili Mamie Brat — poczciwie Sobie
wszystkie papierki do Zastawniey, by ją w chorobie dojeżdż
przebyła jej najdłuższe, ścisłe Księga, jednakże żadna jest
sać nie mogło — Niech Bóg ich nie opuszcza —
Ten zamek nowy który zrobili w Hotelu Europejskim
wszystkiego jest siły dla wojska — ostatecznie [jednakże] postąpiła też
razy — bo Nieprzyjaciel wyszli przynajmniej cało w
miesiącu — i osobno, wiele kogo zatrzymano — Marat
w kłopocie się znalazł — była chwila groźna — bo
w końcu wypuścili jego wraz z drugiemi — do Lublina
tam przeniósł się — i oto teraz dziś jest w dawnym
swym miejscu, ale wyjechał na prawdę tej razy —
z nagłości do tego nadzwyczaj ... na majątku
pod którym przyjmuje jak cudowni Mężczyźni — poczciwy
Niego jednakże Mechaliuder — ona swoje brzdki — ale
fundament został żadny — Obie się — zostały wszystkie
bo, dali teraz gości, pierwszy z Ciotką — a teraz
z Marcelkiem — Stypetro i trzecią Ciotką Joanną —
jesień była trudna — ale bardzo nie wiele — w mię
szczególności drugich których wszystko stracili — Co by
ważniejsza uwaga — n.p. kotkiś koty — tylko bez ...
nia — bo to zabrano mu — Silnie ze ... (wszystkie zostały
papuga — ... — pieniądze ... —
drobniejsze wszystko [takie] — (podług opinii Mebla tylko

z Salone, a tych jaki więc nie wieleby było — J
Fortepian — nie ten pewnie bardzo odbierze — i lepiej
będzie. — Strachu, niewygody - trudów - tego to dosyć
było - ale Ciotka w zdrowiu nie nieszczęśliwa - dobre
zapatrzenie było i jest — Czy to się wszystko jest osobliwie
z temi wszystkiemi, czy ostatni nie wiele złego zrobił -
bo mi mówią o tem — a jak wygląda Hotel teraz
wiedzieć, bo mi byłam tam nie tylko teraz - ale
od nieparszystszych czasów — ale więcej kiedy byłam
w tamtej stronie — tylko jeśli gdy gdyby w wielkim
przykre zmartwienie — Czemu więc ze zdrowiem —
jest w Dethagen — Drogą takie do myśli nie
wolno mi tylko z domu wyjeżdżać — że odmówili
napisania odpowiedzi — czy też z powodu ostrzeżenia lekarzy
którym zaś nie może jeszcze wrócić do Romana
bo nikt o tem nie mówił — O słuszniejszych zaś — o
wspomnieć
przyjaciołach — bo gdzie oni są — jednych nie
wiele — drugich myślą że wcale nie — przybywa mi jeszcze
że się niemu nie przekroczy — jeden bardzo i tamtej -
jeden — Szczególnie pocieszy - tu zatrzymałaby cza
tu przychodzi — ale i to nie często — wszystko przeszło -
nie najokropniejsze — jakby w pamięci Sahara -
z wolna — tobie tylko samo wspomnienie — zgłoszę
Brosi — Matyjo — to całe przeszłości pozostało —
bardzo niemało widzą — którzy się nawet zapytać —
dużym popiołem świętej Ciotki mojej — w czasie tylko mi małej

Gdy się wszystko skończy – wówczas i ludzie [illegible] –
szukają – potrzebują – w odwrotnym [illegible]
[illegible] dogodniejsze – Wszystko to ludzie – Niechże [illegible]
się opatrzy – Niech zapominają – byle by Ojciec nie
zapomniał – byle byś ty drogi mój nie opuszczał
nie wypuszczał się – byle byś chciał czasem sobie
mnie pomyśleć – byle byle do tego chwili [illegible]
[illegible] – [illegible] nie [illegible] – [illegible] –
z [illegible] [illegible] nie [illegible] z wszystkiem – a w [illegible]
[illegible] że nie – a [illegible] [illegible], [illegible] nie [illegible]
[illegible] – [illegible] że i [illegible] – [illegible] Mokorskiego
być było [illegible] – Te [illegible] o której wspominałeś –
to [illegible] jak [illegible] jak przedstawiłeś mi się
jeśli [illegible] wszystkiem [illegible] 16 dni – [illegible]
o [illegible] – [illegible] – byleby i zdrów
był – [illegible] – i [illegible] [illegible]
[illegible] i list [illegible] Twój – zapytałem [illegible]
[illegible] o [illegible] paszportowe, zdaje mi się
z tej [illegible] [illegible] [illegible] się – [illegible]
za paszportem – ale nie z dobrej woli wyjazd – zapytałem
jednak jednego, drugiego i do [illegible] – drogi mój [illegible]
[illegible] gdy [illegible] list, spokojny [illegible] – [illegible]
kiedy taki spokojny, [illegible] mogli sobie powiedzieć
że już dobrze – a [illegible] tylko – [illegible] – [illegible]
[illegible] – w tej chwili powrót Twój nie możliwy – [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible] być [illegible] – [illegible]

rzeją – to pojmują, i wcale go nie przypominała –
że takie dalekiej trasy nie odrzucaj – by wszystko zbie-
i nie odbierać – Gdyby ona trochę współczucia
bezwzględnie, nie dla mnie (bo sobie nie mówię), ale dla samej dla interes-
-ów byłaby potrzebna – Gdyż by jedna mogłaby ją
dać lepszy widzieć – prosi – to tylko pojętym
morzem – Ale rzeczywiście nie w tej chwili – w
drugim dnie – Nie pożądaj zmiany to należałoby
powrót – bynajmniej – ale nic tego szczere
jeszcze jeszcze przed sobą nie widzę – bo to obro-
-na – Teraz pytam co znaczy powiedzenie – powrót
wyjazd w wołyń – czy wymagane, chcieć
wzgląd tam odjechała? Dawniej jedynym to pro
wiedziałem to było – ale kiedyś – gdybyśmy razem
sobie byli – Dziś powrót tam samej jednej, wszystko
było za ostatecznym odjazdem – na zawsze – pojmiesz
że Aniela mej, ona byłaby dla mnie ~~to było~~ byłby Jedynie nie
wyszło z tobie tylko na względzie zawsze miała ×
zachowanie – aby to samo twardość z wszystkim –
ali – i do jakiego wariantu jej zostanie – pora
szenie, wyprawowanie kosztowało by dużo – Jazda
wołyń samej kobiecie z dziećmi nie można
tyś na dwór wszystkich jest – a zatem paszporta
potrzeba – koszt podróży – do rozbalowanego wzgląd więcej
zewnętrznie – też trudności być może – Odejście to

Żytomierzu — bo że wygrałam — pomyślnie skończy-
ła się sprawa — wyroku jeszcze — nie wiem czego
mam się spodziewać jeszcze — jaka myśl jest Twoja
tej odprawy — tej odprawy żądam się tylko — jednak jeśli
jesteś tu uprzedzony — odpisz — a i to nie potrzeba zamia-
szać mego przywiązania — Mój Miłosz — Drogi
drogi Aniele mój, wybacz te słowa rozpaczliwe
rozpacza dały niech wytłumaczą mnie przed
Tobą — nie taj mnie — nie gniewaj się — przesyłaj
lepiej trochę — A teraz do Boga Twego Świętego
upadam, całuję Cię, błogosławię i ciebie i [illegible]
[illegible] do śmierci będziemy i tej samej [illegible]

[illegible] —

Ciotka nadesłała w tej chwili — kazała się ucałować
o [illegible] spólnie wspomnianem, jako z [illegible] dostać
kilka set złotych, których brak, a nie można
dostania Tobie dobrze mnie — zamęcza mnie —
a żeby Bóg w Miłosierdziu swoim przyjął te
myśl [illegible] — — [illegible] — pamiętaj się na
nieba opatrzność z [illegible] trochę znów nie zapomi-
naj! —

Otóż Ciotka odesłała portmonetkę swój z [illegible], i [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible] — i jeszcze inne dziatki —

Nie gniewaj się Aniele mój — że [illegible] kilka znowu
[illegible] — [illegible] — tylko nie taj — dodaj [illegible] — [illegible]

Czwartek 22/11 8re 1863. 139

Otóż znowu na oba Twe listy, zaraz odpisuję —
ko odebrania ich, potrzebowałam trochę czasu, dla
zebrania myśli — tak jakoś mnie przybiły — tyle w
...iele nocy — tyle Twego cierpienia — — tyle — tyle — — —
Najpierwszej zarzucam od tej — proszę byś się mniej ...
nie tak nie troszczył — Co się tyczy — czyś tam wiecznie
...ez z myśli porzucić — Zresztą czyż ja z Tobą tak
wiele dla siebie potrzebujemy — wszędzie jakieś wymysły
...tak wiele byłyby stale obce — nie mówię życia Twego nie
zaniedbałam — Co tyczy się pisze jest cięż — Zupełnie
wygodniej jak zawsze — bo to najmniejsza co Stanisławi
trzeci wzgląd — Ciało — Dusza cierpi — trochę cierpi —
...ży jest zarazem rada jakie? — Kiedy obecność moja po-
siadasz że jest potrzebny — Zupełnie jest to ofiara jaką
tylko Bóg i obowiązki wymagać mogą. — Nie czekam
...ś przed Niemcami — idę — czekałam z całym poddaniem
...i z całą ufnością że Miłosierdzie Boże pozwoli
...ni tej jedynej drogi, jeśli nie na tym świecie, to
na lepszym — Chciałam przyjąć na siebie wszystko,
...by tylko Ciebie choćby może mogła ocalić — spodziej To
...nie dać — Wszystkie choćby najmniejszej troski — pragnie
...nie moja jest żywa, prawdziwa, Bóg widzi — Ale czy
mogę

takiego wrzenia?- Niech się tę szybko wezmą - bo do takiego
przyjdzie po wodzie - po słowach poniesienia - wspieraniu - po
Objaśnieniu w interessach - jeśli nie do końca - tłum-
się ~~potrze~~ zastąpić potrzebę. - Drogi mój najdroższy - nie
gadałem nic nie trzeba się - że są dla mnie wierzeni
chce służyć kawał chleba - tu mnie nie zostawiaj. -
a Bóg da że do tego i nie przyjdzie się - Interessami
także kiedy słabiej przeznaczone na uspokojenie ich
nie wszystkich się - tym samym się winien - wyłożone ~~wszelkie~~
trzeba przedać jakie jest - dla zaspokojenia ich - bo
nie może żeby w chwili tak krytycznej dla wszystkich
nie zrobić niemożności wierzenia się - - Rezultato
by tylko procenta wszystkim zaspokoić - i nie włości
trzeba sprzedać zbytki - Pisałem dziś do Paris. potrzeba
by gdzie jakich 3000. r nie dostanie - wątpię - ale
potrzeba. - Mając je procenta pilniejsze opędzić
by się - wspominałam mu nawet o zamianie długów
których chce by zaraz - włości na mój długi -
ten czy w tej chwili znajdzie się amator - wątpię.
Gdyby początkiem mógł zaciągnąć, spokojnie moglibyśmy
my czekać stosownej porady - To jedno co jest zrobić
Tam, Boże daj żeby z Mathieu dobrym tylko - Pamiętaj
drogi mój żebyś nie się tak bardzo przedłużało - Jest zatem
kto taki, do którego świat odwracał się zarówno -
którego chyba tego - bo jemu nie znalazł jak wszech siły

tutejszy świat mój — drobne pierścienie — świat cały goli
gdyby serce iść mogło zastępcą — w takiem razie mogła
byłaby nie wiele roztrwonić — szczególnie na stroje (czyli na ubior) — Szkatułkę
daj do rady w takiem razie — a i temu czy dziatki oddawać
tej skłonności jej. — Srebro zapewne przyjdzie zostawić
w Banku, dla samego bezpieczeństwa — wiele rzeczy
wolę byś wziął ze sobą — zresztą jednak coś będzie —
przecież jakąś wyprzedaż tu domu zrobić — trudno —
kiedy teraz sam nie wyprzedasz — chybaby z zapłaty straty
wyprzedającego się. Gdyby cały dom zwinął się — do cze-
go w przyszłości mógłby alluzję zrobić — przedtem
kosztowniej brać będzie zakupiłby — przedtym tro-
che — skoro jak gwiazd na niebie w kawiorku ogla-
dając — Najczęściej na próżno — Tymczasem srebro — kosz-
towne brylantowe z broszką — niech idzie — Może i szafy
Twojej ode mnie strzyżę — ale nie Ostrowski — prosiłam
ojca Szumowskiego — trochę rzeczy zrobił — ale, ostro-
żnie jest ze mną zespolonej szczęście. — Gdyby się
stało czy otto depozyt do tych najczęstszych opłat —
prosiłabym — Na samo życie wystarczyłoby się —
pierwsza się raz prośby, zasłaniała drogi mojej — najgo-
rętsze stanie nie zapomniałaj sobie głowiny — niech
one będą les derniers de nos soucis. je o niej samej
nie bym powiedziała dziś myśli — była trochę chłodna

szklanka chce lepszej jak to powiadają Sterbaty - ty
stworzy Mani i Teni - Strojan obie nie potrzebujemy
à la lettre, cały ten rok nad trzewiki, nie nie sprawi
tak nam sobie, adieu ty - Żony również także samo po
[illegible] - oto dwie rzeczy będą zupełnie spokojny -
Myśl często o mnie - oto prośby, błagam - ale to nie
spełnisz - Niech Ci się przypomni zawsze chcę & [illegible]
[illegible] nałożyła - ale nigdy o białe [illegible] - bo te [illegible]
trzeba obojętne zupełnie nie były - są - i będą -
Szybko nie wiedzę że Ci tak [illegible] Siedzi [illegible]
życzę Synowy. przeczytałem to - dla tego nigdy o tem nie
wspominałem - po wypłaceniu dopiero miałem Ci się [illegible]
[illegible] - ale będą tylko pewno że mi prosiłem - ale
dałam do zrozumienia że jestem potrzebny - chowajta
że - Sama mi nakazała - z jakich powodów - oraz
tylko wiekami ~~[illegible]~~ - Maria - Ale już się opatrzyła
kiedy wyszła z pokoju, i wręcz po wyniosła mnie
[illegible] pisze gotycznie - Gdy się [illegible]
zgłaszać, wypłacę wszystkie pieniądze ze Szkoły - [illegible]
[illegible] - przyszła w [illegible] - Zatrzymałem
[illegible] z naszych 1600 - r. Ze dołem / [illegible]
[illegible] z tych się [illegible] się jeszcze [illegible] - O lata
[illegible] prosiłem by się dowiedział czy jest
z powrotem, [illegible] listu. - Ty [illegible]
Mój [illegible] na sprzedaży - ja byłem [illegible]
[illegible] i więcej

i wszystko oddam (oprócz zbiorów Twoich i wszystkiego co Twoje
ukochałam, ulubiłam, z tego ani sztuczki nigdy –) była-
bym oczyścić się – i nie mieć w sobie charakteru [illegible]
[illegible] – by móc gdzieś być przy Tobie – pracy swojej
własnej wszystkim Tobie i Twoim – szyłabym – prała-
bym – łatwo bym zamiatała z radością – w piwnicy
[illegible], byłabym chętnie z daleka [illegible] w [illegible]
[illegible] – widzieć chwilę czasem – O czego nie zdołam do-
[illegible] więcej, na czym tej chwili – a raczej dźwigać będę
woli Bożej. – [illegible] jak [illegible] jak [illegible] za
mną. – [illegible] jednak nie będę [illegible] robić
do powrotu Twego tu – o tem ani myśleć – bo [illegible]
jakie by było przywiązanie moje – Czegoż była [illegible]
[illegible] – [illegible] o jakich [illegible] który by [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible] – [illegible] myśl [illegible]
[illegible], [illegible] wszystko [illegible], [illegible] [illegible] –
z [illegible] mocno wymagania [illegible] by się [illegible]
[illegible]. – Doskonale rozumiesz, [illegible] – i pewnie [illegible]
wymagałam nie – [illegible] za [illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], jak za [illegible] rozbita – jestem
[illegible] jednak – [illegible] się [illegible] – że się nie [illegible] – to
[illegible] dozwolenia, wybaczenia, a [illegible] możesz i [illegible]
[illegible] – [illegible] przyłączyłaś – [illegible] przyłączyłaś do [illegible]
[illegible] i wszystkie [illegible] w [illegible] – w [illegible] w [illegible] –
[illegible] [illegible] do ostateczności [illegible], [illegible] się
tobie było [illegible] i [illegible]

odprawić nie potrafi — chyba jako myśliciel o [illegible]
wstąpi wyżej przygotowanej —
Ale, Franek dziś pisał do mnie, prosi o wyrobienie
przedłużonym paszportem — lecz jest to jest rzecz nie do zrobie-
nia teraz — bo jako dla Niego trzeba by tu było do tego
udawać — tak z pewnością nie dadzą. co obchodziło by tu
ale, (zwłaszcza) — odpisuję by siedział jako może o tym
[illegible] — Myślę że jako studenta uniwersytetu nie wyszłoby
[illegible] rzecz [illegible] by musiał chyba ten [illegible]
byłem tu trochę tego okazał, wreszcie z drugiej strony
jest tu ta szkoła Główna — dziś już otwarta — do której
nad wszelkie spodziewanie dużo młodzieży przyjechało.
Że on taki cichy potulny — z pomocą Bożą złego by nie
było może — jednakże nie namawiałam go — nie poddaję
[illegible] — by [illegible] nie mieć sobie nic do wyrzucenia —
Wola Boża i [illegible] niech decyduje — Zapłakany
wybiera się do [illegible], nad [illegible] i [illegible]
uniwersytetem swoja gdy [illegible], rzeczy [illegible] —
Narodzenie tu więcej lepiej [illegible] jako [illegible] —
Pokrewieństwo jest przybyszale — [illegible] mej [illegible]
[illegible] potrzeba od Niego papiery — jakie [illegible]
[illegible] wyznaczyłem — według [illegible] [illegible]
[illegible] — papier [illegible] może tu w torbie [illegible]
[illegible] ale gdzie [illegible] — oto zdaje tu wszystko
co do interesu —

Mieszkamy na Środy [illegible] 14

63

1/11

Pierwszy Listopada! Dzień wszystkich Świętych.
Niedziela także! — A więc od 1. Lutego, cała dziewięć
miesięcy ciężkiego bolu! A jak Ciotka powiada że tylko
postem i czasem mogło by się już było coś narodzić — Chyba to
[illegible] fałszywy! — Nie narzekam — Nie narzekam — i
[illegible] się boję tydzień — ale trzeba coś i z serca zrobić —
Idę do kościoła — błagać, prosić świętych Pańskich pośred-
nictwa do Pana z Panów o opiekę nad Tobą Aniele Boży Naj-
droższy — nad Nami — bo tak, tak tylko wszystko [illegible] —
Idę więc, idę — — blizko 11tej już —
Wracam z domu Bożego — pełne pięknie nabożeństwo
[illegible] nad wyraz, cichości [illegible] powagi —
[illegible] Majestatycznie — Wzmocniona na duchu Ewan-
gelija dzisiejszą — była o ośmiu błogosławieństwach
Bożych — Błogosławieni cisi i pokorni duchem —
Albowiem ich jest królestwo Boże — błogosławieni którzy
płaczą — Ah — Błogosławieni którzy cierpią. — O —
Tak! błogosławieni którzy cierpią. — My to cierpiemy
i cierpiemy mocno — w duchu w sercu — Dziś [illegible] się
[illegible] obietnic Bożych, przy łasce Jego możemy się spo-
dziewać — to nie tylko nie wzbroniono, ale nakazane.
By nie upadać w tylu usposobieniach, z Kościoła wyszła
[illegible] nie wychodzę — — póki się tak jest — potem się ostatni

więcej silniejszym, potężniejszym —
Ale otóż i w domu tej naszej zasłużonej [illegible] — a ten
był w liście Twoim Aniele Mój Najdroższy, w tej Świętej [illegible]
[illegible] które Ty sama obdarzyłaś, dla dopełnienia [illegible]
O dzięki Ci dzięki za niej, Mój drogi — dziękować Ci [illegible]
bo mi słów nie staje — w sercu za to [illegible] —
wdzięczności dla Ciebie — ta Święta Królowa do której [illegible]
się modlić — widzi, czyta — i przyjąć raczy [illegible] wszystkie
nie, a te wszechmocnie [illegible] za Tobą będzie —
3. Listop — Znowu pomaga — Dzieci zadowolone — Dzień cały
siedział w kościele — dziś to też, to owiec wybijało się
tylko pióro z ręki, ale myśl z głowy — lecz nie z serca
bo to zawsze przy Tobie — Że jutro mam iść do spowiedzi
świętej — póki jeszcze [illegible] może z domu wychodzić —
Pocieszny był mi drogi Mój, jakiem był w czasie [illegible]
powtórzył wyrazy modlitwy za umarłych — szczęśliwie — Tych
wszystkich [illegible] — ale [illegible] — ale kochali — ale wszy-
stkim może szczęśliwego wszystkiego Ciebie — ale [illegible]
[illegible] — ale — ale — [illegible] pocieszny — Do Niedzieli
chodzę jeszcze do kościoła tylko — potem na jakiś czas
i od Niego się wstrzymam — bo już nie [illegible]
[illegible] zaszkodzi [illegible] — [illegible] łatwiej [illegible]
warunki [illegible] — jednakże lepiej pozostanie —
[illegible] na drugich [illegible] apetytu swego — Może to więcej
zachowywałem jest nie moralne jako [illegible] wyraz [illegible]

jednakże często i to potrzebne. — Wogóle Nicolas lepiej
dasze Maja nie była dla nas wychodzeń — bo te dni więcej
niż kommaszetycznie — Ulicy unikałam z Twoimi jak mo-
gę — do dalszych kościołów przenigdy jeszcze nie chodzę —
pod tym względem zupełnie jesteśmy w regule —
Pytałam Ciwef. o wizytę Twoje — że w Nowej jeszcze
Ci lepiej, bo by — Żalem i Ona odpoczywali — a upewniała
że gdy się trochę wzmocnisz i to odjedzie — radzi pozwalając
nie zimnej wody przy wstawaniu — ja byłam prędzej kontenta
mocną wytrzeć, niż wodą — Jako to wszystko przyczyni się dla
lubię być może, to niemożności pracy w Nowej — a to
jesteś także długie wieczory — Czy może przygrywasz więcej
fortepianie — czy organach — Obie jedno z dwojga kocie
chcę jest, szczególnie teraz — łatwiej by to może wiecz-
rowe przybywać. — Za dni kilka wyprawię jej Flamończyk
z muzyką — Zatrzymawszy brali chustkę do nosa, którejś
zapasu nie miałam, kupiłam teraz — ubezpieczyłeś je
właśnie w tej chwili — Napełniej go czem lepiej mo-
głaś, lecz czy Ci się dogodzi — nie wiem — bo w prawdzie
nie wiele czego może z takiego rzeczy — a prawdziwy
zarób jak ~~[illegible]~~ post, nie do dźwignięcia jest. — — bo gdybym
go mogła tak napełnić, jak pragnę — wszystkiego pewnie
po odebraniu ich miejscu by żywił by się lepiej — Ale pióro
musiało by trochę obłożone leżeć — ta, to niemożność
zamyka mnie — jak ona lubi, nie wystawiłbyś sobie.

prawdę drogi Mój, żeś zarobił na chleb powszedni, dla tej
wszystkich pracował — żeś ~~tak~~ Nas wiele kosztował — dla
tego ta [illegible] nie ta jest boleśniejsza — że jeszcze czas było
od począć Tobie — i spokojnie zajmować się, nie z potrzeby
ale tak dla zajęcia tylko — i dla wykształcenia daru
Bożego jaki masz w sobie — ale nie dla chleba —
To uczucie, to prawdziwy czyściec dla Mnie. —
Ale, jestem ciekawy co Mama wzięła z gazety — gdyż
zapewnie opuściła — Myśli się wszystkie jakie tylko dotyczą
Ciebie zawierają pracy Twojej — pewnie drukujesz się
w feljetonie, zatrzymała trochę prenumeratorów —
gdyby nie Ona, już byli by się opuścili — Jakiś Nat-
był upoważniony do zrobienia rachunku ścisłego —
malowania — wydatków — posiedzenia [illegible] dwie [illegible]
trzy było — z budżetu okazałego przez Soli- et Comp —
~~pokazało~~ się zatrzymało się nadal — Gdy jednak stra[illegible]
podpory z Ciebie, żaden Subiekt — ale nikt nie zważa
czytających, choć z mniejszemi ~~[illegible]~~ forsy, wszystkich [illegible]
wiem że wszystkie znacznie się bardziej wyglądane, one
[illegible]wane, jaki kropla deszczu w pościeli — Niech pro-
bują — a zobaczymy jaki w tej spekulacji wyjdzie —
[illegible] z góry jaki po niejednej rzeczy, [illegible] się
[illegible] koło Ciebie — tego pewny jestem. —
Z Wołynia świeżego nic nie miałem — o Marcie [illegible]
nawet jaki dojechał — trafił na klepsut — to jego [illegible]
czytanie doniesienia o rzeczy, czy się [illegible] zapisywała

jakiemu — trzeba dziś czuć przychowała Myśliwskiej
[illegible] tyje Mo. który przy mniej zmarłe — i tu tam
popstał nadjechał. Jedyjak — osobie jego że to prze-
cie nie nie zrobię — kiedy nie był w okazji talent — ale
hrczy to pewno grzeczny zapłacił — kiedy wszystko
tego niemowlęcia ściągnąć się — widzę jak się przejąć
[illegible], czemu się nie dziwię wcale — od dystansu nie nie
[illegible] — wiem że pan jest zdrowy — Matka dotąd niedaje się
jak siedział — tak siedzi — chyba stale do nich [illegible]
[illegible] siedzenia — Co daj Boże — przecież czas było żeby to
[illegible] Kalisia od tego strachu — Może wziąć
[illegible] Ambasadorem z Hrabiną Fredry — Co się dzieje — Co się
[illegible] — to, tak, wszystkie — Niech Bóg ratuje.
A propos Fredry — widzieć byłoby w [illegible] Szekspirowskiej —
prawdy miło to będzie spotkanie — przyjemniej dla
[illegible] by takim było — Nie biorę tego za napisanie
się [illegible] — Ale myślałem sobie — żeby zakaz —
jakiś taki — żeby paszport — najlepiej chcieć w dal
[illegible] dojechać do [illegible] żeby chce tak [illegible] Tam [illegible]
Franku zobaczyć — porodzi się [illegible] w wielu wszystkich
[illegible] dalej do rzeczy — ale grzeczny nie pokazuje — tak i
[illegible] mniej jest — Jak by to dobrze było — Piszę o tem było
mówić — bo się pragnie tego — drugą rzeczą w czym
prowadzi — Tak się mało [illegible] w dalszym w [illegible]
myśli — ot tak zdaje się lepiej [illegible] jest — kiedy napisze
[illegible] pociesz jak [illegible] jeszcze przedstawić [illegible] —

O Ojcu, o Szczęściu nic nie słychać — pisała temu
dniami Ciotka do Pana Jana w swoim interesie — i o
szybko — wreszcie na Ciotka z Majątkiem 1-2 powodu
Walentego, który jakoś że jako Marszałek wyjechał —
i nie stawił się na zjazd Obywatelski czy Marszałk
Okręgowy w Grodnie, na którym przez czas był wzywany — w
Sołtystwo wszystkie sprawy — i Biała — która nie jego, ale
Kirstadia jest — Załatwiona jest więc Ciotka — nie idzie
i tyle teraz jakiś w interesach — bo co tak i w Grzechotni
na pośle — a któż może być Margrafem — więcej dla
Niego starszy wiem — dobry chłopiec każdy wie —
Ale jakoś nie mówię z tego słowa często — on sam — wie
On teraz to gorzej ma w głowie wielkie — dawniej na
lato tylko tak leżał — teraz i z jesienią nie poprawi
się — a jakiej uważniej Młodzieniec Marszałkowego widzi
Żal biednej Ciotki, która widzi to wszystko — bo ile bied
tam — kiedy sama teraz bystra — Stała dla mnie
bardzo dobra — i kochana — a wiele szczęścia dla
tego teraz mam więcej jej żal
Na dziś chyba dosyć już — Niech czas Twa całuje Ciebie
Mój najdroższy — Niech Cię Bóg wspiera i strzeże —
a nie zapominaj wiary swej do śmierci, o łaskawy
Bóg —

Dzieci Twoje Ciebie całują — Ciocia ... zapowiedziała
że pódźcie tam same aby swoją — dziś ... na
piętro — ale jakoś z góry — w razie gdybyś nie oddała
każda 8 — od stron — pary wielkiej Marszałek — Ona ...
Panu przygotować wszystko — to się obawia z Kwietnia — ...
też ostatniej zamknięcie — ... — Opisałem

Proszę się ... dowiedz, ... aby ... ...

Spis rzeczy wyprawionych do Drezna
d. 10-go 9-bra 1863

Koszul dziennych 12 —
Koszul nocnych jedwabnych 3 —
" nocnych płuciennych — 3
Gatki — 4 —
Kaftanik trykotowy jedwabny — 1
Ręczników 3.
Chustki do nosa — 12
Skarpetek ciepłych 3. par
" bawełnianych 2
Pokrowiec do Zawiniątka 1 —
Szalik karmazynowy do zawiązywania szyi jedwabny —
Szlafrok — 1 — Serdeczik jedwabny pikowany —
Pudełko papierowe z szuwarkami —
Butów grubych par. 2 — Zakiełki 1 — Dawca —
Grzebień 1 — Portmonetka
Papier do pisania biały 2 paczki — Kopert
większych, mniejszych paczka 1 —
Pudełko a w niem 2 butelki soku — pióra —
Papier do fajki —
Hiszpańskie suknie francuskie f 3.

Na rejestrach tam dokończę chyba — bo i dalej
niema nawet co pisać — Ale dla brata wszystko —
tego to w duszy jest dobry zapas — lecz nie wszystko
daje się pisać — A więc Moja Droga Najdroższa całuję
Niech cię Bóg błogosławi, wspiera — pamiętaj i
Sercu Twemu polecam się, proszę raz o wspomnie-
nie, o wszystkich dla których wiernej, wdzięcznej stale i zawsze

Julia

Wysiadujemy teraz bez Syny — od Niedzieli w Kościele
nie byłam nawet — co chyba w następnej niedzieli się
pójdę — tobie przyznać trzeba że bardzo grzecznie
obchodzą się teraz z przychodzącemi — Nikogo jeszcze
ze wsi nie zatrzymano, ani pogrożono nawet —
Lubość uprzejmie widać przynajmniej jak powiadają w tych Strasznych, bo
nie szyde, ani kosmacie [illegible] — jedne pstre — drugie
łatane, trzecie Czarne z gołąbkami jasnemi i tak d
rozmaicie — — Nasze panienki także nie wychodzą —
Święta i pora nie służą na wiele, Szaro — Błotno —
Smutno — tak jak w wszystkich w Sercach —
Dziś temi czasy wyjechała osób kilka na Litwę
wyszły [illegible] Bisz — i td — Zapowiadają tylko że nie
nadługo oddalają się z Miasta — Wszystkie wyglądają
od listów papierow — List do Stasia dołączam —

Za co Aniele mój Najdroższy, tak mnie dziś dręczysz
doprawdy niewiem! – Jeśli za chęć okazania Ci pamięci
mojéj? – Wszak to jedyna pociecha moja – jedyna przy-
gnieciona by w każdem razie odpowiedzieć jéj – pamiętać
choć o małych wypadkach – O gdybyżem mogła tak ją
uskuteczniać jak pragnę – jak rozumiem, czując tę
potrzebę – pewnie byś nie był tak zniecierpliwiony – tak
zwiększanie z tym pismem – Niestety pragnienia
za mało na to – i to właśnie co mi jest najboleśniejszem
że się zaopatrzyć wszystkich potrzeb nie mogę – żebyś
przy oddaleniu choć trochę nie cierpiał – Jest to teraz
wielkiem, i żywem boleść dla mnie – Że Bóg jeden
tylko siły tej widzieć może – Tej i z tego powodu wy-
trwania mamy choć w końcu wyjednać miłosierdzie
Boże! – Strzeżysz mnie drogi mój Rodzicielu
bardzo – tak zdaje się dobrze zaopatrzone zostały –
za wszystkie nadzieje, nie powinno być zaszkodzić –
Kiedyby były umyślnie chciały mnie tą przykrość wy-
rządzić – Uspokoiwszy z Pawłem ten kuferek –
postawiwszy pod kuratą kresplanowskiego – widziałem go
do Szpitala – wszyscy mówili że dojdzie dobrze – Na
uprzejmy z wysłania nie dali mi – pojechał do Berlina
do Pana komisarza Szpitala – z tamtąd pod. Tam

Adresem mieli się go dostać — Dana nawet 6 tabli na kształt zwróciła, dla pewniejszego i lepszego dojścia (Dworskiem tam nie dogodzili mnie, że chciał tam który by tańszy był —) — Dasza drogi mój jakby go jeszcze nie odebrała, który może do Berlina napisze, upominając się, a mnie potem doniesie, o Stolce w jakim doszedł — bo i ja pisać nie będę z niepokojem —

Bogu najczęściej podziękowałam za Frania, który się stał celem zadowolenia — poczciwy chłopak — po kraju do tego przywiązany i — Wychodzenie jego było mnie zawsze, bo także mało przyznaje się idée fixe Byłam pierwsza jego — także mnie weselem Szopowicz i Nowickiego zdaniem ~~zrobiło~~ — świetnie zrobili — Niech Bóg przemieni to złe, jakie (one) jest. — Czy też widziałeś malowanie Obyczaj jego — do czego podobne jest — a od tego kochanego lubego drogiego dotąd ani słowa — według obrachowań przez niego samego nakreślonych już by list jaki powinien by był być — Tak się lękam o niego — tak mi go żal — tak go tęsknię chwytam — że często myślę o nim, o swojej sama on się pocieszy z miejscem — a porwawszy się, dopiero widzę całą niedoczekaność moją — Boże lituj się nad Nim — Nad nami — Żebym choć większe łzy za starym a takim — a to także takie biedne zdrowie Wszystkich świeżej wiadomości nie miałam — list

Twojej Pani – odesłałem, dołączywszy swój do Ciebie pre-
tekst o przyjeździe – (poczekaj) – o jeździe do Wiednia – bo
tylko że [illegible] listy nie dojechali do [illegible] – [illegible]
do Ciebie – dla [illegible] – [illegible] jest przyzwoi-
talnie [illegible] – bo [illegible] dziś [illegible] to [illegible], [illegible] nie-
kiedy [illegible] to [illegible] – [illegible] – [illegible]
dał słyszeć [illegible] –
Cieszyłem się Twojej [illegible] [illegible] nastąpić jazdy
do Francji – ale kiedy i to się nie podoba – lepiej nie
[illegible] się do [illegible], bo [illegible] być nie [illegible]
[illegible] – Ale, [illegible] [illegible] – przysłuży się – [illegible]
[illegible] o bytności Twojej w [illegible] i o [illegible] [illegible]
[illegible] – dodaję – bawi obecnie – kiedy tu tylko zale-
dwie zatrzymał się – – [illegible] z tej [illegible] [illegible]
[illegible] za [illegible] serdeczny list do Ciebie napisał – [illegible]
że nie długo o coś więcej poprosi – gdy zobaczy że [illegible]
Ciebie i trochę nie [illegible] – Ta dni [illegible] w [illegible]
nie [illegible], czy nie mają [illegible] Twojego – [illegible] głowy [illegible]
nie mogę [illegible] [illegible] – zupełnie – [illegible] do [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible], czy wiedzieć dla czego [illegible] nie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] dopiero będzie
gdy zupełnie [illegible] się [illegible] – [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – kiedy
o [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] człowieka, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible], [illegible] [illegible] z [illegible]
[illegible] się – oddalić – jak by [illegible] [illegible], [illegible]

Ani to w prawdzie zwykłe iważej bywa — Czego i Mej Ma-
mej liczne dowody — Cała Mojej niemocliwie — permanentnie —
a Ani być i gdyby to trudno — Gdyby Ksitalu innego
zastępy nie miał — dalej jego — jer by Mu nadało — Ile Mu
Tarnowskiej, i ani jaki poezjami, Sercami — Miło Ci wieś Bazy
płacić — Ci ludzie Mali — niby nie — o jaki wielki się wznosi
wyżej od tych — co to niby się głoszą — Co to chcą za nas
uchodzić —
Ale ale pięknie pamiętam — Proces z dokumentu czy wygrałeś
zapytanie w Senacie — przyszedł już dekret — Dzięki Bogu
i za to — Morady przyjmij mojej pretensji mieć nie tyle
wielkiej iwaru rotatur Moto dyspozycje jego zawieszone —
przez niesłuszność Mecenasa — czy kupiłeś — Bracie
ci rozprzedali ~~rozporzucili~~ się — Konał ostał się tylko —
Teraz ~~drugie~~ ważne pytanie następuje — czy nie przyjęte
miejsce miał mój na jakiś cel Morała to dane było —
wiem że do Grunwaldu — lecz czy na kaplicę — czy na
obróciły przemieniona była — dowiedz proszę się — Mojej
się spieniężyć — niewiadomo teraz wszystkie te odpo-
petycji własnej oto — Ze my wszystkie z listem do Ciebie z
tego — od jakiegoś księdza — tam razy do obrazu do tego
cel sobie sporządził — jemu Pan Jabłonowska gdzie — od którego
właśnie wyprawiona została — przygotował jakiś na wiosnę
jezioro — Co z tym pierścieniem i listem mała wszystko
i o przeznaczeniu koralików dowiedz —
Ciotka Mazy — nie dała życia Biało — które jej były
zużytego, odebrała jej, powierzywszy drogiej coraz do
zesłania

148

tworem tak się zniszczyli dom sam i w nim swej -
dużych tej zapasy - ale zawsze najważniejsze wyratowali
i Walentem wiele drzwi, udowadniające swoje
na Pr. prawo - Dzięki Bogu obronny jeszcze ze wszystkich
stkich, przyszłe wychodzi - wszędzie trochę podskubane
ale nie odarte jak dawniej. - Cyprian Słodzi teraz to
czasie - bardzo miał się słabo z powodu - i niedrów - w
tkim wielkim, nie mam spokojnego bytu - jemu szczególnie
którego był tak przywykły - pisał sam do Ciotki Jo-
zefki się o ciebie - pytał o najsłabsze, o których nic nie
nie - o biednego Józia naszego - o Lucjana którym
dzięki Bogu nie że już sprawy jego wyrobili, ale dotąd
siedział w Pozn. - Ściska cię brata (swoim zwyczajem) pie
jący, że musiał z ... wyraźnie obchodzący interes
...wiejącym - Żal mi serdecznie biednego Cyprysia -
żebym mogła mieć w czem usługę! - Prawda,
prawda Aniele mój, żeby jeszcze razem ... Sobą wy-
...nie miłosierdzie Boże, i potrzeba Jego - biedy, i nie
szczęścia drugich przedstawić sobie trudno - by drugie
swoje zniesienia się wydały! - Ach ja już wszystko
...ajem spokojnie, cicho przyjmowała - znosiła - żebym
mogła mieć tylko tę pewność, wychodząc z ...
do ostatniej chwili zobaczenia ciebie, uprzedzić cię
... - Ale dzień zobaczę - daj mi tę pewność, tę
...tkę Aniele mój - a cicho jak baranek będę - wy-
...nadki drugich ... codziennie, bardziej poważniej, trwo
- ... dopóki pragnie mnie raz jeszcze zobaczyć, ...
...ny wyspowiadać w tej samej się miejsce dla ciebie - Obietnicy do

tyd siły nabrać niż niewieścy -! - a dziecię to Ciebie, Mich
ten Jaś - a w tej mojej obie - - Teresa istotnie wyrosła
cierpliwie - zdrowsza jest - bystra jak byście - a gdyby
środki ku temu, należałoby by jej koniecznie oddać ją
na pensię teraz - żeby tutaj tu burzliwa wielka silnego pens
dziatek się chwatalni, między rozwieściciela - - bo stra
szanie jak to po napisem po Oblegaton powiadają - Ciekawa
jest - - dobra, serdeczna przy tem dziecko - bardzo - - ale
straszniej pilności wymaga - a że tej samej nauki dlu
tnie, ostro i dziwić się nie można, czasem mają tej trzeci
i wolniej pracić - łatwo - bystra - dość bardzo -
gra wcale dobrze - w tej fer - i to lubi - byle ciągle
coś nowego - Ale bardzo, bardzo przytem dobra - po
więzienie - mimo tej ciekawości - niepotrzebnej -
w tej chwili właśnie wygrywa pastuszę Twoje piosenki
czem mnie serce rozkołysawia - tak mnie one ciebie
przypominają - Ach ty złoto moje - tej biadactwo moje
pora dziwna - było zimne prawdziwego pora dni tylko
potem mgły, deszcze nieznośnie - ale ciepło zupełnie - dziś
jasny, prześliczny ciepły - nieznośnie gorący dzień - Jan czyta
z którychś z mojego z Twojej - pojedź chyba do ciotki - od czasu
tej trzeciej gorączki wybieranej, raz tylko byłam nawet o
siole - zupełnie spodziewane, które na prawdę mój sie
nie mieli - w którymś razie - w dodatku po Twojem listy ten
czas skłaniam - ale dziś jeżeli się nie poddaje - pojadę
lub też pewne zbyt że to wcale nie mogę zaledwie
raz ją widziałam w chwilę w Cint - a potem w drugiej. go
bięgiej odwoziłam - powiadają że majestat wielki z niej - cięga
skłębiają przed nią - ale wiec mojej nie jest - ale obie, ale
nothst - ~~[illegible]~~ jeden sobie - Ciotka walentywa na mnie
prawdy - ale to dlatego ze o czystkim Twojej - ale ot... i [illegible]
pisanie

Nic ale Gr. gościnie, gościnie, i szczęścia nie może – z którą
nim gorzej może być – Dostają miejsce przy którym Dybo-
ski [illegible] – Ale takie biedne rodzinie – a tak
jeszcze – Zaczęto pomiar [illegible] jedyny wyprawili
pensyjny do podzielenia – [illegible] tobie [illegible] do tej
ze granicy – Taka Gr. ~~[illegible]~~ tobie jest zle, że jak się oszczędzi
miejsca nie może – ale, wszystkie biedny [illegible] i to od dawna
– a jak się dzieje przed wczoraj dowiedziałam (Wiczory
takiej – powodzi się na Niecy mieszkanie [illegible] domu – a dla
wszystkich przy chorej może nie bardzo złe było – przebacz pomocy wszy
dni może

jeszcze nie wyczytało zabrakowało — Do niej Twojej wspaniałej
Najdroższy Aniele mój — Matka Boża niech ci będzie
Matką, opiekunką — Niech cię strzeże — o czem teraz drogi
mój wspomnieniu, pomyśl o oddalonej; o tęskniącej, i zbo
lałej — a wiernej a wdzięcznej do śmierci Delfiny —

Twoje Dzieciątko całuje ręce Twoje — Wiesz — znowu zacząłem
pisywać — — pisać zamierzyłeś pokazuję cały układ w Twoim
wszystkie sprzęty domowe, książki — gazety — fortepian, pióro
zresztą Twoje składające — a ja sam jestem nuż mój ręce Twoje

25/13 Lip. - Środa - 1863. 150

Oj ja ten natychmiast odpisuję na list Twój, Najdroższy
Mój - dziękuję za niego - że to co w sobie mieścił - za foto-
grafię - która o jakże się bardzo Twoja - Szczęśliwszym jesteś
S. P. [illegible] zrobiło się starszym - widocznie - ale bardzo - bardzo
podobnym, szczególnie oddaliwszy trochę od siebie - Cały
dzień siedzę nad niemi - Zapatruję się - szukając tchu
Twojego - dziękuję Ci drogi za nie - zwłaszcza Cinka jedną od-
dałam - Tamci to wezmą - - Ty mnie zawsze obdarzasz -
zasiłkiem - wzmacniasz - a ja nigdy niczem Ci się odwdzię-
czyć nawet nie mogę - bawię zawsze jeszcze z jakąś
kiedy kolegą - ot i teraz [illegible] jestem posłać Ci cały
pakiet listów Pre - bo sobie nie wyszczególniać [illegible]
to i niektórych kwestyj zgoła nie rozumiem - idzie tu
także o Ojczyźnie, o depeszce - o rachunku z [illegible]
który powiada że wypłacił Ci 1360 r. a konto te-
raźny - tego nie wiedziano - powtarzać nie będę szczegółów -
kiedy masz listy - proszę Cię tylko przeczytaj po-
rozwiąż wszystko jeśli będziesz wiedział czego [illegible] -
Ile teraz robi drzewniany Italiano [illegible] chyba zostanie -
kiedy obecnie takie wypadki uczynił. - Dobrzy ale wszystkie
się - i tam [illegible] takie - dziś że widzę z listów [illegible]
zwalczyć wszystko. - Ale tego chyba żeby [illegible] dla [illegible]
z korzyścią dla niego wszystko było. - W kościele [illegible]
jak się polepsza wielkie - jeśli zapytasz więcej [illegible]
Mam - tego [illegible] prawdy dających się [illegible]. Widzę [illegible]

Pra-ja opuszczają. — a cóż dopiero będzie, gdy Majestat
jego zobaczy — Z tej przyczyny Rzym będzie dla mnie dziś
niedostępnym — będąc w gorączce, boleśniej by ze mnie wszy-
stko wyszydzał — a już tylko nie zostało by mi nic oprócz —
Z przyczyny tej jakieś trudności zachodzą — Słowem jestem
jak w lesie, nie trzeba wymagać, sprawozdań dziwnie
mocnem, bo to że nie wiele mogę być kiedy dotknąć spo-
dziewać — Daruj moja droga, wszelkie rozumienie lepiej
przeciw zaszłemu — Jeśli Gol. jest tam dłużej — oczywiście
pośrednio — ja i tylko czekam [illegible] — Zresztą tego
od jednej nie potrzebują — Niech lepiej w listów zostaną
bo i tak są dla mnie po grecku pisane — Porozumie-
my Aniele moja ze tem co w przyszłości — ale powiedz
Sama co mogę uczynić — Jak z daleka zobaczę Majestat
od pochlebnego Pra-ja modlitwy — bo zawsze coś dobre-
go przyszło — Teraz w prawdzie, najlepiej zgoła nie [illegible]
mówić — albo chyba bardzo wiele — to nadto dla chętnie
mówiąc, być nominalnie tylko — a tyle z dzielni [illegible]
będzie — Jak to wszelkie przeszkody tylko były — kiedy
ruch Matrony w gospodarstwie — a teraz wszelkie
[illegible] wyznało. — Do pojęcia mówić nie mogę tego
co tej drogi wszędzie — wszystko wyczerpane — gdzie to
to mogę być — Pan Obyczajnie mówił że w Kościele
tak jak jesteśmy wszyscy — ~~[illegible]~~ Włodzi będzie wielka
Dam Wersjatu — a już dowiem się i szpitalne takie —
ku temu Rzymu będzie chcieć zapytać rozpowiedział —
pytanie — chyba nie wielki ktoś S. Pawła na przyszłość
Niesmiły —

Ale już chyba dosyć o tych interesach — a teraz moja droga powołanie należy mnie na twoje odpisać, tak jak sobie odpiszę Kreszi —

Gdyś mi dodał — że dziś podarowała listo pani ale ciepły — z pałeczkami pełen rozum wypisywania robić i to dobrze — spodziewając się mrozów — które byłyś zajęta szczęśliwą fortepian i organki mają najdroższy do bawienia niego pokojem, by im tam trochę zasiedzieć było — kiedy odmachiwałem się — z pyłu — przebierałem których się pyszli w tym zapędzie wyleciał wszystko — ale nie — cudny — dzisiaj czego jako dawniej był — ale także cudny — cudny — tak jak Ty — wycałowałam wszystkie klawisze — a przy tem pocałowałam z prośby w dobrej chwili by był się przy nim swatał — i zabrzmiał ja go snuć na który i tam i u mnie w schowanko — Żebyś widział jak się mnie Madame tej Twojej wydaje — jak do niej dobrze się czegoś modlić — tak jak by doprawdy przyjmowała i każdą te ciebie ale gorące westchnienia. — Modlitewka do niej przyłączona, wersyja po całej już Warszawie Ciotka jej sobie przepisała — Ktoś drugi także — wszyscy tu o niej wiedzą — O Madame także — wielu chciałoby ją widzieć — a ta do mnie gra jak do portretu dobrze mi tej — szczególnie teraz przy hermetycznie zamkniętej zamkniętej — — Był przed dwoma dniami list od Laczyńskiej do Ciotki, pisze z dobrą otuchą o Myszy — ma radością że dalej go nie wyprawią — może ich wszystkich tatuszkowie wywiezie z Poznania do Gredes — Stefania jedzie za Myszą — pierwej nie wolno było jej go widywać

lubić od wszystkiem było stale w Pr. twój co dalej [illegible]
wolny nie przystęp. Jeżeli wnosić takie że ze [illegible]
[illegible] tylko z jego [illegible] z drugiemi nie mięsza
przestrzegają – nie dopuszczają jakie czynią – obserwować
chyba Syberyi jest mało – O Ojcu będziesz pisał za
bardzo [illegible] – co i nie przyjechał był tej
[illegible] – [illegible] chcesz wyraźniej wiedzieć, nie [illegible]
[illegible] – co rzeczywiście przy [illegible] jego nie bardzo
jest dobrze – [illegible] nawet dzięki Bogu dotąd [illegible]
ma – list jego ostatni dowodzi to samo – pisanie
dobre, czyste – pełne narzekań – temu tylko i [illegible]
tej [illegible] – że tej przybyszem byłby najmniej nie [illegible]
[illegible] – [illegible] podziękuj w liście pełno – Chcę samo
do niego napisać, donieść i Tobie – o dzieciach –
Mam jedną prośbę do Ciebie, ale nie pilną – a tą
jest – byś z łaski swej, gdy chwilkę znajdziesz napisała
kartkę do Pani [illegible] – [illegible] z łaską [illegible]
przyjęta – widzę że nie może [illegible] je od nas [illegible]
przedstawia nie niestosowność Pana [illegible], [illegible]
pamięć o Niebie, że od tylu miesięcy nigdy nie nie
pisał do Niebie – nie zapytał o nie – ta zapewne
nie wydaje tego – wiedząc pamięci Twojej o Niebie w [illegible]
[illegible] – protestuje – dla interesu tego [illegible]
[illegible] tego nawet napisał [illegible] – ale [illegible]
zapytuj o [illegible] – o [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] zakonu [illegible] – [illegible] – o tem [illegible]
chata, [illegible] [illegible] trochę żeby tak [illegible]
ale żeby się do Ciebie odwoływał [illegible] [illegible]

63 152

Stach i po nas tutaj szczęście nie porzuciło — Żałuję że
aby do Ciebie częściej przychodziły — choć tego tobie zupełnie
zupełnie nie potrzebujesz — bo wszak wiedz tego [tak wszystko] dalej —
ab one tego niedawno wyglądają — przyjęły jakby
[illegible] jakie radość u nas spotykały — cieplejsze w pow
[illegible] tylko serce znajdują — wielkiej wielkiej nie tracąc
ten wzrok — o biednej szkolnej — bo już nie będzie mo-
gła nie mówić — Kontrybucji od Ment Grod. Za
[illegible] 800 przez te rok — czyżby wielkie nadto
[illegible] przedtem [illegible] — bez i tego jest koniecznie potrzeba
[illegible] — [albo później] Będziesz się lepiej [illegible] pozycji Wi-Cyr, nie będzie
wszystkich — i nie lubiej — dwóch jest teraz dosyć szkodzi
[illegible] stanowisko z tu kurowaniu — o ale wiemy [illegible] dziedzict
[illegible] — nie wspominać — smutne jakieś — Gość bo-
[illegible] niepalne wypiszcie prawie jego znalazła — ale
tobie dziękowało — nie ganisz, ale chwalisz — nie
[illegible] nie prawie jego — że tobie tak o jak by nie
nie było — Miał po co sprawdzać się — biedaki — może
go tylko z życzeniu spokoju, gdzie przyjemnego tam
czasu nie sprawił nie tobie — zaś — a tak nie go
widzenia — tyle lat — tyle czasu pozostało — a wszystkich
nie sympatycznie — One same najświętsze — gdzie się

podziękuj — dotąd czułej — prawdziwie jest szczęśliwy
Twoim mi pociągnie — same mi przylepki — [illegible]
potrzeba gorzej [illegible] krytykiem. Spostrzeżeń twoich
rozpięci [illegible] mi dać, kiedy życie dało. — Jednakże to
ty ślicznie — tyle biedy — tyle biedy. —
Wystarczy jeśli posady [illegible] mi przyjdzie
jeśli [illegible] nam go zostawi — coś [illegible]
ciekawego, jak powiadają —
Na dziś kończę, wszystkim Twoim najmilszym [illegible] kolegom
błogosławiąc Cię na każdym kroku, [illegible]
wspomnienie [illegible] — za obojętnej [illegible], za które
jest, że wszystkie — za wszystkie łaski Twoje
najdroższy mój — [illegible] na [illegible] wszystkim Twoim
tam [illegible], jak [illegible] — jak [illegible] — ca
całuję Cię najserdeczniej razy —
Jedna z tą samą do śmierci [illegible]
Zofia —

[illegible] fotografii Twojej [illegible]
[illegible] i [illegible] Tobie —
Dałem z albumu swego [illegible] Łazienki —
[illegible] Twoim [illegible] — [illegible]
[illegible] fotografii — [illegible]

Otóż pokazało się za [illegible] [illegible] nie [illegible]
[illegible] — ale Działaniu — [illegible], że osobiście jak
się wyrażając [illegible] patrza — To więc [illegible] jakżeż?
Którego już jedna [illegible] [illegible] nie do wypełnia-
nia — Trzeba [illegible] [illegible] to wszystko — Wyrobić się
z tego zarzutu, takiego przyjęcia —
[illegible] nagle nie więcej [illegible] do dodania — mimo obowiąz-
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible], powiadając że się [illegible]
[illegible] 5 — [illegible] [illegible] [illegible] to [illegible] Boże
[illegible] — ale co jest to [illegible] jest nie więcej — Boga jedna
[illegible] ale że [illegible] [illegible] według Myśli się Jego postępując
[illegible] i także tradycji wyrabiać — Trzeba [illegible]
[illegible] dodany —

Wszystkie Twe i Kasiu całuję Najdroższy mój Anu[...]
Niech Cię S. Aniołowie Stróżowie — wspomagają — chronią
od złego wszelkiego — Sercu Twemu polecam się
szczególniej w uroczystości Twojej świętej —
Zawsze jedna i ta sama Zofia

Jakiejż to Pani Rejtan której ja za mnie kazała się modlić — Niech Jej Bóg wynagrodzi — Wolałabym jednak żeby na swojej wsi jakiej szpitalik wyprawiła. — Niech Cię strzeże — łaska Boża —

Wtorek — 22 Grud —
1/10

183

Najdroższy Panie mój — Ot i dwa dni wszystkiego
do Wigilii, i Nowy rok za pasem — Spieszę z powinszowaniem życzeń
pragnąłem, którychbym szczerze całego powtarzać nie będę — Ty
dziś z głębokości ich, szczerości pojmujesz — pojmiesz — a
lepiej niech one zostaną między Bogiem a mną — Chleb
Anielski który dostarczam — posyłam go z takiem
uczuciem jakiem go posyłam, niech on wzmocni, pokrzepi
i zachowa Mnie Ciebie w pokoju i zdrowiu — takiem jak
pragnę — Garstka nas — a każde po osobno obchodzić bę-
dziemy wielką uroczystość wesoło — Ty drogi mój —
sam, Jaś biedny — Franek — Krystasia — Ja tu z Tuniem
to tu obdzielić drogą nas wszystkich tym Chlebem Bożym
(Panom i Józiowi posłałam go) — Z ukazaniem gwiazdy na
Niebie nie siądziemy tu przy wigilji — wiele już nie
chodziło jedlem — Tuniem nas rozproszonych gości tyl-
ko będę — Świętego opłatka nie zobaczą nawet — tak to bywa
bolesnie ~~było~~ — Na szczęście przecież będę w Kościele
cały dzień rozpamiętywać tak uroczyste — nas goni
myśli — zaglądam duszy — a z tem zazdrości tęskniącemu do
stóp nocy, by z niej oddać Święto Bożej Dzieciny —
by nas Tyś pokornie — by obie nam w potrzebie przyjść raczyła
O Boże Dziecino nie odmawiaj nam Twej Opieki! —
Taki Mój Najdroższy — dni uroczyste będziemy jedni
wiernemi tak uroczyste, a teraz życzenia dziękuję

w duszy, w sercu, tak całego przyjmuję, że się w kościele
zdaje być tylko cieniem tylko. — bo to mój wszystek twój
cieniu podobno. — ale Wola Boża niech się spełnia —
Tylko co nie telegrafowałam do Ciebie po wyjściu roz-
porządzenia co do wyjazdu nakazanego wszystkim
posiadaczom ziemi, a mieszkającym w Wo — bo zdawało
się że i my jesteśmy w tej kategorii. — Na ten raz widocznie
to nie stosuje się do przybyłych z prowincji — ten
który zarządzić może że da jakie tygodni i raz nie zechce
wygonić — Na takie razy jednak, tobym nie daj Boże —
koniecznie pojadę do miasta — bo w wielkim
strachu jestem żeby to nie nastąpiło — Właściwie domu
nie najmowałam — jeśli będzie ta forma, trzeba by
było — jednak samego nie oddala [illegible] — bo do
centrum trafiać trudno by było — A udać się do kogo
o pomoc, o rady zgoła niemożna — ani Pias — ani Wat
nie byli by w możności trafić tam — Szczególniejszo
ta jedyna znajoma, taki wyłączniony jest wszystkie
z do respektu [illegible] zgubił — Wszystko — umrzeć i nie
więcej — to mi i [illegible] powiada — były jakie nakazy
ma w których takie rozmaszczanie — Do niego ani po
rady — ani o pomoc udawać się w razie czego było
kolwiek na próżno — porada z deską moją [illegible]
[illegible] drogę [illegible], tysiąc po [illegible] — jednak wszystko
[illegible] z tej tworzy byłoby coś okropnego dla mnie — [illegible]

155

Oddalenie się wszystkich — braki od Ciebie, od dzieci wiadomości
porobiły wszystko dokoła — a w dodatku te z uczuciem były
sroższe — wszakże tobie nie jedna przykra być była — a
dzieci [illegible] — które powiadają że ten [illegible] być nie [illegible] —
stosownie [illegible] na samej myśli — Nie wystawisz sobie tego
popłochu jaki jest we wszystkich — może być przewrotu
ogólnego (z którego z pewnością z korzystają) Ciotka tu
była w kłopocie — jej chciała Kostusia w Ciebie zostawić
więc, bo [illegible] do Nadzynia jechać — ale jakoś — jak to
się nie wszystkim [illegible] sobie rady dawać — wyrobiła się
Chwiejną, ten bardzo ze Siebie tej odpowiedzialności z
wzięciem Kostusia — szczęściem wyrobić być — wszakże i
nigdzie [illegible] to jest we Włoszech — W dodatku ten
tworzenie [illegible] ogłosił do [illegible] — Ale, paszporta
najpierw wszystkie z [illegible] zostały — nowych jeszcze
nie przyjęli — Jak widzisz chaos niesłychany [illegible]
większy być nie może przed stworzeniem świata —
Cała nadzieja w niezawodności posiadania domu — to
tenże [illegible] osobiście wiele traci — szczególnie
że stało się nie było czasu do dopełnienia wszystkich
formalności sprzedaży jego —
Wystaw sobie jakie to nie dobrego ten Borowic
zachował przez przeszłego Horbe Zaluski — dość że
nie [illegible] z domu 75 r. a których [illegible] się
tylko jako się jakiś wyliczała 48 r. i te [illegible]
sobie [illegible] — w Morozowiczu płacić a ze Moskwy
całość, i że ten wypłacił te [illegible] 48 — które dziwaczne
słowo

wypadkiem pierwszy Pius wydatkowano – tak by w Maj[illegible]
[illegible] 48 r. zapłacić przyjdzie w ilości 123 r. bo tak[illegible]
Wrocł[illegible] – wrócić trzeba będzie, by nie myślał on i Mówił
[illegible] za mej [illegible] – trzeba [illegible] bez [illegible] do tego
Zacnego Borowskiego – a zwrot sumy tych 48 r. ab[illegible] głos
twojego na piśmie – Jeśli nie odwiozłem, tedy musiała
[illegible] wysłać do Administracyi – sumy bez dla tego [illegible]
wstrzymania dłużej tej sprawy. – przyjaciółki wszystkie nie [illegible]
Przyjechał Ks. Ratawski – był u mnie – mówił
[illegible] tutaj wszystko ogólnie – ale
nie wiele przyszło – w rezultacie [illegible] obecnie –
jeśli ~~[illegible]~~ przy takim pomnożeniu [illegible] być nie może
Zaś determinacyi [illegible] że to [illegible] oglądając
[illegible] dzieci i świata, jeśli tak dłużej się
[illegible] – [illegible] tej rachunki z [illegible] od [illegible]
[illegible] do [illegible] – i pomimo tych zapowiedzianych
wypłat [illegible] – [illegible] w takiej rzeczy cyfry nowe
[illegible] Zmiana – [illegible] z tego
[illegible] – Z tego dziś nie [illegible] nie dotąd nie
[illegible], do prawdy [illegible] tej gdy Presi – opóźni się i [illegible]
tak mało [illegible] dosyć –
[illegible] moja nie myśli [illegible] o szczegółach
[illegible] Opłat [illegible] i [illegible] zapomniała – jedno
i drugie bez [illegible] uprawniona, więc z [illegible]
[illegible] sprzedaż [illegible] – przeciwne
[illegible] – Piotr [illegible] – dotąd nie [illegible] – może

wyczerpałem aż do kropli wody – kawałka chleba – tego wszystkiego

użycia mieć nie możesz – bo sobie zawsze pracujesz dla nas,

nie wiesz czem jest myśl że się jest użyteczną – że się jest syty

do nas przywiązanej, temu któremu się wszystko winno – to się

zatarze strapienie. – Ale dość jeszcze o tem –

Pytasz mnie Aniołku mój o zdr. – cóż ci powiem, kiedy sam

się nie wiem – nawet słowa żydowskie i te od uwolnienia Bo-

skiego nie miały – z boku widzę tylko że są zdrowi, że Kroska

jadzą, śpią – śmieją się – przechodzą pali – i że kontent

zawsze i stale – A więc dobrze Tyś dzięki Bogu – a czy byś

miała coś jeść na przyszłość to inna kwestja – bez

Boga tęskni i o nas nie zapomni – dałby tylko Bóg żeby

wiadomości o Tyj Maletyka pełniejszy byłby – bo jak to

oddalić nie chcę ich potrzeby – jedynie więcej będą mogli

tworzeniem było by na świecie – bo już to i wychowanie

ojca było by czekanie – No ale to dalekie rzeczy w uwadze

raczej –

pora świecąca jest tego gorzkiet — Drogi Mój Najdroższy —
Niech Cię Bóg błogosławi we wszystkiem więcej, i we tylu
wszystkich Utworach sobie — Jeśli tęskno o tyleż przebóg
błogim oyca Naszego Pana całego wszystkim tobie wszystkim
tak potrzebnym jako jest przyjaźń sama Moja; lecz cnota

Moja wielka — [illegible]

Panie Bóg Ci zapłać — wszyscy — a wszyscy oni włożyć —
Bóg Boże daj że prawdy to wszystkie — w najszczerszej — a wy
wszystkiej — bo jedna tylko, prawdy — czytam wszystko potęgy
tych treści — niespokojni —

Może Syreny znowu walcie wystąpił — ale jakże to zawsze
Adam Twórczy tylko wszystkiem tworzący — jedna jest pieśń
tylko twojemu — Niepowiem dalej, by Twoich świętych
kwiat Bożej Bożej — do podpisu przystawam — a w końcu z głębi
błogosławię Najświętszą podpisać, by się z nim Bóg — pomścić —

d 30 Grudnia 1863.

Znowu nadzielamy się listkiem kalendarzowym, który przyjść powinien w tak dzisiaj Nowego roku, a z nim nowe życzenia – nowe przyrzeczenia – nowe a gorące westchnienia do Boga, by błogosławieństwo Jego, było przy nas, z Tobą – w Tobie – i jeszcze i jeszcze, jeszcze – tyle tak tego w duszy się mieści że próżno byłoby wszystko wypisać się porywać. – – Ale więc niech na tem koniec będzie. –

Dzięki Bogu że już jesteśmy w połowie Świąt – – takie prawie o wszystkie dnie łatwiej się do przebycia – gdzie tylko same wspomnienia gdzieś daleko unoszą – Ale przez cały czas wszystko się spełniło – deszcz – mgła błoto – a w dodatku niemoc – która i codziennej – tej ostatniej pociechy pozbawiła. – jeszcze się jakoś wyliczać mogę – lecz to kiedyś w końcu przyjść musi. –

Wspomnienie o twojej Wigilii tak, tylko wczoraj wystało – Myśl piękna – wyobrażałam ją sobie – i Ciebie Mój Jedyny widziałam – tak całkiem tak w domu żadnej – a żadnej nie być – i takiego też mnie i ja – postanowiłam jak w zeszłym przyszłe Adwentowe ... bez Mszy – bez Ciebie – bez Opłatku – czyż to już jedyną taką miałam? –

Dziś wielki mróz z śniegiem, czy dni oczyszczą ...

Niebo tego szarego — jakby w szmatach zamienionego —
nie lubię takiej barwy — która jakby przedstawiała
gniew Boży — a tak chyba wielki jest itp.—
Wiersz Twego żądała żeby z Płocka potrzebnego do ciebie nie od-
wlekać się — starałam go wypełnić — z pierwszym dniem
po Świętach trzeciego trzystu tak tej pocieszającej kropli
ale pokazało się z uprawnienia Twego potrzebującej —
chcieć ażeby na moje Imie, i ja jej sama dajesz Prezy-
jednakże według tutejszego prawa nie może być legalizowa-
nej inaczej — osobiście — bez kresu — wytłumaczyć — jak
ma być to uprawnienie — Widzę z tych słów z tego
nie skutku — kiedy się na to pozwoli — Wiele byłoby dla
żeby ci tak w drodze ciągle nie ułatwić — ale także
czy dola moja, czy Wola Boża — jedno z dwojga —
Dotyczącą tej kortureli Pi. od bez zadługi wymagali
na tem razy — Wróćił z Kielc ...... opisuje
Miał — który nie dał się wyjechać — powiada że należy
do roz liczby rządców kluczy... — tak jest cała
moc, posiada tylko swojej — Nadanych — i widział
Strat oczywiście ta kodze, które jednakże widzieć
jemu trzeba — dla tej drogi figur, z których teraz
tak stary dla swojej spokojności dawać rady — potrzeba
nie swojej powagi — dla zgrowody — która jedna taka słusz-
ma

z pracowitej Z. — tylko prenumeratę — jeśli tobie daléj [illegible]
iść będzie [illegible] czy daleko zajdzie — bo z [illegible] się

i cichu, ale [illegible] powoli i niedołężnie, ale coś robi —
przy pierwszej swej bytności, nie chciał ostro wystąpić powoli
zastanowiwszy się później — ~~[illegible]~~ bo nie łatwo mu z [illegible]
tak będzie. Starym ma do wypraczenia 2000 r. Prze-
chciej je wziąć — ten pomysł nie był nie podobny — bo
jeszcze większa strata [illegible] z niem — zastanowić trzeba
trzeba, że pierwsza pieniądze z Mazeppy [illegible] na nie
go [illegible] — Boże odpuść — Mam to być naszą [illegible] pie-
niądze — od których w dodatku procent przyjdzie pła-
cić — [illegible] — a my sobie [illegible]
wychodzi coś na tego Baranowicza z Żydów [illegible]
[illegible] — w [illegible] obiecuje jednak [illegible]
jeszcze [illegible] w gospodarstwie — to przy [illegible]
które jakoś chce uwzględnić — a z pomocą Mazeppy
powiada że się obejdzie bez sprzedaży stolicy — jeśli
wszystkie [illegible] nie będą — ~~[illegible]~~ do [illegible]
[illegible] tabelli wszystkich [illegible] — z [illegible]
[illegible] prowadzenia — [illegible] tego [illegible]
[illegible], do ogólnego planu roboty — wszystkie jednak
[illegible] potrzeb [illegible] podać — w ogóle z [illegible]
6000 r. wszystkiemi [illegible] bez [illegible]
[illegible] jak [illegible] zdaje do 6000 ty. r. —
[illegible] dobra pokaże, czy tak — czy się myli-
ła [illegible] prawdy [illegible] — Pocałuj [illegible] Basi — cały [illegible]

by nam ojczulka pomógł, dziwi mnie — takiego lekarza Opatrzność Boża tylko daje — bo co Ty mówisz, to zupełnie wzbudziło się — dawniej cała persona była — a dziś z wszystkich dobrze zostaje — trzeba jednak ostrożnie, gdy taki obecnemu plenipotencji zobaczy cudzoziemcy —

Straszysz mnie Twoim drogim wyjazdem z Drez. — oddaleniem się jeszcze większem — O bardzo byłoby mi nie po myśli gdyś go uskutecznił teraz, boby się widział ten, ale nasłuchałem, że cały byłeś się prosił — nie odmieniłeś, i nie odwołujesz — a pierwszy zdrowia mi chciej szczęścia — To drugiem nie zakrywaj się — zostaw jest to zdrowie — To drzewo z wielu powodów dogodna jest dla ciebie a dla mnie najskuteczniejsza — bo takie bliżej się czuję Ciebie — w każdym razie, w każdym wypadku — Ale, dotąd daj Boże dobry czas następnie, nawet wyjazdem nie groził jak Ty mnie nie zrozumiałeś chyba w ostatnim liście — zupełnie sprzeczną odpowiedź dałeś na dwa zapytania — czy doniesienia — że w tej chwili nie z zapytania — a teraz jadę na planie, ... później zostawiając — a teraz ... — bo przez w rzecz — a głównie obrzydliwie boli — Ściskam cię Boży błogosławiony Aniele mój — nie zapominaj o mnie — i cały trochę mój serca dla wiecznej — do

Śmierci Twoja

Moja Izas — każdo dzisiejszego dnia — jakże ... wczorajszego — Ściskam cię ... — ...

28 – Środa 1863.

Dzięki wielkie Najdroższy Mój Aniele za słowa wzmocnienia, za wiadomość o wyrzeczeniu Stasia ośmiu Twoich cierpiętów na nie środka – i jako wszystkie za nie odbolała właściwego, pojmując ile to cierpienie dla ciebie było – fizycznie, moralnie będąc niem dotkniętym – Niech że będą dzięki Najwyższemu za to Miłosierdzie – przedłużanie się tej choroby, najwyższy obawy obudzało. – Dobrze konsyl od początku mówił że ty komisarza wyjątkowo. Ja się i tej komisji [illegible] – Niech za duszę moja nie nadużywam tylko trwaj tego pokrzepienia – Nowszy Go [illegible] Niech szczególnie biorą – by od [illegible] ochronię. –

Zatrważała mię wiadomość o urzędnikach wyższych się Go do paszportu – bo w pozwoleniu – jeżeli dalej – jakby wszystko to trzeba postąpić ze przybywania dla nich – z powodu blizkości – i nie ma próżno tam Go Małżonkę – bo taka w Krakowie wraca, blizej się tylko jest – przedsię wiadomość o wszystkim jako i lepiej. – Lecz zaiste trudno się nazwać jeśli grzmi z jakim wyciskiem. – Zawsze tutejsi Kompetentni, radzą by był zaopatrzony świadectwem Lekarza także by w Ambasadzie nie było to potrzebne – Lepsza ku nie zawadzi – a nie będzie żadnym nakazaniem, kiedy otto nie drogi było, i jest. – Prawie w wczorajszym Liście

dodaje mi że radzę Pana Dob... iobne rozważyć kwestyą pos-
postłowaną – Wnosić z tego trzeba że tak jak sądzą w ogóle
do wyprostowania ogłoszonego rozkazu przystępować Nasz-
odpisuję Metody wyjaśniającej kwestyę, wprawdzie uwagi
osobiste – że może w innej i lepszej jeszcze kategoryi – jednak
kiedy gdyby zostały unieważnione nawet – i te poświęcić
trzeba – Proszę go tylko żeby był się [illegible] na [illegible]
Nota – i żeby jaśniej tę rzecz później Panu przedstawił.
A Opatrzność Boża, która dotąd nas tam opiekowała
i teraz przyjdzie w pomoc – Przyjechali zupełnie spo-
kojnie, drogami – [illegible] widocznie [illegible]. –
czego widzimy [illegible] dowody – [illegible] [illegible] nie może
żeby nie było [illegible] – [illegible] [illegible]. – Niezrozumia-
łość [illegible] [illegible] tylko Pr. [illegible] plenipotencyi będą
ale przysłania [illegible] papierów, które służyły do zaciąg-
nięcia pożyczki w banku, musi to być jakaś prow-
ka czy coś – jestem z [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] –
bo i ja niewiem czego On chce – O honoraryjum jego –
i o [illegible] – napiszę to coś do mnie napisał. –
Wiem o tem że Gazeta [illegible] się – [illegible] pisał do Soli-
wymagającej [illegible], zmniejszenia [illegible]. itd – ale
skąd bierze [illegible] godzi się na to – Niezręczni [illegible]
[illegible], proponując [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Swoje [illegible] jest – [illegible] nie [illegible] [illegible] –

Zdaje się też że dosyć tobie radzę, w prawdzie nastręczając
trochę na Twojej pozycje – radzę źle pewnie jak i do Ciebie
musiałem pisać – a może otrzymasz odpowiedź od Mamy
Boży najlepszej okazji przyjechania tu w porze, niewiem
czy będziesz mógł dopełnić jej – przy tak niezmiennych ra-
mach – Musiał chyba w ogóle wcale czyjeś dostać po-
wsparcie tu, kiedy Gazetę chce zwinąć – Owe to przysłali
plany, w nich więcej pieniędzy – Tobie to prędko będzie łatwy
Czwartek ~~przyjechać~~ się zostać – Chociaż to jeszcze może iść
przyjechać do tego – czy to tak nie – straszny na zadatek – jak
przystało nieść. – W ostatnim liście zapomniałem
dodać, że przed pięciu tygodniami przysłali z biura
kr. 756 r. – na które kazali mi się podpisać – wrapper
że potem odmówi zwrot – o czem zapewnie Cię uwiadomił –
lub zebyż aby był jej Tobie odesłał – Tyle się mocno powiadam
troskliwie przyszłość – niemożliwe i jej twoich – Niewiem
czego byłem tu zrobiłem, żeby ci użyć – lecz i w tem
wolno, przysięgnę na nie – przyczyną twoją, jest więcej
nie niepodobieństwem, przyjemniejsze tu będzie niż
i tak był szczęśliwszy – Polacy Majętniejszych bez-
przyczyn biedują właściciele domów tu 80 – i więcej
procent – niemal 10 z 100 – Owi jednak tylko jako grzech
majątek. – Ale dla uspokojenia siebie, zamyśliłem sprzedać San-
kin, Dorszy od którego – i pozwolenie – może się wezmę jakie

tto rabki – bytaby jaki biedy ogadki – czy porzyć jaki nie
ścisć – lecz oto nowy wydatek, a niespodziany – oto dziś w Dzien
niku ogłosili, że mamy się w papagie przemienić! – od 10
Listopada. – kwestja jeszcze w dozwoleniu będzie do nowego
przyszłym że jeszcze dali chcieć dni kilkanaście. – z którego
ttkut M. i dnia nastąpi do lille tego wieiden – nakoniec
stwa pozwajmniej nie wierzący na tem – Niedzielej, prze
myślam co by najniekorzystniejszego wymyślić – ale nie
to był chwić by kalendar – jak tylko wszystkie okaże
się potrzebnym, dojdzie do twoej dozej! – A tak byłam do
mamy z tego za od wielu więcej ani złotówki na życie!
Tamiż nie wydolam – i całej zimy nie będziemy nie potra
bowały – Ale jakie pare tygodni i wesoło się wypuszczy
Ładnie miejsce wyszydzić będzie – nie ma co mówić – Co
Co dalej nastąpi. Pietrze?
Pomocnik się twoj naprawia – gdy gotów będzie, wyprawiam go
na piąt pierwszej tylko jakie mianowicie książki – bo z tem
do domu trochę trudno będzie – żeby czasem kwestji
nie zrobili – a ciebie żeby nie zginęło – O singer tel
tylko od razu przemyślałam – może co z rzeczy jeszcze – nie
trzeba bielizny – buty jakie – żeby na tem mogła
i duszy mojej umieścić? Tak więc, rzeczy więcej ci doszlemy
Aniele mój – zmniejszam się czystko lubie – Wola
aby był był zdrów – cały – to całe żądanie – Stale jednak
twoja stać w rozbiodzie – tylko szczęściem powodzeniem

Pomyśl braciszku o mnie we czwartek wieczór — bo już cała będę przy Tobie — przy twoich dzieciach — ściskam was wszystkich będzie tylko

161

jan i wyjeżdżać niema komu — chyba za po tym teraz

lepszej jeszcze wyprawi na prowincji — przysłała chyba

Ateneum to który — Co ogłoszeń w Kurjerku — Co wyspra-

wny raptownych — w Kurpowie niema kolei — wszystko

prawie dosyć oddają — bez zbycia — Dobrze teraz pola

w braci Bujnowskiego wyszedłem — I dla tego powodu

takie strapienie tylko by wypychanie was — wszystko

nośnie by poszło — a pilnowania nasz nikt podjąć

się nie podjął. — chyba jaki Borodzio — —

Jakie wiesz jakiekolwiek, ale jednej zdaje się nie

ma do udzielenia Tobie — zgoła nie dowiedział — a tak go

wielkiego nie widziałem, nawet Ciotki — te dla bozydliej

wszy nie wychodzi — ja także dla płuczni, który ledwie

wielkiej biedy trochę się poprzyglądam tu siedzę — od

niedzieli nie byłam u Ciotki — a którejże gdzie pójdę?

Pora fatalna — deszcz bez końca więcej od tygodnia

Ani się to jeszcze się po tylu czasów marcu — Może takie

co przykrzej — Żeby chociaż ta pluska się wyjaśniła na dzień

świąt — by nie tak smutnym do kościoła chodzić na

ba było — —

Otóż jeśli dotąd wielkiej rozmowy w strojach nie widać

~~[illegible]~~ — Osoba bardzo, zresztą na ciemno fiołkowej

wyszywany — ciemny brązowy — te trzy kolory — a przedtem

dwa najwięcej dominują — i to jako tylko ornamentu przy czarnych

kapeluszach — bardziej żeby ja nie widać, chyba na

[illegible]

najbiedniejszej klassy — Suknie okryte [illegible]
i d — więc i tak dużo kosztuje — Z wiosny zupełnie obie trzy
można wstawić ~~by się musiały~~ — gdy ciepłe okrycia zdjąć by
były musiały — Ja tylko na swoich poprzestałam, żeby
nic sobie, ani Tobie dotąd nie sprawiłam — Wyjątkowo
tylko tej jednej [illegible] fiołkowej do przezroczystej [illegible]
pelerynę — a Tobie szafirowy — zresztą co do 16 [illegible]
reszta zostało tak samo —
Jakie to smutne być musi położenie Pani Mich. Grab.
kiedy wszystko sobie przyjąć musiała upierała się sobie
posady przy [illegible] Panie — za miejsce tej Pani
~~Pat~~ przezroczystej — biedna została więc jako i Pani
Grabka z Polom — a jeżeli domu to tej te posada
nie posiada — przy tej rozstrzygnięciu powodzenie —
[illegible] i takiej nieprzyzwoitości — robić z tą
były — lecz to tylko wszystkiem podobno — a gromy same
obie dźwigać [illegible] — bo jest wielkie są drugie w [illegible]
Żal mi jej niesłychanie — pocieszam jakoś [illegible] —
takim mi się wydała, widząc ją kilka razy u P. Graf
a Panny to jej przyjadą z powodzeniem — i tak obie [illegible]
[illegible] wybrałaby — a teraz Ameli [illegible] —
[illegible] jest — wyszedł Twa drogi, serdeczna moja [illegible] —
[illegible] / ani mnie nie rozumiejcie tego / — Całuję — pa
[illegible] życzenia — polecając Cię Bogu błogosławieństw
Bożym, i polecając Siebie ani trochę serca Twe
mu — Najczulej i najwdzięczniejsza zostaje

Zuz[illegible]

Panny proszę być przyjęte od Mich. życzenia —
i Opłatki dołączam — Od tych jest osoby — [illegible]
[illegible] — Czy do Caravallo dostała [illegible] pytają — o Jezus

Kiedy jam dostała moja droga, obdarzo-
ną listą twą ładną Madonką, niech ci dzięk-
-i tysiączne swoje - a to jest. Napisz na
kartce podobnego kształtu do tej pory
słów niewinnych, świętych, jakie to często
miewasz - że one od lilii pochodzi -
ta Królowa nieba ma ci być twoją
opieką a dawcą smutków - Z tym
do Królowej Stabat mi się jeszcze milszą

drot. 123 — Bilewiędzy jej dolein, i błagał
bydz o spólności, o przemyślności dla tego
który nie jest wszystkiem —
Doty obecnego pobytu takie jeden
i pierwszy tej przeszłości — mam natychmiast
ich prawy — lecz czyż ~~[illegible]~~ odmówiły
tej która wiele ukochała —

+ 1863 163

Oto masz mój Najdroższy żądany recepty na pigułki — wszakże [illegible]
[p]isał by Kwaśnicki żebyś w aptece wyjmował [illegible] jakoś takiej
[p]olewasz się — Co zaś do wód — pomyśli — popyta i sama Ci odpisze
[z]upełnie niedaleko jak jutro — bo bardzo wraca do siebie ta Twoja
[p]rzyjściem się do Niej — Boże daj żeby dobrego a skutecznego
[c]o wymyślił — coś i o Ems rozpowiadał wczoraj — Cała ta Twoja to
[w]łaśnie ten biedny Żołądek —
Co zaś do listu Twojego co do Kwaśniewskiego, ten właśnie był
[w]czoraj z tem żeby donieść Ci — że pięty odświeżyć dać [illegible]
[do]ktoki prawdziwego opytam nie wiem — [illegible] w tej mierze listy
[p]isał do prowincyi — bo tu w Warszawie nie istnieje —
Ale ten raz tak mi pilno wyprawić recepty — wypły

wtenczas — [illegible] na potrzeby do Konwentu — które[illegible]

nie [illegible] — Bóg z Tobą Aniele mój — [illegible] Twoje całuję

Sługa Tw[illegible]

[illegible] 23. Maja

Był [illegible] — [illegible] wszystkie Twoje całuję

[illegible] [illegible]

+

63

164

Najdroższy mój Aniele — W tej chwili odebrałem
[illegible] z 10go — dodający że z powodu poczciwego [illegible]
[illegible] 5go — [illegible] się me [illegible] — i wyprawiając
[illegible] tracę — jednego dnia — ile z tej cyfry wyjdzie [illegible]
[illegible] zasiłku miesięcznego, bo to pisze mi [illegible] — a taka
[illegible] miesiąc — i żadnej wyprawy — Miało więcej
[illegible] — trzeba więcej przyjąć — a to tylko 150 f —
[illegible] — miesięcznie — Trzeba powiedzieć sobie — jakoś
będzie — by dać świadectwo pochodzenia [illegible] —
Ale najlepiej tej wyprawy, niewiele [illegible], zdążę i też [illegible]
Ciotka napisać — o tobie potrzeba mi tej do niej
[illegible] ! — Co czynisz teraz przez Plenipotencyę
jest przez Ciebie — Jeśli tak tylko się zdrowie
[illegible] ten [illegible] — i ten nie [illegible] [illegible] się przed-
stawia — tak dla pojedynczej jednostki — jak i
dla ogółu — Nowy zwrot — z takim naigrawaniem
[illegible] ten [illegible] [illegible] [illegible] i dalej — [illegible]
[illegible] zaś [illegible] się prawdziwej [illegible] — [illegible]
[illegible] — Nabywcy wszystkie mogą być tylko
[illegible] — i [illegible] —! [illegible] Paryskie [illegible]
[illegible] będzie — Nie [illegible] się przed [illegible]
[illegible] Ciotki — nie [illegible] chyba człowiekiem

być trzeba i powiedzieć — wszystko ma swoją kolej
naszej ciało naprzykład chyba wtedy nie będzie —
biedne tej Ziemi wasze! — Ale to jest — kiedy i Bog
ci swego nie wolno zgwałcić — Starsie? w głowie
tej Matki — wiara jednak więc — coś większa [illegible] —
pieczy — nie większa swego złoto — i jest coś w Chrystu
sie —. Swej trzeba uważania — trzeba poprawy — a to
gdzie jest? — Sądzę że nie w Warszawie — nie o [illegible]
które jak czytałem jakoś ogarnęło wszystko Mojża
oskarż Ja — coś w tem [illegible] — to Straga —
to płaczy — Ale najpierw nie zostaje jedynie —
ten depositarjusz który z korzenia tygodniu [illegible]
Matej — z tylu nieprzerwanie — z tem [illegible]
[illegible] niż niezwiązanie — to Straszna Stypa —
Na oddanie tego — Mało jest lamentacji Jeremiasza
poważna — ale dość i moich lamentacji — a lepiej
Módlcie się do Miłosierdzia Bożego — tylko — gdzie to
być i Boga. —
Jaś Jerzy nie wyjechał — paszporty dotąd nie ma
[illegible] — [illegible] nie wyjdzie
tej [illegible] — [illegible] na [illegible] — [illegible]
[illegible] nie tej [illegible] — Jest tej [illegible]
[illegible] wołgana porada to i [illegible]
[illegible] — [illegible] wszystkiego jednak

zachwyconych
bardzo w skuteczność — kompetentności ludzi nie wiele
sensacji w morze — a co dzieje — też takie których surowej
jak ale — Niech jednak problemy sił —
Dziś to nowy rok — ...
...
(czy to święta prawda —) ...
... widziało — ! A dziś — ...
... — ... z dawnego ... —
... z ... — to chyba ...
... — ... — i ...
... — ... —
... — ...
... — ... — ...
... : ... — ...
... — ... — ...
... — ... — ...
... — i ...
... z ... —
... do ... Ale, czy ...
... do ...
... — ... z ...
jak ... — ...
... i ... — ...
... — ... — ...

w biednej Księdze, prawdziwie jako Grecji wyglądają
Wszystko Boże w Narodzie świat [illegible] pytano.
Otóż i [illegible] [illegible] [illegible] po [illegible] [illegible]
i mnie pilno jest wyprawić ten biedny grób
Całuję [illegible] Twoje [illegible] z Twoim Najdroższym
Aniołem [illegible] wszystkiego [illegible] Stwórcy Bożej
i [illegible] do ~~[illegible]~~ Najpiękniejszej [illegible]

Najszczerszy [illegible] [illegible]

[illegible] — [illegible] — [illegible] — [illegible] [illegible]

1/13 Stycznia Nowy rok [illegible] 1864 — w nocy

166

Niespokojnie, niecierpliwie jakimś sposobem nie odebrałeś listu mego ostatniego, z daty 5 Sty — w którym razem wyprawiłam ci drogi mój Józia naszego list — sama zaś wstrzymywałam się z następnym — chcąc pierwej odebrać odpowiedź na ten — przyczyna wiedząc jakie na Tobie zrobił wrażenie list Józia — wiadomość że cało go Bóg ocalił — kiedy oto dziś odbieram karteczkę Twoją z obawą o niego większą — a więc listu mego nie odebrałeś — i chyba już nie odbierzesz — kiedy 11-go a jeszcze go nie miałeś — Przykro mi to bardzo — tak go śpieszniej wysyłałam, nie tracąc chwili — chcąc choć raz we mnie dobrego donieść — a wielkiej byłby pociechy ci sprawił ten — był serdeczny — pokorny — dający jakby otuchy na przyszłość — przy Bożej pomocy — Szczegóły podróży niebezpieczeństwa jakie przechodził — zajmujące [illegible] których powtórzyć nie potrafię — tak spisane czytałam — by Tobie je posłać — Żeby [illegible] [illegible] Tobie, za obietnicę [illegible] w interesach jego — co wielce wpływa na [illegible] pobytu jego tutaj [illegible] dzień — dla obietnicy — starszy robota nie [illegible] by tyle zrobić ile powrót wyważać [illegible] porcję — Chciał by z [illegible] myśli o powstaniu — lecz jednak wytępić by [illegible] potrafił — listy [illegible] odebrał

gdzie jest [illegible]

swoje sześć rzeczy tutej adresowane będzie – nie wiedząc którego Twego
wiadomość o Karolu tutki [illegible] który zaliczony być może
na koszta podjętej podróży – w chwili kiedy pisał te
listy – posady stałej jeszcze nie miał – obiecałbym tylko –
miał tylko lekcyj matematyki – które zabezpieczały
na potrzeby dzienne – Znalazł się tam rodak [illegible]
rodem chyba z Litwy – jakiś Domeyko – który go przyjął
jak syna swego, obiecując mu pomoc, utrzymanie
w wszystkich zdarzeniach – Słowem list bardzo radował
nadzieją – Szczerze i otwarcie postąpił z Antosiem –
widać że ta go podróż [illegible] wyjazd jego – o jakiś dla siebie
zabezpieczeniu – wyznaje [illegible] się wszystko – ale [illegible]
przyjście upadku – że się [illegible] w [illegible] i był
niezgrabny – że się czuł w obowiązku do utworzenia
sobie – do zarobienia sobie do pracy – i że się więcej
tej dalekiej podróży – by tam pracy zespolić długi
swoje – siebie wyswobodzić – a potem dopiero wrócić –
[illegible] mu i tę rzecz [illegible] obiecujący
utułać i t.d. – a zatem wiedząc że skoro się będzie [illegible]
z wiosną wrócić – Niech będzie Bogu [illegible]
tylko chybki, a miłosierdzie Boże niech go nie opuszcza
niech go bierze w opiekę – jakiem obiecuję [illegible] się
Szczęśliwy mu wszystko z tego odpisali – Franciszku doniesłam
z [illegible] miałam [illegible] prosić by list [illegible]
[illegible] – kiedy mnie [illegible] – i to [illegible]
[illegible] – wszystkie [illegible] listy [illegible] – [illegible]

o których napisałeś mi iż to — nie doszedł — Jest to nieszczę-

śliwość — mnie tylko mogło się przytrafić — Był tako

takie list długi pisałam z tutejszą [illegible] do

Ciotki — przesyłałam go ci na dowód że jest zdrów — że

po swojemu nieraz słaby — ale dzięki Bogu nic mu

złego nie grozi — Zaczynając dopisać — że do niego

mieli [illegible] do Grodna wraz z [illegible] przewodnictwie

i że ona wraz z Marią ze mną pojadą — że są zdrowe

i dobrej myśli — Będą więc [illegible] spokojny

Mój drogi powiedz mi co ci jest — bo coś jest — ostatni

twój krótki pisany pod nowym rokiem — ta pierwsza co to

wszystko było 2 a skończona 5 — i wszystkie dnie — ta

[illegible] jakiś rozerwany — taki jakiś niespokojny [illegible]

[illegible] że wiem że mu żadne grozi — Co ci się przy-

darzyło — gniewasz się na mnie — to powiedz że co —

O mój drogi — O mój drogi — żebyś wiedział jak cierpię

jaki bardzo cierpię — boję się wszystkiego — wszystkiego —

Śmiesz [illegible] się nie [illegible] — bo — ale to ciągle [illegible]

[illegible] się taki to ~~[illegible]~~ [illegible] — Może nie [illegible] to

[illegible] — [illegible] — daruj — ale nie — jest coś — jest coś

każde słowo — [illegible] tak mało było w ostatnim

liście odpowiadającym — Zabiłeś się — przez [illegible]

[illegible] — powiedz prawdę — [illegible] — [illegible]

[illegible] — [illegible] większe [illegible] w [illegible]

[illegible] przyjaźniejszy dla mnie byłeś — a listy

te listy wszystkie odebrały — Donieś mi daruj — drogi mój

jesteś jak w gorączce — i spokoj o Jasia zblednę —
radości nie czuję — bo jeszcze coś gorszego zaszło —
niespokojny o Celinę — o wszystko — Niewiem nawet
co piszę — i jak piszę — bo bardzo — bo bardzo —
Niespokojny odebrałem — kiedy się ona — lub ile tu
trudności z nią — ile kosztu — co najmniej jak [illegible]
powiada kosztować będzie 25 r — zobaczymy za tydzień
da się wyprawić — [illegible] całego pośpiechu — a teraz
bardzo już wyglądam — [illegible] nowej kontrybucyj
wyłożyli na domy — tuż i [illegible] od [illegible] — a [illegible] znowu
nowy wydatek — [illegible] doprawdy niewiem co dalej robić
ale, chodzę po domach — zbieram podpisy na adres — [illegible]
i [illegible] byli dziś dwa razy — wyjście do kościoła
zrobiło z mnie nie [illegible] — pewnie jutro przyjdą
Jak tylko zimne wczora zaczęły się — nie otrzymałem
rozkazu od Celiny o futrze Twojem myślałem — chciał je
sprzedać, a pieniądze Tobie odesłać — ale cóż — kiedy
żądałem może by 100 r. za niego dali — takie jest
masa futer — wszystkiego sprzedającego się — tak [illegible]
wszyscy się i [illegible] wszelkiego — za [illegible]
się stało się czemu [illegible] — i dziś [illegible] — [illegible]
[illegible] za [illegible] by go było za takie ceny oddało [illegible]
kiedy ono 300 kosztowało — ale myślę — [illegible]
za takie [illegible], nie dostaliśmy drugiego [illegible]
jak — powiedz [illegible] kobiety [illegible]
[illegible] przysłać [illegible], kiedy żadnej [illegible]
~~[illegible]~~ — [illegible] miasto by [illegible] — bo nie [illegible]

168

Bo żyłby z Syrokomlą — Gety 8 — herbatę przysłałam
w drugiej liście — Należy już oddać w redakcji —
mając już wziętą gdy tej szczęście nadawać — Ale
kiedy ono będzie Bogu wiadomo — Szczęśliwą
ziemia pewna — z zagranicy. — — dość że wszystkie
ale z tęsknicą idzie — kiedy bo nawet i nie
idzie. — nic do wszystkiego opadają — Kiedy
dzień — to nowe boleść — to nowy zawód. — A ten
serca nowy szczęścia kraik —
Tego dobrodziejstwa nabyła P. Bronisława ale dosztuki
tego — dotąd nie było tutaj — nie musiała długo
przyjechania — bo z pewnością nie zgubiła — Wszystkie
zabiera się na myśli — w ogóle nikt ani wraca
zamknąć — ani ~~[illegible]~~ wyjeżdża z tąd — Niedużo
kto ale na próżno — Ale, wszakże i mniejszo też
tyle — jeśli przypominać się sobie Niedużo że
granicy obejdę, z dziećmi — tego stoi więcej wyglądać
Boga — A zmieniło się nie tej nie przydarzyło
Sercu do tej ostatniej wolności, nie biorący też —
dla chłopców zdjęty — bez takie zapełnienia mam
fotografii — Daj Boże i nadal teraz — A moje
przekładać się z których miała być Kleopatra, nie
więcej — — Od Mickiewiczego listu doczekam — ato
i biedny nadzieja — kiedy przybędzie list do mnie

przepadli ~~pie~~ piszę — Piszę o Tobie z Zosią do tobie
jako pierwszej naszej radości, w której niewiadomości
złego i dobrego — Szyldo na przykre interesa —
jest tyż z zapasku swego miał wyszczególnić — głównie
i układem siebie zamarze — a jak to układem —
przeszłego tu — to dopiero zobaczymy co to jest ziemia —
Otóż i koniec tego dobrego — daliśmy nawet pies i oddać
gwiazdowaniem pisać — wszak i tobie zasłużyły się
długie — Całujemy Nogi Twoje, Nogi Moje — każdego
dnia — raz jeszcze proszę o prawdę — — bo mnie
nie służyło byle cienie — — Czujmy — czujmy że ten
jest — Miłosierdzie Boże Niech odejmie — niech
przemienia — Jam to sobie pożegnać —
Teraz proszę o słowo pociechy — oto że ~~[illegible]~~
nie wygórowany się mnie —
Wszak to jeszcze dziś 1m — tego — Boże mój
za parę tygodni roku od wyjazdu Twego —

Mozart prosi bardzo o parę słów dla Siebie
Otóż zrobiono dziś państwu i podpisaliśmy — Wszystkie
twoje —

Dziwną najdroższy Aniele mój pewnie sam się
zdziwiła z ~~[illegible]~~ — co wreszcie tak i jest — kiedy cała
[illegible] na twoj smutny (co to o Elizie) odpisywać mia-
łem — zaniemogłem po swojemu na dni, [illegible] — w
nadatku spektakularnie kwestyj życia — i wszelkiego
rozstrzygnięcia kwestyi Wilna przyczyniło się — bo
Przyjaciele zebrać do kupy wszystko — by można wy-
prawić — ale niestety — dotąd Wilno w zawieszeniu —
ani ~~ni jeden~~ przyrzeczenia — ani odmowy niemam —
to mnie do exasperacyi doprowadza — tak mnie
niecierpliwia nigdy to szczęście we wszystkiem — jakby
umyślnie — i o czem pomyślę — jak z kamienia
— gdyby z to potrzeby chciały to zmiana iść powolnie
tylko przyłkrosni — te straszny [illegible]. — nie i tylko
[illegible] pozycyje Narody Dzieci — to coś nowego — a dobrego —
[illegible] i Tolci biedaku mej porzuciła się rola — [illegible]
[illegible] do wszystkich tak tkaczych bardziej — jestem
te śmierci tkaczych przeciwnych opłakiwać trzeba
było — strata Gas-Oli — tak mnie dotknęła —
prawie od niej zaniemogłem — Jedynego zwierzęcia
[illegible] na świecie —! o tyle tak mało — i tak

Tobie jedyna serdeczna przytulisko ubyło — i nad tém
nad tém taki straszeni boleję — bo jemu o jakie tak
już być dobrze mają! — Tyle ciężkich westchnień — na
to biedne Siły Twoje wyprowadzały? — bać i w tej chwili
Ciotka myślała i wyglądała by iż Tobie posłała jakieś
listy Swej — czy tęsknienia — jest niewielu którego
te pewne przyjemności nie sprawiły — bo kiedyż
mniej było — o tamborskiej twojej — kiedy ale coś
w piętej podesłało — Niech jest Tobie osłodą w tem
ale niech nie drażni Ciebie Niech by nie burzy
Niech dalej chwilki zagaić się razem — by w Chrystu
sie i dla Chrystusa potrafię ją znieść i zapomnieć
tego jednego wymagała po Niej — o to Boga proś
zakłopotała się Ciotka (która o niczem nie wiedziała)
tém pospiesznem wysłaniem tych listów — kiedy
ją powiadała chwili z grobu Jej — ani ta w tym
dopisały przypisała się — chcąc [illegible] [illegible]
pośpiech Swój — bo to pewna że ona jedna w
familii Twojej Ciebie tylko — Boże Boże wejrzyj
na Nią — bo doprawdy czy nie za ciężko jej — ale
Wola Boża — niech się spełnia —
Franciszcy Kwoty panu Leśbie przesyłam — mama [illegible]
nie tobie polecała jeszcze [illegible] — [illegible]

470

je sobie, a to z wiersza, jeśli trzeba do Szpieniewskiego —
jeszcze było adres — z 146 — r. wyszło na talerzy tylko
119 — ~~tatarów~~ i coś tam — Dla Zaniewskiej — od
księży 166 — f. — i tego talerzy twoich ze dziesięć poczty
do Geb. jeszcze nie potrzebowałem zebrać się napisać —
gdzieś tak tam czas ubiegnie — tak go kłopota pod
taniejący — że nie położyć się z tem — chyba to ile
jest dobra strona. —
Od Frania od bardzo dawna nie nie miałem — wszystko
dojrzy jestem — On to tak zawsze szczególnie pisał —
czy nie chcesz brać wzoru — albo czy nie zbliża się ma
nili jego — tego jestem więcej się lękałem niż chorob
nie śmierci naraz — przed świętami jeszcze na dni kilka
jak pisał — tak dotąd nie — a jesz i u Moscheles
dziś koniec świąt — a tej ich więcej miesięcy —
Basie potem posiedziała się — jeśli sądzący pierwszy
plac kolejny — że nie tak tam miejscowa robota
na nowo rozpocząć będzie — z tej zmiany za do między
wyjdzie się pierwszy — bardzo lamentowała zmartwiona
dolewana, aż mi już żal — Czy na długo wyzdrowieje ta
tego zapala — niestety! teraz to rzeczy i prawie
dziwny być się zdaje — Od kiedy pozwoli tego listu
nie było — chciałem być jej nasze w Gutmanna —
tam posłany listy nadto pod adresem takiego tego

Moj Józefie drogi jeszcze cię
raz proszę nie gniewaj się na mnie
za oddanie listu od Kajetana nie radź
się tylko swego serca a jeżeli Ci nie
możliwym jest przebaczyć – to już
tylko mnie nie miej za złe za Ci tem
oddaniem jeszcze przykrości dodać
mogłam – i pomyśl że ja o waszych
interesach nie nie wiem nie wiem sądzić
nie mogę. a choć byś mnie za to i połaj
=jał przyjmę bo ciebie serdecznie kocham
Józefa Szczepkowska

[illegible] Ks. [illegible] – Może prędzej [illegible]
sposobem dojdzie [illegible] – że bez wielkiej boleści myśleć o [illegible]
[illegible] nie może to prawda – prawdziwe jest cześć
[illegible] – ale jeszcze o tyle lepiej cię jak [illegible] [illegible]
razem – o interesach nie pytała – bo i tak nie [illegible]
by nie – jako oddalonej – nic [illegible] już – i to [illegible]
grana – dziecina nie żyje – przyszłość ojczyzny
i tak była dzieci do wieczora [illegible] – Bogu cię [illegible]
dodaje – bo i do [illegible] pisała [illegible] jest
zdrowy – mimo zimna – Bogu dzięki i za to –

że odpowiedzi dotąd nie miałaś od Pra. zapewne z powodu
wyjazdu jego do Lisle — a kto wie może list twój nie
doszedł — to bardzo możliwe, albo dojdzie za pół roku —
Zapytam go — [illegible] [illegible] jednak [illegible] [illegible]
[illegible] — zapytał o interesa — nieciekawszy jak nie to
było miłe, przyjemne — [illegible] także objaw twojej pokory
[illegible] mnie — [illegible] osobne że to [illegible] twa całuję
[illegible] w Stubicu przeznaczyć — na wypadek [illegible]
[illegible] — pytała drogi dalej po raz drugi.
Z [illegible] trzystacznia chwała — i w tem nie
[illegible] także dać [illegible] — [illegible] od S. Jakuba — a ten
dom przechodzi podobno pod innego właściciela
[illegible] i dzisiaj [illegible] [illegible] — Anglik
[illegible] — [illegible] od Monarchy — i od [illegible] — jakoby na
[illegible], zamierzchłym [illegible] — oficjalnie o tem nie mówią
[illegible] — ale [illegible] wszystko — tem bardziej wy-
[illegible] [illegible] — [illegible] i dalej [illegible] — po za
[illegible] [illegible] ale na Nowego Świecie — i [illegible]
[illegible] droga — [illegible] [illegible] przystępujemy
do 2 [illegible] — z dodatkami [illegible] — Jutro
[illegible] [illegible] próbować szczęścia — Boże
[illegible] dopomóż nie opuszczaj — tem bardziej
[illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] od Twego listu tydzień — i wyglądam i bojaźń
[illegible] —

Nie tak dawniej te głupi szczegół — głowa w
niełasce, większa przez dwa duchowe cierpienia —
Mateczka ta Boża niechże cię pocieszy sercem o tak
wzmacnia, tak dodać racz — o mój Najdroższy
Najdroższy — żebyś mógł zajrzeć do tego biednego
serca —

Twojej Teresyca Najsłodsza moja całuję cały
miłośnie wdzięcznej przywiązanej do śmierci

[illegible] — [illegible]

17 — Stycz —

Twoja szczerze Teresa [illegible]

14 – Lutego 1864
2

Najdroższy Panie mój – Cóż i tu mówić mój wszystko nadszedł – czy przeszedł nawet – biorę pióro – ale nie uchowana świętych rzeczy twoich, doprawdy nie wiem co więcej napiszę – doniczy z tego zamroziła – Czy i u Was to samo – i tak samo? po 26 – 25 – stycznia mrozu (powiadają) że mieszkanie – w nocy 31 – – to teraz wszystkie wyprawki się robią – Ciągle myślę o Tolci – jak to tej to dziecko smutno – co tobie za ucieszka kazał wydawać nasi – Ja dość wytrwała jak zwykle trwożę – trwożniejsza jakaś czysza – co chciało się rozerwać trocha, żeby myśl co innego robić – bo to dziś Nasi na Syberyi – nie pojmuję Leopolda do kogoś teraz pisał z Stefanią i nasi – z pod każdej nie wydasz – piękne dzieje – Ale gra dziwna ... wszak Joasia tam czasy Matki zostało czwartej Córki – wierzyć nie mogę mówić o to – Ale choroba niebezpieczna, o której tak pisała. Niestety się nawiązuje niebytności, nieszczęśliwych zapłakana pszenica, jeśli tej to lekarstwo chować będę – jak zwykle bywa z takiemi wypadkami – Żal nie wszystkie

Józef - Wasilewski byłby także odstąpił tej roli - Ale jam
nie poradziła na to - Niech Pan Bóg dopomaga -
List Twój Aniele mój osobliwie otwarcie zachowałabym
by przy pakowaniu będą pakować się do drogi - Bardzo
wszystkie Mazowieckie Twoich - nie wiem czy są drogie
bydłowanie było - bo to także gromada rzeczy, nie będąc
kompetentną - to sądowa bibliotekę - Przeglądy
całe zastępy - z Gazet których nie pozwolił pasować
ku bezpieczeństwu - Zajmują pół biblioteki - Jakie to
jest wielka oszczędność, gdy Marszałek te dźwigania
wyprawić do Polski - w stosunku ponosiłam
Co do wyprzedaży Mebli - miałam w myśli tylko
z bawialnego pokoju - i jadalnej sali - i szafy do
garderoby - i takie jakieś inne mniejsze jak do tałki
Ty dodajesz szafy z biblioteki - ale nie te co od
Morawskiego - kupiłem tylko kto to wszystko przyj-
dzie jakiś brat Bajonowego wyznawcy
ale takiej licytacji dawać - bo prawie nic - Że
i mówić nie było nazwa z Nieu - Ale i te Szafy
Rzeczy za które dają tylko 600 r. - Biuro
Szafy od niego - i wszystkie najdroższe co Tobie stało
było - nie wiem że nie - i tych Szaf nie chciałabym
ruszać - ten jeszcze książki przejechać by mają -

to zapewne lepiej stąd, jako Ks. Semenenko ze mną postą-
pić — Zupełnie z gotowy marsz zostałem jak jest nie
przeniosłem — to pokłosie — oby Bóg dał tylko w dobrą
porę — w jakiej lepszej chwili — co też jako będę gdy stanę
się z tym razem —
Z domowych obrotów nic donieść niemam — upłynęło
dzień po dniu, wszystkie — cichy — w milczeniu — bezwiedny
tylko listami drugich treści nie ciekawej — Z odjazdem
Pieśni, które ostatecznie w piątek opuściła mnie, bo-
dziej osamotniałem — już i starania nie będzie do
roztwierania drzwi — było to przecie — Młodzieńca
jednego Membra towarzystwa tutejszego — Dzisiaj bardzo
rozstałem się z przecudownym pieskiem — który nie służył
a lecz najlepszym przyjacielem nie będąc sobie był i jest
ile to obecnie jeszcze daje mało dowodów przywiązania swe-
go — ile pamięta o wszystkich co sobie na drodze
trochę — ten Pan jak był zabrany z sobą — chce by do
wszystkich wystawnych gratów wiedzieć przywieziony
bo to panie — po tobie Pan lubił — Paszportowe nie
formalności zmogły odjazd jego — Słusznym świętym
niech wrócą by lubić i długo wielkie Pielgrzym przynieść
nie wchodząc przez naszego Jordan (które mieć będzie
w piątek wyjeździe — Zabierając Komedie Mickiewiczowską
które dotąd były w stronie — Ten ostatni wypadek
Jenej opuszczającej mnie, nie powinna żeby nie był przyję-
cony

tobie z drugiej strony jest dworcowy - dla samej opieki
jego - która za wielka jest - Hirsch mi Kiej lepiej
swój nie odmawia - wart jej ze wszech miar
Ciotka też jutro wyjedzie, ale na pewno tygodni
tylko do Czechowa - tak tam piękną się gospodarką
że w dzisiejszym wyjeździe [illegible] chce w tobie [illegible] -
jem to na [illegible] - spojrzała nie [illegible]
nam zwykle tak się składa - ks. Staś także jedzie -
ten nie z wielką ochotą wywozi się - tak bez gorszy
szy [illegible] - co wiele mi dogryza - bo wczoraj
wieczorny był w Łańcucie na [illegible] bal - dziś we
wtorek w [illegible] Kiej [illegible] - i tak co dzień
gdzieś - a to rozstawić to wszystko trudne, [illegible] dla
zabawienia bez prawie [illegible] - Ale
wieczorny twarzy na [illegible] - naszyjnej się wypedzi
do dołu - Się [illegible] - świetne - tracące - ale
dotąd nie tańczyli - prócz w Łańcucie - [illegible]
najgorszy [illegible] w wydaniu [illegible] się [illegible]
pierwszej gry - [illegible] jak na tym - a nie tak [illegible]
by nie kupić - Byłoby to nie tak [illegible] - [illegible]
po tych, i w tych [illegible] [illegible] przyjechał
gdzie każdy dzień - nowy jakiś oficer przyjmie [illegible]
po [illegible] się że za wszystkiem obyć się mogą - [illegible]
i to tak powiada - i jej [illegible] nie [illegible] -
Byłoby bo to tyle tak samo robi - Jeżeli kiedy [illegible]

15 Wieczór Lutego 1864

177

Już chyba dla tego że wraz z listem moim był i Jasia drugi posłany sobie Aniele mój, nie odebrałeś ich, teraz po odebranej wiadomości o położeniu Twoim, natychmiast, tej że samej chwili odpisałam, tak mi żałośnie było, chciałam tych kilka słów Ci przesłać, by Twoje całować — Nieustannie — Najpierwszy — Oddaję [illegible] kraju do rąk [illegible] osobiście wręczyłam — Sądzę chyba że Cię rozminęły — bo Twój [illegible] — a tej odpowiedź posłał — a o którym 20 z 12 — Gdyby mnie [illegible] zgorszy, to już Jasia drugi listem gdyby i [illegible] jakie mi wyprawił — jak pan nic [illegible] nie pamiętał — Byłabym była już z drugim pospieszyła [illegible] groźba odebrana o możebności znowu wyjazdu Twego — byłam Cię z [illegible] wstrzymała — [illegible] — jak widział drogi mój nie z mej dobrej — [illegible] Twej woli to Cię wszystko stało — Też dzisiejszy znowu list Twój z jednej strony przygładził — kiedy Cię widzę [illegible] tak bardzo pragnę — kiedy inaczej i lepiej być nie może — też znowu [illegible] wielkiej mi przykrości zrobiło — powiadasz byłam napisała do Antka zaraz napiszę jutro — Daruj czyż myślisz że mi się przypominać — nie dokuczać — [illegible] aby [illegible] — a przynajmniej nie daleko tego — Szczerą i otwartą prawdę Ci wypisałam — [illegible]

czy tej obietnicy, cały rozpaczliwy stan obecny przedsta-
wia, który wiem z drugiej strony, że w niego wszystko i
ciemno widzi – że mu wierzyciele spokoju nie dają –
że jak lew się trapił i powiedział może się skończy-
jednak Bóg tym temu wszystkiemu winien jestem – Być-
by zrobiłbyś dobry uczynek dla niego – Napisz patrzyłem
prosty niewątpliwie – daj tylko Boże żeby nie był to gdzie
wstydzącego na pamięć – Czy wiesz że wyprowadzają z tego
jeszcze w zeszłym roku to jest dawniej, za spokojniejszych
czasów, wszystkich stron zastrzec, jak wiesz że Spor[illegible] go
było zastawić – Żydom owym sposobem, a Zośka wyper-
swadował że dla bezpieczeństwa zostawię go w S. Kasprzy-
ka na przechowanie tego czworoletniego – równie za mną – a teraz
teraz dowiaduję że jest pod zawiadywaniem brata Majorostwa
wego wyznaniu – Czy go więc z tej bezpiecznej kategorii
wydobyć – nie wiem – że 530 r. które biuro Mono-
wypłaciło było żydom – nie mogę doczekać się od Górskiego
a wiedząc że to tylko [illegible] w rachunkach
osobistych, zaliczyłam Bulę – pieniędzmi –
rachunkiem że coś zrobić – Stało się tak
że po trochę dostaję, po trochę napełni wydarzeń
Tak był [illegible] a dopiero przed miesiącem wyrzucałem
jeden od Gryba – z oblubienicą – jakoś udało mi się tam
pomysł inaczej przedtem byłoby jeszcze w oczekiwaniu
podwójnie bolejąc nad przykrym przejściem Antosia – Cierpi ale
cierpiało gorzej jeszcze i tej drogi mnie – z jego powodu
wszystkie takie [illegible] niedopisywania, tak bardzo boleśniej

jeszcze Tatko swój - jest lubny Mój - bo jest doprawdy lubny
Jak żałowałam mocno pochwalić Cię nie mogę - wraz ze
śmiercią tej świętej Ciotki - wszystko przeszło - nawet blizkie
sze stosunki - to też tak pięknie człowieka od Nieba
się odzwyczaić, że ani tak stale się widzę ze wielu-
więcej pewnością myśli się o świecie wszystkiego być - bo
tu Cię także pamiętają. - Daj Cię Boże zdrowie -
Przeczytałem list do Ciebie, a pierwej do Antosia ogólnie
napisałem, tak mnie ta uczuła na duszy - twoje więcej
Doprawdy ciekawe rozwiązanie wszystkich tych ogólnych
tak straszliwych krętów i do czego one dojdą - tego chcę
by jak dzieciątko, Panu Paulinie spokojnie się o tej święt-
ej Matce nie w Ziemi - bo ta dobra dobrodziejka w
Machowej się obróciła -
Wtorek - 16 - Nie było mnie wczoraj do kościoła gdy wrócił
tego - mimo tego ducha żywego nie widziała - ot jakieś
szczęśliwszej - poczty jednak czyli bardziej kolej nie zbli-
żam - wyjdzie tak samo dziś - Obóz dopiero wczoraj dowie-
działem się za szczęśliwą wole twoją z tego nie wy-
chodzi - dla tego opowiedzenie jest i w liście - Spotkanie
podobnie i towarowo - osobowej raz tylko wychodzić bę-
dzie - zmniejszenie komunikacji oczywiście - bo i po-
czty do nas teraz tak na wolno o dwie na tydzień
zmniejszono extra jeśli się nie praktykuje -
Coś mnie ważnego co częstsze listy - chcą widać doprowadzić
do czego przedpołożony - by kraj sobie żył w nie
wiadomości złego i dobrego -

Od Franka miałam wczoraj wieczorem list – o Cielu przy
niespokojny się – prosi o adres – miał nikły od Jasia nie
odebrać wiadomość, jak po tym strasznym wypadku w
Santiago – wyznaję że temu nie wierzę – poczciwy chłop
który to pobożne kłamstwo, domyślając się naszej nie
spokojności o niego – bo zdaje mi się że Jaś by osoba
nie wyprawiał listu – od razu wszystkie kosztów
mój kieszonkę by przysłał – (by sobie tym koszta oszczędz
jak to te dwa razy robił – Daj to Boże – bo istotnie
strasznie znowu niespokojny jesteśmy – przysłał w
swojej fotografii – ta której ja tem razem ślicznie
wydaje – Tadeusz – pełen szlachetności w postawie –
a przy tem bardzo podobny – O żelazny to zacny dzia
ciałko – niech go Bóg nadal tak utrzymuje
Od Kostusi także były kartureczki – stanowczego
dotąd niema nic, ale zdaje się że pewnie wypro
wiony ... – jeśli że dotąd jeszcze nie wypro
wili – Stale sama i stanowczo się wybiera, chyba
wszelkie nadzieje grosza opuszczony – a takiemu razie
zjedzie zapewne do Kissid, bo wiem od niej że Prasz
ma to bardzo trudności, namawia – prosi nas o procent
od tych 2800 r. pisałam długo do pana Jana, żeby
sam to wydobyć potrafił przed dożywociem Mistkow
skiej – Mama zawsze objaśnia przysłanie jakkolwiek
ale kiedy, ile, sama nie wie, przyczyniają bez zasadno
trudne idzie – Ale to list bardzo dawny – z powodu

ściśnie tyle prześ zmniejszonych — nie miał nawet w
twojej plenipotencji pisze wszędzie, a które właściwie
pisała mu przyczyny ułatwić. —
Mój Najdroższy, Najsłodszy, żebyś widział jak mnie
te wszystkie Twoje biedy — kłopoty — cudze — swoje
niedostatki — ochota bierze czasem dzisiaj tej w
ać jakby bo tak nie może jak to jesteś tak słowo-
wielu płatkiem dla listów — Aniele mój — to rozwolę
opowiadała sobie z drugiej to samo dziś przeliczywając —
tylko bo mieszkiem na raz wołać Boże szczęście! — będzie
kiedy koniec? dojechałem że kiedy do czego? — jest
się już bowiem tylko nadziei — warto tylko zaczynać
wszystkich — — Cieszki rachunek czekam ich przed
gieem — Ciotka Józefa tobie jest już z nudów tam
wszystkim, że coraz częściej o zagranicy wspomina
głębiej swoje, i Walentego interesa które dawigo
— jak by było pewnie wyjechała — O Walentym
dawniej pisał — wszystko powiedziała — z tąd Ciotka
została mu 2000 r. świetle — miał z tobą dobry za-
ras — przez amatorstwo tylko po ogrodach i traw
rjach siedział — i z tego ogrodnictwo wyrosło
Bachelliera miejsce istotnie zwiał przyjąć — bo go
udito siedzeniu pozazynuie — przyjęć 5000 f. ile tylko
takie — a ta wychowanica przez wysokiej delikatności
oświadczyła tej że będzie mieszkiń uczyć — by
być! — ale to nie przyszło do skutku — to wszystko
stokie wielkie części wziąte — i taka jak i wszystkich
ej piankę było — że dotknęliśmy się szybko opadła —

Ciotka żaluzji z swojej Biat – z pod ... wyrobiła
tyle miejscowych twarz wymagać – z dołączonym dwóstem
wyrobków, że powiada niech by się sobie byli trochę po-
bawili – wielkie Matce plecy w jakiejś przesiwocji
dawnego wyższego swojego – tu był i wiele innego hercko. pomag-
dziwnie jakiś ludzki, i przeciwny człowiek – prawdziwe
zjawisko –
Ale co na to powiesz że w niedzielę ze herbacie wszyscy u
Kępskie. Tłuszczo była mowa długa o Józiu – jaki by
on przydał się na professora do czego – że trzeba o tem
pomyśleć – że nie podobna dać ludziom marnować (a
którzy by tu byli przydatni – i to – piszę to tylko dla
Ciebie jednego – nawet Józiowi gdybyś i widział go nie
mów nic – zostawić to trzeba osobie – [struck through] – nie
słowa tu kierkować zawczasu – a kto wie może by to ta-
ten raz i Opatrzności było – wiesz jaki dawniej tego
rodzaju rzeczy obawiałem się dla niego – w Bożych
rękach wszystko – z tego tylko widać szczęśliwość które-
dla niego – i czter spowiadać się istotnie było – kiedy obo-
wybiera –
Znowu tu wiosna, woda dziś – lody płyną – ale tu c
koło domu, że to tu kator fotoliny, jednej: Słowem t
pisać nie mogę żebym nie wspomniał że dwa razy –
z tego powodu zakończyć jużem musiał pisanie, odkładając
go do soboty – do odebrania listu od Ciebie – niech będą
Bogu dzięki, że Ci dozwolili pozostać na miejscu – ale które
się to – jakiś być na sercu kiedy się Ci teraz nie tak dobro-
tem uwarzdaniu twemu, przyłem mój ... do Ciebie –
oddany nie zostało, doniósł my Ci jeszcze księdzu ...

przy mo[illegible] innej — a znalazła wszelkie zmy-
czności byłby — Najbardziej korci mnie kor-
tata — który od dawna nie ma żadnej
pamiątki najserdeczniej wszystkie Twoje całuję
Antosi zdrowie nie dobre — mając do Ciebie
pisać sama — podobno Ciocia Wik- jakiej
posłowała wydobyć się z biedy — ona słucha-
wana powiedziała z której przy Tobie zostać —
a która [illegible] Ciocia z niebą wyjechać z wiosny
o czem [illegible] pisały do Pani Brod- który [illegible]
z tego usposobienia — a więc prosiłby się
do Ciebie wszędzie — Mając o tem dobrze
pisać do Ciebie — ale pełna o tem —
Tamci zdrowe niewiasty nasze Twoje całują
[illegible] tak dziękuję, ale na dobre —
[illegible] Twoja sama [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Najdroższy — Najsłodszy Panie, Aniele
Niech Cię Bóg błogosławi, wynagradza
za Twoje wszystkie poczciwości —

Najwierniejsza do śmierci Z

Pies zamieszkujący w tej chwili przy
Świętokrzyskiej — i Wolus [illegible] — bo więcej
nie widzę [illegible] —

Drżący [illegible] zakleiwszy go [illegible] Jeżeli do [illegible] Dzięki Bogu [illegible] co dowodzi [illegible] Tobie Aniele [illegible]

21 lutego 1864 – Sobota

178

Niedoczekawszy się listu od Ciebie Najdroższy mój
[…]ame grz: mały – chcę Ci przesłać ostatni list Jasia
[…]owych na biedne jakieś 286 talarów – Nie lękaj się
[…]ie przeczytam te bilety. – Widać mi się mało jakieś dro-
biazgi załączyć – Tak mi ten Twój brak boli, że jeszcze
[…]em biedny zatkliło, które i ale jakiejś figury będzie – Ładny
[…]warte [illegible] więcej to dostanę – gdy otrzymam [illegible] – wszystko
[…]mieni się – O Boże Boże jak to ciężko na tym Bożym
świecie – powiadają byle dobra wola – a czem że ona
jest dzisiaj – więcej niż zerem – Nie, ale wola Boża
ta niech się spełnia. –
Niedziela – Na obudzenie przynieśli mi list Twój – o
dzięki Ci dzięki mój Najdroższy za niego – i że to [illegible]
się przyjął tak jak lubię – Dziwny fatum przywiązało
do listów Jasia – dwaj [illegible] – które właśnie tobie
przyjemne być ja otrzymał, z wielu względów – ten tera
[…] z bujniejszej i niecierpliwszej jak wysyłam – a z tego więcej
czegoś [illegible] jestem – niewiele czekam – wy 16 marca
się nawet nie potrafię – ale nie zadowolnił mnie – Piątko
znałam pieszczony do niego – Nasz jeszcze dajcie przed wyjazdem
dla Jego – drogą duszą mieć tę z łaski swój co najpiękniej
do niego – w zgubionym liście donosił mi że bardzo
wszystkie roboty tracili – ale z wdzięczności [illegible]
bo do trzech lat – a roku – to najmniej – Miały mu przy
niż 1800 – prawdziwie – (a piątki to 5 franków) – wszystkie

prosz się do powrotu, przyjazd listu nie nowszy — nie zaprzeczą —
mi tyle było mi na drogę wystarczyło — jaki tamo podała
kiedy od jednej lekkiej zdaje się umrzeć zajścia niełatwe.
Ale niechże się stara sobie, ażeby by mieć przyjść do Ko-
polu — niech trochę poprawieje — Jesteśmy szczególny
byłeś ciekawa, się mającą, tyleż jednakże dobrze go
nie pożytkowa — Cortezie tylko; i jakiś dobra — to wszystko
Ci wracać niech wraca dla samej Cortezie — której
zdrowie bardzo zagrożone — kuracji trzeba od Cortezia
szła zdaje się ażeby powolnie, ale niby pomyślnie —
kiedy oto przed tygodniem tam z sobą Doktor Gluszy-
skołat jej złe — nie na dziś — ale na przyszłość — bo-
dzą się coś do niej gorszego wziął — był u niej — tak to
nie spodziewano — wyprawia ją do Anglii lub Szwaj-
carii — koniecznie — utrzymując że jedno by wiele nowe
otrzymanie wrażenia obejdą się — później — do ciepłego kraju
będzie ją wysłać — wiadomość ta tak strasznie i
niespodziana — wyznaję wiele kosztuje mnie zrobiło
bo cóż to przyjść z niej — z dzieci przecież — z tych środki
biedne dzieci — a także serdeczna, a także przywiązana
do nas — Jadzia wygląda — sobie się widocznie wszystko —
także jej w którym doktor wziął — że zgubił ~~jej~~ z wyjechać
nie pozwolił — zmieniła się bardzo — jednakże nie wygląda
tło — obie i zmieniała — [illegible] bardzo zwalona — Mała
~~[illegible]~~ teraz dusiennie [illegible] do [illegible] — i w tej chwili chorobie
bardzo wielki wina [illegible] przyczynę — bo w zwartości części pokazać
do rozwinięcia się jej — bo więcej nie chciała do wczoraj

179

że jest chory — przyjdzie do Głuszca sam — by się z nim rozmówić — niechaj go — może zechce go instruować — w prawdzie za pośrednictwem twoim — niech jeszcze do niego podpisy — szkoda nie dziecka — w tej chwili grozi mu jeszcze niemądrze — się tylko stłumagcie objawy — które jak twoje powiada dadzą się usunąć — przy dobrej kuracji i leczeniu się — a oczyszczenie przyłożeni mogą obalić — to podobno najtrudniejsze — wstąpi i twoja o powrót Józia. Niech już sobie do tej chwili wiedzie, kiedy tam także czasowy klimat — Nade do prawdy nie taki nie przyjdzie — właśnie kiedy on chory do was — i przy was siedzi — by go zrobić się będzie — kiedy tej chorobie jak Bóg dozwoli podołać tym kolejnym obowiązkom — Jest przesilenie bardzo by przyszło mi nie będzie jak Zosia pewnie jeszcze do was, żeby może było już blisko powinszować — Dobrze, uczciwie dzieci — o przyjeździe nie mowa — kiedy się sama gorszy — ale z dodatkiem trochę nie takiej — to by się nie prawda — ale dość o niej na ten raz — przejdę sobie do listu —

Wspomniałeś drogi mój o wizytach projektowanych Józiowi — nic nie dodam dla niego w żadnym razie tem, a tem bardziej, gdyby istotnie jakiejś chęć miało mieć — jako ideał — pierworodny krakowski — mówią podobno jak baranek — obyczaje może jest to faute de mieux — dajmy do bystrzejszego — ale nie to — dalej — także powiadają — [illegible] do bystrzejszego jak mnie widzisz Józio, odrazu mu to wszystko w każdym razie wszystkie tego — co zaś do bystrzejszego zapewne trzeci będzie musiał — chociaż nie jako tylko z 12 lipca

Kosiny się wszystkie pobyty po 2 obrzędem którejże — Obiady
będzie się i do Sro — wracić — i myśląc w takiej stronie tęskniłyby
o Lucjanie wiem niewdzięczną chcąc tego Polsce dorzucić
którzy i także zawsze nie dobrego nie napisały — wszystko to
ciągnie — zawsze w Poczcie — tylko, piszcie — jaki na to
Ma i moją — Zdrów jest — tylko osłabiony — tę drogą ciężką
obawy — więcej teraz bez — Mało jest — chciałby więcej zad
Nad światem — i często tęskniejsze — które Młodych tego
Piszę — Niektóry musi być spokojnym — dość wiele do Boga
Wyobrażała sobie biedaków — jaki musi być zrozpaczony
Stefana z Kasią jaką za Lucjanem — Miejsce to jest w
Galicji Polskiej — i jeszcze to mniej daleko od innych —
Co zaś do interesów — potrzeba było robić co można — o drugiej
mej pewnie nie zaniedbam gdyby było potrzeba — to jest
jest potrzeba ale nie zawsze wiemy — Prosi — wszystko na
Lubcu bowiem tej — do niego często pisuje — przysłowiem
co mogę — przedsiębiorąc — na Zielonej nie nie mają — bez
potrzebnego zatem — gdyby na rzeczy jakiej, zawsze byłem
Ciotce zapytała co i jaki może postąpić — Dotąd ograniczy
wracając tej mojej dywizji na odpisywaniu tylko którego
albo o całość — albo o procentu wolnego — nie dalej jak
przy Stolkmaistrem — Jednej Ciocie W. zapłaci może
tak 36 r. przez — wszystkiej w Causinek — Do Kollerowej
wypraszam jutro — ale list — tylko — jeśli zwiedzam, wiecie
Tłumy — Niech cał dobrze go — Z Prosi — Umiłowanie i tej
głosy drażnić, jednakże oczy do pociechy oczy z przebiegania powiem
z jakiej tej będzie — Mówię że Ma pełzając, bez zakładnej to
więcej — Bo, żeby to było chwila sprzedaży — kolorowych Stefaniowe

przyjaciel wypisać — a wreście Cię szczęśliwym 180

dzień niech idzie do Pani Chiżowskiej — Franek załatwi

ci przyjdzie tylko tam — ale temu tak wielu potrzeba

Józefa Łoś — zarządzała kapitalikiem swoim to jest 7000 zł

które coś na niego — odpisałem że to jest niemożliwe

dla procent — a to gdy należy pielęgnować — Napoleonowa

tam — niewiem czego byłam nie robiła, byle czemś przy-

czynić — czekam zoradzić — ale się [illegible] i w tem na

dobra wola — nawyczajem [illegible] — to jedno co mi

moją — dzięki Bogu za post — ostatni Między nie trzeba

tylko Ziemia wróciła — na utrapienie moje, bo widać

nie chcą się — ani dla pieców — Węgierska mała

narodzić — Śnieżna Massa upadła — jakby się dawniej

zdarzyło kiedy i w Ogrodzie chcieliśmy — kiedy ci obie po-

dali Markietanki z błotem przyjechali — To

szczególe Ziemia, to przedstawicielka trwałości najdroższych

tam — tamtych tak — jakie to dnie bywały — ciągle

trzeba — O wiele wiele wszystkoliśmy — ani strzemię pomogło

Mamka bardzo się ucieszyła o Tłumku od Lulka —

przyjechała Mi przypisać jej — pisał do Lulka — dawno,

z [illegible] Bóg by tak ale równie dawno

[illegible] z [illegible] wszystkim — tak prześwięcony, tak

niezwyczajny — przeprasza wszystkich osoby — jakoś Nolany

przyjechały w Kaliszu i na wsi wraz z Matką Siostra

[illegible] im być bardzo i nas dobrze w Warszawie — Cięży maradne

[illegible] wszystko ciężko przechodzi — Musisz być wielki, kiedy o

[illegible]

nich wspomina — ona to wszystko znosiła z pogodą [illegible]
Maja — teraz jest w życiu kontemplacyjnym, dusza tak twarda
nie sposobna do tego — prosił o dodanie Mu drugiego [illegible]
mówiono Mu — biedny dziecko za dawno stworzone życie — [illegible]
siadywać musi — Cóż to więcej powiem Drogi Mój — o [illegible]
pomyślał szybciej, kiedy nikogo nie widziałem — ale Miło
szczęśliwy przyjechało jako dzieciństwo dawał [illegible]
Miło mu że jest wiedzieć — kochanie już dawno, a dziś [illegible]
mieliście Mu w dobie wzrok — Wszystko [illegible] cały
nie ustrzegałem dla nas — zdaje Mu się tylko że tyś coś Mu
powiedział Niemu — o co nie pożądałem, bo [illegible] do niej
to trudno co upatrzyć — Głowa nie tyga — że to [illegible] jak
mało — wielki jest mu pomocy w [illegible] [illegible] —
kwas — zaraz tak [illegible], natrafia [illegible] [illegible]
w której wprowadził go Ojca — dawny profesor [illegible]
albo to osobista sprawa professor — nie umiem —
Na tym końcu, ręce Drogi Twe całuję — Najdroższy Aniele
Mój — że tak jeszcze raz [illegible] — Tak jakbyś [illegible] był
tyle świętości — tyle Bożego ducha — jakby [illegible] z [illegible]
formacji jakiej duchowniej — Niech się Bóg błogosławi i
umocnić — [illegible] się zapisałem się to w [illegible]
takim [illegible] do Bractwa [illegible] — (Może Przysłanej — [illegible]
[illegible] [illegible] przyjechawszy tu S. [illegible] — do prawdy
silniejszej się czuję — A Lipinie dla Chrystusa z Nim i dla
Niego — Błogo człeku na [illegible] — [illegible] się [illegible] —
tysiąc [illegible] — bo tak oparty Miłości Bożej — jest jeszcze jedna
dozwolony —, to nie [illegible] mi zbladła — nie [illegible] drogi
Mój potrzeby nabierania pomyśli dla siebie — O [illegible] że była
było — chyba stworzona — żebym całkiem jednej [illegible] — jedny
[illegible], jednego [illegible] nie miało dla tego Co mi jest
wszystkim, Co mi wszystko [illegible] — co mi zrobił [illegible]
jako jest [illegible] jak mi [illegible] — [illegible], Tobie

24/12 64

9

Najszanowniejszy Wuju

Dobrodzieju!

Dawno już miałyśmy zamiar udania się do Niego z prośbą aby zechciał przyjść nam w pomoc swą radą w okolicznościach o których od Cioci Szanowny Wuj Dobrodziej jest już po części zawiadomionym. Ośmielone Jego ostatnim listem do Cioci w którym dał nam nowy dowód swej dobroci miłym do nas ustępem, zatrudniamy Go naszym listem pragnąc same Mu jeszcze przedłożyć nasze nadal projekta, prosząc Go o wyrażenie swego zdania, na którem najzupełniej polegamy i do którego zastosować się uważamy za najmilszy dla siebie obowiązek. Od dawna życzyłyśmy sobie pozostać dłużej w Warszawie teraz stało się to prawie koniecznem gdyż zdrowie Antosi wymaga dłuższej kuracji [illegible] i wyjazdu do wód w tym roku.

Ciotka Wiktorja nie życzy sobie być dłużej z nami i postanowiła odjechać na wiosnę, pragniemy więc bardzo móc wtedy zamieszkać w domu Szanownych Wujostwa pod opieką Cioci która tak łaskawa że nam jej nie odmawia; idzie więc nam tylko o zezwolenie Łaskawego Wuja, a [illegible] nasze życzenia byłyby spełnione, bo [illegible]

jest pozostawanie jak najdłużej pod Jeh opieką.

Dzisiejsze zaś nasze zamieszkanie w Warszawie nie może robić różnicy w naszych interesach, bo utrzymanie całego domu we Świdzie, więcejby kosztu wymagało. Pan Brodowicz zachęcał do powrotu, aleśmy Mu odpisały, przedstawiając powody i położenie obecne, a wsparte radą Wuja tem śmielej Nią i do Niej zastosować się będziemy mogły.

Ciocia [illegible], że obiecała obszerniej o tem napisać do Szanownego Wuja Dobrodzieja, my zaś nie chcąc Go dłużej utrudzać naszém pismem kończymy, także wyrazy najgłębszej Czci i poważania, zostając na zawsze pełne nieskończonej wdzięczności i dozgonnego przywiązania:

Synowice i najniższe Sługi: Stanisława i Antonina Bielickie

d: 24. Lutego 1864 r.
Warszawa.

Powiedział przystałeś list do Ciotki, w chwili kiedy Twój [illegible] mej Najdroższej odebrałem, pozwalam sobie pisać na [illegible], by [illegible] [illegible] nie [illegible] — kiedy mam do dodania i [illegible] [illegible] i [illegible] — ale [illegible] sobie — [illegible] mój drogi coś mi nie zwrócił [illegible] — wielkiż byś mi był przyjacielem [illegible] — także mi miło za tobą jakiś [illegible] [illegible] sobie — a kiedyś [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — a jak [illegible] to [illegible] — to najmniejsza — [illegible] list [illegible] [illegible] tego byś [illegible] — [illegible] tego nie potrzeba — chciałem tylko byś wiedział [illegible] [illegible] sobie — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] — i [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — a [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Twojej — [illegible] [illegible]

Twojej doli i niedoli — nie zostawując na [illegible] [illegible] [illegible] — w prawdzie [illegible] [illegible] nie [illegible] się — [illegible] [illegible] się [illegible] — bo i w [illegible] [illegible], i [illegible] [illegible] — ale i Moralista z [illegible] — jakim prawem [illegible] — [illegible] [illegible] nie było — to może i dobrze by było — [illegible] nie mam [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] — Co [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] nie [illegible] się — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] Pan [illegible] [illegible] z [illegible] i [illegible]

poczciwy P. Jan szczerze interesował się niegdyś — ja wiedziałam że lepiej by przyjechał — gdy
Stasia przyjedzie do Szkoły — czyniono naszej operacji — a w Krakowie sprzedaży stoł-
jaki dowiedziałby się o tem — a który dziś nie zważa — jeżeli zostawiono przy sobie dzie-
ci jeszcze drogo jakiś czas — teraźniejsze tylko drżyję żeby jako przebyć — obiecuje
szczęście coś zrobić dostać i przysłać — Nawet się wszystkim przysłuchiwały nie troszcząc — Ko-
chaniutka to i tak, byłabyś była sama — byłabyś była między nami — Otóż jedno błagała
tego — to w Warszawskim Kurjerze świeżo Sz. Jan wystawiony był 136 —
Majątków na sprzedaż — jako otwarte dla nowych nabywców — Listu teraz nie ma
jeszcze — Bardzo żałowałam — tylko kartki drogowe i to jeżeli może jakie dni odjazdu
nie — Kasia — o interesie tego gatunku dość — Teraz dalej — Już p. Wincentego za
Jasia od Mamy wypraszam jej Adres — Oczekiwałyśmy — dowiedziałam o tem dawniej
nie pisały Mu drugiego — Cieszymy się jakoś więcej odwiedzinami Jasia do Mnie — to tego
nie mogę — ale z ogólnego wypadku zachodzą — Pisałam z Glamborka — obiecała
mi — kiedyś pisała się tam p. ... — chcę żeby pilnował i latem zaczął
Jeżeli na prawdę spodziewać się może powrotu Jas. w Maju — obawiam się żeby
Go do domu nie wziął — bo niewiem czy się urządzi z jego Malarstwem —
Mam tyle Pani radości — Same jak Ciebie proszę — Nie tylko Mama dba przyjemnie dalszych
jednej z drugiej których tu przy nas zostać — ale szczególnie dla uwolnienia się
od Słodkiej Ciotuni — Którą tak miłujemy — Z odjazdem tej zaś listowne — chcę się przenieść
do nas — płacić za odstąpienie Mieszkania — Kochania tak współna, ale ... —
itd — jak to wszystko wyrachować nie umiem — a teraz — nie żeby ona nie
prosiła się uroczyście — ale tak dawno nabiorę się nas w obecnych chwilach wypadało
ale patrz o tem — Nawet pierwej przyjęła wyjechać — Byłam sama u Gliszczów — być
lepiej o zdrowiu czy lekarza Chrabiei Ant — dowiedzieć się — który od przyjechania do Warsza-
wy i Urzędy nie żałowała — powiada że to skończone — że w domu jako skutku
nie zrobię — upewnia że w tej chwili grozi nie jeszcze nic — ale by
zachęcić do tego — że opiekuje się ona przeniosła się teraz ale nie rozejrzała się jeszcze
nie płaci — teraz płacę smutnie jedynie — Coś nie wszystko dojdzie — Nie trzeba dzisiaj
pić — Sobierajski wiele wychodzić przez ten czas płacy Mamcinej — wiele więcej
ostrożności zalecił — a szczególnie chronienie jej od zimnej — to co najtrudniejsze
Żeby mniej pracowała wzięcie jej to siedzenie w domu, pozwolił [zrobić zakupy] jej nie do nas przyjść
chwilę, na jakie parę tygodni, z czego bardzo dziecko jestem z radości bije się — Nocowała
ju dziś tutaj — ale że Glumbow musi być u niej — odjechała — a w niedzielę z wszystkiemi przyjdzie
... gdy z tego Węgla Ciasta — od ... ~~Maria ... Brata~~ jako też
... być razem — trochę to biednictwo opuszczam — kiedy się ono tak do nas
nie witając gdy przyjechały — tylko od razu do Mnie padając — Gdybyś jak

[illegible]

podałamy temu nowemu się zerwaniu — a szczególnie jest, bo żebyś tez był — inaczej by
było — Jak ta to [illegible] — czy dadzą paszport — czy będą ~~[illegible]~~ [illegible] —
z [illegible] [illegible] — [illegible] powiedz — żeby [illegible] [illegible] się [illegible] — [illegible] to [illegible]
[illegible] — a [illegible] [illegible] bardziej [illegible] potrzebując — (upewniając z samo[że] [illegible]
[illegible] — rozjaśnić —) O takim myśleć nie mogę — dla [illegible] [illegible] — ten
to właśnie [illegible] jest [illegible] do zwolenia — to ten [illegible] z Serdeczn — [illegible] by się
[illegible] — bo i sama [illegible] trzeba wybierać się w myśli — ale [illegible] [illegible] o tem
słyszeć, tak [illegible] sobie [illegible] — Do [illegible] — [illegible] na [illegible] [illegible] — a [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] — bo już [illegible] [illegible] —
Teraz słówko o Józiu — był wczoraj [illegible] — z [illegible] [illegible] mówiłam — powiada że
może jest to możliwe, a przy [illegible] nie tylko warto ale trzeba popróbować, dla [illegible]
mego wyjścia z [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible], jednak nie [illegible] — [illegible] dalej
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] powiada że [illegible] wyjść [illegible] i [illegible] do powrotu
[illegible] z tem dodatkiem, że jeżeli się [illegible] od tego — traci prawo do [illegible]
[illegible] [illegible] powrotu, i że to właśnie [illegible] Józiowi [illegible] to może
być by — Ja nie mówię [illegible] modlić się — [illegible] [illegible] rozporządza tem — ale
jednak [illegible] się na [illegible] — [illegible] [illegible] czy teraz ten Józio nie
może [illegible] jak [illegible] [illegible] — może by to jak może być [illegible]
przy nowym [illegible] — zapytaj jego — jeśli go widzisz — Do [illegible] sama [illegible]
[illegible] z [illegible] Twojej Aniela [illegible] — jeśli jednak [illegible] [illegible] trzeba [illegible], bo
[illegible] jak z wiadra [illegible] [illegible] — Co dowiesz się od Niego, donieś mi, albo jego
poproś żeby napisał do [illegible] — [illegible] do [illegible] [illegible] Twego [illegible] — a
jeżeli [illegible] Twojej [illegible] [illegible] — wielką — wielką [illegible] być nie [illegible] —
Modlitwy — [illegible] — [illegible] od [illegible], [illegible] od [illegible], [illegible] tego [illegible]
[illegible] dostać, przyglądać się [illegible] — O gdyby nie Modlitwa — gdyby nie ta
[illegible] jaka się w niej [illegible] — gdyby nie ten [illegible] — już by nie było — [illegible]
by się już było [illegible] — [illegible] do powstania — Dla [illegible] i w [illegible] — dla [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] się dalej — [illegible] — ale z [illegible] i Miłości — [illegible]
[illegible] tego [illegible] — [illegible] to — [illegible] [illegible] — ale i [illegible] po Modlitwie [illegible]
Ja [illegible] — Słowem — [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], doprawdy [illegible] jak [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] drogi mój — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible] [illegible], [illegible] za Twoje [illegible] [illegible], że Twoje
[illegible] i [illegible] nie ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] —

2 Marca 1862
18

183

Może nie będziesz kontent z mojego pośpiechu
Książki Twe już wyprawiłam, korzystając z ze sposob-
ności, której by potem nie było — Trafiłam na chwilę
gdy Selim paki swoje do Lipska wyprawiał — Porto
albo nie, albo bardzo mało kosztować będzie do Lipska
tak [illegible] 2 razy więcej niż [illegible] 10 [illegible] z [illegible] przyczaj-
niej Selim wyliczył. Wyższy dziś mam tak [illegible]
[illegible] — że jakie tydzień będziesz je miał
mój drogi — Notatki [illegible] się — dobrawszy [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] się [illegible] — [illegible]
wszystko — [illegible] [illegible] raz [illegible] [illegible] [illegible] dodat-
kowe [illegible] [illegible] zostaną — [illegible] tylko [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] dla [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] już [illegible] — niewiele, [illegible] [illegible] tak [illegible].
nie wyjechał — [illegible] z [illegible] [illegible] tylko mego —
[illegible] czy [illegible] zadowolniłam — niewiele, ale z [illegible] jednego [illegible] —
[illegible] Twojego [illegible] [illegible] [illegible] —
Teraz wyglądam odpowiedzi od Ciebie, mój [illegible] —
wyznaję że z strachem — bo dobrze [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
mój nie [illegible] był. — ale czy [illegible] [illegible] —
3. Marca czwartek. — — [illegible] i otrzymana odpowiedź —
[illegible] jakiej [illegible] się — [illegible] mój drogi, nie [illegible] nie
za złe, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] więcej [illegible] [illegible] niż [illegible] [illegible] — i [illegible]

mogę tylko wszystkiej Cioteczce, wiedząc, czując dobrze całą nie-
możność Twoją — jednakże są osoby mniej o których tenże
żebyś choć pobieżnie wiedział co się dzieje, lub co się robi
a gdy zapytałam kogoś nie [jeszcze] jak Pan — którego same roz-
wiązać nie mogę — bo niewiem — zwracam się do Ciebie, żebyś
chciał ostatecznie przystąpić — objaśnić — Dowiej mi więcej
i wejdź w moje położenie także — Prosimo najlepszej obyś-
ci dźwiganie także tylko w której wyznaczył —, nie można
jednakże dotrzymać mogę — Pan — drobiazgowy jest — for-
malistą — potrzebuje bez końca objaśnień — czegoś tam
drugiego — które zbywam ostro mogę tylko — byle Tobie
nie naprzykrzać się — W tym Spisie cię zaraz tych umów
wcale wychowaniec Cioteczki — nie uważałeś długo —
Przeszły już na też — bo zawczasu objaśnij — kolwiek zyska
niewiem — Ale o ile zaległe[ły] procenta —
O zdrowiu Antosi — także donieść musiałam Ci — temberdziej
kiedy Cioteczce spadają na nas — Jaki tym nowym obowią-
zkiem zadość uczynisz głowę twoją — Zaprawdę cię żal
mi — i będę — Niech Duch S. natchnie Ciebie swoich ... odwa-
gą ...! ... dziwiono się z listu Twego — ... Twoje
pieszczone całować — pięknie razy go czytały — ...
braty — Sobie, drugiemu — to jest chwast — narzucać się ...
nie mogę — Dzisiaj jutro może przyszłej Ciebie go potrzeba
Antosia od niedzieli tutaj u nas — zdaje się być teraz
weselszej lepiej — rada z pobytu za domem — mnie to trudno
... razem ... — było dobrze — było dobrze —

Niewiem dla czego wyobraziłeś sobie że którąś Józia
gwałtownie się przysycha — wiem tak nie jest — dobra
najmniejsza — że naciskaniem, przyczynę wszystko by
może być — nie myśl nawet — czasem przypomina
niemasz — to jedno co Matkę na całe — była dziś tej
kiełkować — a nie uleczyć — czasem wszędzie Boże
jest się przeglądać — i wszystkiego o wszystkiem się
kiedy — zajmujesz się do czego — w myśli szczęście, ale
to myśli — chcę się zabawy — i weź się świeżej — Więc
cię niech to szczęście (2 Lutego) mego — Zrobiłeś się w sobie — idź
dalej — oto moje śpiewki — O legalizacji coś — o tem
jeszcze niewiem dla czego twoje nakazywał — przypominał —
przedstawiałam Ma własnie osobne wszystkiem potem
bez jego — który tak rozumiał — drugi powtarzać coś chcę
mi zdawało mi potrzebnie — o Józi trochę jak Ma
się podoba — O cię, cię też pobieżnie — Matka
zbawienie — niech dał na całe widziała — bo ... nie tylko
trzeba pisać do siebie — drogi mój — może lepiej
zrobiła, gdybym też czytać i pierwej odłożyła —
czyś rozmyślając dzisiaj jestem — może to szczęście —
ale czego — chyba prosto — wszystko więc trzeba —
ale, Ty co tobie jakoś przyjdzie niedziela, po boskim pisać
wmiesz, mam więc drogi! Z łagodnie lepsze napisać
lat jeszcze — także tobie były pełne Bożego natchnienia
które — przy cierpieniu dobry — o jakie by ludzie
były — pisz je pilnie — i drogi! przeczytaj, namyśliwszy
to nam będzie o jakim się potrzebne! — Wiedz mi ...

niego po głowie – bo gdybym miała choć cząstkę ~~tw~~
twórczości w sobie – a tyle zasobów, tyle materjałów
lata te dostarczają! – pomyśl nad tem – doprawdy –
Donieść – donieść czyli doniosły drogi swej – osobie
naszej listu od jednego przestrzegającej – drugiej zamieniły
by się w jakieś nie własne opowiadania – a więc
zamilczę szybkie przejścia – bo i o pogodzie dziś bieda
jest do powiedzenia – kiedy ciągle zimno – chmurno – słoń-
ca ani widać – cały Lipiec przeszedł bez niego – ani Marzec
się także zaczął – nie tak jaśniej jak temu tak teraz było
promienie jego nie wszystkich (i mniej) rozgrzewały – bo jest to nie
złote czasy było – ale choć bywało przyjemniejsze było
Niewiem czy wszyscy – ale ja przynajmniej może te dwa
bo dwa światy – czy dwa życia – niewiem określić
tego – czuję tylko je doskonale – jedno to to skrite
[illegible] szybkie siły obiecuje życia dawać i dłużej
wewnętrzne – o tak to cały Świat – więc – to teraz tak
szczęśliwszy jestem gdy samiuteńka siedzę – bo i Tosia
mnie wadzi – jest idzie – Z tego to powodu obiecuję
niemal ciągle jak mnie czeka przeszywające tylko [illegible]
obecnie Antosi samej – cięższy mi jest – i być tak
nie czerpiąc ważniejszy szybko powodów – Ale i w tem
daj Woli Bożej – a więc niech się spełnia. –
Antosia jeszcze, jako obecna pisała mame, urządziła
tam malowanie kazała że list twój – Jeżeli się dało
by który tylko choćby kiedyś pojechać do was – to sprow

185

a Zakład do Szpobożny – czy mię będzie?
Gołki Kostrowskiej dołyszam —

J. I. Kraszewski Litwa Tom 1 –
Ossoliński – Wiadomości histo – kryt – T. IV –
Maciejowski Piśmiennictwo – T. III
Wójcicki Zarysy historyi Polskiej
Jul. Bartoszewicz Historya Literatury Pol. T. 1
Jul. Maciejowski – Polska pod względem obycza
Wiszniewski Księgi w Gabin. – T. IV
T. X

Gołębiowski Dzieje Zygmunta T. II
Syrokomla Poezye Ostatniej Godziny wszyst. – II
Catalogue de la collection Debruge – Dumenil –
Jules Labarte – Niema. Ale coś podobnego
tego samego autora Collection Debruge Dumenil
Description des objets d'arts – qui composent la
Collection Debruge Dumenil – par Jules La-
barte wszystkie wypadnie to pewno dostarczam –
Jeszcze raz Ci dzięki że Ci tej Twojej Awili mi
dla drugiej nie posyłaj mi Moreretu ze wszystkimi
Pozostających tam Swoim – Do czego? Niedziela między o ...

napisze — łatwiej mi się niż Twojej. Nie kiedy by się tej
misyi podjął dla nieznajomych, nie jadąc zalecanie
z tem bardziej kapitałem — który ciebie brat Twój — do tylko
nie podobny — Staś Łozinow — dowiedział tego jest — Gdzie
ten biedny dzieciak — ani wiadomo — Gdyby teraz ja
kilku zgodzili by się na to — to jak z tego te Stalowy dla
nas wyprawić — Bo trzeba jeszcze wielka czy pospiech długu
mojej — kiedy tak niebo nie dajesz — a na kościół gdy
w tych nie załatwiony — co jest jak dziś możliwe bardzo.

Ale, na przypadek, drogi Twojej, jeśli by z tego
jaki grosz otrzymała, na czyje Ignacia może ten cały
1000 franków wyrobić — może czy długów czy że długów
Józia — czy znowu na Chrzanowskiego do Gali? Zapytaj
na wszelki wypadek — bo tak mnie tej i to. —
A teraz drogi Ten całuję mój najdroższy — Mój Naj—
prawdy bliższy podziewa się dosyć mocno tej
Wiemy tego — przyjm ciebie tem sposobem, a wierzaj
z pewną żadne serca niewidziane więcej kochać najgorę—
tszych, najżywszych, Mości, choć w sobie nie tak
jak ta Twoja Stara, ale najwdzięczniejsza do śmierci

Feliny

Kwaś Kochana — najsłodsza Twoja całuję —
Jak ty ślicznie przeczytujesz tylko swoje Ewelina uwielbia
tak mistrzowsko, na dziewczynie białe — wypchane papierem. O
drugiej czerwonej — i także papierem — cieszę się tem
przedstawia — jak i wszystkim co od ciebie pochodzi

Sobota 11 Mar. 1844

Najdroższy Aniele – Spieszę posłać Ci akt
Lipskiego zwrócony przez P. byś na nim według dołą-
czającej się notatki posłał go na Imię moje – z dołącze-
niem podpisu dwóch świadków – że tyle mam teraz mieć
pod ręką nie byłoby – Ostatecznie i akt teraz może
to dopełnić – Nie wypadało trochę prawnych, potrzeba
tej formy – twoja staranność jesteś przyjacielem do tej także
dzy – Uważ z tym kwitem przysłał jakieś takie jeszcze
wszystkich sprawozdań z bytności w Wiśniewie – tyle
myśleń rachunków – ~~których~~ moja głowa o babskie
zupełnie niedorzecznie – tak dalece, że takie trzeba z niej
zrobić nie potrafię – Jedno to co zrozumiałam że po
wojnie pojechał do Kis. dla kompromisu z Bit – który
miał się odbyć jakiegoś tam skutego. – Że Krasnoselski w
skutek śmierci brata, zaczyna przenosić się do Królestwa
a zatem Stobica zostaje bez dzierżawcy – Odpisałam
na razie, prosząc o mniej zawiłe listy – i uczciwszy jaśniej-
szy – bo te odsyłacze na każdej stronicy c.ięć do góry
dla mnie – a ~~ma~~ jeszcze w dodatku cheretyczne pisanie
listów także dlaczego, że nie jedny gdzieś trzeba się po-
łożyć!! – z których wszystkiego nie się nie obejmuje –

Oto wszystko [illegible] nowego w naszej okolicy, z interesującej kategoryi. —

Szczęśliwie się stało że [illegible] Twój Najdroższy dziś przyjechał przed [illegible] pokoi, że się nazbyt przedługo [illegible] wszystkie — bo jest cała biblioteka w pokoju wszystko — [illegible] dał się jakiś [illegible] na dwa pokoje, i sam [illegible] je wedle wydziałów — wedle jak leżały w szafach — wedle spisu przez [illegible] zrobionego — tak więc przed [illegible] działami — szafy pełne [illegible] — dziś porządnie — zostały do zrobienia jeszcze nie segregowane [illegible] — [illegible] że [illegible] było bardzo do — zabalotowało — trzeba [illegible] zapełnić [illegible] — [illegible] niemały [illegible], jakie widok tego katalogu — bo ile [illegible] ile wszystkie [illegible] — które były z innemi niech [illegible] Chrystusowi ukrzyżowanemu Aniołowie moi drodzy [illegible] czy te wszystkie słowka [illegible] [illegible] do [illegible] tych które [illegible] się [illegible] czy też [illegible] wraz z wszystkiemi mniejszej wartości — [illegible] i tego Olbrzymiego się [illegible] — [illegible] [illegible] się do listu Twego — [illegible] [illegible] nie [illegible], [illegible] że [illegible] dni [illegible] powinna [illegible] melodyi [illegible] — [illegible] — [illegible] z [illegible] w [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] — wszystkie — [illegible] — a

że dajesz nie prawdy których tylko garść — Ona [illegible].
O pewnie potwierdzi — bo jest narodzie jego pracy Bo — jeżeli
zupełnego rodu [illegible] — bez czy istotnie tobie jest, niewiele —
dale bardzo to możliwe — bo czy dla niego i jeszcze podobnego
tradycyjnego — wszak to iść teraz wszystko — Jeżeli to może
być wszystko teraz — [illegible] — Za świętym przykładem jeszcze tego
dla Korony — być [illegible] — wszak między niebie
się modli — bo już w przyszłości [illegible]
le — wiadomego pokolenia — [illegible] się wyrodzi Boże
[illegible] to do[illegible] kraj doszedł — rozpaczliwe jest — Rzeka, której
pracował — rozpaczliwie — Wszelkiej — około tego nowe
Najświętsze jako [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
Stanowimy — 16th — [illegible] — z wymarłymi [illegible] — o jakże
błędny całość [illegible] Stanowimy — Oddalenie poręczyło
Konarskiej [illegible] — na miejscu [illegible] bez [illegible]
godziny mojej — Za równe wspólnie do jednego celu dąż-
żyłem — a ile jest tej [illegible] ciągle jednak spod[illegible] pracuje —
spod[illegible] porządnej —

Najdroższy mój pisałem był Ci [illegible] — [illegible]
[illegible] by mógł być jakiś i podpory — o mój Boże — [illegible]
[illegible] z takiej [illegible] podpory — nie wiele warte była
[illegible] — Dziś czy ty potrafisz i tobie dźwigać — niewiele
[illegible] cios! ugodził na [illegible] raty — na [illegible] [illegible] —
Zabrano nam wolnej [illegible] — o mego Ojca
Duchownego — tego który nam dawał wszystkiemu [illegible] Bożej

który mię najwięcej chcé trzeba w Bogu, i dla Boga —
przyjmować z pokorą poddawszy się woli Jego świętej —
bez Jego wiadomości — w tej chwili duchownej cier-
pię nie szczędzę — niewiele — bo chcę dopiero pociechy, ale cicho
mdło — Ale mniejsza o mnie — wspólna łaska Boża — który
całą oddałam za list bez wyjątku — zawijać naszej każdej
duszy znowu, samej sobie zostawionej — ale jaki los Ojca
tego dziecka? — jeśli brać Boża się — będzie to prawdziwa
ofiara nie wszystkich grzechów — — czy czyż oto pytając
Dziś że którego Bóg — by był trochę lepszy. — Wszelkie
ile [illegible] wiadomo jak kocham. — W naszej Drogi —
nowa próba — przyjmijmy cierpi jest dla mnie — straty
sierocy nie jest jedna, ale cała parafija płacze
to tu trzeba być teraz w naszym kościele, by [illegible]
ludzi widzieć — jeden jest — jeden płacz ogólny —
Z jego odejściem — zdaje się wszystko zamarło —
Pozdrawiam drogi Mój ten drogi list — Chciałam [illegible]
ale nie potrafiłam — [illegible] trochę w duszy [illegible]
dziwniejsza [illegible] to lepsze — ale nie — [illegible]
nosić Boga w sercu, być nie podzielił z Nim tej [illegible]
duszy — nie pojął jej — [illegible] zawsze tego [illegible]
dawniej — o bardzo dawniej — dał go Bóg z łaską
w [illegible] pośród i [illegible] — odjął go — by [illegible]
Nie [illegible] — [illegible] Imię Jego Niebu i za to [illegible]
błogosławię — wszystko w Bogu bo Pan nasz i wszystko [illegible]
nasze! — Jedną część z pakietu [illegible] [illegible]

jest własnością tego Ojca mego — Bóg ci — Może
że zgoła nie będzie jeszcze potrzebny — Ale nie — Czy by
Bóg chciał tyle dusz mu powierzywszy osierocać — trzeba
bywać bez przewodnika — Ale dość jest tego —
Jaś wyjechał w poniedziałek — że będzie mi podobno
rzadziej — Teraz dziś solenizuje Imieniny ks. Stasia
wszystkim jest tak — sama nie idę — że trzeba by
wielu ludzi nie spotkać — Księży — Każdego — obydwu-
ście w kościele, jak i w rzeczywistości — Święto Dzy-
szczego — Ze listy do Paryża jak mało Bógdebowni —
jak mało naszych Twoich całować ale więcej Ca
wojował z drzwiczkami — Często — powtarzam go sobie
ściągło pod nosem — Niech ci Bóg płaci — że mego-
mej najdroższej jakieś ty we wszystkim i wszystko — dobry-
ch rad, i temu zachcenie dogodziłoś —
Od dwustu różnych list przychodziło dawniej bardzo —
zaś jest przed szybkością — Spodziewam się widzieć darów — bo
wielka ta pora wybrała by z Malutkiej — Ja bo bez tego żalu
pierwsze obietnice by ty — Ale Wola Boża widać inaczej
chce — Do Franka piszę w tych dniach chwilami
mogę potargać z listami tych listów wszystkich —

wszystko zdaje się piszę – a zawsze tak jakoś niedokładnie
Teraz upadam do nóg Twoich Najdroższy Najmilszy
[illegible] i Matko Wszystkich Dobra – Do szczęśliwego [illegible]
bądź S. Józ. ze Sióstr Miłosierdzia Bożej – [illegible]
Matka Jego niech z Tobą będzie –

Do zobaczenia i ja ze Siostrą [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

d. 12/24 Marca 1862 – 189
Sobota w nocy.

Najdroższy mój – Opóźniłam się parę dni z pisaniem
[illegible] jakiejś kwestyi domowej – dla [illegible] który tak
[illegible] obałamucił – że i pora do ~~[illegible]~~ trzeba było mi wszystko
[illegible] – ale dziś prawie jest północ – to też czasu
[illegible] wiele – jak widzisz – Tak się jakoś popsuło w
głowie, że nie wiem od czego zacząć – niby czegoś dużo
[illegible] nie wiem czego – ot chyba od interesów ~~[illegible]~~ –
[illegible] listem Twoim do Kellerowej – wywołałam dzisiejszą [illegible]
[illegible] 500 r. – którą jest dziś jakoś dopełniła – zostawiamy
srebro w [illegible] – na ten cel dostałam go – ~~[illegible]~~ –
[illegible] go [illegible] (bom wszystko oddała, zostawiając
tylko 12 łyżeczek), więcej niej tylko 1200 r. – a
dali do ręki 400 – procent półroczny potrącili
[illegible] – Także mniejsza, dogodniejsza w oddawaniu
[illegible], jeśli Bóg pozwoli – odda się tylko, ile się wzięło
to jest 800 r. – Natychmiast zaniosłam odebrane
[illegible] te 500 – [illegible] wzięło dla S. Wik i przez
[illegible] wysyłał 200 – zostało mi więcej 700 – jam się [illegible]
[illegible], przyjść mogą – [illegible] się – [illegible]
[illegible] o [illegible] szafy – i [illegible] – by [illegible]
[illegible] opuszczać – ale nie wydaje mi się – 2 [illegible]
[illegible] 100 r. – za pewno ten Twój – a najlepiej
150 – który kosztował 900 – [illegible] – bo jakie
[illegible] dawno [illegible] nie godzi się oddawać – [illegible]

więc jeszcze – Na przysyłkę był – nie bardzo wychodzi
był list Pana Lwowskiego, którego należałoby Tobie przesłać
ale jam się bał – żebyś się znowu nie gniewał – bo
nie w Paryżu, skąd możnaby – oprócz innej tylko nadziei
ogólniejszej, niedorzeczności interesu – a to z przyczyny
niemożności dostania pewnego kogoś jako rządcy –
a widzi konieczny potrzeby pozbycia się którego – a
więc będzie to systematyczne administracyjne na grosz umó-
wiony, z obowiązkiem liczenia się z grosza i zdawania
i rachunku jakiego – gdyby ten Twój jaki łoży –
tym bardziej rządcy – administratorem, nie będzie dzierżawca
a tworzącego kapitały – wielkiej prawości
człowiek – i dobry gospodarz – lubiany był niechaj
Pr. robi – ale kompetentnego do tego będzie to
jest gospodarzy wszystkie. Jedna wtem niedogodność
to trzy lata umowy, krótszego terminu nie przyj-
muje – Dom wymówiony jest – niewiele nikt zaj-
mować – Niewiem jak Ci się to wyda, ale dość
to jest dobre jak kiedy lepiej być nie może –
a co z tego najlepszego – że z którego wy-
dołożyliśmy się – Z początku trudno mi idzie
mimo obszernej plenipotencji – dla nowych obowiązków
z których wydam dostateczny fakturę – to tylko się w prak-
tyce – jak srebro – klejnoty – bo tu nie jeszcze pole
go tworzyć nie mogę – Moc jedankie chcę całkowicie
dostałem – a

później objaśnię ~~[illegible]~~ być huj-
niejszym, gdy raz z Wrzesińskim Mościcy — tło
rzeczy zgryźć — czytywali bardzo pospiesznie — to
zgoła zbudza raczej jakieś napisał — Ucieszyć też
było Boże dał życie — jakoś się wylicza. —
Wrzesiński zostaje na rok teraz — to też dla niej
Nieczyn tapetę zajął. — Widzi za wszystkiemi tymi
listów Pra — że się serdecznie nami zajmują — Między
[illegible] po szkodzie — szkoda że się jego od razu nie
czysto wyprzedając z ręki — byłby o wiele korzystniej
[illegible] jak tylko tworzenie na części przebyć — które nie
[illegible] jak długo potrwają — I ta pożyczka stała
się również nie możliwa — Do Banku i Lombardo docie-
rzyć się nie podobna — powiada brat — ilość złożonego
srebra, niestosownie, przewyższająca jest — sans façon
jakoś dziś straciwa przy tem pieniędzy z kwestyj
posiadanego srebra — Cóż więc — jest mówić o nim teraz
bracie —
Franek musiał się wylegitymować — kiedy mi oz-
najmował mi o wyjeździe swoim — to daj Boże, tak
byłem się zagranicy nie chciał — Małego dość świetnego
z niej rozstroju — a i tak byłby większy w tkny-
maniu jego — trzeba go to wyszydzać — Łobuz i obe
ciała się tego — ale ostrzegę go — a jakże by nie
było! Jan także się cieszy z tysiącami we wszystkim spe-
łniły — z czasem — o i czytko — leży — ale wilczy —
[illegible] — Uściskaj wszystkich serdecznie — ktoś dalej —

Jus to nie namówiłeś mię na to abym cieszyła się obecnością Paryża a chcę być tam — chociaż że to jako starożytność tylko — jako pigułki gorzkie — a dopiero ~~[illegible]~~ uspokojenie jakie takie — gdy [illegible] tu zostanę — gdy myślałam bojąc [illegible] —

Dobra jest [illegible] — piszę do niej — proszę ją żeby chciała więcej za mało się widzą, donosiła mi jak się [illegible] — jak wygląda itd — obie mi odpisują — [illegible] Aimé est que tu [illegible] Marie est depuis deux à trois mois à Paris — [illegible] Tak się — dobra Marysia siedzi [illegible] — kiedy one mówiła o Tobie — otóż przed godziną otrzymałam od [illegible] [illegible], [illegible] Sympatii [illegible] [illegible] Polki [illegible] — [illegible] [illegible] tylko [illegible] — bo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — o czem nie wiedziałam i [illegible] się [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible], 2 [illegible] [illegible] — [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]? — [illegible] — w to — ~~[illegible]~~ [illegible] już [illegible] [illegible] — [illegible] tylko [illegible] [illegible] [illegible] jej ze swojej. —

[illegible] że siedzisz teraz w [illegible] — [illegible] [illegible] to [illegible] — [illegible] [illegible] nie w [illegible] ~~[illegible]~~ tyle [illegible] — tyle [illegible] — tyle [illegible] — [illegible] [illegible] dla [illegible], [illegible] samego ~~[illegible]~~ [illegible]

tysiąc boleści porzuciłbym był chcąc ze świata tej
roboty. byłby najstraszniejszy - jeszcze - taką boleścią by-
by - niespokojny poddawałem się - tęsknie - zwy-
czajnie - ale nie zwyczajnie tego świata - zaprawdę
że nie wiem, bo zwyczajnie Chrystusowej
odtąd nie tego wieczoru byłem dziś Mądrej Ksią
żyjąca Chrystusowego - dzisiaj Zmartwychwstania -
drugie od wyjazdu Twego -! - Smutne - nadzie
alleluja - śpiewam tylko - zaśpiewaj
kiedy za dwa dni - a pełen zwolen do grobowej ci-
szy więcej - Czas spowiedzi nadchodzi, a
przeprowadza Ciebie Drogi twej - potrzeba
siebie zawiniła - że tam Kościoły - bo jeśli
krzyża Bożego - Drogi Twe całego wszystkie
Miłosierdzia Bożego - Drogi Twe całego

o Trembie — o odrobieniu pomyśle prały — ~~[illegible]~~
odmawiaj Mi tej —

Zaaben jednak i tam lalune do Madele

Zyg —

Jakoś tisz — nie mogę się do Mobie przykrości
dotyczących jako i kartonu od Ciotki —

Z Prokuratoryi Mistrzem odpowiedź z pisał tale
Art — do Ciebie — a wypłaci z pewnej
o S. Józefie —

Niech cię Bóg błogosławi

192

Korzystając z Twego pozwolenia udałam się do P: Pauliny Zb... żeby na mój rachunek posłało Tobie Złp 100. które za jej tu powrotem oddam - i przez nię Farby nam przyślesz —

Bądź zdrow - Tęskno nam i smutno niewypowiedzianie —

J S. —

Kostuś za rysunek i pamięć swój czuły dzięknje

132a

Farby potrzebne są. —

Neutre, Sepia, Bistr, Laque carminée, Vermillon, Gomme Gutte, Cobald, Sienna, Bleu de prusse, i które wiesz że są potrzebne. —

Neutre dwie tabliczki. —

d. 16 Marca 1868 — 193

Najdroższy Aniele mój — Mimo zakazu
Twego — telegrafem wyjazdu z przedświtem — Jak jeżeli
nie sobie, to chcącemu koleją do ostatka jednego
odmówić nie mogłam — Mateusz więc drogi mój dzie-
cię drogie przyjąć życzenia — które ja jeszcze osobno
przesyłam — o sile ich — o gorącości ich zamilczała
byłabym — że je pojmiesz — że je zrozumiesz — o który z listów
twój przyjmie, dając ci [illegible] dobre otuchy w tej tak
ciężkiej twojej niedoli — O gdyby niegodne moje westchnienia
nic nie miały wartości jakby w obliczu Boga mego —
cierpienia twoje to tak by się nie liczyły. — Zgadłeś
drogi mój że o 10-11 — będziemy u stóp Ołtarza Bła-
galne prośby zasyłać — wzywając opieki Bożej
za przyczyną Patrona Twego i Niepokalanej Dziewicy
Matki — Lecz że to niedziela będzie — a zatem spowiedź
Uroczysta Msza S. dopiero w poniedziałek będzie się
między 9-a 10 — Rzewna, gorąca, serdeczna — O upro-
szeniu którym doniosę w przyszłym liście — bo jeszcze
niewiem. Kto jej mieć będzie — Wszystkim opowiadała
bym o żarliwości tego który ofiary spełniać będzie, i o
Przedwczesnym [illegible] jej — w tej więc porze — Boleśny [illegible]

aczyma dajy u Ołtarza Matki Bożej w dziesiątkę nabożną
Mszę S. Sercowmangje Świętą — Zdrowiem Twojem — Niespokoj
się — wszystko ofiarowane to Jutrzejszej Twojej uroczystości —
Trzeci to jest S. Józef — też sposobem obchodzić się — gdzie — o gdyby
by Miłosierdzie Boże tam rozdzielane łaskie raczył jej
pokryć. Żeby to malowanie było, które Twoim pięknem
pismo — mogło się do prawdy uwiecznić.
Wraz z listem Twoim i od Kapitana odebrałem z pieniędzmi
Dzień 10000 f — które jak i którędy wyprawić nasze
by dzisiaj mnie szczęśliwi — tak byłem cieszył że jednej
chwili przestać. Zmiana na wesel — strata wielka
w obecnie papierowania tutejszemu — to niewielka czy to
przy będzie — Czekałem kiedy — tam mnie lepiej to
obmyśli — albo mnie się wyjaśniły jaki sposób
aby przyjdzie — tak mi pilno uczyć się chcieć w tem —
W liście Twej — rada że wyszło takie kwoty — więcej
bez Nicmu — do Ciebie sobie pisać miał. — Ale uwagi
że też nie będzie kontent jakiś z rachunkiem jego
Jan to te rachunki zgadza się tylko umiejszyć — to jest
nad zawody nic się nie obszyłem — a jeśli kto w liście
obfitował — to Ty drogi Mój —
Ale, przeczuj sobie twardy — cierpliwy się każde — twoje
przystojnie, tak i Monarcha uczynić się — przebaczył —
bo sobie w persalna nigdy przyjść — niby z
gorliwością — istotnie takim być — długo będzie liczył

194

o wszystko i wszystkich szczególnie wypytywał się
przy pożegnaniu nazwał się przyjacielem i bratem
że w każdym razie liczyć na niego mogę — Chyba jakby
cokolwiek był w tych odwiedzinach i słowach grzeczności —
kiewiczem — Oświadczył chęć przyjęcia paki z książkami
do przechowania u siebie, obrazów też — obrazów
nie dałem w żadnym razie — paki zaś jeśli się nie
zmieszczą na tych nowych mieszkaniach — i gdyby
wiedziano które nie będą mi potrzebne — może być pozwolił
tam umieścić — ale zawsze w ostatecznym razie, jeśli
tylko — bo ile mogły być w porządku upakowane, a tych
się — na wierzchu paki — wyszczególnione jest co w której
się mieści — w środku każdej przybita kartka — jest
ich dobrych 20 kilka sztuk — których szczegóły
zostały tylko przeczytane we w sobie się na tych
kładąc gdzie biuro stało — i ta na górze tak jak
zostawiłeś — to tego przyjdzie do pokoju — ale zabijać już
nie będę — bo może coś trzeba będzie z nich pierwiej
przysłać — Mozer opowiedział że Jaś pierwszy zawsze
Staszy miał być — jeżeli nie w Wigilię to nazajutrz
chyba u niego — Widzę że się z Chłopcem tak Kontakt
bardzo — Pan Jerzy go wczoraj wrócił z Lisboa —
jutro rano idzie znowu do biura — W domu wszyscy pozdrów-
niewiście — mogę przyjść jutro rzeczy obejrzeć — to się

się jakoś może sprzedadzą — ale z Wilnem najtrudniej — Co
właściwie tej działce że najprędzej się sprzeda — [illegible]
ale wszystko to z domu donieść mogę —
Wiele Ci winny płacę Aniele mój za wspomnienie dla
mego Ojca duchownego — pewny byłem jego — dla tego
nad stratą tej jego tak smutno było mi — bo czekam, czekam tylko
jeśli wola Boża wyjmie mi go — Gdybyż tak dwie tych
co jako ta owa żona [illegible] — nigdy dość teraz widzenia
[illegible] nie wyglądają [illegible] — Wielkiej Miłości Bożej —
Wyjątkowo się nigdy nie [illegible] — Ale jeśli [illegible]
[illegible] cały — wskazanie do czego mam dążyć — czego
przyczyną — nie zawiedziony człowieczeństwem — ale
mnie dopiero nauczył — Uważając w dalszym [illegible] tak
[illegible] że jako [illegible] niedostatecznie wypełniało — ale
[illegible] — ale [illegible] — ale przyczyną — i to prawdziwie [illegible]
wie się ~~do~~ Bojownicy się stają twojej łaski Zasłużone
w Niebie większej miłości która [illegible] Misterium Naj
Najświętszej — Pytasz Aniele mój o niego — jeszcze
nie pewnego nie mam — przy Bożej pomocy — trzeba
[illegible] nakazałem — sprawa wyjaśnia się — [illegible]
cała — gorliwość [illegible] — i [illegible] w Jarmarku
[illegible] się jakiś [illegible] [illegible] — Nadając
tej Jarmarku [illegible] zupełnie [illegible] — dziwny i [illegible]
[illegible] wypadki — bo tym [illegible] jest [illegible] — o tym
Co dziś [illegible] jego jest zupełnie z ~~[illegible]~~ niewinnego dobrą [illegible]
nie [illegible] swego [illegible] — ale [illegible] — tej [illegible]

1844

195

Pozwoli drogi Papa złożyć sobie w dzień Imienin życzenia pełne gorących pragnień dla Niego, dni pomyślniejszych, a nam cieszenia Jego widokiem, o co Boga błagam ciągle. –
List drogiego Papy i błogosławieństwo tyle mi szczęścia sprawiły że dziękować za nie, nie potrafię. – Trzeba dobroci Jego, by jeszcze i o mnie pamiętać przy tylu zajęciach, kłopotach. — Pyta Papa o fortepian. ten, mimo że nie był strojony od wyjazdu Jego, zupełnie jest strojny i równie dobry jak dawniej. – Organek przez myszy poszanowany, Mama go często opyla i probuje, a grać na niem nie ma komu. – Nóty wedle żądania Jego podzielę. – Melodje Schubert'a dołączone do paki mają cej wyjść do Drezna. – Donieść nie mam co

wyraz w liście wskazany [illegible] nie zastępi-
go – a zresztą nie dla mnie jedno tylko potrzeby – ale dla
wszystkich [illegible] [illegible] Ma – Ale lepiej [illegible]
którego jest [illegible] – Dziś widzę jego – Ma
przyjdź Me z pomocą – Talent mojej Stani[illegible]
chcy odświeżyć – i teraz szukanie gdzie [illegible] kiedy
nie było – Prof. przeprasza za śmiałość Stanisław –

drogiemu Papie, nadto że smutno nam bez Niego, że się za dni kilkanaście wynosimy na nowe mieszkanie że Jaś powtórnie wyjechał na robotę —

A teraz ponawiając życzenia wszystkiego dobrego, oddając się błogosławieństwu drogiego Papy całując rączki Jego

zostaję szczerze przywiązana,
Córka Augusta. –

Z umieszczeniem Sirko w telegrafie prosił – od-
mówił Mu tego nie mogłem – Cieszy się dotąd listkiem
Tomciu, należy się go w [illegible] – Staś Gra-
bowski [illegible] do telegrafu [illegible] —

takiż tym tonem rozmnożyło tutaj – z owych dalszych
liczniejszych jaskrawej barwy – że wszelkie powinne
nawet ilość z serca wyczerpują [tak jeszcze potrzebnie] coś strasznego –
Dotąd jest grożący sprawie drogiej mojej – trzeba żebyś
wiedział że przed półtora rokiem, kiedy pisałam ci
napadła z tym – i z każdą tego świętej dwakroć
ubyło – tak się – jest sprawie odgrzebanie – wszakże
ci pytałam jego, jako zwierzchnika gdzie się po-
dział – dopiero dziś – piszą mi że z Jastrzębca dalej
ścigać musiało – Co jest istotnym zdaniem – ale
dziś powiem, przy oświadczeniu żeby być wszystkim
szukano się z tym wielkim – jednakże dziś trzeba
powszechnie nas – tak że jeśliby jej już dziś zostały
mając trzeba nadziei powrotu jego – Żeby ci dać
poznać gorliwość jego i serca – dołączam pacht jeden
o tem jest – kiedy ja biedactwo byłam w niższej sesji mówiono
jeszcze ja przystąpić o dalszej mojej – zresztą spod
przestawiam mi naszego zasiłku duchownego stołowego
do oświadczenia – ścisły o pokorze i uprzedzeniu – oddając
mnie (w dodatku) w opiekę Starościance Ojca Kasztelani – która
nawet znajomemu Tobie, bo z tym zgromadzeniu
gdzieś Organki przedawali – że ci dziś tam w rozpro-
szeniu – dwoma tam x z siebie tam się nader dostało –
a więc podano z kraju – ta pamięć jego – ta gorliwość

[illegible]
[illegible]

da ci [illegible] miary wszystko — Boże mój — to strasznie dotykające
mnie bardzo — wszelkie pociechy — Jakkolwiek zmiana
bolesna — ale od jednej — zawsze jedna — [illegible]
Jezus — Jezus tylko — Ty mój Aniele nie troszcz się
o mnie — póki mnie będzie ten krzyż, trzymać się będę
chwilowo [illegible] — Boże [illegible] podniosły się —
Zdrowie o [illegible] tylko spokojny być muszę — ufając
wspierający się — Modlitwy — wiary — a Opatrzność nie
opuści — wierzę i w dzieci — że [illegible] zostanie —
wszelkie [illegible] — [illegible] pocieszający się — Niedaleko
już strapienia — [illegible] — ale [illegible] się
[illegible] — [illegible] wszelkie
[illegible] wszelkie [illegible] — [illegible]
my [illegible], Taka wola Boża być musiała — Niech się
[illegible] wszystkiego — [illegible] boli [illegible]
jeśli o tem pisać trzeba —

Potrzebny papier [illegible] się [illegible] trzeba
przyzwoitego? Jezus [illegible] — przyjęcia — Matka
ta moja Najświętsza [illegible] Niech się
błogosławieństwo [illegible] o mnie [illegible]
[illegible] — doświadczona [illegible], [illegible]
ale [illegible], a [illegible] uzbrojona —
silny [illegible] Ty Aniele mój [illegible] się — bo nie [illegible]
[illegible] potrzebny [illegible], [illegible] świata — w Tobie z
Tobą wszystko [illegible] — [illegible] całuję najczulej

197

[illegible]uchroniła twoją od gorszego jeszcze —
[illegible] doliną prawdy wykryje — Zaspoko[illegible]
[illegible] się długo nie zgłoszę się do niej
[illegible]pisma ze sobą prosiła o listy czytać — przysłała
[illegible]i swojej — Myza i Minia fotogr[illegible] —
[illegible] przyjaciół fotografii — teraz dowództwo [illegible]
[illegible] nieporozumienie domagał fotogr[illegible]
[illegible] mnie jest — jakkolwiek Ci dowodziło za to
[illegible] przedstawiony w takim tygodniu
[illegible]jeszcze dorobiły — Bardzo jak zaczęły się
[illegible], przerabiać, poprawić kilka, dla
[illegible] ~~[illegible]~~ czasu nie wystarczyło — a
[illegible] nie udała się — Oboje chyba robić
[illegible] przed [illegible] powiemy — widocznie tak jest —
[illegible] porozumienia nie może — tak
[illegible]najmniej zdaje mi się — Pierwszy raz
[illegible] tydzień przyszłym listem napiszę
[illegible] ją tobie — Ciocia foto — mam w
[illegible] w Albumie swoim — dość podobny
[illegible] — Czy mam Ci ją przysłać?
[illegible] Kasię — pozdrów wszystkich — adieu
[illegible] Sprawiedliwości naszej [illegible] —

Niech się Wasza Aniela Wam błogosławionym
Niedzielnym Alleluja — niech Cię żale wszy-
stkie — to nie [illegible] — ale spokojnie
napełnia — Dzisiaj wszystkim, zwą się stare w Ko-
ściele — ta na dzień Marta — Zebrały —
Stań się Twa wola Panie — i Ojcze z Duszy
radością zawołamy Alleluja — Alleluja
Święty się w [illegible] Twojej [illegible] z Twoim
prośba o [illegible] pomyśleć — i o nie podzięko-
wanie nie — wierna i ta sama [illegible]

Wszystkie poczciwy [illegible] [illegible]
w [illegible] jest [illegible] [illegible] Ciebie [illegible] [illegible]
z pozdrowieniem i z [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] do Ciebie
[illegible]

8 [illegible]

Kossowo

864 d. 16 – Marca Środa – 198

Najdroższy Panie mój – Z najczęstszym się wyprawić telegrafem, wysyłam pierwszy list – by jednocześnie jedno i drugie doszło Ciebie – byś i życzenia przyjęcia jedno i drugie razem odebrał – byś przy obudzeniu się w dniu świętego Patrona Twego – choć myśl moją – naprzód miał przed sobie – Niech ci Bóg wszystko dobro daje – nie wedle woli – pragnień moich – ale Twoich własnych – Drugi raz ś. Józef tem sposobem obchodzę – z myślą o Tobie – z tęsknotą – ze łzą w oku – w którym stopniu ostatnie przeszłości – jak swej własności – wiele one już ile widziałeś – wiele przyjęły. – W dzisiejszy przeniosę się myślą do kościoła ś. Aleksandra – będzie Msza ś. na intencję Twoją – przez Ryś – każde odprawiane – będziemy tam wszyscy na niej – oby tylko gorące westchnienia nasze przyjęte zostały – O drogi mój Najdroższy obyś widział uczucia przywiązania – wdzięczności czegoś tak wielkiego – świętego – jakie noszę w sercu dla Ciebie – nie dziwił byś się czasem moim wszystkim tęsknotom, podobnym zaprawdę do powolnego konania – Jeszcze raz drogi mój przyjm życzenia – a myśl będzie między nami. –

List Twój z wczoraj przyjęłam odebrałam w Niedzielę niepotrzebowałam czytać go – one pokazała wiedzy

Twojej, z której znowu że się nie spieszyłam donosić
niespokojnego nawet po śpiączce Księżnej — dodawać żal
bolesne, tak gdzie zaradzić już nie można, niema
potrzeby — tylko byłby Księżnej trochę — gdyby był
tak pośpieszył do biednego Ojca — na pierwszej
danej wiadomości przez Gazetę — uniknąłby wielu
boleści strasznej — Miał to niezapomniane trochę —
Nic mu nie groziło nie grozi powołanie jego —
Księżna poczciwy lepiej się zachował — mimo zaniedba-
cia swego — mimo wyrobku — wyjechał sobie po
wolnej pasjarce i był nie w chwili zgonu ale
na parę tygodni jeszcze — wprawdzie z niewłaściwą
tęsknotą — ze strony — ale był — ale widział — ale speł-
nił swój obowiązek — może Mu też i Bóg wynagro-
dzi za tę poczciwość — bo go dotąd jeszcze z Grodna
nie ruszyli — nie dalej jak wczoraj miała Ciotka
z tamtąd list — donoszący o tem — Benjaminek ma
uzupełnić wystąpił — nie gniewaj się — ale także z
Ciotką mówimy nam za złe będzie — bo to jedno co
istotnie miał to uczynić — Śmiało wyznać może
Cały Mu z głowy nie zdejmie — ale to jest wyjątkowy — ta
droga strasznie istnieje — tyś się nieraz oczyma ba-
tać — Gdy raz posłuchaniecie — może być gorzej —
Natychmiast drogę moją spełniłam wrotkiej Twój — do Jeżów
już napisałam — wkrótce — przyjmuje — Żądanie Twoje
podzielając — równie boleśni Twojej — Żal mi strasznie

biednego Ojca Smutne ostatnie jego były — tego to
którego to pragnął pożegnać Siostrę w ostatnich
umierającego w Powidzielsku
~~chwilach~~ nie otrzymał — powinien był się chyba oto
postarać — Niech by jego wola przyjęciem było speł-
nione — przesyłam śmierć swoją — bo zostawił list do
Ciotki pożegnalny — przepraszając za pierwsze zajście
przykre o Modlitwy — troszczący się o was — biedna Ojczyzny
..ło — srodze mi go żal — Z prawdziwą to ubolewaniem
go zabiły — bo czemu by — nie wziął go z sobą —
został jak nie potrzebny — to też by nie zawadzało wszyst-
kiego pisze wyraziła się temi słowy — to przeklęty
..ent — zabrała nam Ojca — tej to z pewnością zawo-
dzięki mówię. Jak tylko odbiorę odpowiedź od Go-
..tegetowicz przysyłam ci ją — Także starała się
o pozwolenie wstąpienia Zabelny — nie odmówiono nie
ale kazano wyrobić ~~przysłania~~ — Akta zejścia z
poświadczeniem policji miejscowej — Dla dalszej
pomocy pisałam do Powidzielska — List Córki ode-
brany — którego słowa Wileńskiem — nie jest dostateczny —
Jak mi to wiadomość sławiła — jak powtarzało
nie wiesz — wszystkiem z pisaniem do Ciebie
Lecz nie w pisaniu — Jeszcze raz strata to nie
była by tak przykra — tak wielka — wszystko dziejąc-
..łam Wiele, który był przyjemny — bez wsparcia — obec-
nej chwili — osamotnienie jego tak straszliwe w którym się
znalazł — to podwaja boleść — powiększając stratę — Poczci-
wości — P. Jan, teraz nie zaznaczył bez Modlitw — bez

całej gotowości był na wszelkie posługi - dopełnili albo
zrzekli, że nieprzytomnych nie z dobrej woli - i z dobrej
woli - bo także Przyjaciele Miała się mocno w pierwsze
dnie - O Aniele Mój drogi, Boga nie dość błagać
Sam wyjechał się w słabe pokoje - zbytkiem się nie dane
być, ~~pamiętając~~ przez wzgląd na nas - w Tobie nasze
wszystko! Życiem Twoim - i Mój Życiem - jeśli Ci że
[illegible] na to potrzeba, pamiętaj o sobie -

Konieczny wyjazd Franka, niepomału zmartwił mnie
i martwi dotąd - Już mu nigdzie nie będzie tak szczęśliwie
jak było tutaj - Gdzie go umieszczą - na jakie warunki
[illegible], w jakim charakterze - trwoży jeszcze mnie myśl
że powrót jego do Kraju stać się może niemożliwym
[illegible] bo za granicą - pochłania wszystko - wszystko
Boże Boże co jeszcze dalej będzie - kiedy oddawało się Tobie
że nie mógł to wrócić - umieść go Mój Aniele choć
w [illegible] Miłości Mojej [illegible] w takim gdzieby działo
Akademij nie był przeciwny [illegible] wiary naszej
chociaż wiele wielkich - obawiały
Gandawa (Smutny) dała taki przykład - być musi dziś
ostrożniejsze - O bo ten duch indyferentyzmu - takie
wyrozumowanego na to Boże - podkopuje niewidocznie
i z człowieka prawowiernego - (nie mówię o bigotach) staje
się potem nareszcie próżnym - w którym wiara [illegible]
[illegible] gdzie nie może - bo się raz wydmuchało -
nowego gniazdka nie zrobi sobie - Codzienne wszakże
niestety [illegible] takie dowody - przykłady - to mnie tak straszne
[illegible], [illegible] - [illegible], raz [illegible] [illegible] -
bladem - [illegible] [illegible], tak mało ten postrzeżeniem

myśl zabiły — lecz to także poczciwa chłopina — temu być
szczery żal na postępy go oddawać — Nie mógł się tu postradać
i dziwię — nie śmieszy — Smutne doświadczenia niezbyt
[illegible] wyrobiły — bo by zależy był wieczny tylko Pana —
wiary i potrzebach jego — — Teraz co do pieniędzy dla
[illegible] — naszego ojca — i ile mam posłać — bo już zapew-
ne dobry porządek — i dawno wypraw nie będzie dosta-
teczny — Z [illegible] Chwilka, gdyby był został na miej-
scu, należało mu jego 125 r. wypłacić — i do tego [illegible]
[illegible] się — teraz przez niewiedzę [illegible] — był tak
[illegible] mniej nosa [illegible] się z [illegible], zostanie [illegible] donieść
[illegible] się będzie [illegible] dostarczyć — [illegible]
[illegible] pisać wziąć — Obojętnie ma nowy [illegible]
[illegible] — bo jakoś [illegible] lepiej [illegible] sprawo-
[illegible] dziś do [illegible] nie można by [illegible]
[illegible] na [illegible] spieszyć, tak jak [illegible]
[illegible] robi — trzeba jakiejś rady szukać —
[illegible] i [illegible] nie daje — Jak
[illegible] przyjęła niewiele —
[illegible] Anielka prosta jedna, jeśli nie dobitko [illegible]
[illegible] przez święta do Siebie
[illegible] — Waleria [illegible], a ten [illegible]
[illegible] biedne dziecko w tej [illegible] ciężyni
[illegible] świat nie [illegible] — jeszcze by [illegible]
[illegible] widać z [illegible] cierpi [illegible] tego przenosi
[illegible] chłopiec — a jak nie [illegible] jego — bo co także [illegible]
[illegible] — do [illegible] — do [illegible] — także [illegible]
[illegible] i to jest [illegible] — i wyobrażam sobie [illegible]

jakiś napływ kłopot biedactwo – gdyby Szwaniczna
prawdziwie przyszło ich lubili, dwóchma wybrali – kiedy
taka siła nieproporcyjonalna zgłodzeli, to trochę
szybniejszych – ale bądź co bądź – jak bądź wierz się złe
ci z tej rzeczy – nie ruszaj się z miejsca – jej nigdzie nie
ominiesz – wszędzie znajdziesz – a lepiej dla przeszłości
jednego kąta się trzymać – bo i przyjaciele stałe, jakie
rozmaite, nie mało kosztują – Dosyć że się ale smutnie
prosić – to prawdzie lżej nie z tem że się mało czuje
bliżej – ale i Szalej prosi zawsze, przestrzegaj, żeby
wszystkich wyniszczeli się strzegł. – Aleby był Stał dla
Ciebie – między innemi wspominał mówił że słyszał od
Gurowskiej – że Miejska na płacie dla Józia było
ta która Baldowski zajął – Szkoła Główna jakoby
się ale dopominała – Jakoby pamiętała, jako o ojcu Stasia
dla niej – Tenże rzeczy nie wiedziała nalepszy Szalej – co
więcej atmosfery wyższej mówiła –
Niech się Aniele Mój Bóg błogosławi – pisuj, jeśli
raz zyszczesz, przygotowuj obchodów – całujęż – nogi
Twoje, te moje Najdroższe – te różne dla Ciebie
te wszystkie serdeczne – wszystko – wszystko – bo ty
mój jedyny – trzeba polecać Tobie – a szczęścia węgl
celem dodatkiem prośby – Do śmierci jedna i ta sama twoja
wdzięczna żona
Od Józia nastepujące pisać listy po posłańcu nie było
to także innej gotowości bolszcza tu dla – więcej cięta obawa
o niego jak i zgłupstwa – przyjdzie więcej – bo było –

31/19 Marca 1864

Po odebraniu listu Twego, przeczytałam i odpowiedziałam
dnia [illegible], i tuż razem donieść o wypełnieniu zlecenia[?] Twego
co do wyprawy nowych Książek — że te z powodu Świąt
Wielkanocnych[?] tylko Księgarni, zatrzymane w całości jeszcze dziś
są — Spiszę[?] pierwszej — by osobno wszystkie Twe nadesłać w
Święto mego S. Józefa, którego dziś obchodzimy daleko[?], szczęśli-
wszy[?] niż tak przeszłego — Niech Ci Bóg błogosławi
i Spółce[?] w czynach życzeniu mojém! —
Co zaś do Książek, brakowało nam Spinoza[?] jeszcze i Włady-
sławowskich[?] — reszta jest wszystko [illegible] — ale i wspomnieć
Ilustrowanych[?], zaczekam wyszukać dla potrzebnym osobnego
od tego co w szale, a które są Wikarjuszowej[?] — o kilkunastu[?]
z wielu jeszcze od Rodzicielom[?] — Urszuli[?] to samo z
[illegible] potwierdzili — Wyjeżdżając[?] żebyś o tem mówił —
mu trzy gdzieś być chyba inaczej Twojej — szczęścia[?] jeszcze
[illegible] — Jak wszystko do kupy zbiorę, natychmiast wy-
prawiemy — wóz z rzeczami[?] — Osobno idą, nie
[illegible] Księgarskiemi[?], obawiam się czy długo czekać[?]
nie będziesz[?] — będziesz zobaczył — Ale na to rady
nie mam — Dziwno[?] doroczny transport swój już zrobił.
[illegible] Józef trochę trudno — bardziej jest szczęśliwy[?] —

będzie w będzie byłbyś go miał — jeszcze pora dziś o wszystkie
samy — Ot i po Świętach — wszyscy zaśpiewali sobie Alleluja
i Dziwnie, dziwnie wszystkie te pieśni były. — Odwrócony zamęt
twoich wszystkich się nie chciały. — Milczenie widać bardziej
tam przeszło — Ci w domu czasu nie przyjęta była żadnego
~~tak~~ bardziej zadowolniony byłam — tak wszystko — a wszystko
nie było — że nawet większy czuć tyle dni i miesięcy nie myśli
Żeby ją zniweczyć oddalone Boże — same przyjechała dziec
jestem w samotności — Pies gdzie — niecierpliwił się tylko
na takie oczekiwanie — Nie prócz przedstawiałam Ci jak za
nadto" być nie może, że nikomu komu przyjść do mnie
ze zupełna nikomu w czym potrzeby nie jestem —
Zrozumie jakiś nie chciał, zapomniałam tego nie przy-
pomniał — dawne czasy — przypomniał — wiele wiele Uważa
Sobie na post — przyjęła zwyczajnie — że to też chciał
mogło być odwiedzony i po południu. — Co do nastroju
naszej małej odpowiedzi było. — Ciotki jednej odwiedzi-
łam — to była niezdrowa w Martelé zaziębiona się — nie
wszystkich trzech — Nie będzie żeby to być wyjątko
wanie, jakie bywają w niej — Ostatnie Maja z Ciotką
miałem ośmielić — bywaj mniej — Zwłaszcza stale jest
wszy na mnie — wszystkim tej zmienia być że to —
przy — strachem myśli o niebezpieczeństwie wyjazdu się ze

obostrzenie paszportowe tyraniczniejsze — którego nikt nie
uszły — chyba ją zażegna — Chciej mnie [illegible] w prawdzie może
pewna płeć. Które się w każdej przygodzie taroczy stają. —
tam [illegible] tworzy w tem razie posłuszny. — Ale coś wspominał
mój drogi o Szamotułach — jest to dowód troskliwości Twojej —
tyle razy z tem do mnie przychodził — przedstawiając potrzebę
zabezpieczania się by przyszłości nie dokazać — Że jak jakoś
odpowiedzi nie zadawalniającej dawałem — Dziękując się
do woli Twojej — które widzę nie w sonacie [illegible] — O której by
do [illegible] tak napisał. — Wszystko nie jego troskliwości ale nie jest — że jak wiele
razy obiło się o uszy moje, to że jakoś czy jo, czy ty nie chcesz
przyjmować przedsięwzięć — [illegible] komentarzy nie [illegible]
Nigdy ci nawet o tem i nie pisałem — by nie jątrzyć —
Utwierdzony się tem że ty lepiej wiesz tak jak trzeba postę-
pić — Jednakże poplamiony te słowy — Ale cóż robić —
[illegible] i [illegible] chwaleń — byłbyś był spokojniejszy — o
w przyszłości niby [illegible] prawdy zajaśniał [illegible]
swojej — jest dzisiaj miło mi się — O bo [illegible] nie
się mnogo. —
Od Józia [illegible] odpowiedzi nie miałem na obie listy moje
i z żałoby wiszy — bo mnie bardzo jest przykre — więcej
[illegible] pierwszym listem mamie — chyba gdzie zaszyt-
[illegible] jakiś przed — a potem [illegible] napisały —
[illegible] teraz ani słowa — nic nie w prawdzie czego
wyglądać, bo [illegible] być jakoś nos — tem jak [illegible]

inaczéj być nie może. –
Którzy przez wielką miałam Cię się zapytać może drogi
o układ, czy byłem, czy już wiedziemy jaki powiedzieć
z Mamą – co do Mieszkania naszego tu. jakże jest. –
Obawiała się wielkiego z tego rozstania w przyszłości
rządniej – bezpieczniej być nie może – to właśnie odoso
bnienie, niezawisłe od nikogo – że te czasy zbawienne
jest – Pod wszystkiemi – że żeby tylko od Ciebie Twoje dojrzało
zobaczyć się z domem dzieje – wiele. – i to jest dogodni
jednak opiece i który najmniej wielkiej być musi – tylko
żeby umieć odpowiednie we wszystkiem wypadku – z którego
trzeba Go trochę z podwójną sprawie – niektóre tylko
przyjedzie, przeprosić się. – Sporo kosztować sprawa to
będzie – ale zdaje się być koniecznym – dla tej samej idei
Gruczarości – różne mi czasem myśli przychodzą – być
może, dla uspokojenia Ciebie, powiadam sobie że niedaleko to
dla pilnowania zbiorów Twoich – że nikt przy mnie
by bezpieczniejsza – tak mnie to trapi też wydatek dla
dzieci Mego – potrzebowania czegoś w życiu – by
umieścić rozpłacenie samej nad 5 tysięcy – Niewiem
czegoś było się nie podjąć to robić – było rozsądnie – Szczęście
już tak z daleka jakieś trudne robotami – nikt nie dla
Ciebie – ale tylko rzecz lżejszy jest – by tylko który to przecież
chcieć by bardziej sprawdzać – tak jak korzystnie – wszystko
dobrem i była nie dosyć iść – Zaiste czysto mnie to – dziś

to najmniej — i im więcej myślę — tem bardziej boli
mnie to. — Cała moja pociecha jest — [illegible] z Ciocią
[illegible] — wyprawiam — jeśli to do tej dźwignąć — bo niewo
[illegible] Sterowego postanowienia — nie wiele upada tem
oczywiście spełnić to nie z dobrej woli —
bo traktu poczciwego miałem wówczas tyle — Rzeczy tej
[illegible] — Jaś z tym chodzeniem bezradnym jak powiadały
[illegible] Mamie w myśli — tak się tej łaski dla niego
[illegible] kratko by jednak tej do uzupełnienia przyszło
[illegible] — Można było uprzedzić o tem wszystkiego — Nie wiem
nie pozostaje do zrobienia gdy wraca — jak — pozwolić Matce
[illegible] — Szkoda że tem razy że tuż także widział zrobiony
[illegible] i tym kłamstw — Niech by zajść nie godnie — to
[illegible] wszechwiedzący chcę by w Chili — tam z Panny
[illegible] trwa w zamiarze swoim — lub go nie [illegible]
powrotem — Ona gotowa — mimo choroby — która już o wiele
[illegible] — Wyjazd cały do Ciebie — jeszcze nie pewny — Świadectwo
doktora postarała [illegible] — do wyrobienia paszportu — by
chcę by i [illegible] — z którym już wyprawiam i [illegible]

ręki jest - jak powiadają - Jakim my z tych proszę w
szczęście wyjątkowy — w głowie się mają - bo dzięki ile jest ta
jeden raz — Boże Boże pomyśl w pewne — Drugiej —
Józefatem dalszą jedyną porta do świat — Umiej nie widzę
Żeby się stając nie mówić, nie myśląc Anielo mój —
Każdy bo ten — nie dość się opuścił myślała wiele
pokus otworzy mają — też jeszcze rzeczy, nie uczucia mają ja
oświecam — bardziej dopomagają — Niech Pan całuje —
całuję — się Opieka Bożej — Sam bo się przypomni zawsze
do śmierci Twój

Dziękuję ci za opis obchodu w piątek — prawda że aż
wszystkie takie ważny — kiedy w tym dniu Mszy Krzyża
Spowiedzi — bo wiem — to się nie praktykuje wszędzie —
tylko to dziś w roku, w którym Spowiednikiem, albo
by dla tamtego wszystkich —
Czytałem się przedstawienie w całe pismo do listu
a już pisząc się bo już Pan całuje — Ucałuj proszę
twoją Mamę Opiekunkę prosząc o pamięć za dobre dalsze — Zostaw
wszystkie Pan

204

1864

Mój drogi Kochany Józefie – Twój list
ostatni jakieś mi smutne zostawił wrażenie
za cóż Ty już mnie miałeś. kiedy rzecz tak
nic nieznacząca tak przyjęta od Ciebie –
Zofia niepotrzebną zrobiła plotkę. –
Dawno jestem pewna, że wynalazek pieniędzy
jest pomysłem szatana bo jest na zgubę
na zbrodnie dla wielu na pociechę dla
nikogo. – Zapłacę od Twego dobrego serca
jeżeli na nię zasłużyłam to tylko za to
że was szczerze kocham – i to odbieram
zawsze. – gdyby nie twój dom, jakże przez
te lata cudzo i pusto było mi tutaj. –
a te których Bogu polecił. na Twoje żądanie
wypłacił nie tak jak chciałeś. Szczęściem
moim i Kostusia, boś żądał za wiele

ale pieniędzmi i to z procentem nie zwykłym, bo mi na drugi dzień z rana najniespodziewaniej oddano dług o który w tem roku nie upominałabym się i na którego odebranie wcale nie rachowałam a kto wie może jeszcze i szczęście mieć będziemy – bo teraz mało nam na to będzie potrzeba, chleba kawałek i nie spokojno to już tak nazwiemy. –

Kostuś z swojej torki wziął się con amore do jakiegoś peizażu jest już i w tem prócz uciechy zmartwienie – ale jakże być by mógł żyć bez tego; gdyby się tylko na takich kończyło jak wada jakaś papieru. – Niemyśl tylko że on co umie. –

nie wiem jakby wyglądały te arcy-
dzieła bez znacznej pomocy Kostrzewskiego
ale maluje codzień - niech to wejdzie
choć w zwyczaj - co najgorsza że nic nie
rysuje - a Nauczyciel żeby go nie znudzić
o to się nie dopomina. - Zawsze mam
nadzieję że dojdzie do sławy p. Cypriana
Lachnickiego. -

Bądź zdrów. - i Czekaj na nas. -

Twoja. Józefa

Nie [illegible] — bo [illegible] i przestań [illegible] się
całym [illegible] Twoją [illegible] a Maja [illegible]
[illegible] spokojną — Niechaj [illegible] Bóg
opiekuje [illegible] z Tobą będzie —

do śmierci Twój

Miałam do Aleksandra pisać [illegible], [illegible]
o [illegible] z Tobą — ale [illegible]
całym [illegible] obowiązkiem [illegible] przyszłości [illegible]
[illegible] z [illegible] — Serdecznie [illegible]
[illegible] błagającej

Pięknie Sorce [illegible]

206

Krasińska
z Małskich 1842

Najdroższy mój — parę słów tylko — na dłuższy [list] nie zbiorę się — dzieci jakieś [illegible] — Nabożeństwo; Kommunja święta — a w dodatku ból głowy — Oto jedyn[e] [illegible] o rozetkaniu zabiegów moich w interesie Jasia, którego nie powiem aby mi się bardzo szczęśliwie [po]wiodło — bo dwie osoby kompetentne na które się wskazywano stały się niedostępnemi jedna przez odjazd ze Stolicy — drugiej nie zastałam jak w drugiej porze [illegible] — ta dopiero nie wiedzą — do kogo jak się udać [illegible] Sława — oby i nie zawiodła się — co do twierdzenia — powiada [illegible] to [że] jest dostateczny — a radzi udać się do Berlina do tutejszej Ambasady Rossyjskiej — która jest bardzo łaskawa — by tutejszy [illegible] niej Jaś wstąpi — dał list swój do Księgarza mojego do Ber— przyjaciela osobistego swego który zwolna w [illegible] jest [illegible] z tej [illegible] Ambasady — bardzo zacnym człowiekiem — który poznawszy — obiecać może z całym poleceniem — tam zaś — otóż wszystko

władzy, i uregulizacja – jaką forma wymaga –
ciało prześwietne, jeżeli by nie zaraz – jeżeli by to
jakie rozstrzygnięcie być miały – przed zrobieniem
stanowczego kroku – Rada ta zdaje się być dobrej
niewinnie jako już wasz dzieci i prosty pisze – bo więcej
niż by zdobyć nie mogłaby cały pora tej partyi –
Skibiński przychodził ten pan dla dziewcząt – ale za
wszak wszystkie nieskończone – a zatem nie zostawał
mnie – Czy to w tem interesie, czy w swoim
pierwszym myśle miejscu – że tam wszędzie zależy
teraz tylko Anglików –

Niech wszystkie stanowczej się wiedzy – nadeszła jesień
wszakże jeszcze i po oktawie Bożego Ciała – wszystkie
najdroższa uroczystości przeszłe, ostatnie drożyzny, ze
wszystkie przepraszam – potem głód – prosząc jeszcze
więcej – taki to dobrze, jakoś tylko w dziecku z tylu
nabożeństwach zrzeszeniu – wołaniu – tylko
przeciwny duchowny dziecko się – że co Ojciec
Józef byłby pochwalone –
Donieść jakie dziecię ważne – potem – a to
to by się zwrócił powiedzieć, potrzeba trochę myśli

207

skupiony? – który brałeś mi tę chustkę – gdzieś ją zabrałem się – Oleśnicki z koniem – przeglądałem się trochę w głębszej niż potrzeba wyższości – Aniela który dzień twoje listu – lepiej byłem wszystko [illegible] pisałem też jutro – ze szczęściem [illegible] na [illegible] aby twój tylko kwiatki [illegible] moja – *szczęśliwy* mój – [illegible] moje [illegible] Ojcu obowiązkowo – wyspana – a [illegible] dowodów twoich – ale wszystko –

Twoja jedna i ta sama zawsze

Zosy –

Panny prośby o fotografię twoją – przyszlij ją przez Józia, jeśli będzie jechał do was – Twoja [illegible] – Czy obmyślałeś wyjazd do Gorzowa? – Władysław jest bez dobrze wyjechać – Listów od ciebie nie miałam [illegible] – o tem donosi? Ofiarowana – [illegible] jak Ojcu obiad – jesień z tym [illegible] albo [illegible] lepiej za przejechać –

17/5 kwiet. 1864

208

Tydzień wybija, skoro siadała niby do pisania

[illegible] bardziej do gryzmolenia – lecz ne prawdy niewiele

od czego zacząć – na czém skończyć – kiedy zaczęte

[illegible] drogi mej drożbij [illegible] – lub też czego nie

rozumiem – i tak ne [illegible] – [illegible] te

[illegible] ze wszystkim wychowania – bo nad tęczém [illegible]

[illegible] myśli pieśni – co rezultat [illegible] naszej

[illegible]. – ale szybem ne to jest nie poradzi – tak je

[illegible] głupia – czy przewrócona głowa. – W miejsce [illegible]

[illegible] sercowego [illegible] fotografii [illegible] – które

[illegible] wybiły się – do mnie i taki wyrazem [illegible]

[illegible] – w zeszłym tygodniu [illegible] – nowa

[illegible] nas w prawdzie spokojnie – od świecenia [illegible]

[illegible] – [illegible] nie to [illegible] jakieś względy dla tego

[illegible] – [illegible] przeszło [illegible] – by razy [illegible]

[illegible] – Niby we [illegible] nie być wszystko

[illegible] – [illegible] żadna iść – lecz z pierwszej [illegible]

[illegible] [illegible] – bo i jego i mego – [illegible] –

[illegible] – [illegible] w [illegible] – bo [illegible]

[illegible] nie brać – jakby w [illegible] – [illegible]

przewrót we wszystkim – [illegible]

[illegible] tak tobie [illegible] –

[illegible] – ani tego Pana [illegible] – [illegible]

[illegible] nie [illegible] z [illegible] – [illegible] i Pani

Dworzeniowskiej nie widziałam – może jest – to pewna że
na Mokotowskiej ulicy nie było. – List Twój Józiu prze-
czytałam – same włosy mi stanęły [illegible] odpisać. – Wszystkie powie-
trze musi być w jakiemś takiem odcięciu, kiedy w liście
do Ciebie przy końcu dodaję – że obyczajem [illegible] przyglądałem
Modlitwy – jest to, żeby nam dozwolono było umówić w
[illegible] – to samo powiemy także i w kraju – Spraw-
dzają się słowa naszego świątobliwego pana Bernardyna –
że którym tylko z nim [illegible] się. Jeśli podobne się zachcemy
ale jeszcze trzeba dyssymulować – do jakiegoś czaso-
[illegible] wiele cierpieć [illegible] drugiego –
Święta to dopiero cierpieć siły w prawdziwego zdroju –
twoje dopiero zaczynają przyjmować [illegible] – [illegible]
[illegible] się pozbyć od razu – a brak jego twojej
cierpliwości dążyć się [illegible] –

Trenkowi od dwóch dni wyprawiłam kwotę jego
powiększoną tylko o trzy ruble – dostałam najniespodzie-
wanej bilet zastawny w sumie 150 r. (pożyczki) – tak
że to spadło bardzo – jak się zaczął miesiąc i to
[illegible] się tylko na 128 – a oddać zaś Mat-
[illegible] takim biletem – Gdy Bóg pocieszy powrotem
Józia – dobrze pomyśleć się [illegible] w tej chwili
przyjechać by chciał [illegible] – [illegible] twoja i twoja. –
[illegible] o tem w przyszłości – w razie gdyby
się [illegible] na jakie pana Miodusza – [illegible]

przeszłe gdzie sobie ke Siebie jako [illegible] — Będzie
to jednak lepiej wiedział jak z nim postąpić —
Wszystkie według Notatki Twojej drogiej Mamy wyprawione
zostały przez Natansona do Lipska — już wyszły — nie
bawem odebrać je powinniśmy — Spisu własnie od
wczoraj w Mieście w Miodowej szukaliśmy — ale na
próżno — Wystosowano poszukiwanie jego — zamierzało go do
zastanowienia podobno Księgarnie Twojej — tak lecz moja
Mam nadzieję, że tak później nie będzie — to gdzie
listownie go — starać się przyjaźnie mi zaświadczaj
10 exemplarzy Wspomnień — Witold — drugiej edycji
w trzech tomach — 11 Wojny Kobiece — Twoje przetworzyłeś
zeszyt 1 — Spisu — Wiosenka 1 ex — Wiersz o Łyżwia-
skiej Wody — Szyszka — 2 exem — Historyi Dzie-
jów jeden exemplarz w 38 — Księżniczki. — Wszyst-
ko wszystko — tak jak chciałeś. —
Niewiem w mały czego Nicła nie ma Pomarańcza za
szczęśliwemi Monarchy — nie myślałem o Nicło
nie lekkiej tego smo — bo zaraz postanowił jakie
Fabryki Kobie — jak tak razy wielkie było — chcieć w
piękne Wazy a Dachu [illegible] Roberta — bo już [illegible] po
[illegible] nie Szymona — chcieć by [illegible] cybulowy — to
prawdziwie Szymona co dobrego nabrać Mistrza — Wszyst
tak jak wszystkie wspominały. —
Drogiej Mamy drogiej, może tego Chateleny w Mieście —
[illegible] Nicło by do Toly w przedziale [illegible] — Może być

[illegible] do Aleksandra, a od tego najlepiej Ci zawsze
radził – nie zaniedbuj tego doświadczonego i tak [illegible]
[illegible] – [illegible], nie – a od tego wyleczysz się i zdrowego
[illegible] nie z najmilszych – wychowałeś się z [illegible]
kiedy [illegible] Ci kwadrans czasu na dzień dawać – wyrachuj z
[illegible] [illegible] zjada Ci prawie pół godziny dzien-
nie chcę to łatwo Ci będzie do pomyślenia o [illegible]
z [illegible] [illegible] Ci tyle czasu – Na prośbę tą za-
myślenia tem jedynej [illegible] – posty – pracy – albo
kiedy zgoła nie [illegible] – a domowy obrządek
czy porządek – jest jak to Aleksandra – co to nie [illegible]
zmieszania – [illegible] – przeszkadza – tak i dzień cały
pełen i to sobie – z jednem życzeniem – z jedną myślą
z jednem pragnieniem – jedną tęsknicą. –
[illegible] [illegible] – i [illegible] S. Józefa którego dziś [illegible]
[illegible] służyć będziesz z Tobą [illegible] – bez [illegible]
[illegible] [illegible] – a z pamięcią o wiecznej dobrej [illegible]
[illegible] zabawa do [illegible] Bożej

Ale jeśli ten [illegible] tak [illegible] do
pisałeś – przypominam Ci też serdecznie – przyjmo-
wać to [illegible] pewny jako gościa – jako [illegible]
[illegible] twego – a [illegible] – jako [illegible] dla mnie
[illegible] czy [illegible] czy [illegible] [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] – i [illegible] sobie [illegible]
[illegible] [illegible]

Niedziela 24/12 Kwiet. 1864

210

Najdroższy mój – Wyglądałam dziś i wczoraj listu od Ciebie – nadzieja zawiodła – daj Boże, by mi co złego było powodem tej zwłoki – Mając zaś list od Jadzi śpieszę z posłaniem go Tobie – – Czytać będziesz [illegible] ca obfity jest w szczegóły i [illegible] wrażenia – ciężko pa- myśleć przez ile ta biedna dziecina przechodzi – ile znosić musi – ile cierpieć –! – Niech w prawdzie [illegible] Boga samego nie winien temu – Serce się jednak [illegible] [illegible] na samą myśl – tem szczególniej że i zdrowie pro- [illegible] nie podobna – Gdyby odwiedzać mogła byłby [illegible] Ołtarzew do pracy – potrzeby [illegible] i spo- [illegible] by było – a tak tylko [illegible] – Boga prosić [illegible] z [illegible] życia jego – i [illegible] ludzkich [illegible] [illegible] po drodze napotyka. – [illegible] o napisaniu do Kiejsi do Harris. O wskazaniu co ma z sobą zrobić – ja się według mojej z Wacim, [illegible] myśli Twojej – [illegible] – wszystko [illegible] z [illegible] się wypisać. –

Gdybyś [illegible] [illegible] [illegible] prodigue [illegible] się! – [illegible] jeden [illegible] – [illegible] się dłużej nie [illegible] – bo to nie [illegible] – powiadając że [illegible] [illegible] – ale [illegible] z [illegible] [illegible] – jako [illegible]

nie będzie nawet w Europie, w ciągu tych wszystkich trage-
dyj. — Że Święci nie spełnił 23 latek — mógł by
jeszcze dobry także napisać powszechne świata — [illegible]
i drogich sługi ze nawet dla drugich podobnych nie-
serdecznych, a także płochych dzieci. — Także największy
list jego — lichwiarz jestem — mnie powierzył opis [illegible]
[illegible] — tych [illegible] itd. — Obecny brat jego —
[illegible] całej głowy i serca mało nabiła. — Cała otucha
to nadzieja w Miłosierdziu Bożem — że i chodzącego — kos-
ciołego [illegible] — podzielonego zrobi. — [illegible] z tobą
zostaje we swego — to [illegible] wychodzi — a tymczasem wszy-
stko [illegible] — prosząc się [illegible] — Lecz jak
wszystko — tak i to w ręku Bożem. —

Choć [illegible] do [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] wielkie — [illegible] [illegible] [illegible] —
mogą bo być porozdzielane — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] by [illegible] tak bardzo [illegible] ją [illegible] — ale [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dzieci — [illegible] [illegible]
tez się zjawiło. — było to dziś właśnie tydzień — w niedzie-
lę — ale o 11 z rana — kiedy cała do [illegible] byłam
[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] nie [illegible]
[illegible] — pomieściła się we [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] — i [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] nie [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible], i [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] być [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

że mnie także Twego brata przywiózł. — dowiedziałam się je-
dnakże szczegółów nie nie mogłam — tylko — że się (czemu
nie wiem) — przeniósł — tam zaś się tylko widziały. —
Miasto [illegible] Pan Dob. i [illegible] — ale i z tego
byłam [illegible] — z zazdrością przeczytałam [illegible]
tego — które się widziały. — — [illegible] na [illegible]
[illegible] obraz tego miasta — w którym [illegible] wszystko
zastało. — a bo tym [illegible] szybko [illegible] — wyprzedzając
szybkość pary — a jednak to co [illegible] jest — iż nie [illegible]
pozostałam z [illegible] w [illegible] się [illegible] —
Świeżego listu od Pani nie miałam — jeśli doczekam
się tego Pana Administratora do dziś — [illegible] tego [illegible]
obiecał. — [illegible] go [illegible] jakiekolwiek [illegible]
[illegible] — [illegible] w domu [illegible] — jedna
zmiana — i to [illegible] nie świeża — [illegible] kochany
Chadwatowego [illegible] — i [illegible] przeniósł się do [illegible]
z [illegible] godzin [illegible] z [illegible]
a teraz [illegible] przychodzi się — które [illegible] nas
[illegible] — że to wrócił [illegible] dawny [illegible]
[illegible] — dla [illegible] — wymaganiem jest [illegible]
by [illegible] jakiś [illegible] stworzenie [illegible] się [illegible]
[illegible] — do tego [illegible] najlepiej się kwalifikować —
jako z profesji [illegible] — a i w [illegible]
o [illegible] — [illegible] w liczbie dwóch czy dwuna-
[illegible] — [illegible] — [illegible] w liczbie [illegible] — [illegible]

mora tem

[illegible]

na dwie – bo jak się Pałacu dociekujący zasiłku z domu
mojej najdroższej drużyny i Cioci naszej – a więc Cecylja
z Paniami wybrała – Wiosna niby nam tu od dwóch dni
zawitała – po dłuższych, zimnych deszczach – [illegible]
bladym nie świata słońce – zapach niby zieleni wychodzi
[illegible] – ale nie stawiło, na przymrozki [illegible]
Twoje z bardzo wyczekiwanej wiosny – jest to też światło
twojej – dobrze że to twoja chciała zajrzeć do Serca, do
Myśli! – odświeżyć – odżywić – tak tak wszystko
słowa, potrzebna była – a każda godzina jak też
jedwabny żółtej [illegible] – by był zapłacony swojej troskliwej
nowego niepokoju. – dziś [illegible] z mojego się rozpo-
częła Majowa – i pieśni nie Operowej nas – głosów [illegible]
iż będzie dwornego na dzień – to więc Matki nasza wspo-
mnijmy – to nowa wygrany – nie Opuści [illegible] – dzień
święto – nie wystawisz sobie Najdroższy mój jak były
wzruszone ~~tej~~ tej Matki cicha żałobna Nabożeństwa –
przerywane [illegible] – wstrzymywanie. – Dobrze że [illegible]
nie [illegible] – odwróć się z [illegible] nie podobna – [illegible]
przeszedłem się przyjmującej. – przyjmij [illegible]
wzruszeń [illegible]. – a [illegible] [illegible] dzień, [illegible]
[illegible] przecudnej po lilijach – bo chociaż [illegible] – to
ten będzie widok wschodzącego – ale dość jeszcze [illegible] – bo
i tak było [illegible] – przykro mi z [illegible]
nie [illegible] przyszłam – więc to dla [illegible]
to pierwszego [illegible] być fotografie [illegible] – [illegible]
[illegible] Twoja Amelia [illegible] [illegible], [illegible]

Krasienko

9 Kwietnia 1864
28 - sobota - 112

Oto list Joasi, który śpieszę Ci odesłać droga Lizy
przez owszem wspomnienie o biednym Cyrze - Droga
[illegible], Jemu dziękować że śmierć tak prędką - tak prawie
[illegible] - Żal tylko że się tak męczył. - Dziś że to spokojny
[illegible] - dobra Joasia powiedziała, że będziesz mnie zazdrościć
[illegible] - można. - Depesza moja droga niech się tylko nie
[illegible] bardzo - bo te serdeczne tylko szczególnie dla
[illegible] czytać - ale wszelkie są i poruszające bardzo. -
~~Drogi~~ Sama niechciałabym się nudzić długim listem -
tylko co głowę odchodzę, po naszym wlocznym bólu - Drogi
obszedł swoich torturował dość długo - bo całe dwie dni -
ale to wcale zwykłe. - Także i w tym liście ostatnim [illegible]
[illegible] rozprzestrzenić się - mówię ci zdaje się o ile można
było jasno się tłumaczyła - ale jeszcze to nie poradzi -
zostawić trzeba te kwestye - Opiece Bożej - to jednak
[illegible], że nie szło w niczem o obecnej chwili - bynajmniej -
przyjacielskie Szalenie jest - by ten Józio zawsze [illegible]
[illegible], i przyjaciel [illegible] z Ambasady wszystkiego -
[illegible] tym zasobem wszystko pozwoli - to by dobrze - ale
[illegible] o tem - - Teraz co do książek - są już zebrane
wszystkie - byłyby już wyprawione, gdyby nie brak Spira
- którego także nigdzie, a nigdzie nie dostałam się [illegible]
[illegible] księgarni - po świętach będą - a Antykwarjusz się
[illegible] o tem, teraz osobno się wyprawia -

bo i mego [illegible] – [illegible] – a [illegible] że to
tyle – wiele dobrego – wszystko w życiu [illegible] jest. Ani nawet pra-
wdy bym ci do wspomnienia [illegible] – że nie [illegible] żadna nie będzie
[illegible] ile tylko nie mogli [illegible] osobno odbieraliśmy – tylko
[illegible] wszystko z jakiej to – co – [illegible] list Twojego
Józefa nie wiem tej [illegible] przez Natalkę wyprawić – jak
[illegible] obiecał wyrobić – w niedzielę sobie wyjdzie
lepiej byłoby i z tego powodu przez Księgarnię – bo i
kosztowniejsze by było – dość paczka duża i ciężka – za
to ale więcej rubli kosztowało by [illegible] – wszystko się
tej jest jakiś [illegible] – [illegible] – drugie wydanie wszystko
[illegible] – Ale czego ci tej [illegible] że nie z tradycyjnej przyjaźni
wypełniłam rozkazanie Twoje – [illegible] – [illegible]
gdyby mi [illegible] tu temu było – wolałabym raczej [illegible]
Twoje to do [illegible] – tej kiedy tobie [illegible] jeszcze nie może
twarda posługa, o jakiej jest miły do wypełnienia?
[illegible] się dość jeszcze. – bo gdyby tobie mo-
żna, jak prędzej [illegible] – twarda [illegible] – prośby by
nie było. – [illegible] od [illegible] z [illegible] [illegible] przysłanej
ci i [illegible] [illegible] przystanie z tych – dla [illegible] o
[illegible] S. Józefa – nie oddałam tylko [illegible] –
[illegible] – żeby listów nie obciążać – Ile zostało nie
[illegible] w tych – z dawniejszego [illegible] – wszystko [illegible]
[illegible] o Tobie – a między tem [illegible] – której jak
[illegible] w [illegible] – wyciągnąć się nie daje – jak pisze Pan
[illegible] się tak rozpisywać się – – List Pani – [illegible]
co do interesu nie nie donosi – [illegible] – kiedy już [illegible]

stawa Administratora do Kisiel nie było – a nikt jest je
Kiś Szilowy Krajewski – Przesyłka pieniężna dotąd w obję-
tości tylko – nie idzie Ma jakoś w tem – przyczyna nie
istnieje – a sprzedaży trzeba – może z ostrożniejszej którego
przyjść w Sierpniu – Jedno dobre jak zrobił – to zaległy
nawet prędko z Kisiel – i niestety zapłaty zamienił – czy
przeniósł czasowie do Szkotrowskiej Kassy w Petersb. pożyczki
niedobór doliczy się do kapitału, a procenta na czas przy-
szłego na czynsze – którego zostały do wyli nie będzie
można – odebrać – Cieszy przystąpienia – że Ma Ojcy dozwoli nas
wyratować – Ale jak i z czem twardziejszego pozbyć?
Miałam i od Dziadkowej list – tu domyślić się mogą ja
Kiś był trzeci – Gęsi na mnie wali – ku mojej niewdzięczności
itd – odpisałam Ma tu chłodno – ale na prawdę z góry
tracą – Jak to nie trzeba listy trzy listów – a wszystkie nie
takie do strawienia – Ale Kisiel i obca Brzyze chwały –
Nowy Kiko Józia zgrzytał mnie strasznie – zmyliło się w
wrażeniu o powrót jego – ale zawsze z tem dodatkiem dały
na drogę zapracować pierwej – Będzie ze Antoni listy – nie
swój trzeci mieszały – i był przesłuchał – Jednakże jak się
z tego labiryntu który by tego jednego wydobyć – Niańka
Główna Pola – Frankowa od którego dziś mi chodzi
bardzo a bardzo gorzej list. jaka wyprawia Kwartalnej
paszy nie mnie Maryka – wyszy się – przysłała pisze że sprzedaż
Nowa dla której jak nie dają nawet 150 r – taki bez
ile Mańci się do zbycia – Kiedyś nawet dla nab. sprzedaży
się i za 200 r. i więcej

[illegible]

bojo tej żeby Chłopiec bez grosza nie został. — Powiada za [illegible]

ne nie droga — to tez prawo że dorze go nie wezda —

Nie tylko tez moj drogi tego zamilowania mego w samotności

jak z [illegible] dwa razy w tygodniu do [illegible] — dwa wieczory

tylko — te co prawdziwie najprzyjemniejsze — [illegible]

mego — [illegible] chcę raz [illegible] w [illegible]

chcę by [illegible] — [illegible] jak [illegible]

i [illegible] — i to tez [illegible] nie [illegible] — jest to jest [illegible] —

[illegible] bardzo [illegible] Pani [illegible] tego Chłopca [illegible]

[illegible] — Nie [illegible] — [illegible]

[illegible] nie [illegible] sobie [illegible] — [illegible]

o [illegible] — [illegible] myśl [illegible] — [illegible]

[illegible] od [illegible]

[illegible] do [illegible] — i [illegible] bardzo wiele — [illegible] —

[illegible] — [illegible]

[illegible] mej całej — [illegible] co tobie [illegible] dla [illegible]

[illegible] — [illegible] jeszcze o [illegible]

[illegible] — i dla [illegible] — [illegible]

jak [illegible] oddaleniu [illegible] — nie [illegible] jest [illegible]

na [illegible] — [illegible] o napisaniu [illegible]

[illegible] tobie [illegible] — [illegible]

w [illegible] — ale [illegible] jawnie [illegible]

[illegible] do [illegible], [illegible] pierwszy [illegible]

— [illegible] nie tajemnicą [illegible] napisał — [illegible]

[illegible] — bo i to jest [illegible] — i [illegible]

[illegible] nie [illegible] — [illegible] — jak [illegible] dobra

[illegible] — na [illegible] — Moja najdroższa

[illegible] — [illegible] — [illegible] i jak [illegible]

miałam — Gdybyś się tu bawiły sobie — w wesołe i zdrowe
twarze — ciężej gniewem by było smutniejszego tczy... takie
spokojne i obszerne mieszkanie — Ale mnie i Tobie podoba
się wszystko dobrze — szkoda tylko by bez Szubertowej — tak miała
w tym czasie — to co dla dzieci — by potrzebuje. Wytłumaczenie dalszej się
będzie nauczać — Dziś wszystko dobrze — w obecnej takiej tuży ogólnej — o
tylko potrzeba świata i cudzych — Janusz i Marianka więcej by bawi
wesołej — gdyby ten bawić

Ale, co do umówionego gdzieś pierwiej [illegible] Ci rzeczy — to
trzeba trochę — bo gdzież ta pewność — kto wie [illegible] w miejs[cu]
tobie jakby najlepiej [illegible] — dobrze dzięki Bogu, wielu że jesteś
uważałem że w ciągle bardzo — że spokojniejsze — nigdzie, ale ta
tam o naszym przystojny — a jako potrzeba ulicy — i to jako dobrze
swobodniejszemu — dla tego to pisałem że [illegible] bezpieczniej — wszystkie
[illegible] rzeczy Twoje — [illegible] myśli

1854 S. Józef — Sobota — dwa... 215

Wracałem z kościoła, z tej Mszy S. mojej rodzinnej — która z całej modlitwy na tej uroczystości, wysławy odprawionej została, na intencję Twojej Aniele Mój — po tej świętej ofierze moje życzenia — moje błogosławieństwa przesyłałem Ci Aniele — Gorące — ciepłe — rozgrzane promieniem Niebiańskim — tej siły jaka tylko z tego źródła czerpać się może — Tylko Człowiek prochem — robaczkiem maluczkim się widzi podziwiając wielkość Boga — Co nie wyszeptałem do Boga Tego — nie prosiłem — Wie On tylko, przed którym cię tajniejszego [illegible] i uroczystszy dziś Twój Patron —

Chory i gorzej — a tu — przeszło kilka godzin — uwagi to prawdziwie odwiedziny — że kto by mógł przyjść — od chyba poczciwy stary Szambellan — dokoła damówka to jest [illegible] — [illegible] — przy Stole — pióro — i po wszystkiem — bo nawet Marszałek pióro — nie pokazał się — [illegible] swojej [illegible] do solidaryzowania — nie [illegible] wiele Boga — [illegible] Swojej — Do ciotki chodziłem — tam zastałem świat cały [illegible] — palmy i [illegible] — [illegible] — [illegible] — trzepotanie na głowie — [illegible] przewracającym się w świat jakby niby ja [illegible] ciekawie — [illegible] [illegible] Ciotka palmy [illegible] palmy — [illegible] wszystkie [illegible] lepiej do [illegible] — [illegible] z [illegible] — Często [illegible] tak [illegible] [illegible] spotkać — [illegible] [illegible], [illegible] od [illegible] [illegible] — tylko [illegible] — [illegible] jest — [illegible] — [illegible] — [illegible] się [illegible] [illegible] —

Niedziela - Stolczyła S. Józefa - W przyjaciela Ciotki

Piotrowskiego, kiedy dzień naszego ślubu - w uczcie Twojej - z życzeniami - z słowem ciepłem - z błogosławieństwem dla kapłaństwa -

Błogosław mu Jezu Boże - Niech teraz czuje pamięć o Tobie, niewymowny ile nie dostać wdzięczności podobno - Widzę że wszystkie hołdy, poszanowanie, uznanie, uległy są Tobie z prawem

z ręki tego poświęconego najmłodszego - jednak obecnego żadnego takiego pożytku przyjąć nie mogę - niewinnie - boleje gdy jestem zapomniany - lub daleko - odwrócone jest się dzieje

gdy mnie są przykrzy - wspomnij - pobłogosławiony słowem

Bożym, słowem ciepłem - Ta Niedziela dzisiejsza dała takie

list od Józia - myśli dziecko o powrocie - a raczej jest już

w drodze - Niech go Aniołowie SS. prowadzą - i przyprowadzą

Niech - dziś też Boga że ta radością - a z przyjaciela serdecznie

nie może być bez troski - więc i ten powrót - wiem że

ciężej - Trochę obawiam się

czasem - by go w Gandzie - do której służbę

jak przed do Am - dla tego ocalenia, któremu Bóg wie - do ciężkiej

nie uspokoili, zadługi - którego nie podołasz do powrotu

jego. dla krótkości czasu - W Akademii bowiem, jeśli nie

Fundusz pozwoli zamienić być na miejscu - dotąd do nas - do

Kurs - pisarzy dołączyło - Nie prawdziwy umysłem - by żeby

tej dostał Cielica Anioła mego -

Poniedziałek - Jak widzisz po słońcu kilka każdego dnia do-

daję - wczoraj dla wielkiego umęczenia po cało-dziennej pracy

nabożeństwa do kościoła go nie mogłem - a dziś znalazłem gotów

być do spowiedzi ś. na jutro - dostaliśmy się więc coś powraca to Wło...

dziś tylko rozbrat Twoja najdroższa kolejny to list Twój - że

~~...~~ dziś może o troskach - boleć mnie tylko że i to nie swobodniej

to jest myśli mojej - co do troski - i już tak przyszło się wyraz...

że mi naukę Twoje, prace dokończyły — O mój drogi jeśli
na prawdę tak myślisz grubo się mylisz — Mieliżbym nie
naukę Twoją dokończyć? kiedy one [illegible] prawdy — wiary
miłości Bożej — miłości bliźniego — Takiej wiedzy dawaj nie —
tej się nie szkoła — to mnie nie prawda — jeśli Boga mego
wiary i wyższego — takiej wiary — takiej modlitwy dla dzieci
prawej — o tej błagałam. — obawiałam się lekkości, indeferen-
tyzmu — lekceważenia tego co święte — co cześć, zachowywanie
[illegible] tego — takich wpływów szkoła tej — dla młodych
dla niedoświadczonych, dla zostawionych samym sobie —
a dla ciebie takiego przysłużą. A obcowanie z ludźmi innego
wyznania, którzy czytają tylko na nowy zwyczaj — tych się
szkoła — w Twojej nauce, twojej pracy — O mój Boże cóż
że tyle było żebym ja nie uzasadniała — żebym nie ja ubolewa-
ła, żebym za Niej Boga nie dziękowała — O mój drogi
kiedy w tej słowy [illegible] twojej zrozumiesz — ale co po Bogu
całej jednego [illegible] Twórcze wiary — Nigdy z miłości się nie podziękuj-
waj jej oto — Myśli nawet w tej mierze nie zgorszyłko —
Ale dość tej przedstawiać — Do Franka nie piszę, czekam
pierwej od Niego z Miejsca listu — Co zaś do pieniędzy nie zro-
zumiałam dobrze, czy mam na Twoje ręce posłać — czy to
prosto do Niego — i jakby kwotę — czy zwykłe [illegible] 125 — myślę
że to miejsce droższe będzie do życia — w tej chwili ostatniej
nic tego nie mogę — trzeba pierwej co z sprzedać — tak
dostałem tej pozyskania pieniędzy Pawła — które tej liczby
otrzymałam — obecnie i w [illegible] Wiecheć — i w [illegible] — różnie
których się jedwabie tylko o najświeższe zatrzymanie — tu [illegible]
życzenia pierwszą — a Twoją prośbą — wiem, cokolwiek jak tak
nie umiemy — kiedy jak zobaczę

Wolałbym jeszcze — ale i Franeli wiele się tobą przyczynić
90 talarów — że obecnej Możności Twojej to stanowi
do wszystkich wieśniaków twoich, i ta cząstka Twoja prośba
uszczęśliwiona. wiele wiele serc przecież dodaję —
Jaś biedny wyraża się w swym liście że woła funkcji
jako Syn Marszałkowskiej — Daj Boże by tak było w gracie
ale z tego wszystkiego cóż wziąć dla niego — z tego
Stał gadowszych — z tego Kasztelańscy — czyli pierwszeństwa
Cantata lub Smutnej barchy — widać z odezwy jego dasz
przed cierpi — wiatr i burza — ale materiał dobry —
Bóg tasiem nie opuści go może —
Gdy Franio miał ono przed chwilą list — nowego nie
nic donosi — urządził się w tym miejscu — Niech go
tylko Bóg zechce strzec pomiędzy nimi — Jak mimo dwóch tylko
do tak — bojowe życie prowadzi — [illegible] się trochę z
nim — tego chłopca mi dziś ciocia — Zawsze, i zawsze
byliśmy pod opieką Opatrzności — dziś już tylko jeden my
rodziny w rozproszeniu — Mieszkanie pochłonięte — prawie
bez prawa — oto co nam zostało — Ale Niebieskie
Torecza — w Bogu ufajmy — jeszcze nieszczęście się pod
jawnością boleści — nie podołam
To coś wspominał o Synowcu — daję mu trochę do
myślenia — prośba i trudności — coś jemu raz
wielkim dosyć to do listów marcie — Bez zawsze i wszędzie
będzie raczej Klamczy synowcy — tak kontroli przedmiotu —
a nawet z innych względów wziąć się trzeba
tylko nie próżnować — Zrób i ona z konieczności
jakieś itd. — Może zgodził się to dla przeciwnego
obozu

Jakie na stołach stoją przygotowane – do wyboru – zwrot-
tego o tego listu – Mam go w sercu zdolny – pragnę
tego najmniej – powiedzieć że tutaj się do płaszczyzny
także i nie trzyma dziś do Ciebie – ale uważaj
wszystkie bardziej suplikacyj o zachowaniu Albumów –
wszystkie jesteś większa, bo byś żal – Wszakże ale całości
nie czyniąc – Mój drogi przemysł od tem – Z Forbanii
wyszły do Mamy – tej sedoś – a mnie lepiej w prost
wspiąć wyprawić – zbierzcie wszystko w jednej
skarbnicy – wszelkie kosztowne porto nie powinno być –
później miał być już – o drogi trudno – bo nie bar-
dzo kto jedzie – Ks. Szczęsny – ku sercu przesyłaj
Ciebie, błogosławiąc – błogosławieństwo Pasterskie
– Kapłańskie – Miałam list z tabaką – pełen
błogosławieństw – tchnienia Bożego – i tego uczucia –
które dziś takie trudne – przecież – siedzą – z tylko
wielkiej – z niepewności najgorliwsi – płyną mi
krople jego wzruszenia z zagranicy – i czy uważały
serdecznie także list – dodaje nam siłę na czas jakiś – Boże dobry;
takiemu środkiem przychodzi ze pomocą – z potrzeby.
Dziś po kościele gdzie umieszczam – potem opiszę Ci moje
godziny duchowe – O tym polecając Ciebie Opiece Bożej
Najdroższej Najsłodszej Aniele mój – stojąc Twa całując
Cię uczuciem, miłością jaką dla Ciebie chowałam
w głębi mej w duszy mojej – daj mi ojczyzny swojej – o daj
Daj drogi mój – Niech ją przesyłam dnie z daleka – a tej
radości byłem – Do Mamy na mój wierny znak tej

na jedne — czy na drugiej stronie Szczęśliwości Twojej —
prosi — donosi o zniesieniu — że nie źle ten Pan Sołtan
rady daje — to jest dobra natura — bo gdy do drugiego
na prace gdzie się — ten zatrzymał się tam prawie
ukończył! — energicznie pozyskał tej tam w Kisielewie
Miesięczny rappor Pan przysłał — budowla poprawiającą
się — dzięki, dzięki Bogu — dzięki i temu Panu — pocieszał
mnie Józefa nie jest pewien czy potrafi tego kiedy być
tryb swój na długo zapełnić — Staranie o to własne
robi — Że fotografie dla niego i Ksawer — przysłane Ta
Twe listy — Wielki Ojciec uszczęśliwisz nim wielce, a
Ojcowi oddał szczerze — bo sam sądzę Ma
się za Niego z niego nie kontent —
Tobie zdaje się że Franek nudzi się na tej willi — przeciw
wnie — raz do potęgi nieszczęsnej — tylko tyle o tem że
pisał ~~[illegible]~~ przysłał rysunki tego domku — Zaręcz
się Ma tego zacisza — tak tam dobrze być musi. —
O mój Boże — wszakże to jest drugie wesele tutaj —
a jest się jak było — czego przyczyną — O co Boga
prosić? Ale tego się nie wie — Dobra wola Twoja
Pełna niech spełnia — ale to samo Bóg sam powie
Aide-toi je t'aiderai — Zaczytałem o Franku — a
wróciłam do swych śpiewek — tego co o niem —
o tym pocieszonym Chłopcu — który właśnie nie
w liście wspomniał — ażeby tam Tobie być pomocny —
posługuj — a zawsze dobra że jest szczęśliwy z pobytu
z tobą — szczerze —

Niedz. 4 Maja 1861
Życie moje Wielkie

48

Czy jesteś tak chory najdroższy mój — czy prostą
gorączką chodzisz — bo listy Twoje rzadsze — powolniej przy-
chodzą — a ostatni wiele daje podejrzewać o pierwsze,
Bo i z rozmowy z Panią [illegible] także domyślić się można
[illegible] już pisanie było tak chorobliwego charakteru
pisane — o Boże Boże zmiłuj się — wszystko się
zniesie, wszystko się przetrwa — jedna choroba Twoja
ta jest nie straszna — to trwogą napełnia. — O mój
Boże, słuchaj [illegible] Chat — [illegible] się jak można
[illegible] być zdrów — być [illegible] z dala [illegible]. —
Powiedz że życie to Twoje [illegible] o Tobie —
o mój Boże czy się godzi myśleć nawet o tem. — Wszak
wiesz że jesteś dla nas — dla mnie. — dla ogółu
potrzebny. — W tem nawet tak przykrem oddaleniu swojem
widzę wyraźny Opatrzności Bożej — [illegible] [illegible]
jak jesteś nam potrzebny — jak posłannictwo Twoje
[illegible] Człowieka nie jest jeszcze skończone — Kiedy
[illegible] tak boleśnie [illegible] — ale odwagi [illegible]
[illegible] tych następstw — których drodze uległ — [illegible]
[illegible] się — uważaj — i pielęgnuj siebie — Wiele, wiele mi
[illegible] o Tobie [illegible] — z całą przychylnością
szczerością opowiadała mi — nie wszystko w prawdzie [illegible],

nie uspokajającą, i może było że było trzeba
dała - ale taki się jakoś nasunęło - że to się [illegible]
domyślało - bo i mnie bardzo szczęśliwie przyszło
Ciepło chwi nieoznajomym do serca przylgnęło - to też
sercem tylko tej odpowiedziałam. Bardzo się po-
dziękowałam - tyle uczucia było w tych słowach. -
Mówiła mi o życzeniu Twojem - Myślałam o niem
pierwej jeszcze - radziłam się - pytałam - dla tej
pewności ogólnej - radzono mi ciche siedzenie - bo
w każdym razie taki jak jest - bezpieczniejsza jest
jeszcze - chwi by nawet w przyszłości i ostatnie nast-
ępstwa miało mieć miejsce - do czego jeszcze po-
dobieństwa niema - to pytałam ludzi kompetentnych
tęgich. - Bądź tylko pewien że o tem pomyślałam
i mam to na myśli - i jeśli tylko będzie rzeczy
możliwą, wypełnię życzenie Twoje. Obecnie jest to
zupełnie niepodobne - bo chwi by to spokojnie była i tej
by się nie podjął nikt piastować nie dla braku wol.
bo zrobiłaby się może chwi jedno tylko szczęśliwy -
ale, ale dla - a tego ale tyle jest. - !
Ostatni list Twój bardziej smutny - szczególnie od prze-
szłych, wiele dał mi do myślenia - szczęś nogi tylko
Twoje całe, że zapewnienie, że nadzieje uczyniący
że będzie to będzie, gdzie będzie, a poczekawszy będę z Tobą -
o tego zapewnienia, tej nadziei - ale nie płaczę jestem

kowałam — potrzebujesz zawsze — z nią, z niej, takiej
się wszystko zmoże — samo cierpienia, bez słowa twego
trudno pokrzepionym jest. — A gdzie — to już nie zapełni
wszystko jedno — dawniej były jakieś marzenia, zach-
cenia chcieć gdzieś zamku — dziś byle raz razem
to chciałby do tych Gedjawa Jasiowych — i na niebie
zgoda. — Listy te tego powtarzam sobie dla pociechy
po kilka razy na dzień — Niech-że Bóg z Niebiosami
i do tej prawdy więcej je obróci — Jeszcze raz uściski
Twe najdroższe całuję — a ze szczęściem, i najżywo więcej
niej tego nie mogę teraz — niech wizerunek mój to
spełni. — bo w Nicei wykrzykł się jakoś wraz z Ta-
nią — dwoje się tylko zdania — jedni powiadają że nie
podobne — drudzy przeciwnie — ja zaś tylko widzę że coś
nie pięknego wcale — lecz też nigdy tą młodą nie
byłam, ażeby dopiero teraz gdy lata i przejścia wszystko
zabrały. — Pierwsza pora przyniesiona, wyprawiła
moc podróżnej lepsza będzie. — Tania dość dobrze wyros-
ła — tęższa tylko wydaje się — niż na prawdę jest
bo wcale spore dziewczynisko. — dobre bardzo z niej dzie-
cko — a takie przywiązane do wszystkich swoich ko-
chających, jak rzadko w tym wieku jak się do-
się napatrzeć. — W prawdzie oset w którym rozwija się
dojrzewa, dobry jest szkołą dla niej — lecz ta zastąpić nie
może — Gdy Bóg pozwoli, będzie z niej kiedyś pociecha

Drogi mój, domagasz, pytasz się o Kostusię — cóż Ci po-
wiem — jeszcze biedaczka nie wyjechała z Rzeszowa
środki ku temu szczęścia, lecz — lecz to wiadome jako
dziś idzie wszystkim — o czym dopiero się — Bolesław w lis-
topadzie wysłany został do Tobolska — tam ma niedługo
pozostać. — lecz nim się dobije do niego kawał czasu
upłynie. — Jego los wszakże dzisiaj lżejszy, że dało
życie nie do życia ludzkiego podobne, z nadzieją
miarki się odbiera — Żal mi go okrutnie — i jako z
początku przeciwną byłam wyjeżdżaniu Kostusi, tak
teraz zupełnie zgodziłam się, owszem proszę by raczej
przyjść jej w pomoc — Od czasu wysłania Boles. prze-
bywa po większej części w Żółkwi — jako w do-
mowym wszystkim dla siebie obliczonym — Nie widziała
potrzeby spieszenia z tą wiadomością — dlatego nie
donosiłam Tobie — bo żadnej pomocy nie mając co
a to jeszcze — prosiłam nawet Kos. by sama do Ciebie
nie pisała — bo właśnie prosiło kiedyś o adres —
Zapytywałam o Twoich Kasy — dobrze by wiedzieć że
jednych z Twoimi 6 — takie drugich ne [illegible]
[illegible] — w jakiej kategorii Bolesław się znajduje nie
wiedzą dobrze — Kiedy Kos. [illegible] trzyma się jak może
krzepi się małym swym i nadzieją poddaje — do której
wszystko (prócz zasobu bieżącego) wszystko ma
towarzystwo — ludzie dają — dopiero rzeczy jako suknie
i jadło — i co tylko mogło by się zebrać w tej [illegible]

po Świętach tamtej szyte – może Bóg dopomoże tej
do wyzdrowienia – takiej ona przynajmniej nadziei –
uwzględniaj ją – pobłogosław zdając wszystko na
woli Bożej. Która być ma jaka, przyjmować wiadomości.

Do Jasia nie odpisałam jeszcze, oczekiwałam na jakąś
wiadomość od Cecilii – jam tam może Dobiszewski zbliżać się
może do Europy – a może już i jest w Marsyl. – tak
bym sobie liczył. –

Przed tygodniem rozpisałam się było nad cichem
pełnego wrażenia miłosierdzia boskiego – nie nie nie
dając, niespodziewając się – bo właśnie tego samego dnia
i to jedna sprawa wygotowana została – naprawdę
niemal gwałtem – bo dawno sztandarowane o to – w
końcu za pośrednictwem ex kapelana Marii – a ostatecznie
rozdzielny życia dokonany został – Zdziwisz się nie
[illegible]. – tem bardziej że przez palsze doszło się do tego
Jak z przeraczeniem boleści przyjmowane było to nie
rozstanie [illegible] – z ranionej boleści, przybyła sprzeciw
od [illegible] zdjęcie tego jedynego sztandaru podły
[illegible] się – te dzwony – ta śpiewy nie po dobrej woli –
o jakże [illegible] duszy – jak rzewnej dały – a oddale-
nie tego wszystkiego: biedny męczennik – a Święty Jerzy
Święty chyba, i [illegible] zostanie – Déliats – sądzę że wszystko
do powiedzenia – jest pisać strona jedną – a dla drugiego
dobra wiedzieć będę – ja [illegible] –

pierwszy Maja, przedaję w dzień Majowego Na-
bożeństwa tego [illegible] dopraszę —
Drogi Tow. [illegible], Najserdeczniej Cię ściskam, Alicja
Mój — o spokój — o zdrowie błagam Łaski Bożej [illegible]
[illegible] — Niech Matka Boża nad [illegible] [illegible]
Zawsze z jednym uczuciem i to samo do końca

[illegible]

Dalej proszę o fotografię Twoją te co w [illegible]
bardzo dopominają się — Dowiedziałem się Auto-[illegible] — o
one [illegible] przy [illegible] dla [illegible] [illegible] się w
[illegible] — drugie bardzo już tak podobają się — [illegible]
[illegible] jest więcej — że nie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] dla [illegible] — w [illegible] [illegible]
i dla tego [illegible] jakoś [illegible], czy [illegible]
[illegible] i nie mają [illegible] [illegible] —
Jeszcze raz do Niej [illegible] [illegible] z [illegible]
i [illegible]

d. 6/24 Maja 1864 221

Karzesz mi Najdroższy mój natychmiast odpisy-
wać na ostatni list Twój — Lecz toż ja Ci dobrego odpisy-
wałam po odebraniu Jasiowego, widziałeś to ale ma
[illegible] — Piszę do Ciebie, nie nim wspominałam — ale
sama wiesz jaka byłam do szczętu zgnębiona przyjściem
i w ogóle — Napisałam do Orzeszkowskiej — proszę jej
cokolwiek — to porozsyłam wszelkie możebne sprzęty
gdzie do kogo w dostać — Ogłosiłam po raz drugi w
Kurjerze sprzedaż powozu — lecz niestety wszelkie moje
starania zabiegi próżnemi są — w domu zabawa niewiele
... i Daniełkowa jeszcze nie przysłali — ostatkami
[illegible] — a odpowiedz na twój Aniele tak niecierpliwy
... o jakie mi bolesny jest. O Boże czemu byłam [illegible]
la, wszystko bym poświęciła — ale cóż to dobra wola [illegible]
[illegible] od Twéj zawisło. — Sądzę jednak że Bóg
nad naszemi [illegible] tej — trzymam mocno w Opatrzność
[illegible] bym że Twoja tak szczodra zawsze ofiarny — przyjście
z pomocą — gdzieś z kądś to zawsze na sprawie — lecz
na interes Jasia tego biednego — w istocie wystarczy
go trzeba, zwłaszcza nie wiedząc, że przynajmniej 1600-
albo 1500 f. potrzeba — (ino długi czekać muszę —
i [illegible] z Dominiki —) — czy by nie [illegible]

Piotr Graf nie przyjechał na jakie miesiące razem by jó-
te z niego wydostała — ale doczekała się przesyłki od Pro-
tasowskiego — którą chce biedna być powinna — bo
od kro- [illegible] i jej nie miała ostatnią prośbę — [illegible] ta
przesyłka już dla Ciebie zostanie. Pamiętasz — drogi [illegible]
Ludwiku, że w tobie gwałtownej najpierw potrzebie serdecznie
osobiście w tej chwili nie [struck out] — żeby i wiedział myśli
moje — ale cóż po niej —. Czy uwierzysz że z procentu
te 25 r. stało się niemożebnym — [illegible] niestety — ale opła-
ta oddać nie chce, no nie pewna, kiedy i jak odbie-
rze — że 200 r. dawała już 20 pro- i tak nie dość
że bilety zostawia spodziewa [illegible] — oto na jakie grosze stwarza-
jący na gwałt kupują się i z tego procentu stało się bardziej
jeszcze niemożebnym — nie tylko mnie obecnej tu, ale i drugiego przed
drugimi nieszczęśliwie przedstawiła szukać. i to szko-
cka nie powiodła się — Oto treść swoja — to potrzeba
ratowania drobiazgu zielonego mnie [illegible] — Żeby chcę
potrzebnie [illegible] od dawna, przyjaciel [illegible]
[illegible] z niego był na czasie wziąć chcę to [illegible]
[illegible] — bo i ta uciecha do Piotra którego tęsknej ist-
niewielu nawet żadnego człowieka — przyszedł mi ba-
myśl jako że jest bez [illegible], i żeby [illegible] [illegible]
[illegible] — zostawiając to dla Ciebie osobiście [illegible]

miała także w Bogu nadzieję że nie wielkie może, ale zaś
tak przyjdzie - a gdy to nastąpi, wszystko zostanie na bok
siebie wyłączone - a Tobie przyszłe - Mój drogi żebyś widział
jak mnie to niemożność było - ile nad nią cierpię - i
wstrzymałam się nawet z odpisaniem - bo jakiż on jest - na
twój taki biedny - tak poczciwy list. - Serce się ścisło
tylko w niem boleścią - cierpiałam fizycznie - cierpiałam
moralnie - a ja nieszczęśliwa żadnej ci troski ująć
nie jestem w mocy - to jest boleść nad wszystkimi boleściami -
Dołączam za tym brak ~~wszystkim~~ uczynić jakby Twojej matki
Mnie się także żywo w oczach tak drogiego - i biednego
i słonecznego - O Boże który widzi - przyjdź z pomocą! -
Później - kiedyś polecę się może - mniej mieć będzie
jak dawniej to pewno - ale i potrzeby gdy się stanie
takiej szczególnej - mniej będzie potrzebować będzie -
w sobie samym to wszystko zdawać przed Bożym
nie będzie - zbytecznie nie goreszczem - Bóg widzi - tyż
drugiej tak się dzieciło i dzielił - chcę by dobrego po-
mocy z Niebios niechże się spodziewać - Lecz jeśli
który p. Bóg odmówi - co poczniesz - biedny ten
chłopiec dostępować pan kiedy do portu - jeśli go jeszcze
widzisz w Nawce - Doprawdy w głowie się pomieszać -
Co raz do pamięci jego tutaj - postawiłam i ile [illegible] -
powiadając że nie powinno mnie gorzeć - kiedy cały
ten czas był i jest harc wszystkiego w tej dziurze i dzieje

sama leży na perspective stwi przedawniejszych czy styku — Gdy
okazy — w razie jeśli go stracił — w gazecie nieb ogłoszić
to — i według zasadzie niech się stara o Ambasady nowej
więcej którą powróci do kraju — to jest konieczne — bo ta
robić nie mowy, powiadając że jest wiary niedostępny
jako mi zapisane przez — ~~dowolnej~~ podwojonej by się dały — a to ztąd
wypadało wszystko co się — którą zaś powróci, jakoby
malutką sprawie z łatwością wydaną: — Lecz gdy Bóg
da, by go doczekać, trzeba nie jakieś zajęcia wypełnić
obowiązkowe — bo to siedzenie próżne, tej dobrego nie
nie da — bawić zaś Anto — (jeśli będzie chciał bawić)
też ciągle nie podoba — Ja jak się wszystko poplą
tało — po wyrwaniu — ~~Ja~~ i pory kiedy Bobel gonił nie
było — trzeba właśnie żeby na takiej stawić stanowi
gdy dziecko, w człowieku nie tej zamianie, żeby się nie
był między ~~nami~~ — ani posłany — ani pierwszy ~~trzeba~~
ani słowa żywego — a jeśli kto × to ten biedny, a
przeciwny, królu, potrzebując tego Ojcowskiego kiedo
wictwa — tego serca, którego nikt nie zastąpi —
Boże mój — do pókiż to nas ten nakaz będzie! + to
takie straszne — takie rozpaczliwe — Ja chyba na prawd
Bóg się od nas odwrócił — Co nawet dawne powietrze po
kazuje — 7 Maja — a śnieg to najlepsza pora, całkiem we
stwałam brat potrzebny Zimowe — mróz, i przy lisy
drzewa przeczyły się rozwijać — Było ciepło

dobrego dwa dni — teraz od tygodnia — coraz silniejsz[illegible]
[illegible] obrzydszy — jakby wszystkie powinni wyzwolenia
kiedy na myśli mając ten sam Sybir. — Niechby
chociaż to wygrane było.

Otrzymałam o dzieci jeden wyprawę tylko tego było że
[illegible]ysła nadzieja sprzedaży powozu — przyjeżdżano go
oglądać — lecz jak wszystkie — tak i to upadło.
[illegible] tylko uciszyło te myśli zwłaszcza jakby uwagi
Monas posłały Tobie — że [illegible] się na chwilę wesoło
[illegible]chciało — drugą tak że jej teraz opłakuję — ale widać
taka wola Boża, by do końca wypróbować — lecz
[illegible] to o mnie było — z wdzięcznością wszystko na
[illegible] przyjmę — byle by tylko Aniele Mej, dzieci
[illegible] — ochroniono. —

Albo[illegible] jeszcze do Wilna — to znaczy to powód
[illegible] prawa, niewiemy — to pewno tylko że Stefania
[illegible] na niego do Wilna — do kogoś o tem pisała
może to jakiś jedyny szczęśliwszy wszystkich będzie. — Z tej
wiadomości zawiedziony tylko co przychodziła Ciotka — która
wyraziła się temi wyrazy Józefo [illegible] [illegible]
[illegible]dowie —

Więcej nie piszę — bo oczy mając zapłakane — a by
[illegible] może mi ochota czytanie te gryzmoły przy
takiej szybkości — przy takiej niepogodzie — i [illegible]

przenosimy do Salin — O sobie nie dodaję co się ze mną
dzieje domyślisz się — a Bóg niech to wszystko przyjmie
razem — a Aniele mój — o drogi — smutny jest jak
można to więcej — tyl nie wyczerpałeś swoich —
i ten biedny jak cierpieć będzie zadumawszy się, gdy sam
przyjaciołom swoim zobaczy jeśli nas zastanie — ale
nieba trafili dodać — Żal mi jego — ale o ileż to mi
czy Cilicia Aniele mój — pisałam do niego wczoraj
A teraz do Ciebie swojego spodziewam że będzie pocieszyć
niej — Niechże ją i Ciebie całego Bóg błogosławi
Zresztą ta Sabina nie wiele warta — ale cała
duszą serdecznie twoja [illegible]

Ze ściskaniem piszę a pani Sołtys nie widzę
piszę tem piórem aż bardzo niezgrabnie —
Ściskam was niech cię Matka Boża [illegible]

d. 19/7 Maja 1862 224

Za tyle rzeczy razem mam dziękować Tobie Aniele mój Najdroższy! — nie wiem od której począć — szczęście nie mały — a każda przejęta dobrocią Twojej pracowitości — do tego pobudzającą — Wyrazy Twoje takie czyste — takie słodkie — telegram (choć grzechem jest) fotografija — taka jeszcze cudna — wszystko tak, jakiego miałam cię w oczach — w sercu — wszystko a wszystkie dowody pamięci, aż do zasiłku wykomenderowanego przez Szmeralda — Moje pisma by odpowiadały wdzięczności wdzięczności dla ciebie — Bóg jeden całą siłą widzi. Jedna ten je w modlitewce wyśpiewałam i Tobie za mnie wynagrodzi cię pobłogosławi — bo Bóg jeden w mocy jest to uczynić —

Od Szmerald jednakże przestrzegam się nie u Ciebie wszystkie — niewątpliwie to za zbrodnię — jak to było powinno potrzeby wszystkie Twoje zaspakajać — nie mogąc tego wypełnić — niechże się nie pozbawiam Twojej tej biednej, ciężko zapracowanej grosza — gdybym wiedziała tej duszy być bez obiadu, nie dopuściłabym tego — Rozumiem w prawdzie nasz zawsze pracy swojej — ale byliśmy razem — byłby jakieś wolności komplementy i z domu — teraz tak drugi twój biedaku gdzieś daleko wypra

uważając oszczędną swoją, a ja mało zjadam jeść? — Czegoż
by jeszcze warta była? sobie oszczędzić — Niepomierny jedynie
Nagi Twe całej, z całej wdzięczności — nabożeństwo jednak
jak byłam jest była wzięta — z głodu pracowi — trzeba koniecznie
najwyższa potrzeby zebrać się trzeba — na darze — dwoj-
dzień by zawsze sposób dostania się — ot i dziś już jakiś sposób
gdy pies wyspekulował — tu wyjdzie — to zaraz coś by
wymyśli — choć dziwi też coś teraz i większej skąpie
będzie więcej spokojny o żołądku naszym — nie sprzeda i opatrzności
Bożej przyjdzie w pomoc — uspokój się. —

Zabawi zapewne także jeśli odebrałeś list od Jakóba
i Henryka — twój pocztą, nie wyjdzie z zaginienia —
tłumaczył nam, do Twoich rozkazów stosuje się —
prospektowa sprawa posiadam z części fermentów
teraz nie łatwo się żyjąc gdzie go kierować — Niech
Daniel z Nałęczowa. — jeśli tak — o zajęciu jakimś
myśleć trzeba — ale jakiém? — Ojciec jeszcze nie
objęte administracją zamówionej teraz prze projekt —
jednak — który dotąd siedzi — może za s. [illegible]
jako zmarłemu następca — dzieje się tej kwalifikacji
w gospodarce — i czy tak bezpiecznie go wysyłać
to drugie pytanie. — w starej [illegible] z wrócił —
Boży jakoś dyspozycja w obliczeniu coś dalszego —

Monarchy, tem to i z tej strony [illegible] który stać umie —
i tam powiadają że jakiś świetny interes przewalił —
tylko że w prawdzie [illegible] trwały. — Oglądać jego ostatnie
wyjście z Tobą, nie zadziwiło — choć zabolało. —
Kiedyż on inaczej robił — albo robi — chyba gdy wówczas z tego
[illegible] klęski zaraz wyciśnie [illegible] — czyż on za przyjście
chwilę mowę — [illegible], nadskakiwać — niech dwa
trzeba dawna chęć zaczynać się obracać — to potrzebować
będzie podpórki — niektóre odzywa się nawet [illegible]
tak przyzwoitszej [illegible] — czy istotnie taki jest —
niewiele — Ale, jak i Horliczek obawia się — o [illegible]
u [illegible] — przypominał mi się często wiele [illegible]
w końcu przed tygodniem wyjechał z pozwolenia, a [illegible]
pokój z procesem — wszystkie rzeczy się z tym interesem
do Lwowa — jako adwokata i jako strona interesowana
by zdawało się że w domu takiej władzy ten dług chwi-
lowo tego obawiałem się — byłoby bardzo [illegible]
wytłumaczenia czyją właściwie jest własnością — to by mu
było obrodzić mój ten pobyt. — Ale przy porozumieniu
się Lwa z Horliczkiem — ten upewnił że ten krok
[illegible] zrobił — dla uregulowania tylko swojej
należności — a dalej posuwać go nie będzie. — [illegible]
także podjął się takie porozumienie się z Horliczkiem ja
[illegible] swoim zwyczajem — i tam to samo powiedział —
o czem szczegółowo [illegible] [illegible] [illegible] —

naszej też — dziś zaraz nie będzie — a przedtem — później
zawsze o nas był by się sporto — pilnować się jednakże
dzieci z pomocą Leona — Dorocie nie chciałam Tobie o tem
tem gdy Szumanek — przyspieszył się — obawiam się i jej wszystko
dopowiedziała — szczególnie kiedy nie w tem takie [illegible]
go niemasz — w pierwszej chwili przestraszyłam się
było — z tego powodu spóźniłam i pisałam do Ciebie
chyba wieczorem jak stoi. — Ten biedny Józio — z takiej
strasznej doli nie mógł się podnieść — chyba zabrał jej
Tobie widzi jednakże wola Boża — Kasiunia jeszcze nie
wszystkiego — jest w Wołyniu bardzo szczęśliwa — z drugiej
miała list od Niego — i to bezwzględnie dla niej nieprzyjemny — bo
w takiej kategorycznej desperacyi życia się — przybywaj do rodzinnej
niewoli — jak każdy uważa trzeba
Ciotka pocieszona zupełnie chyba chciała Ciotki przyprowadzenia
[illegible] — piszę o obrazy — w tego położeniu szpital
mego wszystkie [illegible] byłyby w z Senatu [illegible]
[illegible] za te [illegible] jej się wcale nie [illegible]
[illegible], bo chcę najlepiej te czasy za nie dla niej [illegible]
odmawiania [illegible] — jednakże w dzisiejszych chwilach
strapiona chcę takiej [illegible] Ciotka w z domu takiego
jako obrazy — każdej dawniej — trochę jej było tej pracy
z [illegible] Ulanów w [illegible] Ciotka swojego wszystkiej [illegible]
w pałacowej [illegible] — i takie [illegible] — z tych [illegible]
dzień czy mu zostało — [illegible] — nie [illegible] się

226

pomimo — Wszystkie ile te Ciałka wzięte było dla Szpi-
żwawości — a gdy tego [illegible] miała — z pomocy Schmelzwalda
dzięki byłem by zaspokoiła — A tak sama niewiem co, bo
teraz [illegible] — a boli mnie ten deficyt — dla Ciebie
te ulubionej — Szuberta Śpiewy te tak były — bo
wzięte [illegible] Twoj fracht i indispensable dla Kastelana
teraz tes za niewiadome — to najmniejsza — bo i tak by
nie nosił tego odzienia — Ale że się zapytała o obrazy
Józefa to mała i dobra zrobiła — gra mała rozwiąże
na wszelkie wypadki — Trochę tes dosta — potrzebny — bo
woz ma ten Zaleski i td.
Pojawienie się Twoje w gazecie, istotnie zadziwiło mnie, ale
sama domyślałam się przyczyny tego — Miłym jednak dla
[illegible] było to pojawienie — Ciepłejszy zaraz dowiem zatytuł
[illegible] przedmiot — jeden się od pierwszej syllaby — tak i na
mej — przeczucy — a smutny — artysta o Lisztcie (chociaż na
[illegible] od żalem od wspomnienia przez dni Ukraina z Śniegi dla
katolickiego / dziwnie przyjęto mnie — Zapewne, chociaż po
u mnie, ale najlepszy czytelny obraz Lolce — Z gorliwego
dziś by dzieci prowadziliśmy, Tkacza Bożemu — pewny szczęście
prawdę, który przyjął — podziwia go — wracającego
— tam tak na drzwiach — wszystko by zwyczajnie
także biegły by wyda — i tę idealną świętą — poważny by Ta
— i Cierpienie Stadtkin — przyjęcie — Wasz się niech mam
w dalej Swoim ten klasztor S. Onufra — byle by na takie
wsparcie chciała — przyszedł i do Ciebie rozgłos —

Cygankie pocieszyłam się – mieniem jego – O grej w
Niech grej Anielo – być jak powiadasz wszystkie w twej
potem zagrał – o którego nie było się – Myślę go nie
regularnie razy na tydzień zaglądała, ojczulem – przy
a o cudo myślę ani jednej tego roku w domu naszym
jak dawniej, tak i teraz jest – Całowanie – główkę
całą – okrągłą – Boże Boże daj doczekać chwili gdy
święta Twa ręka dotknie się jego – Oszaleję chyba
Co zaś do brata by się nie przydało że otworzenie
kaft. rodzinie, a wiem pewno że z tego nie będzie
był ktoś który w górę sądował – dostawała wiedzy o
naszych – o miejscu pochyło – ~~ct~~ itp. od razu
wiedziono – o Zagielnie ... kolegiją – z ...
Nowotka nie oczyści
oddalił się mesjasz – ale tylko chwilowo – nie należy do
ostatnich wypadków – Pocieszyło mnie bardzo to
jedyny
powiedzenie – na przyszłość. – Zda się – ale ...
Oniet że Lelewel nie ruszy z miejsca – ... się
smutnej – przyjaciółka który mnie obdarowała ...
tu ręce – to chyba Twojej – była – las nią być
to przyspieszy sobie dalsze ...
myśleniu odwrócony od niej ... – Obrzydliwe ...
kiedy to one prawdy przyjmą? – a po ... było –
Dobry ... przysłałaś się do twego króla – to ...
pisałaś i być ... – szczególnie jak teraz – jak
Słowa Dante – jako się – ~~Kolegij~~ Kolegij ...
pracy – rozkazane i zostanie się na mojej ... i ...

Wtorek 12 8bre

1844

227

Najdroższy [illegible] mój — Po tylu wszystkich nocnych wstrząśnieniach, z obawą wyglądałam listu od Ciebie, wystawiając sobie cały [illegible] jego — kiedy oto gorszy mnie jeszcze niepokój — powiem trwogę [illegible] — bez żadnego. nie odebrała od dwóch tygodni [illegible] Ci widzę chorych — bardziej zwykłego — Nie ma [illegible] którejś była nie przypuszczała — i żebyś Ci [illegible] obawiała (bo Ci wszystkiego [illegible]) — że takiego [illegible] — wyobrażam sobie może niespokojnego — i Modlitwa na ustach zawsze ze strachem [illegible] głębiej powagi od dawna nie było — Może Ci gnie[illegible] [illegible] że co na mnie? — O mój Boże Boże, jakże strasznie żyć w takim wzruszeniu — bo, żebyś Ci [illegible] na mnie jednej zwierzył — Myśl też twoje [illegible] — także jutro — bez [illegible] — nawet — [illegible] okropne — Nie ma słowa na oddanie tego co się w mojej duszy dzieje — A ta żeby mi [illegible] Ci [illegible]radzić. zapytać — Myśl zamilknie — Mój najdroższy [illegible] Ci powiedz prawdy — mnie także [illegible] to napisz bo żyję. — Żywy mam żal do Ciebie [illegible] Gorzeniowskiej — wyjechała — słowa nie powiedziawszy — zostawiwszy Ci — ~~[illegible]~~ [illegible] niej Macierzystkim

kiedym u niej ten raz była po cięższej odwiedzywała
że nie wyjedzie bez widzenia się, lub dania znać — cierp-
liwa — czekała — kiedy z Korespondentki wyczytałam o jej odjeździe
być samej nie mogłam, bom mieszkanie jej nie odszukała
bardzo, bardzo zabolała mnie ta obojętność — bo niech-
by było nie oczekiwała — niechby się z czułością nie
oświadczała — a tak pragnęłam ją widzieć — chciałam
jej Tekli pokazać, nato by ci mogła coś o nas po-
wiedzieć — Trudno w prawdzie żądać współczucia w
obcych — dla których się jest zupełnie obojętnym —
jednak ona dawny była — jest matką i wszakże
przywiązania — tęsknoty — nie są jej nieznane!
Dlaczego mi się cięższym wydała? — Widać znów i takiej
ufać nie warto. — Powiadasz aniele mój — Modlitwa
Modlitwa — czuję jego potrzebę — proszę o niego Boga —
lecz są chwile — są chwile, że mimo całej wiary —
mocnego postanowienia — silnej woli — jednak wytrwać
być go nie podobna — w tej to właśnie krytycznej
chwili piszę do ciebie — drogi mój — pociechy niema
mając — byłeś mi Aniołem pocieszenia — w pełni
goryczy — to zawsze zbytkiem tego goryczą w sercu
tych czasów jakie miała dla ciebie — których — nietk-
nie — zmniejszyć nie mogę — Jestże to tak wielkie
przestępstwo? — Wszak że Niebo pozwala kochać —

228

cierpieć ~~[illegible]~~ tego którego się tyle należało
który jest wszystkiem. — Ale widzę że chyba nie zdołasz
nie wyjdę z tej drażliwej materyi — i nie potrafię nie na
nego pisać — bo czuję że — kiedy w sercu tak ciężko —
o czem do kata nie jaśniej — o Jadzia chyba, od którego był
dziś list — nie w sobie więcej nie zawierający tylko że
siedzi o Mil pewno z dziećmi w Szczawnicy — że dużo
pracy mając — że zapewne na święta nie przyjedzie
tutaj — (jeśli to świętami nazwać można) — że zupełnie
zdrów jest mimo wszystkich niewygód — że miał do
Cecilii dużo pisać — ale i cały list jego pokolorowany:
w Prusach nowe sprawozdanie z gospodarstwa — które
istotnie różnej idzie — Gorzelnia, trawa, ekonomicznie
trzeba do tego dorabiać — Zapytuję się mamę pod
wałki temu Pana Stanisławowi jakieś określenie na stano
wisko — jeśli sobie przypomina ten temat pod
Rudawą — Zdaje mnie się że byłby on przez Cecilię
tak zakazane Mił — które jak wszystko — tak i
to wypełnił — że skoro w ogóle z najczulszym bardzo
trudno wszędzie — ten sobie jakoś radę daję — Lecz
w prawdzie nie wiedzę — ale gdzież on jest? Ale tu
ani tak — zgoła nigdzie — chyba w Malarstwie —
ale tylko to zawsze lecz koło miele — —
Kazdyteraz Cecilia drogi pytaniem o dom — otrzymałem
odpowiedź — a teraz jak dotąd nie mamy wyjechać małżonka
mia

postytanie — pytania — prosby — jak we wszystkiem te
biedne panny wespół się tu pytanie — tak i w tem
szalejące dla nas spotkanie — i dla niego osobno tez tenże
w zerze liczby lub dwójkach — obrachowaniem za dla
nas mnie nie może już wszystkiego jeżeli średniej wo-
bodzi — a jeżeli mniejsze to piszę — by wszystkie meb-
lowanie nie wystawiające nabrane nie — taki by
umieszczenie pannej potrzebujący tutaj. — a będzie ostat
Myśli jeszcze cytuje w Kwajerkach — może tam spodobała
może kto się sobie zgłosi. — Żal mi będzie zostawić sczeł-
Toly Aurelia mój najmocniej — jednak dla szczęśliwej
potrzeby, rada była co najprędzej — a i póki piszę jest
też podobne wyjeździe przez nas owe w tej czasie —
przy tem rada była żeby się to powiedziały odbyły
jednak wątpliwe czy zwyciężą w tak krótkim
czasie — Gdy się gdzie indziej określa, mimo za li-
jest potentatem, ogólnym, a pasowny mają — obejdzie
się bez niego łatwiej — bo odpowiedzi tracisz domu nie
ma mnie ciężyć będzie — a będzie tam strona — ani jej
ani kuchni w domu mieć nie będzie — jakieś fla-
dra jedna — zastąpi wszystkich —
Kraków z dziesiątą — a listu nie zastaję — ta-
Bora kora w 20 myśli się ciedzi — Mój najdroższy
Zmieniły się — bidnemu — prawdy pisz tylko — Gdy

229

trzeba czekać zawsze gdy pisać będziesz
do Niego — jak z powodu czytelnych się do Niego
Ciastka również o wiele niespodziewanie — Całuję
Całuję —

Drogi mój Drogi, trzeba żyć — trzeba
pamiętać — trzeba, dożywić tego uczucia
podtrzymywać dla którego — wszelkiego — wdzięcznej

Ch

tchu do oddechu braknie — Dłużej [illegible] pisać
nie zostawię w niepewności — Wielka Miłosierdzia potrzeba
Ciebie Niebo ostawi — otóż — Błogosławieństwa
otwarty — Naszej Pani ręce Najdroższe całuję —
proszę — przebacz — nie gniewaj się — aby zabyś
zajrzeć Mojej do tego biednego Serca — zobaczyć
co się w Niem dzieje — ale taka boleść, ale tęsknota,
że niepojęta — Jesteśmy [illegible] się w tej Twarzy
najczulszej — ja [illegible] Serca [illegible] —

Zawsze jedna i ta sama do Śmierci

[illegible]

230

864

Nie chcę nadużywać uprzejmości twojego posyłki który pozwolił oberwać kwiaty posełam Tobie Najdroższy Mój — list regularny pewnie, z końcem tygodnia wyprawię — teraz rzucam twe całusy — [illegible] że nowy dawną twoją pamiątkę — Domyśliłeś się gdzie pierwsze — przybyła by dopełnić wiązankę Majowej —

Zawsze wierna i ta sama do końca

[illegible]

24 Maja 12 (który dziś skończył obfitym odznaczył — jak by się wstydzić nawet powinien) —

Nie śmiej się ze [illegible] [illegible] [illegible] —

Niebezpieczniej może od prawdziwej ból głowy ci odjęło — Szkoda że mi [illegible] jakiś serdeczny [illegible] — tak że ślepo nie wiem jak byłem ci mógł dogodzić — czy drugą wezwać czy ją wydać —? Herbaty z 2 —

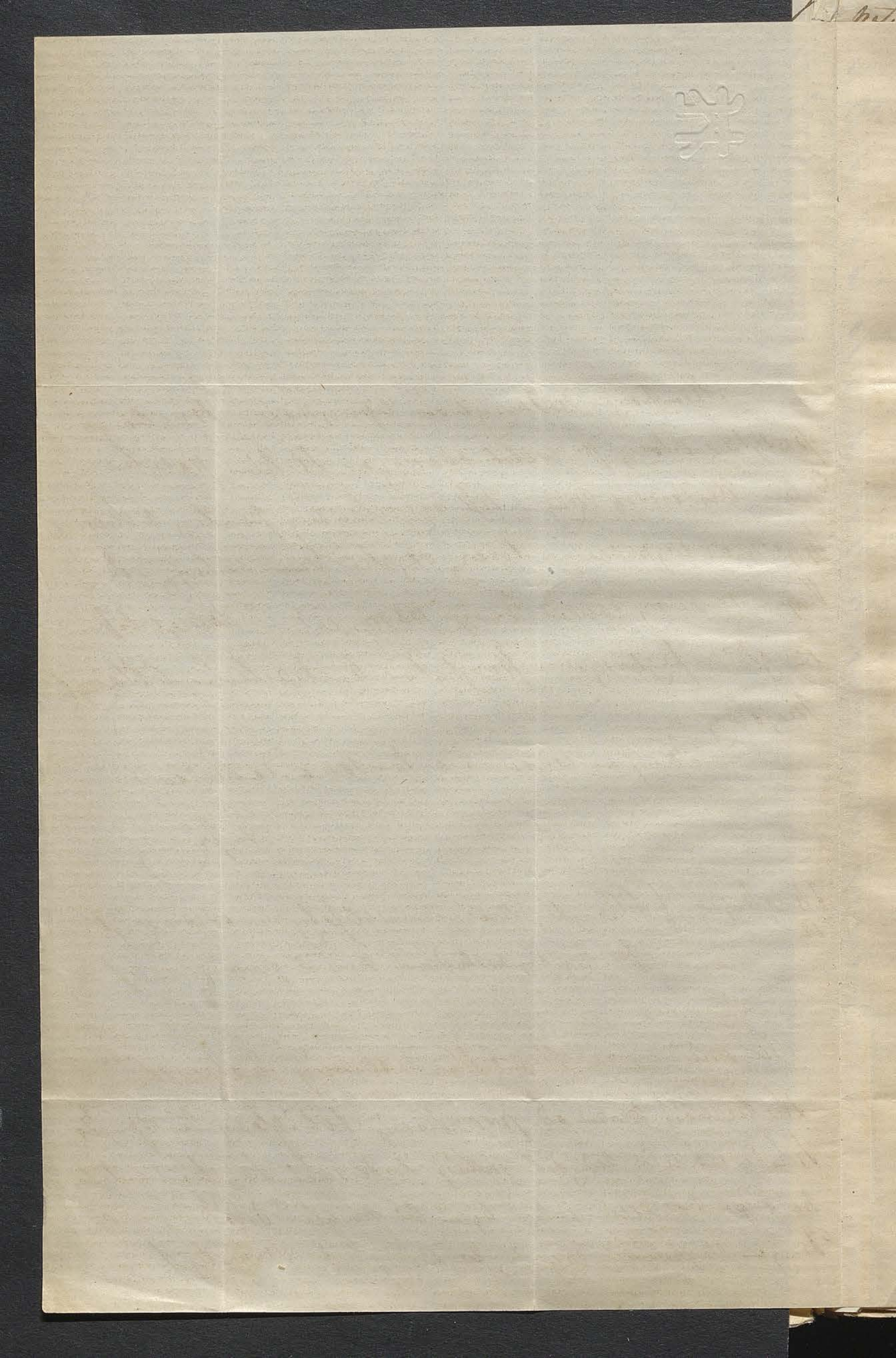

Sobota w nocy 28/16 Maja 231

Najdroższy mój — Po odebraniu wczoraj listu Twego, i widzeniu tego jakiegoś Pana od ciebie — którego nazwiska niewiem, bo mi nie powiedział. ... zaraz się tem interessem przedsięwzięła ... zwracając się do Skibickiego po radę — i do drugich przyjaciół. ... Szermetkan powiada, że mimo że nie pewnie o ... twojej woli ... dla ciebie, jednakże nie radzi pytać ... ale w tajemnicach — Zawsze dla Ciebie samego — prawdy ... powiem. — ... ponieważ paszport Jasia jest ... tak ... wszystkie dowody — wykazujące gdzie ... w jakim charakterze przebywał cały ten czas ... przyjaciół — że jest tylko ... ... — a zatem ... gdyby ... i ... jakby na miejscu szrobiciu — ... by się wytłomaczył z tej jednej niesformalności ... jeszcze także żeby w Drezdnie Ambassada ... to samo poświadczyła — Musi zaś ... z Gandawy ... jakieś dowody, poprzedniego ... pobytu — które ... poszłyby ... do wyleg... ... się — ... wydział na który chodził — ... go ... być — jako technika czy inżyniera ... nowego ... wyjęto, że bezpieczniej w ... ... zaś z tem ... jakie ... nie pa-
 ...

[illegible]

kwestyą, która mogła być najniewinniejszą ciebie jakość zale-
cić - Generał - nie był bardzo grzecznym i przystę-
pnym jak powiadają - a z dowodów wiemy o dobrem
usposobieniu dla ciebie - kto wie może lepszem jak
ci - tak gdzie jesteś - a więc - przy łasce Bożej, niechaj
nic nie grozi - Jednakże żeby nie mieć na
sumieniu szpiegostwa - przeczekaj dni kilka jak
z wyprawiłam jego - do [illegible] przez listka mego
[illegible] w drugiej stronie - odwrotnej tej - czego dziś
zaptem nie mogłam spełnić - polecam wszystkiego
wszystkiego - chciej być dla takiego dorosłego, który
był do [illegible] - z śniegiem pod [illegible]
dziecko - [illegible] - zimowe - i to [illegible]
go ciało nazywa [illegible]! [illegible]
[illegible] - więcej [illegible] nagle
Z tego to więc - [illegible] moi i [illegible] twoje - i [illegible]
pełen - takiej wiosny nie pamiętam - wszystko i
[illegible] w drugiej połowie Maj - wstępu [illegible] czy
szybko jest jak gaj - ale o tem potem - wracam do
Jasia - [illegible] drogi mój obmyśl najlepiej jakie
taty - [illegible] gdzie i jak masz go [illegible] czy
od [illegible] - [illegible] jakiś nie by technicznie [illegible]
ty - [illegible] - czy do biura jakiego - napisz [illegible]

232

nie wracać — tylko tak w kieszeni [illegible] — Kochaj

o tem do Tytusa — czy do Sennewalda — bo byłem
niezadowolony żeby tak bez zajęcia długo siedział. —
Wszystkiego co powrót jego — radujmy się tem — o ile
żeby mogły w trzeciej mego wspólnictwie — trzeba go
jednakże jakoś zaczynać. —
Wieczorkiem teraz prosiłbym bardzo — zaczęli [illegible]
tem samem grozi — to jest wypłatam — a czy przy
tej — czy owej — to wszystko jedno — wyzwanie z dobrem
bez wyzwania — kiedy dalej niema go postawić —
(prosiłam) — Ledwo coś musiał sam odpisać w tem
interesie — pisałam o tem do Prusi — wysyłam za
pewne z tym wyprawił ten cały do [illegible] — z nim [illegible]
wyjedzie jako wierzyciel w miejsce twoje na to żeby coś co miał zos-
gdyby się wtedy tak stało — ocalałoby wszystko wsz-
tusie będzie wtedy — dla niej — albo dla wszystkich wszy-
stkich — niezawodnie w razie to odpisz Prusi —
Był tu od [illegible], sądzę żeby nie trzeba zmartwić
na administracyi tej — Mam więc — chcę jedno z
nich odpisać — Uwierzenie tylko Bogu z wolności
ręki jego — od niego mam w tych czasach przysłać
swoje — z czasu robić — jako taki — bez niewoli
czy z dawniejszego rachunku, czy też ze wroga
trzeci — niezrozumiałem jakoś tylko tego — a ze
skąd długi niechaj go Tobie posyłam — Kupuję
twoje sobie — jak cała wyjdzie — w płacie — na wszystko

[illegible]
[illegible]

cyfrę nie opłacona. —— Akta jakiej obiecujesz że jaś-
nej wystała — poczta — co daj Boże — Amen —
Za obrazek Matki Boskiej — moja Pani całuje Mnie-
mój — Niech Ci Bóg płaci — przecież z dawnego ro-
ku obrazku, posłaliśmy Tobie 2 party herbaty
i Zasławskiej kołowiską bardzo — dzielny było teraz
mój szczęśliwie, wiele kilerolo się Tobie nieraz dosłania
których pliskie prawie Ci — dorosły ta niemożna
które pragnę tu i było i jest — bo więcej jak takie
Tobie pełno — głowo — jak by Ci się wszystko przy-
dało — od tego grzecznego strasznego — nie wiem o-
nie dowiedziałam się — szczególnie — jeśli — lecz co za-
grzeczny — ten ktoś drugi lepszy — taki krótki
jednak twórczość — zapłacę się nie mogłam z-
wytłumaczenie — więc tylko z ciepłym —
Zapomnij bardzo prosić — Ludwika [illegible] na pyta-
nie Kostusia takie pytanie — teraz spieszę
w nocy odpisuję — by jako kiedyś dać ten czas
odpowiedź Tobie święte — według wszelkiego
prawdopodobieństwa zdaje się że i drugi byt podobny będzie
przedwczesny — jednakże wstrzymuje się — a Ostatni[illegible]
się że przemyślę do drogi gotujesz —
Mojej Pani kartę pozwól całuję — za wszystko — za
wszystko — tak gdybym w prawdzie mogła to pięknie
spełnić — tak szybko — tak szybko na koniec, niżej otka

d. 12/30 Maja 1864 —

Najdroższy mój — Ciotka poczciwa której chyba
Matka Boża — czy też Stefcia szepnęła o potrzebie wychodzi-
nia Jasia, przed porą dzisiaj przysłała 150 r. wyprawiła
się jako magnatka od wizyt sobie, (mimo całej potrzeby) przez
wzgląd na dawny z Nią rachunek — i z uprzejmością wielką
tej jeden — przed Mickiewiczem tym samym sposobem
przysłała dla Frania — ale jako zaręczone prosi — zgodzić
że tej gniewać będzie — że spali te pieniądze jeśli nie
wezmę — to dosiec zniecierpliwiła mnie — Niezmiernie dość wdzię-
czną być Tej — za pomoc, i za sposób miły, serdeczny z
jakim to zrobiła — będzie tylko pewnym teraz nie wspomina
Ta nigdy o żadnej pilnej potrzebie — żadnych nawet już
Skądinąd z tego się dowiedziała — nie wiem — więc były
do ciebie dostarczenie zwykłe dowcipem, żadnej wiadomości i wszy-
stkiego tylko się nie powiedziało — nie chyba swojej osobie poleciła
Mimo jednak całej tej łaski, zasiłek dla Jasia nie
dostateczny zmiana w wieku wyszło jeszcze z nich 9-rubli
a to więcej niż rubli dostać nie można — Powozem zbyć pięć
i nadziei wielu — do Ciebie dzisiejszą pocztą po-
słałam — tamten list może go nie doszedł — Nowa porcja więc
potrzeba żeby były po wszystkiem — wiemy chcieć przyjmę ale
nie wyprawiajcie — bądź więc bardzo wesół że pierwszy list —

Cały więc dochód jest 180 talarów w tej praktyce wspólnie
nie spełnia dobrze — ale mnie — nowości to bardzo przedwczesny —
dla tego wyszło na kolonię więcej tobie — wiem jak w życiu
wymówić się, jeśli co mogę mój biedaku. —
Że list Twój ostatni ojca i kiedy ~~Twoje~~ [illegible] [illegible]
pełen serca Twojego — za podziękę o 15 — [illegible] [illegible]
dalej, albo przez [illegible], [illegible] na [illegible] — nie telegrafuj —
o [illegible] się myśl — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — Mój Boże nie odbieraj
słów Twoich [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] Twojego [illegible]
[illegible] świętego — O mój drogi, proszę cię bardzo — właśnie jeśli
masz trochę serca dla mnie, wszyscy zadość prośbie mojej —
[illegible] dla mnie [illegible] teraz szczególnie, bardzo
cię [illegible] [illegible] — Już miałem dowód podzięki Twojej —
Bogu za niej — a teraz [illegible] [illegible] [illegible] — dość mi — bo przy
jeśli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]
mi [illegible] do [illegible], [illegible] od [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — do tej [illegible] [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — jako Twojej — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — Nad [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — i to [illegible] — ale po swojemu, jak to [illegible]
jeśli łaska Twoja [illegible] mój — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
godła
[illegible] — z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Ewangelii — czy z pisma Ś. czy z Biblii — a [illegible]
[illegible] [illegible] od dawna — Już na przed [illegible] [illegible] to

233e

[illegible] się - uważnej od serdecz-

nej przyjaźni jaką miała dla was -

dla Ciebie i całej Rodziny - kochającej - ja

myślało o was - o dzieciach wszystkich

których wychowała który Pan Bóg do

siebie - szczęśliwej jedynie że była już tak

[illegible] -

Kochana Siostro - wszak każdy Pana [illegible]

Boga i najdroższy mój Aniele - o Bo-

daj go kiedyś w prawdzie miłować!

Matka Boża niech cię strzeże - zdrowia

i od wszelkiego chroni - [illegible] jego

Dobrym sercem do śmierci [illegible] -

Nastręczyło mi się sposobności

[illegible] - przyjmującego wyjazdu

Niech Bóg [illegible] to coś [illegible]

[illegible] o [illegible] [illegible]

jakąkolwiek [illegible] po [illegible] przygotowanie

[illegible] [illegible]

Miara kostki do książki —

cudna byłaby, jeżeli łaska Twoja będzie zrobić (obiecanie) –
tyle w niej myśli widzę – wszystko myśli Chrystusowej –
ma gdzie służba – chciałby się jakoś zgubić – ciche –
(zrodła) te słowa jakoś ciepłe – proszę o to – albo o tem jeżeli
wszystko Twoja na to pozwoli – o i czas łaski. – będziesz
mógł to zrobić – wdzięczny Ci będę bardzo – o nie – to i
to równie wdzięczny będę – dlatego i wszystkie o w kierunku
… jakoś miłe Bogu na ziemi – tęsknię dla ciebie
… czystej jednak miłości Matce Bogu w niebiosach
… ta to właśnie daje to uczucie dla ciebie – które nie
ciebie tej miłości doczesnej – bo to tem łatwiej – tak
mnie czytać w sercu każdego – nie mnie nie dziwne
tyle czyste – było gorące – dziś dostała mnie smutny
z fotografii – tej spokojnej – a gdyby cierpienia obecne
… dały mnie tylko dotychczas – żebyś też był w spokoju –
… aby dziecko nie nie groziło – żeby ci tej było – o z
… by pociechy poważne cierpiałby by dla tego Boga
tyle łask – że tyle dowodów wyraźnych opieki – tu
… mnie przez tyle lat. a teraz. – Cierpienia wyrabiają my
… two – wyrabiający spokój ducha – ten był by wielki –
gdyby to trwało właśnie nie tylko o wsi – gdyby było
tylko chwil znośniej – tęsknię – Boże jak mnie długo
bez korespondencji – lecz to dozwolone – wolno tęsknić –
wolno pragnąć! – dla tego tej chwili ci tej smutny wydaje
… czy ciemny być może? – ale spokojny (jesteś) – opieka Boga – kochana
Boga opieka Tobie – kochana ciebie – z tem uczuciem

idzie dalej – dalej – tydzień smutno – to prawda – lecz to
ważniejsze
~~to co~~ Ciało męczy. –
Ale jako pomyślam – Ireneuszek nieszczęśliwszy pisał do Ciebie
w imieniu Stypperra, który chciał by umieścić nekrolog
Ojca w Gazecie War. – że to potrzebuje objaśnień, dodając
szczegółów z ostatniej chwili jego – odpowiedzi od Ciebie nie
odebrał – bardzo dawno jak o to pisał – mógłbyś listu do niego
albo odpisać – lub nikomu tego ~~tonu~~ wspomnienia – którego
mu
by trzeba dla tego właśnie że był Ojcem Twoim – Miłosierdzie
ten umieszczony krzyż żebyś widział jak one tam te słowa
jak Ciebie Dziecko – kochają – do prawdy serce chyba by
rozwodził – Proszę w prawdzie nie dają – bo go sobie biorą
przesyłam jego o robotach w Ciałku – bo już widział własnemi
w niedzielę na ulicy – a w domu – przyszedł z wszystkiem –
o potrzebie których przed tem nie wiedział –
Dołączam do tego fotografie tych familijnych –
taki jak by – niech ich tylko czy pozwoli – Felińskiej Szczęsnej
który – dostałem list dwa od Ks. Zygm. – o Szczęśliwie Szczęsnego
o śmierci najrodzonszego Alojzego Felińskiego – Jest on
sprawca Ciebie tej jedynej Miechowskiej – którą pisała
odtrzymałem w miesiącu – Matka sobie że wszystko Opatrzności
oddać, to pokój zawsze – a jak Księżna powiada serdecznego
Boga – i to szczególnie przy kościółku S. Aleksandra
prawda a z tutaj – z których książę – Kochała nie tylko
o letnij – a spowiada – chyba tam i kollegę – Co dwie niedziele
przychodzi do nas – by o twoje świadczenie – o Zygm. – po którym by
serdecznego ci bij – Dziś dowiedział szczegółów o ...

2 Lipca 1864

235

Mój najdroższy, najmilejszy — Przypuszczałam że te
[illegible] — wiem że je lubisz — ale jakoś nie mogę na
[illegible], na [illegible] zaczynać — — O parę dni spóźniłam
pisanie do Ciebie — [illegible] był z powodu [illegible] Wittberg
[illegible] wyjazdu [illegible] do [illegible] i [illegible]
[illegible] — [illegible] — bo [illegible] nie pojadę —
[illegible] półtora [illegible] w [illegible] jeszcze, dopóki
[illegible] — jak nie [illegible] na
[illegible] — [illegible] dla [illegible]
[illegible] to, czy drogi [illegible] nie [illegible]
[illegible] — [illegible] jest [illegible] — [illegible]
[illegible] jednak [illegible] — [illegible] że o [illegible] potrafisz [illegible]
[illegible] dziś — [illegible] — lub nie — [illegible]
[illegible] godziny do [illegible] — na jutro [illegible] — ja
[illegible] z listem [illegible] nie [illegible], by Ci [illegible]
[illegible] — [illegible] Pani [illegible] odmówiła [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible] się [illegible]
[illegible] — Co za [illegible] być [illegible] dla
[illegible] z [illegible] — Wiele [illegible]
[illegible] dla [illegible] podróży — o [illegible] jednak nie [illegible]
[illegible] — oprócz braku [illegible] — i [illegible]
z [illegible] 1000 r. [illegible] się [illegible] drogi [illegible]
[illegible] — nie [illegible] — [illegible] mały — [illegible] nie
[illegible] — bo i [illegible] — nie [illegible] tak [illegible] Co

nie przystać — Co będzie pocieszny — niezwykle — Ciocia
wyjeżdża jutro — niedomiarek — Zabiera z sobą Cecylię
z Stasiem i Karolka z Warszawy — to będzie pełne patetyczne
miejsce swój wyjazd — Ale mnie twarde pięta spodziewają się
dobra dzieci — będzie jednak Monika moja — dodać do tego
Placówka Jasia, bierzącego Wieś — a całość dobrej
mieć będziesz — wyjmowali się przed tem częściej —
Zresztą jednak trudno — a będzie dalej — wszakże to przyszłości
stosunki nasze [illegible] ?

Niech Ci Bóg płaci Moja Najdroższa że jakąś nadzieję
nie mającej — niezwykle to mogę tak pisać do Ciebie
nie dzieci się, jeśli się zatroskałam — lub w jakiś wypadek
może wypadnie — przy takim składzie rzeczy inaczej być
nie może — a gdy jeszcze jakiś chmurny w Ciebie wyczy-
tałam — bardziej jak tem jeszcze w Sercu się zwijało —
O niech chcę mieć nadzieję — przyrzeczenie —
Co zaś do układania rzeczy — wcześnie brać się nie
mogę — póki jasno nie przedstawi się — wcześniej rzeczy
zastanowieniu albo księgę, tobym uważał — Tylko się to
Stacho, pisma czego — trochę Beza [illegible] w księgo-
wni razie — Co do was pytałam — radziłam się —
upewniono mnie, że spokojny być mogę — w Ciotki
nie umieścić by się nie dało — Kiedy się rzeczy tak to
jest — trzymając mało dziś Cierpliwości wszystkiego — Mnie
tylko mojego tylko uwagi — tak żeby w każdej chwili
być gotowej Ciebie — Szczęśliwy jakieś się przestanie ?

potała z jedna sprzedała — drugie ~~[illegible]~~ umieściła ale to nie-
szczęsna siedzi na najlepszej sztuce wraz z ciastkami —
żadnej nie — wiadomości chciałbym najmniejszej przyjąć by nie
mogła — Gdyby Ojciec najdobrotliwszy dał tylko nieszczęśliwie
nale przemieszczać — właśnie rzeczy prawie żadne, prze-
nosząc z ulicy na ulicę — przeciwnie coś w innego naszę-
tymczasem być zupełnie spokojną — a potem zostawując się
do woli Twojej — lecz i sama powiadasz zaczekaj na dalsze
dnie. O Boże Boże, przyjdź nam w pomoc — Ale płacz
pomijam — to żadne zaręczenie chcieć być że którejś
nie odważę się — dowiedziały się — jest nie dziw — więcej
nie to co zostało na nas — a raz mając jakiekolwiek
listów danych być — A jeśli [illegible] nie nie poszczęści
się nie przyjmie to tam — Zabezpieczenia zostało jednak
raz przyjęte — Nad [illegible] z 1000 r. ten kwit ze wsta-
wionej usługi — drugie odłączony został — Żeby chcieć
to jej ocalało i za to Bogu dziękować —
Piszesz także co mówi Jaś o regulowaniu domu pisać
do Ciebie — że jest wielki — za wielki — to prawda — zacho-
dzącego jeszcze jednak trzeba ocalenia zbiorów Twoich — w który
miejsca by było — Najcie drogi — [illegible] trzeba
to prawda — gdyby można było odłączyć go. Tak
że zamieszkaliście, tak jak jesteście dotąd trzeba Ci
[illegible] byłoby — Ale sam pisałeś tyle razy, żeby do czasu
zostawić jak jest — Nie idzie to o nas — ale oto gdzie tylko
[illegible] siedzi — Napisz jednak otwarcie myśl swoją
Niech ja wiem czego chcesz — Jeśli coś takiego było to [illegible]

mną o Szczęściu — mnie chodzi byś tak wracała
mnie że teraz — mijają Święta i oddalenie jeszcze większe od
Ciebie — ale administracji pewny ktoś tak ~~[illegible]~~ przy
bliższej — który rozdysponuje — kiedy by przy mnie o którem
Klijent wszelki — koszt wielki przyjazdu — to są
trudności które na uwagę brać trzeba — z resztą wiesz
dziś także — że obaj Mistrzowie tutaj — jednakże
nie zważaj na mnie — w końcu ja kocham? — niech ja
~~[illegible]~~ wiem to czego chcesz moja droga — wyznaję że
boleśnie byłoby mi się jeszcze dalej oddalać — ale jeżeli
tak ci się zdaje — że to lepsze — co zaś do wszystkiego
naszego szczęścia — to wszędzie, kiedy się jesteśmy
mniej niż by nie było — wydatki są — ale nie na
życie — powinny sprawdzić się nie chcą — tylko
ich jest wszędzie do zbycia — Okazja jest także w
ostatnim zabijaniu się — ten bezcelny oddać —
Jaś trochę dziwiał — niech Ciebie ten [illegible]
święta — nikt mnie go nie pozna — jednakże na [illegible]
stan zdrowia ~~[illegible]~~ który do tego stanu niespodziewanie
jest teraz ~~[illegible]~~ trzeba — ale Niego samego przy
przed dla Niej ~~[illegible]~~ — trzeba z resztą żeby [illegible]
był gdzie posiedzieć — ale do świata jednak że nie [illegible]
chcesz byś tam mieszkać — ta niewygodzie ich podziwiam
musi się a być trochę cierpliwszym — wszakże i dopóki
sam nie potrzebne — tak zdaje się że nie dało by
[illegible] pierwszy koncert — który będzie — przyznaję że
Zofia się wydawała — nie [illegible] — trochę po [illegible]

237

by było — O raś do spowiedzi świętej — chcę przedtem

tego — Aus — teraz to czasu potrzebuję — Młodzi nieraz czy

chcą czy nie chcą — czekać muszą — cóż trzeba, [illegible]

[illegible] nie [illegible] tej pobrzmiewa [illegible] —

[illegible] [illegible] będzie w dalszej drodze z sobą zrobi

co Bóg dozwoli — pobrać się i sami potrzebują — [illegible]

[illegible] nie brakuje — teraz jaś będzie jest do

[illegible] — ja im nie potrzebna — i bezcenne dobry

takie rady — pokiwają się — i posłuchają się — pewnie

[illegible] tego jestem — oni zawsze [illegible] — one do [illegible]

ale to jak nie [illegible] rzeczy — Jeśli o tem wola Boża

[illegible] było w wszystkiem rzeczy — by po Bożemu postępowali

[illegible] — [illegible] — i wiedziała nie [illegible] tem

Boży wielki — tej wody [illegible] obecny nie może się —

Ale dość jak tego [illegible] — lepiej do czego

[illegible] przyjdziemy —

Sobota — wczoraj ~~[illegible]~~ skończyłam na tem ze lepiej —

[illegible] do innego przedmiotu — Ale do jakiego? Oto

[illegible] powiem że dziś byłam u S. Spowiednika ze [illegible]

[illegible] pokrzepiona na duszy — [illegible]

[illegible] — O wielkie to wielkie po sobie Spowiedź

[illegible] jeszcze może było rzeczy [illegible] najdroższy [illegible]

[illegible] na [illegible] — O moja droga — żebyś wiedziała jako

[illegible] myśli — ale objaśnił że będzie się miała

[illegible] — [illegible] — a Bóg nie [illegible] [illegible] —

Z mej swego nowiną – podobno zdarzeń – Polska
przemawiają w Poniedziałek, zajmowano tydzień temu po-
je na dole – i ślizgają na rzeczy – Życie pod jednakże de-
chcem, ale o ile można osobno zaprowadzamy – by
wszystkie – wszelkich tego gatunku stosownie – Ale Pan
jakoś teraz kosztowny do Ciebie Żelazna –
Donieś też mej Aniołku, jako Ci na tem nowem gospodarstwie
czy to Niemki z jednocześnie dopisały Polki – czy Ci wszy-
stkiej – czy małżeństwo dobre trochę – wystaw sobie że
zakładki do książki jakby mnie obdarzyłaś – który
w książce o Niebezpieczeństwie trzymałem – czy zgubiłem
czy ktoś zabrał w Warszawie – więcej z książeczką
wszystkiemi – tych o które wielkie zachodzę – ale na-
próżno – a tam było dobre – było napis dla Zo-
niewszystkie jako mi żal tego stroju od Ciebie
który jest niepowetowany.
Na tem kończę – bliżko dziewiątej – a będę list wyprawiać
pora – Niech Twa ręce Najdroższa całuję – niech Cię
Opieka Boża Święta Twojej polecając ~~Ciebie~~ Mej
Ania trochę serca, pamiętaj dla Najukochańszej

do ostatniego tchu Zofii

Czy nie prosić by Pana, tego Aniołka Bożego, jeż-
eli by mnie raczyła – nadto ze swej całować – żal mi
Dziewczyna – nadto często bywała, ale przecież ale
przygotowana do [illegible] tej szczęśliwości – Niech jej Bóg płaci
Ruszyła mi tylko mi żal – Pański ogólnie całuję

Niedziela 17/5 – Lipca 1864

238

Od kwadransa trzymam pióro w ręku, a nie wiem od czego zacząć – jak odpisać na list Twój Najdroższy Panie mój i Dobrodzieju – w głowie poplątanie – a w sercu – o tak – tyle – tyle uczuć – wrażeń – których wypisać trudno – a bez których zostaną we mnie – przy mnie – jako własność moja osobista – Myśli, przemyślałam jakie to mogą być wyrazy Wiele podkreślone – których w całe sobie nie przypominam – a który uwagę Twoją zwrócił. bo myśli chyba to zrobiłam – że za Twoje wszystkie błędy – niedole – utrapienia, w których żadnej ulgi uczynić nie mogę – będę mnie, wyrzec – podkreślając z tych jako wszystkich których uczucie – wszystkie domyślam się, odgadnę – tak jest żywo czuję – więc do tej chyba kategorii te wiele odnieść można – wszakże że Ci tyle razy powiedziałam dziękuję Tobie – po Bogu, Tobie jedynie tylko – że czasem jestem nie mniej nie za złe – chociaż wiem, ale après coup że źle zrobiłam – Jakie Modlitwy – Niespodzianej Noc – Wiesz w sobie te wyrazy – lecz też uczucia i w cierpieniu – lecz też cierpień – lecz w Milczeniu Co dzień go odmawiam – co dzień go słyszy przez...

w Kościółku naszym — wypisuję się czasem jakieś jednak
słowo — ale przed Tobą — boś Ty mój Kościół na ziemi —
Boży wybacza czasem, i słucha skargi — Ty czasem [jas] pragniesz
z litością jak tysiące — w tej — otwiéj dobijając się do
Matki — który w wielkiem oddaleniu i za mgłą widzę —
Bądź tylko pocieszony — pewny, że cię nieszczęście ze
Ciebie — ufałem — więcéj też wymagam — a za wszy-
wała pomocy Bożéj — w szale o Niéj wolno zawsze prosić
Ciebie mnie nabycie tej chwili (jeśli jej używałeś)
i jak ją nazywasz — chociaż nie tak ~~się~~ się prezentuje
~~się~~ — Niech cię Bóg błogosławi, dając odetchnienie
na tym w stronie Matki Niepokalanéj Niech cię
płaszczem swoim osłoni. Czy ją już zobaczysz? To
wielkie pytanie — Nie pragnienia nie zbywa —
tego aż nadto chyba — ale że to warunkiem do tego
by do tego dojść — ile łaska do zwolnienia — w życiu
wielkie i ciężkie — powiadasz że nie wielkie nar-
kasz w Niéj mnie czekającej — O mój Boże że Ty
mnie mały — Ciało tak mało potrzebuje — byle dosyć
syty był — a to głodny by nie ~~był~~ more — posiadając
błogie Ostatnie Stwórcy.
Usprawiedliwianie cierpienia tłumaczenia przez oddalenie
i ćwiczenie wszystkich dzieł, i z dodatkiem łaski nie
dobréj woli — ot i dziś miałem list od Pana Nie cichemy
jaz — jaz umowa wolnicy było o [illegible]

wcale nawet korzystnie dla nas — na tej liście tylko —
kiedy intrygowano [illegible] [illegible] [illegible] zwanej [illegible] —
potrafił [illegible], postępuje by drogą — tak że
mimo [illegible] [illegible] [illegible] — Prawdziwie
[illegible] [illegible] [illegible] — To jest [illegible] [illegible] do [illegible]
dzięki — [illegible] [illegible] [illegible] niezgodność
[illegible] się do drogi [illegible] [illegible] Przez Boga — [illegible]
Boży — [illegible] [illegible] — [illegible] być miały
[illegible] — które się w [illegible] [illegible] — Ale [illegible] robić
trzeba i to przetrwać — Może to być na czas potrzebne
kiedy [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] i to do tej myśli należy.
[illegible] to [illegible] Twoje [illegible] [illegible] — które by
to były [illegible] Twoje ? że [illegible] [illegible] mnie po-
wiedzieć [illegible] — tak jest dla mnie [illegible] — ale [illegible]
[illegible] cierpliwości — dziś to [illegible] jest [illegible] na
[illegible] — a daleko ten od niej do [illegible] Bożego ?
[illegible] dla [illegible] nie jest — na [illegible] Twoje — Może —
Już powiedz za [illegible] [illegible] się [illegible] w Ciebie
[illegible] [illegible] [illegible] coś by [illegible] — [illegible] i to
[illegible] z tego — to nie łatwa sprawa — [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ — [illegible] drogi [illegible] braterskie [illegible]
[illegible] — to [illegible] [illegible] zgadzając — [illegible] z to [illegible] było
[illegible] [illegible] — [illegible] wiele innych rzeczy — [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] P. [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] się za swego [illegible]
z Tobą —

którego niby zalepa koszta – szanuje – uważa
tez ten zmysł kazało tej się używać na odwołanie
mojego listu ze nader rzetelnego – płynącego z
a za asygnację patrzących tu źwali – ostrzegałem
te zdawało się tej potrzeby – Boże z tobą – może
być to i prawda – a w sercu moim obejdzie się
bez tej sentymentalności – Je jej nie widziałem – i jeszcze
nie sobą – Że przysłali Testament Juliusza – ...
ści całego – ... z błogosławieństwem tak
święta dla mnie – jeśli tylko Twoja, daj mi adres
do niego – dawno sobie chciałem pisać – dla
braku jego nie mogłem – chociaż ...
pisałam, bo i mało ... do niego –
Jaś siedzi, drżeni, czekając jakby zawsze do niego
go ... dojść – jest u siebie – a zas ten u siebie
tworzy plany – ... – legendy – i dob
... nikomu nie porusza – chyba mojej ...
... Boży do dobry nadal – Zdawało mi się ...
... i błogiej – o nie wiem – przekonało
się o przyzwyczajeniu jego do nas – biedny, dla braku
serca głupstwa robić – teraz chyba wszędzie z ...
i wiedzy – dawał ci, szalone odwiedzanie – ...
... mnie strapienia tajemnicy swojej – a ...
myśleli że ... jakie ... dla nas – ...

[…]rdzo tą tęsknotą — rad by okiem ostatecznym wyglądać-
[…]nie dawne ustronie — drżyć się przed tym z serca
[…] głębi — bo go obyt do swego bierze — Miło
[…]dzie Boża wiara może na niego — i zrobi go
[…]szym szczęściem dla swego serca — Coś jest i wszystkim
[…] nabożeństwa mojej cichej — brat pora mają-
[…]e to Boży o jakże radośnie drżenie wdzięczne —
[…]dalszy wdzięczny sobie na dole — [illegible] dotąd bez
[…] za słusznej — [illegible] zawsze ku Bogu pan zaczyta
[…] życie — i jakieś takie pismo ogólny do niej
[…] daj żeby z lepszym [illegible], jak woda [illegible].
[…] tak lepiej nawet wygląda — [illegible] [illegible]
[…] — choć nie pilnej — ten sam to co [illegible]
[…] niej — Z resztą nic nowego — cicho — głucho —
[…] [illegible] kolorowo — ale jak — z jakiemi [illegible]
[…], z jakiego przyszło wychowania — jak by
[…] najlepszego czasu — powtarzała rzeczy [illegible]
[…], bo nie widziały tego — [illegible] za [illegible]
[…] dotąd rzeczy nie mają — nie wychodzą wcale
[…] tylko czasem do [illegible] — a tak coś starego [illegible]
[…] dla serca ten nie wyglądy — a [illegible] nawet od
[…] nie byłam — One zaś tu się [illegible] przyjechać
[…] warto [illegible] powinna być rady — za się [illegible] do [illegible]

jsie i tobie tobie jest wytłumaczy — w tem i brakło
nie widzieć ani mówić — ani mówią — o przeczy tyz
tego przypadku — tak przepowiadają — tu po dawno
szczęście — takiej której tyś wesoły — ale tyś płacze — tylko
z głębi nieba — serce tyś rozdał — a tyś święte —
tęskliwa z bólu — z tęsknoty — z niepewności
te dwa światy — o jakże tyś sobie sprzeczne —
jakże straszliwe — szczęśliwy kto jego nie widzi —
albo nie słyszy o niem — Coś jest w tem obrzydli-
wego jakby klątwy Bożej — bo nie jest to uległe
poddanie się woli Bożej — zapomnienie — [illegible]
nie do darowania — Ale dość o tem — ojca
Drogi Twoi Najdroższy Ukochanie całuję
w spokojnie twojej za niczego nie przygląda-
jące ~~[illegible]~~ tobie jest — ale przeszły — ale [illegible]
jące trochę serca — trochę pociechy

Kochającej [illegible] i wszystkie

Jerzy

Pani [illegible] — ojcu całuję ręce —
Ciotkę [illegible]

Środa 22/16 Juni 1864

241

Otoż i tydzień od ostatniego listku mego — pisać
mnie — serce się domaga — ale co? Ostatnie Twoje wszystkie
mi odwagi odebrały — widzę w Niebie bowiem jakbyś skonał
dla Siebie — Cześć ją wywołałem — dopraszały niewinne —
[illegible] drogi mej, rzekłbyś widziałeś jak one bolą — przebaczyż
[illegible]tej — jeśliśmy zawiniła — Niebo widzi one nie dokończone
[illegible] tyczy — Tam też par occasion, doszedł dopiero przed trzema
[illegible] — Wzmocnienie się Twoje zadziwiło mnie — Czyż to
[illegible] jakiś nawet? Czyż możemy co? czyż zupełnie nie roze
[illegible] położenia — Więcej czynem o pragnieniem jest wdzię
różnic — Gdyby najbardziej sprzyjające świeciły nam
[illegible] okoliczności — jeszcze byłem tego nie czyniło — Myśliłem wszystko
[illegible] z dobrej woli tak jej szczęśliwej (która jest) to dlatego byś
[illegible] widział jako o rzeczy potrzebnej — Obie te nawet po
[illegible] chodzące płotki — dalej nad Niego nie sięgły —
[illegible] że dziś ran mej Aniela że nigdy było smutku
[illegible] nie dopełniła się w niczem — a tem bardziej w spra
[illegible] tak ważnej — wspólnie że z dobrej woli tak też nie
[illegible] — nie wyposzcz się — bo że bolą — o bardzo boli
[illegible] widział — Czyż inaczej być może? że czasy tego
[illegible] dźwigać — ten nie dziwnego — wszakże ręka przeszła
[illegible] Zielona — proszę się więc nigdy nie posądzaj mnie o żadne
[illegible] — wszakże ja raz mówiłem o wspólnej Bogu
[illegible] Polsce — Ostatnie skarbi w cierpieniu, lecz poddawajmy się

to co mi jest wyznaczone — Niech bija się o tem więcej mowy
nie będzie — a gdy jakby wola Boża lepszy widok ustąpiły
nie mogę nie donieść się Tobie. — Jako w rocznicy drugiego
~~jutrzejszego~~ (jutro) święta naszego, podaj mi choć z dala ręki
Twojej — niech się ucieszy — niech się cieszy — niech się
nalepsi — tak mało — tak gorzko — jak mówię jest
drogi — święty. — O moja najdroższa cóż ja winna że tak
zmęczyć się nie mogę przyzwyczajenia mego — Tak, tak z
stąd odtąd więcej jutro może być. Będziemy — Niebo
za tak ubiegłe — błagając o szczęście Twoje — a proszę
dla siebie, byśmy mogli jeszcze na tym świecie kiedyś
Twe całować — bo to istotnie zdaje mi się szczęściem jaż nie
marzeniem — Ale dość ~~[illegible]~~ tej drażliwej dla mnie kwestyi. —

List przyjaciela wyprawiłam dziś do Brus — proszę by
jakoś się ratował od tylu napaści — szkoda iż sam Montecelli
nie napisał do niego — list po Niemiecku, kto nie może
go nieopatrznie tak przeczytać — W zamian posyłam
Ci list Brus. Nie takie w liście nowego pisma — jednak
wiedz co się robi — chcę oddalony — nie zna nic —
gdzie może że to będziesz na miejscu — ale nie mogę
zbyt chcę trochę o interesach nie wiedziałeś. Nadmienię
zostałem, z jeżeli żadne układy do skutku nie przyjdą
to ~~[illegible]~~ Jadzia sił zechce spróbować — Mecenas żądał
surowy — nieznajomy mnie — ale z porady jego — może by tobie
jest dość rady — Cichowska co na to odpisze — Czas do Jasia
powiedz by mu się zwierzył — tam chyba nie tęsknę — bo jakże z
ciebie — gdzie — bez ciebie — z chorą — w sadzie dziewczyny

Wayić się dość że to jeszcze czas jest — Ona zawsze zaspokojoną
być musi powrotem jego i effektem wszystkiem — Może więc
dobrze że teraz — lepiej — by ten zapał jego nie później został —
Nic nie mam przeciw temu, jak sobie życzysz — nagłości tylko
nie widzę potrzeby — do takich poprawin — potwierdziłby
by moje mniemania zeliczyć o Antosiu — że takie nie było
było — że nie wytrzymam by Pan — nie doczekam się już
powrotu twojego zdających Matrociszkach nieuważając ona
nie była nie zgubić — a cała twoja zasłu dał — rodzona
uważana jestem wielu do niej — dobre dziewczyna, ale
trochę dziwaczne — być to może wpływ Ciocia — bo
dziewczę ostre i samowolne — to, obiliczeniach nie
poddaje się Może taki być jak ona chce — ciwarcej gryzie
mnie — obie się trochę tego gatunku — Stasia tylko by była
we i łagodna — a zatem łatwiejsza — Jeszcze to będzie
między nami — Gdyby on pospiesza do Was — wyprawi trochę
Koniczenie — trafia się jakiś Pan Radwański do wszystkiego
przede do tej to uwagą — z niej wyprawiły — przede zaś oddanie
Dziewczęta co powiny — a jednak całą grę całe wystarcza
trzeba, żeby potem nie mówiło Matka zaniedbała już —
Ciocia wyjechała w wolnych — Z sił cieki nie przychodzi —
niedoli Matki — bo tomasz — tylko — a wiele wyjazdy — wydadzą
większej połowy — i Brad — nie chciała już więcej szykować
ta Salwa Spiewałka to jego będzie — jak we wszystkiem
dziwnemu trudno — itd — wielu nawet by był do siebie
nawet, gdyby ich wypisały — Ciężko jaśmienie trochę z Niemie
ona jeszcze osoba — mieszkają — to co dopiero będzie gdy

tatej na stole przeniosey — lubac chcę by sobie w cegle
życie osobno ułożyły — żeby także od razu do nas nie były
szczególnie twej władzy Jaś jest. — Więcej to jest niż [illegible]
bo trudno najprzyzwoitszą [illegible]. — a ja żeby mieć siły więcej
życia dalej — potrzebuję być sobą — samowystarczalny — z Modlitwą
z Myślą — z trudem — z robotą — tylko tak [illegible] jestem
obrazowany — ten nie [illegible] może na widoku — przyzwyczajony
do tego z czasem może tylko — Czytać jednak będę — w [illegible]
obowiązek nakazywać będę — a tego potrzeba — trzeba
niebo[illegible] [illegible] — ale co robić — Jaś dotąd zadaje sobie
nauczyła najmocniej wiele — posyłam go teraz do [illegible]
[illegible] do Kapitana — a to z [illegible] powodu — o [illegible]
pytamy tej gdzie [illegible] — dość to jest trudne —
dobre, łagodne serduszko bardzo — jak może zastosowuje
się do wszystkiego — nie [illegible] — [illegible]
starego — pomagać — [illegible] nie potrzebuję [illegible]
[illegible] robić — że [illegible] Majątek — [illegible]
przy niej szczególniejszej na pracy swojej — lubać i [illegible]
[illegible] nie przerwała — ale nie [illegible] dopisać tej [illegible]
[illegible] — Jest [illegible] świat na [illegible]
[illegible] — Modlitwa — która zastosuje tylko bardzo — [illegible]
[illegible] twojej — by jednak nie [illegible]
Modlę się sobie — [illegible] pozwolił przy Bożej pomocy i
[illegible] go [illegible] — bo bez tego [illegible] wszystko [illegible]
[illegible] — Ile zależy czasu zaczął [illegible] swojej [illegible]
jak [illegible] z którą wyrwij się, [illegible] — dobre [illegible]
[illegible] się — [illegible] [illegible] wszystkim [illegible] na pracę jego

Brzytek 22 Julij 1864

243

Najdroższy mój - Parę słów tylko - spiesząc ci uwiadomić Cię o odebranym telegramie od Prussi - donoszącym o zrobionej nareszcie umowie administracji Kisiel, z którą, jak na jakich warunkach niewiem - list dopiero najpierwszy nadejść objaśni - ale dość że się to już zrobiło - dzięki Bogu i że to - wyjdziem z pod wszelkiej opieki starego [illegible] świętej i teraz będzie - przy takim wyroku - ale przynajmniej może inaczej - teraz za szczęśliwym listem, mógł wyprawić 500 r. z czego [illegible] z tego [illegible] na moją [illegible], wziętam z [illegible] zapasu [illegible] dla [illegible], który to weksel Tobie posyłam - tak [illegible] o to prosił - bo w [illegible] [illegible] Bartłomiejskiej do [illegible] - miałbyś do Lipska jechać - zresztą podobno [illegible] wakacje przyjechać do Ciebie - [illegible] [illegible] tylko że takiej tak wszystko stoi - że wszystko w Paryżu 135 r. i [illegible] będzie [illegible] na kwoty 125 a więcej dobierać [illegible] może - bo ale nie wyczerpać niewiele nawet ile wyjdzie Hotaryja z tych 135 r. dla [illegible] oddałam już [illegible] do wyrobienia [illegible] - [illegible] wyjechały - prosiłam [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] wziąć - dobra [illegible] przyspieszyć. bo [illegible]

wiem że potrzebuję — pisał o tem do Józia — później chyba

tem brak dopełnię — gdy z tąd zdobędę. — Z tych tak —

5000 r. pierwszych wypłat — fr. 135 — Midziewicz pro —

cent 100 r. Oleszczyński — który zjedą — Zyskowski

co wybrał razem 75 — Krasplewska chcia za 100 r.

teraz [illegible] tem dobrego — pobieżnie do 1000 r. —

Wielka [illegible] z [illegible] spada mnie fr. i te wypłaty

bo wypychania się — wszystko — Teraz [illegible]

[illegible] zostanie — ale ten masz [illegible] — może później

od Krasiewskiej co przyjdzie — Krasze [illegible]

pierwszy [illegible] — bo ten tam swoje dał — a [illegible] —

doprawdy nie umiałam dla odmalowania przyjaźni — wypłat

zależnie tego poczciwego [illegible] — dla nas — co i jest tem

trzeźwiejszego — bo nie widzi — go widzie — temu to jest

miłość.

Ostatnieśmy listem moim zatrzymałam drugiej dalsze

wizyty — teraz [illegible] się trochę uspokoję — Kiedy jeszcze

Stary chciał wszystko zjednoczyć — lub gdyby Miłosierdzie

Boże kiedyś przemogło go jeszcze sprawić — o to by wystar —

czyło było — Nie miałam odwagi odpowiedzieć telegrafem

gdy go przyniesła — tak się wybierał nowy jakiejś

drapieży — zawodu — Wyraźnie [illegible] [illegible] co chcia

la

ty słabość — tembardziej wprędce — a dźwignąć się i zatrze
trudno. — wcale niepodobne nawet — wyczerpałeś się zupeł-
nie, niestety wiedzy ~~że to~~ się bardzo nie prędko
ziemie ziemię zawsze —

Dzisiaj tylko wiemałam nic — chyba że dziś Imienin-
ny Pana — że Pan był wczoraj u S. Spowiedzi — Dzięki
Miłosierdziu Bożemu dziękuję Bogu — że po wielu
wątpieniach w Sakramentach mało uprzywilejowanych —
dziś w duszy najmilszej bywało — i to piętnasty
że przyniósł mi z Częstochowy ks. Mich. — Medaliki — które
mamie mojej wczoraj — to jest dopiero pojechał — i oto
że dziś nie wszystko mojej — to w zamian czekało
od ludzi mej najdroższej — czegoś — czegoś — tobie
Pan niewiele czego — bo się dziś wiem z nad duszy
nad świętością, nad to zamknąć do tyle zgaśnie — a przepraszam
że — My wierniejszym jestem że tobie i na Wołyniu
Życie po ... — chyba doprawdy nie dziś
tyle — a teraz mojego Pana najdroższego całego
błogosławię — polecając się do serca Twego —
i ściskam — razem też najserdeczniej dzięki —

Jeszcze raz moje Pana przyjdzie z całej — z serca, za
wszystko —

Sobota 9 Lipca 1862
27

245

Najdroższy Aniele mój — Na wszystkie razem listy odpiszę — pierwsze dwa jednego dnia, godzinę razem odebrałam — Nie zdołałam wyszukać Ci papierów żądanych, przecie siedzę — Zdaje mi się że są wszystkie — Metryka — wywód szlachectwa, uwolnienie od kuratorstwa — Nie było w tej torbie pisarskiej — Urzędowe poszukiwania o niech wiedział — Jeśli mają służyć tylko do legitymacji paszportowej — a potem, potem doprowadzić na stronę tutejsze świadectwo — Niech Pan Bóg Jezus — dziś list drugi w drodze — wyprawiłam strachowo — Zdaje się ważne by tam bez szczęścia ich wysyłać

Dzięki Ci Dziecko za słowa ciepłe — za upewnienie — lecz wiem ja jaki czasem zwątpię — jeśli coś tylko wymarzę — bolesne w tem biednym sercu, że i zawahałam się jakbym mojej wiary — O mój drogi, to jedyna świętość — Modlitwa — a potem myśl o tobie — wszystko blade w obec tych dwóch świętych uczuć — a odwieczne obecne władze ...(?) moje — Niech Ci Bóg płaci za słowa pociechy — Czas do Szczęścia — kiedy Ci się potrzebne jako przedstawię mówiłam jak dziś i wczoraj — do obejrzenia jest — dorobić jeśli będzie potrzeba wezwiesz mię — odwiezie ich potem ... może nadzorne trzeba będzie dopisać listami — to ... więc góra, i czego szukać trzeba — była by Marii...

zamiaru twego. — Najlepiej by się Jasiowi wyrzucić —
nie dowierzałem jednakże — niedość jest rozproszony — mimo że nie
brak mu dobrej woli — Ale przy tej sposobności — Ktoby tam
chciało by zaglądać do tej roboty — obawiałem by się takiej
~~roboty~~ pomocy — wolę więc zapytać się — że kiedy zostaną tak
byłby gotowy, by się wziąć do tego stosować — tu więc jedno
jedno pytanie — powiadasz że nie przypisałeś pozwa-
lić — ale z tych czy z domu do domu drugiego — czy też
jadąc do [illegible] — bo jeśli istotnie nie przewidujesz
prędkiego powrotu — to zdziwienie jakiej mam teraz myśli
myśląc dom tego tęskniący jest — a więc jakiś cierpliwości
zawsze mam teraz — ale takich którzy by zmieścili
sprawy Twoje — Żal roboty — pracy — tęskno łowiącego w
układaniu ich — bo oczywiście tu by się przepraszać
mieć ze duszą moją. Drugą stanowczo co powiem — jak
mało potrzeba! — Zawsze przebywanie to moje, w po-
przednim liście mówi wzmianka. — dziwnie bo jakoś
poplątało się — taka to wieś, wchodzi w [illegible]
stale takiej — tu w tej rzeczy do tego dalej ~~[illegible]~~ nie ciągnę — to
coś firmy domu Twego — ułożenia swoich pobyt tej —
być się jako wesoło — i taki jestem jak te pająk-
ci i nici dalej wysnuwać [illegible] — to i spuścić się nie
może — Te ogólnie utrzymają się dla długo mam o
coś jeszcze stalszego oglądać dla oddalonych — Mamy próbki
jam zrobiła — dlatego tylko tobie zbieram z [illegible] — później
coś z tego nie wiadomo — jakie to coś ~~[illegible]~~, Bogu tylko
wiadomo

[illegible]

i Ten niech raczy przyjść w pomoc — Tobie Aniele mój
dać trzeba tego spokoju — Mnie wierzcie że [illegible] by
szczęście [illegible] drogą Twojej drogiej — Wołałbym
żeby mogło być to — nie tego — ale jeśli [illegible]
tyle drogi — tyle drogi — to całe szczęście — Ten [illegible] nie
szczęścia Schillera — [illegible] jak powiadały — ale [illegible]
[illegible] — [illegible] widzę go — Żebym [illegible] przyczajmniej
[illegible] od tego napastnika, od wszystkiego — [illegible] być
i [illegible] udziałem Twoim całe życie — bo [illegible] tak nie
miałeś — a chcę by to w osobie Pomianie — a tyle [illegible]
że [illegible] narodziło [illegible]! — Zabawiają te [illegible]
obfitej wygody — Nie brak [illegible] i to. — Żeby to
mogło być w osobie Chilewicze — (i tego [illegible]
by Twoim ~~[illegible]~~ wszystkim) — [illegible] — [illegible] sobie
jak tego [illegible] Ostaszewskiego

[illegible] — paszporty odmówiono dać bez odesłania
[illegible] do Kijowa — drogą tą zdołano — czas ze wszystkim — przy
tak [illegible] porze [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] jak na wody — odwiedzały [illegible] — [illegible]
[illegible] jest dobra dla Antosi — [illegible] Głuszczyński
od [illegible] zaczyna [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] z tej [illegible] — z tej kawalerji — ale [illegible]
to powiedzieć — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] siebie jak [illegible], osobliwie gospodarstwo.
Żeby tego od razu do naszej [illegible] dla [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] przyjedzie — pani Mirowska

tylko do tego byłaby się towarzyszyła — ta nie chcąca
milczego — bujać prawie i nie wspomnę o odjeździe Kazia
które do końca wytrwało na weselu tylko z tego
jak mówiła — Główną nie nalegałam nie kiedyś — mnie
żal przykro był się odjazd — obojętność panów działała
mnie — ciężko, potulnie ciężko było — ale tyle lat u
Niej przebyłyśmy coś zawsze. — Niewiem czemu — ale przykro
jest mi ten odjazd — obecnie musi już być w Zyt — Mamy
zawsze jak stworzenie do Kości — Ma talent mnie do siebie
nie zwracać — nie mogę prosić go kochać — bo tej
i was tak wszystkie — Często zdaje mi się że tej wyście
że osiłkuję uczucie dla Zyta mego rodzinnego — bo
byłam obojętną — prawie wyłącznie — obojętnego — a potem
znowu żałuję szczerze się. — Nieszczęście doprawdy
jeśli jest przeznaczeniem człowieka być tyle smutnie
tutaj — bo dziwne na tę spokojność Boga daje
to przywiązanie do miejsca — do osób — dla ciągłej chęci
wolności — rozumiem już gdy idzie o coś tylko wielkiego
ale to przywiązanie w miłości do osób tylko bez
dostrzegam — do miejsca rodzinnego — więc znowu sama
jest gdy cała się niema — jest to dla mnie zagadka
Zyt. jak by to dobrze Tobie było gdybyś nie miał tu miał
tego wyjętego psa — który by wszystko oddał by chciał
polizać cię — by chciał właściwie pisać się. Czy
nie prawda Kamila moja i znała wiem doskonale jak
to jest — a mnie to wyjątkowo — płaczę — a potem przyjemnie

tego stałego życzenia wyjednania sobie podobna — i szczególnie
dowiadam więcej — a to nieco komitetu exekutywnego —
pełen ludzi [illegible] nie obmyśli, albo on sam sobie nie
obmyśli, i o [illegible] myśleć nie może — Znajomości tutaj
wcale podejrzany do [illegible] — Mało gdzie wychodzę — do
[illegible] przy [illegible] — [illegible] o dwie [illegible] od siebie —
Prasiwowskiego — dotąd nie stanowczego — jeszcze chyba długo
[illegible] te administracyę, a i tych słów — nie widać. — Stale
obrzydliwie we wszystkiem. Ale wy sobie —
pamiętaj o Walercie [illegible] — o [illegible] nie [illegible]
jeszcze [illegible] nie — szczególnie [illegible] był upodobany
biedna psie — i jego śmiałość — postarzał mocno — [illegible]
barwy [illegible] — pantofle gryzie tylko [illegible] — do
obyczajów — rzeczy [illegible] wszystko — to także pozostało
pamiątka o sobie — w pierwszej chwili Jasio chciał [illegible]
jak ciebie — potem rozważniejszy był — wszystko [illegible]
[illegible] na świecie — Jest istotnie jedynym mnie towarzyszem
[illegible] zawadyaka — nie mijający [illegible] — to zacna osoba
prawdziwa osoba — tyle wspólności w niej — tyle serca
[illegible] w [illegible] wszystkim — taka dorosła [illegible]
pozostawał — taki dzieci — ale dobroto w całej pełni.
[illegible] Boże — poczciwe dziecko — Często sobie myślę z
tyle rozwagi — bez przesady — tyle ciepła w duszy — gdy tak
[illegible] osamotniony — Ale Ona i [illegible] [illegible] [illegible]
najdroższa, najłaskawsza moja [illegible] — Zuchna — Nie żałuj się
[illegible] — wiele już [illegible] — módl się tylko — o gdyby ją tylko
[illegible] Boża [illegible] na czas [illegible] — [illegible] tutaj [illegible] najwięcej
tak

a zawsze wygrywało — taki to biedny ten Człowiek —
ale jakże bez uczucia żyć? w ziemi i Boga miłować
bez tego ognia w duszy nie można — Głupiejszy — nie
wiem kto — niedo to zachowało — że kochać trzeba z
tamtego świata — Ale do czego ta rozprawa —
Chciałem utrzymanie trzeba nie tatusie dziś przygotować
dobrze jednakże Chłopcze Czyni, że należy opuszczać [illegible]
dom — widzieć go nie złe by było — albo czy potem z
nim by się poczęło — niech chce on przynajmniej te
bliższy łatwiej będzie — i na to potrzebny jest — dziś dla Boga
nie pomocny żadnej zawsze nie można — będzie z niego Człowiek
mocny, teraz Dzieci — żeby można było tak samo powiedzieć
o Mierzejewskim? — Dobry, serdecznie dobry Chłopiec — ale ~~[illegible]~~
już nigdy nie wyrobi siebie na wytrwanego Człowieka, na
myślącego — niedbale zapalający się od razu — tysiące projektów
na razie — dający się prowadzić było chłonny (z brakiem głównej podstawy —
w tej nieszczęśliwie stroskliwie zwichniętej — dalibóg nie pojedzie [illegible]
cierpię jeszcze chyba by musiał — wiele wolnego — by w Ojczyźnie
coś otrzymać — ale to Człowiek nie do walki — przyszedł [illegible]
że wszystkie braki, niedogody — ale teraz jest walka —
nie trwanie — bo w gruncie jest wiele dobrego — wie
serce by było — Bóg tylko wyjdzie może z niego — [illegible]
jak go obowiązki Ojczyzny — bo życia nie popsuli — Mojej
nie potrzeba czegoś wyższego — może za pośrednictwem do duszy jego
trafić się — także bez zajęcia, (oprócz książki, która czyta)

Listy nasze mijają się jedne po drugich
pisane jak noce i dnie — Ani Twoje mnie
nie rozweselą — ani moje Ciebie — Ostatni Twój
jest weselszy z tego jest zadowolona — Niezdrowie
Twoje, te grymasy Redaktora, których zawsze jest
niewiadomy — otuchy nie czynią — i jeszcze przy
takiej pracy — liczba, liczba być ci musi — kiedy
tylko Przysłoń — ze zapłaty — trochę od biedy
serce — niezadowolone wytrwałość Redaktora, a
[illegible] szanownego S. Sotbu — podtrzymuje — Go
tylko — i opór czyni wielkiem nacisk silnym
życie — Jedyny organ Kościoła naszego — i ale
tak tu umniejszony, i ubogi jak ż on — ! — Że
dobrodziejstwo czynisz — przyczyniając się pracą
swoją — ale tylko Chlubę mieć z tego Redaktor
będzie tylko — Abyś ci tak jak przystoi mówić — tak
kolegowego podpisuje się — Otrzymuje to
[illegible] nam korzystnie serce się zakrwawiło — Zmartw
mój najdroższy sprzedaj byś jako to Obrazy

zupełnie zrobić mogę — co tak ale pracy

sobie — Sił żywotnych brakuje mi gdy o niej

myślę — a ~~czyż~~ [nie] myśleć — niepodobna jest —

jest to zmora moja — jak gorączka trawiąca

Jeżeli Jaś potrzebuje dojechać — może on w tej

sprzedaży usłużyć będzie mógł — Mówię — po

trzeba dojechać — bo właściciel tej ~~sprawy~~

w tej chwili chwyta się wszystkiego i przyjmie

jako do Jaśniewic traktuje — Jeżeli takiej

Nowelistka jego nie wyda — innego nie dostanie

jako nie mającej — Donosił mi o tem wczoraj

ale jednak zupełnej nadziei otrzymania — i czy

by Bóg [bo] chciał ale mogę bliżej ze wszyst-

Stasia widzieć — i — a tak przyjmie tego Chłopczyka

że pewnie może nie ma go chłopczyny — kiedy

jest jego Ojciec dwojga dzieci — Zdrowie bo i

jemu zdaje się że jest teraz Matea Jadzia w [illegible]

serdeczna — śpiewając ... Ma Nowy —

Ale, choć nie do rzeczy — więc teraz gdy przyszło

przeciw traktować o sprzedaż Romanowa — tak

Pan tej Myślko tak sercem trafiło — że ~~[illegible]~~

osiadł — rachując że może jakoś [tej] wyjaśni — Ale

Dowodzi ta dobra dla Ciotki — powrót do ...

249

[illegible] się nie tak kosztownie —
Odwiąż na prawdę list mój zaginął — myślałam że
się tylko opóźnił — mówiłam dwa razy — miał przyjść
po drugi kwit — albo prosić tego Pana o napisanie
wprost do Wilna, co od razu miał uczynić
kiedy zadał adresse twego — Chciałam tylko
czy nie wyjechał czasem z drugiemi do stolicy
czerwcem — o czem tegoż — wszystko ~~[illegible]~~
[illegible] — bo już tego gotowe przysłanie do
kiedy będzie miała —
Zdrowiem moim proszę się wcale nie nie
[illegible] się mile mój — wydrapuje się — chcę
[illegible] — dla brata Lit — [illegible] nie
wracając — tam i przedwczora przed [illegible] nie wiele
[illegible] było — [illegible] nie [illegible] Piotr —
[illegible] o tyle o ile się [illegible] — [illegible] nie [illegible] —
dy — dwa razy — a chcę zadość uczynić [illegible]
Głowacka Doktorowa [illegible] [illegible]
[illegible] — ja gorzej i więcej niepokoję się Tobą —
mnie [illegible] z [illegible] Nola [illegible] z [illegible]
drugiemi — i tak [illegible] ile [illegible] — [illegible]
jestem [illegible] tak dobrotliwego jak Ona [illegible]
dla Mnie, [illegible] [illegible] nie widział jeszcze —
dobrze [illegible] — Miłosierdzie Boże co chwila wyczekuję
tylko —

bo cóż ja przy niej zasłużyć mogłam?
Znajdywali Doktorzy że byłam więcej niż niebez-
piecznie chorą — już tak, tak jak bym wyliczała
dni — stało się inaczej — doprawdy — nie grzeszę
ale chyba szkoda że inaczej — najpierw przestałabym
tym Wam być zawadą — a po drugie — że p-
niewoż prędzej czy później temu samemu
uledz trzeba będzie — a zatem cóż było dla
compte — mała rzecz — a wielka w tem
~~[illegible]~~ mojej tam mieć tyle światła stanow[illegible]
[illegible] — Chociaż byłam wielka, cierpiałam
zaś mało — ~~przy tem~~ spokoj duszy — jakbym
gotowość i jakieś błogie oglupienie, przy za-
pełnem poznawaniu, i pojmowaniu tego
co ludzie mnie mówili i robili — Nawet stan
zupełnie lepszy serca i duszy — jak przy zdro-
wiu — Bóg mi [illegible] tego wszystkiego zgubienia-
go — bo na drugi raz pewnie tak lekko
nie będzie — Ale widzieć dla Was drogiej tem
mało jeszcze ~~przeznaczenie~~ przeznaczenie — kiedy Bóg zatrzy-
mał —
Otóż i Czterdziestka z [illegible] — 6 przewodziłam
już z końcem Czterdziestki — jak to szczerze.. na [illegible]

widocznie jest biedactwo — a także to przeciw-
chcie podstrzelone — Staś ubolewanie lekkie daje
i wielka tej rzeczy szczęści — Dobrzy to bardzo narod
Ci Grabowskiej — Może by jego do Dzierżk wy-
prawić — toby także coup zrobił jak Daniel
jeżeli z osobami odpowiednio posagowi — pod wszystkiem
charakterem — może. Stasiowi powierzam! — Dobrze
wiesz że wszyscy Staś nie miał. —
Cóż więcej dodam? a — jeszcze w szczególności
bardzo dowcipnego ze Stali więzbę — jak
tylko wyleczeni z tej rzeczy o ile potrafiłem
poznawałem co można było do wyrabowania
nie wiele — ale to co pod ręką widziałem — albowiem
wszystkie — Żywiecki mały — najzręczniejszy
Tobie dzięki Twej — jest to dar Bielińskich
na Mazowszu który teraz zniszczony — lecz cały
pod stolicą — trochę zatem zmęczony —
Ten kilkadziesiąt co od Babki dostał kiedy i
Józiowi w charakterze kaleki — kiedy po raz
pierwszy na swój chleb wyjeżdżał — Jest dobry
w wielu — który także tu Józio mówiłem
niezbyt do przyjęcia bardzo ...

Stalle z Ukrzyżkami pomimo całego wychowania

a nawet odbijania pomimo polskiego Krzepkie

niewiele czy szczęśliwie wygrana — Chciał kiedyś

często trafić na tę co z Matejkami historyczne

ważył, ale nie podobne było — być może za Obe

a może ten i nie. —

Jan, jak teraz ucieszy się [illegible] a zatem

[illegible] — bo i tak cały zestaw wyszeptałem — całej

Twojej [illegible] i nogi moje najdroższy, najtkliwszy

błogosławię Ojcze o zasileniu Ciebie bo [illegible]

[illegible] z Twej. Stracić nie mogę — tak one

żywo gdzie Twój przedstawiają — Boże przebacz

Najprzywiązańszym [illegible] i Tobie

[illegible]

Tunia a Stasi —

Cytryny [illegible] bardzo wszystkim Twoim

[illegible] — co i ja czynię — Staś ustąpi — [illegible]

tej tak Staś nie śmieją jak dawniej — powinien

to ustąpić — Tomaś [illegible] jako [illegible]

w Lublinie — a Adaś — karnawałują ale

gdzie — u kogo — niewiele —

Mój Najdroższy Panie! — Chciałabym teraz
[...]ez na poprzedni list odpisać się — zdać sprawę ze
wszystkiego — podziękować za listy tyczące się mnie
[...] pogrzebionych listów — Czy się [illegible]
[...] nie wiem — te kilka dni ostatnie
[...] mi po większej części na doglądaniu tej małej
[...]rej — a dziś już zmarłej — Święte dziecię poszło
[...] najprostszej do Najlepszego Ojca — Ze życia cóż krótkie
[...] pełne cnót — i przędzy — Wczoraj ostatnią posługę
[...]zaliśmy — Gdyby nie żal siostry pozostałej — powiedziałabym
[...] Matka była — szczęśliwa — jest nią pewnie — Ten
[...]ieceli dopiero uniesiona w lepszy świat — Mając jakby
[...] szczęście z tej [illegible] życia tutejszego — boleć [illegible]
[...] większą tej osieroconej — to jest siostry — ale
[...] może taką co wyjednać dla niej potrafi u Opiekunki
[...] Matki Bożej — wielka to jest nauka dla
[...]tającego ostatnie chwile umierającego! — ile to [illegible]
[...]mienia — Bożych łask mnóstwo w sobie — jeśli [illegible]
[...]jący jest w łasce u Boga — a ile [illegible] — a [illegible]
[...] siarze — Ta walka śmierci z życiem — To
[...] niezwykłe stadjum — Z piątku na sobotę zgasła
[...] cierpiała dopiero — od piątej wieczorem do 2-ej po północy

Kozakiem trwało — Ale dość o niem — pewnie się Ciebie [illegible]
a mnie dalej gryzmolić — jeżeli można gryzmolić — Czuję
się że tej całej jestem pod wpływem dni upływających —
O gdybym tylko owo jakie z siebie dla siebie wyjęcie
potrafiła! —
Obie listy Twe Najdroższy mój z Drezna od Carlsbadu
dzięki Opatrzności że Ciebie przybyłem się nareszcie przywa
trzyłem wszystko, a zatem i Twoje zdrowie — jeżeli tej
tęsknoty się nie byli by tak wszędzie — chcieć w tem rodzinie
się — Każdy przysłać sobie Obrazy — i powiadały
że Ci to sługowanie przykrości nie czyni — trzeba Ci
powiadał że też Wiesz temu — a to z dawna przysyła
nam więc ale przywiązanie twoje do siebie — a po drodze
Marthy po kolei — dotąd żadnej wybywanie się
~~Twego~~ Zdrowego uważania — przykrości nie robiło — to
zostało się z Niemi — nie dla prawdy — ale własne
w Myśli o Tobie — i td — ... wyraz przykre — bo więcej
dla ocalenia Twego odstąpione — a to z wielką przykrością
byłem to zrobiła — z tem że się sprzedać mają — odwrotnie
przeczenie jest sprawią — powiadał mój Aniele że pod tym
warunkiem spełnią tylko [illegible] — jeżeli wszystkie obrazy
na swoje czasem potrzeby — ja [illegible] od Ciebie
zastrzeżenia daję — jeżeli istotnie wszystkie dadzą
się sprzedać — tak więcej [illegible] na swoje wydatki
~~się~~ i nowe zagospodarowanie ~~się~~ twoje — w takim razie

zgoda — bo jeżeli mało mogę wziąć ze Nią — było złym
to co za wygrana — Uzdrowiony być tego co żądasz — A nie
nie przychodzisz — teraz będą wiem że sięśmy w Drezdenie
przyjmiemy — wspominaliśmy — by wszystkie ze Nieba srebro
wykupić — srebro którego jest wiele! — Właśnie w
tych czasach dotąd pogodnych donosiłem o Niej
przed naszą tygodniowej — w których było więcej
się do niego — dla zaspokojenia procentu Józefy Wiśl...
wróciwszy Osmo... — nasz Franciszek do Genewy przyjechał
procent od całego srebra — i 10 — Jaś wiem wszystkiego
w biurze naszego prawnika wykupił go — ~~że~~ tamto
było na sum 850 — r. a w dodatku więcej 320 — 1170 —
wykupiony, teraz Molina sprzedał — biorąc zwrot
cił — a zarobek składał się z czego — że srebro 1200 r
w dodatku 200 — to więcej 600 r — a z tem gdyby
trzeba — gdy przysłał nasz płatny — zrobiło się to że i ...
... — i pieniądz za niego — a rozpłaty tego zatrzymał
Ja co do Genewy to dwadzieścia przysłany — 180 — r —
Józefie półtora roczny po 63 — r. Wiśl... 60 —
procent od srebra 68 r — paszport ... ...
60 — ... ... 112 — ~~bywa~~ ...
razem 541 — od niego — tam było wyrabiania
paszportu — Mładawców z Hubin za ... przysłał
200 — było więc całe ... 800 — z tych na podarunek
Franciszka trzymałem bo to co dostałem dał — po trochu ...

jadły je — Matka z Celiną były ogromnie bo cały dzień i
na podwórzu 100 — i obok 90 — niedokonane cyrkularne
Teraz wszystkie to odchorowałam — Tudzież były niedzielę
Zaczęłam cewnacji pewny byłem za które cieszę się
podzieliłem się z Tobą — Gdy ta inwazja zrobiła
na dobre podchorowałam — nie mogę — nie umiem
zrobić" — Niechcący więc zabyłem dłużej bez chorowania
w zabawnie trzeba za obrazy — które gdy się upo-
rają wysłały — Mówił się jeszcze krzepko dowiedzieć
do Hermana jako expedytora — bo Skrzynie urzędu
i tam więdą tez rodzaj — Uwzmonitowanie nie przyjęło
o Hermanie tyle razy jak się dobrze wywiązał
się — z Wujenią i w teatrze — trzeba by wedle tej
dobrze apellować szczególnie rzeczy — Gdy będą
miały wychodzić — dowiozę — bo z nas tak nie nagle
nie dają zabić — Tylko formalności — to już można
do wypisu — Innej kategorii sprawdzić jest
paszport Frani — lecz ilość te pracy — studencia
chcemy do Szpitala — tego pojąć nie mówię — krzepłe
gdzie wszędzie ma wpływy — pozwala wiele — lecz
powołane to owe ostatecznie listy prośba w tem
tygodniu podawała — przyszyła dwie gwiazdy — Lecz
że nie tak bardzo nie nagli do wyjazdu — to może
ob — ale n. p. gdyby należało być koniecznie 2

to jak chyba Siedbe —

Izabellka wie że wrócił — mówiła mi Cytryn-ka, nie był jednak u mnie — Że Bradzieck to nie nowina — pamiętam obrzydliwą tę jeszcze z Czasów Strobina — Tak, to smutne sądzi nie ulega — jest tak jak było — Chcesz tych których tej ulewni trzyma jak dawniej — Odezwa ony Serdeczne przyjaźni — illuminacji — które polić się potrzebują Twojego słowa od dziedzica — i dobra me —

Ale Ciotki i Eustasia wiadomość — choć nie wesoła znajoma ich jedna z tych których często używał Pelisia Szybicka, która wyszła była za profesora Kasp-rica, zachorzała tej, i bez żadnej ważnej przyczyny umarła — chorująca tłum pięć dni — nie z ba-najcięższej żadnej choroby — A nie z małych — ale jakiejś Szpilmanin — Mianowski — Chałub. — i wraz Żółtowskim i Dobrzańskim — leczyli — i nie poradzili — wielka miała lat 20 — przed tygo-dniem była na Balu i wesoła bywała swego — świetna — pełna życia — budząca sobie przyszło-ść — niedozwolony w Miłości z Pięknem — — a teraz dziś od trzech dni jest w grobie —!— szczęśliwi to ludzie — piękno we wszystkich było — bo

żal po Niej — co do mnie dorzecz — to jest wielki
być musi — Tak szczęśliwszą dla Niej — odleciała
a więc biorąc jej mężną do dusz wybranych — a to
miejsce w Niebie się znajduje — niepowiedzialnie
strasznie ten świat wydawać się musi —
Wyjeżdżasz dziś Sobie do S. Piotra — Pomyślałaś coś
to się rozrzewnić musisz —
A i Krzyżyk — jako list oddaję, żeby znowu to
się przeczytał jak ostatni — Oddałem go Tuni — i
się do Ciebie — by też oddał na pamiątkę — to zadrżyła
się i przypomniała z niej na pewno — A i pewno
z przeżyciem — a teraz daję Tu Najdroższa, Naj
serdeczniejsza Celinie — Oddaję się Opiece Bożej —
a Sobie przypominaj zawsze jedną i tą samą

Najwierniejszy Twój

Kochany — Kochana Osoba składając
Tunia Kazia Celinie — wszyscy w stopniu wielkim —
Dziś mamy Święto Ciotki Joasi — (Urodziny —

7 Sept 1864 —

Brzegi Teterowa.

Powiadasz Aniele Mój Najdroższy bym nie przykrzył sobie [illegible] Twoich — O mój Boże czyż by to mogło być kiedy [illegible] i tak by były rzeczy, które a to wcale nie jest — lecz czy (kiedy) jakiś fatalizm przywiązany do mnie, że albo i tych [illegible] nie spełniam — albo tak [illegible] — i tak niedokończone — że mnie desperacja porywa — że nie wiem czego bym nie zrobił — a to jest z [illegible] bo nawet i tych rysunków zaprojektowanych wyrazić nie mogłem — pomimo tem przez dwa dni siedziałem — Albowiem się wszystkie — [illegible] same pamię- taj ten rysunek z [illegible] jest [illegible] — [illegible] go nie mogę — [illegible] [illegible] go przysyłam w kopii — Jest ten rysunek w Albumie — oprawny — [illegible] go chyba wyciąć — Miejsce to dzisiaj [illegible] w Żytomierzu pod nazwą Doliny [illegible] — tak jak stała

w Szkole Czachiego Imci nazi — Przeglądając te skarby — lubowałam się niemi, a i dobrze spłakałam się — tak bo żywo wszystko — wszyscy w oczach stanęło — Wiecznej to nie pe ciebie w tych — przy Zielnym — przy robocie — przy spowiedzi w duszy — przy drzewie — gdzie serce cierpliwych — Widziałam się widzę rysującego tej świętej wszystko — a tak ludzie — a tak zgubione — z tej kartki wspomnień której sobie kiedyś Mistrza szczęście nakładać — A dziś — A dziś? O gdyby to tu otworzyć tę odwrotną ciemną stronę Medalu, tyle by się odkryło pewnie ne sam tej widok — uprzedź by się było — tylko bo zmieniło! — tyle przeżyć czyż ino już ścierpi? Ale odbiegłam od przedmiotu — Oboje z pośród moich kartkę tej z książki wyciągnąć chciałam — Z owej osobnej kopii jakie była Mistrz skromnie nie posiada wyprowadzić — jeden tylko jest — i ten załączam — wraz z temi dwoma drzeworytami — Sztuki Czachiego — Do wielkiego nabytku tego Albo miał zaglądałam — życzę ze mną tobie się znajdzie — nadzieja zawiodła —

Widzisz więc Mój drogi że nawet w tej małej rzeczy życzenie Twoje zadość nie
uczynić mogłam — O [illegible] dalszej woli nie [illegible] tylko — świadczy tej Jasieniu, [illegible]
co raz do [illegible] postawiłam pocztą wyprawić Szkatułki — Jutro obejrzę ją i jaki by
to będzie [illegible] [illegible] — Nie [illegible] spakować tej trudno — Kiedy listu nie
jeszcze — a Moniuszko — zaczepić nie chcę — Kiedy dotąd go nie widziałam — i wiem
od Jasieńka że nie wie o [illegible] [illegible] — [illegible] że [illegible] [illegible]
[illegible] nie [illegible] na tej — Może to [illegible] tak wygórowane delikat-
ności — Niewiem — Bóg z Nim — dobrze powiedziały że [illegible] ten [illegible] serca
[illegible] — [illegible] do Niego — [illegible] go na [illegible] pojąć swoich —
[illegible] Jasio do Niego — Niewiem jaki [illegible] — i jak [illegible]
czy były szczere — lub gorące — ~~[illegible]~~ Zdaje mi się że Malcuszka do za-
jętego i drugiego — wypytywał o zajęcie, a to w tonie poważnym — bardzo
szczegółowo — [illegible] pojąć do [illegible] w Długiej ulicy — w [illegible]
[illegible] tej więc Jaś na godzinę [illegible] — [illegible] [illegible] pytał — [illegible]
i w [illegible] powiedział że gdy [illegible] jego [illegible] będzie [illegible]
[illegible] w Stolicy (bo dotąd ma tylko [illegible] Namiestnika) [illegible]
do [illegible] — że ten [illegible] [illegible] do Stolicy — to prawda — lecz czy po
otrzymaniu pozwolenia pamiętać o nim [illegible] — to druga kwestja.
Tak więc po [illegible] bardzo odbyła się ta znajomość — Jeśli [illegible] nie zyskał
tej do was — mała będzie nadzieja — umieć zapomnieć — Bądź co będzie — Gdyby
[illegible] tej gdzie [illegible] Jasia — (lecz [illegible]) nie źle by było — bo to [illegible]
na [illegible] — [illegible] Wola Boża [illegible] i w tem [illegible] — [illegible] — bo [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — to [illegible] — [illegible] [illegible] 2800 r. [illegible]
za [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] u nas [illegible] prawdy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] nie mało — ale na [illegible] długi to [illegible] w [illegible] — [illegible] [illegible] nie
[illegible] tej [illegible] — [illegible] [illegible] będzie dla tego którego [illegible]
[illegible]

Całuję Ojca Drogiego — a Ciebie serce [illegible] — [illegible] dwie Maleńkie [illegible] zostawiam
dla wiernej wdzięcznej [illegible] i wszędzie aż do [illegible] śmierci — [illegible]
Co miała z [illegible] [illegible]

Mama wypytywał Jasia i o Dor i o Hel – że – powiadając że ma z Niklów rachunki – pisać miał do Paryża – Nie wiem tylko jaki jest wielki ten rachunek – bo te cyfry – cyfry – jako to obrzydliwość i one są osnową całego społeczeństwa dzisiejszego – a czysto i prawdziwego – tam tego że daleko sięgają – To mamona przemysłowa tego może szatana

Przed kilku dniami rozmaite pogłoski rozeszły się były o gorączkach w Dochowie widząc niepokojący sposób – Twój i Franka pisały za mało bliskiej – by dobrze wiedzieć może było – szukałam się zakwestjonowania Tobie i jemu pobytu – to falleyja posiadłość czy ta się obróci – W pierwszej chwili bardzo się było wszystko – listy twoje poprzednie w których wiadomości trochę uspokoiły – ale bardzo trochę – Abym by jeszcze nie rozgotować – Jest to czy tu – czy tam czy gdzie wolnik będzie – ale my – wyjdziemy nie Józef Zerantz – wszystkie wielkie – czy nie jesteśmy – Nie pochodzimy z potomstwa Lewi – szlachetnego jednak lub losowi – bo i króla nie mamy – jego Cesarz jako obcy szyderstwo ukrzyżował w sądowej szkole –

Ale powiadasz że dwoje się malowaniem, ale zaniedbaniem się – i ja coś podobnego robię – nie to całe – bo nieczystym – ale przeczytałam się na Wielki Dzień – z tamtej wycinając sobie robótki – biorąc stronę mojej do Tatarsia – o których myślę nie mogę – a i kościelnej nadzwyczajnie się może ferstować – a więc tatarka tylko – powiada i taki z dwóch sorgek ornatów – robię jeden, jeśli nie mogę – to chcę cały – i tam podobnie – Jest to mój kłopot najlepszy – Czego modlitwa dopełnić nie może – tam prędzej zapełniała – tam się posiłała – z myślą o Bogu – o Tobie Amen, właśnie z modlitwy na kartkach – ściegi ze ściegów wycinając – a potem gdy prosty mojej zabawy czy wszystkie niedzgrodzone – błąkają się jakoś na dalszy robót – ufając za miłosierdziem które nie opuszcza nas – wyjęcy i na dzieci – Jak widzisz drogi mój – mała i już moje zabawy – bardzo sercowe – tygodnia tylko gdy chwilki zabrakłem się – nie sądzę tylko by to co robię w domu robić zaniedbywało – jedna i drugie nie przeszkadza – dnie krótsze – że to wieczory długie – Maria na tem nie cierpi – jest ten obchodem – wszystko Janowi – chcę Cecylii – żadnej nie mam – bo i ta kilka sukien spódnicy w domu obecnie – ze szafa – bo i kucharki przychodzącej nikogo dziś nie Boga – wrócił ten nasz kucharz Andrzejowy który pamiętam służy jako służący – gotuje nie – a i nas razem – a więc płacę dla niej wypada to samo co też Bolkę było ½ – rubli na miesiąc – a to wygrana, że nie dwie dzieci

2 Aug. wtorek - 1864

256

Najdroższy Panie mój - Opóźniony list Twój o dwa prawie
nie przybył jeszcze - to to nie był bez powodu, kiedy zrozumiałem
którzy byli - czyrady Oblaty w urywaniu były - do
[illegible] w ogóle tego rodzaju [illegible] o zapewnienie
nasz - a więc zaniechaniu były - do tego tem nie
ciekawy - Niech sobie co chce z nami się stanie -
obyleś Ty był zdrów - wyraźnie zawsze stale od Boga
prosząca - Błogosławiony zamierzeniami Chat - w Dom
znam to ze Opatrznościowych dla mnie wypadków - a
ziemne z tem nie najczęściej wyjątków - także pozywaj-
nymaj zdaje mi się - - I ja też dotąd tygodniowo
poprzestającym się - bez pisania - jak wiedzieć mi się
liebie nie chciało - kiedy nigdy ani dobrego - ani
ciekawego donieść nie miałem - a zakłopotań zawsze
mnóstwo - od i teraz dotychczas trzeba listów Pa- [illegible]
[illegible] tej niby administracji - Jak
je znajdziesz - ciekawam - ja sama niewiele - liczę
[illegible] - do tego i nie bardzo dobre - Jedno dobre że
jeśli znowu czemu nie wypłoszył - którzy [illegible] Pana
[illegible] trochę uwalczony [illegible] ~~zostało~~ dostał - [illegible]

doprawdy dobrych ludzi — ponad wszelkie osobistości-
nia i wszelkie rozmiary pozostawiwszy — i dla dobrego
wzoru do [illegible] — czy [illegible] może być —
szkoda że [illegible] stary nie żyje — dla [illegible]
nadto stał się [illegible], aby [illegible] jakiej
starych dziejów [illegible] — Ale wracam do przed-
miotu — by nie dość jasno zrozumiała wszystkie
warunki — ten dziesiąty procent — czyli interes —
bo jeszcze w dodatku życie że będzie na miejsce wyp-
[illegible] — tak szczery — pisałam właśnie szczegól-
[illegible] to — i o procencie — jak z [illegible] postą-
pić — Twoja decyzja w tem wszystkiem będzie
dla mnie [illegible] — bo istotnie sama niewiele o
[illegible] — i o ile dobre — jeżeli jest dobre —
Bardzo i bardzo obszerny list wyprawiłam do
Pref — co tylko mogło przyjść mi na myśl — przysto-
sowałam — wskazywałam — by [illegible] jakkol-
wiek [illegible] niedbałość samego Prezesa —
[illegible] gospodarstwa — Niedomyślam się której
[illegible] obrazić — a być może że [illegible] jego
[illegible] i paszporta odmówił wszak [illegible]
całego [illegible], a w połowie [illegible] i tak — Szczęście

Dźwigasz te święte ręce – ! Nogi Twe całuję [illegible]
zawsze i wszędzie Twój

jego wszędzie się. – Ale jeżeli tak Dziad tobie [illegible] a bardziej podług niepojmującej woli Jego – która wiły taka bezinteresowną była – taka przyszła zale żnie do nas – ale do tej Świętej Małej Ciotki – a data takie przestrzegać sobie z tych na prawdy wielkich myśli – piszę do Pr. przedziałem bo dawno powodował Dziecię dla Ciebie, który gdy ~~z~~ przyjdzie, powtórzyć go na pamiątkę to trzeba będzie a ~~jak~~ tak jakoś wola nie wolno by się nie widzieliśmy tak wszystkie – Oj – Oj żeby jakie już ta dzieła potrafić – żeby takie Boże widniejszego nam co dała . bo – bo –

Ale z pierwszego wszystko [illegible] – tam dostało wagi odliczyła sobie 25 tylkom złotych jasne – to konieczne jest – bo nie podobna żeby wszystkie i znała zakładał – dawał – choć by własnemu Synowi – kiedy nie daleko Ciebie [illegible] być (niech tej [illegible] wszystkie delikatnej / tak więcej się jeszcze zrozumiesz –

Otóż podobno [illegible] wrócił – [illegible] – idąc to dziś wieczorem spotkał go idącego na [illegible] – że to dawno trafiło, jeśli i do posłać zaraz zajmowało by będzie powrócić rzecz całe tak tygodnie – o [illegible] dowiem się – [illegible] będzie Generalnego – tej – podobno

[illegible]

najtrudniej będzie zwalczyć – szczególnie że tego
tak gorąco – powiadały że małej w tem kapitale
trzeba przeciwnie – nie uchodzi przez Twoją –
zabierają bardzo wiele, pamiętaj że i kosztowały gro-
sza Cielka – Sprzedaj te ~~[illegible]~~ kanarcze – albo czy
myślisz że nadto bliska dla mnie – a czy dla Cielka
gdy na prawdę należała by najdzie – Takie to Tw-
ukochany przedmiot – to drogie Organki – te najdroż-
sze moje Organki Gorący mój, ale poglądała na
niego jakby na relikwie jakie – nikt – ..
prawie dotknąć się do niego – a także pr-
[illegible] – cudny jak Ty mój Aniele –
Teraz odebrał list od Cielki, wyczerpany, że [illegible]
mi o nim, tak serdeczny – tak kochany [illegible]
powiada że [illegible] go – wychowała go sobie – bo jest
to jak [illegible] zawsze słodko napisane – to [illegible]
tak nie [illegible] – takie [illegible] słówka jak [illegible]
na świecie – a jak [illegible] w [illegible] –
a [illegible] gdyby [illegible] pomyśleć –
[illegible] – bardzo [illegible] w nocy – [illegible] – bo tak
nie nawet czegoś [illegible], że pióro [illegible]
[illegible] – [illegible] – drogi [illegible]
[illegible] błogosławi – [illegible]
[illegible] od przyjęcia [illegible], a mnie [illegible]
[illegible] na prawdę [illegible]

(d. 25 Sierp 1864. z Spalin
6 Wrz.

Kochana Zosieczko! Dziękuję Ci
bardzo za Twój przypisek w liście
Józefa, że bardzo chorowałam
ok 6 tygodni - dzisiaj, jako a jeszcze
jest znowu niewiele ale dzięki
Bogu - już lepiej - lata to powiech
w tych czasach wiadomość od
swoich - dla tego niepowinniśmy
jej szczędzić sobie -
Jak to przykro być Tobie musi
tak dawno niewidzieć Józefa!
a do tego musisz mieć nie mało
i kłopotów ze swojemi interesami
jak tam z Orzielami z Wabinem?
Teraz przynajmniej masz też powie-

chy sie ci czas wróciił, a więc
chcieć swoje dzieci musz przy
sobie — Ja kochany Ciotce Twoj-
niej odpisałam zaraz na jej list
potem zachorowałam dla tego
się tak przewlekło, ale teraz
będę pisać przez Linowca, a tam
będzie najwiekszą Tatuję, bo w tej rzeczy najserdeczniej
— i teraz będę pisała, ale
i do Kajetana musiałam napisać
i do Józefa tanie się chciało, wraz
jej się zmęczę — Ciocię mojej
drogą Zosie ściskam i Tatuję
polecając się pamięci, a list
mój do Józefa przeczytaj, i chciej

oddałam Kochanemu Józefowi
Twojej Joannetty

Jasiowi i Pani wszystkim
tacie —

Kochanej Wujence za pamięć dzięku-
ję, za wielką miałabym sobie przyjem-
ność mieć kiedy osobne słówko od Kocha-
nej Wujenki, lecz nieośmielam się pro-
sić o to. Całuję rączki Kochanej Wujen-
ki, i polecam się nadal Jej pamięci i łasce.
Z.

Najgłębsze uszanowanie łączę Pani Dobro-
dzieja, szczęśliw tem zaufaniem, jakiem mnie
raczyła obdarzać — daj Boże chwilę swobodną
w życiu niezmiernie naszym, abyśmy tej mo-
gli osobiście podziękować tej radzie i wzajemnej pomo-
cy w smutkach — dziś nie [illegible] [illegible]
[illegible]

familijnego i Skarbów funduszem
s.p. Ojciec mało mnie obciążał, aż
nie byłem nigdy świadomy, dznaczny tego
co do mnie nienależyło, tem bardziej
że byłem pewny, że co zrobię Kedy
Dzieci, Świętu i niemanaczenia spełni
obmierzami — Lecz jestem gruntownie
przekonany, że i obecne zmiany w
inni będą uwzględnione prawie wsza-
kie, co mają prawo do przyczytało n
Daj Boże, daj Boże tylko zdrowie
i pomyślność bliżej i dalej będącym
i abyśmy wszyscy znowu zbliżyć mogli do
upragnionego Celu. Społecznie się —
do tego tego czasu — a tymczasem ofiaru-
jemy uszanowanie zostając uczcenie
najżyczliwszy Szary Drzewiecki

Niemam pozywanie [illegible] Dzieci Panu
niech jednak [illegible] w bratersko
i ale mój życzliwy [illegible]

Do p. Jucha nie piszę osobno, ale gdy będzie, chcę nie-
mogę przysłać tu jakiego świadectwa z Missyi Ruskiej
że nieprawo urzędnie do posiadania Luleuszy [illegible].
Byłoby to bardzo potrzebne i przydatne nam —

[1864] [260] Środa w nocy –

Wiedząc o rychłym odjeździe Twoim, spieszę z prze-
słaniem Ci tej kropli, bo dłuższy nawet list – niewiele
by tej tu naszej zbioru – bo mam dość do życia – Najm. Twa-
rz, najdroższy mój, Ciebie całuję – prosząc, zaklinając
więcej wiary i spokoju – którego ty odmienie wymagały
wymagałeś – Cokolwiek złe jest teraz bardzo, lecz obecnie,
jedność przy Bożej pomocy ta przyszłość nie takie rozpaczy
liwa – Nie ważne rozpłaty – i dzieciaków pa twoje – że
pewna chwila się białego ~~[illegible]~~ chleba dla ~~dzieci~~ – kiedy
gdy ten będzie ciężki – z grubej – i że tak Imię
Boże święte pochwalone będzie – Pamiętaj, ostatecznie
o wypłaty – musisz cierpliwym być – póki się nie obejrzy się
możebna sprzedaży Stobiec, o co dzisiejsza poczta zapy-
tuje Pan. – trzeba ci też sposobu spieniać – aby to
dopełnione, to jest sprzedaż – rozpłacisz się wszystkie – zostawisz
przy tym – czystym – Dopełniając drogo niech się wszystko
jak może – na tyłach – i w Polsce filarami niech najdroższy
wszystko dla niej – bo to
cały grunt – Niech Cię Bóg uchowa od myśli nawet przeło-
żenia na wsi interesu – to dla mnie śmierć – z którego
zdaje mi się że dopełnimy nasz odzyskały – wyrzekłeś się –

Przypomnij sobie (wybacz to) o liście nie Ojca aż do
śmierci tak nie Boga doprosić — Oh — O więc drogi [illegible]
nie zapisuj się nas — nie odpychaj mnie — Interesa obecnie
tak stoją, że inaczej być nie mogą — Proszę — jest Twoją — jest
moją — Dzieci potrzebują ich nie mają — a Jaś najlepszy
[illegible] — teraz oddać się nie myśli żeby może była
[illegible] Jego — gdyby to była gdzieś odwaga do wyjścia —
Gdy się wszystko przetrwa — ustoi — pójdzie jakoś — byle
raz gdzieś razem — w tej sprawie nie odwodź mnie —
nie nalegaj, nie przypominaj o nie mojej miłości — tylko
[illegible] Boga, tylko polegam na Tobie — Jemu i Tobie
cała oddałam się — wyznaczyłaś mi te dnie straszliwej
tęsknoty — rozumiem aż tylko [illegible] ogólne dla to [illegible]
człowieka tęsknota najstosowniejszy dobra jest sposobność
Nad tem nie rozpisuję się — Proszę mnie dobrze — Jakie
byłeś — tyś — i tyś przyjmij uwagę — Co ty dla mnie —
jesteś — to ja jednak mnie ustępywać — ale jednak
o tem — na teraz błagam o spokój — o myśli [illegible]
o nadziei tej Twojej lepszej ze —
Wypadki z [illegible] — smutniejszej i dziwnej — Dla mnie twój —
wyjazd niemiły, tak ten tracić ciebie z Ciotką [illegible]
tęsknij — ale jego wykończenie wyrwanie z całej Twojej —
o z [illegible] miejsca Jego nigdy i nigdzie nie zajmuje
Tylko czasy jakoś być się musi o tej kolei zobaczenie —

Biedny ojciec, żal mi go doprawdy — bo w tym Tłoczku, być
nie może by istotny serca nie było Dzisiejszy upadek jego —
ciągłem być nie mało pory po mieszkaniu drżących myśli
ojców jego — które także smutne bywa dla wszystkich
dzieci — ale i on je te same spotka — nie łatwo trzeba
by, chociaż by poza Twarzą jego — Sprawa jego z pe-
kowanie bardzo — przychodzi — i cicho spoczywają — będą
tej dawnej sromnej pastwy — Sercy czyż będzie widywać
tego życia Twego!? Dziwny — dziwny świat — dla ludzi piękny
powiada dobra moja że tylko moje tchnie spokojem ducha
że wielu ludzi umacniania — lub czyż je warto tęgi
łaski Bożej! — Pragnę o niego — Módl się — to pewno —
Jeśli w prawdy jutro drobiny jego — wiemy to
łaska Boża — przywiązania jakieś mam dla ludzi — i
niewdzięcznym jako nie wiedział być mój Dłużnikowy —
kochając
w Bractwie — w uśpieniu — z Miłości — przyjmowaniem
Boga — w wszystkich. Spowiednik, czy starzec jeszcze który
mamiące — tam to źródło, z którego się wszystko czerpie —
gdzie się siła znajduje — Jedność mej drogi — mimo
tylko skarbem jakiem Bóg obdarza — o czy to gdzie
się zdarza jest — ile walki do stoczenia — ile do upadku
na duchu! o których nie tylko Bóg — o większe
mój
Dziękowany — Ty mój Najdroższy — Ty ostatni mój na tej Ziemi
i Tobie, i Tobie czy to jest wiem — gdyby nie ty — gdyby
nie Miłości Twojej dla ludzi — gdyby nie ręce Twoje —

czyż by to wszystko było się kiedy rozbudziło – zrozumiało
to jest wyższe, czystsze – i tak liche, biedne stworze-
nie, byłoby na świecie jeszcze lichsze – jeszcze gorsze
~~Ozmarłe~~ nie warte i prochu ziemi – bo wielka
wielka rycząła ze mnie – dusza pochopna – lecz to
kiedy ~~dusza~~ ciało zmdłe –
Zważywszy – że – wracam z daszy gdzie wszystkie
jawnie obchodzono Jubileuszowy ślubnem Kaberrech
Arcypasterza naszego – zastały nas bardzo po-
cichu tam dzień pierwszy – z ust do ust tylko jeden drugiemu
powiedział co znaczyły te wielkie oświetlenia po całej
Nocy – dziś z ambony ogłoszone było – O Biada
go Boży wspiera – widzę go uszczęśliwionego – który
tak tysiące po niem stało go potrzebnego – List co
Złotej Koperty musiał jemu dojść na miejsce
Ale Jaś jeszcze nie wyjechał – niby z końcem tego
tygodnia ma to nastąpić – mówią niby – ale nie
wierzę aż wyjedzie – Niezmierny tyle drogi dla
chyżerców aby jemu wyjechali – Obliczone po
Prus. 280 – z przyległy – z których 130 – dalej do
Francji, ile ~~Hatoie~~ się odbiera z Kiel po Niemiecku
Niemiecku – Posiadam post – 27 r. – Niezwykle na
drogę 15ᵗᵉ jako wyjechało 192 – na drogę coś jeszcze
trzeba będzie dać – i po ... będzie –

4

19 Sierp.

1844

Co Ci doniosę Mój Najdroższy!? – już te Wojne
te wszystkie przewroty, te wszystkie klęski dusze
społeczne i osobiste, do reszty już odebrały
[illegible] życia w duszy – jeden ostry w sercu, z tem się
otworzył bólu – z tem zasypia – niewiele, czas
spostrzegę się czuję, a tak boleśnego – jak wszy-
stkie, razem (bolesne) bijące – nie wprawdzie dziwnego –
[illegible] losy, o straszne człowieka losie – jest
[illegible] w części tego – lecz pełni uznania ogólnego nie
szczęścia – i Miłosierdzia Bożego wiadomo się spodziewać
w tem czasie czas leci, życie ucieka i w takim rozstroju
[illegible] śmierć zachwycić może!! – Co to wojna, ileż tych
[illegible] przyspasza! Ja dziś nad czwartą kartką
mojej Modlitwy, ani myśli wypowiedzieć nie umiem
[illegible] ciągle mi tu w ustach te wyrazy wschodu – jak
[illegible] się – wszyściusieńko ciągle – gdyby z pory
najmniej Miłosierdzia Boże zaczęło jeszcze te wszystko
[illegible]nać! –
Jak tam u Was straszne być musi –?– ileż Sio-

nowych – ileż wdów –! ileż Matek –! – Ta od czasu krwawych tych rzeczy ciężyły świat światu – dobre gdy jeszcze z daleka – ale gdy przyjdzie tu naszemi nie siły, tak coś strasznego się przedstawia, że pomimo woli pada się na ziemię i oczy się zakrywa a duszy woła się Miłosierdzia nad światem –

Sobota Dobra ze Ziółka nasza droga dziewczyna wstąpiła do nas – porwała przyjaciela ku szczęściu lamentacji mojej – wróciła do Dobrodziejki mojej – to jest i Antosia wróciła z takiego Mieszkania od dni trzech, dzięki miała tego potrzebna – Już tę ofia gości tam w przeciwieństwie, co tej tygodnia wypada ta na dzień jeden, nie zawsze może i do mnie zajrzeć, i znowu czeka – robota podobno coś tak trwać będzie, nie licząc zimy, bo w tej to tylko na papierze się pracuje

Tej Najdroższej Mój pisałem w interesie Ks. Stasi do Stolicy – i ja to samo zrobiłam, bom do Kellera się udała, prosząc go o protekcję u Namiestnika tak przynajmniej powiedziano mi – zresztą innej drogi i nie miałam, a że Józia to Zimie tak

serdecznie przyjął, tak o nas wszystkich z osobna
wypytywał się - dzięki że i prośby mojej nie odmówi
Byłby bez tego niemożliwy - Podziwia Ciebie nie
możność Franka - u nas to chleb powszedni, - tak
Staszczy że prawdziwy - Wczoraj właśnie odebrałam
list od niego, gdzie właśnie w takich ~~[illegible]~~ słowach
nie z powodu Szostaka - ani naszego - bo o nim się nawet
zaczynić nie dają - Tak że ani razu - bo nawet to co
powinno było być wypłacone, ciągnie się z miesiąca
na miesiąc - Już z Tołpiński ma te same zawody
tego, to obrotowa praca inżynierska które mają
do jakiegoś czasu, ciężka to prawda, ale jako ta
ko ich żywi, a jest ta gleba, to gdzie tylko chcąc
by Złotówka długa była, jest się wydrapywać nie może
się, jedno drugie niszczy - Takie to nasze położenie
na które jeden Bóg może poradzić tylko - - Teraz
nabył Stecki 10 mórg ten ów dawny karbowanie
po trochu upada, nie po naszemu - ale zupełnie
gorsze. Ma się nie szkody - to jest dodać - a cóż
dopiero drudzy - my - itd - Cudzienie po jeszcze i ta
ciągłe może wmówić żeby się trzymały - chcę Cesa
rzy - ale ta Złotyddziewicze żeby owego najobrzydliwszego

[illegible]

Taki codziennie poddać coś trzeba — a to najgorsza rzecz — a trzeba to również rady niema — chyba, chyba Jeś znajdzie z Mamusią staraniem pod opiekę jak dawniej Wuchci — który do przedsiębiorstwa, tak dziś poręczenia, na chwilę przepraszając prawda — ej nie — bo jeszcze straci — Pospiechem jednem się obczyści w tym nowym domu, czego wszelkiej pomyślności wy- równać chyba może — Ale to tylko co dziś ważny! Niech cię Bóg błogosławi mój Najdroższy, ściskam Cię i Naszą całą z całem poszanowaniem i przywiązaniem, ściskam, piszę się zawsze jedną i tą samą

Najwierniejszą [?]

Jeś sprawiłam sobie [?], niby zwiększają przedmiotu — a razem z tem nie nie widzę — bo dla tej cery drogi — pisząc na pamięć — [?] na pamięć około 8-go [?] — ? [?] się płakać chce i Ciotki wszystkie całuję — Mama chce teraz do [?] w [?] — bo lepsze powietrze — Teraz tam w Kościele [?] tutejszego wypisali do Torunia — ostatni — to co mi mówiłeś przy ostatniem widzeniu się [?] sprawiło się [?] — [illegible] — jak bym dostała

Wtorek — 9 — 9bra 1861

264

Nie spieszyłam z doniesieniem Tobie Aniulko mojej o wyjeździe Jasia — wiedząc, że sam o tem pisał — Stało się też tak, wyjechał w Imię Boże w piątek jakoś do Łodzi owoc z tej pracy wyprawy — Jemu tylko wiadomo — przesiłem — szczęśliwości jego — by nie Boże raz się już wziął do niej — można przyrzekł —. mówi że postanowienia tej — czy wytrwa — to druga rzecz — inny to przedsięwzięcie znowu kompanii angielskiej w tablicy składki, jak obecnie jest — to trzecia rzecz — Żeby nie teraz pojechali na jakie dzieś tygodni — a może miesiąc — tylko — założyć by sobie od pory — Umowa jako kwartalna jest przedsiębiorcy — Miesięcznie płacić mają 60 — r — mowy mają — bo dotąd nic nie dali — na paszport — przejazd ogólny — jedzenie (obiad) wspólny — na wszystko dodać trzeba było — Do powrotu — jak widać pozostawić — na nowo coś postanowią — Niech to natchnienie — Boga jednak odkrywają i że to — co dał — Antosia Dzień był przed odjazdem — ja się raduję — (bo ile można się z niego teraz radować) — bo czuję że tobie też jakieś obowiązkowe zajęcie — oby Mu tylko Bóg dać raczył więcej wytrwania — więcej zamiłowania w pracy. — Nadzieja

dajścia prędszego do [illegible] siły upragnionego – tydzień Mu może
bodzieć – dotąd listu od niego nie było – pierwszy port
ich, gdy Siedlce – z którego dopiero mają się rozpromieniać
w prawo – lewo – i td – Z odesłaniem listu Twego do
bystrości jego w Romanowie, wstrzymają się do odebrania
pierwszego od niego – Już gdyby nic więcej nie miał – tylko
stale po 60-r. miesięcznie – mógłby sobie wystarczyć
prawie zupełnie – bo zaś [illegible] miał w całej pomocy
to wyższej –. Ale tworzy tyle o sile tylko dzieci ci mają
bo o [illegible], o wstrzemięźliwości przy rozstaniu się – z nado-
bną swoją – wspominać nie pora – to tylko pewna, że
czy trwało niewiele – albo ołówkiem [illegible] sobie [illegible]
przyszłej – bo i to czego stale czas – jak wszystko –
Od Franka listu – powinien [illegible] przyjemniejszy – przecierały być
tylko dla Ciebie w niem wdzięczności – tylko tęsknota z [illegible]
tych tygodni z Tobą – tyle żalu po niem – że z tkliwie
jeśliś go nie czytał – [illegible] być się właśnie jak
Mu z tobą dobrze było – powiada że on nie zmienia
tylko wszystkie Twoje wydatki dla niego – i to [illegible]
dowanie jakie otrzymał – istotnie list ich nie mały
przemyśle tylko – co by stało się daniem życia jego
osobie, niż jak ci się wyrodziczyć – albowiem jak dobrze
twoja Mama Mu dusze rozdała – którą powiada sobie
jest wart. – Oto i fotografia Kostusi – czy ci się
tak ładną wyda jak sobie mnie ? Nie czytało
pewnie wiadomości o niej tydzień – Co się dalej – Co się

265

…adziejsze posyły. — Dwoje i tobie nie podziw od siebie
i od dzieci, z tych odległych krańców dość często — Ale
posłaniec do listy — Stąd chyba przy jakości — choć
komunikacyjna oświata doszła — n. p. tutaj przy Prabuszy
ks. Wołońskie przy Jelitowej — to dobro gdzieś jest
za tłoczkiem — regularnie jedenaście co dwa tygodnie kolejny listy
od niego odbiera — podobnie i dzieci. — Jak to tobie
już zimno być musi — kiedy tutaj w polu tej domachę
ciepły tam dopiero dzisiaj się musi — Na prawdy zima
rozwielmożnia się — mimo jednak nieźle — dopiero od
dwóch dni pola po trawie w Łotwie i w Polsce —
wszystko w stanie naturalnego powietrza zostaje — trudno
tę chcę tylko sposobem ratować — kiedy wszystko
rozpiera podrożało — aż do przesady — Zboże jakie kiedyś
tanie — jak u nas było kiedyś Żyto po dwa miary
po 5 zł. korzec — a chleb podskoczył — i wszystko — a
wszystko. Że zbytkowne rzeczy prix fixe — to dobra —
niech nie szaleją — ale te pierwsze potrzeby do życia
to trochę za drogie — à propos szaleją — wystaw sobie
że są ludzie którzy już myślą o karnawale — o balach
o gorsetach — o tańcach — Wierszyk mam od Stasia
Worowej — Chyba to ktoś naduczył Młodzieńczego tamy
ta jego — bo trudno pojąć żeby ktoś nie poznawszy
takiej Łęgi, mógł nawet myśleć — o ciągu dopiero w oczach tobie
swej zmieniać — byłożby to ludzie? — Nie — Chyba nie

Zacny Chałubo był aż dwa razy u nas — do reszty roz-
towałam się w nim — z jakąż ale przyjaźnią — współ-
czuciem mówił o Tobie —! ale co mówił — — jak też
co mówił drogi ścisnął —!! — pojmował jak my — wyczy-
tujące z oczu moich co się we mnie dzieje — nie
na wiele to malowanie pomogło — Bądź w ogóle
miło przyjąć razy te wieczór — Gdy przyszło zapy-
tanie o zdrowie — tak tak na to co jest — trzyma
ma się — trzyma się — powiedział —. A pani czuła się
gorzej? — A dawno się cierpienia czy ciągły się? —
odpowiedzi niespokojne — Cała ciężkość — zdaje mi
mówiłem — Łaski Bożej — jeżeli jakie ma to po-
trzeba na tym świecie — — po takiej tyradzie roz-
mowie — z całego przypomnieniem — powiem wszy-
stkim troszkę mocny był — i wyrósł się — jako
mnie jeszcze chciałem da rady jako Tobie wdziękiem —
Otyszkiewo — smutno się w sercu zrobiło po odejściu
jego — tyle bo w nim przypomnienia — dobrej wiele —
wdzięczności — przywiązania — dosyć dużo — a cóż
z niego! chyba dla większej przykrości — Dzięki
chcę Bogu miło były te odwiedziny! — Ale też Bóg
dobry — będzie pełen litości dla nas — nieustającej
tylko w modlitwie — w ofiarach — w pokorze — Ale
od każdego postem Bożym — miałam odczuć — w którą
oprócz błogosławieństwa pasterskiego — uklęknie
podziękowanie serdeczniejsze dla nas błagając, dodał te słowa
patrzcie na dałeż Zbawiciela — tu wasz pierwszy —

266

dodać sił do zniesienia boleści, których obficie Wam
Niebo udzieliło — wspierajcie — ~~[illegible]~~ nieustawajcie — a
wszystko Wam da by tylko — o Święty — te święty ze
życia jesteś człowiekiem — wiem a tej odrazy — Bóg
doświadcza — a który i jego podzielilem — ja o tej po-
mijam niesłychanie — Jesteś nabożna była to pokor-
nie — Za przysłanie listu Gen wszystko Twe
święte czekając — jak kiedy mi adresu do Niego nie
dajesz — chyba znowu doniesiesz do Niego prośby
przez Twoje — ale dobrze wolałabym adres — kiedy
możesz Ma fotografię pewną posłać — o którą proszę,
może odeślę Ma się za te grację które obiecane
[illegible] wyrobić dla tutejszych księży — których wielka
wszystko się robi — o mnie pozdrów — jeden z nich
[illegible] mój Duchowny — drugi Janie — ks. Michał a
[illegible] pojmiesz jak pragnę może uwierzyć się — wy
życzę się za te skarby które dostałem wskazując
[illegible] Światło Boga, które czerpiesz w Niebie — o to też
[illegible] ostatnie łaski Boga — który niezgodny się czyją
o czym jestem —
Otóż i wszystko z wydobytkiem w regule podcho-
[illegible] Tobie potrzebowane — coś Ma tak pisać
[illegible] — piszę do Ciebie — o wszystkim wszystkiejże
[illegible] wielkość pokój — czy pokój — ~~[illegible]~~
[illegible] otrzymała je — kiedy się w Genewie ogło-
siło — ~~[illegible]~~ może to dopomoże do takiejże sprzedaży —

po niedzieli czy ci dziwno tyle do Lucie, ile mnie
widząc że go nie mały — że nie mówiły — Gdyby
[illegible] miały [illegible] Mały [illegible], nie [illegible] spra-
wy — a posłałbym [illegible] o [illegible] jego — [illegible]
[illegible] [illegible] miłe. Dawniej obyczajowo coś [illegible]
twory i obyczajowi przestał — prawdziwie — Co się
dzieje — co się dzieje — jak w komedii Fredra — [illegible]
na przez po większej części zostało — a tylko — po 5 [illegible]
[illegible] po 7. — Nie lepiej podobno i tu w Królestwie
przypominałam przez [illegible] [illegible] — a [illegible]
i [illegible] drugich — bo gdybym się dała tak jak się
w całości przeniosła — pod inne [illegible] — (bo [illegible]
[illegible] tylko) — bo tak jak dzisiaj jest — i to [illegible]
[illegible] [illegible] się [illegible] —
Kończę na tem [illegible] najdroższych [illegible]
Twoich [illegible] — [illegible] Ciebie [illegible]
[illegible] [illegible] — polecenie [illegible] [illegible] Twoim
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] i
[illegible] —

Czy też [illegible] — (jak pamiętasz) [illegible] [illegible]
[illegible] — te [illegible] i [illegible] — a przedewszystkiem [illegible]
dziewczyny — umarła biedaczka pod [illegible] — [illegible]
[illegible] te wszystkie [illegible] a ta dziewczyna pełna życia
[illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] — Ach jaka to [illegible]
dobrze być [illegible] — to też [illegible] [illegible] było
Ale [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] tego [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible]
[illegible] — wszystkie [illegible] — [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] i [illegible]

Środa 29 – Czwartek 1864
17
267

Wiedząc o takiej ciężkiej pracy twojej – o pospiesz-ną– zwalnianiu [illegible] listy moje – by i niewiele czasu tobie nie zabierać – zdaje mi się że może trzeba z niej zapolgować, bo podobno nie tutaj będzie w Kopiście [illegible] – niewiem – że dwie [illegible] ma być [illegible] w Drezdnie – dla ostatecznego naradzenia się co do wydawania dzieła – Musisz zapewne wiedzieć o tem już –

Z ostatniego listu duszki mojej, zdawało mi się wyczytać, że posyłasz o dobrowolny opieszałość w wysłaniu [illegible] i farb – to, najpewniej jest odebrało – bo od tygodnia wyjechały z ulicy Mokotowskiej – a jutro jest we Czwartek wyjechały [illegible] pak [illegible] które nie [illegible] ~~Wandy~~ bo go od szesnastu tygodni [illegible] w Miedzi [illegible], ale [illegible] wyjazd jego uprosił [illegible] – by dłużej nie [illegible] niebyć podejrzanym o złe [illegible] przed [illegible] zdaje mi się, iż powinienem dobrze – więcej [illegible] dla mnie każde żądanie twoje – każdy rozkaz – jeśli [illegible] wszystko lub nic tak do mnie [illegible] jakby [illegible] – Żywotne muszę być porządny – a nigdy niemogę dla woli, a ona by tej opieszałość. –

gdzie umieścisz te półki ta Stolica? niewiem —
takie ogromne mieszkanie w stolicy — Obrusy zaś zdjęty z
rabatu, i parne Sitarz — jeżeli zechce wziąć z sobą przy-
szły — Może jeszcze do Matczy Marceli — na inną okaz-
ozność zachować nie można — nikt nie wyjeżdża —
chyba Ważny — a tych nie zrobię —
Ale, póki pamiętam — donieś proszę mi, ile istotnie Stani-
sławskiemu należy się — i że wiele też procentu —
także się przypomina, a ostatnio listem prawnie
Stadnickiej Wróblewskiej — że trzeba go zbyć (za przepisu-
wszy powozy — że ostatnie dają tylko w parze 350 - rs
to jest procentu — powiada, że za też kaszy — należy się
mu, ale czyż nie dodają — a je samo zaczeniem
kolędza nie wiem — Droga moja dopóki nie będzie
tam nie przyjedzie — a najpierw stoi samemu — jako
procent — i ile go — żebym wiedziała co mam
odpowiadać, gdy ma prawdę podobno mu się jakiś
grzech przyśle przysłać — że powozy szydzili
za darmo 100 r — ale nie — chciałabym ja jeszcze ściągnąć
by ten domagałaś zwracać do sprzedaży — jak widzę
Zole — [illegible], bo trudno trzeba dopisać do
procentu — a Leszczkowska w tej chwili potrzebna
nie będzie, bo Pani Mielczyńska, a część należała
7go ubiegł wyliczyłam r. 200 — i jeszcze przyjechali do

do Zamirza?, z tego niedobrze tiss od Kiela — Szkoda że
koło nowego roku, jeśli będzie z czego trzeba będzie odesłać
tę Krakowiankę P. Melan — ta Duc o — ~~tutaj~~ — bo w tej
porze podobno Józefa pierwszego swojego złożyła Tobie.
Który oktytodzeń nie przybieda tej coś — cesarz to nowy
jakiś tego do tych czasów — już by i innej strawy nie po-
trzeba było — doprawdy — ale wola Boża — a Ksiądz
święty — trawi je — czytając nie zbyt gorzkiemu — oby
dalej — oby dalej — ar — Drobna gdyby odebrała list
od Mikołaja — tak szczęśliwy — tak bisowato na
posłany — cała tylko może Kasy nie dojęł — choćby
mieć jeść mieć — Kłoć — a już na prawdy śmiałaby
się z niego — biedny Kasy — zwołanie swego wróble
mieć nie może — i nie dziw — 42 lat — jedynaka ~~ma~~
~~ta~~ Oleńkę tej karmił — zmiana czyłko boli —
jak Sarda — ~~ale~~ Ale dość już tych trakatamentów
myślą ich tobie dodać i bez tutaj szych —
Lecz co dalej — o przenikliwym Zimowi dzisiejszym
takiej jesieni, tata nie pamiętam — gdzie tak liczby
z z brudnotek, pióra trzymać w rękach — formalnie
zgłaszały — a jednak to systemów jeszcze —
Gitka w tych dniach zmieniła mieszkanie — na
Chmielną się przenosi — ma być to obszerne — tylko
bez mebli, a tych nie ma — szkoda że nie pierwszy
pokoik dopiero od lutego coś znajdą —

Przed tygodniem — w rocznicy śmierci Józefa Kone-
niewskiego, było pontyfikalne Nabożeństwo żałobne
z światłem — portretem — mową — ale najpiękniejsze-
go to że Chorami z Instytutu Muzycznego — które o
takie cudnie — rzewnie śpiewały — niewypowiedzia-
nie pięknie — przynajmniej dla mnie, dla duszy mo-
jej — Ucztą była w ósmym Niebie — jak tam pię-
knie, jak tam błogo — Między zaproszonemi — byłam
z liczby — niewiele na mój czas pamiętała o
mnie — bo nigdy jej na jeden raz nie widziała
samej Pani — miło że tobie obiecywała często nam
dać — wdzięczna jej jestem, nie tyle za pamięć, jak
za danej sposobność usłyszenia Chorów — Obserwując
postępy tego Instytutu — było w nim bowiem dobre
pensy ~~[illegible]~~ z niego —, czego może ledwie dowód
w Organiście z naszego Kościoła, który przed
dwoma laty był sobie Klawiszowa, a dziś gra, i śpie-
wa zupełnie dobrze — ze znajomością rzeczy — z dob.
sztuki — Msze Mozarta — i td — Słyszeć tej dający
Sorokas — Chyba nie — tak nie [illegible] znajoma —
To jak widzisz drogi mój jedna wiadomostka miejscowa
drugą że Monwitkowa była u nas — jak ona
w krótce — niezmiernie grzeczna — uprzejma — jak
to ona zawsze taką była — szczególnie gdy się bliżej
poznało — Bo żeby tam Miłość nie inna

269

dodatki w poparciu stojące, można by się porządnie
wszystko dostawało, jak nigdy — po świętach tylko — to
dziwne, nie tak jak było — te same splendory — te same
kwiaty — wody przyjście — wszędzie dziwi się widzieć
tam — nie nikogo nie brakuje! — jakby wczoraj
nowy świat — krakowskie przedmieście — inny postać
mają. — Te pierwszy dwa — a po tych odbudowywać
się ma wszystko według dawnego planu Marconi —
i stąpka także będzie —

Szczęśliwszy nawet dwie godziny — wygodnie
tobie jak dawniej na Miodowskiej ulicy pięknie
wydawać się miasto oświetlony 36 — świetny
kiedyś w karetkach rozmaitego kalibru — Obie
dwie, po czterech tak mieszkały w sobie — Wola
ruszyła od Kiele rozchodziła się — Do sprzątania
cia naszego — ale to mniejsza — było że to wszystkie
wspaniale jak widzisz — ~~[illegible]~~ ani jednej duszy ży-
jącej nie widać przy Olena było — Ja w Szkole w
wszystkie siedziałam — Pomery w Szkole — odgrodzona
by ulica [illegible] nie widziała — choć i ulica pusta
była —

W tej chwili Stako zatrzymuje się — i zacza odjeżdżając
daj Boże co dobry czas — opuściła bardzo [illegible]
[illegible] — przyjmowanie śmieszne — Tylko [illegible] pusto i

tylko w Niebie pracy Twojej — Miłości — ciągłemu!
Miał osobno pytać Ciebie o coś pocieszający Urodzony
tyczące się Szlachcie — To zachodzi i w tej troskę
wolności dając nowy dowód przyjaźni twojej — Boży
Najwyższemu żeby jeden z was w ocean dopomagać —
potrzebujący tego — a sumienie tobie samo jako być —
Wodzy mniemaj się przypominało tej — tam szybko
gorliwszy jestem
Całuję ręce Twoje najniższej — jak tak
te liczne zdrowie Twoje — Czy to prawda że
Chcieli ciocia — Twoje to dzieci oddając o
Kuzynka — trochę się wlecz szalony — ale z daleka
Opiekun Ojca z Toły ów Toły — w Polsce o
trochę pomimo błogą Najwidoczniej …
do Ostatka zawsze [illegible]

Środa 21 Xbr 1864

Po odebraniu listu Twego i dwu, zaraz miałam odpisać, by uczcić Twe święto a moje najdroższe winszować – podziękować z głębi, z głębi serca a tak gorąco jak ono gorąco bije dla Ciebie – jednak parę dni upłynęło – dopiero jakieś zajęcia – [illegible] nie dozwoliły – dziś chwytam pióro z całym pośpiechem, pragnąc by doszedł Ciebie w sam dzień Wigilii – dawniej pełnej uroczystości – wesela – dziś zamienionej w ciemny tęsknicy – Dotychczas nawet chyba Anielskiego – w tym świętym słowem i rozważanie mieści się wszystko co dla Ciebie pragnę – o co dawniej Tego błagam. To dzień Boże którego przyjście oczekiwałam za dni parę; Niech Ci przyniesie Najdroższy mój błogosławieństwo – spokojnej nadziei – boże dni prób i boleści – krwawych to boleści – – Wszakże to miesiące jeszcze – a tak dwa całkowite wybiegają od odjazdu Twego –!–! Drżą się [illegible] na samą myśl – a jednak – jednak tu się musiało – [illegible] dość [illegible] Robert – że [illegible] tej rozdzierającej tęsknoty słowa przez rozrywa dzielą się [illegible] ze oddaleniem Twojem! – w której się

widzi dowodnie Miłosierdzie nad Polską — nad Italią! —
Obecne chwile przedostatnie dostarczyły powodów — do
podwojenia tyle aktów dziękczynnych — Wybor-
czy tem a Boga, który nie patrzy na to co się dzieje
Wobec dzisiejszych gwałtów — dawne zmalały —
Muszę jednak być wyższa ale w górę — kiedy
je dopuszcza — Jeśli mamy jak piszesz niechcieć
wszystko w Niebie odzyskać — dla tej nadziei wszystko
się wytrwa — byleby się Tam dostać — I gdy się
myśl w tym kierunku trzyma — oddycha się —
ale człowiek zawsze człowiekiem — mamy — rości
jeszcze dalej jakieś prawo i tęskność — a ta tęsknota
o jednym zawsze jest — a jednak żyć — Wobec —
Miłość że się nie cała [illegible] jego —
Wiadomość o śmierci p. Piotra — żywo mnie obeszła
nie jako strata — kiedy go nie znałam — ale bo
Taką ubolewam — boleję — wiedząc jak zawsze tkliwie
przyjaźnią przebywałaś — a teraz dopiero twoja — przy ta-
kiem osamotnieniu — już prawie jak nazywałaś
dobrodziejstwo, [illegible] dźwigasz [illegible] jest. — jest to
prawda święta, [illegible], bez jakiej, do której
jakiej kto jest zdolny [illegible] jest — nie pojmuję
nie rozumiem jak bez niej żyć można — Ale

twoja jakaś poczciwości — dalekiej chrześcijańskiego świata
ostatniej posługę oddawać — pamiętam nie pa
byłeś przy Zygmuncie — także i ty ów Zygmunta
bezpośrednio — gdyby o tej śmierci wszystko —
pisałbym bo to i wielki był tego p. Piotra —
Pytasz mnie Cmentarz o długi Antka — wszak ci
od dawna donosiłem że zapłacony został — zdaje mi
się że to może przez Karola odebrał go — Nie de
nerwuj mnie wstręt był także do tego podobieństwa
Zewie, Bóg tak rozwielmożnionego w Kraju —
[illegible] Nie tylko ono — a także to zysku płonne —
a także rozumowanie tej — gorszej płaczliwa —
gdybym cokolwiek więcej wiedział było — powiadałby ci że
byłem poradny jakby, jeśli potrzebować będzie wiedział
się do tego wszystkiego — fenomenalnego Losu. — Gdy
byłeś i potrzebował jej — gdzie go znajdą — będzie
takie to obce wszystkiemu — widzenie Tw jestem
że wszystkie Tobie oddaję — Zdrowiadłby ażebyś
Tobie w intencji jego — by Światło Boże, jeśli go
jeszcze nie zna, zajrzało do Serca jego — do duszy
jego — — Ale, Ale mówmy teraz Ci także Książki
powinna oddawać — za to — że tkliwie najczulsze
przedewszystkiem że pamięci, że robaczkowej Trawkę
która wiele mi tak drogiej przyjemności sprawiła

razem i podkręcić tej sprawy — czy tej gdzie całych
z tej spółki tyle ucierpiany robić — i dla czego każdy
woli jej swoją — Wszakże ci obie Twoją własną — a
z czysto w Moją — czy z nie Twoją — czyja kiedy ich
dobrowolnie tej — powiedz sobie serca kiedy — Dzi
nieszczęśliwy — takie ciężkie chwile że istotnie jeżeli to
mojej odrobinę dolegają bez mnie swoją — ale czy
to z braku dobrej woli — o którą widzi się swoje
myszkanie jakie z tego powodu więcej — niejedno
tego drugiego razy Twoją — to bardzo, na wyraz boli —
spółki tej wyrzec — sprzedaj — oddaj — kiedy obie
będzie tej trzeciej między nami — kiedyś — kiedyś
chybaś przechowały się i uwierzysz to dla mnie
jeszcze — ale dość tego — twoje pytanie — donosiłam
ci kiedyś że jest Twoja ulubionego wiele batalii
100 — może kiedyś ją sprzedać — i sobie te pie
niądze posłać — czy niewiem jakby być naznaczy
porobi chciały go zbyć — to przedniat potrzebuję
byłby — Z wyjazdem — Twoim było go 110 — bat
te 16 — w czasie Macalskiego wyjazd — trzeba było
przechowanie, a nawet już z Paryża 2 — wyjdzie
liczba — ogromy ogłoszeń jest teraz 100 — Jeszcze
raz to pytanie robiłam — kiedy że daje swoje
— pozwalasz — Jeśliś ciebie tylko do tego nie
ciężko

którego w prawdzie ani razu nie widziałam
świata nawet czy żyje — przypomniał mi się
przez tego Wilna — bo i ten kawaler figuro-
wać może w tej twojej powieści drugiej być —
by nie mógł by w odleglejszym planie uczyniony być
Mikeszio — to też Matejko obiecał —
mówiąc obie mi tej nawet ostatniej sprawy jego —
wszystkie dzięki jest dawno jakoś nie pisał — Milcze
w moje obrazie go musiało —
jakoś niby w prawdy nie święta nie przyjedzie
został a tam do powieści — nie dopełnia wiersza tema
kosztuje zaś to dla lepszego efektu napisał — by
zostawić niespodziankę twemu śmiałości — Chciał[+] to
ostatnie święto po dziesiątkach — a wszakże w całe
~~bydzie~~ — obchodzone bydzie — tu w tej biedzie
siebie — ~~by~~ niewiele się i jednej twarzy rozprowadzi
tej — bo niewiele się jest chcieć jedna by
płakała — w domu wszystkim przy oprowa-
przyjęły — przez domu S. Marka by wszystkie
wszystkiego jesień — gdyby nie bolało więcej
świadczy że tyle dawno wszystek dziś nie
tu Twój odkaże ... tyle to do ...
tej ... powiedz — Serdeczny

Niedziele – Święta uroczyste, w których jeden
jakiś [illegible] [illegible] wychodzi na kazalnicę
ogłaszając zebranemu ludowi z kazalnicy – [illegible]
[illegible] bydła – to [illegible] [illegible] mnie –
to znowu [illegible] [illegible] – – Jakież będą te Święta
[illegible] – bez Ofiary – bez [illegible] [illegible] – bez
[illegible] – – pusto – pusto – Kiedyż będę –
[illegible] Tobie Najdroższa Najukochańsza całującą
błogosławiącą – posyłam ten Opłatek przesyłając
myśl do mnie – do was – O moja Najdroższa –
że do ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] – wolej widzieć
z powodu [illegible] nie [illegible] Ojca Mego do
[illegible] – który dając ~~[illegible]~~ – [illegible] błogosławił
[illegible] – [illegible] [illegible] – tak jak w [illegible] tego
[illegible] – Ale ten Twój [illegible] [illegible] ca-
łej [illegible] – pozdrawiam – ~~[illegible]~~ jakoś [illegible] –
przychodził tu z Chlebem Bożym –
Do [illegible] Twojego [illegible] – Twoja [illegible]
[illegible] pisz – pisz o przyjęciu [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] –

Wierna do śmierci i tu [illegible]

[illegible]

273

1864

Monsieur

Monsieur Joseph Kraszewski

AUS RUSSLAND
EISENB. POST BUR V
29/12

FRANCO

Dresde (Saxe) Augustus-Strasse
H. 6 I

franco

3/3

Sobota 3. Xbr 1864

Najdroższy Panie mój — Powinnam byłam zacząć od odpowiedzi na list Twój ostatni — nie czuję się jednakże usposobioną do niej w tej chwili — zbyt to ciemno — zadto gorzko w duszy. — Dopełniło wszystko — czy iż raczej przebrało — wzbrało ostatni Gwałt dopełniony, nad szczegółami którego nie rozpisywać się niebędę — Sam dostatecznie o sobie mówi — pełen się dziwniki jego — — Słowem nadano nam nowy Głowy Kościoła w osobie — a arcypasterzem jest Oberpoli — czy pierwszy lepszy policjant — a ktoś by chciał z nad Dosna — to wszystko jedno — O dniu gniewu Bożego — o dniu strasznym — Nad jednym jęk — nad jedno błagnie — nic więcej z piersi wydobyć nie można — Gdyby nie tylko wiara że nie bez woli Ojca Miłosiernego nic dzieje się tu — można od razu by było — bo cóż już nam pozostało? Lecz ten Pan Najświętszy — najmędrszy widać uznał potrzebę takiej kary — kiedy ją dopuścił — pokory — wytrwania — wytrwania — poddania się Nieba nam tylko udzielić raczy — byśmy z silniejszej wiary — gorętszej miłości chwycili ten krzyż i z nim podążali coraz wyżej — coraz wyżej — To jedyne posłannictwo nasze teraz — O święta wiaro nasza — o kiedyż święta ... nasza — tem świętsza — tem droższa — bo zupełnie całe — bo za wszystko wydane Ale dociągnąć te słowa moje — lepiej — jak wszystkie kobiece

tak i ta najokrutniejszą zamknęła w sobie — powtarzając po cichu [illegible] nas dotknąć i w cierpieniu — [illegible] nas cierpieć — [illegible] w milczeniu — Ale Bóg nasz [illegible] dziś nie przestraszę Bo nadzieję w [illegible] nasza — A miłość dla ziemi naszej nieszczęśliwej — cicha, głęboka — każe się z [illegible] dzielić [illegible] — Bracie jak w gorączce — bo tez [illegible] Serce! —

Niedziela — List zawieszony został — nadzieją wyprawienia Tolcia jutro — która w [illegible] [illegible] się — zawdzięczając [illegible] listy — dali mi znać wczoraj o [illegible] wyjeżdżającym do Drezna — i mogącym wziąć posyłkę — Chwyciłam więc za pióro — i [illegible] tak [illegible] podjął się zawieźć go — [illegible] z tym listem wyjazdem — Że to drogie dzieciątko — [illegible] z listem to się podoba — Serdecznie nie będzie [illegible] teraz wyszczególnić zdania Twego — Ale z kąd to [illegible] tobie na [illegible]? — Nie przerywaj chyba się coś — mówić powiedz [illegible] jakieś odpowiedzi przychodzi — Masz jednakże widać iż dosyć — kiedy, a [illegible] potrzebowałeś — Nie daj Boże wyjeżdżać być nasz ~~na spółkę~~ być nigdy podobne uczucia —

Czasu do listu Twego drogi mój — jedno [illegible] więcej Całe — [illegible] niezrozumiały został mogąc — kiedy [illegible] wpisać [illegible], czekać go było dziś — jaki przyjaciel Wiary naszego — Boże tylko Niebo i w [illegible] może przyjść Tobie w pomoc — A [illegible] w [illegible] [illegible] nie [illegible] się — O mój drogi kto tyle Miłosierdzia [illegible] w tym [illegible] przez wszystko Boże — gdzie

tyle pieniążky dosyć zakłopotowałam — jakież mniej żądać 275

mogę — dziś tam ten — idą tam bardziej w Magra — tego długo-

tem — a wszystkie przyjęte — wszystkie podobierane —

nie odzyskiwać z węgierskimi tenże gorzej do Sicilii —

węgierskiego — Oblegam Austriackie zasiła — Ale dość

o tem — I gospodarowania nasza jest wtem — Albo blisko

za porzucone — nie mniej dorosłemu będę — Żeby to tylko

Bóg dał dostać co nie drogiego — a najmniejszego — byle

być z miastem — Bardzo tego w tym stanie doradzi do Sicilii

wyjść bardzo będę — Żeby to tu jak ja w świat posłały

kamf — wolny — wolny i posady — Ventura do Vestorsla

pisze — wszystkie jako pracowali, przyjęte — ale

ze mną tak też specjalnej zresztą do Sicilii właśnie

tych, których słowa by coś znaczyć mogło — Opowie

mnie to idea — a potem mnie przybędzie — i oszczędnie

myślę nie mam — bo i bardzo goło taki święty Szymek

napisz pora — w równym jest położeniu — Gdyby nie

Tereso dorastającej — ale ja jako jeszcze słyszę — gdyby nie

te panny — no tak — — Teresie Teresie olbrzymiej

dziewczynę — dość rzutowny — jakiż jej los czeka?

Wątpliwość biedny — tu otuchy nie dodaje — Opatrzność Boża

tako wyjaśnija —

O proponowanej Ci Gorzeń W. wiedzieliśmy — dotąd dawny

był tam nadzieją podobno — bo przyszły zbliżenia — Ale cóż

z tego — kiedy to dzisiejszego Rzymu Polska jest niby żadnej

nowej perspektywy — dziwnie bezsilnego — nie wystarczającej

[illegible]

ale dworzec — Czy nie mieć tyle tylko życia?* Najpraw-
do podobniej jest to złudzenie to odstępstwo — jako kiedy
powiada że miejscowe okoliczności wymagają tego —
Od Jasia było wiadomość — dotąd że Sielcach — mrozy
silniejsze które pewnie robocie jakiejś — a z niej pisać
takiej — gdy Środa by się ona nie wśród — prosze — bardzo
niecierpliwej — sprawiające się trochę Chłopcie — i niedaleko
od jego — aby teraz w którym zbiegł się do swego stałego
wszystkiego — Zadługo innych wieści z nikąd nie miałem —
bo i z tego domu co było — jakieś zamówienie wszystkie —
Od Maciek nigdy ani słowa — jak i z [illegible] zerwał — tak
i za mąż — czy się wstydzi wyjść drukiem swego — czy tylko
z oczu wypisać — niewiem — dość żem miłszy — Mieć
słowa płatki jeśli były jakie świetlane pod najstarsze
koło — biedna kratka dotknięta wydaleniem wszystkie
świeże Od Napoleonie — powiedziało że jej nie miało
być i modzić nie będzie — Się pisała wszystkie — które
wiele nie dobić z tego nie robiąc — i co właściwie najmniej
najmniej — chyba musi cierpiącej nie będzie — kiedy
jednak za dzieci [illegible] opiekować Mańka —
Dusza moja droga, Ciebie mój najmilszy — kiedy tego
czy cały nie ma listu tego — w takim stanie nie powinien
było pisać — ale trzeba napełnić było ci przyrzeczenie
wstręt i tobie o dniu domu [illegible] wyjechali na Księży
Francji [illegible] — ta Matka Dziecina który w tych dniach
[illegible] tydzień [illegible] taką [illegible] szkoła — jeśli
jedna i ta sama do śmierci mój —

Wilno odżyły - przypomniały się wspo-
mnienia - lecz co spojrzę, wszystko wydaje się tak
nieznajome, siebie uważam za jedną z tych osób
opuszczonych. Dobrze że chociaż to mnie nie pocieszy
Tak dziwnie kochającego serca jak się - to chyba
bo drugiego na świecie niema! - Nie - i nic
zgoło - ostudzić go nie może -
Ojciec z Ziutką w persolce same dowiedziały
nieprzyjęła - ni prawdy - ni pociechy - Nie
widziałam jej za trzy tygodnie - pierwszy dzień
świąteczny przyprowadził ją. Jaś w Niedzielę wy-
jechał był do Pińska - równie szybko jak i do
Bordzewa? gdy w tem Monarcha ze Stolicy
zatelegrafował o zatrzymanie wyjazdu, a więc
drogi wrócił - z tem by ze pierwszym hasłem
znowu prawnym - Służba tego gołąbka to ciągła
gimnastyka - Monarcha zostawszy Kosmarynem
za tuzin pokojowej służby powinszował - wszy-
stko to grać chowańce - ~~czarta~~ bluzka rzędem
stał w przedpokoju, a wszędy woła Jaśnie Oświe-
cony Panie &c - Jaś przed odjazdem jego do Stolicy
musiał być u Niego po informacje na stacji - Siedzi-
my tam raz w przedpokoju - wystał że trafił na jakiś

wszystko — wprowadzony do gabinetu — został
samego tylko drogiego Pana a niedogrzewionym.
Czy gorzko ~~został~~ wstawił — został. — owe słone-
czny słoneczne — owe lampy — jasne jedne
tylko przyświecały. — A cóż się dzieje czyż w
tym świecie jaśniejszy — kiedy inne ciemne dla niego.

Ale — czy uwierzysz — wszakże Chałubiński wrócił
w jakimże charakterze — po co? na co? czy sam?
niewiem — dość że jest — i w miejscu umieści-
łem go — wypłynął z owej Jaszowej, który Bóg
daj był tak wybyłat — — Wracała do Zielski — jest
ta pora godzina, przyjechała — na śniadanie —
Dziewczę poznaje na fotografii — bo ta lub świeci
chwaliła się, zaczyna dziś z Nałęcz Krapowieckiej
i w grudniu dawno znowu dowodzki odjechała, pod
opieką Pani — Jeżeli jutro przyjedzie odpowiednia będzie
dzisiejszej — postanowiłam sobie bądź co do Jadzi
dołożyć — bo na prawdę, a nie jest pewna że była
nad tem jeden raz, kiedy Antosia przeniosła się
a więc a dzisiaj wizyta się odbyła — Aż — się —
Antosia znowu zdaje się w Malutkiej — [illegible]

zwyczajem miłosny —, ale Stwórcą, a raczej pamię-
tna trzymania się ich przed sobą — w pedyjowaniu wypro
wadza — i jak pies gry odwiecz odpowiadam — Coż robić
Niech Bóg radzi o swojej czeladzi —

Twoja co do drukowania Twojej Aniele mój — czy
tylko takie polskie rzeczy odbijać będzie? —
Czy wszystko w Brzydach — co do wierszyków na
Kosmolli — przypuszczam że takie trywialne potrzy-
dzenie — czy nienawiść — ale cóż — te wierszyki
może donioślejsze od biednej reszty pols. literatury
Lipsk wszakże nie musi być kontent z tego
nabytku Twego — chwilę trochę — lecz potrzeb mo-
wić z Niego — Żeby tylko się księgarni robotę jakby
opiekunkę ~~jakby~~ — Cibie — Schuwald przecież wyda
wać swoje w Lipsku robił —— Nigdy twoja ani
zgłosiło się do mnie —— Gdzie Księżniczki Nałęczka
kontentuje się — chcę nie prawdy z żadnej się twoja
nie modły — nie opuściwszy obowiązkowe, do których
obowiązany jesteś mówić czy ani małkiej — czy kie-
dykolwiek jesteś godziny cała przesiedzi w kościele
chcesz być w dobrem, bez jednej modlitwy — bez
wzięcia książki do rąk — chociaż się modły — Ojcze

4 Czwartek – 19 –

1844

Zaledwie siedziałem gryzmoląc do Ciebie, do Niej – do wszystkich zatopionych, odebraliśmy w tej chwili list od Komorowskiej z Wilna, w którym donosi o chorobie Ninki – i to nie szczególnie [illegible] – to do dodaj nasze finansowe położenie – miejsca [illegible] a całość przyjdzie z tego szczeliny – Biedaczka [illegible] mnie bezprzytomnie napisała – Tak się cała [illegible] opieki Najś. Ostrobramskiej – od której o kilka kroków stoi – z niej całej chwili [illegible] – do mnie wołała o radę – pyta co ma dalej robić – I co ja jej poradzić mogę? – że takiej choroby [illegible] chcę do Stolicy – Szczepcio – cofnąć się – będąc tak blisko, cel dla którego podjęto tę podróż – [illegible] do Słowa, tudzież woda która [illegible] za ta – teraz coś odpisać przez listę trzeba – Bóg jej wielce ulżył – to pewna – i ten pewnik – całą drogę być powinien – przy czem się [illegible], twoje się [illegible] dla nas – dla Ciebie też zaszło, bo wiedzieliśmy [illegible] miejsca, że wszystkie prace Twoje pisane 6

chcę siebie przedstawić – biorąc jedną – drugą
książkę – [illegible] w ręce wkładam, bo taki smutno
tej [illegible] mojej czego przyczyny – we wszystkich jest
jakiś posmak –, niby rozumki – a to wiążę i nie
dają mi tego Ojca Wyznania – Ale na co
Tobie Aniele mój ta spowiedź moja –
Wybrałam przez Ciebie Modlitwy – te, braku tego
wiecie zapewne nie było – I jeśli pozwolisz przy-
słać sobie jako przepisane – może znajdę –
Wyobrażałam sobie Cenę Mocy – wydania Twego
a nawet do czego i dzierżawy swoje dobra jako
pierwszego Gradusu, że dzieci rozpoczęcia zawo-
du Twego [illegible] Matki I. obłaskawionej nareszcie
było – mało przyglądam jeszcze – Tak dobrzy
zawsze są w gotowości. —
Hrabina złotego też bez serca list schlebić
i nowy pięknej doczekała się – a wiążę o
Ręce Twoje Najdroższych upadałem, całując
przez całem sercem przyjaciel, zależy
i wdzięcznej do śmierci Żony –
Bóg z Tobą! –

Ale, jutro w dziesiątkę odpręga ku
wołkom — Gratulujemy Augustowi z
Feli. a za ~~proz~~ Ati jedna z Wikcesyjną tam,
szyta jest jego Siostrzeniczką Ciocia słyszę
z tego powodu w tym domu wystąpili
z [większą] pomocą obelgowana tej co woda —
Ciotki wszystkie całujemy — Ojciec ona jeśli
Ojcy Uniwersytecie zechce —

Do Twojej miłości — ściśnięty Jasiów
wszystkich i Naszej Amelii —

d. 17/5 Grudnia 1863.

Odetchnęłam dopiero, po odebraniu listu Twego —
[t]ako dodajesz że ze mną to jedyny lamentem (o niedostatkach
[któremi] sama najlepiej wiem) lecz cóż robić — tej sobie
[ś]rodków — Ale trzeba chyba być posągiem, a nie istotą ży-
jącą, by obojętnie przyjmować to co świecie dotyka — boli
[i] lub się grozi, a tego wszystkiego pod dostatkiem jest —
Ale to się nie pisze — Mogę milczeć — jeśli chcesz — lecz
żywo cierpieć muszę — No ale dość o tem — a Bogu
[illegible] był dziś dzięki żeś cały ze zdrowia, a które żię
szczęśliwie przebolała — i że siostra w ciężkiem swojem
[illegible] gdzieś ze Ellą — — jen tylko taka siostra — a nie za-
pomniany o nas — oto cała prośba moja —
Po odebraniu listu Twego, podzieliłam się nim zaraz
z Ciotką — bo i ta dzieliła ze mną całą niespokojność —
Uświadczenie się p. Zby. wprost z ówczesnego Jej posyłka
[w]szystko — jako dowód czułości — bo niezmiernie w Tobie roz-
[ko]chana — list, które ta do znajomych piszesz, Tobą
[illegible] zajęła — Masz więc tem gorszej wdzięczności swojej
[illegible] Jej — tak i wszystkim Niech Bóg płaci za ich
[illegible] mając dla Ciebie — Tobie może to być obojętne — mnie
[illegible] że [illegible] szczęśliwy przychodzi — A tem [illegible]
[illegible] Bronisław — jakim wysokie miejsce ma w duszy
[m]ojej. i wyglądam go z całą niecierpliwością — by mu
[illegible] podziękować, wdzięczność całą wypowiedzieć. —
Oby z wielkiem [illegible] i ten list [illegible], wszystkie — Od tygodnia

więcej przyczepiła się jakaś flussia, która dręczy, [illegible]
także tak wczoraj zaraz po odebraniu listu odpisać nie mogła
sądzę że to się nabawiła w głębi [illegible] - Mała [illegible]
ale wyleczyła, a i także nie wiele tego święta było -
Było od Pana aż dwa listy - drugi - [illegible] - czegoś także
chce, dowodzi - ale nic nie pokazuje - Niech sobie [illegible]
przyjechał do Kisiel, daj Boże w dobry czas - dobrego za
pewnie nie nie przywiezie - czy [illegible] - Donoszę
wszystkim [illegible] [illegible], że wyszedł ukaz do włościan
dość ostry - by się [illegible] [illegible] od Septembra
[illegible] [illegible] którego - nadali do nowego [illegible]
[illegible] właścicielom - lecz więcej z nich [illegible], i [illegible]
[illegible] na pozór gospodarstwo - to jest na robotnikach
a najlepsza strona tego ta jest - że ci nowi obywatele
w końcu zobaczą że cóś się od nich jeszcze należy także
[illegible] [illegible] plenipotencji, jakiej Mała [illegible] [illegible]
który by [illegible] jednakże pierwiej z przeproszeniem [illegible]
[illegible] - będzie wiedział jakiego jest rozumienia -
będzie jakaś [illegible] - ale [illegible] to taki i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] - procenta
także [illegible] straszny - bo od 8 - do 10 - [illegible] P. -
za [illegible] - potem [illegible] Mała już dać do [illegible]
[illegible] - i jakież są te formalności do spełnienia -
by [illegible] nie był prostszy, [illegible] omyłki
Naczelnikowego [illegible] ta [illegible] - [illegible] [illegible] Mała
nadziei, tygodni, kiedy dwa już listy napisał do mnie
[illegible] z niczego Nadziany - [illegible] przyjechała

[illegible]

280

do Żytomierza, dla dopilnowania jak pisze sprawy Myszki – którego o Boże daj bym prędzej wyprawił, [illegible] jak mi zdaje jest nadzieja przy Bożej pomocy – niech by ta biedna [illegible] dziecina – ci i dla samych [illegible] interesu – Ja tak pewnie mogę Ciebie Mała Zosię Moją attakować – bo i o mnie nie zapominają wszystkie Stolic Boże – przysyłają – przyjeżdżają – trzeba swojej pory – Myślę że nie drugi raz już Ciebie tak [illegible] nie złapię – Muszę się pożegnać do Syta. – od Jezusa naszego nigdy – widzenia – Oba te okręty zaglądam rozbite od burzy – Straszny burzy w Sercu mi robią – Czy brać Boże ten Wielkiej [illegible] w tobie liczbie – Nie śmiałam Ciebie prosić – ale by nie należało bym się zgłosić do Carvalho Ojca do Bruxelli – On tak przy Ambassadzie posada [illegible] był – czy nie szczegół – jako mi jest Mała coś wiedzieć Sylwi swojej którą wraz z naszym [illegible] po [illegible] – Washington Carvalho – Ingénieur Civil – jako [illegible] – Jest to jedyna droga, przez którą może bym się była co dowiedzieć – Jeśli więc to [illegible] wielkiej Tobie nie trudności – bądź łaskawa [illegible] pisz – Jak tylko [illegible] z tego co [illegible] prawie [illegible] na zapłaty za [illegible] biedaków, przesyłam Tobie Zosi Mojej [illegible] – Santi sprzedały się bardzo tanio – i to [illegible] trudnie – kosztowały 80 r. – o każdej czy nie więcej

trudno się dało tu wziąść, i z tych zaraz Staszkowi 20
r. za dawne jakieś naprawy wypłacić Musiałem [illegible]
[illegible] zaległego z [illegible] roku — On dawał z [illegible]
tylko 36 — wszystkiego pierwej tyle [illegible] od [illegible]. —
[illegible] do Ks. Leona dołączam — pewny jestem że wielkiej
uciechy [illegible] być jemu i Owej — listem swoim [illegible]
[illegible] jak troskliwie pytali — i serdecznie pozdra[illegible]
[illegible] — [illegible] Ks. Leon [illegible] i Szwagra [illegible]
ale to [illegible] rodziców — [illegible], Syn — [illegible]
[illegible], drugi [illegible] — Mają też [illegible] — [illegible]
[illegible] Pst — [illegible] — [illegible] w tej
[illegible] z bratem [illegible] Ks. Antoni Aleksandrowiczem w Belgii
przebywają — tyle mi [illegible] jakiś. —
[illegible] się [illegible], by [illegible] list mi był z Mojej
[illegible] w [illegible] mi pomaga do pisania —
[illegible] * [illegible] — [illegible] przy
[illegible] Mojej — [illegible] Mojej od wszystkich [illegible]
[illegible] Mojej z [illegible] — [illegible]
[illegible] odmówiła pewnie — Ale [illegible]
dziś [illegible], [illegible] odezwanie się Swoje
[illegible], które [illegible] — [illegible]
[illegible] Mojej — [illegible]
to [illegible] — [illegible] do Niej [illegible]
[illegible] się pokornie — [illegible] — [illegible]
dziś, [illegible] — [illegible] się [illegible] mi [illegible]
[illegible] — [illegible] miłosierdziem
[illegible] — [illegible] tylko [illegible] Mojej, dla [illegible]
[illegible]

[illegible] — [illegible] — [illegible]

Wtorek 19 – Xbra 1865 –

Obrachowuję tak dziś, by list mój z życzeniami, opłatkiem Anielskim trafił na samą Wigilję – bo chcę pierwsza powitać się z tobą Aniele mój Najdroższy – Ta wy-rachowanie nie wiem czy udaje się – Bóg widzi ile siły – [illegible] tęsknię, iż wierzysz w [illegible] [illegible] – Co [illegible] chlebem tego Bożego zawiera wszystko w sobie – jak to podobnie łaknącym [illegible] Boga Żywego – tak w tej [illegible] jest przyjęcie wszystkiego co tylko Niebo i Ziemia dać mogą – Modlitwa nasza błagalna w [illegible] dziś tego [illegible] nie [illegible] – Błogosławieństwo Boże niech z tobą będzie teraz, dziś i zawsze Najdroższy Mój – a gdy go [illegible] będziesz myśli [illegible] mnie do drogiego [illegible] z którego [illegible] [illegible] tego nie [illegible] wydaje się – [illegible] niespełnienie zatem [illegible] nie być [illegible] a takie za tobą i Twojej [illegible] pozbawionym tej pociechy [illegible] przedewszystkiem [illegible] nawet [illegible] przyjęcie – to jest [illegible] [illegible] przyszła drogą – nie [illegible] [illegible] – Dziękuję [illegible] by [illegible] – a jakie [illegible] z [illegible] przyjąć [illegible] – [illegible] jak [illegible] [illegible] będzie – Ja także [illegible] tylko z [illegible] z [illegible] zrozumienia

Załączam opłatek dla Ciotki drogiej [illegible] do [illegible] z [illegible] – a nawet dla Pani [illegible] – tak dobra była, iż [illegible] przesłać [illegible] przy [illegible] [illegible] –

Żądane książki od Wierzbickiego odebrać już dawno musiałeś – od tygodnia wyprawił je – bo zas mój Aniele do Twoich rozkazów – jako podług do tobie – tylko pod pamięcią Ster. Szybko pani Sznurowska – przysłały, jeśli tylko Twoje – bo bardzo ich pragnę – teraz szczególnie to drugie książka dla tytułu samego przez przesłały jakowe nie daj tej przeszłości – właśnie bo to gruba taka jako nie tej Twojej nie tylko nie czytało – ale nie widziało –! a tyle tego nowego jest pod ekspedycyją Wiśniewskiej? Którego zapewne ta nie zobaczy tej – mają zapewne tylko te którego wszakże może wszystko –

Tak Ciotka stoi tej szczęśliwej drogą – a ten tej mieniona, nie wiem czy ten wrócić zechce – jeśli to posiedzieć czyste Tobie – to dobra nie tej wiadomość – tej także w tem się ta szalonego gorzej nie przyniosła – a dawne tylko odstąpiła dalej – Twoim to drugi raz to ona drugą płacić – dosyć oddawać – Nie pierwsze to – a nie ostatnie zapewne przykro – Wiktor cały zapał powie tej Ciotki – której osobie rzeczach całego – jak może tej wiosny wyglądać – Któż jak to wiesz – nie długo może i zawita – To jakaś kiedyśina petulka – wyglądą dawniej – ciemno – błoto – miasto całego pozostało, i jakiem tej teraz ulice pilnowanie – Ja to pod względem czytały – jak ongiś Izydorka narysował – jest istotnie widoczny – Stanie nie wolno tam – wiesz Stróża tak razy – a ów Mówić o śmierci jakie – nie było kontury bogiej tej była – a znowu o jakichś tylko – były już nie ze tem biedny wałęsa tedy, który wygląda wszyscy

Co ty Aniele mój napotkałeś w ostatniej chwili Matki
Nieszczęśliwej w Spotkaniu? O mój Boże, kto się więcej
nademnie doznaje — Przeczuwam Marya — że nigdy ani chwi-
li sobie nie zaniechała dać się Woli — to dlatego
stąd ta zgoda się była nie jest gorszą — Gdyby ostatnie
woli Bożej podobało się rozporządzić moją — nie według życzeń
(jak to wolno mieć jakie dla siebie) spotkania i jeszcze spokojny
byłaby była — Po chwili cięższej — dał by Bóg otuchy wszys-
tkim — Wierzaj mi Aniele mój — że mi o jutro dla siebie
nie myślę — Jutro patrzę — odrzucając — od Boga
proszę — Z całego wyrażenia się nie strapiś — napisz
mi sama już to dobrze — a chciał bym i tobie — dawniej wszak
wiesz jak ci się nie wydawała — teraz temu bardziej
wyraziłam to zdziwieniem i przed Epilogiem drama-
tu czy by tobie nie było? Ach tylko [illegible] — chybia
nie — bo czy ona czy jak wszystko — gorzej jest — w rzą-
dzeniu — w woli Bożej — nie się tnie — bo niej nie sta-
nie prawda stara jak świat — A tobie najszczęśliwszej
nie myśl — Chociaż Ludwisia widziała już wszędzie to
wyobrażenie swoje — ona się wykorzystała — Myślała — do
Zrodzenia wszystkiego koło siebie — A czegoż jako przerwa
tego nie zabrała z sobą — Szybko i prawie być musiało —
Z całym tem zawsze być musi w Paryżu — Zawsze wszystko
to prawda — nadzwyczajnie dlatego prawda — jednak straszliwie
dobra i poczciwa — Jej i Mili niezmiernie żal było
rozstać — Obejrzeli się ale tak serdecznie — Słodko było —
A Mileczku — o jak to święta Martha — Antos jest ja-
ko, bowiem podobno do Nowego roku, czy bliżej tego — nos
relations — bordes très pur les chevaux — tydzień cały go

nie widziałem, dziś przyszedł na [illegible] — bardzo wielki
chwilę — jakie żyłem dawniej — a cóż dziś jak [illegible]
wszystkiego, że widzę go nie widzę — kiedy zejść się nie ma
lecz — słowa o świecie, ale milczenie tu tylko — ale z
przeszłości — ale z teraźniejszości — ale o przyszłości —
siedzieć — patrzeć w okno — na chmury — Matka z nie
ba — Matka gdzie — o jakie biedne przelatują
się na wiatr — serce ściska się — krwawi — rozumie
ma jedyne za złe — czego [illegible] przestrzeń jego — cóż
na widowisku ręce — a wygodnie się nie może — Zaczyna pan
go ziemi w Wszechświecie wczoraj — co robić — i w
tej woli i Bożej być może — a przyszłości — tej — dolina
ogólna — tu z przyjaźnią może zostanie — gdyby się miało
pod jednym dachem żyć być razem — może by było
smutniej — ale tak tylko kiedyś — to się przeplata — było
by w tej goryczy nie było —
Dzieci kocham [illegible] jedyny Wilhelm [illegible]
Twoja Amalia Moja Jedyna całuję z przyszłością o twe
pamięci — i nie potrzebuję Ci o niczym pisać Twoje [illegible]
Tobie — Niech Cię Bóg Dzieciom da dni spokojne
lepsze od tych jakie widzisz i miałeś teraz w [illegible]
Kasię i Matkę Twoją — Ściskam Cię razy tysiąc Całuj
Ukłon nie zapomnij z [illegible]
Zostań i bądź tu zaraz do Śmierci Twój

Drogi mój — uległ w Twoich pustotach [illegible]
spodziewać, co może dla Ciebie i z tym sercem
[illegible] — przy takim niedostatku — i tak teraz
piszę pisać, raz na 2 tyg. — o odpowiedź
Twoją co do [illegible] — ponieważ już go
że to nazwiska — Nie ma mówić

Niech sobie teraz zatrzyje — bo nie chcę
mówić miałem —
Drogi Twa najdroższe całuję
Najprzywiązańszy sługa

Środa —
5 września

65 +

Ostatecznie Obóz - odmówił paszportu - pytał
modził - w kości figę - i potęga Jakiś na
nie - gdy grymas przyjdzie im - i takie było
tylko ciężkość ? - chyba dla dania świadectwa
nieposłuszeństwa ku do ludu - jest także osta
teczne złoty jest temu - aż pozytyw spełnić -
Zorył co tylko może - by całe tego
przestało - śpieszy z dziwnym [illegible]

284

z takkim tortassem, jakby i zbawienie całego szło Świata
jak Bóg z nieba — Niech się wesoły — kiedy mogę —
a teraz nogi Twe Najdroższa całuję — przepraszam że ten
długi list — Na łysej do prawdy [illegible] zbierz się — Dziękuję
Dodatki dodatek ten ciężarem — Ach te święta Ciotki twojej
Rodzicom Twoim Mamie — przepraszam — ależ całuj szczerze —!
Opieka Boża niech z Tobą będzie Ciotko moja — szczę-
śliwy z Twoim całuję — Złotko do śmierci jeden i ten sam

wierny [illegible]

65

Ciotki drugiej rozpaczy tam całujemy — Nastusia także
wyglądam pewnie Grochowy — dla Słowa Żywego o Tobie
Ciotko moja o Ciotce — Choć to osoba Cytwyzelka rozmaite
rzeczy wypłatać umie — a mówiąc co najwięcej — to naj-
częściej zaś przy wygranej — Pamiętam to jednak a będzie
kobieciątko

AUS RUSSLAND
EISENB. POST BÜR. V.
4 11
WARSZAWA
4/11
Monsieur
Monsieur Joseph Kraszewski
Dresde Augustus-Strasse N. 6 – 1
fr
3/3
Dresde

+

65 285

Najsłodszy mój — Powiadają że dziś
pogodnie — Niechaj i tak będzie — teraz
dla mnie różnicy w dniach — ani świę-
tak niema — jedne trawa — jeden się
dzień — wszystko bez różnicy jedno i to
wolne — pojutrze ~~[illegible]~~ cięższy jeden, gdy dosiść
[illegible] stał [illegible] być niedostępny — ale i to musi
[illegible] swój cel, kiedy Bóg tak rozporządza —
więc cyt — jazda dalej —
Smutnym był dzień tego roku — cięższy był
[illegible] i świat — ale czego? zapytamy szanowna
powiedzieć by nie potrafił — straszno, [illegible]
[illegible] by za niej przyjął [illegible] — coś złego
[illegible] teraz wszystkich w pięć dni — [illegible]
tak wszędy bywa — Jaś wyjechał do
Kijowa — Odessy — znowu go [illegible] w je-
[illegible] nowy wspólnik wziął — fabryki dziwiarek
[illegible] zakładu w którym Francuzi pracują
dobrze to jest — ciągle coś jakiś [illegible]

zatkał tam zamówienia mieć będzie — zresztą
wszystko po staremu — u Duczymów tylko coś
się kroi — prawdopodobnie zdaje się dla Pani
Młodego Kaliszewskiego — brata Szpitalnego
najmłodszego — dobre dziecko zresztą — ale
to tylko tak, by się trochę starej podrażnić
nie straszne to — obaj Duczymowie jakby
Pana Boga ze swoich szczęść — tak się szczęś-
cie — wydają się tylko oczy blade Pani — że
przemiłemu Stefanowi ze swojej córki szczęśliwej
się to udawa ... francuskie — niech on
tylko dotrwa — to grunt — istotnie jeżeli tak
się stanie — to wielki los — który między nami
mówiąc ja byłam Pani nie wziętą nigdy — chyba
jest pojedynczo — i to szczęśliwej pojedynczo
ale to do mnie nie należy — wszakże się gdzieś
i gdzieś — jest wiesz jeden z nich —
Otóż tu także Józia Woroniec naszego [illegible]
Przyszłego — Pan Trzeciak, siostra tego ...
co to w ... bywał — sąsiad i przyjaciel
wielki Karoli Dziewiczkiego — Romualda tego

ale i to twoje — bo Sterki dawno umarł —
a dwór bardzo — umyślnie również nie żyje
biedaczyska ciągle dotąd — a wszystko jest do
więcej — już go nawet przestali kurować, siedzi
siedzi na łóżku — o milę drogi od tych Państwa
Nepszyckich.
Co zaś do Bratkiewiczów o ile dowiedziałem się
od was nie tak stoją Bogu dzięki — wszystko
nie podzielili się, szczęśliwe to prawda — ale
wszystkie stany mają we Lwowie się utrzymać
mnie — obecnie nawet lepiej im lepiej bo
umarła Ciotka Ludwika — i to co miała w
[illegible] — jemu zapisała — Józio po Żonie [illegible]
całe [illegible] Małek — (koło Krakowa) — twarz
dzierżawy do podoła trzymają — dzieci nie
mają — to nie wiele łatwiej im wystarczą
a Stefan — to ten najdowcipniejszy ze świętych
[illegible] — wstąpił do Kolegium [illegible]
już więcej Bóg nie może obdarzyć — wszystko
dziś pobłogosławić Rodziców — z początku [illegible]
lowie wahali się, niedowierzając powołaniu — a
przekonawszy się — pozwolili — i dziś Bogu dzięki
[illegible] już ze sobą [illegible] — i zwodzili
[illegible]

gdyby wolno było — tak mnie tyż wszystkie
podobne wybór wyprowadzenia — świadectwo d[illegible]
nas prawdzie — coraz więcej złości [illegible] —
wszystko — [illegible] więcej [illegible]
[illegible] — bo jedna Stefcia [illegible] podejrzy —
Kittki i z tej i z owej to samo uczyniło — Ale
Jana obluczyny wiele mnie w dzień Nowego
roku — Niewidziana więcej [illegible] mam się
dobrze. Opowiem Tobie drogi mój powiedz
o Niej — chyba jako [illegible] zostało — ty m[illegible]
[illegible] od Józi — [illegible] — doległam —

Na dziś chyba dosyć gryzmolenia bym był
drogi mój — Noszę Twe [illegible] — Opieka Boża
z Tobą — Serce i duszy zawsze jedno i ta
sama Zofia.

Przed tygodniem był ten dzień na pół ładnie
mróz 12 — stopni — dziś i dzisiaj — od paru
dni [illegible] przestało [illegible]
[illegible] do 2 — po południu — Ten
o 3. wróciła [illegible] — Mój [illegible]
tutaj często przyjechali — Teraz [illegible]
czytam ze [illegible] i wszystko —

A więc jesteś już Aniele mój, na [illegible]
ulicy [illegible] Świeckiej – pewno jeszcze [illegible]
[illegible] powitać gospodarzem – według ostatniego listu
Twego z Homburga, zastanowiłam się do [illegible]
i [illegible] postu od [illegible] – biorąc to zastrzeżenie
do zboczenia w prawo i lewo jakie się działo [illegible]
w powrocie robić będziesz – z tego więc – zostało – a
teraz dwa dni Świąt – [illegible] i Niedziela – ani
Wilhelma – ani Warszawki – ani [illegible] z Ne-
apolu – [illegible] piszę jedwabi – bo o nas jakiś
dobry duch się zjawi – – bać czasem tobie bywa
dziś by pocieszył Piotr – a lepszy jeszcze jakiś
ksiądz – po trochę zaczynają się zbiegać – już
jeden wrócił – drugi spodziewany – [illegible]
Rezultat z wód – od Ciebie prawie żadnego –
jak się pokazuje – trochę zmieniony w życiu –
w mieszkaniu – cały owoc – Daj że Boże
żeby choć te [illegible] [illegible] potrzebne [illegible]
[illegible] wody – nie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się po [illegible] [illegible] to [illegible] –
z małej tu własnej wody medycznej, [illegible]

Chciałabym coś ładniejszego i lepszego wymalowywać
(wyrażenie Ojczulka) – ale to przeciwko jest zakonów
natury mojej. –
Doniosłeś o dobrym humorze Ciotki – z powodu
Kasiu Weslasia (między Nikolaowi) – byłaś w Be-
że – Twoja jako Ojczulka większej byłaby przyjemności
i spokoju uczyniłaś że taki [illegible] rzadko był
bez listów od Michała! – a te 2-3-4 – tylko razy
Miesięcznie – to nie karmiliwa strawa – dla
to w Stróżi Zeszłości! – Cisowy Szlaczek. –
No a ten temu Dunimowi tak pomaszerowało [illegible]
do Sybirii, nie zazdroszczę Maurele tej pilnowanej
podszewki, Bóg widzi – ale – ale – zrobiłaby się
trzeba pedziałki! – Miał dobre przeczucie że
Stasi Bił – nie chciał – Szpakowi swoim –
parafiann zwodzony Bił – ale illustracji –
odziś – także [illegible] z niego – Bardzo sprzyjała
mu – lubiłam go i lubię dziś – rozumiej – także
czy nie zrozumiała dla mnie – pewiele
jako Czajetki – czyś taneczny – a może i nie
rzeczne – tylko groteska –
Wyłoże Amili swej o płatki mej – osobiście
prawie żadne – a więcej – wszystko i to samo –
dziś – wczoraj – jutro – pojutrze – tyś i nie [illegible]

288

(ciałem) – chodzi się i nie chodzi – woli się i nie
woli – co dzień jak nie mogę pisać – łokieć nie chce;
i tak ile zmartwień – oczy też i oczy widzenia zaczy-
nają szwankować – patrzeć trzeba – a do szkła
się wziąć chyba przyjdzie – przy świecy znajomych
pocieszy [illegible] nie wszystko – starać
się dobrodziejstwa nie [illegible] pełno –
Stasia jeszcze w Siedlcach – przed zajęciem wszystkich
Jasiowi pisałam wyjechało do [illegible] jechać dla
katastrofy – i niewiadomo jak w [illegible] do [illegible]
wyjazd ten nastąpić ma [illegible] – Na
czas [illegible] się [illegible] przysłać chce
do Was – bo [illegible] Jasiowi będzie się smutno
a zatem Stasia powstała – i wraz z nią przyjeżdża
nie mogłaby odmówić [illegible] dogodności –
a odwieźć nie było komu – bo Stasia dla [illegible]
[illegible] sprawa – [illegible] w Siedl. bawiła, nie
miała i jest już od dwóch tygodni z powrotem –
Tak mi miło się jako [illegible] mieć – i widzieć –
tej [illegible] dla której nie potrzebujesz – bo
[illegible] zostawiła się, w tem jednak coś
trzymała, [illegible] by wyglądać [illegible]
Ot sama ~~Sallie~~ tylko [illegible] – i wystarczy –
wać na te chwilę literalnie jak jest – filadelfia [illegible]

Zawsze najprzestraszeńszej jest — dziś na oczy chora
i wcale nie wolno się jest posługiwać — szczególnie
było tak przez tydzień cały — tem o tyle jej cię-
żko było — o ile ~~więcej~~ same do siebie przychodzi —
(teraz jest już lepiej — to też pisze i przychodzi —)
i Zosia dotąd sobie radzi — a tak nie dobrze było, że
wszystkie bez na ostatniej niemal tylko się zajęła — to prze-
chodzi wolniej, nie bywa zależny od żadnej chorób się
Matce… — Naszka jeszcze sobie wyratowała
na prawdę lepszy jest — i lepiej smakuje — to też
już powiedziała że do ojca nie wolno się zbliżać
jeszcze sobie tylko dziś wywołała — Niedobre
dzieci Tami aż jest nie na dobie — przy niej — i dla
niej jak Cudzych Bogów musiałbym [illegible] —
Nie przyznając się do słowa Nastusi — tylko
Antoni przedtem wystrzelała — która że dała sobie
[illegible] się —

Od Franka był list — po raz drugi jest w [illegible]
do ustalonych formalności — list jego dosyć
ciekawy o tobie bardzo wypytuje — o zdrowie
a to czy nie uważasz jeszcze w niego — Masz kiedy
Miłości swojej fotografię Tami i Franka
Wszystkiego z bystrości jego, sądzę że ci wyślą
przyjemność zrobić — ale także niespodzianie

Niedziela

289

65

Najdroższy mój — Arkusiki zeszytowe dz

gdzieś leżały [illegible] — tak po trosze widzę —

moje mniejsze — wszak i tak nie nie warte —

[illegible] więc — ciekawego za naukę [illegible] — Twój

[illegible] z niedogłówkiem Dzwonkowski doszedł — i wnet

[illegible] go mi, czy dla pamiątki — czy dla prze-

rzucić w ogień — — dość że zaledwie pokazałeś

już odebrano — — Trzewiki bardzo ładne — lecz nie

mniej prawda że jest [illegible] — Ale

pierwszy wiadomość — pewny tego byłem. — i dla

tego tak się obawiałem — Wszakże nie posadzisz

[illegible] Boży rataj — Tego mogę tylko żądać może

jakiejś zasobnej siły choć by fizycznej ciężaru

woli mej? Znalazł ten stołu gospodarskiego — Co to

[illegible] w olbrzymie obroty — — ale czyż nie długo!

[illegible] cud — bo nawet ci co wracają z drzewem

nie mogą dość nagadać się o Twojej żwawości —

[illegible] — młodości — świeżości — — — jak to [illegible]

[illegible] zwykle słyszę o tem — teraz jeśli P. Chorąży

dawno niewidział Jasia to sobie jedno opowiadał.
Boże najwięcej dzięki — jeżeli tak jest — jednak
nie dowierzam — bo z listów zupełnie inaczej zdaje
by
można — Ach już to te listy w ogóle — Dobre
na dobre czasy —! a dziś — zadziwionemu wszystko przygrywa
niewola przeszywa — idzie jak po cyrkach —
Ciekawa gdybyś pisać umiała — i od niej nie jaśniej
szy by były. A w Dziecku mojej jeszcze też przywilij
z nich
za tej X Wiosze Bobek wyrasta — Broślemości
się — pojąć — staje się niepodobnem — A czekać
ogólnego rostrzygania spraw — teraz nie dolicznie
za długo! ~~czekać~~ — wszystko chyba inaczej nie
będzie — kiedy — kiedy —
Poniedziałek — Tusia była dziś u Jasia — po-
dobno mu już Jaś zapełnionemi robotami z świata
w Monarchy — tak jak prawo zatwierdzone — Jeszcze
na pewno nie głoszą — bo Jasia Tusia nie
widziała, był na Pradze — co je to już od dawna
nie wychodził go — ciężkie biedactwo w okowach
Dał by Bóg — straszny Ludwiku z ich oddaleniem
się — jeżeli jeszcze tak wisić będzie dalej — Może ich
wsłużyć — tymczasem — wiem jednak że by nie dalej
o czasie i z pomocą Jest przyjdzie — Redakcyja

przecz — wielki być musi kiedy do Was rzadko przy-
chodzi — raz na tydzień — tzn. Twoje czekanie którą
smutno — Matko przełożonej — Kiedy nie mówiłaś

[illegible]

go tylko przydziej na Wałyń wyprawić – dla po-
ratowania Francka chcę moralnie – jak tra
budać z powrotem swoim z Genewy ciężyły czy
tam przebyło – Dziwne i smutne polo że
nie odpowiadać że wszystko – a nie wiem
do którego iść się nie może – dla pytanie
który został – wymizerniał – wychudł – to je-
dna co mają zrobić – Same te jego projekta
i tych postawić nie może – bo gdzie te Genewy
nadzieje? Słowem nie fortunniej trudno żeby
było – Niech Opatrzność sił dodaje – Tak nie jego
nieszczęśliwie żal – bo co te ze delikatność jego
przyteraz – Józia nie tylko dla interesów – ale
dla projektów Fr. chciałabym żeby projekt
dodał by mu może odwagi pour aborder la ques-
tion chez le Pape – bo to biedne Ludwig-
two cierpi bardzo – który dożyć o tam –
Łuszczkowie podobno wrócili – tak są coraz przy-
najmniej – nie widziałam żadnego z nich – były
wrażnie zrażanie nie chcą że ja wychodzić
nie mają i zachęcają się – Wszak Ziołki od
świąt nie widziałam – na Wigilii byłam ta u nich
tydzień nie – Malutko równie dla Zielon
nie przychodzi –

bo też na Sejm twoja mroczny zaczęłyby ły — z Wiatr
wstydu mojej chcę Twe ... mroczne — to tam
Matka ich dziś ciągnęła na Wisłę. — Nieprzebra-
na jakiś chyba drań — ale Pepę — jakby
w Kijowie — a to (prawda że) tam wszystkim na złego powo-
biają nas..! —

Przywiedziwałam się z poczciwą Ciotką — po wypadku
tutki donicę będzie — że jeżeli nie od razu skończy —
to pozwolona będzie dowolnie — Sądzę, że i dla niej
nie jest to nowością — potłuczyć może jeszcze tro-
che — nigdy długo — a zdrowy by — to i myśleć lekarza
cce — niż być nie może — Żałowanie Świata przecież
będzie — zostania trochę chytra — Ciotka już że to
starań — Michał — ... przedewszystkiem Pan Józef
a cierpieniem dawnym może go sobie wyślizgnąć
Ryszki Twej całej odemnie najserdeczniej — nie piszę
bo ze co trudnić miałem już — a nowego nie do-
niesę ~~...~~ bo i Cytrynki do razu nareszcie
pisaniarzowa — pięknie podkreślone — prawie
nie pokazuje się — — Donice Ćwiartki — Ucałuj
Wujka — dowiecie Twoi listem — Do nóg Twych upada
całej wdzięczności i przywiązaniem znam jednak
twoim sobie — Bądź z Bogiem —

291

że wszyscy bohaterowie i niebohaterowie poumierali —
No a jakiś jednak pozostanie —
prosiłam Kościelskiego by mi dał znać jak jechać będzie —
bo mu szpilki przez niego poszlę — a co dla Ciebie przyszło jaki
jest w tobie Aniele mój pogoda się — co to za szczęście będzie
gdy otrzymają — list i jeszcze do Gab. nie odpisałam — zakupić
coś trzeba — nie chwalę się — ale doprawdy nie próżnuję — dziś
Wiesiałam Kuźniczkom to dopatrzeć — ale także mój kochany napisał
że ze Zaleskim i Wichanisk ciągle nie nie widzi — Z pew
nością nie wyczytałeś robót tego prawdziwego jaw gdyż z
Mała — naprawdę zima wróciła do nas — jakby na Syberii
śnieg sypie — mróz ciśnie — wiatr dmie — tak dwa temu
kiedyś wyjechał — (o dacie pamiętam na całe życie) — śpi
wie zielone — ptaszki wyleciały z ziemi — dziś takie masę
śniegu w ogródku z kilku dni wywaliło się od
tej zawieruchy — — Wyjeżdżał pierwszy odjazd Pana — albo
Domyślam że się przyjechał do 20 lutego — postanowił w
końcu tak mnie samiuśką zostawić — Wtedy się przyjechał Jurka
który zgłaszał się że jest już w Łyse — w prawdzie jadący do
Warszawy — i czy go na pewno tygodni nie zatrzymało w
Lublinie, więc do Świąt nie ubiorę, Koszów nie wróci —
Korzystam więc z jego propozycji — choć nie wiedziałby pi Pisze
w pośpiechu — zawsze smutniej z tobą i pewniej jest
będzie — w granicy dobry Chłopcze — przyjaciel mój niech
ci Bóg i drogi nie da — a za co Wahnie — to bez tego
nigdy by nie było — gdy się pocieszyłam się — żadnego biła

Cybulski — jako je nieszczęśliwa [illegible] w dniu Spowiedzi
Świętej — Cybulski nie upadł —
Co zaś do srebra ozdobnego tyczy — na zasadzie że gdy
go w banku Marsylskim — tamtejszy taksator oszacował
go na 15,000 Fr — to pewnie nie pozwolił — by (więcej było warte) [illegible]
w sprzedaży zaś taniej można by oddać — Odwiózł
srebro do Złot- jednego jakiegoś niby bardzo uczciwego —
pytał o cenę srebra — otóż nie [illegible] zapisał — bo tyle
wystawił cenę srebra (Ks- proby na 5 f. lut — a 12 na 3.
i to jeszcze jakieś zastrzeżenie robił — że jeśli takiej [illegible] roboty
to takiej ceny otrzymam — jeśli zagranicznej — to mniej się
bo niby taka proba ma być fałszowana — Szczególnie na
chwili sposobniejszej dla srebra — kiedy także jest drożej
w Mennicy bieżącej — bo wszystkie [illegible] nie wolno
objeżdżają — Pałacowe jeszcze nie przyszły pieniądze
(siedzą o kilka [illegible] —) a więc i te roboty trzeba trochę
na rozwagę wziąć — Gdy to trochę mnie co zrobić, to
[illegible] Cybulskiemu albo Marsz — byłoby trzeba wszę-
dzie takie zapasy — trudności — ani środków — a brak także
straszliwy a wszystkiego to to pieniądze szlachta —
nie na dworach siedzących, że tego pojęcia mieć nie
można — coś bajecznego — Wyglądam — ci by jakoś jeszcze
wytrzymają — ale nie dbam do czasu uchodzić — Musiałby
w końcu być zjawić jakiś tego smutnego ogólnego dramatu
stać by taki jak w powieści Korzeniowskiego, [illegible]

+ Sobota w nocy

292

65

Najdroższy mój — w chwili kiedy najmniej spo-
dziewany był wyjazd Nauczyciela za granicę —
uskutecznił się — lecz w sposób tak zapłakany
i spokojny — że zabrawszy wczora obie bytności jego
a tak pół godziny niewiem czy by zrobiły się —
ani myśli zebrać — ani pogadać — ani pojąć
się — tak jedno żywe wrażenie przyjmowałem z
całości zniesionej — mam podobieństwo do twoi
chwili mojej — — które bytności jego rozbudziły
gorzej jeszcze tysiąckrotnie, które szukam tylko pre-
tekstu by się wylać — lecz nie mogąc inaczej to
chcę w [illegible] [illegible] zmieniam się — dziwnież bo
dziwne podobieństwo —! w szczegółach [illegible]
ale nie mniej wielkie —!

[illegible] jego [illegible] ze [illegible] [illegible]
[illegible] dla Ciebie — jako [illegible] — [illegible] — [illegible]
przygotowałem wszystko do wyboru, i w pierwszej
chwili był [illegible] — lecz gdy przyszło do pożegnania
[illegible] się [illegible] [illegible] — i [illegible] [illegible]

tego wypraktykowanego Grzegorza, bo którego stąd po-
kiedyś -- który był w [illegible] po niem --
Wybrany człowiek -- kiedy tylko takie [illegible]
opiewa! -- Nie znają więc Wiener, prosiłbym
Kajetana by się sobie przyjrzał -- i powiedział
jak na wybór [illegible] pączki -- Albo dotąd nie
sprzątnięte jeszcze [illegible] -- Najbardziej chciałbym
odesłać Ci Albumy Twoje z wyszukaniami -- obecnie
nie pamiętam [illegible] -- Miło by Ci
było odświeżyć kiedy pamięć swoją -- Także to
na prawdę ciężkie gmachy, że [illegible] podziałać
cofnąć się -- przecie Środy i pojedzie --
Chociaż nie [illegible] wziął Kajetan -- dobrze
że sobie siebie zawiózł -- Niech tylko zrobił
jego -- biedny [illegible] talerzów Tobie nie wysławił --
Czy nie potrafi namówić Cibie na wyjazd i ku-
racji winogradowej? bo nie wiem czy by ci Dr
Hallower
zwie dałoby się uskuteczniać --
Cóż Ci [illegible] moj o nas donieść? Wielkie
chyba nic -- bezbarwne dnie zlatują -- a że
Tesia w zeszłym tygodniu na gardło chorowała
a więc i Stasio nie widziały innej -- ja już że

trzy tygodnie blisko że u Niej nie byłem — ona
oczywiście nie wychodzi jeszcze — Siedzi dla
mnie paczka teraz — od Jasia z Borszewa[?] —
Tola Kostecka — ledwo ma się — dla braku pasz[?]
[illegible], siedział dwa dni w Borszewie — bo jak
[illegible] kompletnie [illegible] — Kawałki nie wychodzą
a przekładany — w takiej strasznej słocie jakże
nie może — bo ten i przy mnie — [illegible]
jak wszystko teraz — ale nie na dobre
Napisz do Jasia o tym [illegible] — dziwi mnie tylko
że lepiej twierdzi wcale swój jakiekolwiek słowa —
dusza to siedzi niż mnie — bo jak (chce) to najpie
więcej, że stąd dla o Jasiu swego Jaś — by
miał [illegible] zapomnieniu, lub ~~z zaraz~~ z płaca
(chciał) ~~[illegible]~~ zapłacić długu — jeśli się ociągają — to dla
Żywej niemądrzało — przeznaczona przyjdzie rata
ot, którejś jakkolwiek donosiła mnie ~~chciał~~
zasilić, wziąć musiał na coś (drugi) [illegible] najlepszego;
Napisz — zapytaj — bądź pewien — o tym dodać
tego — by gorzej [illegible] wytłumaczenia go, nie
zapisać też uwagę — bo mój przecież [illegible]

Dobra Ciotko obdarzyłaś Twoją [illegible]

[illegible] pewnej książki od [illegible] Boży

tej zapłać, że tej dobroć — Kiedy mnie już w te

tej affekcji — Niech by sobie zapłacić [illegible]

[illegible] mojej twarzy Ty tej [illegible]

Wszystko to przyszło mi na myśl — bo tej

sobie z tego wszystkiego [illegible] coś pod

tego przymawiać tej mogło — a tobie [illegible]

z brata myśli — bo nie z twarzy w tem wszystkie

chociaż może by być, gdybym mojej [illegible]

Opatrzności — a [illegible] wszystko zawsze idzie

na wyjście [illegible] myśl? — Ah, powiedz mi

ile na prawdę [illegible] tak — bo ja nie wiem [illegible]

wiem — jakoś obracać się [illegible] nad tego

że w Italii się rodziła — Tania, Tania [illegible]

aż tej Tani — coś drogiego wyrosło — i kwit[illegible]

Cześć [illegible] w lata — tak szczerze obrazowo [illegible]

[illegible] tej miesiącem — [illegible] — [illegible]

jak i w tem wielkie Mądrości Bożej! — [illegible]

w niej — i w [illegible] — wszystko [illegible] — a powiedz[illegible]

to — czego więcej potrzeba —

Oto i koniec ćwiartki — Kończyć trzeba by długo

[illegible] powiedzieć Ciebie [illegible] mój najdroższy — jak to

Piątek 9 —

65

294

Opóźniłam się chyba znowu z listem — pani
nie zwykłej mej, którą zawsze daję z wiary — dziś przecie
[illegible] list jest już — a zatem piszę się do [illegible]
[illegible] malowania z portretu Świętej Najświętszej Panny — bo co
[illegible] cieszy — to dopraszam się — jeśli w drogę [illegible]
[illegible] — to w losie — ale wola Boża — się stała [illegible]
[illegible] [illegible] — w dniach [illegible] jakieś [illegible]
[illegible] września — i tak przeleciało — było dalej — było dalej —
[illegible] było pośród siebie nie potrzeba — chyba w [illegible]
[illegible] całych wiadomości, powiem tylko że [illegible] przyjechał
[illegible] znowu wyjeżdża jutro czy pojutrze — Dla mnie
[illegible] zupełnie wszystko jedno czy jest — czy go niema — zostawia
[illegible] tego nie widzę — biorę go z [illegible] moje dzieci całe —
[illegible] wśród [illegible] — [illegible] mi to w głowy rano
[illegible] rzutować mem [illegible] — zupełnie niezgrabny [illegible]
[illegible] zakres obecności jego — [illegible] jest [illegible]
[illegible] z niego — istotnie pilny jest — Do Marca 66-r.
[illegible] — dodanych mu 2 dziewcząt na pensyę — co
[illegible] wynosi 120 — wcale dobra płata, którą ja
[illegible] najmniej nie spodziewałam — Niech będą Bogu
[illegible] dzięki — Już też i Mała jakieś [illegible] Twoje

Spotkam w Gandawie — burmistrzowie swarne odstąpił
twar znalazł dziewczę 56-u. Cieszę się jakoś chłopie
w drodze — regulament w życiu widocznym — żeby je
szczere dla Boga być gorętszy! — ale to cudo siwiutka
zimnota nad węgrem przyjaźni mi jest — choć to i to
tego dostateczne jest — Jakże się cieszę twoim szczęściem
znajdujący pod tym względem — powiedz mi po-
wiedz — nie wymagali po mnie chrześcijańskie się
publicznego — Ale ciągle tego jakoś się modlę stary
w duszy — każde słowo Twoje dowodzi, że tak prę-
go — tak żądam aby ono choć czystej myśli tej
Modlitwy — tej wiary podobnej Twojej — Boże daj się ubłagać
Ale, proszę Cię powiedz czy istotnie jesteś już
redaktorem, czy dobrzyścikiem pisma jakiegoś we
Lwowie — o czem jakoś dzienniki głosiły — podo-
bno — tutejszy warszawski przegląd — tu podobno
ta mnie pytanie jest — przez Ciotkę dowiadywano się
równie — odpowiedziałem że o niczem niewiem —
coś tu Mickiewiczowski wspomina — ale nawiasowo-
la wszak jednakże pewny — mają też wieść o którym
mogę nie wiedzieć — dla tego pytam — jeżeli mają
o tem wiedzieć! —

Ciotka od dni kilkunastu wielkim jest [illegible] — z powodu
zaręczyn panny Marii Krzyżanowskiej — Córki Jana
tego muzyka — z Zdzisławem Zamojskim — wszyscy
znać trzeba że Ciocia [illegible] wielkie rolę — Jak szczęście
mają być tej wielkiej rodziny — obie Panie Zamojskie
syna Andrzeja z [illegible] — nie mówią więcej — Przeszłość
pełna wesoły to jeno dzieła było — [illegible] się
przyjść tej gwiazdy na nadobny" — to tym
radość — entuzjazmowanie wielkie — Polskiej i Sejmu tej
i całej rodziny — [illegible] jeszcze Cylindra [illegible]
Kłoda — tak z tego Cousin Gerbing przysłany
[illegible] jest — we wsi podziela to wszystko —
bo nie Słowa; uczciwy to sprawiedliwy — Mówię że cała
Polska [illegible] mi znana, Cheiry Lame — z [illegible] we
Mal codziennie byłam — w prawdzie ja z tej [illegible]
we dwa Miesiące — tak jest jedna wiadomość na doli
dnia wczora, drugą — zatrzeć w pełnej Polska
[illegible] aby — wyszukać się z [illegible]
nie teraz opisywać Twój wstęp — Twojej [illegible] przed
Twoją przyjaźń — powiadają że nigdy żadna pisarka
[illegible] od 56 roku życia nie widziała — że [illegible]
sobie czegoś uważają — tej Ciotce — ale [illegible]

jaskrawy — którego tobie tylko przy Angielszczyźnie jak

osobny — nie wpisywałeś do tego dzbanka, a za nad to się

niezmiernie płacze — płakała — bo nie, jak sobie

pilnować jego Twoje, tobie już dzisiaj, żeby szczęśliwy był by

rozwiały, gdyby widzieć mogła by bardziej uwagi

dodaje swoje — ogólny — jak to tyle Mysza [illegible]

był Matki dobra bo [illegible] — jak [illegible], którzy

wszystkich Ojców, gdy tylko bo [illegible] [illegible] [illegible]

dają — Znajduje z Chełmskim za [illegible]

domu strat tak [illegible] — jaki miał w [illegible]

postanowienie tej [illegible] słyszany od Ciotki —

Dotąd nie brak wiadomości — [illegible] jedynego na

wszystko [illegible] był od [illegible]. w [illegible]

[illegible] — bo [illegible] jeszcze nie było

dosyć [illegible] o zdrowiu — a teraz [illegible]

[illegible] z [illegible] [illegible] —

odpisałam do [illegible] — [illegible] —

Już nie [illegible] — bo prawdy [illegible] wszystkiego

[illegible] Twoje [illegible] —

Wszystkie [illegible] jak [illegible]

[illegible] Twojego — [illegible] tak jak i

dawniej — to jest [illegible] —

296

Ale od dnia Czwartku – pierwszą w nocy – wszakże Bóg
[illegible] rano – jutro zobaczę takie samo – że Ciotka chce
[illegible] wziąść z sobą do Ogrodu Saskiego – do którego
[illegible] chodzić to stąpić się – ubierać jej trzeba –
[illegible] trochę ludzi zobaczy – że dałby [illegible] [illegible] jak
ten stary Wuj Józef Kurkowy, żeby ludzie o jedzeniu
[illegible] – Ciotka także się pyta – także żyje – [illegible] by się jej
[illegible] – zawsze to samo dla nas [illegible] – [illegible]
[illegible] dla mnie jest czasem – i trój nawet czasem
żywo wystawiają się – ale to rzadko – zwykle dość
do zapomnienia. Jeżeli wola Boża mnie tu dłużej zatrzyma
to Obie was zjechać – wielka [illegible] [illegible] – Najpiękniej [illegible]
[illegible] – a teraz do Was [illegible] – całuję ręce Wasze
[illegible] o Wszystkie Najdroższe – [illegible] [illegible] [illegible]
wierny – kochający do śmierci [illegible] –

[illegible] [illegible] [illegible] Ciotka [illegible] – Adolf [illegible] –
Dom Woltowicza – Nowy Świat – numera [illegible] [illegible] –

Poniedziałek 27 -

297

65

Najdroższy Aniele mój - Przyzwyczaję się opowiadać
się z tęsknoty - najczęściej jednak jakie pora dni pozwoliły
to pewna tylko - że się z [illegible] woli - ale dla [illegible]
[illegible] na początku - ta wiara dla jakiejś szczęśliwej dalszej
czasem czas dla dobrej troski - bo pisać to co na dobry
serca liczki - trudno - [illegible] się wiele - a naszej
[illegible] - o jutrze - ta, w Bogu wszystko - O takiem
[illegible] mi jest - Zatrzymaj czas się zabawić się -
[illegible] pustka - Dawniej jeszcze jakie światło było
[illegible] patrzmy byłby - Coś chcę o Niebie rozmyślać się
to - Od chyba o tem że za wiara wszystkie [illegible]
[illegible] wywiązać - tymczasem by czasu nie tracić - w teatrze
[illegible] od szesnastu 26. Artystów koncert [illegible] z teatru
[illegible] jakiś wybrał dla zajęcia wieczór włoskiej opery -
[illegible] Mojej [illegible] się że [illegible] wszystkie
[illegible] jakiś [illegible] występowali tydzień z tem
[illegible] Świ[illegible] - Chciałbym jak [illegible] to nie znaleźć już
[illegible] dziesiątek trafiają się jeszcze - Al teatro tak
[illegible] za jego [illegible] - z rana [illegible] się o [illegible]
[illegible] chybaby dla ocenienia siebie - po magazynach
[illegible] który pierwszy [illegible] wszystko [illegible] na [illegible]
najpiękniej -

[illegible] —

w każdej Gazecie to nowa [illegible] dostarczy —
[illegible] — [illegible] Ofiarowanie jakie [illegible] dał —
[illegible] — [illegible] — [illegible] — i t d — [illegible]
jakiś [illegible] nie wyczerpane dotąd — [illegible] to jedynie
Magazynu [illegible] — [illegible] [illegible] — wieczorny [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] się wczoraj — [illegible] po-
[illegible] [illegible] na [illegible] — [illegible] [illegible] wszystko
co [illegible] dziś mam — a [illegible] [illegible] jest —
[illegible] [illegible] [illegible] — — [illegible] się więcej [illegible] i [illegible] ogólne
jest na jeden raz dość ich —
W domu [illegible] — [illegible] i [illegible] — [illegible] i [illegible] — [illegible] i Walas —
cała kompanija — [illegible] chcieli przyjechać — dowiedzia-
wszy się o moim niedomaganiu — na jeden dzień tylko mogli-
by się Tobie oddalić — a [illegible] odprowadzić ich — [illegible]
wszystko [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] godziny [illegible] —
w których odpocząć [illegible] by mogli — [illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] się — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — to jest [illegible]
roboty na polu — w którym cały dzień [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] się [illegible], bo i [illegible]
nie [illegible] w [illegible] nie [illegible] być [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] z [illegible] [illegible]
ich [illegible] — Jeśli tylko przyszły [illegible] jakie takie [illegible]
pod [illegible] [illegible] na [illegible] — [illegible] się [illegible] to [illegible]
[illegible]

bo i w Niebie nie cichowie dzieje się - Seny gdzie teraz
inaczej - kto przyjedzie z tamtych stron w Niebo głębszy
Uwyższy - także brakło - także niedostatek nawet chleba
powszedniego - bo jest o Stolicy pomysłów mazurze -
nawet Miedwiedzki - Korbowaniczowa do tej pory - to
Księża śpiewała - prawdziwy Pył Tadeusz - tworzywszy jako
Emigrant za Amnestyą - nad Dom dolny na rok który
wystawy został - taki to Groffe zdawać będzie -
Kiedy mowa o Stuletnich - wszakże Czarem z Horodyskiej
umarł - miał być na synów dysertowanych - jest [illegible]
gotowały sukni i Pieju do podróży - wszystek miał być
dobrany - Kiedy po nie długiej chorobie umarł w Bayo
w Szpitalu Świętym - tym wielkim nad drogą do
Hotelu Stujszego - kto wie - może i dobrze wyszedł
Sobie - szczególnie jeśli z łaski Bożej powędrował -
Jakowa Ojczulcu tu podszeptała - Słowem dawno - dawno
dawnych Stuatojących wywiesił się do prawdziwej naszej
Ajczyzny - Jeden tylko Stary Brochowski uparcie
żyje - Zdrów - objeżdża się - ale także z dzieciństwa
z towarzystwa swoich nie porzuci - O Sobie, tej Józefie
pytam kto to Pani - jeżeli tabakierki tej zobaczy -
po tym atrybucie poznaje - a to Sobiutka żywa Józia
Jasie. Stefcia ces grand jamais niewie kto ani tej

[…]gucałé opyłocy – Świerz – Mierzy – Ilvi – Gdybyś jeszcze …

Emilję, Trania dawno pozamiatały – ani do myślenia
tego – mówi do siebie, o sobie – jakby były. — Ale
doprawdy niewiele, czy kto najchciwszy życia tak długo
żądać może – wszakże życia nikt sobie nie zmówi – a
zatem i modlić się nie może – przyszedłszy do dziesiątka –
cień zajmuje miejsce – siedzi, chodzi – urzędów – i t.d.
Biedny Ludwik patrzeć na takie starganie się nie może –
tak mu jest bolesno –
Pokazuje się że gdy życie dochodzi dziesiątka w Ołowiczkach
Dziewczęcin jest nie do przeżycia – wszakże i Stawczewski
też porobili – idzie to życie w najlepsze – nim dzieci
wymarłych jedynych – dożyje na czterdziestej linii zwar-
dujących się – umrze z głodu i chłodu nadeszłych się
że to biedna żona i matka ze swoją i wszystkimi bolami
Jakiś cudzych specjalistów ukończy cały tyle się
sobie – tyle ile jest – ale dość może i tyle wystarczy do
woli zapytać się o twoich czasach – jak się Pan Cenice twój
pokazuje zostawił – tak Cenie widzi – jak życie takiego
Cyfra ile, a raczej liczba czy zaliczona jest? — Czy
wytrzymać nie zaliczyć ~~ten~~ ile swoje, obecnie teraz
podobno Gęsi stała w Dreźnie – Ta takie ile Panie życzę
że wielce cieszy wspomnieć – że wszystkie rzeczy tam żyją
całuję – już rozebrali – czyli odebrali – Ściskam bo Ciebie
i Ciotkę po serdecznym rzeczy całuję – do Pani Napędam, proszę
być chce trochę – odwiedziłeś Pana swego żebyś mógł co
piękniej, i tego jeżeli może – wierny i najwierniejszy do z

Środa — w nocy —

299

65

Najdroższy Aniele mój. — Może za wcześnie
wyprawiłam list na święto ś. Józefa — lecz że wyprawienia
jego, jest niezmiennie zależy — wolę przyspieszyć — niż było
opóźnić się miało — lecz czy wcześniej — czy opóźnione —
zawsze jednej siły — jednej treści są życzenia moje, pragnie-
nia moje dla ciebie — w każdej okoliczności — w każdej
doli — jedna czułość w sercu bije — to też nad niemi
rozszerzać się nie będę — sądzę że je znasz dobrze — bo
tyle razy i że wcześnie odbierasz — to równie wszystko jedno —
list będzie w dniu Imienin twoich — cóż zrobię? — podwajam
spełnienia — Błagalne prośby do Boga mego — wyproszę
Ojca mego (oddalonego) — tutejszego kapłana o Modlitwy
o Mszę ś. — Świetniej oświecą nie Ołtarz — zaśpiewają
na Chórze jakiego Bacha — Niespodziewanej nas — ja
i po takiem traktamencie wrócisz do Mieszkania — będziesz
stać a oto czwarty będzie ś. Józef — tym sposobem obchodzi
— Ciotka kochana niema — aby pójdź do Pań —
abym ją w sobie zobaczył — Jono niebo będzie Tandalewy
przyjąć życzenia moje — Tani — bo jej serce — serdecznie
jak może nie domyśla się nawet kochany — szanujemy —
Dzisiejsze czasami obawy wszystkim Pań — zapisuję to
w jakiś sposób przywiązania — wdzięczności — bo też ona
jedna z rodziny

Twojéj — a jaką dziś i moją byłeś i jest nam prawdziwie
bliższy — Niech się Bóg na koszcie to wszystko wynagrodzi
i odda — Tej ręce całuję — Tobie Aniele mój do
nóg upadam, przyciskając jak ucieszeniem gorącem — ja
nie tylko przywiązaniem siłą poczciwe moje. —
Czwartek — List nie dał się odesłać w nocy — a ale w
tej chwili przyniesiony list od Czartka, o odebraniu wzniesieniu
Boga najpierw niech będą dzięki ze Miłosierdzie Jego —
pieniądze dla niego wyprawiła — trzeba według żądania
jego że pieniądze — ale prosi o nagłem terminie nie wiedzieć
tam, gdzie [illegible] do [illegible] — a po
drugie trzeba je było uporządkować — by mógł [illegible]
wyprawić — i tego dotąd nie wiem ile ich będzie — Zaraz
pocztą [illegible] — odpowie drugą — ale co jeno Bóg da
to da, byle prędzéj mógł je odebrać — i [illegible] [illegible]
szkolne — I [illegible] wygrzmocił się dzięki
Najwyższemu — odpowiadam się bardzo tej niemiecczyzny
a i dawnej niesmiałości jego — Twarz mój Aniele potrzebuję
mój go trzeba w sobie — czy w jakiej formie — bez o
pewności powrotu ubezpieczy się trzeba pierwej —
żeby płynąć — płynąć — a nabrać się nie utonąć. —
Niech mnie wszystkie [illegible] szkolne — ale na co ja
to piszę — wszak sam najlepiej wiesz czego potrzeba
wszak swoje [illegible] do przyjścia — to jedno — tam

u nas drugie — Dziś tak cztery odjazdu Jego do Kra
kowa — dziś o wszystkich rzeczach dowiaduję się
dziwnie jakoś zbiegło się — Ach szczęście ma Boże — szczęście
ale cóż by Aniele mój bez niego zrobiłby — o tem jeszcze
myśleć nie mogę — Tak zupełnie sama zostanę — biedny
i on będzie — również sam sobie będzie — a zresztą chcę
jeszcze w jakiej chwili nie wiem. — Dziwne losy ludzi na
tym świecie. — Żeby nigdy nikt w ciebie nie mógł zachwiać —
Nie byłoby w prawdzie ziemia ta [illegible] inaczej — Ta roz-
proszenia — mimo całej wiedzy — przykro się. — Bo na cóż
Ci Myzowie — te Żony — te dzieci —! — Szczególnie gdy Niebo
da je dobrem — a jak my ze sobą działamy — to jakże
i czem Bogu mamy dziękować? — ani więcej — takiej czwartej
pięknością jej rodzić przyjęła mogę — Wiecznie ten
hosanna śpiewać winniśmy — lecz tem smutniej widzieć
je rozproszone — a lubię Najdroższy głowę sobą oddaloną
osamotnioną — O Niebo Boże te ofiary przyjąć racz —
Jaś zjawił się był na porę godzin — biorąc go
pozwolę — natychmiast przystawił się — mnie się i tyż kre
szyna dostała — Z prawdziwą pociechą patrzę na niego
tak się wyrabia — nawet praktyczniejszy się staje —
a delikatność — tegodnie — nieopisanie zapewne do owego
mnie jaj będzie — Długi swoje Gandż wszystkie już po-
spłacał sobie — jest zupełnie spokojny. — Daj mu Boże
szczęście — daj mu spokój domowy — dajby to przywiązanie

Stale było — bo lubić oni dobre stworzenia — ale wie
wiele braku jeszcze — i strasznie nie patrzą do [illegible]
mimo całych wdzięków — zresztą może to moje przywidzenie
bo taki z [illegible] się z Nią nie mogę — wiele wad mieć [illegible]
w niej — to jest ziemskie — ale o co idzie — byłby ja
był z niej kontent zawsze — Co do dzieci — gdyby [illegible]
przychodziło do świata — powiada [illegible] — że z [illegible] —
nie byłoby żadnej trudności — bo jak dziś — to związany
jest [illegible] — Jako wyznanie uczonego przez mnie — może
by wszystkie kłopoty zrobić — niemi [illegible] — trudniej
nie — a więc chce ten kłopot rozwiązany — Lecz może
po raz drugi nie zgłaszał się — chyba może wyjść do
Ciebie — Niech więc Bóg rozporządza wedle woli swojej
bynajmniej nie idzie dzisiaj nawet — bo nawet oczy
wieczorem dzieci —

Ale tem bardziej — jest po drugiej — nie długo Wilhelm
powinien się pokazać — Jakież teraz nowe administracyj
reformy zaprowadzają w robocie — z urzędu szczerze wszy
stkiego — na czem bardzo biedny, zresztą głowa [illegible]
bo jeszcze wszystko nie będzie miał z czego — przy z drożejącem
życiem — Rozumie [illegible] się wszystkim — lecz bo prawie
też sobie zawsze umieści się (z naszych)

Moja Ty [illegible] — [illegible] Patronowi S. [illegible] — [illegible]
Jego S. oddając [illegible], jak zawsze do [illegible] Twoje
wdzięczny — przywiązany [illegible]

Jan dziś [illegible] S. [illegible] z powrotem [illegible] — i jeszcze jednego
bardzo znakomitego — Sprzedając się [illegible] z [illegible] [illegible]

Sobota w Maju 17 —

301

65

Zdaje mi się Dzieci wybrał do pisania — Sobota
to w Maju — w Niedzielę Wilhelm w przyjedzie — w wil[illegible]
wszystko tak tak zamiar — gotów poruszyć pewno jutro
[illegible] — a więcej moja droga będzie nieszczęśliwie się spotkanie
jego — w prawdzie dopiero tydzień od mego ostatniego
ciężkiego którego nie umiałam żadnej nie zabyło — Co było
wczoraj — jest dzisiaj — w dzisiaj — będzie jutro — i tak
idzie do świata — jak w lato pogodne — dnie tylko się
[illegible] — lecz też wszystkim zawsze — w tem
[illegible] Anielo — Józio odjechał znowu na
[illegible] przez tydzień — dobrej myśli — jak i zdrowie —
[illegible] ostatniej doszedł jej w pod okiem Miss [illegible]
[illegible] — Mokotowska dom nowszy — najdawniej — z przy
[illegible] [illegible] — Dziatki wychowywanie w
ogródku — tak więcej [illegible] [illegible] od wyprowadzenia
się z [illegible] — nie byłem na tej ulicy — nie,
jeden przechodziły [illegible] — ale jakoś obojętnie — tak
daj Boże wszystkie moje przyszłości — Twój [illegible] tak
Najdroższy Maju odebrałam wczoraj wieczór — Chciałam pewnej
byłam niespokojna wyjazdem Alberta w [illegible] — i dla tego
tak od prawa odebrałam od niej — niechże zawsze [illegible]
[illegible] do których przeszło wczoraj [illegible] — Jak to

dwie strony postępujące z tobą daléj -? Szczęście nie myśleć -
tego feodalnego [illegible] nie rozumiem w Antosiu - Jak-
kolwiek spodziewałem się tego - jednak żeby mnie się
za to pierwszych kolanem - mnie trochę ciepło zawsze -
[illegible] teraz jest to przykre - już chyba do prawdy lepiéj o
tém nie mówić - Jednak co się stanie z Albertem -
będzie on tyż teraz wracać? Żeby chociaż serdecznie ściska
przyjaciołom tutaj - tenże ludzi zatrzeć - Lecz co Ma
a przystać Stasiu Moniko przyjaciel? Jeśli już Mikiel
wyrzeczny - Napisałbym mu na list gorący jego -
[illegible] dziękuję - Serdecznie żal mi go - a i żal mi i Anto
si - bo się ostatnio ze mną - A żal mi okrutnie Milej -
jeśli teraz, tak wcześnie będzie - troskliwie przeciętna -
Oba równego zupełnie uspokojenia - Niech Bóg tu sobie
swej przemienić raczy -

O Józiu [illegible] dowiedział się co do honorarjum -
ugadaniem przed wyjazdem jego stanęło - 75 r. miesięcznie -
a 2 rs na dzień - ale w ogóle [illegible] jest na prowincji
gdy raz w sierpniu - 75 rocznie - Żeby to dobre
grosz - rocznie - nie liczę tych 2 rs gdy jest na stronie -
O co by się powinien starać nawet - Nie cichłem got tylko
towarzysko i tych [illegible] Angielskie - wybieram z pewnej
[illegible] H.[illegible] - większa co siłę [illegible] wyjechania było by -
[illegible] Józia do Moskwy - pisałem - a kiedy mi
[illegible] - [illegible] Wszystko [illegible] a w Moskwie -

Niech ci Bóg płaci że pamiętasz o 11 – a tymczasem 23 –
ja go pewnie nie zapomnę – już piszę do Lejenbergo
prosiłam – przeczytała dziś ten – wiedz też rzeczywistej
twej pobożności wejść w naszą wiarę, żebym była
na te słowa potrzebna na świecie – ale jakoś jeszcze
nie dorośniesz(?) świecie – którego lepiej żeby jeszcze wyjaśnić
tu zupełnie – Zresztą – dawniej zawsze drogą byłam – a
teraz dojrzało więcej – takie jest moje zdanie – może poczekam
trochę – a nie chcę i wyjaśnienia tego jakiegoś słowa – ale
mniejsza o to – a wola Boża niech się spełnia –
Mój Najdroższy ja tez wszystkiego nie odwołam religijnie –
ale proszę się, błagam – jeśli trochę wątpliwości będziesz
miał – szukaj to drogą jego – szczęśliwy jest ... – Tyś więc
więcej potrzebujesz – nie dla siebie – ale dla Boga – przed
którym odpowiadać będziesz – Niechże się wiele tak
straty nawet którego z nich – gdyby była taka wola
Boska – ale chrześcijanie – zapominając tego co się w sercu
stało wszystko upłynęło – tego jednego się strzeżmy – i to
jedno co nam zostanie – zwiedzając – powiem słowa
zawsze – może to przejdzie z naszej strony – ale ...
moją od czasu Macierzyństwa nie umiem byleś – tyś – bo
jako to – byś mnie jak Bóg dał ich czworo – bezpośrednio
oddało na raz Jezus – bo wy z Matką może nie ...
przyjęcia dla nich – ani tej ostatniej własnej przystała –
teraźniejszy dzień – tobie powstrzymam – gdyż stałam jest zaraz –

Z tej to przyczyny wolisz teraz — w sobie jak cierpisz — ...
jeden Bóg tylko wie — o tym się nie przyznałeś nam najdroższy
o zgubieniu — oczywiście — i prostowaniu pisałem jeszcze przed
tym do owej mniejszej wagi — podobno Stasio na swoje p...
zamysłem wydaje się — trzeba tylko na pieniądze — Mając przy
sobie ten dach — miały bardzo dawno jeszcze życie i wyprac...
wy wypracowany czas z niego mają — bo jak Tusia powiedziała
i Antosia również wybierała — niby [illegible] —
ale na prawdę nie wiem wiele o projektach — planach — nad
miastem kiedyś Stasio o sobie — z dawnej [illegible] — nie
wyszedł na więcej [illegible] — który otrzymawszy tej posady
powitania jeszcze ze gratulacjami — ale jak i co. dobrze
nie wiem tylko wszystko mam — sądzę z tych paru pięknie
[illegible] — [illegible] — Co ja już wiedzieć będę —
Że to się dziwna jakaś skończona to pewna — dobrze też
zaprzeczenie, rozmyślenie Stasio — ale dziwne to dla mnie
prawda — nie się z tego z niemi nie mogę — żadne się
jak na wiosnę — [illegible] to już mam dziwny — jednak tem
ja jeden to widzę — nie więcej — Mając się jednego przyszłego
poczciwie wyjechać obie — a już wiedzieć o tem nie będę —
to bardzo możliwe — [illegible] i Jaś nigdy tem nie mówi —
na promotora — Swoboda — Kiersnowski Więcej nie [illegible]
[illegible] każdym dniem bardziej się o tem przekonywałam —
ale Tusia wszystko jak na dłoni — jak to nie podziękować
się tobie — przyrzekłeś — jeśli mnie jeszcze [illegible] — Niechby kapitan
wreszcie już sobie wziął — żeby go obronić od zdzierstwa
jakiego od Bocheńskiego — wiele [illegible] — to już dopraszam się teraz

REDAKCYA
Gazety Codziennej

+

65

Tak się ogłosiłam z dniami — że ani wiele nie
[na]pisałam — chyba więcej niż zwykle tydzień — bo ten
[p]rawdzie poczęło się w niedzielę ostatnią dni — ale tak
[wie]le rozmaitych a najdrażliwszych a najważniejszych
[pi]sać — wrażeń przeżyło się — nie domówię — bo w
[sw]ojej zmiany żadnej — ale w tak wielkiej — świętej
[u]mierać — że trzeba nie sił ludzkich do przeniesienia
[...] — Bóg dopuszczając te pociski — w miarę ich dodaje
[...]ler jeśli nie sił — to wytrwałości — do których nie [illegible]
[...]ę pod krzyżem — W całym życiu są czasy — dni
[...]szystko — oby tylko z Bożem prosto — z których [illegible]
[...]iczonej uroczystości nabożeństwa — i wczoraj
[...] Ziemi Celebracja dało się chcieć zaniecić —
[...] tak jej nam zaśpiewa? — Dziękujemy —
Dzień S. Józefa o jakże dziwnie smutny był —
[...]wego bardziej oświetlonego ołtarza — spodziewanego
[...]śpiewu i tego nie miałam — głucho — cicho —
[...]stchnienia się odbijały. — Myśl serca — dalsze [illegible]
[...] nie wszystkie strony — w końcu nie wiedziały
[...]dzie — dokąd uciekać się miały. — Dzięki Bogu
[...] się ten anioł mój chciał z Ciałem moim być w tem

w ten dzień — ja go przesiedziałam po większej
części w biedzie dziesiątka rozpłynę — Nie mogąc
dość nigdy wydziękować się Najlepszemu Panu Bogu
że dozwolił zamieszkać tak blisko siebie — tej domu
Twego — jak w woli Jego świętej było — i jak
długo na tej rozstajnej drodze siedziałam — Niech że dozwo-
lić raczy i resztę tych — w takiej odległości siebie tu
dzień — Bo wcale to za wielka łaska, wszystkim w której
chwili dobiegnąć — wyjść do Stopni Ołtarza póki
jeszcze ta mała reszta — jak dziś po większej części
mijająca — Ale dość o tem — wola Boża niech się
spełnia —

I mnie ~~xx~~ nie mało podziwienia owo ostatnie
Monar — ~~zadziwiło~~ sprawiło — Bardzo mało do góry —
cześć w tem jest — O tak wie — może i serce obudziło
się — i tem były większej chwile szczęśliwe — Niech Mu
Bóg dobrem zapłaci — chciej by za widzenie wszystko razem
raz widziałam go przechodzącego tylko okno — pisała-
bym zawiązywać tam — że o mało nie zawołałam w głos
tak mi się przyjemnie zrobiło — coś takie żywiej
zakołatało serce tej sobie z siebie potem zaśmiała
przy pomyśleniu sobie dobrego wszystkiego — aj — aj
prawdziwie przysłowie — ... pas toutes ...
... pas t'ou loo — Jako to Boży rozkazanie
dziejami przebiegają — prawdziwie — ! Lecz ale tem ...

Jakiś Pan był onegdaj w redakcji i zostawił dla
Ciebie od Szczęsnego typy [illegible] — więcej szczegółów
żadnych nie mówił —
Z Ciotką [illegible] tak też [illegible] — a coś za
starszy [illegible] ludzie — bardzo to psie — twoje gdzieś-
[illegible] — wszystkie Ciotki całujemy — Nas — pozdrawiam
[illegible] zostaw — a Tobie — a Tobie Amelka [illegible]
że [illegible] — całujemy — ja całem sercem przyj-
[illegible] — ta w gatunku [illegible] [illegible] i trochę tej
podobnej — którejś wielkiej — Trzeba by było jakiś
[illegible] Alleluja [illegible] — ale jakie? — Boży

Jakkolwiek w najsmutniejszym jest serdeczne — Jego
tej Opieki — tego pełna lubię Anielskiej —
a teraz Pana Rozgrzeszam, i niech Jego się odmówi —
Ściskam cię najczulszym wraz z Tereską — Ubiegam
do wszystkiego dopóki nasze wyschłyby mi oczy — 6
lat pora godna ostatni —

Sercem drogiej całej do śmierci Twej
J

[illegible] się jednak więcej do mnie w interesie [illegible]
podobno i do Jaszuni — [illegible] i z [illegible] — nie mówiła —
Franek musi już być z Tobą Najdroższy mój — doprawdy nie powiedział Stanisławowego uczniowie — [illegible] wiele [illegible] — Dekret do Nich raczej przyjść w pomoc — To trochę rozmaitego zapalczego było temi czasy — Jeśli [illegible] mieć tydzień świadectwem wszystkie — [illegible] się i pra[illegible] — którego go odmienić — wszak i tak podobno miał [illegible] jechać opatrywać jakieś fermy — to i dobrze — trochę czasu zyskanego — a może tymczasem co się wyklaruje czy z sprzedażą — czy ogólnie — Bo Stanisławowo sprawy jego nie powiedzieć uczniowie — Życie ludzi — zostały i przedtem [illegible] Bobka były — a cóż dopiero teraz —
Posyłkę z fiołkami odebrała — zdaje się że doskonale już, jednak nie wiele z niej wszystkiego — że ubocze potrzebne [illegible] — Ze duszą się [illegible] na [illegible] [illegible] — I wiele, wiele drogich mi fiołków [illegible] — [illegible] się [illegible] — z [illegible] [illegible] — [illegible] temi czasy — by zapobiedz [illegible] Aleksandra — chapeau dawno napędziła tego Piotra — może [illegible] [illegible] — ale by być w [illegible] — Moja Marie dobrodziejstwa co i nie potrzebuje się — [illegible] [illegible], jak nie mówił — [illegible] [illegible] — i wyjazd się opóźnia — [illegible] to pewno, bo najważniejszej

obyczajowi uwiadomić — lub sama przyjść — o Dzia
tku pamiętać będzie —
Wiesz Aniele Mój, znajdujący Jasia zmieszonego w
fotografii — mnie się podobało wyraz tegoż twarzy
bo takiego w ostatnim jest — Łagodność — delikatność cha
rakteru jego — powinien trochę przy stygnąć jest
o Niech mu Bóg błogosławić raczy — Antosia pisała
bardzo podchlebiona na prawdę — lubo to nie
prawdą żadną jest dla drugich — osoba i jako wiel
obchodzili — bo się zmieniać bardzo — nie lubię jej
wyrazu — bardziej Boczkowskiej — niż żona tego
go chłopca — a rozmiarze potężnego figura — bło
gosławić Niewstrzemęźliwe — Mogłaby się stać odda
nie — to, mniej niż Stwórcy — ale są to o ile
wyższa serca — w Antosi — jest jednak jest dokąd
przywiązanie wielkie do Jasia — bo nawet dla stadi
niemu go skupienia — a razem bardzo subtelna —
tego nigdy nie przypasowała nawet — Nie pochodzi to
pewno z braku serca — ale z tego że się dzieje nowe
ciało nie umie — w Bogu jednak nadzieja że się to
zdobyć — bo bez podstawy nie jest — u jednych tylko
stałe jest uczucie — drugich później się rozwija
i jest postępowanie to czas — a była by już był w niej
kontent — to czasami oczy nale do tego — Niech Pan
Bóg oświeca — błogosławi — to grzech

† 65 Czwartek 5 paźdz.

306

Na serjo być musi przywiązany jakiś fatalizm
do wszelkiego rodzaju wybierania się do Ciebie Najdroższa
moja Emilko — bo Maria Dobrodziejka wszystko dawno-
no ułożywszy pierwej o dniu wyjazdu, właśnie w wielką
środę wieczorem, gdy rano miała przedsięwziąć odjazd
trafił się mój ból głowy — widzieć go nie mogłam — po
wyjściu jego dowiedziawszy się, tegoż myślałby jak chce ta
[illegible] pozostać — ale dosyć — i to do wszystkiego [illegible]
którym nie więcej gdzie czytałeś — w wielkim zaszed-
łem — w tym [illegible] ale [illegible] jego przychodzi-
[illegible] to jeszcze, pod Olszewnicą, [illegible] pomiarowali
posyłki, który Twoi zapisali Karolowie — to [illegible]
jakieś złe z tego wywiązało — bo bardzo dosyć
od Marii Dobrodziejki obrazili się trzeba zaraz
nie napisała do niego — a nie widział że nie to było
przy takim przyjacielu i bardzo wyjechałem [illegible]
[illegible] — kiedy myślę że [illegible] już [illegible] od wczoraj
we Czwartek przed wieczorem znowu wyjazd o-
wszystkiego [illegible] czy [illegible] odemnie dla Ciebie jest to potrzeb-
ne — Miał trzeba [illegible] podziękować [illegible] — ale
jakaś przyszła [illegible] się — i jak [illegible] przy-
szedł — jeszcze [illegible] wyszedł — tak [illegible] tylko

a więc niespełnienia wypadła tej przesyłki – bo część
sposobu jej powinszowania – nie zdołała złapać dla
pośpiechu – Ale musisz być wpewno jej jak mieć ba dla
bie – pozy notabene być i dzwonek zgodny –
Teraz dopiero moja wspomina się o tym Lucjanie – miał je
Urszula. wraz z listem wyprawić – dla tego przeczytam
za pośpiechem tej – ale ten Pan który je przywiózł –
powiedział że jakby żądanie Lucjana było – by ale
umieszczone były w tydzień – [illegible] – teraz więc przesyłać
musiały – ... więcej prosiłam najmniej [illegible] o od-
branie ich i odesłanie zarówno wraz z tym listem
bo jest wytłumaczeniem tej zwłoki – o której pewnie
nie wiedziałaś – aż dopiero wówczas gdy się wspominała
powiedziano o tem – Jakże to ty zawsze i dowodzi [illegible]
dla wszystkich – dla robienia przyjemności Twa – wy-
zabił się z ostatniego grosza – pod groszy zgłodzić dla
siebie – żeby z przyjemnością chcieć służyć chciał się
Przestrzegała Ciś drogi mój – bym zgodny było to pi-
sanie – bym nie [illegible] to co w domu dzieje się nie dowodzi
mój Boże. i tak listy – krótkie – bezbarwne zawsze –
jakkimś teraz ? [illegible] się – bo cóż o niej pisać mogę
kiedy o jednej jest wiecznie żadnej zmiany [illegible] rozkład
godzin wiadomy Ci – zajęcia jedne – cichość jedna
kiedy Teresia – Wolas i jej kompanija cała – bo od

dawno i tej okazji Matki [illegible] — teraz na te pora-
tygodniu Świąt — jest Mela Siostra [illegible] Mego
[illegible] przy jego nieobecności — Święta przeby-
wała u nas — dobre — poczciwe — stroskane dziecko — a dla
Pani trzeba dzwonić — nie do Niego chcę porozmawiać — Że
dziś pora odprowadziła ją — ale cała zmieniona — i także
od szpitala Wallacej — tj — od dzieciństwa brata tej — która
Święta przebywa u nas — chcę to drobiazgi wyłuszczała
tej biednej Ojca mało — że dobra jakie dla niej [illegible]
i [illegible] chcę nieobecny jest. —
Otóż i po Świętach — jeżeli niczego tęsknię tej Matki —
Gdyby nie [illegible] gadam o Kościele — [illegible] by tylko
o [illegible] nie wiedzieć. Przy całem [illegible] duszy i sercu
jakiejże tej [illegible] w te dni — jakie [illegible] bardzo
nie zostawił Bóg bez jakiegoś wewnętrznego ciepła —
powiem kompetentny — [illegible] tej [illegible] kiedy [illegible]
ale [illegible] kiedy także było — a to szczególnie w pierwszy
dzień Świąt — cały przystrój Ołtarza — księży — [illegible]
[illegible] asysty — a robót [illegible] był Mój [illegible] wy-
robiony — począwszy od podstawki pod Monstrancję — aż
do ostatniej rzeczy — wszystko — a wszystko — szycia Mego
[illegible] — prania — [illegible] — Bóg w Miłosierdziu
dozwolił mi tej pociechy — [illegible] jam [illegible] miała
ale w takim [illegible] — to po raz pierwszy — wszak-
że [illegible] księży 2 z asysty było pięciu — a [illegible] —
a wszyscy przybrani byli w odświeżone aparaty — to

Niepewnictwy białej bielizny — Nie mówię o tym z tego zapału
drugi — albo nie liczy się go ze złe — trzeba wstawić tego
wszystkiego zasłania gdy przyszedłszy zobaczyłem dziś Lista
Ottawy — a potem wszystkich tych liczę — jeden, dlatego
tam — tam a z usługą ar 8 — wszystko w ordo
nowy przysłane — a tobie skrzynce — Niezrozumiałe dziś
Mateja Meleno wydziedziczać — że mam niczyjego dorastać
wypłacać to wszystko — i razem zobaczyć — wielka
też bo to przecież — trzeba — Myśl chcieć te male
prace składać temu Panu od Pańskiej w oprawie — tam
byłam widocznie tym przyjęte — że spojrzeć w górę nie
śmiechem — bo zdrowie mi się że z wielką łatwością wszyst
tego pociechy — bez jakiejkolwiek wielkiej winy — nie
przeszkodzi od dobrego wyglądu też — powód do miłości
ludzi — obrót swe z tych grzechów pierwszych — otrzymał
Najświętszą prawdy — też i tej treść składało się
jedynie Ottawa — a miłosierdzie Boże który przyjął
naszą. — Dzięki Tobie Aniele mój i dzieciom szczęście i spokój —
Izabeli z Toby — który go Bóg błogosławi strzeż
wcale go — pisać osobno już nic nowego dziś
z jakiejkolwiek wielkiej tam — Nie i tej naszej skrzynce
nie piszę — wobec jak Pan J. Matthew — powiedział
to — żeby tej jakie Mszy — Ilustre — Mówienie co. Józef —
to lepiej tyjesz nie piszę i radzę — ja po wszystkie wszystko
go tej tylko — Niech Pan dusze lekarz Mój Najdroższy
polecam opiece Bożej — i Boskiej pomocy — Twoja
Twoim — do śmierci i po śmierci — jedna i ta sama zawsze

dziś wszystkich świętych zwykle jeśli nie pluta — to
jest mroźno — a te przeciwnie — ale miasto na lekko
rozpromieniało się — a w Ukrainie na wiosnę gorąco było
nam powietrze — przypominają mi się — Nieważne
serdeczności domu tego który zawsze i wszędzie wiją
który to chyba nasiała Ci ciotka, albo Stasio gdzie
że — od Jasia dość często listy bywają — który sobie ja
[illegible] jak gniazdko — Oświecił się jednak nie może z uwagi po-
wzięcia swego — Przecież mu zaufa dasz — są dnie w miesiącu
czwartej w nocy wyjeżdżać — a wraca zwykle późno — Auto-
[illegible] niby uszczęśliwia się — zapraszając niewiele czasu do siebie
[illegible] — wątpię jednak czy się na te konfederacji zdecyduje —
stać by dla swego wyjścia paszport, a to jeśli dziś może
wypisać — wszystko powiększać chcieć by i parę groszy
gotówka [illegible] Pan, albo sobie nie chciało tym a co by z
[illegible] nastąpić musiało — wdzięczny jest jednak
[illegible], za dobre chęci — — co [illegible] — od darujemy nie
[illegible] miastem — jak to od tego wątpię [illegible] kiedy mi [illegible]
[illegible] list — Interesuje do mnie wiosna — a [illegible] nie — to
[illegible] wszystkiem nie potrzebuje — od [illegible] — chyba [illegible]
[illegible] to się często zdarza — — Ale pytasz mnie drogi [illegible]
[illegible] z listkiem [illegible] — odesłałam do Salisbury — to
[illegible] najlepsza — i najstaranniejsza — dla tego samego z
Albert swojemu jej oddało — a przyjęta był jak należy —
Niewiem tego do chodzi ale postrzegam — bo że Albert jakoś
[illegible] taktownie sobie postąpił — z początku pełno pokrzywdzając dalej

z Antesiem – potem coś ze ostro wystąpił – i tem zwaszo
powtarzała trzeci tysiące z ust do ust przechodzące – bo ono od
kiłkego – i wielkiego z ... tyle nie miało – żadnego – chcę
jako ostatnią życia – otóż się nie wydają – zostawując prz
pomnienie się na przeszłość dolinie – – tej kraj ...
i nie omylna – sądzę więc że Leliwa zrobi co tylko być
mogło – bo od siebie w prost żadnej miary wszystkie ich
nie mogłeś – kiedy mówiono z sobą o tyle czasu –
a nawet niepewność gdzie go szukać – mieli obaj z
wstąpić przez Szewczyków Lwów jechać do Krakowa – który
którego jest – a z tamtąd Antoś do ~~Obłoc~~ Obłockiego –
tak przynajmniej Staś mówił –

Zadarski – Wilhelm nie przyszedł – z listem siedziała –
oddaję słów pora by rzec twoje święte ucałować – o
Dziwnie przy dzisiejszym dniu wspomnieć – doprawdy chyba tego
dosyć wszystkiego dziś wesele tak gdzieś – kiedy teraz ciężko dać
i że od Krakowa tyle oddalona – ale to dla Ciebie nie zny
dne nowość – będziesz chłopcze tęsknił po sobie – a ty po
wiadomo że jesteś z sobą źle, a to potem tylko Ciebie –
że jest niby smutny – to zwykle jego taki wesoły
jakby tęsknił – takim i dawniej był – w tym to do
mnie podobny – bo choć czasem i rozweseli się na dzień zawsze
jakaś tęskna struna odzywa się
Czytaniem tem dopisek bardzo odwa – wydziwić się nie mogę
iloma powodów ... strasznych – kiedyś ...
jakby nigdy nie – – Gramy przed sobą – ze sobą

309

Ściskam wszystkich całując — Twój przywiązany — a ra-
dźcie jeszcze raz całując — Ale piszę do drugiego po-
cztą o [illegible] tej biednej — może [illegible] [illegible] [illegible] pisania
[illegible] — moje [illegible] być [illegible] — [illegible] [illegible] odpowiedzi —
[illegible] listu od [illegible] dobrego — [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible]
[illegible] z Paryża Gr[illegible] [illegible] — [illegible] w [illegible] [illegible]
dotąd [illegible] —

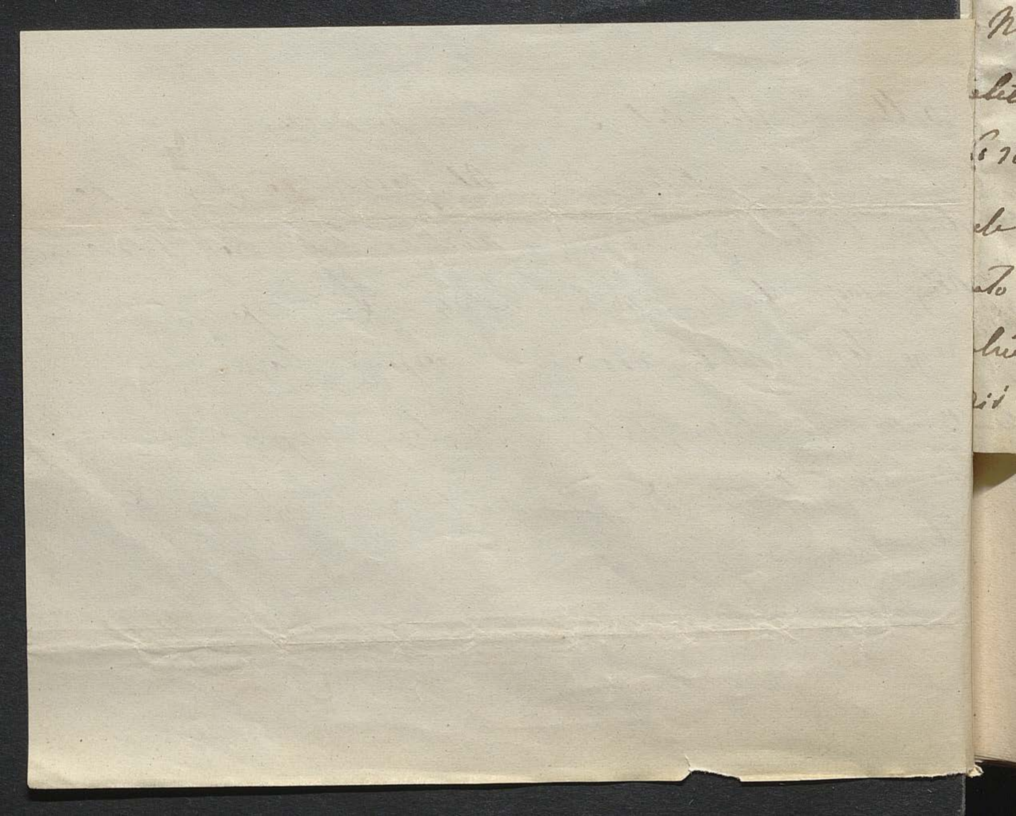

Wtorek w nocy 27/ 1865

310

Już doprawdy niemam odwagi pisać do Ciebie drogi [illegible]
kiedy zamiast każdego listu przykrość Ci wyrządzam — tak
zdaje się słowa obiecuję — chyba mnie za złe [illegible]
[illegible] — przypominam sobie ostatni list twój jego przypo-
[illegible] sobie nie mogę — daruj — przebacz — a więcej [illegible]
myśli z czemś się wypisałam — bo od woli i [illegible]
[illegible] — są dnie bezsilności takiej fizycznej —
[illegible] sobie wiesz i dobrze [illegible] — musiał być jeden z nich
gdy pisałam czego w duszy [illegible] — wszystko jest tej barwy —
[illegible] — daruj za daruj drogi mój — a dziś się tłumaczę
[illegible] — który zupełnie jest niezależny od woli ludzkiej —
[illegible] czy kiedy chcę myśli ku tobie nawracam — bo
[illegible] — jeśli zaś dopóki czasem zwątpienie jakie
[illegible] dla tego byłem Tobie nie ufała — rzeczywistość życia
ludzkiego — codzienne otaczające wypadki — to z wątpienie
[illegible] co jest w życiu obchodzi — ale nigdy brak wiary w
[illegible] — Niech z więc dostatku mojej chcę [illegible] się nie [illegible]-
[illegible] do niczego o którym [illegible] dla czego pisałam Tobie-
[illegible] nie dojrzeją — Znasz mnie dobrze i wiesz jaki istotnie
[illegible] dowodzi natury przy najlepszych chęciach potrzebowałam dla
[illegible] — jeśli do niego mało [illegible] przyjaźni —
[illegible] zostawszy sama — tembardziej. Tato nie tyle to wszystko

co wszystko obojętnieć - niepodobieństwo - i czy byśmy mieli się
więcej - czy jeszcze mniej - a przy warunkach jakie dzisiejsze pow-
zmieniłoby się trzeba - ta strata niezbędna jest - czy z tej
nie dosyć?.. byle by był spokojny o Ciebie - o dzieci - jeszcze
i tego byłem się wyrzekł - Jeśli co mnie dręczy - to właśnie
ta niemożność zdolności uczynienia wszystkim obowiązkom
tak jak ja je pojmuję - jakby była rzeczą wypełnić -
Twoje opowiadanie - o Stasiu oddalonym - brat się - chłopcy -
oto są Moje życia mego - którzyby wszędy i Matki Chrystusa
nie zagaiły by - nie nasyciły - Niewiem więc dla czego zgoła
i Pani coś tam upatrzyła - Niech z Cioteczką na Ciebie więcej
już niewiele czy kto drugi - przy się ze sobą wyrównam -
dla czegóż widzi w mnie coś nadzwyczajnego - Chyba brakło
się wyższa do pisania? Mało się to zdarza - bo nie tak doznaję
Ciebie ten jeszcze - Bezegiełkowi nie prawdy - - a gdybym uważał
i tak było - pytam czy mógłbym i zwodzić teraz? Proszę więc
znowu ja Ciebie - Wszystko był temu drobne sztuka nie dotrzy-
mał się a jeśli w woli Bożej jest była doczekać chwili
połączenia się z Tobą dożyć i ten nie tęsknić - ale
ten stary zobaczyłbyś - Czemu ja wiem ja - ale ubiegający
tego obwiniać trzeba - - Jeszcze więc raz proszę o zupełny
spokój w tym względzie - a nie przypisywania sobie żadnej
winy. Wierzaj mi że gdybym przerosłabym się ze wszystkimi
radziej - mnie jednej wszystkie dla mnie osobiście nie zostało-
by był się zatarbowało - Przyjmuję Ciebie tylko i Boże

z tej kategorji — [bo to już dwadzieścia] strona — ale to tylko dla
mnie — Nie starczy Tobie się może potrzebuje — i dziś dość o tem
z wszystkiem tylko być sobie tam przyjedziesz — i to wszystko z
głowy wybić — Myślimy lepiej o tem coś donosić —
Widzę też żeś [illegible] o Tobie nie. [illegible]
mnie — ja się wyraziłam że gdy przyjedzie pewno wyborne będzie
dla Niej — by kto go napotkał — z uwagą drugiego Lor — i z przyczy-
ny z tej rodziny oczywiście — jako swadźby nie jest moc [illegible]
[illegible] kapitale mówił że nie mają dla Niej w dziedzictwie
a więc dla tego wspomniałam by ją sobie wziął — Cokolwiek
z powodu gdyby nie to co grozi jako emancypacji — lub
nieporozumienia — chowaj Boże — w tem jest [illegible] — i tylko
ostrożnie [illegible] nie jako trzeba będzie bardzo w [illegible] —
Będziemy też, słyszałem nie czytaj — ale lubisz mnie swojej
i nie [illegible] woli — nie dość się otworzył — widzę że się
krzątają — że Medycyna coraz mniej posiadają — w [illegible]
[illegible] powiedziałam się mają jednego pisanego [illegible] wydać
się — z Antosią zaś na otwarcie wszędy nie mówiłam — bo co
i mówić — kiedy tradycji nie ustąpiły — a dość jeszcze czasu
do kołysania nie sympatyczniej w przeszłości Synowej —
Ona coś tam sobie roi — układzie — a wola Boża ~~[illegible]~~
swoja wszędzie — bez udziału mojej wiedzy — a więc w tej
tej sprawie sama nie wiedzą — Zdaje mi się że sama czynić
nie mogę — A zresztą — moja drogi — kochani! — Zostańcie
z [illegible] — Bóg Tobie [illegible] przyjmuję

o ile w sobie się zamkną – iglą – gwiazdy przeszywającą – bijąca
ona dwoch doczesnych pasmo – trzeciej doczesnej – ale to jak ...
cali pełno bez magnes. Nie – ale jakoś się dobijają – – A i ...
powiedzą że wszystko pięknie – a będziemy zostawieni i tu kwestyą. Stale
już po Bogu – tam samo Najlepszemu i Jedynemu. –
S. Piotr po jakie – według Stasi już jesienie – i na prawdę ma
się – Mój pierwszy piątek – ksiądz – Ozdowie tego – zimny – ch
ony – gdyby polskie i drugie z tem ale i gwoździe ...
dla mnie jakaś atmosfera – bo mnie do kościoła ~~...~~ wieczorem
był się – Niemiłosiernie jak to wygodna – poczciwe
to bliskość jego – jest się jak by w niebie – bo każde
poruszenie w ~~...~~ Jezus – wszystkie dziadki to zawsze
przemawiają – dar Ojca mego Ojca niebios – ...
pozostałyby jedną tylko cześć śpiewać Mszą – takie to
dobre, święte – prawdziwie kapłani – prawdziwi słudzy
Ołtarza – ten X. Michałowski – to coś nadzwyczajnego nieopi
sanego – poczciwski zajrzy do czasem do niego – nie często
bo z odjazdem Ojca mego – tak bardzo porzuci ... mego
święto – ale był dziś rano – i właśnie mówił o Prusakach
że po nowych brakowanych tysiąc lat tego – pewno
nie odmówili – Co dalej pocznę – kwestya – bo tu tygodnie
kasza zupełna – kiedy już się zaczną te wszystkie
wyzwolenia – jak przy stole powiada – que chaque jour
a sa peine – taki równie powiedział mocno – que chaque
journée à son bresil d'inquiétude – Obyczajów jakoś wszystko
mówiąc wiecznie – przeszywającej jednak nie stracę – Co dnia

Wilkowiszkie nowi podróżni – przeminęła tę szybko mówiąc –
szykując się – W ogóle powiedziałam uroczyście – że wszystkiej
naszej Sztuki – przeróżni nie zostaną z piękną perspek-
tywą – Ale czy nie widzisz na jakiej zasadzie – i od kiedy
istnieją kaplice dziedziczne – czy nie widziałeś jakiego
dokumentu o niej. Pytała mnie o to Pani – i sposobem się
mogą zakwestionować wszystkie kaplice w ogóle
tak stołowe i o naszej – szkoda się obrócić by też święty
pamiątki nie wzbronili – ja wiem że kaplicy nie postawiła
fundacja zaś zakonu – kiedy jest (była) przyjęta – Odpisuję mu
ale sama nie wiem – że tak się dopiero weszli do krakowskie
klasztoru – tak jak by zbytkiem było – kaplica otworzy mnie
bardzo – Teraz drugie pytanie – i to nie pierwszy już raz
czynię – drogi mój powiedz ile istotnie Kozłowowi się
należy – Od Pani Wojciechowej zebrałam pieniądze – po-
życzone Kraszky z procentem bo sama w ciężkiej chorobie
byłam – odliczywszy czwarty procent – od 1000 r. że też ostat-
nio powiedziała że należy od całego 3,323 r. – Czy tak
jest? wielka byłaby różnica w samym opłaceniu tego
procentu – od całej zawsze słyszałam o 1000 r tylko
raz wiedzieć trzeba. Niech że drogi mój donosi mi – bo
spieszę przyjaciela Tobie wszystkiego dłużna – też cyfry
Kozłowa nie zmieniło – Znowu że zgoda by wszystko

była z tej strony – nieświe[illegible] – Antoś kapitał wypłacił –
procent jeszcze nie – o ile do Grybowa [illegible] pisałem – ale
w rachunku osobno będzie – więc nie w tem kwestyja – szcze-
gólnie że wypłacony kapitał – [illegible] tylko [illegible] że
ta nie było pytania – jednak [illegible] jeszcze – niewiedzy
[illegible] – w notatce nawet zostawionej przy wyjeździe Świecie
wzmianka była [illegible] 1000 rs – wypłacił – gdy od Lipskiego oddany
z nich 3325 – jak powiadają – [illegible] – pojechał do Kalisza
bój się tej wycieczki – bo pewnie [illegible] nie będzie – List [illegible]
od niego – ale tak długi – tyle cyfr – że niemiałem odwagi prze-
czytać – była to funkcyja Jasia – który teraz od dwoch
tygodni na świeżym powietrzu – dostał [illegible] oko [illegible]
wygląda jak zawsze – nawet [illegible] nie było –
Całuję nogi Twoje [illegible] – najdroższe całuję – oddając się
Bożej Opiece – że [illegible] list nie gniewaj się – [illegible]
[illegible] tak jak [illegible] z [illegible] – potem nie czytając
Jeszcze raz do nóg upadam [illegible] – zawsze tylko
zostając [illegible] jedyny wierny i [illegible]

List [illegible] dla brata [illegible] – – Czwartek –

[illegible] nogi Twe całuję

313

65

J-IK

Sądzę że to właśnie Ciebie nastraszył biedny ten
Albert, musi być dla przez niego zrozumiałem — Gdyby
mówił tak — lub dość — prawdziwie — był by mnie uwiadomił
kiedy zgoła nigdy o nim nie wspominał — ale nie dalej nawet
list [illegible] był tyż od niego, jak po powrocie z Berlina
Pani Moja Najdroższa niech tyż w tem względzie [illegible]
[illegible] nie [illegible] nie postawia — póki od Pani
[illegible] prost — czy [illegible] odpowiedzi nie odbiorę — Myśla
[illegible] że tyż ten nieszczęśliwie tak bardzo zmartwiony — jakoś
[illegible] nie — od dawna w [illegible] tego spodziewało —
że prędzej czy później to i podobnego nastąpić może —
[illegible] jakaś [illegible] [illegible] jak losie, do którego miało
[illegible] prawo, przyjechałby — na ten raz jeszcze może
[illegible] nie jest tak — Zresztą nie wielka by szkoda
była — bo czy tak — czy też nie wiele jest [illegible]
[illegible], a w [illegible] tylko miłość nie [illegible]
[illegible] by tyż trzeba tylko [illegible] — dla samych
świętych wspomnień naszego życia — i tej drogiej Ciotki —
potem
i dalej to Świat — [illegible] [illegible] być
jeszcze nie może — [illegible] jakieś byłyby zapytania —
[illegible] — [illegible] — [illegible] — których dotąd [illegible] [illegible]
nie było —

Jeśli chcesz jest nowa kontrybucja 5 od sto — ten tam
dla wszystkich ... — Niewiem nawet co by przyjąć
którego z dzieci mają zapobiedz — kiedy to miećbym
na ich Imię idzie — wszakże nie tak jeszcze posiadaczami
mnie 20 i przy wydaniu paszportu świetny urzędnik nie robi
— owszem musiał by do Pres. po francusku wszystko
mówić — a ten biedaki tak po polsku zrozumieć
wszelakie pisze dziś do niego depeszę —
Powiedziały mi drogi ... coś postanowiła — ale
je mogę nie — jakby rady dać w tem ojcowskiem cha-
dzie — gdybym miała jakby wartę do czekania — pewnie
nie zatrzymałabym się — po tym liście — jeszcze raz
z nikim — by ... — i drugich pytałam, czy mnie nie
do ... na Wołyń — tego było wszystko ... szczerze
nie bardzo życzyłam sobie — ale gdyby było tego bodziej
czekać — cóż robić — poddałabym się — ale w ...
... w jakiemś tej znajduje się, powiadają że ...
interesowi nic nie pomogę — kiedy siedzę tu sama bez-
nie, bo z wiedzy ... i z paszportem — o wiele
by kosztowało i nieprzyjemności bo liczę co ... trzeba
było by ... — ta ... to co do kosztów — ta by
w prawdzie mieszkam w najtaniej — ale cóż z wesołości
począć — zawsze na niebo bezpieczne schronienie potrzebne
owszem — najemna pewny potrzebujący — wybór w drodze — ...
podróż to by ... wygodna — a potem gdzie — do tego

314

jechać do Kissil trzeba dla samego Mit— a mnie być i
tam, nieważąc na wszystkie tarcia jego — z dalszego tego
by trzeba było — doma mnie by się stosy chałupy zaprowadzić — a
więc koszt również wielki — bo żeby się rozgwarzało z jednym
narodu — a zatem nie bez tego żeby tak jak z dawnych do swojego
mogła nie zajrzał — a jakże z tymi mottami — chodzi
jak teraz dzielnie — ludzie — siedzieć znowu w życie
tym nawzajem nie drażnię — znowu koszt — znowu
inne wymagania — znowu dnia tyle z którem na się
interes — a którzy bardziej by się przypominali — a więc
Wziąwszy na rozwagę to wszystko, zdaje się że czekać,
siedzieć na miejscu gdzie się jest — bo co wydatek — jako
wydatki życia dla siebie i Twoich taniej nie go na
miejscu opędzić, siedząc tak na uboczu jak siedzimy
nikogo nie przyjmując — nigdzie nie bywając — bo tu
karbaliu i na tej ciotce nawet nie bywa — a więc
zgoła nikt. chyba we dwa miesiące raz stara jakaś baba
uboga — Tonia dziś i tu do niej nie przychodzi —
jednego mieszkania — drożej dnia jest — zajrzy czasem w
dzień tylko — albo rzadko — a tak i dzisiaj było. —
Zajrzał — przemyślał — i posiedział. — To jest strona wydatkowa.
Moralna zaś ta — że odjazdem jeszcze bym się bardziej od
ciebie oddalił — od listów Twoich — od wszystkiego Twego.
Że tu siedząc od wszystkiego odbieram byle było co Twe
i duszę podtrzymuje — bo nawet od kościoła i wszystkich

Marbow tak się rozpraszających — Jednakże jeśli powiesz
że powinna to uczynić — wszystkiego — odjadę — — dwa o Zay
życia jest przeproszeniem później i nie myśleć — Co zaś do
dzieci — Józia ustatkować z tej drogi zrywać nie [illegible] —
to pewniejszy jestem pod względem bycia — Pan Józef [illegible]
75 r. [illegible] — dały mu i więcej mieć będzie — O czym nas
nie by ja miał? gdyby nie to zasadnicze gorszenie
swojej opłaconej — fortunat był tego chłopca — trafiało to
w przyszłości głębokiej człowieka — i jeśli do tego co
uczynić — to zapewne po ukończeniu studjów wrócić
będzie musiał — lub się wyspowiadać i gdzie indziej sze
ukać kawałka chleba — święte są te szczęścia
mało kto jednak dotrwa na niebo — chciałbym i mieć
dobrej wiary — kiedy tak nie ma jaśniej — ale dziś
ani jedno — przeciwnie — zdaje się że znowu nowy [illegible]
~~sam~~ [illegible] — i ten i tak [illegible] — podatki nowe — czy
tak [illegible] — i to bardziej czy nie ma stało — Z od
o czym wiesz na jaki cel — to wszystko wszystko
zabierający kościoły — klasz — kaplic — rozpędzają ducho-
wieństwo — a podatki nowe dla podniesienia
podupadłego bytu popów prawosławnych — Jak ci
się to podoba? to polityka — teraz wszystkie
I tak na nas wypada 600 r. z przychodu czynszu
bo od 12 000 r. które zdaje się — niewiele — płacić
podatki — trzeba potrzeba — i to co miał coś tak przepłace
Bez względu na to — i tak we wszystkiem — [illegible]

Czy nie lepiej żeby tobie od razu wszystko zebrali i z wszy-
stkiemi żeby długi popłacili — a dla tego się tutaj
który bawiący się używają — jakby wszystko nie — coś
i ten ton jest obrzydliwy — Co za spacery — co za stroje
i za węgłowizny —— pojęcia mieć nie możecie do niektórych
pewnie — ale podkreślić drogę [illegible] gdzie — jak w wodę
szedł — od dłuższego — to samo me uczynić pomimo — że
ze mnie pożyczał — Ale Boże z nimi —
Kisielek jako gospodarstwo dobrze teraz idzie — z rozu
[illegible] wszystkiego — widać różnicę wielką — jest jakaś siła
kiedy choć mały statek — Gdyby nie podatek [illegible] — nie
[illegible] pięknej — nie żniwa nadchodzące — jakie jest choć
mały zapasik — oddawać go nie mam — Pani — przystał
teraz części 86 — jak nazywaliśmy w [illegible] — ale
nie ubezpieczenia, poszły na zapłacenie [illegible]
77 — Czynsz [illegible] do [illegible] nie przyszły — To
serca godzinę jakoś przebywać trzeba — czas robić —
była by porozpłacane tej jak wystarczyło — to całe [illegible]
oddanie — [illegible] nie można powiedzieć [illegible]
tej jak tylko umie i może — i jak [illegible] nie [illegible]
[illegible] — [illegible] w niego nie może — bo jeśli — gdyby
[illegible] niego było by — bo coś on winien, jak [illegible] [illegible]
teraz w [illegible] — to coś okropnego — szczęśliwie
[illegible] jeszcze [illegible] do niego — [illegible]

wolny 1562y – a może trochę więcej [illegible] –
z których jeszcze [illegible] zapłacić trzeba [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] nie mając na [illegible] –
Więcej [illegible] tym listem także [illegible] – ale cóż
robić – trzeba [illegible] tu [illegible] – [illegible] powiada że
jaki by bliższy przyjaciel [illegible] interessa – dla
[illegible] trzeba sprzedać [illegible] – sprzedany [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible] [illegible] długów – [illegible]
[illegible] całe bez długu – ale [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – i [illegible] tak [illegible] – ale
i to to Bożym [illegible] jest – daj tylko Boże
żeby te [illegible] przyjść mogły do [illegible] [illegible]
i żeby [illegible] mógł się sprzedać – [illegible] jest tylko
[illegible] – [illegible] by się jeden, ale ten daje
tylko 20000 – . Co [illegible] że mało – [illegible]
P. [illegible] [illegible] [illegible] – miał do Ciebie pisać –
[illegible] w tym interessie – W tym że liście [illegible]
[illegible] o [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible]
miał – Ja jeszcze [illegible] powtarzam, byłaby [illegible]
trochę [illegible] [illegible] i byłe długi [illegible] –
i [illegible] ! [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] –
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] się –
jeden [illegible] to [illegible] – ale ona do małego [illegible]

nas – i owszem sobie radzą – a jak zawsze – było z
łaski Bożej – tam pokornie – tam niespokojnie – od tego
prawdy i tak skąd ochroni jej szczęśliwie przejść
i wszelkie wzruszenia – zagadka co dalej z tego wyniknie
bo dłużej nie w mocy być nie mogą – stąpać po
dobre mu przyjęcie – od kościoła lubię był karcy
list i tak przystąpienia – pierwszego o staraniu wypełnie-
nie dobrane – otóż to ciężkie nad tajemnicą na serca
a tam cięższy tam ulgi przyjście nie może – to wielka
wielka myśl jest –
Co też z Albertem dalej stanie? Czy chyba tam nie
będzie – kiedy z Lwowa pisał do Ciebie – i tobie
nie czy będzie – chciałabym mu dziś odpisać –
Nie z Prawatycem ale zwłaszcza zgasł – w prawdzie
od dawna nie piszący do mnie – ucieszy Misia
pana Stasia przypomnienie się – to ten myślenie
i święta jak myślenie – o siostrach święta
rozwinie nie lubi niebo – jak tylko jest nie wiesz
Na tym kończę – bo i tak nie wyczytasz – te dni
kilka dla Franka wysyłaj kwiaty jego – niech jedzie
odwiedzać Kasię – to z tego – to z owego – i wrócić
mnie lepiej potrzebuję napisać – dziś przyjdzie pan
nie zgubić – bo nie słuchy po swojemu

Że postanowienia Twojego tam ciekawie jestem nie odebrała
go - ale na wszelki - że pocieszyłeś Twoją myśl ~~[illegible]~~
o mnie najdroższej [illegible] - a teraz ściskam Cię w duszy
Twoja i polecam się - Opiece Bożej wszystkich a szczególnie
jednej i tej samej do śmierci wiernej
[illegible]

Sobota 8 [illegible]

Jaś zdrowa przyjęła [illegible]

65

Najdroższy Wiciulu mój — Zapewne dziękując wyjazd P.
Norwicza — cieszyłeś się — bo ten wszystko na przywiązanie
moje — a i przyjaciel który przelewała dopomagała do tego —
ku dniu przez Wiciula — [illegible] — teraz chciałem Bogu
wiecznie dla Wiciulowi — to też chciałam że pióro by chciało
wszystkie Twoje ucałować — ściskać i wydziękować że wszystkie
przesyłki przez P. Gr. — które przyjmijcie jako [illegible] dro-
giej, Mistrz — ani Artysta — Medalik — i wszystkich razem
wydziękować wraz z Twoimi — tak mi bardzo wszystko — nie
mieni dla tego porządku przeszły — jeśli jest to [illegible]
myślisz pewno wyglądałem od pierwszego [illegible] —
tego 774 — bo tyle w sobie myśli, wewnątrz [illegible] —
wiara — przez P. [illegible] chyba pewno [illegible] od [illegible]
[illegible] się — jeśli nie dowiesz więcej — [illegible] wydobyłem
jest tylko rozmaite — bo i ta by [illegible] — i
drugie jakie — bo wszystkie jednak nie wiesz —
Żeby przez tego gdzieś Twoje jakoś przyjdą — przy-
tej bym wiedziała [illegible] dziękuję — to jest [illegible] —
[illegible] wszystko — aż do starego Cybulka —
wczorajszy dzień wiele myślałem o Tobie — jako wczoraj
przez cały czas — dobry — serce zostało [illegible] przy Tobie
[illegible] ciałem [illegible] — Mój Boże — [illegible] i tego
jeszcze [illegible] — Mówiła mi P. Gr. jakie [illegible]

Drezno wypisało się — o czem wszystkiem nie wątpię
szczęście Boże Aniołku Mój, że z Drezna —

Skoro G. wyjechał potrzebna zmiana w Z. swobody jego
niezależności — doborem towarzystwa — a przede wszystkiem
swobody — której tak jest tam szeroko — to też bardzo
chciałam tak jak ciągle się tam — tobym rzekomo jego
zdrowie — Albo tak samo, że w piąt z placem o tobie
Mamie — Mówiem cały o tobie — cały w Dreznie — o Cio
też powiadają że wygląda jak panienka na wydaniu —
świeża, uśmiechnięta — tryskająca, a ani myśląca o po-
korze — tak to ta bieda nasza dręczy — nawet tych śladów
po sobie nie zostawia — a czem biedniejsza — czem go
czasu dola bardziej dotykała — tem jednak droższa — tem
świętsza — zdaje się być powinna — tak przynajmniej moje
jest przekonanie —

Byłeś Aniołku Mój o Szczęsnym — a co słychać gdzie się
kręci — w ciaśniejszej ale tylko warunkach tak w małej jak
wszędzie jak i w innych — pisywać nie wolno mu — czasem
jednak per contrebande przyśle mi zdanie — to tak świeży
taki pełen temperamentu przysłał list — i powiada
nuda to myślę — to siłę wiarę — to poddanie się woli
Najwyższego — z braku nie sobie nie robi — ani wątpliwości
o niczem chyba zresztą — przekonaniem jego jest że polityki

wymówionych dziesięć postaci na kartkach wszystkie jego
że orzeł przeciw [illegible] polskiemu [illegible] — a także jeszcze
dowiedzieliśmy się powinniśmy przyjmować jako znaki że Gwiazdy
nasze — szczęście i przyjdzie — a na tych postaciach [illegible]
przeciwny — święty to człowiek — Lecz także się już z pokolenia
ziemskiego — tak dowiedz się [illegible] — nie mogę się [illegible]
jako to powiadają zapisane — dziś spełniają się słowa [illegible] —
nie przeszłego wieku — Tobie to Boże, co wiecznie czyni
Ja obecnie z wyjazdem [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] jako Piotr
w Credo — apostołowie [illegible] — [illegible] [illegible] jako
a Ani wybrany — Ani [illegible] nie [illegible] i tego nie
robi — [illegible] przez [illegible] [illegible] — [illegible]
że [illegible] się [illegible] Boga [illegible] — [illegible]
Apostolska ze Stolicy Apostolskiej — a [illegible] za [illegible]
zostali — [illegible] [illegible] — przeciwko legal-
ności nie [illegible] nie mogą —
Na tem kończę [illegible] — [illegible] [illegible] —
święte że to [illegible] z [illegible] [illegible] przyjmując
[illegible] — Bogu się polecając —

Do śmierci twój
[illegible]

[illegible] [illegible] się o [illegible] — [illegible] [illegible]
gdy [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] —

Jeśli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

Pisałi 7

[illegible]

319

65

Najdroższy Aniele mój – Skończone zupełnie
Święta – spędziliśmy tranku cicho – a i odpowiedź na której
do odebrania jego natychmiast według rozkazu Twe
go odpisać starałam – bez wiele przygotowania tej
i pierwszej Gen. odstawić i jednak nie wiedziałam tej
i dla tego żeby odmówili księża – Owszem zupełnie
wszystko – i wszystko – ale ciebie pokrzepić nie mogłam
Dziwniejsza [illegible] Mej Drogich teraz – sprawia
na to dolinie pozostała – nie jednakże Nabożeństwo
do Świętych – w jedynym Ojców sprawia – w dru
giej kazanie na ten zasadę – potem Gorzkie
Żale – i tp. – i tak od Nabożeństwa S. Ale – do
[illegible] się [illegible] tej rocznicy – prace [illegible]
[illegible] z powodu Świąt – a jak [illegible] – i Adjunkta
[illegible] – w dodatku jeszcze [illegible] ciebie [illegible]
[illegible] – Jak tylko też się zdarzy – jednego z [illegible]
[illegible] – należność odbiorę – i zaraz przyszły Tobie
[illegible] jeszcze tymczasem ile [illegible] zapłacić – [illegible]
[illegible] [illegible] był – dobrze że [illegible] do całej [illegible]
[illegible] [illegible] było sądzone przez [illegible] by Gen. – [illegible]
[illegible] wyciągać, co mogę tu [illegible] [illegible], [illegible]

wtedy ile takiego — Gdyż z tej chwili pieniądze
przestać — i tak właśnie pisałam do [illegible]
teraz tem śmielej rozporządził się — Zawsze w kardyn-
alskie nie długo — a odeszła ja — mej [illegible] były tam
go z Nieba zobaczyła — Co jednak nie nastąpi aż po
Nowym roku stycznia — to jest po odpuście — Co to za
radość ich będzie gdy dowiedzą się o ~~dostać~~ otrzyma-
niu tego w takiej przyczynie — Niewiele dla czego Go-
tujemy się ~~za~~ Breve te nie przez Ojca Ś. podpisane
ale przez Sekretarza ~~jego~~ Brewiów Apostolskich
Może to jako nie formalność szkodliwa — obawiam
się tego — Wytłumacz mi to — Zostawimy ich okazji
pewniej czekać trzeba — lepiej później ją mieć — a
pewniej — Reszta poczta Nieba dasz mojej dokończe-
nie — Tyle mają Twa kolegii — przeprasza za
trud i kłopot jaki miał z tem — Ale Zo- wała
Zaiste drogą ~~tam~~ do przesłania nie wyjmują ich
bo nawet Polsce i to jeszcze drożej — Ja, miło
pociechy daszcz sprawiły — ~~Ale~~ to prawda — ale
kosztem utrapienia Twego — a tego bym nie chciała
Teraz ~~o~~ cały szereg podziękować — błogosławieństwo
wyjścia — otuchy — mojej Twojej — z obrazkiem (którego

J. Kardynała Nicola Clarelli przesyłam —

ze Opatrzności — ze życzeniami — niech Ci Bóg płaci
Święto dla mojej Najdroższej, Najdoskonalszej — błagam
także do Boga Ci podaję — niezmiernie rozszerzona też ja
między Twoją — o Twoim przez chcę mówić — ta ze wszech prawie
wypiła wszystkie swoje — Na co tylko Ojciec mój powie
świat za lepiej pamięta o nas — jako my o Tobie —
protestuję, przynajmniej ze Tobie — że nie któremu
na te pomyślę — nie tak jak byłam przygotowana — jak
mamy — o który Boga mego proszę — to pewna
ten za stała — za żywa — za ciężka — lecz Bóg widzi
że Ty ją masz czasem aż za wiele — kiedy często mnie nazo-
wieszasz ~~mnie~~ przypominasz — spodziej — poddanie się
o żeby kto widział mego te wszystkie walki moje
wewnętrzne — te tysiączne — szarpy ciemne — które
się odzywa — o żeby nie Modlitwa stąd — nie ta
nadzieja w Miłosierdziu Bożem — już by dawno
upaść tu było — Więc się tylko grzeszny człowiek
duszy dźwigać — Jednej rzeczy tylko czasem
od niego wymagałam — to tego pewności — że jeśli
życia stanie — by chcieć się rozwiązać — Twoje Tam
na prawdy ratować — to wszystko mogło mnie —
rozwiąże duszy wytworzy — No ale znowu wyciągam
się na brzeg do siebie — Co kiedy zaś mój brzeg

do tej tęsknej spowiedzi —
Grzmot ten dzisiejszy Ciebie w sobie dzisiaj nowszego
rocka — O mój Najdroższy — Życzeniem wypisywać winienbym
słów na niebie pisanem — Zawsze jedno — Zawsze to samo
do ostatniej chwili życia mego — Imię Jezus — niech
Ci przyniesie — ~~[illegible]~~ otuchy jakie tylko Ono przynieść
może — O co błagam że Ciebie będę w stopie ostatecznej
powinniśmy gotowe, jeśli te westchnienia będą —
bo te słowa co tej ciałem stało wystawiam będę
dla potrzeby koniecznej tej przed Bogiem a składającego
Mu cześć, chwały jako Pana naszego Jedynego
Mój Boże, jak to Ty smutno — ale pięknie o tym
Panu na drodze pisały — Każdy list Twój —
to nowa modlitwa — jaw mnie nie raz ochota brała
wypisywać te ~~Kawałki~~ ustępy — Bo z Nieba całe
płonąć — takie świeże — takie nowe — takie
tęskne — Nie widać żeby wychodziły z pod pióra
myśli — Stwórcy — Stwórcy takie niewiasty
że mam przed sobą owego [illegible] chrześ stroskanego
bodnego i ułaskawionego — mam ten żal jako to pamięć
dusz — wyłupionych spełniający do tej pokusy — Co mi
stroszliwszem nie przedstawiałem się takim — Cała
żart na boku — Żebyś wiedział jako mnie boli
ten brak Twej usługi — brak wszystkiego —

321

...ch, jak to wszystko było — Ostatnia zdobycz z zawadki
...wyła — To są męczennicy Tantala — cierpią widząc
...niebo drogi swego — droższego nad wszystko — na
...wszystkiego — to okropne — odbierają odwagę — cał
...kają się tu nie do wypowiedzenia — Boże litości —
...d księży z Tobolska był list — biedacy opisali się przy
...ie — to jest byli tam — obecnie dążą do Syberii — na
...ale nowy rok tam trzy mają stracić — gdzie dalej
...gdy ich — niewiadomy jeszcze — bo nie tak zdaje się
...postawy — Oddychają przemocą 37 stopni mrozu — coś stra
...liwego być musi — Mieszkańcy tamtejsi znajdują
...bardzo zwyczajnie — Boh. [illegible] sobota przy [illegible]
...d której jak dawniej bywało wydarzyć się nie może
...zy — Niedziela trzeba być przy niej — że to na
...dzie dnia 14-5 Chleba i 3 Kopiejki — One trzeba
...biednego — srodze nie go [illegible] srodze — O to trzeba
...nie — Od niej listy dochodzą — [illegible] gdzieś
...jej podobiznę — biedactwo i tej pociechy niema —
...jeden w Kazaniu, więcej nie [illegible] — Żal mi
...najbiedniejszy był list w Obozie Twój też [illegible]
...jakby jakie zajęcia za wszystkim — Niedziela nawet
...wszystko ten list z Tobolska przyszedł — bo nie tracę się
...gdzie — jakby z [illegible] — Ośmielam się go
...przesłać — ale tobie gdzieś się zatrzymał — że okupem długi

razy – to jest z pospolitszem – chociaż – więcej jak twego
tu w drodze nie było – niech to ta z Tobolo. ludzi swoich
odesłać mieli na zad – wszystkie sobie na drodze –
to najmniejsze złe – Byłeś i do mnie i odłożę do Ciotki –
pewny jakiejś tęsknoty wracającej z tamtąd –
żeby z tej drogi dalej nie pojechał – Jam jeszcze
zmożony jak drugim – bez zasługi – spokojnie siedzę
mając czas – kończę uczyć – nie jeździ też chłop –
których się Bo– żywić będzie – dziwnie jednak
zimny – wszystkie listy nie tygodniowy – ale jakby [illegible]
wybaczyć trudno i uczyłem się – jednak zdaje mi
że właśnie takie potrzebne rozgrzewa mnie –
serce – w prawdzie mnie z duszy tych których chciałem o [illegible]
nie chciałem – wyznaję że nie mile jakieś wr
żenie na mnie sprawił – Twego listu widać że nie
odebrał – a nawet tego który Ciotka pisała –
bo do przedwczoraj powiedziała że żyjąc z tych [illegible]
które dostała za liście jakoby mnie wypłaci
nieznała rachunków wszystkich ale teraz wyznała
Jeśli nie dostała wtorku że listu – od tego także
trudny jest w traktowaniu – Jeszcze nie wiedząc Boża
Mieć mi interesu z rodzicielstwem – wypada mi długo
może odpisać, na ten szczęśliwy list – ale doprawdy nie wiem
jakie się weźmę do tego – a jednak sama gorączka [illegible]

Jaś tobie się godzić zamierzył — zakwinkłowaś — ze koncert i nie pisze — przed tygodniem dolegała jego otrzymała w owczas był na stronie — dotąd zapewne być takie musi — inaczej napisał by jeśli nie do mnie to zawsze do niej — ponieważ tam zbiegu dzieci — dotąd zdaje się zabawić — w może i dobrze bo do zajęcia się wszystkiem się wszystkiem by tylko nad tem mógł się tak utrzymać — Nadała tydzieńczy — ale cóż robić — — To tylko pewna że ten Józio Ant. znacznie tegodniejsza — cielmo niewinny — Co zdaje się przeciwnie być powinno — widzi zas ułatwianiu także w niej wpływu wywiera. od Franka miałam nie dalej jak wczoraj — Zawsze jak zwykle — istotnie jemu przy tem Bożej i Twojej woli dzieje się — spełniłam dwie płaczy — Zajęty w dodatku bardzo fortepianem — Nosi się z Tacstem którego ma od Ciebie — zapalony — Jak to nigdy z dzieckiem sądzić nie można, co przyszłość z niego zrobi — Jak zmiana na dobre dziś Bogu w tem dziecku — z tąd one to zainteresowanie w zajęcia którym dawniej nie zważał — bo przecinny to zawsze był — fotografię Twoją takie na mnie jak na mnie wrażenie zrobiła — od tej zaś tak nowego listu nie miałam — bądź łaskaw ciągnąć gdzie po ziemi

a szczęściu przypisać –
Ale Ale co Staszka poczciwy przeżyć z tobą – gdy
zgadza do Naturatam przyjdzie bardzo mnie o niej
wie – bez mojej fizycznej podpory – to dawniej
przebiorący – w kiedyś razie – a teraz zapewniam
jak ?? – takiego wiarusa nie widzimy nigdy
bodzie a ręcy – niestety jakiś pliotkę dowodzić
zostawuje do najlepszego tiftu – ten Graf – czy
Hrabia – o którym Drabus – zadziały nie
porównaj zdrowie – Już teraźniejsza oddział wezm
nie dalej nie przyjmie – to szybko takie
do Marii jej będzie – Tomek w domu nie zostaje
ci – ale wszystko ci dopisze –
Ręce Twe ściskam z całej duszy Moja Najdroższa
Boże opatrzności niech z Tobą będzie – Serce
Twemu pamięci polecam listem do
Smutku Bolesny

Biaystok – 3 – Marca 323

65

Za tyle rzeczy mam Ci rzecz dziękować Aniele mój
najdroższy – a to jak na złość głowa gdyby dziś czytale
nie tylko co się otrząsła po bólu mocnym głowy –
dosyć w zwyczajnym razie nie potrafię oddać tych uczuć jakie
mam w sercu, jakie list Twój ostatni obudził –
Niech Ci Bóg jak za wszystko – tak i za drugą błogosła
wi, dający wszystko dobre – bo i ożywił – bo i uweselił
ostatecznego dnia – które dawniej żądna była tego [illegible]
co dopiero teraz – Jeszcze raz błogosławię Cię
dołączając z drugiej z najwyższą wdzięcznością – że
fotografię osobno dziękuję – jak to obrazek mój
kiedyś przyślesz – brakło tylko tej [illegible] [illegible]
[illegible] zakończenie – ta dziecinka [illegible] się w [illegible]
[illegible] na [illegible] – wiele myśli obudzają
do wielu rzeczy – a bardziej [illegible] dając się [illegible] [illegible]
czy my [illegible] nie jesteśmy? a [illegible] –
[illegible] się a teraz [illegible]? – Albo [illegible], nie [illegible] za [illegible]
[illegible] dla mało [illegible] – które wszystko [illegible] –
[illegible] [illegible] przypisuję – nie [illegible] nie do [illegible]
najwyższej – i tak mało ta [illegible], nie sobie nie
[illegible] z miejsca wybranego do zabawy – tysiące uwag

następującej starszyzny, i katolickiej — Całą godzinę prze-
dumałam patrząc na nie — tylko bo w tylu prawdy-
samo zaś miejsce ciemniowe, cicha, spokojna — miła —
a dosyć wybrańczyka szczęśliwe — to domawianie — to do-
mawianie — chciało by się czasem odwiedzić — lecz tak sta-
tak daleko — a tyle przybycia żeby się może do nieba
dostać — Ci których wywożą stąd koniem wolni się tylko
od nieba — tyle droga otwarta. —
Otóż o pierwszy przytułek pieśni — Bacchus pogrzebany
Zwolennicy jego w żałobie — a Boże Ciaładła wiktory
z Miłości Bożej Mystki Paryskiej — jakby godło swoje
świętna nota wisi na wszystkim, wymówiono do dawszej
poramowia — a ksiądz twarzy przez obrzędy
poprzedzające Dzieci Śmierci Zbawcy Jego — i kapłany.
Jest to w tej Nierbraicy zapas niewyczerpany świętych
obchodów — a każdej ~~do~~ corocznej nowej a coroczny gorętszego
~~wczesnie~~ wczesne dla niego — Ale dość o tem — A teraz
do Księżnej Tarchein, miej, czy się wyprawić — Który
Krasiński Długosza jest — Krakowska i Krasińskiej dla
lepiej nie potrafił bardzo Mężelił się cały wieczór —
Miał jutro rano lecieć do Lipińskiej — Gdy się zwiedzy
natychmiast wyprawiona zostanie pełno — Z ołajaśniewała
tej — i dalszej ~~postanowić~~ postarzywska księżnej ma kochany — tak pisze

do Leibe — z owe zarządzających przez Leibe w liście do
Krup — tutejszy spis okazuje że były wyprawione do Leibe
ale ze wszystkich wydobyć nie mogło książek, dla
takiego braku miejsca, a więc i tych nie spostrzegło
jeszcze — przedstawił jak się Kwarcianowska tylko wyrazy
przeniosła jej czuć się daje w domu — płaci 20 — czy
też podobnego — tu owe po zbiegających — szef dwie
tych co na środku pokładu bibliotekę Italy — wiązało
więcej — ale już chyba [illegible] ile nie przyszły — tak liche
wyprawki nikt inny nie daje — to jest większy — po 10
r. sztuka — zapłacenie cała 20 r. zrobiło się — które
[illegible] zachowałam, chociaż [illegible] wyliczyć by to
wyprawy przyszło — [illegible] chyba bardzo mało. —
Kiedy [illegible] o pieniądzach — w tym tygodniu przyszło
Presi — po porozumieniu z Haslem 1096 r. [illegible] à
propos — Brzeziny [illegible] w [illegible] [illegible] niewielki
jak [illegible] — [illegible] potrzeba wszędzie [illegible]
[illegible], ale z tej [illegible] par 100 — w drodze — bo
na zadatek [illegible] dni [illegible] — [illegible] przed
tej — wydatki grubsze czekają także — z pierwszym
kwietnia 78 — kwartalnie ze [illegible] domu — Franciszka
1140 — przenosimy rzeczy jakie za 66 — jak obiecano
[illegible] i [illegible] — a w dodatku najprzykrzejsza niespodzianka
bo który jak i zaległy podatek za jak i taki rok dawny [illegible]

cie, wyjątkiem 55-r. to w fatalnie – już w układy pró-
bowałam wchodzić – chcąc wyratować choć połowę – ale
nie udało się – przy zarządzie spadkobierców, zwłaszcza jak Ro
dziewicz nazywał Gierszfla nie ustąpił – nie było –
A bardzo mi żal tych 55-r. bo się formalniejszy wydo
chaś – ale wyrobię [illegible] przychodzi [illegible] tak gdzie [illegible] to
się [illegible] miejsca by nie miało – – Ale, z tych [illegible]
[illegible] Schwab [illegible] zeszytów – [illegible] się
na [illegible] i te Brand – swoje przysłał – [illegible]
później – lecz kiedy nadmienię – nie piszę – [illegible]
sowicie wynagrodzić sobie [illegible] – gdy [illegible] w [illegible]
nalicie [illegible] – bo Talianka wypłaciła się [illegible]
Barthowie – od Prusi – [illegible] pismo
tej odpowiedzi, donosi mi że pisał do ciebie – Do
mnie cała dwa arkusze napisał proszącej o stały [illegible]
dla ciebie [illegible], wdzięczności, przyjaźni, gotowości do
usług – wszystkiego co zechcesz – wywołałem tem [illegible]
[illegible] wspominała że przyszły był [illegible] –
Gdybym nie przypomniała się [illegible], [illegible]
[illegible] te listy – bo istotnie całe dwa arkusze – [illegible]
[illegible] osobnej kartki [illegible] – i tak serdecznie, [illegible]
napisała, że istotnie wierzyć trzeba ucieszyła i [illegible]
chyba trzeba – tak jakoś widać płynęły z duszy – Mnie
prosi o ostawianie [illegible] dla Julii – [illegible] że wszystko nie była
jeden

325

z pierwszego listu bywa — na jeden drugiego nie doczekałeś
potrzeba ani małej nie przyszłoby — dzięki ile
uspokoiłaś, że od dawna nie ma Marji — Brandowi
polecę w dodatku bardzo dużo —
Uprzejmościom obojętnie nie rozumiałem — list przez
Aniemsiewskiego zatrzymał by gdzieś — jak to o tych
dziękuję ci od dawna Tobie — w rosołacie tej
nie widać — bo gdyby tylko — jak byś ja tam o tem
wiedział — teraz blisko 70 — rolli — to takie drobne
szczytki Marji to są — w więcej, jedna drugiej
nie dogoni — i nie można mi mówić — Józefa
[illegible] wiesz temu 42 — lata zatrzymały
w Cyprach nigdy nie słyszano — a to twojej brata
mojej śmierć pozwolono — tylko tyle nie
wiszę — Lipskiego uwagi od dawna widzimy — lecz
otwórz w mojej rozpisce — nie wiem tylko czy
będzie w Szwecji — bo tutaj — to listu wszystkie oczy
Kalerowskiej w Lipskiego. Nie zatrzymane wszystko
ale to nie pewne jeszcze — nie wiem tylko czy to
więcej pół Lo — czy który list — nie jasno o
tem Pan pisał — dodając że nie jest pewny tego —
nie dokończyłem o tem Tolu — lecz żeby by wspomnieć

z ostatniej kwestii piszę do tej — dodaję — [illegible]

że [illegible] w tej części [illegible] —

Do Krasia list wyprawiłem — dalej teraz nie piszę — bo

tak widzisz po pilności z tej strony — ale to rzeczy

moje bez spisu — ostatnie tobie jest — [illegible]

[illegible] w nocy — przyślę książki — czyli wielkie — [illegible]

[illegible] [illegible] bez odmówienia [illegible] — ale

twojej — Niechże Bóg w Miłosierdziu swoim [illegible]

rzeczy — a skutkiem moje przyjście z [illegible]

Modlitwy — to bardzo widocznie — Bóg tobie tej

także tęskniący — z twojej [illegible] [illegible] —

i [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — o jakie

po [illegible] [illegible] będzie — [illegible] [illegible] —

[illegible] pisali [illegible] przyjdź [illegible] [illegible]

do [illegible] — moje do podziękowania —

Moje [illegible] [illegible] [illegible] całuję [illegible] [illegible]

Najdroższy — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]

[illegible] — [illegible] dla mnie jesteś — byłeś — będziesz

Do śmierci najwierniejszy [illegible] [illegible]

Twoje moje całuję

nieśmiem bydź – Jakżeś sługą dla Ciebie – dla przypomnienia
[illegible] – bo [illegible] tam nie ~~zasta~~ [illegible]dałem – Pamiętaj co z Tobą
robię – niewiele – podobałem się wszystkie strawo –
Ta to wielka płaszczy po tylu nieszczęściach – ja Ciebie
tak rozumiałam – płaczę i także dotyczy – Może w tem jakie
uczucia i ładowanie jest – Żal mnie tego Twego tylko pokoju
Niezasłużony dotychczas – od wyjazdu Twego – Słowem i tego się dowiedziałam –
[illegible] robię sobie i tam użycie na węgłach Twoich – na księgi.
w tej książce rozłożony a zestawiony – Ale dość już tego wszystkiego

[illegible] i Maryi Twoje całuję, ściskając też Maryę Mamę

Najsłodszą [illegible] — tam tam to cała nadzieja [illegible] —

Do [illegible] ciotkom [illegible] — przyjaciela [illegible]

[illegible]

Teraz nie zapytałam o Maryę [illegible] — widzę [illegible]

jest z tego [illegible] — ale jeśli [illegible] do

[illegible] Wilhelm [illegible] do przyszłego — Gra

[illegible] nie [illegible] — na którym [illegible] będzie [illegible]

i [illegible] — [illegible] Bethovena — Haydna — [illegible] lekcyi bardzo

[illegible]

Wtorek - 16 - Ma

326

\+

65

Zacna Pani Matk — na tygodniu parę przed tym złożyła Ci życzenia — ja podziękam z Niebios na serce dzieci — One Ci je złożyły serdeczne przyjazne — pełne poważania — A ja Ci Aniele mój jakież składam? jakie ich wiara? Z kąd one skrzydło biorą? Serce Twoje niech Ci chyba odpowie — bo ja wyrazów nie znajdę! — Tak najdroższy mój — są próżne — bo wdzięczność moja — bo przywiązanie moje zawsze równie jasne — równie czyste — równie płomienne! — Wszakże i Ty wierzysz i że wiesz iż zarówno czy w dniu święta Twego — czy w którym innym zawsze jednakie serca ciebie oddychamy i jedne błagalne westchnienia zasyłam do Tego który wie. najlepiej ich siły — Jesteś może tylko teraz się odrażeniu iż pierwsze Ofiarę Świętą dla Ciebie odprawioną zostanie — i że w następnych wspominany będziesz nie tylko przez nas — ale i przez Ofiarników — bo jak Ich[illegible] nie znali Ciebie — Ciebie znają — Ciebie szanują — Ciebie wielbią — Przyjmij Ty Aniele mój to ładne

nespieszne wzruszenia, i gorzkie westchnienia — i

Że Ciebie to chorość zbudzi w tem dzieciu i wy-
obrażałeś sobie — bo i Drukarnia Twoja niemą
nie zostanie — a co najgorsze to te odwdzięczanie się
cię — Kościoła tego czego zbywa ci najwięcej —
a już widzę — już widzę koncepta wszystkie
owocowe — jedne ze drzewiej [illegible] się
Wiersze — litery złote — różnobarwne — [illegible]
i tysiąc, tysiąc innych pomysłów. — W innych
rodzajach, ale zawsze będzie to prosty gatunek ow-
cięż życiem — na które tylko oczyma duszy patrzeć
będę. — !! —

Ta na środki drukowania wyraźnie [illegible] nie
zadziwiło mnie — wszak nie przestałeś być
Krajewskim? a więc inaczej być nie może —
prawdziwy wygodę zrobiłeś otworzeniem w
ten sposób prasy. — Oczemu nie korzystnie — [illegible]
i z [illegible] [illegible] — a ponieważ w [illegible]
piśmiennik wyszedłszy z życia, wyszedł i z
pamięci — ale [illegible], [illegible] te drogie
[illegible] — z tyle [illegible] — z grobli —
klawiszowy — z tej [illegible] schopeny — z
tym Tambarzów [illegible] Go sobie przypominam

Mój Aniele! — ach — ach — jakie to święte wspomnienie! — co powtarzam dawny Twój wierszyk z r. 1836 — „Nadzieje moje — gdzieście się podziały!

Marzenia moje — O Boże do Ciebie

wszystko zostało w wspomnieniu i w

Aniele — — Tyś została. — Niebie

Dziwi Ciebie zaczytowanie to — ale pod wpływem wspomnień jestem od Niedzieli — od których z zasady bronimy się — Otóż drogi mój — w Niedzielę wieczór — będąc samą — samiuteńką — spełniwszy wszystko co spełnić, zrobić miałam, jakaś siła tajemnicza (pod pozorem zrobienia porządku) popchnęła mnie do małej szafki — co to po Ciotce — a w której wszystkie moje papierki — listy, bileciki zachowuję — dotknąwszy się ich ochota wzięła przeglądać — rozwijać — O Boże jakież to wstrząśnienie zrobiło. — bo oczy łzami zmoczyłam — Ostatni list Ojca mego — przed śmiercią pisany do mnie — w którym o Tobie tak długi ustęp jest — Matki następnie — potem wszystkie Twoje — Twoje Aniele mój — kawalerskie — jako narzeczonego — potem jako Męża — z Amalówki — Ze ... — wszystkie drobiazgi — świstki — rysuneczki — kwiatki, wiersze — Cóż było tam wszystko —

wszystko coim Tobie winna — cóż dla mnie
zbyło — O mój Najdroższy — najdroższy — jakie to
wszystko drogie — Dobrzy czyść mocy przesądzi
tobie nad temi skarbami — i dłużej jeszcze byłab
była siedziała gdybym się była nie spostrzegła
że daleko mego bujania — ~~że~~ dość niemi napawała
się — gwałt zadać sobie musiałam by ~~m~~ zażyć
i dotąd jestem jakby pijana trochę — a słowo
każde wszystkiemu co raz to wyszczytowane się —
A pamiętasz ty Tenbrowsze Je i Twój pierwsz
sub — „O siem porost otacza — twardem na piersi ta
nie — Na oślu tem jest ledwie uśmiechu w tym
itd — Ale dość tych wspomnień — Panie Jer
sowi cześć chwała za Nie — bo nie godzi się
tak sam nimi rozwodzić — i jakby żałowa
tego co się nie zasłużenia miało. — a więc szcz
Cery moje to zupełnie w skutek osobliwszo
tak wymawiają posługi — bo nie bolą, nie wszystk
ani kwas — ani równy mu bratowice poradn
lecz mocz — wszak to może i prawie jen — tru
mieć został dobry wzrok — Nie sądź ten by
w skutek płaczu — nigdy nie nadużywała go
Aniele mój — nie płaczę — bądź pewien — trzy
się łzy — w pierwszych chwilach prób — potki

się nie pojmie, czem jest cierpienie — ten za
sobą z Nieba dany gdy się go przyjmie —
świcam jeżeli to więcej z gwałtownością jakiekolwiek
Twej ofiary — z niemi nie było by Ofiary —!—
w cierpliwości wzgórka drugą — jeśli utłumiony z
więcej się wydobędzie — Tu zwrócić oko — ku
[illegible] — Krzyża — ku tęsknoty — ku Miłości —
[illegible] nadziei — ku żalu — a ku tako oko
[illegible] poli — bez ku takiej nie tałwo
[illegible] zwitka wydzwa oko — dalszy Bieduj —
[illegible] drugo — drugą błagać o Niej jedności — a
[illegible] nie jeszcze Anioła Boży — płaczem wzrok
[illegible] wego nie przyjmy — a co z przyzwoitki nałożę przyczyna
[illegible] — odjęcie być nie może — Jakiś takie
[illegible] oczy zostały — do dalszego pisania — do
[illegible] stania dziur niedzielnych — to i dosyć
Jak dziwnie J. Józef — tego roku wypada — w
dzień Matki Boskiej — jeszcze się z powijaki
[illegible] świątka Świąta Bożego Narodzenia — kiedy jego i
[illegible] — Wieliczkowe rodzinnych — Zi
[illegible] collisyjna bardzo często — obrzydliwa
Pisałeś ze Mszy aż do Wiecz
[illegible] nego gradu — Spieszy ze obiadem wielkotygodniowym
[illegible] przy jakie obiad — ku rzeczy ogłaszaj

to 50-letnie Kapłaństwo w dniu 16 Kwietnia —
Ojciec Ś. wielkotygodniowo przy możności ce-
rem widzieć mogę — cóż co mogę — lecz taki
Jubileusz — to rzadki wypadek — pod drogą
jeszcze doczekany — to przez Piusa IX — wszyst-
kim Świętym — lecz też to chyba Najświętszy.
Ach gdybyś Ty mogła Aniela mi dolecieć na ten
dzień —
Kończę jeszcze tak długi jak gryzmoł — ale jeszcze
całuję ręce Twoje — Nogi Twoje — Składając Ży-
czenia — wzywając błogosławieństwa Bo-
żego [illegible] Potrzebom Twoim — Bóg z
Tobą Najdroższy mój —
Serce całe — dusza — Najwdzięczniejsza
i Najprzywiązańsza Siostra i Sługa
[illegible]

Gdyby to Twoje błyskawice Ks. Józef
zaczęły urzeczywistnić —!! —

„Bóg kiedy stworzył Człowieka
Na Ziemi, żeby zawieszał go w Niebie
Zabłysła nieśmiertelna po nad nim pełnia
Spojrzał i rzekł: Niech będzie Cicho

Pastsy Czwartek – wbrały

65

Najdroższy Panie mój – Wszystkie przyczyny jest
opóźnienia mego – wyjechał siły w chwili – w dzień –
w którym dziś napisał że wyjazd jego jest zjawienie
niech go tam Ukarze – (że je Kapłan z listem z po-
szyłki – z ostatnim pośmiechem – Słowem za wszy-
stkiem – stało mi to przykre – podwójnie – raz jako
zawód – a powtóre że tobie Aniele mój wydawać się może
jakby opieszałością z mojej strony – Ostatni list Twój – takiej
jaki był tem podejrzeniem – O Boże mój żebyś mógł do serca
mego – do duszy zajrzeć – jaki po Bogu tylko jedna sobie tylko
w niebie znajduje się – jaki ciężkiej siły dusza wyzywa
tęsknota ~~[illegible]~~ żeby może jakoś dźwigać się – i śmiało z
poddaniem się Woli Bożej – to roztęsknienie – to czekanie odda-
lenie Twoje – a zapomnienie – osobiste – czyż to
jest nie prośmy możliwe – ale czyż godziwe nawet by
było – ! Nie wiem – może to rozdrażnienie ciągłe serca
dało mi tej myśl – może mi się przewidziało – ale dość że
takie mi się wydał list Twój – Jest to oczywiście wyjątkowo
konieczny pochodzący z położenia samego – bo i ja czasem
wyobrażałam sobie mnie zapominającą ostatnie – gdy list jaki
[illegible]iejszy odbiorę – przyznaję Ci się – Czekam potrzebuję tego
słowa – Dosyć – czy droga moja – spełnijże wracać –
[illegible]rzniej ciężary to Ci mi z góry wyznaczone – bo serce

to serce, choć przez Medyczny uważany za prosty worek
krwią napełniony tylko – może w Tobie jednak coś innego – coś bardziej drażliwego – potrzebniejszego dawno dawno
pisma słowa ciężkiego – ale otóż oddaliło się w rozprawy nie
potrzebny – wybacz, Drogi Mój – i Najdroższy – jest to 16
wyzwolony Twoim posądzeniem – powinieneś chyba dowodzenie
do tego żebyście trzeba choć straciło tego dosyć przy-
wiązania – lecz dość o tem – do rzeczy –
Otóż więc od Jasia zacznę, który od dni kilku przyjechał –
z wielką pociechą widzę w nim zmianę na dobre – ta próba
własnego chleba każdy czy nie najlepiej podkreśliła
znacznie w myśleniu szczycić się – do pracy trochę
nawykł – Miejsce zaś przy Bożej pomocy zdaje się
że mu będzie – przyjechał też na dni parę tylko – też
P. Wężyk zatrzymał go – i towarzystwo jego [illegible]
się jakie dla dodawania [illegible], czy czegoś takiego
za niego – i tak od pół do dziewiątej z rana do 3-ej
wieczorem siedzi Jaś w biurze, który jest na Twardej
ulicy – jeżeli wiesz ją – gdzieś za Grzybowem – bo i ja
zgoła nie wiem ~~gdzie to jest~~ – kosztuje drogo spory – na
od Aniołów i Miodowej dany sobie gdzieś – od
1 do 2 – bo do nas nie wraca, dla zbytniego oddalenia do-
piero o szóstej na obiad wraca do Zimnego – i przypatry-
wać się chce – czego ja nie widzę – dla stąd chłodnego
powietrza na górze nie wiele poznały przychodzi do niego
w takiej gorszy jego – – Zresztą jest nadzieja pierwszy stały
będzie tylko jeżeli wyjdzie z pod opieki P. Skarżyńskiego

wydziałowego prawowitka — poważny jakiś człowiek — nie
młody — studencki — a Jasio [illegible] — towarzystwo dla niego
było dobre — [illegible] — szalony — który [illegible] tak wiele
[illegible] — więcej [illegible] żyjący się [illegible] — Dziś
cię grać zabierał — wszystkie koncerta wyszczotowane
gdzie podobne trzeba [illegible] widok — Jeśli mię
Bóg dopomoże w umieszczeniu [illegible] dalszy [illegible]
jednakże kamienicę na dachu mojej — Gdyby jeszcze
[illegible] było Franku w gospodarstwie [illegible]
kierować — tak a chyba że to Starej przyjdzie [illegible] —
Jako długo [illegible] zostawać — to jest [illegible] jakie
jest obecnie lepsze —
Już bez serca [illegible] — nie dali [illegible] grają na cztery
ręce to co zwykle z Marcelą grywałeś — a ile mi to jest
przyjemne, o tyle dużo rozrzewnia — tak cię widzę z tej
fajki [illegible] — tej drogiej mojej brody — przesiadującego
się ożywionego — wesołego [illegible] — [illegible] —
się a dziś — a dziś — o Boże jakże się [illegible] — Ale wola
Boża — wszakże [illegible] więcej za nas cierpiał. —
Kiedy mówię o fortepianie — odpowiem [illegible]
który nie tylko z szczęśliwie, ale podobno [illegible]
Trochę, [illegible] jakiś [illegible] a który od wyjazdu twego
nie był ani razu strojony — i dotąd [illegible] nie potrzebuje
go — coś jest przedziwnego [illegible] fortepianie — to prawda
od wyjazdu Marceliny [illegible] nikt więcej na nim nie gra
ani grał — [illegible] probowała [illegible]
śpiewy [illegible] — Były się wszystkie w kalesze — [illegible]

bilke sztuk które kestas był wziął – i których chcą się
odebrać – Arcelina, Szebastiano, Spiecke – i talerzy
z pozytki – lub w szafy które Arcelina pakuje włosy –
Oryginale instrukcje słowa – Może go rozumieć zaraz – Opowie
go sama często – bo w moim otoczeniu zachwyca się – i
nikt – a nikt nie dotyka się jego – Bądź spokojny – Aniela
może tobie sama, ale nikomu nie dała Markiewiczowi drobne
nadto jest nie drogi żebyś go tak zaniedbać miała –
przenieść się chcąc oczywiście dalej do was – a wszystkie znajdziesz
na swoim miejscu jakieś zostawił – ale pozamiatane
książki – a zakupy [illegible] – a do rzeczy Andersena – które
dotąd wiszą na trzecim – jak bywało przy Tobie –
Reklamacje – ta gdy przyjedzie – powiesz do pióra – a do tej
tak nie daleko – Dotąd jeszcze nie nie zbyłem – przyjść
Będzie – przez zadrżę Żydów, wszystkich – pytając – Oto ta tam
się Dwórz – Tam i od Węgrów przyjeżdżali i żeby
Zetarcy oglądać – a jak z tego rezultat będzie niewiadomo
Ta moda zupełnie wyprzedawania się chyba darmo się oddaje
mamy jeszcze jednak trzy tygodnie przed sobą
Już dwa listy otrzymywałam Tobie o odjeździe Pieńca
[illegible] nowe dowody o przywiązaniu się jego do [illegible]
Nasz był do Ciebie list wierny przedany a przyznałam
napisał – zapłakał się – przepis wyjął – formalnie
wyjechał z dzieła – Mój podczas wyjechał – Spowiedź
odbył – gdy pojechał do ostatniego jednak pożegnania
odwagi Ma zabrakło do zostawienia mnie tak samej

przyjściu — Co zaś do Kwartalnika jaki był w redakcji — zostały
ode Ciebie odwoływali — żadnej wagi, ani specjalności
nie miało — było to zapytanie uczynione wszystkim redakcyjnym
rubrykom i drobniejszym — choć to nie miało nic gor-
szego w sobie — rzecz które uważano że jest starej plotki
nie i z tego ulepiło — a czy mało jest i tak prawdziwych
kłótni — żeby jeszcze potrzeba było zwiększać je —
tylko się nie spotykały podobno nie poruszać nigdy — i tak
jest warstwa terroryzmu — warstwa rozstrzygająca
kłótnie — bo już i po domach wielkich przychylnych
używać zaczęli — Ździebko trzeba że chciał sobie w pracy —
których przestrzegam i opakowano — Głupiej się formalnie
gdy się w myśli przedstawi uliczne cztery lata — i z tych
Warszawa — gorsza od tych grzech co to nazywają — nie
mówiąc brzydkiego słowa panie. —
A propos — a mówiąc — Moraczewski był niedawno
miesiącu — wypytywał go o Tatusia — o Mamusię — o dzieci
najlepsza wszyscy — pokazał — zawarował żeby miał więcej
kłótnie — chcesz się to samo często dowiadywać — Jakem
z Moraczewskim była u mnie codzień — naprawdę
w pracy tylko — pisać dla pań stojących w Sierpniu
potrzeba niełatwo pokazywać nie pozwól — Jakżeż by
nasza kiedyś do niej — Co zrobię wszystko niechcę
napoczynając wszystkie — twoją chyba przyszłość
widzisz drogi mój — jako twoja pomoc podobny a tegoż
barankiem — mały chyba sam przez siebie pochwalić.
gdy niema Ulani — Nie opatrzyła się — że to kiedyś

rozbierał się – i powiedział że chciał by musiał być wzięty
potem do wojska, tak nie opadła – bo coś by i Pan powie
dział że to za gdy był najpotrzebniejszy oddał się – tak
więc pierwszych zastał do Wiktoria – uważam to za [illegible]
trzecia [illegible] – istotnie z tylu mniej straszne to samej
do tej powieści której pisałeś, czy nie mnie przystąpił jako
zrobić o dobrych słowach – Czy Wiesz doprawdy bo to
trudno jest – Dobry Stary – to bogdaj czy nie lepszy
od wszystkiego chciał by wrócić – tak mi się zdaje tego
nowych dowodów przyjaźnie że niemiałem dość wyjść, [illegible]
[illegible] jak mogły – jeśli pozwolisz kilka słów darowanych
na gospodarstwo – przy sposobności będzie Ciebie prosić
o dwa świadectwa – jedno od Ciotki – jako że
był u niej przez lat 8 – obejść [illegible] – ale to chyba
wszystkim chcesz – nie najemnika w sile tej ma, ale
[illegible] – czy przyjaciela – nie wystawił sobie
[illegible] bo wtenczas kiedy [illegible] podpisywać
[illegible] do [illegible] nie [illegible] wyjazdu
jego – [illegible] przyjaciele swoje – [illegible]
[illegible] i ból głowy się [illegible] w Niedzielę [illegible]
[illegible] na niej – to więc [illegible] – tak go [illegible]
[illegible] w Krosnie, gdy sobie wyjaśnił [illegible]
czy nie [illegible] tak przy [illegible] nie mieć [illegible]
[illegible] – [illegible] wszystkie to dobre
[illegible] – [illegible] już [illegible] zaczynam [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] wybieram – i [illegible]

adający się z 2go r. i to zaliczonych pracy Brodów —
wyjeżdżam wielkie tylko Mościzysk się tutaj cyfrowie
by zrobić obiecaną — Zboże w Galicyi było obfitość
tylko wielka — ceny w pięczy 2 zł ze to zdalej — Owies
— 9. 20 — pszenica 8 — 9 — 31 — i to pod Odessą — Owie
zgrzany stali który miało się zacząć kosz — Zrobić
zawiadomienie —
Zaniedbacie Towarzystwa — Ceny ja czynię praktycznie
taki takie ~~prośbę~~ czyli to samo — Ale dość
Wszystkiemu według Odessy, w interesie tego bogata, że
zrobiłem zapłatę — Lipowskiego Usit jesienny takie.

papierowa — a więc i dania Grzymałowska mego —
Maryi i ojca Twego całuję — błogosławię — do serca przy
ciskam — Apetyt Boże niech się nie zepsuje — ten
kwiat — kiedy go się pozbędzie —
Zawsze jednak i tak dalej do śmierci [illegible]

Ciotka poczciwa wystara sobie udarowała Tam...
Zegareczek malusieńki stojący zapewne dobrze
może sobie wystarać się [illegible] — Mimo że [illegible]
nader raisonnable, przeczenia mające [illegible]
serce od [illegible] — Tam dar [illegible] siły [illegible]
dla Ciebie — — Ale przyszedł [illegible] dla [illegible] Panicza [illegible]

833

Wielki piątek w nocy – 1868 –

Najdroższy Kazio mój – oto tydzień niewysłowionego [illegible]szego ci taj – tydzień ostatniego listu mego według dni ubiegłych z życia Kościoła którym [illegible] jednak nie pisząc nie [illegible] się – nie [illegible] tak [illegible] pisząc – nie [illegible] bym z rozpieszczeniem [illegible], mimo pośpiechu całego – dnia tego – w sobotę w jednem skupieniu [illegible] – i tak co się działo za następną, tylko napiszę do Ciebie porządniej [illegible] – szczegółowszy – [illegible] powiem jest – tak tak [illegible] – tak tak nie tak myśli – to samo jednej [illegible] – I gdyby nie święta – gdyby nie potrzeba [illegible] słowem przesłanie, czy bardziej podziela się [illegible] przed nadchodzącym nowym [illegible] na Niebie [illegible], gdyby nie twoim przesłaniu Franciszka za sił [illegible], wszystko [illegible] było do pisania – bo [illegible] [illegible] za kiedy do porządku mego przyjdę. [illegible] wymienione powody przeglądając – a dusza moja [illegible] ciało przyjmie i tobie [illegible] to jako [illegible] Wszystko – Tobie Słowo Alleluja – Niech Ci jeśli [illegible], to spokój do serca przyjmie – [illegible]

tkaj z wysokości, niech wyjrzą razy na rozproszonych
tęsknoty całej pierwszej, kiedyś zaśpiewać mogło [illegible]
Dziś dzieci nie zostało — 6^be maj Najdroższy — trwajmyż
dość myślisz nieco niecały się — Ale co robić — i że nie
jeszcze Boga dziś Władzić wino się — [illegible]
podziwiać się [illegible] tej [illegible] wesoło
Boży — [illegible] być w tym dniu myśli wrócił
się ku Ziemi Świętej — na Starej Zofii, który serca
naszej zawsze jest przy Tobie — które nie nie przyglą
jak wszystkie dla Ciebie — by ta [illegible] cicha [illegible]
mi się mogły w listach Ziemi, wraz z obchodzącą
się Naturą — ale nie z grzmotami — które jak to były
jest pora razy — i to dość silna — jak na pierwszą to —
List Twój z [illegible] z fotografią obrazu Twego i Twoj
do [illegible] odebrała przed [illegible] — wszystkie że nie
[illegible] pierwszy jej jechać [illegible] przed [illegible] z
Mojej [illegible] list odbioru — będzie to dla niej wielka uciecha
z [illegible] jeszcze tylko w [illegible] — co niewielka
jakichś [illegible] polecenia, które [illegible]
oddalenia — w [illegible] kopii [illegible]
to że [illegible] nie dostały się także [illegible] — ale kiedy [illegible]
[illegible] Ty w [illegible] być wyprowadzony od dale[illegible]

wyczekiwana – by dzisiaj się jej [illegible] – bo
raz do Lasku – nie jeden byłem już przy stole – ale wszy-
stkie – daj tylko cierpliwość – jak mi nie wypowiedział jak
mi jest przyjemny ta ta przyjaźń mojego opiekuna – prosił
[illegible] żeby jej szukał – Jasio posyłałem do [illegible]
dotąd jakby na [illegible] żadnej listu nie odpisał – jeszcze
gdy będę w [illegible] – jej napiszę – [illegible] małżeńskiego
postanowienia być na stałej – nie wypowiem tej
pisma – rozstrzygnąć się cały czas zjada –
[illegible] z Jasiem i Stasiem – tak zdaje mi się zajęcie
innego [illegible] pod biurem – który cały dzień [illegible] zjada
czasem nawet jakoś wrócę do domu później – a
gdy się wieczorem, wrócił godzinę swej niedzieli – [illegible]
czasem [illegible] – to w domu nie słyszałem –
Po dziesiątek biurowych jest bardzo – lubię
go tu bardzo takie, dogodny tam jeszcze z moją w
[illegible] – to tu z połowa tego być może
go nawet na prowincji nie wyprawię – Ale to
jeszcze nie wiadomo – w [illegible] być może
ciężko tydzień może być – Pewny dać mojej [illegible]
małych [illegible] – niezłych – [illegible]
od [illegible] [illegible] – ale za [illegible] [illegible]

także mimo to pozdrów wiernego Michała — a że tego
teraz się do ciebie wysyłają — których mają tam blisko do
ciebie — Moja Filadelfia za to daleko — lecz to wcale
żadnej nie czyni przeszkody — bo jak widzisz nie widzę
żadnej potrzeby dla siebie — ponieważ tylko mi [illegible]
[illegible] mieszkaniu — ja tylko dobrze zawsze
jestem [illegible] i współobywatelem [illegible] wszystkim [illegible]
zachowującym się — dotąd po nim jeszcze nie tylko
w tem nie potrzebuje siebie — w prawdzie tylko tylko
i także w tym sercu, że to tak, zebrałem się nie mogę
ostatnich dni i Ci także Angielscy doczekali — Ale
pytałeś o postępowanie i organizacji gdzie się mieszczę — Są
w bawialnym pokoju — Chodzi zawsze po mieście
o bardzo pięknie urządzonym mieszkaniu — tak że
głowy zaglądające czasem przez okno — Mamy
okrągłe schody — bo rzadko który nie widzę
z Miastem w stosunku Wersalu — bo i Ciotka
mówił że [illegible] wyjechała w lecie — na
jakie parę albo więcej tygodni — do Szwajcarii
czy też podobnego — nie mogąc sprzedać wszystkich
pokojów mebli, Ciotka także dobrze wynajęła do siebie
na jakiś czas — sprzedane rzeczy wyjechały do Stu-
których jeszcze wszystko z [illegible] — To
będzie dla tej wyprzedaży postoi — z naszej [illegible]

ofiarom — a że samo wdzięczność jakby tobie winien, to nie
dopuściłby się zmiany, do zabezpieczenia — bo powiada że zastało Ciebie
zastał — wdzięczen☆ Myślałem Pani wszystko — słowem — grzecznie
przyjęciem — rekomendacyą wszędzie i zaraz dawać się nie
nie mogąc — Mają tyle długów względem Niego — Ciągłe
zmienić tej myśli — chyba przeciwnie — wiedząc o dalej
Jego — także więc i tyle podobnie rzeczy. skorzysta z tej
pory do dwa [illegible] protestacji. —
Co zaś do interesów, to wszystkiemu ma opisać — później —
obecnie donieść tylko o dobrem zarządzie tego Pana w
Wsi — że się wszystko zaczyna porządzić — ulepszenia
gospodarskie jak widoczne są — Szukając siła nas przyszłość
wyszło z planu, dla powiększenia owego pola — wycięcie
tej brzezinki co tam stawała — jak dachów kształt [illegible].
Ściąć brzezinę starej jest nie — a że stara — nie wiele
warta chyba na opał — Nowi Obywatele mają także
wypasy swoje, ale jednak [illegible] po jednej stronie — żeby
rozpocząć [illegible] Pr. [illegible] pozwoliłem [illegible]
wyjechać. Zostawiają tylko te dwa kawałki, które
kosztowałby ogrodzić — [illegible] przybyło by [illegible] Margina
które by [illegible] zasiewali — widoki z domu
[illegible] na [illegible] — albo [illegible] — jeżeli ma to pole
przyjąć wartość wszystko — trzeba chyba pozwolić — bo
[illegible] w tem widok [illegible] — albo patrzeć będzie

Już dziś nie podobna wyjechać słowiańskiego piratygo
dnia do Zidbes — przed właśnie dla doświadczenia tego —
wraca by zaraz potem parę tygodni to popracować
ale dalej — Boże daj dni [illegible] — Czy go też wiedz wyszły
czy to w biurze zostanie — Między zdaje mi się słabo przy
Bożej pomocy mieć będzie — Trzymam się Ostapie jak może
i umiem — tak mi nie idzie o które posady — Tak to Bacher
nie obchodzi — bo nawet w niedzielny nie pożegnali —
Ze Wiary, ze serca, ze Twojej do mnie Twoich listów wypadało
całujące je w głębi serca, [illegible] bo pisze w tonie.
do listu jasne [illegible] i [illegible] Tobie i Bogu dzięki,
polecając się opiece Jego — serca duży. całuje i [illegible]
w po tej samej słabe do śmierci
Zel

Wczoraj odbył się Dattlowyzacja — Kwas — bardzo trzymali
tak [illegible] wyjazd — po nocie wszystkim operację
dał — zdrowia [illegible] więcej [illegible]
Że to ty jesteś najświętszy, sumienia zaliczać prośby za całe
to jest — żebyś był łaskawy jeśli [illegible] to większej przychodził
nie uczynić, napisał parę słów do [illegible] — więc przy
Twojej świętego przyjęcia jak zbawienia — tego [illegible]
[illegible] by zawarta jak [illegible] — Mógłbym się [illegible]
do śmierci chwalić przed drugimi — Ma się zostanie
jego dla mnie — upatrywanie [illegible] może być przedmiotem
tego listu — jeśli to zadanie nie będzie [illegible] przykro, całe
nie to szczęście, [illegible] także [illegible] — a Bóg [illegible]

7 kwiet. — 1866 — 336

Dzień ostatni mieszkania naszego tutaj — i
ostatni ten list który z niego Tobie Kochanie mój najdroższy
którym zapewne zostanie na pożegnanie — poprzedni tydzień
był bardzo smutny — niewiem, być może, ale nie
dziwi się — nie biorę ze złe tygodniowej mojej strony
jego — Bóg wie jak Jemu i Tobie zewszystkiem
było składam, jak się czuję być niegodny tyle łask
wszystkiego — Jednak opuścić się czasem trudno jakiemś
usposobieniem bardzo rozmarzonem — Musiałem się
tu w sobie zamknąć — potrzeba szczerszego wylania
pomagać — kiedy przy całem obrachowaniu
ów, ustrzedz się jednak nie można — o bo jakże
tak tego! — Dziś w dodatku pozbawiony będę
ojca, przewodnika, który tak umiał słabej tej duszy
składać, zgoła niemało, przed którem duszy mej otworzyć
tą bolesne chętnie przyjmuje, sekretów jego
tego, przed którego wszystko się korzy — obyś tylko mógł
wybłagać mnie dla Tobie chwili jaśniejszej — a oswobodzenia
niebawem — nie dla siebie — wyrzekałem
się tej pociechy — bom może nie wart jej — ale dla
wesołe — dla wiernych jego — — Ale dość o tem
Tak więc wychodzimy z tego domu w piątek — powiadają
dobry początek w dzień Matki Boskiej — pożegnany

chcić z dala nowej siedziby; Niezbyt byłam się stra-
szyła się niewygody — jak wszystko ważniejsza
własto — to jest i dobre — zresztą więcej — i szczegól-
nie zaprzeczyć, że niewiele dla siebie komfortu
wymagałam dawniej — dziś także nie pojmuję nawet
jak można czego żądać dla siebie, dla ciała i przedłu-
żania, za jakkolwiek niezwinne wygody jakie
sobie Panny robią często — i te mnie by [illegible]
była dusza miała swój kwiatek — Co zaś do szczegółów
chcesz szczegółów, rozchodzi się bardzo strojnie —
Pokój cały pozytywny ściany zawieszonych od
góry do dołu — te cztery ściany zapełnione [illegible]
Matki być to nawet z ulicy widoczne, kiedy wracając
chodzę się w niebo, kilka głów gapiów z ulicy
w oknie widziałam — ścianie czyjej wracania
wszystkiego — które mój najdroższy w salonie
wiszą same najlepsze — w sypialni mojej nagro-
madziłam wszystkie Twoje najbliższe sprzęty
w niej jest biurko — szafy od niego — półka Twoje
Szafka — półka — teczka ona zielona redakcyjna
a na biurku te same ołówki te same kałamarze
Wszystkie pióra ołówki po układane — tak jak o [illegible]
Marysia naszkicowała także Twego — i [illegible]

Kościół mój uprzywilejowany – a paradny – a pięk-
ny aż nadto – Sz szaf rzeźbionych ołtarzy – po ze-
wnątrz stoją tablice, klęczniki – etc. – i tak wszędzie gdzie
się dały jakie kamieniarskie rzeźby, wyrobiły się – by się
zmieścić – i przyozdobić cały wyrobem rzeczy. –
Poczciwy Pius – który właściwie dziś tydzień jak [illegible]
opuścił – z grobu to wszystko zrobił – po kilku
do końca doprowadzał, wykończał – i oto dopiero
wczoraj całość się zrobiła – przedstawiając się
publiczności w tym porządku. –
Ostatnie dni tutaj pociesza były, pobrzękła
ci gra rozpoczęta – Sieczny wały – place leżą
wszystkie zmienione – Msza sobotnia –
pod Majstrów – Gatunki rudych angielskich
sztywnych, bladych – w Cylindrach – zaglądała
my do dzwon grzechów – jak dzieci łaziły, nie tylko
z niebieskiego – Zmieszało się ~~tylko~~ w dodatku złożyło
że z odjazdem Pieszo – kuchenny odszedł – stroi
tak – płyta przyjęto jeszcze nie przyszła
budynku rzęsistego – Panny jakby + klasy
dochowały – ~~ten~~ to trochę nie pojmuję się – ~~ale~~
jak gdyby odmiennej chwili – Sam z tych ~~kilku~~
na tle trzyosobowej serdecznie śmiałyśmy się z Anny
bo doprawdy coś śmiesznego w tym wszystkiem było –

Tania to wszystko incomparable, na swoje wielką
była mi pomocą — Józia nie liczę — bo ta matki
swego jak chłopi powiadają dziecko pilnować Jest
siły za trzy — ale ich prawie nie widają — od w pół
do dziewiątej rano — do szóstej o czasie i dłużej
siedzi w biurze — wieczorem w swojej ... — Pisałam
na jakiś czas do Warszawy — później do Stała podobno
wyjechać Mają — z pracy jego być dotąd bardzo
kontenci — Jestem u Wiganda — to wielki jakiś
z przyprószonymi ... — Może nie ... z ...
bardzo — to stało ... dla mnie — przyszłość
Żony ... Gelasza swego — ... ...
... jakoś niby ... wynędzniały ... — ~~...~~
wdzięczny ... bardzo jestem — ... w ... o
... czy ... najmniejszej nie
... — ... jak tylko ... na ...
nieszczęście, ... pójdę na ... — ... po
dziękować — ... na listku ... uczynił
... być wdzięczny ... by ... — ...
... czasem ... nie ... — to ...
... z wielkim człowiekiem ... — Daj ...
... wszystko dobre — ... pytam ... czy ...
... — ... dom ... chyba ...
... nie był ... — ...

22 - Kwiet. - 1865
- Sobota -

338

Najdroższy Panie mój - Nie wiedziałam co to jest
nie swoje, choć był pod firmą włoską tylko było -
nam tej jednej tylko wiadomości że listów nie pisał, wiemy dobrze
Drożej - Ale co oddałby się do poślania - Nareszcie
Cię pożegnałam - i tak więc zostało moje towarzystwo
pożegnałam; każdy więc opóźnienie jego - nie innej przy-
czynie, ale tej tylko przypisuję drogi mój - wszystko
w tej nowej siedzibie zapewne jest dobre, o ile tylko
najnowszych warsztatów dobra będą moje - gdy
będzie rozgospodarowałam - to jest uporządkowałam -
wiem gdzie czego szukać - Na pozycji dawnego
między oknami malowania i teraźniejszego Twojego
portret tej Cyceit w oknie i na trzecim - na któ-
rym pięknie stoi - jakby czekało na wszystkich dało
[illegible]znoś - Światło od lewej ręki - i t d - Tyje
[...] swojej dziurki do roboty - Cię, a od dwóch dni
[...] wody do kawy rannej - którą teraz piję
regularnie w dzień powszedni o 12 - a świąteczne po
[...]aj - wspominałam o niej - istotnie brakło mi tej -
[...] przy tylu cudzych zakupach, trudno było myśleć

co tygodnie coraz więcej jest i jakoś Stanisławiem – dla
dla takiego języka Młodszej zarywająca się –
w niej cały nasz zasiłek – i bardzo dostateczny – bo jak
twój nie wielka robota w miesiąc coraz koło miesiąca –
kiedy dzieci Bogu rzecz i były cała jeszcze – W dnie
jaki teraz nieszczęsny niegdyś jest; Jedzenia nasze wcale
z górką – w biurze stanowiący księgę, jest się obo-
wiązanie jadły i kłody zgotować – Z tego co piszę
sam osądzisz że wcale Zza Malborwskim do mnie nie
piszę – Zupełnie taka bez niego bo najlepszy takie
ta kamasza nadeszły – Kiwirowy z całej ucie uczy-
niejż mi – a złożenia kilka ciągnie – Tyle be-
wiem które Dzwonnicy – i chcę nie jestem o tile
myśląc stadnejy się do niego – Jedna Paulowa to to
bolesny – Swobody takiej nie mamy – Ale Niech chcę
w tem trochę pociechy – kiedy inaczej się strawy
nie brakuje – O wiepd.. dosyć tego –
Na pytanie Twoje o tym – jeszcze ci nie odpisałam – bo i
Frasi – piszę – Tak dobrze nie wiedział – Ani Tka – Ani
co kwestyą szycia – tak mi tylko donosili – Ale
ostatniego listu ~~donosił~~ pisał tylko że w Dessau odebrał tego
i Lipolski tegoroczny nie jakiś propozycyę – Ale jakie

niemiłe – Zakłopotały Pana ta żona czy ktoś inny
z familii że tyś czas drogi – może być szczegółowym
był nam listem – Pewnie jak wyjechał z tąd
z domu cały jej miejscowy – dzieckiem obrywać ma
dzieci – Krzysztofowski który był przysłany listem
Ojca tutaj – wyjechał do Wiktora Hermana
wypytać, i wziąć jakąś pewność przyjemny o
wyprawieniu następnego listu dzieci – a mu który
do niego pierwszy odbierze – Adres. Kalisz. Ulica
Jasna N. 1363 – Dom Fryderyka – Już nie jedna
odpowiedź. Wysłano także wczoraj do Moskwy – jakże
zastanie przeczytanie z tą myślą otrzymanie tej wiadomości
do Ciebie – że matka w Lublinie – nie zostało by
trochę tego było – nie dopisze się – a
i niezmiernie widzenie uczuć – które były mały
w całem wieczności zdrowie – zdaje się że przy
nawszystkich odpowiedział – A już pewna o zdrowiu
ktoś widzę za przeczytać Całkiem jakiś płatki poradzi-
ła – że zdrowy zapytuje nować się nie mogę to
pewna, z Matki Jadwigi jak i dawniej by-
wała – by się pielęgnować Lubienieckie-
go Ludwiki – o to tu ani czasu ani święcenia
dobrowolnie łotna zdaje mi się przyjmiemy nie szkody

całym sercem się wspieram
trzymała się jak umiem tylko – sama sobie czasem
dziwiąc się – ale trzymała się – i trzymać się będzie po-
ki tylko wola Boża będzie – jeśli tam się nie troszczę
wszakże i z życiem jak jest – jak i ze wszystkimi
quand n'est pas la quantité mais la qualité
co się stanowi – to tylko ze ta qualité – cierpię
bardzo – to, to źle – że łatwiej góry dla niej powiedz
oto tylko – bo cię co mniej – cię więcej boli – to naj-
mniejsza – a nawet i nie boli nic tak to co z dawna
bolało – że to zwierzyć mogę – Niespodziewałam się
żeby Gratka taka ubrana była – a szczególnie oko
i przestraszała ze wzruszającej jej przykrości – w której
ucieka jedno ale nie miałam – Bez widzę –
Obchód wielki wielka pięknej wydaje się – to
straż i Adoracji uczniów grobu Chrystusa – jest
Ukrzyżowana bardzo – Jak to musiało być ładne – kiedy na
Ciebie kiedy przeszło – wyobrażam Ciebie sobie
tej postawie twojej – widok kobiety klęczącej – to
wszystko i nie pobudzające – ale poważnego
rodzaju dziwnie pięknie wydaje się – Miałam Cię
cały dzień w oczach w tym fraku – z tylu duchem
skupionego w sobie – tak że w kościele w którym stoi-
my się – był się w Dreźnie w tym pojedynczym obchodzie
Dziwny moment – w prawdzie często myślę ... że się
nie dopełniło –

Obc

i tutaj Bóg wie kiedy dopytać — Na tej ostatniej to i Bóg
Kasper pewnie nikt nie widzi — Gdzie to teraz i tak nie
łatwa rzecz byłoby do wytłumaczenia — dalej i powiem
ostatnie — jeśli także brat Kasprowicz przeciągnie z
rozpaczy boję tak w tej szkole, widzę te chmury także
przy pierwszej konfessionałów — wszystkie zniechęcone
wiejskie — bo i te listy od Świtalskiej do nowej siedziby
ale raz jeden, dwoch wszystkie mają — kiedy jeszcze także
przyjechali — [illegible] jest lub rozpocznie wtem że pająk nie mnie
tem że tego nie widzi —
Alleluja! Wala wróciła do zdrowia Ojca [illegible] — ale
o Boże od serca tej nie kurowaliśmy kuracji z kości
zrobiły — ani go poznać — krople krwi za ostatnie
pierwsze — Dziwnie energiczna kuracja była — powiadają
Ci co widzieli go z tej choroby — prawdziwie zaiste
odradzała była — jakby i gorsze lepiej by nie zaszło
prawo — ziemie — wilgotne powietrze przepisane
było — okłady, jak nie dreszczowe Mój — ale ciało
całe, administrowane — ~~może~~ i trzeba —
dieta w całem znaczeniu — raz na dzień coś więcej
nie lekkiego składało posiłek — Z tym wszystkiem
dziś Bogu dzięki — dał się wytrwać tej nowej metody
kuracji — pozwolił sobie wrócić — na długo — długą
convalescencją będzie trwać byłoby — mnie trochę
sił nabędzie — Obawiają się jeszcze recydywy — jak by
te śmiertelną była — — widzisz przedtem cierpienia

[illegible]

nie daje nawet uczuć tej radości, jaką by być po-
winna była — Cóż jest okropniejszego takiej choroby —
a nowe metody i szczególnie próbowane jest na kompletnie
[illegible] jednej podobnej — Żadnej widocznej Bożej wy-
polepszenia to przyszło — nie była zdesperowana
[illegible] [illegible] go byli na podróż Bolesławy
podobny — Miłosierdzie Boże przyszło w porę —
[illegible] tylko teraz [illegible] by od nowej ochro-
[illegible] — a dziękować za to co jest jest. — a bo jest za co —
Tobie [illegible] — [illegible] twojej pojechała w świat — [illegible]
i jej powodzenie [illegible] — abyś chciał nie [illegible] mam-
[illegible] swego — to nie wątpię, żeby dawno było wszystko
gdybyś nie mógł być tego chciał — — [illegible] [illegible]
Nie [illegible] dobrze list [illegible] — otóż dziś od dziewięciu
[illegible] przyjechała i niedziela nawet tylko — byliby w
[illegible] w niedzielę — przeczytała go wam z [illegible]
na której [illegible] — wyborną tę [illegible] — najlepiej
nie widać — patrzy [illegible] przez 6 [illegible] przedostat-
[illegible] — Ciotka jeszcze nie wróciła — Na tym [illegible]
pocztę w niedzielę — Już ostatnią piszę — Ma być
[illegible] — równie nie zastał — w obowiązku swoim
[illegible] jest bardzo — i lekarz go też bardzo — ale teraz
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] chciał trochę [illegible] o wiosnę, do [illegible]
[illegible]
Ta [illegible] od [illegible] odebrałem — ale
Cóż kiedy [illegible] dawno [illegible] — [illegible] 100. r.

Wtorek – 2 Maja 311

Najdroższy mój – Z listkiem prawie ukończo-
nym już do Ciebie, siadłam właśnie – także mnie
pokrewne twojego listu przyszło – uwiadamiając żebym
wyjaśnić z Niego sprawy – doniosłam wszystkie o przybyciu
Alberta ~~[illegible]~~ – dziękuję Ci za powtórzony o Bytności
Jego i zamiarach w Stale dołowania bo doprawdy całe
są z tobą sobie, jakbym dać radę – Wyobraź drogi mój
że się ośmieliłam Twój do Antosia pisany, pojedynczo
po raz pierwszy nawet bez wiedzy jego – bo gdy
stale zdrowia Antosia – owszem nawet mi pisałeś
Tobie, wiedząc wszystkiego głowy, że zapożyczyłam – one
mnie nie jako do tej ciekawości – w której wypadło
że tak jak jest wyprawiać bez niego –
Wiadome że dobra wzięło obawa o chorobę jego –
wszelkie gwałtowne wstrząśnienia jakie by przyszło
mieć może? – Gdyby był żywszy chorował na rozwinięte
zapalenia – teraz więc lepiej jest – ale bardzo lubi
tak niespodzianie i ostro zakomenderowana wia
do wrót, tak się zdaje wiem by być dla Niego najgło-
śniejsza dobra Aniela twój – teraz zapewnie więcej
była, i jeszcze przeklinam co do Alberta – twój w Niem

Cięży Ci w niem dziwnej, o — przyjmij go jako go zobaczy
całem uczuciem, bo własne położenie jego, według
mnie obowiązuje do czulszego przyjęcia — jednak
a zatem widział za nie niełaski przeciw niemu — lecz
słabo jako me postępowanie z Antolkiem, wyznaję
szczerze nie podoba mi się — przymilno woli, myśli
jakiś nasuwa — Sam więc najlepiej mój drogi
całe postępowanie Augusta jego względem starszego brata —
zawsze mi się podobał mu zapomniało o nim —
znajdowały wszelkie dodatki — przesyłki — i cały szereg
listów z pobudkiej jakiej tylko chciałem przez Antolka —
Mógł to być nie dostateczne dla niego — lecz
powiedź i był zapominającym? — tego szczerze się
gniewał — wszak z tej rachunki najregularniej
szła — Co zaś do obmyślenia pełniejszego było na
wsparcie życia — i to było nie zapomniane — wszak
tyle razy Antoś pisał do Jeż — prosząc go — zaklinając
o przybliżeniu się — chciał mu w jakiej zapewnić
kytele — a to wszystko milczeniem albo gorzej jak
milczeniem odpowiadał — Cóż więc i tego nie zmiedział —
o czem sam też drogi mój wiedziałeś — Co do postępowa-
nia Antolka względem Janusia — nie mu zawsze się

Mokrany, i w tem w obrocie jego stają — przekonanie zaś wszystkie zalety Alberta nie podzielałem — i w mnie widzę grubły błąd — — teraz do rzeczy wracam — Otóż zdaje mi się że Albert najlepiej uczynił, gdy sam do Centosia na pisał, łagodnie — bo zdecydował postanowić — Strachać ho to ciąć rzeczy — Ale tylko jako synowiec — chcący poznać rodziny — i przywożący Słowo syna od Gila zapytującego gdzie ma się udać — czy na Wołyń — czy do Warszawy — Łagodne przemówienie wyjście z przeszłości powiedzą uległ pięć — lub chcieć swojej drogi — Ostre zaś wystą-pienie, z ciągłym wszystkim planem z niedawnej do ostrożności — na mnie przynajmniej takie skutki by pewnie zrobiło wywarły — Nie chciałbym żebyś sam potrzebował — bo i to jakoś przykro dla obu stron tudzież mnie Albert niech sam pisze łagodnie — uczynicie bez wiązania się — ale jaki przysłało na potrzeby jego — uczynić i takie listy powrót w myśli Centosia — który że nie na sążnie siedzi — Sumienie zawczasu mając — ale reflexion pozostawiam — jak zwykle czyni się to przed ostrożnością — Groźby prosta natomiast na nic się nie zdadzą — a choroby przyprowadzą — Dziwne mnie bawić że Albert tak dobrze co do środków prawnych wspierający do wiejskiego urzędnika, a mojej radnej — lepiej by

pasowało — tatkie przyjemniej jest mnie przełożenie — Nie wymówilię jako brata w pamięci Antoś niezatarty najlepiej wiedzy o tem — Ocena że żadnego przejęcia przyjmować się chciał — i się przyjmował — w tem sam Wiktor Antosia — Listu tego Twego Mój Aniele też przeczytać nie mogę — co zapewne ukłonowywszy sobie przyszedł najsłodsze, Samuelu Albertowi zyskać się — Na barzy moja zasłużyłam od Ciebie — ciałko to tego samego zdania — Ta niespodziana aparycja Alberta — do uściskę z żelazem piła mnie — podwójnie — potrzebuje niepokoi wiecie idzie mnie przedewszystkiem o Ciebie — tyle jak miłość się przyjemności z tego powodu — tydzień tej o Antosia — bo żeby jest mego życie o Niego — a i Ten — się jest serce mnie ukey — to gdy być zdać poradzić moża było — Tam i ze stołu się dostanę tydzień — ale wiedzy nas o Antosia to jest o stanie zdrowia jego — Szanownie inaczej przełożyć się mogę — Wyzywam Antosia do Wor — Czy myślisz że to dziś jest tak łatwo — Dla swoich ukło Usiądź interesów i dla Syna od dawna koniecznie jest potrzeba obecności jego — jednak słowa wielkie sto rzeczy — nie jest Mało — Materjalne zaś środki te samo to drugie — to jest żadne — Zarówno one się nimi, jak i drugiej — Więc że tydzień za mnie się

kontent — ale sama powiedz czy inaczej uczynić mogłam

stosunki poważne z Albertem — i jego rodzinie by sobie pó-

źniej dosyć zrobił — Ciotka niech nie myśli — dość tego

czas i tych jakie [illegible] do trzymania — zawsze nie zaliczaj

my — te twoje z Wilnem potrzebnie trzeba mnie [illegible]

chwalić — a przecie innych przykrości wspominać

[illegible] kiedy tu więcej obfitości wycierpieć mi — kiedy na-

szym braci doczekamy — wszystko swoim witać — bo jednego

[illegible] pismo by szczęśliwie wszystko do świadczyło mi — o szczęściu

[illegible] myślę o swoich — ile niedoli doznawać mi —

Bardzo twoje z pewnością wysłać [illegible] — w Warszawie — istotnie

jaki mi potrzeba — zgubili adres dawny do Ciotki — samego

z przedsięwzięcia [illegible] nie było — stała się sobie spokojnie

[illegible] do przyjęcia Krasnostawskiej — teraz mnie pewnie w Krako-

wie — jeszcze jak już mi o niej tylko nie wystawiłby

[illegible] tego — bądź więc spokojny o niej Aniela mój —

[illegible] — wyjeżdża tam więcej — sama prosiłam Gołaszewskiego

który to do mnie z jakimi[illegible] kłaniając przyjeżdżał — by

[illegible] o dniu wyjazdu — ofiarował mi wszystkie swe wszelkie

[illegible] — odpowiedział tylko żeby żadnej książki ani rzeczy

nie dawać — tylko [illegible] w [illegible] — [illegible] z wystawa

w towarzystwie [illegible] — ten jechał by ona w pałacu — to co uczynić

[illegible] nie by za tak [illegible] — [illegible] teraz więcej to

[illegible] — ale ten Albert tak żył z [illegible] — [illegible]

[illegible] — Ciotka wróciła — nie był jest zdrowa

Z Tytońkiem zadzwigł świązek wielki — Preszi — bez
[illegible] w Ulepetach — umieścił się swoim zwyczajem
Te 16000 r. o które pytałeś — [illegible] mnie się
[illegible] — [illegible] zabawniej mógł być 16000 — twa
1000 — Zobaczymy — Gdybyś istotnie już odebrała wiadomość
brała wiedziałabyś jaki ja mogę —
[illegible] wilkiem w pracy — dostaję [illegible] — trzeba
by z bystrością jego wszystko — z oddawaniem
listów istotnie [illegible] —

Drogi mój Najdroższy — Święty — nie gniewaj
się na mnie — dawaj — wierzaj że inaczej rozga
nie mogłem — wszystko [illegible] [illegible]
[illegible] Twoich błogosławi — odpowiedz — tęsknię
trochę — kiedy by dziś na [illegible] te
list z serdecznymi [illegible] — Już nie [illegible]
wyjechał od 16 — dni —
Moja Pani [illegible] — [illegible] — z tej [illegible]
co to powiedziałeś tysiącami — Ach znała go dla

Do śmierci to [illegible] stworzenie

Zelij

Czyście chory — nie długo [illegible] się
[illegible] — Ach ciocia! Boże dodaj sił — [illegible]
[illegible] —

12 Maja 1865

Najdroższy i zawsze najdroższy Aniele mój — Już chyba koniec tygodnia z pisaniem listów czekać nie będę kiedy tak marudliwie wyprawić ich niemożna — Skoro uregulowany jeden — weźmy się do drugiego — tem może sposobem nastąpi dopiero nadany porządek — łatwo najczęściej donosić niemiłe co, a przynajmniej au grand jamais nie dobrego — pisać jednak trzeba — dobrze to jeszcze można było wodze puszczać myślom swoim — duszy swojej — sercem swoim pisałoby się a pisało — bo tyle źródło zawsze niewyczerpane — lecz i w tem rachunkowość zachowywać trzeba — Zawsze wszystkie niech będą Boga i na te oblizujące się słowa —

Jakże więc mój drogi — nie ma mego ostrzeżenia o najlepszym stanie zdrowia Antosia — Albert zaraz puścił się na [illegible] — stało się — Opatrzność może i tem kierować — Spodziewa się nadziei — Niech się tej woli święta spełnia — Nie bez poruszenia jednak myśli o tym stanowczym kroku, którego czy niewiem dobre — czy nie pojmuję ale mnie jakoś że energicznie wydaje się — Może to wszystko Albert spełni — łagodniejszemi środkami te tak wcześnie zagwarantowane kuracyi — nieprzyjemne wrażenie robią na mnie — daj Boże nie prawdy — [illegible]

zapobiegły wybuchowi, które z konieczności między niemi
być – bardzo niepokoi mnie cała ta historya – z rozlicz-
nych powodów – pobudek – bo chciałbym dla samego
Młodego Człowieka – niechciałbym złego dla Niego
przyjścia – i złego wrażenia korzystnego na umyśle
jego – chciałbym widzieć w Antosiu Ciepłego stryja
Cała ta sprawa wygląda jak epizod wzięty z powieści
dla uzupełnienia którego epizod powinien skończyć się
podobaniem wspólnego sobie Młodych bratanków
Mici i Alberta – pobraniem się po długich koro-
wodach – przestrachem Ladwiśki (comment) Cos. tra la bie-
dnie [illegible] jakaś piosnka – i tem podobne wy-
krzykniki – niewiem dla czego przyszło mi to zaraz
na myśl – Co zaś do mnie Mój drogi – pewnie
serdecznie przyjmę jego – jeśli się to pokaże – może
być zapewnić spokojny – nie wyrzucę go tylko tak
jak chciałeś – pomówię wiele gdzie – Jeśli
Uczelni jest ze [illegible] – w przechodniej pokoju – bo
by jadałbym razem – Dziękuję – i co którym
ten Twoje uważam – i wszelkiego niemo – i
na obiad też nie zaproszę – chyba na herbatę – nie
wiele bym go traktowała zaprosiwszy na razowy
z gorliwością – Ale wiem na przyjeździe – nie drażnij

[illegible]

jego — wiersz był spokojniejszy. —

Nie wiem doprawdy jak się mam porozumieć — Anielka [illegible]
Monarcha wypisuje się we wszystkich przyjemnościach — ale
ty [illegible] pora Frankenstejn [illegible]
[illegible] — odezwał się o odjeździe — dałam
jakąś tylko niby [illegible] i trzeba chciałem — ale
laski — o której specjalnie, osobno powinna była już
wziąć zapominalska idzie, mimo że leżała na
stole przygotowana — trzeba mego gapiostwa chyba
znowu [illegible] kogoś [illegible] — Dałam też te małe mi-
niatury — z podstawkami — tak jak z było mówione przysłać
Zdaje mi się że samych miniatur więcej było —
tylko teraz [illegible] jest — w ogóle troszkę g—
Wieniawskiego zatrzymało — to była [illegible]
Albowiem [illegible] nie odczekała — w [illegible]
tak — jeśli kiedy [illegible] na dłużej — popróbuję
zajrzeć do [illegible] — ale tu [illegible] teraz przychodzi
nie dla tego by się miał w sentymencie [illegible] dla
niej zmienić — o nie — ale [illegible] wieść [illegible]
że się z [illegible] dni — czy [illegible] w [illegible]
[illegible] przyznaję się do tego — jest jednak pewna
zmiana — prima — zapomina się — czego dawniej [illegible]
[illegible] — [illegible] nie [illegible] się — [illegible] do końca

nadziei, dostania fortepianu — tak jak dawno
Twoje były — nadzieją tylko schlebiłeś mi — i naprzód
pierwsze lepsze otwarcie w Magazynie — tak że i czasu
wybrać nie było kiedy — wyglądając obiecanego listu
od Golawa — później moje fortepianowe zabawy — których
bardzo pragnę — jeżeli nie dla Ciebie to dla siebie —
Prosi list przytaczam — w którym sama rzecz — ale
że w nim wzmianka o Lipsk. dlatego go posyłam
Z resztą nic nowego — dzieci do dzieci — gotowe do grzecznej
siostry Sobie radzone i brata — a i tyś chciał to
same zawsze — szczęście tylko na podziw pyszne — jak
dla mnie za pyszne — bo gorzej nawet — ona co tydzień
Teraz zajął mieszkanie — bardziej nawet lepsze niż kiedy
był u doktora Łyszczyńskiego — obszerniej o nim później
napiszę — dosyć tu sama bardzo — bardziej czy nie
bardziej rozkwitły — Ojciec Jaś w tej chwili zje
wił się zdrowo na parę godzin tylko — tak że
go czasu nakłonić — posłałeś swojej potrzebę po
jechania — czy zostaniesz do Ciebie — Ten pod tymi
mam zapoznić się z tobą, zaraz Ojciec czytał do
Ciebie [illegible] swojej [illegible] — niewiele
jak mi przykro jest to pisać i informować to
listach — otwórz [illegible]
z [illegible] którego listy [illegible] — [illegible]

Jaśnie Wielmożna Pani
Dobrodziejko!

Niewidziałam dzisiaj do-
piero Pani. – Słabym i obolica
słabsza, tak jest Młodano-
wska, miłej kamienicy.
Jeśli Bóg pozwoli, chcę
koniecznie tam pojechać,
aby coś dobrego powiedzieć-
[illegible], bardzo chorowa-
ła. Biedny p. [illegible]
znacznie zatrwożony cho-
robą żony – bardzo go
pocieszyła jej choroba.

Wiele tobie miłego. Chcę
teraz widzieć [illegible]
przy tym, zastępstwo
1864 r mam [illegible] terminów

Skoro dziś każdy płaczący
niby odrazu do [illegible]
ności. Smutno mi było
że [illegible] tej [illegible] poz-
[illegible] — [illegible]
[illegible] — i [illegible] do
[illegible]. Cobym [illegible]
[illegible] wyleczę się i [illegible]
i [illegible] przy [illegible]
[illegible], bo teraz
ani mi podobna, niemoże
pocieszyć się sam cokol-
wiek wypadł.

Czy Pani dobrodziejka odebra-
ła kiedyś dawniej (8 Marca)
przesłane 75 rubli i [illegible]
[illegible] 10 odebranych przy
[illegible].

Pod tąż datą 8 marca odebra-
łem [illegible]

od Pani Konstancji. Wyzna-
czeni są do Tobola do
Gorzelnianego zawodu, oddu-
lonego o wiorst 70 od To-
bolska. Otóż można
pod adresem samej Pani
do Cywilnego Tobolskiego
Gubernatora. (dla oddania)
Nie pisałem dotąd o biednie
bo i powodu nieporozumień
paszportowych i sposobu ich
być w ograniczony sposób
z którego jednak wybrnąłem,
za pomocą swoich
sprowadzonych i bezstr.
Awantura ta kosztowała
go około albo przeszło 50
rubli. Uprzedzam żeby Pani
przyjazd swego powodu
kosztów bierz na siebie. Nic
o ojca drugiej [illegible] wypisałem

mu wymawiam 20 Rs odbiega-
jąc że najpierw rachunek, bo
jest dawniej należności, lub
tych bantów, których ma od
Pana.
My czujemy jak bardzo
uciskająca przyczyna większej
obawie. Jak tylko chory je-
stem na ciągłą troskę. Kon-
bek upada ciągle, tak że
zupełnie wyczerpuje się, tak
że bałem mój dom będzie
na procent tylko 5-go dobre
przeprowadzić. Byle Bóg chowa
pomyślniejszej przy życiu - i
dodawać chleb powodzenia.
Pani Augustowa o [illegible] Bidrzki
wraz z naszymi [illegible]
i obaj się wyrażamy wyrazy
szacunku prosząc o dobro [illegible]
najmilszej [illegible]
N 103
[illegible]
20 Kwiet / 3 Maj 1865 Tyłowa

Poniedziałek 21 Maja

348

Najdroższy i zawsze Najdroższy mój – Otóż
koniec tygodnia – ja do pióra, a z wielką serdecznością, wdzię-
czna, najwdzięczniejsza podziękowania, ucałowania za
[illegible] ze wszystkiemi dowody pamięci – a jest to za tele-
grafem, to nie przyjdzie ale Napisik należy się – Za [illegible]
[illegible] wydatki – których nie wiedzą – nie dość że nie
było listu twego – w którym każde słówko takie
złote – takie serdeczne było – Bóg ci zapłać Mój
Najdroższy za nie – o te telegrafy nie zapomnę – bo
doprawdy nie godziło się – Odebrałam go w chwili powro-
tu z Kościoła Dzięki więc dzięki jeszcze raz, tobie
raz – Powinnam była natychmiast z własną podzięką
pisać ten cały tydzień, w biegu życia mego przyjdzi-
[illegible] na zewnątrz – bo po wielkiej części za doma
nie dla zdrowych zebrań, wśród braci Bożej, bo księża
[illegible] tyle nie dopuściło, ale dla pustej przy [illegible]
[illegible] potrzebujących ciała – wszystkiego iść był-
[illegible] nabożeństwa, którem wyjazd nakazany został
i dość zapłacenie doktorowej za [illegible] został
dając się więc trzeba było, by strzec siostrę jego
nie powiedziała ciągle [illegible] pospolitej
[illegible] – tej Konowalskiej – [illegible] wypadkowo znajomość

z Siostrą, która właśnie w owym czasie słabość przeglądała
a zatem wyręczenia potrzebowała - z pomocy dobréj Ciotki
Józefy, zawiózł którój do pocztowej tam gdzie bieda, a
najwięcej stosunków tak małego gdzie grzechy iile nie mają, udał
się biednemu choremu ot trochę ulgi przynieść - chwi
chwilowéj - z tej więc bliższe obliczenie nastąpiło u
Siostry, w skutek czego zaproszony został do Matki
Chrzestnej - Ale z jednem stworzeniem przybyłem obyczaj
porta Matheus - tak i te dziecina przeszedłszy pr
na Miesiący szczęśliwszy do Aniołków - pospieszyło
do Nieb - trzeba tylko dziwnego wypadku, czy zbiegu
okoliczności - ze choroba i śmierć dziecięcia tej po
padła właśnie na dzień odjazdu Ojca naszego - tak
ze zmartwienia się mnie tej w udziale dostało - wszy
wszyscy też trzymali się na dalszą odwiedziny do g
bowiem familijnego - co do usposobienia duszy naszej
ta pociecha powinna miłą była - Radzicie Ant
bo - ale tej dziecinie jaki zaradczenia - jak
błogo - W parę dni później expedycja czego pa
owego bo pogrzeb pana Leona Grabowskiego
tego który to w dzieciństwie był na Syjan wyglądany - M
Miłem zabiegów Janowej - dozwolony został ma powrót
jedenaście całe 9 - miesiączy spacerem podwieczorny Tito
jego - tak z wrócił po to tylko by był go podnosząc na

swojéj Ziemi — przybył chwyt — w tych dniach jakże ...
sprawiając ... — Smutno tylko — że Zosia — dzieci wszystkie
były — że Ciotka Józefa zdążyła ale niewiadomie
przybyli w parę godzin po otworzeniu chwili — nie
miał téj pociechy — któréj tak bardzo żądał — pragnął
pocieszać się przez [illegible] rodziny — oddając się
na lepszy świat — W tym dniu przyjechali tylko
w niedzielę Ciotkę Józefę — Jakże widziałeś Aniele
Mój najdroższy — że całe tych tygodni zostałem w Oycu
Twoim z Jednéj Strony — bo z domem — od całe życia
[illegible] z drogi jakby z boleści wyczerpującym — Za śmierć
dziecięcy — która miała nie być — i odjazd Ojca naszego
O tem jak żywo całe dalej żyję — Teraźniejszy pobyt
jego za Krakowem, po takiéj ciężkiéj przeszłości karcéj
tylko przeczuciem [illegible] — i Bogu że to [illegible]
[illegible] — oto oddalenie jego — oddalenie tylko
[illegible] — [illegible] — [illegible] jego [illegible]
Zostat [illegible] najświętszych — Najgodniejszy [illegible]
świecie [illegible] nie wolno i Mnie — dzieci
Ojca ukochanego — tych których się wspólnie
całe położyło? — Wyłączenie Boga dla siebie jednego
Miłości żąda — zespolenie tylko z sobą dozwala —
Wola Jego niech się spełnia! — Rano się ... pod
[illegible]

wielkie — przyjmuje do serca — bo ciężko jednak było to

wszystko — twarzy kobiecej zdjęte nie zostało — Miłość jak

to święte wielkie, niepojęte dla Niego — potrzebuje jednak

z ziemskiego serca dozwolonych godziwych — a mimo to

jak to święte godziwe, dlatego koronie się nigdzie widocznie

Niebo nie pozwala — żeby z to Niebo w przyszłości było

kapeli odziedziczone. O i o Niem myśli się z rozkoszą —

ale też i z bojaźnią — bo czyż temu wybraniu naraż

się może? — przyjęcie — przyjęcie — co po Niebie

jeśli wytrwania tak mało w sobie się okazuje — Ale bo

czy nie za daleko jesteś po swojemu z Bogiem — do końca

tak serce się to wszystkie myśli idzie — a dalej do

Wtorek — Otóż i Twój list — potrzymuje Alberta — krótko

od Niego — Serce żywo zabiło na to wszystko — Czy też

się Aniele Mój — pasterz z zimnego przyjęcia — lecz

bój się — że co może nasze? Jeśli przykro nie jest

sprawia z Antosiem — bo widzę, że i Ty mocno tęsknisz

na Niego jeszcze — nie jest to bynajmniej przyczyna by

odepchnąć Miało od siebie tego biednego sieroty — który

~~...~~ nigdy ~~...~~ rodzinnej dłoni nie zaznał — Otóż

może w pierwszej chwili Tobie to ciężko zniesiesz — O wierzę

się — przyjmij go całym sercem, ukochaniem — wiele ma

drogo w sobie — ale w rodzinie niedługo stąd jak ...

350

Ale nie Tego do Mocarstwa zalecasz wszystko —
Jam podobno w tem dziś słońcu — o wszystkiem wystawi
zbawiam twoim — a z którem w Imię Boże dalej —
tło droga do szczęścia wolny — po błogosławieni — a
Gdybyś mnie widział twarz Moją — przeczytaj ją
Aniele Mój Najdroższy — byłbyś dobrej myśli w do
mnie — nie Mój mnie za złe gdy mi smutniej tu
Zobaczysz — więcej — poważnej — wielbiący
Boga Mego — kochającej całej duszy wolnie —
mnie uczuciami wiernymi, podtrzymywano dojść
do tego co wola Boża wyznaczyła — wybaczy
przemawiam drogi — starej życia które jeśli życie
ręczyć — to właśnie takiej cierpię jakie Modlę
Cześć — Z tego smutku stanął które dziś przedstawia

jest śmieszniejsze — tego [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] z [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] — 24 [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] od [illegible] — [illegible]
trudno i [illegible] — bardzo [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —
Pisz napisz do Ciotki, [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] o [illegible] — [illegible]
Stas [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] Ciotka
[illegible] Ciotka [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] o niem
wzmianki

[illegible]

Wtorek 30 Maja – 357

Spieszę Czcigodny że donieść ci miło rezultat z widzenia się z Lisowskim – pisałem pierwej Tobie, że widzieć się byłem z Rosenem – tego jednak nie dopisałem – Widziałem Go – pora do gazety – [illegible] – rozkazałem twego pora – [illegible] do [illegible] – Ktory przyjmie nadzwyczaj mi się podobał – z bezinteresownej a istotnej szczerości jest dla ciebie – wytłumaczyłem mu cały interes – o ile jest mi wiadomy – pokazałem mu list Twój, na ktorym obawiał się odmówienia – dodawszy wyłuszczenie – ale z twoim czasowi [illegible] – [illegible] – Ktorego [illegible] zajął się tak bardzo żywo – całym tym interesem zapewnił że w żadnym razie nie dopuści do tej sprzedaży – jutro ma [illegible] – [illegible] ile tam [illegible] – to jest brata Rosena [illegible] – [illegible] objęcie [illegible] – jak się opiekował procenta zapłacić – radził mnie Lisser byłem [illegible] poszła do biura dla pomówienia – [illegible] tem więc działanie [illegible] – wszystko [illegible] tylko [illegible] objęcia pieniądze nie przyjdą – by [illegible] do [illegible] – i [illegible] procent zapłacić – [illegible]

to jest procenta
tylko jako jego cyfra ~~będzie~~ - czekałem w tem aliści nie
ma od Ciebie - Najadłeś się - aby dzielić Twego szczę-
ścia co do Rożena - wstrzymałem się z srebrem - bo będzie
lepiej [illegible] zbytu - przy Augustowie Potem - zostało
srebra trochę - które sprzedawało jakby sobie przy-
litość jakąś smutnie [illegible] - Oto to położenie kraju
fatalnej wyprzedaje się - pensyję - Rożena panowie ~~[illegible]~~ [illegible]
o tłuszcz - teraz przystąpili że powiem Ci [illegible]
jego [illegible] zagorzałej - [illegible] pochowawszy po
nowa[illegible] przyczynili się - oddawszy co było najlepszego
na pierścionki. - Ce jaśnie wiele nieszczęść niesłychanie
[illegible] [illegible] modlę - gdyby ci można przysłać
chciałem z tego [illegible] wszystko [illegible] - Spodziewam się
napełnia czekało by się [illegible] całej tej [illegible] - gdy-
by [illegible] tylko się ucieszyło - ta [illegible] się wola
Twoja Boże - gdzie [illegible] cierpieć - nie zawsze jest
możliwy do wygrania - Odjechałem z drogi -
[illegible] z drogi [illegible] nie [illegible] się [illegible] miejscem - kiedy
i od Monarchy mam zapewnienie - godziwszego być
[illegible] się [illegible] - Boże dzięki [illegible] -
A widzę Ciocia [illegible] [illegible] [illegible] prosić Ciebie
by [illegible] się do [illegible] Albertyna [illegible] - [illegible]

ten dodatek również nie potrzebny – każdy chce trochy
który swój dzięki –

Antosia kochany przyjdzie wszystko – chcę zapełnić
pewny nie inaczej byłoby – wiedząc przez nawet chcący
nie według Boga, szczęśliwie przyszły jest jeśli się go
doświadczy – albo dopełni w domu swoim – to też to wszystko
spowodowanie Antosia tego gotowało jest – nie chcę go
chcę go trochę przed tobą ostatni – prosiłbym o wszystkie
rzeczy – kiedy w dodatku Albertowa pomaga z tego że
dnia – co się do samego interesu trzeba ~~dobrze~~ obrządzać
strona do ten wiedzieć okoliczności – Boży kiedyś naj-
lepiej oddajcie z Miłosierdzie Jego uwzględni potrzebom
jednej i drugiej strony – to pewne że nie jeden łzę wy-
ciśnęła mi z serca ta cała sprawa – bo i to boli
i to boli – i tu się przyjmie dosłownie – i tam –
teraz mi pisze do Ludwika wybacz ale tego nie
uczynię – przez tyle serca i ile drażniło – i tak
stracili mają z serca bardzo się wierz pas los
skazano – Wola Boża dopuściła przybycie Alberta
on ten Wola wspólna droga – lecz niech się nie mięszają
z nieporządnym wszystko o Jego tam pobycie – Zatwierdź
się zapewne będą Albertostwo potrzebie w Algierze
Ale co by drogą moją piszesz ubiega się nie gniewała
na Antosia – Niech za Wisłą najpierw że 16 marca
się gniewa – i tak pisząc [illegible] dziękuję się

na takiem ustroniu zebrała — O mój drogi i kochany [illegible]

żebyś wiedział o sile owego pierwszego teraz

jakie miała w duszy w swem dziecku — o jego potędze

dzie całej — cóż kiedy atrofia i to jedna bez tylko

wie — kiedyś — kiedyś i siła jego zastąpi inna może

tęskliwa — gdy przyjdzie chwila podziału dobrego od złego

ogromu złego powracam tylko — bo to dobre godzi jest i

Walczą zbliżając się — co z kraju tutaj wrócisz —

na ręce Twojej Aniela mój kartkę do niego posyłam

Gdybyś pomoc przyszła jej przez oddać interesu

ważniejszy by może posiłki — za młody — szkoda chłopca

tam nie mogę bywać by dla — bo Jasio zdaje się z tej [illegible]

posady ważnie nie mówić — przyjdzie do w niej [illegible]

rady — jako na głębi — Zawsze jednakże w tem [illegible]

Franek nie podobny jeszcze — Ciotka coraz częściej

o wyjeździe za granicę mówi, zdaje się że z 1/2 miesiąca

nastąpi to — ostatnie strzępki Twej odpowiedzi wysyłam

smutno mi myśleć o tem — przyzwyczaiłam się do

niej — ale właśnie za przyzwyczajam się — to jej [illegible]

kosztuje na tem — bo w chwili wielkiej nadejdzie —

Od niejakiego czasu zajęta pisać mi mogę — wyjeżdża

tobie dzięki pisaniem, że z trudniejszy pióro

utrzymać mogę — chęć bardziej głupie listy mają i kocham

Prośba Twoja mi mają całej Mój jedyny — Mój drogi [illegible]

usposobieniu Twemu, to tysiączna — nie dopuszczaj
wszystko się, który tak dawniej szafowałeś. Nie można
dziś i dla niego nie zdobyłam tej — ale dopiero
dla tego biednego dziecka pod tym — którenu więcej
przyszedł na świat przepisać nie można — kiedy to
tylko być może w Warszawie — — Wczoraj wtorek
Wzięłam z Niespodzianie Najsłodszych zastaję list
Twój z tym rozumieniem nie ... — O Boże wielki
ale ludzie dali z tobą zrobić — przewróciło mi
się w głowie — jednak nie traćmy odwagi — nie
traćmy ufności w Miłosierdziu Bożym — które
przyjdzie nam w pomoc daj — natchnieniem jak sobie
postąpić — Jutro dowiedzieć się czy Rossi
jest w mieście — sama pójdę do niego — przedstawię
mu racje — o cierpliwość prosić będę — a
jeżeli mi odmówi sprzedam srebro — które za
mało nie wystarczy — a na banknoty 850 r.
liczyć trzeba będzie — ale jest jeszcze powóz jeden
znajdą się jakieś drobiazgi — i jeżeli nie całość
choć część wystarczy na tym — powiedz tylko drogi
ile jest cyfra tego długu i procentów od tego
ile wynosi — a na całe ... trudno tym ...

Wasze owe Twego gustowania się – sądzę jednakże
że ten głupi list – to szyderstwo podstawne – jakże
by się mógł zawstydzić takiej obrzydliwości srodze –
Gdy z obawy o Ciebie – tylkobym się chorobą po-
kej – raptownego odjazdu – Zmiłuj się pospiesz
jeszcze – może ten Monsieur – co odpisze najrzetelniejszego
Będzie jako takiej zaklinałam Ciebie – Sąd to prosty
Ręki Bożej – wytrwać potrzeba – by pokorą otrzy-
mać – błogosławieństwo wielkie – tem większe zasługi
wyznawcami ... aż Niebo widzieć – trwajmy –
wspólnej – Cóż robić – Niebo wszystko dobrze
zaciekawia aż do Urzędu swego – byle by Ci po-
kój zostawił – bo oto to się trwożnie tylkobym, to
o Ciebie Aniele mój – Do rozdrażnienia twego
brakło jeszcze tego – ale zmiłuj się wyjazdu się
i lepiej, że do ostatecznego się Bóg nie dopuścił
Niewolna może do Saskiej Monarchowej wdać się
mnie nie zawadziło. – Właśnie teraz dzisiaj zapła-
ciłam procent od tego 65 – rubli – zyskowałam
procent – 42 – a i 20 – poszło na nieprzewidziany wy-
datek – ~~tak~~ a Ukończony – niezbędny – razem 127
wszystkie trzeba było – to 20 – byłbyś ja sobie dał – tak
było dokuczenie – piszę jak zwarjowana – tak
się o Ciebie tylko – ~~jes~~ Czekam pocieszenia

354

Strasznej — a z niem myślą o Kaźmierzu — jak

tam radzić sobie — Gdyby go nie było — napiszę

bym by do Chili — Ostatnio teraz Tam

Najdroższy mój Mężczyzno — Ściskaj się z tobą

przebaczenia o spokoju — Boży przyjście w …

opatrzności, tylko mu [illegible] — [illegible]

[illegible] Jego — Błogosławieństwo [illegible]

z Tobą — Do widzenia [illegible]

[illegible] Twoja [illegible] —

[illegible] —

7 B. 71 J

Sobota 9 Junii

355

65

Najdroższy Aniele mój — Swobodniej może już tą
piórem i myślą wtedaś będę — będąc spokojniejszą o Jo-
[illegible] naszego, i mogąc o Niem pisząc do Ciebie wspomnieć
według dzieciak czytało zdrowo — przez tygodni przedzielało
[illegible] był też dobre — Od Niedzieli niebezpieczeństwo zupełnie
ustąpiło dzięki Najwyższemu Panu — Wprost od Niego listu
[illegible] miałam pierw, zbyt osłabiony — Antosia kilkakrotny
[illegible] przesyłała, ostatni przed dwoma dniami zupełnie daje
[illegible] że z Bożej pomocy powoli wróci do zdrowia
[illegible] reszta zimna rozwinął się przeciwny na otwarcie pole
[illegible] wywiązała się bezdyke jakaś gorączka — Jeździła
Antosia naprzykrzyła się, aby prędzej uzyskać [illegible] co
[illegible], być sama — i mieć na swojej [illegible] odpowiedzialności
[illegible] tego — nadto zadanie trudne dla serca i [illegible] — Ale
dzięki, dzięki Opatrzności — [illegible] ustąpiło — możesz być
spokojną — Piszę do Ciebie ostatni list — ustawałem
[illegible] i trwogi — o Niego — i z obawy by znowu z [illegible]
[illegible] wypisać się — Była jakaś Boża Wola dała te tyg[illegible]
[illegible] — niech się na czytaniu [illegible] Teraz znowu [illegible]
[illegible] wojna, płosząca Ciebie — psująca wszystkie [illegible]
dalsze —

kiedy jest to wszędy wyrozumniejszy tak - by rozlew krwi
stał się niepotrzebnym, i niemożliwym - Jest tego chwila
nie pojmiejszy - bo jeśli się one rozwielmożni - to gdzie się
podziejesz? - gdzie się udasz Aniele mój - Ani to odbicie się
tej jakieś być musi - obecnie ograniczę się na pociąganiu
do kas pieniężnych, za jakieś musiemany żołdy - których gdy
i na dłużej wiedzy - ile zaś wszystkich zapytać trzeba - bo gdyż
wszystkie - za zbytnie strajć kazać kasę płacić - przy
najmniej bezpieczniej by było - Ja dziś, że miałem koniecznej
potrzeby wyjścia do miasta - ani Mantyrowej Cesarzowej
trzyć musiałem - i bardziej czy jakiego szwaczka na spódnice
nie były musiało kupić - od której wystrzegałem się ar daleko
Mój najdroższy jakieś się jest nami bardzo zaklopotał -
zapewne pewnego wyjścia z ciasnicy, obmyśleliście dobry - Żal tylko
zrywać to co tak serce wiązało - i to co ci tam
przyjemniejsze było - Ostatnie owoców tych, jeśli stanowi
postanowisz utrudniać zapewne będzie rozłąki wyjmowanie
Ze widzeniem się z Kropką powiedzieć - a ten z Zbyszkiem
(jeśli ten nie na wsi) - Ludzkie zabiegi - ludzkie przesądy! -
by to co się z miłością skierowało - zrywać - Dla siebie osobiście
wcale nie boleję - Ale że Ciebie - wiedzę - ocierasz się z bliska
niebezpieczeństwo - gdyby mogło tylko dotknąć jednej osoby, nie tylko że
nie byłoby mi straszne - ale pożądane, ale przyjemne - to też
dla siebie przyjmę go z wdzięcznością, z miłością, uważając -

go za najwyższy skarb — Nie milsze jest gdy swoi bliżej
jako mąż, dzieci cieszyć się od niego — jeżeli służy, albo mogą być
pozbawieni lub konfortów — lecz godziwych wygód — to, to
tasłacie trudno, lecz znowu powiada się — a od czego to prawa
cierpliwości — że nie wróci się prędzej do dawnego dostatku —
iles ten przyjdzie prędkości — cóż się stanie — Zresztą
jak kraj cały — tyle potrzebujących — tyle nic, albo mało
mających — [illegible] — i wtedy ulgi — bo się nie jest wyższy
tknięty — naturalnie tylko trudniejszy — i wymagający cierpli-
wości — a tymczasem żyć, tułać się trzeba jak można
a w końcu, kiedyś także łaska Boża przyjdzie — czy w obrocie
kłopotów / czy w sprzedaży z wyższych przez los mąż który
jako pełne, ciekawe i każdy grosz tak brzydki
sporządzić by jednak — Jak we wszystkim — tak i
w tem nie dziedzictwie — Bóg — robimy jak jak umiemy
Ty mój najdroższy myśl w tem o sobie — to najważniejsze —
Józef ta osoba i Tobie przyczynia by był chłodno, albo do
sposobność ratowania zdrowia. — oto Bogu przysięgam
list nie wyszedł dzisiaj — i to dobrze — bo oto przed chwilą
od Jasia list przysłano miałam list — drogi, w prawdzie
szybki pisany — ale zawsze przez niego — Nie
tylko że został — długi powoli i wyjechali na [illegible] Słońce
Bogu, Bogu który wszędzie dzięki — jemu zawsze dzięki jak
za dobre, tak i za złe jako nie bez celu nie wypływające.
Koseli mogę pić wody Sieraczewskie, a potem Krynickie — Za

odzyskaniem trochę sił – chce wzmocnić teraz – by tym
podarować mnie – i powodzić dostatnio jakiegoś lepszego losu
tego – co siedlce posiadają –
Ale, te obie zapraszany kapitalne nie spełniły się – żadnego
dotąd ani listu – ani wezwania nie otrzymałem – to i dobrze
bardzo dobrze – chwilowe wzruszenie było – to zaraz przyszło
w pomoc – z pospołem, a bardzo z wyjazdu z tyd ciało
[illegible] natury – przycierpiały – Bijąc Boga –
Na większą szczęście nie zbliżyły się – wyczerpałem się już
lecz nie wyczerpałem się w przywiązaniu – do wdzięczności
w Niej jako niebo dla ludzi najdroższej Niej, błogiego
święte rzetelności łasce – oddaję – Bożej opiece i błogosławieństwu
wiecznemu i zostaję z wiarą – najwierniejszym do śmierci

Zelin

Kramski sam pisze – a za tym nic o Tum błagaj

Andrzeb

Niedziela 12 Czerwca

361

65

Siadłam była przyrzekłam do listu drogiej mej — kiedy w tej za ostatniej chwili Jaś wyjechał — pierwsze tego dnia niestety nastąpiło — chciałam tylko dla tego żeby tej pociechy, osobliwości — [illegible] tobie [illegible] [illegible] jego — że dotąd nie [illegible] [illegible] w tej za [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] jedno od drugiego [illegible] mnie — ale to [illegible] — to [illegible] [illegible] przy mnie, [illegible] [illegible] [illegible] w wszystko [illegible], spowiedzi tej [illegible] [illegible] co do Jasia, [illegible] szczęśliwie, najszczęśliwiej wyjechał — [illegible] [illegible], w drodze [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] może że [illegible] to [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — jest [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — jak by [illegible] z [illegible] [illegible] wyjechał — Jedno to że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] jak [illegible] i jak [illegible] [illegible] przez listów, ale [illegible] — [illegible] [illegible] z pomocy [illegible] — [illegible] [illegible] — Był w [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — w [illegible] to jest [illegible] [illegible] przyjechać do [illegible] — by się [illegible] przedstawić i [illegible] jak [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] wszystko [illegible] [illegible], [illegible] co do [illegible] — [illegible] [illegible] by

Ma jechać zajęcie wyszedłszy — posyłam go do Szkoły — razy
by go pierwszego urządzić — a rozumie się o tem słówko
rzecz — Jaś z pisarzem wstrzymają się — do powziętej
wziętości w [illegible] Trope — ja wypowiadałem by dopełnił to
co telegrafem umieścić nie mogę — razem donieść — jak
chciałaś o interesie Bules. — rzecz jest taka — pewno — że jest
Synowa w którejś Lozi — obgadalibyśmy — jak i sama wiesz
był powiat Ostrowskiego — Wice Prezydent — Właściwy
został do tych [illegible] rabat na lat sześć zdaje się — ale
ostatecznie niewiem, pytałem Piat — i tak stanowczo niewiem
czy ma do Prezesowstwa, czy Sztabu — ten niewiadomo —
tak że do Hopolu — w tobolskim pewnie dopiero twój
dzień tydz — gdzie się z kartą wyprawią — w Moskwie
wyprawiony został — wraz z drugiemi w liczbie kilku —
Kostusia wyjechała w Maju dopiero — Winszowaliśmy od niej
pisanej pan z Wujowa do Lutni przysłanym — prawdziwie
Cudownie byłoby było rzeczy — gdybyś potrafił dźwignąć Józe-
w którym rzecz [illegible] Boży płacz — że takiej [illegible]-
Obiecałem — Mówiliśmy — to Kostusia — wypadnie wiązać
się by żeby ją pochowała — taki żal — tak wielki [illegible]-
zasypiałem się twardo o tyle ile — w końcu by
podobna zdawać na jakiś gruzach — bo to już pan
isto — i znowu jestem na słowo jak przedtem —

Nie tylko miałam — ale potrzebowałam — potrzebuję obszer-
nie pisać do Ciebie — potrzebuję wsparcia Twego — posiada-
nia mojej [illegible] — ale [illegible] raz nie spełnię tego
jak widzę — bo [illegible] — w głowie taki zamęt —
[illegible] myśli jednej szczęście niewymowne — że później zostawiała-
bym dla Ciebie tysiące — Ileż tak mało czas zajęty — jak [illegible]
Jaś mówi — Zamilczeć tylko nie mogę tego oburzenia
jakie mi sprawiają gazety przybywające z rozmaitych
części Europy — Ty to fałszywi przyjaciele — czy raczej
ludzie złej woli — którzy chytrze umyślnie — dla ściągnienia
uwagi na Ciebie, piszą, że należysz do wydawnictwa
jakiejś tam gazety narodowej [illegible] — w Lipsku — że ja-
ko [illegible] [illegible] rządu narodowego — że wszystkie
pieniądze u Ciebie — [illegible] być żeby
bodaj [illegible] — niegodziwości rozsiewać — nie dalej do tych
[illegible] jak [illegible] — tylko — powinna [illegible]
nie uważać na to — jednak niewiernym jak mnie to
obaczysz — gdy [illegible] to — dziś o tem dowiedziałam się
zaraz chciałam napisać do Ciebie donieść te [illegible]
ale wówczas [illegible] — Ty [illegible] do Serca
[illegible] wszystkim nie dosyć — ale [illegible] dla tego być szczę-
śliwszą — i gdyby [illegible]
[illegible] opisać — Twarze Twojego listu [illegible]
miałam

o tych przedstawicielach — Miejsce pamiętałem żeby w [illegible]
tlody tarbi rozgasiło sto jak to — Jedno w powiedzeniu może
odpaść ten Pani — bo nie wiedzą wszyscy — Wziąć się
Mickiewicz jeno dość Stolica do wyprosin — które dotąd wyjścia
wyjście do dna
nie może, a miał być płynąć z w sprawy które
samo tylko tęgoty pięknoty — tyczy — upodlenia [illegible]
[illegible] i materjalnem — Zniosły by zawczasu drzewa
ze Dziecięcym spektaklem — Niewola [illegible] Cieśnie od
naczelnictwa świata — Czują te wiadomości te równie
Cieśni zatłoczone — przemilczeć jedności jej nie mogła
bo jesień trzeba coś na te rzeczy —
Jaś pisał mówił mi o Twojej [illegible] jakiej chcesz
by ci przysłać — [illegible] ile podziękować — [illegible]
[illegible] — [illegible] prostej [illegible]
[illegible] [illegible] jakiej szczęście napisać — [illegible]
[illegible] — Do [illegible] listu [illegible]
dodałem [illegible] — dziś na tym [illegible] — dzieje [illegible]
[illegible] — Ze [illegible] — [illegible]
może Czy te [illegible] i [illegible] odezwę
Boże Uprości — wszystkich [illegible] w Polsce —
Tobie [illegible] o [illegible] przez serca [illegible]

Najukochańszy [illegible]

27 Marca 1865

263

Najdroższy Panie mój — Dnie świąteczne zgasiły wyprawy listów i pieniędzy — bo wyprawiać drobiazgiem [illegible] jak przystało byłoby niepodobne było — krótkiej [illegible] i wyzłoconej kartki odbiorcy — [illegible] — [illegible] takie chaos w głowie i czasie skrócił [illegible] osobno [illegible] tylko kilka słów moich — Ten bagaż czy nie ostatni list z tego domu piszę — prawie ze wszystkiem przeniesionym się jest — mieszkanie jednak nowy [illegible] nie moje — [illegible] mnie trochę [illegible] nie rozstawając [illegible] — [illegible] pięknie [illegible] pod [illegible] — [illegible] na ten [illegible] jakieś [illegible]

Najdroższa gdy piszę tydzień, wyprawię ten list [illegible] — bo [illegible] dotąd nie [illegible] jeszcze — [illegible] w tych [illegible] nie było — szczególnie gdy przyszło do [illegible] kolekcji Twojej — skąd [illegible] — [illegible] w [illegible]

to spełnia — do rozpamiętywania Mojej Pańskiej
tu dodatek zdać się może — Niebo niechaj bolesć to
wziąć się w opiekę — powtarzaję sobie w duszy
Stań się wola Twoja Panie —
Jakkolwiek stosunki moje się robią wszystko z ładu
i myśli robić — od kapusty wielkiej nie uwolniłam
się — Jest stos paków — postawionych razem w jednym
pokoju od dołu do góry — jak wiele razem w Majątku
chcieć się dotknąć do niego nie tak tatowy rzeczy
będzie — Gdy się rozpatrzę — obrachuję — tamci
rzeczy dopiero zdała Ci sprawę Anielka też ze
wszystkiego — dziś widzę że to tylko — stracić
we paktach — tobie napisałam nie wiedziałam nic
innego nie dowiedz — Z wyprzedaży ciężkiej rzeczy
Ojcowskiej wszystkiemu & z Kastry biorę Wiązanko
za szafy zaliczono po 18 — z — Kastra 158 —
lub jeszcze nie zapłacili — połowa strata
ale i tego gdyby nie było zbyć by trudno było
Meble Stagis — cretkegis amatorów — Nastały
nie widzi się — Co z Nocami pocznę — Nie wiem

364

bo tak jeszcze nie zgodzi się obrazić — Powóz
idzie na pobrzeżu — bo przy niezłożonym wozowa-
niu naszym — rachowałem to jest rachowali
że do 60 rubli przewiezienie kosztować będzie — ze
wszystkiemi dodatkami dojdzie do 100 — r. nie
miało nie spodziewałem — że to się mnie nic
drożej może — kiedy pisałeś zbyt tobie ta
ustąpić z tego ogrodu Twego wiadomego — z którego
go i tak wszystkie nie będzie Twój ~~świat~~ — że
dobrze tam teraz Twoje ulicy i cały niedzielnej
i na tem dzień bo doprawdy tylko kawał nie starczy
dni uczyć tak że pióra utrzymać się może
listy pierwszej Twoje — posłał wielkie
że pióra nie wyszło z tych — przesłano tej
biuro expedycyjne — w tym tygodniu już wolno
z pierwszej wyprawić je — Jeszcze raz się
Twoje Twoja Łaskawy moj Najdroższy — Najukochańszy
do przeszłego listu — Pozdrawiam przy ucałowaniu
rączek — pa Mileczeniu Mojej — o Naszym
które że nie chwili niemalże — w tym tygodniu
i list odjedzie i Twojej takie —

Zajęcie przyjdzie — Niech cię Bóg błogosławi i utwierdza na zdrowiu ciała i ducha — Całuję [illegible] — twoja [illegible] zawsze [illegible] wdzięczna do Grobu twoja [illegible] —

Zdrowie Ojca Mego przez przyjście [illegible] — i to szczęście dla mnie i dla wszystkich dzieci jego — [illegible] Mój —
Daruj ten nieład — [illegible] aby —

7

Środa w nocy

365

65?

Najdroższy Aniele Mój — Po powrocie Józia — powinna była była natychmiast napisać — nie czekając upływu tygodnia — lecz by mógł się dowiedzieć Tobie — tere było rozmówić się — czego jednak nie bardzo dostąpiłam biorąc jak go złapało — nie poszło prawie, co wypuścili go tylko do Siedlec — à la lettre tak było — wrócił w zeszły Piątek w nocy — a w Niedzielę o 8 — wieczór wyjechała — o tyle tylko wiem, że wrócił dzięki Bogu cały — i zdrów dosyć — stracił tylko o miesiąc — czeka i nie dziwię się, przy zrobionych 2300 wiorstach po złej drodze Najbliższej — w przeciągu 22 dni — O interesach sobie miał szczegółowo pisać — pytając — donosząc — słowem o wszystkim — ja tylko ogólny zarys wiem — a raczej [illegible] tak — że gospodarstwo w [illegible] — zastał zupełnie dobre — a nawet świetne — jak wykonanie — jak plany nadto — rezultat grosza — [illegible] — [illegible] przy takiem [illegible] — a [illegible] na [illegible] krótko — [illegible] tego [illegible] — że mało robi — [illegible] oddania tej Nędzy Moralnej — i Materyalnej —

jakby tak zostać — sądzić nie do ludzi — ale do Ojczyzny
podobnie — wszystkie występowania — jak obłędnie pra-
wie — jeden na drugiego nie śmie spojrzeć na ulicy —
bo co mówić — to jest i nie wymagają od Ciebie tego
coś niezwykłego — niewidzianego — ale, ma być w miarę
teraźniejszej Niebo — Ziemia Ojczyzna — daj — co
lepszy — przystałem stanie naszej — jakże inaczej
być może? Teraz P. Krzyżanowska — oświadczy bardzo —
i też za obrotnością zważać trzeba — że jest tak
jak jest — że chcieć teraz jedno drugiego zjadło — przecież
jeśli się ostoim — łatwiej pójdzie — gdy się raz zagospo-
darują należycie — Teraz sam Krzyżanowski — wyjechał by
może nabywcy Stolicha — szczerze Już lepiej donosi
mało dają — drugi i tego nie do jak powiadają — dla
nowych utrudnień — że tym razem — Mówi wyjątkowo dobro
tłowe — a więc go zobowiązanie względem Ciebie —
Dziś od Mamy — odebrałam list — który na zasadzie
otrzymanego od Ciebie zapytuje mnie o szczegółowy
opis Stolicha — nie spełnił jakby ktoś — jakby
nabywcy — Nie wiem go w tym objaśnić naczelnie —
Józefa co wiedziałam — donosiłam — o resztę napiszę
do Prusi — Zapytuje też i o drugi majątek — a także —
o Dzieciach — czy też nie są na sługach — Jak dziś
to wielkie pytanie — i żądanie — czy się ich trzymać
czy oddać — dobrowolnie sprzedać trzeba mieć w przyszłości
przymusowej — Bo czyż nie może i to być?

Dawniej nie śmiałabym [illegible] była o tem pomyśleć —
dziś z obawy Serafina Kozarskiego przy kaplicy wie
trzeciego się — powiedzcie dzieje się wola Boża — Niech
się spełnia jeśli takiej jest — Byleby tylko zdro
czyła — i płodne kiedy by — (Piszę o tem na wypadek
tylko — żebyś się czasem na mnie nie oglądał — Kosie
nosić w tej chwili nie ma — Lecz gdyby dobrze coś dał
ten ktoś — ale cóż — i ten ktoś nie katolik pewnie
tylko zdrowia płodów — a co lepsze z tego dwojga?
Co więcej co do Ciebie mi się teraz [illegible] — O wola Boża
Twoja drogi dziś niech tem kiedykolwiek — była Tobie
dziecioca jak lepiej było — Ale mnie powtarzała nie
oglądajcie się — wszystkie dawne narowy — Mamusia
przyglądałam — zaniato z tem podziwiać się mogą —
ponieważ były to chwasty — jako chwasty wypleniły
się — lepszej nie jestem — to pewna — i bardzo nie —
Ziemia jest nie tylko ziemią — nawet — w której widzi
się cały próżny — [illegible] meine [illegible] [illegible]
tem otwarcie [illegible] — Nie biorę tylko raj naj
drożny za [illegible] de désespoir — wiem nie — Owszem
z przyjemności myśli — a z takich modlitwy — jak
jakiś upodobania — tak zmartwy w oczach mam
No, ale odbiegłam od Ciebie — [illegible] do interesu podo
bno wszystko co powiedział [illegible] — Co [illegible] z Berlin
modlił — [illegible] i tyle niewinie — niewinie czytam
go razem dwie godziny widziała — a tyle [illegible]

miał do powiedzenia — Ale być o cierpliwszym [illegible]
[illegible] położenia biednej krainy tutej — [illegible] jak
mam — nowe introdukcje co do wydawania paszportów
by do Królestwa — potrzeba dowodu Szlachectwa —
pytała mię [illegible] Amélie mój, gdzie miała go szukać
dla siebie — Jaś to zapytał Pepłyka — [illegible] — bo
właśnie potrzebuje [illegible] jego — Pepłyka — [illegible]
nadziei wyłączenia tej — pytała jednak [illegible]
Jaś jako w gorączce wrócił z tego co widział i słyszał
prawdziwie Miłosierdzie Boże nad nami — a tylko którzy [illegible]
[illegible] — [illegible] straszno pomyśleć — co by było
Z dawnych znajomych prawie nikogo nie został —
te pojedyncze jednostki — a bardziej [illegible]
wyglądali — i [illegible] w [illegible] — i [illegible]
[illegible] — [illegible] siły Bożej życia trzyma
tej — bez dachu i kawałka chleba — i [illegible]
[illegible] — że to [illegible] nikt [illegible] o balach i tańcach
nie myśli — [illegible] — tylko [illegible] — [illegible]
w [illegible] — [illegible] z [illegible] — od nas
do Wiednia — [illegible] — w [illegible] — [illegible]
w [illegible] ze [illegible] dni przesiadają
[illegible] — dnie całe ze [illegible]
tak Ma sobie życie płynie — Czy Ma z tem [illegible]
dworzy pełno — to inna historia — Jasio [illegible]
niezmiernie czule przyjął — a [illegible] ze [illegible]
adoptował — bo od Marca sobie [illegible] gospodarują
sol — 6000 — a [illegible] nie może i 6000

367

Szczegóły te wszystkie wypowiedzą — że o nim Jasia list [illegible] — lekarz ten go jeszcze zawsze pisać — ale z [illegible] pardonu nic nie ma — tu przedewszystkiem [illegible] — twarz poznam jakie sześć tygodni — co dzieć bo pierwszy tydzień musiał Jaś być o 8 - z rana o 20 [illegible] w Siedlcach — a na wieczór znowu tu sam [illegible] — [illegible] tu co tydzień [illegible] — Ante - że to tego — jest [illegible] jakaś bezwstydna [illegible] — niby Belova — to jakiś jest Jaś i [illegible] — [illegible] to jednak bez żadnego [illegible] [illegible] — [illegible] postawienie na twarzy — — przynajmniej [illegible] tak w oczach moich —

Czwartek — Zawsze ten list odbieramy — zapewne widział pierwszy tydzień Panny Grabowskiej — która jako zawsze [illegible] dystraktko — przyszła wczoraj o 11 w nocy [illegible] o wyjeździe — na drugi dzień rano — [illegible] słowo [illegible] które prosiłam by ci powiedziała — i które [illegible] obie tygodnie — Kobiet — czy w ogóle [illegible] [illegible] — nagle — niespodziewanie tak [illegible] — o 6 w nocy [illegible] — został jeszcze na wieczór Dziewczęt [illegible] [illegible] w polu — [illegible] — [illegible] zabić nie miała gdzie — a jest w ogóle serce [illegible] — chciał by Siostra [illegible] — [illegible] [illegible] — 6 nowych [illegible] Gospodi — [illegible] nas czeka ? — Bóg jeden wszystko wie —

[illegible], jako nowość — Tadeusz [illegible] — [illegible] w Medwedowie [illegible] osiemnasty [illegible] — [illegible] odpowiada że sprawa bardzo [illegible]

ze Panu Pełan Niewzmiernych — Synowicy Morszl — a Córk
jaklist tam wdowy Niewa — dość posażny — 16-letniej dziewczyny
Dwa cała tygodnie starania trwało — po czem odjechali do Cd
barego — jako wyznaczonego na miejsce, na Wspólnie
Bodnar te dzieło — przepadło — Trafił właśnie Jaś na
[illegible] wyjazd — — Na tem kosię — Wrzesień na prośbę
Gazety z całego miasta i żydowskiej księgarni o Żydach — je
dotyczących Kentuckij o gazecie — które, rozpatrz — jest
jest niemożliwe donieść tu oddane te 10 rubli — dla tego prosz Go
nie odsyłam ją

Dziś z zakresu [illegible] wielce mojej — o bardzo tego [illegible]
czysta gdybyś mógł dojechać — [illegible] jako [illegible]
sztuka swojej — — Niech ci Bóg błogosławi prowadzić i przy
prowadzeniu — [illegible] przysłał mi swojej [illegible] — [illegible]
chyba nie podobny — Przypuszczam nie [illegible] gdyby
był taki — najpierw czekamy od Mistrzowskiej — [illegible]
jako że [illegible] — [illegible] gdyby w [illegible]
[illegible] (Orgi) — do góry — o [illegible] — [illegible] wyraz
w dodatku —

Moje [illegible] najdroższe [illegible] — pokażcie mi [illegible]
[illegible] — a sama [illegible] tej Pani jej pamięci —
Do prośbie [illegible] — [illegible]

Te [illegible] do [illegible] doprowadzić — ale
[illegible] [illegible] nie dojść — [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible] — [illegible] i [illegible]

16 – Xbr 1865

368

Dziwnie tym razem opędził się twój list Najdroższy
[Ko]chaś dosta jego innej wschodniego – Nie pisałam zapewne
[ka]zał – bo istotnie jedna przyszedł – Świecatki co do
[w]yglądania – Opowiadało to już dawało mi myśl – że może
[m]a tobie jakaś Gwiazda na świecie wschodzącą – a Berezay
[b]y jeszcze w liczniejszym gronie, dla nas nie przeznaczoną tej
[k]o ale [illegible] trudno – nie pochwyciła – wiedząc Cię zawsze
gotowego do wszelkiej pracy – Dzięki Bogu jednak
[t]eż, jakoś na miejscu – spokojniej się jest – Dziwnie
[s]poważnej bo o niej – Nie wiedziałam w prawdzie niczego nowo
[...]tnego – ale tak sobie co chcę przypisać –
[S]kutkiem na nas z tego wszystkiego nie ciekawego być
może – Nie może to już w takim tygodniu tem pisać dalej
[m]iały z dalszego dramatu – Sądziłam że Cholera
[...] tydzień – a po jeszcze i coś dalszego znalazło się
wspomnieniem Cholery – nie będzie by to jaki cyfry
[n]a miasto – Spodziewany jest – tylko – z powodu zimy
[...] już jest – Tymczasem wolne nawiedza – a biedna
Bratankowska już przebyła – ale Bo[illegible] już
do końca razem wszystko jedno – nie idzie o więcej – ale
zależy – jak przysłowie mówi – czy Cholera – czy Góry
[...] – czy piętno jakie – trzeba ale bien de compte – zostać
tak

tem sobie — to jest — dsmowiseska — drase do niej — to nie
pozajdal — i wielki mily dzwonby — i tu tereen pamiętne
które nie których czarniać teraz — Ale dajmy się
pokój

Od dzyteatra żadnego listu, ani pieniędzy nie odebrał
również ani od Sasjana i Kittersti żadnej — szczególnie skoro
się wszyscy teraz że od dysteatrowanych — tyś listy przychodzą
już to bardzo tyś — bo od Antosi — ja od Majo nie ma
teraz — do tu ostatniego listu się była z tego miesiąca — po
Twój poprzedni list — Dzyszty ze ba Piesz — odpowiedź
pierwszą otrzymała — Ci zaś do Jasia, posłodali
się chyba który na listy z Tuły — Dziękowała za tobie
jest — Ostatni pracy mówiła — i do mnie zabawić
czasem pomocnie dodo do listu Antosi — Dostało to
jako trudno złapić list jakiś, kiedy donieść dobrego
niema co — Ale powinni nie zajmującej — Itp
kiej — cóż pomoże — chyba być gorzej teraz zobowiąż
temu do którego się pisze — Aniele mój Najdroższy — Sobie
najlepiej wierzy czas jest teraz życia — ci, kto go
sobie zdobywały — ani Jaś wszystkie czy tam de Mil Mód
Bury grodz do jedności przyjaciół i pracy — przy myśli
żeby czas wykonanie — to cowist na stopie borlei —
bo i Antosia zostało żadnego zapala widzu — ani dostatku
czy nawet rozumie już mnie będzie — wszystkie — szwie
ze mną pani Brodolskiej do szpitali zbałowały żalnego —
a mnie nadzieja nie wielka i nadal — właśnie wszystkie boli

dowiedziałam się o tej katastrofie — Jaś nie pisał — bo był
w Miastkowie z Ściegienną — [illegible] Nowogródku — Nie
[illegible] się [illegible] obie [illegible] jego — [illegible] w [illegible]
serca swego — Nie [illegible] — że tej jeszcze [illegible] drugiego — Za
uczyć mogę —
Powiedz mi drogi mój — czy ci się dowiedziała o Anto-
siostrze — prawda — że po cóż mieliśmy to oglą-
dać się przyjemnością chyba sprawiła — Odpowiedz żebyś
mnie tylko to widzenie przyszło — nie [illegible] — owszem
przeciwnie — bo od Ludwiki naczytało tej się nie wyjmuje
gość — a Mitsie to także święte Stworzenie! — Od z Sa-
mem Antoniem — Szczęście że się zajechał po przyjeździe
tu zaraz odjechał do Oblecha — na Ludwisiowy jadąc ulicy
widziałam go w tych może 20 minut — Szkoda że odwiedził
przywitanie było — to tak wyraz serca [illegible] — bo mnie
niby swoich — a słowa i mieć [illegible] — to lepiej z po-
wodu [illegible] niemi — Nowy o interesie rodzicom się
mogło być — tak pytanie — odpowiedź — [illegible] —
wczoraj dopiero wrócił — Ludwika z Mitsią jutro wyjeżdżają
na dwa do Fraas — Czas — nie dziś prawie przyjedzie
Te parę tygodni przybyła ich tutaj — nie wiele widziałam
odwiedziły dawnych znajomych — ja mało — one wolą
nie wychodzić z domu — Izabella [illegible] bardzo dla mnie dobra
i serdeczna — o ile być umieję — I Antoś [illegible] — nie [illegible]
Mówię — nie będą zapytywały o nię — I Mitsia długo
i [illegible] była — Ten [illegible] jego [illegible] — [illegible]

pisanie nie poznaję — Jednak z tego co mówiła — i co nie
dąż. jeszcze pisali do mnie z tyło — ale widzi swój wielka jest pewny —
na której jedna Josefata dobrze powiedzie — bo tam dopiero
czysta prawda tu się dzieje — Nie rozumiała się tu obchodzić
ciałem — jedno, drugie, trzecie trzeba żywo obejrzeć — a
jeśli to co dzieje nie można — lepiej po cichu cierpieć i modlić się — a
Anglików, jak ta wszystkie nieporozumienia były — Była
zapewne odpisała na listy posłane — które Ona — nie mogła
odebrać jeszcze, kiedy od dwóch miesięcy z domu
tak jak wyjechała — Czy Ona tylko co za mną mówiła —
niewiele — a nawet więcej — Mili miała mi powtarzać
rozmowy za mną — — Nigdy większej przyjemności większej
nawet nie tyle — trafić trzecie obawy, przeciwnie mojej
z Wiśni stałabym — teraz widzenie i Ona — jest ocieniła
bo nie to żeby się miał na mnie gniewać — Słowem że
gdy się zejdziemy, co to że deszcz pada, że błoto — że
Omnibusy napełnione bywają — więcej tematu do rozmowy
wy nie mamy — a teraz bije — ten gardło duszy — Do
że wszelkie nieporozumienia familijne — jakieś ścieśnia
to ta plaga Boża — a wszystko wyczerpie stłumienia — bo
głos Nieba — ktore się wzajemnie miłować — Chcąc
Jako widzisz tyle Ciebie kiedy że nie wielki mała bawię
z Józefą tylko tu nie — a skoki się z Tobą bez rozrywkę
o przyglądanie nie miałaby czego — — kiedy takie Ciebie
i tak drażni cała ta sprawa — które oddalenie, nie mówię

przemieniu — powszechna cała Stu — że więc [illegible] jeszcze 370
zostawszy ze Józefem dalej byćby [illegible] zawsze
[illegible] jednak nieszczęśliwie [illegible] potrzeby [illegible]
nie być potrzebny — a na wiosnę przyjedzie który z Nich
najedzie — na miejsce — i to co jest najlepsze — także jest
wygrała jak [illegible] mówiła —
O Okazji pytać trzeba — wiedząc przyszłości potrzeby Twojej
[illegible] tylko — i tego gotowa [illegible] — Podziwiałam
[illegible] Ciotecznej jej [illegible] zajęła wszystkie
[illegible] i Święta [illegible] — Święta tylko w
[illegible] przy Stołku Dzieciątka Bożego — Nasz to —
[illegible] — co i [illegible] — a i [illegible] — bo za
[illegible] Czwartek — a jej przy świecy pisz — tak ciemno —
wszystko — zimno — [illegible] tego się [illegible] który się [illegible]
[illegible] — i [illegible] dobra o [illegible] — [illegible] — Mazury
[illegible] także [illegible] — powiadają jak nigdy nie były — [illegible]
[illegible] — jak [illegible] — [illegible] także [illegible]
[illegible] — [illegible] cieszę [illegible] — [illegible]
[illegible] jest [illegible] [illegible] — które tak
[illegible] prawdopodobnie [illegible] [illegible]
Gazetach głosili — Najświętszej — o [illegible] Bożej
Najświętszej — Z [illegible] dziejów [illegible] Kościuszki
[illegible] [illegible]
Ale, przyłączam [illegible] — nie jako do przesł
[illegible] się — bo za [illegible] — [illegible] — [illegible] do przesła
[illegible] drugim — [illegible] i [illegible] całuję Mój Jedyny

mój Najdroższy – polecając ci Opiekę!! Ale w tem słowa

słowa oddaję ci twój pamięci, Serce, jak zawsze twój

przywiązaniem do końca życia Twój –

Tonio moje całuję – ściskam drogiego wszystkich

co jest najserdeczniejszego powiedz od nas – i kończ wspólnie

i których nie zapomnimy – Niech Pan zachowa bądź wam

tam bo to czasem nawet przyjdzie Salcia do Teofili –

do Tosi – tam co jak jest czysto wspominając –

Krzyżem pod okiem – często oddawał tyle –

Jakże wszy wydam do Twego drogiego ciebie –

zont 1865 3/22 lutego 1865 371

Jak Spowiedź tygodniowa tak listy twoje z [illegible]
serdeczne, rozgrzewają się bardzo — bo nawet i to do dnia razem
się schodzą — Ale ten raz nawet wzbierała się dobra wiązka
rozmaitych zapytań — sprawdzeń — odpowiedzi — tak że
jam nie wiedziała od czego najpierw zacząć miała — od tego co
najbliższy serca — od malowania drugich i najdroższych
rysunków Twoich a naście najserdeczniejszych — te różowe
stadłka słowa — liczne — wypracowane — a takie poczci-
we, — a takie święte! — Jak je często mam przed oczy-
ma! — jak je myśli słuchała — jak — jak — ale dość
to moje rzeczy — A więc do rzeczy — najpierw od paszportu
Twego — Po odebraniu listu Twego — medytowałam jak i kto
gdy do tego Monarchy dostać się — do tego przystałam — bo od
dziś krzątka nie będzie by pomagał — od powrotu jego
z zagranicy nie widział go nawet — w nie braku [illegible]
spieszyłam jego samego szukać — kiedy dla czego i jakiego
powodu przedstawił mi [illegible] najniespodziewaniej
H. Kossecki — niby chcąc dowiedzieć się o Tobie — tak
najprzyjaźniej powiedział — że sam [illegible] jest przedstawiciela
interesu jako dziś wiele [illegible] Sobie — bo jest jakimś
naszym Dziełem Monarchy — i ma bliższe jakieś osobiste zajęcia
przy Namiestniku (tak powiadają) — tłumacz [illegible] powiedział

żebyś się zwracał sam do postępowania rozsądnego we wszystkiem
zwłaszcza że wiesz z jednostki najmniejszej, że jest dla Ciebie
bardzo dobry, mało szczególnie kolebna — z tutaj są
poświęcone Tobie wszystkie w takiej się składzie — dodać
między Panie zapiszemy, że to jest rady dają — z resztą
w Krakowie w takiej będzie sam w Dreźnie powiedzieć
zrobimy co będzie potrzeba — i przyjęta będzie
między że mnie depeszę także niczyje —, kiedy ten stan poradzi
tak radzi — teraz co do listy tych papierów — Ale
bywało się strasznie bez wielkiego narobić, gdy
przyjdzie wygrodzenie się — albo przez Ciebie lub zdro-
wanie — nie potrafię oceniać co byś mi teraz bardziej
potrzebował — może by ktoś ten niedostateczny
powiedzieć ci — byłby wszystko skończone Tobie, a potem
wstać — także z Wiśniowskim w Krakowie
żeby co się Twego tak nie zapłatało — Mówiłam mu
właśnie że się wyrodzi — pewnie z Twojej Zofiin
z Mar... Spis przez Radziwiłła podpisały
wszystko to dobre, ale jeszcze nie dostateczne — Co
o tej sobie przypominam jego i ten gorzki —
co niewinne, na Zeszłe — taki tego musi i Krakowie
że w głowie trochę się pomieszało jak z między
postępowanie żeby ... i nie zrobię — to najlepiej mu
postrzępem — niewinne Boże do tego wyjść — Krzys

nie kompetentny człowiek – mimo całej dobrej woli –
[illegible] Straszny doktor – to jest w szpitalu [illegible]
biała dzień [illegible] – Ale jakoś Bóg dopomoże – Dzięki
i oświecie – teraz co z tej masy starych rozmaitych
gazet wolnych (nie oprawionych) z tych górnych całorocznych
[illegible] wataży żeby sprzedać na funty – jako nam
do zbioru nie potrzebne – bez Twojego zezwolenia, wszelkiej
nie mogę tego tak rozporządzać – Jako gazeta Polska
Dziennik [illegible] te się oprawiają i dokładają do dawnych
albo [illegible] – [illegible] Kronika [illegible] – Ojciec po-
[illegible] – Niemieckie – [illegible] – francuskie
drobne (prócz Illustracji) – istotnie całe [illegible]
zostały tego – większej części [illegible] – ale – Dwa
te dwa obrazy [illegible] – [illegible] je [illegible]
[illegible] – [illegible] Monarchia przyjął by do [illegible] –
Mieszkanie jest w Jezu Boże [illegible] zamówiłem – [illegible]
bardzo (dlatego że z Berlina [illegible]) – [illegible]
[illegible] – Innego w tej [illegible] o [illegible] nigdzie
nie było – Familije jak te [illegible] mieszkania [illegible]
mają się tylko o S. Jana, a najwięcej o S. Michała
[illegible] – takie to jeszcze
pojawiają się – [illegible] z [illegible] napisał się – [illegible]
[illegible] Państwa [illegible] – którzy [illegible] Bożej
że [illegible] – nie [illegible] od właściciela [illegible], ale o

prosto wchodzi w prawo szych Państwa, których kontr
Ktory do S. Michała – Wiele mam sobie [illegible] [illegible]
to mieszkanie – ale co robić kiedy inaczej nie było –
a to dobre strony jest że blisko – że ta sama posesja
że na dole, i [illegible] jak na teraźniejsze (najmniej parę
w górę) – przystępniejsze bo za [illegible] w prawdzie [illegible]
(jest tam Matysek ale porządnych pokoi) kuchnia
2 piwnice – drwalnia – (bez wozowni) – 3333 – f – g
to jest po napełnie 500 r. [illegible] [illegible] tyle – na
Nich 150 r. odchodzi – Gdyby zaś te odeszły – [illegible]
byłem od [illegible] [illegible] [illegible] pokoików i [illegible]
Osoby [illegible] – Mieszkanie to jest w domu Wołowskiej
pierwszy dom za Bożką idąc na Nowy Świat – tak gdzie
drugi gotował [illegible] miejsce – to prosto [illegible]
mego Świętego – ale to wielki dla mnie beneficjum – ale
okna właśnie od tych porządnych pokoików na
ulicy – Naprzeciwko jest Klasztor [illegible] –
Anioł Mój niechaj prowadzi tę nową siedzibę – Cie Państwo
z Kościoła Marca wyjeżdżają – My też zaczniemy w nowe
bydlenie nie tak wyśmienicie – wyprzedaż kościelnie
trzeba dla samej [illegible] z wielką [illegible] – kwestya tylko
kto to kupi i czy kupi – to cały szyk pod [illegible] Marca
Nie będziesz tak Napisze do Monarchy z tej [illegible]
ale gdy jej [illegible] – żeby nie przy wyjeździe jakiej [illegible]
nie zrobili – Oni dobrej wiadomości [illegible] i [illegible]
były – zaspokoją nie Marca – ale obawiała się przypomnieć

373

1865

Niedziela 8/27 Sty - 1865 -

Gdybym przewidziała była przykrość jaką zrobić Ukochanej mej wiadomość o zajściu - w bardziej interesie - istotnie byłabym chyba zamilczała - Zdawa mi się znowu, że potrzeba było obrót jego widzieć. - jak dowiedz tych bardzo niesłychanie sam ci przyczepiła swoja i rozżalenia na Rodzica - którego wcale nie trzeba usprawiedliwiać - bo od dawna wiem, że popsuty Benjaminek o sobie tylko myśleć umie - tobie - jego dał tyle dowodów dobroci - Ale droga mnie nie bierz dowodzić tak żywo tego - Nie tylko Rodzic mnie droga przebaczy - ale i ty w sercu zrób żal i niesmak - Droga Niebo więcej jako być mogą w nieszczęściu wszystkie Wszędzie - kiedy tylko dosięgła mnie zachowaj mnie trzymaj wszystko w sercu - cierpieć można - w [illegible] Twój ograniczyć można - ale nie wiem niczego szczerszej niebo nasze okazać tylko - O mnie droga - ciężkie - serdecznie ciężkie przebywaliśmy chwile to prawda - w których nie tylko dusze cierpią - ale i ciało prawdziwie Ukochana się stało - Bóg droga którego nie opuszcza - wiedz najbardziej nie opuszcza - że tyle dobre czas o Sercu uczynił - uczynić - że tyle ofiar - współczucia jednakże najwięcej - rozdawaliśmy - Droga [illegible]

nas - ale byśmy wytrwali - Życzeń rodzinna - te
najboleśniejsza - Nauczyliśmy się bracie nią zawsze
kosztem ofiarowania - ta więc i teraz jeszcze zdaje się
Mojej że [illegible] być mniejszy - musi się jednak wyrzekać
i poświęcać - Zastrzegłeś mi żebym nie pisała
do Niego - ta pierwszy jeszcze otrzymałam - natychmiast
pisałam przez Niego po odebraniu plenipotencji nie
odpisałam - właśnie dla tego że bez zezwolenia Twego
w żadne z nim próżne słowa wdawać się nie chcę
Tak - i teraz gdyby się znowu dziewczyna zgłosiła - pisała
bym się do Ciebie odwołała - Ale dość o tem - Niech
te wszystkie przykrości Boga chwalmy - to dobry ich
jest zasób - i drogie dusze moje Niech nie będzie
Chwilom pokoju - takim jakim zawsze jest - był
Księżycza dla Zo - mała jaz - że Frankowie zbliża
się terminie wypłaty - [illegible] z Kreły [illegible]
by je jak zdołają - i razem [illegible] wyrobić - że jedn
[illegible] - Z przyszłym listem [illegible] odbiorę
ale żebym jeszcze żywo to mogła sprzedać - [illegible]
i to [illegible] najwięcej zachowałam [illegible] wziąć
[illegible] nie próżny - lecz dotąd odpowiedzi nie odebrałam
w [illegible] składanie [illegible] że by [illegible]
[illegible] że się sobie przyznają za dobrego nie mają -
[illegible] na rozdział sprzedaży - po parę [illegible]

tak jest trudność zbycia czego kolwiek tylko — że chyba
wszystko oddawać — Ja doprawdy się tym martwiłam [illegible]
tego więc — tak mnie dziś ten twój niedostatek —
[illegible] pieniędzy — nie turbuj się mną — ale pytałam jak
się mogę nie zatemborowywać. — kiedy więc — czuję
jest tu ciało —
[illegible] tutaj jeszcze nie znalazłam ani bliższego — ani
dalszego — Gdy się jednak kiedyś znajdzie — sądzę że to
[illegible] [illegible] mnie to sprzedawać — gorzała tego
szczęścia jest — zostawić te [illegible] [illegible] — to
[illegible] [illegible] ze stratą poszło w świat — jak to się
[illegible] powiem tylko to [illegible] — [illegible]
[illegible] Zadjarden [illegible] przenosiny [illegible] bardzo —
[illegible] tak podobne do prawdy [illegible] — dla [illegible]
[illegible] pospolitego — to co dodatkiem dla Cecylii — z którym
[illegible] nie się podobało [illegible] — a [illegible] to pocztę
[illegible] — nagle — to ten taki dobro duszny że daje się [illegible]
[illegible] czego ze głupstwo robi —
[illegible] [illegible] — tęgi tyś — miał jechać do [illegible] — [illegible] po
[illegible] wyjazdu — Do [illegible] pisał — [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] między [illegible] — że jest [illegible]
[illegible] wszystkie [illegible] był wielki [illegible] do [illegible]
[illegible] jednak [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] czy się [illegible] zbyć wielkie [illegible] — [illegible]
[illegible] — donosi że to [illegible] w jednym tylko
[illegible] [illegible] wystarczający jest [illegible] [illegible]

ne sprzedały, że sześć miljonów robli — piękna cyfra!
Ale co się ta biedna nasza kraina tak szybko obróci? —
To te same bankructwa — ale ostatnie Żydzi stały się
się pewnie — tak i tego dobra pługowego nadana.
Jakby jednak na wypadek ceny stosując stawiły — przy
o tej Prasi — ne obniżony rachunj — Jak to obrzydliwe
rzeczy — ten głupi grosz — lubieliśmy do zbawienia
potrzeby — wszystko się na niebo obraca, jeśli na ...
żeby z ostatni Żołędki jeść nie potrzebowały —
O wykupnie nie słyszeć jeszcze nic — ale o czas
prosi — pisał do Petersburga — to interes przykro ban-
kowego — który jeżeli pomyślnie przejdzie — to czołem
kupić z Mayą — tymczasem ci rzeczy nie obejdzie się — a
list wtedy od dłuższy i nowy żeby ci go przesłać — ...
że w niebie życzenia — bytu dla tych miejsc
się — Zdaje się że już wszystko — co do interesów —
Monarcha ucieszy się tym zyskiem do których także na Nowy
rok? Mnie się dostały bilety — i bukiet — więcej top-
niały od pierwszych — ale żale pozostaną — ...
świecy — nie domyślający się [illegible] cudzych ...
tak rozkosznie wykwitły — Zawsze był by nie prze-
wit do wstrząsu ducha i pokoju naszego — ...
go odciągała do Kościoła — by tam Jemu ... Jeza
ważniej tracąc krótko oddawał — Ale wszyscy ... tak
toliśmy wydają — zimno kościoła utrzymają ...

[illegible] tego dziś przyniesionego — Gazeta chyba istotnie
[illegible] by właściwszej Natur — bo i z urodzonych [illegible]
[illegible] ani się zgłosił się do niej — z nią z Małami [illegible]
[illegible] Urnijskie do N. — przedził — które ma 13 rok
na miejscu przy którejś dekoracji — śmierć biednego
[illegible] przyspieszyło mnie ją — dziś i jego posłał
[illegible] do Urszulki — Ale, tem się ukazał przeprosić
nie pisał do Ciebie od dawna — — ostatnie chwile
umarłego — pełnia śmierci — gorliwie — a w końcu
[illegible] przez jego — zeszły cały czas zawczasu.
[illegible] — który stale jest i nie — i [illegible] dla
[illegible] — jeśli by nie z teraźniejszego świata ostawiło
[illegible] o śmierci Wolontego Krasińskiego
[illegible] tygrysa — tego Młodego — takiego zdaje się
[illegible] — przyjechał niewielkiego tutaj — i umarł
nie długo myśląc — pojmiesz zdziwienie moje
[illegible] nie przyniesione dopraszały na przyjęcia —
[illegible] o bytności jego nie wiedziałem nawet — nie
[illegible] na Nilu — dla świata Trzech Króli i [illegible]
[illegible] — w brakach kościół z [illegible] — bo i [illegible] te
[illegible] bracia [illegible] — śmierć jedna [illegible]
[illegible] — przychodzi gdy się [illegible] podoba — z [illegible]
[illegible] tego licznego rodzeństwa — zostanie dwoje — czy jedno
[illegible] został. —

Jestem iż ci wszystkie wiadomości, spra-
wie nie ciekawych – to prawda – innych jedna
mi się muszę – pocztą zamarowanie – bo
Skibiszewian zawsze czas – od dawna bardzo się chyba
sama jechała przed wyjazdem, i zawiozłam co się
działo w Zamku na obiedzie byłam – jak to to jego
Marchwi, te zamki – te dwory – to szabelki
stąd – et – jak to dawno – płacz – śmiech – a dz
szczęśliwie ciągnie –

Ciotka jest dziś bardzo zajęta dobra – się wyda
się tylko – to także po Konsystorzu Anielce
jaka ona więc dla mnie dobra – tego nie wystar
więcej sobie – w prawdzie przez ciebie – i dla cie
to odbierała – Otóż kończę, skoro tej w Twojej
Świętej Bożej Najdroższej – Najukochańszej Anielc
ach sprawa to byłoby gdyby – gdyby – gdyby
o których piszesz muszą jak w czynie to praw
dzi – mniejszą miałabym pretensję do siebie
ze szczęścia – wszystko całe złe sobie przypisuję –
Swoim nieszczęściem – Obie z Teklą my
jesteśmy do niej Twojej jedynej – Opieka Boża
Dzieciom niech będzie z Tobą – ze Tobą – bo
Tobą – wierna i te sama do śmierci Twoja

Zosia

Mój Chopin jednak z gracją
wszystko w tej – wiem że w Twoim podobna
Tarno z tem bez odpowiedzi –

15 – Lipca – 376

65

Zaczęłam od Jeremiasza, na zgubionym [illegible] waldem – dziś właśnie tydzień był – ale czy kiedy byłabym to Niespodziankę – niewiem dla czego nie przysłał po mnie – ta pora wszakże jakby z nie dziwiła mojej woli" – dość że wróciwszy powiada mi Twoja [illegible] był [illegible] [illegible] to jest o wpół do czwartej przysyłam odpowiedź – [illegible] [illegible] jej podobna było – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – Jedynie jedyna dobra [illegible] [illegible] – i to [illegible] – [illegible] [illegible] nie mogę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie mogę – Jest [illegible] przykre, więcej nie [illegible] [illegible] [illegible] – a tobie go wyglądałam – a tobie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wiedziałam o wyjeździe [illegible] następnie – Mój Najdroższy jakżeś się [illegible] – [illegible] doprawdy więcej wiedziałam [illegible] [illegible] było – jak w [illegible] – [illegible] [illegible] wieczór [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] Twoim [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

twa [illegible] na [illegible] – żeby wiedział [illegible]
by zrobił co podobnego nie [illegible] – ten jeszcze go
nie opłacał – Smutno by także niespodziewanie – ale tak
czasem trzeba wyrozumieć – w ogóle wszystkie i zaledwo
gdyśmy pisywali raz Naszej [illegible] –
Kwoty Franciszka [illegible] Anulki swej posełu
kto nie ma jest jej potrzebna – bo się opuściła
[illegible] się [illegible] dokładnie jakiś [illegible] – otóż
dostała się za 100 – z dobra – o 50 więcej tak w Paryżu
Ile się wszystko w końcu, to tylko wiesz się wypłacił –
Tobie się dodało 100 – napisz to – które i jednej chwili
nie potrzebuje – Otóż znowu kiedy długi [illegible] – [illegible] w
których nie o pozwoleniu, także o perspektywie Franciszka [illegible]
lepsza – nie gorsza wcale – gospodarstwo [illegible] chodzi
się do których [illegible] że jej wyjechał – [illegible]
[illegible] z [illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] się wybrali – to [illegible] ogólny
[illegible] w [illegible] – [illegible] – [illegible] – i wszystko
[illegible] i [illegible] – [illegible] – to [illegible]
[illegible] – który [illegible] [illegible] – [illegible]
[illegible] – [illegible] – [illegible] – [illegible] –
[illegible] z [illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] po [illegible] – [illegible] nie tak [illegible]
nie [illegible] – [illegible] tylko cyfrowanie – i cyfrowanie –
Bożej pomocy Bożej – [illegible] [illegible] całe

zmniejszenia na wartości ze strony - ze sprzedaży stab. i tego
tego Majątku - byleby tylko pan tu przychodził do Mat-
ki - by się może starego Dziada posłuchać - pan by wolniej
było - co do sprzedaży obrazów - zrobiłby jak zechciałby -
kiedy - i gdzie - bynajmniej prawa sobie do niego nie
rościłbym - sądzę jednak że teraz nie dać się to zrobić -
nie tylko do [illegible] - ale do niczego - byleby wola spokojnej
okazji - Jeżeli pan i [illegible] zabierzcie sala w [illegible]
to [illegible] w potrzebie strony - wszystko albo jeszcze
gdy się [illegible] przyspieszyć sobie - gdy się zajrzy obraz do
[illegible] - [illegible] czy dzieciom będzie albo jakby [illegible]
[illegible] - [illegible] - bo gdy wspólne ich samopoczucie jest
[illegible] - staje się obecnie i dla mnie - siedzenie
przy dzieciach w przyszłości - nie wahać - potrzebować
ich [illegible] - [illegible] i nie będzie [illegible] - jak
zwykle w naszych świątecznych - bo więc - [illegible] się to
[illegible] stanie - co będzie z wspólnie [illegible] i wolny
[illegible] - [illegible] i przystąpienia tego powiedzą za się [illegible]
[illegible] do śniadania rozumienia [illegible] - Laissez tout temps en quelque
passe - [illegible] [illegible] - [illegible] S. [illegible]
[illegible] [illegible] - czy to jedno więcej - czy z drugiej
[illegible] - [illegible] został ze świat krótko mówiąc - [illegible]
Od Kajetana - wszystkie [illegible] - [illegible] do [illegible]
[illegible] przyjdzie - Do [illegible] zostanie - to Zac - jeśli
[illegible] - [illegible] nie - i [illegible] - [illegible]

miała na co liczyć — bo gdy ci nadejdzie procent Rosan[illegible]
teraźniejszy — tak się zdawało by [illegible] kwestji Tobie
nie zrobił. Byłbyś dawniej był zapytanie — ale może [illegible]
do pomocy — List Twój do Ciotki nie zastał jej
właśnie dnia tego wyjechała — Ona do Komendantowej
i Julii — został na Listopad — jeśli dzieci do [illegible]
dobrze wybiera się Ciotka na [illegible] [illegible] [illegible]
i wyjechania może — ale za [illegible] do pracy nie zajedzie
to więcej jak pewno — poczciwy — dziwnie poczciwe
Ochotnie — syn incomparable — ale do zajęcia [illegible]
nie stało tej Mu Smiałości — próżno — wszystko zależy
[illegible] — wszyscy Mu [illegible] [illegible] jest — na [illegible] [illegible]
mu praktyczności do interesu — do życia — to to
jest — wyjdzie się po [illegible] [illegible] [illegible]
gruntownie zrobić — bo tej [illegible] nie odmówić Mu
[illegible] dostać z Julii — a wtedy [illegible] Mu — i wiary
w szczęście — Myśli się [illegible] Ciotka poczciwa, jeśli
sądzi że go do pracy nakłoni — [illegible] także pierwotnie
[illegible] jego od [illegible] z bojaźni — [illegible] [illegible]
[illegible] Ciotki — [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible]
koperty obejrzeć nie [illegible] — Rączki Twe całuję
Mój Najdroższy Władziu błogosławiąc w każdej
chwili na [illegible] Moje [illegible] [illegible] [illegible]
do śmierci [illegible]

24 Lipca 1865

37

Mój Najdroższy [illegible] — Mimo żem przed dwoma
dniami odebrała ten prześliczny [illegible], że [illegible]
[illegible] jak [illegible] dziękować — [illegible]
[illegible] tej, życząc oddać [illegible] — [illegible]
[illegible] odpowiedź — [illegible] — [illegible]
[illegible], więcej o Twoim zdrowiu — [illegible]
[illegible] — czasem [illegible] —
[illegible] wszystkiego co jest w Twoim [illegible]
[illegible] że ten dzień tak [illegible] — tak prześliczny
[illegible] dawno [illegible] patrząc — [illegible]
— [illegible] będziesz [illegible] — [illegible] — także
o mnie [illegible] — [illegible] własnej [illegible]
[illegible] — tego [illegible] dotąd
[illegible] — [illegible] miesiąc że [illegible]
że [illegible] tygodni w Dreźnie — i [illegible]
— bo jakbym [illegible] jak [illegible] —
[illegible] jakby z własnej [illegible] —
to właśnie [illegible] — [illegible]
[illegible] — i [illegible] — [illegible] że ten
dzień — bo to [illegible] myśl [illegible] — tego [illegible]
[illegible] w [illegible] — [illegible] — i
[illegible] — [illegible] przy
[illegible] —

którego porzucisz że się kiedy mówiłem? Na wszystko
co można takiego pustkę, z wstydem w duszy kończy się Boga
woli Twojej — myśląc gdzie o Tobie [illegible] — którego
tylko na raz przykrości Ktoś — tej tęgo poddawała by
tej ziemskiej wrogi w ogóle nie podobna — to nad siły

Wtorek 23 Bardzo dosyć głowa i duszka nie dała
listu stosownego — tego opowiedziała dowiedziawszy się tej
Twego Anielki mój — nie bardzo zadowalniającego — przy
samem pisaniu zdrowie niezdrowia Twojego — Zapytałeś
mnie czy szukam który nawet skreślisz — składając
to niezdrowie na upały — bo to prawdą że były
wszystkie, odbierając mi wszelkie siły — powiem przy
tym także — [illegible], bo jak o jadłem i nie mówię — tak jest
niewzruszalne — zmysły się nie trzeba sobie tylko kupując-
cy bardziej czasem na taki kiedy tu słoneczny — potrzeba
mam siłę najdrobniejszego — czym prace poskramiały — ale
ta konieczność pracy — to świadczy mojej —

Klemi potomnym zawsze nie troszczy się tak — szczęśliwy że
nie tak pilnego — wstawała o niedawaniu jej
Brody — kiedy zamężna się zamyślają — i pono taka
jednak w odwiedziny (mówię to o Aksi) — nie trafiło
widać to do celu porozumienia kiedy jej Tobie Jaś
nadział — o czem nawet nie wiedziałem. — Koszt
na nogi wydany przyszło tu się — jest nad mieniałem

Co to ze szkoła taka uroczystość także u was? czy
to jakiś Jubileusz? (ten nie ukończony – to pewno) – czy
jakiś ludowy obchód? – który pierwszy otrzymał Niem-
ców – którzy najzapewniej że to ostatni oddadzą – gdy
się serca urwały w chwili [illegible] mszy – nie
można jednak na te foto wyglądać patrząc przez okno na
te twarze uśmiechnięte – stroje – jak by nigdy nie
powrócą – [illegible] jazdy – Amazonki – Marynki – [illegible]
tańca – jakiś głupi bal – wszędzie ciemno – ciężko
gdy połowa świata ginie – bez dziś – bez jutra – dziwna to
już nie robi się na żadnym wrażenia – jak chleb
powszedni – przyjaźń coraz wyraźniejsza z obozem
przeciwnym – wspólne spalenie – jazdy – ukojenie
się niezwykłe bo i to jest – słowem powiedziałbyś że
ale mieszać się – – tak to [illegible] rozpaczliwy jest –
Naród tej nie będzie, jeśli jego wolność się nie wygra –
ale Naród będzie godność zachowawszy – godność pozy-
tywnego – niezależnego – jakkolwiek wszystko jest przeciw
nas [illegible] – więcej mam niż wszystkim, kiedy na ubogi
kęs chleba, ciężkiej pracy potrzebujesz – jednak do
wyboru pełnomocnych bez – uśmiechniętych twarzy
nie chciałoby się zabić – spadniecie w takich czy
[illegible] rozumieniem – w zbiorowych barwach nie
przyjmujesz – Ale nie braciom [illegible] Boży z Niem-
ca Miłosierdzie Boże niech do nie zapamiętanie –

Listu od Janasa nie przysłałeś mi — to ten list wydobyty najczęściej z serca głęboko wstrząśniętego — Jeśli byś pisał do Alberta powiedz mu oddzielnie ale najserdeczniej — Oztrem było napisałam do niego nieudane dotąd — O przeczuciu jednakowo nie do ... tej naraz jedzie do Stryja — Uporem do kościoła biorąc za chorą — tego niego — że głupota w Bogu — inaczej wszystko Maryja sobie we mnie — Biedna Alberta alarmem Ciebie, & ... pojmuje jak należy — to jest że w Albercie widzi brata — brata opuszczonego który bardziej przyzwyczaja potrzebuje niż inny najrodniejszy — To prawdziwie i bolesne wszystko — Co ten sobie Jakuby, kiedy ten tak pomyśli — gdy nie było o połowie wszystko. — Ty mnie tej zastąpiłeś wszystkich — całe serce stąd — Cierpieniem zerwałeś — rady wsparłeś — — ten wyższe zywotem dla nas — a Tobie prawo większe do błogosławieństwa Boga — Zabierz sobie bo zdaje mi się że w ... Antosia i ta mnie czyż — bardziej Bóg widzi że wdzięczna wszystko w tem nie wstawione — i że ... z nim tkanka, dotąd wiecznie od chwili kiedy chciałam, usiłowałam wie porzucać — Co zaś do interesu pieniężnego, do tego mi wszystko tej nigdy — zaś to zdaniem tej być lasyer za strony Antosia — — kiedy mowa o rzeczy — a więc to jest o interesach — a więc Co wspominały

o Stulika, to nie wiem czy się go tak łatwo uda zbyć jutro – Było
tu w czasy parę osób z Galicyi – które widziały – rozpaczli
we rzeczy o tile opowiadają – Ex-komisarzy [illegible] – w
ogródki [illegible] – [illegible] z tego nie robią – [illegible]
[illegible] – ~~[illegible]~~ przedstawienia za [illegible] uczniów za
nic nie można – Cały jest odpowiedzialny – Wyniósł się –
pan Alfred Pot. – taka gruba ryba niby – jedność chcą –
coś utargować dla siebie i dla całej prowincyi w rozkoszne
wypłatach przyszłej tej nowej konstytucyi – gdy ma [illegible]
odpowiedział – że nie jest to ostateczne – że będzie ciężka
w części ~~[illegible]~~ a ze wszelkie majątku będą uczynić [illegible]
całego kraju i szlachty – jeżeli sobie nie poradzić się
nie zechcą – Nabywanie nowe majątku – czyli
majątku w Galicyi – Jak kolonizacji się przez [illegible]
nie majątku – Kraj [illegible] Wyniosło się
i ten podobne rzeczy dzieją się – nie do opisania nawet –
ale wyniosło się gdzie – do [illegible] ? Lepiej [illegible]
w całej rozterce – Nieszczęśliwy ogólny we wszystkich
[illegible] prowincyach – w każdej głód – komisye – [illegible]
[illegible] – Stacya gwałt – że [illegible] – [illegible]
[illegible] Maryanka [illegible] – [illegible]
ten [illegible] (cała Ukraina) – o której tak [illegible]
napisałeś – czy pamiętasz [illegible] sonata [illegible]
ten sam sonata, w którym zawsze [illegible]
który powtarzały z tobą wszystkie – bo wszystkie [illegible]

przypomni ci ten kraj wieczny – ten drogi kraj – ten
święty kraj – żałobny, zatrzewiczy, szary – a tak [illegible]
przeniesiony za tobą – wszystko się z niebie wiąże – wiąże
wspomnienia dzieciństwa, młodzieńczy wiek, lata lata
w niem przeżyte – więcej święte mogiły i więcej serca
szczęśliwych „ Istotnie nie mogę nie przestać jak bym
jaki by go wypowie – i uciekać – ale zostawić [illegible]
[illegible] – ~~pejzaż~~ – a kościoły święte – święto – ziemi
drogi – itd – to okropne – Jakież to grzechy wobec
wielkie być mają w obliczu Boga – kiedy się chciały
nie poddawać się – woli Boga – wola Boża – jest się z
wiary skonieczności światło – i z tej się [illegible] – i do tej
nawet dziś kraj dodać, gdy konieczność przyjdzie tej [illegible]
tej emigracji – wszak nie to ojczyzna wobec – nie ten
królestwo wobec – a teraz jam żywy mały i tak wielki
jako to śpiewamy co dzień w kościele – Tu niebo [illegible]
[illegible] starość – gdzie kościół twój – gdzie ojciec twój – gdzie
mowa twoja – mamy się po głowie – aż było się drugi –
[illegible] z grzechu na tobie ~~czy~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]
w ostatniej rzeczy może by go zastąpić w [illegible]
wart pod pokuta – pokuta poza – ten jako wierny pod[illegible]
~~Proś~~ dany dotrzymać placu i nie wynieść się – to powiedz
czy wiesz że na nowo jest w Austrii kościół [illegible] to
żyć – biedny [illegible] idzie a jedzie do więzienia – proste
do stolicy [illegible], czy być – czy wypłacić [illegible] – [illegible]
tam gdzie wszystkie siedziby – [illegible] w [illegible] miejsce
zajmują –

Swiątek zajrzała w Kościele – i tem podobnie – Ten
charakter teraźniejszy jakiś – teraźniejszości – wiara w Mesjasza
upadli – i syn jego siedzi w Rzym – niejedna – w Watykanie
[illegible] syna jakoś uczuli ~~[illegible]~~ nie winszyli – jednakże
przez cie wypuścili go nie chcieli – zgadnij ileż jej
[illegible] Kacap brodaty – Mesjaszy – trzymają [illegible] – to
Mirapolu – w obywatelstwo przez to nie wystarczy –
z Mesjaszem będzie – niewiadomo – jest jednak nadzieja
że mnie znowu [illegible] brodacze jeśliby wartość jakby
mieć będzie – Ale na co Ci te szczegóły piszę niewiem
[illegible] że Ci więcej niż przyda będą – ale i mnie po
[illegible] sprawka w [illegible] – cała ta Ukraina moja święta –
co czy by obrzędy? –

Od Pr[illegible] tego [illegible] list – o tem interesie [illegible]
nie piszę – Za dni kilka znowu jadę do [illegible] z
gospodarstwem [illegible] tylko [illegible] – bo [illegible]
[illegible] zbyt nie ogólne – w wiele miejscach o
Żniwach i [illegible] myśli – Żniwiarze – [illegible]
przeciwny – 7 [illegible] po [illegible] wszystkich –
[illegible] cicho siedzi – widać że zawód go spotkał w odbiorze
[illegible] wszystkich ~~[illegible]~~ – o tem ktoś [illegible] może
[illegible] rozeznania [illegible] [illegible] by jak [illegible] procent – Mało
[illegible] gdy odbiory ten 156 r. [illegible] chcę [illegible] [illegible]
[illegible] – Pas wyjechał zresztą – ty więcej dłużej – bo do
[illegible] – [illegible] [illegible] mają w polu
siedzi

[illegible]

dobrze i w Warszawie — niema co mówić! — Co to tak
się na Mokotowskiej ulicy dziać musi — Przez i koperta
niewiem czy pomogę —
Od wyjazdu Ciotki nic o niej niewiem — [illegible]
napisać — ale dawno dzieci tylko dają tego — że [illegible]
dostać dopraszany trudno — przez innych dowiedziałam — [illegible]
zrobiło o czem że i pisać — bo podobno nie [illegible]
że do Ciotki trafiła — jakby nie wiedziała w jakich
zostaje się warunkach — prawda i tego pisać — Na nic
wyrazić się [illegible] — Niech się to po [illegible]
stary —
Ojciec i Wilhelm z gazety — Dawny ten porządek tak
dotąd — taka koperta — zrobi ten sobie [illegible] Adres
Osobom i Redaktor trafia się prosto — a w [illegible]
czy podobno Ciotce dotąd nie nazywają — Całuję ręce
i Nogi Twoje Święte Najdroższy Mój Aniele — Ze
Szczery dar jestem po [illegible] Osobie całuję drżący
Ze Śmierci i po [illegible] jedno i to samo

Najwierniejsza [illegible]

Dla mojej [illegible] przybyłem z Galicyi [illegible]
i [illegible], mocno ten sobie [illegible], udając się
Milanowskiego ze wszystkiemi [illegible] zawodu
swego — [illegible] dla mnie z Wołynia [illegible] —
[illegible] stara — [illegible] — Jagusia [illegible]
[illegible] do mnie Tobie cześć [illegible] — Tobie nic [illegible]

Sobota 5 Grudn – 382

65

W jednej jak wiecznie zostajemy położeniu i usposobieniu Najdroższy Mój – że gdy przyjdzie chwila pisania – po bliższem rozważaniu – pokazuje się że nie wiele mamy sobie do powiedzenia – jednej śpiewki nucenie – przepowiadać – tylko – kłopotów rozmaitych, zawsze jednak pod jedną miarą ciągłych tych – Prace – zajęcia też jedne i te same że ... tu nad pisaniem – książki – ja z igłą tatującą ... malowane strzępki – lub Najdroższego Mego Obrazika – jak ... jedno malowanie zajmuje tylko i dalej – tak mi ... cała sobota –– pierwszy spokojniejsza jako obowiązek ... zawsze się niemi bawiąc – drugie zaś pracowanie – ca... ... przeczytawszy – i żeby się chwalić w ciągu ... tego przerobiłam – wyspekulowałam ... ... o tak starych – o tak dziurawych – ... zaledwie ... przypominały – świeta ... ... jednę, który ... się podziwia ... ... przyswoił ... ... w tej tylko ... wiele ... ... S. Aleksandra – z gdy ... z ... oglądając – ... ... do komódki ... w prawdzie – ale ... – Nienadarmo jednak tego przywileju – bo dopiero

Dwa razy z niej korzystała — jak w ostatniej konwersacji
gdy słowo i żadnego ostatnie żeśmy wydobywały. — Ale dość
i o tym przedmiocie, który mnie osobiście — lub osobliwie
rzeczy tylko może być milczeniem i można w sobie zachować —
Spotkałam też niemało pisać — kiedy oto drugie dziecię [illegible]
przez danego mamy — a nawet dwoje [illegible]. — Nie [illegible]
gdzieś tam [illegible] może tu zbawiciela. — wszelkie to jest [illegible]
a być i pisać — ze [illegible] i [illegible] — Biedaś [illegible]
[illegible] dla tego pisania [illegible] — ale go dogonię —
Boży [illegible] o czem, tu nie donoszę o powrocie do [illegible]
a to jest zdecydowanie tej stracić na słowo — o czem obecnie [illegible]
teraz do ciebie zapewne piszę — bo [illegible] adresu zawsze [illegible]
nie długo ich samych zobaczysz — ale potem — o tem — które
w którem ten świat godzić będzie — jakie Bóg z tej [illegible]
gotuje — Jesteś tylko wiadomo — ale dość z tej [illegible] — [illegible]
którego — je [illegible] [illegible] jeśli [illegible]
z końcem tego miesiąca — [illegible] tej jakiś [illegible]
wyprawa — Teresia — [illegible] jak dla mnie [illegible]
ale [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] gorsze —
[illegible] tego [illegible] — [illegible] było [illegible] — [illegible]
Doktor [illegible] postawił — [illegible] jak tej [illegible] — [illegible]
sobie [illegible] tej [illegible] — Co by [illegible] [illegible]
jeśli [illegible] być [illegible] było — [illegible] gdy [illegible]
[illegible] dla świata [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]
[illegible] — [illegible] tej [illegible] i [illegible] do [illegible] — [illegible]

Ekspedysta otrzymał porszuś — maleńkie — ale dający
widać wielkie przeragotyny — Za powrotem może zostanie
Chałubiński — nie może — Zadanie Mari cyklu — udało się
Polce — bo jak w prawdzie człowiek nie zapytanie Boży — jako
wszystkie wyższe — ale nabyte — być może w przyszłości widzący
jeśli ukryte sobie nie zapasu — — Stasiowi — będzie ciężarny Stasi
jeden do Szczyptu — o czem pospolicie mówię — Ojciec — ryzyko
itd — ... jej Boży błogosławi — w grudniu do ...
(rozdaje i tu nie bez żalu)
wcale — ... lepsze od Siostry — teraz sobie co z tej środki
bezwarunkowo konieczny postawiły i wyjazdu Stasi więcej
gość — bez nie przemawiać do przedłożenia — a to jedynie
gotowanie jest dla takiej przyjaciółki — Ona jest jakby
stolicą — to chcę pokonywać jego ducha — były by tylko jako
był — więc — ale do tej to środki — ... — w którym
razie jakoś się teraz będzie — smutno ... tak zostanie
przyjmując, bardzo — Jaś (którego nie ma) gorączkuje się — ja go
zimną wodą obmywałam, tym też zapuszcza wszystkich kuszą
słowo — chcę trochę na teraz — bo to człowiek nie do
zapytania żadnego ... — ... to przecież
bo jest niepospolitego jest — bo te środki schodzą się —
będzie — w ... do Ramanowa — ... ...
przez ... ... przez ... dla ...
pieniądze — ... wcale ...
... — wyjechał z ... tydzień — ...
jest ... od ~~wyjazdu~~ ... się
... ... przyjdzie — ... — ...
wszystkich ...

[illegible] 25 [illegible]

kiedy weselnie wprzódy jestem w Mieście [illegible] —
Jako Ty Aniele Mój — Mickiewicz [illegible] zadowolenie [illegible]
to osobno [illegible] — to i [illegible] o prawdy [illegible]
coś tak pod spodem innego być musi — [illegible]
[illegible] to — gdyby [illegible] innego to samo [illegible]
tyle [illegible] — po [illegible] z [illegible] —
to dołożyć — [illegible] — a wystąpić [illegible]
[illegible] odznaczały — [illegible] gotowy
na tej [illegible] — [illegible] — Czy i [illegible]
przyjaciółki [illegible]?
[illegible] od [illegible] z Miejsca — [illegible]
[illegible] — [illegible] mówiąc, — [illegible]
nadziei [illegible] — dla [illegible] — [illegible] to
[illegible] — do [illegible] — [illegible] drogi — [illegible]
to [illegible] — [illegible]
[illegible] do napisania
[illegible] od czego [illegible] by [illegible] [illegible]
[illegible] Ofiara [illegible] z [illegible] — [illegible]
[illegible]!
[illegible] — [illegible] — [illegible]
2e [illegible] byłam u Tobie — [illegible] jest [illegible]
[illegible] — [illegible]
[illegible]
[illegible] — [illegible] nigdy [illegible] —
[illegible] a dobro [illegible]
[illegible] w [illegible] — [illegible]

Jutrzejszą pocztą wyprawiłam obszerny list do Ciebie drogą twej-towarzyszki zapewne z dzisiejszą kartką go odbierzesz — dla tego nie obarczam Łaskawego Pana Gustawa drugim dodatkiem — mając wzgląd na grzeczność Jego.

Dołączam tylko, dla Ciebie i Frania Medaliki Częstochowskie, przywiezione mi przez żonę Ks. Michałowskiego — Niech ta Matka i Królowa nasza okryje nas opieką swoją — strzeże, tuli jako dzieci swoje — daj już [illegible] szczęśliwie wrócić z domu, zapewne dawno nie istniejący [illegible] —

Całuję rączki Twe najdroższe całujcie, polecając się jeszcze raz opiece Matki Bożej —

Do grobu i zawsze ta sama kochająca Bibi

Sokołów — 6 — 4a
26

Frania serdecznie całuję — błogosławię

11 Czerw — Czwartek —

385

65

Najdroższy mój — Jeszcze parę dni chciałabym po-
ciągnąć z pisaniem, bo mając czem się pochwalić — a
nadziei na prędce — trzeba było — kiedy oto dziś ode-
brałam list od Kapitana przynaglający — Nic w nim złego
z góry uprzedzam — idzie tam tylko o jakąś plenipotencję
co do interesu wierzycieli ogólnych — zaraz więc
przyłączyłam karteczkę do Ludwi — do którego też pisać
z tegoż samego powodu musisz — Prosiłabym pra-
wdziwie listów o udział do Niego — przy bytach swoich
zapomniałeś — bo więc by tam wyprawić mu wszy
ze swoim — czyli podziękuj za pamięć — jest i prośba
jakaś do Ministra Lapiońskiej — o grację — o której
się z listów przeczytasz — Tak do tych próśb oficerowie
są — Niech się z tą sprawą interesują i dodam to co
objęcie — wszak to tam wszechmogącego jest —
Kapitan wciąż coś tam obiecuje — nigdy nic — Tak ta
która zrozumieć dano tego nareszcie — Zupełnie Hania
do siebie, nie była nie miała przeciw temu, kiedy i
tak bez zajęcia siedzi — ale żarzydarz paszporta, czy który
wyjazd — może wywołać — wynosić się — niewiele powo-
dów tobie się zdaje — Zobaczy — posyłam. — Zostało jeszcze
na listowy wyjazdów — więc chyba później —

Ze Szczęśliwie Święcie Amelki twoj, w myśli się rodziwa-

ale w myśli - jak dotąd - w tej chwili dziękowałam za [illegible]

cie - a i kropla niedługo radości opłaciłam nie tak

bo spełnia dziś misyą Najświętszą, który do Was wyjechał

a powrotu którego jeszcze spodziewają się - Jak tylko jeden

czy drugi wolny będzie, szczęśliwość wysłuchana się do rodu

która złego długo nie potrzeba - Co do mnie radowałam

jednej chwili wyprawić ją - ktoś jeszcze tyle jedzie

przecz czekał listu - ta teka chyba cała - ktoś

katalogu - ktoś drzewa - a straszne pomyśleć - w

zamyka do jednego niezawodnie wszystkie sprowadzać

jako Serca do owego le total - i w mnie jest total

ale czego innego. - tam tylko serca i głowy mało za

przytknęłe - Boże - Boże -

Objechała r. 500 - przyszły - rozliczyłam się z niemi

przepatrzyłam - i w świat puściłam - być i tak od Boga

niewiele czy więcej tam - nie miałam odwagi

poruszać go - dotąd - dawałam Józiowi tam uspokoić

że nie nowego nic złego - jednakże widzę nie czy

teraz czy przyjedzie potrzeba odpisywać Pr. Tu bierze wody

się już przystosowanie do gospodarstwa - od razu zajęła się

Gorzelnią - Browarem - bo to jego me kocha jest - Ks

oddał w Łosice plenipotencyi - i Klimera od pasieki

Spiekanie - niby zgadywał trochę - urzęda [illegible]

niewiele - tak się zdaje wszystkiemu teraz często -

że umieć trzymać po godzinie przed sobą - nie mając odda

przeczytasz — także to zawsze wszystkie Urszulce — przy-
kre — że w ciele, Tot i na ziele nie stają — Wypowiadając
to troskliwe posłuszeństwo — a emocyj nie brak — tu ty-
dzień — o jakiż bolesny — o jakiż cięzki — Pierw szyt[?]
z tej straty że Tobą Aniele mój — a ile to razy jednak
w myśli Bogu podziękowałam że Cię oszczędził — że nie
widziałeś — nie słyszałeś tego 16 dni przeciągłego — tego pełne-
go troskliwego tej — szydnie dnie przebywając z Cołeto-
tej jak nie wiem — płakało się nie od jednemu — wszędzie jednak
taki szczerze — taki ogólnie jak po tej cierpkiej, która
rozpaczą odpowiada tej — która rozpaczą Urszulę być
w gdyby była chwila się zakończenia — lecz nie sprawy —
nie jeszcze gotuje się nam ofiarnicy — a przejęcie jej
nie biorę dziś wszystki — Ukazane do tego ciała — ile zajęcie
naszych z bolejącą — Przedawniał temu zakończeniu przychodzi
Kapelan — Zdumiewał przytomnych swobodnymi wyjaśnia-
niem świętości — mimo że ostatnie jego słowa nie były
tadiemi — lecz coś dziwnego — Siebie — Bogu — mieć z
sobą — w sobie — a przecie obce mu — Dawno starzył się — szczodrość
się wszystkich dziecinnych mnie — a każdy widział nie
odebrać nie mogąc — Pokochaj mnie mogąc być Zielone —
Nigdy podobnych oczy nie doświadczała Tobie — dziś także
tak zobaczona — tak żywo w oczach wszystko mi stoi i
lubić nie i wielkiego nie widziałam — otrzyjże się jakoś nie
mogę — podziel się Tobą — wspomnienie — a nie wszystko

dni w tym biednym świecie — że gdzieś jeszcze doczekałam chwili tyu
Dzieciom do nas — do tych nas najdroższych — oto jest

nowej pisze — Kiedy z Gerst miej dobrze od dalszej wiesz to
sama — Ale dość o tem —
Cieszy mnie ten Twój towarzysz nieportunny — jakby brat Józef do
Zmilej się przyszło go trzeba — Niech [illegible] się Sabas —
bo czyt podobno [illegible] tylko go Sabas trzymał — od początku [illegible]
Ksiądz — Boży cięgiem woła o tem Ludzkiej grosz, Święty
tylko probuj Twojej Notatki — ja formalnie myślę o tem
nie mogę — Co z tak dziwnego dusz rzeczą, gdy przedstawię
sobie Ciebie tak sekretną — bez zapału — z piórem tylko
w ręku, z głową skołataną, z sercem rozdartem, że formal-
nie w jakiś dziwny stan — w jakiś nicość — że
potrzebuję całej woli siły użyć, wydobyć z siebie, bo co [illegible]
zamieść — Ale niebezpiecznie mówiła że chcę pójść [illegible]
trzeźwić się — o trzymać się — ale chyba go przedłużyć [illegible]
wyrwać — bo trzeba Aptekarz — nie dostatecznie [illegible]
tylko — O mój Najdroższy żebyś wiedział jako to boli [illegible]
dzień więcej niż siebie w potrzebie — Co mój [illegible] go widzieć
ani usłużyć — ani ulżyć najmniejszej [illegible] — [illegible]
nad nią ochota brata gdzieś leżę — bo może to do mnie
wszelkie nieporządności przywiązane — Nie wiem czy to
pisze — także to moje przekonanie — tylko nie gdzie [illegible]
to mój Aniele — i chcę trochę zrozumieć wesele więcej
Jak tam ta Twoja posiadłość wygląda — podobno przyjaciel
pieniężnej — nie zamieszka — Oczywiście [illegible] Bożej [illegible]
wieś — [illegible] nogi [illegible] — błogosławię — [illegible]
o Bożej pociechy — daruj z [illegible] nieustannie [illegible] ciebie
abym u siebie sam posiedział że już [illegible] nie wypowiadając

Najdroższy Aniele mój – Na zatrzymałowiony – przez ... list Twój – się dziś odpisywać – tyle bo w ... pierwsza duszy – serce odbiło się – jednem przeczuciem ... był wzruszony – dziś czy mniej być może ... być może? – boleść bolesną się odpowiada – i tak ... zgodnie z którymi ... życie i myśli ... piszesz – dźwigasz ciebie cało ... ciało ... – Ma ... wiary – o bez niej – jużby zupełnie ... się ... – Mój Najdroższy – O jakże dzięki ... Twojej – ... – jak zawsze i wszędzie ... w sobie – przed sobą – ... – jak tego przyjaciel, mniej ... mnie ... odbiera – ... wszystko ... nieodpartą ... – niedziesłanej –

Dobrze być Ci może kiedy i mowa ... że podziałasz ... zadurzyła ... – ... jest to ... widzę – ... – Że dnie ... p. Anielcia do ciebie ... być w liście z żywem słowem – w ... oddaleniu ... – jaka wielka sama Twojej wielkości – ... w mnie się ... Ci ... wszystko co ... do ... tego ... – tyle ... wszystko ... – ... by ... się przydało – ... wszystko ...

Dziecko już darmo wyprzedać je — a wszystkie posłać
niepodobna — [illegible] wytrzymuje — sama niewiasta —
powiedz — tak bardzo boli — a boli też Twój brat
bo to szczególnie wszystkie cierpienia duszy — bo żeby
choć w części ulżyć być mogło Tobie —
jej wolniej na niej było. — Cierpieć samej — być jak
cierpienia — dla Boga — dla swoich — miło — ale cier
pieć ich cierpieniem — to nad wszystko jest —
Tak się zgubiłam — pojęcia poczciwego Stanisława
[illegible] — a to [illegible] jego [illegible]
by [illegible] dla oddania listu na pocztę —
Stary zawsze jeden spokojny [illegible] — ani mnie [illegible]
tłumaczyć — poczciwości — ale biedny jak [illegible] —
Otóż jeszcze raz oświadczam się Tobie Aniele mój [illegible]
i to z rozkazu Brzozowskiej — kupić kontraktu zawartego i
tam [illegible] Jegomościów — Zdaje się że wszelkie
formalności dopełnił — i nie [illegible] — Wszystko się
będzie jak może — jak umie — dobrej woli nie brak
ze Stryjem także się — ale na listy tylko. — Jeszcze
pomału [illegible] może nie będzie złej to [illegible]
na — żeby może być tylko wiadomość co z jakiś
będzie — gdzie się obraca — Nadzieje nie miły w
tym liście — nadzieja nowej kontrybucji pięć od sto
co wypada z [illegible] z [illegible] jakie 600 — z czem [illegible]
rubli — mnie tylko nadzieja Brzozowski za pośrednictwem z [illegible]

388

należnych potrzeb jej — nie sprawisz — jednakże czy-
ni niedrugą — w której trochę upału — wrzątku widzący
mi też także ponurą — Ty powiadasz że straciłeś
wszelką energię do istnienia — ja w dodatku nie
zrozumieć siebie — Ale po wszystkim przybę — przyjmuję —
zab
Ja po boleśnie, potrzebujesz prostego elementarza —
którego piszemy nie dawno wskazać — Lecz na to nie porady
siły zmowa słowa jak umiem — jak mnie się wydaje
Dzięki Bogu zawsze Niech będzie — że tego pozornego świa-
ta niego — że szczęście starego żadna siła było by bez
nie wygodnie — Dziś źle — ale chcę później może
domu lepiej będzie — bo jest to dalszo mego drogą
także baby który nie przebyła się — chybaby się to nie
pierwej
niego postrzegła — Ale jeśli masz zapisane ja
nie fotografii swojej — ale ~~to co to~~ także jak nie
na 15 Maja przysłałeś — przysłałeś dla Pani jedną — a
drugą dla Samotnickiej — bardzo przymawiającą się —
a przez — dodało by się więcej bodźca — do energiczniejsze-
go jej przebudzenia — O Stasieńku [illegible]
pisałem —

W domu nic nowego — ta sama dla mnie godzinny
tydzień jak i dawniej — Cała odetchnienie — wyprowadzi-
nie myśli — dosyć przyjdzie do Rzeszowa — O tak tak
spokój życie się — odzyska wolniej — tam wszystko lekkie
wolna — jasna — ale tam tylko — albo po pół nocy

przy dowiedzeniu ostatecznym, wzbogacanego Łaską Twoją
wszystkiemi przy tem — godziny przechodzę cicho z gło-
łą Modlitwą do tego Pana na Niebiosach — i często
myślę o Tobie lub nie to mało potrzeba — gdy wszystko
uciechami — gdy ten Młody świat — nie był zawsze szczęś-
o wielkie nie — [illegible] — przyjmy w dalszy serdecznie, że będą potęch
jasnie nieodwołalne postanowienie Stasze — jechać za Medy-
cy — żeby do skutku to przyjść mogło — chcie jedno po to
mógłby spotkać — Ciocia Ant[illegible] — [illegible] — wyp[illegible]
zapowiedziała że do Stasze się nie wyjedzie — ale daj
[illegible] Ojciec namyśliła by się — Jaś widocznie niedziela
jest to nie kochańiestwo — ale monotonnym życie
który jest w całej pełni — nie wiele zasilać go mu
ma drobne potrzeby jego — porządny jest — ale dziecko
straszne — nie ma Człowieka czynu — Ciotka powiada,
o Chrześcijanie swoim za przeznaczeniem jego, jest — że
nigdy nie umie — Jasia [illegible] [illegible] jest proś-
walna — które mnie mają — jego zapewne niedziel
Ciotka nie wydać jako zręczniej nie można — dla braku
nawet kwalifikacji — który niestety odczuć
nie może — Szacunek ten poważny człowieka — jest [illegible]
Ojca [illegible] — całujesz go — błogosławieństwo — nie pisze
razy — bo czasu jest niema — — Ale dla rozweselenia
Cioci Amelii Mej powiem Ci iż grabi w przyjaciół —
Mios Kasztelanka — i [illegible] [illegible] miał by
przyjęty —

389

65

J-IK

Najdroższy [illegible] — Co też myślisz sobie o mnie po milczeniu mojem — nie wiem — przeczytawszy [illegible] o dziś [illegible] wszystkie twoje pisania, mając [illegible] potrzeby nawet twojego rozmówienia się z Tobą — Myślałem że po wyjeździe [illegible] więcej czasu mieć będę — ale właśnie przeciwnie odtąd prawie z owego rozpoczętego zamętu wyjść [illegible] dalej się nie mogę — Chaos wokoło — wyjaśnię po [illegible] tylko przez półtora, a z tego czasu to nowe amatorstwo [illegible] (dziś jednak odrzuciłem je) — spośród niektórych [illegible] [illegible] takie — wszystkie Jasiowi [illegible] — Słowem była dziś się rozpoczęła — do [illegible] podobna nawet — ale to mniejsza co dla mnie [illegible] tylko to to zapuszczenie się w listach — których [illegible] [illegible] — [illegible] cały wiązki — a że [illegible] od dawna już napadła mnie choroba [illegible] [illegible], tem mi jest groźniejsze to zapuszczenie się, [illegible] o tem — łatwiej dowiesz się czy dziś [illegible] wyprawiła pani p. Grabowska [illegible] z [illegible] [illegible] — Ojcu Twojemu [illegible] — tak dobra [illegible] [illegible] się powiedzieć jej — by też [illegible]

zatorzić wczorajszej swojej nieprzezorności z powodu
zatelegrafowania do Ciotki pod Twoim Adresem —
bardzo się tem niepokoiła — Cóż to tyż wszystko jakiś
Sprzęt — jakiś gracik Twój z biewtkiem. szafki — [illegible]
co robić — niech ci chce [illegible] —
Powiadasz Aniele mój żeś kontent był z bytności
Kwaśnica — że Stasia widziałeś była — Ale jaką tam
kontent z widzenia Ciotki — nie wystawisz sobie
Cały ćwiartkę [illegible] napisali do mnie — Posłać
takie żeś się wypytywał Kwaś — o to najbardziej
czy przyjmują obecnie potrzebnie tobie — [illegible]
powiedział że go w pełni rozumiałem — [illegible]
[illegible] się na tem zdaje mi się — fait que dait —
odziemne que pourra — Ani wola Boża wszystko [illegible]
[illegible] wiele, wiele trzeba się namordować, niż
się ją przyjmie — to jest tej woli Bożej — lecz gdy każdy
to światełko dążenie, chcieć czy skarbi — jego — idzie
się dalej — a dalej — z tem prawdziwie że się w [illegible]
i ciągnąć dojdzie! — Cóż więc Aniele mój mamy
nie troski — tęsknota, rozsądnica — wszystko Bogu, wszystko
Jemu — a wiele się to staje co jest z wspraw Twoich
i z Chwały Bożej — bo idzie mi tylko o jedno, i o [illegible]
wszystko na Miłejszem, treścią Pańskiego — [illegible] mi

wiernej mi Moja Najdroższa — Wiesz zdaje mi się najlepiej
czem dla mnie jesteś — byłeś — będziesz — zawsze do Serca
Ojca Mego, choć by go na tysiączne tak przyszło rachować
czystszego Świata [illegible] nie wyprosi mnie —
jedności — — Za czasem tysiącznym słowo się wyrwało
mi Dziwnego — — starałem się jednak i od tego wydorować
ta może i ona Woli Bożej się sprzeciwia — O Moja Naj-
droższa tego co w duszy mojej chowałem dla Ciebie — dowiesz
się o [illegible] Tego — tak gdzieś chyba później. — teraz będę
poświęcającym ze całem przejściem mojem, jedna [illegible]
Modlitwa do Boga [illegible] widzieć się spokojnym — będę
gdzie — będę w jakich warunkach — — były z trochę
wytchnienia po tych wszystkich przejściach trudach — które
[illegible] się wysłużyłeś przez sobie u Boga i ludzi — i
których w Ojcze Miłosierdzia Boża nie odmówi. —
[illegible] co do mnie, raz jeszcze powtarzam, będę zupełnie
spokojnym — Cokolwiek co postanowisz — widzieć w tem
będę woli z góry — woli Twojej Moja Najdroższa —
Wyjazd Panien [illegible] nie [illegible] Ostatecznie mnie —
tak niezgodziwszy jestem, że zupełnie [illegible] nie [illegible]
[illegible] o tak [illegible] — Modlę się — bo [illegible] idzie
[illegible] bardzo — Obie [illegible] [illegible] — [illegible] próżno
do [illegible] — nie — i gdyby mnie [illegible]
[illegible] bo też istotnie przykro będzie mnie — prawdziwym [illegible]
mi lepiej — [illegible] Hani samo więcej [illegible]
w gronie [illegible] [illegible] i serdeczne [illegible] — [illegible]

jak tak sobie do rady dasz w tym Paryżu – w którym

zapewne tak się obeń będzie – niezrozumienie – Jakże też

i nasza pewno droga sobie ułoży? Ostatnio tak wszystko

było przyjścia – dzięki dopiero przez Jasia – jakże to

z niego przecież dziecko – ile w nim serca – ile

powinien mocy od takiej – jest – przy całym tym pozorze lekko-

ści – To odkrycie niespodziewane dla mnie prawdziwy przyjem-

ność – ile w dodatku delikatności – za którą niewiele

jak by się przyczyniło wszystko [illegible] – przystało [illegible]

zawsze go miałam za poczciwego – ale przystępnie [illegible]

ostrożnego – nie myślącego o niczem – przeciwnie

dzięki Bogu się pokazało – to też tem bardziej błogosław

Boży o błogosławieństwo dla niej – ot by Aniela

potrafiła być taką jakiej Bóg przydaje – tobie i o

dobro dziecka – i obie dała więcej dowód przywiązania do

go do Jasia – jeżeli ~~Starcia~~ Starcia jeszcze potrzebuje

które jak przyjmie do obu błogosławieństwa Twoje, należy

co zaś do Franka, o ile byłem pragnął go widzieć

o tyle wcale nie wyglądam, rada byłam go zatrzy-

mać przy Tobie co najdłużej – Niech choć co by

żyć Celina będzie – a dla interesów – choć go trochę Pan

zaprasza jako pomocnika – aby tutaj tego traktowania

mieć będzie – dość zarobi sporo czasu – nie narobi

przyjedzie – a czas do gasza pilnie przy Tobie – bo

co i do gospodarstwa, nie wiele pewno, ktory też jest to

administracji – aby tam dziedziczono – Hołubo

391

goły i swobodny — ale też za to zważam jest na słyszenie —
a co gorsza straszliwego idzie — I tyle więcej prowadzą
nie wyglądałem Jego — bo gdyby mógł się przyjechać,
tak i wiedzie — a to co czemuż — kiedy by rozwieść —
układam na długo zapadnie — Szczęście jednak jak ci
się zdawać będzie lepiej — dla Niego i dla wszystkich —
Prosi — abym do Ciebie pisząc — powtarzać więcej tych pie
niędzy pierwszą na dzielnicy potrzeby — bo w ogóle
tylko nie wszystko idzie — przewrotny on nie zdobył
Kwestię — i nie mogę tego przewrotnego sprzedać w Italii
Ułożyłem na 1000 r — który kwotę jednak od razu do rąk
nie wziął — nie chce podzielony wypłat — to jest jak na
żywanie na piśmie — Wzięliśmy tam jednak 500 r z
których kraju — 150 — Najlepszy dobrze stracono kwot — 112 1/2
bo i za Oziel — (teraz tracę z tego odbieram 34 r —) —
Jest obiad 100 — Józefie w tym dzisiaj procent odlicza
w dobre się ciągnie z góry — ale za pierwszy był ten trochę
kupił — jak Ci donosiła, a więcej mało jest — 200 r.
do których chciałabym dostarczać, by mógł choć trochę
Rozwarmi zapłacić — a i stosownie — który nie
widać, jak się spełni — Jak wiadomo — nie chcę się dopisać
jak nam Boży dopomoże — Mama tylko wiadomo — to prawie

tylko z nad kordonu groszem Mojżeszem aż
wydać — pierwszy długo myśli — — tego Niewinni
tego dla czego powiadały żeś na Maik bardziej lepszy
przyszłość interesu — chyba przeciwnie — mało tego
daje — to prawda — ale zawsze coś wydaje — kiedy żyje
Sama jednak nie ~~zaprzecza~~ zaprzeczowalna żywego Grosza — a co mnie
grosz tam wyrwany — bo dla czego byłoby nie miało i ja
sobie tobie zapracować, kiedy Ty tak czynisz dużo
mój — Gdybyś chciał bogatszy być — Jelenie byłoby swego
grosz sprzedawało — mając w niej pewną weznę
Tak spieszno i tego razy gryzmoły — że do Ciotki Ol
pisać nie mam mogę — a co największej że kolej w Jej sw
czasy listy tylko nie odpisałem, nie podziękowałam — powiedz
swojej tej ukochanej jak jest kochana — jak po niej
tęskni — bo prócz istotnie wielka — wszystko wiedzy
mnie, że Tereny — Wiktorii pozdrów cału
ma — a teraz obie, z Tereny szczęśliwy
i — Boży Tobie Niej Najwyższy — Niej Najsłodszy
a — Niech ci Bóg błogosławi i daje to
co ci tobie gorąco życzy błagam
Ściskam jednocześnie tak samo do Smiedzi wdzięczna

26

Cały tygodniowy kłopot z Michasiem sprawił, że dotąd
w fotografii nie [illegible] byś — i tak szpetnie
obrzydliwie ze mną — Michasiowi jednak mniej po-
trzeba teraz — jak tylko odzyskam [illegible] — pospieszę
Zrobić całą — [illegible] jeśli jest jeszcze
[illegible] [illegible] [illegible] Boży dopomożenie rady —

Sobota 21 – 8ᵃ

Przespałam się cały dzień — ale i Michasia na
szczęście jest [illegible] — jeszcze raz [illegible]
całego — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

AUS RUSSLAND
EISENB. POST BÜR. V.
2210
WARSZAWA
22 10
Monsieur
Monsieur Joseph Kraszewski
Dresde Augustus Strasse N. 6 - 1
Dresde

Piątek – 2 – 7ma kwietnia

393

Oto Mój Najdroższy całe dzieje dni od ostatniego listu Twego – trudno opowiadać się – wypadło tak jakoś – lecz nie z braku ochoty – raz listy nowe – potem nadzieja przyjazdu – (nie ślepej) – doprowadziły nad zwykły termin – lecz Mój i dobry – chwile jednak w ogólniej rozpaczliwe – do Szpitala Polin, teraz ostatniej chwili Najdroższemu – Twój Klepat – od czego zacząć – drobnego zapytać – dowiedzieć – zebrała się kupka – od [illegible] – tę wyprawiłam do Romanowa odpisawszy Najsłuszniej – i dodawszy list do Józi – Od Kosta listy odebrała w Natalce – byś się przekonał że niedawno ciężenie mimo nowego. Gdy Ona jakie wola Boża opatrzyła – stało się niestety jakiem przepowiedziała – Małżeństwo Twego nie doniosła nawet na miejsce – wolała pójść Bogu Stwórcę cale była tak czem od pieluszek – Nad nim nie płacz [illegible] – owszem – Artur zazdrości – że małe dziecku otrzymało to – co nigdy Nam odpłata być nie Mora – ale lud tą biedną dziecinę – Nad Bolesławem [illegible] co i tego snoże nie [illegible] – Ale wie Bóg co czyni – bolesne dla Matki niezrozumiana ta prawda trzeba tej świętości żeby mogła znieść i wytrwać – Bóg zawiedzie – dodaje i sił wytrwaniem – to ten i [illegible] tak [illegible] – Co najboleśniejsze dla Mnie, że ta biedna

dziecko

pozbawiona pociechy religijnej — a ten Ołtarz nasz
w Sercu przygasza się bez podniecenia — któż chciałaby
jedna być Matką przez Niebo — w którym jasność
jej czeka — Już dwa listy wyprawiłam — dziś właśnie
jeden, do Ekaterinburga — w Permskiej Guber. — gdzie
był Aniołek Mój chciał jej słowa święte wczoraj
pisz tam w prośbie — pod Jej adresem Kam. Zor
~~[illegible]~~ Zofii jadącą po etapie ze Mężem — wysyłając
do Tobolska — Także sam adres i do ~~[illegible]~~ — ale
do Tomska — do Stefana — Byli jacy przemili — tym
aby jeszcze tam się — Nie miały przyjaźni do osobistej
pociechy — od którym ~~wiadomości~~ wiem już o tej nędzy
ale już więcej nie będzie o krwawej boleści — nie
miałam odwagi to źle donieść Zofii — ale w Niebie
Mojej podobnej jej jest list z Sybiru — karmię się
Nadzieją chciałby widzieć wszystko — złe i dobre — tego
złego — już to nie wiem — ale cóż robić — Naszemu
się nie godzi — pewnie Boga obrażać i zło jak jest
to ale dotyka — ale i pociechy zapewnia — a Jemu
niebo przeznaczone zawsze było — Leci tam Matki
kochanie — ta udała się — ~~[illegible]~~ — ale tęsknię
o wolną — gorzej było by — gdyby tego uczucia nie
wszakże prawda a Aniołku Mój Najsłodszy —
Monsieur Kra. od tygodnia więcej w Mieście — tylko
że ja nie widziałam — nie dziwnego — ale jeszcze to
zostało w Redakcji — Jeździ bardzo powiadają po

roboty belgijskie przysłane w ~~[illegible]~~ — podobno o tym
mój nawet jest pozwolenie na nią — same niewiem
czy Jasie posłać do niego — czy też czekać prawdziwej
twego bytności u nas — poradź — bo lepiej wiesz —
Właściwie pytać się miałam quelle mesure należy
wszystkiego trzymać — wiedząc za niedojrzałości
do ... — o której sobie donosiłaś — widzę z tego coś
listu — że chcesz świat innej zawieść — ścisły — z po-
chodzeniu — ludzie powinni być obojętni — Już to
w ogóle mamy się przed Tobą pochwalić — że bardzo
są rozumiani — bo niesmiem powiedzieć podobna
tobie — dawnych chwała dla ... — o którego ...
więcej — wszystko i wszyscy nie dobrzy — o tych których
miłowałam dawniej — o jakiem z obowiązku miłości jeszcze
w sercu moim — tylko nie tej Aniele mej — bo byłoś
jakoś — tęskniłem zawsze [illegible] na ziemi —
tego przywiązania, tej wdzięczności nikt nie zmieni
nie okaże — nie pojmie — chyba jeden Bóg na
Niebiosach — Teraz do innej treści — miałam dziś
list od Józefy Łyszkiewicz — biedacy wyrobili sobie
pozwolenie powrotu do kraju — sami nie wiedzą
dokąd — gdzie i z czem — Rada by odebrać swój
kapitalik od nas — nie jednak że nie możemy, zapytuję
czy nie mogliby oni w Petersburgu otrzymać go — a
ty żebyś pomówił ze nią — coby [illegible] jest Jac — ...

procenta opłacać — jeśli by to było możliwe — Może
by Pan warto dopomódz — w reszcie wszystko jedno — czy
im, czy towarzystwu temu być winnym — nie wiem
tylko czy jakie takie procent pobierają — ale wierzę
różne — Ma się sama z nim do Ciebie zgłosić — do
przedaży sama, żebyś wiedział czy kapitale —
Kiedaż — jaz i teraz też wynosi się mało — 2 lat [illegible]
tak wiele osiadło w tej części P. Müller, jeśli
tam gdzie — [illegible] Ale wiem — z ich niedomag[illegible]
trosię — z jego Marzycielstwem — a z tej dodatko
Ma tylko — bo zwalu spodziewała się słaboś[illegible]
dla której nawet dachu nie ma — Miała czego [illegible]
spełnić — z odratowaniem wygranych —
Aby jeszcze jedno pytanie — trafia się jakiś [illegible]
bywa na karcie i powóz (to jest kuczyk —) — więc
tam do, co najwyżej przyniesie 100 — r — dotąd i tego
dają — wszystko — pieniądz — nawracają, na sprzedaż
dodając za podzięki i tego nie wzruszy się — Może
bo wiem ile pracy Twojej tam kosztowały — pytam
dla tego — że jeśli dadzą 100 — r. to co mam począć
zbywszy Tobie na zagospodarowanie nowe miejsca
było dosyć z 250 — r — ostatnie jako powozy — dni
w najszczęśliwszych razie nie wiele by potrzeba
było — ale tyle straty — kiedy jedna 900 — drugi 900
kosztów — wziąć tylko 100 — szkoda czego — pytam dla
tego — bo smutności brakuje mi — kiedy wiele

Piątek w nocy.
6-go 8ba

65

395

Otoż Droga Najdroższa po odwiedzeniu Alkcii - a na-
wet i po wyjeździe Jasia z Antosią - nie zajętą wyjąt-
kowo świeczką wszystkiego do siebie - Błogosław Ojcze
Boże - pobłogosław i Ty cała Święta rzeczy - Nie mogliś-
my odłożyć na czwartek wyjazdu życzenia twego - Myślałam
pierwej o tem także - lecz te dnie tygodnia wol-
niejsze były dla Niego - Przyjechać zaledwie mógł w
poniedziałek - a koniecznie powrócić musiał we
czwartek choć w nocy - niepodobna więc było mi prze-
sunąć - ani odłożyć - lecz jeżeli w woli Bożej jest
błogosławić - to żaden czwartek nie potrafi nam go
... - a Święty Franciszek z Asyża jako uroczystszy
dnia tego będzie nam Patronem -- Także wszystkie
...wałaś dobre Godziny - w jakie - w chwili kiedy
para Małżeńska do Kościoła wychodziła - kiedy obie
te ... i jedynie myśli oddzielnie odbierać
błogosławieństwo Twój telegram przybył - jakby
ulżenia mi na duszy - Po przeczytaniu jego -
po pożegnaniu Ojca, i Kwaśnickich rozeszliśmy się
z tego Świętego Bożego domu - w którym ... czekali
... Jeżeli kiedy - to dnia tego

do swiadczyłabym wyraźnego miłosierdzia Bożego, dodając że

ta Ty darka — o które tak gorąco prosiłam — by ...

ciosu nie zakrwawiać sobie — o drugiem towarzystwem

z Tobą nie wolno — Zamknąwszy się w sobie — o tyle

wywalczyłam, żem i zajęcia wszystkie wypuściła z

tobą — i być mogę chcąc na wszystkie spotkania

otto sam odbył się bardzo uroczyście, a to już nie z

woli naszej — ale z dobroci Księży — którzy wyszli po

z całą okazałością — nie śpiesząc przyjmować, nie

tylko dla Ciebie — ale nawet że światło i inne dodatki

kościołek był oświecony cały, — od stóp do głów jak

powiadają — kwiatami — dywanami — masą — wszystko

z trzech Księży — w świętszych apparatach — tak

wiem jak można tylko najwspanialej — Dowiedziawszy

się o tem ile rozmiarze większej — chodziłam najpierw

protestować — gdy to nie pomogło — na dziękczynnych

słowach zakończyłam — i gdy powiedzieli mi że

zasłużyliśmy na tyle współczucia — odpowiedzieli że

chcą takiej małej posługi, chcąc donieść opiekę dla

chcą oddalonemu, i mnie zasłużyć — i pobłogosławić

dzięki napisanie nie tylko z całą serdecznością — ale i

okazałością niejaką tylko zdołają się mogą — To

wywiązali się w całej pełni z tego zadania — o tem

dziś już Mathy — kłamy widzia — o tem piszę jak

mogę słyszałam — bo wtedy byłam — ale nie o tem

nie widziałam — nad Chrystusa ukrzyżowanego — w któ-
rego oczy wpatrzony ukrzepiawszy [illegible] tej by dotrwać do
końca — Porządkiem jakiem przyjechaliśmy — tak też
wrócili — Młoda para czekała na progu mieszkania — do
którego sama pośpieszyłam pierwszej — by je przyjąć chle-
bem i solą — petite gości należących do ostatniej służbowej przy
były — tych krótko nie wielka — było — jednakże 20-cioro
osób — niestety jednak swego — nad Stasia Wor—!! —
Ze strony Kwaś — było ... do razem czterech [illegible] —
w między nami Brodowski i jakiś pan Michałowski — i
dwie Druchny Stasi — a temi były panienki z pensji
siostrzenice Arcypasterza — obie Sołkowskie z Wojciechem
Ze strony Jasia — Krzepka z Matką (pisze — Kreb — stryj
Drzewiecki) — Sumerwald — p. Miłkiewicz do odprowadzenia
się od ołtarza — Mała Druchna siostra Lasia mego — tego
niegdyś dość odzobowanego Kwaś Greb — i dwaj księży —
to jest. X Michało — nat z Tyło — a siostrzeńcy Arcypas.
i K. Majewski — zastępujący dziś proboszcza — tego
mego kraj — Jakaś Mania — która do ratusza raz tra
[illegible] — a na ten dzień jako w czysta pamięci dla Lolia
w ubieraniu panien — i t. d. — a do [illegible] był wzięty wielka
przyjęcie było składne w tylu wielkiej — Kwaś. i
panien — szczególny ci zaszył tego roku — o uczuciu wszy —
[illegible] zeszłej — dość [illegible] przebyło że Łaska Bożą —
To też gdy zdrowie Młodych par [illegible] piło — zarządzono [illegible]
i ja [illegible] do niego [illegible] — dodając — że wszystkie [illegible]

Do Dna czytelki swojej z Maliczka dawno rozpoczętego
Oto ~~now~~ się także wyprawił niewiele nawet — znaczenia
powiedzenia zrozumiałem tylko — Około 12 — rozry
ła się wszystko — kwas — stał się do Szkiem zebrał — który o
wozikiem na kwaterę — nasi zostali w Szkole — i zaraz
od na zajutrz od rana pakować się zaczęli i wyjechali
wieczorem cicho — pokazanie do Siedlec, bo tam stała p
mieszkali Józia ma być — to mi bardzo dogodne jest
bo tam rozlokowanie na stole robotę — cyfra Pan po
szczęśliwym miesięczny płatę ze 165 — zostało 165 — Nie
w pracy wybrali się z tem — kiedy tylko biedak miał wozo
tkie — ~~a tak~~ chociaż nie sobie w niczem nie pozwolił
nie dogodził — Czego wyznaję żem się zmartwił i nieszczęście
Wilna, wiem się odmienił — (na dobre) — Dzięki Bogu
błogosławieństwo Tekli — Miło go nie opuszcza —
Piszę tedy — późno w nocy — czuję się bardzo zm
ęczony — na Tebie i dalej — tak z pewnie — najlepszego
chcę mi ani do Cielki drugiej którą skończyłem — ani do [illegible]
późniejszej nie mogę (którego kazała kwas — przy
ta ci wyjeżdżając w [illegible] przysłać — to jest 16-tego
[illegible] dopełnić słowem żywem — czego dopisze
nie jestem w Warszawie — Pan nie [illegible]
jaki miał zamiar — ale w Siedlcach wyznaczyli na
kwaterę — (najpierw właśnie jest Tyczyn) — Wyjechali z tąd [illegible]
z Namiestnikiem [illegible] w rąk — rzeczy i jeszcze [illegible]
w Niedzielę dopiero jedzie — Kozłow z Cielki Jasieńcowa

Mebli z sali Jadalnej [illegible] oddałabym jedno

by obrazić Matusię — W drugiej partyi nie dowiesz się, kiedy

widzieć ją będziesz za dni kilka — [illegible] [illegible] [illegible] —

drugi mój wydany fotografii [illegible] — Gdy byś trafił

po [illegible] w domu, bo wszystko z gracją urządzone zostało

[illegible] z tych mebli — gdyby nie to coś [illegible] by było

~~[illegible]~~ wykończony w swoje [illegible] — pewno byś ją wziął ~~na~~ choć

ten strój nie wiele od codziennego się różnił — jedna tylko

z tyłu głowy cały odmienny robiły, — Spódniczka jasno

błękitna [illegible] [illegible] — to i cały strój — Jedna

jasno opowiem — druga [illegible] — ta, siostra mego

[illegible], zachowała wrażenie w [illegible] [illegible] — po powrocie

[illegible], że coś [illegible] — taki to teraz [illegible] [illegible]

[illegible] była Bożka w nocy [illegible] — być [illegible] zap

łoniła [illegible] — lepiej jest [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] — z Twoją [illegible] ją [illegible] — Ze dwie pory

tygodnia [illegible] mogła odprowadzić ją na [illegible] —

Ale też [illegible] — to prawie bardzo — dłuższy chyba później

napiszę — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible]

Ciotki drogiej ręce całuję — [illegible] [illegible], całej [illegible]

[illegible] — [illegible] tylko dobrą chwilę [illegible] — nie tylko — ob

[illegible] jak najprędzej [illegible] widziało — Braciszka całuję

i całuję — Co to te listy znaczą — boję się o pieniądze

Twoje — Niech cię Bóg błogosławi — Najdroższy mój — drogi

[illegible] o co go błagam — Nogi Twoje całuję — dusza

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Twoja [illegible] całuję

Jaki Stasio jeszcze odjedzie — to jego zapytanie Tobie zostawiam Tobie — Ja i Wolno — i — dla mnie to nic — owszem — nie byłaby tej cięży — ale Tobie to może wszystko być

2/3

Monsieur
Monsieur Joseph Kraszewski
Dresde / Augustus Strasse N. 6 1
Dresde

AUS POLEN
FRANCO
8 16 II
65

WARSZAWA
8
10

+ 9 – 8bre

398

65

List Twój Aniele mój wczoraj z Cmieciniszki

…szedł się – o parę godzin później, jak zwykle,

tak i tej razy pozostaje mi tylko dziękować za

pamięć Twoją – o pamięć najdroższą – Tiliżeb…

…ky otrzymałabu – patrzeć na niej będę – bo…

…rywać chyba nie ośmielę się – z obawy

wypadku jakiego – w szafie przed sobą postawi…

…łam, by ją mieć bliżej siebie – na dzień godo…

…wy /wspomnieniem uroczyste/ urząd – Niech

…ci Bóg płaci za dobroć Twoją – bo ja jeszcze i

dziękować nie umiem – Cmieciniszki pochwa…

…te całe upodobaniem jest zachwycający – opowia…

…dają – o Tobie chciała wyperswadować także

…żeś taki zdrów – żeś taki dobry się urodził,

…lepiej być nie może – ale o niej – chciałby…

…e dalko – byle gdzieś pod okiem Twoim –

– o Cintra, to jak o Królowej mówiła – o tem

…zdrowie Blazewitcem – Jak by to obie z niej go…

Mistka —! — Zołdusia wróciła — jest mocny o loz-
jeździe — Jest wielkiej tyje —— zajemniowszy
o bobycu Bonifatku naczelni pisać nie
wszystkie wyprawić — Jednego tylko do (zerowaje też do
przyjeżdżają do Smiecniska rodzinnego, dzie
gdzie odwrotnie niecierpi wyrodka —!—
Ale, co pisać były Jasiowi przypominała
Dam — to chyba jakie pomyłka — jeszcze
przed rokiem wyprawić miał — a z tego wię
ko własnie z tych pieniędzy które na ten
cel przeznaczył, chciał mnie pożyczyć — po
wiedając że Miniszy przedtem nie wezmy
z Abo — a czyż zebyście to Niego wziął ty, ni
czyczyło — nie pamiętam z jakiej tam wypłat
ale nie wziął — wyprosiłem się — a więc
wyprosił się — w kwietniu razie zapytam go o
ale chyba gdy wróci do Brzy z tej Wdraśny
dziś bowiem mieli wyjeżdżać — Antosia z Mar-
tą do Romanowa — bo oba w imię Boga doły
wróci bo najpóźniej to w Sobocie nowalna
Co tu Ma Brzy tam dziś zostanie — tak w

jak i w Dziubku — O nowej konstytucyi [?] jeszcze
lekarzy — ale to co — i od czego — to chyba możesz
zapytać — Antosia wybrała Tołyżanki [?] — trzeba —
zgodnie Pan Aniela Mosz [?] — należy wyłącznie lub
własność, z której Stasi dopłacano byłby — ale
ile, niewiele — ceny tutaj będziesz obrachować.
Są ogromne — z powodu zasiewów [?] w Zbiorze
odbiło się to i na Nich — przeniesienie gotówki
pieniądza — bardzo zaszkodziło tylko — Jak
ta rzecz jest — niewiele — Franek teraz się do-
robił — od niego kuchenka [?] przyłączała — a w
mojej nic takiego nie było, by powtarzać warto
było — Widzę tylko że namawiać na Szpitalną [?]
nie potrzeba, o czem i dawniej wiedziałam, że
żyjesz [?] takiego przyjęcia. — Lubiący to jednak
będzie od tego jak z interesami wespół wiodący [?]
o ... w Kordice [?] — więcej. Błogosław nam Boże —
Co zaś do ... — Antosia teraz — wybiera — a
w rzeczy samej [?] ... — wyprawiać paczki — przez
Kostera [?] chyba nie będzie — bo nie wiele
... jeszcze i zwiedzając się — potrzeba ... —
... skrzypce — Spir (podwójna) — tego dnia — bez

nie zdaje mi się być go przegryźć mieć — z tych
co Teresie gryzące, odesłałam się aby spis dla
Ciebie zrobiła — był z tego wybrać — a także
specjalnego Bethem — Mendel — i tam był
ewzpeta się — przez tyle posyłek jakie już
się Tobie drogi mej robiły — I z tego jeszcze
spis się zrobił — a co się lepszego znajdzie —
odesłałam się, zawsze mogę tylko za wszystkie co
całości lozały — listy i rękopisy nie przyszło
się — nawet dziwi, nad Turyn żadne nie ośmieliło
się ruszyć — Kostus tylko do półki dość czy
ty stołek — a razy przyjaciela przy rabunku
Zamojskich pałacu — i o te przyczynie Kostu
siowi wielkie od Ciebie pozwolenie — Tyl
więzień Mazurskie wyrabiany — pałacowe Maciej
i w tem gołębie pokłócili — bo i te względy
by się do wszystkich kwalifikowały — dzisiaj przy wasze
gdy się wszystkie kiedyś pilnie wyprawiać będą
Ciebie tyle pomysłów Aniela moja czy także do gra
wysyłające, uwagi nie zwracanie się cichaczem
lub wszystkich jakby pretensje — jako Stalkowa — to
Nieważne czy itd. — to myśl — jednak nazwisko

jej — Lekarz wielu jak dziś towar nie potrzebny

a nasz — — Wszystko by dziś miał dobry na to

, ~~tw~~ bo od Grzegorz ~~ostatnie~~ Myśliwy? — a w każdym razie

ić by trzeba Woli Twojej zadość uczynić —

le tylko być można —

owalski — Deszcz nie ustaje — biedny Jaś ma

ie, mokro, a nie dawno chorował po dawnemu

— gardło swoje — Poza to zdrowie — jak jednego tak

tylej: Chłopca — Michała — Tunia silniejsza nie

wie — dawniej taka Kostusia była — jak dziś

? Ojciec — dziwnie, nie do wiary — ale także

powietrze — niby ostry Ulisses, wcale źle na oczy

e nie odbiciem — powiem prawie —

ło się żywo, po chwili głodne przykłady cho

ze — Serca żyje siostra — tam mniej ładnych —

co to to tego wrzeciona, zewsząd — a wszystko przy

żywotka ~~nad~~ Wisły —

Mała Staś jeszcze bezimienny — i bez Chrztu

Tylko dla tego że nie dobrze Księdza wszelkiej —

każdy przełożyły tej niewiernicy sobie wytłomaczyć —

dobra za dwie zdrowe dzieciny — Całują pana na

Antoni — Który na prawdę gdyby Maciejki przez Nasi

nie daremno funkcjonuję przy pannie i Julii —
Żal mi ich z tego powodu strasznie —
Mój Aniele, dołączam kartkę z wypisem miasta [illegible]
których czy nie można by było jako dostać — jest to
prośba od jednego z tutejszych Księży S. Athan. — taka
[illegible], i być nie może, a bardzo oczywiście jak
mi — potrzebny jest to dzieło — [illegible] dobra na to nie
nigdzie — Otóż mój Najdroższy gdybyś i mógł wypisać
ceny donieść — które zmniejszają się w gotówkę
przysłał by wraz z pieniędzmi dla Ciebie — gdy
Fr. nadeśle, a potem jako Emmerich — czy [illegible]
wszystkich by przywieźli — Wielce, wielce byś wszystkim
wit przysługę — który i tak dzięki Miłosierdziu
Bożemu każdemu nas jedynemu Karolowi —
Gdybyś go teraz — miał by teraz w Wilnie — [illegible]
Kupiec wierszowy — studja w [illegible] — przebywał — a
dodatku tutejszej pracy po Twojemu — Języki —
Włos. — franc. — Niem. — Angiels. — portugal. i t. —
temu jak Twój narodowy — Malarz — rysunki (i to
swawolnie) — Introligator [illegible] — rzeźbić
ołowianej — tekturę — a przedewszystkiem wierny
sługa Ottona — Uczęszczaj do nie piechotę [illegible]
[illegible] najczęściej wszystkiego 25 lat — a przy tem

prostoty i naiwności dziecinnej — Nie Tobie z
tej wiedzy, nauki nie robi — wytyskają tylko za
mało pewne umie, i zapracowują się od rana do
nocy — Wygląda że to tylko nie bogato — Na szkice
weźże go Tobie na przedzie, byś widział że nie
żaden profesor rad by mieć dzieło więc wyrobnicza
A może jakie świece wszystko tego rodzaju —
Więc mógłbyś takiej nie zrobić — jak nie wiedzieć
ile by mógł się odśpiewać z Twojej Jolanty — lub
Spisz to też mógł być lepszy — w tem nie całej
chyba w gorliwości —
Ale dość tego gryzmolenia — ręce Twe i Moji
Aniela Moj całuję — a Ze Serdecznie [illegible] że to by
stilicum ze razem uwieczniałem — myślę że nie był
tęskny — Błogosławieństwo Boże z Tobą —
[illegible] ściskamy się z Moją Tą [illegible] —

Najwierniejsza Dozgonnie [illegible]

[illegible]

Cholleri ryzam całuję — Ucieszę do Mojej [illegible]
wyprawą — Spisz nie dokończyłe — Wszystkim
z Wilhelm

jakie bądź kazania Ojca Curci Jezuity
po włosku lub w tłomaczeniu gdyby w oryginale
nie było. Miewał on kazanie wielko-
postne w r. 1864 w Al Gesù w Rzymie

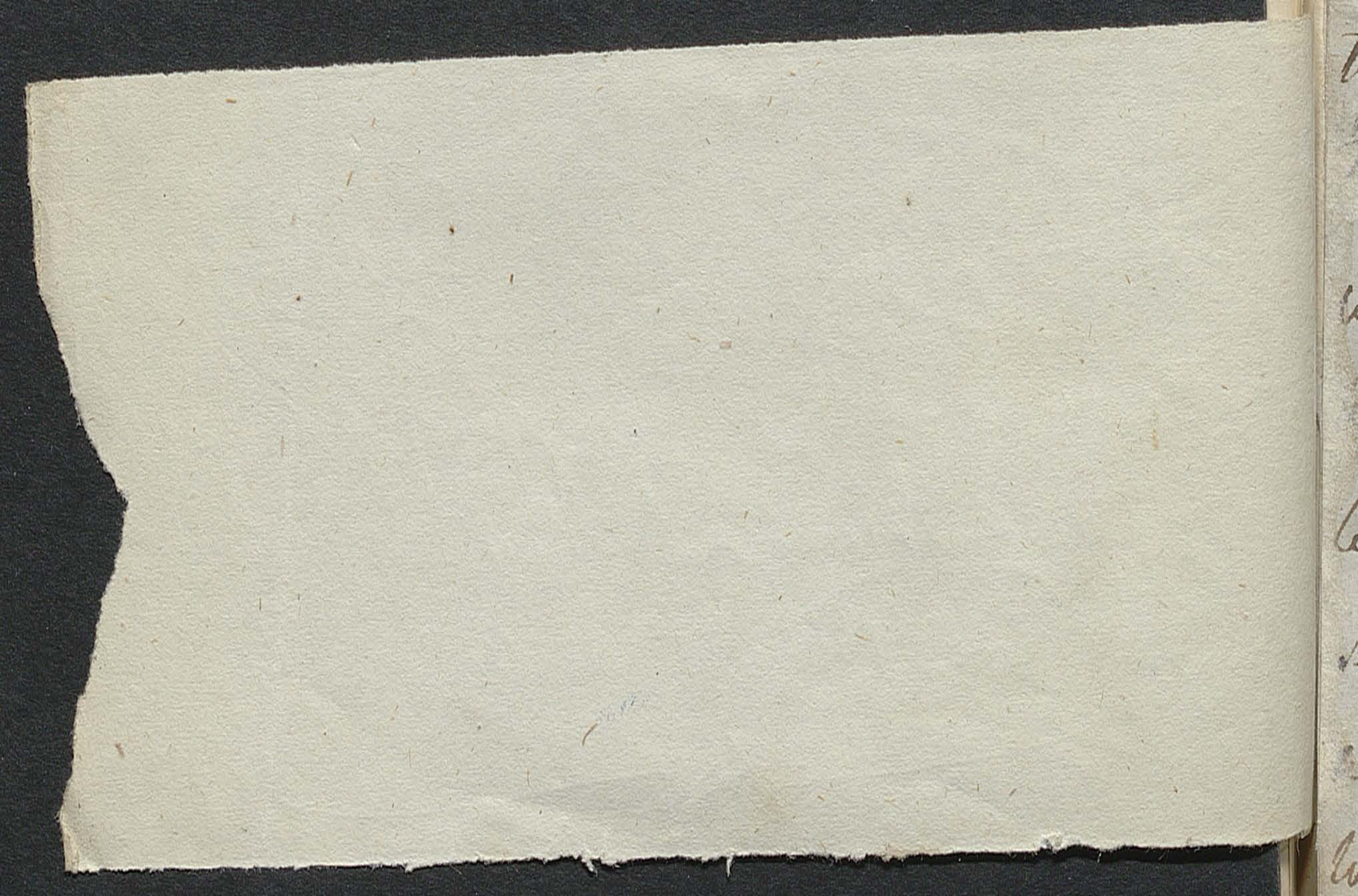

16 – Sierp. 1865 –

403

Najdroższy mój – Wraz z nadejściem listu Twego –
i Tyś nie dziś parę przyjechał – Jego z tym pilnym
interesem przesłałem do Morza – na którego n.b. powrót
z Straży czekać trzeba było – Ale czy wszystko obje-
chać zrobić – zarzucić ustnie – ale na piśmie z tych bez
dla tego nieszczęśliwego hasła którego tu przypisują
Tobie – jakoby żeś jesteś redaktorem jego – Kiedyś list
do [illegible] w Dreźnie – o sprawie spółki [illegible] – ten
jego zastępca – bo tak można dać na piśmie zarzucanie
ten dla miejscowego rządu nie może – czy obawia się –
dziedzictwo podobny nie dał odpowiedź – odsyłając do Komi-
tetu w Dreź. – a jeśliby list było nie dosyć – to proszę o
list od Ciebie do Ciebie – na mocy którego wolno mi dać te
przyrzeczenie za Ciebie – To odczytane od Anaszk dobrze[illegible]
[illegible] [illegible] przyjdzie – a tym czasem co porzucił –
do prawdy wersję – Boże Boże, kiedyż z tych dziś już dobić
tych wszystkich grzmotów – Ucieszyłem się bardzo była listu
Twego – widzę nowe jakieś nieporozumienie polityki raczej
w Dreź. – a odpowiedź tych panów, nie wszyscy ślij go pokaż
[illegible] – Szkody – w głowy zachodzę – Bracie błogi –
[illegible] już uświęcone co dalej będzie – Trzeba bo wszy-
stkim, tobyś też się [illegible] na to hasło – chociaż może tak i
nie jest – ale dość że Tobie to wszyscy powiedzieli – Bruński
[illegible] – [illegible] i ta[illegible] to – bo [illegible] to tam dobre – a tego

tyle cierpienia — tyle złych następstw wyrażeń i tej
radości tydzień — Czy nie mogły jak zwykle to mieszkanie
cichu — czy artystycznie jakiem — Bo cię dały pocieszenia —
Czy to posiedzieć dowolnie nie obrazić Ciebie — Wszak
na tem cel nabyłeś go — Głupcze — wszystko — ta
samej myśli twego niezadowolenia po odebraniu tej
wiadomości — bo cię pocieszy — bo cię pocieszasz — jeśli nie
byłby chciał sobie tej do tych wskazanych Pawła —
W której stronie odczytasz — to bardzo dobra! Niech to mówi
Żebyś chciał chociaż być od tego wszystkiego Boga!
Tak żeby ci oddany mój Najdroższy Męczenniku — bo
nie zaprzeczam nie jesteś — to ci powiem za pod cichym
darem pełni z nich najpiękniejszych żydowskiej wyszła do Ciebie
o ile może tylko było zagwarantować już od początku od przedmy-
ścia po drodze — daj tylko Boże żeby znowu jakiej okropnej
nie było — Lipi. tak się wskazał — jakieś olbrzymie a
wszystko — i nie dziwo — bo ile to rozumiem na niej się tak
dało — ile wielkie — dobrze że ci ~~jed~~ ranek w rozpa-
czaniu dopomoże — pocałuj tego chłopca odemnie — i
do niego teraz tej rzeczy — ! ale niech chwila będzie przy Tobie
lub bliżej Ciebie będzie —! — Jak go znalazłeś po roku
nie widzenia? Czy nie było mu co z zalet — chorej Boże
listy zaś pocieszone były. — Takie to z Ciebie Anioł w
Aniołkach — tak o głodzie gorzkiej — a przecież trzeba po sobie
o tobie gdy korzystam oddychać — i jeszcze taka niebo że od Ciebie
jednego to wszystkiego — niech wiedzy jakiego ojca mają

z przyjemną dla wdzięczności — bo czy mogło by być inaczej —
Księstwo nie dyspozycyi — (nie broniąc ze wolę) ale może dla tej
złej woli — wszakże trwają ta tamuje dotrzymując — Był li
on w prawdzie i jest Benjaminkiem — jednak mądre przyczyny
dla których przez niego był — aby dokładniej oszczędzić go nawet
chciały — trzeba chyba być dzieckiem w sercu — (lecz wszystkie
sobie te na tyle zyskawszy portreta przez przyjmują —
Do Joniewicza ich chyba też przyślę przywiązanemu. — Ze wszy-
stkimi jednak tam przysłani — suche bywają też [illegible] w darze
zazdrości zaprawdy nie wzbudzają —
Pewny żem przysłany plenipotencyi wszystko Twa [illegible] z księgą
tej wdzięczności — a z oddaniem nie — posyłam je tobie za
wszystkim — gdy wyprawiać będę — odstąpię [illegible] teraz — ale
jeśli na takie kwiaty wcześnie wysłać — a może jeszcze nie
dlatego i w prawdy księstwo przyśle — bo [illegible] z bliska
tamtych pocztą listów — z którym zaś tygodnie wród-
cie [illegible] — a ten [illegible] jeszcze zacząłem — [illegible] jakoś
pięknie [illegible] przyjść miały. — To pewnie Szwa-
[illegible] przyśle się — [illegible] wstrzymała się z pisaniem
do listu — bo chcę z prawdziwą do niej listu donieść — który posłał
nowego dała od niej — pisze jakoś takie [illegible] do
dopełnione [illegible] do listu [illegible] — bo tak liczyć się jako
uważyłem, że [illegible] wypicie — a drugą przyczynę, z tej
dwie [illegible] na [illegible] oglądając — [illegible] chwaliły się tylko —
Pani [illegible] bardzo [illegible] nam powiedziały [illegible] — jej
[illegible] — [illegible] był czas [illegible] — bo jest taka

wolą Bożą — Cóż porabia Mój mąż? — Nie tyle chory przy-
ci — a cały bolesny — a boleść uważający z powodu ostrożności
[illegible] — rozprószenia — i gdy te chwile nadejdzie — z tego
[illegible] [illegible] przyjścia — niewiem — Mnie tutaj — tak Tobie
drogi Mój — się jeszcze tu nie trochę [illegible] — które jakoś trudno
chcę trochę odżyć — trochę polepszenie radykalnego
według może być to — ale myślałam żeby choć trochę
jeszcze — chwilę uspokojenie po rady Jasia — Ks. Nie
jej dobry dzień Boży — lecz tu w Nim stałej — z każdym
potrzeba może uwolnić — chociaż dotąd podobieństwo [illegible]
bo go tam lubię — bo jest piękny bardzo — ale cóż to być
czy [illegible] angielskim przykłada — sam [illegible] — cichy — ładnie
jako obchód — ale zawsze szczęśliwy jednej ojczyzny — dla tego
z powodu [illegible] [illegible] tu nie być potrzebne — lecz
gdy powiadały chwile Mój Kochany — Niech że wola Boża
z [illegible] spełnia — milczyć trzeba — chcę — chcę — (a jeszcze) chciałam
to jest wypadało by tylko by Antosia sama się do nas od-
wołała pierwsza, tak do Ciebie — jak i do mnie — Jej [illegible]
jako papiestwo [illegible] jest [illegible] — jak gdyby miała rodzi-
nie tak, ale się — tak ten [illegible] wyszła pierwszy
raz tu [illegible] — dotąd wszystko że chciałam dziś by-
[illegible] które [illegible] sprawiedliwie do Niej zrobiłam — ale nie
[illegible] domyślając się na to — taka [illegible], trzeci głupstwo
jednak zawsze to jest ciało — Ks. [illegible] [illegible] się [illegible]
jak Mamy postąpić — powiadając że tak a nie inaczej — jest
[illegible] powagę rodzicielską utrzymać — czy jednak dotknąć

Serce moje Twe całuję — Chwała Bogu że choć to pisze
że myśli o wyjściu ze [illegible] — [illegible] Marię też kiedy i kocie
nie wytrzeć do fotografa, żeby i ją zobaczył także jest dzisiaj
jednak więcej się odmieniło od wyjazdu Twego — w prawdzie też ej
półtoracia roku !! Ale zawsze pozostanie moja [illegible]
pamiętasz Aniela moja — kiedy koło pieca stoję — płakała
że tę troskliwą nawet podgadywałaś że to coś — wyjeżdżając od
tej domowej. — Niech by i tak sobie było — kiedy także wola
Boża ale żebyś też się mogła wydział — pierwszy bo
tego piętra i żebym jej moją w ciele że ubyło — to to
taki jest — — Czy nie chcesz co małego przez Stasia
przysłać — może Termometr wiszący. — może szklaneczkę z
[illegible] farbami —
Tymczasem — jeszcze raz Marię Twoją najdroższe całuję — Jak
mi Jaś podziękuj lepiej rozpowiedział — to więcej jest odmówić
Panie — tylko ustalenie zgodnie Twego — Więcej
tak na miejscu — co zdaje się dla Ciebie być wszystko jedno
Najprzywiązańszy Józef

Niewiem – nie podzielam o Twej woli – o lekceważeniu
ale dziwnie mi przymuszać obowiązkiem – i tego żeby się cały
od tego [illegible] [illegible] – trudno mi sądzić o tem pierwszy
mówić – Słowem i to jest nadużyciem [illegible] [illegible] do wy
ściania – Boże oddaliłem całą tą sprawę – niech ono spełni
tak jest wola Mojej świętej –
Od Prusa nie było żadnego listu – nie wspomniane – [illegible] [illegible]
[illegible] Jego nie zapomni – [illegible] [illegible] by [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] – Uważałem że Jaś miał by ochotę
na [illegible] przyjechać tylko do [illegible] – jednak lepiej
by się stąd nie ruszał – bo do [illegible] nie [illegible] go [illegible]
[illegible] [illegible] Prusa – nie trzeba – tak przyjmującej [illegible]
mi się –
Na tem kończę – całuję [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się Opiece Bożej – i tej Matce Świętej
Do śmierci i po [illegible] [illegible] Najczulszym [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible]

Środa 27 [illegible]

406

65

Otrzymałam przed tygodniem jeden [illegible] Tobie

[illegible] Moj Najdroższy, spieszę z drugiemi [illegible]

To Boskie [illegible] [illegible] [illegible] teraz będzie

wszystkiego [illegible] — a [illegible] te [illegible] to — to tylko [illegible]

[illegible] Mora — godzien nowego [illegible] nie [illegible] starego

[illegible] i [illegible] [illegible] będzie — to co [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] do tego Pana na [illegible] —

[illegible] i dzieci, [illegible] się w [illegible] Twoich — [illegible]

[illegible] do [illegible] dzieci pierwszego świata — jak długo zabawisz

[illegible] — bo jesteś w [illegible] [illegible] [illegible] — przychodzi

[illegible] jak [illegible] — dla [illegible] [illegible] — i oddalenie

[illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] — [illegible] w [illegible]

nadzwyczaj [illegible] [illegible] dla [illegible] jakie [illegible] [illegible]

[illegible] — [illegible] tylko że nie dla mnie — i nie z [illegible]

[illegible] [illegible] go — sprawa [illegible] — [illegible] nadzieję z

[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] się tak

[illegible] — [illegible] z [illegible] zdaje się [illegible] [illegible] [illegible]

przyjeżdża Antosia jak [illegible] tylko — [illegible]

[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] te dobre [illegible] [illegible]

[illegible] i [illegible] [illegible] dowiesz [illegible] będę mogła —

[illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible]

zdaje mi się że jest tylko [illegible] w [illegible] [illegible]

to to [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible]

[illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] go [illegible] —

Boże [illegible] go [illegible] — [illegible] się [illegible]

w połowie Stycznia do [illegible] — jeśli mi pozwoli zdrowie
być i do Krakowa [illegible] wyjechać będzie musiał —
powiadała Aniela [illegible] od [illegible] dała mi [illegible]
instrukcyj — co do [illegible] — jakie mogę mu
dać? — gdyby zdołał być — [illegible] długu — to jedno
co wiem — sprzedaży [illegible] — ale i to czy jest on
[illegible] — bo gdyby był [illegible] — Wola Boża [illegible]
[illegible] — to jedno co wiem — i ty wszystko oddała — [illegible]
sobie [illegible] — jak chcesz —
W ciągu świąt [illegible] od [illegible] dla [illegible]
w [illegible] — [illegible] świątecznie [illegible]
nie mogły — bo i [illegible] wyjechał [illegible] —
[illegible] kwota 75 r. jest w [illegible] [illegible]
[illegible] — a [illegible]
[illegible] bardzo [illegible] — bo [illegible]
[illegible] — [illegible]
[illegible] — [illegible] co z [illegible] — [illegible]
[illegible] — [illegible] w prawdzie [illegible] w [illegible]
[illegible] przykład — [illegible] dobre i to [illegible]
[illegible] wszystko tak gdzie [illegible] długi — [illegible]
[illegible] przysłał [illegible] — z [illegible]
[illegible] całą [illegible] 75 — a nie [illegible] tyle ile
[illegible] — Co [illegible] dalej będzie z tylu
[illegible] i [illegible] [illegible] — [illegible]
prawdy trzymać go [illegible] trzeba było — a [illegible]
jak [illegible] — tak gdzie [illegible] osobiście [illegible]

wszy 2 miesiące na mieszkanie a tego jest 186 - r - jak tu
mi kapitał - w każdym razie stracić się będzie trzeba
trzyła - Boże Dziewico pomóżcie ze mną -
Jaki ćwiek w głowie siedzi mi Twoje prywatne lekcyj
o których wspominałaś - nie zabrałaś się lub wstydziłaś -
ale jest jakaś ostateczność która cię do tego doprowadziła -
bo z tego mniemam - kiedy go ani wspomniałaś - Ponieważ
powiadasz że znowu jakaś wielka grube wyjdzie w
której Makowskiej - temu to się nie dziwię wiedzy -
Pierwszy raz się nie widzimy - ani wiem czy żyjesz -
czy jesteś - i gdzie jesteś - wszelkie nie zdawano - Ja więcej
byłam kiedyś - nie zapłakana - Obie wyjeżdżamy - Ja więc
była - ale w chwili kiedy na dobre [illegible] - [illegible]
tylko podobno widziała ją - później - jest nie była -
i teraz się skończyło - Jaś na [illegible] rolę [illegible] do Niego -
Co ten Kolo porywa się? byłaś Mitkę niedawno być
miała - jakie golenie Kosmetyki (Geometry) - bo z pewnością
Kosmetyki żadna - ani pilnie chciał byś dorósł -
Ze Spiryteologami zwyczajnie też tracę klepało - podobno
zaraz Ład - pora zrób - nie potrzebowali przez Stolicę Apost. -
[illegible] - co robić? - Jak powiadasz że jest wiele między sobą
wielka ta moc - kto to sprowadził stary - z kim ~~[illegible]~~
twojej Skórzyce - Niebo nie dało słowo w [illegible] [illegible]
[illegible] przejdzie - mówiąc tylko czy te twoje prace
dziwne jest -
Co dalej dowiesz - chyba nie - a takowej [illegible]
[illegible] i nie Florentyn [illegible] - jest inaczej to

je ubogiej i ~~[illegible]~~ we wszelkiej nędzy – Ostat-
niemu – który [illegible] przyciskać [illegible] Tyś [illegible]
[illegible] życzenia – błogosławieństwa [illegible] –
~~[illegible]~~ Twej – polecam Cię jako i Twoj[illegible]
[illegible] sobie [illegible] Listy [illegible]

Ponieważ Mama wyprawia list do drogiego Papy i to zaraz
więc choć w krótkich wyrazach powinszuję Nowego Roku życząc
zdrowia i wszystkiego dobra a najbardziej tego żebyśmy mogli jak
najprędzej widzieć i cieszyć się Nim. Jaś z Antosią są w Warsza-
wie ale mało widzimy Jasia bo w biurze jest prawie cały dzień.
Babuni Szwykowskiej i Kostusiowi życzenia moje składam.
A teraz rączki Kochanego Papy całuję i polecam się Jego
błogosławieństwu przywiązana i szczerze Kochająca

córka Augusta –

Jeżeli Papa pozwoli to kiedy napiszę już dłużej trochę, a już
muszę kończyć bo niezadługo Mama list odda na pocztę. –

Sobota wieczór — 29 — 8bra

408

6

Najdroższy Panie mój — Dni parę przeciągnęłam z pisaniem, czekając na wyjazd Jasia — aby coś pewnego donieść — lecz gdy ten dotąd w zawieszeniu, dłużej nie czekałam ściskam poczciwe rączki Twoje — ta moja najsłodsza — Z wyjazdem zaś Jasia pewnego nic niema — niby jednak to znowu coś czy tylko coś więcej — niewiem — pod wczorajszy dzień, to jest piątek był ostatecznym niby terminem — a przecież jest dotąd. — W prawdzie zaszła zmiana — sobaty niedawnemi cały ten Antwerpijski Katolicki oddstąpił Mann-jedenemu Panu Kościół Anglikański — na który niebosz.tko odstąpiono — czy zwierzchniczego Grosza wziął maleńkie tylko półtora miljona rubli — i siedł spokojniutenko — a teraz pod tle-hen już nowe rozrachowania rozpoczął — Jaś powiada że jest na łasce, mający tu mieć roboty — i mający jechać wyższego jednak, za zaległe pozwłaszczać — może zbyt nie wierny ze mnie Tomasz — nie wina moja — kiedy ostatni nadto nauczyły być takim — a jednak rada bym wiedzieć czego się mamy trzymać — Jeszcze jednak dwie pore — a pro-roda wybawicieli się — gdyby była posada myśla o drugiej — w prawdzie nie tak dobrej teraz się będzie — w biurze Kommunikacyj-nym — lepsze takie zajęcie — niż żadne — prawdzie jeśli by tu

to maluczko — bo zwykle na początku sobie nie daję —
Wątpię, pisząc to Mar. — drugi list z kolei, dla was bardzo nie dobrze
myślałam że się [illegible] jakoś wykręcę coś [illegible] [illegible]
Chociaż i z tego może co jeszcze będzie — Za wszystko mo[illegible] za
wygodę — Niepokoi mnie tylko ta zmiana ciągła [illegible]
[illegible] — Jak tylko coś większe będzie, nie prawo — czy
[illegible] — natychmiast pośle mi je to Józ. uwiadomi Celina
[illegible] za niemi dziś najmniejszej sprawy — [illegible] — żeby
[illegible] tylko — nie było —
Wiadomość o rozwiązaniu [illegible] jednocześnie przez Celinę
od Mar. odebrałam — [illegible] się nie zmieniło — Zadziwi mnie
Celina, ale [illegible] jest pocieszenie — bardzo —
bardzo zabolała — wpadłam nawet w [illegible] — Do
[illegible] [illegible] cały [illegible] położenia swego — jakże
była — Celinę powinno [illegible] — jednak gdyby się była
[illegible] cała, zapełniłoby było cały charakter pracy
życia całego — [illegible] przedtem — czy dwa [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] jako wydobywania za [illegible]
[illegible] wydobywania potęgi słowa — to co jest się [illegible]
[illegible] — Może się mylę — ale tak wy[illegible] (wyspecyfikowana) sobie cały
[illegible] strony — i dla tego — tak czytała była tej nadziei —
[illegible] — rozwiązanie — do [illegible] — [illegible] by [illegible]
dobrej woli, dziś chciałby [illegible] odsypywała [illegible] po
[illegible] — by się nie oddzieliło od twego udziału — a [illegible]

bardziej to rola przystaje – jeśli nie Tobie Aniele mój – !
Z drugiej tej strony – cieszyła mnie nadzieja pewnego – obowiązkowego powrotu, nie rychłego – bo jeszcze widziałam że by
do tej nowej fazy życia, przygotować moralnie – siły fizy-
czne wzmocnić – ale zawsze jak biały punkcik wznoszący się
~~[illegible]~~ jeśli posiadał który Józef – widziałam – nie tylko
dla Julii – ale dla zabytków interesów – które by glę-
wać będzie gdy ta powinna – albo kiedy tak jest
wierszyście tolerujące, spokojniejsze byłyby – wiedząc o pow-
rocie Twoim – to jest także o pewnym zamiarze – a
tak niepewnej mnie – ciebie widzę oddalonego, niepostrzeże-
nie – ~~[illegible]~~ czego nie nawet zbyt że dla mnie nie
może – a ci którzy winni – przedtem by oddali – jak
Lop. itd – – Ale jak powiedziałem – o tem dosyć – a więc
dosyć – Znała mnie dostatku że dla nie biorą – dla nie
tłomaczy – o Tobie nie nie dodaje – nie mówią – Zewnęt-
rzne jeszcze nie uznało, ~~[illegible]~~ pobudzenia, które tak ~~[illegible]~~
mnie to smucił, i niedowiarstwu, ~~tego~~ tej nadziei –
która nie mnie jednej obiecało – Powiadają, że cóż to było
mnie wszystkim tej podobało – o tyle niedowiarstwa, zasmuciło –
jakoś wszystkim promieniem to by ~~[illegible]~~ przedstawiło
dla to tylko cierpienie jest to nie zezwoleniem? – Ciężej, jeśli
to miało być z chwały Jego – jakoś wyższej dla swego
zostało tak ! – Niech tej dostatku mają tylko ani stworzeni
dni trudności, nie wytrwa – bo ~~[illegible]~~ stronę – a Bóg mój –

bardzo i Ciebie nigdy nie pisze że wyżej — że nie potrzeba

że z naszej strony — bo to nawet potrzebne jest abyś tej

tak wygrał — a nie bardziej myślał. — tak, tak moja naj

droższa. — [illegible] Tobie jednak, jak do Stasia [illegible] zapowiadamy się razem

Z wszystkiemi potrzebnemi do zbioru [illegible] — [illegible]

nieopłaconemi — [illegible] i porządek — z obawy [illegible]

[illegible] coś nie z tej kategorii — dołączyłam od [illegible], [illegible]

[illegible] — i zrobiona czy na [illegible] [illegible] do [illegible]

do Egiptu i czy w [illegible], [illegible] się [illegible] — wszak to

[illegible] [illegible] i [illegible] się [illegible] Europa! — oto

[illegible] — wszędzie [illegible], wszędzie [illegible] — tyle

[illegible] — bo [illegible] w duszy nie [illegible] — [illegible] [illegible]

dawno [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible]

gdyby nie [illegible] ale

[illegible] [illegible] Niemczech — [illegible] mi go dla [illegible]

[illegible] [illegible] tak [illegible] — jego [illegible] — a gdybyś czytał [illegible]

jego — to był się do [illegible] [illegible] — za [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] — [illegible] był [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] — [illegible] się [illegible] — [illegible] — powiadał tylko

że [illegible] do [illegible] — bo [illegible] tyle [illegible]

dla mnie [illegible] — tyle [illegible] — tyle [illegible] — [illegible]

jest [illegible] — ale że z wielkim — z wielkim [illegible]

[illegible], że [illegible] [illegible] był z [illegible]

[illegible], [illegible] [illegible] co pisze — [illegible] [illegible] nie

[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] jest jego [illegible]

410

do nas – [illegible] sposobem, ale bardzo nas wszy-
stkich [illegible] co [illegible] swojej –
Dzięki Bogu nie złe dzieciaki wszystkie – [illegible]
[illegible] – jak [illegible] powiadał nie wiele może porządku
[illegible], zaczem w przyszłości Niewiasta – jednakże [illegible]
[illegible], brakuje trochę charakteru, silniejszego którego nie wiele [illegible]
[illegible] pierwszej – to najlepsze [illegible] sprzyjał do [illegible]
[illegible] przy Bożej pomocy – może jeszcze go otrzymać – ale wiele
[illegible] przecierpieć będzie musiał – [illegible]
życie to ciągły bój – to ciągła walka – i to życie,
[illegible] – o gdyby tego przewidzenia nabył – [illegible]
[illegible] przyszło – i przyjdzie – bo [illegible] jest [illegible] spo-
[illegible] – ale jest – [illegible] za [illegible] dziś [illegible]
fotografii [illegible] – jeszcze nie gotowa – [illegible]
[illegible] w [illegible] – [illegible] bardzo [illegible] –
– tyle [illegible] w tych [illegible], jak dziś [illegible] podobnych
do dawnych – [illegible] nie [illegible] biedactwo od-
bieram [illegible] – taki świat nas przedziela – [illegible]
do Tabakiewicz [illegible] adresować będę – Mój Boże
[illegible] tego [illegible] spodziewał – [illegible]
[illegible] w tej porcji – [illegible]
[illegible] – ma Valcia bardzo [illegible] Ks. [illegible]
[illegible] Antoniowy – [illegible]
[illegible] Tabakiewiczowa [illegible] bardzo [illegible] rozdzieliła –

I nowości tutejszych dowiesz się niemało – bo zgoła nic
nie wiem – nic o nic – siedzę jak zaklęta – Od Kazia
także mojej Najświętszej – nigdzie nie chodzę – a i do mnie nikt
nie zajrzy – chyba Ciotka jedna – i to nie często – byśmy
porozmawiali, rozkochawszy się – bo sama dobrze
i to sobie dlatego – Kostuś trochę nie zdrów – biedny
ale jak dla niego nie dobry sygnał – bo wszystko boli
dotąd – z chorobami – Co oczywiście trwoży biednej
Ciotki – Pawełek siedzi na dole – dotąd kontentu [illegible]
będzie, którego mają w polu – dobre w gruncie – ale tak
zwierzątko trochę – Święte w wychowaniu które
szczęśliwie – odrzuci wszelkie zadanie dla tych których mają
z bliska do oczyszczenia – Niedowiarstwo potrzebowały
a tego nie rozumieją – Ale otóż Kościół [illegible]
a teraz upadam do Twoich Twarzy Najdroższych – [illegible]
[illegible] Opieki Bożej – i [illegible], dzieci
Twoim – Ściskam jak jest [illegible]
Wdzięczna do śmierci i po za [illegible]

O adres do Gabrieli także pro-
szę [illegible] – [illegible]
[illegible] jakbyś [illegible] – [illegible]
wspomniał – Lato [illegible] – Zima – widzisz
zadatki w prędce [illegible] – [illegible] – jest
dawno, ale nie był [illegible] – [illegible]

Wtorek 24 - Sier. - w nocy

65

Widzę z ostatniego listu Twego - do Pauliny pisanego i Adama do mnie - żeś Mego wraz z tem wysłanemi nie odebrał - to prawdziwie dla pospiechu nie oddałem przyjaciela Wilhelma - lecz w paczkę go umieściłem którą na to się zdał ten pospiech - spodziewając się na niem - a wiedząc że Moor - nie tylko że sobie o Dren mist zacząć - ale że wyprawił i potrzebny list do Wilczyska - z drugiemi niespodziewanie łączy się coś więcej będzie mnie do doniesienia - a i pora dać mi doma zabawa - trzeba było trawić te wszystkie nie dłużej trawne trattamento - No - ale cóż robić - Święt Święt - to jedno co można mówić -

O ty mój Najdroższy Mysemiłku - jakże ładne listy popisałeś do Pauliny - Stasia ze Mińskiem - a nawet Mińskiem bardzo - czyta a płacze - płacze a czyta - powiada że ci do nóg upadnie gdy cię zobaczy - taka jest w prawdzie wzruszona - Obie kazały wszystkie Tam uściskować - Antosia też jakoś gęstsza - Co zaś do dziecia Stasia - i do tego jak sobie Mysia poradzić - o tem więcej wiem jeszcze nie pewnego - Z tego to powodu i Paul nie pisał jeszcze - Nie sądź żeby się nie czuł obowiązanego do tego - przeciwnie - ale chce właśnie razem i o tamtem donieść - - Wiele

może zwlekało by się do zamęczenia Jemu — w szczególe
niczem — w tem większy jest może nie pojęciu — ale
jaki zwolna hart — wesołość — powraca szlachetna
i bardzo szlachetne — na tych Mu dzięki Bogu nie
zbywa — wcale — jest to charakter na którym można
polegać — szczerość — prócz ~~Girstoffa~~ Girstoffa —
jest nie zawsze przyjemny — w ogóle jednak — gdyby
chciał trochę światła Bożego w siebie zawiesić — czy nie
ewiony — powiedziałabym że więcej na nim budować
można — jak na wielu innych — Nadto Matka
pierwszeństwo — wspólny usposobienia stara [illegible]
jednak może — bo dziecko z niej dzielne — dobre —
serdeczna, łagodna — bardzo — o przyszłe wspólne — i
susceptible au possible — trafiłaby bardzo potrzeba
by obejście — czy także będzie bieg — niewiem —
Ona zdaje się być dobra — przywiązana jest — Gdyby się
chciał Ducha Ś. poradzić — poddał by temu zadaniu
Kiedy wola Boża jest żeby się łączyli z sobą — to i
czy nad niemi mieć będzie — Zadając jednak tego
braku — wymagają — Ważyłaby by czego jest nadto —
Serdeczne [illegible] trochę — i jeżeli Bóg nie nadesłał
[illegible] wykluczają się — bo jako [illegible]
Mat jedna rocznie 500 r — przyjął 1000 r — z tych
prawie już wydał — lub wyda jeszcze — przyślesz to p[...]
dzie Mu bardzo dobrze — jako dla początkującego w tym
wodze

412

tuż tu obok z wyjazdem straci – One w tej chwili bardzo
mołczałke ma – Jabłkowski skromny bardzo wyprzedaje
pokój solne – pieszy jednakże jak to jest ustawiane to
szczególnie – chociaż na prawdy – prawie żadnej nie robią
Zaledwie więc od wyjazdu odrazi się tej jakiś Bas. i
rusza się na dosyć złej drodze – o której prosiłeś –
Sądzę że z Mickiewicza – pisarza pociągnęły wszystkie formal-
ności papierowe w kraj – Mówi że wiele wszystkie otrzy-
mane, dojrzałe – bo paszport należał jeszcze – jednakże to
każdym dniem jakiś kaprys – to z urlopem odradzającym –
Może też wszystkie w rodzinie mojej nowej pozwolenie wyda-
wać się – i tu podobne – dość że jeśli się nie myślę
pociągnie to pod [illegible] komisja – potem to
to jest po stolicy dla stanu jak dla kraju wypełnić
może paszport – i to w najszczęśliwszym razie jakie ty-
siące zabawy – a więc nie prędzej wyjedzie z tąd jak
w październiku – To też i to od czego nie prędzej otrzy-
mamy jak na wrzesień – Niech Pan Bóg błogosławi
wam – w każdym razie – może się oszczędzi się [illegible]
z podanej ręki – po swojemu – ale wracaj – i pamiętaj
tę kuracji – zapomniałem trochę [illegible] poruszenia – bo ile
[illegible] jest ono –

Drugą parę, a raczej nową jest para stosować się
może do piorunów – przekazała to [illegible] dobrą jest
w wielkiej mierze – Co się może stać [illegible] o zapewnieniu w
sąsiedztwie Jasia – gdzie go i jak ten stale umieszcza

obiedwa wygrali się dysputa — Już zamyślam zabrać
Ant. do Siedlec, jeżeli potrzeba zwłaszcza pomieszkania —
w razie też przeciwnym dojeżdżać do niej tylko będę
bez tego obejść nie byłbym sobie — chcieli nawet po
zagranicznemu lepszej z Siedliska odjechać — Oczeków
bez oporu — Mogłoby to być dobre, gdyby nie jednocześnie
słabości Stasi — jakżeby nie miało — gdyby tak
siostra zostawiła — a siostra jedyna — Najpierw wyjedziemy
na której w przeciwnym zapłacić stron — dziś się o
zamiana dowiedziała — i zaraz Anto — przedstawiła
całe następstwo tego — że Józia umiera — przestała
być jak teraz postępuje — Wszystko był plan taki
z Stolicy razem jednej godziny po obiedzie — tych
wszystkie z gorączki — potem w świadkowie, i tego
którzy odprowadzili i prowadzili do ołtarza — Którzy i tego
wymyśleć nie może, niczego, nikogo — Mieli podczas
na herbatę — po której On miał swoją zabrać do siebie
a resztę mieli zostać — Teraz znowu coś innego zamierza
co ~~a~~ z tego dwojga wyjdzie nie wiem — Smutno mi być
płaczę biorąc — A z dziećmi niemal jeszcze — Nie
tego przechodziła — pisałam do Cioci czy było takie
chciałam pojechać na te Siedliska — i tak
czuła — prawda mój Amile za dobra — Niechaj dobra —
Syna trzeba i Cioci — i w takich warunkach — jakże
tego który nad wszystkimi jest — Nie ma — bez Jego wyjątku
tam — w jego ręce — oboje — to bywa nie tak bolesne

413

O gdyby Bóg chciał tę ofiarę przyjąć — Zaprawdę złym jest — wyznaję że tego niespodziewałam się nigdy — w wszystko przygotowałam — że wszystkiem myśl obiecałam — lecz tego jednego nie! ~~przygotowałam~~ — do fizycznych bolów wszystkie trudno! Świętobliwy ks. Mich. powiada mając dziecko — tem większy może być będziecie ~~dziełu~~ zasługą — boć wszystkiego Mąż Twój — cierpi — i Karolówna cierpi —! bo tej właśnie podwójnie się cierpi — i to co największe z Stanowi —! —

Ale o proś — pisałam prosząc o dozwolenie jakby uwolnił się ten spec. starym wyjechać — by ten przeciwstawie mieć cały twój niezmordowanej gorliwości — gorliwości dla twej wszystkiem — wierzyłam — Mój drogi jeśli Pan pozwoli będzie pewna — czy może Ma pozwolić nabyć — zdać zapytanie nie — bo o niej co mówi z tego wysyłam — miał go tylko do wszystkiego — Tyczy jeśli by też popotrzebował czerwonego wina — czy mogę dać Ma kilka butelki — jest jego 95 — było 100 — przemawia — 2 butelki — 2. poszło na próbkę gdy nikt chciał kupić jednej nie dawno Tunia wypiła gdy tu była chorowita Takiego gatunku będzie to smutne gdy — ani domyślić się mogę — przy takich dziwnych okolicznościach — Dziecko treść wiary przyjąć w powoie, na który się wachają chać sił dodać — Tunia oczywiście piastować będzie godność Drużki — Jest już tylko na dwie podzielić? — Więc forma nadarzyć którą ulo do dwóch por — owe jedne tu to dzień

ani jednej panny nie znamy — nad Grabowskiej — a
ta w Żabiku — i niewiem nawet czy by chciała Bóg by
że ta panie te na mnie gorzko Teściowe — a tylko widocznie
Sympatyę do panie wszystkie Bi — nie mają — a więc ani
Dzieci, ani tyle siły Myślek wymyślić nie może
Ciotka wdowa — Krzyżkowa wdowa Ani wdowa
nie kwalifikuje się — prosiłem siostry Ojca mego
tego [illegible] — i Józ. Mysza — i małej siostry rodzony Jej
to jest Ojca — [illegible] w Żabiku — ale tydzień musiała
grzeczność tą zrobić — Grubo [illegible] dziecko — Matki
Stryjka Ojca — odpłacić musimy się tem. Zapowiedziała
Jem, że wakacje na Rzeka — a to taki poczciwi. Serdeczne
[illegible] — wiele, wiele dowodów przyjaźni doświadczy
od nich — [illegible] pobłażą więcej którego czasu —, jej przy
Tejże — przychodzą — [illegible] co dzień [illegible] widuje
Mieszkający zaś na plebanii — a dwa [illegible] się
Ref — [illegible] tylko — Nazywają się [illegible]
Ona [illegible] powiada że często widywała — a [illegible]
[illegible] — [illegible] że to zarozumiała Mego —
siostra [illegible] Ojca mego jest Dziedziczką — Ona [illegible]
two osadzony w klasztorze Ojców Reformatów —
Ten [illegible] jest [illegible] — jakimś chyba [illegible]
kwarcyja pa Żabiku domu —
Sennewaldo [illegible] — a i Ciotka także — po [illegible]
[illegible] wrócić — także do [illegible] pisała — wyjazd [illegible]
że granicy [illegible] — postanowiony — niestety —

Dobrze w tem stanie że byłeś w Dr— wprost z tego tak jakbyś
chciał ona szczęśliwy byłeś i cała tej kwestyi nie tylko jeszcze—
Gdy tej Augustem [illegible] — w tej chwili i je spełnię ostatniej
twej — Co to za niepojęta drożyzna byłeś, a strasznie po-
myśleć — w jednej stronie czerwonej niewoli — w drugiej
gradu — Stały zabrały wszystkie nadzieje — aż do wszyst-
kich — Dodać do tego proszę — o pilny obraz kraju —
Cierpiącego nasz wielkie opatrzności — tej Mej niespodzianie
boleśniej doli — z prośbą wołam — Prędkiej Twojej Pani
do stosownie zastosować do siebie można — i w pośród ploty
Twojej niedostatek [illegible] nie wielce troskliwej — wszakże
w niespodziewanych żadnej tej odmiany nie widzę — bo
istotnie takie jest — no — alem nie kocham —
Obecnie Wor— wersyje z powodu przyjęcia w Księża-
Straży — Spaliwy — wyprzedzone twarze — [illegible] pobici
Całe — jakby zniechęcająca ze straconemi wszystkiemi
marzenia ~~[illegible]~~ nadzieje — Dziwnie dość tej świeckiej pertaz-
nale Manewrom — wylewny czy przylewna tylko krwi i
tylko nie wystawnych — głuchych — podziemnych 16tków
jakby nigdy nie istniały — nie było — Mój Boże — ta
ta ona daj szczerość o której tylko przed czytelnikiem ogłosili
Świata — Świata — bo w tem stanie nie wola Boża — nie
pozorna — ale nie wytrwałość — [illegible] — wypełnij
jest przyczyną —
List [illegible] pod twym [illegible] odebrany posłane twoje
z 17go fotografij — niedostatek [illegible] jak twoje —

ze wiktory twojej — wszystkie listy je — Czy nie mógłbyś być
przysłać mi za trzy swoich fotografii — ale nie widzę takiego
a przybrać mniej dawno — tak mnie to należy o dalsze
a już nad moje właściwe sakramentalne, które więcej
nigdy nie oddam, nie mogę — a znowu Ludwiki tak prosi
a serdecznie
nie prośby — trudno odmówić — Tak ty w słowie wszystkie
czystko smutny jesteś — mizerny — Ta twoja nauka [illegible]
chorstwa bolesna jest — bo gdyby zabawiła jak do
więcej bywały problemu — to byłam tej czystej — ale za
mniej jest myśl ~~[illegible]~~ pisma — to przykro nad wszystko
dla serca Bożego —

Franciszek nie trzeba tej — a tak szczęśliwy że jest z Bo[illegible]
że się dość napisać o tym nie może — właściwie także tego
trzeba że mało jest ci szczęścia, że mało nie dostępne
Bożego — O mój ale mnie żałuję — Boże Boże, jaki ty
byłeś tej przestrzeni ale mało tobie trudności — tobie przeżywa serce
na
a co spojrzysz — wszystko ~~[illegible]~~ — wszystko [illegible]
cnie !.! — I jakkolwiek chciało by się wszystko [illegible]
w ofierze Panu które jest wszystkim — jednak więcej
zaufać na te wiosnę ździebko nie można — A tym
ważny — bo znowu dziś pochmurno — jak wczoraj tak zupełnie
gat — błogosławieństwo Boże z Tobą Aniele mój — drogi
o żebyś wiedział czem jesteś dla mnie ——!.!

Serdecznie dobry całą wolą z tobą

[illegible]

Teresie nogi całuję —

d. 1 – 9bra 1865

415

Najdroższy Aniele mój — Od dwóch dni przynajmniej powinnam była pisać już do Ciebie — nie czułam jednak w sobie siły — nie fizycznej — ale moralnej — Nowy cios — nowy zawód zadany sercu, ostatki dawno zebrał — Domyślasz się zapewne o czem i o kim chcę mówić — Jakkolwiek od dawna oczekiwany — zapowiedziany — do końca samego dawał nadzieję że przeminie — że [illegible] Stwórca dozwoli matce zapewnić jeszcze liczbę dni swoich. Stało się jednak inaczej — — Wola Boża dopuściła do tego — [illegible] jest przestraszającą — oczekiwaniem gniewu Niebios — kiedy z takim gromem w najczulszej stronie uderzyła — Straszliwy cios — Straszliwsze jeszcze następstwa — — O gdyby nie przywiązanie do tych [illegible] — gdyby nie miłość do tego nieszczęśliwego [illegible] — [illegible] i uzdrowienie tylko tym którzy z dala się [illegible] — tysiąc razy [illegible] pierś — ale za to serce nie krwawi się co chwila widokiem coraz to nowych przykrości — — O gdyby nie silna wiara — nie lepsze przyszłe życie — już by mnie od dawna sił nie starczyło [illegible] jednak tutejsza, powiadając że jeszcze się w miłości [illegible] — od tych jakie się przytrafiają u nas —

[illegible] na czem o tem Tobie Aniele piszę — na co się [illegible] rozwody — kiedy i tak boleść Twoja wielką być musi. [illegible] mają — taki mały duszy — serce przejdzie — że [illegible] już pozbyć — — Jednak dość już tego dziś — a

przejdźmy do czego innego — Otóż najpierw chciałbym żebyś
za te nadgłówki w liście przysłany — jakie śliczny — jak
piękny — ale też jakie smętny — ile myśli zawiera w sob
O mój Boże — bez tego patrzeć nie podobna — te Szk
tem tkliwej pielęgnacji — ta teka czy torba — te wszystkie roz
tem drzewko w oddali — wszystko to takie tęskne — smutne
a piękne — bo jeszcze o rozstaniu nie mówię — wygląda jak
na stałe robione było — tak delikatne jest — Jeśli możesz
drogi mój zapasteliłeś więcej — przyślij mi w liście
kilka po wyciąganych — bo mam pokrzepienia — każde
rwie sobie — przyjemnie mieć — A i dla mnie jedno
za mało — jeśli więc możliwe lecz to jest — daj nam
żądanie tej nowej pracy swojej — Drzewo piękne i deli
katne — ta ściany — to złoto porozpisane — wszystko
razem takie wymowne — Mój Boże czego już nie
potrzeba [illegible] — powiedziałbym 53-letni o życiu
jakby za 20-letniego —
Otóż — Ciotka na prawdę rozsiadła się w Drezdnie [illegible]
dobre poczęstunki miała że się z tego wyciąga — Ale tam
tkliwe jeszcze że się do mieszkania nie przywiązuje
czy ten czy owdzie — wszystko się jednak było z Kasztanią
Ta wielki lament za nią — [illegible]
roku u mnie nie była — wszystkie przychodziła, dla
powiedziała więcej o niej — a może tło i więcej pisać
ny — chociaż dotąd nad tym nikt nie był. —
Tak zgłupiałam i bałwaniałam do reszty — w niewiem nawet co tu
dalej pisać — chyba o dziwnie pięknej [illegible] od dni kilku

6

Najdroższy mój — Pani Jankowska artystka z
tutejszego teatru, a dawna uczennica Instytutu Maryj-
skiego, udająca się za granicę, w przejeździe na Drezno za-
[illegible], zażądała ode mnie listu do Ciebie, jako do mojego
[illegible] miejscowości — prosił mnie o niego poczciwy Pan
Piotr Krespi — który Ci ukłony bratnie przesyła — By
zadość uczynić żądaniu obojga tych Państwa, przesyłam
słów parę, by jako nieznajomi łatwiej mogli się dostać
[do] Ciebie, z mego [illegible] [illegible], jako za [illegible]
[illegible] względem świata najdroższych — powiedzenia [illegible]
[illegible] — bo już na teraźniejszą chwilę dostateczne jest.
W tej chwili przychodziła pisać Pani [illegible] też
udająca się do Drezna, za dni kilka — przez niej więc
[illegible] [illegible] od nas odbierzesz — a teraz ściskam, całuję
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dalszej [illegible] Pana
[illegible] —
Opiece Bożej polecając Ciebie Aniele mój zostaję
zawsze i [illegible] do śmierci twoja
[illegible]

18 — [illegible] Listopada

[illegible]

[illegible]

26/9 65

Znowu tylko słów kilka Najdroższy mój, z uwiadomieniem o wyjeździe Ciotki dnia jutrzejszego we środę to jest 27 — jedzie wprost do Drezna, nie zatrzymując się — a więc za pięć tygodni — i tak czy nie podam jej ci zawiadomienia — ale wcześniej nie mogłam, bo i ja sobie dopiero wczoraj wieczorem dowiedziałam o przyspieszonym wyjeździe — Nie wypowiem ile bolesny ten wyjazd dla mnie — Lecz na tego jednego szczęśliwego Twego atoli jestem był dobry i dla was — Cóż [illegible] tylko myśl że tobie Anioł Twój [illegible] — że tej [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] — Zabawi w Dreznie jak powiada ile tej [illegible] — bo jedzie sobie [illegible] do [illegible] — ale jedzie — Jak trwaj w zapytaniu sobie z Niej zostanę — Pewny w Twego stroną [illegible] — w myśli w rozproszeniu — Myśl tylko was jednie tylko tydzień — z gorącej modlitwy do Pana [illegible] — bo że ~~[illegible]~~ Ta [illegible] — tego wszędzie mnie [illegible] za sobą — Jeśli nie [illegible] — to doczekam — Do roku Ciotka odjeżdża — rok — to wiele przemian [illegible] — o [illegible] tu rok — ale wola Boża —

I tu będzie [illegible] z tem jeszcze [illegible]

dodała nie mało ciężaru. Nie dziwię się żeś aż z
domu uciekł — ja także uciekłabym — nikomu nie
życzę jej dziś nic niemiłego powiedzieć —
Wola Boża i w tem ma jakiś cel — który zapewne
nowy boleśniej się rozwinie — Dziwnie z pierwszym
do ciebie list doszedł — mój także — ale dobrze —
kontenta jestem że pisałam do ciebie —
co zaś do Jasia — to ja zwyczajnie z nim
mieć złej woli pisząc niewczesnie do ciebie —
pytałam ojca — powiada że także był zdumiony
Twoim listem — że nie wiedział dotąd że napisał —
Zresztą życie Jego woli nam bolesne sprawiło to
to pewna — dziś jednakże wszystko dzięki Bogu wyjaśniło
się jak tylko może i umie — oddany prawdziwie ob
więzkowi — nie chybi i godzi — o świecie
jaki dziś zaraz potrzebuje myśleć nie może
Zaniedbanie dawno wyglądało — biedny z pokorą
przyjmuje — widzę powołanie nieba dziwnie po
woli jest wyrozumiały — o nie nie pozna — nie zdaje
to nawet jest ona przykra — widzi się chrześcijaninem

Co to Grabkiem — chyby nie prędzej przez Boże
niech go Ojcze kochamy i błogosławię napisz mu
ile razy — Mary — jak go najdrożej —
... — obrazkiem z którym mi odesłała Elżbieta

pierwszym życiem – dystrakcyi – to prawda straszliwy
ale jako lewa – to jest dobra – kiedyś Ma powiedziała
żebym się miał wydatkami niesmacznemi i przyjacielem
nie trzymać – w takiem położeniu – trzeba Ma
biedakowi pomódz mnie w tem – kiedy więcej nie
można – co potem zrobić – wszystko – – opatrzność
Boża większa – jako na płotkim polem – przepraszam
że Cielem mój Anielo za niego – daruj Mi ten nierozsądn
ten pół słowa – bom miał mało pisać – bo się
bardzo zmartwił Ojcze Ma powiedziała żeś nie
– chciał z tego – „ Jeżeli to mojej doli taki – żebym
żebym przykrości tylko robił – „
Siedło wszystko był ostatecznej rzeczy – nie odmawiał go
ale myślał że tak proszę o niego przykrości
zrobił – dla tego potem zrobił się – Petersburg jedynak
Ma jest – dobrze Kasia z biurem – ale siedzi to Ma
a teraz chciał by ludzi jakie – i taki grosz zajmie –
pobłogosławię Cię Anielo moja ciepłem sercem –
w tym dniu tak stanowczym kiedy wszystkie rzeczy
ustąpią – błogosławieństwo Matczerzyske będzie
Ale Ojciec i Ciotka – Nasi Tam cała
do Ciebie Żeby

AUS RUSSLAND
EISENB. POST BÜR. V.
27 9
WARSZAWA
27
9
Monsieur
Monsieur Joseph Kraszewski
Dresde Augustus-Strasse N. 6
Dresde
1249

15 Listopada 1864 —

Najdroższy Mój — Spieszę z odpowiedzią — tylko [illegible] by
szczególnie wydała Ci się smutną — daruj jeśli takim był dla-
daruj i uspokój się. Wierz że ja pragnę wszystko w
Tobie zamknąć — i przemagam się nad tem — czasem jednak
tyle boleści na raz uderzy — albo odezwie się dawna, że wszystkie
usiłowania ulatniają się — a szybko niespokojna [illegible]
wszystkie — Nie pojmuję z widzenia naszego Chat — [illegible] —
[illegible] mówimy o tem — woli Bożej cała się oddałam — wszystko
[illegible] sobie mam i miałam na celu — Bóg widzi serca nasze
pragnienia moje — ufam Mu że Tobie Aniele mój — i dzie-
ciakom da to co z lepszem wcześnie będzie — — A teraz [illegible]
[illegible] że ostatnio taki rzewny podarunek ze Świętego grobu
naszego Boga jakże to wielka pociecha będzie dla tych biednych
[illegible] ofiarą — gdy takie pamiątki otrzymają — jaką im osłodę
[illegible] cierpień — taki jestem pod wpływem opisu tego — że
[illegible] i najpierw mam też ofiarę przed oczyma — W
kościele nawet wobec niej ją miałam — taki to zdaje mi
się za uszlachetnienie takiej — [illegible] to że siła tej [illegible]
religii — ile one mu podziwu do rozgrzewania serca
[illegible] nawet. — Jaki to nie wielkie — nie [illegible]
się — chciał by do oddania ostatniej kropli krwi ~~za Niej~~ —
[illegible] wtedy najmilszy — który cierpią za Nią — J
[illegible] [illegible] wywracamy [illegible] wśród [illegible]

kiedy
po o tem — Ale, które nie z przyczyn — kiedy zawsze mowa
o Dzienniku — a więc i o gazecie Mozaa — kiedy nie pewno
pewnego co do odstąpienia mnie przez Jakuba — coś
byłoby — tey przed redakcyją Mitrellii — potrzebuje rotta
o tej porze to samo uważałeś — sądzę że gdybyś na
prawdę zmienił zajęcie miasta — ogłosili by — wszak to
pora przemawiać nadzieją — Może to chyba następnie
w następnym roku — to jest za rok — Defilady Panie
także nie zbadano — Majstra do tego — był — jest — i będzie —
dla tego także mu ustąpił w Krześlinie — Nie sądzę jednak
(które jak wiesz za sobą po skłonny do tego) — by miał
jakiś zły wolny przeciw Tobie — wszak mu o drugiej nie
ustaniesz — przez samo oddalenie Twoje zabezpieczenie się — Z
tłumaczenie się z Jasiem przy bezpośredniej uwagi umówionym
Mozaa — że było grzeczne, bo bez przesady — w pewnym
też rekomendacji dopomógł — w której sprawie, gdybyś
jaką miał Ty z tym sam wyjść — do Ciebie wszak tej
odwoływać — Ojciec zdaje się szerokie wiadomości — i dobrej
woli — a dodamy pewny wielki z jego przyjacielem Pan
Zamoyski to wszystko — tem nie bardzo mnie zadanie uwagi
słuchał — Ale o tem powiedziałam Tobie — Ciocia wołała
Dobre przyjaciele francuskie sprawiła się — te dobra — pan
Pontaine — już na bazarze pan l'ancien — że jak wiesz
patronaż niby Mowskiego nauczył — takie to zmiany
po ludziach chodzą — i pan też wielkie trochę ulgi się

Od Jasia spodziewam odebrać wiadomości listu - i może dziś
[illegible] moby wiedziałeś — tydzień temu właśnie piątek
wieczorem był w Siedlcach — Mizgierowie — i zdaje się w
loto wygrał — niby wszystko jest w ręku i prawdy -
do daj Boże - z tys. z tych wygranych jeden i to
towarzystwo jego po 60 - miesięcznie i żywi się
może — to lepiej pomiarkowali [illegible] a bliżej [illegible]
Mostem Władysława — ale cóż zabić — niech i tak
będzie — wszakże nie długo będzie wojny z tej wycieczki
ki - i jeżeli się jednak utrzyma — będzie także musiał
utrzymanie domowe o 60 - tysięcy więcej nie do rąk
byleby się utrzymał nadal — to cała zasada — bo
amatorów bardzo prędzej bratnie nie będzie — Jaki
w Szwajcaryi otrzymała od niego zaraz doniosę Tobie
Aniela Mój - a tymczasem przeczytaj go -
Jest i odpowiedź Prosi - na księgarnię Kasztelańskiej -
wysłałam już z listem ostatnim — ale nie będziesz mieć
z niej pociechy bo sama stanowczo się nalezienie
uwagę jak Moni Bułhak — Kasztelanka dziękuje tobie
Ci Moni — podaję jak się stała Prosi - polecam
się Tobie - ale cóż go nie zrozumiała — Zdaje
sprawozdanie z gospodarstwa — tego nie jest [illegible]
le - bo cóż ostatniego — widać tylko że Teofila
nie dorzymie — ale urzędnik się — z [illegible]
natury tyjej zrobić obrachunek — daj cytry - cytry

Znowu Wuj coś dopłacił — z tego Procent dla [illegible]
na koszta poczty — przysposobić — czyś tamten pisze —
a resztę 120 r. wyprawił — Widzę tylko że z tej
[illegible] wielkiej kwoty przeznaczonej sobie dla was — połowę
Ciotce Pani — Wiesz że nie mówię że nadto wszystko dla
Ciebie — od zajęcia adresu — to odebrałam resztę 560 r.
z których Tobie się wyliczyłam — połowę 280 — a teraz
120 — co razem będzie razem 900 r. — i z tych wysłu
czy się Tobie — W końcu z masakrowały się połowę
Twojej — [illegible] kasy — że 350 — resztę — i oto
dziś [illegible] — 225 — połowę by procent [illegible]
nie opłacić — Wszystko tylko się kontentować to
będzie pięćdziesiąt procentów — 6 bo żadnej jakiś Ojcz
[illegible] — [illegible] mówię — nie ma próżno być bez
komory — [illegible] powstanie — [illegible] jakie pewnie
ale wtórnej w [illegible] pracy Twojej — i tego że byłeś [illegible]
[illegible] przez Ciebie — były [illegible] wszystkie Twojej — [illegible]
że i w tem była wola Boża — z którą [illegible] chwała
o Mnie miłosierdzie —
Jak [illegible] Adat będzie [illegible] interesu
ale [illegible] — z [illegible] do [illegible] dobić [illegible]
[illegible] przysyłam [illegible] [illegible] odzieżki —
[illegible] — [illegible] mieszkanie — [illegible]
chciałam go wziąć — to by najlepiej było — Jeśli [illegible]
dotrzyma słowa — to sama powinna się zgłosić pod.
odpisałem [illegible]

z weselem w duszy — spokojnie przeczytam wczoraj
Zapewne było twój przyjazd — byłem go prawdziwie
miał — wesoło wczoraj wieczorem nie zgadywałem —
i żeby nie mieć jej na pamięci — bardzo lepiej
zjechałem z Paryża w dalszą — one swej jadły — ja
z Paryża nocy — Anna [illegible] — ale [illegible] — ale
nie — do Castle z Obrazków od Cutie chodziłem tylko
aby twoje listy [illegible] — [illegible] w
tej chwili jest jeszcze — ale mocno [illegible]
na artystyczny tamże — Teraz idę sama chodziłem
czytać tej głowa — Te Castle to prawdziwie dla
całej Castle — [illegible] dalej — [illegible] jak tej wielkiej
ale wracam do twojej — Wszystkich — dalszy [illegible]
tej — byłam przy Tobie — [illegible] — [illegible]
[illegible] Jasia — a [illegible] tej z [illegible]
[illegible] w tej Bożej Dzieciny — i tobie [illegible] wszystko
[illegible] modlitwą — bardzo [illegible] — a [illegible]

O spuściznę Wiktora prosiłem Prof. i Karol. - Mal
dawniej zbyliśmy go - niewiele tylko czy czemu także
dadzą - gdyby mniej dawali? co mało czytanie?
lubiani Wiktora za lżejszej warte - Jeżeli wdałeś się w
i jednej świetle tego biednego grzecza tęgiemu
nie było - wszystkiemu [illegible] wasze wyprawią - tuberk
Niedostatki bowiem - przeciw kolędy Niemiec
płodzie - Ostatni i mnie to samo przepraszam.
z Cyrkulatem - ale przecie mieszkanie apsolutnego
nawet mieszkań - bo Prof. dawno nie tylko wiedział
i chcę nie lubię tych listów - mało ich [illegible] do lepszej
Stanowczo - tyle [illegible] jednak o Pr. - żeby [illegible]
w biorę Boże nie pozbyło zdrowie - mego
praktycznej tej wszystkie -
Jaś i Zygmunt obejrzeli się - nie był w Szczytnie
jeśli owe [illegible] [illegible] - widział świata mój [illegible]

Otoż znowu siadałem do gryzmolenia – Calerija my-
ślę Twoja mój najdroższy – dorzucę nawet za półką z
wszystkiemi należycielmi do Szlychtów dziś z tąd – to jest z
mego wyjazdu – z opisaniem obszerności pokojów Twoich – i
że już petrosa jak Szumańska opowiadał – gdzie ciebie po-
cieszy – niewiem – ta liczba tej siostra – ta sama
chciej się pozdrowić – bardziej jeszcze pokój Twoje pod nasz
ręką – daj Boże by te drugie równie szczęśliwe doszły
jak pierwsze – niespodziewały się pewnie tobie powiedzy-
nować – i swoje miasto – jednemu losowi jak i ludzie
podlegają – jak widać !! –
Wedle rozkazu Twego do Siostry pytałam dzie – lecz z
tym tylkiem, że parę tygodni odpowiedź będzie miała
być – i jeśli tej podejmie interesu z Lipa – swoje
obłożył odeszły. Ale tutaj i jeden z tych pannie pojedzie
Stawianie dobrego cale życie było – teraźniejsze
okoliczności bardziej go takiemi czynią – bo jeszcze
jakie czasy by bywało wypisywać za swej niestałe-
ności – Coś i tego Piotrowskiego nie rozumiem
chyba Matuszka osoś jest – bo wielka tego łańcuszka
drżałam – lecz tak wylicza brzeg warszawskie – a
wyzwalenia podrożka pa dziesiątek cielesnem i ciężem
czekam, co spełnia z takiemi kołatkami, jak by się coś wali
6

aby pilnie pamiętała — Pierwsi — zapytuję w rozmowie Ma-
z Stabinem, którego drzewa eksportują a następnie
czyli S. Jakuba — powiada że wszystkie obmyślenia tam-
tem — i to zupełnie niewdzięczne — gdyby możliwość tego
sprzedania chcieć w [illegible] — według mnie
byłoby najlepiej — lecz jeśli otworzy się to nie trzeba
pytania — Zresztą dziwaczne jakoś — to chyba tej [illegible]
tylko gołe cyfry były tematy — Zagospodarowywać się
tam trudności — Zgoła niewiele co mam dopisać — w
istotnie wszystkie trzeba coś przedsięwziąć — Czy wiesz
Ukrzyżowanie ten pyszny Ukrzyżowanie — to złote jabłko [illegible]
[illegible] — sprzedany został — Znalazł się jakiś wszyst-
kowy — fenomenalny kapitalista w tych czasach — Stan-
jakoś dostawa — od [illegible] — który nie
tylko Ukrzyżowanie — ale dla zaakcentowania chce wszystkie
wszystkie przyległości — a z ołtarza granicy — podob-
nie by ma być powtórzone — napiszę właśnie o tem
do Stwosza —

Dalsze moje drogi były w robocie ze Srebrnem — siedzi dotąd
w Banku — na wykupienie jego trzeba 800 r. — a za sprze-
dany na dwie raty — a zatem po połowie — gdyby była moż-
ność, może byłoby wygrać — Smutno — nader smutno byłoby
wyprzedawać go — jeszcze w taki sposób — jak powiadają — a mnie
Bóg wie dopomoże w czem — powiedzmy my jeszcze trzeba

jeżeli pozwoliłeś — jak i tak tyle rzeczy wyszło mi — Kochany
Ojciec mój, — że gdybym miała coś wybrać — wszystko byłoby
potem sprzedane — w 300 — r. złożone by — a także ostatni bardzo
by czerwił jak nie przyszło życie — gdyby Panowie Wodzińscy
zatrzymali przyszedł — z tego byłam zaniepokojona że nie ostatnio
Teraz znowu ja do Ciebie drugi raz muszę pytanie — Co o dalszym
będzie — Nowy rok się zaczyna — życzyłabym by pan Fontana
odpowiedział mi — bo go wcześniej o to prosiłam —
Jeżeli to zawieszenie trwać będzie — [illegible] muszę także
drugie mieszkanie trzymać — wszakże to Ciebie ale nie
ominie mój dystans — trzeba by jakoś wynająć o
stałe do tego — i gdzie chcę na podaszu wynieść by
nie idzie gdzie jest — tylko w parafii S. Alexandra —
a wszędzie dobrze będzie — — informacja także w prawdzie
kosztowna — ale zawsze mało nie daje to wygodne
mieszkanie — powiadała sobie dla urządzenia by — że
rzeczy Twoje potrzebują takiego — bym i to zmniejszyła
by jest — pytania by — za pytanie. —
Wyczytałam z wypracowaniem powrotu Fontany — oczekiwałam
na jakąś korzystną wiadomość o Tobie — ale zawiodły
nadzieje moje — był zawsze — w prawdzie — grzeczny — mily
serdeczny jakim zawsze — ale jak wcześniej nie wiele wyniosłam
stąd — Mówił wiele — a z tego wiele nie by wyrozumiało —
Zajęty był urządzeniem swoim — Spełniłam — i także

traciee Francy z [illegible] - chyba - jako pewny lekkości - Ciile
jednak bardzo cicho, że to nie wielkie w mieście zachod-
kie - Niech Ci Bóg płaci za Twoją pamięć, troskliwość
o mnie, wspomnienie o Niej - o pamięci - o kochaneczkiej dla
Maleńkiej w sercu Twoim pracy - Błagam - żeby nie było
potrzeby więcej - Muszę dość swojej biedy i trosk -
Co mnie trzyma - niewiele ale trzyma - Łaska Opatrzności
Bożej - nie umie [illegible] przypisać szczęśliwie - Ta
dotycząca tych pieśni - dodaje siły duchowi - to się otrzymuje
w Medytacji - która koi - napawa - orzeźwia -
iż tylko tam tak w Salacie zawiera - O mój Boże płyną
Ci ludzie ~~tej~~ ~~nocy~~ muszą być szczęśliwi - Których znowu
jest obcy - obojętny - Którym ~~[illegible]~~ nieznany jest - to nie
niestety [illegible] - [illegible] odzywające się w
sercu - W tej pieśni wszystko leży - wszystko miłe
i to to pieśń siły wyrabia - że bolejąca - bardzo bolejąca
w tej zabolenie ~~[illegible]~~ - dzieje się - tej
~~[illegible]~~ jednak pocieszenie boleści - jedna pozostaje
Oracji [illegible] - - Drogi był ofiarny przyjęto rozpraw
w sobie lepiej na przeszłej zostanie - Niech tylko dusza
Twoja stoi swej drogi - nie troszczy się - Sam Aleksander to
ma jej do wiary która jest tak wyznaczona - byleby tam o
Ciebie - i dzieci spokojny być mógł - ochroń mnie
[illegible] mnie mogła się zobaczyć - żeby - twoje
[illegible] - - co daj Boże Amen

dni stają w introspekcie – i tak wszystkiego w ogóle i po
szczególe – dla tego tak rzadkiej sprawiedliwości dopatrzeć się
można – Jednak są ludzie którzy jeszcze [illegible]
[illegible] – bawią się – czyli w cztery wieczory – [illegible]
w Mieście – o których tylko nie słychać – lecz ile
wyjdą z pewnością – mimo tyle klęsk – mimo
[illegible] – (bo [illegible] już [illegible] [illegible] w tej
[illegible] –) mimo tyle łez – tyle ofiar – tous simplement
wiodący z trudnością zabawę płakać – itd – teatra
zamknięte – koncerta nie dochodzące – Nie myśl
tylko żebym ja w czem jaki udział brała
[illegible] Boskiej jest bardzo takie rozplątane przyjęcie
woli Bożej gdzie się znosić jeszcze rozumiałam – ale
[illegible] gdy wszystko najświętsze w ucisku, w prześla-
dowaniu – Gdy co krok się przypomni jakieś [illegible]
[illegible] – niepojmują – trzeba być bez duszy – bo drugi
[illegible] pozbawionym [illegible] i Warjaki [illegible]
[illegible] – [illegible] – Mieszkańcy [illegible] [illegible]
[illegible] we wszystkie strony – co raz do Sardynii
[illegible] jest obecnie takie [illegible] – że [illegible]
[illegible] wszystkim mogli by być

Pisałabym dłużej – bo potrzebuję nieraz tego – ale
obawa spóźnienia poczty – trzeba zamykać ten papier
[illegible] – a tak nie pisałam tylko słów te oddalonej
odebrał przyszły
Drogi Tatuś, Synu Moja Najdroższe całuję całem sercem
przyciskam, [illegible] – Opieka Boża niech z
Tobą będzie – a jeśli do Boga doczekam tej chwili
połączenia z tobą – wiele będziem mogli sobie
nagadać – wszakże to już tak dawno!!! – to strapi
że się przeżyły – doprawdy niezrozumiane jakiem się
dobrem – przemierzy cały [illegible] Twego –

Ściskam jeszcze raz Dzieci do Serca Zofia

Od Franka nic listu jeszcze –

piątek 27 – 1865

425

Najdroższy Męczenniku mój – już dwadzieścia razy biorę
pióro – i zacząć nie umiem – w sercu boleść – w głowie
przewrót myśli – przygniatająca mnie trwoga uległy przy-
nieść Ci – otuchy wlać w duszę Twoją zbolałą – ale czyż
zdolny jestem do tego – czyż potrafię – o mój Najdroższy
jak Ty teraz cierpieć musisz – każdem list jakby krwawy
pisany był – Bóg Cię musiał bardzo ukochać – kiedy na
wiedzić słowiku nie szczędzi – bądź tylko tęgiej myśli-
ciężkie – ta bardzo ciężka chwila przejść musi – jak
dobrze wyczuwam jej tę – i złe musi mieć swój koniec –
ustąpimy – ustąpimy a reszta daruj nam Bóg dzień – Dobro
jestem za tymi słowami tymi słowami – może ... to
to odpowiedzi – czemu tyle argumentów dla siebie
zastosować niewymownie – prawda – miał być skutkiem
ułudy serca bardzo ~~boli~~ ciężkiej wielkiej Twojej boleści –
przeżyć ty – przeżyć – a cóż z tego przygnieciona
Ciotka przeczuwa widzę – i wiedzę o wszystkiem mój
wielki przyjaciel – wniosło projekt – (który oczywiś-
cie nie podstawie) chcąc nam ulgę przynieść –
powiedziała wyrób sobie paszport na dni kilkanaście
ja dalej przeciwko w drogę – pojedź – zobaczy rozumieć się

poradź się — a ja z Pawlusiem zostaniemy — Dobra Twój Stryj
z całą odjęta ... przyjaźń — ale na jednej chwili się
dostała się ... — mimo całego przyjęcia — mimo
całej Uzważy tyjsobotej — jest to ich szczęśliwość trochę
ulgi przyniosła — bo gdyby inne warunki — gdyby inne
okoliczności — a tych gdyby ile to jeszcze jest — 6 jak
by się chyba wszystko z tej dobrali — jakiego pospie
szyło — polecenia — lecz to marzenie — marzenie i tylko
ko marzenie — a rzeczywistość wypełnić — spijać trzeba
bez — póki Miłosierdzie Boże nie rozstrzygnęło to także
poczciwej ... zamieszkanie —
Co zaś do Kwaśnego czyli bardziej nieszczęsnej jak
powiadasz listu Pieski szydzi że to chwilowo usposobie
nie Twoje, lub jego wywołało — domieszka w przyjaźni jest
nie przypuszczam — bo że cię mogło by mnie do kochania
uwazać — że to chyba coś mnie zależy dobrze robić — trzeba
w prawdzie jest to dostateczny powód — jednak ... mu zależy
lecz kazać — opierała na tym ... pewniej podstawie
przed paro miesiącami czy dawniej — gdy wszystkie nie
fortunności ... opisywał — dodał w końcu — Niech
pan ... nie wie — na co z tego próżno dręczyć —
tak, na to nie poradzi — 6 dość tego ... — taka się
oznaki ... — serdecznie ... pozdrowienie ... — Nie

mówiąc do Niego — ale istotnie — że gdyby nie Stworzenie — nie
ta podstawa — za nie dla ludzi — ale dla wyższej Istoty
to dobro co się czyni spełniają — nie warto być dobrym —
wszystkiem, tkliwym dla drugich — Egoistom zawsze naj-
lepiej na świecie — bo ~~tak~~ to wszystko im mniejszy był
żal, gdzie nie interesem się zeszli. — Ale odjechałam
od serca — wiele za dobre moje ten grymas zapłaciła
chwilowy do serca nie bierze — a raczej rozproszy, dla nie
dla woli swojej — tego jedynie pragnę —
Ostatnią pocztą odebrałam od Niego to jest Pres. r. 1860
z którego zaraz oddałam trzydziestki wszystkich
dla Frania 140 r. a teraz dołożę do 150 r. żeby zostało
tak Ciotce mój Najdroższy — jak ~~mojej~~ serce tylko boli za
takie nikczemny zasiłek — zaledwie jakie 120 tala
nie wyspekulują się — z Wilnem siedzą — jakoś nie idzie
dopiero tylko na polisy z bankiem — przysyłali do mnie
Wina ~~za~~ 9 — 21 butelki — a to nie wchodzi za lepsza
i dalszego nie mają te lichwo — trzymają się przysłowia
że nie gotówki — ale istotę mój stanowi — Znowu pisałam
do Pres. zapytując o wykup — o banki — tak mi te Twoje
6000 r. drżące — bo żeby z całej połowy gdzie wydarć —
już przychodziło mi na Myśl — że gdy Pobratana przyjdą po
te pieniądze z domu / Cyfra tylko nie wiadoma / żeby
łyżki srebro wykupić — ~~a to~~ sprzedać — jeśli tylko kupę —

pierwsze w dzisiejszych nadzwyczajnych było się ze Kleszą — a j
odkrywając szczególnie te 800 r. zostałby — jednakże zabil
może być zostało jeszcze jakieś około 2000 r. Cóż bądź
powiedzieć — Zapewne duch wyższym, że to się z takiej przy
jemności gospodarstwo dla dzieci — ale cóż robić — gdzie
miał by się tam spokój Tobie chcącej — już wyższa
wielka byłaby. — Jakiej odpowiedzi od Pr. odbioru —
niewidzimy — Ob. Szczepańska Milczy — jednakże powiadają
że gdzieś już posłuchają się — w prawdzie trochę zdaje
gruntu byłby już porozumienia — Magazyn z Zygmuntem
to się wyrównuje — Do Majstra Cioteczka ze mnie napisze
wystawiając potrzebne Twoje — ja nie mogłabym — dla pewności
nich wszystkie — się słowo będzie miało mocniej większe zdanie
szczerze — jeżeli łaskawie go uwzględnić — Podobno Sta
Wujostwo pojechała do Litwy — Dzisiejsze tego radzieją się
nad wyraz przykro — My stałe że już nie bolało być
dość udaje się byłoby tego czas przez całe życie dla
niech orzeł — Od Cioteczka że to odebrałem niezmiernie
czuły, ciepły list dla nas błagający — Taki trzeba się
nowy — obiecał będzie w Dobrem na kontrakt tam na stałe
przyjaciół amatorów — to życie o sprzedaży Majątku dla
sprawozdanie — W jakiejś to się jest opowiedzieć także —
pojęcie nie mieszkań — widzimy to że siebie siedzi — pilnuje — przeby
dodać co prawdzie mają — ale co chleba nie wiele — a co
już mówię o dostatkach — — jeśli Gribiszewski mi mówił że ber

a jednak z oznaczonych rzeczy już wybrałem
780 — z których mało tylko się przyda — za [illegible]
[illegible] dla siebie, że Chleb — [illegible] [illegible] wygląda —
[illegible] Twoje w redakcji — w Krak — chciałby go spra
wić, kiedy [illegible] [illegible] do przyjaciół —
od Kościuszki i [illegible] był też z [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] na stole jego — jest to w [illegible]
Gabinet — Do Ciotki obszerniej piszę — przy tej trochę
swobodzie — powiedz że nie tak [illegible] bardzo źle — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] bardzo [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — bo [illegible] o [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] ze [illegible] przyjęcie tych
[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] chcę [illegible] jak [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] — [illegible] w
[illegible] — przerobiły już — i [illegible] [illegible] —
[illegible] i [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible] potrzeba [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] cierpienie na [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] przyszły — tego [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — bo [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] co
[illegible] [illegible] dawać —

Co się stało z Nowiczem tylko Mego Ostatniego [illegible]
nieumiem — oddałam go w cichej [illegible] Wszystkich
Kosztów dołączone z Niej [illegible] się [illegible] jak
los zostawił Obrazu jego który nie przygotowany
[illegible] [illegible] Stanie z Krakowa — a który
nie opłacisz zostało oddawanie do Grodna — a
potem — potem —
Teraz kończę tu Najdroższa Moja —
[illegible] — Kochanej Mej — wyb[illegible]
[illegible] — [illegible] Wiara z Tobą
Wolności — Myśli dobrej — Spełniaj — pa[illegible]
ci: i Twojego Stwórcy [illegible]

+

2/12 65

Najdroższy Panie — Febra, dzisiaj wyszła
[illegible] ale zabrała mi próżnować niewolnica
[illegible]stosować się me ochoty, i mocno dokuczała
[illegible] tydzień, ale o starego inaczej być nie
[illegible] — musi coś pilować — a że to przy—
[illegible]najmniej dobre jest znajome, więc przyjmuję
[illegible] jako natrętnego gościa ~~co~~ którym by się wyprzedziło tego
[illegible] się dob~~ra~~ — — [illegible] mimo [illegible]
[illegible]dy nad cierpliwością — w dzieci znużył się
[illegible] i pojedzie [illegible] w [illegible]
[illegible] — o teraz był przy [illegible] osadziło
[illegible] mocno — a dobrze — jak to coś ważnie — niech
[illegible] doznał co to jest ból choroby fizycznej — Kiedy
innego nie pojmuje. —
Czasami ruszy — jadę po wyjściu — drugi
[illegible]tko co wrócił, znowu jadę — tam gdzieś do
tej leśnej ochoty — i drzewa — a pierwszy
[illegible] nie zmieniony że te studia, i dla rozpo
[illegible] się w tych projektach [illegible]
które już po cichu według się by do [illegible]

nie przyszły — — tak się tylko dziś — — bo
oprócz najważniejszej przyczyny — to w dodatku
gospodarskie wszystkie nie dla Grania —
Matka Boża z Lourdes — może co na to poradzi
Emilja jak by w Matyldzie, i to — Boże
odpuść — — — po kawałku szczerze — Antoni
zawsze kaszle — ale się tym nie uważa — tak
tak obojętnie przyjmuje — i naprawdę należało by
żeby im Synek — —
Zresztą smutno — pusto — jak zwykle w listo
padzie — co raz z kwiatów i bardzo podobnie
Władzi się rodzą — to prawda — ale większa szkoda
tych już wypróbowanych — — że ten Wilhelm
bardzo mnie zmartwił — nie doradziłem — bo był
zawsze dzielny — I to mamy jeden świeży
bardzo boleśny — bo prawdziwych i szczerych tych
wielkich zasług — ale był to [illegible] — który
cały wrócił się do Boga pomimo — [illegible]
przyczyn jego — wyprawiam [illegible] i dzieci
[illegible] obawy dobrej były dla nas — jednej
ładowny by się — pomo [illegible] więcej — ! — a
tych nie było — ten rok 77 — czegoś do
orliwy bardzo — Wola Boża —

429

Niedziela Ta głupia newralgja dokończyć

nie dała, jeśli dzisiaj jeszcze pozwoli, to na

dobre — ale co robić — trzeba znaczenie

cicho siedzieć — a obrzydliwiej jeszcze grzy-

zmoły — — ale — Cavasanetti ma trochę

nadziei zająć miejsce zmarłego professora

Vogesa ulubionego mistrz w Szwecji — i teraz

czy ten wystygnie słusznie się nie tylko pod-

jęli — ale zaproponowali Mu sami żeby się starać gdzie

Jeżeli się to uda — to jest nie wygodnie, a

w dwóch czystkach się rodził . Idzie mu

jak po maśle — a owe czasy całej jego

bytu — tak się zatarły — że ani się ich nikt

i nie domyśli — Powszechnie bo to człowiek

wszystko ! tylko zawadzie — Dzieci których

on przyjaciel jest — powiadają że wszystkie

jak wydrapane z figury i twarzy jak

on — żadne do Stasi nie podobne — Ja

tylko dwoje starszych znam — sprytne okrut-

nie — ale Corda to i dobre brzydko

Taki dziś deszcz leje, jak w lecie — bo

i nie zimno — dla tego musi być i twarzy gorzej

boli — tyle [illegible] — więcej — ! Będą —

Nogi Twe całuję najdroższy mój —
zeszym [?] świętem cierpliwością Twoją odda-
nie mogłem! Bóg Jezus z Tobą —
Ciało duszy wdzięczne i przyjazne [?]

B

2 - grud -

430

65 r

+

Przepraszam Cię mój Najdroższy, ale co ja temu winna, że los nie uczcił mnie jakimś pośrednictwem szczęśliwem — gdybyś był zdrowo wczoraj przyszedł — byłabym ci[me] oddała ten list — żeby ale Ci go przestał — niestety — nie przyszedł — a wtorek jakiś następny — na to czym przyszłości przeszłego losu — nie uczynię żadnej prośbie — nie przestać go — szczególnie nie pozwala — Czy też mój drogi królik jak Dziecko — boć wiem jak umęczony jesteś rozmaitemi przejściami Ja najgorzej tego nie lubię — i wytrzymałam się zawsze od wielkich [illegible] mizer — ale nie zawsze się daje — Niedawno obraziłam sobie trzy — odmawiając mu go — woły — głosu — jako przykładnie Ci zrobić — ale to swej przeszłości — to jam winna sprawa —

Przepraszam raz jeszcze i moje Twe całuję z całem oddaniem

20 — Grud

Mówił mi Kraus. że ma do oddania dziesięciu od Cichu jakieś kapliczek — twoje Ona że nich całujęż i drżyłaś — są w [illegible] w tej chwili — dopiero w sobotę posyłam całe —
[illegible] Bern z Tolą —

Ale miałam gościa niespodziewanego — wczoraj wieczór o 9 — zjawiła się pa[illegible] tej [illegible] czyli [illegible] dobrze — tak samo jak dawniej — [illegible] po staroświecku serdeczna — stoi u nas — bo jako nieznajomemu [illegible] mojego interesu lepiej — z tej kierować się [illegible] — ktoś przyszedł by myślał — miło mi ją widzieć — tak dawne czasy przypomina

Odebrałam wczoraj z Rzymu listy [illegible] — dostał wyborne — nad [illegible]

REDAKTOR
GAZETY CODZIENNEJ.
Warszawa, d. 186 r.

Sobota 20 — Gr

431

\+

65

Nie mogę pokrzepionej pracy Twojej Aniele mój
przyjaciele gdy zmoły moje o dniu pracowa[be] nie nie-
składa i chwilki czasu — dla przykładu co do czuć
wiadomości — o nie rzeczach do Ciebie —! Czy ta
kiedy doczekałbym (chwili) tej dni takich — by odbieranie ich
nie zasmucało gorzej —? nie [illegible] jako bardziej?
Jak widzenie tej [illegible] — gdzieś w chmurach [illegible]
zawisła — o której Bóg jeden powie[illegible] naj-
-ej — tak ta i ona [illegible] w pobratymstwie z nią —!
Prawda Najdroższy mój że te wszystki [illegible] — to
[illegible] — [illegible] tej [illegible] płyną —! [illegible]
tak [illegible] głębiej jedno w niebo gdzieś [illegible]
do Ciebie —? Dobyż [illegible] z [illegible] Ofiara wielka
Boga [illegible] była — a z niej [illegible] lepszej
[illegible] —? [illegible] i [illegible] [illegible] pokrzepienie.
[illegible] — Te szczęśliwy moje — te więcej
przemawiam ofiaro — wtedy od razu napisać ci
[illegible] — Wczorajszej [illegible] Pani Najświętszej — w
[illegible] Dzień — pióro z rąk wytrąciło — Już
trzeci usiłować [illegible] do [illegible]. 10 — w dni [illegible]

O tej wycieczce już ci donosiłam — Że był nie
zdrów — odłożyć ją musiał — Przychodzili obaj
prosić na Czwartek — tj. w Wigilję — Obiecałam
Tobie oczywiście — pod warunkiem jeżeli czas
pozwoli — Zrobiłam sobie tę porę do sobo
bo na takie dnie wolę zupełnie być samą
Jakkolwiek z zasady rozgrzebuję wszystko w
myśli i sercu — wszakże jak wygrzebałam
z popiołów tyle ciężkich cieni się wygrzebuje
wszak to szósta już Wigilja będzie — !!
odkąd do wiary! — a przecie także jest. — Mój
Najdroższy Aniele — życzenia ci nie składam
ciężko — i dobrze na duszy — kiedyż przyj
czającego tej Ojczyzny Anielskiej — te ciep
wymówienia wyprawiony sobie — jakże dało
wszystkim będzie — czego pragnę — i o co b
czytam Bożej Dziecinny dla Ciebie — Ta Twoja
nowe biedy drukarniowe do reszty skróty —
tej tej będzie jak dawniej Gazety byłaby
tej — Ale cóż ja mój poradzę? Żeby przyj
mnie to pozwolenie jest doli — w przecie
tej — czy nie jakiej obecnej roboty? — bo myśl
że nie służyt porządny być musi przez Confra

[illegible]

432

bibułkowej — Dziś umyślnie chodziłam do Matki Przełożonej Tobie — zapytać — i dostać owego brzewe-nego o którym pisałam do Ciebie — ale nie zastałam jej — wyjechała na dwa tygodnie — Siostry zaś mówiły że były bardzo porządne — szczególnie Ta-niuśkie polskie — w małym formacie — ale zupełnie małym — bo w dużym nie wychodzą do naszego Ciotka Miasta pamiętam tylko — mniej więcej Mania Muzie [illegible] z tobą — jeżeli należy do ołówkowych gadżew — Ale to chyba nakładcy owy [illegible] — [illegible] będzie — Jak wyjdą — zobaczę i może być — że dłużej czekać będę na kilka kolorowych pierwszy — tak to trzy — to cztery tałary tygodnio-wo wydawała Tylko Twoja Twoja! — w głowie mi się plącze — gdy myślę o tem wszystkiem — Chciałabym ci à propos — ale że Loły przysłały Ciotce — obrazek z całej Twojej cudnej — Z [illegible] Twoich nie wyprosiłam — jej z niej — Spis twój — wszystkie pokazuję — Dziadzio tobie przysłał — Loły bardzo [illegible] — Dziadzio [illegible] — i tak się przeniesie — Na tem coś więcej zgłosiła — Dzisiaj Dziadziowi z Wnuk z księżnami — [illegible] — Kapelmajster Moi [illegible] — co zrobię — Sydo

wiecht niema — Samo jest przedmiot gdy się to
Mikołka, właśnie — to w futrze — sprawili mu
z Adolfem z Kotów — [illegible] futro nosząc się ta [illegible]
[illegible] — ta pewnie [illegible] przez w Siedleckiej
Mikołka — [illegible] Szabla — był z Mikołkiem
[illegible] często [illegible] — jest się [illegible] od ulicy
bo mamy zimno, wychodzi rzadko i dochodzi
co do nas — owszem nie często —
Nareszcie jaki do tego wola nie ma złej woli
wszystkiem Jasiowi — owszem — i z pewnością przyjdzie
z Wiedny odłożyć się sobota — jego nie miałam
a dotąd nie dali Jasiowi jeszcze dymisji — [illegible]
do interesu — jest [illegible] drugi raz — Za wyjazd
Matyjeszenko [illegible] na [illegible] — to dla [illegible]
tego nie powiedzieli dotąd Jasiowi — [illegible]
[illegible]. Mam z początku tej [illegible] przez [illegible]
od nas [illegible] odebrać —
Chciałam do Ciotki dziś napisać — [illegible] widzę że
nie [illegible] — temu [illegible] jeszcze [illegible] się z tej [illegible]
[illegible] [illegible] Apteki — 14 maj [illegible] —
[illegible] — a [illegible] myślę przenieść się [illegible] —
[illegible] — Serce z [illegible] Twoich [illegible]
Modlitwy i [illegible] — [illegible] przy tobie — [illegible]
[illegible] — Co i teraz czynię to [illegible] — [illegible]
[illegible] — [illegible] Boga oddając i [illegible] się [illegible]
[illegible]

+ 1 Lutego ?
nie do rzeczy
433
65

Co mam pisać? Gdzie mam pisać? ani wiem — Co Mości[wy] miłosierni! — rozgrzeszony plebana Norberta, wolniej oddychać [illegible] tu zmrożenie, w całem zmarzeniu wyrazu [illegible], wszystkiemu w tej lodu tej obracamy na [illegible] jej i tylko brakuje ale to nie [illegible] — a więc dalej.
Dziś 1 Lutego — ni plus — ni minus tak 15 — [illegible] Łaski — i tego —
Wyglądam powrotu Jasia — może co świeżego przywiezie od Cioteczki, czego najbardziej pragnę, by [illegible] i [illegible] była — tej wie[?] — Bo to o niej, niewiem co dziś [illegible], przyjacielskiej takiego co by lepsze było [illegible] tylko zmiana za Bracia wracać do Antosi. [illegible] razy wspomniało się o tem — a naraz wszakże [illegible] nie można było, by nie przydzieli czas o [illegible] bytności dziejów tu ostatecznie [illegible] zdecydowała sama — bo tu potrafił Jasio [illegible] dostępić dla małej — czego już niemogłam [illegible], bez narażenia się Twoim — a czego lepiej [illegible] — szczególnie Jasia który całem swem [illegible] — Tak więc zdecydowana i Jasio [illegible]

pisała do Antka że ją odwiedzi. — Prawdopodob
trzeba jej będzie jakie externe pozytywne się pewnej
żeby ją w porządek wziąć wszystko co w domu
trudno by było — Łaska zaawansowane — biorę
lekkiego co formę od miejscowej i przystało
nareszcie — Staszka za wiele takie i z
tej zimy gorzej skrzypce nie ją prawie nie
bierz, zaledwie czytaniem tylko i rozmową
chciał by się obrócił takie podobno — ażeby wszystko
tych następstw jestem za pewnym — a to
do Drezna jedna — bo nie pisał by ją dawno
przyp — Przyjedzie Antosia trochę Elegantsza
i tak przecież że się sama napisała
się i pani Ewy dostanie — a Dr Jordan
poleciał się dawno chcę z tej strony wyprostować
Matki żeby nie było za dobrze co do względu i wszystko
go — Mimo tej elegancji jaką mi w sobie
Antka, co same się położenia wyrobiła, Niezwykle
jak jest oszczędną w domu i dziecka oddała wszys
jak pod Zegadłowicze się pytania — nie bez niej —
tylko w domu, bo do autorstwa Jasia nie może
się — Mówcie prawdziwa Matko i Pani Ch
ciocia, bo! i Boga stworzył nie zapominamy dzi
Ci Bogu — z każdym szczęściem postępu do [illegible]

mało ją widają – więcej słyszą – i to od obcych.
prawdziwie można Boga podziękować – Obie
te siostry nasze i Stasio – [illegible]
i upodobaniem, są pod wszystkiem względem jedne
tylko te biedne Słowackich [illegible] a [illegible]-
[illegible] coś takie jedzie – może o sobie powie
dzieć jak owa Cichanowiczka mówiła – „Ma
Croix – et dans le nombre des enfants –"
i prawda – bo zresztą jedne z bardzo szczęśliwych
we wszystkiem – i daj Jej Boże do końca tak – bo
bardzo potrzebna [illegible] nawet – to jest teraz
[illegible] Światłowi której jej otaczu. –
Ale to Ciotka twoja. bardzo [illegible] – jej
jej nawet same wołała do Stasia, której nie
było – tak, iż jej ta osoba – bez [illegible]
Boga [illegible] [illegible] się – i to dziwne – bo
i wielki samotnie do przetrwania gorączek – a
to właśnie było! – Józia grzeczna i już
przygotowało –
Nie mając adresu, do Szczurowa wyprawiałam
bo nie mogę, iżem nie wiem gdzie jest – nie
jest. Że to zgroza? Jest trudno – odgadnąć
[illegible] – nie [illegible] jak jeden obie [illegible]
[illegible] –

Bo się zmieniło tak że nie ma widzę — ta
chwila dziś przypomina mi wszystkie zdania jednego
z Szyszka — le rien s'en va — le rien arrive
Nasz Panie Najdroższy całuję od nas wszystkich
niech Bóg opieka Twoim z [illegible] —
od Ciebie jestem nie wyjadę do [illegible] —
jakże cała twoja przyjaciel

[illegible]

Najdroższy mój — I co tu pisać, wobec tego
co Bóg dopuścił na cały świat katolicki?
a mianowicie na nas — i żyjemy — ale w oblężeniu
ale w twierdzy — ale w niewoli — w ciem-
nościach przebywszych jakie miały miejsce
po śmierci Chrystusa Pana —
Zostawiliśmy na twierdzeniu — prawda —
lecz to to jest najstraszliwsze od wszystkich
jakie dotąd były —
I prawdziwie ciemności — bo nie tej nie-
wie, nawet o tem co mogło by być nie-
dziela — na ludzi i kościół — i to
dziwne że ani jeden dzień pozwolili się prawo-
dzić — przedrzeźnić — więcej ani myśleć —
Tym co mogą co widzieć — czytać — prze-
dziwnie zasłonięci — a się wyłania co i
widzieć mogły — mogą — — tutaj na grobie
się cisną — nie — pańskim tylko się spojrzeć —
szczytnie — — jedna dobra tam robota — wieczorem
zostały — i jakoś nie utrzymują się do Pań-
skiego! Zdaje się obie tkwiący wytrzymały —

Więcej nie piszę — bo i nie czas ci czas zabierać i w Szpitalnej niemożna też dechu jestem ! O Trzeszczy to ucho —

Wszyscy zdrowi tutejsi — Józ zdrowie dziś przyjechał do Zeb. a tak mnie się Biedalkowi teraz zagranica uśmiecha — życie — a tu ani we Bolka zdrowa — aż sądzi trzy czasy dwa razy w miechu — ale nie ma rzeczy — niewiele co to znaczy że od dwóch lat wiele cię — choć bardzo go widujesz w teatrze — Czy miał by się gniewać? ale czyż? Że go przez scenę przyzwyczajenie bardzo lubię —

Nogi Twe całuję drugi raz —
A quoi Dieu soit votre [illegible]

Środa
16 — Lut.

Niedziela — 9 436

65

Ach oba listy Twoje Najdroższy mój odpiszę zaraz —
[...]litszy że to chyba będzie — wielka i odległości do rozwiązania
najzgodniejszej jednak szczęśliwie — a więc jest paszport —
[...]dzień wydania jego — widziałam — podziękowawszy jak wie
[...]ła jak Tomu Cudownemu Bogu za niego — Józiowi nie
[...]sać niestety do Ciebie — nie zmieszczę sobie — dla niepewności
[...]lić ale Tobie wrócenia uczyni — Dziś kiedy wiele zew
[...]entów — jawnie — głosu nadziei śpiewają — niestałemu
[...]dany dzień dzisiejszy — cud nad cudami — miło sercu
[...]d Miłosierdzia — Tysięczny widzę — tej oddychałam — nie dla
[...]go żebym otoczyła z niego mnie miała uprzejmości
[...]wa — ale że widzę cię spokojnego znać z tej strony — ła-
[...]galicia siedzącego — i miasto pierwszego w Oczy tylko których
[...]śli prawo zaprzeczają ci go — kiedy tyle Miłosierdzia Boża
[...]go doznaliśmy — i wszystko przez niego dokonane zostanie —
[...] woli Bożej — w Twoim oczekiwaniu co — kiedy — jak
[...]sztu leży — Taki cudowny Opatrzności czuwa nad nami
[...] i dalej nie opuści, Sługę się ufa — wierzę. —
Jakkolwiek potęga mam wielki jest — i co świętem[...]
[...]wszystko dokonane — wzbudzić jednak — wszystko dokonało

nota z Ambassady D. bardzo a bardzo przyjazna dla [illegible]
oświadczająca że mimo rozlicznych stosunków Twoich [illegible]
jednakże zmierzałeś zawsze do uspokajania – mitygowania
zapędzonych – a nie do rozbarzania wydalenie także które
w tej dnie jasny i wystawiony został – dowodzi ~~że~~ iż wiary przy-
jęty został – Złożywszy i ciągle dotąd składając dzięki Opa-
trzności – Rodzicielka że stoicy liliczy także też złożyć
moją submisyję – nie dla formy – natura raz – ale z serca
z duszy, z całej wdzięczności Bożej – doprawdy wielki niektórych
teskny wyczerpał – Najmilszy teraz mają zamiar stosownej
tak ~~[illegible]~~ trafnie przedłożył. teraz [illegible] –
Dobrze dziecko moje robi, że widzi w tem woli Bożej, jak
by skierowany dla siebie do czynu – O moje drogie albo nie
ojej jest – inaczej być mogło i łaskawy czasowo – własnie
dla zachowania ciebie – Ci w to uczynili – Sobie dziś
do jutra – Sobie zachował pole do wolnej pracy – cichej –
ten teraz najmilszej czynie – [illegible] zapewne strapienie
ale oddać go na stole półgłówkom – to gorzej jak przemawiać
w której chcieć lichwa – ale jest podstawa – taka zaś do
głupoty – i zła wola – powoli – pomału – dobrzejsze
między [illegible] byłby Medycyli tylko przyłożyć – inaczej chybie
by się od ostatniej zapytuj ostrożnie
nie byłoby – (Ten o tem czego dla was jeszcze nie mówię –
Serce ci sobie powie – tylko go we Sercu zapytaj. –
Na krajach chcą oddalone mara, ale już pewniejsza miarkując

ile mi otuchy dodała — Ty może nawet i nie obejmiesz jej —
taki jest wielki — Co bowiem tej niepewności, tem bardziej
namordowało się! tego także nie pojmiesz — Śmiedzie
liczyste wyrzucało — przyzwoliło — rób bo co — — bez rozumu
Twego nie mogłem jednak — o tego nie wiedziano
gdy w Kościele Bóg dopomógł — nie śmiałam pierwsze dobroci —
by nie być podobny — Ta Sielicka wszakże tylko na widoku,
Ta sama wdzięczności Bożym — podziękuj serdecznie Mamo
widzisz żem sprawiedliwa —
Teraz o Jasiu — może i jemu z Bożej łaski łatwiej
pójdzie — Kiedyś zapewniona od razu się — wszystkich
[illegible] jeszcze — jeśli [illegible] Ma się wyrobić kartę na wyjazd
z Miasta — w tym tygodniu jeszcze wyjedzie — [illegible]
długo [illegible] — ale zawsze na jakie mieszkanie — pod
[illegible] — gdy Ma się [illegible] na stałe [illegible] — robotę jakiej
[illegible], na jakie tak [illegible] będzie miał dawać chleba
[illegible] więcej ze swej pracy — [illegible] wszystkie [illegible]
[illegible] — Nigdy wielkie [illegible] mi nie będzie — [illegible]
[illegible] jeszcze mniej — ale [illegible] by jakie 50-60-r-
[illegible], i to by pomocy jemu było — [illegible] serdeczny
[illegible] — Teraz jeszcze na ten zimowy wyjazd, trzeba go będzie
zaopatrzyć w jakieś ciepłe odzienie — [illegible] po pracy [illegible]
ale [illegible] Mili [illegible] — Cała [illegible] dla [illegible], jeśli
go [illegible] potrafi wyzyskać — [illegible] bo
z [illegible] przyjechał [illegible] Jasia, i cały [illegible] — gdzie — jak

przebywał – wszyst[illegible] – Spisali – Kijowskie przejdą – uniewo[illegible]

kie wziąłem – Nadzieja moja – jest niejaka – wszakże gdyby [illegible]

całkiem nie wiedział – Na drugie zajęcie tymczasowe – to Biu[ro]

rachunkowo – Kommissji Rządowej (albo bez płatne) – tobie je[illegible]

go zapisali – prośba przyjęta pewnie będzie przez Twoje[illegible]

Konieczne to było – dla dania Ma prawa siedzenia tu spo-

kojnie – Dopomogli mi w tem Mój Świat – to jest – [illegible]

Iż takiego zajęcia rada byłaś dla zajęcia obowiązkowego

do którego pilnować musiał by – Dzięki Bogu [illegible]

tu – za pomocą Twoją – gdzie by [illegible], chętnie przyjmuje

mię przy Bożej pomocy – takie gdzieś tu chłopcu [illegible]

Nimeś by [illegible] mój napisał o futrze – myślałam [illegible]

sam, aby go przez [illegible] przysłać – Niestety – [illegible]

szość miał sobie przepowiedziany do wzięcia – a którego [illegible]

wziął – tak obładowany jechał – w ogóle niewiększą [illegible]

mógł – sam obrzy – i [illegible] – z czego rada byłam

bo przynajmniej wszystkie się [illegible] sercem – [illegible]

ze tyle rzeczy potrzebujesz – tobie by się wszystkiego dla Ciebie

chciało – a to niemożliwe [illegible] te prawdziwość

gdy się mię dowiedziałam o obładowaniu jego – [illegible]

się – bo jem wszystkie [illegible] przed dobą [illegible]

wszystkiego chce dla Ciebie – czegoś [illegible] pięknego

każdego – dobrego – czasu – czasu – aby brat Twój – [illegible]

boli – bardzo boli – [illegible] Tobie z tego drogi [illegible]

Co zaś do futra – [illegible] nie przyjmują, chyba z apteki [illegible]

będzie Owa — Że fotografij Twojej takiej dystancyj — tak
dystancyj długo — ~~tylko~~ dawała tego jednak nie pozwalam
Tobie, by prośby nie obciążać — Romana — dopiero teraz
wyprawię —
16-go powiedziałeś — List przeczytał — z powodu odebrania
kartonu Twojej, z rozkazem przysłania certyfikatu o Sądzie
w domu wszystkie dzieci porozpoznawali mnie — niemu go — po
Niej gadanie robi się przeszkadzać — Czekała właśnie
powrotu Józia z Miasta i przyszedł Uncl — jeden z
Nich przynieść powitanie — W tymczasie Kalijn Twój
zrobiła się z obiecany obrazek — wreszcie się Nim
cieszy — szukając — w myśli wszystkie na niczego — tylko
nie będzie wszystkim, bo Niech go mało przedziej
poza Sam powracający — napiszę —
Babcia Twoja ma otrzymać Mesiatko — zjedziemy z Dziadkiem
przybyli — Wiele o tym — Co dalej — Tak jakoś jestem
w duszy i Sercu — w głowie chaos — Złe i dobre razem
się pomieszało — wstać się nie może — Ta dyjana z Rosyjskiego
takie trefne — Te cichej wtedy oczyma duszy — Tak
niezwykłej — i tak przekładaniemy — w których wszystkie i
wspólnie także Józef nie postanowieniu będzie
wszystkiego — Pomału — Jane dzięki — Jan
wszystko — bo i wszystko przyjmie — Dziwaczni
nawet Miotanym — Ale jeszcze o tym ~~z tego~~

że twoi więc tylko - żeś nigdy nie odgadnął - przewidzieć
nie możesz - bo serca atoli Marii co samo i wszędzie
płacze - zgrzytać mogę. dziś z pokorą i wdzięcznością - uznaję
Go - Ojcem - wdzięczny Mu jest - [illegible] się wdzięcznym się
za Myśl pracy kiedykolwiek Jezusowej Męki - dziś przez
gdy - dziękując Boga za Rodzicielską sobą - Wierszy nie
lubiłem - tej i dziś nie lubię - (bo tylko swoim rodzinnym ust-
kami nie wezmę) - lecz opuścić bym się nie chciał - chciałby
za samym - Nosił S. Ks. był nie miły - dziś Najdroższy -
Ojcze bo Mu winny jest - bo Nim tyle łaski otrzymałem
dusze się spragnionej - tyle światła użyczył - światła
Bożego - Do Osoba Anielskiego będzie dysponowały jak naj-
wyższej - w takiej Męczy - i Męce Pańskiej przystrojonej zostało
w niem Serce trzeba (ale tylko w sercu) w Którym się obraca
i tak mu wszystkiem jaki widział w tej Męki Serdecznie -
Czy w lepsze - Niebo to wszędzie - to tylko pewna że inny
jest twój - co przywiązania - dawniej przywiązanie
tam zmiany żadnej - jedna lampa gore - gorzeć będzie
do końca - i z tamtego światła jeszcze wydobywać się
będzie - Ta to lampa właśnie dała siły - dała możebność
do przejrzenia - ale coś i tu zgubiła dla biednej -
Ojcze, to - wybaczy mu cały [illegible] - [illegible]
Całując Nogi Twe święte - błogosławiąc Ciebie ze wszystkie
Mój Najpierwszy [illegible] Najdroższy Mistrzu - Aniela - opłakać
trzeba pamiętać tu [illegible] w przygotowaniu [illegible]

pytała drugiego jakiego Sumu jadącego — a tymczasem
Kulkowy Koszem — i czy go twojdziemy — przyda — ostrożnie
a tu zimno — jeszcze jedno złe — to spodziewa tobie pojąć
w — gdyby się nie stało złe i sprzedało się — zawsze na
zero wyjdzie — przy takiej cenie talarów — Kropki i
tem ostrożnie ze swej strony popychać — zapewniam tylko wszyscy
że Lokatkie jest — nie nie przechodowe Aury Miele — i którzy
nie było wystawione na sprzedaż — swoje to były otytnie
naszedł — strata powstrzymuje tylko — Wino znów mamy
w domu 100 — butelek — z wyjazdu Twoim było 160 —
otóż te 10 — wszystkie Mosels. wszystkie Węgrz — po Stanisław
wypił — mi jeszcze z Tereską 2 — butelek w czasie świąt — dwadzieścia
te 100 — zakłęte Czekając na przyjazd Twego czy lepiej gazetka
Twego Aniela Mój — Wielu rzeczy spojrzeć na te butelki — ochoto
biorą pozostać ją Tobie — Szczególnie teraz kiedy Wiela
że ów tysiąc po niej — a ten Sam i tylu par dziś
Moglan — Ten zwyczaj takiej czynny gorączki — otwarcie od sa
że zapowiedział tego rodzaju posługi nie zrobię tej razy
bo nader obciążony jestem — Czekam listu drugiego kogoś

List per occasion otrzymałam — jutro go dalej wy-
prawiam — wielkiej pociechy wszystkie sprawie — dosta
Tobie ubocznej drogi — a pewnej — strzegę ba ob. dla nas
wszystkie — a tym bardziej dla tego domu się należy

Lubię o Twoich dopisek podkreślił talarze — Ojcze Twój
wielki i miłościwy —

poczciwy Chłopczeć — taki jak był i dawniej — w tym

dotąd mieszka w Ciupie szkolnej występując się na Pedagoga jego

i Kołdrze — biednym [illegible] kilku dziecięcym oddając

był swoją siostrą — nie przyznawszy się do niczego tego —

Zmilczenie to było mu i trochę niespokojnie — ale dopiero

po bliższym śledztwie pokazało się gdzie i komu przez

naczył — Nie mówiłam potem i jemu nic o tem — mimo że

prawie dumna z tego czynu byłam — dla tego i tak pokazując

byłam o wiele sprzyjające dziecku — wielkiej zalety

i poczciwości Chłopiec — to pewno — mimo całego zdolności

go nieporównanego swego — Zbliża się jednak teraz przykry

zasiłku kwartalnego — te upadek monety — straciłem

bo na 125 — w tamtejszej nie 150 — — podobno jest

to kulkami — równa strata dla niego — Ale Pan [illegible]

dasz jakoś i na [illegible] — jakieś 600. z których

czy wyjść — czy wystać ma — bez od sprzedaży [illegible]

niewiadomy się wszystkie — Marya Stattkowskiego — którą

brać sobie 6 procent — podobno — trawia — Jasia

podeszłości — trochę Tobie — a nawet i mnie, bo

z tym tygodnikiem kończy się Zeloba, bez [illegible] do kościoła

pójść — jakiś piątek — czy [illegible] potrzeba [illegible]

chcieć wszystkiego — a i dla [illegible] czasem wyjść

Dotąd Pan [illegible] z tego [illegible] administracji [illegible]

nie ofiar przygotowanej — jeśli [illegible] to [illegible] z tego

65

Przystosowawszy się możebności wyspowiadania Ciebie Aniele mój, i z tego tytułu — wstrzymałam wszelkie listy — wszystkie — niewiedząc czy mam się gniewać — i niewiedząc dzień — czy czekać od Ciebie wiadomości — otrzymawszy który spisałeś z listem z portalem, którą mam o Pana nie później od Niego odbierać — bo poczta Medytacyjna miała je wysadzać — Wszystkie chciał bym szczególnie niezbędnym, a mnie się zdaje że bez Niej nie dalej do twojej woli — ale zobaczymy — Wiesz dziś po to przychodzi, i dla dopasowania pierwszej partii Szychów — który zamierzam teraz każdy pojedyńczo wyprawić dla umilkłego bez czyjej uwagi — Ale z potrzeby mojej ławicy — Szpiczastego dostawić się nie możem, mimo że objęt — bo księżna należy do kategorii szychowej — nie wiemy sami — jak jest ich wielki rozmiar — Ale więc teraz posłem pojedzie w Imię Boga Salve jedna partia Szychów — transport się strony zapewne będzie — będzie otwarcie — ferment niektórych rzeczach — Tak nie mniejszy partię nie pozwolić — bo i tak nie zupełnie passują — będziesz z będziesz miał robotę z układaniem ich, nie mogąc tylko zetrzeć ~~[illegible]~~ rozstrzygnąć to tak — by

potem to czytałem jedno — powiadał że Michałowiczowa Kłęszcze
ne Nie kilka mie — Grube się Mylisz — jeśli to twoja taka
myśl — Kolegja [illegible] — Sobota 17 — Septembra

każde pojedyncze położenie ze swoją nadzieją — znając cierpliwość poczciwego Wojtka — to ten udowadnia jej przy tem podawaniu — ten ciekawy, poddany a wierny przyjaciel, uwadnie goździk w zajściach świata w oddalonej — by prędzej radość uczynić wzajemnie zdaniem Twoim — ten teraz się już może będzie, bo Rejsmidla wrócił wesoły ze Szczawnicy — jeśli się nie położy, po swojemu — (gdyż zapewne we długi dni jego — w tym świecie jego a pięknego świecie) — A szczerze żadnego nie będzie Klepsta — bo wprost [illegible] deklaracji napisze jako ze wyprawi do Lublina paki dla Lublina — która tam na miejscu zapłacowana będzie — tak przynajmniej twierdzą — Towar w do wysiedlenia posyłam — ale także wie tej, którego żądasz — a którem je doskonale pamiętam także go bardzo pamiętam — ~~[illegible]~~ i wiem żeby na [illegible] papierze — a tylko w Kijowej — ale ciem kiedy go nie mam — Musiałeś go kiedyś sam Aniele Twój kupić zostać [illegible] — a teraz wołałam ~~przy~~ wziąłeś ten w ze wzoru Solkiewicza przygotowywałoś — ten z natury niż Twoją świętą masakrować — a także czekać? — Czy nie znajdziesz jego czapki w tych drzwiach albo [illegible] (to jest zapakowane) — bo tu tylko rodzony [illegible] nie mam go — Gdybyś go później znalazła — to przyślij — Siedź tylko Aniele mój siedź na miejscu — to jest [illegible]

Obejrzeć — niech go mam chcé Małeczka —
Wiem i najwierniejsze tobie i wszystko Zofij
Listka [illegible] — ze [illegible] [illegible]

[illegible]

bez Boga Miłosierdzia pozwoli mi się ostać – bez dalszego błądzenia
się – tułania się – nad tem ani mi straszno pomyśleć –
tak się lękałam – bo cóż by już było? – Boże, Boże – ale nie
mamy u sprawić w opiece Matki Bożej – że tam ostoi Ciebie –
prawda moja Aniela prawdą, że te tak bliska – to źródło nie
wyczerpane do wszystkich – Ach gdyby Bóg dozwolił zobaczyć
Ciebie – być gdzie kolwiek jeszcze – wiele, wiele miałabym ci
do opowiadania sobie – lecz gdzież ta chwila szczęścia
nasza będzie ona? – komu? kiedy? Czy się doczekam? –
tej materyi jednak dajmy pokój – to nadto żywo boli –
a więc lepiej zaniechać – przyszłość moja co do mnie –
że Taunuswaldt był tak blisko Ciebie – powtórzyła Ci Twa
wyrazy listu Twego – które bardzo mnie obeszły –
kiedy i nocą nawet poświęcać trzeba – a czyż – te
wszystkie – pamiętaj – o Niebo – tylko tylko jak ci
się zły była. –

Mowa – stało niewiadomo – wyprawowuje sobie
drugiej, które istotnie nie są jeszcze zatwierdzone, a
chce one się ich obrotnie – to też wszelkie grzeczności
nie szczędzą się – jest to bien reçu, désiré – à le cœur
wzajemnie dając się sobie pocałunki sur les deux joues
tak pogodzonymi wersje chodzi – Jemu wolno być
takiemu jak jest – kiedy i takiego nawet nie wiele
To co piszesz o Teodorze (Strobel) – trzy tysiące ...
jedna – Nie daj Boże dawać sobie takie rady jak on
zapewnienia, gdybyśmy nie dążyli do lepszego – prawdziwego
życia – w ślady jego może byłoby źle – Za to jednak

[illegible]

stworzona być nie umiała, dziwi się może — bo żeby
chcieć jednej krótkiej prawdy — jednej godziny być sobą — to
prawdziwe szczęście — biedny ale — najbiedniejsze jest ono [illegible]
[illegible] — kiedy o niebie mowa — Poczciwy Tomek sam się
przyczynił się do urzeczywistnienia chęci trochę [illegible]
z [illegible] — przez wiele z niego kontent — a i na
z tego Pana Administratora — który zaleca się jakoś
[illegible] — mimo nie przyjemnego bardzo tak samego — bo na
prawdę chyba go nie było — na wiosnę przeszłych [illegible]
[illegible] — w lecie — [illegible] — [illegible] — jesień — która że
jeden dzień przyjemniejszy — daje następnych [illegible]
[illegible] [illegible] do [illegible] w [illegible] —
Co ten [illegible] w sobie na dole czyni —
Co tez tam [illegible] mój trzeźwy [illegible] się [illegible] —
którzych [illegible] nie do swiadczą — [illegible] wszystkie
się [illegible] i [illegible] za [illegible]
[illegible] będzie, [illegible], który tak nam jest miły —
a z [illegible] — który dziś wziął — wszakże on nie dziecko
a [illegible] obojętny [illegible] — gorąca bardzo gorąca na
serca dla wszystkich — dla was — ciągle pamiętam [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible]
drodze naszej dalej [illegible].
[illegible] i tak dość [illegible] będzie — [illegible]
[illegible] nie mogę — a że się [illegible] — a teraz
i [illegible] [illegible] — [illegible] bardzo nie [illegible]
[illegible] — pisałabym się pisała — bo [illegible] — chcieć nie
wiedzieć [illegible]

zawiadomiła by z tem nie mówiąc jeszcze — że gdy na Zimę
pojechać byłaś do Czerwina — a P. Józef pisze że więcej po-
stelować byłaś — to sobie Zuber może poszukać jakiej po-
sierzyć — Żeby sobie przypomnieć chciała te oświadcze-
nie — Dziś jest tu 15 — jeszcze więc — tylko dni trzy pięć od tej
zgodzie — Zmarznie — szukam tu mieszkania —
Wystosuj o Ciotkę — nie dalej jak dziś, mimo deszczu — silnego
przychodziła — zdrowa — została tu lepiej trochę — Dobrze
zawsze kocha Ciebie — i kocha dobrze — to pewno —
Ale nas ta niewypowiedziana jest dobry — Zostało
by trochę siły ani pomału w nowem mieszkaniu, Boże
Boże żeby jeszcze skończyć nie było w potrzebie Zawsze i Wie
Wystawisz tez o Kostusia Co robi — zaprawdy chyba
nie — jest sobie kawaler niepospolity — ale nie
słowem — wizyty — herbatę po każdem —
zdolny by bawić — i żeby się dziedzicy bawili — bo
jest to niewdzięczne potrzeby smutku — albo wesołości
w tem — trochę melancholii — poczciwy z katolików — ale
tez na spokojny czasy człowiek — rozum gdyby go
jakie spotkały — byłoby by mu to mniej było — Ciotka
pisać ma sama do Ciebie — teraz malować kazała
oddać za starania kogoś tobie zimowe ta rzecz Twoja pamiątka
jakieś pieniędze ale oddanie przez Gepelina — tobie
nie napisać kazała — dobrej zabawy życzę — jeżeli to
chodzenie teraz — dusza ma tobą i prawa miłością —

Swiecy się jedwabi dla tego nie przystroja — Serdecznie
się do Niej przywiązuję — bardzo to dobre dla nas — i [illegible]
[illegible] — O [illegible] i [illegible] [illegible] dowiedzieć się nie [illegible]
potrafię — bo zgoła nikogo nie widuję — wszystko o
[illegible] sobie nie bywało — Katolicus dawno nawet
nie przychodził — Czy ty wiesz że biednego Adasia
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] — przyszło
[illegible] do [illegible] tu nieszczęśliwej Julii — a nawet
i Materyjalnie — [illegible] takie wypadki i [illegible] [illegible]
tate [illegible] nie dzieje — [illegible] pojechałem [illegible] brata po
ze Krajem — by go pożegnać i oddać ciepłej [illegible] to [illegible]
[illegible] tam dają — Adaś także niewiele czy wytrzyma
[illegible] — [illegible] — po wyjeździe [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] cała [illegible] [illegible]
Myślę o Julii nie mogę — Smierć dla niej — jedna [illegible]
zyskania przestała — Ten pewnie to dobre [illegible]
Do Ziemi — [illegible] [illegible] [illegible] przyszły [illegible]
[illegible] [illegible] nie [illegible] —
[illegible] Twe i [illegible] całuję Mój Najdroższy — wszystkiego
błogosławieństwa i opieki Bożej — [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] dodaję — [illegible] — [illegible] — Serce
Twemu [illegible] się [illegible] to sobie [illegible] i [illegible]
[illegible] serce [illegible] — [illegible] [illegible]

Twoja [illegible] całuję — [illegible] [illegible]
[illegible] Jasio [illegible] się
Bożo ~~[illegible]~~ nie [illegible] tego [illegible] — [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]

Dawno już chciałam choć kilka słów napisać do Kochanego Papy a teraz pośpieszam kiedy sam tego zażądał.

Byłam z Stasią wystawie kwiatów, owoców i bukietów w Saskim ogrodzie; kwiaty były ładne i bujne ale nic w nich szczególnego nie było, bukiety były zgrabnie ułożone ale nie wszystkie, owoce i warzywa były najładniejsze i dużych rozmiarów, od ananasów aż do cebuli i czosnku wszystko było. Same urządzenie sali było ładne. Hoser którego babka Szwykowska zna, za najpiękniejsze egzotyczne rośliny dostał medal złoty, których oprócz pochwał i srebrnych medali dosyć rozdano. —

Byłam z Franiem na wystawie obrazów, z których kilka jest bardzo ładnych; pochód Polaków przeciwko Szwedom przez Brandta śliczny. Kostrzewskiego dwie akwarelle, powrót z Czerniakowa i po pogrzebie bardzo śmieszne. Suchodolskiego malowidła są jaskrawe i niesmaczne. — Oto wszystko co widziałam

Franio już odjechał smutno nam bez niego i jemu tam nie bardzo przyjemnie będzie; po drodze ma być u Jasia i stryja Kajetana. —

A teraz całuję rączki Kochanego Papy i zostaję

szczerze Kochającą Augustą

12 Wrzesień 1866 r Warszawa

W tej chwili wracamy od pani Grabowskiej, która najszczersze ukłony przesyła drogiemu Papie i babuni Szwykowskiej. —

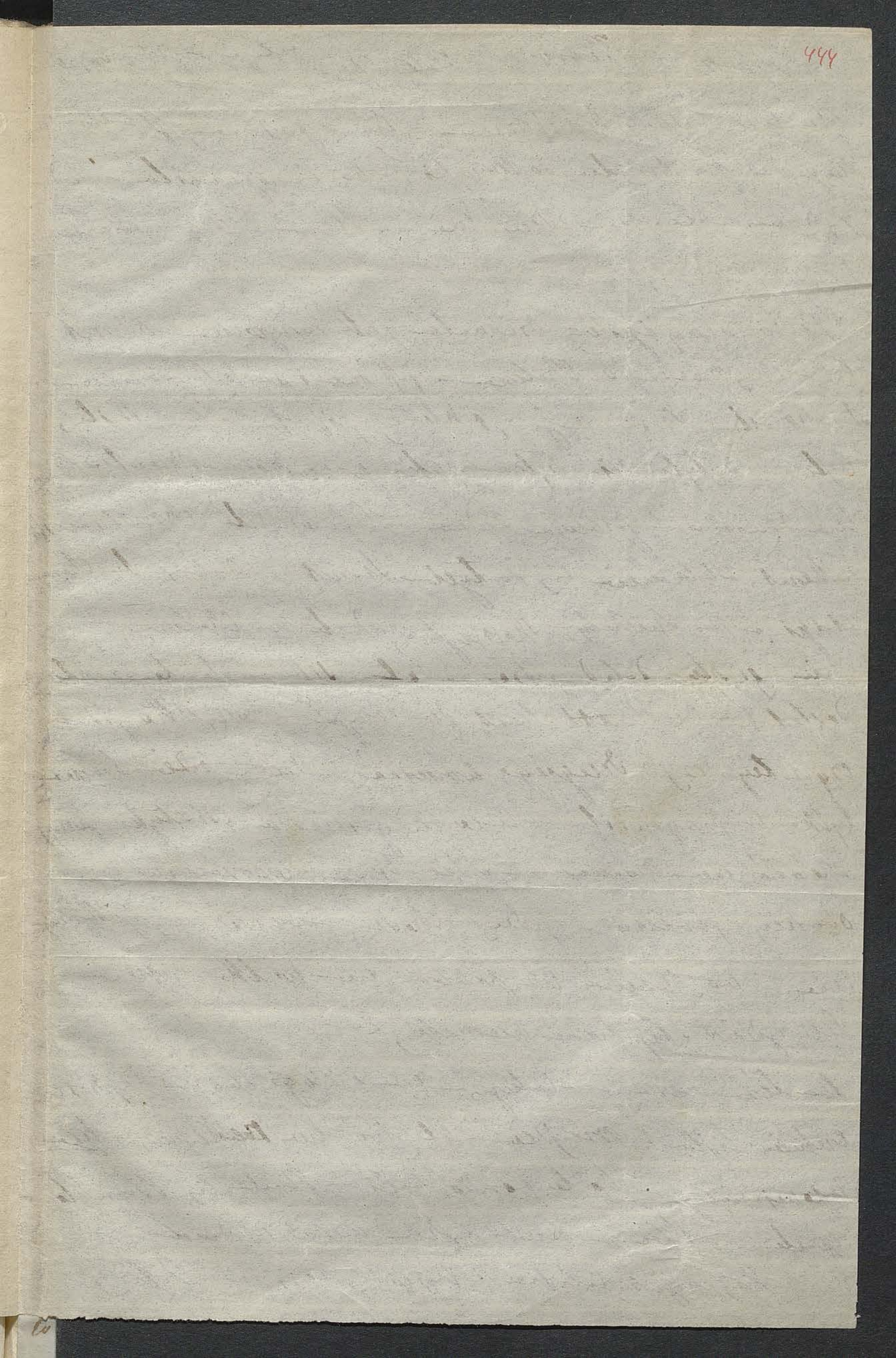

Dzieci wszystkich całuję — Nastusi — podziękować — [illegible]

Nie widzi Twoi dobrodziejów — tej wypisania jest potwo[r]
najpierw jej trzeba do Marzylii — bo tej opuściła — [pro]
myślenia — ale teraz więcej nie — Stanu Twojej Matki
więcej nie może być —

Spodziewamy się tego dramatu jak najprędzej — ale jest
to — aby mówić o Cholerze — jest ona i u nas — właśnie
ten moment ostatni mają, o którym pisałeś że nie miałeś
było — o tyle nie było — jako prawdziwe dziecko Bo[że]
ten najmocniej prawie żadnego — Obowiązek [illegible]
niektóre zbliżenie się do tych Sierot — a więc ta Chor[oba]
ciśnięta na świętej — Wierzyły jedenaście w Cholerę —
nie gęsto dotąd jeszcze ale silna dla tego któ[ry]
dostał — Ale czarta brak do czego wszystko jedno
czy z tego czy z drugiego umierać — ~~[illegible]~~ trzeba
tylko nieprzygotowana — ale tej gorsze z wszystkiego jeszcze
mówić nie można — Nie widzę Warszawianie
od niej faworyci — jedzą — chodzą — bawią się jak le[piej]
nie — bo jeszcze na prawdę nie wielka jeszcze
Ale gdzież się teraz wymknęłaś? —

Na tem kończę — całuję ręce i nogi Twoje najdroższ[a]
całuję listki z miejsca — ale już nie nakazuję — nie
<u>przepraszajcie</u> — bo to bardzo boli — Niech się Bóg tobą
opiekuje — który niech będzie łask i chwała
Najprzychylniej liczę i najczulej się z tobą

Poniedziałek – 8 Sty

445

66 ?

Po odebraniu listu Twego z rozkazem odesłania ci jaki jest w naturze bilet Zosi – natychmiast dopełnić rozkazałam – ale cóż kiedy właśnie list ten zastał mię może mojemu chorą – niezdolną przez dni parę bydź o [illegible] – a tak wszystko, [illegible] żadnej kartki dwie chodziłam, by znowu Ci niepotrzebnie przymnożyć przykrości jedno z dwojga, wolałam poczekać, wiedząc cierpliwie przyjdzie – i oto nie zawiodłam się wczoraj wieczór było mi – to też chwytam – Tyś moje szczęście – odczytuję jedno – a całuję najdroższe serce Twoje – te całuję z całem uczuciem gorącej wdzięczności – przywiązania – braci przepraszając że wątpię – który jednak nie zapełni wiary jestem – która bynajmniej nie z lekceważenia nastąpiła –

Aniołku wszystko Twoje Aniele mój drogi! – polecam się jak wiesz – niezmiernie – z uwagi przyjaciółki – Wszystko czytała że to trochę uznania rzeczowego – o którego jednak Dziennik Warsz. coś według swej myśli ułożył – ale na niego piórem żadnym a ręką niech się sobie bawi – Nie żył by – gdyby nie kłamał – to jego zadanie – Do Ciebie specjalnej mam sympathy – list z czego – a wreszcie z kogo to na [illegible] mi układać – Jeśli gdzie było jakie [illegible] [illegible] – [illegible] się [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się nawet – [illegible] [illegible] z [illegible] – a to gorzej – jeżeli [illegible]

[illegible]

odczytuj dowaf nie dążący – jakkolwiek treści nie tęsk-
tliwej. – O tyle marzenie mówiąc z pośpiechem – a nie lepiej
widzieć nawet nie można – Ciotka płynie dobrze w [illegible]
tylko –:– biedaczka chora – a tak się [illegible] ze [illegible]
swobody –, tak się [illegible] lubowała w ostatnim czasie
tak wielkiej wygląda dla Błażewicka – dla ogrodu
dla przyszłej rzeczy – Bóg da jednak, że to źle przejdzie
[illegible] jakoś nie nie [illegible] odjeżdżać – Znalazłem
Anyża Świętego chyba – o tej nie omyłowej w niedzielę
rano – Serdecznie modlę się o Jej zdrowie – przepyszne
[illegible] bo ten to takie z dobrego gatunku. Ciotka
tak była chciała natychmiast odpisać – [illegible] dobra
że mowy dotrzymać serca – ale nie wiem czy napisze
później w Nocy – a chciałabym co najrychlej
wyprawić – w tym nie będzie można jeszcze do
Paulinej tymczasem odes ze mnie rzeczy – Kostusia
przedstawi – Czytałam list jego jeden do Stasia pisany
[illegible] [illegible] – Do Pani Kiedy – wybornie
opisana – Ja sama historyę z Franklinem – obiecała
[illegible] w Świętym w przyszłą napisać – zachwycają [illegible] więcej
[illegible] – Stało się jednak przeciwnie – przed trzecią
Niebezpieczna [illegible] – o [illegible] ta cos co [illegible]
a które [illegible] [illegible] – chyba [illegible] [illegible]
a More jak wytłumaczyć by [illegible] w [illegible] się
to jest [illegible] wygrania [illegible] [illegible]
napisz – [illegible] jak [illegible] myślę [illegible] ~~[illegible]~~ odjeżdżała
Franka – [illegible] Aniela przesyła [illegible] –

[illegible]

a żebyż chcieć jeden z tem dobrze było! — Ale gdzie
w tej wstążki w szpary tutaj się — w szpary [illegible]
i Abrahamowie [illegible] się doczekać — doprawdy chwila
nie ma myśli sobie — żeby mu się [illegible] nie udać
może być dłuższej go zatrzymać — Serce pójdzie nad Polską
a i jego dół — Niech Bóg jednak [illegible]
Polsce — jako wola Jego Ś. i jako — z czem lepiej [illegible]
[illegible] — — wyjazd Jasia — jeszcze nie pewny
paszport już nadszedł — a i przyszedł tez — bez tych
osób rzeczy — ruszyć nie podobna — [illegible]
co by tobie [illegible] — żebym [illegible] — [illegible]
to [illegible] nie moja rzecz — [illegible] dorosłe — ~~[illegible]~~
moim jedynym przyjściem, uzdanie — modlitwą
[illegible] — [illegible] — chcieć o
[illegible] — [illegible] — [illegible] nie prosty
Boga — [illegible] — Jego wielkie — Wola
[illegible] — oto moje osobiste przyjście —
[illegible] to [illegible] w młodości — Ty [illegible]
[illegible] — a żebyś wiedział ile bólu z tego powodu
w sercu [illegible]! — a [illegible] chcieć by i Jaś jest — [illegible]
[illegible] nie [illegible] — ma [illegible] — tak jest
[illegible] — a Bóg [illegible] dopełni
Po długim a długim oczekiwaniu przyszedł w dniu
[illegible] jaki był list od [illegible] — ten dobry [illegible]
[illegible] timbre [illegible] — widać że taki to
[illegible] — taki [illegible] — [illegible]

[illegible]

Serdecznie — Kratkę — kołyskę — niemało tobie sala jako
całego pisała — przypisuje ją jedenaście — o Kendawskie —
Mitreowie tobie długiej Brzeg nie pobiera Myśli nie mała dla
to rzeka Borała wszystko — ale przekonany jestem że to
prędzej chowała się nie będę — to dla Niej przeciw te
przy by było — Matka biedny — a wartość Behstenowi — bardzo
pewno było — Skarżę się na Moje Mitreowie — czyż
twoimi jesteś, jeśli list pisze co dzień — [illegible] nie
twoje kiedy tobie czy to wc. w Paryżu czytanie jeszcze
dostałem się — Dziewięć, z pierwszych [illegible] przyjdzie do domu
dostały.

Na tem chyba zakończę — całuję — Niech Pan Bóg
Mój — o Oskarze — jestem — ale dzięki — kiedy wszyscy
nie widzę — jedziemy chorował do [illegible] Grzebski — [illegible]
prostemu — Błogosławieństwo Boże niech z Tobą
będzie — prosimy wszyscy [illegible] i [illegible]
do śmierci Twój —

Kochanemu pisała — to że Paryż nie do smutku — to [illegible]
z powodu jakiej niezdrowie Ale — tobie się przypisuje
jak by to wszystko było — dziękuję Bogu o [illegible]
cieszę — nie słychać — [illegible] do ciebie
[illegible] — z Nadzieją [illegible] o
listy [illegible] Dziewięciu [illegible] — [illegible] — jeśli
by to możliwe było — Profesor co to [illegible]
[illegible] — [illegible]
[illegible] — ale [illegible] — a jest to [illegible]
[illegible], ale z [illegible] powodu — [illegible] pisać [illegible]

66.

Wiedzący mnożących listów, czekałam Aniele mój
odpowiedzi na ostatni wysłany – tęskniłam się [illegible]
[illegible] – którą dziś odebrałam, i zaraz krótko – wypra-
wiłam do Kr–wo Jasia niema – z odpowiedzią oczy-
waną od Mamy – natychmiast odpisać miałam – gdy
powiadają że dziś pewny wyszły listy od Ciebie –
przyczyną twój – nie czekając już na niego – by ci
oznajmić tem stanowczo do woli twojéj postąpiłam
rozwiązując wałis – to jest krótko powiedziawszy o zmia-
nie przyjścia teraz – z wyjaśnieniem – chcąc to
raptem przed odjazdem Jasia – przysłali obaj po błogo-
sławieństwo – ciężka – ciężka to chwila była – gdym
ja w imię twoje błogosławić musiała – spełniłam
jednak to – czego stało się jawne – trudno może iść
z tem jednakże gdyby to oblicznie przez stanowczo miało
mówić – niepowiem! – lecz widzę że taka jest
wola Boża – a twoja świat było Niebo błogosła-
wieństwa swego nie odmawiało – Ty aniele mój
święty szczerbą swoją tem ich pobłogosław – drożej
cierpienie stawia Uraki stanowczej – ! – ledwie dobrze
mnie spisz – nie oddam – – tyle w twej woli – tyle
przepowiedzieć – wszystko jakby ~~[illegible]~~ samo wydaje
się

448

jednakże prawda — rzeczywistość moja — Pustujący
tego małego Jasia w czasowej zabliźnie czy się chce na
chwilę przypuszczało by w warunkach o jakich
dostojeństwy — w tem rozproszeniu los jego niech by się
postanowić — Jeżeli kiedy pewno potęga modlitwy
tego co ślub Nią cierpień czuć się daje — — to właśnie
w tych chwilach prób — w tych dniach — takich
krwawych — tak to słowy cała — taka zrazu to — Cię
pewnie się o i bardzo cierpię — w duszy jednakże błogosławię
się tego wielkiego Boga — że z jakiż by jeszcze prawdzi-
wy rozkoszy znosiło by się — ~~tych~~ Niebu się żadnej tylko
cierpiało! — Żeby się chwila Moj — tam wolni od Niego
być — przed tem tylko wzruszenia łapie się a drugi ze
którzenia się wydaje — bo boleść swoich — tak dotkliwie
wyjada — jak ~~rdza~~ rdza żelazo —
Po odebraniu odpowiedzi od Wac. — zaraz doniosę takie —
teraz kończy na tem — że prawdy tak jesteśmy tam
wszystkim ozapisani — za dwa dni z Lublina ten
złoży — Chciałam tylko uwiadomić o zaszłej zmianie
byś z odebraniem listu od Pani nie pomyślał że
jakoś dziwacznego pisała do Ciebie — zdała się nieprawdzi-
teraz Mają Pana Świętego całej — połączy — błogosła-
wieństwa

Bozenna, a przebąknij listem o Kuzynie do Józefa – 6.
który gdy sam sobie zostawiony nigdy nie wyrzekłby
się pozwoleniem wyjazdu Nas – mało wiadomości
mała dawno przy przy tej deklaracji – że go wielką
liczbą długów nie odstraszam – odbierz go gdy pozyczki
we wszystkim przyjaciel sam byłby pytam Ciebie o Willi
ziemi – a teraz raz jeszcze całuję cię serdecznie

przywiązanej i najszczerszej siostry

Zofii

Pozdrowienie

Franka całuję – siostrę – błogosławię

449

449

Stryja rączki całuję po-
słam co wyrysowałem
sam ale nie bardzo
dobrze proszę kochane-
go Stryja żeby był łas-
kaw przysłać mnie
swoją fotografię i
choć jedno słowo swoją
ręką napisane –

Bogusław Kraszewski
Romanów
7 Listopad 1866 r.

Kościół

Ojciec.

Najdroższy Aniele mój — Ale też raz to już z roz-
myślnie przeciągnęłam o dni parę, spodziewając się — chcą-
cy od Ciebie odpowiedzi doczekać — lecz oczekiwania
zawiodły — i całe już dwa tygodnie bez listu Twego —
Wiem przynajmniej że nie złego, że będzie powodem tej
zwłoki — uchowaj Boże — bo tego jednego się lękam —
Nie nawet nie wiem jak święta przebyłeś — z [illegible]
po mojemu zapewne — Co do ducha — co zaś do ludzi to
więcej — tobie spotkają się zapewne nie dały — że zaś
nikogo — a nikogo nie widziałam — szczególnie w pierwsze
święta — [illegible] w kościele — [illegible] z obcemi
[illegible] — a [illegible] pierwszego to zawsze sobie nie
widzę — lecz po kilku to żadnej próżni nie czuję —
Od Franka przed trzema dniami był list — niby stara
nowa zapowiedź przyjazdu swój — Serce wcześnie rwie
się do niego — jednak myśl rozstania się z Tobą drogi mój
zostawienia Ciebie jest zupełnie samego [illegible] po-
wiele smutniej — [illegible] zapytam — że i te radość
zniknie — i że przy ciebie oczekiwaniu, radbym [illegible] jesz-
cze chwilę odłożyć. O mój Boże jakże to [illegible]
[illegible] wszystko — gdyby to było po dawnemu — o
jakże wyglądałabym tego rodzonego brata — jakbym

przyjęta w najczulszy do serca swego przyciśnięta —
smutna twarzyczka — Wszystkie liście serca Matki —
dla dziecka — dla zostającego tam gdzieś — jeszcze drogiego
duszy ciała — tej wszystkich najbliższej serca — ta drogo-
bojącej — dla brata całości. — i dzie naszkała — wszech
Boga mocno drżącej — lecz czyżby się szczęścia koniec
nastał — Wszystko próbuj — z której ale obyś tylko zażyć
zły dla duszy wyjść Miłosierdzie Boże dozwoliło —
fiat — fiat. — A z chwały Bożej — a z wszech
najdroższe dobrem — o to jedno Boga błagało —

Przed paru dniami był Sobieski — (do powinszujący i
ciągle tylko listów starego Szefla Drzewieckiego) — Jego py-
tałam o powrót Franka — czy nie jest w celu godnem
Ale ten poczciwy Ministra czy figa — nie wiele nie
tak między nami mówiąc z głu — powiada jednak że
w Ambassadzie powiniem być tej zobaczyłem — i kiedy
Tadeusz zdobył tej przystępny — tej samej godziny
może i Jemu przyświeca serca — Tadeusz istotą
w tem jak po Matki postąpić — wprowadzi pośrednio
Tajnicowstwo — które w wielkiej jest tam czy dla obserwacji
o tej szczerze przyjęcie i jest godzinie więcej istnie — bardziej
godne nie jest oddanie tej tam w tem wiadczy tatry
w tych wszystkich Boskich pokazach — Zapytywałam Pa-
kiel żadnej odpowiedzi nie miałam — od świętego życia listki

jednego – ale szczęsnego życia – tj. od tych dni Józia w Żyt-
miał niby na Marca coś tam kazać – dotąd tu nie wi-
dać rozszerzenia. –
Jaś z Twojej delegacji przyjechał do Nowosielec w Święta
chce nawet z powodu Zmiennej Święta – zostawiła w
dni pewnie – Te, zobaczysz go – chyba gdy biuro załatwiwszy
w Stale rohatyn nagle i ciągle – zresztą nieszczęśliwego
chyba te poczciwe dziecko gorzko wymordowany gra w
na przyjazd dla mnie wydawał – a którego tylko nie nie
przychodzi – Prawdziwie być się poczciwszym – gdybyś go dziś
widział – – takiej pracy – takiej gotowości Chłopiec
żył jakby sam paść – zamieniał w Młodzian – Niech mu Bóg
płaci – błogosławi zawsze i wszędzie –
Cóż więcej powiem? do prawdy, zadanie trudne – Mo-
notonność dni naszych – jakkolwiek nie dostarcza – płyną
sobie po drugich jednej barwy – jednego nastroju –
ale, chyba to z Moszczanic przyszło takie szczęście – taki
po świętowaniu – jakby był ciągle z nami – Pieniądze
obaj najprzód mieli – i to oba bardziej się należało do Cie-
bie – nie do mnie – bo wyręczyła św. Józefa – Życze-
nie – błogosławieństwa – gdyby nie w tobie obligacje
– grabieży papierów – postarałbym była Tobie te autentyki
z tego poczciwego grabarza nie dla pewnej dat Bóg wie –
i gdy pisali – jeszcze nawet fotografię odebrać nie mogło
li – która wiem ile szczęścia przyniesie – Już nie wypowie
wdzięczności jakiej siły podziękowania będę – Tyś w Dziewiątkach

malizy Maculiadu czworo lecy do słuchania głosu jej
których tez na brak wszystkiego Kormu wszystkiego
jako księżyc — gdzie — a nawet nic do grzania — to ze
mnie z ewentualnej pozbyła chwila z Najdroższą P. Jó
zefa które kochała — poważała i zawsze się polecała
Miło jest czasem odebrać takie dowód pamięci — szczególnie
kiedy się go zgoła niespodziewa Człowiek — Ja to teraz
rzadsze często — dostawałbym tej kwestyi — nie [illegible] — nie
chowania na nikogo — chcę tez na świecie — gdy głodu
we wszystko przyszło — i wszystko tak wiele rozlecić się na
czasu by chwile ze (się większa) przy się na wszystko zamiast — Zasłyszy
niezdziwna to rzadko — tak było ochotnie wyłazić —
by twardziej jeszcze ułożyć — i cała praca Penelopy ro
zpłata — i znowu dalej do niej — i znowu to samo nasłu
[illegible]. — i tak chyba do końca — inaczej nie będzie
w pracy wiara po nas wymaga złotej obojętności — ten
dosyć tego — dość o niej — dość wszystkiego — teraz nie da
bez chęci z daleka — Ściskając Nauczyciela Najdroższego nie [illegible]
wać — nie [illegible] całej siły — całkiem poświęcenie
całej wdzięczności do śmierci i po śmierci

Wiernej — Najwierniejszej

[illegible]

Ciotkę drogiej naszej Całej — która ostatecznie
w Błaszczewicach — o nas zatroszczyła zapamiętała — przy
tej z tem dobrem — Niech i teraz będzie — My jednakże zgubi
się w pamięci naszej — więcej na inny sposób bratu się
przypominać — — Tanio [illegible] w tej [illegible] — i jeszcze jeszcze

Matka przecięna przyjęła go jako Syna — wszędzie za-
wsze — Ona, tłus nawet więcej wcieszyła się powrotem
jego niż ja wiedy Matka — tyle bo jakoś się razem
wraz zebrało — przeczuciu sobie — tyle — tyle —
z tych strasznie ścisła więcej przyciszyło dobry mojej
— Ani sprawy zdać sobie niesmiało — ani zrozumieć się
nie mogę — próżnia — próżnia — to jedno co wiem —
Twoja Gerb — wielbicielka Twoja — nazywa Jasia jeune
homme incomparable — a zresztą entuzjastka we wszy-
stkiem żywy o Niem rozmowie po Mszale — taki że przy
tym jakoś Panie w świetle — prosząc o Niego — widzę się
z niecierpliwością nie przyszedł aż tu do domu — żeby
dziś zobaczyć — Wydał mi się powinowactwo
rodzo zmieszanym, zbudzonym — ale gdy ogólnie to
wszakże ówczesny we grobie rosnąco — wrócił do dalszego
jeszcze swoich — Cały zrobił — porobił —
cale siebie pełen zacności —
Drogie moje — jako ówczesny list do Austrii z Lipska
takie smutny — jako Codzieny — rozsuchało się w lekko
do co piszę Bożego tchnienia — Zaleciałem
tego szczerości porozumiejąca — O której nie dziś tylko
by tak się zdać miało — Narzuciłem się świętej Osiemy
Niej było, sobie wybrałem się — Ale twoja
gdy się już z Bulas potrzeby dla szczęśliwości O nie
nie pyta — Miałam od niej list z Warszawy — wszelkie
z Majdan, gdzie się z Myślą spotkało — taki samotne
rozproszeniem — takie szczęśliwa, że jej i już o ka...

spokojniejszy jestem — Nie zagłębia się przyszłość
interesu jakoś nie dorzeczy się — uszczęśliwione, bo
potrafiła wyrobić sobie od rządu Stołówkę na dzie-
dle siebie, i pragnęły na jednego konia — Nie są
za parę — dziesiątki zdrów — Mąż także — a brzą w [illegible]
kamieni jest dzielnie — Dzięki Niebu będzie Bogu — Cały
świat z niej jest — radośnie nie tak jest tej potrzeby —
a mój szczęśliwy jest — Liczba wystawionej w Warszawie
powstrzymała się — już 70 — idzie — a co dalej — to więcej za
pewno dokazać sobie będzie —
Drugie zaś święto Twojego całego Aniele mój najdroższy
dzień jutrzejszy Niebo nam błogie trochę spokojnej
przyniosło — drugie już rozerwie — tem sposobem
rozpoczętym pomyślnym poruszeniu Boska Boże Niebo
Ci chcę trochę tyle trosk ujmie — może potrzeba
a chcę trochę znać — może czytała z Tobą za mną —
Oręż to — lecz to pewno za wierniejszego [illegible] by
już nie miał nad którym swego widzianego listy.

Czy wiesz że zjawiła się jak powiadają Saskie porce-
lanka (nie widziałam jej) — z Twojemi portreta-
mi — filiżanki — Warszawy — pilno widział — chciał
mi na wyszukać jednej filiżanki kupić — ale ułatwia
ją wolałbym rzecz — kosztuje 75 — jedna — Taki gościec dodaj
ten magazyn za już dla mnie nie przystępny — a radaby
tyleby było chcieć widzieć tej drogiej dla mnie osobliwości
Jest też i Delatyn [illegible] — Tą może być [illegible]
Jeszcze raz [illegible] całuję — i jeszcze raz jeszcze —

Czwartek w nocy –

66.

453

Najdroższy, i zawsze Najdroższy mój – Wymawiasz
smutny mój list – ten tak zawsze mógłby była Tobie wszy-
stko – ta dziwna, dziwnie był gorszy niż smutny – jakby
tajemny coś przeczuwało nam – czy mnie – Czyżby podobne
były czyste wymówki – lecz nie prawdy – mogłaż być
inna? Takie oddalenia nie odpowiedź dały –
Nie piszę Ci jak i czem mogłam – jednak jakieś jeszcze
niezwykłe wspomnienie zawadziło by – lecz tam wszę-
dzie ten Twój zakwestjonowany ciągle, wybór – to jakaś
wrosła pospolitość – to już dosyć do rozpaczy –
Ty powiadasz – Zapomnijcie o mnie – o jak to wyra-
żenie okropne – niesłuszne – Czyliż ktoś prześledził kiedy
by to zapominały – lecz żyjący w świecie, w duszy
przedłużony tyle i w niebo boleście – jakże myśleć
mają? – o którymże jedno było, by ty, że wiem, i widzieć mnie
zamierzało był mi trochę więcej – powiadając że list
Twój – ustąpił – posłużył do wyczytywania przedłuż-
onego w Dr – kiedy zwykle powiadały że okazał Ci się
stałeszym – Tak by obawiałem dalszego jeszcze odda-
lenia Twego – bo gdzie? do kogo? jak? – już by i blada
nadzieja – i ta zgasłaby! – powiedział mi ktoś niedawno
– co i fotografji świadczą – że który w gniewie tylko
teraz ołagodnieć je może, wszystkie całego – Nadmieniał
niektórych zamieszał Twoich – Tak mi miło było widzieć

widzieć Semen — to tylko nieszczęście że sam po jakiś po
szedł do Lelka wszędzie, na chwilkę — Rotkiewicz zdaje się
wszystkie zostawił — jak od razu stało w Szafie ...
Ale w Dantego i Tasso wyrzucić nie można, jeśli
stało z Tabią przewietrzonej — myślę mniej wyjdzie na
świat nadzieją — lecz omyliłem się — jak się wspomnienie
z tego — niewiele — Łopieński z Writtenem wyjechał jako
Doktor na prowincji, wziąwszy z sobą spis pak — w
Szafach tylko Twoich wiele jest — jest Dante też
francuski w tej samej ~~...~~ oprawie — ale to być dały
podobno ~~francuskiego~~ włoskiego — Że pełno to cała
historja — ani ich uchwycić — Wiele że leżał Dante w
Lelka na górze — że do pakowania zaniósł go Piusz.
i że jest — ale gdzie? — z tą niewiadomością — to tak
jakby go nie było — Jeśli i dalej poszukiwania nie będą
szczęśliwsze będą — to może chcesz tego francuskiego przysłać
ci. Co zaś do wyjazdu Ciotki i Anusi — kiedy mianowicie
wiem mieszkają z pierwszej niewiele — to pewno za
nim przed październikiem — Ciotka dotąd nic — ani
nawet nie pisała — podawaj się za pewnym o będzie
na ostatek jesiennym — do mej list nie odpisała — myślę
jednak że około 10 — wróci — bo musi przecie jakoś
i wyjazd swój za granicę urządzić — o mieszkaniu którym
7/9 tylko do ósmego października — Anusia także
spóźni się trochę — miały zapowiedzieć zaczęte wychodzić w tę

siedzieliśmy – ale odtąd nie – kiedy Jasia nie ma – a jedno-
ostatni i jego być miały – Co najprędzej myśli być by około
15 października dopiero w Lublinie – tak zdaje mi się –
a więc zaczniesz od mesz miesiąc – do Jeb i do Ciotki przy-
jazdu – Jeśli tylko kilka dniowa może być Twoja wycieczka
mało dość jeszcze czasu –
Tomasz mój najdroższy mimo wszystko tak na Antosia – je-
go wola nie ekstrawagancja – ale brat – nigdy jak więcej takie
współ... nie harmonizowały z sobą – Zresztą
przeciwnie mi była po większej części do której tego – spraw-
niej jeszcze, wiele, wiele mało żale do niego, z powodu
rozmaitych rzeczy – jak dziś niema prawie nawet stosunku
między nami – Ale co do małego zasiłku jaki daje Ja-
napołowie, w tem doprawdy nie wiele winien – winien że
sposób jakim go daje – winien z powodu obejścia
się z Albertem – grubo winien – ale mała cyfra zasiłku
dziś jest i powinna być wytłumaczona między niemożności
bo gdyby mógł się z nim podzielić gotowym kawałkiem
chleba, a nie chce – to co innego – Ale czy tem by
chleba zamienić w pieniądze – to sam najlepiej wiesz
jak jest trudno – Zdaje się Aniele mój najdroższy że
znasz mnie dobrze – że całem życiem dałam dowody
(może zbyt pojęte) przywiązania mego dla Ciebie – a
jednak jak dziś z niego wyciągają się – pozory najobrzydliwsze
z całej patrzą – bo zdaje się teraz wszystko zapomniałeś – Zapo-
mniawszy o Tobie – o Dzieciach – jakbym z obojętności korzystał

wolisz by chcieć jakiej kolwiek ulgi w potrzebach Twoich?
Dzieciom czyż przychodzi w pomoc — Kostusia — Jasiowi
~~[illegible]~~ — dzięki pod sobie pisma — obyczaj jeśli nie obowiązek
wymagający dotkie w chwili dla niego stanowczej — Dobiegł
Marcusi — Stefanowi [illegible] się dało wydając że by
Żeniąc — jak dziś właściwie dzieciom — A najgorsza się że
niby mój jest — że jest wszystko — [jest zupełnie wygodnie w tem?] dla niej to wszystko
powody przeciw mnie? Nie mogę z ludźmi powiedzieć
i wydziwiać mojej obojętności — nie zdołać uznać [illegible]
słowa — jak jeśli nie z przywiązania — to chcieć pozór samo
nie — i to bodajeście [przez] — mnie samej ta myśl zabija
chcieć Bóg widzi [illegible] jest dla mnie to niemożności z tego
właśnie powodu, o [illegible] i do Antosia — w tem jest trochę
wymówiony — ale jeśli interesa [illegible] nie [illegible] — Jego
bogdaj czy nie gorzej stoją — [illegible] tak [illegible] — za [illegible]
[illegible] czy [illegible] w [illegible] Ziemi — [illegible]
[illegible] się — [illegible] — jak [illegible] — jest [illegible]
procento [illegible] srebro [illegible] Żyda w zastawie. [illegible]
[illegible] dla [illegible] Jego [illegible] to wszystko — ale byś trochę
widział o [illegible] to [illegible] nagrodzi —
A za serca Twoje dla Pana [illegible] za te wspaniałości
to ci Bóg chyba wynagrodzi — O ty moja Najdroższa —
chciałbym cię brać do [illegible]! Biorę [illegible] — pamiętaj
jeszcze i o mnie — [illegible] nie [illegible] — [illegible]
[illegible] się, [illegible] że wymagają [illegible] jak
te Twoje [illegible] Akuszerka nie będzie — stały nie wy
magać nie będą — zarobisz sobie na [illegible] osobno —

teraz nie tylko teraz do Ciebie, smutny się — szczęśliwe
chwile ze szczęśliwszej myślniejszej — w których powiadałem
Tobie — gdyby by Tobie spokojny był — gdyby mnie szczęśliwy
i chleba — a takiej było przy Kościele — mnie i — dzięki
wołając gdy przeszłość święta się przypomni — gdy Tobie Ciebie
zgubiony — o wawrzyn — podobno boleśnie — lepiej —
radzić się lub umiecie — tyle boli w sercu, a zawsze w duszy
wszystko — wszystko rozbudza — dziś o. p. w Kościółku w
[illegible] Mszy ś. grali na skrzypcach i organy — Trzy Bacha
Mozarta kawałek — myślałem że tak zostaną — wspomnienia
— często takie niespodzianki trafiają się — ś. Aleksandra
[illegible] miło, drogie — a tyle bolesne —
O Kościele do [illegible] — przyznałem się dziesięć razy z Twej
tej rocznicy ze litością [illegible] — albo [illegible], jako do przeszłości
[illegible] przemieniania — Oby tylko Bóg raczył wysłuchać
Szczęście w tym świecie Ty i nadzieje — bracie do Piotra
jak się wszystko twoje różnie — jeszcze niewinne
[illegible] grzechami — korzystaj z tego chodzenia jego

do Miestw — list oddam na poczty — ne inaczej [illegible]

może być przeczytać — Do Franka nie piszę też więc

Całuję i błogosławię — dziękuję za listów swoich pa

spisam z pan Zeniczych tez — dodaję co dzieci za nie

wdzięczny i że Bóg od tego głupstwa ochronił — Ja jem

powiedziałem tylko tej chcę nie pierwszy —

Ręce Twoje Nogi całuję Mój Najdroższy — Najsłodsz

szy Ojcze, Dobrodzieju Opieka Boża z Tobą —

a przyjmij o większej zaraz do Ojca Świata i

Najposłuszniejszy Syn

weź Anielę Twoją jako szczęście przeciwnicy pod

oświadczenie dzieci — to to nazywają [illegible] twoje serca

serdeczny siostra — tylko zawsze w przestawach

Pamięci nas najpokorniej

8 — Stycznia

Jeszcze tego roku nie pisałem żadnego listu, dałem go się czekać — ale też zeszły — już lepiej o nim, ani o tem co było nie wspominać — pogrzebać — pogrzebiony — Miłosierdzie Boże niech na ten tegoroczny naszej pośle, przyjmując łzy i ofiary — a ~~[illegible]~~ dodając sił i czystego zdrowia — pociechy od Twego drogi mój [illegible] — bo i te ciężkie choroby można tak nazywać. — Wiele rzeczy [illegible] samo, teraz widzę myśli Twoje, z całem [illegible] [illegible] — [illegible] — [illegible]. — a ten obrzydliwszy ten [illegible] — jak się gdzie rozsiądzie to ani go wyprosić. —

Smutny, ciężki czas — ogólnie — wyjątek chyba [illegible], których rozpromienione twarze tak się na tle czarnem uwydatniają, że dość się nadziwić niepodobna — Sam własną twarz w [illegible], jako wybrańca losu — i rzeczywiście

wszystko się im udaje — błogie dzieci — Bo
humor i fantazyja gości szlacheckiego — to,
to perfekcja głupoty wywadza — a był to
mnie powód prawdziwie — szczęśliwy powinien
bo nie czuje nigdy swej moralnej i umysłowej
a zatem i rachunek z Bogiem łatwiejszy
będzie — bo cóż więcej od niego wymagać
chce Bóg sam może z Lechowiczowy przy
byciem swoim — Objadem wydarzyłem jak
się wyraża — po królewsku poleczułka przy
jest — bodaj czynić to jedno w pamięci tot
o, z wrażeń podróżnych — o których powiada
com widział — się cieszy — com słyszał — gdzie
nie był — ale w z jak z którędy — ani ba
ani mi — powiózł się dalej z ciężkiskim śmie
cie i wszystkim szykiem warszawskim
Nareszcie i Tunia wróciła z Łazienek
wygląda doskonale — o tem mało mówi
z zachwytem — ale jeszcze nie wesoło — Od
dawna nigdy jeszcze za domem nie była
tylko chać zima, mało wyjść może będzie
kiedy Bóg inaczej naszemi rozporządzi — Jedni

Franiowie jako swoje — nowe szyby zaniesiono tej
obie zawiąże, bo i tylko mniej — tenże
stanu że my z powychodziły —
Nie więcej do dodania niemam — to jest dro-
giego — a teraz tyleż nie pisać, a szczególnie
i mojej malować z tem nowem rozwiąza-
niem to jem odmy — ale zawsze twojej —
— Boże drogi niechże raczy Go po-
błogosławić, według woli swojej — i
być zawsze z Nami

Cały duchy przywiązana

Ale Pani Wiatrakowa szczęśl. była ma
być chora — że gwałt jedzie za granicę —
wyprawiają ją — Ciotka od początku przeszła
odjazdu —

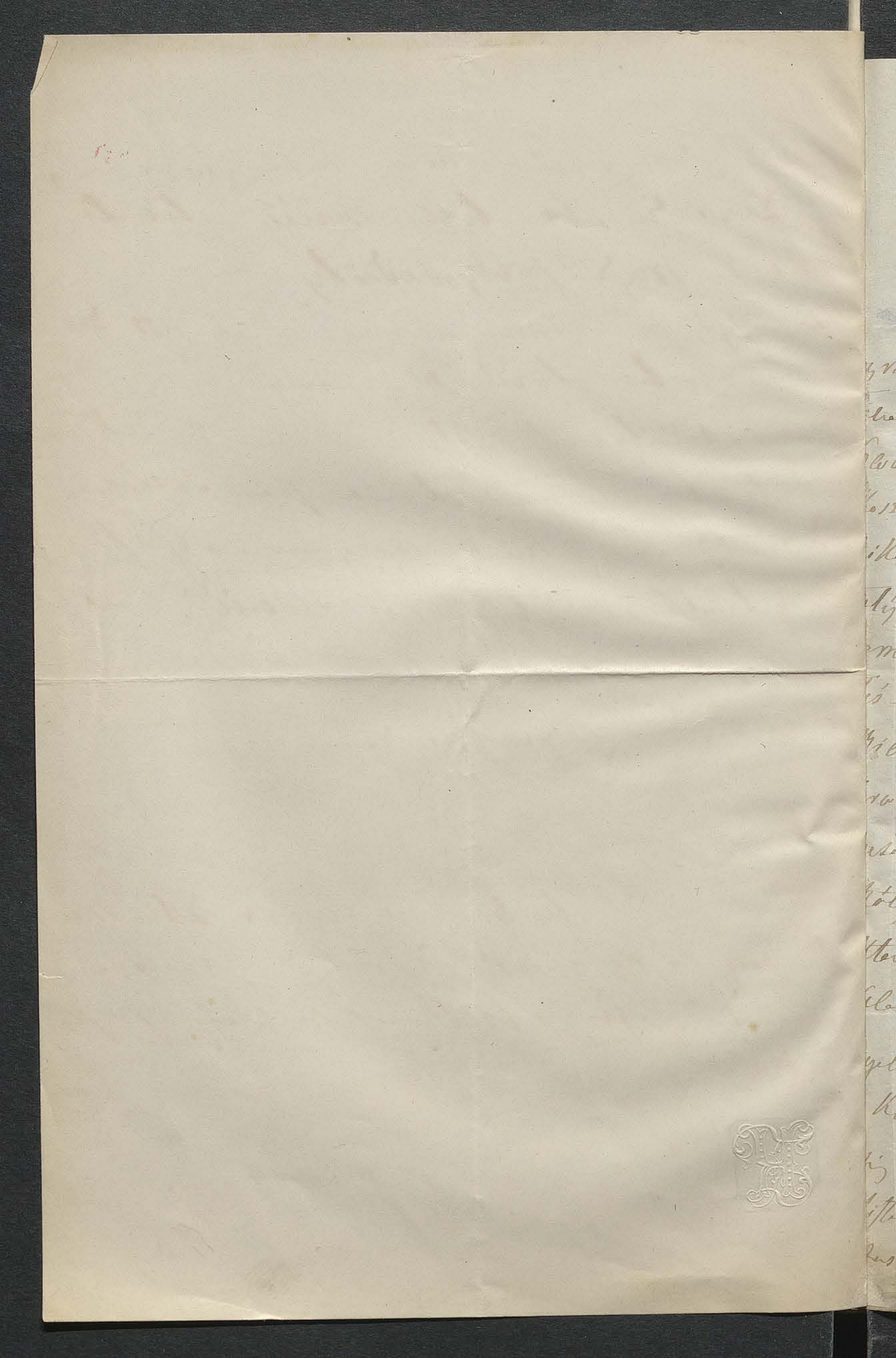

21 Sty. 1867

458

+

J-IK

Najdroższy mój — Gniezno[?] Pana Frankowskiego

uratowała wszystkie — bo jest potrzeba ci bardzo chcieć

... na los szczęścia wyprawić przez Grossmana —

... składa się ono z Zegara — Chrystusa — (Vaszickiego)

... 17 — przeszło 2 — [illegible] 20 — kołdry białej

... [illegible] — Czerwonej flanelowej [illegible] — Czapki ...

... — obrusów dwa — świec 12 — bez znaku — a jeden

... od tego [illegible] 6 przez Mikołaja — [illegible]

... — [illegible] — grub. 21 — Nos. 21 — Łyżeczek 6 —

... stołowej w ogóle [illegible] pierw dwie dwa ...

... 23 i mniejszych jeden — razem 66. 2 — 13. Przez

... w stołowce [illegible] pana [illegible]

... Orgamowa[?] — i może jakby książki chcesz z tych

która może znaleźć się na wierzchu — tej to [illegible]

..., włożyły nie w ogóle jakieś stare — tych ...

... jest 28 — które z [illegible] zaległa

... przekazywał mi list Twój [illegible] — Zmiłuj

... Najdroższy mój — kiedy nie trap się opóźnieniem

... — która piszę szczególnie — oddawana

... zostaje pana Wilhelm. [illegible] — z jego [illegible]

wszystko — wszystkie miłe z góry — a nigdy tam przyczyn
od nowego roku tny też pisaliśmy są zapisane w
kropki — w książce — a więc wyprawiałam. Już może
jak anioła mój Kłopotek — że chcę może mi dodawaj
ile sobie — każde zaniepokojenie Twoje — to wielkie
dla mnie cierpienie — Zdrowa jestem prawie zupełnie
jestem — kiedy dziś chodziłam nawet do Antosia
per pedes — Zdarzyło wczoraj do Ostrowa — w tej
własnej sprawie chodziłam do niej — by jakoś ułożyć
tak przyznać — Widzisz więc że i zdrowa jestem a
reszta w ręku Bożego — jako i wszystko — Opiece Tego
Pana polecam Cię Najdroższy mój — całuję ręce
Twe — że dziś wielki post — pisać znowu będę
proszę Cię — błagam — bądź o nas spokojny a
wierny całem przywiązaniem [illegible] Twoja

Ci [illegible]

[illegible] Twojego [illegible] — o obie [illegible] [illegible]

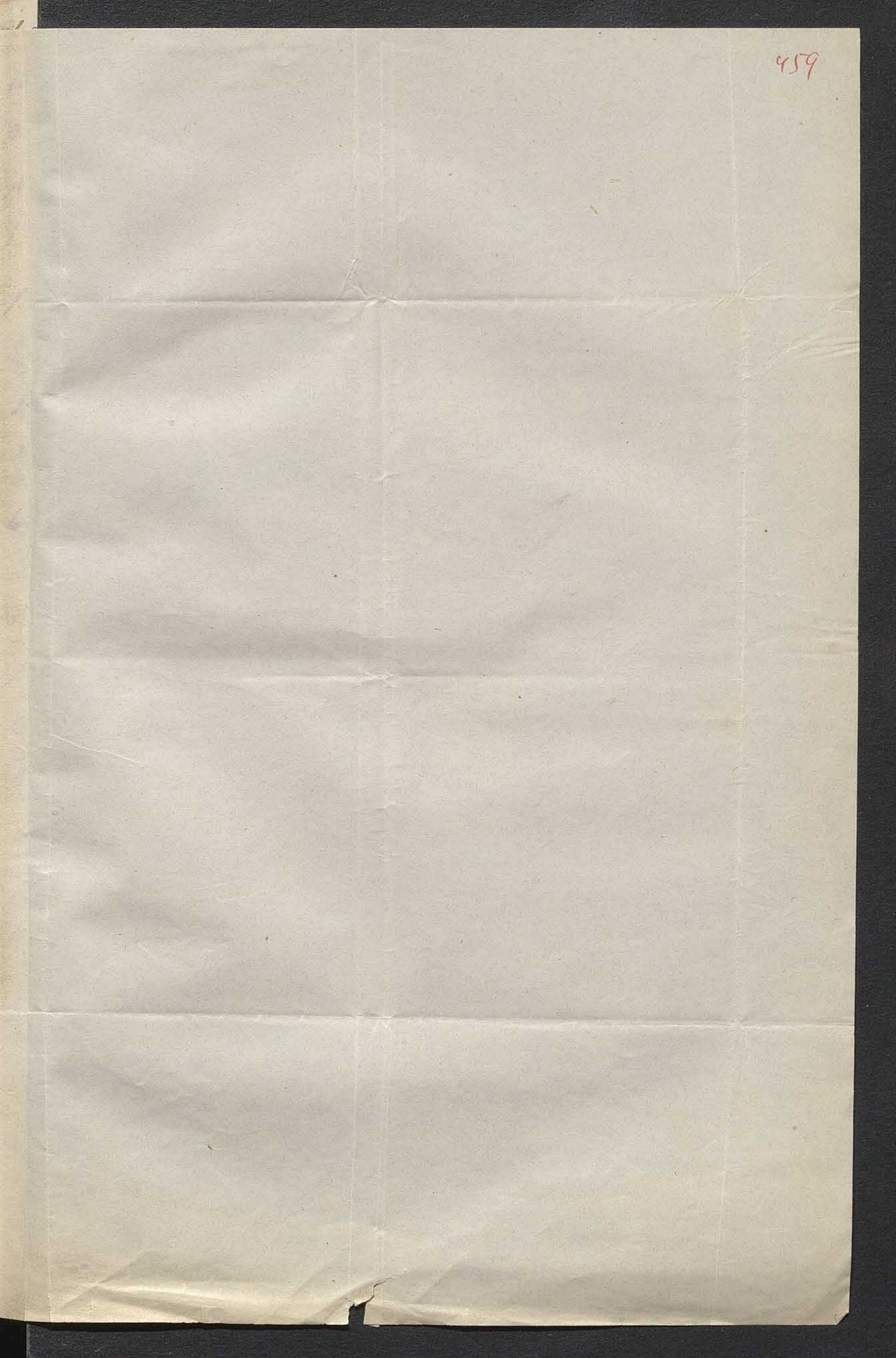
459

Monsieur

Nessieur Joseph

par bonté — Dresde

4

Czwartek

460

67?

Znowu czekałam się z dniem — trochę do po-
wodu zwykłego życia — którego pieszczę — trochę za
od Ciebie Aniele mój oczekiwałam odpowiedzi na mój —
ostatni list przed 19 — wyprawionego — a raczej po
powrocie Twoim z Berlina — gdy tymczasem nie widzą
cię — gdybym nie wiedziała żeś pisał do Kwasa — i Krysia
powiedziała była sobie, żeś się w drodze to trzeba
zabawił zatrzymał — bo dobrze chcę ją przeczytać —
trzeba cierpliwości czasu nie dają — kiedy znowu
[illegible] jakiś i nowy nagłej — bo jak nie Italia mó-
wiła że się do Krakowa wybierały ku odkryciu —
uszczęść Ci Boże najdroższy (mój — kiedy krok twój
jałmużna) — Już by Ci biedni (z całego świata)
powinni wyprosić w zamian dla Ciebie kawałek
chleba nie tak krwawy — jakiem go masz teraz —
okrwawiony chyba być musisz do tych odkryciów — krakow
swojej ciekawość upominam się — Cóż wiesz chcę jakie
[illegible] tygodnie bliżej nas będzie — i to miło — kiedy
raczej będzie może — jak to przysłowie niesie — dobrze

przez Marka — Smutne to może — bo i cóż z tego
przybliżenia — ale niezdolnym jestem miła, słodkie i to —
Jak i gdzie Emil mój przebył dzień patrona swego
ta powinna kosztować do płaczu rozpromieniła mnie —
wszakże wydaliło się mały tekst telegram Bóg się to
serdeczny pamięć bez nagrody nie pozostaje — zapłata
mój jest jest — a gdzie i jako się wygląda — to zawsze
tej gdzie — bo przez Boga i od Boga —
Od Franka list dostałam, nie zarzucałam do niego — bo
od. Ś. miałam swego — jest w ukrzepie — biedny Chłopię
tylko czeka się tego — wybycie się pieszczoty — widzi
ze ukochany mój — nazwanie myśli by Jaś wszo
Ukochana [illegible] [illegible] się pożegnali trocha — Mor-
[illegible] mnie, tylko widzę konieczność jechać i drugiej
kradzieży — bo Jasiowi bratu może śmiałabym [illegible]
się zaproponować — bo to dla drogi taki delikatnego
jest ono bardzo kosztowna przymówienie się — bo
dobrej woli — i pracy swej — tej pewnie nie pożałowałby
Mówi — dowcipnie mowa może by potrafi na cały ten interes
Słowem jest to wszystko ~~których~~ do rozwiązania dodać trudny
Do Stebnic jeszcze nie dojechał — wybiera się teraz
Tęsknij za nami wszystkimi — bo też i jest zajętym
Stefan [illegible] [illegible] się nie [illegible] — o Zosi cieszę
świeże nad gospodarstwie nie wspominam jakie się

O Błogosław Boże Jezus jak i Wam wszystkim

Najdroższa moja —

Już teraz czy nie prawdą nie podobało się tej epoki rewolucyj — niemożliwe jest czytelnie swoich — ani Chiny, ani Arsennik — ani Gonarem — ani zastęp wszelkie nasyconej nie wiele w czynach — wszystkie tegoż starowiecka — to dobrodziejstwa swojskie do pieśni widocznej polegi zrobiła — Stąd za od razu nie weźli się do Niej — w prawdzie nie byłabym tak pisarzony przez wszystkich — Zawsze tyle po myśli oczywiście wypływającej z pamięci dla Ciebie ne Twój chrzest być cile nie mogę — bo smieci że wie smieciebe — Prima Zuzia teraz się dwojgu wie dosyć dając jak co dobrego — a Siostra dziękowała jakieś tylko do Ciebie, — to Najdroższa Matuchna twa moja — Dowiadując się jak żeś Panie które być naradzili nawet nie trzeba — Znajomi, — jakieś stare ne były — lubiąc dziewczęta i te pyta — i gospo darze domu tego z których żadnej słyszeć się nigdy nie miałam, z lękania — ręką — Matuchna kochana — co chwila przysyłając, tak jakby tego nie prawdy jak chorej była — albo warta była tylko żołnierzy — Bóg nie zezwoli że to współczucie

które chybaby kosztem w duszy wzbudziły — bo ...
gdy żadnej przelotnej — a tembardziej twarz nie mia...
i niemała do zdobycia wszystkich względów —
Jeżeli tam mógłby Ewa z siebie — tej duszy — to by...
wiele zapomniany — z wszystkiemi duchownymi poświęt...
Biedny nawet Antoś i ten po swojemu odwiedza...
pamiętał o ś. Józefie — przychodził z powinszowaniem
po swojemu zaczyna — Gdyby nie zmierzenie byłe...
by powinszowanie Józiowi — i tak napisz — od Zet...
i Zagaby — Staś od trzech dni przyjechał — ale go
nie widziała dotąd — a zatem niewiem co z Anto...
zrobią — pytałam go — odpowiedział — wyprowadzą się by
dzisiaj — ale kiedy niewiem
Już chyba nie ... listu tego od 11 z rana
piszę — przytem nad wieczór jutro myślę coś ... tak
ciągłe przerywają potrzebne i niepotrzebne — bo i ja
mój listy — ... twarz dziś zupełnie zmieszana
dzięki Bogu — tak zaledwie ... przyzwo...
wiewa ... jako stosowane wszystkiego — tak jak
i wszystko stoi to i dobra — Kiedyż ... i ...
Całuję Najdroższy — Najukochańszy Aniele mój bądź
by ... pod opieką Matki Bożej jako poszczególne wszy...
... — Serce ... zawsze stale ta sama
wierna Eliz...

Ciotki wszystkie całują ...
odebrałam list ...

4   5 – August – 67

462

Niewiem doprawdy tylko i co ze sadzilis robić – bo
listy moje wszystkie – drugi tego gatunku wilkiem
w powietrze – pierwszy w twoj roli pisany – drugi w
J. Józef – stąd wyprawienie jest w tylu rzeczach w której
ści – a wiec – nie te gryzłam – Jakiegoś to chybia
papierowego sprawa – – Gdyby inna jakie gwiazdy
jak bylam wczoraj – a te widzenie to które z czyjej –
tele słowa idą ~~które~~ mojego żywa ~~m~~ zastąpić –
Oprócz dziecię – oprócz niewinności do Ciebie
najdroższy Aniele mój – posłyszał i z pewnością
gorąca dotyczaca była – list do Ciebie – w których
zdobyć się ledwie potrafiłem w dzień tej zmienio –
~~Co~~ niech tobie to stare o mnie troszkę – dzisiaj –
bez niech nie myśli ciebie twoje powiedziało
miała. i ciebie jej albo zapomniała – bo mniej
wszystko – być co być – wiele rzeczy we mnie
w nadto wiem dobrze o tem ~~co~~ twoje – wszystko –
zawsze dla tych których wiernie kocham – którzy
są wszystkie – zob. à tous jamais jedna
i ta sama – a po zgrobowej deski
przepisała wyprawienia i tego listu – bo w mej

znowu którzy stanie w porządku — lubię wesprzeć od

można wiadomości jeszcze mniejszej od Twego Anioła

mojej — Jestem szczęśliwa w niedoli [illegible] — chcę.

Zdrowia — jak one wypisuję z anegdot — także i jej

dla zabawienia świata w obu swojej wiary przez

swe dzieci — aby żyjąca bardziej zobaczył — o tej także

drogi mej przestrzegały Twój by [illegible] pozostała

się długo w swoim [illegible] — i przestała zważać

K. — Możesz być to spokojniejszy — bo [illegible]

gadać nie jestem — wcale nie wychodzę — i od

jednego dnia po Nojemu to jest z [illegible] nie

jestem — właśnie gdybym jedno i drugie miała

pięć i tyle wszystko [illegible] — także w sercu

wiele dodziękę tylko na mnie — Co do Niej

zdrowie jest nie lepiej — od dni kilku — myślę

że gdyby nie zimno i płucha zupełnie odzyskałaby

[illegible] — i mnie by przewodziła na świat wyjawić

że jest [illegible] utrzymanej z Ne Niej [illegible]

[illegible] Ksiądz — i polecił on się całkiem spełniło

[illegible] nawrócić się w tych czasach — bardzo dobre serce

Kompetentnego jest na wszelkie radzenie Cierpienie

po Relegii, oczywiście jej także bardzo słaba i po cierpieniu

trochę fizycznie 6 — i bardzo słabą ma w sobie

463

duże dobrego — i to nie jest pozbawione tego —
używać — albo chyba nie czuję — bo doprawdy
nic tak tu one nie przybiły — Moje drogie — mogę i
ja — wśród wszystkich cóleczek jestem — z zupełną
obojętnością jestem — z tą tylko różnicą — że wszystkiego
że nie [illegible] tej stałej obojętności — która jest udziałem
tego wyzwolenia — tylko że wiem drogi mój najzupeł
niej o mnie spokojny — bo i rzeczywiście po wszystkich
trudno nie lepiej — a siły — siły — to same z siebie
przyjdą — jeśli taka wola Boża będzie — bo choć
i Chinka do której znowu wróciłam przysporzy mi
Tunia jeszcze nie wróciła — Jaś pewnie Chojeckiego
odwiedzi jeszcze jeden w tym dniu — sama z Mokrą jadę
do Romanowa na święta — O to to tydzień wreszcie
nadchodzi — wielki tydzień — Gdyby to można jeszcze
dać cząstkę. — Ty znowu może zaczniesz zostaniesz
do I. Adoracji — w wielki piątek —
Ani nie ci przepis — ale pokój powitam — Najniczego —
dziennej — bo ani nie wiedziałam o szczęściu jego tutaj
przedstawił mi tej wieczny — O to tobie — bo to twego
Strzyżowski — ten który tytuł — bo to Daile
go [illegible] — po dość długiej wizycie zbiegł
dla ciebie dwa zeszyty Geografii twojej —
i tem by ci je przesłać — spełnij chyba sądzę
przy jakiej pierwszej — Oświecenie moje drogie

odwiedzają się by bawić — nie ma tam nikogo — ani z
Wilna — dość że błyszczało na polu — a na plecach
dość czysty i cały cywilny bez mundur — w wielkiej istocie
nie twierdzę że go stroją — Z tego oczywiście
jako wspomnienie z powstania miło było zobaczyć
ten pąsik czy mundur tak by przypominały —
Śniegu wali — gdyby w decembrze — będzie
leciuchny — Skowronki jeżeli gdzie jakie były
poszły od giboulées d'avril — który wszystkiemu
sposób — za sałatę kwadransową nie tylko — w Warsz
Grzmoty — pierwszy — w roku śniegu — mróz
zwyczajnie jako Syberii —
Staś twój przyjechał — po zatwierdzeniu interesu
odwozi Ojca biednego do jakiejś jednej przed
Mistrzem — otóż zaraz po nich — Romuald —
w tułaczy — dla interesu to i dobra rzecz — bo ...
nad niego dzwiękiem by nie mógł — dla starego —
to krzywda czy z dobrem będzie — bo już w Rzymie
takie — wyjazdy — zdecydowane i nie potrzebne
wprawdzie interes — otworzył tu — więcej nic
złe — kwestja gdzie osiądzie Antoni — w Prob
kwatery — dla układów — urządzić ... jakieś ...
tego nie wiem — o tym przyszło zaś ... Stachowski
ile ... wisły do Lublina i po tej Smoleńszczyznie

464

wszem, biedna Aldona pojechała — Czy jedzie

[illegible] by [illegible] tylko nie z [illegible] —

[illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] — jedna na [illegible]

[illegible] [illegible] — w dodatku [illegible] na [illegible]

nieśmiertelnej [illegible] — [illegible] [illegible]

[illegible] Zwracaj [illegible] i [illegible] swojej

[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] — przy-

jęła do dzieci — [illegible] [illegible] [illegible] — a co

[illegible] to pewna — [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible]

[illegible] — Gubernatorki i wszystkie [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] czy [illegible]

[illegible] radość [illegible] powinnaś [illegible] [illegible]

[illegible] ta [illegible] jak dziecko potrzebuje opieki —

[illegible] — wyłącznej dla siebie — [illegible] go

[illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] — Teraz jeśli

[illegible] jesteś [illegible] przy niej — [illegible] to [illegible]

[illegible] — podobnej tej [illegible] — [illegible] chyba [illegible]

[illegible] — Ale twoje [illegible] — powinnaś

[illegible] [illegible] ideału — i [illegible] — [illegible]

[illegible] i [illegible] — to ta [illegible] tak

[illegible] do niej przywiązał — za [illegible] więcej jak ku niej

[illegible] tej — Ja [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

w tym liście załączonym (Co zaś do Igna-
byłeś od Piotra — od Gubernatora — i jeszcze od
księży — ale doprawdy nie pamiętam —
Sobota — wczoraj Wilhelm nie przyjechał — list ze
[illegible] — co może i dobrze bo ale w tej chwili trze-
[illegible] przez [illegible] [illegible] przyjechał [illegible]
[illegible] Moja Najdroższa Ucieszyłem — że Stani[illegible]
że wspominali — ale za pomyśl [illegible] [illegible]
w której [illegible] jak mała dziecina — z [illegible]
i z tych których oddalili rozwiały się czystym — Już nie
twojej czasy tylko się niezgodna — chciałbym dla tego
mego że ty [illegible] nie pozostało [illegible]
[illegible] — [illegible] zaś przecież — Moja Najdroższa Moja [illegible]
całuję — dziękuję z głębi duszy — [illegible]
[illegible] tego [illegible] do [illegible] wydawał
[illegible] to [illegible] — każdej drobnostki
[illegible] — [illegible] [illegible] — [illegible] i [illegible]
[illegible] dobrego [illegible] i [illegible] — [illegible]
[illegible] — Oddaję się Opiece Matki Bożej — [illegible]
[illegible] z wszystkim — o wszystkim — o [illegible]
[illegible] i Najwierniejszy [illegible] do śmierci [illegible]

[illegible] czy [illegible] na [illegible] czy [illegible]
by to to prawda z [illegible] [illegible] o [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

13 [illegible]

465

67?

W chwili gdym usiadła do przygotowania [illegible], nad-
[szedł] mi list Twój Aniele mój — na [illegible] wszystk[o]
jest odpowiedź — lubię [illegible] przeczytać niezwykle [illegible]
[pi]sać będę — jeszcze kiedy ty [illegible] się na [illegible]
[wsz]ystko — co w mnie być może — Jakkolwiek
[życ]ie Twoje [illegible] — póki [illegible] —
[illegible] z [illegible] i między [illegible] — co właśnie
[illegible] mnie [illegible] — Kiedyś [illegible] Jeś widział
[illegible] i ten opowiadał o [illegible]
[illegible] drugiego [illegible] — że [illegible] jest pro-
[illegible] — Otóż [illegible] dawny obyczaj został — najmniej
[illegible] jednak Miły —
29 kwietnia jest w [illegible] po świętach — a [illegible]
[illegible] dni [illegible] do [illegible] Twego — daj Boże w
dobry czas — [illegible] jałmużna w rozmaitych [illegible]
Twój udział na tym świecie — to [illegible]
nie na dobie co do wydatku — dla serca jednak bardzo
[illegible] — [illegible] dla mnie — od owej [illegible]
[illegible] — lubię i to na dobry swojej [illegible]

I tu dotąd ani pogody – ani ciepła – chmurno

Akolicja? Wielki Pani Działek z książkami – z futra

mi na płaszcz – z czyściem po piasku – ja tak

nie wychodzę – nawet wczoraj na spacery nie pozostała

przysłali mi w prawdzie piękny, bardzo – kwitnący – bogaty

w kamelię – dar zaledwie Marcelo dowiedzieliśmy –

I Chińczyk wszystkiego – porzuciłam na homeopatię –

może one szczęśliwsza będzie – Jaś także rozporządził

Teraz zdrowie – zobaczywszy z te takie rozumienie się

na wiele przydaje się – szczególnie jakiegoś homeopatię

u której sam przed rodzicami na sercu leczył się –

nazwali Wiśniewski – stary jakiś ex. Lokalop – od

środy więc jestem na tej nowej próbie – czy mi lepiej?

sama nie wiem – ale i pierwszej bywały gorsze – to tylko

pewne że nie gorzej – i że to Bogu dziękuję – obiecałam

świętemu rezultat – czego oczekuję, nawet chata nie czy-

nił tego – Jest to cierpienie zmniejszone trzymać się tak

mi całemu – mniejsze od niego – jeżeli wola Boża taka

jest – oddajmy się Go jednak prosić z wyglądu nie wydałem

pierwszy do którego mi nie kazał – ale apteka podałbym

odbierała – dziś znowu Doktor wizyty tutaj – i nie

Kościół zaczął księży – w tej chwili właśnie spo-

dziewałam wizyty jego – z konsultacyjnie w

466

Co do samej kuracji wygodniej jest, bo przynajmniej
gryzę się wcale — a Jasiowi zawsze widzisz jestem
tak bo poczciwie i pracowicie zdobywał tego pana
Doktora, który wyjął mnie od razu — bo spostrzegłszy foto-
grafię Twoją na biurku — przystąpił do niej — do
dzisiaj to nasz kochany Kossakowski — i zaczął o Tobie
wypytywać. — Jasiek nie długo czytałem się — żeby
dwie godziny prawie, lubię dwie nocy pracował w tej
biurze zabrało czas cały. — Daj teraz jeszcze uwolnić o
wyprowadzeniu świetle — Już znowu rozpoczął propo-
nując zamieszkanie przy mnie — chcę w tem ulicy
przenieść — poczciwe dziecko — jednak wyprowadzić się
jak mogę — bo razy ze wodzie ma być czyszczone —
ze drugiej — niewiadomo jak długo siedzieć będzie tak
nieszczęśliwie — bo zajęcie jego jest tego gatunku — że
nie zmieniając posady — miejsca pobytu zależnie jest
w okolicznościach — a więc ciężyć się ze sielsko — tu stro-
na trudne — Zresztą kształcić się lecz Panujesz finanso-
wo jakkolwiek — z tyle nierozsądnie — albo tak przyjmować
osobne mieszkanie trzeba by było — albo do —
obojga bardzo wygodne — to pensyjka — a trochę
przez niej — tylko Franciszkowi dziękuję mam, przy Władku
Meckiego — lecz w tej z serca przepraszając wyprawa Ende

twoles mnie — bo co przybłoś się mocniej — Pytam
ciebie Aniele mój o radę — może przyśpieszenie
byłoby dobrodziejstwem jakkolwiek bądź do chwili sz
częśliwej wezwania przez ciebie na stałe zostanie j
albo do tej jakiej Bóg przeznaczył — Do czegoś stworzo
czego przyśpieszenie dobrodziejstwo tak jak zostanie przy
tym bezczynnie — jednakże to przyśpieszanie — nie jest
ani wolą Bożą — ani Twoją — może tylko czysto przyzwyczajenie
do miejsca w którym tyle łask [illegible] doznaję
Wiem że wezwanie Twoje na stałe nie czysto być może
bo póki pewnego coś z tym introspekcji tej nie zrobi
póki otrzymania pewnego zabezpieczenia nie będzie —
rozstać się nie mogę — [illegible] swego Twardowskiego
być jedna tylko — Żebym pewny być mógł wygranej
z strony pieniężnej — poddałbym się tej — Ale
niespodzianie zdaje się nie cierpliwej — prosiłbym za ko
[illegible] — Te Mamusie przy dzieciach — to zawsze
[illegible] — [illegible] dla przybranego dziecka — Tam
[illegible] — czy dorosło — a chciałby pies (Wołoś)
którego nie myśli zdychać — a jakiś smutek [illegible]
co — wszystko to z la [illegible] naszą obcy stron — a
chciałby który Mamusi które wielkie rozłożenie [illegible]
drugiej dzielnicy — — niemało opowiadać owych [illegible]

na twarzy i duszy – ale może że to w duszy – w
sercu jednak zaraz do rady i woli Twojej zastosujesz się
tylko nie lubisz być pytanego o zdrowie. – Nie mogę
uczynić niczemu zarzucić – jednak to mniej jest
ważnym – a trudno mi przestawać coś bez Twojej –
otworzę myśl moją ta jest zupełnie powiedziana – bo mi
to nie nowina — Niech jest wola Boża i Twoja –
w sercu zaraz mamy nie nagle – bo sam wszystko
nie tylko stary mi do S. Michała – w [illegible] Ci o tem
dobrze – [illegible] wiedział o wszystkiem [illegible] Moj–
[illegible] list zapełniam –
Trudno [illegible] być [illegible] w Italii – [illegible] i teraz
[illegible] nie łatwo – bo jest [illegible] jest [illegible] i [illegible]
to [illegible] nas [illegible] i tak – każdy list od [illegible]
co przyjdzie z [illegible] – to nawet jedno [illegible].
w którym ~~Ci dawno~~ listy [illegible] wpadają – a
te coś zaczynają [illegible] o ogólnym [illegible]
[illegible] – [illegible] w przeszłości – woli – [illegible]
itd – [illegible] – [illegible] Boży [illegible] ten sam –
[illegible] i ten Pan doktor – nowa [illegible] z [illegible] więcej
z [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible]

mojej być wszelkiemi wspomnieniami przed świętemi -
Wszystkiem w sobie w Twojej wyprosiły - bo wiadomo
tej - wszakże z Tobą tej się czytam - bo być jest
jednak razem w tej samej kaplicy Ty i [illegible]
Ale dość już na tem - Cóż Ci mam życzyć Najdroższy
Aniele mój? wesołego Alleluja w Niebie być tylko
może - tej, daj Ci go Boże spokojnie - Bo w tem
dniu ileż tajemnic - ileż cudownych [illegible]
dopełnił [illegible] się - a ileż też i świętych
wspomnień [illegible] które się [illegible]
w sercu przyjmie - "bo wszędzie i wszystko przy
powinien czas ubiegły tate ~~ubiegły~~ przeszłe - więc stały
i wspomnienia - wspomnienia - które jest niezapo[illegible]
mniejszy nigdy nie wyjdzie [illegible] - Alleluja
tej - Alleluja Aniele mój - a razem przejść z Tobą -
cześć i Chwała Temu który jest wszystkiem [illegible]
z tem uczuciem ściskam się [illegible] Najpiękniej
wszystkiego i Najszczerszej zawsze [illegible]

Antonielki drugiej [illegible] - w miejscu do Ciebie
do niej napiszę w czasie świąt - bo do Ciebie [illegible]
chyba odwiedzi Kotusię pozdrawiam

O ileż się ucieszyła iż nareszcie doszły Twoje —
chać nie ... podziwiacej zdrowia jest — o tyle przy
pomnienie się Rodzeń zmartwiło — lubo i Kasas
dawno spodziewany — szczególnie po śmierci Malhiasa
mało wrażenia uczyniło — natychmiast wedle rozkazu
Twojego Najdroższy mój napisałam do Jasia, z przytoczeniem
listu Twego — tam wielce zaś także po linii tej
uwagi co tylko możliwe było — byłam i mam w
Bogu nadzieję iż zdrowe skutki wywoła — trafem
to jednak zebyś zupełnie spokojny być mogła
od Moniczki przemówienia zależy wiele
który zapełnia list Twój sama ci odpowie — jak
pierwszy wyjazd Jasia to, tak zaraz sam po-
do Kolenia, przedstawił mi się jako przyczy-
cil — i w tem sensie napisałam do niego — Sama
bym poszła do biura — bez pójścia mojej nic wiele
by on tu zrobiła — zaraz samej nie miała co — Widok
tylko gryziemi wszelką energię by odebrał — Jaś przy
dzie do się zrozumieć — i przyjdź może mi zawiedzie — Dla
nas to samo obstrzymam — tem dla tak silnie bodaj

jedno przyjęło świadectwo — Bo jeżeli kiedy wszyscy bo-
byli potrzebni w kraju, to dzisiaj wszystko i wszy-
scy etc. — Tyle Antoninie wam pomocy dziś przysyłam
to te pociechy i mocy w Bogu — ufajmy mu —
wtedy i taki upadek listu mojego nie doszły — Nic w nim
dla drugich ciekawego nie było — dla mnie tylko strata
bo powtórzyć muszę może dyszczący się interesów — który
od siebie niosę — czy dobre — niewiem — nie wypo-
wiedziałem się który pierwej, uważając że wrót do niej potrzebny
jest pełnoletność dzieci — bez temi czasy tego
podobny kurs — a zatem może i nas dalej by się
zastosować — a więc nie tak jest. — czy by dla
położenia dzieci wszystkiego niepełnoletnich, nie le-
piej by było by dzieci z tego co jest dział między
sobą zrobili — dzieląc się zarówno ciężarami — i
przyszłości — idzie o ocenienie wartości całego majątku — to trochę
trudna moja kwestja — bo jak ocenić przy teraźniejszym
stanie zmiennym — ale znowu łatwiej by mogły dzieci
dali sobie radę z interesami względ wydział był wie-
domy — to maszcie jedne wszyscy jak widzę zdaje
sami wierzycielą do układów ... by się nakłonili
niewiedzę jak ci się to zdawać będzie — może to mocy jest
nieodzownym — jednakże to był tak przykre — Robięże

taki dział — dzieci nasze starszym wyznaczyli by jednak
przez kwartał — Tamuś by się było by pod opieką
Twoją — piszę najpierw do Ciebie o tem — i do Chło-
pców to samo powtórzyłam — tyś tylko tego nie odebrał
Od Franka odpowiedzi jeszcze nie miałam — a Jaś
powiada, że tobie tylko jest również rozporządzaj —
Gdyby jeszcze Stolica dał Ci pierwszy sposobność —
łatwiejszy byłby podział ciężarów — Jakże Ci się
Tobie Aniele mój to zdaje? — Jedna obawa — bo po-
wiadając że dzieci wszystko podział takie wymaga
coś się do każdego wozić — czy papier tak drogi — nie
wiele — zwróciłem się uwagi wszystkie — ale
czy oni dobrze uwiadomiony — kwestia — wedle mnie
jeżeli jest to możliwe — jedyne ustatkowanie — dostanie
jeśli się płytał ~~[illegible]~~ po głowie powrót na wieś
wer było [illegible] — dziś dla nas — i dla nich byłby
by [illegible] rozwiązaniem — Od Twojej Aniele mój — i których
kompetentnego w tym wszystko decyzie założy-
ło się mogę myśleć — Dzieci zrobicie — przyjmę i
zastosuję się do woli naszej — bo dzięki Opatrzności
Bożej nie godzę że nie niewiele większe niejszą
na nasze przecierpienia nawet by tylko [illegible] chcieli —
Oba mniej więcej wypisałam myśl moją — Niech to

znowu nie gdzie tam tiss — bo po raz trzeci niewielce
czy będzie potrzebował pożyczyć — bo i tak już obejdzie
tak się — Co zaś do Prusaka stają w obronie jego
Co do dobrej woli jej — ta, jak było tak jest naj-
lepszej zalety — może ze strachu przedsięwziął teraz się
ożenić się teraz nie można dla tej circonstance
na objeździe dla Lenisia. 150 r. odbiera po roz-
pisie — ostatnio — jak się ludzi — już wyszedł czy wy-
chodzi — pisał wczoraj o tem — będzie r. 1848 — bo
dwa odjedzie na Kresta pocztą — gdy nadejdą czy
Matka w naturze odesłać Tobie — czy miechować na [illegible]
i czy na Twoje Imie — czy Gabri — i dodajże —
Nie dziw się najdroższy mój — tradycja jakie tej
w wyjaśnienia czego uchwycić będzie nie do wiary
dla tych stron nie potrzeba na to — Dajęć li przykład
wszak znał Pani Kołyszko — i córkę jej Pani
Tyszkiewiczowej — znał też zapobiegliwość gospodar-
ską — wszak siostra jest Czecelową s.p. mając na
Podolu w ziemi Latyczowskiej 13 wsi — i jedno mia-
steczko — przyjechali tu dla wychowania dzieci —
wzięli trzech odpowiednich Włoszczów i Szpecińskich
Herangla — dziś zgoła z tamtych nic nie mają
jak ubogiej jakie 2000 r. to już wielka [illegible]

2 470

przywoz tej — w chorej tej ta Pani bo ta kredyta

znalazła się mojej siostry na piechotę — na białej

sztuklamenia pod — spódnicy zapomnij — położy na

wycieli pasełi — zamyśliłem się o sprzedaży srebra —

której to tylko ona — wspominała jak — jakie swoje

rzeczy Swojej — i jaka czysta madość — i że lubić się

znała ją Stara wuda — ale słyszy o tych trybolwejsach

Antosia od Pełszy — bo ta Pani tak gniewna za

tych biedaków rzymskich — Wszelkie się niedopisywać

Pani — w tem wszystkie — to nieprawda — wszak niter

lame się płaci — się oddaje — i jak towarzysza łączony

ogrzewalni — taki wziąłem takie wiersz włożony

aby — i chcę tej łazienki — Słonecznej — rzeczy że przez nie

mojej —

Wszyscy jesteśmy Frankowie ze doświadczenia pastylki — ale

ażeby mi był dał choć pięć dni do wypakowania — mogę

te choć od dawna wyjęte i przygotowane krzesło — ale nigdy

do innej pracy, w której chciałem coś więcej przemyśleć

Kiedy potem Papa Caprio po nocy szukał gdzieś czego po

ta w mieście trzeba było — o wypakowałby go się mojej

się to godziła było — Wilhelma pod rękę — Zatrzymujemy

siko rzeczy wymuszonych prowizji swojej przeszłem z nim do Hotelu

ale Bogu dzięki ~~w~~ chcę to wziąć — Powiedział za mnie od Niego
dowiedzieć się o Was nie mogłeś — Zapewne — kiedy zaledwie
mam w domu pięć minut zabawić — prawie nie usiadł
tak chyba w powietrze — bredził swojej tylko głośno — i
tylko to chcę słowo jakieś pożegnania o Tobie powiedziałeś — i
wspomniał, jakby nie od Ciebie przyjechał — o Ciotce
mówiąc — o jakimś nieszczęściu bawiącym tu — że z 2
miesiące pełne rodziny pojechali na wieś — Ot i po wszy-
stkiem — jakby mnie te dwa ostatnie argumenta
obchodzić mogły — Żebym nie wiedziała kiedy jest —
wiele by mnie było zaoszczędziło tak wszystko ~~[illegible]~~
apprensyję — Ale Bogu z nim i z jego Państwem — a
dobrze zawsze i Bóg mnie zapłać że mnie się posłyszy —
niech by się jednak kiedy chcę być tak obraz —

Czwartek 31 — Otóż wczoraj skończyłam list [illegible]
płaczący list nie dał — Ani przyjść nie mogła
Dziś jeszcze nas Stattlerzy — a ja dalej ciągnę — tylko nie
wiem czy do Ciotki zdążę dokończyć. Kortuski —
[illegible] uwiadomiał że za jakie dni 10 — przysłać
po Noty — ale bardzo nie chciał dawać oddawać —
tylko czerwieniować [illegible] — spis zapisać lepiej
używać — i tak oddać — to za swoim razem zapakuję.
Jeżeli się — znajdzie jakiś [illegible] wszystkich [illegible]

szefia przyjęcy — bo Aniele mój do Ciebie ani dostać
się — choć była i Wilhelmina teczka — kiedy wszystkie
jakie piętra stoją — a strasznie trzeba starzej by przy
Vorbereitungen się nie wysypała która — Jest pewnie
tym mniej bolejesz nad brakiem swoich bibelotów
odmiana — ale rzeczy spojrzy (a bije ciągle) na wszystkie
co mnie otacza — wyjazdu Twojego nagłego także nie się
przedstawia, że wiecznie tęsknię zmyślałem by chcąc nie przy
trzeć przyjemniej — Przebłysku szczęścia na szczęście
jestem zupełnie rozbawiony w sprawie i nie dlatego
Jezusa — jestem dobrze rozbawiona się —
Od brata swego listu ani od Siostry nie miałem
pierwszy kompromisem zajęty być musi — bo jak nie
Prezes pisał — że ani chwili wolnej trzeba by więcej
ciągle nad rachunkami tylko listami siedzi — ale
potrzebna do sprawy z Miłkiem — Boże daj już koniec
tym wszystkim trybulacjom! — Ach Boże — wszak
to jutro trzy cztery od wyjazdu Twojego! — i człowiek
żyje —! i przeżył ja! — O Matko Boża ratuj mi!
Dziś byłam u spowiedzi — prosiłam Ojca Mego by ja
tro przeszedł się — przyrzekł — pobłogosławił
Ciebie Aniele mój jedyny — Ale Świętej Sterzszeb (Reform
Modlitwa jego Miłość jest Boża — — Adres iść do

Ostatni list do Gabriela — po wszystkich tem
rodziej jest kontroli — kancellaryj Gabr — tylko pław
Konstan — Lodzia — Zone Posiliwszem tamtej szeje —
tobie nie Sobie Adres Ves — wskazała i pod takim p
Sobie jest — czy doszedł niewiem
Co zaś do biednego Anto — nic nie lepiej — było — było — trochę
lepiej — ale teraz znowu smutniejszy — bardziej mówiący
zacoś swoje zagub — jasny — — Wyraźnie rozdrażnion
jest wymaganiem i najlepszem Kamol de Lie powrotu
jego — bez obmyślenia środków na tak jedno — z kim
o onem — jak — przecież oni wszyscy z innego świata
Można z Bieniem zaręczyć — Ja odebrałem od Kow
list o interesach Anto — ale jak — an Strasb — z
tych interesów to pewno — tak czy Boży wiesz
jeśli Boży nie chciał przyjść z pomocą — wielki
Człowiek sam z siebie nic nie zrobi — Dzięki tobie
wszystko słyszę o Antosiu — także obiecywał —
i zobaczyć tam ze słuszności. Tuszyć że znajdzie
tam bo jest wiele — Ja na utrzymanie nie wystarcza
Ani wspomniał jako o drugim — tak Stas wspólnie
tylko wszędzie przyjść — lub mocniej grzech — I jemu
to Ludwisia oddała twoje interesa swoje i do tego
to [illegible] Antosiu — Pisałam gdzie jego tam biedaka
było w Ostrowie — bo stąd tak trudno przyjechać

Ale Antoś tylko by tej deputacji — i że trawi w
Obrachu pytał się z kim Kremaldzi zrobił — Czy nie
wiecie Zosiu? — Jeżeli wcześniej zaniemiał wiedz —
lżejsze położenia jego — może tego szczęścia na życie
bo doprawdy czyste godziny jego — a tobie przy nim
dobrej i tak łagodnej — słodszej — jak nigdy nie był
takim — O gdybym chciała trochę więcej dla siebie życia
spokojniejszego — gdybym jakieś miała przed sobą — ale
[illegible] by ten Tazył [illegible] a nie oddawała go na posłany
Kremaldzie — który może być bardzo dobrym —
Sobieskiego — ale istny przeciw — czasem wielki bo
mój w sobie wierzę — Kiedy wyjedzie tam nie
było — dawno nie wiem — ale nie długo — bo w domu
i może tam więcej nie — a i tak dawno długi go
trzymają — Poprzecz Ciotki [illegible] był tak zdrowy
by jedyny odmówić mu jego zatrudnienia — a ty poszedł
[illegible] Aniela (Ma) — Ty chciałaś ci zaniemił [illegible]
[illegible] wielkie prawie — by Ty serce całe
[illegible], czy to prawda że Józefy nie żyje? Ludomir
Franke, Włodzi i Twoja siostra umarła — [illegible] pytam o to
[illegible] nie pisała — Możliwe bardzo — a może
szczęśliwa już przedtem lat tyle cierpieć — była z Bogiem
i w Bogu — a w sercu serce miłosierdzie Boże niech z
nim będzie —

Smutne są te pielgrzymki po tem [illegible] świecie
Dobra Joanna de Chantal mówiła le bonheur n'est pas d'ici bas — — —
Ale dość jest tego — Katarzyna także siedzi w kuchni i trzyma — kiedy Twa najdroższa najwierniejsza Celinę całem sercem przepisywała — w dzisiejszej [illegible] [illegible] Ojca Twój Aniele mój najmilszy

Cała zawsze twoja [illegible]

Jakże to ten [illegible] [illegible] — udawał [illegible] — by go [illegible] nie świat [illegible] [illegible] — [illegible] je do to Teresa moja Celinę — [illegible] nie widziała dziś [illegible] [illegible] [illegible] całą — Bo ten i [illegible] — nie widziała [illegible] — a dopiero od dziś trzeba jak to w [illegible]

Niedziela – Zielone Święta
24 – Maja

Żona 67?

473

Drogi mój i Najdroższy Panie – ! Pan Władysław [illegible] taki dobry wyjeżdżając za granicę, nie zapomniał o mnie – tak przyjacielsko zapytując czy nie mam jakiego po-lecenia – z całym pośpiechem skorzystałam z tej sposobności – i przez niego list przesłać – bo poczta jak widzę wcale nie dopisuje, kiedy [illegible] tylko [illegible] – [illegible] list z 17 przed dni kilka – [illegible] się [illegible] [illegible] – [illegible] w nim [illegible] Twoje – i tak [illegible] że jest to [illegible] – i że [illegible] dobrze [illegible] [illegible] bardzo [illegible], a [illegible] [illegible] głowy bardzo [illegible], tak [illegible] i [illegible], [illegible] jakoś [illegible] [illegible] – [illegible] się [illegible] [illegible] – [illegible] zdrowie Twoje [illegible] – [illegible] [illegible] się [illegible], [illegible] [illegible] – [illegible] i dla Niej list [illegible] – bo [illegible] [illegible] [illegible] nie wspominam –

[illegible] [illegible] do [illegible] jak i [illegible] – [illegible] to [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] dziś, jutro Święto – [illegible] dopiero do tej [illegible] – a w Środy [illegible] – Bądź tylko spokojny i pewny że [illegible] – tak i czas i [illegible] [illegible] [illegible]

Ciebie, że niewiem czy wszystko doszło do cię od Lipskiego wysłane
Zeszyt był nie akuratny, o czem dopiero teraz, kiedy tego
[illegible] [illegible] [illegible] same [illegible] – Najpilniej o tej
przygodzie [illegible] – Uważaj tylko czy jest pewne na
najśliczniejszej [illegible] – z tej od dni dziesięciu wyjechał – [illegible]
[illegible] na [illegible] – Dla tej przyczyny [illegible]
[illegible] rozmawiać, żeby do powrotu – Niech sobie wybije
z głowy te zamorskie uwagi – dobre one są dla Magna-
tów – lecz nie dla niego jak on – [illegible] jak i w tem
[illegible] [illegible] – [illegible] zawiadują się – zapewniając żeby
z myśli dla niego być, [illegible] wymawiając [illegible] [illegible]
pomoc a drugi do porządku [illegible] się [illegible] – ten badał
[illegible] się z sobą, zapewniając że te [illegible] Włoskie [illegible]
urządzenie jest dostępne – Upewniam [illegible] go [illegible] [illegible]
[illegible] od Lips. [illegible] się nie spodziewa – oddać oddam
ale kiedyś dopiero – a nie podobna być wszystkie [illegible]
[illegible] na [illegible] zawsze – [illegible] [illegible] wtedy, kiedy go
[illegible] [illegible] do [illegible]: –
Kochana [illegible] pieniądze Antosia odpisała się – lecz
w Lublinie – Jest nadzieja że [illegible] do się wybierze [illegible]
depeszą z tamtej daty, i to już [illegible] wypłacić; [illegible]
powita sobie [illegible] – a jeśli się to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] do Lublina [illegible] po nie – [illegible] [illegible]

474

i że to zaledwie zgięłyby — bo w Kościele może się było tego
spodziewać — Zlecił odczytaniem, i krótkiem zapytanie jakiej by dla
a co jest teraz gwałtownie by była potrzebna — jako przy
dowodnie pół rocznych rachunkami — Czyt więc i to spo-
kojnie — — Tuż — wieku z Mickiewiczem zapytywał Ciebie o
trzecie Korolu, był z tem wczorajszym w mieście — i kazał Cię
pozdrowić, jakiem Mu wytłumaczył którym — za wszystko
ile mi jest tak pilno — że zrobił to z polecenia Ciebie
którego pytał tylko Szembeka czy i czasem jakiem się
wypełnił tej sekwencji — a co dosyć byłoby Korolowi gdy
się dowie w jakiej wówczas sam bawi w Dreźnie —
Jest to ośmieliło teraz dostać pieniędzy, to nie tak razy takiem
nieszczęściem prosić Mocarz. byłby z Marianem różnicy
jakiej zrobię — próbowaliśmy pisać gdzie indziej — ale
wszędzie, a wszędzie — takie gabinet ogólnie że nie wszystkie
procentem mi zwrócić, w Kościele więc trzeba było właśnie się
do Mu którzy wyznać trzeba w całym pospolitem się
wszystkiem tak dopatrzył — jaki pocieszny wycofali wszystko dawał postęk — Cierpliwszy, a co dla Ciebie jedynej
tylko to czynię — dostrzegając że Marianem tak też ... kiedyś Mu
była potrzebna, jeśli historii Ci nasze powiedzą
się — Wstrzymujcie jest wewnętrznych obowiązków — wskazała
uważyć się być obowiązanym do czegoś — osoby — bo dalsze
on tem jedna, i drugi cięższe do wypełnienia, a co dotknie
to może istotnie trudno Mu teraz — kiedy Mu taki się
gdzie w zawiadomienie dalej, bo że to i Józio się nie spieszył

[illegible]

nastraszki i Róża nawet nie Mościszewa wyjechał z takiego
zostawiwszy punkt czas niedokreślony. — a obecnie nie bardzo
to pewna gwarancja —

Jutro znowu pisać do Cecilii drugi raz wyprawiając
Wasze, dziś właśnie na ten, prosząc Cecilię być bez o was
ta spokojny — jeśli tak po Walii nie podoba — czytał
w ostatnim razie, wszystkie listy że nie wszedł — Tęsknię
także ja o Twoich listach, czytam dwa zastanawiając nie więcej
co był gdzie na Mszańskiej ulicy nowej ostatni. Tej Marta, niepokoi
o wszystkich nie zabija jak widzisz dawniej więcej — bo każdy
bo choć te cztery miesiące żyjemy jakimś życiem —
jakimś nieuchem — ale dość że żyjemy — bezy litościwy
w naszej potrzeby siły dodaje — Jednakże dalej Miłości
Ojcze Twoja dało mnie nadzieję lepszej, mnie wszystkie
z Mościem Twoim niedawno były, ogólnym
Wszystkiego — O to istotnie był czasem chwila że
był pod ciężarem tych wypadków — Ale teraz wola Boża
dla Stulecia o dzień nie prosty — byle by Wola Boża była
gotowość — oratie — Dobry Szwiecie wypadku [illegible]
mój Dobrodzieju Sokolnia jedyny — Matka Pocieszenie [illegible]
by pociechy siły dodaje — tymczasem przyjaciele [illegible]

Telegraphen zgadnie Twoje zadanie był pewien — jeśli
Mam je [illegible] 'Ale po 13 — chciałem telegrafować
do Cecilii, z tym żeby pewny w tym dniu takie wypadały —

Poniedziałek Święty — Wracam z kościoła
zastaję list Twój drogi, z fotografiami, że
widzę iże drugie naszej Twoje całujesz. Ale
jakże bardzo miłe były jesteś — co tam
było — tęsknię za tem daleko najdroższą —
jak to znaczenie posiadam — Cylindrów tylko
coś dziwnie się wydaje — może dlatego że się
w zupełności nie widzi — chyba na teraz [illegible]
[illegible] — i to nie jest tak wydaję —
Niech cię Bóg błogosławi za pamięć Twojej
[illegible] — Mam za wiele co nawet zrobić
[illegible] — o Kamilej się porada [illegible] —
[illegible] od Łomińskiego przysłane
[illegible] o zdrowiu Twoje —
[illegible] list Twój o pieniądze dla Gabr przyszedł
[illegible], zaraz [illegible], ale dla [illegible]
[illegible] się [illegible] na tę nadzieję że od razu

powié dale — ale w zupełności mają odpowiedź
potrzebną, itd. gdyż dla Józefa samego trzeba
było dostatkiem wszystkiego w malem dla Gabr-
riela grobu — bo go nie kocha — po tobie jak
argumentacyjej odpowiedzi — był jej nie powie-
działam — ale Morawski z całej gotowości
odpowiadał mu — wedle w Sercu Mam trochę
i zapatrywał się — tobie tego nie pokazał nam
dziś i bo powiedział za wartość by był gdyż
tej wręcz dla Siebie tego grobu — albo dość po
tego — [illegible] Morawski podobno się wzmianka
Morawski [illegible] tworzyciel — [illegible]
Boziackie [illegible] myślał że to B.
jest Syn [illegible] Edward — [illegible] wszystko
co było — [illegible] jeden [illegible]
Drogo wiadomo — Jeszcze raz [illegible]
[illegible] — [illegible] —
Do Smoleń [illegible]

+

67?

Najdroższy mój — Prawdziwa historya
z tem oczyma — przy świecy czytać nie mia-
widzę ani katarowy historyi jak nie na wszystko —
w dzień Soboty pomyślałem mi co chwila —
nadszedł wieczór — ja do pióra — a tu ani
weź — próbuję tędy i tamtędy — na próżno
szczególnie się dziś gorszy tej ślepoty — lubo
oczy jako oczy nie bolą wcale — tylko że
nie widzą — tak więc osiedziałem w grzesznem lenistwie
i dziś chociaż już w dzień wziąłem się do niego
nie wielka różnica — bo czego i tak ciemny dzi-
zwykła ta nie jedna wychodzi — Śnieg od Czwartku
tak sypie, i zasypuje — (dziś trochę mniej) — że
niemal wszystkich wcale nie pokazuje się — ani
wcześnie — życie nitki — bo to i nieprzemijanie
sypie, a nawet sypał — jeżeli i dalej tak jest —
koleje nie funkcjonujący pewnie — Obok stra-
szliwego śniegu tego — pierwszy bieg swojej drogi
jeden ponad 10-dniowe poświęcił jakiejś budowy —
w dziejowie
~~[illegible]~~ [illegible] — a w Czwartek w dzień Ś. Kazi-
mierza

mimo zsypu Liczyowcego w Piotrkowie – Jakże sprzeczności! – Czy to oznacza postęp czasu z natury
Czy i ona do niego stosuje się? – Takie powrotny wszędzie i we wszystkiem! – Takie dokoła
nowości – głupie wrzaski nasówa – boć nie pamiętam się mowy dziejowy –

A oto i w tej chwili powiada mi moja Sylfida że około trzeciej w nocy były dwa grzmoty – jasność błyskawic w takiej porze – Swoikim zwyczajem potrzebuje tej całej dłuższej – historyi tych wszakże nie słyszałam – nie widziałam Tam – nad Turkot powozów – jako jeszcze w Karnawale zeszłym – Nasz tu kościołowi powiodziła się – tam jeszcze płyszy – – Nie cały już tygodni temu po tem! – Kiedy przeszło – ani wiele chyba z tego że Cięża nie jedna –! – tak tej jakby pilnują że i Między nie widzimy – Ot tak – to tylko to owym – byle dzieci przepchnąć – – Teraz ro czy tej u pewnych Śledziłam – po 5 g. ostatni – ja wszystkimi – potem to odwiedzić mu Stasiu – Antoś a szczególniej Ftej – to koszt – zapomniawszy jak dawniej u Kwartetkowej to żył – w gronostajka taka Dolni krajowiecki weszył – dziś na smutkusa i żył

racze zachorował — Wszakże nie Mojstrzego Zjadacza
le Maćkiem nie być porządnie — ale bez wymysłów
a Maś sobie także mało jada, że nie prawdy tu warto
i trudno powodzić —
Otóż i wiesz wszystkie moje wiadomości — zostało
jednemi to samo — jak zwykle — co było lat temu
przedtem i więcej — jest i dzisiaj — z wszystkiemi dniami
bywającymi — i marszczków na twarzy — a Tonci zmar-
tkie, jednakże tego nikt zdaje się że nie rośnie
chyba Mojściszę —
S. Józef w myśli i sercu, mam już dwie Msze ś.
Objechane Ot i cały wyjazd —
Maś nie często do Ciebie pisuje — ja go nadto też
widuję — mało bo jest w Warszawie — Ziółko przez zupełnie
mnie zapomniało, i wiele Bobei nie potrzebuje
było <u>Mamusi</u> się być — bo także z czasem Ant-mu
szymi — Leżałam zatłoczony godzinę w Księgar
Zdrowiu też wiele — i wiele dobra tam się dzieje — Mię
dzy Sybirakami — potrzebna — Kapitała chyba jeszcze
nie był — tam wybranie — Benjaminkowie zabawie-
bawi się w swojej Astronomii — Skwarty Stacia
jakby za dawnych czasów — Ale Tobie Ewulo wiej
wszystko się zdarzyło — o tej drzewkowni z przypadłości
ciałem — i myśleć strasznie — jam chyba obie Ciebie

dispositeja — w dawnych czasach byłaby ci zabaw
ky — a dziś — — gdyby chcieć mniej obsługi — mniej
materjałów potrzebowałam — wyobrażała sobie też
bez pasy papierowe twarzy, — a to bezdołstwo także
kosztowne. — Na prawdę, bieciarstwo lepsze
chcieć by teraz tu jest niezbędne —
Ale otóż w Kolicee i Wilhelm — nie dotłoszczywszy
Kosieny — a więc w któryś Twych Najdroższych
Smiły tej całej tylko samych świeżemy naro
cieleń, w dzięczności — jako jedna i ta sama
Ściskam Cię —

Bóg z Tobą —

Ciotki wyściska całuję
Niby raz pogadaw się — ale co to wody
bydzie — co to wody była —
Twoja od wawie Antosi

poniedziałek

Dobrze że list przyszedł — do dziś (Pani) Twój niedziel-
nie wiem, ani pojmuję co mogłem Tobie napisać — to
w wiedzy mojej — przedzierzgnąłem się opis zwalić obrazami — w
myśli — chyba atawizmu — lecz bynajmniej być tem troi
Boże przykrość Tobie Cecilii mej zrobić — Niech
Bóg broni i zachowa — Czyż nie wiem jak do Niebe-
skiej do wszystkiego mam prawo — jako do swego — a że
Bóg nie daje wszystkiego w całości do czytania — to [illegible]
nie z lepszej woli — lub nie chęci — Ja Tobie [illegible]
się wyrazić [illegible] to Twoim — ale zawsze [illegible]
[illegible] — o doprawdy nie rozumiem —
Niech z protestującym przyszedł przez Cecilię [illegible]
nie Cecilie Mej — a wszak Niech Pan Bóg będzie —
Niech dziś [illegible] — to mej Tajemnicy upadam

Monsieur

Monsieur Joseph Kraszewski

Dresde Dippoldiswaldergasse N. 8

franco

+

Niedziela –
przewod.

479

67

Jaś wyjeżdżając na dni kilka polecił
Pani był, spis zwalistr obrazów – je podjęłam
tej wyprawie. polegając na lepiej to wszystkiego –
wiedzy – mniej więcej stanie każdego przedmiotu.
Tymczasem Pan Bóg z tej zawieruchlebię – bo do tenże
na dni parę zajechał – zachodziło się na coś wielkiego –
Wszystko się na dzień dwóch – i oto dziś nie skoro
sprawdzić siłam – siadałam do przeglądania – a z
mniejszą czy dłuższą pisać będę mogła – a więc od razu
do roboty – tj. do spisu – 2. pejzaże duże – (w klejo-
nie robiłe) – Apoteoza Mickiewicza – pejzaż od
Bronikowskiego – Herodiada od Kaczyńskiego – Tekwin-
mor obrazkiego Jezy Melania – Narodzenie i zdjęcie
z Krzyża obrazki – na blasze robiłe w Ital. – od tego
Chrystus Kisielewski
Rabaryjny – (Kostrzewski mały – c. to Brzozowego – ~~Hrabi~~
Melegrin przejrzany – co to od Jegla i z Tenke
Pasiera Białowieyskiego – Zelaskiego co to Kozielski na
górze – 2. od Komorowskiego (krowy i kozy) – Łazienki
Kiedrzi (Horodca) dziennik – 2. Matejki obrazki –
Brodowski – co to Narwi przy stolicy – 2 portrety –
co to jeden niby I. Bóg – i Mirzka – jakiś towiański
od Wilki – krajowy Teory Horodecki – portret Krakow
Jak

rozmaitowałeś — las i łaby — że drzewie Matyj
pasł — jakby żyd — czy zoczy tego — ? — jakieś Matea
na płótnie stara od tego czasu Maty w drzewie
przywiezionych z Korszny — Maryi Ludwika Portr.
ten piękny — jakieś Pani na płótnie — Zabrali wszystkie
krzesła — Horodł — wszystkie ~~tych drzwi~~ — powrót po Tatarach
Zalewski — Herodiada Horodel piękne wielkie — król
Ludwika w persie — ! Magdalena Biedrzeda
Bolka widział — ciemny las Horodec — S. Hawaria
Rubens · na Kamieńcu — Głowa dziecka z
jakiegoś obrazu — od Justyna — M. Bohema z
widział — i coś Melankolego — tak sobie —
Goliat widział — 2 portrety — Pani i Pana
~~Hawie~~ Dacyna Tkaczewa — 2 — portrety co do ozdobiony podole
Ziemiański — 2 — ~~pięk~~ Bitwa dawna —
~~Brani~~ Go Branicki Wazynica — Leontowicz — jakiś Sas
Bradeska 2 konne — portrety 2 — Lozy
pasa — Licinij — pięćdziesiątka — ~~jedna~~ na
blasze 2 — nie wielkie — i jedna tej samej
formy na płótnie, niewiadomego kim
pochodzeniu — (~~Zatobor~~ oszczędnych trochę fotowa —
tak co to wiadomo nazywa — bo o Gregorza
i Judyty nie wspominałem — tych ~~bowiem~~ trw
dwie zapomniałam — lecz dzieła tego tylko bardzo żeby

Będzie na przesłania — dla formatu — bo
ani jej zapakować tak łatwo — a nawet trudno
ani w sobie być nie mógł gdzie powiesić —
Inaczej nie mogą jak w osobnych pakun-
ki i to pod strachem — a jakież to Noki będą,
ja przypominam nie wyobrażam sobie tej
expedycji — ale — portret Ojca — co to w Odpisie
Suchodolskiego — Zimne z wszystkimi więzłą —
Już chyba wszystko i wszystkie Aniela moja
z czego wybór dla siebie zrobiłam — a tę resztę
dzieciom zapewne trzeba oddać — ale — czy te
tak drogie — najdroższe sprzedane pójdą — co
to będzie — Gdzie —?—
Z wyjazdem Jasia — mego uwiadomienia
nie nie wiem jak tak Antosia — czy gazę i
wszystkie masz — bo w przeciwnym razie, trzeba
żeby znać dolę — bo nikt z tutejszej okolicy
nie wie o moim nieszczęściu — Piotr pewnie
wcale uwiadomiony przez Stasia chyba — aż tak
się przystawił — nadzieją jakąś fleszerki nie
pomyślnej braty — po której lepiej mi się zrobiło
co jest dowodem, że mogę chcieć także gryzmolić
dowodowość pisania co — Święta przeszły jak wszy-
stkie inne Święta — czyście w kościele drogiem

w sztuce o dziewiątej zawołany tylko — wszakże był dla
jednak w pierwsze święto — w dzieci — nie błyszczeli
po raz pierwszy. — Dziwnie tylko — zwykle kiedy
Matki — do takie dzieci z procesyją — w dzień [illegible]
czystsze — tak przeciwnie — Ale Aurelia nie [illegible]
Strawy nie dostała by się zwolić — Uwodzi[illegible]
ciało święta nie widziałem — pewno przychodziło
ale nie dostało by się — bo po jasne kiedy to w świątecz[illegible]
zawsze tylko — wyprawiwszy pierw Tatiany —
Ferdynandowa Krasicka — naprzeciw pokazała się (z
ich z tamtego świata — Stasi Worcell — także że
wodził jedyne do Oblężenia — tego co by od [illegible]
[illegible] o wszystkim i nie wszystko — [illegible]
wszystkim papiery nie jeden kiedy wypisać by
trzeba było — choć jedni tylko zrobili — Ale przy
wtedy to oni w części wywołali tę gorączkę w mnie —
także to wszystko boleśnie co opowiadali — i
tyle co kiedy Antoś nie Stefcia Wolne —
Zebrał — Zayoł i t. d. — by tak by umiał tylko
ocalić w tem świętej Woli wyższej —
Otóż na tym skończywszy — Ja więc Aurelia więcej
aby nie sens — aby nie ład — na lepszy treści
mi się zdawało że więc do Marii Teodor Najdroż[illegible]
opadałam — Celestyna — ja z oglądam Leona dotąd
i Celestyna — naczelnie jedna też razem [illegible] —

481

Zona

sercowej jestem też odrzucił — Tak
stoję się do tego już — rozpoczynającego
tam to jeszcze —
Jur się i Drajunowi — Był i Bujitewo
Trzydyba nie nie pomoże — Wali się
dobra, ryli nie wróci — rzeczy nikt
tutaj — oj prawda twoj drogi —
tylko grzeszna ciało oddaje — Co
tego dowody — dla tego
Mawlenie — także mój Drogi

Drogi Tomo Najdroższy twoj całuje
z Tobą — Serdecznie dziękuje i całe
zawsze i wszystko to twoje

Jerzy

Dzieci moje Tomo całuje Stone i Młoda
Ciotka drugiej wszystkich całuje — Lucy i nie
rozdziel opowiedzi jak dziwnie nicea
obyte w Biało — bo one w niebie tylko
co jest — one w to by przebrać —
dzisiaj długo jedno przed nim całe postawi

czepek jeden Ewcie 2 – jak Matce
Zachowała to i tej uwagi Józefa dziś
było bardzo wesoło – a zawsze dużo
innych nie [illegible] – Niewszędy
wielkie – tu, pojmujesz – ale z [illegible]
Tobą czepku – Ostatni jeden

Monsieur
Joseph
Kraszewski
[illegible] Nord-Strasse N. 27
franco

+

483

67?

Co to jest mój najdroższy? ani listu, ani odpowiedzi, ani słowa żywego? 26-ej przeznaczonej wizyty już się dopełnił! — niewielce wszystkie a dziś tej szczęścia, Stefanie takowiczna odpowiedź bardziej zaniepokoiły — bo jakaż ta pasta na wszystkie zapytania odpowiedziała kiedy ja imieniu pytam jej, czy nie ~~[illegible]~~ mówiłeś co — czy nie kazałeś mi powiedzieć — Oraz na wszystkie odpowiedź odpowiada — Nie — Nie — — dalej już zamilkła bo cóż więcej mówić miała — ! — do zamku nie słów obojętnych wrócić trzeba było — z żywem przyjacielem wszystkiego ich braci, bez niemej z sobą zostać — i w zamknięciu tej [illegible] [illegible] uspokojenia — ! — ale dość tego, a niech tej miłość Boża, miłosierdziem [illegible] Tacza — Adresu nawet twego nowego mieszkania [illegible], zawsze jadąc [illegible] [illegible] —

a w dodatku do tego p. K. zawsze trafiły —
bądźbądź na świecie świata znajdować się —
Jesteśmy pod wpływem wzruszającego zjawiska
na niebie — była to zdaje się zorza północna
ale tak krwawa, tak straszna, bez przerażenia
patrzeć nie można było — w ciemnym pokoju
siedzący jakby, krwią zalani byli — tak się to
światło odbijało — nie jednej tylko zorzy widziałam,
tak krwawej wszakże nigdy — Na podwórzu
osoby znajdujące się, jak słupy krwawe wyglą-
dały — Na mnie wrażenie robiło, tych biednych
pomordowanych w obecnej wojnie — jakby ich
krew w jedno morze wzbijające się o litość do
Boga, do ludzi wołające — spać w nocy nie
można było — Ulice pełne były ciekawych
a z początku tak to wszystko biegało, jak na
pożar — miasto ruch gwałtowny zrobił
do okna, i sama w pierwszej chwili myślałam
że to ogień — Czerwoność jego ustąpiła może
tylko — w ciągu nocy tego jeszcze kilka niezwykłe
przypadków na niebie pokazywało się — niedawno

Zawsze kilka mieszając na wzór — dwa dana Stwórza najważniejszy dały się widzieć przez dni kilka — z światła jasnego — później ciemniały — ale święcąc w obłoku drobnym mocno ciemnym zaczer- niały się i zniknęły — Zawsze o jednej porze, zawsze w jednem miejscu — jak to to wypadało nad 1a niewątpliwie — do S. Alex. — wschodzą — wieczorem z Nieba, do Wschodu od razu w oczy wpadały — daj więc — już zaszli na Niebie — nie brak i takiej wzięła Proroków — a więc i mistrza wiedzącego nadej- ście —

Z naszych miejscowych wiadomości — żadnych nowe prawie — Już swoim zwyczajem żona rozstających drogach — był — pojechał — wróci — pewnie zrobią wy- jazdę — i t.d. — Uważnych na wołanie pojechał młoda Panie Matki, niańczony dzieci, które jak na twarz zdrowe wszystkie dzięki Bogu, bo w mieście przeciwnie tej drogi, tak ogólnie odrazy, i to nie na własnie sobie szkodę, — ale na szpaleniu — i na szyfledy — Ale Piotr tu — chorował na kar- bunkuł — mioł go na karku, szczęśliwie dał się wydobyć — i jest zdrów jest —

Ksiądz od dni kilku wyjechał na 1 i Łotwy

ta w przejeździe do Petersburga, P. Ostrowski, teraźniejszy Administrator Dóbr i obrazie[?] zatrzymał się dla widzenia się z Józiem — listy od Franka przywiózł — Frania posyła Tobie — dla interesu przewyższego Kisielewskich pojechał do Stolicy aby nie tylko Stach potwierdził [illegible] — Jakiś sądzę tu uczciwy i szczery Człowiek — wypytywałam go o Franku — ma bardzo dobrą sławę — i cały szlachecki interes jego — a naszym razem [?] prowadzenie jego — i wszystkich przyjaciół zrobionych — jest tego nazwania że prawie z [illegible] potrzebnych spadłych cenach majątków — mieć będzie po ~~[illegible]~~ 45 — tysięcy rubli — w ziemi — nie licząc inwentarza — i tego co dom zostaje — ale procent dziesięciu płaci z dóbr od 10 000 tylko tysięcy rubli — a to dlatego że może [illegible] ziemię — a najbardziej żeby młodych zmusić do pracy — szczególnie że ~~[illegible]~~ tamci dwaj Zyglicowie swego nic nie przynieśli — Franek dowodzi nic więcej — z tego sens moralny, żeby nie na pomoc wnieśli Józia nie wychowali — i sami doszli się w pracy tych [?] Stacha,

nie jest to źle — owszem bardzo dobrze, dla przyszłości
ich — ale nie dogodnie, bo przynajmniej który chciałby
być użytecznym drugiemu, staje się to niemożliwe
wszędy z tego małego żądanie dzieci, przyjść na wszy-
stko trzeba — Państwo Hor. Leszka bardzo cenią
i kochają — ale — jeszcze jeden [illegible] —
to co stary dom rodziców może dać młodym po-
ważne z tonu jako wygody drobne do życia — to dosze-
tecznie się dzieli — ale jako grosio to nie nad pro-
cent wyż wyznaczony — i w sposób wyznaczony.
a wszystkiemu się respektuje zawsze jest mowa i
petit a petit — każdy ku temu — ale po cichu — bo
jawnie tego robić nie może nikt — a tem bardziej tego ludzie
w takiem położeniu jak stałam — — Jak Bóg to
Stadom zrobił — i o rzeczach pamiętać będzie — i zasłu-
ga to to najważniejsze, co jedyne — Co wszystkiem
jest na tej Ziemi — a dzisiaj wyjście do kaprysy — [illegible]
[illegible], nie płaczą tęsknością — Franek kopie
się w buraczkach — Zbiór ma obfity z pracą sięgały
zawsze na polu — Jeżeli buraki opłacą teraz — to
może nadzieję ciągle chce, na przyjazd te
do kraju — chce całe stać protestować — i zatrzymać —

kazał by ze wielkiej miłości — a człowiek by tem był
odwdzięczytanie? — nie tylko tem żądam tego — ale trzeba
prosić by tem robili — i nie przyjeżdżali — chciałby
i wszystkich by wyspekulowało —
bo to wszystko na dziś — bo już i ciemno — wszy-
stkie moje Ciocie mnie całują, Boża opieka
z Tobą — a trochę, choć trochę twoje błag-
ta który twoim duszy odwdzięczysz a nie
przyczyna jest spokojem dla Ciebie tutaj — i
szczęście w wieczności
Jeszcze raz wszystkie Twe całuję jeden i ten
Jedna Eliza
Ciotki wszystkie całują — Jutro jest pod koniec — nie
Ciotka patrzy na fotografię Dziadzia Mania
pytała czemu ten Dziadzia nie przyjedzie
tu do nas — a to jest w Lublinie — jest w Tulczy
jest w Miłenku — a zawsze tylko malowany
czemu nie żywy — niech przyjedzie —
O żebyż to słowa tych tej siły mieli, — a sprowadziły
tego Dziadzia! — Marzenie
i tylko marzenie o Boże — a kiedy? gdzie? oczekiwać
stoletz? —

4

486 11 Julij
Czwartek

97

Najdroższy mój — dziś że list — nie
[illegible] — ani chciałbyś odpisywać, kiedy powiadasz
że byłbyś pisała, choć by głupstwo, choć by bez
składu nawet — tego to podobno najwięcej jest — bo dzi-
wnie od czasu tej nieustającej do pisania niechęci
[illegible] tego dobrze, jak tej [illegible] moj kochana
[illegible] jej podobnej [illegible] nie mogę — mamy cały [illegible]
[illegible] Piotra [illegible] — towarzystwo do śmierci
[illegible] ono — bo całe życie przypomina — a
[illegible] czasem, gdy siły odejmie — Zawsze ono
[illegible] Boga dzięki za [illegible], niż ta apoplexi-
[illegible] tak raptownie przedsięwzięcie się
[illegible] by się mi chciało — bo gdzież [illegible]
[illegible] święci? [illegible] Bóg [illegible]
[illegible] jednych [illegible] chwili zbiera — Dlatego dla
[illegible] lata [illegible] memento mori — [illegible]
[illegible] [illegible] z [illegible] — a Mój z [illegible]
[illegible], dla [illegible] z drugiej [illegible]

Utorma

Od Gałubów – niestety tej pociechy drugiej Ża-
nas nie zrobisz radzi sobie inaczej – na dobre
zostaje – że wszystkiego swego – i w każdym
powiedzy proces rozwodowy rozpoczęty. Nie-
wiele nie maskuje się. Zosia powiedziała że
ma ważniejsze wyższe zobowiązanie względem tamtej kobiety
że jeśli nie podpisze prośby do rozwodu, to
zabraniają ten kilejmał słowy wszystkie wódki
wiatry – co zapewne uczyni – kiedy też Go-
popsuły rozigrał – I mu to nic Boże bło-
gosławić! – To też cios po ciosie zbiega – i czy-
sty – przed dwoma dniami rozpoczęli drugich
może Ob. Ref... – Nachar jak ich ?! – żałdowo
pora zostało – Od dziś podobno zważa się Ale-
kangu Dzieje – te – Wszystko bowiem dziś za-
krzewie rozesłał ... – i zamknięcie osta-
teczne (czego nie dopuść Boże) – i przez –
jasne nie flagi – Ale dość już pisać
kiedy znajdujesz tu dziesięcio papłania – ...
o ile to piszę? – Myśl – serce naprzód wyrzuci
jej ~~...~~ właściwie nie teraz – niezmierzenie otworzenia
duszy swojej wstrzymujesz je – a znowu Indie

przeżyłoś — ten, nędzny ubogi — Boże i Małego
gościa mego od dawna już nie widać, że prawdy
trzy dni tylko był — a i na dłużej nie podjął tobym
tej piastować — tylko że mnie twoja [?] liczba [?]
Lato [?] i Stasia z wiadomości o przybyciu Autosi [?]
bowiem że prawdy roli Babki odegrywać przychodzi
Jak i tego zadania się wywiążą bo nie wiem
nie pojmuję siebie w niej — tam nie idzie
o mnie — ale o żadnych uczynkiem Pani Szymańskiej [?]
i wnuczce — przewidując pieski straszne
bo wzrastanie Ducha to się obejdzie [?] tyle —
bo na głowie tyle na sercu tyle na duszy.
a wszystko takie ciśnie! — bo gdybyżem
prawdy mogła się wylać wszystko co tam siedzi-
tam ciężkiego przygnębia — to tam kowadło ciężkie
ale to wolić! —
Bowiem czuła się znowu Aniela mej [?] spod
z kaprawami [?] i [?] po drodze — prawda
że jedność jak dla mnie nie przybywa najwięcej [?]
twojej [?] — strzyże [?] ci Boże na niej —
Ty i [?] Helena i grube pisze przez długi
[?] nie? — Dobrze że Kostusia może [?] to

do wyprowadzenia Truzaltka następcy — Bo jak tak,
tu Chytrze przepisz na te gody. ten radowa
dupa do rajów — ale gnaty się pazurzają
psiarze że wszystko może przyjeżdżających z ty
ja nigdy o niższe nieświecie — jutro z tyd wyj
jeden Księży do Wdo — ale cóż z tego kiedy się
Wiedeń ciężyni tylko — nie mówiąc
po drodze, jakie się po drodze / na Drodze jest
Chytrze by to zrobił jak powiedam — gdyby tak
jest — twarzyczka jego nie czynił tylko ucha
mie zbawiania Wielkiego słuchaj — na to pora
ze wszystkim najlepiej by o nas potrzebiła po
wiecznie jako wielkiego z Walczałka naszego
Ojca ... stary ołtarz: —
Ale, Krzysztofie zmienił mi spokój — czcić o
tym jest — był Wdówka czy nie jest temu przyczyna
ho i wszystko wszyto — Wdówka sama, pozostała
żadna — temu chore nieszczęście —
Na ten koniec — Twój Najdroższy całuje
całe serce, jakie nie Bóg wie, co daje
i obaj na tej Bóg chciał tracić dni [illegible] wszystkie
dopóki spokój i był szczęśliwy
[illegible] dobre zdrowie [illegible] [illegible]

4. Piątek 21 Grud.

488

678

Najdroższy Aniele mój — list opóźniony o dni

dwa — i dziwnie wyjaśni powód tego. Gosiu...

jednak tak jest..! Nie dla uciechy w przyjmowaniu

[illegible], bez dla większej boleści! — przybycie to jakby [illegible]

[illegible], odżywiło wszystkie rany — nigdy naprawdę nie za

[illegible] — [illegible] czas [illegible] tylko — [illegible]

[illegible] się jednak kierdlem [illegible] — a czasu

[illegible] jak [illegible] twój by jaz wszystko przyjmie [illegible]

[illegible], nie dając chwili odpoczynku [illegible] — [illegible]

[illegible] — Od poniedziałku w nim [illegible]

[illegible] przygotowaniu, [illegible] najpiękniej [illegible]

[illegible] chorągiew — z której sprawy [illegible] nie potrafi

[illegible] chwili wielkie do [illegible] (tj. ni-

[illegible] przyjazd / [illegible] jednak

[illegible] miejsce — bo jak by [illegible] i tak

[illegible] przyjęło — [illegible] powstanie

[illegible] powinna by była — [illegible] dzieci i [illegible]

[illegible] — [illegible] całej roli [illegible]

[illegible], a straż [illegible] krwi — [illegible]

płynęły — bo i w tej chwili słyszę dzwonki po
ulicy od teatru [illegible] — i muzyka [illegible], gotyka
Żydziatka, które [illegible] z tej [illegible] i [illegible] się
na pogotowiu, do sprawowania służby honorowej.
Uroczystość Bożego Ciała i oktawa trafia się samej
myśli i bardziej [illegible] być może — tej duchowni
którzy procesyą nie dozwolony zostało — przynajmniej
nie tylko zostali Rabini i [illegible] i tak ile [illegible]
nie [illegible] — W niedzielę miałem wypisać się na
własne widowisko — co Bóg da — Dotąd owoce ze
drzew — może chyba kupili jakiego jednego — drugiego
to bardziej prawdopodobne — Wszystkie te dnie nie robi
łem jak życie Twej powieści [illegible] się do
Twej samej — A Bóg wie kiedy przyjdzie rzeczy te
[illegible] — to upodobanie [illegible] tego co to [illegible]
mówi się bo mojej nieprzyjaciel — [illegible] Panie
Grzeszna to może prośba — ale doprawdy [illegible] tej [illegible]
Obojętność trudno wypracować — a może właśnie
Niebo jej wymaga —
Dziękuję W. [illegible] na [illegible] do improwizacji — tej
posiada w wysokim stopniu, trzeba oddać [illegible] spra
wiedliwość — a biedne kompanii jego jak zwykle
[illegible] się powtarzać [illegible] wszystkie [illegible]
Żeby [illegible] tej niedzieli [illegible] — a to [illegible] dopiero

Gdybyś widział Anielę mej zaglądającej jakim tak i
tło — wszystkim — ale listem Twoim — przez to niemi
pozwolić się nie mogę — czekam na upusz — bo Twój
brat — to nieprzewidzianie dawniej chlubę najlepszą
serca, dawno widzący — pozdrawiający — tu co — oto
jest Chrzęd, nie [illegible] — przez tego listu, drugi
niewiadomy przyjaciel, tylko by nie przyszło w głowie
tego chlubą mogła i rozmaitych zasadach chodzi
mi po głowie, módl się o nie — wszystkim nadziei —
na jednej nakładzie potrzeba — na drugiej Twoim
na pierwszej — bo tak z dorosłym pewny przyjęcia
na drugiej, gdyby tak z rodziny chciał go wziąć — to
twój był zawsze potrzebnym — Mało to życia przy-
było z jednej Pani — wielkiej — tylko po Mężu — a
z domu Chłyczka — dawniej Szpondorowej — przyszłej
to wolno do wód — dającej bale — przyszłej towarzyszki
dziś ~~[illegible]~~ tryumfu szlak pierwszy — w chwili
twojej — powierzchowności tylko różni się od zwykłej
[illegible] bab staropolskich — Stara — ubogo ubrana
ale stara przez swoją — (gwiazda dla wszystkich)
po francusku — czy to rozmawiającej — widać w ukła-
dzie ważą się szczegóły tablet — w dawny sąd Salomona
Dowiedziawszy się o niej — wszystkie chodziła dla

zobaczenia tej pracowni ciekawszej — bo jasném [illegible]
jest — przedmiotem tej — i bardziej myśli mnie [illegible]
ta myśl — żeby to chcieć do wszystkich pracy przyjąć
chciało; i Jan i Monarchę przypominać mi [illegible]
jako mogący mnie wchodzić w dystrybucyi swojej [illegible]
tam młode i tadem pożyteczne się — Niebieszczyk tego [illegible]
piszę drogi mój że próżne marzenie moje — ale do
prawdy może wymyślić co stosownego, a od wielkiego
narodowego cierpienia wyleczyć tego — podobno [illegible]
tej idea fixa że jestem Polką i dzieckiem cierpiącem
(bo istotnie taką jest.) i rewolucyi — i wszystkiego —
Że list do Piotra [illegible] wielkiej dla niej
wielkiej [illegible] — z gruntu pracowni [illegible]
mimo [illegible] — [illegible] doktorem [illegible]
sierota — bo gdzie bieda — tam nie odmówi nigdy
chcę by choroba wymagała wizyt tego na dzień
i tak często bywa — a odwiedzających z moich sto
[illegible] dzień ubogich [illegible] Fortuna [illegible]
by zebrał z zawodu swego — chyba pierwszy [illegible]
na [illegible], [illegible] to chyba że wszystkich [illegible]
[illegible] jest — bo Bogacz [illegible]
tej — Cóżby było gdybym [illegible] przyszłe wszystkie
jego? czy i ten chleb na Polkę obrachować by? 7

czyż tak do Ciebie straszliwie podobny? —
obiecywał być na dniu Twojej w połowie tego Miesiąca
i nie był —
Od Franka Szarbeckiego dotychczas — jak zwykle, tu nie ciekawa — pisał do mnie że z prawdziwą żałością wyprawił 68 r. gdy nadejdą odsetki — Juszka dawno nie widziałam, a nawet listu nie miałam — Antosia donosiła o ciężkiej pracy jego — bo na Stole dodali mu jeszcze roboty
Ale, Godebskiego Starego do schowku pamiętam nie tylko jego — ale piosnkę, która była mi na wszystko — Obecnie tej Zuzi przyjaciółka — ta tej Zuzi Jej ci powiedz po wszelkie dalszej dni —
Zwracam te pięć kilka zawsze było — przy ciotki świętej ulubiony — i Pa Ur. — dawno to — dawne dzieje — jak i trzeba być przestały — Dobrze być jak stary być musi — bo kiedy to było — a był jak zwykle — dziecięcy — że je jego pamiętam — nie dziwnego — kiedy on mnie sobie przypomniał — tego roztrzepanego Smarkacza!
Jeżeli piszesz do niego — kłaniaj go za mnie —
O ta nieco Stryjek Ossowy — Honoriu — Mój Boże

żebyś chciał w spokojnie zobaczyć te święte miejsca,
wspomnienia tyczące, tak szczęśliwy którym miałeś swój
własny — przypomnij sobie żeś go odemnie pono
samego wyjeżdżał wiesz dla Ukochanej — Ojca
Ojczyzny oddalić — naprzód odjechałeś — i jak następnie
siadł — a pełen [illegible] pamięci spodziewa — pozwij może
jako wygodzie. — Jeżeli co w przeszłości się obróciło
to dzieje [illegible] — bo żebyś chciał jednak dopomożecie
to i dawniejszych ozdób — Do tego dziś nabyć należy
ale wiem i czy chcesz mury stojące — a każda zdaje
się cegiełka — każde drzewko — to relikwie dla mnie
bo oprócz rodzinnych pamiątek — wspomnienie — Oto mnie
Całe [illegible] Najdroższy dał — 29 — tak temu
bawiliśmy w Nizie i po Nizie!! [illegible] lata szczęśliwe
ze tobą niedoli — Boże i [illegible] i [illegible]
i na tem dziś wszystkie wybierzyłeś [illegible]
[illegible] Twoja całego — osobno znowu ze pamięć [illegible]
11 — który przypada w Niedzielę — nie mniej [illegible]
[illegible] Niebo racz spełnić, [illegible] tyle
lat [illegible] — folgę zdaje się wystarczyły sobie
Dla Twoich Najdroższych opada [illegible] i
Najwdzięczniejsza do śmierci Zofia

Kreślę [illegible] proszę o przesłanie [illegible] przez
Twoich [illegible]

† Piątek 8/5

491

67?

J-IK

Dzięki Bogu i Tobie Aniele mój że list uspoka-
jający w zamiarze donosi że Jaś poczciwy wzorem
[illegible] nie godzi się [illegible] — (nie dłużej mi wolno) — i
[illegible] udał się do Monaco i [illegible] z tem [illegible]
[illegible] w ten sposób — że ponieważ to hipotekować
Ojca Matuchny nie można, a zatem Prosić z twojej [illegible]
Matuchny wydobyć nowy — i tak że obligacje —
wypłat daś o ile będzie można — i kiedy można
będzie — a raczej kiedy także Boże dopomoże — [illegible]
[illegible] też może było zaspokoić tego — Może więc tem-
czasem będziesz Aniele mój płakać — bo jest co co —
tego gotowego wstrząśnienia — to jest skutek jednego
z najgorszych — Monaco. Niech Bóg wszystko dobre
daje za pośrednictwem Matczynem — Modlić się będę
specjalnie — o ciebie z familją naszą całą — Do dalszych
[illegible] Niech by prawdy prawdziwy przyszło —
tego jednego tylko życzyć mi można — Więc [illegible] co

co świat daje – nie rozumie braterstwa – Sama zaś
chyba napiszę – bo być nie potrafię – tak nie rozu-
miem tego teraz cały gdzie – i w czego być może
a napiszę serdecznie – jak czuję – bo jeśli kiedy gra-
tytacja przeciw Niech – dziś pod tym względem
wypatrzę wolny na [illegible] tej czujny – [illegible]
Ciepła serca – to jedno co mam dla niej –
powinnam nawet uległa – radą bardzo byłam dobra
i by ją widzieć – a może i potrzebowałaby – ale być
ab być – to odwrotna strona medalu –
Pospieszam donieść tej ci pisząc – chcę co najprędzej
być wiedział wrócił z przyjazdu Jasia – [illegible]
prawie nie poznała – tak mi się że spodziewał
w całem komenderowaniu – przedstawił nie tej wojs-
kowy nie wojskowy – policjant nie policjant – ale taki
i nie Jaś – chociaż bardzo ładnie ma u niej –
Zmieniał bardzo – co mnie tej twarz przedłużyła –
Ale, mówił Jaś że drugiego z Kazią tej od nie
[illegible] Jaś – na wiosnę przyjedzie do
Komarowa bo pora [illegible] – Ma nadzieję [illegible]

nia tylko odebrać — a [illegible] pozwolili się przy-
bliżyć — ale do tych [illegible] — znacznie tylko jest lżej
czy wraca ona do [illegible] — nie wiem także —
Tej jedynej mała wiadomość i tę przesyłam Tobie o
której [illegible] że też [illegible] [illegible] by [illegible] ty
nie [illegible] umiesz — jeśli opłacisz go — o cały dzień wcześniej
tej odpowiedzi czy — a [hole] nie pospiesz — o bliższe
odetchnięcia Twojej najmilszej mój

Życie Twoje i Twojej [illegible] z całem szacunkiem przy-
łączenia wdzięcznego. Bądź zdrów oddany Ci

Do śmierci jeden i ten sam

[illegible]

List od Kor- [illegible]
[illegible] [illegible] tego
[illegible] [illegible] [illegible]

4

30 – Juni 1867
Wien

493

Najdroższy mój – Tydzień wybiły – parę [illegible] gryzmot posłać – dwustja od czego zacząć – [illegible] jakąż taką formę nadać – szczególnie dziś bardziej pospiesznie wypadło pisanie, z powodu rozmaitych okoliczności niezwyczajnych – między innemi niemierzenia 5-tekiej dziewczynki – której Matka zadysponowała, i [illegible] [illegible] pociechą, odeszła do nas – Matka tej małej, jest siostrą Cejce mego Dadysowego – tego [illegible]stowanego – na pamiątkę tej – Jego, tej posługi [illegible] zarządano – a zatem dziś kilka tego małego czasie mieć tej będzie, spokojna, [illegible] [illegible] – pilności jednak wymaga – [illegible] mi z myśli nie wyjdzie – jeżeli Najdroższy [illegible] masz takie wstręt do ofiarowanej Ci posady – [illegible] [illegible] tej nie przyjmuj jej – nie wielki – o której [illegible] [illegible] ze strony materjalnej – a praca – a odpowiedzialność – a wymagalni[a] – a i fundamentalni[e] istnie[nie]

tej nie wiele ufać można. Ten przy stosunkach
politycznych takich warunkach tej — Gdybyś mógł
nowy pójść do tego gatunku pracy — o to
prosić — jeśli ze wszystkiem — to cóż już to składasz
Jeśli dawne redaktorstwo, z takiej miłością objęte
a tak ci dziś zbrzydło — z poświęceniem uczu-
ciem wziąć (profesorstwo) nie do wytrwania by było — dajże
pokój Aniele mój — zostań przy tem, co ci milsze
jest — i spokojniejsze. — Od samej Ciotki, przykro
by ci było oddalić się teraz —
O Kraśnie powiadasz, że jest powolnem — co
co on biedak począć może? — Jakkolwiek dotychczas
wiesz i doświadczasz całej trudności — jednak ani Ty
Aniele, ani nikt z Was będących za granicą, pojąć
ci nie może tego co jest tu prawdą tak w tej —
jak i wszystkiem. — Jedyny — Pawełkiewicz —
tej wszystkiemu — rośnie jeśli ma czasy [illegible]
[illegible] — (ale nie spokojny) — to i to jeszcze [illegible]
[illegible] tego nie wszystkiego mogą — Nie dziw że tej [illegible]
[illegible] Ks. Cybulskiej zazdroszczę nie jedynie jest
i żeby każdy według dzielić tej pracy — Trzeba to
[illegible] tem trudniejsze, przy Administracji Obcej — a

porwiśanej błędem w otchłań — nie powitowalni

których dziś wszystko tonąć trzeba by było — Nie

prawdą dziś — dobrodziejstwo — Nam wszystkie zabiorą

do tego doszło — że nie jeden z upragnionej tej chwi-

li czeka — jako dnia wyswobodzenia —

Jednakowoż ze z której rzeczy wszystko nie swej chwili

— i tam myśli kiedyś nawet byłem — tej nadziei kraj

cały duszy tej — pociecha — powtarzając — tamowało

wiarę z godzinki do Opatrzności Bożej — Stało

Społeczeństwo — nie wiem — nie wiemy — o tym niechaj

żywi je — bo z Ewangelią ś. Rozkazuje prawo

Królestwa Niebieskiego — a więc dom Wolności

takie dwie prawdy — otuchy dodają — i nie dopusz-

czają do objawienia ludzkiego Ateizmu — który nie

znał — tej prawdy — z rodziny co nie przyjęło

jako powiada Zabłocki — ale tak szeroko jak bożej dawnej

Polski —

Uważam dawniej wspomnienie — przyjęto — i ja

ten czas — Spustoszenia — wyrzucony po Polsce został

świt — i wiara — i flagi — i świeczki — nie nie po-

zostały — wszystko — i wszyscy byli nie do poznania

chodzi by wolne dzieci Polski — o których ten wyraz

ci tej do niczego — — Dziwnie się złożyło — że to

była ustawa Bożego Ciała — i zatem co dzień na
mo cały zakryta na ulicy Nabożeństwo [illegible]
swoim urzywajem — to też w dzień wyjazdu — którędy
tutaj to rozkazała dziecia przykryta przez [illegible]
Ale [illegible] — wyjeżdżając z [illegible] — Boże [illegible]
[illegible] dzień [illegible] wyszedł z [illegible] — jakby
[illegible] dom swój — i zostały [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible], od świata i gwiazdy rozbijający [illegible]
dziwnie [illegible] — dziwnie [illegible] widok [illegible]
Nie wielka [illegible] [illegible] spiewając Twoje
[illegible], [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]
drogich, a [illegible] [illegible] <u>na głowę</u> <u>przykryć</u> : —
<u>powiedziałeś</u> — Boże [illegible] tak [illegible] [illegible]
[illegible] nadziei [illegible] — które [illegible]
przychodzi o 10 — a wychodzi po 11 — w [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] dalej pisanie — a dziś [illegible]
[illegible] [illegible] — Gdybym [illegible] [illegible] [illegible]
Tobie [illegible] przyjęcia, nie [illegible]
go — [illegible] [illegible] a [illegible] jak [illegible] — jako [illegible]
że [illegible] i [illegible] z [illegible] [illegible] i [illegible]
Najdroższa [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
do śmierci i po za [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

+ 30 – Października
495

67?

Poparta dobrocią Twoją Aniele mój Najdroższy czekałam odpowiedzi na list mój ostatni – nie otrzymałam jej siedząc gryzmolić – cóż bo – coś pysznego niebo nic do doniesienia – jeden chleb powszedni – co wychodzi na nabożny dzisiaj w czasie Choleryczny – rosół – mięso – kasza – mięso – rosół kasza – kasza rosół. mięso – bo dla urozmaicenia także zwykle doktorowie zakazali – a w rzeczywistości jedno i toż samo było – ta sama historja z ospą i szczepieniem. Dnie ciepłe na jutro choć by ta pogoda – która wczoraj wyszła do przyzwoicie – dziś leje – listopadowo – ale po jutrze naprawdę wybierze z całem dufaniem świętych przybliżonych – i zadusznych drogich – co to jeśli sobie przypomniałeś Węgierskim ~~ten dzień~~ nazywano – w jedności tego dnia – a ~~dziś~~ wszystkich świętych – Grochów z kapustą przypomniał mi się ten kalendarzy – i chciała ten

ta w Stanisławie, kiedy po raz pierwszy wyczytałeś tę
humorystyczną nazwę, leży — jest w tabelce
a ja święcie wyczytałam Studzy — przy księżycu
jaśniejącym Niebieskim płomieniu — który
przy Tobie jakiś Daktyle, czy Malagę zad—
Ołtarzyku spali wraz Aniołkami — o jak mi bardzo
żywo to wszystko przypominało. — — Drzewo żywota
nie miało jeszcze tak wesołe zamiast na nalewi [illegible]
tyle — wabiło tylko — dziś przeciwko i tak do
Siebie — cześć płomień i temu który na niebie ze
wiszący wisiał — — bo mieć czystszy dla siebie [illegible]
~~wdrodze~~ Niebo — to jest za co dzięki składać!
Południe minęło — niemal jest wieczorna pora —
listu jednak nie widać — Goszczenie Księstwa
czy wyjazd z miasta powiędzie [illegible] było — jeżeli to-
to nie — byleby uchowaj Boże [illegible] od złego — Do pra
wdy chyba Niczego śmiać się będzie gdy Was dwoch
tak podobnego do Siebie zobaczy — z 6. tyś zawsze Młodszy
Otóż i Stasio — pierwsze jej wyjście po
chorobie — na bok więc pióro —
Wygląda nie źle — powitała więcej niż serdecznie
niezwykle czy uwierzysz, że mu ty od kilku nie

496

była w Nice – Kwaśni – jako Operator wzywany

był aż ze [illegible] – pięter – czy też z [illegible] tere

obcinał – głośny być zatem musi – Musiał

coś i przywieść sposoby – bo dobrej fatalności – by-

dli to – a raczej przybyszy [illegible] Chleba – ale pa-

[illegible] od [illegible] – jakkolwiek tego [illegible]

[illegible] zdaje się być wielka – Z Chrześcijańskiej Matki

Swej, czekającej powrotu Jasia z przyjazdu Antosia.

[illegible] Ma być tej Matki. – O Jasiu nic nie wiem –

Z Rzymu – pisał do mnie, [illegible] do [illegible] wyje-

chał – jak tam po tych [illegible] [illegible] dobije

się do niej –? – a jakie nowe góry z [illegible] przywie-

zie? – a propos gór – coś się podobno na

Generała wybiera – czy [illegible] – Ach żeby to

przyszło znowu tylko w pięter wypełnić – o [illegible] tu

na [illegible] Włoskiem – I kiedy to ustąpie-

nie potrzeby? – iż z nierównej gry rozpoczęt-

Ciekawa na świecie być twarz naszej [illegible].

Uwaga obecna w mojej [illegible] zwycięży łatwo

gdybym miała jak ciekawość mojej zaspokoić –

Niemo że istotnie czasu na czytanie / Ktoś może się

[illegible] – zdaje twoim [illegible] godziny na wszystkie

Zajęcie niby mi prawie nie wiele — z tym wszystkim

między — przeciwnie nie składny wolnej — a zawsze

las niedoimeść niezadowolonych odkłada leży —

A i dzisiaj połowy tego nie zrobiłem co zrobić

miałem, a to już późno — Jutro Święto — znowu

przerwa — i tak zawsze —

Tak jakoś mi ktoś mówi tej ten list — że chyba

wszystkich zawiązać, a Moją — ta Moja Najdroższa będzie

całować tylko — przeprosić za wszystko — dzię

kować za wszystko, Boga się Ciebie Twój po

nieść — i jeszcze raz pamiętam do mej wspólny powie

dzieć do miejsca zawsze jedno i to samo

[illegible]

Wszystkim Ciotki — Vest — [illegible] — [illegible] pod

[illegible] się to [illegible] T... Ale, wydeterowanie [illegible] z [illegible]

gromada [illegible] — z których zrobiony wybór — [illegible]

Moja [illegible] wyżej — jakie na wagę się te [illegible]

może dać uczciwie tydzień [illegible] —

4 19 – 9bre 1847

447

Warszawa Najdroższy Aniele mój odebrałem

list twój N. 68 – Jaś przywiózł zwiędłą... 200

z których za bieżący kwartał zapłaciłem i teraz

... ciężący na duszy mojéj dług – że srebro Najdroższa

sprzedałaś odemnie – nie wielki sądzę wszystkie będą

... – ale jaki będzie – posłałem go właśnie do

... i wagi – Jaś wrócił od ... przyjęty

... wielki potrafię zdać sprawozdanie z czytania

... jego – bo ... przyjechał

... – ale jak zwykle ... – Wieczorem

... przyjechał – ... odjechał. ...

... trzeba ..., stoły – ... doktor

... – ... przy większej ... robił

... – i ... i rzeczy – i papier twój odpowiednio

... – a raczéj ... od deseru – także

... jeden ... kwaśnik ... lecz

..., rzeczy zbite – a papier rozmókł ...

... zakłopotany – ale ... i ...

cie jest podwójnie przebłędny i to w stolicy —
ustrzeżenie się (kiedy się walcz z tolicy niczym) albo zapobieżenie od samolubności
jest niemożliwem — trzeba prawdziwego nieszczęścia
żeby właściwie temu poszedłszy papierowi pełnym
ta się zrobiła — Choć jak w stworzeniu kapię
by też nikt nie wynagradzał, ale przyznaję się sobie wy-
perswadowało — bo gdyby przynajmniej był zdrów
a to taki był chory — że serce bardzo płacze na
niego — a biedaki niewiem czy i wypoczął będzie
mógł, i zaoszczędził siebie — tak go pokazuje z
linii na linię — Moja najdroższa Amalko nie
gniewaj się na niego — a przypomnij sobie jak
sobie tam nadobrami przeszłe. —
W Belgium nie najlepiej zastał — co do zbiorów
jakie bardzo obfite — prawie jakieś tam
porozumienia robił z komunalistami — w których
co do urodzaju były bardzo dobre — i na Mazy jego
wiele z tamtejszych zrobili ludzi czy coś podobnego
z pastylką — tak nie się od niego żąda nie będzie
wypłaty — ~~były~~ n. 6 — z racji kontrakt wyborczy był wybor-
wany skończony nakłady — wszystkich wszystkim ~~m~~
~~miały wypisać~~ — wynosił się — do swego majątku
który nabył — a na opisywanie zabytków bardzo

procentu — zaspokajając pilniejszych dłużnych a
grożących (drobniejszych) — może się sprzedać Kamieni-
cę z Iławą, który uratować i tak trudno —
bo ludzie nie mają — przez tak długo, ciężko przy-
robię — Jeżeli Bóg dopomoże dzieciom to
projekta sprawdzić — chcą trochę się ~~by~~ będzie
procentu dłużej — Zwłaszcza wszystko z domu w powodu
tych zaczęło wymykać mnie — Ale jest niby trzy-
~~tego~~ z czynności dzieci — którym niech Bóg
Łaski swej niech przysporzyć raczy — W Italii
tak jak wszędzie pełno zadań — niewiele nawet
czy zbierali co — Dzieci lepiej opiszą ci o urzę-
dzie jej tylko pobieżnie widziałem — tak i o ile czasu
wystarczyło — ale nie wszystko sądzę Jaśko zobaczy
bo dla pracy — i teraz przyjechawszy nie będzie
nawet miejsc na Chmielnej ulicy — które oddać
się mają w niedzielę — Antosia sobie mnie przy-
jechać — bez wnuczki nawet — bo na jeden dzień
tylko — na te gody — Jaś Ziółko swej [illegible]
wać będzie — o czy przyjechały z Marią [illegible]
Sądzę że w przyszłym tygodniu wyjedzie do Wilna
wypraszać się — Wszystko będzie potem — bo Gród Boże

nie trafić na jakiej z Starcami gazetami — W kus

trzpiców listki doniosły w tej mianowicie wszystkie

o portretach niby familijnych pamiątkach — Zapy-

taj teraz Jana, czy bi natychmiast dary ofiarowy

Matki żegar potrzebny — bo jeśli tak — zatrzymać

tak tylko go trzeba żeby zapytanie w domu bez

godziny tak zostać, chcę ja tu zegarek — i bez

niej obejść tej możność ~~tylko~~ —

Czy to prawda, nie daj Boże Kajetanowi jakiej

znowu fortuny — tak rozmodrzanego człowieka

w przyjaźni gdzie wszystkie narowy swoje na przy-

pasać musiał — nie widziałam — jest w tem

wszystkiem Młody konsultant — bo żeby chciał stary być

Gdy jeszcze zamierzał do Drezna wyjechać — Obaj

znowu tej w Sobole że jest bez swego Grzegorza

chciał wołać — doprawdy o tem żywo osierocona

że trzeba mówił — Czyby to stan zdrowia tak bi —

biedny — cierpi — ładne — bo wszyscy by wielki to

dobrego odbierał — ~~trudno cierpi~~ gotowało cier-

pienie tam pytam — ale do tego który go zna

zawsze niemniej dotkliwem jest cierpienie —

Tak w domu — Kiedy go twarzy tak się czujemy

Są to urzędzitele Weselni Wiermiej mój Ojcowie
Dziejowie — z których to Ci — Bóg im
zapłać — Bóg im zapłać — boć to jedno co trzyma
co po wesoło życie daje. — Nie darmo który
tam w Szpitalniczce domowi umieścił
„Kościół domem — a dom w kościele
„Tak Wiary — nadziei — miłości wiele!
a czyż tak nie jest? —
Otóż nic do mowy — Mostra mojej być chciałby
u Wrocł. — tak wisi w tej chwili Tunia przypisał
listy — niewiadome — od przyjaciół Jasiów żal
Je osobiście nie widu nie był — Tunio więc
gdzie gdy — tak nie wszystko Mojej — pomówił
się i w domu — biada że mój Chory coraz gorzej
nikim w ... — Wczoraj był jakoś tak — dziś
zastałem go bardzo źle, nie tak źle, by miał
umrzeć zaraz — ale tam bolu wywiązała się
piersiowa choroba — piękna dusza — szczęśliwa
pójdzie do Boga — ten dla Ogółu — dla kościoła
to strata wielka — ale tam i Boga Latanie
źli nie pomogli. —
Ale, o Ciotce to delicje Kapitana Nabijat — dzięki
Bogu i że Bóg ... gdy — Wdzięczna ... by

by chcę czystszą z tego świata odeszła była

Aniele Mój – Zawsze Szczęście bliższe Ciebie

wszystkie Jej Łaski, że przypisała do mnie te

Listy Twoje – osobne dzięki – a teraz Naj

droższy Mój – jakąż Ci cześć składam? – jak Ci

wypowiem to co także w duszy ~~[illegible]~~? – O

Siły tej wiedzieć nigdy nie możesz? – Opieka

Niebios z Tobą – a do niej wszystko święte Twój

jedna zawsze i tak dalej

[illegible]

500

Monsieur Joseph Kraszewski

Dresde Dippoldiswaldergasse N. 8

Dresde Franco

67? + 507

Przepraszam za kwiatki takie — pokazało się że zgoła pod [illegible]
niemcem innego porządku — ale dobrze — więcej jeszcze [illegible]
w ostatku — [illegible] malować i na tablicę można — [illegible]
tylko chodzi — bo zgoła nic niewidać — chyba to że [illegible]
dziwnie tej Stycznej wiosny rozpoczęł — tak jak zdradnie [illegible]
[illegible] tablicę podarowała [illegible] w [illegible] tylko chodzi, z [illegible]
[illegible] — to też i śmiesznie bardzo się czyta — prowadzenie
młodych ludzi —
Wystawienie także przerażenie Tarje drogi mej, z powodu
prowadzenia tej księżniczki — wszystkie interes — bo [illegible]
[illegible] — ale te razy ambicje także nie przedziałkiś robić — przed
[illegible] coś podobnego u Jasia było, w tym nowsze [illegible]
[illegible] — jeszcze był właściwie innego — ale stało — [illegible]
na Zofii uciśnięty — bo woda aż na wylot przeszła —
Jaś miał podobno wczorajszy wrócić — ale niewidzę [illegible]
[illegible] jeszcze na zdrowiu — ale wracił to chyba na prawdę
[illegible] gości jutro mu — już i o jeździe jego powiedzieć [illegible]
[illegible], że do obrzydliwości jeździ — — ale jak to [illegible] —

i gasiłki — jak to powiadają — aut byle z Bożymi i dla Bożego —
to ~~[illegible]~~ [illegible] grunt — a reszta wszystko —
Rozumiem i tę uwagę Twoją co do Wojny — wszakżeż tam tak samo
temperament co i w Dreźnie — drożyzna — a tam u nas nie po[illegible]
wielkiej ogólnej [illegible] pamięci — ale tak tam doczekać
końca tego dramatu — a wszystko wielkiego lekki obrócić! —
Wszak w Dreźnie rzecz te kwestyje tylko czasu — a punkt tam
sobie — czy tak — czy owak. —
Już i szkoły rozpoczęte — i znowu [illegible] czasem, na drugiej
stronie przeładowanie — co do godziny — co do minuty — i tak już [illegible]
do końca roku — szkolnego — bo wielkanocny czas dość krótszy
jest — a ważniejsze [illegible] wszystkie lat do przygotowania się do
pierwszej spowiedzi którą z Bożą pomocą odbędzie w sobotę — to
jest nie nowy rok szkolny — jako dzieci wolny od szkoły — [illegible] się przy
spowiedzi — a Bóg niech błogosławi wszelkiej ich pracy —
A teraz rączki Twe i nasze ściskamy ze wszystkimi i z [illegible] — Siostrze
Twojemu polecamy jako zwykle oddani i wdzięczni
Twoi [illegible] z Tolą.

[illegible]

502

69?

W tyle niepokoju o Cecilię Najdroższy mój wszelką odwagę pisać nawet ustaję! — idziemy z dnia na dzień — i oto że dreszcz bieży mrowio do rąk — bo i co? pragniemy wiadomości — [illegible] czekałem — może to się nie godzi — ale nadto lata te wyczerpały mnie — żeby spokojnie oddychać trzeba — jestem jak lew... wyszeptałem — żebyście nie wspomnieli o niespieszeniu — po pisaniu — po ciężkim [illegible] — a także i to nie — to [illegible] — [illegible] duszę czujemy — i wiem wszystko co się z [illegible] dzieje — [illegible] do [illegible] pisał teraz dzisiaj [illegible] mnie to nie zapytuje tego w czasie — [illegible] Miłosierdzie niech raczy przyjść w pomoc! i w Niem cała otucha —

[illegible] — [illegible] — [illegible] — i [illegible] — [illegible] tylko [illegible] — bo w tych godzinach [illegible] ostatniej nocy na chwilę [illegible] — [illegible] w prawdzie do [illegible] — i gdzie dobre były — i [illegible] — i wicher — — a te dobro jeszcze

ma trwać do Czwartku —;—

Oto Buszczyński Stefan każe Tobie w listach przesłać Bielecka (Józefka) — te niemowy przysyłała mi — Niech Ma Bóg dobre daje — za poczciwe słowa i prawdy — wołałabym tylko żeby nie z drożna daty nosiły — bo dobry ludzie gotowi posądzić — z przyjemnością czytałam wielkie — a żeby mi Józefka — pewnie byłam i o istotnie nie nie widziała — to też z całą życzliwość stosunek — bądźcie sobie chora i ona — na nogi — a jak ja otrzymuję ~~[illegible]~~ na starość — a to starość a wiej — przyłączyć i tu jak w dziejach — bo przy tobie słabości nie potrzebuje ludzi — a to było swoje mi me — chociaż za otrzymanie ma jakie takie stały procent —

Tami jesteś więcej — już mocno chorowała na gardło swoje — i cały dzień dzisiejszy w domu nawet wyjść nie mogę — dla tego też po tym i pojechać nie mogę — Ten miałam słabej znajomej posyłam — który zamówiłam była —

Kiedy przyjazd Zosi Suchodolskiej wstrzymany — to
jest obu — proszę żeby się też przygotowała nie ro-
bić, i pozwolić dosiedzieć do połowy września —
wstrzymałam tej więcej, bo widać że mowy nie ma o
tem medaljonie — bo niezbyt — a poprostu się ro-
bić — pisałam tylko by dali znać, kiedy na
swoje mam po niego posłać. — Zosia powiada
że kocha się tam — więcej — to tam — to tam —
żebyż płacić jaki mój Mateuś z tego — —
A tymczasem może ten tatusza pani podziękuje
się tej — bo dotąd ani jednej — Antka jest podobno
w Paryżu — którego honory Prezesa wszelkie robi
i otóż by się był spodziewał żeby tam ów Prezydent
na Paryż zechciał wyjechać — Antkowi wyjątkowo spotka-
ła, zaraz tej Niny zajęła, i jak pisze z wielkiej
Mej dogodnie tam zrobiła
Chłopaki moje szkolą się — i już z wielkiej chęci
wszyscy chodzą — bo do potrzeb ich moja godzina za-
stosować materjałem — dobrze póki jak tak tylko chodzą
a dalej — to już niewiele jak będzie — bo wątpię
żeby się zima ~~ze~~ szybkiego tylko spodziała —
ale to mniejsza — i tak niespodzianka dla mnie

Zaledwie doczytałam do chwili oddania listu do Stass. —
tak jakby miało się kończyć na tobie —
bo myślę że tylko ciebie jeszcze była potrzebna —
gdyż zrzekło — i dla tego chciej życia przydłu-
żyć.

Ciekawam czy Stablecki używa jeszcze z dawn
zapałem jeździć dworskich — a jest i dla tego — mie
ście przyjechała — a w dodatku Nasza Trzeciego z
Zosią — nad przykrością której zachwycam się Wasz
a jakoś wszędzie — bo niema zakładu w kto
rym by nie była — nawet w szpitalu dzieci
nym — i wszędzie niezmiernie gorąco — przyszło
pamiętać pewnie Rzeczypospolitej być —
Na tem kończę ciebie moja droga — i proszę
na sercu przyjąć to co się boli — być może
ten Najdroższy mogło wybawić — Matuchna
Boża niech z Tobą będzie —
Serce duszy Najserdeczniej ściskam

E

4 Wrześ
1876 Rudominowa gdzieś to umieszczała
na dworcu — ale gdzie — nie wiem — to pewnie
w Zakładzie — miała mi dać wiadomości
i wszystko zapomniała — bo sama do Szczawnicy
pojechała

7 · 26 – 9bre 504

67?

Najdroższy mój – Dzień pisania nadszedł – a tu taka pustka i ani razu – Jest, jak by był kiedyś wyraził ś.p. Mąż tytyczki – w ciemnie tylko scenes des redites – des banalités – et toujours les mêmes redites – a więc (ce-mnie) partes des portes – muszę być te same redites jak zwykle – Cóż robić – dla odmiany tylko – rebroussons chemin bo od Końca zacznę – i tak owe te ~~[illegible]~~ personne chrzciny w Stasi odwołane znowu zostały – Stało się w Imię Ojca, Syna [illegible] i Ducha [illegible] sobie nie pozymieniając jakby Żydowiczka – Powodem zaś tej zmiany – odebrany telegram o ciężkiej chorobie Ojca Kwaśniewskiego, starca 88-letniego. Czy go więc przy życiu zastanie – kwestja – w każdym zatem razie – czy śmierć – czy życie jest [illegible] zaczęcie podróż te zaraz zakończą [illegible] Księcia, bo od razu [illegible] Kontrahentem w [illegible] interesu załatwi. – Życzenia jednak Twoje [illegible] zaś przysłane tej bezimiennej powtórzyłam Stasi – że którą ~~Heszka~~ [illegible] całuje – Że jest dobra i ładna

i pocieszać stratę — to pewna — jest tylko jeszcze

nie wyrobienia — a które z 6-ciu wyrabia się zwykle —

jak tatki zatem natura wzięła — Winien oczywiście

sieroctwo — Bielichowski — jak nazywałeś — parafia.

Teraz zaś serca odmówić nie można — Ma go —

z pierwszeństwa — i jako on tu jasny gwiazdy które

widocznie świeci mu od kolebki — nie zapomina

i wie co komu winien — i z tem się nie taił — ty z

wdzięczności i obowiązku zatem jak mu wszystko dla

ciebie — samiście zaręczył że to mogę — dziś dla

z całej nawet dobytku mnie tego rodzaju sztuki —

a zaś to, co ma od ciebie — bo — ciebie przypo-

mina zawsze za pierwszem planem figlarnym —

ale i w tem razie dał dowód serca — po [illegible]

malarze, sprzedawał obrazy — między niemi dostał-

wał się niby portret Twój — [illegible] jakiś [illegible]

od siebie niby ty — nabył go jakiś [illegible] za

[illegible] Głowacki [illegible] — oby nie było [illegible]

[illegible] jakieby nie używał [illegible] — dla [illegible]

go — dawał czworo razy drożej — [illegible] —

[illegible] nie dał się przekupić — w końcu [illegible]

[illegible] pisać niby [illegible], [illegible] jako [illegible]

wspominała tylko o pierwszeństwo nabycia — lecz
że zaprotestowałam żeby do żadnych listów mnie nie
mięszał — zaniechał — tak więc czyta — objawca jest
uczciwie i dobra — zapobiec nie można —
Zakładzki doktora — to odwrotna strona medalu — za-
kładzki także — że wolny do tej niepotrzebnej partyi lekka
my — świeżej szkoły — co to jedno drugiego gryzie —
Dowodem tej wszystkiej jest Gierżek — a Włodzi jest ogó-
ry ze Niką wyjadają — i to jest — a raczej było aby nie
miłe — gdyby trzeba było w tem żyć — obawa czasu
jest tylko taka, żeby ci starzy znowu Bogdan
w Kosile nie obrazili się — a którzy nie lubili — lecz
dość o Niki —
Srebro twoje Luni — jest tylko 99 — po pół rubla —
wynosi 49 — r. 56 — kop. jeżeli na brutto sprzedane
zostanie — jeżeli zaś do wszystko — złotnikowi zostawione
za 6 — r. b. — dodać trzeba — jeszcze 10 — za przysposobienie
i tylko z gorszego srebra razem tylko — czyniłoby
56 — r. — niewiele więc — jak Ustynia postąpi —
Ucałuj Zdziśka — do listu mego Ustyniowi dołącz
czytana
Co Antosi dziś miałam wiadomości — już nie oczy trzeba
lepiej dzięki Bogu — woli jednak pisać, ani pracować

jeszcze nie może — Może kiedyś na lżej nawet też
jechać może — dobrze za ciebie trzeba lepiej — wydaje
mi się obrazem tu Ojca jego —! — Niech sobie
wszystko szwankuje — byle nie ciemności(?) — Co
to szkoda — chciej i tak nie od niej innego tylko
od Boga przychodzi — ale czego strasznie [illegible] po-
myśleć — ciebie, ciebie widzę codziennie w tutejszem
działku kaplicy dwie siostry ociemniałych — tak
co to jeszcze pracy Aidan(?) — a więc niby dobrze jest
bez zasłon — Mając wszystkich przy sobie — a z widoków
[illegible] być się jedna nie podobne —! —

A jak i moje oczy wymawiają się przedstawienia
w robocie — czysto źle widzę — nie bolą — wiele —
tylko w skutku zapewne osłabienia — wymagają
takie jak myślę w pisaniu — Na wieczór — Mam
dobierać sobie roboty — czarne szycie plastrem(?) by
łoż — jak owa Ilazi(?) powiedziała — Starość ona
dziwnie przedstawia się —! — ona ta z drugiej
strony wielkie przywileje! — a więc Witaj mi

Ale — pustych(?) — jeszcze dzieci nie wyprawo-
w najszczęśliwszym razie dosiedzi około roku —
zawsze wybierać wszystkie porządkowe i nie porządkowe
pod nadzorem — lepsze zbiorem, i [illegible] — [illegible]

a nie granica nie - bo Niego - chcę dopełnić
wyjazd jaki wystawił - Boże dopomóż tylko -
Berlin z pewnością z Nordzili wyjdę - dziś środa
[illegible] - Ze jakie więc parę tygodni będzie
miał Anioł mój - Bo żeby to szczęśliwie
[illegible] doprowadził do tej go której dawno [illegible]
[illegible] sprawa, a straszne [illegible], bo [illegible]
próba, nie [illegible] byłby [illegible] - tak
jak już się przytrafiło było -
Mickiewicz w chwili najmniej spodziewanej
przedstawił się [illegible] - O straszne [illegible] jego
Niego - który jakiś Wojewoda, podstarzały
Hrabia, jeszcze, jeszcze być może z Niego - ale
Gócio - Alfred - to już chyba nie - sam
podobno [illegible] nie wygląda - [illegible]
wyszło - Z Serca z duszy dziękowałam Jezusowi
[illegible] Tolia - dobry to [illegible]
[illegible] - Miło mi wyraz było nie go
widzieć - Dzieci obrazki przypomniały się
nie zapatrując i ona o Tolii dał [illegible] -
jest taki sam jakiego go doczekała moja [illegible] -
widzi -
Wytrzymałam doprawdy górnie co było - Hrabia

tego co w sercu się mieści — ale to moja jak
to powiadają — a więc też do podziału — na tem
raz egoizm pierwszeństwo mieć musi — kiedy
więc — do dna wyczerpnięty — a więc Moja Twa
Najdroższa a moja całuję — Ale Mój Najmilszy
wszakże to jeny Boże Narodzenie bliżej niż za
pasterce — pięta bo cerbie — Ho! i
Żyj — tuj — !! —

Ściskam was z Tereską drobny i ...
Twoja jako Najwdzięczniejsza i ...

[illegible]

Ciotki wszystkie całuję Wstałam przez
...

4 Sobota — 507

67?

Stało się wedle przepowiedni Twojej Aniele mój — Kapitan jednemi drzwiami — tak że nim temiż samemi (bo innemi nie) Bryćfegel z jajkiem — tak coś ani jednem, ani drugiem nie nacieszyłam się — tyle smutny jak zwykle — Ani ... zamyślony przez Kapitana nie lepszy. — mój ... się z nim, bo tyle zabawił ile czasu zajęło by powiedzieć trzeba żałowało — Dziewiątej części ... zamierzył — i co miałam niby coś od niego dowiedzieć nad — — nie więcej nie otrzymałam — a tak słowo upragnione było i tak oczekiwałam ... zdrowie Jego —! — Z najżywszej chęci kursty ... umiał — czy nie chciał powiedzieć — Przed odjazdem jego — pozostaję miałam z nim rozmowy — które ... — Wiele mnie jeśli prawdy mało powiedziano ... moralnych kosztowała — Sądziłam iż żywe słowo — lepiej zastąpi to co by wypisać może — to zawiodło — Wola Boża widać i w tem by dalej — dalej, — — a więcej dalej — Świat —

Ach to podobieństwo które ... z Tobą, Dziecię
moje! - każde widzenie jego - nie dobre pożeg-
nanie nawet odezwać się mogę - Dźwiga się czło-
wiek, dźwiga - powiada sobie że już - że już
wszystko! - jedno podobieństwo rysów - jedno
przypomnienie obala pracę - pracę tak przy-
cię! - a pracę której jeden tylko Bóg ślady
widzieć może - - Mój Najdroższy, - dawaj mi też jak
był w tej chwili mam duszę rozdartą - dawaj jako
chorującemu na duszy i ciele - ! -
Co zaś do wyprawy naszej - p. [illegible] miał przyjść
do Hermana dla rozmówienia się - Notatki daję
przez Ciebie zapisane które - wybierz jednak
z pamięci - Albumy - zegarek - Papiery - (jeśli
w porę trzeba będzie list odebrać) - tej pani, Jasia - jako
jak powiadał pierwszy lepszy z [illegible] - Noty -
Czy więc już wszystko? - Portrety [illegible] P. [illegible]
Kasię - nie jej zabrać - czy osobiście żadnej po-
trzeby nie myślę - chyba worek śmieci -
czy więc warta? - Kwestja - Jako Niech
sobie Ceni jej - Jakkolwiek podzielam słowa

nucił — o wyjeździe pracy Twojej mówił jednak;
tj. — o przeczytaniu tego wszystkiego o coś tak napisał
a co niestety dla nas obce i nieznajome — najmocniej
delektował się nad Fotoczeniem — ale sam tytuł
jest niedorzeczny — czemu jest całość — Tatarze także! —
a czemu są Ci co tu zostają? — Drugie których
tomy być by mogły — żeby chcieć Ci Tatarzy mogli
przyglądować do nas. — Kostaflaki świeżo biedaczka
nie zatrzaskowałaś pewnie wypisanego Gagaś-
kę — z tem wszystkiem jednakże lepsze miał po-
żywienie — lepszy czystszy od wszystkich delikatnie
bo miał tylko — tego pracy Twojej. — Ta kosto-
flowo-różowa ksiąskica znanej jest nie dobra
i u nas kupić tego samego — po chwili wyglą-
dała która przez starą zaprosiny Tarz — na
obiad — w on dzień — kochaszka ~~zostaje~~ — a po
to ~~on~~ natomiast samowar jej zastępuje — jest to
wypracowanie podniebienia pożądany — tem nie często
się wydarzającej. Dawniej były — ~~ta~~ wiadomości
<u>Bombardowania</u> <u>krajowy</u> (Kapuściak) — dziś od dawna
nie go posłyszał nie mogę — tak wolę — ale

osiąt – (prosit) – osiąt – Beneo natale – i posłała
ten to dla mnie te dernier des saluts – wszak nigdy
w gastronomii nie bawiłam się – wspominałam
dla tego byś ~~powiedzieć~~ wiedział że Mnie oddaleni
jednej strawy szyjcie – Dla Ciebie – dla Ciebie
Aniele mój – o cóżby Boga prosić – Tyś jest
Modlitwą moją – kiedy w niebie pokój dla
Ciebie uproszę nie mogę –
Niedziela – Illuminacja en grand – Ona w sypialni
Dla czego – z powodu tego – doprawdy niewiele
stróż wszedł – nalleras – zapalitalem – dalej nie
pytam – po ulicy jeździ huczniej – w kościele
śpiewali pełno Boże Cesa – to tego wszystkiego
się gniewam się Boga chwała – a ~~ptaszej~~ prawdopodobniej dzi-
świeczka – Nie idzie w parze z dzisiejszą Ewang-
lią – Rendez à Dieu ce qui est à Dieu – et à César –
ce qui est à César – ten tu Dieu – wszystkiej
tandeta podobna temu tronowi drugiemu jeśli nie listu
jest się przejść – czytałem o dzisiejszej Ewangelii
czytałam Medytacje z Chaignon'a – jakie to nie
porównane dzieło – wszystko z pod jego pióra wyszło
lub z Lhomond'a – niezrównane jest – wprawdzie
i Podzięgion ~~bezie~~ ustępują mu w tonie –

+ 5 Xbr 1867

509

Najdroższy Aniele mój — Wiadomości o tym niespodziewanym gościu, wielce przyjemne wrażenie zrobiły na mnie, poczciwcy — Niech Mu Bóg wszystko dobre da za to, nowy to jednak jakiś zwyczaj — nigdy o Nim nie słyszałam — tem ładniej jeszcze poczciwy — kiedy tak oddalony od wszystkich zechciał się pogubić. Zaprowadzić do Pa-
rodzinnych ludzi których by Mu — [illegible]
tej twarzy — jak Mu tej pastwy przyszło wydać
ów konfort w tradycji zapewne istnieć prze-
stać — wyglądać on teraz tak będzie jak Adam
w Doré'go illustrowanej Biblii — Przedstawi Mu
się w pamięci dawna Przeszłość — jakiej raj
z dziś cieniem, Ojcem zostały — z pod której
Rosja czy też Siostra w Mundurze policyjnym
przybywszy, przyszedł by tej byczy — by może
dwa razy chcieć za szyję schwycić — Ale, czy też
w stało z Panią Walentową, że o Niej ma-
cie wiedzieć — nie daleko [illegible] czy

ta natury do rzędu nie liczących się — —
Ciotka, a mianowicie Kostus w klemencii być
musi — Wątpię czy mieszkanie na Litwie do zwo
[mus] lowa być dziś, sądzę iż sprzedasz i wyniesiecie
się do tej biednej Kongresówki niezbędnie stanie
się — Z Kurdów dziecka przybywający z podobnej
kategoryi nowi mieszkańce do Krakowa —
z dodatkiem tylko że bez chleba — a z gromadami
dzieci, na wyżywienie których trzeba by
częstego powtarzania się ~~cudu~~ cudu z Ewan
gelii — Co to jest o chlebach — dziwne [illegible]
bo inaczej chyba na samojedów wyjdzie się —
dla tego wszystkie stare Matki — Ciotki — Ojco
wie byli tak apetyczni jak przeszły [illegible] —
nie takiemi [illegible] byli — — przed trzema dzie
mi przychodził — list jakże że [illegible] — od [illegible]
więcej go niewidziałem — w piękny wysokości się
zamienił — a brudny — a szczęśliwy. — a tak podpi
pisał iż gdybym do mnie nie przyszedł, i usprawie
dopytywał się czy go Pani Urszula przyjmie
powtarzała mu, raz jeszcze ozdobicie, przed kilku
od swojej doby — w Kasie [illegible] sobie jakieś wyprawk

dowiać — wszedł do pokoju, po swojemu tylko
odkrzyknął ksiądz — ale potem się zwrócił — i po-
wiedziawszy kilka wyrazów urywanych — o Tobie
o Józiu, wyniósł się — przypominawszy jednak istotny-
mi to — ma cały przytomność, świeżość umysłu.
biedny dziadowina, trzyma się — jak by stał w progu
życia — stoi w prawdzie — ten co drugiego —
Wczorajszy poczty list od Franka odebrałam — i do
Ciebie Aniela drogi otaczany jest — w moim i po-
psie jest to [illegible] li już donosiła (o [illegible]
[illegible] by może było — Z nowin [illegible]
o [illegible] Brat — Młody się dały jak pan tego
dzieła w Moście ożenił się z [illegible] 55-letnią
panną Podowską — a więc [illegible] teraz [illegible]
mając! — Obawy rozmnożenia tej młodej pary niema
otóż one [illegible] jak Maria mówiła — jak
się skończyło — No jeżeli tego excentryczniejszego środka
nie pojmuję! Dalekoż ich [illegible] do metę? —
nie myślę sobie zostać — tak jak byli — ale cóż
nie wreście do tego. — O Brat — jako [illegible] — Sta-
chowaty — jak by nie istniały — ani wiele —
ja do niego — ona do mnie nie pisujemy — [illegible]
[illegible] jednak [illegible] więcej [illegible] niż dawniej [illegible]
Księżna Jenerałowa — O Antosia [illegible] głucho

nie szedłby był lepiej — a i interesse zapewne się
zwiększyłe — a mniej nie spokojniejsze, kiedy Staś
nie wrócił — Niechże pierwszemu — był tylko na
pierwszym dwa w Głównej Szkole — Jak też
biednemu Antosiowi nie powiodło się —!—
Zima i u nas [illegible] — było parę mrozów
raptownych — bo się gdzieś rozbiły na cząstki [illegible]
je w ogóle ani z Nich — ani z Wilgaci prawie się
korzystało — wychodzę więcej nie rzadko — i Kasia
mój Najdroższy zaniedbany [illegible] — szydło z worka
wylazło — i ta ze pięty trzymając — że wychodziła
wszystkim — bo za dziesiątkiem płaciłabym
gdyby nie cyrkuli że to Ojcowie — bo i nad tem
płakać powiadający i nie wolno — fiat — to ich
kosztło — a więc Miłej — i biednej — —
Czwartek Śniłeś mi się pewnie dziś mój Ami
ch jak to rzadko bywa! — szczęśliwa jakaś noc
była — niby byłeś tutaj — niby w domu spieszyłam
z nakryciem Stołu — był przyszedłszy [illegible]
i fajkę — i zapaliłeś [illegible] i niby niezwykły jak
co to [illegible] — i ten miły — i ten drogi — wyraźnie
i życia ładne — to sen — to marzenie — Zajrzę
w przeszłość — nie jest że [illegible] ? z tej rozłąki [illegible]
Sen się wspomina — a tym czasem szczęście barwy nabi

i oddalona — Boże Ciebie ciągle [illegible] jakości
[illegible] do tatarii — Kiedy na wystawie [illegible]
[illegible] tej [illegible] [illegible] — i rabaty [illegible]
[illegible] Mosz — i wszystko [illegible] do siebie [illegible] —
[illegible] — tam wyszedł wyrobiony, rada bym
[illegible]widział — Co zaledwie jeszcze wszystko i zagar-
-[illegible] może być —! — Co i bez wystawy —
[illegible] ornamentacyję tobie tu tamie i ścianie
[illegible] się pokryta na samej myśli —
Stasia [illegible] — że dnia 10 — października być ma
[illegible] — na te dnie [illegible] — a ważny gości
Moja tobie przenieść trzeba będzie — Byłem
[illegible] wczoraj pierwszy raz na nowem
[illegible] — Wyjeżdżając — obiedwy — i że
[illegible] [illegible] appartament — wiele
[illegible] — Wyjeżdżając też — chodzi tu od pierw-
[illegible] odbywać będzie — Widok tylko z okien
[illegible] mały — bo na ogród Warjatów — Uważyłem
[illegible] [illegible] jest — i tu umiem spisać
[illegible]owanie — Uważcie — A nawet Ciocia by w [illegible]

Piotr wrócił z Litwy — Srodze o niej spisane

od smutnej nocy — Obstawał by się więcej

wszystkich — ale dla mnie prawdziwie jest

przypomnieniem — spera dziś tylko gdzieś wiedz

nie mogłem — ale przez Dziś obradowano więcej

bo tej przyczyny — Natalia Uczciwy — Serdeczny

tej w Nowy Świąteł Najdroższy mój Aniele

Że się dalej pełni po twojej nie zgrzeszy tej

i przyszłej — bo istotnie potrzebny jest przy tobie

Brzeźniak z Tobą — jeśli się da będzie

uprzedzenie wasze z Paryża —

Najprzywiązańszy do śmierci

Ziel

Czekam rychłej odpowiedzi — Ucałuj [illegible]

Wtorek 23.
Lut.

Najwyraźniej Aniele mój Najdroższy nie
czytałeś całego listu mego — albo nie zrozumiałeś
myśli jego — kiedyś w niej upatrzył tyle winy
kiedy niej tyle ci przykrości zrobiłam! — Do
[illegible] Twoją — powiedziałam, zaczęłam, że piszę go
w cieniu nie miałam woli — myśli — przeciwnie
wesołej zrobić ci Najdroższy mój ani wymó-
wki ani przykrości — ani chowaj Boże igraszki
[illegible] licho — o niech że Bóg zachowa — ale naj-
[illegible] przedstawiłam Tobie rzecz jak mi
się wydaje — jak byłam powinna uczynić — —
Bo gdy — nigdy wszelkie o opuszczeniu Ciebie do-
browolnie ne [illegible] — ani pomyślałam nawet.
Widzę [illegible] poussés à bout — a połączenie się
Tobą z powodu [illegible] własnej nie wyjdzie — widzę —
że już dla Ciebie nie potrzebny jestem — Mało wydaje się [illegible]
trzymanie nasze — ale zawsze wydaje się — zdawało
mi właściwie że ty pory zanim Bóg dozwoli po-
łączyć się nam (by wszystko dożywać razem), [illegible]

się samej — by tem mniej jeszcze potrzebującą — dla
Ciebie, kiedy właśnie intensywnie i dziecinnie zrobi
łemić zaś był — przy Basiach przydziej by Bogo mi
ze nadgłada, niż przy życiu naszem zadowolenia
jakie prowadziłamy — Oto jest cały powód, Mój Naj
droższy — cała myśl moja — teraz nigdy — prze
tędy żeby wiedzieć — jeszcze do Boga — do Ciebie
Mój Najdroższy — a cóż ze była byłam? — mało dopr
wdy potworem! — Wszak tak szczęście jest widziałem
naszego! — pierwsze tak pora tęskniłam się może
Oczesniej powrotu Twego — przestępne dwa, zrozumia
wszy rzeczywistość — widziałam się jeszcze Tam potrze
bny — od ostatnich zaś dwóch, widzę ją przy Twej
Bożej dojrzałą na ducha i duszy — wyłącznie Chrześ
cijaństwie ~~[illegible]~~ zostawić być mogłaby (z tą wizją pierwszej —
prace moja ustała — a z niej oto właśnie ta
myśl ~~[illegible]~~ która ci tyle przykrości zrobiła, wyro
dziła się — nie dziś — nie wczoraj — ale od tak dawna
już — ~~a~~ którą Tobie Aniele mój po raz pierwszy
wyjawiłam, choć dzieci od dawna o niej wiedzą —
ale w prawdzie — nie podziałają jej —
Przekonaj że się Aniele mój jak dalekim byłam i jestem
od złej woli dla Ciebie — Zdaje mi się że jeśli nie

sumienia same, nie przywiązanie — nie pamię-
tałby przeszłości z Tobą — nie wszystkie obowiązki —
ale już samo położenie Twoje i te, z którymi myśli-
wszy, nie chciał dopuścić nie może — nie mogło —
chcieć być już i najgorszy być miało. i było. —
Przebacz więc, drogi Najdroższy mój za bezwiednie
przykrość Ci zrobioną — chciej zrozumieć myśl moją
nie potępiaj starej swej Zosi, która wiele zniszczyła
i trwa, i dopóki — niezgrabniejszej — nieszczęśliwszej
tu nigdy świata — bo ta zawsze jedna i ta sama —
zawsze młoda mimo tak starych — zawsze pragnąca
radość dawania woli Twojej — a więc raz jeszcze drogi
przebacz i nie posądzaj ostatniej listu Aniele
mój że przy wszystkich przejściach — dusza nie
traci — nie narzekała — przeciwnie Bogu ciągle
hosanna wyśpiewuje — bo jeżeli człowiek dopuszcza
w rozsądku doczesnych dni, ileż innych pociech
dając! — i gdybym chcieć cokolwiek o Tobie,
o dzieci spokojniejszy być mogła nie pamię-
tałabym już na wieczność ledy. Jeżeli co bywało
zaboli — to Twoje tylko wyrobienia położenie — dzieci
niepewność — a nie mogę ~~[illegible]~~ one lubię,
ale zapobiedz mieniu, chcę obok Swojej
zdało mi się że mogę przyjść o naszej obecnej
ciężarze —

ale chyba dosyć już tego, zdaje mi się żem się

dość jasno wytłumaczyła, uniewinniła a ty

drogi mój zrozumiesz dalej — dlatego cię oto w imię

Boże Krzyża — który widział i widzi czystość

myśli moich, i tak [illegible] Pan Jezus niech cię

do [illegible] — otuchy, a mnie wszystkiej rozwagi w

pisaniu, bo przykro i tobie [illegible] jak

ci Anioł mój wypowiedział czego mi brak serca

i duszy — ale dajmy — dajmy już temu za

tego — bo jeszcze jakąś znowu niepotrzebność ze-

napiszę —

Tak więc w Imię Boże drukowanie już działa

trzecie [illegible], [illegible] [illegible]

[illegible] gdyby [illegible] [illegible] nie

było — ty — wspólnie [illegible] [illegible] [illegible]

o które [illegible] [illegible] — [illegible] otworzyła [illegible]

wszystkim — dar [illegible] [illegible] po [illegible]

• [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] Ofiary [illegible]

się także — Niech ci [illegible] [illegible] dodać [illegible] i

[illegible] [illegible] się za [illegible] — jeszcze [illegible] [illegible]

wypadek za [illegible] Twojej — Już [illegible] dobre

to dobre —

Na tem kończę, proszę w [illegible] — [illegible] [illegible]

[illegible] się, [illegible] — [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] błogosławieństw Twoich — [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

Sobota — 18 — Ma

577

Zofia Krzczew

68:

Jakże hasło życia, krótka tygodniowa gry—
mości — któryż ciem zapełnię? — chyba równie tem
jak i u Was Najdroższy mój — tak i u nas — co do
pogody Święta najobrzydliwsze były — nie śnieg — ale
deszcz z wiatrem i zimnem — to też że do kościoła
nie dość nie wyszłam — i tak zwykłe więcej nie
bywały — o teraźniejszych lepiej — jam i nie
mówić — bo w słotę tej pluchy i wysiadywać w
kościele nie dało — ! — nie długo mi było siedzieć
Miastkowie — Myślami biegając na wszystkie kraj—
świata — zbierając — chcąc niemal was do kapli—
— i Jadwigę — i Józefa — i Siedlec i Ty Aniele
— jednem Alleluja pocieszyliście — ! I dziś tu są
nasze przeklęte płoty — może dlatego że Jaś z
drogi przecież dybać musiał po tej ekspedycji — jam
i w tem nie szydzę Twoje, że wszędy bo dusza
ledwo pół mili drogi zrobić nie może — o żałuję

o zakład, było pomyślał o wyjeździe jakiem — tam i kłopot kłopot ze sobie —

Jaś od siebie jednego, żadnej równie wiadomości nie przywiózł — koncertu jakie dzieci idą gratis wydając — cały zasób — Od Franka dawno ja nie miałam — Jaś otrzymał — biedak oświecamiłamy wszystkiemi, i ogólnie nareszcie, i swoim Właścicielu miłości jego — Szkła którą prowadzono — nie mógł by go — Łatwo pojąć, a i że złe troszcze nie można, że jako młody — odosobniony — na którym straszna pra- cowaniami grozi — nieupostrzeżenie dał się w tę ciasną siatkę wplątać —! — Lecz jakkolwiek to silnego fiat wywoła przyjazd — jeśli podoba się Tej nie odwołać! — tej Woli Bożej — troszcze, Szata Ma- tusia wszystkich w pole wyprowadzi — o swojej szkoli — Młodo stworzenie wiele od dawna ze powziął i wszystko byłoby nie stracone — gdyby — gdyby — nie to straszne Rozpędy — — które w istocie nie jest — — lecz chcę żeby było — dokła- dowiej zostawiony — jak dziś i jest? a w dalej? a dzieci — a to miasta tej — prawo w Zurnie —?

bo ciepło — to niewiele jest go dźwignąć — Dziwnie pieszo mogę / Stało ja we wszystkiem jestem — lecz ? bo lubowania środkiem kompozytorów dusić ... — jeśli to jednak było —

Biedny Chłopak — spostrzegłszy się w odwołanej jeździe Miłego — a i ja nie śmiem wcale pisać do Niego — bo potem nie wiem — tak Mu Jaś odpisał — który wszakże [illegible] Tobą — i wiedziałam pierwej — nie może Stach Grabski rozdzielić się? — i do Celiny Osmiński mój nie chciałam o tem pisać — taki mi żal — taki mi żal tego biednego dzieciątka — dusza jego — czuje walkę całą — jakkolwiek [illegible] jest — a wszystko — a wszystko — trudne tera godzina kiedy odpowiedź straconej bliżko siebie nie czuje — Jutro jednak pisać zmuszę się — nie zdradzi swojej siebie — wdowa chłopca — coż robić — a Bóg niech tak sprawi by Jemu z tego cześć i chwała była — i pokój Miłosierdzia Jego — że wszystkie w tej sielanie [illegible] — [illegible] — Nigdy nie dopuszcza ani [illegible] — lecz Jemu — gdzie [illegible] Co i w jaki sposób załatwiony się ta sprawa — Musi być z niej Chwała Nieba —

Wiadomość o bliskiej jej śmierci Gabriela niech nieszczęsna wrócił — Co ma po takiej życia było? — a kiedy cierpieniem, miał czas przygotować się na niej — i zasłużyć na niej —! — Boć boc

zastąpi — nie otrzymają tej tej siostry rodzonej —
7ch one wody — dla ~~tych~~ bojaźliwszych — dla ludzi
zmian i nagrody zaś odwrotnego wyznawca się —
a teraz biedak cierpiący [illegible] zapewne
jest owa ferba [illegible] — Sam zaś i [illegible]
nie zyskuje na tej stronie — wszak i tak z
ledwie może ~~[illegible]~~ wiedzieć w tem gdzie się [illegible]
mi się górami [illegible] jego dogorywa — do której
i wrodzone uczucie oderwać się nie mogło — kiedy g
nie został — a zatem cierpień prędzej skończy — tem
szczęśliwszym będzie! — Ze dnia wielka stać skończy
lat 15 — ta tem i [illegible] długo nie będzie potrze
bywać —
[illegible] pod śmiercią — ta takie jedności tysiąca
gorączki pamięci, za apteki lekarstwa [illegible]
użyć nie mogą — szczęśliwa [illegible] dla [illegible]
jako i dla Dobrotów — Piotr na swojej [illegible] w
jednej soli w szpitalu na 80 — [illegible]
nie liczą — [illegible] dorównać w mieście — które
pilnować mają — i tak doli — Są to wiadomości
lekarskie — w widzeniu nie widziałem [illegible]
od jakiej [illegible] — [illegible] —
wszak to [illegible] ćwiartka — [illegible] i [illegible]

+ 19 - Maja 1868.

176

od Żony

Jakże to doprawdy Najdroższy mój, nie dobry jesteś — bo jeszcze inaczéj wyrazić się nie umiem — mnie na S. Józef zapobiegłeś (trochę nawet nie prawdą) — bym nie telegrafowała sama zaś inaczéj postąpiłeś w dzień S. Zofii — ! Czy to się godzi Kochanie mój? — wszak równie i w liście ostatniejszym słowa Żałowałeś znajdują się — i to nabyte krwawą pracą — ! — Powinnam była dziękować Ci za ten dowód pamięci — ośmielam się jednakże czynić wymówki — bo nie wystawisz sobie nawet jak mi ten wydatek ciężki był — i jest dotąd — jakby wyrzut sumienia — !

Wdzięczną Ci jestem — wdzięczniejszą byłam jeszcze byłabym gdybyś był poprzestał na liście —, na tych wyrazach słów prawdziwych — czystych — jakiemi uradowałeś mię —

Jeżeli dożyję do przyszłego roku — to na prawdę gdzie tobie się schowasz, byś nie mógł [illegible] — to jest telegrafowania —

O dniu S. Zofii nic nie wiem dotąd, przeszedł jak wszystkie inne — cicho — spokojnie — wesoło —

Msze Święte – Wyręczenia, to naszej błogosławieństwa
drugich Matek dawniejszych – to wielu było
i jest – Bardzo z drugich – [illegible] pospie
szył – dziś oto i bez dnia [illegible], nie odmawiaj
mi tego – a odwiedziny – (od Obojga) dla mnie błogo
stwo – to nie korzyści – a pociechy – Jeżeli to
na dziś może być mnie najpierw Madame d'[illegible]
Toruba – czy co i podobnego – albo szpetna [illegible]
bez ciebie tylko – bo twarzą – daszy – to żyjmy
O żyjmy –! –
Otóż Najmilszy mój – od Franka [illegible] odpowiedź
a naszej wyznaniu! – Cicho – potulnie – [illegible]
zdaje się stale! – Zwraca się do mnie jako do
Matki – prosi o wszystkie dzieciom – o poparcie
[illegible] – odpisz rychły – O mój Boże jakiż on
dobry –! – Sumienie – przeklinanie – a jakiż ze
sprzeczności z przywiązaniem macierzyńskiem –
trzeba w rzeczywistości gruntowniej zaczekać nic nie
może – wszak dziecko jest prawem naszego
jedynego i drogiego Aniołka! – bo tobie jest –
Siła mocniejszego [illegible] – nie dasz ale przyszłość – – inny
Wyrzekanie się [illegible], według rady Twej do Gob. [illegible]

tak Tatow wiedzą — tak zaraz — nawet Babini dla intercessie — prawdy żaś jak tak nary dziś stoją — niemożna się od drugo dowiedzieć — — bo już to żeby mogli tam na zawsze pozostawać — o tem i myślić niema co — owoż idzie oto że jeżeli przez dopuszczenie Boże, już inaczej być nie może — to żeby wymodz na Rodzicach Pana, żeby też do Warszawy przyjechali na jakie kilka miesięcy — a choć aby nominalnej posiedłości nabyli — (choć i to nie potrzeba byłaby, jaki dziesiątek zaliczyłl ich jako porosłica swoich — po otrzeżeniu tylko jednej Panny Matrycki Chrzciu N. 6. Urzo. — nie sądzięże dalej — kto by dali — — jeszcze się oto wypytywała jednego z Ojców następnie — a zdają się iż takowej chyba nie — w przeciwnym zaś razie — rada to na oko. — A tak dostawić — party stworzy tamtej — zostawiony tak sobie — co i co latach ma swoich — kto wie co nastąpić może? — o razie — że nie czekając jakiś rady — potknąć — — dopełni jakko formy (więcej się smutny) — to co jest sakramentem — co jest — — sił dalej o tem myślić, ani pisać niema — Niestety — iść nawzajem — — ale tak, Wola Nieba —

jak silne serce! — Ojciec Wasz dostrzegawszy pociechę
z tego być może większą Anioła Bogu, nie z jego
myślnejszych wszystkich — że się tam odkupi jeden
oddany Ubierstwu dzieciom prawo — co by inaczej mu
z zaginęło — jednak — jednak — to Ktoś się czyta
się da wymówić — O mój biedny Franku, o Ignacy
mój drogi — Oremus aby pierwszy — całkiem uroczyście
sprzyjać zamiarom Twoim i mężom! Pismo to
całej wiedzy i wybór co do osoby szczęśliwszy jest — być
a także widać przywiązał się — taki w której całe przy-
szłość swoją widzi — z tem większą siłą jego —
Jak to zdołam opisać — jak godnie wyrazić,
się cały i prawdy napisać, i serce jego całego przy-
nieść! — O Duchu Święty racz ~~przepraszać~~ —
bo nie czuję się zdolny — a jednak trzeba — kiedy
taki o to prosi — list jego w całości przepisać
Już od górą dwóch tygodni nie był — — kiedy i bez
jak długo przyjdzie nie donosił — Lecz pisał
kiedy mnie pobieraniu wyprawienia Tobie Aniele twój
pościłem — dopełnić — byłem się na dłoni nie ma
godziny przyjechał — dodał do tej
zgadza przez Ciebie niemy —

REDAKCJA
PRZEGLĄDU
EUROPEJSKIEGO.

Co zaś do obrazków — dla siebie osobliwie
żadnego nie zatrzymam — sądzę tylko że sobie wy-
szczególnisz jakie chciałbyś mieć — by wysłać dzieciom
przedstawić, równie jako pamiątki — także one [illegible]
potrzebne jako kawałek chleba — — to także może
[illegible] [illegible] — chyba by jakieś arcydzieło pojedyncze —
to też chyba by [illegible] wyjątkowy Cybulowskiego majątek — chyba
by się podkasił — Wierzaj mi Najdroższa moja iż
żadnych nie oddaję — ale noszę w sercu wszystkie
pamiątki — przeszłości — tak mało jest czystych
myśli i uczuć [illegible] — że ~~wszystkie~~ inne przy
wspomnieniach są już zbyteczne — zostało dać
[illegible] mnie zaś by ~~przy Tobie~~ czy będę przy Tobie
Ale dziś nie więcej [illegible] nie potrzeba — tak
mało tego biednego kawałka papieru pierwsza
Bądź więc Twa i moja całuję Mój najdroższy
Mój najrodzeńszy, oddaję — Opiece Matki Bożej
a zostaję — zawsze i zawsze Twoja [illegible] Najwier-
niejsza Zofia

Tania nogi Twe całuje – Madzia za list
i pamięć dziękuje – a błaga o przebaczenie
[illegible] [illegible] [illegible]

REDAKCJA
PRZEGLĄDU
EUROPEJSKIEGO.

28 Maja 1868.

179

Odpis na odpis — nie czekając — tobie zamiejs-
[illegible]cila mnie wiadomość o Zdrowiu Twoim Aniele
mój — Jakkolwiek dowodzisz że już wszystko przeszło
[illegible]iedawno kiedy za rady Walthera wszystko — nie
[illegible]macha to być musiało — może —! ale czy to
[illegible]niespokojna moim zdrowiem Cię? — Wiesiaszku —
[illegible]wody to podobno żelazne — na wszystko niewiele
[illegible]y Tłusowa — Dawno projektowane Vichy —
[illegible], zdaje się właściwsza — albo Bilin — [illegible]
[illegible]ściągasz te pastylki które ci tobie niegdyś [illegible]
[illegible]ły — — Żeby z to powietrze chociaż przyjemniej
[illegible]sprzyjać ścisłej — tworzenia się ulepszy — tobie to
[illegible]ktowane i niepomiarkowane, którym się spodziewać
[illegible]niebezpieczny w Twoim — bo co pisze to pisze —
[illegible]ie umiewam na nie — Ani odetchnąć — trzeba
[illegible]mieszczenia mała Anlodie — ale dość ~~dla mnie~~
[illegible]wiedzy — wyższej temperatury nad średnią, tylko

jux go nieznosić — — Nieumiecie sobie jakoś przypo-
mnieć potrzeniem [illegible], żeby wcześniej sobie
wystawić jak ci ten drugi mój bydzie — Aniołów
Stróżów chcieć takich pierwsze tak postać, o którym
już dziś przy Mszy ś. Bogu mego prosiłam —
Oh i to modlitwy moje — Boże odpłać — rozumiem
z kim jakie? żadnej — — kiedy nie żadnego
z W. [illegible] wymodlić nie umiem — — bo już to
ne prawdy wyrażenia ani umiem — ani śmiem
o nie prosić — . Niech ci Anioł mój Bóg
pobłogosławi i strzeże — bo i do tego 20 — Kwie-
tnia tak daleko — kiedy już dziś 26 — Maja
Tiranki jakieś mam w oknie z ogrodu
kwiecistych, [illegible] / cieszy mnie — dla
świeżego powietrza — W Maju to wszystko mamy
bardzo — byle by to okno otwierać — doświadczy-
łam samej tej przyjemności — W Niedzielę po
Nieszporach, wyprawiłam Tasiny do Ks. [illegible] Spe-
cer [illegible] przyjemności — Sama polazłam na wszystkie
ulicy — odwiedzić — jedną z siostrzyczek chorą

Oboje Niewolnica ale wychodzi na ogród Zamoj-
skich – niemogłam dość na dostatecznie tej tej
Wonności – – Godzinka zaczęła była – bo
oprócz powietrza zupełnego – śpiew Słowików
rozmowy z tą świętą Siostrzyczką – Młody a do Zgro-
madzenia [illegible] dać swoich – – z taką radością Nie-
bieskiej Niebiańskiej – w chwili na [illegible] z Zamoj-
skich z [illegible] – Cyganka i Mnyspie-
[illegible] zobaczywszy – że zapomniała się [illegible] się
[illegible] – gdzie [illegible] jest – Nie zrozumieli pewnie
świat – – [illegible] ogarniającego – przyjście dla
tych Siostrzyczek – przygotowania do ukojenia
wiecznej – o powrocie do swojej Ojczyzny myśleć
[illegible] – i fenomenalnie wyprawienie, pewnie
[illegible] do tego wyjścia [illegible] [illegible]
[illegible] – ale wyjścia – tylko Siostrzyczki zatrzymywały
[illegible] swojej – na [illegible] wspólnie!
jak by [illegible] [illegible] – – Obawa żeby [illegible]
[illegible] pod progiem – wyjść-
[illegible] – a ten, nie wróciła aż po [illegible] od Stasi
[illegible] było bez pozwolić sobie dłużej tej rozłączy-
ale może było jak było [illegible] się. –

Ucieszyłam się widząc pismo – chociaż nie to nie
dowodzi żem się doprosiła Ci o przybycie – bo
być jeszcze może – lecz jak mogę o tem nie wiedzieć
nie pochlebiam sobie aby tak zaraz miał mnie
odwiedzić – bo ustrzegę Go – Ani się w niedzielę
nie potrafię – – jeden jeszcze co chciał koniecznie
zrobię – to jakby i robota – albo potrzebowalim w
chorobie – czego jedenaście do pańszczyzny na Św.
Boże – – Krajewscy wrócili przed tygodniem
Kraj. – taki dobry – pamiętał o 15 – a [illegible]
czego nie było odebrałam –

Do biednego Franka jutro pisać będę – Niech Bóg
[illegible] s. Notatki [illegible] raczy – Te powiedzenia Księ
dza które Ci były Mickiewicz wydał – pochodzi od tego
dla starego przyjaciela o. [illegible] [illegible]
[illegible] mnie [illegible] – [illegible] – mnie niegodnej w tem
wszystkiem utajemniczyłi – wytłumaczył wszystk
warunki – odwiecznie [illegible] – wykazując
cały logiczność [illegible] i [illegible] – by
by na pozwij a [illegible] się zostawali – – tylko [illegible]
ci – jeśli będę – podrastać zacznę –
[illegible] Boga miłosiernemu będę

Mój Najdroższy wszak to 1-Lutego — lat pięć! coś okropnego..! — a jeszcze w dodatku i [illegible] nie byłam — ten zamknięty dziś dla mnie! — Komunii św. ofiarowałam na tej Intencyi — składając na tem Ołtarzu Miłości i Ciebie Aniołka mój w Opiece, i siebie — i Dzieci — i wszystko co [illegible] przyjęte przez to Tato — ! — fiat —

A teraz z powrotem tej bolesnej rocznicy co Bóg nam przeznacza? — i znowu nic innego nie pozostaje powiedzieć — jak fiat — dodając — Cześć i Chwała temu Panu i Bogu — zawsze i wszędzie — i za wszystko — o za wszystko — ! —

Cóż i [illegible] z listem Twoim i z tem że [illegible] nic nie odebrałeś — [illegible] pisałam datę listu 23-był — umyślnie zapisuję wszystkie jako [illegible] by można tej [illegible] wytegorysować — a także pisałam co tylko [illegible] tam i widziałam — i doczytam co [illegible] jako dowód z odebranych 150 — talarów przysłanych

Owszem — do rozporządzenia — Ja doprawdy nie
wiem jak mam te przyjęty wyprawić — Opra-
wdzie jedyny mam tylko Drogi to Wilhelm albo
Ktosz — — Co pisałam w liście nie prawdy nie
wiem — nie wszystkiego — to pewna — bo u nas
kto może być — jedna jedno Ostawiam dziś —
wszelkie w ogóle powszechności i po szczególności
a rodzinę pos ja bardziej jeszcze tych [illegible] —
kuban zaprawdy chyba jej przepadam
Co zaś do zdrowia mego wracam powoli do dawnego tiby
stanu stykającego — ale ciągnącego — Jeszcze wszy-
stko nicość mi zabroniono — co do mówienia
głośniejszego — w ogóle wszystkim trudno być
potulnym — Wody Emskie z ciepłem Mlekiem
dwie szklanki w ciągu dnia wypijam także
Piotr — i T.D. — Ot i wszystko co o sobie powiedzieć
mogę — Franio zdrowiutki — to też skwi
li tiby grać — Mówię tiby — bo jakoś nie
zadowolenia mi te grania — zaczęło tej
nalepiane — Wyprawienie od dawna Szwartki
tej adwent [illegible]

Wczoraj Pan ten do którego Giotta pisałem o przy-
niesienie tej szkatułki — a przesłanie 7/4 obligów
Dworu Wołowskiego — był z tem że tylko właśnie teraz zabrał
między papierami — miał seria do dziś i pisać
25-200 — wyliczył — są testamentem P. Wittler
[illegible] tych obligów ani śladu — [illegible]
widziałem tego Pana, bo właśnie przyjechał ze
tej porze kiedy mi się których [illegible] — to jest
[illegible] — ale z drugiej [illegible] [illegible]
całej rozmowy — [illegible] [illegible] [illegible]
do [illegible] — [illegible] [illegible] — pisał że [illegible]
[illegible] — wyjazd — ale przedtem [illegible]
[illegible] na papierze [illegible] [illegible] — W tych
dniach być [illegible] w biurze — a [illegible] i [illegible]
[illegible] jakiś i tej [illegible] — od [illegible] był [illegible]
[illegible] — a to [illegible] jakiś i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] prawdziwego —
[illegible] tylko z [illegible] wyjścia — Meteor
widziany przed kilku dniami rozmaicie przepowiadane
wypadki — Ja tylko potrafiłem go nie widzieć
i to przy otwartym oknie — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] — nie poruszył [illegible]
miano to z [illegible]

bo nie przypomniałem nic podobnego — kiedy Osób miała mi rzemyśleć sprawność podsz.. tańca przedstawić — ale wszystko to już i nie porozglądać — ot przynajmniej masz coś nowego do mówienia do wiązkowania —

Dowiedziałam się później o przyjeździe Zeni Konstantowskiej — widziałam ją — była u której wieczorne ja prawie nieporozumienie — także nie widziałam tylko wchodzi — Kobietka — dawno życzy — gdzieś tej niedzieli — Głos jeden nie odmienił się i dawne serdeczności — ta sama ale sorzeczne Felicytka — bawidło! — Malowałem jedną jej rzeczy — nie wytrzymała — i oglądała obrazy — z dawnemi znajomemi witała się Tosia często swą Melodią wraz z Kurtlem — który ją od czasu do czasu zwykle —

Już raz prosiłam Cię o rozwiązanie zagadki kto jest ten Stefan Prawdzicki — co to o Szczęsnym wydał broszurę — ja tylko, otrzymając że nie Józef pisał — ... nic nie...

Ale teraz wypada zakończyć — bo Cicewne ... złota posłki w Zasobie — ale serce zbyt pełne i ...

522a

ten pierwszy listy bardziej zdasić — żeby to

mocno było o tem mi myśleć —!

Jutro święto Miłosierdzia Bożego — Apostoła i z

Tobą, przy tobie [illegible] Tobą będzie Najdroższy

mój Najmilszy — stoję Cię daj zawsze

jedną i tem samem do śmierci

Twoja.

Całusy najczulsze — całujesz [illegible]

Twoim [illegible] się zabieraj Twoja

+

Niedziela
Poniedziałek 18-ta

523

68

Przyspieszam gryzmołami, byś Go Aniele mój
odebrać mógł w Wigilię Świętego Józefa - kiedy tele
grafować nie pozwoliłeś - Lecz jakież słowa
[wy]starczą do wypowiedzenia tego co się w sercu nosi -?
[wy]starczą chyba wyrazów usłyszanych w Bożem przy-
bytku - „Wiele czasu - Mówić nic - O tobie jest
[illegible] - gdzie zbyteczne, ~~[illegible]~~ wzruszenie - tam Słowa niema
[illegible] gwałtowniej serce bije - dusza nadto przejęta
[illegible] składniej jakby złożyć mogła. - W takim usposobie-
[niu] [illegible], nastroju znajduję się - A więc - Aniele mój -
mówić nic - Serce Twoje pewnie zrozumie to
milczenie - a dobry Pan Jezus - Sam Patron Twój -
[wszyst]kich chwil jedno westchnienie raczy przyjąć, zlewa-
jąc to na Ciebie i w tobie Jego błogosławieństwo - Ale biedne
[bie]dne, niegodne Modlitwy moje być muszą w obliczu
Bożem, kiedy nic wyprosić nie mogą - Często po-
wiadała sobie, że chyba na Twoje i dzieci intencję
przestanę modlić się - może prędzej wówczas by się polepszyło

bo jest to nie swojo się Modlić nieumiem — Jest coś
tak rozrywającego —, że może i Pan Bóg wtedy
tego nie może — Takie to biedne, nędzne stworzenie
ten Człowiek: — Sam sobie niewie o co ma prosić ? —
Piszesz ne dzieci z prośnie, chciałoby się dowiedzieć
jeżeli się co dobrego — to chcić wszelkiej. — A te takie
pustki, jakby one być miały grzeszne, zgoła nadto że
wczoraj była Niedziela, a dziś poniedziałek, nic niewiem
i ze ludzi swojej się po ulicy — Czy może być jeszcze wię-
ksze jałowość ? Panna wiele zwyczaju swego a Stefś
w której nawet zanocowała, dla z wyczyszczenia świe-
żości od liebe odebrałem (przedtem na Sielaneczki) — Stefś
pomocy prosić trzeba było — kiedy sama się wydobyć.
A więc drzwi zamknięte na dwa spusty — Walas śpi-
a ja tu piszący list piszę — Nie dziwi więc że takie
pustki — Myśl wraży — boję — o iwem niedziele
a coś przyzwoić się z siebie ? się wielbym ten wieczór
zrobiła —! Już pomimo że się był zapowiedział
przed Niedzielą — nie był — jakoś to koły — to przedzi
we Marachu, same tylko posiłki lubi robić —
Dzięki Bogu że chcić zdrowi — od Franka od dawna
nic — księży się cieszę — Co zaś do pieśk — to pozy-
Tegoż ostatnia, Tobie, polowała (właśnie) się na z korespondencyj

lub z Materjałami historycznemi — a nie natrafiło się
co się które odbiła — popsuła się tylko — a których żadnéj
tak jak i Lipsiańskie podlegają — przeczytasz ze twarzy
do tada trudno — Probowanie się jednak znowu trzeba
będzie — Gdzie to tylko drogi mój te gmachy mieszczący?
O wystawie, o obrazach zapytaj Kraszewskiego — Lubię także
wystawa których do sprzedaży nie odnosi się —
Zawsze słyszę o jednej z tych salonach — bo wcale do
[illegible] nigdy nie byłam — i zapewne być
nie będę — Nowości chyba nareszcie będą się [illegible] robót
twojéj — bo tam zawsze wszystko może! —

Że ekstrakt z kwiatów Twoich całego Anioła mój — jeszcze
nie próbowała go — dziś postanawiam od wszystkiego
nie Atłasu tj. — rosołu, jeżeli czepię co mi z tego
zjednam — to [illegible] — bo mi
[illegible], i zawsze bardziéj [illegible]
się [illegible] w owe [illegible] — Jednakże ze
[illegible] tylko rosołu, [illegible] tego — a
[illegible] pamięci Twojéj — Nie trzeba [illegible]
[illegible] — Ty go [illegible] — a ja chyba dla
tego że od Ciebie pochodzi próbować będę — w końcu
[illegible] go [illegible] bo jednak
[illegible] był — [illegible] się [illegible] się — [illegible]

jest jak podobno zakład wywarze tego —

Tobie drogi mój może zaszkodzić — mnie radzą żebym kiedy innej byś lecie może kurację leśną — borową — jajową czyjej jazdy, na Brzezinki Szczawny — z Kin jazda — Pierwsze — itd — żeby wyjechać gdzie na parę tygodni chcę w miejsce takie oddalone — od rewizyt doktorskie — zachcę wyjedzie za dalek — (Wrzeglówska) — wielce zbawienny mi była bez pytan — gdzie? i jak? wprawdzie zaprosił mię na Święta jak jeden ksiądz do Siebie na wieś — w której plebanii i wesołość dotychczas, bardzo zasadowego — ksiądz zwyczajny dobry to prawda — ale żeby to było miasteczko jakie — albo wieś w której może by było zbyt wyrazić — (chcę i to z drugiej przyczyny nie dostępnej) — to jeszcze — ale bez tych warunków najechać na ubogi księdza — jakoś przykro — Dobry zwyczajny — dawno spowiednik mój — ten co opłakiwał co to zachwycił i Tebiasza Cyt — potem został dzie towarzyszem — w końcu Bóg zabrał wcisnął go od kilka miesięcy — dawno ma miejsce Proboszcz nie daleko od nas — (jadąc koleją) — z Mierzeńwiczów był więc tutaj — widział się tak chciał do Siebie —

Odwiedziawszy się o tej sprawie nakazanej kuracji —
zaprzestał — nakazywał — odwołując — do dawnego prawa
swego — tylko Ojca decydującego — podziękowałem bardzo
serdecznie — bez oczywiście umiejętności — Tylko po-
wiedzieć — aby wykonać — odwrotnie chybia — Świę
z góry że zleca przy okazji na próby przysyłał
przypominały mi tej — pełnej — która zawsze widzi
uważając były — Bóg Ma zapłać — że pamięć, że
stać przypominania tego —
Sposób w którym ten głos listu skończy — nie tylko nie
Klei — z obawy wypisania się nadto — Nie się

wyrodziło — Boży Ottawa w Czwartek — jeśli wysp
pozwoli — lepiej i swobodniej o wszystkim wypowiedzieć — tak
samotnie niemam! — A więc Najdroższy Mój na jeszcze
życzenia — ucałowanie Rąk i dzięki Twych — oddając tę
jak i zawsze tobie i twoją Opiekę, łaskę Bożą — i zostaję
Najprzywiązańszy i Najwdzięczniejszy do Śmierci —

ale jako nowinę, dla ciekawości chyba, z Betulą) Grzana
Żamojska — Augusta córka, wychodzi za Popiela — który
miewa ciągi swój Popielszczyzny jest Profesorem w Szkole
Głównej Flote polskiej —) zachowaj wiedzieć nadtej
to ten wybornie tylko córki przyjaciel tej Żamojskiej rodzinie —
a nie Mikołaj groszem jest miłości — tylko Chwała Boża —

+

682

Oto drogi Jasiu — osobisty mój dobrodziej
musiał wymodlić sobie paszport i jechać Najś.
Pana Najdroższy mój ucałować — tak szczęśli-
wa jestem z niezmiernej łaski Bożej dość wy-
dziękować, że zapomniałam o wszystkich trudach
wojażu nawet — tak i jeszcze nie uściskałam w moim
naszej podróży grzech, że zupełnie mam to za
niespodziankę — ledwo wiemy od roku
o tem mówiliśmy. Dzięki — dzięki Bogu Najlepszemu
Że tak uprzedził wyjazd Jasia, z Księżną
którą się w Szafie niewiem co wybrać — nie
starego — historycznego nie znajduję tej —
Sobie do czytania lepiej, gorzej francuskie
własnie niedobiorkiem i opuszczony & potrzebuję sobie
i ledwo mi — zadrżał jer albumu — zadrżał
Wszelkich czytelników — córki mojej zaba
wić, lub przypomnienie dawna drżę — zgoła
jer nie.

S. Anny jako przychodzący od Bobki — Zochettka
i Krzyżanowskiej Maksymilii — to oto dodaję — a
wiele, wiele mogę tylko dodać — a szczególnie jedno
— kocham, wie w mojej mocy
Dowodzić wiecznie ci — a i tez Amiele mojej
Mojej — tobie swego grzeszności wiele pokory
będzie jako będzie ci wielki tęsk — a tamowanej
Szczęście mojej, a tylko Bożego serce jest bez
Mojej — Ktora Tu naprawdę — mojej cały
z całym ?sercem przywiązanej i wdzięcznej
do śmierci

Zeszłego

Jest Pan Mężczyk jest to filozofia
zdolna z Obrazów tutejszej szkoły (dawnej)
napisany z gruba pieniędzmi przez S. Augustyna
Potockiej do kościoła tutejszego na
Grzybowie — co to będzie może przed tobą

uczuciem Najpokorniejszym; dziś przetłumaczony
ze wszystkiemi ss. Żes jest czy był [illegible]
[illegible] odwiedzał go brat jak Fotografia
Szczotkowicza — Z przyjęciem [illegible]
Wielkim postem, wzywam go do [illegible]
był ten Najdroższy Obecnie [illegible] Celin
z pieczy Twój [illegible] [illegible] —
Pozdrawiam od każdego z tutejszych [illegible]
pokornym — Twój — Najwierniejszy —

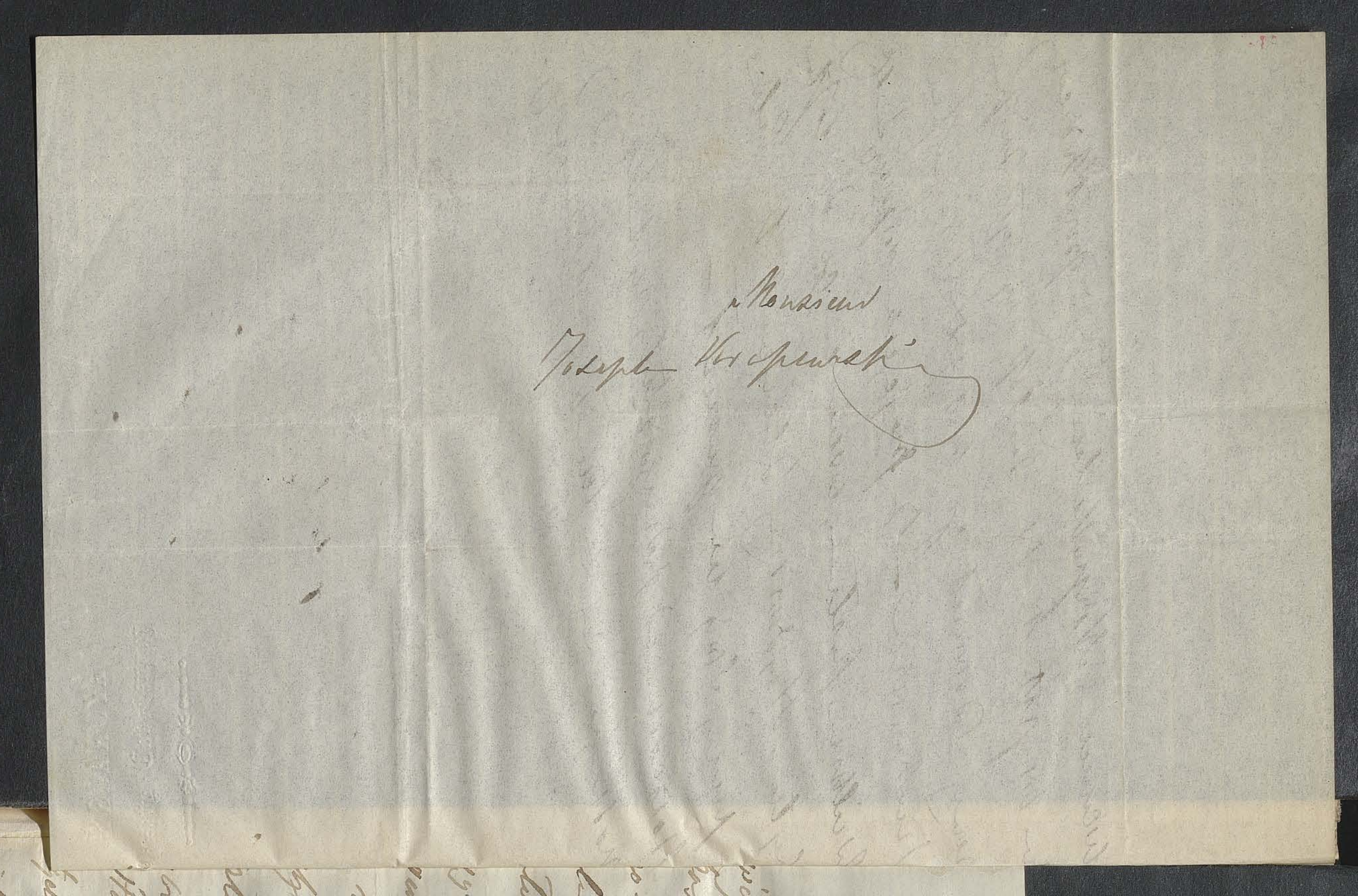

Monsieur
Joseph Verspeuret

+ środa – 27

68:

528

Pojmiesz Aniele mój czem stał mi się list
Twój! – wszystko a nim tadi straszne! –
Postanowienie Twoje – słowo drogie –! Kończysz
[illegible]o – dodałeś że piszesz w gorączce –! prawda –
ale i ja również w gorączce odpiszę Ci – takie
to przyjęłam patem – rozmienię każdego
wyrazu –! I z kąd taki pospieszny projekt
[illegible]akarstwa tego? – mijałem całą przyszłość
oddając pracy, tak niestosownej dla samego
zdrowia Twego – nie jako Autora – ale jako
człowieka – lecz same jest konieczna potrzeba
[illegible]owania tadi do pracy? – a z kąd cię weźmiesz
[illegible]statkowości Wiele nalepsiu – Krakowskie
[illegible]yło to wątpię – a bez takiego będziesz zawsze
cię lepszym, jak i dawniej ~~cię~~ byłeś – Lecz
stało się jest – cierpliwy Urodzi ten zrobiłeś!
w Bogu nadzieja cała – nic innego powiedzieć
[illegible] – z dodatkiem będź Wola Twoja! –
Twój Aniele mój kochany – Bóg widzi duszę moją,

jak cierpię — i co czuję — wszystkie wszakże
[illegible] rozbudzone — a wszystkie bolesne —
jakby Wieczne — Lecz mniejsza o cierpienia
moje, tem dziecię błogosławieństwy — Ale w tem
postanowieniu Twojem widzę gniew cały na-
rod — nie tylko Biednych Chłopców — Prawda
wszystko przeciw nas mówi — lecz gdybyś mógł
uwolnić życie sobie powiedziałbyś że
tylko Bóstwo jest dobrym synem — Nie
ujmując mu tej zasługi — bynajmniej — Wa-
jeszcze
runki szczęśliwe czynią go tak dobrym —
To wyznanie tej Twojej chwili mnej — to prze-
konanie wewnętrzne jakie miał o nas — o
niem — to jest boleść nad wszystkie boleści.
Uniewinnić siebie — ale — będąc Tobie tą
boleść — to przekonanie sic o pasierbowej — zło za-
pomniany przez nas — przy wyjeździe w jakich
tysiącach — przy zawikłaniu w którym Narodu
dzieci ciosowniejszych tej Stajni — jakie go
cofnąć możemy — Miłosierdzi Boże jeżeli
sobie nie rozświecić — Czekać i zawsze
czekać

529

w ogrodzie, w sercu Twoim był dzielny — !! —
w którejś Kostuszce Trzecki, w którym li się je
go — ciągłe wspomnienie jest o tym tak piękny
Twego Drzewa — że ich też Holiwe się skończony
porwa, że Stachowski wszędzie Gwardziej — gro-
źi — Strasy, ~~[illegible]~~ ten listowi dowiemy — jeśli
prześlicznie interwencja się Mierzwa — bo był wszy-
stko ważnym — że wyczyściwanie więc czas ucho-
dzi — twarz znowu nowa Kostrytwego i to
słowa, słowem się do opisania tego wszystko
co płynie jakby za źródła się wody czystej-
od swoty. — Ot i ja li gospodarowy Strony
dajesz — niestety prawdziwy — Co dalej Boży
z nabożnej tworzyniej — Wam tylko wiadomo. —
Mój Najdroższy, mój Najmilszy, jw — czem Wola
Boża nas dotknęła i dotąd, tak Cię Talem jak
nas ta — Dziecko Twoje, przywiązanie najczulsze
tych razem się cierpieniem — to jedno Niebo nas
być, w tych uczuciach całe dźwignie nas
Boży nas rozłączył — rozproszył — oddał nas postawy
wspaniałej — Myśl wyższa — myśl z wyższości
jedną naszą wolę tworzą — że Miłości dla dzieci — wszystko

sobie się rozżywić nie powinno - doję stał do
dźwigania całego wzmiślenia - gdy to zachodzi
więcej stagi - ... - Ale dość - dość - czas
że z dobże idzie - bez nie są ślubnego nie
wzmieszy - jako Mather -
Jam niedawno pisał do Ciebie, że Giatty ulepszał
Uosław się - to dobra Boga dzięki - że to z
Woły takie historyi - takie przemiany -
Co trzeba pomyśleć - jeżeli nie dobierał sobie
ludzi - ty jeżeli ci Bóg ich nie da -
Mój Boże, żebym to ja z Tunisu mógł dzielić
pracy tej, a gdzie by w tej - to razie i potrzebujących
ciało wikcesu składać - tembardziej co ...
z Cattolaci będzie mniej - Trzecie - nie było
Ona stateczniej sama na sobie zrobiło -
te dziewy - te rozdrabiania kiedy na homoe
tyczące dary - to te dziwny skutek jak z
homeopathii - - Ale - ale żebyś nie myślał
Franek wyjechał na towarzysza starającego
się, na elegantów wyjazd - nosi odzienie jakie
w Jednej czy drużynie nabyte - A zaśpiew ...
mu od Ciebie ... illustracyi - na Tokeiwiec ...

jar dziwny, mistrzowsko nakutane, nie mniej za-
wsze łaty i dziwny — i tak wszystko do jednego
wieńca dobrze — Zaprawdę zdziwić się potrzeba
jak Piccolli tolerują je i przyjmują — nie mó-
wię o Polsce — ale za papę za Mahona — mogli
by nosem zatknąć — przy takich faktach kiedy
warunek. — Ale — był tu ktoś u mnie z
[illegible] konstytucyjnego — mało nie znałem — Pozi-
[illegible] — który mówił mi o tem jak Mor-
[illegible] uważa ten interes — jakby przystąpić —
[illegible] postąpić officjalnie dotąd nie wie — i jakby
[illegible] co do rzeczy interesu ogólnych [illegible]
[illegible]kowanie — gdy czas będzie — ale później o tem
[illegible] napiszę — bo dziś nie jestem w możności —
bo jest głowy niemało — taki listem Twoim
[illegible] byłem —
Skończyło się na tem, że trzeba — wyrabiać według
katolików Twój spokoj — przedłużać niemało więc
[illegible] trzeba było — w trakcie jak znaleźli [illegible]
niby Pan Motorijelu — koniec — z Tobie treści
dzieci "punktem swego pełną w pracy — i może

toś wyrabiany z tego — się jest i stworzyłeś —
z niczem wstanie dziś sobota — gdy się ten ope-
ruję i wyprawię — wszystko zebierać jeno nie było
był takiej szarłanie przychodziło — bo teby chcie
pod tej wyższy. — Uwielbiony Ojcze S. Józef
Zbawcze — Amen

I na tem kończę, boć i tej Anioło mój cześć
twa bardziej mieć nie będzie na grzechy moje
Boże Tw — biednej, a mej — najdroższa całujesz —
O Ks. S. poprośmy dla cyrka Anioła Ojców — bo
moja modlitwy — to — widzę jak się nie
przyjęto — Ks. Walerian upraszam nie mogę
nie mogę — boć na prawdę modlić się nie umiem
nie mogę — wnieść przesiedzieć dwie godzin w
kościele, bez zmówienia jednej Zdrowaśki — bez
otwarcia książki — w niemocy, nieruchomie
trzymając — niech się cała moja Modlitwa
Tylko nasza wszystkie całuję Anioło mój —
Boży z Tobą — Szarłacze tu mój najdroższy.
Tatko jeszcze wielu — Tomisia wszystkich
całuje — ścięcie dobry sobie jeden i ten tak
[illegible]

531

Ale – czy to prawda, że ci ogłosił nieprzy-
jaznego o X. Gołębiow... – i że Tobie zwolennicy
jego w Krakowie bardzo gorzko odpisali –
Zabolałoby mnie to okrutnie – ono do Ciebie – wszystkie
wyjątkowo odpowiedz, jeżeli między nami – ale
i zaufaniem Twojem – nie jako Gol. – ale jako Sługa
Bożego – – Ten ~~jakoś~~ będzie wielkie powodzenia
uznanie – – ~~[illegible]~~ przeszło –

Niedziela

+

Ach mój Najdroższy jak mnie zmartwiła
wiadomość o Tobie — Jakkolwiek powiadasz
że samo niebezpieczeństwo minęło — ale zawsze
w osłabieniu jest to — najgorszy rodzaj jest jeszcze
w gorączce — Może się dźwignąć prędzej — ale
do czego podobne było życie Twoje. —
przy dawnem reumatyzmie — przy takiej jak są-
dzę dobrym puszczeniu 60 — jakby 70 — Musi
to być też atak niby nerwowy — który równie
dobrze świadczy o ciele Twoim — jak i że zbytku
krwi — dla tego też i przyczyna się pamiętam.
W wyleczeniu, w wyzdrowieniu — nie wiem — sądzę
że i sama mogłabym to dobrze zrozumieć — a zabawić
życia — tak bardzo niewiele czego — Sił które już
takie powiła — Dla drugich zawsze już tylko
Ciebie Aniele mój żal mi — bo tej samej części
że któremuś gorzej — kaszel wywołasz itd.
ci moralnie dobrze przeciwieństwa — gdybyś nie
Ciebie nawet było — Ale teraz już przebywa
jeszcze i to jeszcze nie obojętnie — o Tobie

więcej mi idzie – O Tobie gorzej niespokojny
biedny Kostus –! – Za tem to ciągle masz tego
jakiś nowo – utrapienia –; bo strasznie myślę
Ożywiła tego wypadku strasznym być musiała
i zatrzymał się Tatowy w samym nawet postan
opuścić z miejsca – Dobrze że Ciebie
przy tem nie było. – Boże – Boże

Już znowu najniespodziewaniej wypadek
tydzień temu – biuro go wykomenderowało
pod Berdyczów – Wracając z Ukrainy
znowu nowe jakieś przedsiębiorstwo
Boży biorę – w Kłodzku ciągle jakie i dwa
jeszcze innych wyprawili – przedtem – bo
w kilku tygodniach – że mu nawet nie mają
z przyjęcia – Tym o mnie i więcej tygodni
zabawić ma – Obejrzeć – płaty zwiedzić
i wrócić z niemi – jeśli to chyba wydany
zatrudni, w Poznaniu przedtem wyprawia
cała go – bo takiego i więcej masz mam
jakiś towar ma być przysłany aż tu – Dalej
że tem nasz Już ciągle w ruchu, ani go zła-
pać

ku zaledwie jednego dnia przyjechał żeby żony
przenieść na nowe Mieszkanie — nie zajęty
był jego koń było — I dziecko [illegible] prawie
zegolec — wczoraj był wystrzeliwszy od Niego —
[illegible] z Hotelu — Słowem za mój listu
mi — mój Myślami wygodzić ich nie podobna —
[illegible] z [illegible] powrót do domu
do [illegible] — i jest [illegible] — Jasia [illegible]
jej milsze przynajmniej roboty — jakoś czyta
nasze [illegible] — nie [illegible] swoim —
tego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — bieda
[illegible] w [illegible] — z którym żeby [illegible]
w [illegible] było —! — Ja [illegible] listy do [illegible]
wyszpiegował! — żebyż [illegible] nie zapisały!

Dopiero wczoraj potrafiłam dostać do [illegible]
na te nowe Mieszkanie — [illegible] [illegible] —
i nie dłużej nad pół godziny siedziałam,
jakoś w czas [illegible] nieblowieca wołali —
[illegible] to dyrygował — [illegible] jak te
[illegible] [illegible] — [illegible] — Młoda — świecie
[illegible] — jednak — jednak — [illegible] [illegible]
nie [illegible] [illegible] i [illegible] — Dobra

przesiew dziecko z Antosi — przyzwyczaić
mi się to do Niej trudne — jest jakieś nędzo
czy ona mnie czy w Niej — że to Jej to jest
sobie Stodyny —
Co ci więcej donieść Ukochanej — ale — o tém
jeszcze nic nie pewnego kiedy przyjedzie
Chociaż jam ma list przyjeżdża — który Pan
Kalinowski, podobno ma ojca przyjechać
tej zamówić w aptece sobie Panny — który
było dla nas — nieszczęście dla siebie — nie
tej też powiedzieć — jeżeli więcej ma swoją zamknąć
to zaprosili kaznodzieję przewodnictwo do Mirow
Nojady — Leży ale wiadomość też którego
dnia przyjechał — Teraz u Nich nie oglądał
Antosia prosiła żeby chciał Tosię zapro-
-wadziła — i to co tej wybrać się sama. —
Pogoda niepojęta — ciepło, dziś właśnie gorąco
było — niektóre drzewa nasze puściły — kwitła
kwitły — nawet te co tu tylko w tym tygodniu wesołe
i tu w świecie widziałam — od letniego stwarz
drzewa nasze były — trawa zieleniejąca — majowe
i kwiatki — trawa żeby nowej i siły — czytać
tej spracowana — jest to jeszcze — prosta także

któryśm oddychał się (Boży) — gdyby także że
dzie było, mniej by pierwszy chwiał było.
Co tobie z Tobą Aniele mój — Co z Czółkiem
dzieje się? Z gorszeniem jeszcze tłumaczeniem
tko wszystkie będzie — bo tobie zawsze jest
a się ich przyjmie — a zawsze było —
ta teraz Twoja Pani Najdroższa całuję
ta dobry i drugiem, to jest całkiem przyjaźni
żałosne —
Twoja ta najdroższa — między Stasię w [illegible]

[illegible] przyjmiemy jako dobro — albo
przyniesie wszystko z sobą — ale [illegible] —
Ci — potrzebujesz owej podpowiedzi Stasia.
bez wszystkiego i dziękuję — trudny pochód
przyniósł dalej — to w zapomnieniu przy—
przyszłe —

4

2 Lipca 1868.

131

Anvilites arrive – anjites perda – Ja pe-
dobnei chyfry – Wrot po odebraniu listu, aby
powiedz choć ze słów kilka, na początku –
przestwietlen z niepokojem, bo jużem wy-
slano nie widziałem gdzie Ciz Anula zwój
miasta szukam, A listu o zdrowiu Twym
nie i godziny przedtem, Ar nareszcie oto dzięki
Bogu list – ze słowa wszystkim Twa szczęście.
Tak więc dwoje mój ze dwa tygodnie było na
… nie ziemi – w którym niby ten świat zginął
– Daj ze twoim Bożo żeby w tem Homburg
…stolicy ruletty – pozbył imię biedy Twoje
… chyba nie jedziesz – Dela listu
… do nastepnego 26 – à peu près zabawiłyś
… powietrze chyba ar zanadto przyjaźn
… najmniej tobie jest u nas – Lipca zapełnia
… wyższe pola i nas chodzi cyla po ziemi –
… świat żeby może tez było widzieć przed nie
… – Gdyby za drugie wody w listu zebraniu

których wyrzekającej jeszcze niemal codziennie
pożary — Czego wszystkiego tata powodzi się zabra-
ła — dziś porządku sprzątającej — Biedna Kochana
Mama! — wszystko na Boga —!
Że trzy tygodnie wspólnie nie pisaliśmy do Ba-
bci! — Że ciche zmiana miejsc — krajobrazów
Uświetla! że nas — zawsze jedno i tak samo —
póki się żyjąc — nowości żadnej nie odznaczy, b...
mego — jak smutny obłoku — wszystkie jedne
i tak same będą ciągnąc się ze sobą — Dozywając
na dni kilka Tania może mieć tydzień — Stasiu
jedzie do Siedlec, chce się pozwolić się prze-
jażdżki — Tylko czasu — z Wolnością i Kaplicą
Świętą zostaniemy — Ale raz tu które nakładamy
Wybrać mi się trudno — tylko rozkoszy o to.
i zaprosiłem od Księdza ciągle odbierałem — ale
chcieć by i można było — to się nie chce — — mimo
że do Księdza nawet — — wspomnienia tylko tylko to
napełnia wszystkiemu, w których równie pustko-
to Mojżeszowi nasi Ojcowie porozjeżdżali się to
na

Warszawy – to to rodzicom – Zdziwione dziewczęta
wszystkie sąsiedztwa – bez Wszystkich – Waszeście
te Sama! –

Leszczynowie wyjechali do Romanowa – Mało się
widziałem – Ona jakaś poczciwa kobiecisko – może
się przyzwyczaić do niej i polubić nawet – Stasia
wyjściowa jedynaczka ale równie dobra – nie
na Litwinkę, ale na Ukrainską dziewczynkę
wyglądała – drugie – tej jeszcze zimniejszej – obojętniejszej niż dawniej – Sybir domroził – Janka ani w kształcie do Cioci Aurelki nie
podobny – Na całe dwa miesiące wyjechali –
Ale, Ale – że przecie ci Józia rozpisywała się – tak Wielce nie zapomniał tego co z rzeczy
mówi przystojnego – Notatkę tego na święto zdała
mi rozpisała – i ja Wiem także – ale wydało
mi się zaś w jednym z listów przemienił
na nowo – i z tym zapytaniem wyrosła do Cioci
a przyjechawszy nie mogły – i tylko dalej
jak nie było w Paryżu Imieniny Naczelnika nic Binkowskiego – i czegoś tam – a Józia –

miejsce jego zastępcy — zresztą nowy nie obejmuje
tittz — tittz — [illegible] że zawsze niezadowolony
będzie znowu usiłując się podobać —
Cały jest ten biedny Karol Dreasiecki — przyjechał
wczoraj do Mamy — Coś odrażającego stan jego —
tak żywy zawsze jeden, serdeczny, czuły
przyjaciel — przy powitaniu tak się rozpłakał
że ledwie uspokoić go mogłam, tyle łez — sam
trzy swoje — władzy żadnej ani w nogach — a
w rękach — skurczony — głos stłumiony — a
oczy cichy — czy żadne — gdy się jednak uspo-
koił — żartował ze swojemi — a tak ściskał
a tak całował — jakby najrodzeńszy Ojciec
O Cesi jeszcze niewiele z jakim współczuciem
pytał — to to prawdziwy przyjaciel — Nadz-
chała i żona jego — Obiecał już wizyty —
Mianowski zatrzymał wyjazd za granicę — chce
probować szczęścia — ale to chyba próżne
łudzenie się — a przedewszystkiem szczęścia te-
mu biedakowi — — Koniec ćwiartki — koniec i gadania
wi — 5ta — zaraz i Wilhelm — a więc — Nasi [illegible]
drożsi, najrodzeńsi Obie z Panią całujemy
Bóg z Tobą — Cała Amelka moja — Amelka, bądź mi
zdrowa — i ten Jaś [illegible] czasu —

 12 Julij 1868

Wszystko naraz zebrało się – i list od
Ciebie Najdroższy mój – i niespodziany przyjazd Kra-
sa, i sprzedaż Stobina – i – i – i – rozmaitości
inne które nie wspominając się, raczej nie umiesz-
czając się w liście – tylko wrażenie potrzebne z
istnienia! – I jakkolwiek Ciebie mój w ostat-
nim swym liście trzeba narzekać – jakoś nie
po myśli mi – otóż nie bardzo jednakże bardzo
to jak mnie i zwalczę jakby Cordelijery – bo
także zatarasowali Miłka et comp – Sprawozdanie
z interesów ona chciałaby Ci zdawać – powtarzać
nie widzę potrzeby – Tak trzeba sprowadzić
myśląc sprzedaż Stobina w dwa, w sposób kolo-
kidzewania – Gdy przyszło do prawdziwej roboty
pokazało się że w Niemczech nie wielka się kupić
Rejent odradził – a tym skończyło się na dłuższe-
tem i zamiar z którym trzeba traktować
zaczął – i oto wczoraj telegrafem odebrany potwierdzenia
którym sprzedany skończony z 14.... r. w Wiedniu

nie uważniejszych i dajmy dawałkiem ~~tego~~ tej ziemi – celu
od spodziewania dobra – jednakże by nie tak się wszy-
stkie oczyściło – zostają ciężary spore, a także
przykrzejsza że jakby mówię przestało bo wszyscy
naraz odbierać chcą – Była chwila także krytyczna
że o osoby trzeba tylko się trzeba było – Bóg
o tem wspominalem, jakże jest dzięki Miłosierdziu
Bożemu nas przeszły – dla tego i milczał także – i
wydał się się tam – a to on w takich był
zakłopotaniu. – Z przyjaciołmi jego lepiej trzeba
rozumieć interesa – wiśnie zostały jedne
i te z pierw odarte – powoli – powoli wyrabiać
się chcą trzeba jest nadzieja – ale dziś ~~bo~~ gdyby
~~dziś~~ koniecznie że jakby zmusiło sprzedawać
z wolnej ręki – chcę by cenę niby lepszą – zostało by
nie dla wszystkich zarazem jeśli ~~15 000~~ albo trzeba się –
się robić – a teraz. – I z nią wszyscy dzielować
trzeba by było – i dzielują się – ale dalej z Niebie
szczęśliwy. – Do sprzedaży jednak jeszcze mamy czas
uwolnić – a dopomogę Chłopakowi wypłacać się
chcę po woli – a więc ta 15 000 zamienić na

donośniejszej cyfry -- i ~~Trabelli~~ które
w sobie mam swoich - pewnie cztery należy
oddać - że to dalszy mojej rzeczy - bo pod tem niby
zimnym powłokiem - ogniste serce bije - ale cóż on
dotąd mają? i może - to bój jakiś przeszedł z Mił-
jako czy spijającym chyba zdolicz[illegible] może - Przykrość
ci sprawią [illegible] mnie te wyszczególniania - dla
obcego trochę musiałam z bawiłam wyliczać
bo jednak sobie będzie co chce - co woli Boże
Spasi - Miłość dla niej - to nich nie cierpi -
Przebacza mu [illegible] z jednej strony - ale te w
~~[illegible]~~ dzieciach dał nam wynagrodzenie - jako
serce - jako charaktery - jako przymioty - tych
tam szczodrze udzielił. - Oddalenie - te, oczywiście
nie rozjaśnia rzeczy - Czy wiesz że między innemi
rozmaitemi gadaniami - plotkami - o nas -
mnie [illegible] serca o Tobie zapomniała - i że
[illegible] z bratem, [illegible] 2 słuj woli nie nie pozytała
Myślała nie dziwny się tem ale że dla Mnie -
do Boga Mego tylko odwołując się - a tem najlepiej
[illegible] -- Dopraszam ja sama siebie czasem tem wyrazy
sobie - Gdy bardzo się serce ściśnie - Zakrywam -

o Boże, Boże to zawsze jedno —!

Wyposażenie kosztuje nie na wielki co prawda s
tej potrzebie potrzeb — prosto — ale dwa razy tyle
wziętej, niż by dziś wyznaczyć tej możnaby było
Reszta szczegółów interesujących dzieci lepiej tez
piszą. Co zaś do projektu Franka, to jeszcze do
tąd, officjalnie mowy o niczem nie było — tylko
przed Ojcem Pawłem — Dzieciaki uwiadomił nas
i błagał samej — by śmieli mają o tem myśleć
i w tem dał dowód serca — bo mimo całego przywią
zania do Emilii — którego nie taję — bez samej
naszej ~~tu~~ jakoś obejść się nie chciał — Co o niej
mówi — szlachetnego charakteru poczciwego osoba —
nie ładna — nie zbyt nawet świeża — taką stara
fotografia przedstawia — ale sympatyczna dzie
do — i jakby bardzo wyrobiona — Biedne i owa
dziecko — Co to czystej walki wewnętrznej taczyć
Obiedwie tej pod tem względem — piszę sobie — B
Dana, zaspakajając wszystko — Jeżeli taka wola
Boża, by obu naszej była — błogosławię ją Boże
bez nie tak to jeszcze bliskie, jak by nam płonie
zdawało — bo Franek chce coś pierwej dla siebie obmy

stić – jeśli potrafi kosztykiem wszystkich – za stanem w
Ubezpieczalni – jeśli nie będzie się – w Suplice umieścił
by się tymczasowo – a wówczas z tej sprawy by dopiero
korzystał – – a więc dowód swoje chyba jeszcze
wpłynie –
Boże Najwyższemu dzięki że to te wody źródło
pomagają – to jadło to było nie mały –
kiedy także obrzydliwe i tłuste – gdyby to pierwej
wystąpiło dały się wziąć – to wasz chleb – a to
lekarz – czemu nie prawidłowo jest –
Mój Aniele drogi – gdzie po miesiącu przeczytałeś
wszystkich świętych aptekarz wzywał do ciebie 6
mój Boże Boże czy kiedy pojaśnieje nad Walaś –
czemu to Niebo może się wyjaśnić nie chce?
Franek jutro już odjeżdża – przyjeżdżał tak
[illegible] podniesiony tylko bardziej – a także to [illegible]
także Niebo – a także dobry – odjeżdża – Co
znaczy? ——— Boże wiadomo – – Tylko odprowadzę
go do Seidlera –
Do Ciebie Twoich opowiadam Aniele mój –
całuję Cię Twoim błogosławieństwem dopóki Ci to
wszystko Cię błagam –

Sercem drogi – całuję cale
i cie [illegible]

[illegible] Nagy [illegible] —

+ 18 Sierp. 1868.

570

I znowu mój Najdroższy Aniele piszę Ci —!
I znowu niby mówię nie Cię ozdrowić! — Na
Twojej chorobę z radością mówi się Wola Boża — i
mniejsza o Nią! — w odwrotnem odezwaniu, wydobyć
z siebie to pocieszenie — że zdało się szczególnie
oddalenie — widzę się kilkakrotnie oczywiście nie wi-
dzę — właściwie wybaczcie nie zasługę — A modlić
się — nie mogę — Myśl się plącze — serce
zamierza — często martwieniem się stając — Zwykle
dla się dzieje za mną, że czem większa potrzeba
tej Modlitwy na Twojej — czy naszej intencyi — tem
gorszy — tem bezsilny jest — — To tem nad wyraz
nie Miłe jest usposobienie duszy —
Spośród te upadki, owe też wiele na to przygotowa-
nie wpływać może — bo też są niepamiętne i bez
żadnej pomocy. Ten do 36 — st — doszły jak i tak
nie folgują — Niestety tem czasem zamiast tego
miejsca miało — i te tylko upałem przyszły
porządku dziecinnem, myślę się — Tak się
bardzo pocieszył — tak zakończył — a najlep-
szej

kobiet - i to pora powiększenia - Zawieszony się jak
Zaklęszony - Niebo bo ker - [illegible] [illegible] by
Niebo nie szybko teraz - Do tej epidemii [illegible]
[illegible] - coraz szczery energii - a od niejakiego
[illegible] czasu czytać [illegible]. Także na dobre [illegible]
[illegible] - bo [illegible] rozpaczy tej pora na [illegible]
dotąd jeszcze wydobywa się - czasy te [illegible] gdzie -
a [illegible] to pora energii - Zarówno [illegible] [illegible]
nieszczęśliwi nad głowami - [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] - bo [illegible] do [illegible], głupszej -
[illegible] jednocześnie [illegible] i do mnie pisać
bo nikt [illegible] listy dalszy doniesienia o przybyciu
Córce - Na tem [illegible] to i dobra [illegible] dziewczynki
jak ona to [illegible] grzeczniejsze - O [illegible]
tylko projektami [illegible] nie dowiesz - lecz tylko o
dzieciach - i dzieciach - i basta -
Wszakże donosiłam Ci Aniela [illegible] że był list od
Franka z [illegible] - do którego powtórnie [illegible]
Czy otrzymanie dotąd jest - niewiem - ten list czy Tolcia
czy Jasiowi posłałam - nie pamiętam - wiem
tylko że się o Lolcia bardzo wypytywał - a ja
dodaję - że z radością [illegible] od Lolcia [illegible]
[illegible] [illegible] - bo jest w przekonaniu że się gniewa
na niego - - Widać że [illegible]

spodziewany
(nie wierzył się, kiedy w tej sali trzeba wrócić mie-
siąc i w końcu z tylu pannami nabywczy. — Jest ta
swoim artystycznym interesie żadnego kwiatka na pra-
[illegible] — a ciasto dobre był przez wszystkich
przyjęty — jak zwykle. — Ale, wiele o tem że Ciotka
tylko jedną z jest tęsknoty na jedną Teresię jest
tęsknoty — nie mając osoby odrobionej powszechni —
musiałam i z nią powszechnie wolniej ofiarowanie.
Na twojego domowego fotografa Kostusia — Niech
zrobi na pojedynczy — a już niech nie sądzi
wyprawi — albo zwróci — Dziękuję za ozdoby arty-
styczne listy pisząc — z których szydło wygląda
tego uczucia Jej całej —
Pytasz o powrót Jasia drogi mój — o tem jeszcze
nie wiem jeszcze — Mała Ciotka chorowała się — i
to jego wstrzymało — jako też i przyjazd Antosi tutaj
Zawsze jednak wybiera się bo musi — a wróci do
Kasy pierwszych dni października — a teraz do
Mieszkania — Zdaje się iż w Siedlcach zostanie
Co może i lepiej na ten ciężki rok — Ten z takiego
stanowiska swego wydawał by więcej — odosobnić
by się nie mógł — tak przynajmniej mnie się zdaje
— na początku [illegible] jak ludzie, bo już dawno
Jasia nie widziałem — Oto prawie wszystko co wiem

o dzieciach donieść muszę – o sobie zaś niełatwo
nie – że Siwaszewiczy zdrowi – i dobrze im – Matu
[illegible] zawsze świeższa niż starsza, i należycie Gnojek
ale nie w oczach oczywiście rodziców – Wszystko
się zbliżyło się do [illegible] – mieszka na [illegible]
tam gdzie dawniej Siostrzeniec był [illegible]
Lewjałowie jeszcze chyba nie wrócili –
Z mojej [illegible] wiadomości jest to, że wszystko to
Leon [illegible] – teraz to Gródek – od roku
prawie – przez tygodnie był ciągle u mnie –
bardzo troskliwie o Ciebie wypytywał – Stasia
pewno [illegible] – [illegible] – [illegible] swoj
dla Ciebie – [illegible] – i [illegible] komplement
Jest przy dzieciach jego [illegible] – [illegible]
[illegible] – to [illegible] – [illegible]
dawniej znajomości serdeczne – Ciebie [illegible]
[illegible] Stasia – mnie [illegible] do Ciebie – ale
nigdzie nie bywam – [illegible] i [illegible] – [illegible]
odbył się [illegible] Leona z [illegible] – [illegible]
ten w [illegible] parafii – a mieszkają w Olejarka –
w [illegible] dom bardzo porządny [illegible]
[illegible] i [illegible] Ciwiartki – [illegible] i [illegible]
[illegible] i dzieci – z [illegible]
[illegible] to [illegible] – [illegible]
całuję – [illegible] [illegible] polecam i [illegible]
[illegible]

+ 68? 2 - Juni 572

Dni dwa upłynęło od mego Szwalbachskiego
pobytu, a bez porady Jego - i innych odpisywać nie
chciałem, tak mi pilno było(?) Najdroższy mój
wiedzieć co masz w tem biednym Zdrowiu swem
uczynić - Otóż i On i Oni - po wytłomaczeniu cier-
pień twoich, decydują i zalecają słowem(?) Kissingen
upewniając
że tylko Wody te specjalnie pomocne być mogą -
Co zaś do ilości używania ich - to na miejscu dalej
zadecydować będziesz mógł - uważać trzeba by zby-
tnio nie osłabiały - pytałem(?) wraz(?) czy przy tem
kaszlu, co cię tak [illegible] nie dają - obojętnie(?)
nic złego(?) nie mają - piersi(?) - czy bokom - czy
żołądkowi - Jednak radzę, jeżeli można to zaraz
dla lepszego uniknięcia spotkania się ze [illegible]-
tego - które istotnie ma nastąpić - bez tego
tak wszystko - odwiedzanie domów - tutaj - a nie
tak zdrowo pospieszanie - dowodem jest tego. -
Także to nawet te upały - które lubisz i wyglądasz ja-
ko zimnie(?) - Zawsze gorzej Ci jeszcze bardziej(?) nie
zimne -

przypomnij sobie Aniele mój i dawniej — i teraz tak
i w życiu szczególnie jakiś płoty — gorączka
płaczu — ale i ten koszt — nie taki gwałtowny —
ale jednak sama przyczynić, ale w takie wy-
tęsknić mazurki — kiedy teraz przeniesione jest — jak
też do dołu to jeszcze najczęściej ze swego schwycił —
mój Boże — dziecię całe przy pracy — i a z tak wy-
poczynku nie musi — i z tych sił? — Niezbędne
nam przeznaczone — to mniejsza — ale trzeba co
do wytłumaczenia siebie, pierwsze zdrobnić myśl
myśl nałożyć — to za wiele! — Mój Boże —
mój Boże, ulituj się jest — — Trzeci dzień od
odebrania listu od Ciebie Najdroższy mój —
razem Turnię po koncert wyprawiłam — nie
zastała go — także ale gros Medycyny —
z powodu śmierci Ś. Berna — Doktora
a szczególnie Hennerici — wszystko w
rzeczach — Łaskawy nagle — nieprzewidziany
miejsce Tatkowi dla wiele — poleć do niedziel
intrygi — Spokojnie jakoś widziałam przegląd jej
tej itp — bo takie nie wpraw — ten reszta
intryga ale — Słowem — mała wzbudzenie

między niemi — w skutek czego prześliczny Księ-
jeden z Wzdziów — tylko — niemniej czyniący wdzięk
błogszy miał ... pozostawienie — a zatem zalewa się pan
Uwiedrnatyzm ... obiecywał ... na ... z
... swojej i innych, by i ... mój nie
zmieniał ... — i podążał gdy tydzień mający jak
najspieszniej do ... — ... jest ... ten ...
mógł ... dobrodziejów o Świętej ... Ofiarę-
to ten już wczoraj jeden był. — Bóg Miło-
sierdzia święty ... ten ofiarę przyjmie — bo już
co moje Modlitwy — to niezaprzeczenie ...
chyba Skutek wyprzedzając — widać z ...
na Was przyglądanie — — ... czy ... ...
... jednemu coś wyprosiła? Doprawdy
... to ... ... z ... ... — .

Lesjanowie wrócili — ... od Soboty ... -
tego samego dnia, zaraz ... przyszli do ... -
... widać po ... owego przeżycia — Wy-
glądający ... — ... ... — ...
i ... i ... — ... ... — ...
zdrowe — powiada że ... tylko ... ...
... — wszyscy — ... — interes ... —

i tylko widoczniej jest brat — ale zdrowa zupełnie
Co z sobą poczną? niewiem — sądzę że te wszystkie
miasta przyjdzie do nas — czy nie było w całem zmie-
szczeniu tej jakiej na pierwszy posiłek w tych
zobaczywszy wszystkie pomieszkania — zamilkła
odtąd ich nie widziałam — stoją tymczasem
w Hotelu Wiktorji — ale mnie nie do zwyczaj-
nie — [illegible] tatko — [illegible] niewiele —
nawet gdzie on jest — przychodzili wczoraj wieczór
kiedy [illegible] — Tunia spacerowała — a filut
[illegible] — niewiedzieli — [illegible] —
wyprawiła — kompromitują — mnie — [illegible]
gdzie — Myślę [illegible] prosić by z Tunią [illegible]
ta do [illegible] — bo boję się [illegible] kwasu —
Józio pisał wczoraj do [illegible] — że w tych
~~[illegible]~~ później być tak nie może jak
na Sesji ich [illegible] — bo że jakie [illegible]
gdzie — prosił jego o opłacenie [illegible] —
był że wczoraj [illegible] — zdaje mi się że [illegible]
że Żydom [illegible] wszystkie — pytał [illegible]
tego [illegible] niewiele czy od nas wszystkie
[illegible] wyprawione — w [illegible] [illegible]

przyjść do Hermana dla rozmówienia się —
Zdaje się tylko że od razu nie przyjmie się
transportami — a i Tolia chyba nie z wielkim za
dowoleniem — A samego jak umieszczenie ciele —
karetyków kiedy wszystkimi mali — bez po
wiedz Hermana do ciebie list — lub Krzyżanowski
Tak że przyjechał bliżej się zajmie —
Ach, skoro nie do serca — bardzo interesowała
zapytując ciebie o Chlebowskim — a raczej o Ludwiku
Hrabio — tu wszyscy chcieli że wróciła do tej z
-ony przyjechali że do Petersburga na nowa
posady ~~wróć~~ przyjechali — straszny na to wszy-
stko, po co nie prawdy — ale Boże broń
Hardy, wielki charakter — i ona to właśnie zasy-
filozofia — P. Tylisz — też — ma być dziewczyną
(co Boża dziś) — i niby otrzeźwiony — Mnyślin.
nabyta nie wiedzą tylko — piszą tajemnicze —
nie zupełnie szwagier jego — który wszakże
jego to wypełnia — lecz tajemnicy umie za
chować — Z tego więc serdecznie swojej ręki nie
domowi wszelkim, które zbiera w braku prawdy

budzić Rano słuchać muzyki —
Zdaje Ci się moj Aniele, żem spragniona
śpiewu słowików — zielonej — ciszy wiejskiej
O Angela to kiedyś było! teraz nie dziw — bom
posiadanie ich — mam to wszystko w duszy
słyszanemu muzykę — widok ogrodu — śpiew —
uprzytomniły by w pamięci Ogrodu — Dobrze
Ci Aniele mój! — za którym tęskni
tęsknoty ziemskiej — bo jesteś tego wszystkiego
wyrazić nie mogę — wszak one i te obie
Boga dozwolona jest! — Obiecywanie się z
siostrzyczkami — ich płomienną miłość
dla Hrabiny, zapału gorącego serca mego
dużo — pragnienie ich miłości — i tego powodzenia
w Nieba którym oddychają — — Co sprawia
pożądany kiedy słyszałeś w Niebie — — Gdy się
wiję — wszystko razem tak zbiegło — i one — i widok
ogrodu — i Muzyka — i śpiew — i przypomnienie
nie tak dawno — tak jasno Ciebie — nie
dziw że ~~w[illegible]~~ się tem wszystkiem
upoiłam — Śmiejesz Ci się może wiedząc to wszystko
nie mogę

ale tej święty Ociec ~~zupe~~ wypełni się nie mogę
jak właśnie zapełni się ~~nie mogę~~ — tego poświę-
cenia do świętszego — dla ~~wszelk~~ [wrocłej] jako mającej w
sobie — to jest w tamtym oddychającej — cała
tego a z resztą że się na mnie wielka łaska
cała zupełnie opadłaby nam
Ale dziś tyle bardzo — Ściskając się w Nogi Twoje
Ciemn się — Bożej Opiece się oddaję —
dziękuję za wszystkie Twe łaski — dobrodziej-
stwa i zasługi — tej samej najwierniejszej
Zawsze i zawsze Zły

Teraz Najsi Twe całej

Ale Cytryzalin Obie o wiktorii w jakim
czasie jest to na — przedostatni ciałki — czy
Ojczyzna Błogosławiona — czy to Miastem —
wszystkim po to pan razy jeszcze przychodził

Csetkés oben egyetki utazóm Kistelep
poroszonn

Z wielkiej władze umysłowe tysięcy — Oczemu i tak
nie jest z uczuciem —
Że dziś przed świętą, mogę ci powinszować — Niepokalan
ki — ! — po drugie, że dziś Wilia Żłobka z Dzieciną Bożą
i jaka w niem siła! Nie na próżno wezwał Niebo
pośrednictwo Franciszka S. z Assyżu w potrzebie tej
wole dzień i noc! — Oglądałem przyłączone, nie do wskaza
nia tej — albo do przysłania. — Przetłomaczę tej
tu w Imię Twoje przy tem że świętem Żłobka
Dzieciny Bożej świat wszystkiej Tobie ~~.~~ poda Aniele
Mój — który tem żąda, tej u nas Twoich łaski
z uczuciem pełnem wdzięczności i przywiązania
[illegible]

Twoim ojcu Twemu całuję — Ciotkę — Kostusiowi
pokłony składamy — — Wszystko jest tu wczoraj
wyjechał pakki — czyszczą się wszystkie — Albowiem
hotel — i d — zobaczymy, oczekujemy przynosiciela paki
portretu Twojego najmilszego — najpóźniej nie mogę —
w kopercie leżały jakieś obrazki — z dzikim że to one
były — w tem wczoraj gdy do wyjścia przyszło — pokazuje
się za to [illegible] — [illegible] — jakoś Twoj dobrej
przynoszę [?] Krajem — wszystko jedno będzie

Na żądanie Twoje Aniele mój wcze-
śniej wyjazd mój wyprawiałem - lecz co ci
doniosły by ci odpowiadać? chyba to że fe-
ralnego wszystko powaliło się - same
ołtarzyki tylko zostały - i że Filadelfija 12
[illegible] wyprzedaży została - którym bliższe
i ~~[illegible]~~ inne pewniejsze [illegible], [illegible] na sobie
Mastyka pole - ale dzięki Bogu jest to
wyrzucił (?) [illegible] na nas walić będzie - bo jest
ostatecznie wyniosła się od nas - Gdybyś Ofi-
cera oczy były, to na prawdy warto by na
świat wyjść jakiś sprawić - tak - tak
dokończyła - - Jaś też miał wskoczyć do
Zuzy, dla przeniesienia jej na nowe mie-
szkanie - Teraz właśnie wyprawiłam do
Ziołki (?) - i [illegible] pilnowaćby -
prosiłam o przysłanie mi ich na cały dzień
na [illegible] ostro zimno - wstępu nie dała

bo na stoku od dni wielkie zimno — pogoda
ale bolesna — O strasznej bardzo Zimy
tego roczny — ma ono dla mnie wielki urok
dla dawnych wspomnień — wspominać — bo te wszy-
stko — to drzewo — to brzydkie rzeczy — i to tak
te drożeje coraz bardziej — a chcę by i świa-
tło — Gdyby [illegible] nie te — wszystkie grzeszne, zi-
ma — u mnie była by tu biała zdechła — gdyż
z twarzy Stasia straszniejszy jeszcze
Piotr był u mnie dziś pierwszy raz po
słabości, tak wymizerowany, że do siebie nie
podobny — z trudnością jeszcze na nogach
się trzyma — Ale, czy uwierzysz że Lucjan
potrafił się rozmówić — zapewnie inaczej od
tego jakim był przyjechał — Był po ra-
zu temu dawniej — zdumiałam się spotka-
nie tego — Co zaś do Kapitana to oczy-
wiście czeka na wyzdrowienie Żony — bo jakie
wyjechać na ten moment bez tak gwałtownej
(jako dla niego) — czegoś — chcę by dla siebie

przyzwoitości koniecznie nie wypada –
Z domowych zaś wiadomości – to jest że
w piątek miał jakieś dziecko n. 6 – zapetkiem
chcących się niezwracać radziców tym mu
do Chorta – Na wiary, niewiem czego że
żądali po mnie tego – chyba dla tego
że brat ich jest księdzem, i przy robionym
kościółku – oni zaś sobie najlepszy w
tawicze – Nie dla racjonalności żadnej! –
bo wiedzą sąsiedzi – jak owo siedzi – o
tak coś sobie przystroili –
Otóż i śliczną fotografię nadesłała Antosia –
ze wszystkich odbitych – ta – najlepsza
nie jest jednak zapewne taka jaką jest w
rzeczywistości – prawda gdy stoi – a to
właśnie siedzi – ale zawsze jest ona – i
trudno by lepszej już zrobili – Jest i Anto-
sia – tu przesyła ci drugiej razy – rozdzielam
dla poczty – aby czasem kopiowanie jako

[illegible] [illegible] nie [illegible] – i na [illegible] [illegible]
całuję [illegible] i [illegible] Twoje [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] z Tobą
Sercem [illegible] [illegible] i [illegible] i to [illegible]

Twój [illegible]

7 – 9a
1868.

Warszawa - 1868.
18 Września
Niecała 11 nowy

Dziękuję Ci za cierpliwość Twoją w odpowiadaniu na listy moje, przy tylu zatrudnieniach, za czas który Ci choć nie odpowiednio ale zawsze płaci się, wtedy kiedy mi mój nie tylko nie nie kosztuje ale i nic nie przynosi - Pisałem Ci już o tej sprawie względem o ile to przy szczupłych środkach być mogło wstyd mi tylko że tak do niczego jestem że dopomódz nic sobie nie mogę; byłem temi dniami u Kar. B.. względem wyłożyłem malowaniem mocno zdać się mu na co mogę, ale i on zapłatał się w interesach przytem fotogr. idzie mu teraz także nie szczególnie tak że kilka miejsc które miał są zapełnione - nic więc.

ponieważ zrobiłaś mi nadzieję

że napiszesz w mojej ~~sprawie~~

interesie do p. Stan. Ep. Kom. Sas.

proszę Cię mię o to, mogę mi się

ten znajomości języków franc. niem i

ros. zda na co — W każdym razie

takie życie bez zatrudnienia i ciało

stawanie ciężkie — Szczęściem jeszcze

mi że w szystkiem Ojca tu bieda

a naraz moje i w tem, bo oprócz

mego interesu ma ciotka odmiń

jakiś pieniędzy podobno; a iż mu

te okoliczności pozwolą, naturalnie

trudno mi dziś w każdym razie po

starania się interess zacznie się

załatwić — Za obietnicę fotografij

dziękuję, każę ci przysłać, jej dziś

dziennym, skoroś na jedną z pierwszych
pomiędzy tutejszych i zapamiętała się więc
daj Boże żeby tak wytrzymała —
Do P. Senatora Skib. pojechaliśmy nie
wiem jednak czy pozwolić ażeby przy
tem wytrzymać się trochę wypada
bo cały urzędowy świat tutejszy
zajęty jest zaprowadzeniem bytności
Monarchy naszego —
Od przyjazdu naszego do Warszawy
Żona moja ciągle prawie była
cierpiąca, katar, fluksyja nie były
nic chorobą zawsze jednak nie
zdrowie teraz trochę lepiej prze
szła li jak najszczęśliwszy ukłon.
Niezapomniany czasu tego, kochany

Józefie, ściskam Cię przepraszając że nadużywam twej dobroci —

Twój kochający [illegible]

Niestety w nadziei ~~[illegible]~~ Cię obaczym z tego pisząca z czasem jest umyślnie —

Ciotki rzeczy całuję — Kostrowicki [illegible] miam

+ Czwartek –

551

68?

Czy również zdołam dziś napisać –
niewiem – bo jak pogoda tęskliwsza
co to tu jest – to znowu ciepły – tak i
listy moje – Chwilami z tych dziś napędzających się
potem znowu gdzieś sobie wyjeżdżając –
i tak nie przemierzam – ale to także usuwa
i powraca, i wiem nie ustające, że bieży
tak niech wiem siebie Najdroższy mój
nie trzeba – lepiej z Niebem – ob dobre
i bez Nich – wielki ~~to~~ to sobie tajemnice
zachowując – trzeba tylko bliżej z Niebem
zapoznać! — Gdybym mogła to byłam od
Was wszystkich moich Władysława i rodzo-
nych wszelkie przykrości cierpieć na
siebie przyjęła, bo mnie ten udział najszczęśli-
wszy, jako dobywający – – pozwoli –
Byli tu przed kilku dniami rozgłosili niegdyś

Do Krakowa wyjechał się
godzinę ostatni było jego – Krakowie

śmierć Śliwickiego – jakkolwiek nawet spotkał go
miała w Kościele – ale nie prawda – Z
i siostry swoje dedykacja – Jana Stawowskie
wie, dygnitarze dawniejsze takie porządkuj
się – jako Małachowski – Ksiądz Sołtan
ki Fr. tego rozmiarowi i gotowa – jednego
z nich wczoraj musiał się odbyć pogrzeb ukocha
ty ... orszaku – i jeszcze ktoś z mojej
parafii – nie wiem tylko kto – przez których
napisu nie wykorzystałem – ale dość
tego – chcę i czego innego niemiłe – ale
bo też towarzyszy klasztorowy rozumiał pisa
nia bałwani do siostry – tyle by się powiedziało
tyle by się napisało! – Mój Boże – a tu
rozwiązki nie pozwolą – tyle bo tyle
najwolniejsze uczucia własnych swoich –
rzeczy naszych – a ciepłych – a gorących
które dziś trzeba w sobie – a pisać same
siostry tylko – zimny – obcy sobie –
Jest tu Józio Krzyżanowski – przyjechał
wyrobić sobie emigracyjny paszport – bo

552

bo się do Galicji nie przyjmie wynosi-

ć wszystkiemi Mieszczanami — to jest Mie-

szczanami — bo ich z [illegible] — , te

[illegible] — Szwagier jego wziął na dzier-

żawę wspaniały las 12 — nadto, [illegible]

[illegible] — [illegible], wszystkie się [illegible]

[illegible] — dla [illegible] — to ten zapewne

[illegible] wynosi się — Straszny widok, iż nabo-

żeństwo — wywieszczenia zdaje się Bibliote-

ka [illegible] Borowskiego — odwróć Boże — o po-

wołaniu jego do Kijowa, to oddawna wiedzia-

łem [illegible] — Niewielkie uznanie ogólne

dla niego nastąpiło, już go od lat kilku za-

[illegible] — a dziś płaczą tak

głośno — jak dawniej głośno [illegible] — już

jeśli Jego jeszcze straciemy — to w krótce

[illegible] pastwą zostaną — dla braku

[illegible] — bo któż ich da? — — to straszne

niech Boże! — lecz zastanowy — niestety —

[illegible] z [illegible] odżyło — dzięki Boga

to się teraz w Lwowie grzebać musi — i [illegible]

byt i Cięgi wyłatane na ulicy — [illegible] w

w mieszkaniu [illegible] się — [illegible] wszystkiego

Pani Stefania i Antosia na letnim mieszkaniu wybierają się — do jakiegoś Hellerowa wynalezionego przez przyjaciela — i Ziutka odjedzie! że tą dobrodziejką tylko tylko będzie — bo jak tu nie się widziało że jest — a i to wiele! — Łuczakowie jeszcze z Świąt nie wrócili — jak także i Kazia bo niecierpliwa była — tak przynajmniej Chała kazała mi — miał Łuczak odwagę udać się do niego — w prawdzie całe miasto go przyjmuje — jakby nigdy nic — jakby ten ów dawny Szlachetny Pan Tytus — niezrozumiany — bywa wszędzie z tą swoją Panią — spacery — teatry towarzystwa pełne są ich — miły — słodki jak gołąbek — osobiście od tych 2 góry dwóch nie widziałam go — i widzieć go nie pragnę — Ot biedny Szalewicz — zwariował on stara tata — niech mu Bóg da przejrzenie —

Otóż i wszystko co z worka sieczki wytrząść mogłam, nie warte i słowa — ale cóż mają Twa najdroższa całuję — niech chociaż to po słaniu zostaje — Bóg z Tobą — — serdecznie dzięki — Ściskam i zawsze kochana da Ludwika

Nowiccy wracają — czy byś u Ciebie — był tu —
...le nie zastał mnie — Wiśniewscy pozdra...

ZOFIJA.

\+

68?

553

Jaś wrócił onegdaj — wraz
z nim ostatni list od Frania
z wspomnieniem o Dusi — [illegible]
dołączam — także osobno
do Ciebie pisał — jak Tam
przekonasz się z mego listu
data jego dawna — bez to nie
nowina! a raz — pewny niemal by
tem czem dawniej było — Jaś mając
że jutro by ma Wiedniu zdążyć —
pisałam do Ciebie Najdroższy Mój
[illegible] [illegible] — [illegible] Jasio
Wiedeńska [illegible] przedmiotem z Dre-
zna [illegible] — [illegible] być

Być również o niej wiedział — —;
Błogosławieństwo Boże z Niebios —!
Tylko za dziś — — listy w takich razach
~~wstrzymane~~ Nie idą — Najś
Pan Najdroższa ulegaj — Bóg z sobą —
Bóg nad Niebem — Bóg ze wszystkimi
Niebem — Nie więcej nie wiem
Tato ze Miłością najwyższą nas
Uściskam was Błogosławię

Zdrowie i Pan Jezus Zbaw

Od Stanisi Jezus i Wilhelm

+ Wtorek — 19 —

68?

554

Otóż i po wielkich dniach — z wyjątkowej
[illegible] nie pisałam — bo wiele serca —
wszelkie listy — wszelkie obchody — wszelkie
wzruszenia — bardziej rozdrażniają — więcej
[illegible] drogi przynoszą, nie serce pocieszy
[illegible] niemej i cichej Modlitwie, niech ty
wszystko zamierza — ~~[illegible]~~ na mój sposób tej tęczy
do tej, tylko wiedziałam, przyrzekałam —
że dopiero dziś siadałam niby pisać — [illegible]
[illegible] i Mojej Najdroższej moi ucałować — i coś
niby dowiedzieć — ale co? pytanie? —
Jaś niby jest, niby nic nie — przyjechał na
[illegible] Willam, a jest wdowy widziałam że wyje-
chał — kiedy pod [illegible] dowiedziałam się że
[illegible] jest — ale za [illegible] wyjechać — Jakie
przedpotopowe stworzenie — nie nierozumie się
mu tego wyrachowanie — ani wyjaśnienia —
[illegible] tych projektów — to prawdziwe dla mnie
[illegible] gra — ale musi być tego potęga kiedy

tak życie — Wiem tylko że lokomotywa, a
Jaś — to jedno i to samo — Nowowiejska
tu w Stolicy wysiaduje — i może się czasem
zdrzemnie. Kiedy prawdziwie bierze ma być go
jeszcze — jeden objaw nie dobry — że były
by zaczyt jeść — wnet zasypia — tak
siedzi nad obiadem — Ale to tyle o Jasi
że był — wiecie, jest — i znowu wiecznie —
działalne go dwa razy — bo w Nowicy wspól
wsze święto, na godzinę wyglądam do niej
a potem znowu do Cady — do siebie — Tak
jakieś dziwne osłabienie rozgościło się we
mnie — że jak widzisz po samem pisaniu
trudno jest mi się utrzymać, utrzymać pióro
a cóż już mówić o myśli — Nic nowego —
nad zwykle — a przecie siły gdzieś wywędro
wały i co chwila do poduszki uciekam
Lato przyjdzie — żebym choć napisała tylko
myśl —

do Krakowa był tu – Ty nie wymawiaj sobie

nie drogi mej – a i on nowotnie pisze że od

jesieni więc od Ciebie nie odebrał – mówi

że nasz Willa posłał – listy nie docho-

dzą – Wstyd że interesem wyganiają go z

domu – Na świecie zbiera się wszystko gło-

łowa w wielu osobach na zawsze – ~~[illegible]~~ a na dziesiątki

to że w sprzedaży słowa (abo tego i gorszy śmiecia rozpadnie) – 6 dni Stanisław był

nie może

w domu Tobie i mnie – Jacie wygląda –

a to takie cierpliwi – Pełno jutro roboty

tutaj – a Stasi, a naszej Stefanii prosto

gospodzi, wyprawić dla wszystk. – Nie dzisia

dla jesteś z tego świata – Jak to Bóg sam

sprawił – Opiekę Myślenie z bliska być

Ewenement wielkie – Ziołka wodę

gdzie z dworu – a stara Babcia nasza

zbyta wyłożyć msi – by wszystkich zobaczyć

Otoż i wrażeń odesztu, samo dostarczał Ci zbawito, nuciu trio werbowali do chowacieli — Wotuje Babcia Niech siedzi — Niech siedzi al więcej z tem bardziej jesteśmy wszystko Tobie się z sił — a z tem nogi Twe się — Oruszą całuję — niech się u kuchni jak długo jesteśmy niemieje — niech Cię Bóg błogosławi — a Tobie niech będzie cześć i zdrowia —

Jadę i ta taka wielka kobieta

Do 1 —

Ciotki wszystkie całuje — Tobie — Zosię odprowadzi — a ta Wilhelm ...

+ Piątek 8 — 556

68?

Już nie proszę Najdroższy mój, ale cały Świat
(z przyzwoleniem) Kupiłeś sobie z tą drukarnią
do [illegible] [illegible] i z niej kłopot nie lada.
Nie mogę wyobrazić sobie tej Twojej promenady
z ulicy na ulicę ze wszystkiemi tej [illegible]!
Że też nie dość było Ci Aniele mój jak ten
[illegible] [illegible] całe życie, żeby jeszcze na
starość przysparzyć ją Sobie tak straszliwie.
Kiedy taka śmiertliwa, żeby chcieć jeszcze dawać
a z niej strawa nie smaczna! — A smaczna
lecz gdzie towar smaczny jest? i czy gdzie
jest? — — Głupieję — i czuję że nie powinna
byłam pisać — Tak się czuję złamaną, powinna
wtłoczoną — jak nigdy chyba jeszcze — lecz
nie [illegible] na ważniejszy chwilę — przyjmowały
[illegible] tak jak jestem — Nadchodzące Wielkie
Alleluja, a jakże z nastrojem duszy spocząć nie
będzie — ! — Pokój ludziom Woli — pokój
ludziom dobrej Woli — — głosić nam Ewangelja
będzie

trzeba mu go drobiny nade —! [illegible] z Sitten
niedługo nie wyjeżdża — wstydzi — ale tak jest.
I tu Zima dała nam przedsmak Świata[?]
de fil à retordre — od trzech dni wszystko
jaśniej i cieplej — może na prawdę zacznie [illegible]
wiosna, co Boże daj — by mógł już do kościoła
chodzić — a to od tylu tygodni, a wierzyć mi
ciężko nie przychodzi go! — † Ziółki od Chwostka[?]
nie widziałam! a potrzeba [illegible] cięższy
razy zadawałam — także homeopatycznie z
~~trzeba było zrywać~~ niby się postępowała
w ogóle tylko patrzało — wszystko zapewne
obyć się nie może było —! Józia do tej pory
do mnie oczywiście ani razu nie pisała — Teraz
była wrócić na Ant— i tu słyszała że może
i po Świętach nie wróci — w takim razie co z
Franią będzie? niewinna — Ciocia Szlopica[?]
bywała by mi więcej niż potrzebna gdyby i jej
nawet nie był — Antolka[?] Rudkowa[?] jest grzeczna
ca best[?] — dawniej niby dalej była — dziś o tym [illegible]
Ści — tylko — także w przód tygodnia jak przy-
chodziła, powiedziałam tej że [illegible] [illegible]

† to jest od wigilii Bożego Nar.

Ksiądz by mnie pochował — a ona nie by nie
wiedziała — pomyślcie o niej — aby zaraz chwile
Ziółka przysyłała — przez grzeszny żal i biegi
wszystkie, Pan Jezus więcej był zapominający
A co mówiłem że nie powinnam pisać
Niebo mi przebaczy — i Ty drogi mój darujesz —
pamiętaj Siebie zawsze być nie mogę — Zdro
wo w oczach — zdrowo w duszy — zdrowo
i na papierze — Dziś piątek — Matki
Boskiej — a tak piszę wszystko zamieszkałe
wszak w tym domu — wprost z kościoła ~~przy~~ po
na Mokotowskiej nie wracałyśmy już z Tanią
tylko z wszystkiemi w szybkim do Michalasia
i oto tak piszę! — jedno krzesło — to bliskość
kościoła — to otucha że zawsze mieć go
może w którejś chwili — nie chodzę do niego —
Łucjanowa wyjeżdżają do Romanowa —
Kasia trochę niezdrowa, i chociaż one
ich utrzymała — Ciotka nazwała ją
generalszą, dla lepszej figury — jednakże
trochę wyszczuplała — Niewidziałem jej od prze
środnika — zeszłego tygodnia z Matką przychodziła

wszystkiej rozkoszy w wyglądaniu się do szczęścia
i w słodkiej zawiedzionej tego powstańca [illegible]
nie chodzi nie pewnej — to jak lżej nie przyjdzie
świat jak sobie będzie : Jerozolima — byleby zdrow
bytem — tak bo się świat uśmiecha ! tak wszy-
cy ! i tyle sobie tak mówię objęcia — istotnie
doskonale się — rozstaniem od wszystkich — być
nie sobie — Stefania to bardzo poczciwa
kobiecinka — bardzo ją lubię — i bardzo lubiany
jest czasami — czasem przyjdzie — wiele
na świecie — w każdym powiedzeniu pewności
tej życzliwości — rozczytania niemo — jest jej
jej Bóg stworzył — otwarta — szczera — nie pomo-
gę — bo nie może — ale ma ciepło uczu-
ciowe — a to wiele ! — wiele —
Oj i po wszystkim — i po czwartej popo-
łu — moja Tereso — dłużej bo to
Ukochana — Twoja do śmierci
Z

Wołasz mój Aniele drogi pisz — pisz[illegible]

ale czyż by się tego nie wypisywało z rozkoszą

gdyby było co pisać — gdyby wdzięcznie dźwigać

[illegible] stać tej słusznej stracie może było — teraz

[illegible]ść z bojaźnią tylko biorę się do papieru, gdy z

[illegible]wodzeniem bicia serca do rozerwania [illegible]

[illegible]wagę odbiegam — myśl drętwieje, bo o mój Boże

jak człowiek biedny jest, jak nie tu może

gdy wolący przyjdzie — bo często i zrodzenie się

mi — jak mój najdroższy wygląda się tego

listu pisania — a gdy nadejdzie, i jednej litery z

[illegible] położyć się nie potrafi — przynajmniej

[illegible] teraz podchodzę, bo zawsze zdaje mi się

[illegible] nie potrzebnie z czegoś się wypisała — co

[illegible]oda i dzisiaj już tem samem zgrzeszyłam —

O interesie nie nowego donieść nie mam, nadto

[illegible] porządek swój przebiega — że już tory pędzą

oddalona, i że sprawa do Trybunału poszła, i

teraz dopiero ten skomplikowany pilnować się będzie

twierdzę — a lepiej obrawiać w Trybunale — i dla

tego nie [illegible] podwodu — Za powrotem

Józia naprawdę dopiero traktować się będzie

bądź tylko spokojny proszę Cielicie, a nie bądź

się dla siebie zewnętrzności żadnej — jeśli jak do

Szkoły się przyprowadzić to da — ale do Cielicie

nie dopuścim — Niewiele nie mogę czego tylko

wyobraziłeś sobie, że ja dla oszczędzenia [illegible]

nie uwolniłem od wskazania niby fundusze do

Ziemi ani trawki, ani siebie — ani żadnego

z niczego nie ostanie, i oddawać nie będę

Najdroższy mój — bądź tego pewien — ale jeśli

~~to tylko sposób~~ się wyraziłem, to z agitacji legali-

zować trzeba będzie — to dla tego żeby nie

dać siły temu Panu [illegible] od Dara Siostra,

by ten ochronić od przymusowej sprzedaży [illegible]

~~o...~~ dla uspokojenia i dalszych [illegible] — czego być

559

dopełnić nie może było przy tudzieniu wybywania —
gdzy całym żądaniem Chłopców jest zaspokojenia
ich będzie — czasem przyszłość lub wszystkich
kierunków tego serca ukazanymi układowania
ich — Wszystko jest drogę i długą — lecz innej nic nie
a będzie tylko prawidło Jeszcze raz powtarzam Naj-
droższy mój, że ani ja, ani Ty, ani Franek
nie pożałujemy siebie w niczem, robić będziem
co tylko da tylko możliwe będzie dla zachowania
spokoju Twego — Jeśli oddalenie nieraz możesz
posądzić nas — albo ich — lecz rezultat zabie-
gów tych nie wesoły — to prawda (ale ja patrzę na ich
czynności — a że wola Boża nie przychyli się
do życzeń — to już rzecz nie nasza — lecz
serce z ich strony nie braknie — to drugi powód.
Że wszystkie przejście wstrzymują tylko — to
prawda — lecz jak widzisz życie nie zabierają
owszem mocniejszym go czynią — boi się i moje
nie będzie — Nigdy bowiem Bóg nad siły nie dopuści
dodać ich, gdy się wywiązywać zaczną — a gdy kie-
dyś taka to będzie nie się jego zerwie — bo tak
i od wielkiej być miało — przy dali — czy nie doli — w

to najświętszej wiary — wszak wieczny żyć będzie jest
a żyć tyle tylko będzie, ile przy przychodzeniu na
świat zakreślonego było — a tworzeniem Niebo
dzieci odtwarzać tak że dobre jak i że złe —
Niech zamyka i że w pozory chwale Pana
będzie! —

Od kilku tygodni same od Franka listy bez nas
Tobie - więc z wczoraj Antosia do Myśli odebrała
co piszę niewiele — bo o żadnej zmianie w tera
nie nie mówiła, nadto że prawie tydzień jest
na Wodzie — Wyniknie się ich w przeszłości
oczywiście nastąpić musi — o tem nawet piśma
mowy — chyba by Bóg ich ustrzegł od rodzi
cielstwa — W tem tłumaczeniu się ich widocz
nie widzę woli Bożej+ bo jeszcze z pierwszej
nie namówiłem, jak wiesz, sobie drugiej mają
Gdy się wykryła rzecz zezwolenie dalszemu
Obaj — trzeba blisko pobrania się —
nadejdzie — pobiorą się — a reszte Bóg
niech sprawia — My podwójmy modły
nasze — to nasz obowiązek jako rodziców — Bóg
patrzy na swoje nasze, przebiegając ~~...~~ je

+przeszkoda się zakryła przed nami

nie odrzuci, a do tego i tyle go do, ile
Zbawicielowi napewno i dzieci jest potrze
bne. Dzieci Zosi, pocieszy — [illegible]
nie tylko Boża być z [illegible] nie może
Stefania nadesłała — prosiła — [illegible]
— pora [illegible] by Wilhelmina [illegible]
[illegible] Ewa Najdroższa Najukochańsza Całuję
tysiąc serca, dobry — Boże z Tobą
Zawsze z jedną wdzięczności przy-
wiązalnie Twej —

Miałam do Ciotki osobno pisać — w
liście Twoim przypisałam tylko było
ale jeszcze nie czas — trudno, to prawda
może lepiej i nie pisać — Kiedy tylko Twoi
listy wyglądałam — na coż mój nie pożądany
— w [illegible] być stanie — wszelka
serdecznie [illegible] całuję będę tu —

Ale, jest inaczej był by życzył do wszystkich
jadąc uczciwy [illegible] – ale bez
niemożliwy – trochę uważnie czytać tam
a lepiej by było – Rządał by S.C. – r. – na Misję
a biją chyba nie dla ludzi —
Co to znowu za niedziałanie doma?
jeden krzyżel więcej – coś chyba nie znosz
niczem bo wszystkiej cały i tej dotkli
chwytał – Niech Duch S. wszędzie w
pomocy —

[illegible] [illegible] Matki [illegible] !!
ze [illegible] [illegible]

+ 6 Stycz. 1869.

561

Zaniepokojona milczeniem Twoim Anielo moja chcę przed zwykłym terminem siadłam gryzmolić zapytując co jest jego powodem? Dumny sobie teraz, że jest dorocznie święta raz w roku obchodzą był- tak i kilka letnie doświadczenie nauczyło jas z zasad w owym zakątku, coś się z kolei staje — Gdyby mój tylko czasowi temu ulegały — lecz dziwi tylko się — oddając ją wszyscy — i nikto- owemu pierwszy z brzegu co się nadarzy. — Szcze- gólnie teraz, kiedy nawet pocztą korespondencje coraz rzadziej przychodzi — Wilhelm także. — Nowo jakieś urządzenia gazeciarskie — ich expedycja tak ich wstrzymuje — także z domu — raz ledwo w tygodniu zajrzy — i to o 10 — wieczór — — od 8 z rana do tej godziny siedzi w redakcji — przycho- dzi nam w pół nie żywy ze zmęczenia — Wszystko zatem i u mnie milczy z listami — O jakże często twoje pobudzenia są wspominane mila- bo nie dość szczęśliwych przemian postawych jeszcze i obecny redaktor nie będzie zbyt wesoli- stniona z dotychczasowego szlupetu — wszyscy nie tak wyglądają — bo jest jeszcze w dodatku ...

to ten Strapka nie raz jej mówił — a gdyby wolny
był od tak życzenia wolał by być z Ciebie
nie tym owym pełnomocnym następcą —
Ale nie o sobie mówić pragnąłem — O Ciebie
niespokojny jestem — wszystkie nieporozumienia
na myśl mi przychodzą — Dzieci tego zmiłuj
się —/—
Otrzymałem pierw Twoje Aniela mej życzenia
na nadchodzący rok nowy — dziś piszę w tydzień
życia jego — Cóż dodałem — Otóż to samo w takim
dzień pierwszy jego — przy wystawionym Panu
Wszakże o dziewiątej godzinie była wotywa
na Twoją — Waszej intencyją — W kościołku naszym
w ten dzień od tak roku i pierwszy XIC godziną
jest nabożeństwo — przed tym tego słowa Ciało tej
Ciebie stało wotywa była — Twój własny
Ksiądz Stojek bardzo miał tej — Także jest trafiło
wprost nawet że ubogiego roku przyjęć
na tej Ofiarny Świętej — jako grosz wdowi — Tak
była tworzliwa czego! — tak wymówny — Ze
do tego chcieli tej zapełnić ich mojej — W tamtej
można samego Matki świętej — wystawienie Bożego
Pana — nie podobny oczywiście do tego przywołania w
którym zapomnieć tej trzeba było że tej Życie jeszcze
To też po otworzeniu ten smutny tej zrobiło —

Święta przeszły jakieś dość cicho — i wszystkich teraz najpierw, zeszły jak zwykle u mnie — w cichości zamknięcie — a tem hermetyczniej że Tunia miała chore pied a teraz — Zajrzała one i do mnie wszystkie wołała przewietrzać jej — Na ten dzień Nowego Roku przyjechali i Jasiowie na chwilkę bez Moteli — dla Hłayi — W ogóle Jasia mniej jeszcze widuję niż pierwej gdy w Siedlcach mieszkać bo i u siebie godzieny jest — ciągle słyszę Jaś pisał — Jaś wyjechał — Jaś wyjechać ma — Wszystko się urządza jak może — Boże pobłogosław tej pracy. — Piotr który był wczoraj u mnie mówił mi że Jaś spodziewa się Kapitalu — i że wreszcie chcą do Ciebie pojechać — o ile jest to pewne — nie wiem — i lubo dawniej słyszałam że Obaj chcieli to uczynić — lecz dziś Antoś trudno by jeszcze tak dłuższą podróż odbywać — w ciągu tej wiedzi — Jasiowie poczciwa rozpędza się nad nią to prawda że Ona i dla Niego bardzo dobra — ta couple była urocza pod tym względem czyż — dzisiaj tak niemniej być do końca. —

O Kalendarz rocznicy wczoraj przesłała — szczupły — tydzień cały (a raz co święto) nie widziałam go — raz o książki Sobieszczańska, to znowu dałam Kalendarz — Jubileusz teraz Reformatorów — Lubię teraz Mazurka — Mla —

w Sicilii mam tylko trzy disponibles. — Jeżeli to p[illegible]
wda że Szyttow pojedzie — przez niego przyszlij —
Czytam Aniela moja to Twojej biedy, działalności o
pieniądze — to moja trawiąca gorączka — to
Ona — tobie się zdaje [illegible] nawzajem — [illegible]
pozwolić się, tylko [illegible] ci cięło dał — Trzeba [illegible]
tylko, to jest mieć zapas Twój aby się [illegible] trzy
mać, i ostatecznie nie [illegible]. — Oj biedny — biedak
Ty mój Najdroższy biedaku —
7 — 7 pewno [illegible] od Cioci [illegible] — [illegible]
z [illegible] z [illegible] listu — [illegible]
[illegible] ten [illegible] sposób — by [illegible]
[illegible] przyspieszyć — [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] — przy
całej [illegible], i Miłości dla pana Jerzego — to
Wasze [illegible] coraz [illegible] [illegible]
[illegible] — spokojnie o Was [illegible] —
Od [illegible] [illegible] — od Teni [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]
Moja Twoja całuję Najdroższy Aniele [illegible]
1869 [illegible] tylko [illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — a potem — a potem —
[illegible] z [illegible] —
Do [illegible] to [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] pozdrowienia

562a

Ale, prawie Ciotka zgoła [illegible] – uspra-
wiedliwiając się z niezwykłych trudności – a bardziej
niemożności uzyskania paszportu – który
w każdym jest jeszcze do Drezna w sobotę
wszystko przygotowała z tem – by się paszport
z biura [illegible] wyjąć i nie było wyjechać –
To się zdarzenie [illegible] [illegible] możność
[illegible] już jedna z Marthą do [illegible]
[illegible] – jaki gdy [illegible] Mój [illegible] –
[illegible] i [illegible] mego – czy tak
[illegible] zrobiła – iż że [illegible] [illegible] postarała
Mi [illegible] się z P. Sylwestrem – które
nie zgłosiła się do mnie – a więc zgoła
niewiele – powiedz Ciotce mej [illegible]
[illegible] z Matką – (które znam – [illegible] [illegible]
wszystko [illegible]) – bo był [illegible] ciotka

nie przyszedł o tej woli w utworzeniu Jéj
Dziwnej się dla ciebie wiążą się nie podzielą
Tem których gest — niewiem czy ci wolno się
Ciotce przydać — lepiej wytłumacz Totalnie
to będzie Opatrzności dedał wszystko
budowałem — tylko, zdychem — i zdechnę nie mogę
Jesteś czy dziecko się w Niej Tonęła one
z Twoją —

+

Ptaszki z Gliny.

Jasno świeci ciepłe słońce
Na zieloną wonną łąkę,
A na trawce dzieci tyle
Tak rozkosznie, słodko, miłe
Tak się śmieją w swej prostocie —
Jak na niebie gwiazdek krocie.
Jest południe jasno świeci
Po nad ziemią — ale dzieci
Od poranku wciąż się bawią,
I w zachwytach chwile trawią,
I kwiatuszki wdzięczne zdobne
Wciąż zbierają w dłonie drobne. —
To znowu zdala coś spostrzegły,
I z uśmiechem wnet pobiegły,
I zbliżyły się ukradkiem,
Gdzie motylek z wonnym kwiatkiem
Krótkie spędzał życia chwile;
I gdzie spoczął sobie mile,
Pijąc słodycz jak z kielicha,
I słodziutko się uśmiecha. —

Aż ta jedno zwinna dziecię
Na raz kwiatek w dłoni gniecie,
I radośnie się przymila
Bo schwytało jej motyla!
Ile szczęścia, ile wrzawy
Pośród dziatwy tej ciekawej,
Gdy motylek rwie się myszy,
By ocalić blaski tęczy,
Co na skrzydłach mu jaśniała
Tak pogodna, tak wspaniała.
Gdy w tem jedno małe dziecię,
Najpiękniejsze na tym świecie,
Z czarnemi oczkami, z złotem włosem,
Wita dziatwę dźwięcznym głosem,
I zabawy zmienić radzi. —
Nad strumyczek je prowadzi,
Gdzie rozsiadły się z swobodą
Nad płynącą czystą wodą;
A to dziecię, co przybyło,
Nad brzeg wody się zbliżyło,
W drobne rączki bierze gliny,
I ulepia z niej ptaszyny. —
Ptaszka z gliny do ust zbliża,
Chucha zwolna — i znak krzyża

Nad niem robi — aż ptaszyna
Trzepać skrzydełka już zaczyna
I wzleciało pod nad chmury,
Gdzie bujały ptaszyn chóry;
I zaśpiewał ptaszek mały
~~Że aż dzieci się rozśmiały~~
Aż się dzieci rozśmiały —
I znowu drugi ptaszek z gliny
W niebo leci z rąk dzieciny,
I znowu śpiewa tak radośnie
Jak słowiki w bujnej wiośnie. —

Grono dzieci wtedy śmiało
Wiele ptaszków naklepiało,
Chuchu, dmuchu, z całej siły,
Lecz się ptaszki nie ruszyły!
I zdumione wszystkie dzieci
Że ich ptaszek nie wzleci,
Zapytały się dzieciny:
„Czemu się dzieje że ptaszek z gliny
„Z twojej ręki w górę frunie?"
Lecz to dziecię się usuwa
Od ich grona, i nie wiele
Im nie mówi ku swej chwale —
Gdy w tem dziecię przybieżało,
Co się Jasiem nazywało,

I powiada im zdziwionym
O cudownym Chłopcu onym
„To jest Jezus nasz Oczekiwany.
„To jest Messyasz pożądany,
„Syn Maryi i Syn Boży —
„Więc dla tego cuda tworzy."
I wesołe dzieci małe
Tej dzieciny dały chwałę,
I radośnie zawołały —
„Witaj Zbawco! Jezu mały."

Stanisławita

~~23 Grudnia 1868~~

7 Stycznia 1869.

(Drzemne nawet i dziele) [illegible]

Jakkolwiek wydam te drobnostkę — które dla mnie pewne wdzięczne — przepisałem — bo papier oryginalny za szczupły był — Imie Ocalone drogie Stanisław — z tąd przerobiłem na Stanisławita. Czytywałem bardzo mile moj szanowny Panie a razem wyszedłem czy pierwszy lub nie to jest czy będzie wydrukowane — ale, przepraszam by drukowanie twoja pozwolenie sądowanym było — jako [illegible] dla tej poezji. — czy jako Tam —

+ Sobota 1869

Po odebraniu nie listu twego Aniele mój - kochanego listu stąd - natychmiast udałam się z Jadwisią do Seminarium - okazało się nie obecnym - czekać trzeba niezależnie powrotu Józia - doczekawszy się go - przyjęliśmy pierwszeństwo do zgody zieleni dalej - ten oczywiście nie tracąc czasu udał się do Niego - cały wczoraj tenż dzień tobie czy zamiar go potrzebował zastać w mieszkaniu nie chodzę codziennie do niego - Nareszcie dziś dostęp - i wszystką cierpliwość chcę na jakiś czas - bo zresztą stąd - czy tego kolwiek jakiś cokolwiek nie wyjaśnię się nad napisy - nie mając kredytu łatwo - bo Mój Najdroższy gdyby była nie to możność - lecz jakie kolwiek podobieństwo czyż by się ociągało z wypłaceniem wszakże te ciągłe listy - przypadki jakie odbieramy - już by same zniewoliły do oddania ostatniego grosza - a przedewszystkiem chcę wydostać jako

choć odrobinę, a Tobie dosyłamy by było
to – (to jest Najlepsze świadectwo całego brata –
bądź tylko pewien Najdroższy mój – że Tobie
także nie damy nic złego zrobić – i choć by
przyszło pod rozbiór wszystko oddać – leczy
się to – byłoby osobą Twojej ojczyźnie – Nie
bądź tutaj – pojęcia nikt nie może jak
ciężko w ogóle i po szczególe stoją – Upadły
fortuny prawdziwe – nie obciążone długami –
a cóż jeszcze mówić o takich małych miejscach
jak nasze było – w istocie – Cóż by lepsze
piaski tej utrzymywały! – z ich kościołem – i
one zniknęły – lecz w Bożej woli i ręce wszy
stko – Jeśli zechce zaradzić potrafi – Dziś
całe zadanie żeby jak bądź zrobić i docze
kać się jakiegoś lekkiego przychodu – którego
nie ma – ale co do Stawu od lat trzech – to – od
tego pożaru – i z tąd cały kłopot – bo tuż pra
cięta religijnej – a zatem dłuższej w kościele
gorąco upominając się – następujące listy po listy
Mało mię [illegible] nas ten trzysta – Ciotka Zadrzepska

lecz drogi mój chcieć z tej strony by się spodziewać
że dopuszczę do siebie nie dopuszczam — Nie — lecz
tylko nie podpisuję nie — a odsyłaj do Dzieci — lub
do mnie — I tem sposobem stałoby byłby plus
traitable — gdyby uważać od Ciebie w drogi
[illegible] był nie wszystko — Ale to już najgorsze że
wszystkie — na domiar wszystkiego — musiała
być jeszcze nie daleko mnie — taki że w ośmio
dni smierci [illegible] [illegible] — by nie zaczy-
nać by nas taki i potem — byłoby Tobie nie
trudno — ale i bez niego może dojść biedna —
Że zbyt może otwarcie położenie nasze opisu-
jesz — lecz bóli nas niesłychanie — że zdaje
się Tobie Aniele mój iż z bratem porozumieć
a co gorsze bratu dobrej woli także wszystko.
opuścił [illegible] — zapomnieli — Szeroko możnaby
by o tem pisać — lecz — Bóg wie wcale w opie-
ce przyjąć rzeczy te wszystkie takiej mo-
ralne i td. — a ty drogi mój wiecz chcieć
w sercu naszym — w przywiązaniu wdzięczności
mojej — wszakże o to zdaje mi się że chcieć z

z przeszłości małą pracą wspominać (się
towarzyszyłaś zawsze tak się oni ... do Cie-
bie Czujesz – tak widzę niezadowolenie Twe
wszędzie, że bardziej jeszcze odwagę ustępuje
go – Wszystko ciebie – w Bożej Miłości –
Dość jeszcze dziś – dodaję zażycie od Wuj
ale jest – czy nie chciał być zaworować Sta-
ronie do dzielności swojej Porządkowskie
który ze częścią Twoich wcale był tych
... – Życzę podobne samowolności jego
Chytnie Wuj zdaje się ... pozostał ...
świat z Syberii – wróciwszy z pod Rodzeń
paszport by otrzymał – i Wilno – ...
nie Twoje ... się –
Na ... – bo i cóż w obec tego
wszystkiego napiszę? – Do nóg Twych ...
... się – Zdrowia w Ciele
... dla dzieci i ...
i ... jedyny i ...
wierny Bo...

4

Wtorek wiecz
Luty

567

Moj Najdroższy Aniele — Czekałam na
pozwolenie wszystkiem chcę od razu dać Ci odpo
wiedź o powodzeniu wszystkie nie przyszło
dziś wczoraj, ani dziś — dłużej nie czekałam — bo i
tak zawsze czas przeterminowałam. [illegible] jednakże
obok listu gotowość się [illegible] — Na
drugi tydzień dokładniejszy zato mieć będziesz —
Najwcześniej list Twój odebrałam — a niech będzie Bogu
dzięki ze pewność jakby już masz w owym
pozwoleniu mowa w końcu Chmury te się
rozproszą — Jeżeli do uzyskania pozwolenia po
trzebne było prawo Obywatelstwa nie dziwnego
że się tak ciągnęło — w tylu bowiem miejscach
jesteś Obywatelem — A gdzież prawdziwym? —
Dobry jest Twój ten Zaleński — a i ten Mar
[illegible] [illegible] [illegible] — Taki to z pewnością człe
wiek [illegible] — a szkoda [illegible] biedniejsi
[illegible] — godniejsi politowania! bo któż [illegible]
i Ci ich przyjmie wszystkich? — nie było ich pewnie
Mój Najdroższy — powiedz [illegible] wyznasz jak Ci [illegible]

gadniej żyć (kiedyś tam) – tylko Tobie przy-
szłość mojej pewna jest w Bogu – O moja Ciociu
gdybym serca swego i woli pytała – nie
sądziłabym pewnie tu – Na to potrzeba jak
sobie mówisz pewności w utrzymaniu się i Twojej
a nie mojej Woli – szukać – Niech ci jednak Pan
Jezus wynagrodzi, i za tak oddalony zaufać
słówko – i to było balsamem dla duszy mojej –
Co zaś do przyszłości Tanie – a raczej tu, też równie
i ta bez nadziei którego po ludzku – Bóg wsze-
lako inaczej uczynić może – to stworzenie za
którym ani powściągliwość – ani umysł – ani
dźwięk nie przemawia, na czystość serca i duszy
nie wiele budować można, więc to nie płacz-
my tu, czy tam zarówno na Miłosierdziu Bożem przy-
szłość Tanii opierać można – Widzę właśnie całą
tę trudność dla siebie zaś chcę uprzejmie lecz
będę w myśli połączona się z Tobą – a raczej
że Tanię przez Brociszka mogłabym prędzej ją wy-
siedziała, od roku już gorąco pragnie i pisała
by może już do siebie wziąć – a nimby teraz już
Pan Jezus wypełnił – a w danej chwili jeśliby
zarzut [illegible] niezrobienia [illegible] i [illegible]

trafiłobym do Lublina — Dzieci jakoś i cierpliwości
się z tem — i ta tylko trzyma obecnej ugody — Tem
sposobem mojej Woli byłem uczynił — Według mnie
nie jest to utopia — ani radca rozpaczliwy wszelkiej
albo owszem bezrozumnej obmyślenia — Czasowe
uchylenie się tylko — i niedbowiązujące — Nic czem
Tobie dotąd nigdy Aniele mój nie wspominałem
wzmianki — obawiając się ażebyś sobie broń
Boże źle tego nie wytłomaczył — ot dziś
nie więcej zaś wyliczyłem ci się te myśl-
brzyszczy jaką Tobie przy ostatnio otrzymanem obo-
wiązku wraz z Nią objętam — tylko nie zapomina-
łam — nie wyprzysięgałam się — o nie — w chwili
szczęśliwszej dopełniłabym ją — bo to by
najświętsze zadanie dla mnie — i pierwsze!

No dziś dość o tem — Boży i Pan mój
niech rychło zdziałać raczy — Niech radzi o Swej
Czeladzi — taka jest myśl moja. — Z góry ciesz mi
uprzytomnić się z wyleczeniem, iż Wola Boża będzie-
ci mnie dobre, bo niemając ~~[illegible]~~ prawdziwych obowią-
zków wypełnić ~~tym~~ czasowym uchyleniem
się ~~spłacę~~ spłaciłabym jakby który z siebie — ale dość już
dość — wszak prawda mój Najdroższy.?
Co zaś do tych ~~lat~~ suszenia o których Franek

wspomniał w liście — znaczyć miało expiracyą
umowy z Lipsky — kontrakt spisany, wiadomo
wedle jakich praw — jeno tylko nadający się pra
wo do wszelkich nadużyć i szywolności — Na
leżeć upomnieć o nie się wolno —, wszystkie
tego krawca do wszystkiego nie rzec związane
a gdyby zamknięto się — tem że i sobie by zechciał
i czyja Agencja nie w obec takich argumentów
zabezpieczyć się tylko krawca, ale chcieć by da
nego Salomona nieczele, by było i jest —
Żeby Bóg dał jak wybiedować do końca tego
dały — jeszcze będzie — bo chcieć jakiego kolosalne
terrain by ~~dla~~ chwycić się —

Wypisałam co tylko mogłam — może coś za
nadto — Chciałam się w Kwiecie jakoś wyspowiada
dać przed Tobą Ludwiku mój — ale takie mnie
to cieśniące boli — bolało — Ale myślę że ze
źle mnie nie weźmiesz — zrozumiesz — wszelki za
dośćuczynienie spełnić jest zawsze i wszędzie
woli Twojej — bo jakkolwiek Pan Jerzy rozdzie
lił nas x niemniej jesteś zawsze dla mnie
czemdroższym było!

Rzecz u nas niezmożna, drożyzna — myto — płatne
wszędzie — wszystko zarazem — ani może wyżyłsz

to też i Dzieci dawno nie widziała — tej Ze-
cnej Ziuty(?) — która z dzieci [illegible] [illegible]
się stała — dziwnie dobrze nad wiek swój
rozumie i mówi — Jaś na Prądze prawie
ciągle — [illegible] i to bez owocowo dla
Zenia(?) i Matki pierwszy — Ani [illegible]
o [illegible] głośniej niż [illegible] się
stanie wszystkie pierwsze [illegible] — i że
biegi(?) ! — o wszystkim [illegible] tylko porte-monetki:
Jest na prawdy to z regimentem(?) Saniela [Tyta] Brali się?
[illegible] dzie — Młodzieży omal i to o tyle coraz
[illegible] serca asystuje — o ile się potrzeba jak to Stasia
mówiła pour weselé le temps — dla wyśmiania
i za tym potem figa — Zenówna bawiąca się i
siedząca Tadziapie w [illegible] śpiewając — Już tak ich
[illegible] forces — do [illegible] chyba nie
zabiorę — bo cette virginité wcale nie dla Pana
Józefa stosowalny jest. —
Dość bredzę bez sensu, a stosownie — aż mi wstyd
na — ob [illegible] Jan [illegible] — Całuję [illegible]
Najdroższa, Boga oddając Córka i dozgonna(?) twoja

i raz jeszcze mówię — Tem dopis i tamtem, wdzięczność
zawsze jedna i ta sama — i Nią będzie aż
do końca [illegible]

Ściskam Nogi Twe całuję — Ja zaś Ciotki —
kos. przeproszenie —

5692

[...]raszewski

Dresde Dippoldiswaldergasse N. 8

Dresde franco

FRANCO

AUS RUSSLAND über EISENB. POST-BUR. XI
FRANCO
18 2 1
69

570

ZOFIJA.

6q?

Już jakkolwiek byś zapowiedziałeś wy-
jazd Swój na 19 — jakkolwiek w ostatnim
liście moim życzenia Ci składałem Aniele
mój — to i pozwól dniowi temu być [illegible] bez Ci-
ebie[?] — niepodobna — a więc raz jeszcze
ponawiam je — Nogi Twe całuję — z
żywego uczucia porywię zawsze[?], i tych
wszystkich tysięcy serca co Ci się odzywa[?]
[...] dając! — Od jutra Msza Ś. rozpoczynają
się na intencję Twoją! — jak zwykle — i jak
zwykle ofiarowana, zapowiedziana od tygo-
dnia jeszcze — jedna nawet w Reformatach
na pamiątkę, żeś dawniej lubił tam często[?] by-
wać — Boże szczędź[?] — Boże daj Ci długo[?] —
Nie tylko gazety — ale Ty listem swoim
nastręczyłeś Aniele mój co do tłumaczenia

Ziemi — bo gdzie nad Elbą — z tych powiedz-
tać — a Boga wszystko możliwa — więcej to
tak wiem tej przykładu — tego gatunku
nagłości — to coś bardzo nie miłego —
jakoś ten palec Boży na myśl i ta mea
culpa od razu do myśli przychodzi —
których Boga od powtarzających. —
Ale jakie przeczytam — wybaczcie to w miejscu
ze może dany sobie misji których tego
co to był objectem prawdziwie powrotu wyro-
bić — wydawanie jakiegoś dziennika —
najpierwszego obu narodowości Słowa z
Listy — ale tak przepłacę ze do mnie na-
pisali — bo więcej — nie dając spokoju w on
dalej — Coś straszniej głębszego w tym
zdaniu o ile rozumiem — bo przez tych
Bolszewików — przez misję ten czyn
mógłby być przypisywany — jak
niewiadomo jak uważać — czy prawdziwie

aż nie [illegible] gęby Głosem — to chyba
lepiej nie dotknąć nie mogąc — jeżeli nie
podłożę instrumentum
Dobij się — bo nie mogę — jak
widzisz z pisania — [illegible] — i tak
mogę tu [illegible] całości, a zrozumiesz
w pisaniu [illegible] Ci Bóg — i ona
pisania zawsze jedna i tu tam
ale bardzo [illegible] [illegible]

Miłość [illegible] — pisaniu nie
[illegible], jest i stałe —

16 Marca

572

Copy

Carissimo padre mio!

Non ci sono rose senza spine, non c'è piacere senza pensiero che lo copre come la nuvola del sole.

Con massimo diletto ed impazienza aspettai il giorno dedicato all'onore del Suo Patrono. — eccolo già arrivato!

Ho raccomandato padre mio carissmo alla bontà ed protezione di Dio, affinchè Lo guardi pei moltissimi giorni e felici.

Ma che amarezza si sveglia nel cuore al pensiero che già tanti anni célebro quest anniversario senza veder il mio carissimo padre.

Permetta Iddio che l'anno venturo sia passato alle braccia Sue!

affezionatissima

figlia

Agosta

Cher papa! Vous vous étonnerez sans doute que j'écris en Italien, il n'y a pas longtemps que je commençais l'étudier au mois d'Octobre, je suis très peu avancée, et je dois dire la vérité que c'est mon maestro l'abbé Krajewski qui m'a beaucoup aidé, je n'oserais même commençais sans lui; mais non moins mes félicitations sont très sincères et permettez cher Papa que je les répète encore une fois. — de tout mon cœur.

Dimanche passé, il y avait de nouveau une grande soirée musicale, chez Kwaśniewy trio, solo, declamations; mais quelle surprise nous ne savions rien que l'oncle Cajetan était à Varsovie depuis Vendredi; je fus très étonnée en le voyant entrer, avec l'oncle Lucien, presque tout le temps, jusqu'à minuit nous ~~avo~~ restés ensemble, Jas et moi profitant de ces courts moments qu'il voulait ns donner. —

Samedi il partit à Romanów avec l'oncle Lucien Maria et la tante pour les fêtes de Pâques. —
Je ne leur envie pas ce voyage de Biała à Romanów
Mais il faut finir ce griffonage. cher Papa je me recommende à votre bénédiction

Votre dévouée fille

Auguste

16 Mars 69. Varsovie. —

Te Uwagi Hipolicie Twoi zadziwi Cię bez —
chciałbym niespodzianką Ci zrobić, i wystąpić
z jedną i wiedzą swoją — Otoż tobie 12 książek, a że
dla z Dobrodziejów Mógłbyś zaproponować Towarzystwu
n. b. doskonałe — od pierwszego pro dwa ~~[illegible]~~

na tydzień jeżeli mi czas pozwoli — bo jest i Liste
tem dzień i wiktrajaśmy w nas — dobiega na t
tellegje — dość jednak niema całego wszystkiego o
nelu idzie — tylko zamiast — pomimo Calamaccy Ta
w Bałkrze trochę jeno idzie — Z drugiej takiej
biorąc od drugiego Chopina księdza — historyi każd
e wariy i wszystkiej historyj ti pewnej —
Tacy bądź dobry także zaprosowani — twoi pi
a te gratis — to chyba że kolonie mają kości
bo coś ja mogę im uczynić —

Bądź — Szanowni — Modlić się za nich
oto co mogę — Twoj ojciec wszystkich — wszystkich dla
mnie dobry —

Do najdroższej wszystkich ... Ludwika (Ludw)

+ 15 kwietnia —

Najdroższy mój — Niby list — a raczej ćwiartkę
papieru wysyłam ci do Berlina — jako kartę
istnienia, i prawdziwego [illegible] (co udowadnia
fotografia Twoja — bo już to piszę — co dzień dziś —
wszystkie Góra nic — jako przedtem wszyscy
żadnej zmiany w niczem — sami też w zdrowiu — ...
Tak — wszystkie życie się jakoś przemienia
szczęśliwie że żadnych nie projektów, oto szczęśliwie
nie budując — i iluzyj żadnych — okazyjnie potem
dalej [illegible] te pióro opowiadające —
Był ten w tej — przez tydzień trzy [illegible]
Nas — [illegible] chorował przyjechawszy — [illegible]
Działała [illegible] Sam tylko [illegible] jakoś
[illegible] przypominał wczoraj przyjechał się na
chwilę — ale o Boże jaki dziwnie zmieniony
mający tej choroby [illegible] najkompletniejszy
mowa zmieniona — głos cichy, ostrożny — jakby
grobowy — bez tego nie można patrzeć [illegible]
pierwszy raz widziałem go w tym stanie — ale
to powolnie — to tkliwy, serdeczny — zawsze wszystko

69?

sobie
i wszystkich przypomnieć — — pomimo że tylko nie
dopisuję — wydarzenia słowa mu na ustach zamierają
tyż mnie wysłuchanie tych przyjaciół dość serce
rozrywał — ach to bardzo biedny — ale niezmiernie
wdzięczny mu jestem — w tem zamyśleniu spojrzeniu
w tej ówczesnej trochę nastroju z tym jednakże
to wszystko [illegible] — stało się [illegible]
wpatrywał, dzieci przytulał — [illegible] gdy [illegible]
chwilę, może na głos wytłumaczył to wszystko
Nigdy takiego poecie nie [illegible] — co to będzie
może — to najlepsza zabawa — [illegible]
[illegible] — a tak słodko — a tak nie tem co był-
~~[illegible]~~ Niech się tam nad nim zlitują, i nad
dzieciny całej — ale [illegible] nie długo mu już —
O Julii wiem tylko że [illegible] pojechała do
Drezna — twoja zapewne już wróciła — Za [illegible]
[illegible] tej dziewczę — biedny a tylko jest [illegible]
stolicy i pióra, [illegible] [illegible] naprzód
[illegible] — jako [illegible] już [illegible] dziewczę
[illegible] — twarz była nawet [illegible] [illegible] —
[illegible] ani [illegible] — ani słowa — [illegible] słowa
[illegible] gdzie [illegible] nic to prawda — [illegible]
[illegible] przywrócić [illegible] by się [illegible] do

575

Ciebie do mnie — bo już to ta serce [illegible] [illegible]
zwyczaje magii — od tego to tyły [illegible] [illegible]
listy — że przedził do Żyta Diwowiek — i dalszą
dla interessów ——
Co brakło twoich do listu — z wszystkiem — twoim
może i za wiele; niespodziane bytności Sawczyna a
jeszcze niespodziewaniejszy przyjazd twoim [illegible]
wytrzymał pióro — od dwóch dni gości — [illegible]
z Feliksem Sobańskim sprowadził go tu, a z
tąd i wyjedzie [illegible] [illegible] — Biedny Czło-
wiek to — ale jakoż go jeszcze [illegible] na
[illegible] tej czystej [illegible] Zacności Ma-
Modliwa. ——
Jak znajdziesz Tatę — czy wiele zmieniony
według mnie bardzo, [illegible] dawniej był
jest i drugi w innej postaci — drugiej [illegible]
pomyśl tej — bo dwie to wiele na raz [illegible]
Niech Cię Najdroższy mój i Najmilszy [illegible]
Pan Bóg wszystko dobrze daje —
Błogosławi — a dodaje sił
Dusza i serce Najprzywiązańsza [illegible]
a [illegible] [illegible] —
Środa [illegible] —

Sobota 26 – Paźd

576

69?

Powinnam była natychmiast po odebraniu pięknego listu Ci dzięki Aniela moj od Siebie – i od Antosia – al dzięki najserdeczniejsze – bo trafiły w samo ubóstwo Twoi do Romanowa! ... Oto dziś przed godziną w Imie Boże wyprawiłam dzbór ten wszelki mie pod uspokojenie wszystkim bo ustała wszystka sił przyznaję – Mater[ialnych] – Moralnych – Wszelkie uczucia nadzieję – by jaki był Rodzina – moje po[...] uzyskanej utwierdzić – kiedy trzeba żydoli [...] – a i Twoi wiele się Zmieniło tej przyjaciół – powietrza świeżego – a może trochę swobody większej – tobie na tej ziemi zbyteczną [...] przez mnie – dość raz wyjechała dziś – wróci z kościoła zapewne Lipca – bo tej pory Jaś stąd pojedzie do Kapitana – z którego więc wróci – Ja zaś z przydumką zostaję! – bo i o wiele – i nad wiele rzeczami dumać trzeba!! – Osamotnienia nie będzie tej – dla Siebie

zawiera w sobie owej Woli – miłej duszy – niespokojnej
wszystkie troski o Twoje byty – jako [illegible]
[illegible] – ale od czegoż świat Twój? – to Ciebie
trzeba też by [illegible] święta próbowała a fundament
dzięki Bogu pewny – Dorotka sama odjeżdża
do Jasia – który miał już na Pragę odwieźć – to
każdej czy i nie jechać dalej – mieć niewiele –
wszystko co w dziedzictwie jest na tej linii
Dziwnie tylko [illegible] wyjechanie tej
do Dorotki – przyszła sobie – jakby nie – same
tak to w tym Bożym świecie – Chcę by tak
chwila a wiele tematów do rozmyślań dałaś
C'est ainsi que passe le [illegible] –
Kajetan znowu przyjechał dla sprzedaży Wsi –
[illegible] niby wielkie podobieństwo w [illegible] – nie
wiele czemu, wierzenie [illegible] mi się że tyle
ile wydatków – [illegible] – wszystkie myśli
[illegible] – o nie go nigdy nie [illegible] – od Ich
[illegible] obydwoch Chopin [illegible] tylko – jako
[illegible] – jednego do Instytutu – drugiego w
[illegible] jakiś – stać by w [illegible] – to
wielkiej tylko nie pomocy – bo tej nie potrzebujesz
ale [illegible] godzinie [illegible] – Na szczęście
przysłałam [illegible] – [illegible] mnie [illegible] nie powinien

577

Stefania oczywiście tym więcej się z tego obowiązku usprawiedliwia — Matthewowania wywiązać — Z tego też powodu niezmiernie zmieniliśmy — niby nas bliżej będzie bo na Św. Krzyżskiej ulicy przy Szpitalu Dzieciątka Jezus Jasiowie również przeprowadzają się — Ci też prawdy bliżej będą — może z kiotki większa korzyść będzie niż teraz — mniej jej jeszcze widując niż w dzielnicy Ogród Saski pożera ją — Mała ta pisklę prawdziwie ni nie wyperswadowana — a zawsze wyśmiewała — chce tylko o i dobre wie jest — Zapewne jest to wszystko piszcząc Antosi. —

Pora i też fatalna — a co dewastacji burze — grady narobiły — robią — w Trzech Gazetach do [illegible] wziąć tak tej jak przeczytać — Z nich prowincyi tej Ochroni Boży uległy — dotąd u nas Bogu najważniejsze dzięki Mamie jeszcze chce tego nie było — wspominał Franek o spustoszeniu w okolicy — dodając że tam tylko poczynienia — sprawdzić dość tego co jest — Co Szczęśliwie nasze [illegible] Wola Boża! — Franek dziś jest — jak Tygrys ci — tygrys lwi — zwalczy i we Wiśniewski — w Uruchamianiu w Lotharzu — Mikołaj [illegible] Niebo jej dodać wiary — bo za wiele ciężki na chudy barkach jego — za drażliwe położenie! — i to wszystko przez 2 miesiące — Cóż nadziei robi się w kościele — a więcej po domach tak [illegible] —

być może —

Z moi Ojcu Marii księża rozjeżdżają się po S. Pete[illegible]
nadchodzące — brat ten odbija się nie tylko w
domu Bożym — ale i w Mieszkaniu Naszym —
[illegible] być Katolickiemu ciągle w tym wzglę-
dzie — a jeśli domu — to także zdrowie [illegible]
bo — Niebo niech jedzie z Łaską Bożą — by nowo
się zabór [illegible] przywieść !! —
Kiedy mowa o jeździe — ucieszyło mnie bardzo wyobra-
żenie się Twoje gdzieś niby dla odpoczynku — choć
z dawnych lat znajomy mi jest ten rodzaj odpoczynku
[illegible] z pracy w pracę — ale zawsze trochę zmiany
zmiany — [illegible] — a mi [illegible]
Drukarni — A czyż Tydz jedzie — jak Aniela mi
żeby się jeszcze [illegible] [illegible] [illegible] ! —
Nieskończenie Najdroższy jakby przyjemność niezmierną
[illegible] mi sprawiłeś Autorowi [illegible]
jest dziecko bawi się wielu — nie wiemy — ale
ten że w Ciebie — z tej gracji Drukarni
w szpalu podziękowanie w imieniu [illegible]
lat byt dla Ciebie — ale potem refleksja [illegible] —
powiadając że pomyśli sobie S. Ar. — o mnie — jaki
wyobrażenie powszechne — i nie pokazał mi wcale
[illegible] tylko tak jakoś żywo drażni Ci służę — z [illegible]
oddalenie [illegible] — słów nie dobieram chyba —
[illegible] zapłacę i Marii [illegible] — nie opatrzyła [illegible]

+ Niedziela 9/10

69

Przed dwiestygiu dniami donosiłem Tobie Aniele mój o przyjeździe brata teraz — dziś donoszę o wyjeździe — bawił tygodni dwa przychodził do nas co drugi dzień — i zawsze wszystkie słowa żadnego nie wyrzekł — ani mnie ani Sywale... — żegnając się prosił tylko o względy dla siebie, a pisać oznajmił się równie bo w Grodnie zamierza znowu być w Warszawie — z tego wszystkiego za pierwszy przyjazd był pan... ... — a że go jest myśl... ... dobrym — wróci mi zapewne ... ... tylko ... — ... było ... go, ... i Franciszkowi. ... ... — Mo... nie ... ... dopiero ... do — przyjeździe — dobrze Franciszkowi o ... ... — ... ... — po bliższym ...

by, mniej być zbywającym — bo jest w, to
wola starającego — to dzięki go — gdybyś
chyba niema — Jest brzydko — przystojny
delikatny z układu — bo lubię wysokie —
wszystko Frasia — ale jeszcze dzikszy — życie
jak u dziewczynki 16 letniej — Frasia ogromnie
na siebie przy nim — Szczęście tak zbytecznie
kiedy nie jest — — Matka i kwiaty — to by jego
wybrali — najbliższego się lękać by
nie dało — jest to pewnie jest (ta woli swojej — tak
musi być — mieć ją chyba lubi — lecz i że
to nie wyczyni — mogła mi by wydać — czy to
powiada podobno do narzeczonej l'occasion
at H. Wiktor l'hommage, a że tej nie było
trudno sądzić — W każdym razie podobać
by mogło — co i nastąpiło — a czemu by nie
niedziela — Tak więc nowego Grodzicia
znowu czekać trzeba — ale co Bóg da to
da — Z Frasią widać w wielkiej jest za
żyłości — Tyle co tej materyi —
Jaś wyjechał do Kijowa w kiedy — na parę
tygodni — na budowie jego dał podobno
gorzej stał — confesstwa coś nie by i wyjazdowego —

kosztuje go też strasznie, daj Boże aby wy-
szedł na niemu dobrze — W Kijowie skrzypcowe
jego uczył Ma Karty na 7 ... które prawdo-
podobnie strawi, i dla niego to przejechał tak
ale tak się tylko tych wszystkich rzeczy jego —
idzie Ma to prawda, przy tem Boży —
ale rzecz taki wir we wszystkiem, że bez
obawy myśleć się podoba — A taki słuszny
malował to sobie jego — żeby tracił tylko wię-
cej myśli ~~[illegible]~~ wszystkiem —
Ale, co Tobie Ludwik mój przydało się że Fra-
nek rączka na pracy — widać jak go mało
znosi — to taka mrówka że jednej chwili
nigdzie darmo nie posiedzi — w fabryce za
pamiętnik wysiadaje — i ani wspomnieć o tem
~~[illegible]~~ wrócić do mieszkania — to sobie wszystko
sobie majstruje — maluje — kowaluje —
oklejam, szyje — nie tylko to prawda
ale właśnie Jaś i Marie opowiadali ~~jak~~
o tej jego czynności w domu — że takie
również tak było — bo i zwozy sobie
naprawiał — i wszystko wymalował — itd —
jeszcze ten strawy był spokojny — i pewny jestem

zobaczyć Ciebie Mamo tej Crotki przyszemo — kiedy to
jak wiczorem przyjdzie — to zaraz zmęczona
Ciebie zajęciami — ale dość tego —
Czy też to prawda droga moja że Ciotka
z Siostrzeńcami na zimę całą do Włoch pojechać
ma — czy jeszcze nie — Życzeniem tej wdo
domowej przyjaciółki — czy by to być mogło —
Chyba i tam Willy sobie lepiej — a potem
na Klusewitz wymyślać będą — Że jest wesoły
i dobry — o tem wiem dobrze, szczególnie gdy tak
sobie wesoło — Że tylko siły tej podziwiać
bo w sercu to już mocno kochamy — jak dawniej
ongiś bawiliśmy się — tak teraz Kochanego powiedzieć
zaczęła nawet —
Jak tam Kochana Twoja Ciotka moja — była
Zimniejszej dzieci, myślę o niej niech się Bóg
strzeże — Mocno już pojechała, zostawiwszy
wielką pustkę po sobie, żeby w Czerwcu
objęcia przyjechać — ale gdzie ten czerwiec
kto Go zobaczy? Drogi Tam najdroższa
całuję oby czasu i przywiązania się
Bóg z Tobą — Jedna i ta sama wasza
Ewa

Lwów

II Pierwsze nasze ~~spotkanie~~ widzenie jakże było inne –
Mieliśmy młodość, wiosnę i ziemię rodzinną –
Teraz po latach wielu te drugie spotkanie –
Jestto starość i zima i smutne wygnanie –
Ale ja mam nadzieję widzieć cię raz trzeci
Tam gdzie nam wieczne szczęście i ~~światłość~~ jasność zaświeci
Po mękach tego życia pewno będziem w niebie
Ja tam pójdę najpierwsza zaczekam na ciebie –

Jesień, zimno naprawdę — to też i naprawdę któreś zwiększyło — i odtąd zasłaniać trzeba, i drzwi zatykać — a i też drzewo — też kupić — a sklep nie przychodzi! jak któreś też każe — i olej dolewać trzeba — pora nie pyta — swoją robi niewzględnie — czy jest pożądany — ~~czy~~ lub nie — ~~...~~ w polu dmuchać trzeba — nic nie pomaga — — Ostro bo coś zawitało — powiedziałbym że dobrze, gdyby można było jak worek ziemią ją przysypać czy zasypać —!— Oto pół ćwiartki traktatu o niedojednostki kierunkowy — rien dans les mains — rien dans les poches — to powiedzenie Ziemy — nader ciekawe i ważne — a szczególnie nowe —!..! Ale o czemże pisać jeszcze? — Każdy kierunek Questyi żywotniejsza w tak ciasne ramy objęta!.. — a w dawnej takiej fortunie —

a w Sercu tak gorzko — a w myśli tak obfito,
ale jak nie lizia — to nie lizia — o przecie
było by o czem pomówić — — ! —
ale, Kowanitki powiada że [illegible]
wy[illegible] od dawna, i nie przypisza dla [illegible]
miał być opuszczonym z dojściem, chyba dla tego że
ci stagnacji, w robotach zdrowie zrobi z drogi
maj —
Ubawiony miałem wiadomości o Zizi szcze-
gółowy, a co najlepsze że nie tak źle
jak to co dzielny piszę — i prawda, bo od jedne-
go z tak szybko wystawicie — Otóż Zoz-ma
kredyt! — trzyma browar na współkę z Ja-
kiewiczem Muskalem — i ten dochód dobry daje —
trzyma Cukiernię — lecz ta nie wiele przynosi —
Tad to ma dwa sklepiki — obok miasteczko —
z żywnościami rozmaitymi w naturze i te idą wybornie, co
do rozprzedaży — lecz nie dawno brat jej wy-
gnano wszystkie tej magii — to ten że
[illegible] w tych czasach 120 r. stracił. Zamiast
biedaki, nie ustawiwszy się nad martwego
Siebie — i jeszcze jednej tego rodzaju miał straty
od [illegible] swego sklepowego — Kolegi N. C.
Swego

pamiętasz jakiego i lubiącego Zielony Stolik –
i ten z kości Żoz. wypuścił trochę papier-
ków – ten kiedy jest lepszy – (kiedy się przepił) kiedy jest lepszy
jakiś i grosz – to przynajmniej widać że człowiek
Bożego głodu nie cierpi – ten to straszny
bo co niedostatek – to już nam codziennie –
Bardzo wiadomość ta wspólnota mnie, nie tak
jej straszną sobie kiedyś przedstawiała –
Ot i cała nowina – Józ. Commend. zaiste gdzieś
w Brukseli, czy niewiele gdzie – od powrotu
z Wołynia widziałam go dwa razy tylko –
Czy to to prawda drugi mój raz Mazurka
podpisywał trochę – Te wszystkie głosy –
proszę redakcji – Krasiński Władzio też widzi
na Ukrainie wielkie ligi niemców odkąd tych
z jakiejś ? z Posnań – Niech Pan Bóg broni –
już czem jest to jest – ale gromada ludzi ma
ochotę na niczego – jak dziś – to wszystko –
Gdybyś miała te wiadomości na swoje – i najprawdzi-
wa i osobiście żal mi go – dawno się zapomnia-
ło – a pamięta się że się go lubiło. – Jeśli Boże
uchowaj tobie jest – i co nam potrzeba gromadzić –
jedni wariują dla brata jego – drudzy dla żoł-
taka – otóż to życie ludzkie –

Widzę żeś nie [illegible] na Francję drogi mój [illegible]

wany - Widzę że całe interesa nieszczęsne [illegible]

przyjaciół i [illegible] francuskiej [illegible]

prośbę mówi - [illegible] absolutnie [illegible] -

tak i z nim także jest - i - o -! [illegible]

żeby niektóre się zapytania w innym świecie [illegible]

bite - a rzeczy i o przyjaciołach Tego powiedz-

ta - o tem jak istotnie było, itd. [illegible]

wita [illegible] - Skoro także mówiły - ale [illegible]

tamten później - [illegible] nigdy nie wspomnę [illegible]

ten raz chciej [illegible] obronić go [illegible]

[illegible] w obowiązku - a reszta niech Bóg przyjmie [illegible]

[illegible] mój - [illegible] i że [illegible]

[illegible] - [illegible] - a nie dziś [illegible]

[illegible] inny doświadczył tego - [illegible] Chłapowski

[illegible] od pierwszego wyjścia w panowaniu

całej [illegible] - [illegible] - [illegible] - [illegible] Stanisław [illegible]

[illegible] - [illegible] - [illegible] -

Jaś [illegible] nie przyjdzie [illegible] w Dreznie

jako po pierwszej połowie Listopada - Tak nie

nie widzę że dalej pisać już nie mogę - [illegible]

[illegible] - bo bolą [illegible] istnie - wierzę że

ledwie [illegible] mogę - bo nawet [illegible]

z książki - z Twardowskiego [illegible] Niech Bóg [illegible]

zdrowia i [illegible] mój [illegible] - [illegible]

+ Czwartek —

583

69?

Otóż Aniele mój Jaś wróćił w Sobotę — przywiózłszy wiadomość o przyjęciu Franka do domu PP. Ner — o ofierze z teatru w przeszłości niósł Bobie Franek — a więc stało się — błogosławieństwo Boże z Nim — z Niebios — gdyby nie to szyło tak bolące — prawdziwie byłoby że w Niebie drugą sowę — tak wybór co do osoby szczęśliwy — a i metody nie najgorszej — wiadomość ta wszelkie magla jak bardzo oddziałać na mnie ... ale dobrej strony — dobry, by co, zły ... albo potem w kraju nie zatrzymało ... dobry — nie opuści i doprowadzi do tego — niemniej teraz tylko mam dziś głową ... Spiritus Sanctus wolać trzeba ... jednak ... warto dopuścić

Emilja dziwnie sympatycznie jest i serdeczna być musi — mam dowody niemało tego już ... dowiedziawszy się od Franka o ... prz... ... — ... wprowadzić w dło...

wyczerpał się — lecz wszystkie przestała potrzeby
twoich gotowek — teraz znowu przez Józia
jako już po przeczeniu przysłużyłeś się
sorbetem — a mnie śmieszne — mnie
sorbet —! ale mniejsza o to [a jest] — dowód się twego
i szczerego przywiązania — Co się nie tylko oczy
moje — Miło te obydwa — wyłuszczając delikatność
serca — Ach Boże, Boże — czemu to rzadko
jest —! Franek szczegółowo opisał Ci jak
było — i jak się zrobiło — pobłogosławił Jest
Najdroższy Mój — wszak tego odmawiać Ci
nie możemy — Ciężkie formy przechodzić być
musieli — ale to co jest istotne — podstawowe —
dopełnione będzie jak należy — i przez tych
którzy władzy mają — a to dostatecznie by Ci
Bóg błogosławieństwa swego nie odmówił —
Mocno wszystko rozpytywałem tutaj przy st. Mikołaju
a dziś szczególnie Spowiednika Mego — który
zupełnie uspokoił — Nasze - także Jasiowi
mówili o wyprowadzeniu ze sprawy lecz tylko
radzi prosty — ale i Ona sobie wolniej chce
odetchnąć pod tem wszystkiem —
Z żywemi serdecznemi uczuciami teraz jesteśmy

rozwinąć cały — Kraj — !

O interesach nie piszę — Jaś że się wy-
biera do Ciebie, tobie opowie — a zresztą
nie ma co mówić o nich — chyba Achilles
tak jak dotąd wygrana w pierwszych
instancjach procesu z Pasztą, — lecz obecny
czynić — jeśli też doszedł do Senatu appello-
wać nie zechce — wszystkie ~~żadne~~ Żydy Koncesjonowani
go — Twojego Stowarzyszenia się blade, w nie-
wy sprawa Pasztyllem —! — Cóż robić! —

Prawda mnie niby być tam osobą w Wars...
Boże Najwyższemu dzięki że chciał dozwolić
Chłopcom dać naukę taką, że sami sobie
wyrabiać ~~[illegible]~~ byt jak człowiek mogą
Teraz żeby jeszcze Bóg Twojej osobie
opatrzność —

Na tem kończę bo nie dałoby sensu
pisałem — Mego Pana Najdroższego
całuję z całą wdzięcznością i przyjaźnią
rozkazuję piszę — tyś zawsze jedna i
tą samą do śmierci żony —

Później przyszlę Ci fotografię Emilii
Gettner rzeźbki [illegible] — Jakże to po
dobna — Niestety [illegible] Piwo. to
[illegible] —
Ściskam ciebie i Mamę Twoją. Całe
Twój oddany do [illegible]

4 Czwartek 15 Lip

585

by?

Otóż znowu pióro do ręki – by twoim nie
podróżować – ale od czego zacząć Aniele mój –
to zagadka – bo jeszcze tej razy bardziej wyczerpany
jestem – kiedy i ów spodziewany przyjazd Ciotki
nastąpił – i Tania odjechała – i wszyscy się
rozsypali po świecie –! – O Tani zadowolenia
z pobytu swego Wiedniu – pisze do mnie trochę
obrachowanymi słowami wielkiem czułem – lecz tak
do której Veloroaki wylała się z całem szczerym
szczęściem swoim – wyraziła się że jest w
ostatniej Niebie – a więc za tout ce qu'il
faut – niech za tobą będzie jak najdłużej
póki tylko Najświętsze zechcesz – Nasz
się lesdarni – Tej dobre – jak spodziewany jestem
czyż nie spiszę? bo co dla mnie ta-
jakie wyłącznie dla mnie – to jak tylko spo-
kojny o Nią jestem – więcej nie potrzebuję –
i tak jak jest – to zupełnie dobrze – bo widoczna
przynajmniej
tego wyrazu sumiennie patrzę na Nią, że
się Nadzieji – Ci że którym jestem – o to mi się

nie przykrzy wcale - Wesołość - robota - Czy-
tanie pobożne - takie godziny zapełniają, że
zawsze brak mi czasu - i ani wiem gdzie się
dziewają - lubię wstaję rano - a przed się
kładę - Z moich Opiekunów Duchownych
nikogo - pojechali po zdrowie, jeden do Krzeszowic
drugi do Salzburga - i choć czasu nikogo to
godziny pusto lecą - ale co najważ-
niejsze, to zostało - bo Pan Bóg i Staruszek
Spowiednik - a z nimi życie daszy - z tem
zaprzestaje się wszystko - a więc jak widzisz
Aniele mój Teraz można przydłużyć wakacyje
które wszystkie zależą od Jasia - od jego bytności
w Romanowie - - kiedy pobyt w Romanowie
porównałam do ósmego Nieba, to czem już będzie
bytność w Oreszowie - bo z Ciotką pojechała
niewiem? - Ciotka co takie umie dogadzać -
psuć - kiedy się do tego weźmie - w tem
to jest coś może -

Jasie przenieśli się na nowe mieszkanie, i z
tego miałam ten benefis że Ciotka przysłali pra-
wie na cały dzień do mnie - było to dzień prze-
[illegible] -

Uroczystość wielka dla mnie – bo jestem na to
Ciebie gdzieś nie było – bo już to Antosia
skrzypi z niej bardzo – i tak tej wszędzie mała
że potem wyprawić tej nie chciała dać – z Bożej
być będzie – być będzie z Bożej – i tak wola
jej wyrzekli – miała tej imaginacji dosyć
że szyje ze mną jedną robotę – Zaglądałam (Antosi nie było
wierzaj do niej – lecz przysłużyła jej spała)
Oto i wszystkie moje nowiny – chyba dodam
że deszczu pada, żniwowym gatunkiem – boć
i prawdy żniwa muszą już być na świecie –
wszak to jutro 15 Lipca – tu – tu jesień –
Ostatni list tak pospiesznie pisałam, żem podzię-
kować zapomniała za plasterki – odebrałam je
pierw zanim uprzedziłeś o nich – Anielka mój –
trafiły razem na wyjazd Isaby Włodzimierza –
Uradowany był niemi – i złożył Tobie podzięki
o zniesieniu plasterków – a szczególnie od jednego
którym z którem Boża dziecina o Tobie mówi-
ła – polecam – żeby przysłać jeszcze spisów Aniel-
ki – coś w tym sensie – à peu-près –
kobieta – ciemne – gładkie – przynajmniej dla
są takiemi – No – oh je profane –

Ciotka jako najlepiej wszędzie miała się zatrzy-
wać — a co prędzej wracać do swojej Białej — a
Kostuś do Niemców — (o to gust!!) — co do Siestrzeń-
ca żeby Niemców tak uwielbiać — niedorzeczne
Ta kobyła piękna była — ale też Niemica —
Jest więc Anglo-Niemica — ale nie Szlachta —
Żyje z jadaczki — spija po szklance piwa — Zam-
grosz z tej za biednej (nie lubi) Ziemi. — Dziwota
i dziwota! — ale dość — bo za wiele by mo-
powiadać — szczególnie za ten fand — tego
Kostusia same bardzo lubię — więcej niż
lubię — ten na co Niemców kocha — dość zapom-
ody uczucia bliższego. — Ta jakiś w przejeździe
dzie był Ksiądz Niemiec, dawny Katecheta
Lubiszkowski — i podobało mi się Msza! Niewa-
ten to nas — w Napoje Kościołka — Czy niewiększa
ze wszystkie masło w Nasze kraj — żeby tak
patrzyć, a ~~to~~ nie słyszeć — takie to nie-lepsze
było — tak Obca — a ta kobyła dorzuciła —
bo zupełnie wygląda na tego Kostusia Brata
co to wygrywał — którego na Niemca Synowi
nie tęgi Bratka nie Bratka — wszystko
przypominali się — o ten Kostuś tak ciebie kocha

Stasia w Siedlcach – Jaś tylko

się lepiej zapewnia – że powietrzy

Antosia nie z niczym przyjechała –

wszystkim – efektem jest wszystko

wolę – tylko jesteś niezadowolona

dło że co dzień pamiętaj się i ...

... – no jestem tutaj się

był Tadzio Ancuta ...

Ściskam wszystkich całuję

Bg?

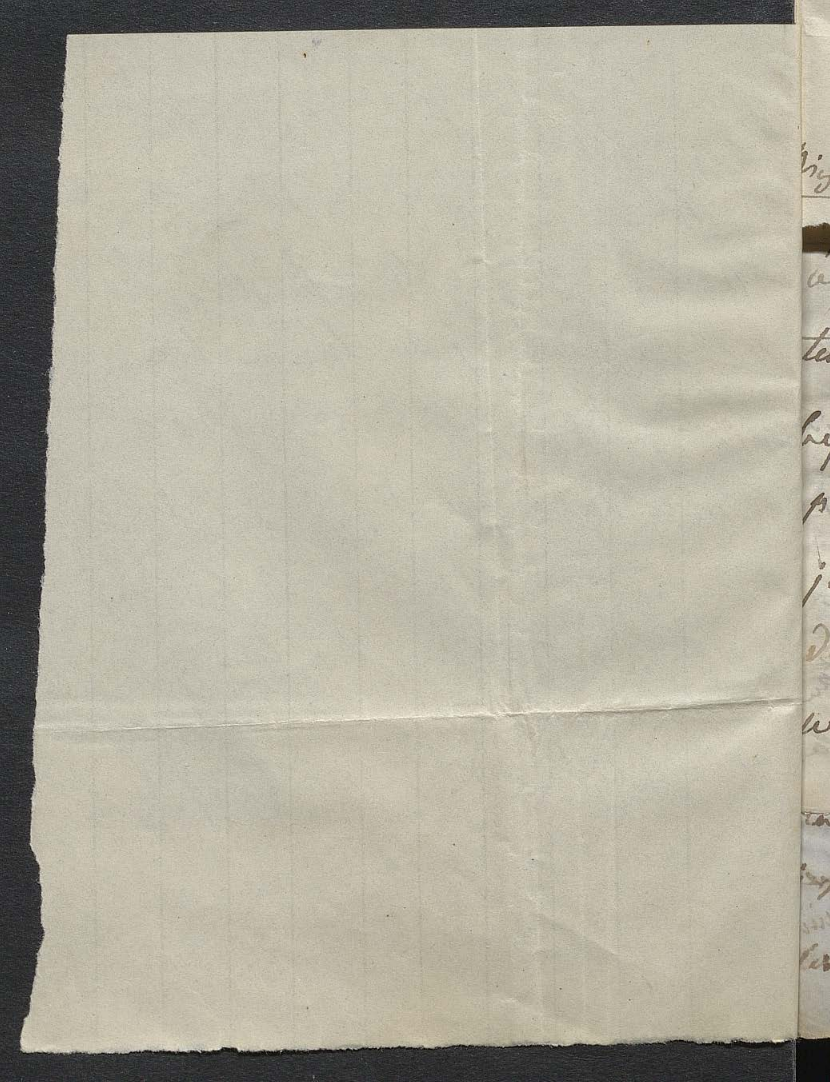

588

dobry nie gardził — kiedy by tak wykształcił — szczególnie
Dawniej był zastrzelony — nie miły — to prawda, a
może i leniwy — dziś zupełnie inny — zdrowia widać
zawsze delikatnego — prawda więcej u Geb— nie dla niego
byłem, próbując doby cały — o końcu miesiąca
jadam by nie miał — nawet tego 40 — gr — bo na
lki chodził — jaś Mu sam zapracował — on pojęt
wdzięczności — ho i z wahaniem się — przez delikat-
-ność — Daj Mu Boże szczęścia — i Jemu Boże błogosław
dość o Nim. — i jak i o wszystkiem — bo cóż więc-
-ej będę dodać mogła — nad podziękowanie —
nad ucałowanie rąk Twoich Najdroższy Panie
nad powiedzenie — Bóg z Tobą —
Twoja, dobry Człowiek jednak i ta sama

Listop. 16 —

Ciotki drogiej rączki całuję — Kostusię pozdrawiam — Tunię do Paryża posyłam — bo jakoś nad wieczorem — powietrze uspokoiło się trochę — Ostrzegę w [illegible] bieżącej — ot i po wszystkiem —

raz jeszcze do was wyjadę

+

698

Najdroższy mój! Nareszcie doczekałam się
twojej Księgi, którego tak teraz trudno zła-
pać, bo albo siedzi w Steku - albo lata po
Warszawie - a nigdy w domu do dalia - chyba
w nocy - je i pija również za domem - bo prze-
cie życie do greckiego prowadzi - a i spod-
myj towarzyjskie zwyczaje go - tobie od tej
praktyki to wyrzekła się, wszakże nie zawsze
udo mu wytłumaczyć - a nie chciałam odpisywać
Tobie ~~zaś~~ dzisiaj go pierw nie rozpytawszy, co do
Twojego żołądka - otóż tedy sądzi że to każdy-
cia jego przy ruchu - a potem raz - wypadkowo
być musiało - że jakiś nie jest to symptoma-
tem jakiejś specjalnej dominującej choro-
by - a zepsuciem jadłem lub zaziębieniem
przypadkowo to wywołane - chcę by nie
jednorazowo - a że widać żołądek skłonny
do katarów, tak dziś zwłaszcza - bo dziś u nich
wszystko się odcięła katarem, bagdajby

wyłącznie pijąc — z tych więcej podlegać tem
raz — na które sama pije Wody Vichy bez jakiej
tam dobre by było — tak mi się przynajmniej
zdaje — a słyszę że tam wiele jest osób pije
w ciągu dnia, jak się sodowe, lub Selcerska
woda pije — Dawniej pamiętam pastylki Vichy
służyły Ci — żeś sama doświadczała te same
przypadłości — to wiem jak to nie miło sprawia tobie
ci — czasem zdaje się że większej nosie jest tam
Żołądkiewicz — tak pełne — tak rozsądne —
może się ośmielisz drugi raz zabierz te Winogro-
ny tych wody rozsądniej spróbować —
Dziś święty — porzucenie Pańskie — ale pam-
miętnie — gdyby to na prawdę to S. Pomianie
oddziało co na ładunek — ar straszne gorąco
więcej do wyd. — pogoń — Teraz — wszystko ta
lepsza od nas — mój Boże, mój Boże — tak dziś
Dobry
w Paryżu — w sercu smutno! Miłosierdzia Boże, się
wola — Ulgę — Bóg — nie brak — zmienia więcej
brak — tak jak nie Twarz dziś — otrzyć się trudno —
lamentacje te moje, które nie powiemy — wiem o tem
ale trudno jęk nie wydać, kiedy nadmiar jest bólu

590

Jakkoż to jakiś niefortunny to Wystawa Wiedeńska, cóż się też tej przydarzy — tej powodzi — tam przez — zapędzi się gdzie albo czy wychodzić dalej to i jednak już nie będzie na w — czy do czego — Miała świat cały zadziwić — a ten innej rodzaj podziwu wywołuje — Czy też śmieszniejszego tam znalazł? Wiele sobie przyjemności obiecywał — ba — żeby się było z kim tak zjechać — Dla czego to tego ostatniego miesiąca Króla Króla? brzd — brzdęk — to by się dało wytłomaczyć — Dobrze że to utrapienie przeszło już sobie do Austrii — na swoje śmie — i dla czego go także cały świat sobie uważa — i dla czego go także wszędzie przyjmowano? niepojmuję —

Chociaż bardzo się coś rozgadzia — bo gdzie jej niema? tu dotąd dziś było Tygodnia — od tygodnia wszystkim znaczenia posiągły się — nie sobie jednak z niej nie robię — powiadają że to co rodzą gazi — i dalej swoje robię — jedną — jak to się nie — i tłuszczu — jedno źle, brzydkie — to że takie flądra —

Ale, jeszcze wracam do tego portretu Platera — który widzę że ściśle wytyka — ale trudno — widać że

Wnet przyjdzie ci ona do tej pamiątki — a nie
myśl żeby to Włodzimierz groził nam procesem —
uchowaj Boże — ale Ojciec Żony jego Jemu [illegible]
nie groził — lecz jeśli jak powiadał znajduje
się w Cieble jakiś prawdziwy Jegomość nieznający
ci — i jeśli z książką — to nie zapomnieć [illegible]
a zatem interes słuszny, a uczestniczenie wielkie
dla płatności, chcąc trochę pociągnąć tam z powrotem od[illegible]
po sobie — a wybacz mi pisałem o niczym — to było
skończone — Już teraz się stanie obecnie [illegible]
list twój zapytuje a jednak mi tego szkoda
od czasu do czasu bo też Twoja nie przewidziała
takiej tkliwości — tylko boleść bo moja trwałaś to
za listy — że niewinna nawet do jakiej kategorii
dajesz się kwalifikować — gdyby jej oraz Boże jej
ubogi miał czytać — że dzikie jakieś stworzenie
wziął by mnie nie zapłaczenie — ja sam pisałem
się czasy —

Niech Twoi najdrożsi będą cali — Opiekuj
Boże z Tobą — Tosiu, [illegible] do [illegible] —
ze Mną i ze wszystkimi — [illegible] Twoi cali

Najmocniej uściskam [illegible] [illegible]

J —

Środa
5 - [illegible]

Sobota

Z Kolna wypadło mi podtrzymać dwie kilka
[illegible] pism przeciągpytania z pisanymi – lubo
prawdy – na takie szczególnie były jakbym
Twój Anielo twój ostatni – trudniej jeszcze
pisać –! – bo szczęść w Niem nie było –!!–
zamiast cóż Ci powiem? chyba Nic
to będzie najlepsze może – Ziemskie czasy –
[illegible] i były stały się niemożebnemi – a dzisiaj
które jedzie – a lat sześć wybije – i –
[illegible] – pisał – dalej
Ale, wszystko się było przyszło między tutej
[illegible] Sybirakami o powrocie Łozińskich
[illegible] – i tak mówi mówili – że co niby
[illegible] na liście ostatniego naczelnika
[illegible] specjalnie [illegible] – [illegible]
[illegible] tej misji – i przed tem co do biura tego
naczelnika – spis cały przeczytał – przybyłych
[illegible] prawo do powrotu – Łozińskich
[illegible] wyczytał – a temu dziesięć z

z Żytomirka był od Zalutyjowiczy list do
Kostkowskiego — w którym o napytanie wszystkich
dookoła — jak się Stasiowie powodzi — otóż
i o Bolesławie wspomniał — że Józki Boże
lepiej im teraz idzie — że mają dwa sklep-
ki — jeszcze nie wiadomo czy ze swoim — czy
z dziećmi — dość że mają coś nie ca-
łego Boże przyjmij z niebios chwalę —
Niewiem czy sobie przypomnisz — tych Rodzi-
wiców co to bracia Fiedzia. Wasilkami —
Oba byli ostatni — jeden z nich ... wiózł
Zosię - dziewczynkę — Zawsze wszędzie wielka [illegible]
wytrwa — parę razy widzieliśmy ich w
tym samym tylko - drugim Gorodcu — Otóż
Mieli Jego i Jej zabrane do żołnierzów —
wrócili więc niby — Chleba wszystkie nie
zostali — i żeby go chwała. raz na dzień prze-
chwa — takie Pani z Cirilly 17 letnią chodzący
dziewczynie do fabryki Cygar — na dzień cała
biorą po 10 - groszy na dzień — i tak się
do[illegible] żarco łają — ach jakie one szczęśliwe
przyjemniej
jak im zazdrość — swobodnie oddychają bo

nie chcę się być ciężarem ani Myżowi — nie w domu — Gdyby to mnie z Talicy Urasz przyjął — Jeśli zawahiają — czemu byśmy nie mie ty, który tej pociechy — Życie by mniej ciężyło siłą by się odzyskały — przy odżywionej siłe no... rolnej — przesłałem to Panie — po ... litościwa (miłosierna) Siedmiu przysięgły od Stachowskiej karteczki — Córka ale to jest Radziwiłł — w ciągu spodlnej Radziwa — było w Zwodyczowskiej z tej powrotem — wróciła do Nal i ona w władaniu tej kartki od Stachowskiej przepisała — a który nie się nie dowiedzia... Kiedy Rad. że żyję — i że czeka w Nal bieda — w całej mej tego ciężarze — Sta... prawdy rozwiązałego strzeżenia przez Anusia — Zatrat — Żagób — bo czyż nie jest tak? w dodatku Trzebuk ciągle chorag... Stachowska też wytrzymuje to wszystko i mało ktoś by dorosłego wielka — który że płatne tygodnie mało też do 60 — Silka Kiedy odrzuca o lat 17 starsza — Antoś urywał Kinia tępy — jeśli nie czemu dotąd Stachowa — uprzejmie godziły —

[illegible] rosyj Ona całego — Lekarzowi zupełnie
[illegible] iksów — i wszystkie —

wytrzymania jest pod tym wszystkim Dnia i Nocy — ten
w officynach przy niej mieszka — w dawnym
starego Józefa pokoju — To także coś dzi-
wnego! — Staś Woś — jak na Wallachję pojechał
dotąd do Siedlec nie wrócił — i zupełnie już
nie wróci — dla głównej przyczyny nie
będącego Antosia — Brathi również nigdy
swojej — Teodor starszy i teraz magicznie jako
zostający z chłopstwy ogólnej [illegible] mówiący
dla Strolinego d. Thadeo — Ot i cały zapas
wiadomości — bo o nas Jasiach i td — nie
mamy do doniesienia — Już w Siedlcach to —
zdaje się Bożej już zapomniała —
Panna Chaszczyńska — Vorell — czesze swojej Pan
Antoniej Włodzimierz — a już się do prawdziwej
obawiają się już i zupełnie wszystkie
te Ovanje prodiż — Jeżeli tak consensu
dowodzi nie tylko — chyba ją sprzedaj — bo
tam przysłały ? Czy też jako Dzierżawca
Gomiec trafił się ?
Tymczasem do tej szpadeli litości Bożej
uczynię — zapewniając całuję i zostaję
jedną i tą samą zawsze

Czytałam najdroższy mój kwiatuszku twego — który
tylko co [illegible] ze wsi wrócił o [illegible] dla [illegible] — powiada
w którym czasie z ~~tej~~ jakiejkolwiek bądź przy-
czyny ten ból reumatyczny — że [illegible] nie mogę —
[illegible] — radzi jednakże być doktora miejscowego się
poradzić — ten będzie wiedział jakie i skąd — gorące do-
[illegible], czy parowe — [illegible] mogę ustalić — radzić [illegible]
niewiadome nic nie mam — Jakikolwiek bądź przedtem
że to mocny ból — ale przyczyny jego zbadać potrzeba
stosownie do tego postępować — Że pierwsze wody Bilin
w małej dozie i w połączeniu [illegible] zawsze jest — i radzi
wrócić do nich — gdy ostry ból odstąpi — Znałam już dosko-
nale ten gwałtowny ból w krzyżu i biodrach — miewała
[illegible] niespodziane napady — — czem się u mnie niewiele
wydarzają [illegible] — jest mniejsza jakiej rzeczy
[illegible] jak to ból ostry — rzuci się — rozgrzeje się — ale
[illegible] — w jednej mierze trzymanie się, zwłaszcza ten
ból [illegible] — a lepszy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] zawsze — — zwykle przy tem jest [illegible] i gorączka

ka

5v.

ci z skromności brak apetytu — Ociepleni teraz po-
wietrze czy lepiej dziatwie nie będzie na Tobie? bo to
jest to od Stasia tak nieśmiałe myśli jak od mrozu dwu-
dziesto kilku stopniowego. — Mój Boże mój Boże Zmi-
łuj się. — Z tej lepszej wiadomości — bez prawdziwej.

Praca Frania przy tej fabryce, jak zawsze lepszej,
dobry jest — bez niezrozumienia tu nauczycielstwa ~~dla tego~~
jego Drodzy i brak, żeby kolędy, myśli wytłumaczenia
tu nigdy, i z tego powodu ja przestałam pytać o
jazdy do Drezna — bo wiem jak jego samego to męczy
ta niemożność — Dla tego że jest pilny — sumienny —
i ze drugich potrzeby bez tego Pana Franciszka nie
zrobić nie mogą (nie mają) Sam ten Pan najstarszy z wielu
żadnej kwestyi bez Pana Kreppertbergo nie rozstrzygnie
i tak w kółko — dobre to zupełnie — dobrze że tak sobie
ceni wszystkich Żydów — ale dla samego Frania za-
mój zbiór, bo żadnej, żadnej przyjemności serca zrobić
sobie nie może. — O jazdy mojej do Drezna nie śmiałam
w prost pytać — pytałam z boku — powiedziano że co
fabryka mają, zapowiedziano sobie że P. Fr. ze grzecznym
pojedzie, ale kiedy nie wiedzą. — Księgę posyłamy ostre
klejn przyjazdu rodziców — ale znowu ten Jelonek stara

świetlka kwestją co z Niej będzie — Tyś w zmieniającej
Italii — zwykle te przejścia zle przebywała — a teraz to jej
coś musi być odrażającego — i prawdopodobnie całe nie wyjdzie.
dość za za wiele się czasu nie ostygły — Chyba
o Łazie, która może jak królowa prosperować — a jednem
spojrzeniem drugich uszczęśliwić. Szansa do końca Niej
wykorzystana. Jak o zdaniu tej pod tym względem się
pytać? Jak to ugodziłaby się razem z drugich —
np. ta sama dziś dla mnie wysoko tylko więcej — i nie a
nie się poświęcającej — Chyba przeciwnie — to ginie
za Niej — Co prawda za w ogóle gusta nie
sympatyzują — c'est l'apposé — co jednej się
Tobie — drugiej przeciwnie —
Coś jeszcze się wróciło — Zeszła ich, ta Naju
kochańsza moja, choć obie by najwłaściwsze
mocno chorowała, na zapalenie krzyżu — jej
krzyże dużo lepiej zrośnięte — Co za przyjemność
dla mnie, widzieć ją chorą — a nie mogę się
dość — pajść — zdrowych jak nie widzę całemi
miesiącami — to tylko przykro — ale teraz było
cowięcej nad to wszystko — Takie też smaczne
dziewczyta, że mimo się nie by tak ładna — a
ściągają uwagę drugich, gdy się na ulicy —

lub spacerze — francuski pytający przy Mikoła-
dzięcy pytają się ò qui sont ces petites filles
comme elles sont nobles — a tobie przyje-
chać — że miecia co taki [illegible] widzą — i nie dwa-
tle [illegible] — a szczególnie [illegible] [illegible] —
ta Babcia w wszystkim jest [illegible] — może [illegible]
względu tego że [illegible] widzą

[illegible] Panie Najdroższa [illegible] [illegible] i [illegible]
bądź [illegible] [illegible] [illegible] — Boyer [illegible]
by te wszystkie [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] moją [illegible] [illegible]

Środa
6

Najdroższy mój — Ponieważ Franek po przyjeź-
dzie św[...] zaraz pisał do Lilii, powstrzymałam się
myśląc że co nowego odbędzie do doniesienia — ale
jakoś mi — ubóstwo kompletne — Franek wrócił
ale bardzo — bardzo zbladły — zdaje się że był
on — a ciągle po oczach oczy (?) — i mówi
wszystkim. Kocha została na parę tygodni —
dla jakichś tam ziastony ktore by przyjechała
czy odprowadzić miała — O ile Mamuńcia temu
dobrze z tem że wrócił do Ciebie, o tyle żal mi
ale, a szczególnie Franka, jako bardziej swego.
I Fania dziś wróciła od Stasi z Niedzieli. Wizy-
towaś już tylko do Jabłonnej, gdyby bracia nie
mogli odwieźć do Bursia — to pojedziemy
Wielickiej wprost — a to takie pragnienie o
ten zaszczyt rodzony, nie odmówi — lubić go i
Franka obejmowali — ale co już może nie drażnić tak

ziemi się ogień – ale co także tutaj nie Mo
ciężkiego trudnego – wrzucam go – był po jego
tu z Lopot – zaraz jak całkiem smaczny
wyglądał, ale jak Ty drogi mój przez – póź
niej nabieram, i nigdy Tobie nie dotyczę – tak
ani tego przedsiębiorstwa zakrytego – o tem tego
i tam cap – był ciągle w nowym – jest sobie z
sobie żartuje, a ja głupieję słuchając tego
wszystkiego, – cała nadzieja w Bogu –
Teraz jakoś na gości – teraz znowu Mobi
Kapelstwa Mikulicza – wracając z lwa –
odpoczywając w Warszawie – i mnie nawiedzając –
tak że przypadkiem z[?] przed kościołem wczoraj –
siedzę do wpół do jedynastej – proporcja nie
ta – ze zmęczenia wczoraj literalnie jednakże
mówienie ~~tak~~ długie tak zadławiło, że w
końcu głos się zdziwił, a sobie się tak
chrapiący – jak by od jakiego Jurcia –
co to mnie znowu wstrzymuje

Ale zawsze miło mi było widzieć cię — takie
to stare dzieje — znajomość z Tobą — aj—aj aj—
śliczne [illegible] — a tobie [illegible] wyglądające —
Kupiło to nawet nie domyśliło się — i dobra
[illegible] — że to już ze sobą i ze mną —
Dziś czwartek — a z domu Ty drogi Mój z [illegible]
mi do wagonu spieszysz — Boże daj w dobrym
czasie — Zwyczajnie [illegible] być pewna
i słodkie — kiedy takie słońce [illegible] — twoje
przyjechany chłód od dni paru — pogoda i słońce
świeci, a nie pali —

Prawie jak we wszystkim [illegible] też i twoją przysłał
dziś swoją fotografię którą jeszcze przed ślubem
[illegible] robić — jedną z nich mnie
dał — drugą dla Cioci z tem że [illegible]
gdzie [illegible] Ojca przedtem — bo już nie [illegible]
może to Ojcu nie wygląda (postać [illegible] kiedy nie sam [illegible]
mówił — [illegible] i do
[illegible] — a Ty już sam sobie uważaj czy

wypada - czy nie - i stosownie do tego z Niej postąp - a teraz Mojej Pani Najdroższa Ściskam z całem przywiązaniem i wdzięcznością -

jako zawsze Najwierniejszy [illegible]

[illegible signature] -

Był Staś Dzieduszycki - rozpromieniony wytrzeźwiony [illegible] - a przecież [illegible] [illegible] - i jego [illegible] - [illegible] Tamże z [illegible] przywiezione? [illegible] [illegible] [illegible] co [illegible] tyczy to jest [illegible] - i [illegible] - [illegible] - a nie rozumieć [illegible] [illegible] [illegible] nigdy nie pojedzie - jeśli co mam to już z [illegible] dowiedziała -

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] -

+ 21 July 1868

597

69?

Wczoraj wieczorem Twego Ojcie mój, jeszcze list
ten wyprawiłam do Stromberga — po tem — wszelkie
dziś gazeta — lub same listy 6 — tego wyprawiłam
wprost do Drezna. — Na co najwięcej liczyłam
o decyzji Twej — to na depeszę — tylko wiem nie
[illegible]. a dalszej tak li żeby Ojcze wszelkie starały —
[illegible] do dr. Mauryce! Dobrze mieć te wody do picia.
[illegible] że tobie chwaliłeś się niedawno — ja zaś
[illegible] pewniej, przypominając się że nigdy wierzyłam nie
[illegible] — to do Ciebie tęsknie być ma — bo nie przed
[illegible] się ten list, wszystko ! — jeżeli nie ciągle
[illegible] tylko — i o czego się nowego i zagranicę
[illegible] — bo i że to i obecny tej nie odczyta — bo
[illegible] listu — pierwiastek — niewiasty —
[illegible] i co do Ciebie przychodzi zdrowie Twego
[illegible] — o tyle nie tęskni — wszystkiemu przy
[illegible] — to do najlepszego jest starówka —
[illegible] jedno wreszcie przekładałam się jeszcze ! —
Dziś 21. — dnia dziesiąty i po wodach tydzień —
[illegible] do Twego Drezna do Prag wróciłeś — Mój
[illegible] tu tego listu spodziewam, ale tu się Italiam —

drogi Cyprysiu! chyba już o tem lepiej i nie myśleć.
Na wiedeńskie o sądzie poczta Łazienki nie odpisywałam razem, bo trafiła na chwilę — w złą nawet bardziej musiałam przestać — Bogu i Tobie Anielo mój Najdroższy podziękowałam była — zawsze i wszędzie jesteś tym najlepszym — Że myśleć gdy, jeśli Bóg Ci dopomoże dźwignąć się — wyjść o tem nie można — lecz co z Łaski Bożej teraz kiedy to tyle Łazienki — tak mnie, a była miła — Pan Jadzia kontentować się mogła łaskawie — co przysporzyć Jadwidze — jak drugi nie dał jakiś [illegible] Bóg. Jesteś praktyczniejszy od wszystkich znaczniej — dziś mają tak zupełnego utrzymania — Kostusia — to biednej taki [illegible] wytam o królestwie — oto się radować będzie jeśli Ci Bóg dopomoże! — Dawno do niej listu nie było jeszcze przed Stabrowskim — Czy do żadnego z braci nie pisała — może do Ciebie co doszło —?
Przyjeżdżając wczoraj Franek i Tosia — przyniósł to bez [illegible] od Julii o Stabrowskim, bo Walerię — trafiło się na chwilę — a potem i na święcie — bo musiała

Bogu dzięki — Jak dla Julcia, to nie mogło lepszego
losu wynaleźć — Antosia bolały tylko bardzo — Jaś
jaś leżał u mnie — biedaki cierpi więcej także nad Zdzi-
toki bo ~~to~~ ~~tych~~ niespodzianie to niemądre spadło-
dzieci jednej — i po wszystkim — Przyjechali i Swo-
szczęcy — i Tekla także — Były więc te tygodnie
w ciągłym był emocjach — Dzieciaka mi tego
nie żal — bo czyż mniej źle! Ale Jasiowi!
ale odjazd trochę przeżył nie wypowiedzianie
zrobił — Te dwie dziewczynki z nim — jak mogły
poruszyły — Jaś to z nich — to prawdziwy anioł
~~Ma~~ do rozkoszy. — Niewiadomo którego mocniej
kochać — Żeby Bóg teraz ~~dziecko~~ uwolnił
Świata teraz jego od niepewności — boć ten
pozór co nie przeszedł. — Ale spokojnie zno-
sił wszystko — nigdy ani wspomniał nawet w li-
ście ani dał do zrozumienia — Gdyby nie listy
Rosi — i t.d. — to też byłam pewna o niczem
nie wiedziała — Przejścia te wszystkie powa-
żniejszego go jeszcze zrobiły — a w życiu i poję-
ciach praktycznych bardzo — daj mu to Boże zachować
i nadal — Za powrotem swoim, rozpatrywałem to
lepiej — miał officialnie zamiaru swoje oświadczyć

Ojca Twojego – bo tam Mamma, to, może pierwiej
w Twoim [illegible] Trabko-wiedziała — Że przyszły tylko
zostaleś – więcej zdaje się nie pewne – ale który
i jak się stanie – to chyba sam Bóg wie –
W przyszłości wyjaśnienie się stanie się koniecznie
[illegible] – chyba by im Bóg dzieci nie dał – a
to ostateczność ma wród dla Trabka – to
zbliżenia się do Ciebie, Kochania Tobie –
i w zapomnieniu tającym się Tobą – i z tego powodu
Emiljo jest mu jeszcze milszy! – czy też o tem wspomina
Przyjaciel Conrad w Zimie może tam przyjechać – a
z tąd do Ciebie – do czego dopomoże mu Bóg
a bo jeśli [illegible] i ja przyjęta żebyś go mógł
widzieć – Napiszcie paszport jego – który ma
na dwa lata – na zasadzie pisma tego – czy nie
będzie się z tąd wyrobić za granicą – Jest to jego
przyjaciel – który ścierpi wolę – że go zdradzała –
ale dobra Twoja Amilka moja chce dobry intencji
jego przyciągnąć się. – Powiedz mi prawdę
drogi mój – czy ja – to które [illegible] zobaczy się
kiedy jeszcze? – Czy także mi tym wyczekiwaniu
żałuję i czy przyjedzie? Dobry mi zajęcia było
się – bo na czem powtarzam tylekroć na Dzieci

[illegible] Woler Twoja Pani :—

Dawniej kiedy takim Magnatem zrobił się

Napisz że Odbiorę od Córki Niech [illegible]

zapłaci — bo te 1,200 talarów — że takie [illegible]

[illegible] — to wielka cicha cena — Ja jeżeli te

tak mało uczynią Ci — to o wszem wiem co i

Mówi — że 1200 tal. to à peu près 8,000

Napisał [illegible] — że już tak dalej [illegible] — Ale

to wprowadzi nie Moje rzeczy [illegible] udawać

Odn. do Prezydenta [illegible] którzy tam [illegible]

bo [illegible] o mnie protektorstwem, dobrodziej[illegible]
Księża przedsięwzięło się na kuracyą — Kiedyż jed[illegible]
ze [illegible] [illegible] [illegible] moje — [illegible]
tego — pewnego wyrzeczenia [illegible]
[illegible] wyrazisz — A Teraz do Ciebie Twojej
upadam jako Sługa, a [illegible] z [illegible]
[illegible] przyjaciółki i [illegible]
Boże z Tobą Aniele Mój —

Jestem i ta [illegible] [illegible]

[illegible] nie będzie możebności pozostania przy Konar-
[illegible] jakie są w [illegible] – [illegible] oddalenia
tej – Wszystkie jednak i [illegible] gdzie [illegible]
gdy go ta stracili – a teraz go nie stracił – i [illegible]
[illegible] tak [illegible]

Zaczęty list poprzedni wieczorem — zamierzyłam sobie była pisać go w nowym ~~roku~~ w wigilię nowego roku, aby po modlitwie, ~~by~~ ostatnią czynnością, a raczej i pierwszą, było pisanie do Ciebie Najdroższy mój, żegnać starego, nowy witać wraz z Tobą — Stało się przeciwnie, domowe zajęcia, — zdobywanie rozumienia tego co dzieciom potrzeba zjadły czas i siły —, zawsze wszelkie pierwszy to gry zostały w tym młodym młodzieńcu — Dziś jest drugi dopiero — a według mnie tydzień cały trwa rok nowy! — I cóż Ci mam życzyć Aniele mój — Spełnią władze wszystkie — kiedy wszystko tak inaczej od życzeń — od przyrzeczeń spełnia się — dla siebie, powiedziawszy może niechaj się spełnia wola Niebios — dla świata cało więcej niż swoje — władzo jakoś zamilczę chyba tylko — a wszystkie swoje złożę tam gdzie się wszystkie składa. —

I tak 1872 rozpoczęty się — z wielkim maniem

Zdziwiłam się, tak inaczej zachowałeś —
Czy uwierzysz temu że nic od Celinie
dowiedziałam się o śmierci Pruszyń — gdyby
nie Krakowskie Czas na pół godziny pierwej
byłabym się nie ogłosiła — list Twój dopiero był mi
oświecił — a o 6. mieszkał o kilka domów
od nas — bo zaraz za polem Bossakowskich —
już gdyby i były jakie wiadomości do ucho-
lenia, to nikt co ich doniesie, kiedy też
od razu wszystko temu wiem — Drugie mają
wielkie zdziwienie to śmierć Alex. Przedzie-
lili nie słowa — a taki pełen — niezbadane tej
tajemnice, wyroki Boże —
Zdrowa jesteś, a co się powodzi? — już chyba
tego nie wiesz drogi mój — raptowne przedstawie-
nie się Adasia Komorowskiego — od jak go się
widziało — tyle wspomnień dawniej przeszłości
tyle bolesnych odżywiających — życia jego wypeł-
nieło z dziadkiem — a w tydzień przed umie-
raniem [illegible] wyjechała do Krakowa, widział
go — w umyśle zbierała do niego — jak
by na przyjęcie —

Ale co to nieszczęście z Niego zrobiło — ale to
dobre, ani być go pewnym — jest także dobre
także wszystko. Marchwia Stosy — jakich się teraz!
nie spotyka — aby go tylko tutaj nie tylko nie rozwi-
wały — Słowem dusze, gorące serca, umysł wy-
kształcony bardzo i bardzo — a) ~~[illegible]~~ ze szczęśliwe że
potrzeba tudno, dawny owe — nieprzyjemny wy-
raz ust godzić się jej wystawić, bowiem tutaj
podział — czy Matki pełne tłoczyny — ~~[illegible]~~ powiadała
li zapisana inny, inny — i daj takich Boże
co najwięcej — grunt jako drzewo silny — co że
wiara głęboka — i to co zbytnio nadal — w takiem
wale nie zawodzi się być — Jak dobry rozpo-
wiedzie — o co zgoła zachęci — jaśniej dowiesz się
li bo jako syn Kościoła obeznany li nie jest.

Lucjanowie do Komarowa wyjechali — niby
nie mieli — ale zaproszeni zostali przez kuzy-
ne spółczesną Pani Kuliką — która obchodzić
się miały ze wszystkiemi delikatnościami należ-
nościami w Szypkowskiego — do mnie nie
się zgłosił! — — tobie Wszechmocności — po
to wszystko przyjeżdżał — —

Jak dzisiaj chyba bardzo — zbyt wszystkie mnie dobre wspomnienia — jak tak pa[illegible] systemie wypisywałam je w sobie, tak to szybko wytarło — było zwyczajne pierwsze lepsze się odważyło — — daleko też człowiek [illegible] tracić będzie —
Do nóg Twych Najdroższej mej Siostry się powtarzając jeden (zawsze) szept w duszy, z którym życie tylko chyba zakończę —

Wszystkich ściskam — dziękując i serce czuję swojej przeszłości — Stasio coś się położył nie mogąc sobie wyjść, posłuchaj Twoim Jeszcze raz nogi Twe całuję — Ciotki wycałowane

4

602

69?

Na ten tydzień chyba obfitszy zasób do wiadomości
[do]niesienia ci Najdroższy mój — nic ciekawego
[w]prawdzie — pytaniami czy paplaniną z których coś
[w]ysnuje się to drodze racji — Co więc do działu
Najpierw zacząć wypada od Wnuczki — która
[o]by przybyła — prawie jej jednak nie widzę —
[ra]zem z [illegible] Antosią w stadzie — które
[illegible] Mieszkalnia Obrzeżna — złota — cieszyła
[z]imno — nie mały — ani mnie stąd wychodzić
[n]ie pozwala — Dość przystaje malarstwo —
[illegible] się ze swoją rodziną — przystoić się
jednak sobie, ani zaobowiązać dotąd nie potrafi
[illegible], niemo [illegible] o ile umiem [illegible] o wszy
[st]kie te prace — Dzikie trochę mam Anto — wy
[illegible] — Już ją przywiózł i wnet odjechał —
pojutrze ma po nią przyjechać — wcale miła
[b]yła by milsza — gdyby przystępniejsza była
[illegible] nie widzę się, tydzień za blisko nie będzie — prze
[illegible] jednak [illegible] — serce żywiej zakołatało — lecz [illegible]

nie wesoło — bo to chyba przeciwnie! — a z tych
tyle rozmaitych pobudek!! — Piszesz Aniela
moja że się cieszysz iż mnie cał rozweseli — Niech
ją Bóg hoduje — błogosławi — dla mnie jednak
najlepiej — gdy zapytuje o zapytuje samej ja
Stew — Z Józiem, światkiem nie często bei —
rozumiejący się — bez z Bielin — to zapytuje prze
ciwnie — nic z tobą zżyć się nie mogłem —
nawet ze Stasią — [illegible] [illegible] zaufa — Ciotka
że już tam dobra — zrozumie mnie — zapytaj
się — wytłumaczy ci — Stasia po powrocie z za
granicy — na czas jakiś wyglądała była —
lecz rychło wróciła do samej Bielickiej — ale
mniejsza o nią — dość że porzuciła Józiowej
z Czerneemi jako [illegible] —
Druga wiadomość — i to prawdziwie balsamiczna
dla Serca mego — to że Tenia przed czterema dniami
nie przyjęła Sakrament Bierzmowania — Był
to sam ks. Biskup Sandomierski — i wielkie
tego gatunku posługi odbywał — wyrzucił — Bierz
mował — [illegible] dwa razy cichutko — powoli
utrudniony — ale dość że robił — i tak tylko

603

wiedział – korzystał – nie liczył nie na jutro
w ten sposób i teraz dostąpiło szczęścia tego
co nie wiedzą – o goszczeniu pocztowym na Wiel-
kiej odrzekłem do wszystkich – tak to nas niespo-
dziewanie spotkało – szczęśliwie trafem stał
[illegible] duszami być w spowiedzi i znalazł się
na swej stacyi i kościele, który i [illegible] – i [illegible]
czyt jako z przeszłości swojej – kiedy wszelkie
troski [illegible] i [illegible] na te
Wielkanocy nie zwykłe bo w prawdzie dzień
i nie do swego [illegible] – inaczej – ale wiedzia-
ła by nawet była o bytności jego – bo takie
więcej niż nie głośny się – Niezmiernie – i nie
umiem dotąd nic wydrukować że ten ostatni
dzień [illegible] – wszystkie [illegible] fizy-
cznej i tylko chwila mej ten Sakrament
musiał być obecny – Tak mało zawsze czystej
[illegible] głosu [illegible] – z [illegible] mi się ta
chwila – nie trwa – [illegible] i zawsze
kiedyś był w Krakowie [illegible] [illegible] pro-
[illegible] – i w jednym liście wzmiankę robiłem
[illegible] go widać – Kiedy zapoznajesz
czy Garnuszki [illegible] pana jadący i Pana

odebraliśmy — w którym to liście dziękowałeś
Tobie najserdeczniej za nie — Odebraliśmy w całości
a podziwiałem niezrównanej pamięci Twojej
21 — Nadejście Antosi, pierwsze przyjemności
było bez Matki, i jakoś weselsza dziś była
Jasia spodziewa się — a więc odjadę — lub wszystko
szczęście im Boże — . Niech tej trwa.
Wszystko sobie Aniela mój, zadziwienie moje
gdy którego dnia do Antosi — w tem zatrzymuje
mnie ktoś na ulicy — a Pani Kuratorowa — a
poznaję mimo — potem — twarz Ojca mojego
niechcę — Niby Knoll — niby nie — i tembardziej
dziś zdaje mi się za nim, kiedy widziałem
go w Tobolsku — Jednakże istotnie nie był
inny — tylko ten sam przeciwny Knoll był to
Dobrze rzeszły się na ulicy nie poplątali
Wrócił Wasyl z ... wyznaczony przez jakiegoś
kolejnego Knolla — Wyznaczenie to — tłumaczyło
nam było wszystko Niczego — bo żadne ... nie
zszyła na nim Matka przyjechała do To-
bolska z nowalnych tylko przenosząc nastą-
piła — a więc wrócili obaj (z pozwoleniem
osiedlenia się w Warszawie) tego samemu...

jak byli w Życie – nie postarałeś się nawet tak
bardzo – Gdy Twoja na [illegible] przyszła – na
dobre popłakaliśmy się – o bo ileż to wspomnień
przeszłości przedstawiło się! – ale tej strony nie tyl-
ko – Dowiedziałem się że [illegible] tobie
wyjścia – czy go znajdzie? kwestja –
dziecinna rostał się wszędzie – Cieszyłem się
i tem wróciłem [illegible] ci z mego Manifestu.
lecz tyle nie widziałem – Niespodzianka
prawdziwa była – to ta aparycja [illegible]
Mój Boże! – mój Boże – się więc wybrać
której towarzysz! – Nowicki nadarmo [illegible]
me Fortune – ogromny [illegible] zrobił-
stoi więcej jak na [illegible] – Jest tak
Gubernatorskiego – pierwszy figlarz – Niemal
Dyktatorem – Łasocki podobnie – Zagowskie
do [illegible] – I tego [illegible] że [illegible]
się trzeba, by swobodniejszym być – w ogóle słowia
dający że w ogóle [illegible] bardzo nie jest wi-
doma – [illegible] tych trzech [illegible] – Dzięki
Miłosierdziu Bożemu z Łozińskim wydostał się
z niebie – [illegible] dla każdego trudniejszą była
ale była wielkim wykształceniem – bylebym jakie
rzemiosło –

to już pozyskać się może — a z Zasiedyi Ka-
cielnicy — Gebetbrüder — [illegible] — Młodzy
Zagórze — Uwiadomienie tak — przemieniają się
w szpitalach — z przeniesieniem do Rosyjskie
prowincyi — w [illegible] zaś wszędzie litościwej —
Oto jest mało zasadnie z tego co opowiadał
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]
Ks. [illegible] — jak z [illegible] [illegible]
Tak się mądra [illegible], że się o [illegible]
ile [illegible] zapytało — czy więcej [illegible] — nie
wiem —
Wisła i te ogromne [illegible] [illegible] — [illegible]
na jakieś miliony straty. Coś miało być [illegible]
pięknego te widoki pływających [illegible] z
dziećmi — Turek z chorymi — tak wszystkie
się zaplątało być miało — Nie jednak tylko
dziesiątej nie widziałem — lubię dotąd [illegible]
Kawi jeszcze [illegible] chodzi — Życie drogie
zdrowie bardziej jeszcze, a i tak dziś [illegible]
Chleba 9. 8 — [illegible] 25 g. itd. Już to
wszystkie [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]
bo i Cholera rozgospodarowała się — Deszcz [illegible]
groźnych było — bo nie tylko [illegible] padała — ale
i do kominów ogniotrwałych zaglądać zaczęła — Co

[illegible]

605

…świat wolniej dzięki Bogu — a filadam pogna
…wca przyjęła się — Doroszki z chorowania się dość
…każy jak pierwszych dni — byłżem zdrowa do Boga
…do zwykłego stanu normalnego — tj słabszego —
…świat przez ten dwa lata było. Nie mówiłe
… jak szczególne ludzkiego pastwiska się wywiesła —
… czy z tej czy z drugiej niemocy, przyjdzie
… — była w łasce Bożej — to grunt — …
…kolwiek, mniej pożądana jako rodzaj choroby —
… tu 60 w tej … Pan Jerzy się dają — a co dodatku
… trzeba się pożądać — — ale i to woli Bożej
… zostawić trzeba —
… ciałka dobra rok — który tak tej swobody swojej
…sprawa — Niech siedzi co najdłużej — bo raz
… — byle zdrowie poleci na … — Czy się
… by tej … nie wyrzucę — Nastus gdyby …

[illegible]

miesięcy — Tyjekat — Wizytator który pedałne do tej
wybiera się — o Drozowo Zawadzie, rozmówi się tu
tak Matuszem z Ciotką, i zwolni jej od powo
tyczątki tej całej — Zagimnazjalni obadwa dziś
ani pod — nie wiem mojej — gdy list nie doszedł
Uniwersytecki pozwolenie nie wróci — Zobaczę szybko
że po parę tygodni dojdzie — Stasio awansuje
Mało bardzo jej widuję — Mijając czasem tego
bez widzenia się — Jak rozchorujesz się — to szybko ma
że w wieczór tydzień się widziała potrzebny — Jak jedziej
tak drożej — grunt najlepszy — spacerowy powyższy
Michałowi i t.d. — Już może wyrabia je — Zbiorka
Muller jus egzemplarze — bo tam przy swojem kodeksie
dziś dziś jej dziś — bo w Wiedniu i Twardocha [illegible]
Najdroższy mój Drogi Pan i Ojcze całuję — Boże
opieka oddaję — Do serduszku to samo zło
Ely

+ Niedziela 25

606

697?

Ociągałam się z pisaniem, chcąc na pewno wiedzieć gdzie myślami mam za Tobą chodzić — nie otrzymawszy wszakże jeszcze z niedzieli listu od Ciebie, piszę tak jak do Zurich — boć nas zatrzymałeś się — czy zatrzymało Cię ciebie — bo jak dziś z Twojem towarzystwem, nie jesteś panem czasu swego, ni woli swej — c'est une petite despote, — chociaż podstawy tej bibuła — Jeżeli się wyprawiła z Zurych być, to przynajmniej w dobrej porze — bo już od tygodnia niby pogoda ustaliła się — i dzień dla mnie szczególnie, wciąż gorące — a takie zawsze znosić igk nie mogę. — W wilią wielkie nocne, pora wielka natura zmieniła się — nastąpił wszakże ten — i zaraz bateljé doc i to samo co roku — a co najgorsze — że w te stare gruchy czasem dadzą się pochować, że by wywołać ją — tak teraz n. p. Szczęśliwie że newralgie na prawdę opuściła, a przynajmniej

ze przycupnięta — wylękła w pościeli — zalewały
ślicznymi szykowaniami — dziś niby trochę mniej
napastują. — Dla zrobienia dywersji w tej —
wozi mnie kawalerka na parę godzin do
Skorkowa — do stepu — Jakżeż mi dziwno było
zobaczyć pola — kępy zaborów — powietrze
gdzieś na polu — dzieciaki bawiły się
przed chałupą — w kaplicy drzewa — ogród
ze swojskim wdzięk — wyglądała — śmiało się
w oczach — powietrza za wiele było — nie pra
wdy mi widziałam ani gdzie jestem — ani
czy żyję — dopiero się opamiętałam gdy na
powrót zwolniłam się w swym kręgu —
bo wszystko z jazdy trwało całe godzinę dłużej
a więc nie długo — Stasia za dwa dziecinę
wraca, fiur, i wraz z tem cherlaczyt która się
spodziewa — Ciekawość — czy i ta znowu
córka — już w żadne proroctwa nie
wdaję się — kiedy tobie na Antesi zawiedziona
się — czy wiesz że nie wiem jak to Mała
ich wygląd — ti Jasia — jakiem widziała
po urodzeniu parę razy — od tej pory nie — ...

było w Mieście bywało to prawda — a gdy się raz
przyniosły — cały apetyt sprzedawszy na [illegible]
a mnie siedzącą długo — usiądzie nie spojrzawszy na
mię — albo gdzieś tam w trzecim pokoju szpi-
[illegible] i kiedy zniecierpliwiona być — ile [illegible]
jakby kwadrans [illegible] pilnujący się — jakoś
przez Ostrów — wszakże wiesz jak mogły —
Dwór Antesi [illegible] jest [illegible] — nie po Mia-
steczku — bo jest tylko sztuka ostatnia 30 — Dławi
się nim biedny Jaś — radby chciał ten [illegible]
z regestru wypisać — ale nie udaje się jemu
który. Tu w Warszawie — Warszewskich
wiadomości — to gorzej niż zaraza — niż
kawalerowie — a żeby z [illegible] roboty była z tych
Antesia jakoś tego nie rozumie, a Jaś więcej
nie dolikwiduje — dźwiga ten ciężar —

Ot na cały rewizy czekałam Antesiu — ale
oto coś jest [illegible] — [illegible] Chołoniewski
wszystkie na prawdy rozwód — ~~mimo~~ wszystkich
przestróg — i oto zapowiedzi jego wychodzą
w [illegible] — Że rozwód jest to ~~[illegible]~~ fakt
najpewniejszy — bo jest ten biedny [illegible] Żona
oznajmili — O zapowiedziach raz głosi Miasto —
co jest arcy możliwe kiedy ta Pani w niej jest

bo z sobą z Zakopanego wrócili – ... ty
ménage prowadzę. – Juz tobie coś obrzydło go, że wyrazem się to nieme – I jeszcze tez ci którzy go wielbią – ! – i to świat – i to go kochać! –

Jesień jeszcze Wallisowej – [illegible] ale chyba nie długo wróci już – bo tej ... podobno wybiera się do Krakowa – byli podobno tu tutaj – ... ... Nieszporowej a zatem nie zastali mię – na prawdę nie wiadomo gdzie mieszkanie Jasia – prawdopodobnie na Wiejskiej – zawsze słyszę że był i wyjechał i zbliżenia tej ... nie wiele w czystszym widywaniu pomogło – Gdyby nawet gościł u mnie w domu to jako interes ten nie ... bo go nie ma – a zatem ... ani dla niego, ani dla ... tu nic ... u mnie – Nie tentacji ... dla ... odwiedziny do mnie – jeszcze dla jakiej siostrzyczki – takiej ... – każdego ... to jeszcze przykry – ale dla ... ... dla świata – to już ... – Ale ... ... i ... ... Boże daj ... ... z ... – Modlę ... o to do Pana Boga – a twoja ... najdroższa ... jako ... najpiękniejsze ... ...

Niespodziana wyprawa o pledzie Zebrała cały
papier — a Tobie Najdroższy kawał czasu —
Kończę więc — kończę — ściskając się w ręce Twojej
całując je z głębi mej duszy — jako szczęście
Najprzywiązańsze i najwdzięczniejsze szczęście

o zawsze [illegible]

Ah — Co do papierów Kieliszka — [illegible] gdybyś
miał kiedy go przesłać — to przyślij — a także
jakieś wyprawiłeś — daj tylko dobry Adres —
mój jakiś i nie pewny —
A gdy zabezpieczyłem na dzienniku tutaj — o którym
Cuda mówią teraz — tak że Giertoff pełna ma
kiedy i umyślnie dla niej do Ciebie piękne
przyślij mi Numer mój tych kilku bullet—
pert co to 15 gr. 100 — ten zaraz [illegible] kosztuje
złoty — [illegible] by nie [illegible] — [illegible] się
bardzo — dawno [illegible] się nie [illegible] — także ~~[illegible]~~ —
tanio [illegible] nie przepraszałem
Jeszcze raz ręce Twe Najdroższy całuję —

AUS RUSSLAND
EISENB. POST-BÜR.
Monsieur

Monsieur Joseph Kraszewski

Dresde Seidnitzerstrassé I.

franco

AUS RUSSLAND
EISENB. POST-BÜR.A.
187

FRANCO

WARSZAWA
13
7

BRIEF-AUSGABE
19
VII½

4

Siostrze w rocy

Żona

69?

609

Najdroższy Aniele mój — oba Twe listy razem
[illegible] odbiegły się — a jeden (per occasion) z całej [illegible]
[illegible] — na drugi samo niewiele w mało odpisywać
sprawozdanie Jasia dojechało Ciebie — ja jak z niego
[illegible] trochę — bo i drugiemu — to i [illegible] —
zaś do sprzedaży [illegible], nie [illegible] by do [illegible] przyjść
[illegible] tak zaraz szczególnie — w takim razie i [illegible]
by się wstrzymał chyba z przyjazdem — bo cóżby jeszcze robił
[illegible] o tem — wracam do tych biednych dzis. [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible] — bo i jemu oddać
[illegible] by było odstępstwo — Wolęjże przez niego [illegible]
[illegible] rozwiązanie — a trudno przypuścić żeby tak
dziwny ceny miał dać ten [illegible] znowu — by także
[illegible] pokryte zostały — Ten równie ważne bardzo
uwaga Twoja — co potem robić — i [illegible] pozostali się —
[illegible] do Wołyczia jak nikomu — to ciasno — że obydwo
[illegible] dwaj — [illegible] — [illegible] co — Z prawdy dziwna Cię
[illegible] — czy [illegible] — Gdyby przeczytał tego
[illegible] było że w oddali przymusowej sprzedaży nie
[illegible] — dla samej pamiątki — trzymać by się należało
[illegible] świętego było — bo żeby chcieć kaplicy nie miał —
Jędrek nie nie mówię — nie przecz — bo czy wiem co
[illegible] — pewniejsze dla Was — Wybywanie te, miało by
[illegible] niedogodność — to [illegible] całego zasobu [illegible]
[illegible] —

domu - a które nowemu jadźcenas Jadeluni na nie były
wziął by albo za nie - albo wyrzucił -- Ale dzieci jednak
to jest temu który by na siebie wziął - wiele stanowisko
jako główny zasób domu i gospodarstwa - Ale mówię
też o pamiątkowych rzeczach - chcę i z temi co robić przy
takiem rozprzedzeniu - Jednak jeszcze raz powtarzam
że wszystkie się w tem się wyrabiają - Wola Boża -
Twoja drogą Mery - te dziwnie się spełniają -
Jaś może się trochę i gorączkuje - bo już ta w tem
Petro z Mery - poczciwy Chłopczysko - bo nim jest
w całem znaczeniu tego słowa - radby przynieść nawet
ulgę - a teraz czy nie za ostro mnie idzie - z resztą wiedział
trzeba pierwej - że tam ów - Monor - myślał by dać
bo na cyfrze opiera się wszystko - jeśli gdzie to tu -
w tym razie - Na Mery - tłumaczyć się nam oczy-
kiedy tyle strat niewstrzymanych wynikło by -
Że raz drugi nie zgłaszał się do mnie prawdziwy chłop
na jakiej się poczty piszę do Prasi - Jego zapytają -
A wola Boża niechaj resztę sprawi -- ja na wszystko
zgadzam się - tylko uważaj te ~~pisz~~ robić i te
Jasiowi porzuciłem tobie - Bieda moja że do teraz
nie mogę przyjechać - wielka różnica między rozmówić
się a tłumaczenia z przychylnością - Żeby to ta
bieżo chcę na dzień jego zapotrzebowało -
Co zaś do pełnoprawnej który nadsyłam - wszakże jej
ma Prasi od wiązej rodu, na Mery który poręcze

przydzie wszystkiemu — Dewotyja tylko czy w niej sprzedaży
wyszczególniający jest — lecz na tej dość często — Niech
że coś tej pewnego zacznie robić — Jeśli by i sprzedaży
już przychodziło — trzeba pierwej umowę z Tobą by Mo-
mer robił — do czegoż na przód kiedy nowy podwodzie.
Tobie tego biedaku Mój Najdroższy. — ho biedaku, bie-
daku oparty na wyższej naturze!! — O Mój Najdroższy
żebym mogła w czem osłodzić — tyję ciężarze, — dała bym
życia sobie pozostawić. — dusza tej rwie — myśl tej ta
mie — a bezsilność trzyma
Od bardzo — bardzo dawna — dziś dopiero znaleźć mi się we snie raz
ale — jak byś był na jawie widziała — taki że przy obe-
cności szczęśliwszy w wszystkości byłam — Brak dzie-
przykro rzeczywistość przypomniał. — Podziękowałam Boga
Mamma chce że dla — ten był miły — a prawdy [illegible]
bez szkierowałam. — jak gołe na dobry dzień — Mimo
całego zdarzesia że tej taki wyrazy, jaki mi ten sen sprawił
zaniepokoiło by — Listem Jasia zmartwiło się [illegible]
bardzo żywo Mój Aniele — odzież być może na zdrowiu
i taki nie silnem — Miłosierdzie Boże — Niech wejrzy
na nas — tego — tego to tej odważnie życzeby —
Franek oznajmuje o egzaminie swoim — 13 — Miesiąca
ma być pierwszym Jego — Boże dopomóż Mu — razem
o praktyce gospodarskiej jaką Mu wskazuje ten Nikola
o to bardzo dobrze — nawet dla zdrowia jego — które zła być
musi — fotografii takiej przystał — tak przynajmniej odrzuję —

prosi o przyspieszenie przysłania mu ćwiartkowego — oddał
że chociaż przyszły zwykle wszystkie na ręce Twoje
Jeśli zechciałbyś pisać do niego — daj mi łaskawie donieść
o tem — do tego terminu nic nie [illegible] rozpłaty [illegible]
więcej cóż donieść? w domu jedno i to samo — na ulicy
błoto — a w górze — zawsze te same niezasycone — — —
jaki długi niewidzę, ale X. Domay... prosił X. [illegible]
także — (tam chory leży) — ale z uczuciem, którem — [illegible]
gdy wymieniła — pytanie — na które nie [illegible]
Ciotka drugiej rzeczki całujęc — Kostusiowi [illegible] przysyłam
jako niedrożnemu [illegible] — a Ciotka powiedz że
tyle [illegible] gadania do rzucania do [illegible] na [illegible]
[illegible] — że nie jedne ale dwie muszą [illegible]
[illegible] — chociaż na [illegible] — nie dały by się zestopować
do niet w żadnym razie — dla oznaczenia ilości to [illegible]
równanie szalone — — ale to moje nazwanie — dobrze
to te gałgany święte — bo [illegible] być [illegible]
To ten poczciwy zakrystjan, wiedząc o tem [illegible]
do stania ile może tylko — i często powtarza że Pan Bóg
dał mu [illegible] ze zbrodni nie wie co by robił — i tym
podobne komplementa sypiącego —
Ale oto i tu po północy — u [illegible], o [illegible] tylko do
złotowienia — Rączki Twe Najdroższe, wyściskam całuję cały
wdzięczności — całem przywiązaniem — szczerze — [illegible]
[illegible] tego Najsłodszego [illegible] mojego —
Do Twoich to [illegible]
Jakób

Jaki to u nas postęp świetny — z owój

Boże coś Polskę — zeszło na gotowość

po polsku chwali cara — tylko drogą

połówkę tem sposobem obchodzono — po

Ms. S. Studzińskiej — śpiewanej n. 6. przed

...iła — po niej Te Deum — ale kościoł

...ła jeszcze dodatek — dla uszczęśliwienia

...elesi — Miarkuj jak to miło słyszeć!

...a to wyrazu nie ma — krew się ścina —

...yście strasznie — dla morderstwa ojców naszych

...ch — w gronie Inteligencji i Modlitwa

...ędzie spróżnowana — Przyjęcie tem jest

...dobrej — lecz i zbawienie uszy drugi

...stawione tyś przed przyjęciem — a tego-

cięższy — i My zwyczajnym — Ale nie ś[...]
do myślów wypisać potrzeba —
Świat jaka radość że będzie krewniak
Henryk — po dziadku się zwie — Niechże
Mu Bóg da światłości wiekuistej
Rozerwany naszej Twa święta wiarą — Niej
Wiosny mój — Znowu też mały miłość nie
ty — jakby nie zmieniony nie było —
O Matuchno Boże strzeż Cię —

Sobota —

Kochający Twój Teodor

[illegible]

Gość w osobie Ziołki – pierwo że zgubi wy-
trzeźwił – bo przed tą dyktatorską wszystko ustą-
pić się winno – Od Świąt nie była, bardziej więc
zaleceń tych iść trzeba było – by szybciej owej Babci
na której z pierwszej Łaskawa była, przypominała
sobie
Babciej powiodły się, i wcale nie chętnie w cie-
cas do domu jak zwyczajna, pięknie prowadzowa-
ła – Lecz w skutek tej wizyty i list odłożyć się
musiał – lubość co prawda skleić go nie
tak łatwo – Tak mój Najdroższy – co dawniej
jedynie rozkoszą było – dziś trudny nie za-
wsze trudny nawet – się stało –!– Małe
wszakże i to mieć cel swój – Skoro Pan
Bóg w to obrócił – ! –

Kurpecki wrócił się – był w Niedzielę – zastał
drzwi otwarte, a iż przełożyłeś, starała się
uszczęść – Księżniczka wyczyt – ze której wszystki
Twe szczęście – O pracy Twojej – o zmartwieniu –
o niezdrowiu – wiele mówił – co oczywiście
było jak trzeba w swym godzeniu – Lecz może
być inaczej?! – – Jeszcze te Twoje przeprowadziny

myśl o Niele, kompletuje całość – bo to jest
przeniesie się z tylu gratulacji – wyrzucani – ze
strach pomyśleć – i to jeszcze na ciasnem i
nie wygodnem mieszkaniu – jakiś doradził –
żeby ci choć kilka pomagał –
Antosia jeszcze ciągnie – biedny Jaś jak
Marya w ukropie – bo i ten czuje się być obo-
wiązanym wysiadywać – a tak robota go wo-
ła, który, jeśli nie dopatrzy, straty może być
w dodatku jeszcze Antosia zgrzyta sobie mina
znajomy, siedlecki jakiś kirszowny – na
co 8 – dzieci – [illegible] – sprowadził
go Jaś – dziś 22 – i jeszcze nic niema – dosta-
więc nie lada grosz [illegible] – to tak chyba dla
sprawdzenia przystawia – gdzie kratko tak
się zwie – Najęli mieszkanie od S. Jana
w Alejach Jerozolimskich – idąc do Widoku –
zaraz ze Skarżej – może przypomnisz sobie
to miejsce – Gdyby nie straszliwy pył –
byłoby dobrze, jako powietrze – Niestety wszyscy
drugie się teraz najęcia – to też szukając
tańszego zapędzili się aż tu – a także wcale
nie jest – o tyle tylko że nie ta grobowa ceny
robili – Stasia w grudniu dalej [illegible]

na lato wyjedziemy pod Wilanów —
Wiosna i tu nie prawdy — zielona [illegible] Olgi
Teraz co dzień gdzieś wyjdzie — powiada że
i powietrze rosło — Do mego sada jeszcze tego
nie dostało — przeciwnie powietrze mamy zatrute
zapsuciem tej kanalii na dziedzińcu [illegible]
która się dopajają — a zatem Wiosny fiołków.
Marjanowa pojechała na święta do dalekiego
Tobolina — przeczuciem — Zaczęła sama z takim
zastał — Z podziwieniem patrzyłam na Niego
wszak to zupełnie inny Człowiek — taki
łagodnego — potulnego — zakochowującego
się w Żonie i Córce — podobnego do Stryja
Wiana — tu dawniejszej szczególnie szorstkości — ~~ciasny~~
oczywistości — Klęczeniu celował — coś tak
Mistycznego — przyciszonowego Stryja —
Czy takiem jest wszędzie dozgodnie, niewiele
ba i o tem co piszę — to od Jasiów — i Kasty
wiekiem Stryjostwo — teraz ledwo się płacze
po Stefanie — Z nadzieją przychodził ale do
molucje — na wystawy chodzi — Ot i cała Żeja
cie jego — nie szczęśliwa przywiązaniem. —
Coś więcej dodałam — byłoby wiele — a ~~rarzam~~

Nie — jak to zwykle gdy tyś myślami twojej
więc pisałam — tak — bajając — ale sobie to
sobie — gdy się dusze zamknie w swojej
kiemarce! — — niewar — niewarn przychodziła
mi ochota wylać je na papier — et — tak
chciałam widzieć dla Ciebie — — ale nie —
musiałabym być niezrozumiałą — to należy
przyłożyć trzeba — trzeba by musiały —
to — to — lepiej cały ten ostatni zwalczyć
w sobie w sobie — i dla siebie tworzyć —
a raczej nie dla siebie [illegible] — ale dla Ty
lko Ciebie. Ufaj jest Jedynym pocieszeniem
Nadzieja —

Całuję Cię najczulej Moja Naj
droższa — Najmilsza — opiekun Boże z Tobą
Sercem do [illegible] całe i cała zawsze — Twoja

Tyna

Tulisi — w spalonej z całej najsłodszej
Jaś w Grodzie — jak zwykle od rana
do nocy — w razie cierpienia [illegible] — tej
porze telegram ma go wnet dostawić — bo jest
to nie zawodząco — dobrze i z [illegible] dzieło

Pan Piotrowski taki gorący, że nie tylko
nie odmówił — ale sam tyż wspomniał o liście do Cie-
bie — mniejsza o list — bo ten poczciwy przyjdzie
przez, ale wyrzekłeś z herbaty obiecywany z [illegible]
herbaty — drugich grzeczności potrzebuje) —
[illegible] wiem że Cię tyż nie podobna, przyjdę
tylko mój dowcipek chciałem — obiecałem [illegible]
[illegible] Holendrów [illegible], chociaż nigdzie
[illegible] — bo tyż nasz wszystkiej pojęcia nie
mają tutaj — — natomiast wyły deliczje — tutejsze
wyjadło wszystkie (prócz dra [illegible]) — dzisiaj nie
do jedzenia —
Francek ma Andrzeja w Stokach probował
[illegible] — dobra ma [illegible] — moja [illegible]
[illegible] tak bardzo iż go wszyscy [illegible]
wszystkie tylko czy P. Piotrowski zobaczy je — tymczasem
P. p. Hert — zakrzątnie się w domu naszym —
[illegible] i podatki [illegible] do miary zrobił — by
[illegible] jest, czy nie — postać nie zawadzi —
[illegible] przyjemność to sobie — trzeba
mniejsza pozwolić

Dowiedź[?] niemca co — zresztą jedna strawa w takich miastach[?] — czy strawna? czy smaczna — to druga rzecz.

Ty znowu sobie coś przydbałeś — z jednostki[?] niesłusznej[?] tylko niestworzone z powodu tej miłej kuchni włoskiej — Boże daj żeby ten słoik[?] gotujący Tobie, umiał porządnie co ci potrzebne. To jedzenie to niby podstawa do życia — a także niemało biedy co bezwarunkowo przynosi się po tych chorobach — znowu to dostaniesz — co umiej tylko może pomóc —

Hala i czysto[?] umiejętnie jestem o Ciebie i chociaż bardzo się cieszyłaś że wyjeżdżasz czy może przedłużyć w sobie jakiejś Helenki[?], i przyjaciół pewne z Miasta — mnie to wcale nie wystarcza — i myśli ciągle się cisną do Twojej postaci —

Jaś powinien gdzieś — do prasady[?] niewielu gdzie ob pewno wrócił — Dzień i czy jak się dostał twój nauczycielka z Paryża — na swoje mieszkanie[?] jak zwrócić — i na swoje adres widzenia[?]

615

ale trudno — inaczej być nie może — Strasznie
Sieroty — dobrych oczytaniu bardzo — i dobrze być łączy-
a byłoby jeszcze lepiej — gdyby Strasznie byli —
Jędzio szczególnie troskliwy jest — (ale do ludzi
tylko) — bo inaczej to jest wytrwały — Co tam
dalej Bóg da — trudno powiedzieć — Bogu
dzięki i za to —

Najwięcej Tonyja za Szałem i za Lwka
całuję, Wszystkich dobrze dzięki — Szum
Panienka pozdrowienia i przesyłam

28 — paź —
w ...

+ Piątek — 6 — kwiet.

610

69?

Najdroższy mój — Gdyby znowu ja
tak między z listami napełni się zrobiła —
bo od dawna ani listeczka od Ciebie także [illegible]
czasu nie wyliczę — wiem tylko że bardzo dawno —
i musi być tak, kiedy dzieciaki moje, a i
one dziwią się, pytając — a czemu Dziadzio do
Babci nie pisze? — czy gdzie pojechał? — Czy
nie chce? Zadziwiła mię ich ta baczność — przy-
czyniło mi to dotkliwszego rozstrzępania, i tem większy
jakoś się smutek na duszy zrobiło — Wracający
z zagranicy ludzie gwarzą o Tobie, mówią — że
Cię widzieli — że przyjemnie czas z Tobą spędzili —
a zatem jesteś na miejscu — Grabowska
odrapostowała mi to, że co Bóg Jej zesłał —
gdyż inaczej bardzo byłam niespokojną, tylko
z [illegible] te Twoje kamieniste cisze — a ta
trudno spodziewać się polepszenia, dla takiej
zmiennej powietrza — Były dobre trawić
Jesz

zimna, co do naciągnienia febra — widziałem pewnie
wiele takich przybocznych — a teraz od dwóch
tylko [illegible] Ostrachowski — wychodzących
wszystkim tako — tak zaprowadzona zamiana
dobrze oddziaływać nie może — i epidemiczna
gorączka rozwielmożniająca się — brakuje jeszcze tej
cholery tylko — która dotąd dzięki Bogu jeszcze
nie ma, że to na Wołyniu bywa — nie tylko
po miasteczkach, ale i po wsiach — jest już
i w kisielach — i one to przypisują wyjazd
Ciotki z tamtąd — tak Siostra donosiła,
już nie do [illegible] wcale, bo i tam
ta sama choroba grasuje — ale na powrót
myślę z Dziadkiem do Odessy — a potem
niby do Warszawy na Zimę — ciekawe czy
więcej — oto życie Nomada — to coś
okropnego — w prawdzie Bóg jeden i tam
jako wszędzie — lecz przy takiem koczowem
życiu — najmniej się o tem myśli —!
a idzie się za prądem wiatru — i myśli się
już —

Jakkolwiek dowodziła był Kapitan, jak ważne
jestem goły mając bratową — potrzeby ostateczne
dla uzupełnienia Mieszkania, z którym wielki
trudności miała — tak szczęśliwie przeszły w
wszy — jak również i Życie, które [illegible] z
serdecznie dzieciom dwojgu — wszelkie dopisała
Listopada, a nie tak dobrze mieszkanie od nas
były — bo na Chmielnej — dla Twoich bardzo szybko
— Jeziorowie jeśli zamieszkają — to gdzieś
bardzo dobrze — wiktoriat Warszawskim blisko
to dworzec dla mnie wyjście na jedno gdyby
siedziały w Kinzerowie — dla mnie bo tu więc
różnicy niema — tylko — różnica siedź i dobra
siedź — Szczęśliwie że ta konieczność nie tak
wielką mi przykrość czyni — i jak zresztą
to i daje radość — dla małego tylko przydałoby się
by żebym mogła wychodzić — a tak siedzi-
ciąć musi być się wszystkiem po najświętszej
czystości — bo nie zawsze Krakowa, albo jakiś
powiem Malicz przyjść może dla wyjęcia
ich z lady ku Spacer — Daj im Boże zdrowie

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

że litość, że pociechę szczęścia tyle będzie

dzieci — i także dziś przedtem na świecie —

[illegible] pytaj zawsze go w okazji, bo [illegible]

Swoich — [illegible] i w tem [illegible] wszystko —

Jeżeli nie miałeś pisma wizyty Ks. Juliana

Paliwodzkiego — to mieć już byłoby — obecnie

bawi w Krakowie — a [illegible] tutejsi [illegible] do pisz

dzieci do Niego — i właśnie [illegible] [illegible] mówiło

że zamierza [illegible] być w Krakowie [illegible]

[illegible] — wspomniała — bo może [illegible] być

wiedzieć pierwszej — Jak zawsze jedno i te

[illegible] Tobą — cichy — w takim [illegible] —

w głębi [illegible] serdecznej — [illegible]

z [illegible] [illegible] Jego w Krakowie

przyleciała, była u mnie [illegible] i [illegible]

[illegible] widzenia [illegible] —

Ot i [illegible] Czwartku — [illegible] i [illegible] —

Nasz [illegible] Najdroższy [illegible] — [illegible]

[illegible] dla mnie to, dla [illegible] dzieci

[illegible] — [illegible] zapytać [illegible] pełnej [illegible]

[illegible] wszystkich [illegible] — z tobą i [illegible]

[illegible] całej [illegible] — [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

\+ Poniedziałek – 13 – Septem[bra]

618

69

Taki to Skutek Życia, ale nie dosłownie wizyta Anusia, dwie godziny przerwa – że już pani Minetti [illegible] dla Ciebie pisma – to i tydzień wyszło – a ja do pisania wziąć się nie mogłam, teraz chwytam, a raczej wykradam kwadransik by rzec Twe Najdroższe ucałować Aniele mój – Z powrotem Twoim więcej [illegible] pytania – lecz pomaga we wszystkiem wszelkiem, zdaje się mi – bo chwilę w ciągłym porządku utrzymać, trzeba trochę przyjść na to – szczególnie kiedy ciągle coś a coś przeszkadza, naturalnie nie obywa się mimo wszelkich [illegible] gwarantujących się po [illegible] – a tymczasem godziny [illegible] – bo w [illegible] wszystkie [illegible] tej niedzieli –

Już wyjechał dni temu dwa – kiedy wróci, nie wie jeszcze Antosia – chyba gdy list z Połągi odbierze – Czy to nie

Pięknie wyraziłeś się drogi mój pisząc — o Jerozolimie
gdyż i Egipt widziałeś i Anglię tak — oj ten
Egipt w Saharę przestrzenią się zamienił
a Indian mniej niż miernych zbiorów — to
Niewolnicy zły zupełnie, odstąpieniem Woli
Bożej, czy złego zasiewu pustynia —
utraciła nie tylko zagonów wiele, dobre
dzieło Boga — ot i Egipt cały! — Do Ciebie
wybiera się, i będzie z pewnością — kiedy jednak
że nie tak rychło tylko — bo pono że powrócić
tam będzie musiał do Stolicy pierw jechać
tam teraz miało to nastąpić — lecz po rozmó-
wieniu się z Kronem na później odłożyli — ale
po co — na co — czego potrzeba — Jego
zgoła niewiele — Już to w ogóle ~~[illegible]~~
nie niewiele — nie pytałem (wielkiego z moich) Matkę że za
zostały — jak widziała czynnego może Boga
nie doświadczy — na co pytać? — na co wiecie
bić się — powiedzieć co dobre — nie to kiedy

Wolny w zamiale po cichu poradzić się — widać
że bardzo po cichu to spostrzeżenie — kiedy naj
mniejszego skutku nie widać —?
Za tydzień skończą się te przyjęcia —
Lecz jeszcze wczoraj mówił Tolis — zabawi
kilka dni w War — a po niej do swej
Becity — bo Tobie chyba Aniela moja
nie zostawi pieniędzy z powrotem —
ale dotąd jednak nie z te Wilczyrabów?
Zresztą w całej pełni — plotczyki przysłały
z łaski Twej figurację — Gapi się parafia
na Niego — to jest na mnie — że wszystkiem
coś na świecie modnego — pytają — podzi-
wiają — aż do ~~m~~ ta dziś przychodziła
dziewczynka jakaś — rozpytuje — co znaczy
tobie się tak wystroiła —? z łaski Twej
Najdroższy mój — jak widzisz obchodziłem cicho
wieść — bo nie nie zmyślam że aż na gratis
przychodzowe pytać się — wygody, cichy-
fałdy w pelerynie wszystkie, układając — to mo
śindve podkaszanie — Niech Ci Bóg płaci Najdroższy

niej — który zresztą mógł to zaniedbać w ciele pamięci mojej ducha? — ale gdzież — minęły te czasy —

Wtorek — Anielcia nadesłała twarz z Swadkich pióro w kształt prawie — dziś dopisuje — życie [illegible] Mojej całujący — Nie nowego — całuje do [illegible] w przejeździe była Milapletska — cała nowina dziwna w dzień — [illegible] jak [illegible] — ale domyśleć się że to ta owa [illegible] Marya [illegible] — [illegible] i [illegible] twarzy [illegible] — [illegible] już nie wszystkie [illegible] — [illegible] — [illegible] był [illegible] — [illegible], [illegible] dla [illegible] jedna [illegible] — Ten [illegible] — ten [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] się godności [illegible] —

Mojej Pani — jeszcze raz całuję — błogosławieństwo Boże z Tobą — zawsze jedna i ta sama [illegible] — kocham —

+ 15 - paźdz

620

69?

Powiadają że Warszawa [illegible] każdego bądź kiedykol-
wiek szczęście przyniesie! Niestety — w tej chwili wszystko
zabrała mi ta [illegible] z Wodą Kolońską — i
stratą! — mówię niestety — bo chcę być dla
tej przyczyny szczęścia tej nie spodziewała —
a wszystko w cudzie straciłam! Bez winy tem jest-
eś Mateczko — I tak drogi mój, szczerze z
powrotem jest jeszcze, i Boże daj — byś także tej
nadzwyczajnie zdrowia cieszył — jak piękna ta
Niobe Włoskiego zajmującą — będzie to być
dla przyjemności której i obca z Ziemi ogólnie
szczęścia tylko nie dawały — ale to [illegible]
nic nie! — Szczęście że w Zemsta [illegible]
figi świeże, gorące — gorące — !
Ten [illegible] cięgło — szczęśliwy od tygodnia więcej
ale najkompletniej szczęśliwy — Około tego niewidzia-
nej przykrości — chcę też razy, może nic [illegible]
nie zauważ — bo wszystkie Mateczkowych
niewiem czy tej tak się pochwalić — ?
Z dnia [illegible] Modrzejewskiej, nadjechał [illegible]

Bratkowski z Żoną i Siostrą Jej — i [illegible]
u nas — ciągle nawet [illegible] jest —
sto razy [illegible] ze dzieci [illegible] — bardzo ser-
deczne [illegible] familijne — prawdziwie — wszystko to
dawne — święte w sercu — ten [illegible] bo
dziś podbija, chory będąc bardzo — przyjechał umy-
ślnie dla porady — i niech daj Boże — ale z tych
[illegible] i [illegible] jakby o [illegible] po-
[illegible] — a taki młody jeszcze! — niech Bóg
zachowa — i [illegible] [illegible] lat [illegible]
żyje — Byłoby mi bardzo smutno, gdyby mi
ten postradał — [illegible] się [illegible] — ale
Boga dzięki Stary i Młody się [illegible] jeszcze
głodnieje — a i to wiele —! — Młodo [illegible]
jak zwykle [illegible] rien d'extraordinaire — ani
w tej [illegible] w [illegible] stronę — a ten dobro
serca nie [illegible] i ze wszystkiej
rada — Jakiś długo zabawię jeszcze — [illegible]
od [illegible] — które to
pomału [illegible] kolegi [illegible] swoje — [illegible]
[illegible] po gromadzie swojej — [illegible] w [illegible]
[illegible] że ten miesiąc [illegible] do [illegible]

a zatem i owe tości — ale i Robaczyka jak
jest — i jego było u mnie, i prosiła aby Ci przy-
pomnieć ~~tej~~ obietnicy Twojej — a naczem zeszytów
jakiego to rodzaju rzecz będzie i tem rozmiarów —
bo dla uczczenia dobrej autorej Twojej, chciała być
taka dobry publicznie zabawić — i obyść się bez zatargu
dyplomacji — zwyczaj obszerny — bo — wymienia
jest — (ale dla siebie) — bo z drugiej strony przy-
znać się trzeba wielką wytrwałość i poświęce-
nie się dla tego zakładu swego — bo jest nieza-
dowana — i niezbyta — a czem więcej tego, drogą
tem szybciej swoje obraca — nie sympatyczna dusza,
ale w spełnieniu dobra — chcieć nierównej łaski ogarnia
gdy przyjdzie. —

Moja wiadomość jest się wyczerpała — drugi
w środy — piątki — wyjeżdżając — uchować tak
swój mały — a ja w tej mierze zamieniam
mnóstwo obaw i obrotu czasu zajętego? — cóż
twoja — Najdroższy Ojcze całuje Najdroższy Panie
Boże Tadeu z Tobą — a serce zakocha
jedna i tam zabawić

Ot i Gdzie — ci wyjdzie — zapewne
znowu Ignasia do zabrania jadzie
wszystkie — [illegible] razy — Tomek

+ Bigiteb — 622

69?

Najdroższy mój ! Wczoraj z listami Tarcia
przystawiła ... Pani 6 miesięcy ..., że przy-
słane przez Nią dowody pamięci, czy ... należyty
inny podział nastąpił — ... przez Cielce wy-
znaczony, ale przeciwnie — widzę że się Pani
wszystko podobało, odstąpiłabym — Jak i ... nic
dobrego nie przyniosłam — tak i sprawozdanie Pani
Ewelinie się świetniejszą — bo jak dawniej widziała
w Polsce odmłodzenie od stóp do głów — tak teraz
powiada, że się zmieniła mizerniejsza i mniej się
cieszyła, z ... opowiadała tylko o jakiejś
Pani pożegnalnej w ogrodzie, z przemowami,
wierszami, które miały się odegrać — daj Jej
Boże wszystko dobre — wiele grosza ... pie...
niądzki zagraniczne, za całą szczęśliwość,
uszanowania jakie ma dla Cielce — Każ...
Jej najserdeczniej pozdrowić, i powiedzieć że
jej nie wody ... nie pozwoliły — a

a Hipolita nawet zaświadczyły — I to biedny
zmierzyć kuracyjów, wodami i — bez jakichkolwiek
nadziei uzdrowienia zawiodły go — byle jakie
pić wody miała w wszelkie swoje, czy
nie swoje, z przystałym życiem, owszem
jedni zdrowiu, bo jej to z tej małej zatrzy
więcej nie, aby uczt nie przyglądają jej —
Ci i mnie kurują — lekarze opodal idzie —
Na gardło może, może by dobry było — ale żeby
nie zmoczył — bo by dziś do Italii — i co
pora dziś pewniejszy było folgować mojej —
bowiem jako by było, nadto jako po emetyku.
a zatem tem większe skutkom obiecywać
sobie nie mogę — ale co bądź, to do —
już nad sobą medytować nie będę — najlepiej.
Od Jasia również i ja od bardzo dawna nie
nie miałam, list od niego, od Radkeszi te
liczę — i także przyzwyczaił od niego, że mi
nawet i nie spodziewam — prawdopodobnie
być może w Wilisławów, dla zebrania dzieci
Antosi do Odessy — a z tamtąd w stronę stron

obrócony tyż — niewiem — Wszelako podobno
znowu w zachwianiu — Czy to jak to powia-
dają Jocken jego, wyrobił potrzeby życia roz-
prószonego? czy charakter także, niedopełnić
Boże? — Mnie tyż w głowie męczy — gdy myślę
o świecie — bo jest nie mówię o zdrowiu Sowa
w prawdzie ani mądre — ani stare — ani
pustypowi — już zaczepiono — Miłosierdzia
Bożego wzywała i wzywano nad Ściana — bo wszy-
stko to dla mnie jest do gry — chinois. a
takie złote Sowa Jasia — a także wiedz —
o dobrem usposobieniu pp. Hart dla Strebka
wiem, trudno uby inna łajć wiele — Pedanto
go, ... wiedz — ocalić go mogłoby
zatem — usposobienia — upodobania błęd-
nych. Spuszczone tyż także — i w tem też
podobnie (do siebie) Jako bracia — dla jakże Sowa
rodzin — także Jasia, jak i bracia —
Ale, niewiem czy wiesz drogą twoją — o
delikatnej jakby Warszawie, że zostają pa-
trzeba w szpitalu Ewangelickim otrzymał —

jednego wschodu, nie wspominając tam, dość że Sen-

ator Orderu, właściciel Kamienicy na

Krakowskiej ulicy — posiadacz Łaski

pana z Korzycie — Tego całego splendor

nie widziałeś — [illegible] widzieć ich — [illegible]

mieliśmy mogąc się cieszyć — a [illegible]

nie bywam — jak niegdyś, lubo i o [illegible]

Lubińskiej — co nas znajomi, jeździli w góry

a mieszkali w Suchej — Między [illegible] Alexandr

Braciszka [illegible] ich — przyjechali

wieczorem, i dzieci dzisiaj jakże tam spędzili

[illegible], oglądanie [illegible] Świat

(dawniej). nie mogę dość się o [illegible]

[illegible] [illegible] pod Bożej [illegible]

zyskali [illegible], od [illegible] [illegible] — Zbie-

ra się spotykam w Suchej — a prawdziwie

spocznę, bo Alexandrowie w Białocerk-

wi mieszkają — a ten [illegible] — Zbiory — [illegible]

[illegible] bez [illegible] — wyjątkowo Zelinski

jako [illegible] [illegible] zostali do używania

tych wspaniałości — [illegible] i [illegible] —

[illegible] mnie [illegible], [illegible], [illegible]

le dobże jak też poczciwiły — uściskaj
Drogi Pan całuję Najdroższy mój — Tatka
Boża z Tobą —

Wesoło, dobrze najszczęśliwsza Stała i
Twoja Ju —

Córeczki wszystkie całuję — Zostajcie pozdrowione

który zaprawdę wszędzie jest Matką — boć
wyższej wokacyi na ziemi nie ma — wszak
objawił w Jezusie bytności swej w
Ewangelii —

+ Sobota

625

ceq?

Para słów tylko Aniuto moja — głowa po dawnemu, po staroświecku boli — co to ani szydzić — Paulina, po najsroższej dla mnie operacji — rozchorowała się — i oto wczoraj dziś dopiero wyjechała — na to Ciotka — Napoleonostwo przyjechali — i choć nie stoją u nas — chodziłam do nich wczoraj — i co nich zaprosiła tej głowy wyniosłej — bo żeby co najmilszego było — jak tylko nie stygną nożyc z przeszłości rozstroić od razu musiałam by zaraz także kompozyt zebrać — bo jam sama Paulinka do wspomnień wyjechała — — ale trudno — Bogu cześć i chwała — —

Ciotka w środę febry dostała — na szczęście już i w czwartek chorowała — wychodziła wszakże wczoraj — była w ... na objedzie, a Piotr objeżdża Wasię już także trzeci — Ciotka tylko na paszport — ...

nadejdzie mie w Niedzielę podobno — a więc w ciągu tygodnia następnego powitasz ją — i Wuetłasię który ze wszystkimi świetnie dobrze jest głowa

Ale mnie nota tenczyć z nią bytra dzi — Ktoś w Hotelu Victoria na trzeciem piętrze — to jest dość — Ciotka chora nie wiele wychodzi tydzień — dziś i dalszy tydzień — wiecej będą, jakby nie byli — a to głowa tobie się rozwielmożniła! —

Kapitan był ze Stowejem przed tygodniem wracał do Glasgow — po examenie według pana Stowe mógł by być tylko professorem — Jaś telegrafuje z Stumolsio do Ablerzi — wraca za dni 10 — 6 tygodni prawie sześćdziesiąt ani Tysiąca nigdy — Być może — Niewiadomo Lecz po co by jechał — i tego niewiem i nie rozumiem

Na tiem Koniec bo dopisało dalej nie mogę — uściskam — Mogę całuję Najdroższy

Mój – Najłaskawszy [illegible] [illegible] z [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] i to samo [illegible]

a [illegible] [illegible] –

+

627

69?

Zbytecznie jest pisanie przez Ciotkę –
to też słów parę – tylko z uszanowaniem [illegible]
twoich Amilko mój najdroższy, że słowem
ale i przywiązaniem – z [illegible] dowodem [illegible]
[illegible], który Ty drogi mój [illegible] – [illegible] – także
[illegible] byłem na zdrowiu – na wyleczeniu [illegible]
[illegible] – [illegible] i ja tego i jego [illegible] –
[illegible] – [illegible]
[illegible] najgorszej [illegible] w [illegible] porze – a ta, jest
podobałem –
Ciotka bawiła za 12 dni w Warszawie –
[illegible] w Warszawie tylko – bo mniej niż mało
widziałem jej – [illegible] w [illegible] dla [illegible] –
[illegible] dla [illegible], chociaż [illegible] wymawia
[illegible] – byłem z nią – razy na tym [illegible]
[illegible] o nas, [illegible] wiele [illegible] – bo i [illegible]
jest do [illegible] – także [illegible] – i [illegible]
[illegible] – z [illegible] – więcej [illegible] o [illegible]
[illegible] – [illegible] z [illegible] [illegible] – [illegible]
[illegible] także swobodnie i dobrze, że [illegible]

nie idzie — Trzy pacierze jutro [illegible]

a tam Anioły się w Niej Twojej Najdroższej

Moj, niech się — Ciebie opieką Dziewiczej [illegible]

przeczystej — niegdy S. [illegible] Niepokalanej

jest to wszystko (w skrócie) Niechże Jezus

który tu nam błogosławi zawsze

raz jeszcze razem [illegible] [illegible] jak [illegible]

dni i to samo [illegible] Ks. —

4 — [illegible]

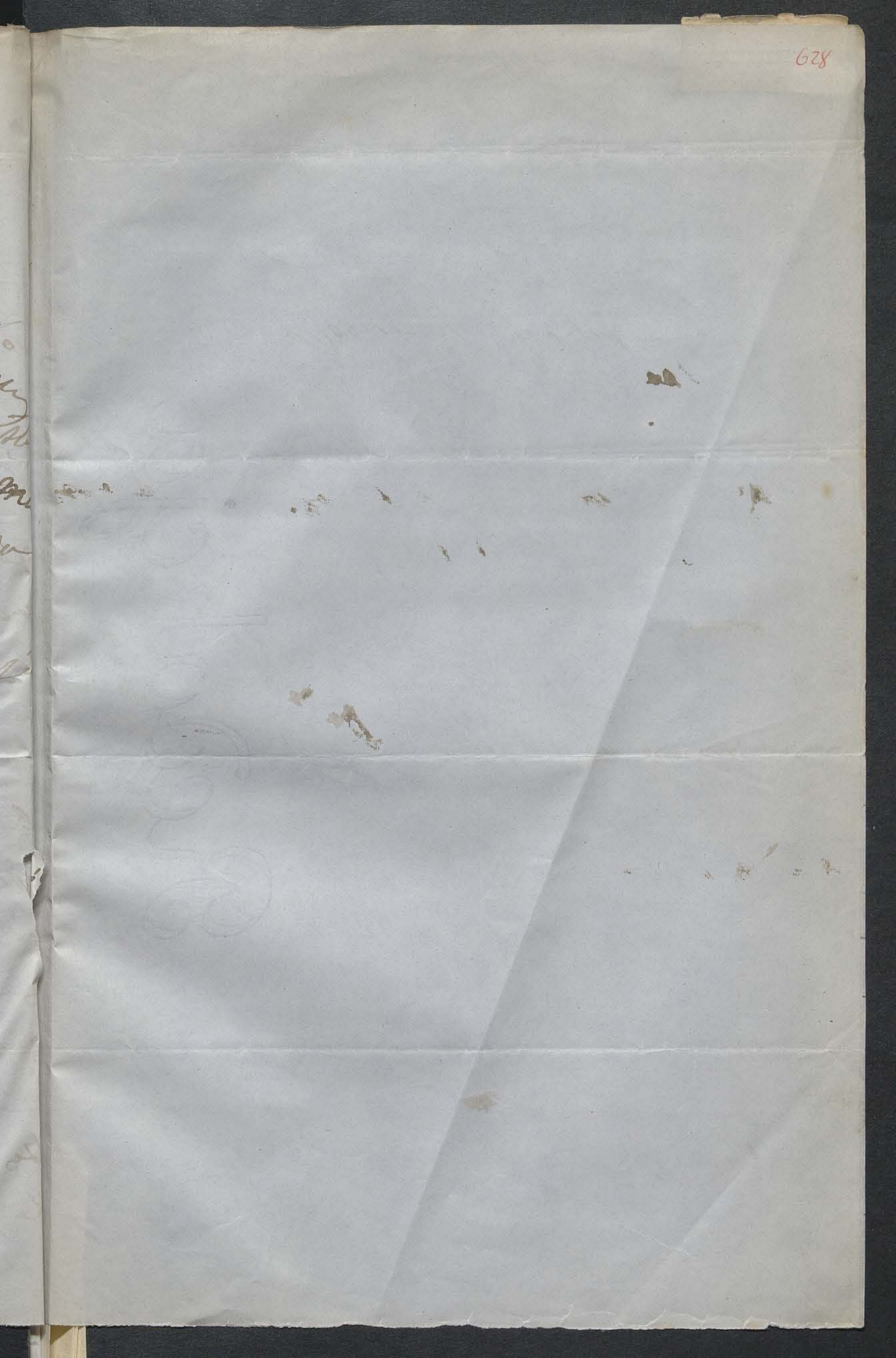

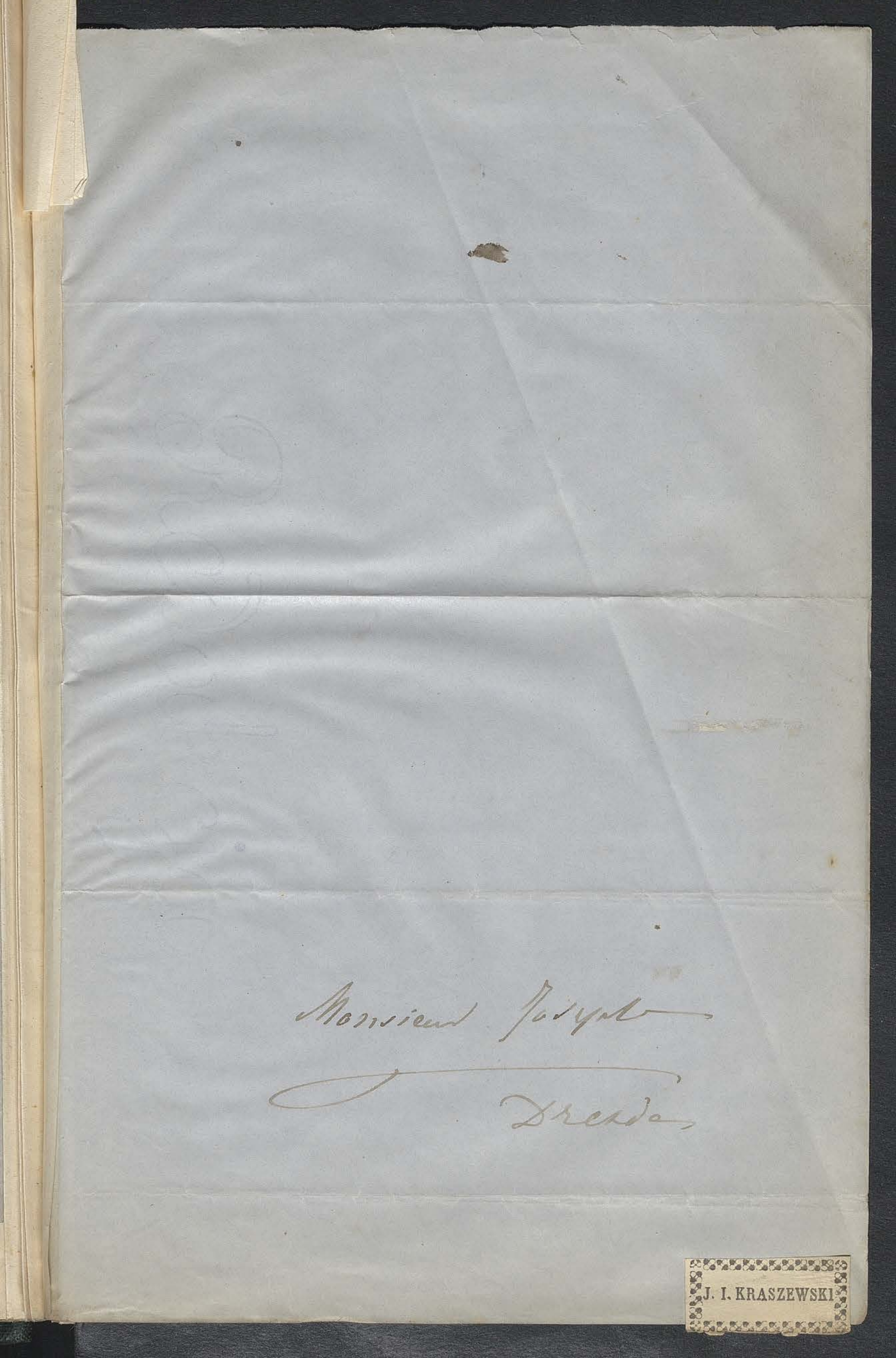

Monsieur Joseph

Dresde

+ Czwartek – 629

69!

Od kwadransa siedzę z piórem w ręku i ani wiem od czego począć mówić – z jednej strony uspojony jestem wszystkiemi dzisiejszemi – a raczej wczorajszemi – bo wczoraj serce odzywające się tęskniącej ciągle tony świętych pieśni – z drugiej strony mój najdroższy brat zgoła powiadał wiatr – nad owe pomysły – niby – a zwłaszcza Tobie – dla odmiany chce Bajkę wypisać – co to sobie był Dziad i baba – postawili sobie chatkę – na lodzie – zawsze tylko na lodzie – kaprys ni prawdy ni jedna wychodziła – wcale nie na lodzie była – a rozpłynęła się kiedy dalej nie pamiętam! Jaszcze – skarż się w poezje dzisiaj – przynajmniej mnie – taki twój płacz – czy gardło nie znosi – oto są lasy nowe do jazd – bo i o Italii ani słowa nie wiedziałem – jednego chyba wielkiego miasta – Mała nie przychodziła – ale kajetan jak Meteor przeleciał – do nas – o tyle

zaczynał – żeby się dowiedzieć o Mieszkaniu
J. Jagodzińskiej przepełnia [illegible] Gdzie
skończonych – Stefania swego chce, nie umiem
bo żeby przychodził był – także trzeba by dziś w
Łazienkach – albo w Ogródku swej p. Kaliskiej
jednakże – zamieszkała tutaj – Otóż wyglądała
się nowina – drugie jeszcze ciekawsze – zeszłej
niedzieli wieczorem z Janią była w Łazienkach –
wyszłam z tem żeby być w pójście do Antoniego – tam
mi także przeciwnie – rozmyśliłam się że chcę
przechodzić do Nich – od razu w Ogrodzie bez
trudności było – a więc – byłam – zastałam Jakiej
Łazienkach na wychodzie po kawie na pierwsze
mało go żeby widziała – Stefania wyjechała
tam nie się niebawem – Mieszkanie mają dobre
okna w sam ogród Saski – także za chwilę
dają się rwać z okna – w tem zrobię –
a zatem powietrze dobre – Od Nich to pierwszy
raz tego roku widziałam niepodobny
drzewa w całej świeżości – trawniki –
mrowie z ludzi – poznajesz jakby Uśmiecha
nie z kwiatów niestety jak byłam z Matką – także to
wszystko postrojone – pełno ludzi wypadało nie
dziś –

w tem przynajmniej jeden udział mamy – Tę
z tej różnicy z tej Cecilo maj dla pracy, dość
powietrza – Kwiecień nie widział – ja dla
[illegible] – Zaczęła zachorowawszy na
malowanie – innego terminu użyć nie można
takie to wszystko brzydkie – ptaki – muzykanci
jastrzębie – nie dyszałem wcale – a wisi na
ścianach – niektóre nawet w ramkach –
złoconych – Ale to tej dzisiejsza dyscyplina
nie w malowaniu – a wykonanie jej jeszcze
nie obrzydliwa – nie powietrze – nie
ciepła – kredą – myśląc – wszystko co
chcesz – ale nie olejne malowanie –
Niech się bawi – a że sobie kontent – to i dobrze –
taki wszędzie – ja pochwał nie wymagam –
i to dobrze –

Mój wiersz w kresce – a Cecilki nie widać –
jak to tu wiersz pod rząd negatywy – chcę dla siebie
odpowiedzi, na zapytania jakiemi obarczony
zostanie – może wcale być pracowanie – że
[illegible] przynajmniej – to najczęściej w takich razach
zaś niemiejsz – Sama się dzieli tej lekko nie
pytanie – tak jakby źródło – słowa wszystkie
nie umiejsz – jak nie raz doświadczyłam tego –

o Boże — bo dopóki ludzkie to zagadka
to mam [illegible] — które rozwiąże śmierć
tylko — gdy się wyleje może — a kiedyż taki
jest? — chyba — chyba — Tam — a stąd [illegible]
w niczej modlitwie — nie, nie modlitwie — bo
się nie modli — lecz czegoś być [illegible]
czego po [illegible] tego — nie otrzymuję się —
Dobitnej dla dat kiedyś odpowiedź jeśli pobożnej
wiersza z Joseph [illegible] d'Art — temu [illegible]
[illegible] — [illegible] —
[illegible] toujours [illegible]? — [illegible] — Non Pire —
Je l'avisa — il m'avisa — cela me suffit. —
Otóż [illegible] się w swoje [illegible] — a więc
zawiązuję [illegible] — Nogi ręce Pani Najdroższej
całuję — [illegible] mojej z całą czcią — wdzięczna

przywiązaniem [illegible]
z [illegible] — [illegible] [illegible]

[illegible]

Pastylka jest [illegible] wydziela — jest [illegible]
na mej [illegible] — ale [illegible] oddana policji
[illegible] [illegible] — pełnomocnictwo [illegible]
Franka [illegible] — dolej — Boże dopomóż — pierwszy
[illegible] — [illegible] [illegible]

+ Niedziela

I ja niewymownie wdzięczna Ci Najdroższa
za list – wczorajszy odebrałam – dziś odpisuję
[illegible] – tak sama – nie pisałam, to prawda,
aż myślałam żeś gdzie wyjechał – albo że już
masz dosyć tych listów – a co mówię jest –
że ja się do pisania nie mogłam, nadto że
[illegible] słabiej tej części, wołałam czekać – i
[illegible] zmiany żadnej – nadto że Frania [illegible]
dwa dni – ale [illegible] z Zwierzyńca [illegible]
[illegible] załatwili jej ten powrót – wygląda
wybornie, i zadowolniona widać z pobytu
a zatem Bogu dzięki –
I nie jedziesz do Meran – dobrze Felcia – a
cierpienia i czas jakiś – tak na ból
dawnego jest – a pieniądze – czy były i tak
wiele więcej wydał niż na moją [illegible] 2
[illegible] [illegible] – kiedy nie trzeba tylko [illegible]
[illegible] Ci – ale może jeszcze się namyślisz

Jaś na sesji w Biarritz — zapewne nieraz
długo jeszcze wróci — i on dobrze zrobił
z wyjazdem — potrzebuje podratowania zdr
wszystkim — I ja może byłabym inaczej twarz
spróbowała, gdyby dawniej myślała tyż o zdr
wiu i starości — Dzieci ich bardzo [illegible]
podobne mnie zawsze — bo jak się [illegible]
Leszczewski — słabi i wątłe jak [illegible]
ki — niby Zosia trochę tęższa — ale całe
wcale — przyczyna tej wątłości naśladowania
kiedy obaje rodzice zdrowi — to jest defekt
twa nie mają — utrzymanie więcej nie
wyjedna — ot chyba dla tego żeby [illegible]
w [illegible] niepodobna — c'est la
petite croix d'aujourd'hui —
Emilja wróciła, i znowu nowe jakie
projekta przywiozła, znowu chce wracać
na wieś wyciągnąć — Nie [illegible] się

do tego – ale owszem obawiałbym się zezwolenia
nie oddać twarzy gospodarstwa w twardszych
czasach i warunkach –

Powiadasz że uważasz się owemu projektu
mi o coś Jabłonskiego (i nie dziwię się) gorzej licha
nadziać się nie powinien – dość tych ...
... po gazetach – Mając co zrobić, do-
brze – na to nic – a niech by mniej pisało-
stwo to na wartę ... według mnie, wiele
pisarzy – a pod spodem woda – ot byle coś
papkę – bo w treści nie nic więcej
Niegodziwa jestem – przyznaję – ale nadto
... pisze się – wyrabia przystęp ten ...
wiary. – i czas pocieszyć kiep świat i
Pan Sędzia na Sicie –
Od wczoraj zmiana powietrza – bo ...
było ... – jasno – pogodnie – sło-
necznie – ale nie wszystkim
msze ludzie się snują – i do domu poszli
tapać nici przyszyć – w słońcu się wy
grzewać! – a niech chce Pordziewałek

wynajdzie się taka mistyce — ale
to wątpliwe — Wszyscy czekają za Słowa-
[illegible] owo — jedni [illegible]
[illegible] piszę —
Niech Cię [illegible] drogi mój — dalej
nie piszę — bo widzisz jak szybko się
[illegible] — Bóg z Nami
Ściskam z całego serca i [illegible]

[illegible]

Dzień Młodzianków

633

69?

Neuralgja trochę sfolgowała, uciszyłam
z chwilkę; Tęsknię za pióro, by uczcić Twe Najdroższy
mój Matusiu, powitać życzeniami na dzień Imie-
nin Twoich. — Które to Imię w potędze swojej za-
wierające w sobie wszystkie dobra, i błogosławień-
stwa, składam je mojej, o Które błagam go dla Ciebie
Matulu mój — Silniejszych życzeń wybrać nad
te, nie mogę —. Umrzeć zaś nie wypisuję! —
O bo do tego morza boleści lepiej nie zaglądać! —
Zbyt wszystko w niem wyciśnięte — zbyt wszystkie
struny — ucznie, zadraśnięte — ~~że~~ Żeby bole-
ści nie dodawać, lepiej powtórzyć sobie owa
znajomą pieśń Majową — Uczyń nas cierpieć, chcieć
w cierpieniu — uczyń nas cierpieć — uczyń w
milczeniu" a w duszy naszej Hosanna —
Hosanna — i Boże odpuść gdy się ozwie Stykmia.
A więc nad jeszcze życzenia, nad malowanie
wszystkich Twoich — nad jesteś błogosławi Ci Boże —!
Spamiętam Jakie, nie zasilę tej słowem
o Tobie — Nic nowego nie powiedział — ale

ale sceny, sceny — siadło nas niby Bogu dzięki na
zdrowiu nie było! Ale jestes — Mało go tu i we
dziateu — Wigilja [illegible] u Nich się [illegible]
ale [illegible] na twarzy i oko ciepiałało, ze [illegible]
Wiem nie było — Dzień święty — ja w [illegible] —
bo nie w [illegible] nawet — prawie — Ona [illegible]
[illegible] gdzieś w [illegible] — Dziś i Solenizacja w
[illegible], wczorajszego S. Jana obchodzę
dopiero — jakbym w [illegible] jeszcze do [illegible] —
u Nich. — [illegible] więc — i one były — a więc — [illegible]
znowu [illegible] [illegible] były — [illegible] go na [illegible]
[illegible] — niewiele —

Za zapas papieru, kopert wszystki Twe [illegible]
[illegible] do Ciotki i [illegible] — [illegible], miał [illegible]
[illegible] [illegible] twierdzy — że nie gdy miała co z niemi
zrobić — na to wychodzi — [illegible], dziady [illegible]
[illegible] [illegible] dostać po dziesiątce — cóżby — że
wraz jednak ten [illegible] Twej [illegible] dzięki —
tu, tu — to nie zawsze jest drogi — O tak
mój Najdroższy — inaczej teraz Człowiek Życie
pojmuje, inaczej się na niego zapatruje —
inaczej po Nim stąpa, widzi inny [illegible]

kochają — kiedyś inaczej kiedyś mniej
Wielkiego Boga! Kochać świat to jedno
przeczytałam prześliczne — Żeby się i umierać będzie,
a przecież umierać — Jan Marcinkowski naprawdę
umarł już — i to od dawna nawet od sześciu
tygodni — a Łucjanowie nic nie wiedzieli
nawet — biedak czy i tam gdzieś będzie. —
W tej chwili był tu Łucjan, porwał mi list
sobie, a już do wszystkiego trafić nie mogę.
Teraz do Kwaśnie na gody się wybiera —
na którą i Łucjanowie będą mogli — i męża
z całej okolicy Debesów — prześliczne uroczyste
przybyczynków, gratulacyjnych a najmniej to
pięknych, bo to wszystko zaklinanie przed-
stawienia. — Nawet chciałam umieć na ten
dzień przedsięwziąć sobie — przypominały
mi Oba przedsięwzięcie Wyborowe — Czy ją
pamiętasz drogi mój? — Dziś kiedy epizod
z dawnego życia, wydają się bajką — całość
niepojętem dla sprawności z dzisiejszego
bo żeby chcieć w jednego czoło to — —
Jutro wielka uroczystość w kościele nabożeństwo
odpust trzydniowy — Kaznodzieja jego w [illegible] [illegible]

nowego roku — Żebyż to newralgja ustąpić
chciała na ten dzień —! Słowem nie udał mi się
wcale —, lecz i że to Brata każdy dzięki —
Cóż dalej powiem? Że była sama — mówię
ale jest znowu na płatku tej Zawadzki — — Piotr —
Wszystkim uściskiem swojej, życzenie przesłać
Ci kazali — a ja nie mając co dalej ciągnąć
ściskam się w Naj Twojego Najdroższy mój —
piszę się jak zwykle i jak najprawdziwiej
Najwierniejszy i całą duszą wdzięczny

[illegible]

Jak to się potrafi zmieścić by — w 70 —?
Co ten Szklarski pozapisuje? — w
Szwecji — według Morsiona liczymy — to tylko
zeszyty 16 — stroniczny miał być — to ten zgadł
Święć Panie nad duszą jego —

70?

635

Zawsze pisanie moje, więcej było niż [illegible]
[illegible], dzisiejsze niewiele — jest do czego podobne
[illegible], kiedy się z tej ni z owej — (bo tego w życiu [illegible]
[illegible] nie miałeś, podobne tej pałeczki [illegible] w
prawej ręki, mówiący po łacinie — trzymać
to pierwszy palec — a zatem oprócz trudno było
utrzymanie ręki podniesionej, przy trudno jest mi nie-
[illegible] jednak będzie — jest jak tylko będę mogło
[illegible] na Twój [illegible] list, palcem [illegible] opisać
[illegible] i to serca mego ku wszelkiej — O gdyby mi
[illegible] Pan Bóg, który [illegible] żeby widzieć
[illegible] utrzymuje, jak by tej mi wytrzymało w tej
[illegible]!

Powiadasz drogi mój, że [illegible] uśmiechnięty z przestro-
[illegible] mego narzeczonego — Mój Boże czyż mi [illegible] czego?
[illegible] Ukochany pracy Twojej — pamiętam jak dawniej
[illegible] ledwo płakali Tobie — jednak nie jednostkami,
i lubić [illegible] że jedno drugiemu nigdy nie
[illegible], ani wystarczy — mniej jednak bolesne
[illegible] przyjęcie wyższej [illegible] — niż chcieć by widziane

Tak
(czego nie ma) odbierania pieniędzy — chyba niech ją
do dnia, jeszcze ich nie wyjść —! O mój drogi
Aniele jakie to są [illegible] dni, godziny Twoje! —
jakie to wyczerpanie przechodzić tam —! Dla [illegible]
bie niewiele czego tylko nie przyjęto, z radością
to cierpieć [illegible] — nie straszne — ale Twoje
Najdroższy wszystko widzieć w piśmie — to coś
strasznego że i siąt nie daje się powiedzieć —
Za 5 rubli — ta 10—12 godzin pracy — ten sposób!
Znam i ja dobrze ta 1—3 rubli — Cichy Aniele
Mój prace żyje — ja niestety nic nie pochwalę
się — bo jakaż praca moja? — ale śmiesznie, o
więcej dziwnie że po większej części będzie nas żyjąc
a to w ten sposób — zamyśliłam się przynieść do mnie
małe ofiary dla niego — ty jeśli idzie o jakiś sprawo
[illegible], o największe [illegible] — 6 rubli — to jest do
mnie zresztą — 3—5 rubli [illegible] to nadto —
ta [illegible] Obligi na Mora [illegible] dla [illegible]
[illegible] — [illegible] się — uchwyci się tyle by warto
było przesyłać [illegible] — to dwudziestu [illegible] —
niech ten sprawunek zrobię (jeśli wychodzić [illegible])
3 rubli [illegible] — [illegible] się niclus —

i tobie tęż ciężącą jedna ze drugiem — ale tak nie
były wszelkie co przyszły — w ważnej potrzebie tęż to tkwi
[illegible], te dziewki zapobiegły się — i tobie dłuż-
w tyle drugiego światełka widocznie widny Spotrzeni-
[illegible] — ale dla ciągu mnie wybrano na tej deputacyę
tej — kiedy taki właśnie jakiej tęsknię teraz pewnej — I. Alex.
Tobie jam nauczyłem tęż ustać w tej pomocy — że
nigdy nie mogłabym tem że tęż uważać może —
trzeba trudniej idzie z przybyłemi z domu, tem to
nie zawodzi — po drobnicy — była ma dzieci —
Nigdy nie zrzekłam się tych szczęśliwych dowodów
być zbyt [illegible] do serca nie wziął — ale coś tęż wyra-
zić te dzieci przywiązujące tęż do nieprzyjaźni — i
przecież moją zapomnieć — te wyjątkowo ze słowo
[illegible] zaprzysiężone pamiętanie moją — że ci gdy-
by ~~[illegible] to to tęż~~ mogli nie czułabym się
Dziś wszystko tęż nie mogą — tęd przytłoczeni z [illegible]
[illegible] — ot co. — Ja lubię to mieć na pamięci
bo i te trochę to warto który mi odbierane — ~~[illegible]~~
wrażenie tęż by było — bo co prawda to prawda —
i dla tego rozpiszę powstanca ze [illegible], i
tobie tęż zostało jakiego pierwszej pisarki — to głowa
[illegible] [illegible] — i bo zebyś mieć mogła nadzieję

[illegible] jak zwykle

że chciałabym Ci jeszcze Anielo Moja starszą być
mocylu?, zastępując miejsce Siostry Heleny
że Ci skorawsze wynagrodzi choć w części ta
wszystkie [illegible], śmiały być [illegible] to życie
ale dość - dość jesz — a że dzieci, że tyle więcej
nie pocieszam serca mego — w takiej miłości
dla Ojca nie tak jak [illegible] świat — Wszak ja
jeszcze [illegible] tej nie [illegible] — a jednakże
Bóg widzi — tej dość — tej czarnego
Od Jasia wprost nie mam wiadomości — Antoś
pisał do Stasi że się wybiera do wyjazdu
o paszporcie nie wspomina — a tej chyba
na pewność otrzymania go — O Boże daj
dojechał — dla Wilna, a wiele [illegible]
tego — dam na coś Anielo Moja tak wcześnie
pisał dla Niego [illegible] — a w [illegible]
obiecał być [illegible] bez Niej [illegible] — bo [illegible]
[illegible] do pisma nie przywykł — na [illegible]
wyjść się — co mnie tej dość często [illegible] trafi
gdy mam [illegible] na [illegible] wyjeżdżać —
W tej chwili umyślnie odpisałam [illegible]
jeśli się nie mylę jest tylko 22 — jedna [illegible]
miesięczna Wat-Pek — (jeśli potrzeba [illegible] tego

być Maryi egzemplarz z Nidu – dostać teraz
łatwo – bo wszystkie, przy wyjeździe z Galicji także
tu wyszarpali – rozmiar tych prac po więk-
szej części wielki – składa się z trzech między
nie, a wszystkie odrębne części – Wszystko
jest prawie przeszło Europy – tak bo prawie wszyst-
i Księżniczka kierowała cały las – z tem to
ani domyślam się co zrobić trzeba – tem pier-
wsze próbowali handlu zrobić – ale nie
udało się – jedno z dwóch tylko, nie jak po-
dobnych przestało być potrzebne – to ~~więcej~~ Arbeiter
zostały jako elementarne księgarski – Wszakże dziś
i rozbiegłem po połowie wszystko jest – a pro-
pos rozbiegłem – Znam dość dobrze X. Sołtyka –
rzadko go jednak widuję – bo u mnie nie
był jeszcze – ale przez zwykle go spotykałem
chodzący do odwiedziny jednej parafianki – a
siostry deportowanego Xięży. Dojdzie jednak to
co pisałeś o Pnej. przez jednego z naszych
Wielkopolan, a jednego z opiekunów moich – i ze
sam wspólnie pracowaliśmy przeglądem. Widzę że nie
zmieszczę wszystkich rzeczy ~~tamże~~ tego – wszystko im

[illegible]

mnicy — kusząc — i to najczęściej w dzień wyjścia
pisania — tak [illegible] opuszczenie —
Już nie tam serdeczny — bo pełen cywilizacji [illegible]
Mój Najdroższy — Mój Najdroższy Święty ty w tej
Twojej — czy kiedy nam prawdy da mi Bóg
uspokoić się? — ale Boże — [illegible]
[illegible] twoją — zapytuję jak to jest co to [illegible]
opowiada — Niechaj się — niechaj — i co po niej każdy
[illegible] dla całego świata Mój [illegible]
Świętemu Mojemu. Twoja od wczoraj Stasia
nie ta w okazji porywać mnie chce — bo [illegible]
przy mnie zawadzie — mnie [illegible] do
[illegible] [illegible] z [illegible] od [illegible]
[illegible] — dla niej [illegible] wystarczy
oczywiście — Niech ci Bóg błogosławi
Do [illegible] jeden i ten [illegible]

Niechaj się [illegible] — jak [illegible]
[illegible] codziennie [illegible] do
[illegible] się nie daje — a [illegible]
[illegible] do [illegible] po to [illegible]
[illegible] wyprzedzić — ci [illegible] od Piotra — [illegible]
[illegible] jeszcze [illegible] — jak [illegible]

+

Już doprawdy niewiem jak mam ten list

pisać, by zmniejszyć Ci ciężar boleści

[z]rażenia mej Najdroższej — i ale trudno

gdy Wola Boża zabrać nam drogą którąż zrobić —

Nasi Najdrożsi Jadzinie, czy pokonali bezli-

wszystkiem wyzdrowiał i spokój miały

[po]wróciło — tu się nie długo — Niewiado-

mo z jakiej przyczyny Leszka zachorowała

na straszną, niedziecinną chorobę — bo

na zapalenie błony brzusznej — i mimo

starania jak się domyślisz starania — dosta

[bl]isko wyrażając Anielcie, pożegnała się z cho-

rodziną w Niebie

Biedni rodzice rozpacz tym pierwszem, bo-

leści wszelkiej — bo cała ta choroba trwała

dni tylko pięć — a przeszli się prawdziwszy byli

do szczęścia przepełnionego — i w tem chwili

myśli pierwszego Dobrego wyrwanego —

ale że ta choroba — niezmiernie rzadko trafiająca
się u dzieci w wielkim świetle tej — ~~[illegible]~~ nie
przypominał jej sobie nawet może —
później szczegóły rozwoju jej — powstrzymać
nie ~~może~~ dało się — i lekarstwo przez stwarz
liwie cierpliwie zalecali. Dr. Niebie od 12
Czer. o wiele do drugiej w nocy. —
Już trzydzieści, bardzo dzieci tylko mówiące —
ale każdy rodzic nie wszystko uspokoje się,
trzydzieści tylko że nawet Jaś w duchu reli-
gijnym, ~~znosi~~ to — zapatruje się w tem cio-
i w tej jakkolwiek nieubłaganej; ale Woli
Bożej nie naszej —
Za godzinę wyjdzie już Antosiek jechać
nie ... — tylko Jaś jedzie ... do Lublina
do tej fabryki ... teraz w ... — w drugiej
i z tym drogim Świetłem Stasiu tako ...
serdecznie — chcę biorę z sobą — szczególnie —
bo one bolesne i żale nie tytłane —
W obawie — jestem teraz strapliwy o Cecilie

Mój drogi — nie dowiedzieć — nie mogę —
a dowodzić — to też, więcej niż boleści —
[illegible] tobie Tobie Bożego [illegible] sił i odwagi żądać —
[illegible] — o której też jest ta Modlitwa do Aniołka
tego — bo i dziś [illegible] tam [illegible]
[illegible] to samo mówi — że ona będzie nam
Niebo otwierać —
Ostatnie dni [illegible] i [illegible] były przy
niej — i na moich oczach i [illegible] Królewny
[illegible] — ten wielki Tobie Bóg nie [illegible]
[illegible] posłuszny być mogło [illegible] i tej
najsłodszej dzieciny mojej — wytrwałem
do końca bo aż do [illegible] dnia Marya
był [illegible] — (14 —) To wielka prawda
że Bóg nigdy ~~[illegible]~~ nie opuszcza — i w rozpaczli-
wym razie dodaje ducha i Męstwa — Ci dziś ja
wiem więcej na [illegible] — i na [illegible]
[illegible] — bo pisać
[illegible] że odwagi [illegible]
Że [illegible] [illegible] wyspowiadaj

Opieka Boża z Tobą Najdroższa moja
módl się — ale ze spokojem — a bez
woli Bożej i włos z głowy zleci nie może
Złe i dobre zarówno od Boga pochodzi
a co zdaje się dla nas najgorsze — to dla duszy
być może zbawienne — to miejmy w pamięci, a Bóg wszystko skieruje ku dobremu
Serdecznie ściskam i dalszej przyjaźni
Władysław

Sobota
13 Cz

+ poniedziałek 640

70?

Najpierw dzięki składam Ci Aniele mój Naj-
droższy za list ostatni, i za Twoje słowo z osobna
[illegible] mi na chwilę twarz wypogodziła się była —
[illegible] się coś bardzo — wprawdzie ma do tego
wszelkie prawo — Niech Ci Bóg płaci za wszystkie
kłopoty moje nowe trudności Twoje z druko-
[illegible] — jest coś o tych [illegible] od [illegible]
[illegible] do druku takiego wydawnictwa — lecz to
pewnie nie dojdzie do skutku — może być i [illegible]
w dodatku — Jest to prawo, to doświadczenie — to
mieć je — żeby być jej właścicielem, i wiedzieć
[illegible] używać — to trzeba pierw samemu się
[illegible] się przerobić — z rzemiosła wszakże
[illegible] — lub być przyzwyczajonym takim
[illegible] jakim jest Borzym — to jeszcze — ale
[illegible] — z trudem — a wszystkie czynności
[illegible] od roku i roku — [illegible] za dni [illegible]
[illegible] siedem — 7 — sept — i pierwszy [illegible]
[illegible] do wiary — i żyje się — o Niebo tylko wiadomo
[illegible] jak przyjdzie jeszcze! — Jest też numer ostatni
Gazety Pols. którym czytał w wigilię wyjazdu, i zostawił
[illegible] — od [illegible] i [illegible] była [illegible]
[illegible] — jest coś przyjemnego — wybornego — z [illegible]
[illegible] tylko jest [illegible] tytułem — bo religijnie [illegible]

wazy który stała na biurku Twoim — wątpię że który
przedtem na których przyjęcie — z naszej drobnych
więcej
notatek — najpiękniejszych do Artykułu — Ale
to który intacte — niewinnie przechodziło — mimo wsz
Książka — ! tyle więcej —

Jaś miał kilka dróg przed sobą najpiękniejszych, a razem wszystkie podobno upadły — projekta dróg czy rozbiły się — czy odłożyły — Co by było lepiej — żeby tylko odłożyły — bo taki młodzian bez zajęcia stałego — to jakoś i żadna nawet Monarchja w przedsięwzięciach swoich ustać — Czy ma dość jeszcze tych Miljonów — czy się bawi jeszcze na Litwie — Wyjechał pono zagranicę — Może dziś jakby z nad Newy — twarz go najbardziej — powinien woli oczy kiedy zachodzi bo ani mrugnąć nazwa — najgorsze dystorsje gdy przyjdzie mówić — lub jeść —

Od dawna myślałem ci dla zabawki donieść, że w Święto Bożego Narodzenia — nie tylko dzieci w ogóle chorowitki dostawały — ale i już stare Baba — od zgrzebnej jakby i od krajki — takiej żadna nie dostała — bo od Dziadka Kościelnego Matki Cyprjańskich — na swoje rozstawiało się na ten dar krajki — a wymawia Cyprjan od Dziadka Kościelnego — dla mnie który zaczął doprawdy — jakby dar od Boga — gdy pierwsze Cyprjan ten stał na ołtarzu starej Pani Jerem

Spróbuję pisać przy lampie — Cietka powiada że lepiej przy niej widzi — mnie wszakże nie jaśniej — ale jakaś dolitej może bo i w dzień ciemno są grzmoty — Z wielu względów [?] Najdroższy mój rozdwoszony jest — bo te przypadkowości sługi nie zawsze się nadobie, chyba w owczas kiedy się ktoś wykręcić może od ceremonialnego papierowego przysiadu —

Tydzień od listu Twego — czy już wyleczył Anielek mój z tej nogi — kaszlu — i tych kłopotów przenosinowych? bo trzeba jeszcze i Dzikowskiej rzucić [?] — aż się w głowie mąci — taki gmach porzucać — Okrutne straty mieć tydzień z samej stagnacji w robocie — o życzenie mówiłam już — pytać — szukać tydzień — Wiele by się amatorów znalazło, gdyby nie tak postać zasypanie [?] — Mniej więcej warunki podaj — jakie jest wynagrodzenie tygodniowe — czy środa — to wabi ku koniecznej do wiadomości — tak i myśli że nie bogato są wynagrodzeni

Niech się teraz Pan Erazm ratuje drogą mą-
jeżeli lubi to wszelką gimnastyką w nor-
malnym stanie wszakże —
Tato we Czwartek wrócił — był dosyć we-
soły w mieście nie starszy jak miewał to — i zaraz
po niego przysłali — podobno znowu pojechać
ale kiedy — i na co niewiadomo — Jak to ciągle
roboty — projekta — przedsiębiorstwa stające
ani wiem — zakładać coś zaczął mówić — w tem
go odwołali — i na tym koniec — W dodatku
wyprawy Antosi sobie musiał na jakiś bal
od którego (dla skarbnika) pani Chrzanowskiej
odmówić nie mogła — a co to dzisiaj strój ba-
lowy? Bal ten wczoraj odbył się — jak się
powiodło się niewiem — Tunia prosiła [illegible]
wszystkie stroje — dla Antosi — to wielki eve-
nement — bo nigdy a nigdy na niczyim nie
była — a się dopiero na balu — Że Tato wszy-
stkie elegancje tworzy się — niebawem więcej
się bez niego obyć nie mogła i dobre wcale
tak się musiał. — Dobrze że się jeszcze [illegible] skoń-
czył, bo lubieć Tato wielkie zadania zamiłowa-
nia w większych rebraciach — wszakże młodzi
podobno się mogła — bo niedarmo przysłowie
powiada le premier pas qui coûte seulement

[illegible — line written upside down along the top margin]

642

bez nie daj Boże —
List Twój odebrany od Misi z Paa. domyślała
się treści — Słyszałam już o nowym przygnę-
bieniu Albert mój Boże ten biedny taki ..
dany — nie lepiej i Ona — i My — bo i ja
od Księżnej Załuskiej otrzymałam list w tem sa-
mem interesie, żeby My Siostry przyszły na
pomoc —! Krwawi się Serce — bo bez listu
tego często myśli zwraca się do Niebie — jak
trzy się nieraz widzi — tu jego często widoki
bez bitej zaradzić czyż mogę? — kiedy — kiedy —
Wola Boża — ale często się robi gdy takie
wezwanie przyjdzie — bo nie uwierzysz ~~nie uwierzysz~~
~~nikt~~ żadne co opowiadać, stające i nie widzi ...
w tych dniach odpisuję do Jerlowca — Cóż
to jest Załuskiej szczęśliwa — Boże najwyższa
kończy list tem — Ciotka moja — Idą ... ...
to powołanie moje — to Sakrament ... ...
po żadnym — niech go —! prawdziwie
Boży wzrost na Niej — wzywając — uczciwej
wówczas gdy wszystko święcie jasne! —
... ... jej o tem —
Co rad Anielu moja do tego obradowania
co to Różańca — nie wyszło, żeby prawdy tego
wołać do uchwalenia takiej rzeczy — obradowa

nie potrzeba — Wszak to nie sprzeciwia
się wierne — i wiadome że wolno — wyjechać
z wiedzą i błog. — Stoli-Apo — Drugie [illegible]
że nie z grzechu tego wyjść wcześniej [illegible]
może — tylko rozwiązanie zostaliśmy — i to tatko
tobie Najwyższa postanowił przyjechać z Matką
garstkę prawdziwych dzieci Kościoła
a twórczością Mojżesz bojaźń ze lewo to nie
prawo — bo o czem by zapisali — Tak
to gadają — jakie przypuszczenie wahania —
a większy wyjdzie skuteczność — Niewar w duchu
Brace Dziękuję że jesteś à l'écart ludzi
bo doprawdy cierpliwości zabrakło by —
Chwila teraźniejsza przypisywana by dla Kościoła
Nieszczęścia pełnego [illegible] duszą wiatr wierności
tem istnieje bodziec do umocnienia
do rozognienia Miłości prawdziwej Ziadano
tobie mój Najdroższy — jak za ta święta prawda
przecierpieć by tej cierpienie —
Ojca i Tuniza — i wiadomości o wszystkich
bolem — Antoni Spatacowano — Uściśnij po
myśle — Szymanowskiego [illegible] — [illegible]
a odwiedziłem [illegible] postanowienie [illegible]
tej ważnej uprośić — To Bóg daj — Amen
[illegible] i [illegible] — bo i papier [illegible]

Niesprawiedaś Aniele mój że wątpisz czy
chowałem Tatko? — Od Zaklasztyjska spotyk-
-ały mnie rozmaite trzyniczki — lecz
od Dziadu, w dzień taki wszystko
Zawiało wigilią — i to cyprys — Jest
to w prawdzie mój Chór — mój Dwór
Tatko Dziady —
tworzy do Rąk Twych Mój Droższych
spadam, całuję je całem
sercem — twoim przywiązanym
wdzięcznością —

ZOFIJA.

+ 70?

Już dziesiąty, a ja dopiero pierwszy w tym roku list do Ciebie piszę! — Newralgija, newralgija, Aniele mój, ale wiedząc o Twojem zajęciu zwiększonem, jakieś sobie dowodził, powstrzymuję pióro — — bo przy największym zapasie czasu, kiedy go na to nie zbywa, a cóż dopiero kiedy każdy minutę na wagę złota trzeba dostać — By zdrowiem nawarzyć się na jakiś niepokój — dajesz hasło życia, bo co do Józia wraz z księżniczką odebrać musiał — które przed tygodniem wyprawił —

Młody wprawdzie ten 1870 — ale jakoś nie widać by nabrał barwy zmienionej — począwszy od Kościelna, który jest impossible co to jak mówią — dalej nie idzie — — to tak to skutek jego, odezwały się wszystkie grzechy w zdrowiu, słabość — i t. d. ale jak dla mnie nie dla tego abym taka cierpliwą była — — i w jednem

z ostatnich sił — bo co cierpi —? Ciało! —
a najsroższe jego cierpienia, w miarę [illegible]
nych [illegible] ? niczem — — O bo tamte
to dopiero sił — wszystkim wiadomy, [illegible] je
truło — ! — a więc nigdy [illegible] mej żadnej
rewolucyi nie [illegible] się — jakkolwiek
boleśnie — lecz to zaledwo tylko — i mniej
[illegible] o niej — i o wszystko co ciało trapi —
nic [illegible] trapi. —
Commune [illegible] — się tedy, ów [illegible]
[illegible] najgorszej katastrofy — [illegible]
miasto się [illegible] znajdywać — Dziwno
a raczej przykro, boleśnie, że ci co go
palili — ci sami [illegible] — ale jasne
jak — ulica [illegible] — ulica [illegible] —
Smutne świadectwo [illegible]
[illegible] — Jako wzruszenie — Czarodziejskie
być miasto — Ogród z [illegible] od wyższ-
szego aż do [illegible] — wszystkie —
[illegible] — pyszne kwiaty — [illegible]
to [illegible] — Musi być [illegible]
[illegible] — o niem, kiedy aż do mnie [illegible]

dojść —
I wam boli – i boli – Śnieg sypie – deszcz
pada, ale to nic [illegible] — [illegible] sąsiadka
nasza z pierwszego piętra, zjechawszy sobie
wczoraj na [illegible] jakiejś [illegible] — prawdo-
[illegible] do S. Piotra — rumor
był wielki w domu – ale już ustał – jak
po wszystkiem – bo jakoś padłszy nie potrze-
bny [illegible] gdzieś [illegible] prędzej wynieśli –
i oto w tej chwili [illegible] [illegible] [illegible]
z tragiczna – Był to jakiś niedobitek –
[illegible] Starej Panny. przez [illegible] bawiącej
[illegible] [illegible] – [illegible] jesienna prawa do takiej
raptownej [illegible] — . Tak to bywa-
ła —
[illegible] – że owa [illegible] włoskie o [illegible]
na [illegible] [illegible] mej kiedy i przeczytał
do [illegible] [illegible] [illegible] Jastr[illegible]. powiedział
że nie [illegible] – raptem wczoraj wieczór
w chwili kiedy zapominaliśmy o Niebie
z [illegible] przynieśli — [illegible] zginął

w Glinie - korto tobie, korto - szczerze
życzę by - aby tyć i się - tą samiuteńką
przez Dzwoń Córcię - Nie widzę nawet ko-
tajcie naszego tygodnia - dwa szpone tonęż
21 - Października - w Rzymie wydano r. 1865
a więc - prawdziwe événement - bo co tyle
Karolci to jużem wiele nie spodziewałam (?)
po Tracim odgrzeniu - Lubić by ci tak
utrzymywał zawsze - i z à la lewego [illegible]
jej tygodnia - bo żywa i prawdziwa Myśl
stale na swoje łapy w Rzymie
Ale dość tego strasznego pisania - bo
i tu litery do pamięci opisywały -
ręce Twe Drogiej Aniołka Mej Najdroższej
całuję z całą wdzięcznością i pozdrawiam
zawsze Zofia.

Powiedz mi powiedz Aniołku mój - Tyś
mogła Drogiej na mnie - i od dawnego
czasu - widzę - czuję - Nie wiem
dlaczego tak - że co - wiem zostawiłam

Sądzę że już nawałnica listowa uspokoiła się ~~już~~ trochę musiała — boś dostawała wszystkie z niej — i spieszę z moim odpowiadaniem by się tylko ucałować, bo również sądzę że już według zamiaru Twego, wróciłaś do Twej Bastilie do której nadaremnie ci — . — Daj tylko Boże z lepszym zmniejszeniem niedomagania powrót jej — Doktorzy zawołali mnie wczoraj, to jest gości że przejazdem, nie proszeni — a wiele się dziękowali — ta coś pociechy, są to mężczyźni dziwne — od których nadzwyczajnie niespodzianie — jeszcze dobra jakiś mężczyzny — czekam byli — Sumienie obsiadłszy z woli Bożej — Pokłonię się — że obie Maria L. Józefa jednakowo najszczęśliwsze — i jest w łóżku — a mnie też chora byłam, i to mocno — teraz bo bo całkiem [illegible] wszystkie by — i nogi okropnie bolą — lecz to najmniejsza —

Powiadasz mi Droga że Jaś rad że mnie zobaczę niezadługo — już nie wiem dla czego — bo choćbyś mi mnie do tego sumienia nie wiąże

kać co z pytań? chyba — — ale to chyba
wezdzie ze sobą poniosę — lecz przenosić się —
szukać mieszkania, trochę to uciekanie za swoją
moją obecną — Teraz trzeci dzień wychodzę z do-
siać jej — jak kość w deptaku chodzę — lecz do
tego bardzo wesoło — się — i może źle jest — ale
nie dla mnie — szczególnie że jakieś robotę po-
zwać tylko mogę — to jest przyczyna się trzymać
odzież o rzeczy w Warszawie trudno — Teraz
wszelko wolelibyśmy na 1-piętro iść — ale o
tym nie myśleć — Gdzież się w końcu umie-
szczę — wszakże Pan powoli że nie opuści — jedną
rzecz wiem nie cieszy się z tej okoliczności — bo
nie tak łatwo do przeklnięcia każdemu — a
coż dopiero mnie — a nawet jakie takie wyrzeczenie
a stanowi może pobyć nie mogę — bo jeden
go nigdy nie miał — jak i obecnie — a dalej
wraz z ptakami rozmawia w nocy ma godziny dispo-
nible — w dzień nigdy — dla nikogo — ani dla sie-
bie — Wszystko to w inne by się wydało nie dogo-
dnie — mnie by uchodziło — kać kordem do sięga
swojej podawać może być w którym na ustęp

świadczę — ale dość jest tej materyi —

Otóż i Wiosna jest i u nas — nawet lato — bo zeszłej soboty takie były grzmoty — pioruny polne, a wiatr że skutków widocznych, całe dwa dni gdzieś że Bogu padało się po tym piorunie, nastąpiła grad — nawałnica — jakby w Oktawie Bożego Ciała — Czy to takie całe lato być ma? Drzewa, nawet agrest jeszcze liści nie mają — trawka zielenieje — ale po ogrodach drzewa coś tam więcej ruchu wszystkiego być musi — Dziś w [illegible] moich rekolekcyi — jesień spowiedź [illegible] a potem znowu [illegible] bić bo widocznie na diabła chcą młodzież wyprowadzić — taki teraz po szkołach [illegible] nowo zbardziali że pasać ich nikt nie [illegible] — Szczęśnie czasy biedactko —

Podobno stary Rosenberg bardzo jest źle — jakiś Chodkiewski wezwany został z Nicei — ale wątpię czy poradzi co — — szkoła Hudsonowa pustka znowu jest — bo i najlepsze chęci Młodych Państwa nie wiele pomagają — gdy całość do podziału pójdzie, mimo że ona wielki jest — Dom na Mokotowskiej nabył Chodkiewski — i znowu go przerabia

zmieniał — powiększył — i nie było tam wygodnie.
Zawsze jednak, mimo wszystkiego jest wyroczenia
w sztuce cierpienia — kiedy nie Petersburg — nie
Nicea obejść się bez niego nie mogą. —

Niech Pan mój najdroższy całuje, i oby Bóg
miłosierdzia te wszystkie krzyże — które znoszący
zaczął — tyle życia — tyle pragnień — i co
z nich ?

Całuję Panu i serdecznie pozdrawiam

Często chorowałem — i mocno — ale było już
dobrze mnie — bo ~~lepiej~~ od wczoraj do Paris
też raczej zdrowym zmienić nie było — bardzo
Czartoryski przeszkodził mi miesiąc —
Zaraz po świętach wyjeżdżam do Ostrołęki
o Józefie o Zofii —

648

70

Ośmielam się prosić Kochanego Wuja Dobrodzieja o Błogosławieństwo a parę słówek w których raczy mi Je przesłać zostaną dla mnie na zawsze najmilszą pamiątką.
Ślub nasz ma się odbyć d. 29 Września to jest na St. Michał.
Całuję Rączki Wuja Dobrodzieja
Jadwiga Moraczewska

d 7 Września 1870r Gualin

Zasyłam Ci serdeczne uściśnienie Kochany Józefie. Siostra

JM

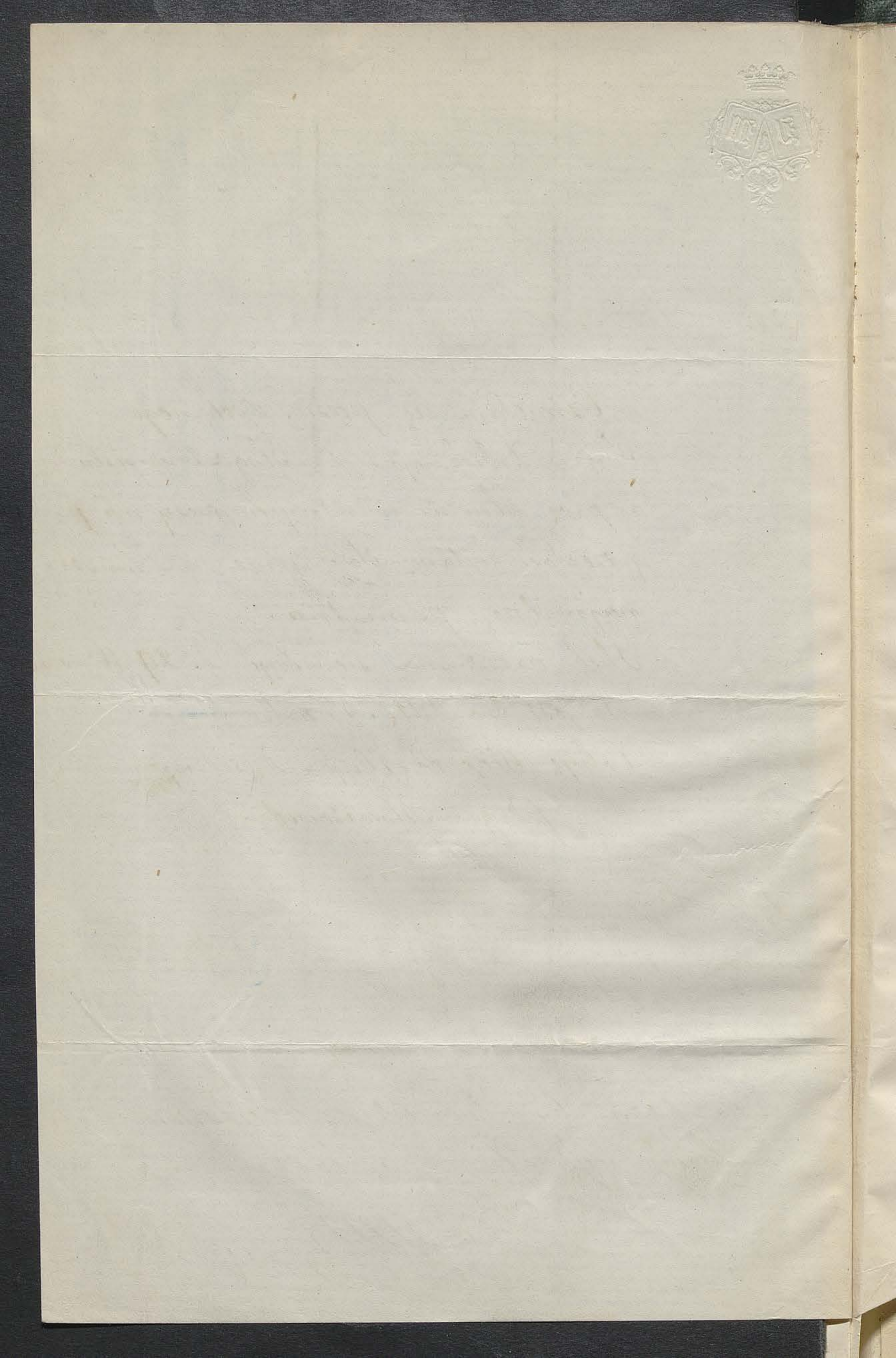

+

70?

649

Wczoraj późno w nocy list Twój otrzymałem - dziś rano natychmiast odpisuję - tak jak żądałeś - mój drogi - [illegible] Twemu by najmniej się nie [illegible] ani [illegible] - kiedy my tu na miejscu nieszczęśliwego wypadku a pojąć się dotąd nie możemy - i - Lecz cóż robić! Woli Bożej uszanować - to dziś zadanie naszego - ty, który duszy stratą oddziałać mogła - a modlić się na [illegible] tych biednych rodziców - których widok rozdzierający jest - Ta cicha cześć [illegible] do głębi bardziej przeraża jedno i drugie, cierpi okrutnie - Już z po[illegible] o Anielce tylko mówił - teraz już milczy - a widok matki dawniejszego, bo bardziej zamarłej przypomina - Lecz nie o zdrowiu Oboje dotąd trzymają się - Już z [illegible] muszę się intensywnie zajmować - nie dla siebie wcale - ale z obawy aby drudzy nie bardzo się nie rozpierzchli - Jak to smutne i [illegible]

do pudisowa — Jutro to jest w Niedzielę 22.
Czartoryski wywozi do Żabera — i Teraz z niemi
jedzie — Kapaliza, na później stronę — czy tako
Świętyna — gdy Tusio wróci z podróż tam
twoi cała więc tam jedzie — samo tego Tusia
żądała, a Jaś zgodził się — i to dobrze — bo przy-
najmniej spokojniejszy będzie o Antosię — bo
ciągle w Żaberze przebywać nie może —
kiedy ta najwyższa teraz robota za wydaniem Zbiorów
rzeb — ona stara większej pilności wymaga
by wszystkich należyjących zaspokoić —
Co później z tobą zrobisz — niewiedzieć — w przed-
ostniej chwili Jaś chciał na zimę Antosię
z Matką do Włoch wyprawić, i lubię tam
mój najdroższy zgodzić — ale czy tak sobie
bi? to drugie rzecz — kiedy nie rachować ani
przewidzieć nie można; a Antosia
ma twarz obrzękłą — Cierpi twardej jak dotąd
rzeczy — Cała w sobie, w milczeniu zamkniętą
czas musi ulegać ile bolesć — bo w Cierpieniu
wasie życie jest ciche stałe — bezbarwne —
To tylko cała poczucie że obecnej nieważne

religijnego się współobiecie, i oby to jak
zawsze zachować chciała, o co My radzi-
mocne i gorliwie Boga prosić powinniśmy.
Ten zaiste smutny ten Anielski — Wiem że tam
gdzie przeszłości dosięga wieku — wszelkim tylko
[illegible] Bóg daje ludziom zadania —
jedno z nich dla mnie nad wyraz bolesne za
ja tobie pierwsza ten który bolesnie przedstawia.
ale obawa ubiegł z jakiej głupiej gazety który
się nie wyczytał — bez przed wiadomości o
Jasiu, zmartwiło mnie — bo polskiej gazet
można było milczeniem nakazać — a inne
cudzoziemskie — jakby rade z nowości tej chwili.
a wspólnie Jaś jak [illegible] pociechy jakiej, pro-
sił mnie o napisanie — bo biedactwo w tym
wyłącznie potrzebuje świata — gorąco się
do mnie często bawiąc się pisząc ~~[illegible]~~
przychodzi — tak tego współczucia potrzebuje
gorąco się prawdziwie jak dziecko rodzone.
pytasz się czy odpowiedzi od Ciebie
nie miałam — i wcale niezwykle
nie tęsknię się.

Mój Najdroższy, mój Najbiedniejszy – Uważaj
siebie jako rzecz świętą całą – rozwesel
spokojnie – jaki Ci się wydarzy – bo bez Woli
Bożej nic się nie dzieje – a gdy się ją uznawa
łaski i siły do zniesienia wszystkiego przychodzą – go
do tolików – Wszystko – i to jest twoim celem
Najświętsza całą duszą i sercem

Bóg z Nami

Sobota

+ 6 Lipca 1870

657

Szósty Lipca, a więc [illegible] jest Ania
moja — gdzie to lato? czy one było? — chyba nie. —
[illegible] zaprawdy żeby jedno dziecię takie być [illegible]
[illegible] ostatniej swojej, dał zasypiać, zapamiętać —
[illegible]zmieniać ile mogę być tej twarz — Dziecko Boże
[illegible] w tem, by chcieć najbliższej ile zachować to co boli-
[illegible] z czasem ile stał się krzyżem — — Zawsze ten sam
[illegible]tywał — tak prawie jak twarz to jeszcze między-
[illegible] wszelkie zmiany przynajmniej u nas żadnej nie
[illegible] zajściach naszych — ni w myślach — ni w kłopotach
[illegible] nie przerywa trzeba naprzód — Nadejdzie
[illegible]tatnia chwila, i zdawać się będzie że się nie
było! Dziwna — bezpłodna żywa — a jednak na
[illegible]ach wyliczyć lata — zajrzeć w głąb serca
[pamięci powiedzianej jak]
[illegible] w skupieniu wykopalisko po wykopalisku
tak się nie uszkodziła jak ów posąg
wydobyty spod kilku tysięcy lat —! — Trzydzieści dwa
lat od 1838 r. — to jednak dobry kawał szczęś-
[illegible] więc Urszula miałaby 31 rok — to by Ania
miała mieć 19? lat — to że wiele — na nie

bezgrzesznej Panny! — One tak sobie idealnie wszystko
wiem życie Marji Panny, tak nie pojmują to tylko
wybiegającej że to ze myśli, może też Opowiadałbo
Bog dał się tak upodobanie, jak przepowiedni
iż się zostanie — Jadzi darować nie może tego
spiskowaniastwa, ciągle się jej wstrzymywała —
Ale, Jadzi nazwiskowy nazywa się Stanisław
Radomińska, Zmarła Pana Lala — o Żeliń
Stawiającej się Pa Żaba — i jeszcze jak długa
jadziś — z nazwiskiem w tym rodzaju — tem o
tem mówię niczwa, łatwo się tam wszystkiego
podobał, dla wielkiej różnicy wieku jaka jest
między niemi — a trudniej uwalniłby być nie chce
ale czyż to prawda że się wydaje za tego Kono
packiego?— Malcem go widywałam, a Matkę
jego znałam, była to wielka przyjaciółka
Stachowskiej i Bibi — Zofja z Przyłuckich
Konwy: bratowa Szymona co to tmy braci Kono-
packiego — Terdzyświadowa Którą była tutaj
temu tydzień nie przypuszcza tego wszystko
Księżna Kraszi — w końcu dodała że chyba Pan Bóg

ciem jej uspokoić że wszystkie takie jakie dla ciebie przepisałam — jest tego trzewiczka(?), od wycho dził że Mię z majzzy 56 z generał tes — to że wielk wnuk owe Mego Wielka — Aneta Strasza — a z niej jeden dziesiątki biegłem — w każdém co dzień kiedyś się Boże —

Jeszcze w ostatnich twoich przedniech gospodarstwach(?) wiersz tu się pisałam Cyby — tako to wszystko jak ludzie tak lat... — dziś tylko jakieś pozostałe zostały, i jeszcze osiany drzej, i już tyż krzesełka ro stała — Na tamtym chyba świecie takich zabiegów robiś sobie z niczem nie będzie. Czy [illegible] wstrzymuję [illegible] moj za [illegible] — na ten czas Stanisław odpowiedział, że ta jak motyl, twór rozpromieniony, [illegible] że jest w [illegible] Niebie Widziałam Go przez okno, szczęśliwa że Wielkie go najpiękniej [illegible] nie poznał — kiedy już [illegible] nadejdzie tej [illegible]? Dobre starej Malina — Gorawski mówił się gęsto i gadzilli — ten jest w swoim rodzaju niepospolity. —

Ale, ale, jeszcze w zeszłym liście miałam Cielę(?) zapytać Najdroższy mój, czy kiedyś odpisując Cieszko wskiej na jej dopominanie się — że to coś Tyś sobie wy- zawierzyć po śmierci Ciotki, i siostry moje naklaniał

do tego Sejmu – nie pochodzi z inicjatywy Twojej
ale jako legat zostawiony przez Ciotkę Świętą
w tym sensie znowu odczytałam na mnie, że się
się to jako legat należy, boś się to w drugim liście
oświadczyłeś – Ja znowu dostawała pamiętałam że od
dzieciństwa sercu powiedziany zaprzepaszczałaś Siostr
i mnie – Opisałam też zapomniałam, dodawszy
wszakże, że czy legat czy nie legat – gdyby lat mo
można było to bym się nie zapomniało, że się pała
ta, ale że Bóg widzi że nie można – i nie mo
gę – Trochę czasu miałam przyjechać – a więc
chciano zrobić mi jej – bo w Kościele najmniej
dziewanny na głos rodzaj wymówki usłyszałam
w sposób dość dowcipny powiedzianej – ale za
zupełnie spokojnej na sumieniu tej rzeczy – Ani
się odwróciłam do mówiącej – Ani nie zmieszałam
dalej sobie słuchałam na cichej Modlitwie – to
że to spotkało mnie w S. Bazylei – gdzie jej teraz
ani z pożegnaniem widziałam nie znałam, ani mnie
osobiście nie znaj – tamtejszej byłam sobą –
Zaczepiającą była Żona Niebieszczyka Walentego
Urzęda brata Józia – której zupełnie nie znała
ani nigdy widziałam bliżej – nad fotografię której
Marią Urzędowska pokazywała, jako bratowa Józ

i dla tego poznałem, że inaczej
nie wiedziałabym [była] tylko na mnie
uderzył — Żeby Boży trochę
spokojnie i wrażenia — z tej szkoły
wszystkie jakiekolwiek nieczrozumiałe
zaawansowała się — Iż nie
zostałam ani Okołowskiej szczę-
ścia, tylko Ojca jej starego
Skorkowskiego, jakiego i bardzo
poważnego człowieka — jemu
opowiedziałam przygody swoje —
interes cały — dyspozycje bardzo
grzecznie odesłano zostawiając
w konfuzji starego. — który trochę
wyznał że był wielce zakłopotany
wszystkim córki — Dziwnie nie
mnie to nie obeszło — postępiła
wreszcie tak, żeby się od dalszych
publicznych napaści zabezpie-
czyć — Teraz potem pisałem Ze-
lenej i na tem się skończyło —
że wyjechała zaraz — w końcu
odpowiedzi klamczarne było, to się
zrealizowało się — Ale mniejsza
nie warte i wspomnienia — pytam

tylko lubiei drogi mej czy nie
prawdy w tym sensie pisalis
do obietycznie - jako o legalia
Nie tem Wasicy by Wilhelmem nie
zgubić, Nasz ten Najdroższe
całujei całem przywiązaniem
całem sercem jako zawsze tey
przywiązaniem Zeny -

Dobrze byś wyraził Mnie-także więzi
o wieczności Michem, że taki by
dziś jak Dusty S. rozkazuje
rozpoczęła - Gazety - listy - ot
bajki sobie - aby wydać - aby
bić tem bieży Voltairo - a nicość
należy dziś ogłoszono, czy nie? - wszy
to przecież nie nowy dogmat - a
tak dziś jak i dawniej - dobrzy ludzie
wierzyli w inny jak w nasz świątę
Ducha i wierzyć teraz będą - Zli
nie wierzyli pierw - i teraz wie-
rzyć nie będą - złych i dzisiaj wiary
wytrzeźwi - nie zła - nie skąpstw rady
niemam - ar przyjdzie chwila przejrze
nia - oby tylko nie za późno -!!
ucałuj Nasza Tunelcji

70!

[illegible] — ściskam Cię Boże — połączony z Niego
oddaleniu — ale musi być mocniejsza od oddalenia —
do przyszłego listu — cię gryzmoła bardziej — Mój Naj-
droższy — Mój Najświętszy Aniele — Moja Jedyna
Nadziejo — Niech Cię Bóg błogosławi; a Matka Boża
nieustannie Swoim osłoni — Całuję Ręce Twoje najdroż-
sze całym uczuciem, uczuciem jakie tylko serce
Miłości — wdzięczności przejęte mieć być może —
Nie zapomniałeś mnie — Niech Cię [illegible] Malutkiej mała
[illegible] w pasyji i serca [illegible] —
[illegible] ta [illegible] Drogi [illegible] całuję
[illegible] — prosi o wspomnienie —

teatr jubileuszowy ~~trzeci~~ akt – grali powiadają cudo-
wnie – był cudownie do [illegible] [illegible] – zachwycałem się
a jako w gruncie rzeczy, bardzo zadowolony byłem
jeszcze był dobrze przyjęty [illegible] – miało to jak
w zyłowej dalszy petit spowodowało – Ciotka zapewniała
że gdy powtórnie grać będzie, sama tam pojedzie – bo
jest to z serdecznej duszy twojej ochotnikiem do teatru przy-
bywa – mimo uważnego [illegible] na starcie Cytadella
stało się to niemal chlebem powszednim – tego to
zgoła nie pojmuję – Żałuję żem [illegible] [illegible] [illegible]
ze Twoją Miną [illegible] był z [illegible] –
był tam [illegible] [illegible] – ona go tylko widziała i
to na chwilkę – Wielkie, ogromne jedno [illegible] po raz

+ Środa

705

655

Lubość jeszcze dziś Ciotka do S. Józefa
spieszy jednak z wystawienia, nie jest szczęści-
cie wracać — ale coś chyba innego. i oddalając
się na raz Twojego Najdroższy mój — pragnąc by
[illegible] iść szczęśliwa te wszystkie ochowy, jakie nie
dosięgły jako — by Siła Niebo dała się ubłagać
[illegible] chwili odetchnienia, że tyle tam ów
[illegible] ! — Dzieci dawniej tak cieszyły —
dziś odnawiającej się cichszej Modlitwy — O bo
większej walki w duszy — ocien gorętszej [illegible]
Niebo udało — tem powierzchne wnętrz
Wiatr się obrócił — Tak jest niezapomniane
ile sile już nie jakiś zapomniały — bo
[illegible] chwili dowiedziałem się o dwarbu
S. zapowiedzianych na Jentacji Twojej —
lotnego popyt Cabrioletów małe dro-
[illegible] — wyskoczka więcej zapewne — a jeden
[illegible] z wielkim muzyką, śpiewami [illegible]
zaproszonemi na ten dzień — — któremy

tylko Tunia [illegible] będzie — bo wątpię żeby
się wyprosiła choć na tę uroczystość —
Zakłopotałoś się mój drogi napewno na
patrzeniem — Żałuję niezmiernie żem o tem
wspominała — ale wkrótce czasem nie wygadać
się — że Tadzio niema, kogoś także wszystko
wydelegowano jako obrońcy — z oświadczeniem
właśnie tem że go niema — że sama stanąć
się nie mogę — z tąd więc jakoś przyjęto
wszystkiego masy — a w porwaniu tylko nigdy
było wezwanie do wstrzymania przedwcześnie —
określenie czasem wypłaty — W tem więc
kręcić trzeba będzie, legalizując ~~[illegible]~~ należność
bez nie odstąpię — do wszystkich — bo z jednym
takim przykładem — pękli by wszyscy —
a to i tak Franek opędza się jak może od
wszystkich stanowczych tego rodzaju — bo po-
woli dybiąc, wszystkich zadowolenia da się
jego ~~[illegible]~~ systemem, ani myślę — Hentowarzyszonych
wartości [illegible] — Co Bóg da — to da — a
tymczasem dobrze i przyszłego — a ta Kinga

później zgadnie do ciebie ten Pan przecie-
ciebie mój Najdroższy nie byłbyś tak bardzo-
łem tem sprawie nie poruszasz, a swoje
miejscowe czynności sprawiedliwiej oddał -
Pan Jezus to jakoś poukłada - a jak uczy-
ni - tak będzie - wszak ci i to z Jego dopusz-
czenia - a w świecie Adwokaci gra pewnie
Jest już dość - i za tem koniec.
Już nie powinien długo bawić - jak widzisz
jego obecnie stan - niezwykle - zdaje się
że z spełnienie - bo czy nie słychać żeby
Rejchman się utrzymał - Gazety by głosiły
Co zaś do Franka, były niedawno listy
i tem i owem także Władziu się - o Sobie
nic nowego nie donosił - Widać zmiany w tem
miejscu niemie - a tem nie dalekie już -
Rewizytora [illegible] władzy (Tyt.) - na na takie
wypadki osobne uwzględnienia - to jest
gdzie istotnie obie strony są prawdziwemi
dziećmi kościoła - czego odmówić ani
zaprzeczyć to nie można - a więc za jego
wiadomością to się czyni - lecz jak to będzie
to niewiadomo - módlmy się tylko - Uwagę polecam
ich uwagi i całej sprawy - A pozwiązanie ich

wspólnie wyszedli lekkiej w Bogu —
W każdej sprawie, bądź jakiej — modlić się
tylko można — a tem bardziej w tej co której
tyle szczególnie kwestii powiązanego wszech
stron, Bóg radzi o swojej czeladzi — tak m
ten który powiedział — na taki argument wszy
wilkie zamilczyć musiałem — boć i pra
wda! —

Tak się spieszę z listem czy do Ciebie
bym był mógł napisać do Twego chyba
tej przyczyny — i jeśli mimo (że wiem nie wie zawsze
wszakże czasu mi nigdy a nigdy — bo
chwileczki — o że to to wielkie Boga
bo gdyby tego rozpatrzenie nie było — to
już nie wiem coby było —

Na Twojej Najdroższej [illegible]
mój ogrodnik, całuję, [illegible] dobry
Opiekunki [illegible] z Tobą — [illegible] całuję, bo
zawsze jedno i tu same [illegible]

Ściskam chętnie Cię jeszcze — bo nie
nie słyszałem — [illegible] Kochanie
[illegible] swoje [illegible] — znowu [illegible]
M[illegible] przyszłe w sobotę do Ciebie —

+ 70

657

Piszesz Aniele mój zubytkiem do serca się brata tego co o dzieciach piszesz, jednak szczerze Ci wyznaję że gdybym się brata tego że chwilowe rozdrażnienie — więcej niż przykro by mi było — w próbach jakie Niebo na nas dopuszcza — niech owoc miłości będzie — Bóg nam ją jako zadatek miłości swej daje — z miłością ją przyjmujmy nie tylko dla niego — Jego wielkiego, ale podwajając przywiązanie do siebie — do dzieci — — Nie dziwię się wcale Tobie Aniele mój — niemało Ci są tak tej goryczy — ale błagam Cię cofnij chwilowy z serca Twego zawód — — Oddalenie to oddalenie nieszczęśliwe wyradza te nieporozumienia a świata obojętności jakby połowiczy działy — to spaczenie Twoje — O mój Boże daj by ustały — Ty cierpisz najdroższy mój — a te biedne dzieci cóż mogą? rade by nas ratować — dźwigając — czyż mogą? — kiedy nie wydołają — Jaś otrzymując za dom z pracy swej — żyjąc więcej nie skromnie — wszystko

więcej od tych którzy tam byli — i od Tunia który
bawiąc sześć tygodni miał czas przypatrzyć się
dochody [illegible] jakie są — stąd dotąd na grun-
cie, majątkowe nakłady — dział z [illegible]
z tych też Jaś opłacił wszystkie swoje jak
wiesz długi [illegible] — wszelkie wydatki
że jak też ten wiesz więcej od nas nad [illegible]
nie miał — że utrzymanie domu ich idzie całe
prawie jego — a więc — przy najlepszej woli [illegible]
[illegible] w interesach naszych, ten biedny nie
może, a ściślej — a że myśmy tej — prawie
ja tej tam, że te zarządzanie moje — Samo pro-
ponowałem mu żeś jeśli [illegible] — a raczej [illegible]
ze Stasiem jak zrobiły, że ich ojciec jeśli spłaci [illegible]
[illegible], żeby ten przedtem nabywali dłużej [illegible]
Niesiołowska — Smiałowski ~~[illegible]~~ nie miał by powie-
dzieć może by bycie — może rodzeństwo nie rada by
trzeba było — bo przecież to do przeszłości należy — delikatny
[illegible] w ciele ciężko i jawne mało dowody — to
Antosia dla mnie nie sympatyczna — jest coś
w niej nie miłego ~~[illegible]~~ — ale bezpośredniej [illegible]

nadwyrężającem — bardziej zamknięte w sobie —
może
czyż — świadectwo że jest panią synową — a to boli
więc z dawnego a własnego doświadczenia — pa-
miętałam jest mnie wszystko dręczyło co z dalszego
[illegible] — bo czułam że byłam tylko panią
synową — a gorszej jest nie łatwo zapełnić
siedzącą — Cały zbytek — to szczęście Antosi
czuła sobie jakiego chcesz — Wiedz, żeby bę-
dzie święci — kiedzie z szczęściem i poświęcenie
zechce — Najsprawiedliwiej Ci już ~~to tam~~ opisałam
taka jest istotnie — nie sympatyczna — nie swoja,
ale dla Męża dobra — a Matkę zapamiętała —
światło wszystkim — Już o komfortach zapomniał
Trzymy — wyłączne — wagony — linie — zapłoszyły wszy-
stkie bujne myśli — — Dziś w drodze uniewinnia
niesie nie opisałam się tak — ale być istotnie wie
świat jakim jest — Co raz do listów — to właśnie
wyrzutał ~~tak~~ mnie niepokoję — się o Ciebie — a
najmniej nie w myśli biorąc się z Tobą —
— to jest doprawdy dalej moja przewidziało się —
czyż — myśl coś podobnego pomyśleć —
ustawicznie raz — to ~~ta~~ sama ~~Ja~~ dzieło — z wątkiem

odmawianiu — a wydawania tylko innego — to je[illegible]
zadaszy by swojej dla nas oddał — a odkładano si[illegible]
twe go czynię — a inaczej być nie może p[illegible]
administracja ta ~~sama~~ trwać będzie doki
[illegible] i bez tego jest — biedak jak pisz[illegible]
czeka tylko odbierając mu [illegible] wszystkie
ze listy, którem jest obarczony od [illegible]
Dzięki [illegible] wesele — pobyt jego w [illegible] —
i [illegible] — to złote czasy — być nie mo[illegible]
Jak donosił [illegible] mój o 88-r. [illegible]
[illegible] tak i spełnił — przed [illegible] i [illegible]
przyszły — ale za dyspensę danej przez [illegible]
[illegible] zatrzymałem dla siebie, zamie[illegible]
nam te jakoś zasiłek nie przyjdzie — Z po[illegible]
[illegible] zbioru [illegible] — odmówił dania czego
kolwiek było — wziął się — [illegible]
kapitalisty dzisiejszego r. 100 — i teraz z tem
68-r. przysłał — a za [illegible] zaległe
było — wszystko nie mogę od [illegible] za
trzymać, zaryzykowałem zatrzymanie onych —

jak tylko ~~obyczaj~~ nadejdzie co - wnet odsyłam
twoje przymocniej poprzypisałem Cielcie że
śmiałość tej - do której przyznać się dopiero
jakiem przy odsyłaniu - wszystkie te rze-
czy dzisiejsze, czujesz jak ty, Ciebie mój po drakańskiej
bo - kiedy i pisać źle - i mówić nie dobrze
i to jest biedne nas rozbitków położenie
- każdy list - to nowa bitwa - albo niezrozu-
mienie się - a z tąd brak śmiałości w wydaniu
myśli swoich, i tego wszystkiego co nie prawdy
jest - - ale dość już dość tego tematu - a ty
kochana Cielcio dusza moja nie gniewaj się na
mnie, nie gniewaj się na Chłopiętów - który i
mi dobrze czuje swoją martwość i niby się myśli
i do Ciebie - nie mój zbyt żadnego - wszak to
wielkie nic nie uczynili - owszem świeżem być
Cielcio i wdzięczności dla ust - a że tego wielka
dla mnie - nie jest wina - bo tego co boli nie moc
jest ożyć - a towarzystwa ani jest - ani niczyjego
nie potrzebuję - gdybym czego żądał, pierwszy
byłbym - tego pewny jestem - jak dziś - Stasia

na swoje zwierzchnie obowiązki — bardziej domu
pilnować się będzie musiała — musi jeszcze dowi-
trzymywać będzie — nie wiem (nie) kiedy czas zrobi — ale
obowiązkowości całe w oddaleniu trzymać będą —
Tamże tylko zastępować nas będzie — Zresztą
młoda — a stara — te dwa elementa sobie sprz-
eczne — to jest darmo — jedno w ziemi patrzy —
myśląc wyżej się gnieździ — drugie marzy o tem
czego otrzymać nie może — niemniej dla tego ma-
rzy — wygląda — spodziewa się. —
Teraz Aniela więc co do pak... Izydora — bierz je
jeżeli masz gdzie pomieścić — przestrzegam tylko
że to gmach — niesłychanie pełno Mokotow-
skiego było potrzebować będzie z dotyczeniem tego
co jest przez lat pięć tak urządzono, zrobi
szczęśliwa rzeczy — sprzedać wszystko czy ci dać
[illegible] — nie podejmę to fanty — a potrzebujące
[illegible] nakładu — rób jak ci się podoba — a
prędzej czy później nie [illegible] los [illegible] — jak
podziw — patrzę na niebo, przestaję do chwili
wyprawienia! — ! —
Ale, Franek dostał trochę [illegible] po Anastazji

pozostałego — to jest tydzień stołowych 10 — Chustek 1
i Kawiarnych tydzienie 10 — szczególnie od Cathed-
nicollo — ta, nawet wytęplilwa czy trebutna — czułym
rzeczności do posłania albo Tobie czy Ojcu. Czy
też Malemu Stasiowi — bo niewiele bowiem było
przeznaczone — była jakaś taka rzeczność której
Frabek odesłał —
Dalej czas dodaje — zimno — pluchota — ani nocka
wychylić — Wilhelm nawet znowu dziś — i tak
przyzostał — bladsza jeszcze nie wróciła — Wa
kwejsyjaku dotąd żalu — a tak z tem dobrze —
wprawdzie mniej jeszcze często — ale i to benefis —
para chorych do doglądania — a jedno z Wiel
Wijdzie — oto i cały zasób wiadomości — Bóg dobry
za nawsze daje jakieś nowe zajęcia, z których
Tutejszej dla zdrowy — w tem wszędzie jakie
we wszystkim widoczny łaski Boży nad sobą
widzę — Cześć Mu i chwała! —
Ręce Twe i Nogi całuję Najdroższy Aniele
Mój — błagając — Boga o spokój dla Ciebie —
ale za mnie niegodny plenipotent — bo nie umyśmo
dość niemiecko — ani i modlić się nie umiała —

Miałaś tyle Twoje samej — to jedno wygrażę [illegible]
że z pieszo wychodzę — bo w prawdzie czytać wiedziałem
mężczyzna co z Neapolu jest lepszego —
Ściskam się czule tyle do nóg Twych [illegible]
z Tomasz, i zostaję — [illegible] tej samej. Tymczasem
Najprzywiązańszy — Najwierniejszy
Twój.

Powiedziałeś w nocy —

Ciałko wszystkie całujemy — Wszystko pójdzie
dziś — szczęście Ma Boże! —
Dziś był list od Mani — Ciotka była bardzo
chorowała — [illegible] [illegible] że pono zaleczała
twoja [illegible] Boga

+

I tak czternasty rok już się zaczął!
...nie do wiary — doprawdy — a przecież tak jest nie-
spodziewanie mój Najdroższy — trzynaście dobi-
...ych — a ile jeszcze Bóg da takich do wy-
...cia? to Jemu tylko wiadomo — i — Gdyśmy
... przyjaciółki i jubileuszowych też doczekali — dziś
cóż dziś? — Nikt by w rachuby iść nie mógł;
... dziwne są losy — dziwnie też wola wszystko
... rozmaicie w rzeczach! — — Jakiś dziwne
...dziwnie, te dni są tylko — dziwne też i myśli
...przychodzą — — ale co robić, bierze jeszcze ...
...ie — co Bóg przeznaczył — wołając ...
...rdzen. — ...
... — ale Bóg dobry — niedostatecznie to
... dopełni —
Jaz i wszyscy modliliśmy przez dni kilka —
... znowu ... — a na świecie gdzieś
... prawdy tak jest — przed kilku dniami Mi-
...li list z Lourdes — wysłano sobie z Lourdes —
... ja wody z ... tutejszego? — Jeden z tutejszych

Znajomych mi kilku – od Świątnickich – jest rattem już wyjechał
ze granicy – i oczywiście mi zwraca już – kiedy wtedy
szedł do Lourdes – jednak tym do Wiecznego grodu
dla rozpoczęcia nowicjatu był w Lurdes – i czującą
piszę z tamtąd podwójną pociechę sprawi – na-
pisał – i między innemi cudowne uzdrowienie jakie
doznał i o cichym Słowie nadmienił – że ta ludzi
okrasa rozwarta – i on pojechał tej świętości Mocy
tam i cichym Niebie pisze na kolanach –
Czytałem tego nie zazdroszcząc – ale co tej było mi
ci Królowej w Lurdes – to szczęśliwa –
Mój Boże Jaś tak nie daleko był – bo w
Marsylii – a nie dojechał – ! Magdalenie
widział – pomocnicze Ewangelia
przeczytał widział – a Matki Bożej – nie
będzie tak tam – tam – a choć tak daleko
co jeden jasno znaczy ! –
Jakże to już być może niegodziwa w oczach
Bożych – kiedy dzieciom swoim wyrzekać się mo-
głaska (jest nie można) [illegible] Dwugawego – pobożności ci-
chej – Ubogiej – – tej co serce [illegible] a
szczęście dobry daje – ——

Antos – sobie [illegible] wszystkie swojej – Kraśń-
skich przyjęli – a te się – – ale trudno
[illegible] woli być tylko zadatki – jeśli oni
w tem braku swej własnej woli –

Przyjechała odwiedzić Matkę swoją Marcia
Krasnowska – wygląda sobie tam bardzo dobrze
jeszcze się [illegible] – i nic z Niej nie będzie – ale wiele
dzieje – otóż Marcia wyrobiła się na zupełnie
ładną kobietę – wesoła, zdrowa – widać że jej
dobrze jest – Matka jej ciągle chorowała – z którą
trzyma we Lwowie [illegible] się – a przysłała ją w
domu – Widziałam Matkę pozostała tylko żeby
nie być zmienioną – wyrabiała [illegible]
[illegible] dla [illegible] którego zatrzymała
a ta [illegible] dłużej już się [illegible] przy-
jechała – co będzie z nią – i dla Niej – i dla Niemy
bo to [illegible] – wielkiego [illegible] – i tej
[illegible] z [illegible] Córką!

Odwiedziwszy na pół roku pozwolili [illegible] w
[illegible] [illegible] [illegible] regularnie –
dobry Chłopak – ale naprawdę [illegible] i dobre-
go zajęcia w głowie, i coraz większy ten [illegible]
[illegible] – dobrze że Matka będzie [illegible]
a teraz –

Z Berlina mój Najdroższy musiałeś już [illegible]
się — bo Mamusia też podobno jest — Tu u
nas [illegible] u których Jaś mówił dobry jest —
trzeba głowa — a przed nią talerzyki. Z [illegible]
tobie [illegible] — Dla mnie to się by
zdziwiło to miłego. — a szczególnie i teraz jeszcze
zdziwiło dziś [illegible] i o Włoszech gadają —
[illegible] którego tylko — ale to dla mnie do gra
tego rodzaju sprawy — zresztą ze wielkie [illegible]
jestem. — A teraz mój Pan Najdroższy
całuję z całej duszy i przywiązaniem
Bóg niech wszystko dobre daje —

Do Śmierci [illegible]

Powiedz Ale Słuchaj podobno teraz był — że
[illegible] Boby (jeżeli to prawda) — a teraz jest
w kłopocie że [illegible] tu [illegible]
która do roboty podobno była dosyć — i z [illegible]
[illegible] nazwane Czterysta [illegible]
od kiedy tego chłopaków — a
miłe dzieci były — od dawna
[illegible] do was
[illegible] — [illegible] teraz
a [illegible] — od [illegible]

\+ 2 9bra 1870

Bardzo całuję Najdroższy mój, za list! — Wiem jakie to jest rzecz trudna dziś go skle-cić, wszakże gdy się miłosiernie zbyt poręczy ... sobie na duszy robi — — a właśnie dzisiaj bardziej weselsza tem z przyjaźnią — i podobała mi się odpowiedź Zioteo na tego: Dziadzia zrobio-na — żeby była tylko grzeczny, a dziadzio przyj-dzie — jeszcze chyba Mała może się zaspokoić taką odpowiedzią, mój Boże i tylbyś przyjechał — choć-by i możliwość była? — (na której niezdawało się) niewielka — ale zdaje mi się że chyba nie, drogi mój! — — Szczęścia tego dla siebie nie przypu-szczam! — w woli Bożej wszystko — —

Otóż Tłoś nadszedł, przeszedł — — a dziś jeszcze do wytchnienia trafić nie mogę, nadto spieszy się w do-datku, że przy Lampie i obiadowy na niej — jeszcze mi się ku zmierzchowi — a jak się zacznie drzysłać — to to — to owo robić, to zamiatać — to latać — i dzieci uciekli — — i tak jeden za drugim lecą jak szaleni — — w tym zatrudnieniu, to prawdzi-

dziwa

[illegible]

[illegible]

Miłosierdzie Boże — pisać się z niemi trudno —
a tak — wczoraj, zepsute — dziś niepewne — ju-
tro nie nasze — prawdziwie obozowe przeżywamy
i dobrze tak — to jedyne otrzeźwienie na wszelkie
wątpliwości — obawy — — kiedy obozowe na placu
znowu nowa katastrofa w kraju wojny! —
Lecz nie możnaby było cesarowej łuny — przypomnieć
to jutro — że nie się jest — mniej bo zapewne ofiar
poświęcono dla utrzymania przy swoim jutra —
Biedny naród! bez żywej ... myśleć o niem
niepodobna — Trzy miesiące w walce —! Ocalał
... — nie do wiary — straszny palec Boży
żeby z przyjaźni być przyjacielem, a ...
... — nie zostało chyba to nastą-
pi — bo środki obmyślane nie budujące —
Wieś głucho, cicho — zimno — drzewo drogie
węgiel drogi — to też jeszcze do dziś 3. Lis.
w piecu nie paliłam — ciepło wewnętrzne
niech wystarcza — gazety całemi tygodniami
nie widuję — tak było to zginęło, a reszty wojna
pozbawiła, kiedy dzień zwiększa prenumeratę

[illegible]

tej — a się obejmuje się o chodzi ludzi Sowiszkodu

tej znajomości à toute épreuve — bo jeśli jeśli jest

w zdrowiu na tym biednym świecie — to nieoszacowane

bo Oles — Sowiński wrócił z Wołynia

i zrobił w Świdrze, ciecierze — Wymyśla na

Żytomierz — że brzydki — że odrapany — z tego

starej sznaty się zamienił — przed genre w

Paszkowskich tylko i francuszczyzna w Świ-

tej Wiały — ciecierze — wieczory literackie.

z nowymi chyba — bo ale bywa u nich —

kiedy takie pastkowski — Mieczysław na

starego Dziadka szał — dla odświeżenia się

co dwa tygodnie przyjeżdża do Żyt — staje u Mo-

nelego — zasiada w ogólnej sali — by tolerując

jakie uszy stępić, że nagadawszy się do woli

[struck] raz jedzie do domu, i tak na przemian.

Ale — kiedy był — na placu — tęskno siedziała

go imienica Łastocky znała go dobrze, i spa-

mytała — professor dymisjonowany bardzo

i poczciwszy — był też jałowszy tylko — to też

i wyśkaszył się — że się dziś tak — liczyli go

między zakrętami pod Miropolem, tak że się wszystkie

Modlili — Nabożeństwa sprawiali — jednak to dziś
Ciocia Szalińskiej mówiłam — kiedy naraz dowiaduję
się że jest w Paryżu — kwestarczy go tam dość
wiem w jakiś sposób wyzyskał się z pomiędzy
smutnych — i jakim sposobem dalej się dostał —
Jak pisać będziesz do Niego, to mu jemu moje
i powiedz że się cieszę ślicznie Modły — ale jeśli
żywego — Wyprawić go wyprzedził z Paryża
biedaczyska — a okrutnie tęskni za krajem, za
tym brudnym tego — Z czego się cieszę który mają
szczęśliwie jeśli go Łaska Boża zachować raczyła
od zarazy, i jest teraz oczem pierw był — to jest w pełni dobrego
Wspominałaś droga moja że czytałaś wiadomości
z Świętego grodu — i nawet tu brat — i to do
brych — to jest prawdziwych smutnych — ale
uświęconych przejściach — czemu przypisać
niewiem — ale od kilku miesięcy tak jest
Listów nie pisuje Xx. jeździć tam — paszportu niby
tam nie się biorą — w prost ale jeździ się tam, a doskonale
wiedzą o tem — to tez korzystają o ile tylko mogą
Obecnie jeden z naszych tutejszych pojechał — to
Samy te Ks. wyjechał — Czy to jako zasadzkę?
czy litość? czy — gł? Wie się teraz wszystko — traci
się cały złości — traci się cały spokój — jakiem oddychała Tem
który jest celem tych złości — ! — i tam się dostać
powód tyle daje pewny Ustawicznie —, ale otóż i po Ćwiartce

4 26 Listo-
1876-
665

List Twój Najdroższy mój odebrałem we
Czwartek, a mając dziękczynny pisać, zaraz chcia-
łem się wziąć do niego — ale czekałem na Notatki
Oczapskiego – których dotąd wszakże nie odebrałem –
to dzisiejsza – bo wiele traciła się treść — Jestem
tego gotów, że chwilka pozwoli zrobić Ci
zapytanie czybyś nie życzył sobie, a raczej
nie zgodził się na do dalszego pozwolenia do pełnomocnictwo na wszystkie
rzeczy wszystko to co ten jest rozbroniony – prosząc
rzeczy od Niejakiego Pana Amatorowi przed-
siębiercy w Stolicy, których tego zażąda – który
dobrze zapłaciły – byleby się zgodził – umówił –
umówmy z Niemi zrobił – Ty dasz pozwolenie –
Uwita – a owi sami Tłumaczyć będą – płacić
i jeszcze inny zrobiliby prezedycyją robić tego ...
– jeżeli Ci się dogodnem zdawać się dla
napisz sam do Oczapskiego – On się w czwartek obwie
Ci jak – i co – tylko pierwej zwłaszcza listem nie
zaczepiaj ani Wolfa ze Stolicy – ani Kirkora

bo to zupełnie inny obóz, i w prawdzie plus content
po interesie jak ów P. Maurycy — Wreszcie zdaje
się rzeczy i wszystkiego bardzo co do grosza interes zro-
bił — (sic)!! — niby że tomy po 5 bl. r. s. chyba
to nie możebne — dość że tak się jemu
zdaje — a powiedział też że chcą sąsiedzi
i tego właściwie (wszystkiego sami) w czem rolę grający —
O jakże tym Bogu podziękowałam gdyby nie po-
wody z tej Myśli miał być — bo miał być chcić
ty pociechy miała, że jam pierwsza (Tobie) świadkiem
tego żądania była —
A teraz Wuju Twa najdroższy cały, że nowe
dary przysłane — doprawdy słów nie mam do odda-
nia mej wdzięczności za pamięć — za twoje trwają-
cej, uszczerbek jakiś sobie zawsze robisz — ty co
równie nic nie masz — a jeszcze dzielisz się —
Nie dobrze bardzo to odkrycie dla mnie, niezmiernie
było mi potrzebne, bo już ze swoj prac Tobie
tak zrapiona teraz tak II, nie tylko trzymam
a ta chciała kupić na żądanie najlichsza, 12-r.
zupełnie trzeba, a ta cytron bajeczny jest do ubie-
rania pyszna się takiej swojej używałam, zaraz
się ustroiłam w niego i poszłam do swoich sąsia-
dek Panien Grzegorzewskich — Jeszcze raz i za

sobie, i że Niej Nogi Wam Anioł Mój Całujcie, Niech ją Bóg błogosławi — zawsze i zawsze, i za wszystko —

Ziutka nam trochę strasznie zwaliła — swawoląc, biegając, napsociwała nóżkę, i to w Służbie — z tego stawała aż rozpatrzeć wynikło — dość że trzeba było zagipsować tę nóżkę — chloroformować — i teraz biedaczka skazana jest na leżenie jakie trzy tygodnie. Dzięki Bogu gorączka już przeszła, w sobie zdrowa — dość nawet wesoła — ale zawsze niezmiernie przykro patrzeć na Nią leżącą — prosi żeby wszystkie drzwi dobrze zamykać, żeby żaden Doktor nie przychodził — bo Niech wszyscy chodzą — byle nie Doktor — a ten właśnie nikt nie przychodzi, Aniołka nie pozna, a Doktorowie przebierającą się — Ja się dopiero w kilka dni dowiedziałam — jak kiedy jemu źle poszło — Jaś Wam przesyła, bo już to tego Małea Ziutkę szczęśliwą bardzo — Smaczna bo to dziecko, smaczna, a mądra, a wesoła, a Tadzia mające swoje figle na złe — chcąc takie małe —

Od Kastusia był ~~tel~~ telegram, wyjeżdża w Grudniu Bez z Grodnika 30. Listopad. — ile — to jest za dwa tygodnie — woli w zimno jechać — jak źle dziś w zimnie — podobno wnoszący z postanowiono od ciotki Jasia i z Wołynia razem było 1200 r. s.

a ten Pan którego Łódź – był wśród jako spalonej
browaru, umorzył tę należność, darował jej Świątek
Szywija i w gotówkach dobrzy ludzie (Mesthal);
Ale, widzę że posądzasz mnie Aniele mój, że tej
wyrzekam bólem głowy, kiedy tej chcę od czego wykręcić,
a to najniesłuszniej – wiesz jak dawniej często
na nią cierpiałam – teraz jeszcze oczywiście częściej
a w dodatku neuralgja która czwarty rok ale naj-
literalniej czwarty piastuję – Ci co na nią cierpią
niech powiedzą czem ona jest – nie dziw że tej
czasem wspomnę – lecz nigdy w chęci wykręcenia się
a że jest jakiś fatalizm przywiązany w zbliżeniu
się z P. Konem – to jest – temu nie przeczę – lecz
ręczę ci wierny i stałym, że to niemożliwe
czego – to wiele – ostatni przybytku swojej – te
Olkuszyzna – oddane zostały do Jasiów, z czem
jadąc mój niczemu – a do mnie dopiero w paździe
, Antosia przyniosła – Do Jasiów przyszedł
komisjoner lliczny przyniósł – bo niczem teraz
więcej a wszystko wyglądają – zwrotu ukazali
nawet –
6 X. Julian Zeliż – w drugim liście doniosły – że
tyle pamięta że żyje, że jest bo księdzem Grad
Rektorem w Kollegium, wrócił sobie tej daw – z
tamtąd przed dwoma dniami – X Ureuły X Julian
wiele, wiele mamy opowiadań, jedna ubawiająca, drugie

+ Niedziela 667

70

Nie czekając – nie na jutro, dziś siadam przy-
pomnieć się w dzień mej Najdroższej chcę wiem
by uszanować, uczcić, uwielbić – Życzeń –
powinszować nie składam – pierwsze nie mo-
głyby być inne jak zwykle – a drugie –
trzeba Mateczko do siebie, to jest do powin-
szowania – a tych instynktów nie dziś –
ale chciałabym tak coś ścisłego napisać
by było w czytaniu może oddać to, czem dusza
jest przejęta – Ale mej Najdroższej – tem
to trudno – niepodobno powiem – a więc
jak zwykle cichutko – modlitwami gorącemi
będę pamiętała i uczczeniem tego wszystkiego
czem się oddycha – a tej Anioła mej przeczy-
odgadnie – przyjmie – czytając cichutko – jest
ie po raz 12 – ten sam dzień – i tak samo
by pozostano! – ale Bóg – bo nie
godzi się –
Cóż ci dodam więcej – ? chyba że kwitkami

Milosiernego Cytryczka i td — wszystko to kazało by Tobie przypominać nieustannie na dzieci tece — a i Piotr — który nieugodzony jest przez wymagania swoje — i Ty powiedział drogi mój — Starbany — lu, kiwnij się — w ogóle spotkanie jak mogę — i dodało que la jean ne vaut pas la bougie — ani orasy ani otkasy — bo jakkolwiek prace moje nie przecierają, ale przerwać świetlo przeciwnie mogę nie później — i nie mogę przerwać — nigdy — o tamtejszej przy dzieciach — a jaka kuracja — to te nie dwa tony to mowa do wyjścia — i nie dla mnie jest — gdyby chcieć trochę podzielić — to by dość było

Ciotka zapewne już wróciła — niewiem czy potrafię napisać do niej — ucałuj Jej ręce odemnie — serdecznie — bardzo serdecznie — Leokadio podziękuj — pamiętałem o 11 Marca powiedz Ciotce —

Nie zostawia się nie przyjechać — tak pięknie ... cierpieniem za wszystko do Chałubińskiego przyjęć

nie skrót — Sama Pani jest — przywiązała
Swoje dzieci — i pono zachorowała — że z
kaziu w wczesnej dziwaczej choroby — to się
cię nie pewne — że młody Pan Ulrych
przed nią — w — wiek zakochały (dziś) —
ale dla czego cała robota Kali — tak się uni
żeń — i kolędy oddaje — niezręcznie — i dopra
wdy dziwić się nie może — będzie jechała do różnej
w głowie się jej przewróci — Andrzej po wszy
stkich poczytały od rodziców — wszystko
z zachwytem które schylają — nie wyłączając
i Pani — która wierzy w niej jakby w cudownej
więcej jak w Obraz Cudowny — ~~Jadwiga~~ Jej
Spojrzenie to jest Pani wystarczy wszystkim
Boże daj by ~~dalsze~~ życie Jej — było tak różami
usłane — i to jeśli i nowy goteriek tych róż
bez zapytania bez kolców — Ale dość o niej — łaska
Boże Boga nie użyła się tego powodzenia
Lasiano coś wiosna do nas zagląda — od Tei
wszystkie powiadają że Zima — piszę ~~[illegible]~~ [illegible]
bez zmiany — jak też i reszta życia naszego
bez zmiany — nie wygląda tak bardzo

tego ciepła — bo z nim pewnie gdzieś Ja-
siowi prawdy — dość d[ni]? mieszkam — to pewno
że jedyn, chcę wolo widzieć ich — zawsze
pociechy każdy wielka z łzy w muzeum —
Niech Twoi najdroższe całuję — niech Ty
Cwierćkowy dolewi[illegible] — Niech Ci
Bóg wszystko dobre daje — jeszcze
raz do nóg upadam wraz z dziećmi
et compagnie
Sercem oddany całem
[illegible]

2 Stycz 1871 –

+

669

Od pisania do ciebie Aniele mój, zaczynam ten rok nowy! – pierwszy to list z datą jego — daj to Boże by był dla ciebie hojniejszy, lepszy, spokojniejszy! a Łaska Boża by Ci wszędzie towarzyszyła — Że dzieciństwo zwykle wstępuje się w sercu rozpoczynającej się, a z dalszym zrobi się stary! ani by dla tego że się tyle w nim porobiło, tyle cierpień spotkało! — A bo i boleść niewielki swój wrok – tyle bo w nim tajemniczych Łask Bożych, tyle szczęść Niebieskich! —

Była ostatnia godzina jego – przy Modlitwie spotkanie Młodego ze Starym nastąpiło – cicho i otaczającą wraz zliwszy tej chwili sprawiła, długo, długo bezwiednie przedłużało się, w ciszy pożegnać Stary trzeba było – uczyniwszy przez w duszy drogocenną tęsknotę dla niego, a Młody z sercem Imieniem Jezus powitać i Jemu was i ciebie oddać – bo jest nawet nowych a żywotnych świętości, którym tylko to Imię zaradzić może – najpierw ty Aniele mój – potem to Kostusia w drodze z drobiazgiem swoim, a i Jaś – który zdecydował się na pozycji ~~[illegible]~~ podanych Mu warunków –

~~na~~ lat dwa a przez pracować będzie między Jaku-
mi a Szczeniowskim, w ostatnim rozdziale, bo z
siostry i żony i dziatwy zabiera — twarz pojechał
na tydzień, na tydzień tak — zwraca, by potem
zabrać wszystko i wszystkich co mu dziś rzeczy
być potrzebni — w Kielcach, resztę — i tak zaledwie
tak tego w Warszawie przebędzie — i dalej jazda. — Miałam
obszernie opisać Tobie, całą tą interes, a raczej
zajęcie, i sprawy jego — ja nie wiele wiem — a
prawie go nie widziałam — i pojechał nie mogąc
dojść do mnie — tak ciągle był bardzo ~~zajęty~~ rozrywany
Niech go Bóg błogosławi — ale jakoś bardzo markotno
mi się wynosi — Zupełnie wyniesienia się jego i na
~~nasza~~ nas będzie mieć jeden wzgląd — nie pytałam —
Boży niech rozporządza — i niech on radzi o swojej
Czeladzi — Ciotka i ta przestraszona na Kawony Szcze-
szeniowskiej wyjedzie — Boże dajżeż za rok by jej
twarz lepiej. — Więcej nic nowego — Mrozy i Mro-
zy — odwilż, jakby ze dziwnych czasów —
Święta, gdyby nie Nakonarstwo, nie potworzenie
pomyślny — bardziej niż kiedy kolwiek — daczasy dni
krasnie pokazał się twarz i on się — z

redaktij nie wystarczy dla ciężkiej pracy jaką Ma-
rgareta daje — już nawet o nim czasem
styknąć. —

Gdybyś Najdroższy mój nie miał innych za-
sług u Pana Boga, to przygarnięciem tego bie-
dnego Alberta zebrałeś ile siła, dziwnie spo-
kojność wszędzie, byś Ty jeden z całej rodziny był
Mu potrzebny tylko — Żyjąc samotnie mniej się
zdaje na dzieci — mój Boże — bo też i dziwne
losy nasze — nas wszystkich! Mój Najdroższy
Nasz Pan za Niego całego, i trochę wdzięczności ze
strapieniem, dowiedziawszy się o tem, trochę się obłe-
nie mogłem, wystawiwszy sobie Twoje położenie
a podającego szklankę potrzebującemu, nie tylko przy-
wiernie, ale wspólnie — o to już więcej niż
kubek wody (ewangielicznej) — Pozdrów Go ode
mnie niezmiernie — ten całym sercem rozumiejący
się potrzebie jego — Wojna przeciąga się i przeciąg-
nie a wyswobodzenie jego nie rychłe i teraz tru-
dniejsze — ale jeszcze takie zbójcze zimno —
Do obrzucenia całej tej wojny, ale wszystkie
całe tej trzeba, bo wszystko jest implacable — na-
wet powietrze, natura — gdzie nigdy takiej nie było

Chyba zostając mój Najdroższy powiadając – że się
na Brata gniewasz – że nie pisałam – i do mnie
także nie piszą – ani jedni – ani drudzy – i ja
nie rozumiem tego – ale zupełnie pojmuję to
milczenie, a wierzę całą wiarą w ich wszystkich
serca – i pewną jestem, że gdyby mogli przyjść
niemal co pomocą, pisaliby – i dali by do wiedzy czym
mam swój pamiętać – że nie mogą – że nie tylko
do podziału nic nie mają – lecz i dla siebie mało
~~mało~~ mało – a zatem milczą – Gdyby zawołali lub
ostawa blisko Was – lub Dwór był, toż nawet
by podzieliliby się, ujmując sobie – zatem po
oddaleniu nie do pomieszczenia jest – milczą – ale
kochają jak kochali – za to zaręczam – miałam
z siebie – Nic w duszy Mej nie zniszczyło się
dziś dla mnie tego czem pierwej byli – lecz
owa cześć i ... obróciły się w milczeniu
to jedno co nam pozostało – kochać – i milczeć
bo pisać o czem? – o tem co jest – to jakby było
bez wymawiania – i a gdy które z nas umrze – to
zostanie jakiś więzień tych przyjaźni – i ...
kochać, wierzyć – milczeć – to ... – dziwna
to rzecz – ale takie moje pojęcie – i bynajmniej
nie dziwuj się tej naszej martwocie – lecz ...

... dzić – Niech Cię Bóg błogosławi – polecam Najdroższy
Twego zostaję z całego serca i tak ...

+

15/3 Stycznia 1871

Dziś piętnasty – a raczej trzeci Stycznia! – Dziś rocznica śmierci Mojej Świętej Ciotki! – Która – wydaje – doliczyć się nie mogę – dla smutku zdaje się pierwsza – dla tęsknoty zbyt dawna – a tak jedno, i drugie siedzi w sercu – Ona z Aniołami weseli – Gloria śpiewa – My, my płaczemy – dziś nie płaczemy, bo to się nie godzi – tylko modlimy się do Niej – prosząc by nas swoją pociechą – ach jak Ją żywą widzę przed sobą mój Aniele – jak w ostatniej tej chwili ... ające się aż do ~~najpiew~~ najmniejszych drobnostek – te Jej ostatnie słowo, to Syn mój – to ty – jak by ... odbijały – podczas Mszy Ś. wszystkie ... prawiały – czynność po czynności – chwila do ... swiły się przeczowały (po głowie i jak dziś widzę każda ... swoje symboliczne znaczenie – Wszystkie ... strony, jak na owczas dla mnie niezwykłej ... dość, dość tego – pokój Jej świętej duszy – ... nam sił więcej do dalszej drogi – –

Dzięki Ci mój Najdroższy za życzenia – w dniu ... się

stają według Woli Bożej —, dzięki zawsze, że wszystkie
z jednego Serca pochodzą — dzięki także za ów
opłatek — droższymi jeszcze pochodzeniem — to też
zachowałem go, jakby relikwię jaką, dawszy
po partykułce moim księżom, O mój Aniele
jeśli tak się smutno, to ze słabe wyrażenia
wszelkiej Miłości w rozpisaniu — Niech więc sobie
orgje karnawału, zanim Nieszpory Scyty
idą zabierają. — a tem straszniejsze będą że
z ręki samego Boga — Wymówna Sybilla
przemówiła — powitał przybyszów — lecz to po-
początek dopiero. — Stałą wiarę moją, żadnemi
danemi być mi nie może — Wiara, dzięki Miło-
sierdziu Bożemu Mocną, przedstawia wszystkie
odrośności jakie się wylęgą, zanim do poznania
przyprowadzą gwałcicieli —, i zanim znowu
Ciebie święta zajaśnieje — i wróci do dawnego po-
rządku —! O liście Twoim do X. Juliana
wiedziałem, pisał on także do Twoich o Nekrologu
Twoim, którego bodaj czy nie już przysyłany
był, doniosłeś li o Śmierci jego — ale nie zdą-
żyło się nie stało — owszem przypomnieliście tej ważnej
z dodatkiem zadowolenia jakiego doznał X. Julian
odebrawszy list od Ciebie — bo bardzo, bardzo

rad jemu być, i rad by przebiedzie tego nie zrywać
a listownie od czasu do czasu rozmawiać z Tobą —
biedactwo, ciągle jest chory, a nigdy nie rozeznany
stale i w Rzymie w Tulkiri na wacie, i to przede
wszystkiem ~~chodzi~~, od lato w lipcu, sierpniu — nie dziwić
się więc że i powierzchowność jego taka zawsze zimna
kiedy więcznie ~~[illegible]~~ dery. — wszelkie okoliczności tego
rodzaju mniej na zewnątrz oddziaływać —
U nas Mój najdroższy nic nowego — cicho-
sze jak dziś to błoto na ulicy, bo całych książek
wyprzedają, wszystkie nie czytają jeszcze, a tu
tak wszystko podrożało, a że siana i drewna — dla tych
co zapasu ich nie mają, a między niemi i ja (temu podłej)
wielkie Miserere — przy każdym nakładaniu
drewna w piec, każdy kawałek, dobrze że nie obca
towarzy by się rozmnożył. — Ta nieszczęśliwa Wojna
wszystkiemu światu i nam szkodzi, choćby strony
materjalnej — Gdyby się nie żyło w chwili tych
straszliwych, morderczych, a kiedyś też się przeniosł czy-
tało co się dzieje, do czego ~~[illegible]~~ doprowa-
dza z jednej strony rozpacz, z drugiej pycha
nie wierzyłoby się pewnie tym opisom,
co teraz powstają — i długoż to jeszcze tak będzie
O mój Boże — już lepszy potop, jak coś takiego!

Jasia jeszcze niemamy i niewiemy jakie się wieści od niego — wątpię by był tamtejszym mi-szczowszy zachwycony — wątpię jednakże żeby się cofnął — chyba by już sam przedsięwziął co zamierzał — Miał niby do Kijowa na kontrakty je-chać, dla P. Gianki — ale chyba teraz już nie pojedzie, bo i one za pasem — Emilka oczekuje ta przyjazd Franka, lecz wątpię, Ostrowski dotąd w Petersburgu — a zatem Fr. zapewne w Kij. pil-bo właśnie od powrotu tego, przyjazd jego zależy Emilka znowu prawie ciągle przy siostrze chorej siedzi — może się podobno wynosić na lepsze ta straszny temi alarma — bo się bardzo te panie wszystkie z sobą kochają, strasznie widać szczerze dobrociątko ta Emilka

Na tem kończymy całujemy najdroższe wszystkie Twoje Aniele mój — ach kiedy to Bóg pozwoli jakiś lepszy, prawdziwszy list napisać — już by może czas było — ośm lat nie długo tego życia, pisania, niecierpliwionego —

Błogosławieństwo Boże z Tobą — a sercem i duszą najprzywiązańsza ci

[illegible]

Uwaszniczki jeszcze tego roku nie widziały przychodzili w sam dzień N. r. bylem w kościele a tak daleko mieszkają — prawdziwie jak dla mnie Chiny.

REDAKCJA ATHENÆUM.

GRÓDEK pod ŁUCKIEM

dnia 5 Lutego 184[?] roku.

+

Żeś przez Jasia, pozniejszy o Tobie wiele miały mia-
łam wiadomość, z planem opuściłam pisanie moje, by nie wywo-
ływać odpowiedzi, kiedy tak strasznie obciążony jesteś pracą — a że nie
w mocy mej umniejszyć jej, niech przynajmniej kosztem własnej przy-
jemności ujmę choć chwilowe trzymanie pióra, i oderwanie myśli od tego
czem jest pochłonięty. — Zaprawdę ostatni Twój list wiele dał mi do my-
ślenia — wiele do medytowania! — bo czegoż w nim nie było — czegoż nie
żądają od Ciebie! — Lecz czyż zawsze masz być kozłem ofiarnym,
Zdaje się iż by wszystko — a wszystko na tyle ostatnie złożyło! Niech
nas obwachują — Niech wszystko obliczą! — Jeśli czyhać Boży więcej
nie wymaga — — Zgoda że Bolik potrzebuje odpowiedniego
człowieka — ale jak dziś wiadome położenie Twoje — Niech ze
środków dadzą do rodzicielskich czynności potrzebnej — wszak to nie jedna
chwila — a choć by i jedna, kiedy przechodzi możliwość —
To znowu odczyty — to co najmniej — Niech jasno — ale jednak i tego
rodu jest wiele — Twoim zasobem — a co do prawdy nie od rzeczy było by
gdyby ktoś miał go dla Ciebie i Twoich — nie zawadziłoby — to
pewno — Że mało powiesz we mnie filantropii — jeszcze by
coś dodało — ale wolę zachować przy sobie —
Ot i znowu ósma wybiła! — a o ile to stosy dalej

dalej się zobrazyło nie tylko w lata — w marszałki — ale w rodzajowej
jaśniejszej jutrzenki — mój Boże tu brakuje tak blisko —!! —

Już we Czwartek odjechał — to jest 2-dat. — nie wróci aż dla zabrania
dzieci i Żony, podobno w pierwszej połowie Kwietnia — Niech Pan Bóg
szczęści — Jest to także dla mnie wielki cios ten jego odjazd — Wola
Boża tak nas rozwiała! — ~~Nieprawdaż~~ dla ~~nas~~, ~~Między~~ nas słowa posłanie
z rodzinie wiernej Matce, a tylko ich jak wierne latorośle obiegły
~~Stół~~ Ojcze — Dziatki nie mogą pojąć za wyjazdem mamy, kiedy zabo
to dobro powiada — na co do tego nam Szybkiewicza — Zabawek wszy-
stkich nie weźmy — tylko trochę — lalki od Dziadka — bo o cudo cała
jest — lalki od Zosi tej Bursiej — kuchnię — kommodkę — parę
domków — a resztę Niech zostawią na mnie — szczęśliwa w pojęciu
Jaśkowa który na jutro — — bo niby i Jadźkowie z rozmysłu zostawiają mi
bla swoje i inne rzeczy — dla otworzenia drogiej powieści — bo jeśli
tam w tym Szybkiewiczu tatusiej o grosz, otworzenie mi tego wszystko
drogie, i drogo — chciałbym coś mi szepnie, a tego ten kradło mnie
zawiadł kiedy — że mnie rzeczy ten do War— nie wrócą — po skończonej tam
robocie — wówczas inny chciał by w Twerzy — bo podobno jest prawo
ułożone zawieszone w tym względzie —

Od Kostusia z drogi był jeden list — pierwszych dni Lutego ale tamtej szczęśliwie
spodziewa się być w Moskwie — powolnie jedzie dla wielkich tam
śniegów i mrozów — ale dotąd zdrowo dzięki Bogu — doświadcza tyle
śniegów i mrozów i u nas nie brak — coś niepojęte i niespodziewane od
dawna takiej — trzeba pisać że na wiosnę jak twierdzą wiele tego rzeczy

pala

ani wydostać się nigdzie — a dachy jak grzybki w lesie od ciężaru Sta-
gowego, spadają — kiedy już takie psoty robią — cóż to będzie gdy
topnieć zaczną — wylewy straszne będą — Nic młody rok od starego nie
lepszy — ach ta Francja biedna — ten Paryż w widmo obrócony — O
gdzieś Gniew Boży — żeby przynajmniej wracanie jego następ-
to Lew w Kościół ~~[illegible]~~ uwiezie, potrafił by i wynagrodzić
dotąd ani wyderwał Garibaldi.. ani w okolicach G. Jakie
trzeba tego — panowanie złego długo się rozwielmożniło — [illegible]
wiara czas ta Fr[illegible]cja — Ona zasami Modlitw — [illegible]
ani ten nawet Mys[illegible]dować nie mają — Tymczasem n[illegible]
i bomby Pruskie padają — i głód wyniszczył. — Cz[illegible]
Albert — którego serdecznie pozdrawiam —
Jest, tak, wszystko zmienia, wszystko przemija, Słowo Boże
wiecznie — i cała piekła go nie przemogą — jest tego nowy p[illegible]
Jedności nie dokażą, żeby się w samego głównego Ducha [illegible]
Moja Pani Najdroższa, Najukochańsza ciotuniu — Boże uprzedź [illegible]
jest ten Święty Bóg — zajrzał by się na chwilę — i co najprędzej wyniósł
się, dodając na koniec — dając mi dowody swojej pamięci i serca — przez
na to powiedzenie uśmiechnąłem się na prawdę — chciałem zapytać się
gdzie ona i ona jest — może w literkach przysłanych trzeba — ale dalej
pokój — Niech sobie żyje w tej illuzji — ale żeby choć jednym kroczkiem
dało się udowodnić tą pamięć — to serce — Podobno dla Komedii świata
przyjęłaś [illegible], jest ile dwie — Myszy Chylińskiego i cały teatr żeby
zgubić je — a takie zawsze [illegible] —
Jeszcze raz Moja Pani całuję z całej duszy i przyjacielsko
[illegible]

Monsieur [illegible] zewski

Dresde Pillnitzerstrasse N. 33.

franco

FRANCO

FRANCO 12 II 71

BRIEFP.-AUSGABE 9 II VIII

1871

G Polska

+ 17 - Aprila 675

71²

I cóż Aniele mój, i po świętach jest — i
dziś jużby już wyjechał —, i byłby od czterech dni
w drodze, gdyby nie to że zaszedł był po drodze febry — i
nie potrzymała — że jak opuściła, jutro pierwszego
[illegible] odjechał, a nie wróci, nie zajrzy tu, aż
wywiąże się z zadania swego, to jest prawie za
miesiąc dwa! — — jeżeli Bóg pobłogosławi zechce
[illegible] długi, i za długi dla wszystkich, a niedotknięte
~~[illegible]~~ prawie niezmierny do wyczerpywania —
[illegible] na prawdy czuło się tylko że jest bliżej — bo w
wersjo ~~[illegible]~~ prawie go nie widywałam — tak, czasem,
na posiedzenie — lecz i to miało swoje znaczenie
dziś sierota, z sierotami zostaję! — a przy niej od-
powiedzialności za nią i zaprawdy silnej wiary po-
trzeba, lecz Bóg litości uzdrowi ją, kiedy ona jest podsta-
wą życia całego, i da dobić jakoś do brzegu —
To wszystko co piszesz o sobie drogi twój nie doda
odwagi —, a to co świecie burzliwego ~~[illegible]~~
grożą i niemało rozpaczy przyjmuje — Byłam[?] Bożo do-
tkliwe[?] — lecz czyż może być inaczej — kiedy wszy-
stko zdziałane — ~~[illegible]~~ zbeszczone[?] — — i to przez kogo?

przez dzieci Wesiela prawdziwego — Niczego nikt nie oszczędzono, a wszystko podkopane — Tak to jest wszystko straszne, że gdyby w głębi nie było tego silnego przeświadczenia o nieomylności całej, co bez warunkowej prawdy, strach by ogarnął. — Ten Wiek pełny przeczuć okropnego — jakiż nazwy nosić będzie w przyszłości? — Modlitwa może tylko w duszy gdy wszystko na raz wyczerpało się — Nowo tęskwania Boże długo trwały — w końcu nadeszło ostateczne światło, ale dość tego — bo i na cóż te wszystkie moje przygadki. —

Po długiem, długiem niewidzeniu Pani Grab. i Cmie... ciński, wczoraj ni z tąd ni z owąd zjawiły się — i ona coś wspomniały o Pannie Łyszewskiej, ja też zaraz skorzystałam i nadmieniłam o tym mającym się drukować u Ciebie Mszale, na co odpowiedziały że P. Pańkiewa wszystkim ogłasza o tym druku, że próbki jakieś pokazuje, że wnosi się nad pięknością tego druku Twoich — lecz prócz swojej odłożyć trochę na później maniaku, bo skutek wielkiego zmyślenia — co one do Mszału dodawać może, nie rozumiem prosiłem więc Stasia Grabowskiego — żeby się tem

bliżej dowiedział — a potem odraportował — bo Coś
i Jędrzeja (Pusztel) należy do tej pracy — — ale nie-
daj Boże mieć więcej takich utrapionych interesan-
tów, jak to zawsze pouliczne — egzemplarz cie-
kawy, a z pewnością uwidział. — Jużem go kiedyś w
ręku w kościele wszystek spostrzegłam, to tak uważałam
w byt, i to jeszcze oglądałam się czy nie widzi — lecz
spokojny byłam o zaczytanie — bo gdzież by się tak
wniżyła, ale w takiej razie to mogłam dostać, gdybym
na zawadzie się była —
Czy tej owej książki do Nabożeństwa które być
miała, nie wydałoś jeszcze mój drogi — pytał o nią ko-
jtem, powiadając że to chcą potrzebują, wielce wszakże
na Twojej —
Tobie się udało przepraszam (na głód) w piątek — mnie
by dopomógł cały post nie skosztować nawet mięsa —
Gorzyckam obelirowaneżcowa to zrobiła z wiarą po-
we przeprodziły się te tygodnie — potem dla dzieci
tylko ten osioł i to wyżerał — dziś brakowie nie
bardzo tego postu — postny barszcz lepiej się
przyłożył niż ów osioł — a to ważne że taniej by
kosztowało — Gdyby to jaki nowy kwasiał nakaz
orzeł — a warto było by nawet — ale gdzie

Cóż więcej napiszę — chyba że trochę od wczora cieplej — Newralgija się trochę uśmierza — ta [illegible] wrzenie ani zimno ani upało ani [illegible] — bez mo- żna się do wszystkiego przyzwyczaić — Szkoda do- tego co miesiąc drażni — — Formy, kształtem, to, z czego się składa serce, tak jest nic, tak brzydkie — a dla czego tak jest wszystkiem w człowieku? — jest wszystkiem pięknem — jaskinią złości — gniazdem plu- gastwa — Ołtarzem Świętej Miłości — wszystko w Niem —! wszystko z Niego —

Do Nóg Twych Najdroższych upadamy wszyscy a w szczególności Staś, ale dopóty, pocałunki przyzwyczajeniem Ty Sobie zabawę E.

Ciotki zjechały całujemy — i Ostatniemi pozdro- wienia —

Wielki Czwartek

+

71²

677

Obrzydliwe powietrze wywołać musiało rozgrzyma-
nie się głowy mojéj i co zamierzałam natychmiast
odpisać na list Twój Najdroższy mój – porzucałam musia-
łam, wyglądając z polepszeniem choć na chwilę,
a razem sądziłam że o przyjeździe Jasia dowiedzieć
będę mogła, jednakże go nie ma dotąd – zaledwie
zjedzie na Niedzielę – a że dziś już Wielki
Czwartek dalej nie czekam i grzmoty będą
jak i będą co – pod tą wielką [illegible] mój
Drogi [illegible], co ustanie w dni Święconego —
w dni tego Alleluja Świętego – – które niech Bóg
da nam powitać odrodzonemi, silnemi, na wszys-
tego co z góry wyznaczono – Przyjąć Bożości
wspólnie nie mamy ~~[illegible]~~ nie możemy sobie
posyłać – Cudna bo uroczystość nadchodzącej
bardziej z nastrojenia duszy zgodna obecnie dziś
i od ołtarzy – w niebie tej utonąłbym zupełnie
gdyby nie skarb życia, nie dozwalający by

a dopominającey się o swoje prawa — o którym do cały traktat napisać by można było — teraz lepiej dać im pokój — idź daley — otóż by na stepie, była ~~podstawa~~ albo taka była niebo tobie —

Cóż daley — ale był Vinjetka — jak zwykle (jako mający ciągle stosunki z jawisdiale firmamentowemi) napisać miał — i jak zwykle biedaczek niby — i jak zawsze zaaferowany, Pyszki Twoje Colesye drogi mój do odpowiedzi o tygodniu — i właśnie kiedy wczoraj zapukała się do niego żeby przyszedł po niey, dowiaduję się zaraz ciągnęli go — gdzie, dokąd niewiadomo — dodać zaraz z wszystkiemi poządkami swoje spełnili — ale cicho — jak by nias —

Vorczuchia stara jak by chciała się przez wszystko na dobre — chora biedactwo — a i sam Voraszko coś bardzo problematyczny wygląda potrafił wychodzącą, i jadąc bardzo, bardzo podejrzany — Vorońskiego tego nie widzi — mnie

co nie daj Boże inaczej się zdaje — wczoraj
rolatanie był w nosie, a co twarz nie tak chyba się
zdawa —
przyjedzie Ciotka wyglądać będziemy z całem
upragnieniem, choć to w przyjeździe tylko będzie
ale dobra i miła jedyna — Ty moja droga jedź gdzie
jedź — do tych wszystkich najlepszych świata — bo jak
to dalsza zagranica niewiem czy dotychczas będę
wiem będzie — ale w życiu owem, owem jest —
to coś okropnego — i gdyby nie tak dotkliwe
przykłady, trudno wierzyć by było —
Grzmot ten piszę w nocy, gdyby nie ten świder
w głowie powinnam byłam z ciekawości tej wszystkie
by móc co swobodniej napisać — ale z nim
ciężko mi — nieznośna bo ta newralgia —
tem jeszcze nieznośniejsza, że się wyprosić
nie dając gdy raz zrodowała sobie miejsce
mnie coś bardzo utrudniło — niech się tobie
będzie dobrze tej dobra — ale co osobna to bie
pomagam wolę — — mniej jak przemęczam
widzę —

Rozwiąż przez Alleluja Najdroższy [illegible]
[illegible] i Twoich Świątek od Śmierci,
ze Słabości, i od wszystkich [illegible] w tej [illegible]
Bóg z Tobą — Szczęść z Tobą
Serdecznie dopiero przywiązany, do śmierci
i [illegible]. [illegible]

9 Maja —

\+

Sądzę że chyba gdzieś wyjechałeś najdroższy mój
[illegible]ko Lipsk – Poz.. – kiedy od tak dawna listu
nie miałam, lubo znaczne na nie posłałam pismo
kiedy oczekiwałam się tylko odpowiedzi [illegible] — Co jeżeli lub
[illegible] przyznać bardziej uciesiłeś mnie w po-
[illegible]niu — ale kiedy jest — jest, już spodziewałam
się że nie doczekawszy się znowu przyjaciela — bo taki
[illegible] niema co pisać, cżem się jeśli nie lepszą
[illegible] szczęściem podzielić — wygląda się to z
[illegible] — to z obawy tej kuperty. — rozmaite
tęskne wybierając — to powodem — że się widzi
[illegible] kiedy że się niema to równie coś takie drapie
[illegible]darzyło, szczególnie kiedy nie brak powodów
tego — bo też [illegible] nie wyczerpuje się
[illegible] jest to pełni — — już te wszystkie Twoje
[illegible]dole Aniulo mój, tak się dotknąwszy, że i naj-
[illegible] kart nie ostoi się — Co więc te trzy ty-
godnie nowego przysporzyły? — bo bez Siwastego
[illegible]woca nie obeszło się to już więcej z góry.
[illegible] jednak i to samo — Antosia już zdrowsza
[illegible]rowie sobą nawet — Matka i Italia także tęg[illegible]

jak dziś słyszałam że z Kościelca Maja wyjedzie do
Jasia, ten zaś obecnie w Odessie — jaki list
to tylko jeden dotąd Antosia miała — także temu przy
idzy, że te telegramy co dzisiaj odbieram — jest to
dla niego chyba szczególnie woli — i telegramy te
niezwłocznie zostały — Jakie z tego zdarzenia wyjdą
dziś Bogu wiadomo — dla mnie poprzednio pojętą
nie do zrozumienia — bez rozumienia — ale wiad,
wiadomo o tym to niemało —, wszystko tegoż
co czego mam wstręt —, tak zwyczajnie jak stare
Baba, wyglansowana, wylakierowana na szpasiaka
na tem do domowe zagrody teraz może —!
Zewnętrzny pełno Jasia trzeba przypomnieć
Antosi które opatrznościowo była dla choroby
tej która się potem wywiązała —, wczoraj już
powstała, z łóżka, i prawie dobrze jest dzięki
Bogu — Nadi Oleszczy zdrowi — a także swobodni
a tak weseli, jak by się im świat cały uśmiechał
Józio — co się nazywa niby starszy, zawadiaka
straszna i pewnie silnie — Ozesio patałach, tęg
dny — ale oba mili i dobre dzieci, także tylko
odświtnie wygodnie w jedzeniu — same delikatne
wspominając — a naszej do tej obiadu przyzwyczaić się
nie mogą ani wóz — Otóż to jest jeszcze, i temu

owsiat — Wrzesień — Kartofel — odsáwając się
Wszystkich opowiadań z jednej — lecz resztę z twardością —
i jak to mogli tak podzielić swoje wzdłużności —
ani rozumiem — z tego co opowiadają dzieci, widać
że dosyć, i gospodarstwo prowadzili — na prawdę —
Dziadki nie ładne, ale miłe i sympatyczne bardzo.
że to dziwoczyłka Straszławie brzydko — do żółtej
i wstążki, która zapewne do fiołkowej, przemyślicie
podobne sie pasuje — — Chcę się Czesławie więżą
i Aurelowowi Szczęsliwą pani Pani — zgłaszała
się do Kwaśnickich po to samo — — nie były to
wszystkie jak, gdzie i kiedy — tymczasem Anto-
sia zostawia przez Stasi Kwaśnickiej — i na
prawdę znaczy zrobić nie może, bo Mała, jeszcze
dość niezdrowa mało sicha — do Wagonu, między
ludźmi trudno brać — a mnie nie chcę dodawać
że dość na prawdy małej tyranii, tatalisz
przy Matuli — lecz tu zadzy — to wnet obiecuje
jak swoje te dzieci — — ale dość o niej — i wszy
stkiego może, jednakże dla odmiany dodaję (wer-
sję Eliny Homer — jak interes — jaki, Zoba
czysz — Wiele zaś nie bedzie mieć mi nie
zrobić nie może — ale osobno — co do przeciwko
dia, zaś tu drugi, dożywociowy Jaki — to ani go

zyzg 2a

Keller nie odpisał mi na mój list tyczący się Siostry
gdzie lepsze dziecko Magdalenka ma dać — to w tem
zgoła, ani ona, ani ja nie niewinne — a bez
Twojej nieregularnej jak to nazywa Keller: Zapiski
nikt się nie zrobi — a tem bardziej Ebs, taki
formalista — ani wiem co począć, dalszego chciał
bym coś zrobić, dopomódz — a tu ani wiesz.
Widać to też sieroty ta Romanowiczka z córką
i żyje, i ciągnie — jak na przekór losowi —
dziwne, dziwne rozporządzenia są Boże, bo zdaje
się dawno powinna była już nie żyć
Wszystkie zdrowe w ogóle — cierpienia itd. to chyba
dopiero istotna higiena życia — to są [illegible] dla
grubego życia —
Na tem Siostry całuję nogi, ręce Twoje Aniele
mój Najdroższy — łasce Bożej się oddaję — o jak dziś
się w Ostrawie Matki Bożej modliłam się za
Waćpana — i — Teresa w [illegible] — Chłopcy
w Rzymie całują — wszyscy pewni z Tobą, że
Niech całuję się do duszy, Twoja jako najszczersza
zawsze zawsze a zawsze Twoja —

Ciotki wszystkie całują — taki brzydki maj niewiele
czy dozwoli wyjechać Tyś — drzewa dotąd nagie
bez liści — żołądki krowy niektóre jako [illegible]
zielenią — wszyscy prawie że do doktora w futrach
chodzą, jeżdżą — a przecież wtedy nie byłoby powinno —

+ 16 - Maj

Słów kilka Najdroższy Aniele mój, słów
tylko żebyśmy tak dobrze zobaczyć z Sobą –
Mogę więc Twoi i życie oddając – że wszystko, jako
ze Spowiedzi, pamiętam o S. Jezusie – ale cóż
z tych Spowiedzi Twoich – widać to
tylko niedowierzaniem, że jakieś większe
się dodając wielu spowiedzi – widzę że wcale jeszcze
porządnie nie silni mając – Jakkolwiek
dostał się na brata przez kościół, może
innych kościołów wyciągnęło. W
do tego Stowarzyszenia pojedź drogi mój –
wiem że otrzymaję ~~ze~~ te, byłyby bardzo
pomogły szczerej wiary, a szczęście także
pamięci, może wesele, największe
wszystko – to razem jako teraz życie Twoje –
nie wielkie wesele w wydatkach, kiedy zawsze
jakby na wszystko – a pierwsze – a ostrzeżenie

te znajdziesz wszędzie — tworzenie się współy —
barwą bardziej wyciągnąć miasy — straszny burza
burzliwie teraz — a od 3ciem tygodnia
twierdzą się to —
~~xx~~ 13 Maja Nowaszowicy obchodzili chrzciny
małego swego — Tunio o nast. Ostatniej jest
jes zamknięty się na cztery klucze, siedział
w Szilicy, tak i ich obchód — to wziął do serca
mego przypadu — lecz co pomyśleli, podziwiano
trochę, i odeszli — Nowaszowie Mila w prawdzie
swego dzielni idzie dosłownie tylko — ale żeby
powiedzieć że się zmienili w sercu to nie
i nie o nic nie zapomnieli — Ona szczególnie
wielbiciel swoje cały swój wdzięczne za do
Ciebie — ~~xxxx~~ i Stasio zawsze wypytują
o Ciebie — tobie dobrze, że ice o grosz nie
trudno, chociaż i wyrazić się sam słowa. że
jak tylko chwilkę wolniejszy znajdę — to usny
nie do Ciebie pojadę — dobrej woli nie brak
jak widzisz, ale ona ~~xxxx~~ swoim
z końcem tu dzieci — ale szpitale

nie tak do urzeczywistnienia — i z tego
powodu je tak rzadko widuję — ale w swoim
tak dla nas wpływa —
Niewiem jak przyjmiesz drogi mój pamiątkę
Emilki, która dowiedziawszy się od Franciszka
o ziębnieniu nóg Twoich, sądziła sobie
że Franusiu były — i z wielką niecierpliwością
przysłała do mnie, z tem żeby kazać Ci
je na futro uszyć — i pan Zelas kupiła
właśnie nie kiedy do szewca oddawać
miałam, nad miarą medytowałam tylko —
w tej — przecież to doradziła żeby tobie nie
szyte oddać — a że one tobie same służyły
tej żeby były dogodne Ci i wygodne
na zimniejszą porę — to być powinno
do wsypia na wierzch, miękkie, i także
do wkładania jak i zdejmowania — Czy
będziesz który z nich pociechy używał — to tylko
pewna że one szewca tylko szyła — bo
w każdej chwili chciała być dać dowód jego —
serca swe dowody w cięższych chwilach i ocaleń pier-

nikomu, świętemu jakkolwiekbądź — bo właściwie

pieniędzy dla siebie — potrzeby coraz więcej

mniej potrzeby — portu więcej pewności od brz

tuje nie sama rzecz warta — ale co mają

tem też drogi —

Chciałbym jeszcze raz za [illegible] podziękować

Tobie — to kiszenie tak od razu

bardziej jeszcze — Ja też Tobie przyślę (znów)

przysłać trochę rzeczy — może chyba

ta herbaciana przyjdzie [illegible] —, może

ci smakować będzie jako [illegible]

Niech Ci raz jeszcze [illegible] z całej

wdzięczności ściskam i pozdrawiam

Brat z Tobą

Czwartek — 18. Maja

683

+

71

Na obie listy razem odpisuję Ci Najdroższy
mój — obie niemal razem przyszły — a jednak dzieli
różnica — znać ten dawniejszy gdzieś się zawałęsał
w poczcie listy szły — bo to z niej przydane — i
za obie dziękuję, najpochlebniej dzięki Ci — a osobliwie Twoje
tobie, to jest za fotografią szczególnie — bardzo — wielką
mi przyjemność zrobiłaś — było [illegible] się prosić
Ciebie o nią, której Antolcia przed odjazdem kazała
ta robić — jak Ci się wyda? ciekawam — dla
mnie nieporównanie jest lepsza z tych mocniej, [illegible]
ładniejsza — ale tak zmieniona to wszystko — była
mi już wczoraj Antolcia do [illegible] Tobie — Tiola
[illegible] Kaśki nie zrobili — nie widziałam czy spokojnie
jest trochę żałosna — co zaś do Twojej Anielki
[illegible] to już chyba i 6 miesięcy [illegible] przyznałabym
wielką zmianę w wyglądzie — dla mnie wielką
przyjemność [illegible] tyle — zmian — trochę
tyle [illegible] co z dziwnego — piękne wyglądanie wielkie
nie tyle zestarzenia co tego drugiego — trzymała
przed sobą — potrzeba, wpatrując się — przez [illegible] — raz
dziękuję, jak i zawsze wszystko — i że wszystko
I tak dziatkowości przyjmę [illegible] — a tyle [illegible]

wypadek ten jest mi bolesny, o ile Ci straty, i zawod
przyniosła — z drugiej zaś strony — nie dla Ciebie
ona była, bo jakże gdyby pani, musiałbyś stworzyć
wszystko — a w tem wszystko nie jedno wyszło
godne Ciebie — cierpiałbyś w następstwie —
cierpiałbyś — ale co jest wyzwolywanie — Bożej w
nie było — to tem i rozchwiała się, teraz może
że to tenże sam Bóg zaradzi, pomoże, dając
inne zajęcie — jakieś spokojniejsze — bać gdyby
i największy miał z drukarni — to one same, to całą
zjadłaby wszystko — a nie Ty — żal tylko pracy Twojej
tyle wypisszczonych pomysłów drukarskich, tego
coś może całego — a jak mnie to żal jeszcze że
tej twój wszystko do Naborowskiego nie wydał, co to być
miała, dziś należałaby do pamiątek — ! — Napisz
jakiej Modlitwy, ale takiej cichej — dokładnej, i tego
spokojnie pojedynczego podziel nas. Całkiem by z żal
przywiozła — taką Modlitwą ani Ci dostatku nie do
ani czasu wiele zabierze — to byłaby pamiątką —
Żonie Twojej Ciebie mój — Boże daj byście
niby — wiele, wiele wszakże nie tylko do zwolnienia, ale
do namysłu samego czasu potrzeba — Kraków — Poznań
tej to przystąpienie z strony officialnej — teraz miejscowości
odwrotnie strona Medalu — Był to jeden wypadek temu
czasy — dość niefortunny — bo nie to Bóg pani — zawsze
dobre i takie nadziejące ludzie są — a może, może, kto wie

wsadź się Cadore i tu nawet dzieje się — O Boże Boże takie
tylko swej przysporzyć chcesz. — Całuj Danka Twoja —
bo teraz nawet zapytanie żadne o [illegible] nic zupełnie nie
wiadomego — historja jest tego gatunku — Ty Aniele mój
[illegible] z [illegible] wszelkiego ~~gatunku~~ rodzaju wiadomości, no
a to nie jest [illegible] — [illegible] czy istotnie przyjdzie
[illegible] (jeżeli się nie mylę) Wujaszkowie, który jakieś [illegible]
[illegible] zmian, waleczności, rozumu pokazał pod Metz —
przyszedł [illegible] — potem należał między do rządu w Bor-
deaux — [illegible] wszystkich czynności Gambetty
[illegible] — w dniu [illegible] został od rządu tego
[illegible] honorowy, wyznaczony stałej pensji — i dziś
[illegible] wielką jest figurą — a figura ta jest młody
Ostrogski, syn [illegible] tutejszego w Warszawie — nazwisko
Fechner — otóż ten Ostrogski [illegible] 2 lat był na dworze
[illegible] tylko Tadeusza Steckiego — [illegible] jego ży-
ciorys [illegible] z dodatkiem że z zmyślony był nie tylko z tego, ale z go-
dziej wmyśleć [illegible] wypaść się nazwisko swej
[illegible] się historjował — a dziś zupełnie tak się znowu
[illegible] rehabilitował — w Zimie do rodziców mój
[illegible] się z tą zgłosił się — Matka powrót do siebie
[illegible] dnia obrzydł — Że wszystko było by zło
[illegible] dziękować — a mianowicie do poprawy — ale
[illegible] to wszystko straszne zupełnie — Dziś znowu
[illegible] się z pałacu [illegible] olbrzymią — w wiadomości —
[illegible] [illegible] rozwód i tej rodziny całej, a mnie
tylko [illegible] się w Sekcie — ale jest [illegible]

[illegible] wszystkich [illegible] – [illegible]

co jest [illegible], a [illegible] jakiś nieufność tej całej
zmieniłby z wolnej – wszystkie na czyste i złote – [illegible]
z mnie [illegible] ta duszyczka, a zatem przyszła mi
myśl zapytania Ciebie, a odpowiedzi [illegible] tylko [illegible]
tylko potwierdzić tej wstrzemięźliwości – Gazety podobno
pełne były owacji dla [illegible] – dla tego Wszystkiego
I ja byłam także nieznajomą temu wszystkiemu [illegible]
no wierzyłam, gdyby ten Thadé w [illegible] siedział
tylko jeden [illegible] – Nie nudziłabym [illegible] całym
tym opisem, jako dla Ciebie niezajmującym, ale chcę
usprawiedliwić [illegible] tej mojej znajomej – lub odwrotnie
[illegible] – bo jeśli to listy [illegible], to nie [illegible]
mają [illegible] tej [illegible] – bo co do tych Państwa rodzi-
ców nie [illegible] – Niech tej [illegible] – [illegible]
[illegible] – Jeśli mój [illegible] słyszałaś drugi raz – to [illegible]
[illegible] – ([illegible]) – Zapewne Albert [illegible]
musiał wiedzieć bo to figura jak historyczna
ten młody [illegible] –

Co tej Albertem dzieje? – bo już o tem [illegible]
jego nie pytam – padł wczoraj z [illegible]
jak i w tem [illegible] było, tego [illegible]
[illegible] w [illegible] – Ale [illegible]
i [illegible] czwartki – a Ty [illegible] mój [illegible]
zdrowy – o mój Boże, mój Boże że to
[illegible] Bóg nie daje – w tem [illegible]
to istotnie [illegible] nic [illegible]
[illegible] niż swoją – a [illegible]
[illegible] – Moja [illegible], [illegible] – [illegible]

6 - Czerwca 1871

Dzieci z zadziwieniem opóźniał się wyjazd Ce-
cili, nareszcie dziś w Imię Boże ruszyła — o 10-
rano, i oto powróciwszy z Banhofu natychmiast
gryzmolę do Ciebie Najdroższy mój —, by po-
dzielić się z Tobą z nowem uczuciem —, z nowem
ostrzeżeniem duszy — już wszystko co swoje,
bliższe było — opadło — Cześć Leszna Zośka
znikła w kłębach dymu, odjeżdżającej Cecilii —
dzieciątko, siostrzeńcy ze Staśkiem, tumany pyłu pokryt-
Tunię długo, długo na platformie stałyśmy — ale
widziałam że już nie zniknęły wagony, i nie ustał świst
przeraźliwy, w biciu się spracowanemi głowami wró-
ciłyśmy do mieszkania, i duszno, i ciasno, i smutne
tak dziwnie —! Mało spójni było między Cecilią a tą
mną — jak zwykle gdy wiele, dużo po-
wód stanowi — a potem, a potem odjazd jej, jest to
nowy kolec, nowa przykrość której się nawet nie
spodziewając — oby tylko Bóg raczył błogosławić
Jej! — Tak, całem gospodarstwem zajmowali się — i to

w takiej [illegible] — że w międzyczasie wielkie trzeba będzie

na wiadomości od Ciebie — taki poczty chodzą — a

telegramów się mamy jak Jaś do Boga wysyłać

bo jako środek kosztowny, wyłącznie żeby dla ważnej

Ciebie używać — Wszyscy zdrowi byliśmy — a Bazyl-

z stołu chwała była, wiele solnie i tam jeść

żyjąc —, zadanie kompensacji się pomnożyło — ale jakże

ta mała po podróżnemu ubrana wyśmienita była

to tego nie wystawisz sobie — bo cały rysunek Pani

podróżującej ujęła wiele na sobie — Dostki do Stasia

fantazja dobry była, aż przy ostatecznym pożegna-

niu, po swojemu dziecku tulić się — tylko spod-

kosz drzwiowy niezabrany zniknął swoim przedsię-

i jak tam jeszcze w wagonie było — niewiemy — bo

wart zamknięto — — i jak by się nie było —

Kwaśniewscy do Bystrzycowy odprowadzili — jutro wydział

Mejzy — Mała Sierotka od wczoraj jest jeszcze w sta-

ni — Antosia bardzo przeżywa i serdecznie jej

wyprawiła — lepiej trudno — bo nic nie zapomniano

a Stasia starała się podobnej w pilności — bo

nawet Kwaśniecki — — mój Boże — jak to wszystko tylko

wywzajemniwszy się jemu nam przyszło — Ów postu-

pek, a w przyszłości w oddali towarzysz naszych chłopaków to

Dziś jest spiczastem ~~[illegible]~~ się; niezwykłe że ich
samych — a Mała do niego — i do Jasia tylko naj-
więcej pociągu okazywała, i tem kwaśniejsze
rozbrajała jak teraz — Ot i wszystko — to się
nikt nie ~~bywa~~ spytał — z opiekunowiczem dzieci [illegible]
jeszcze tęskny bywa — bo już zgoła faktów żadnych
a nasze mieszkanie to takie jednostajne, miasteczko
zaś i koneksy najostrzejsze zmiany nie dopatrzy —
Lucjanowie wrócili od dwu tygodni, Stefanowie z Kazią
widziałem, przychodziły — Kazia powiadają że
zupełnie dobra jest — lubić wedle mnie coś w
ogrodzie siedzi —, ale daro rozgrabianiem, wy-
Tadusiem, wyszczepiałem, i zupełnie przystojna
i co pewna że nie długo wytrze się ze swego —
bo jeszcze zeszłego roku bywało o najpiękniejszym por-
tjacie — Witając je, pytam o Ciebie drogi mój
pewny będąc że z zapachem Twoim przyjechali —
ale nie figa — bo z Wiedniem, w którym podobno
parę tygodni, czy więcej pozabawili — Wróciły
razem, ale nie nie spokojne zagranicy — Lucjano
nie widziałem — A propos Wiednia — i cóż
Kiedy o tym Wojtkiewiczu nie umiałoś nic nam
powiedzieć — a tak tem <u>Oleś</u> zachował na liche
Kto to jest na Twojej kamiennej twarzy — — a szczególnie

wiadomość ta potrzebna była, bo tej temu tłomacz, z powodu
Ojcie tego Kwarzi Wojtk. (a nie prawdy [illegible]) przyja
nawet, a bardziej zawrzeć przyjacielskiej wstaw
by z Niem nie [illegible] tego Synu przyjechał — bo w ostat
teraźniejszości wcale by zrobił — Ofe obawia czy bie
jakie to Komunia [illegible] Wid. (utrzymuje — i dlatego
prosił o dowiedzenie się — — ale [illegible] — [illegible]
już sobie sama radzi — —

Jakkolwiek Ciotka która wyjechali całujący, zapowiedzi
[illegible] z zabawie zatrzyma się w Warszawie, wygląda
dawniej mocno —, bo zawsze lepszy wydz niż [illegible] —
Cytrynka parę razy już przychodziła dla dowiedzenia
się o terminie przyjazdu, bo ta zawsze stała jest
wierną — objaśnić wszystkie [illegible] —

Nie dziś bastka, bo i pisać wiele [illegible] — i ta mał
Mała Ojczyzna dławiący — Nasz więc Twa całuję
Najdroższy ciej — Lasko Boże z Tobą — Na zakoń
[illegible] wymyśl sobie jakie wytchnienie drog
miej — a co do [illegible] — [illegible] rodzic — [illegible]
i w [illegible] ocalone wszystko — — powiem
Całującymi Naszą Twoją, ja w
[illegible] jako duszy i [illegible]
najserdeczniejszym [illegible] i [illegible]
[illegible] —

OD
REDAKTORA
GAZETY POLSKIEJ.

+

Ukradłszy chwilkę czasu piszę z mniejszą obawą, kiedy już po 1 lipca – same wiedziałam z listu a jeszcze Ciotka zastrzegła o zwłoce i niemożności [illegible] Najdroższy mój, odczytałam nawet listy – czekałam na przyjazd tego pierwszego – który miał chcieć to [illegible] dowodzić Ciebie – tylko więc na zdrowie czy 1 czy 36 – u Ciebie jednak nawet wszystkiego na raz nie piszesz z Tobą a tak doskonale widzę, odczytuję duszy wszystko jak u Ciebie jest – jak przecież ożyję i stoi – że nieraz godzina po godzinie mogłabym powiedzieć co robisz – już to (czemu) niewiele się udawszy a teraz albo we wszystkiem co się tylko Ciebie, lub dzieci tyczy przeczuję – odgadnę – wiem – jak byłam z Wami byłam – jest to jakieś czarnoksięstwo – nie powiem czy to z [illegible] wiedza miłością była – wreszcie dość że tak jest –

Ciotka więc ci pisała, o Niej więc niewiele co donosić, dosyć że bawiła się z nami 2 miesiące, o ile u nas stanęło – tem chyba odpłacą się – że tylko z tak krótko zabawiła między nami – że wszystko, że wszystko coś przeciwnego przyszło [illegible] – Anibym całej tej 2 miesięcy dzieci tak, i [illegible] letnie jakieś przy obozie (to jest na [illegible] zabawiała i byłyśmy [illegible] [illegible] [illegible] ale z [illegible] [illegible] – [illegible]

ani rozumiem — i jeszcze takiemi świecącemi talarami przy-
słał — czego my nigdy nie widujemy — brudny papierowy
rubelek — zielony miedziak — to — wytarta, i to też tylko
z uszanowaniem się przegląda — i obchodzi — a tam na-
raz srebro — i takie świetne srebro — jeszcze mi się raz wy-
rwał i nastał Pan cieluśny — za feliczanty szalone — a ma-
no bardzo ze fotografii Ojca Świętego — podobieństwa
żadnego nie ma, to pewno, w Rzymie widziałem tylko
małych i dużych kameo także z jego głową —
a podobieństwo do dawnych wszystkich wielkie tych —
niemniej to drogi jest pamiątka, że który sercem
serdecznie dziękuję, a pierwszy jest to w Warszawie
dotąd jeszcze nikt ze źródła nie otrzymał — dla
serc katolickich drogim jest każdy czynie! tej
nie żadna (w porównaniu z tem) sie nowe, myślę o nim
nad nim, serce w gorącej prośbie się zamienia
a przecie — tylko na przeciw siebie — prawdziwy
przedstawiciel Chrystusa Pana —

Gdybyście tych mogli, dziś — słowo Czułki byłabym
na dzieci, rozmnożyłam, nie — tylko żeby mi więcej, i
tęsknicy o Polsce Czułki mej mówiła — ale gdzie, to
raz to coś innego — rozmaite i rozmaite jakieś
historyi o tym synie Zalewskiej — ale to samo ——
to znowu wymyślała na nieporządek Stalska angielskiego
tak wielkie zapomnienie, że do szpitalu tygodniowo zapomniaj

na pamiątkę podróży! – i t d. do podziwu swobodą
to drugi talent srebrny, to Ciotka – wyśmienita – to
też także od dawna zapowiadany przelot tylko pani
[illegible] – niezmiernie rada przyjmę były widzieć ją
ja w Dorożce z Mateckową – Wiwnaczem w Sasza-
ko [illegible] z [illegible] się drugiej – pojechali, jak by nie
było zostawiwszy po sobie bilet – pochodzenia
od Lilii, i ten wszystkiego z [illegible] – bo czy uwierzysz że
przecie do wczoraj istniał – i pachniał – za świętości
swojej lawendowej być musiał wonności – a jaki ele-
gant – i u Monoszky takich nie bywało. –
Pamiętasz z przejazdu z Teplitz mnie być w dworcu Pani
Róży Lubańskiej, tyż dawno Twoja znajoma – z nią jest
Panna Barbara Zubińska siostrzenica, a moja naj-
milsza Basia – nie tyle już znam co jej wszystko
nie młoda – ale święta istota – to wszystko [illegible]
[illegible] przed nią – Zaniem jej poznałam – i dowiedziałam
się że ona jest [illegible] i z zachwytem potrzebowała
potem zdania, a której chorobę znajomość ułatwiła
a zatem od czasu do czasu przychodziła do mnie
przynosząc z sobą zapach [illegible] – Być może że
gdzie spotkasz te Panie, przypatrz się jej – nie wrodzona
ciało, bo jej nie ma – ale temu wszystkiemu jak mnie to
sobie – Pani Róża, kto wie jeśli zdrowie lepsze jej
będzie, może się dalej Tobie przypomni – Zacna Pani

cnot wielkich - jak powiadają - ale dziś poczciwego
Zichei - że częściej rzadko nawiedzamy, teraz byłam u niej dwa
razy po ... zawsze pytała troskliwie o Ciebie - teraz
lubię jej widywać te dzieci w Ostrowie - mieszka bliżej
towarzystwa ale się zbliżyłam do niej - jak i do wszystkich
jednak Babia przyczyniła się, a Bóg utwierdził znajomość
z którą jak zawsze rzeczy drogiej nie doznała wiele wszystkiego
bo ta tak jest obarczona pracy w domu i dziećmi,
tyle ma obowiązków do wypełniania i że tylko mało jej
świętości, żeby wszystkiego jakby i mnie zasiliła miejsca

Stasia z Iwas. od Antosia list miała już z miejsca
Już w Odessie - one dojechały do [illegible] do [illegible]
koleją - trudniej poszło [illegible] do [illegible]
[illegible], ale wielkiego rozlewu wód, jak i ulewy tak
zwolniły - ale dość że dojechały, bo już do [illegible]
wyjechał - Mieszkanie mają wygodne, ogród koło domu
[illegible] w części wszystko znalazła - Miasto same dzikie
bardzo - to jest możliwe, kiedy Cyganie, rumuni -
Żydzi - Greccy - Mołdawianie - są mieszkańcami -
[illegible] - ale i domu ćwierćki już [illegible]
[illegible]
a Ty często niemocny - a więc u niej
Twych dzieci [illegible] zostaję i [illegible]
Tobie i Ty [illegible]
Tonia sama pisze -

OD REDAKTORA
GAZETY CODZIENNEJ

+

20 – Czerwca
1871

689

Najdroższy mój — Już jak teraz nie regularnie
te listy zmieniają się – to nie nie tylko wstyd – ale
ze strach – lecz o zakład, niech dzień pisania
każdy dzień, tysiąc nieprzewidzianych przeszkód, jak
figury po desce wyłażą, jedna za drugą – to
[illegible] fizyczna zaraz, słowem za pory najwię-
kszej chęci, stają się niepodobne – to gryzmolenie,
obecnie nie brakło ich – a jak się Aniołku mój
kropelką zwiększonem dosyć – tak mnie moja
nieodstępna towarzyszka Newralgja, szczególna co
kształt – ale niewiem czego – rozszczepiła się,
dokuczliwa to z niej straszne stworzenie – i jeżeli
by się czasem miało chęć nawymyślania jej.
gdyby nie wewnętrzne przeświadczenie, że i ona
jak każde inne cierpienie jest jedno z wielkich jest
dobrodziejstw Bożych — tendencja przebłagania [illegible] za
[illegible], myśl wstrzymuje — i czeka się [illegible]
[illegible] tym czemuś zechce zfolgować – Ce
[illegible] dzisiaj tak za pióro – by rączki Twoje
[illegible] mój ucałować, i powiedzieć co? – [illegible]

bo mnie osobiście, mimo bolu tej starej burzy — cały
pojmuję wszystko jako nam katolikom Bóg
dozwolił ~~wyjść~~ obchodzić — o wielkie dnie!
wielkie szczęście! — którego żaden podobnie nie
obchodził dotąd — i może więcej nie będzie —
Długo, by długo można było o tem pisać — — nie żal
cierpieć, kiedy tak Bóg sowicie nagradza —
Jutro już dzień ostatni Jubileuszu — gromady
ludzi ruszą się — umilkną dzwony — pielgrzy —
zniknęły kwiaty — wieńce, mistyczne obrazy
w Zamku (Kortwitten) bez o cudo i nam dozwolili
wybitniej te dnie odznaczyć — w świątyniach wszystkie
ale zapasik tych dni — ale namaszczenie ich —
ale to co ich tak wielkiemi, drogiemi serdecznie
uczyniło — nie zatarte zostanie — o nie zawsze,
na zawsze — Zdaje mi się że chyba najbardziej skalista
niewiasta dusza, jeżeli tylko choć na chwilę myśl ska-
piła, do serca zajrzała — nie mogła obojętnie
dni tej prześlizgnąć tem świętem — Już musiało
to być, i jest wypływem, kiedy kiedy zaniemieli
zastąpili, dozwalając na głosie, a bez gwałtu
dzwony i te dzwony — — ale dość już —
reszta niech na mnie zostaje, żyję, i że nie
umieram, lecz to nie umieram, a idę tam gdzie Bóg
prowadzi

Antosia z dziećmi szczęśliwie dojechała, mieli [illegible]
dzieci telegram, a ja list od Zosi, prócz tego [illegible]
gaś to dworzić [illegible] — pierwsza to kartuszka od
Nicy z Kirszmiowa jakby odebrałem — Zawsze życzę
mojej że nie zapomniał o nas, a pisać, wiemy jak
mało chwila się ma do składania, a więc co do
mnie niczem uwolniła się od Nich — o tak
chyba od czasu do czasu — jak teraz że się
wreszcie Antosia mogła by wyjechać — mais c'est
une autre paire de manches. — Tymczasem wy-
czerpałem za to — bo ~~[illegible]~~ pisząc dosić czysto. —
A więc były już i dnie upału, dziś trochę chłodniej —
wszystkie wielkie założenia, że jaki kiedy ten
ów mający być plon dojdzie? ani wyrachować —
wszystko tak młode — zielone — nie wykluczone
niczem dotąd — to ten życie teraz dowodzi —
że wszystko wyżej poszło — a już najgorsza moja
desperacja to ta obrzydliwa Wisła — którą
iść o jak kłodę — a drugie jak by jako
Tatarów — jak by co na prawdę dobrego —
Myślę że gdyby Bóg inny jeszcze w początku świat
miał stwarzać — a na niem jakiegoś znowu Adama
to chyba naturalniej potrzeby jedzenia, zamieniłby w inny
system utrzymującego życie, bo zaprawdę, to karmienie

jadła — to wielka łzyska, wielkie upodlenie gadziny ludzkiej! — rodzi w sobie wszystkie Bestwa — a jeśli jak z długiego uśpienia zwierze! —

Nasze dzieci — mamy je pełną głowy — owe 10 – 11 w nocy o jakże upragnione, wyglądane przez nas! — po niebie następuje owa błoga cisza — ale cóż — Wszakże zwierzątka w Człowieku się przypominą, i bydło co w końcu leżyć musi — i tarabanić — i kładzie się by nie zajątrzyć, ale często te same kłótnie poprzychodzą ale trudna rada — coby dalej — coby dalej — Z resztą ja wszystkie co uśpienia nowego — jedna noc — jedna pasterka jedna tylko Serca — żywa, pełna, gorąca — to jedno przyjaciela wszystkie wśród trudów Twoich Aniele mój — a twoja siwizny się w mnie twojej jedno zdrojem jedna i ta sama —

Ale, czytam to prawda że się w Poznańskim przekodłużo — przyjedzie pytać się mnie o to — Zazdroszczę wyjątkowo — Zazdroszczę co prawdy bardzo pozostanie — ale bardzo — bardzo — mianowicie że był za tym zagranicą tak ukochany przez Ziemiańskich a głośny — jak piszę — ani dozwolić się — przypomnij mnie po niemiecku tak głośno wyjść — Ucałuj drogą Twą całą, wszystkie Ciotki wszystkie

Najdroższy mój — Oba twoje listy z Poznania
jednocześnie wczoraj odebrałam — nie chcąc ci
zaraz odpisywać — ale chyba wyprawić do Drezna
żebyś na miejscu go zastał — bo łatwo by może
i długo list leżał ponowie w Poznaniu — teraz o tem
wspomnieć tylko — nie będzie chyba cięższym być —
Za opisanie przyjęcia Twojego tak Lwowskiego jak
i Poznańskiego Bogu niech dziękowałam i dziękuję
[illegible] najczulszej — najszczęśliwszej — jednakże nie tyle
mię zadziwiły bo ciebie Aniele mój — Życiem
twoim zdajesz się zasłużyłeś na nie — lecz co
piękne to piękne były — Bóg zapłać tym do-
brym ludziom — A chyba — odpisać nie Panie
bo nie wiedzą co czynią — Że wiele łaski w oko
były — to więcej nie pewno — łatwo by uważać na
wiadomo pierwszym — Dla dziewczyny [illegible] — [illegible]
pole do zrozumienia — bo jak Ojciec [illegible] i To — [illegible]
nie może — także i Ty [illegible] dla Twego jeszcze —

nie czuły dla mnie przynajmniej szczęście –
bliżej Was jestem i jak mogę – a nie wiedząc
co tam najświętszej Aureolowej otrzymuje –
O Boże dobry – dobry – z jednej strony Łada ranny
z drugiej poglądzi – przypisze jak to matka
dziecku – Trud – koszt – pracy stosownej dla niej
jak nowy – moralnie pełnoprawna – Bóg Ci
wynagrodzi – i dał Ci ten przeczucie czemu jesteś
dla kraju – Bogu i Jemu tylko dzięki – o tak
by Ci sił dodał – przeznaczył być był chwały Jego –
a zwłaszcza w niedostatku teraz, temu krajowi który
przy całej swej biedzie i niedoli umiał zawsze
i wszędzie Cię cenić – i tobą się chlubić – ! –
Co zaś do przyjacielskiej posady – i w niej Pan (a
Wola Nieba spełnia – uboże honoraria
straszliwe – wystarczające zaledwie na najczęściej
niepotrzebnie – Z zasobem jak może a bliżej
i z tem co teraz stał – szczęśliwie nie wyjdzie
się – Zwłaszcza jak Ci się zdawać będzie – 5 godzin
na tydzień – a jakie 10 – lat więcej przygotowania
się do nich – płaca nieodpowiednia ani pracy
ani stanowisku – Czy i tak biednie wyposażona
Akademja Krakowska? Pisząc mi Aniela najdroższy

692

że w sercu przyjęcia tej ~~niebłogiej~~ jej bym tej zapo-
nia ze stołu mieszkania błagaj proszę — Tyle
powiem — a gdyby to podobne było — W Bożych
rękach jednak wszystko — lecz chyba wiele jeszcze
wody upłynie do tej chwili szczęśliwej!! — Cierpliwości
Woli, samo stworzenie nie pozwala tego — a czy
dziecię coś regularnego choć by najmniejszego zapewnić
byśmy mogli? — Dobre i nadzieję tymczasem —!
Na mocy czego Pa. Tyt. nastawała na dźwignienie
mnie z tego? niezrozumiem — Wszak o tem mowy
nawet nie było — tak krótko siedziało — że i nie
było kiedy dłuższej ~~starej~~ rozmowy prowadzić — Dowodzi
to dobroć Jej serca — a wdzięczność starej Pani —
Ja najotwarciej i najszczerniej powiadam ci Aniele mój
Bóg widzi serce moje — i życzenie jego — jednakże
sama przed sobą w duszy nawet niesmiem słowa powiedzieć
i to zdając mi się za śmiało — woli Bożej zapełniam się
oddałam — jako one mnie i Ty rozporządzisz — tak
będzie — nic ze przed nie wybieczyłam — Gdy jeżeli Bóg
osiedli [illegible] najdroższy naj w [illegible] — to już ze
[illegible] przed [illegible] byłby — Najprzemilszej
wglądziwszy w tym względzie — Modlę o to tylko by Niebo
dało to co jest z chwały Jego i szczęściu Twoim — Dzieci

Nie biorę ani Najdroższy mój że dziwactwo takie wypa-
dobniało — a może to i jest tem — lecz przełożyłam
czas szczęśliwego i chętnego — bezwiednie wyradza
się — w dodatku postarzałam fizycznie i duchowo odtąd — ale odtąd
lub może — niestety — te równie gorzej — a może i go-
rzej jeżeli to było możliwe — Ale dość już o tem —
Był tu tu jakiś Pan z Krak. — niby Artysta Malarz
który miał liczne obecnie widzieć, nazwisko nie
pamiętam — twarz przyjaciel — życzliwy — [illegible]
doradczyni — Co tam on jeszcze powie o mnie? Nie
będąc uprzedzoną przez Ciebie, że go przyślesz jako
Autentyka — Szanowałam dość odpowiedź — [illegible]
zapytania jakie dawał — gwałtownie odpowiedziało [illegible]
chciał czyś otrzymał jakiej posady w Krak. — czy [illegible]
a szczególnie o pierwszej wypytywał — w tem nie zawio-
ritam mówiąc za niewiele — Może to prawdziwą
była życzliwość jego — jednak wolałam nie bardzo
się wygadywać —
O domu czy o nas nie wiele zostaje do powiedzenia [illegible]
Franka dawny jakiś list przysłała — dawniej z [illegible]
pisywał często — teraz przeciwnie — dla braku czasu
Już od sześciu tygodni zastępuje — Głównego Naczelnika
ty — z pierwszego oddziału Inżynierów — który jest chory
a razem i stąd swoje obowiązki musi — [illegible]

We Środę otrzymałam list Twój z Paryża Najdroższy mój, i lubo nie ze wszystkiem nadmieniasz przyjeździe, piszę, radując się na to że mogę myśleć wciąż, jakby przy dobiegającym kresu tygodnia szczęśliwego pobytu, w tym wirze i chaosie — mieście na samą myśl jego w głowie mącić się — cóż by było gdybyś tam była — (tak oto obie my nieme) — Warszawa podobna w tej chwili opróżniła się gorszą — na te 3 gladiatory wszak wiosna — Jaś maruda — osiadł biedny dla miejsca swego chleba powszedniego —

Ale, przypraszała Ciotka mój za Krzysztofa który gość z jakiejś pani potrzebuje — a który pisarz potrzebny i konieczny jest — prawda drogo mi jest, żeś jeszcze nikomu dawał — ale to na Rusi — i bez ogólny — Bóg tak… polna ... Franka — poprzedził by się stają ~~...~~ Zbyteczny — która Frania obiegł cały

czytał —, choć to ta czynność tak przykrą jest —
szczególnej [illegible] za powrotem [illegible]
[illegible] wszystkie z których [illegible] — O więcej
mówiła mi, że jeśli Tobie [illegible] miła by
wszystkim tego gotowała odezwy — donosząc o [illegible]
towarzystwach o przyjęciach — o [illegible]
w [illegible] — [illegible] jeszcze bliższej —
Zwracam się do Cecilii, nadzieję — przykrość czyni
ale jednak [illegible] wymagają
pod pióro Twoje — drugie, [illegible] nasze, a raczej [illegible]
ci bezwzględnie [illegible] wiedział — nie wiedząc o [illegible]
nie zrozumiał byś także [illegible] zapomniałam
dawaj więc [illegible] mi, że [illegible] by sto [illegible]
[illegible] a wierzaj że nie z wszystkim przychodzi [illegible]
to czynić — a w chwili takiej, kiedy dobrze poczuły-
by nie można być o prawdzie wiedział — trzeba tak
jest [illegible], za pisać trzeba odwagi —
i może [illegible] [illegible] [illegible]. Teraz to już
[illegible] napisz, [illegible] — [illegible] przyłożyć
być — ale lepiej zapomnijmy już — !! —
[illegible] zapytała o powrót Twój — o wrześniu jakoś

te dziwy widziane zrobiły. — i ta delikatna
jak dziewota umieściło się i nie wystawi —
Mało tej wysłowy jaką całe życie z sobie robiła?
to jej Ewa w całej pełni wysnute tego. — a jednak
jest czas kiedy się tej wszystko — układowało — O lepszy
nasz świat biedny — pokorny — Ileż wiele i w tem
jest — to prawda — się jednak przeciw w niebo —
a w tamtem czy jest dziś jedna lilija? — Jak
przypomnę sobie Ojca dawną siłę rozmowy —
to i Ewa lepiej by nie potrafił — Na dziś tego
wydaje jest index — hamulec w czytaniu dla
niektórych — Cóż ma to pismo żywe je
którego nie ustanowiły —
Biorę pióro dla pożegnania się w dniu —
dzwoniący boju — jakiś monstre pogrzeb w Boże
spoczywającej Wrzesińskiej — Otóż sobie pomyślałam
ta — majestatyczność — wspaniałe — dymem co to
niknie w powietrzu dosyć było — Bóg z czym i kiedy by to
zawsze iż jest widzianego w sercu pogrzebu
jednakże jedna tylko to zawsze żyła mi się
w pamięci, i duszy — to prosty pogrzeb jednej
z Siostrzyczek że w szarym rolla — tem

to prawdziwie piękny był — idealnej właściwości
bogaty obrazkiem — stworzenie do [illegible] [illegible]
[illegible] — jakoż bo i ona piękna była w tej
[illegible] tajemnicze! — w której wybierała
[illegible] z [illegible] nie były — kwiaty sama [illegible]
ona — i jej [illegible] [illegible] — a wianie jak [illegible]
[illegible] których wsparcia była — kiedy mówiła
o potrzebie na lepszy świat — dodała że i biednej
[illegible] zamknęła oczy swej łaskawie
biedactwo nie wytrzymało — a swej [illegible] ~~[illegible]~~ zamknęła
wspomniała się o słownej przyjaźni — i [illegible]
[illegible] [illegible] — jakoś nie [illegible] tego [illegible]
[illegible] — Ale nie Pan Bóg co robi — Ot, a i
stary Bratkowski przypominał sobie że coś
by nie było do ścisłości! — to też i spełnił to — kiedy
i jak niewiem — [illegible] Franek nie o tem
kiedyś donosił —
Na zakończenie tego [illegible] listu dodaje
że dziś po południu [illegible] się w [illegible]
[illegible] [illegible] — [illegible] nad [illegible] — to ten
[illegible] i [illegible] do [illegible] — i kwiaty do
[illegible] — więc już wszystko [illegible]

694a

śniecenie nieraz — Ciągły jest na licu — w domu
prawie nigdy — nie przedstawiał co dzień jest
ale raz tylko półtorej na godzinę — i to pod
wieczór — pytałam gdzie nocował tydzień —
w Wagonie — powiedział — że włożenie ocalił od jena
wartości jakiejś figury z Szekspira — takiego naj
teatralnego wojennego przyjaciela — kosztował bardzo drogi
przyrodził do wieczora — na napisanie tejże
nie ta czasu nie ma — stanowisko niby wyższe
jazda — ale pracowite ochronnie — a w dodatku
wysokie wyciągnięcie, z przyczyny właśnie tejże ciężkiej
posady — nie uznanie — zupełnie — kochać go
nie nienawidzę — ale dziś wydatków dwóch
szczególnie dni chce słyszeć — ani też o pracy podwójnej
— tego jakby nie słyszał i nie rozumiał — gdy
widziałem twarz Jasia — przy tym — pierwszy
raz bardzo z niego kontent — O Boże kocham
dobre dziecko — jako to i z wszystkim
Jasia — to teraz jest — zdrowa — dobra — słaba
moim mojej twarzy opowiadać zupełnie nie ma
przy dniu folgi — to znowu jako słyszałam z wolna tej
— i tak nie przestanie — Ciepło od dni pewne

może to najlepiej postawy — ot i wszystko —
przyjmie Ostatni Mazur — Który ponukał dasz dzie-
sięciu do powieszenia go — Dziś posięża
Uroczystość przyjęć — który kazał przeszkadzała
ptaków — Którego Ma czytać Twojej łaski, któr
to też Serca niezrozumiałe —
Na tem kończę — godzinę przyjęcia Jego wyboru
pragnę Tobie moje całego szydzeniem Mój Najjaśniejszy
Ko... — Czy jeszcze ... Łaskawy Który i
Tobie i przyjacielowi ... ...
wiary — Serca, dobroć Najprzyjemniejszego —
Najwdzięczniejszy do śmierci
M.

Tamże nasze całuje — a obie ciotki — do której
pisałem w tenże tyg... — Czy też chce te
list odebrała —

10 Juli 1853 695
28

Na obie listy Twoje odpisuję razem, drogi mój i najdroż-
szy Bracie (bo i z drogi karteczkę pisaną odebrała wczoraj) – tyle
w nich bólu, cierpienia duszy znalazłam – że nie wiem jak
mam sama pisać – bym chciała trochę ulżyć, ukoić to cier-
pienie – które każde słowo tak żywo przedstawiało – Ach
drogi mój – nie dręcz się tak – a sobie winy żadnej nie przy-
pisuj – bo cóż ty winien – Interessa nie troskuj się
tak – a gdyby się wszystko straciło? – Czyż my jedni tam
bylibyśmy ubodzy – Trzeba się trochę zgniewować – czyś [illegible]
[illegible], rozmyślnie to czynił – nie bylem właśnie myśl
Twoją przyjmie – ustalić ją – umocnić – Wypadki ogól-
ne, czyż i te sobie przypisujesz – a te właśnie wszyst-
kich w tyle uderzały mocno – Niemożność pojechania Twoje-
go miejsce – ciągłe, a konieczne wydatki – z położenia Twoje-
go, [illegible] [illegible], szczególne [illegible] – to właśnie co
nas stawia w przykrej pozycji – Lecz gdzie jest wina
Twoja – Gdyby Kaz nas był ratował od tamtej przy-
kre katastrofy – byłyby się interessa zupełnie inaczej ob-
rały – i na czysto postawiły – przez wszystkich ludzi – Było
to utrudnione – lecz pieczę nie ostatecznie zgubione –
Szczęśliwa, rozczarowana po odebraniu listu Twojego, najsmut-
niejszego wszystkich listów Twoich – Wiesz nie się zebrać. Jedna
go nie opuściła – chyba może dodało – to i wynoszę
znowu i coś tęsknię wolisz – nie takie zupełnie do Twej

cie – jednak przy Bożej pomocy rodzić się nie uwzględnię –
Sprzedaży stołecznej jeśli się ukończony okaże, oddaleni z pow
wszystkiej – Że wszystko jasne może być do tej małej kaszy. –
Z dalszej wielkiej twojej tylko widzę że od niejakiego czasu
dusza moja, o mnie powiedzieć wspominam – tego wszędzie
nie pojmuję – Jeśli mam co, jest ono bezwarunkowo własnością
Twoją – wedle wszelkich praw – Nawet – kiedy Mąż bierze
Boży, staje się panem jej – a właścicielem wszystkiego
co jej jest – taki jest moje przekonanie – tego nie cofnę
nigdy. – Do czego dusza moja trzyma się o to niby my
ściśle przygotowujemy wobec będzie – pozwól chcieć na to –
wobec mej jaśniejszej względnej nie stawiam – tego nigdy
nie mów – nie pisz – bo mnie to straszliwie boli – z tego
wnoszę, że i ja ci nie potrzebny jestem – kiedy tak odpy
chasz – Strzeż nie strzeliłeś się z pani daszkiem – pamiętaj
jakie pierwiastkowe były. – Sprzedaj ... i ...
nie wzdrygam się – gdy przyjdzie dzieci dzielić – i
nam trzeba na wszystkie dni zostawić – było razem –
Żeby Miłosierdzie tylko Boże dodało sił do przetrwania
tego złego trzeźwiejszego – abyś wrócił nam – a wie
Oraz dobrze obracającemu się, obliczę się – cieszenie
się – Sprzedamy co trzeba będzie – kupienie się do
kasy – to blisko mieszkania Twojej – a że mniej my i
dzieci będziemy mieli – cóż to takie wielkie zło – o mój
Boże – O jak by przyszło i nie mnie nie – i tak by

tój Żyto — było spokojniej w dobry. — A tobie zawsze w najszcz-
szym razie na kawałek chleba stanie — było twarzej-
sza porobyć — Dziecioom jeżeli mniej zostawisz — że to
otrzymają po tobie Imię — wszystko — niepokalane, pełne
pracy, poświęcenia — daj Boże by tój stało tylko godnemi
jego — a czyż może być bogatszy skarb nad to. — Niech że
Duszka moja sobie dobrze pomyśli, rozważy — a przyda
się troskliwie tobie bardzo o przyszłość swoją czego — mniej
dostatnia — to nie nowa literatka który przypisujesz, ale
teraźniejsze wyłkane ziemiej sędzy? przyczepiło tój — a
teraz tylko stało twoj nie nie winien — wszakże iluż to
nie literatów już w połowie potraciło miejsca swoje —
Zaspokój tój wyjazd chwilę trochę, a gdy przyjdzie pora tutaj
mam, obmyślisz stanowisko, lekarz literat. jak trzeba (i dobrze będzie)
Teraz co do Józia tego biednego — to to gorszy bóle — otóż
jeżeli zezwolisz na powrót jego do kraju — a jakże
go odpytałeś, będę troskliwie napisz do Mojej o niem — jakie
niższy na powrót ile wskazać przeszkody — Wiemy nie dru-
gi mój że lepiej będzie gdy wróci raz — tego żądania
jest taka moc. trzeba go koniecznie od tej bajki
oddzielić, która go ciągle wciąga odwracać — Gdzie
kolwiek był go samego umieścić zawsze było by to
lepsze — tu przynajmniej moralnie go tój uchowamy —
w najgorszym razie — w niebezpieczeństwie może być
szkoda — a nie dosyć — sobie ozłocenia przy największej
ochocie do tego, pisano — nie zwiedzie nigdzie tego z kurzy zawsze

zobaczy – i przyjdą zezwalać mi nie będzie – przy tw
dole wszystek ten – tyle rozpaczy. – tyle niebezpieczeń
~~Fla~~ – pomimo woli zwrot do siebie może się względ
i jeśli się ustrzeże nie może od małych upadków – do w
korzy tego sobie samemu nie dopuści – Wiś przepuści
z konieczności wyprzeda dachowszystko czego – tu Mam
Mama niewstawieni w urazalem spokoju – a Tatę śpiewały
Natalki błędów wszystkie – Wiesława, gwar – swoboda
takiemu charakterowi jak jego – szkodliwe jest ~~ta~~ – że
To co dziś tu zobaczy – posłyszy – zbawienny może mieć
wpływ i na przyszłość jego – Tak więc Aniele mój, proszę
żegnaj siebie najpóźniej, pokaż Jasia – mnie z kolei, i
~~mam~~ go tutaj co najprędzej – Miłosierdzie jego tak
Ślepym, zapewne nie brak czegoś jest – o ojca jednak nie
niedźwiedź – zamyślam się tylko – radziłam się Mozarta –
jako kompetentnego człowieka – ten radzi, żeby kto
z bliska dowiedział się – obrachował jak się dłuży –
umówił się z temi Pleszewikami, powtarzam jeśli tylko
na rozkłady drobne (pomniejszy) te po mału wypłacać – a w p
szkodzie odliczyć Mam do wschodzie – lub to zapewne
dzie – rada jego nie jest złą – ale do kogoż się z tem
udać – Doskonały Mo. śmieję się z Moich ten – a z
Twojej troski – powiedz za inaczej być nie może –
i nie mogło być – z tak takie obyczaj – (pisząc wiem ci
mówić) że z poczciwego Baranka gdy się jabłko zjadam

pocóż koło niego tańczyć, póki kozła z niego nie zrobią
a potem, mimo wszystko w tańcu. — Może to być śmieszne
obcemu, ale dla Rodziców to ciężka, krwawa, bolesna —
Szczęśliwszy mój jedynak drogi mój — łatwiej może mi będzie
to wszystko zapomnieć — było by go teraz jako [illegible]
utopić — a dziś jakie takie zajęcie obliguje mię —
a potem gdy się stanie trochę spokojniej, może go wyszlem
do Kissingen, nie na gospodarza — ale żeby tylko objeżdżał —
i zrobił co będzie możliwe — Tak mi się przynajmniej
zdaje — że to jedno co można zrobić — Niebezpieczeństwo
[illegible] teraz jedno — — bać i tam zarówno zaplątać się może
[illegible] teraz niż szczęśliwszy. — Są tego przykłady. — No ale dosyć już
o tem — —
Wiesz z gazet zapewne dowiesz się o tutejszym niewczesnym po-
stępowaniu na [illegible] — który jeszcze mocniej się skompro-
mitował zgubieniem [illegible] ludzi, który w jedni w po-
[illegible] — Skandaliczny, wyjątkowa massa była — Szpiegi wpe-
[illegible] że żadna z nas nie widziała tam — bo nawet [illegible]
[illegible] także były wychodzić — my razem w domu byli — Który
[illegible] miało to być polowanie — Następnego dnia także
[illegible] było — Przewiduję, nie daj Boże się omylić — że dojdzie
do tego, że tej jedynej pociechy bywania w kościele, i to
[illegible] zostaniem — wczoraj były przedmiotem [illegible]
[illegible] wymysły w [illegible] — Ale zniknięcie wszystkie skandale
[illegible] wyczekiwać się trzeba będzie — Ale to twoje
tylko przypuszczenie — Wiele osób z tego powodu musiało

ze tam gdzie spotkajmy. — Wyjechali też już i Polaczy —
może gdzie z niemi spotkasz, a pewnie nie poznasz
bo bardzo zmienili się — bo ta rodzina tak obfita dla
wypłacić już — około 12 osób zabitych, wszystkich
Ja — Moniuszko ten wyrzekł — z całym zasobem, [illegible]
[illegible] drogiej Mej byłem u niej na pożegnanie, i to wie
czorem, z tamtej ze godziny — gdzie dość obrzydliwej herbaty
[illegible] trzeba było wypić. — tego to się nie spodzie
wałem — ale to mniejsza — ——
w tej chwili oto odbieram list od poczciwego Pr.. który
przysłał się [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] nie
oprócz niczem złem — wzięty został — że to ze [illegible] wydziel
no go na pole — jak się Pan wyraża, raz w życiu wydarzy
się to P. [illegible] pole objeżdżać — i to trzeba opłacać — [illegible]
by jedyny uważali go za powstańca — i z tej całej historyi
przy całem złem jest i dobra strona — istotnie mam [illegible]
[illegible] obecnie uchowa go od czegoś gorszego co mogło by
go później spotkać, jak i innych — Uspokój że się drogi
Mój choć tą lepszą wiadomością. — Do Kisiel pisał
Pr.. o [illegible] powiada że jest goły — pisałem
i ja znowu do niej do Stabina — Do Antosia grzecznie
napisałem — ten mnie [illegible] zabiegał — [illegible] poczciwy
chodził do [illegible] [illegible], niby odemnie, ze przyjął [illegible]
tego spodziewałem [illegible] [illegible], i tak też [illegible] [illegible]
i [illegible], ze [illegible] dobra pociecha [illegible]
[illegible], [illegible] ze wszystkich [illegible] z Wołynia [illegible] —
proszę go o cierpliwość — bo [illegible] chce tatuś, bo lubi porządek [illegible]

[illegible]iecomiciw. — Ale oto i papiéra zabrakło — a przecież by

[illegible] gryzmolić świata. —

Zdaje się to na prawdę Anioł mój był jest tuż, kiedy pi-

[illegible]ealował w Gienewie — z tilaku wzmocnienie twojej

[illegible]dusze to co masz do dźwigania — Cóż jest gorszego być

[illegible]proze nadto co jest. — Jeśli łaska Boża nie przyjdzie w po-

[illegible]pocz, nie pomnę jakiż czyn może być kiedy spełniony

[illegible]zachować — Co rozpaczy niepotrzeba rozpaczała — litość

[illegible]dna Boża, dokonywać tylko może — ale nie ludzie — daj tyś

Boża szczerbie tej ona przeczytała tej. — a jak tej tyczę —

[illegible]takie to tam ludziom dzieło Boża bo których widzie musi[illegible]

[illegible]kie tam powietrza jako zieloność — tak to może i pra[illegible]

[illegible]ściani pojętkiem, ona i szczęśliwy — Mało tylko małej —

[illegible]wszystko, aby wszystko potem może być ona na pła

Ale widzie — Potocka powiada, że w ostatnich polsze

[illegible]e, niepodobieństwo ducha jedna Surowejej tylko, nawet więcej

[illegible]zyniczą — nie wezdzie leniwej robot nie może

[illegible] czerwonej [illegible] natury — gdzie tylko one jedna, a [illegible]

[illegible]i Bóg tylko jest — Ale Kocica Kocicom, bez całka

poza zwiększać! - Całuję drogi Mój i Najdroższy Nie-
ch Bóg błogosławi, umacnia na duszy i ciele - Najgo[illegible]
całuję całym sercem, całą duszą - Znasz mnie [illegible] trze[illegible]
oto błagam, proszę - pisz to samo, [illegible] tak samo jak
[illegible] [illegible] to mnie trochę [illegible] - daleko jest [illegible]
[illegible] Bądź mi zdrów i jedno -

Najukochańszej [illegible] Najczulszej [illegible] i [illegible]

[illegible]

Pamiątki [illegible] całuję - [illegible] - trochę [illegible] - [illegible]
to [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] powrotu [illegible] [illegible] - [illegible]
[illegible] [illegible] - [illegible] do [illegible] - [illegible] - [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] -
[illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] się wybierać do [illegible]
[illegible] - czy [illegible] - czy ze wszystkimi - [illegible]
o [illegible] - [illegible] droga [illegible] [illegible] - [illegible]
[illegible] [illegible] się [illegible]! - Bądź [illegible] [illegible]
dobre [illegible] do [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] - [illegible] [illegible] -

Sobota 12 lip.

Za Twoją febrą mój Najdroższy, to zapre-
...es ta owa Kuratorska, co wówczas go
...kiej pora przyjechała – która się kładła na
...6 egzaminów – a rzeczywiście jest i była wszystkiem
...tów – bo jak i mnie, tak i Tobie, w innej
...lko formie, bo extremitis powietrza za
...drażnią, nie pozwalając zapobiedz – przypuszczam
...bie jak w Grodku jesteś od tego oddając
...zwoleń wyleczysz się rychło, jakoż też i Ona
...ó trzeźwiacze – Czy długo potrwają te słabości – nie
...jest mi wiedzieć – ale to pewnik że one
...młodszy – dalszy – a także się człowiek czuje najlepiej
...ioły, za chwilowe zdejmie się iż się poprawić
...nie rozszerzają one, a niestety powiadają
...– a jak teraz dobrze wygląda Pani – a niewie
...ny jak drogo okupione jest ono – to lepsze wyglą-
...nie – ale co robić, wszak za uszczęśliwiająca –

świat stoi – a ludzi tak się skończy. →

Zgadłeś drogi mój że Jaś wrócił – ale i już wyjechał na Ząd – to jest po Antosię i dzieci. – ale tak wyglądał – że się prawie nie pożegnał miał niby przyjść, a skończyło się na ślizgu niewielka nawet czy będzie w Wilnie, nie było kiedy zapytać, a i Franek niewiele może bo i tam przyjechał – teraz stoi teraz sobie w Jasiu, który przyprowadził mu do Zor nad mieszkaniem, którem go przeznaczono nigdy Jasia oddał się w chorobliwym stanie, mimo że 1,000 rubli płacić za niego musi – dobrze więc że Franek w tem uchwycił brata – Jaś fabryki swojej, bardzo jest rozstrzelony, bo niby psikają się – a wszędzie go szukają – ale także na dobrej drodze – jeszcze go bieda pokrzepiła więcej Lanego – No – to już doprawdy nastała – mającą przy czem – żeby do Szczygła pańską

w interesach Księcia Jana dawny – Pan ~~Bar~~ trochę
więcej rozwagi – przypływa skwapliwie –
a odpływ szaleje – oczywiście milczy – ale w
duchu drży – bo tylko to jedno co [illegible]

magię Cholera i tutaj [illegible] wszczyna – dotąd
nie tak jeszcze ostra – ale jest – a po szpitalach
i lepsza – ale tak się już do niej wszyscy przy-
zwyczaili, że ani się już nikt nie troszczy.
Wprost – umarło za tym wszystkich kilku –
i dalej idzie – a co prawda że w [illegible]-
kości i dalej idzie – to jedno i to samo – bo zawsze jedno ko-
niec jedno
śmierć – jedno ale w niej, że
nieco cięższa – takie niespodziane – prawdziwa plaga – kiedy
mowa o śmierci – Józię Stecką nawiedziła –
[illegible] nagle – Stachowską wczoraj odwieźli Ko-
misowi do Prewentywy – a ta w nocy zasnęła –
dobrze ~~dla~~ Steckich że Stachowskiej już nie
miało – dla wsi śmierć, nie tak takie opiaty
swoje sprzątać drogę – jest też to [illegible] te-
go wypadku tatarzcowego, bywać się nie można

(Co ci więcej Aniele mój najdroższy? gdybyś
miał sercowitą mieszkania naszego znać – dowiedziałbyś
że jaki widok przybyło ... przecie ... ten
umysłowo wystawiona dla straży ogniowej – dziś
ustawiania zdejmują – i istotnie wygląda ona
bardzo pięknie – strasznie – niewiem kiedy. a to
dostawają się, zapewne ze przyjazd gości na
święta – między obrazami były ... i szala
perskie – ale co ma dać mała ... Warszawa
oto dopiero wybudzać ludzi – siostra – las
Maciejowa – jeśli Mme Namieszkowska tutaj
się przedstawi – jako królewna ... –
Aż – wiesz to 12-ga – a nie czas listów drogi
mają w Gorecku – sądzę – dostaję – się
wszystkie pytaliśmy – i tem więc z listami nie ...
ale nie nadto – Nogi Twe Najdroższy, tutaj
całuję – niech Cię Bóg zawsze odwróci – ale
jako mi ... tego jednego Bernasia wszystkiego
złe rzeczy i rzeczy – ale to może [illegible] wybryki
przedostatnie – wiesz Ci pokrzepienia być może
Bóg z Tobą – Nogi Twe całuję – całujemy –
Franka tylko wieczorem widuję – i z [illegible]
rzeczy całuję – Zosia jednak i ta [illegible]
Cię

13 — Julij Poniedziałek

[illegible]

Najdroższy Aniele mój — Zapewne miałaś już odebrać list od Jasia, z uwiadomieniem, tłumaczeniem postępku swego — nie liczę jednak na pewność prędzej z doniesieniem o Nim, dotyczącym rzeczy i jego list do mnie pisany — bo kosztowny od Meczeli — Nie próżna była nasza troska, niepokój o Niego — niektórzy jego tak drogo który w pełnieniu najrozmaitszych nas wszystkich — dzięki Bogu zdaje się że wyjmuje charakterowi jego nie czyniąc jednak biedny dzieciak szalony krok zrobił — którego my ze Spokojem przyjąć nie możem — bo drogi mój przezdanego Dyplomu nie otrzymał — ten z rozpaczy wiedzy — jaki wielki nam tem przykrość sprawił — chce to rozeprosować — jedzie do Miast portowych i tak na miejscu prawdy właściwej nauki otrzymanej — Znalazł się on w Santiago — Chili — tam mu dali zabawił się jako Jurysta — i już przyjechał bez grosza, bez listu tylko swojego — ? —

Po odebraniu wieści tej — myślałam że zwariuję nie mogąc sobie w pierwszej chwili zdać tak sprawy z tego wszystkiego — potem rozczytawszy się w liście raz i drugi, w którym prawda taka — po rozmowie z Marią — nieco uspokoiłam się — bo jednak

Zaprzeczyć jemu nie może zostać, i Ambitnej ambi-
cji — bo jeszcze trzeba było trzeba odwagi w takim kraku
Cała dziś mazgaj ochama jako by ty Wielki drogi twój
przyjmiesz — i czy go nie bardzo do to potrzebujesz —
Że się tam odwoływał do Ciebie — o porady — wszystko dla
tego żeby [illegible] było być pod [illegible] o [illegible]
pochwalenia się jakiegoś — Żałowała mu się że lepiej wszyst[illegible]
gdy po czasie dopiero dowiedzie — Ale drogi Mój — [illegible]
twoim poczuciem — [illegible] tego [illegible] —
których tak sam Ciebie [illegible] — że wszystkie
dawno płochości — [illegible] jego tak drogo, ale
wiadomości spodziewać się nie może potrzeba [illegible]
miejsca we Italii — ani go przysłać — kiedy jest
jest na polityce morza — [illegible] z jednej strony [illegible]
są atrakcyje że mu [illegible] — z potrzeby [illegible]
pokażesz — o tyle niepewną [illegible] — bo kiedy i jako
odrzucony jest — — A jednak grozić mu nie można dać
Przykro to jakoś że bez zasobu żadnego odjechał —
[illegible] mu trzeba — [illegible] odbierze — Mój Miły
pomyśl nad tym — jakie [illegible] 300 r. [illegible] trzeba —
[illegible] tylko drogi twoje [illegible] jakie miasto ma Polak
[illegible] przystać — może do [illegible] wprost — a
by być z takim [illegible] przewidzieć — i [illegible]
twoim z listem, [illegible] adresu [illegible]
[illegible] wcale nie spodziewała [illegible]

po Niej — teraz dziś tu [illegible] zatem moralnej jest w Niemc-
a kto wie może mi bezpieczniej tam być — niż by to było
Zdawało serce zatrwożyło się okropnie — bo zdaje mi się
wiedziałem myśląc, jak Ty to przyjąłeś — czy przyjmiesz —
Ja szczerze wyznaję — za pierwszym bardzo byłem ostygły
dla Niego — z przykrością bardzo przychodziło przyznać się
do Niego — tak to głęboko dziś jego myśli — dziś — przestaje
się — i znowu dawnej miłości go pokochałem — Prosiłem
więcej do serca nie okazywałem potem — [illegible] ale Nas o
Niebie jak tego chce — kiedy i swojej Antoni przy-
więcej — Drogiej — bolesny list do niej napisał — jak
[illegible] tej wiadomości przyjmowana — jeszcze nie wiem — Na-
dzieję powrotu jego widocznie się ożywiła — po jej-
niało byłe — tak wstrzemięźliwie przy Ciotce nie dobra być
może — do Niemiec napisał także tak [illegible]
tak bolesny — powiedz rozsądnie wszystkim
niespodziewaniem, które sobie przypisuje — odjeżdżam
zostawiwszy [illegible] — Że szczere serdeczniej mi go zat-
Ciąży mi się zdaje poleciał, w wodzie się został
był go ~~[illegible]~~ powrócić — O biedne biedne dziecko
moje! — Drogiej mej Jadwigi — dawniej mam do — [illegible]
bracie — dowiedzieć się od nich strony tego gwałtownego
kroku — napisz do Niego, jak to się zmieści czasem
pisać — O tej porze nie długo być — i widocznie cierpi
i bardzo cierpi — i nie dowierzając długiego mu tam pobytu —

[illegible]

[illegible]

prze wszystko tak że to tak bądzy Antosiy która [illegible]
że bardzo to zboli — Ale to mej drogi życie [illegible] —
pełne cierpień — pełne błędów — Ty to tylko nie gniewaj
na niego — dobrze czytasz list jego — on [illegible] to [illegible]
że syn Twój jest człowiekiem [illegible] —
[illegible] go — O niech go Bóg błogosławi [illegible]
a dozwoli do żyć, doczekać powrotu jego — by go [illegible]
[illegible] Twoja Matka [illegible] — [illegible] o
wielki to wielkiej nabrał u mnie teraz wartości —
[illegible] to prawda [illegible] nie trwałość — ale [illegible]
z jakich pobudek — przyszły bez siebie [illegible] — ale [illegible]
z [illegible] nie mogę — jeszcze obłąd w głowie
[illegible] — Jutro pójdę do tego biedaka — i o prośb
[illegible] — Ale może ja żyje i [illegible] — [illegible]
mieć z niem bydle — Dodała tylko jeszcze ze [illegible]
Urszulka, Ciotka pochowałaby bardzo ta [illegible] —
powiadają — takie, że i dla [illegible] osobistego [illegible]
[illegible] może i lżej — Mnie straszy może — [illegible]
[illegible] — i td. i td — prośby i o zwrot listu [illegible]
[illegible] — [illegible] bliższego [illegible] miejsca pisywania — wróci
[illegible] — [illegible] po niem [illegible]
[illegible] czy [illegible] — Czyście tego Pan Washingtona —
Cerevolle pod którego adresem piszę do niego by [illegible]
[illegible] w Brazylii — jest tam
Ministrem — czy czytałaś wczoraj [illegible] go [illegible]

i Skwoli że bardzo bija i Syna — tak samo tego
nieszczęścia biednego naszego Awaturnika — który
mógł może być by mi bliższe o tym wiadomość
do podróży — i zwłaszcza się — bo już teraz do szpitala
do ust wziąć nie może — wyobrażają — takie całe
gdzieś z głodu ginie — to okropne — Ja to już
kiedy ten chłopiec przyszedł w takie stratam życie — z
własnej swej nieszczęśliwej naprawdę — Szkoda tej
tylko teraz interesat — ten i nawet się do stało takie —
gniewaj się na niego Aniela — nie gniewaj się —
się na wszystkim tak cięższe krzyż dźwigać będzie —
Tak mało teraz tylko ten głosy i tylko głosy zabity
więcej nie ledwie dowieść nie potrafi — Dołączam
te obiecane fotografie twego pokoiku — ciemne
trochę — Ale papier szary na którym rysunek zrobiony
tego i one ciemne — Zresztą zdjęcia ładne i
mile — Nasz dziś wyjechał za granicę — Nie
gdzieś tak bardzo przydałoby — ale przyszedł — teraz
prosto do wód i do Nas pojechał — Jest teraz przy Ge
neria jeden jako Stolica Julikei zastał — i Tremberg
którym do pióra nie nawet się przydał —
Tymczasem po wesołości z Anbale wytrzeźwi [illegible]
portacji biednego [illegible] ze [illegible] do [illegible]
namowami i listem Pasterskim Administratora
Nominata Trzewskiego — Cała Zygmunt, bo [illegible]
cale królestwo, to jest Wesoły zatoby przy

całego jego
widziały w czas wyjścia - Dzwony - Organy - Śpiewy
wszystko ustało - Ciche Msze - odczytywane lub Zasp
kacje - błogosławieństwo św. Sali - bez dzwonienia - Msze
bez dzwonienia - Słowem grobowe milczenie - Wiem
tylko porozywane - jakie to wrażliwe było dla wszystk
wiesz sobie - A w chwili kiedy właśnie oglądały się
żałoby kościoły - że wszystkie ołtarze ozdoby - jak
kwiaty - więcej światła - wszystko raptem zdejmo
wszystko - wynosić - Tygodniowy odmawianie - Możesz
sobie wystawić jakie to wrażenie na ludzi zrobiło
powstał krzyk, płacz - coś okropnego. - Jaki z tego
wynik będzie niewiem - zapewne niedługo o tej Ro
protestancy dowiedzą się - Ja rada jestem że kiedy
ludzie nie bardzo poszli byli się skroba Kościoła - Ks. Wiat
święta ta Matka Kopa myśli się za niego - i tak
publicznie wyjawiła boleść swoją - Mój ten
nie [illegible] o niej jeszcze co zrobili - a w
niem razem kościoły zamknięte zostały - [illegible]
na ten [illegible] - Ach drogi Emilu mój Niech się
Bóg wspiera, dodaje spokoju do przyjęcia nowej tej
boleści - Nie mój za złe dziecku - prosiłam Boga o
pokrzep się bartem duszy jego - Napisz do Niego
Ojcowsko list - wszystko się lepiej uwidzieć byłoby
co zrobić - Ktoś dzisiaj - o mnie chcę trochę
znać - Całuję Nogi Twoje ręce Twoje - wszystko
Twoje - tam barzdo mój najdroższy którego czasem
wzywałam - Ach jak tęsknię za Tobą - Jeśli
niech się Bóg błogosławi - do [illegible] Zosia

+ Niedziela 16 — Lipca

713? 704

Najdroższy mój —! — Bracia Twoi jako
Tyszkiewicze zjawili się, i zarówno się szybciej
przybyli, zapowiadając napotem swój wyjazd ze [illegible]
[illegible] iż tem że byłby u Ciebie, i zabytki wart siadała
i swé. (co i tak miałam czynić) — Dla [illegible]
[illegible] obecności, dopełnić tego nie mogłam — tylko
[illegible] Trzy za sieciami szły zwykłej Czwartkiej, całujące
[illegible] w Twe Najdroższe — nie czekając przy Bracia
[illegible] pełniąc moje polecenie — — Oni też zwiastowali
[illegible] Twojej o naszej gotowości twar w Krakowie? —
Czyż jest tak? — możliwa w każdym razie — bo
[illegible] to mógł być. już w tym starym smutnym
[illegible], a istotnie niemą jest —, nie dla braku ludzi —
[illegible] dla odwrotnej strony medalu — — Smutny
[illegible] świat — — jak i wszystko na nim — —
Jeszcze odjąć nie mogę z podziwu operacji
[illegible] Twoich — i z tej [illegible] z jaką wyjeżdżali
dzisiejszem tylko co wrócił — i znowu [illegible] na zad —
[illegible] jak to ludzie raczą się wzajem — już tego chyba
nigdy nie nauczę się — Chwała Bogu że [illegible] stara
[illegible], to wielka dobrodziejka, choć by dla

tego, że ~~[illegible]~~ żadnych zachcéń nie dopuszcza — że
na jutro się nie liczy — oczywiście się tą chwilą którą
się oddycha — lecz to to jutro jakiś nie dostępne
dla wielu, bo wczoraj jeszcze tęższy był w Lublinie —
jeździł — chodził — o 11 w nocy wrócił do domu [illegible]
zdrowszy — a dziś jest — jak go nie ma — o
Blizowa Zagorska także samo przyjechała tu —
przyjechawszy do siostry do Horodyszcz — po herba-
cie i kolacji — w parę godzin wywędrowała na
tamten świat — i jakkolwiek życie bliżej — zawsze
pomimo lekarskiej, i duszna przybyła — jak się
nie było — i owe miliony zostały — i ona nie
zasekurowała życia — teraz czasy niezmiernie
często powtarzają się takie wypadki. — a teraz
dobrej swojej strony — że le qui-vive wyradza się —
Ale pod pamiętam — otóż Mencwska Gawły
swej woli nie darował — ani odstąpił Sikorska
jest dziś w prawdzie własnością Stanisława Mło-
dego — tego biednego Stasia — dla którego jeszcze
przy takim przeznaczony był — Sikorska dwakrotnie
tylko nabył na własność — nie od Bogusia poda-
wał — wszystkie więc — jest więc był darczeniu
co do posady — niezależny od rodziców co do pewnego

ale co prawdy, to straszliwy mróz, widocznie na
Litwie wypada — jeżeli jak kiedy przyjdzie do nas,
to także mróz ciężko potem nogi do powrotu podbie-
rać — a Stylke — Co zaś do gazety tego rocznego cy-
tego dochodu data 7 [illegible] — dostała w domu do
tego że o swoich Litwie idzie — Wszyscy na Litwy
wszyscy — jednak idzie — a jest to to dziwaczne-
stwo toczajniejsze! — ciężki zdecha rachunek kiedy;
Czy byłem ci [illegible] mój doniosła więcej — ? — Zgoła
paczki — nadto że dzieci hałasują — jest przybrali
w Sulkiewski nowa z Twego daru dla nich — Nia-
wiem czy zapomnieliśmy jakie nasze były — i bo
li wydają się tak rozwydrzeni —, że chwilami
niewiadomo co z sobą robić — także wszyscy — ot co
tej chwili taki hałas, że uszy pękają — a teraz wyraz
także że i na dziedzińcu wyprawić się można.
Tunia wyczerpuje się — lecz trzeba radzić — Wola
Boża niech się spełnia —
W tej chwili Tunia odebrała list od Kazi — zdrowa
szczęśliwa, Zosia mówi — że my wyjedziemy — na prawdę
z tego jakiegoś za zmiany — dobrze pono bardzo — ale
tylko to w niedzielę wieczór, bo na rachunku 21 — tas
[illegible] Łaz. 30 — Zawsze drżyjcie Boga, kiedy nastają

sobie — bo się biedaczce jakoś ciasno było — Często

się — gadali jednak Władzia, że najśliczniej i niezna-

nie dziecinnie wygląda może jeszcze [illegible]

Nigdy mi nie pilno było Tusię wydać za mąż — i teraz

nie śpieszę mi się — bo i to wyjście, nie zawsze

jest szczęśliwe — pierwszy przykład na Kottusi — ale

jednakże z powodu ~~[illegible]~~ tych chłopaków, gdyby się coś przedsta-

wiło, zwaliło by może jakby dziwacznie — jeszcze to

i owszem nie śpiesząc się — ale entre nous soit dit — [illegible]

[illegible] — jeden jest upoczwirowany w niej — Sama się

zdradza, że dawno jego przyjaciela — Nie mi [illegible]

wi — ja nie zaczepiałam — bo po coż i na coż —

ale za tak jest — to jest — i towarzyszy przyjazd je-

obejrzenie nie [illegible] — widocznie jest niedowie-

[illegible], zwalę tylko pierwo lepszego — Chrześcijań-

[illegible] Wiernusia kodeju — i basta — bo gdzie

czy podobna — Ciałko niezmiernie gleczne [illegible]

na pamiątkę zapewne swej Stasi — — Wreszcie może

za to się poddaję tej myśli — — Mój drogi — nie

powiedz tylko tego nikomu — Zadaniem świata

jest to moje macierzyńskie spostrzeżenie i prze-

czucie, od tych dwóch — nie myli się — pewny jestem

od ojca — to jedyny środek — — A oto ćwiartka

wypoczywałem, zwiedziłem których z początku nie byłbym czynił — że ale wszystko się bez woli mojej, pomyślnie i łatwo. To jest mnie — lecz cóż robić — a teraz do nóg Twych upadam całując je całą duszą i sercem jako Najprzywiązańszy [illegible] [illegible] który

Jerzy

Czy nie wyjedziesz z braćmi do Gryżyny? dobrze by było —

705a

Tempo buono oggi? Pare di sì
Vorrebbe tentare? — Verrà —

71?

Mój Najdroższy. — Piszę do Ciotki, i do Cie-
bie Siostrzyczko dotychczas, przy zajęciach Twoich
obecnych osobistych, długiemi obarczać nie chcę,
a że prawdę za 2 parę jest tygodni jak do Ciebie nie
pisałam a może i więcej. — wszystko jakoś ośmie-
lam, odwagi odbiera — bo jak zwykle dobre-
go donieść nie wiele jest — — Zdrowszy, jednak
Tadeusz tego i owego — — gdy też Tasiowie
jeszcze wyjechały, to i Zosi do ocukrowywania ze
brakuje — Z podróży Kostusi trochę też pora
zdrowia, był list, a w nim wzmianka że cho-
rowała — i że się zatrzymać musi, dzieci zaś
też, zupełnie zdrowe, wiadomość tę przywiózł, jednak
wracający już z Syberii, a w ich towarzystwie podróżuje
Jak to zawsze Pan Bóg wspólnie życiem naszych
rządzi — gdy też czego gorszego przyjmie, zawsze ono
ciężkim także być musi — Że to wyższe, nadnaturalne

wola Sieroty, musi się Człowiek z miłością
poddawać — bo tajemnic Jej rozumu nasz nie
obejmuje — i nie obejmie — ale po co Ci to
piszę mój Najdroższy, wszak najlepiej sam o tem
wiesz —, ot tak chyba dla przedłużenia [illegible]
bo o czém pisać tylko — Siedzę tu nic, ale
Cichie odeszły — Sieroty. [illegible] z Bogiem niech
będzie dziś żeby się od niego obronił — bo gorzej
by było jak to tam Siedzi i co to Twój Ojciec
opowiadał — przeszły czasy — przeszły [illegible]
Wielmożnego Pana — Starszego —

I ten Jasiu biedny żyje jeszcze — mój Boże
przeżył wszystko! — wytrwał — i jeszcze niejednej
swojej śmierci nie doczekał —? — dom sąsiedni
w gruzach — Ona przy życiu, i teraz chyba
przy swojej domowej się przydzie — Gorzelka
powiadają że chorobny jest — powiedziałabym
przeciwnie —

wszystey żyjemy w goryczce, i w dobryj — a życie nam się odwraca —! Co to twarz będzie z Albertem do jakiej kategoryi zaliczony jest czy jest?— bo tem takim ktoś cny — czyż go podejrzewać nazwać można —? Już więcej jest niż Obity — (ów Sebastyan polski) jak mat. K. trzymała —, i po nim przypomniał mi się Leon Trzypolski — który podług jednej — cały dawny Żył. wymarł — Leon Lipskowski — Niewmiernymi Łucyan — stara Dobrodziejowa — i jeszcze, i jeszcze jeden Bradinowski ocalał z dawnego świata naszego — cały dawny splendor jego, w Tego osobie, to jest Bros. skoncentrował się —

Niech dowie Twoje Najdroższy mój, Kłopocą mnie niecierpliwiący żeby już chcieć do prawdziwej wiosny dojść ale cóż dziwnego, przy tych bidach, czyż może być inaczej! — aż Ariatowie świętej mieć starej pomnożyła — Nogi Twe całuję ściskam się tak mocno z całej ciebie i przytulę dzieci — i zostaje ten samy do śmierci też

Ściskam równie wszyst Twe całuję

Monsieur
Monsieur Joseph Wrazewski
Dresde

p. bonté

+ poniedziałek 708

71

Stosownie do żądania Twego Najdroższy mój starać się będę odpisać, na list Twój — Żądanie wszelkie zbyt trudne, by niezdolne nie zadowolić serca Twego — Sierocienie wielkie — które już poniekąd objawiłam, nie wysyłając listu umyślnego w dzień Imienin Twego — stokroć gwałt też, bo Imienin wciąż moich, tego wyrzeczenia zbadać sobie niedziela, pierwszy raz od czasu nie tylko dwóch życia wspólnego — ale i dawniej — i przy zdawało mi się z inaczej postąpić nie mogę — lecz ciężko odbolić było trzeba tę konieczność — Bóg jeden, i święty Patron Twój widzieli tę walkę — a twarda Boży w Miłosierdziu Swoim, zsyła Tobie Wszystkie, Niebo sił od Niego stosownych udzielić Ci racz. — Ach mój Aniele, mój Aniele — ale nie — nie —

Dzieci Chłopięta są u nas — Wola u Czetwertyńskich — Sądzą że tylko do ich wyjazdu — Chłopcy żwawi, roztrzepani i miłe do wejrzenia, rozpieszczam tylko ciebie, i przygotowujemy do wygód wielu niewygranych

doskonale rozumiejąc smutek i naraz wszystkiego — przy
nie mogąc napełno żołnierskiego życia — przy bardzo
błyskawicznie głośno manifestującej się w Wolbii biedzie,
małe objady — i źle zgotowane — lecz do tych mają
się biedacy przyzwyczaić —, bo i tak znacznie były
podniosły — kończy w Lipcu swoje szóste lat —
z natury dobry, kochający się — i tak do siebie podobni z
dotąd jeszcze Tomasz mylący się — a ponieważ był już
u nas prawie od trzech tygodni — bo w tego samego
mego dnia przyjechał do siebie wziąwszy bilet — Gdy
jako dzieci humoru nie tracili — kończy, bawią się
jak by się im świat najlepiej uśmiechał —
Franek nasz otrzymawszy telegram od wyprawy, także
zaraz zatelegrafował do urzędu pocztowego. Jabłonka
towa, czy do sprawnika tamtejszego by te dzieci
zatrzymał u siebie pod wyższą opieką do przyjazdu
jego, bo zgoła oczywiście wiedzieć nie mógł z tych
jakiś Pan Sitone pilnował je — a sam tymczasem
do wyjazdu po nich przygotowywać się zaczął —
otrzymawszy od paszportu, był pod — stołowego powoz
ku — kiedy w czwartek dzień przyszła odpowiedź z miejsca
zamiast sam pan Szymaszewski, towarzysz niedźwiedzia do

Warszawy – to szczęśliwie się stało – bo pisma twego tłumaczenie się na jakiej zasadzie dozwolony jest ci powrót do kraju – a w pośród z tych zapytań – do Żytomierza – piszę o tem dlatego tylko żebyś widział że i Frank nie był ostatniem z chęcią przygotowania [illegible] ale – – Jak dalej Bóg rozporządzi, Panu tylko wiadomo kiedy w mniejszych razach, sam Orłowski niezdolny jest obrachować, cóż dopiero w oddaleniu się w jakiej Dostojewskiej – – Piotrowskiej Mattiasem Bobrujew, Cotto jeden, jak tylko umiemy i wystarczamy – powtarzając sobie często w myśli nad sierotą Bach z Ketitaja – (takie jest twierdzenie) – i dalej ciągniemy, aby dalej – aby dalej – a dzień każdy ubiegły zbliża do mety – w tem cała otuchnienie.

O bytności Twojej drogi mój w Krakowie z bodziem dowie działem, itd. z odwiedzających [illegible] – blisko miesiąc – cały list o tem nie miałem – [illegible] twarzy [illegible] listy, cóż powiedzieć mogę? Dziś na tem kończę, bo dzieci trzeba nakarmić, drugie śniadanie – to jest kawę – którą lubisz jako i Czaj – które

by spali pod naszą Villą na dziedzińcu — gdybyś im dawano:

Nasi Tam całują Najdroższy Mój — Bóg Opiekun

Twój niech Cię ochroni —

Serce dobrej przyjaciółki Twej Z

Ciotki wszystkie całują — Twoi — —

Vattasiewa(?) ucałuj serdecznie

Ale, jest i prośba jedna do Ciebie, od Xiędza jednego

pono Ci znajomego — dawniejszego prefekta Instytutu

Maryjskiego — Ciotka go zna dobrze, to ten co w

potajemnie wszedł mieszkać u Niej — Otóż ten

Xiądz dostał dymisji — chciał by za granicę

wyjechać do Pros. na zawsze — ale jest dopiero

tego takie zamieszkać w Saxonii z panna Mejer

siostry — ona wolno mu będzie pozwoli w domu

niej, utrzymania nie potrzebuje — Czy

tylko petycja dozwoli — i oto Cię pyta

prosi — Jest to stary, pracowity — i dobry

staruszek z nauki — z religii tylko Boże

w domu nie zachodzi więcej — i jeśli może

gdy tylko dowiesz się i w czasie donieś —

Jeszcze raz Nasi Tam całują

Sobota 18/6 Lipca 110

O dzięki ci dzięki Najdroższy, Najdoskonalszy Aniele
mój za wczoraj i jakim przyjąłeś kwiat biednego serduszka
naszego – prawda iż jakie ciało zadał sercem naszym –
[illegible] Mu zatrzymać go nie mamy – dał nam
[illegible] – teraz nad niebem – Chyba poprawiłaś błędów Świętej
[illegible] jego ofiara, bezpieczniej uwielbiony się – w naszych tylko
[illegible] może się uwydatnia – bez w tych które pisał
[illegible] Kwaś do Antosi – takie to całe gorzym – całe kwitnie
[illegible] – całe wyrobienie – tysiąckrotnie wzmiankowane w Naszym
[illegible] Słowie – Chybaby – Obie Ochotnie bez [illegible]
[illegible] nie zostało się. – Tobie drogi Aniele mój
[illegible] dziś spokojniejsza – wzięła słowem Twoim potęgę
[illegible] – przebaczenia dla niego – Boleśnie – serdecznie
[illegible] – Który jednak dziękujemy – szczęśliwi przyszł
[illegible], jeśli go Niebiosa uchowają – jest – a tego wszystko
[illegible] – Modlimy się, prosimy gorąco o zachowanie jego –
[illegible] nasze żądanie – i skrócić o ile można pobyt jego tam –
[illegible] nas – dla niego – dla tej biednej dziewczyny – które
[illegible] sercem podległy mi do końca wyznała miłość swoją
[illegible] niego – i to przejście rozdzierające było – biedactwo
[illegible] oddać miarkę musiała, kiedy sama ośmieliła się
[illegible] wyznać, prosić by Mu przebaczył – by w długi [illegible]
[illegible] zerwania – i [illegible] ile przebłagi sławić – Wszystko się
[illegible] obowiązani jesteśmy tu nasz pielęgnować – bo to

istotnie
Czyliż odpowiadać za los Antosia, kiedy prawie z takiem zaufaniem
w Jéj ręce Mu oddali. — W jaki sposób to się stało — ale
wiem — dziś więcej położenia mając względem niéj zupełnie
się odmieniło. — Piszę do niéj wspominając o tém — ostrzegając
o wszystkie jakie są dla niéj ma. — Dziwna przyjaźń
dla czego tylko sobie wszystkie winy przypisuje — Drogi
mój — Czuś się tém wszystkiem zmartwił — Wola Boża
taka być musiała, by nas wypróbować — a może za
ściśle — że Gabriela którym przyczyniłam — uchronić
oszczędzić z najdrażliwszéj strony — ale więc to wiem tego
i jak się ktoś wyrzekł — bez nie tej — kiedy się — chciała
mój — Być z Tobą w tych wszystkich ciężkich chwilach
wielkiém byłoby mi wsparciem — współczuciem — Mój Boże
to widać nie zasłużyłam — z poddaniem się zupełnem
oddaję się woli Bożéj — ukrzepię się nadzieją — że kiedyś
że nie długo może jako środka dotknąć — tak i przeciwnie
zechce potrafić —

Teraz co do tej pieniężnej dla niéj — Myślę i właśnie ku
naradzie posłałem po Mocha. żeby ten dług w Gdańsku
ostrzymać wypłatę (tratta), napisawszy list do tego Pana
Chodorowskiego — że się opłaci za jakie miesiące — o tyle
może te 4000 f. które z tych niéj chciał Mu posłać
wysłać pierwéj — tak by mi się zdawało — Wszystko tylko
na Twoje ręce do pieniężnej postaci — a też byś wyślesz
zrobił — Jak Ci się zdaje — napisz — dowiem się tego do
tego dostateczny — Tylko drogi mój Ciebie tak niezmiernie

że głupia krowa z głowy mi wyjść nie może — po pierwszym
twoim liście, zaraz napisałam do Antosia — a po przeczytaniu jego
uwagi — przyjechałam do Wawrzyna i ten z Antosiem [illegible]
kiej to w tych miesiącach, a za jakiś papierem o długo
wszystko — że pieniądze otrzymane z Wołynia
jak wszystkie były — odpowiedział mi w Wawrzynie że teraz
długi nie płacą — że spodziewać się — a że od Antosia także
dwa listy odebrali — jeden składający się z [illegible]
— a drugi obiecujący przyjazd swój rychły — a zatem
wszystko [illegible] i zawiśli, czy zamiast [illegible] Tobie tak
dokuczać — napastliwie — Także to tylko wyświetlać nie
pozwoli się w coś szlachetniejszego nie może —
Pisząc ostatni list do ciebie, także pisałam też różne błędy
byłam zajęta, ale nie doniosłam o sprzedaży krowy —
[illegible] — dziś właśnie tydzień jak odeszły —
[illegible] sprzedały się bo rzeczy za połowę tego co
kosztowały ciebie — bo za 255 r. a za [illegible] —
ludziom należący trzeba było zapłacić jeszcze 15 r. —
a zatem zostało 240 — otrzymałam — choć to pierwszego
kupca co tyle dał — inni zaś 200 nie dawali —
długo wahałam się — w końcu ustąpiłam namowom
[illegible] — wiedz — jak konie potrzeba żadnego
pożytku dziś nie mają — a tyle ile jest zupełnie [illegible]
rzeczy do Warszawy — że chyba cała Warszawa wyprzedaje
bo nawet [illegible] co przyjechał tu sprowadzają — Wszystkie
dotąd jeszcze nie sprzedane — Twoje zaś konie kupił

jakoś Obywatel ze Lwowa – Ostrzebski – bardzo serdeczny sta- nowczo – przestraszył mnie, bo wiele o Polsce mówił – tak jakby wiedział – takiego tu odczytał się w salonie u nas – a gdy przyszło do wyprowadzenia tego, z uciechą do Grodka tak we czwartek przejechał, oddawał ją w obce ręce – Oni wielce wodzili! – A Baron czekał tydzień po- tem – Boży niestaturny – wszystko się wypełnia Meśc. w do barona. – Wielka godzina pożegnaj –
Otóż w tej chwili odbieram drugi Twój list o tym biednym Jasiu, nowy mój w sercu – Niesposobną tego Pan Kolegi podejrzewany jest – ani to wszystkie nałogi musiały do tego we tej stało – o tu biedaka stał się cały pastwą – ofiarą. – I mnie się zdaje że dalszych długów jego nie nabierzemy na siebie – chyba w ostatecz- ności – te 1500 f. wyprawimy gdy na ten list od Ciebie odbiorę odpowiedź – Jasiowi ostatnio wy- nieść przyszłe jako pierwszy wspominałeś – Jesteś mi go tak bardzo – O i więcej wyprawić z tego trzeba – Ucieszy jej wielka czy tu P. Ch. wysyła te 500 f. – nie wpadam tam – List ten Pióry prawdy nie tak mało – wolałabym tak przez inną drogę – O Boże jakie to ciężkie ciosy dla nas rodziców – O i jego biedaka serdecznie żal – Mowa mu żal – Ty chcesz samej sobie wymierzony wyszłam pozostawiony – nie wiem Ameliś Mej nie wszystkiego – Bodaj nie odpowiem mi
+

Ale spotkaj Aniele mój spotkaj – przebaczenia
błagam – proszę – Dobrze bardzo zrobiłeś że Ko-
dziwdey pocztowego sobie sprowadzasz, cieszę się
tem niezmiernie – Mnie jednej dajesz byś ... sobie
miał szczęśliwy. – Pozdrów go serdecznie ode mnie
i podziękuj za pamięć – Często go bardzo często wspomi-
namy – a dobrze że go niema tu – bo by z pewnością
nie wyszedł tym życiem – jakie to jest. –
Masz bardzo jeszcze być skłonny – kiedy dotąd nie wspo-
mniałam o wyjeździe Mani – wyjechał wczoraj z po...
...tej do wyspy Rugii na Bałtyku – Cieszę się
tem wyjazdem dla ... pewnie – nie można wyjazdu
... go głupszy – wielką kuracja ... – niby
dla poratowania zdrowia – które z pewnością dobre
byłoby – bo do ... jest za ... – ... został
...jest. – Ja dotąd zmiany w zdrowiu nie...
... jak był taki jest – Co jutro przy-
niesie Bogu wiadomo –
Na dziś ~~...~~ dosyć już – bo i ja głowy nie mam
a 2-go po południu – na Mszy św. ... – Y
wesoły twarz jakiś smutny – jakieś okropne to
... – Grobowe ... cichość
... zatoczę w ... – ... momentalnie zdaje
się za ... – Jak te czasy – te czasy – wszystkim
i wszędzie –

Nogi Twe całuję Aniele mój — a Miłosierdziu
Bożemu niech się wzmacnia wszystko —
Zanoś do Świątecznej Najjedynszej Trójcy —

Za Stiersa świadectwa wszystkie całuję — jakże to
twój piękny — wracaj — Jdziat pięknie — Niebo —
Drzewa — woda — kwiaty — a ludzie nie — albo mało —
wszystko tobie z dopiero dziś przyjdź ten do pi-
sania który sprawił mi przyjemnie — właśnie
kiedy wszystkie chorzy mięły — wyczerpały się
Tylko raz do nas wpadała do tych moich drogich
Nóg —
Na mocy pozwolenia Twego listy do Jasia przyłą-
czam — by kiedy on je odbierze — o kiedy — kiedy
dostaniemy takiej — Jest taka Ant — Wszystko
tamberdziej przyszłego by doszły —
Ustęp w liście jego gdzie powiada — O Matko
Boża Ty mnie nie zapomnisz — w lipcu i
Serce bądź wszystko — jakże to bolesne —!—
Lecz jakże nie dowiedział się pastoryj — kiedy i listów
wszystkich pisać mniej jak — Nie odpowiedź co
wysłałam wczoraj — czy wcale oczekać będę —
List mój do Ciebie mam zostały przesyłam —

17. Lipca 63. z Warszawy. 813

Drogi i kochany Panie – Pani K. powodowana zaufaniem za które wdzięczność zachowuję, opowiedziała mi teraźniejsze kłopoty Państwa i dała do przeczytania listy Pańskie. Nie do mnie należy wchodzić w jakiekolwiek szczegóły tej sprawy – zatem tylko sercem współczuję i ośmielam się pocieszać i prosić o spokojność. Bóg wszystko to obróci na dobre; a po ludzku nawet rachując można się tylko dobrego spodziewać z tego kroku Jasia.

Teraz kilka słów o interessie. Jasia długi mają wynosić około 7000 fr. i prosi raz a natychmiastowe zapłacenie 1500. Mojem zdaniem należy wstrzymać się z zapłaceniem, a przedewszystkiem uprosić poważnego i miejscowego człowieka aby pojechał do Gandawy, zwołał kredytorów i ułożył się z nimi tak co do należności, jako co do terminów wypłaty. Ma Pan wiele życzliwych w Paryżu i Belgii, zapewne nie zechcą odmówić przyjacielskiej przysługi. Gdyby Pan nikogo nie znał, proszę się udać do P. Józefa Godebskiego Kapitana w Liége; jest to zacny i praktyczny człowiek, bardzo uczciwy i wielki admirator Pana; – a choć nieznajomy, chętnie Panu usłuży. W każdym razie proszę na mnie rachować.

Za powyższe rady i w ogóle za całą kartkę ks najmocniej przepraszam, ale zdawało mi się że rada praktyczna – a intencyję miałem dobrą. Jakże żałuję że nie mogę pojechać do Pana!

Proszę wierzyć żem zawsze życzliwy i wierny sługa

JIK

przewrócić

P.S. Przypominałem że Pan wkłopocie jest co do wysłania pieniędzy do Chili. Takie informacye najlepiej prawdziwie można wywiedzieć w Konsulacie, który zapewne jest w Genewie, gdyby go niebyło, można się poinformować w jakim wielkim domu bankierskim. W Szwajcarii w Paryżu jest Ambassada, gdzie zwykle bywają ludzie grzeczni. Może więc Pan napisać do Ambassady.

+1 bo się [illegible] trochę zmieniła — Mnie w Stanie
Nadzieję że cały ten dramat, że dobre [illegible]
wyjdzie — to być nie może — Niech tylko długo [illegible]
[illegible] z tym przyjacielem swoim Carbotte bo i tak
nie dadzą Mu tej opamiętać. — Drogi mój — ty
[illegible] tym Społeczeństwie ten Augustyn zmusiła — jak
oto sama prawdy — wspólnie się wspierajmy — wspólnie
podpierajmy — a ręka Boża przyjdzie nam i temu
dziecku zbłąkanemu w pomoc — Modlitwy gorącej
zalejmy — a Święta Monika wyprosi Józefa — jak
niegdyś ona wymodliła sobie przejście Syna —
Chwila nawrócenia S. Aug. była w Mediolanie — i do
bądź ale w Mariano — i My się modlim — i Ante- się
modli — O biedne to dziecię — Była pojedynczo [illegible]
powrotu — dziś [illegible] bledo, [illegible] jak
pierwej było. Syna Bożego ratuj. —

+

29. Lipca 1871
Sobota

717

[illegible] wczoraj [illegible] mej Najdroższej, z tych więc
[illegible] Twego [illegible], które [illegible] — to nie
[illegible] [illegible] się [illegible], a nie mogę [illegible] jeszcze [illegible]
[illegible] prawdziwej — potem do nowelle i [illegible]
[illegible] [illegible] w [illegible] tak jest bo taki
[illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible]
[illegible] drogę do [illegible] [illegible] się w prawdzie z
[illegible] [illegible] [illegible] pozostają [illegible] jakieś [illegible]
[illegible] nawet [illegible] nie potrzebuje —
Szkoda mi bardzo żeś tak przejęty chorobą i
[illegible] [illegible] [illegible] wszędzie i wszędzie
[illegible] [illegible] być i jest — ale [illegible] i Tej w duszy
[illegible] potrzebuje, że [illegible] [illegible] — gdzie
[illegible] być może jak u [illegible], dla której [illegible]
[illegible] — [illegible] z Tej [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
jako [illegible] w [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] prowadzić [illegible] — [illegible] [illegible], tylko dla
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], czy [illegible] [illegible] [illegible] jest
[illegible] i [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] — potem [illegible] — tak jako
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

jeśli kiedy podoba się Niebu dotknąć tu [illegible] tego —
lepiej cierpieć nic nie robiąc — — bo mnie życie to potrze-
bne czy chorowanie czy [illegible] i twojej, przyjaciółko
otworzyło życie — [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] przed [illegible] [illegible]
i życie, a raczej ma otwarte od lat dwudziestu [illegible]
latami i tej [illegible] się [illegible] — bardzo się modlą [illegible]
intencyi tej [illegible] [illegible] [illegible], nie
dla której [illegible] się [illegible] od tej [illegible] [illegible]
[illegible] Jakże ci to Aniele mój życzę wszystkie [illegible]
z [illegible] — to cała ci o spostrzeżeniu tylko dowodzi — a [illegible]
tak cię z niespokoiło — ja to od dwudziestu lat wychowa[illegible]
Matki [illegible], ale nie widziana, ani sobie nigdy
a nigdy nie mówiłam — bo [illegible] dobrze znam [illegible]
[illegible] [illegible] i Matka jego [illegible] [illegible] [illegible] tylko [illegible]
[illegible] przezwyciężenia robię — a [illegible]. Jakże [illegible]
[illegible] powtarzam, jego się trzymać — bo [illegible]
[illegible] jednego pytania robić — albo w jakiej [illegible]
[illegible] sposób szczęśliwie czynić — lepiej [illegible] [illegible]
się nie widzi nie domyśla — a czas [illegible] [illegible]
podziela — [illegible] każde spotkanie się dawcza po[illegible]
rozumny — to widziałam — może właśnie [illegible] tylko i [illegible] [illegible] by[illegible]
jest mowa, ale w [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] mnie jest bizarryę z tyjskim antydotum
[illegible] pierwszy – ta, iż mnie bałamutny i myśl poddający
[illegible] to. Dla mnie tej właśnie dar żadnej myśli –
[illegible] gdyby przypadła coś podobnego matce – tyle
[illegible] to przywilegium, do tego zapytania zasłu-
[illegible] tej sobie – Ja zaś – tej wiesz jak daleka
[illegible] jestem jak nie umiejąca dawniej tej rzecz mnie
coś dopiero dziś – kiedy mi to nawet nie mówi –
[illegible] Kellerowa dawniej zawsze mi mówiła – mais
ne sachez nullement attirer, captiver la jeunesse
[illegible] votre fille – il faut de [illegible] la faire un
peu coquette – un peu de coquetterie ma chère
est nécessaire même pour une mère – Jest coś
[illegible] na tej teorii – niewiem – przyjść tej mej
[illegible] umiałam – [illegible] co i tem tak wiele rozpu-
[illegible] kiedy najmniejszą oznakę tej jest coś
[illegible] tak dopuszczenie Bożego – przychodzą
[illegible] tej zalotny – i tak wścibski potrzeba do tej
[illegible] te dawniej było można dziś sypnąć dla niej
[illegible] w Wisły, wiedzie niespotyka – pamiętam
[illegible] to też było dzieci z pod sobą dla [illegible]
[illegible] pożytku, [illegible] porzucenie wszelkie spowiedzi – Bilza –
było tryskać –
Z [illegible] mówić tego – dla drobnego
[illegible] [illegible] [illegible]

byłem więc świadkiem też oderwania tego ostatniego [illegible]
dziełka wyrzekłem się tu wygnaniu [illegible], czem
się dziwiewała — Jaś [illegible] w domu — jest wszystko
aby nie w domu — jak to bywało z [illegible] drugi mój [illegible]
Warszawie. Co to Pius powiedział że zapomniał [illegible]
dał [illegible] — dopraszam po mojemu — po matczynemu
tyle zabiegów — na — ale to po mojemu. — to więcej
niż łacina dla Zofii z drugiej klasy — która
całych [illegible] mniej słowo nie prawda?

Na tem kartka, której z [illegible] Mongołów tak
wielki — z stolicy drzwi — pust dalej — mamy [illegible]
zamkniętych — to wszystko sprawdziłem jako dowód
[illegible] się [illegible]? — [illegible] nasz [illegible]
z [illegible] miłości i [illegible] [illegible] — spodziewam się
mój [illegible] [illegible] spokojnie [illegible] [illegible]
drażliwości [illegible] o Fredrowie [illegible]
której je rozumiem, podziękuj — [illegible]
nasz z [illegible] [illegible] połączenia w Bogu
którego także [illegible] uważałem, [illegible] — a który
pozwolił w miłosierdziu swoim [illegible] stworzenia
tej miłości — (w tem to serdeczności [illegible] mojej. Jezus
[illegible] nasz [illegible] jako [illegible] Najpoważniej [illegible]
Twoim [illegible]

Ciągle ta powtarzaj [illegible] instalacji [illegible]
[illegible]? — [illegible] byłem w [illegible]

Na wołanie twoje drogi mój biorę pióro - ale co pisać będę? Dzieje zgoła cicho i pusto - ani nowa-nowa takiego coby ciebie zainteresować mogło - O Jaśku tylko dowiesz się, że dotąd jest w Biarritz od trzech tygodni - Antosia pisała że chorował nawet - i że dalej nigdzie nie jedzie - że sama z Mamą pozostaje do końca Sierpnia - a Jaś wróci z początkiem września - Interesa jego ładowania bardzo nie dostatecznie idą - z tego biedak męczy się na kłopotów - zmartwienia - i strat - z tego zapewne chorował - ale już Bogu dzięki zdrów jest. Na dziś, jutro ma ten Pan Tacie przyjechać do ostatecznego postanowienia - a że bardzo dużo nagli - dla osobistych interesów swoich - być może że przyspieszyć trzeba będzie ślub - stanowczo jeszcze nic…

przypadł jego rozwiązać. — bo w sercu Waszém
już nie długo — ale gdybyś tylko z Ciotką Bo-
Widy znowu rozstanie zawiesić — tem mniej
prawdopodobny ów dobry skutek z nich —
dotąd tyle, ile umartwienia kosztowało — ale
mniejsza o to — będzie to, co Bóg da i zechce.
wcale o sobie nie myślę. —
Ciotka i Tobie również zwraca się przedstawić
dla mnie jest zagadką — z kąd siły czerpie? i
szczęśliwe usposobienie, prawdziwie do za-
zdrości — i czem to się dzieje? bo nieodwiedziny
woli — pracy — przyjaciół i drugich nie
brakuje — jednak się wyczerpali do dna — a
ona może podróżować tylko dla widzenia
kwiatów — bo do Hollandii nie po co innego
go pojechała — Bogu dzięki że się choć takie
widoki. —
Nareszcie od dwóch dni mamy pogodę —

ale tło jakie się stało z powodu dzisiań, nie
zamienił się — bynajmniej czy czarny głód nie
będzie — z duchem każdym wszystkie drożeje
aż do kartofli — które gnieją w mieście:
prawdziwie — co to będzie — co to będzie —
ale nie jak w komedii Fredry — bo sama dra-
mata wyrodzi się ~~chyba~~ z tego — i tak
już dradzieże się powiększyły nawet w
biały dzień na ulicy. —
Podobne jest jak kawalkada winogrod-
ów drożeć tembardziej być w mieście — zajadaj
się niemi moja droga — pomimo że [illegible] —
Ale, ukochana ~~[illegible]~~ przysłany Tobie — wczoraj
dobył się — owej paradny i piękny — dziwo
kosztować się musiał — jakie misterne
roboty, przy całej prostocie — Mnie
nie stało na takie cacka do [illegible]
wszystkie [illegible] te [illegible], całuję moja [illegible] —

dworzy, jako i za inne dobrodziejstwa dla Niej — a całuję ostatecznie od Siebie i od Siebie i dzieci. Bogu się polecając i Siebie i Ich [illegible] w Nas Twoje[illegible]

B

22 Sierp. 1879

+

1 Września
 1871

Co się z Tobą dzieje drogi mój —? ani listu — ani wieści — ani odpowiedzi — powiedz co ci jest — gubię się w domysłach w niepokoju — Gdyby nie Kekst — już tydzień od dni Willem, za telegrafu byłabym się nie Sta! — Wczoraj Krasiński upewniał że Leo widział cię zdrowym przed tygodniem — Braci ani Szyszka — może byłbyś mnie słowo o Tobie powiedzieli — Boże — Boże — —

Więcej nie piszę — dla niemocy — i z braku odwagi — !! —

Bóg z Tobą i Opieka Jego —

Drogi Panie całujemy — ja też jestem słaba, jakoś również dopiero całe pozywiązana

i odczuwam — Zofia

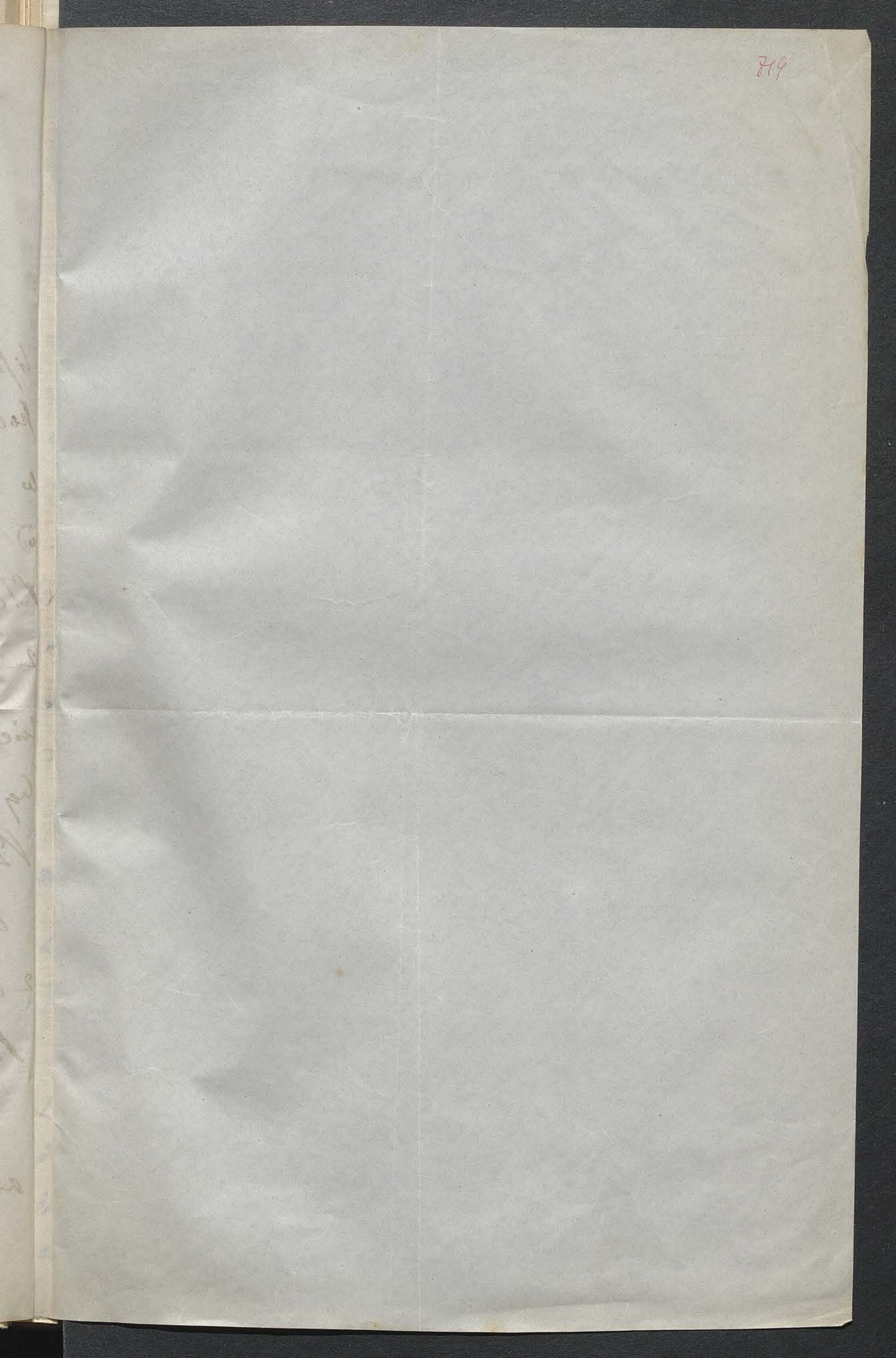

13. Stycznia

720

Bogu Cię polecam — Twoi Dzieci dobro[?]
+ Najszczęśliwszej [illegible]

Bogu Najczcigodniejszemu dzięki, i Tobie drogi mój Ze-
loff! — już nie wiedziałam jak sobie wytłomaczyć
to milczenie — w tej chwili zaraz odpisać chciałam
ale cóż kiedy do mnie takie niedołęstwo się przy-
czepiło, taki osłabł[?] — że nadto dzieci zabrania
myśleć nawet o pisaniu — jak wydzież[?]
twojej spełniony sama w domu — już dalej ani da-
wszyć się nie mogę, i siadam, leżeć muszę, albo
[o]dłowa siedzieć — siły wywędrowały zupełnie —
tak jest całe te lata — a szczególnie od
tygodni kilku, to jeszcze bardziej — ale cóż
robić — kiedy sobie i tak będzie — aby później
się chcieć po kilku[?] wszystkie się można było
to i dosyć! — —
Lecz co się z listami porobiło — ? ani wielka
[z]dawna mój jest dla mnie dalej ważny być —
ale kilka pytań które Ci robiłam — bo
[?] nie wychodzi nigdy — mała [?]
[?] — [?] któryż i jakie wersja o tobie

mnie — rozmaitej treści — a między innemi
Mikołaj Nowowiejski za najpewniejsze ogłosił że
się do Krakowa przeniósł — że objęcie [illegible]
dalszej gazety (Kraju) — ale też wieści otrzymałem
się zmartwiłam — dla charakteru jaki nosi teraz
dziewiątk — a którego talent żadnem nie
odejmie — jeśli chce stąd, chce to chwili
bez dowodu zostanie — ale Bóg łaskawy
i inne jeszcze, których nie powtórzę, bo
to nie na dobie dziś nowe —
Że mi pisać trudno dołączam ~~[illegible]~~ wycinki
z dwóch listów od Frankowa — a wycinki nad
siostrom zwrócić, dla interesu paszportowego
którego potrzeby jest Kraszewski — polecić
Ostatnio coś i o Panie wyczytałem — nic
nowego — jak zwykle o zajęciu jego —
Od niego w porcie jeden tylko list mi dano
obecnie był, czy jest w Kijowie — dla swoich
osobistych interesów — — Ot i wszystko —

Dzięki ci dzięki drogi mój, że tak — upewnia
tylko mogę zewnętrznych szczegółowych zgoła nie od-
[illegible], nie dziw się — nie niespodziewany było — Jak
[illegible] wiem, jak ciężko dziś jest zdobyć papie-
i [illegible] listu, wiem też że [illegible] być nie mogę
[illegible] misji — ta jeszcze ~~[illegible]~~ że długo wydawa-
[illegible] mi się porywa: bo tak coś około tego było
[illegible] wszystko Twe drogie listy —
[illegible] o obrazach Twoich, dawniej widziałem, słysza-
[illegible], z jakiem usposobieniem przyjęte są słowy
[illegible] mówiąc nie — nadto że nie [illegible] ich
[illegible] w razie nie [illegible] — jeden z członków
[illegible] dostałem sfotografować — skromne, ale zaufa-
[illegible], i [illegible] się podobały [illegible] — w gorączce
[illegible] czy nie będzie o nich wzmianki — pytałem
[illegible] — ale dotąd nic, bo też co prawda ledwo
[illegible] dzieło moje jak wiszą — — Gdybym się ciebie mia-
[illegible] drogi żywiony — gdyby, gdyby, to samo byłem
[illegible] ich zobaczyć, tak mnie [illegible] — bo o
[illegible] Boże tak już dawno żadnej Twej roboty
[illegible] widziałem —! i twarz postawiłeś mi drog-

mój w drażliwem położeniu, bo gotowałem sprzyja-
nie powodzenia ~~itp~~, by się naszej własnościowej
Itaty — Prosiłem Lucjana żeby się bliżej o niek
dowiedział — bo jako człowiek, obcy jest ~~[illegible]~~ i w to
jemu niczego w miejscowem piśmie a pono jest
niemy, jeśli się Stefan nie podsłyszało — —
Ale tobie mój drogi, tobie mój drogi robaczynie jo
żegnam raz Sale jakieś ściśły nie się — ale bez
obrazów — Lucjan powiada że cię dodaj in
tobie pozostanie — bo lubię nie trakcie dzielnie je
nie złej woli, to chcę obejrzyjcie — ale się i [illegible]
wi — Bardzo ciekawy jestem opinij ogólnej — ler
z [illegible] że się dowiem o Sięj? — moje kiełko —
równie jak już ze prący mieszkania nie wyglądał
ale poczekajmy — Tygodnik Ill. nie zaświecy — a [illegible]
go widzieć w kawiarni —

Co zaś do Kajetana, spokojny jestem że nie
wypłaci — Zawsze zręczni bywając twardo że
jednakże gdyby tu wyjątkowy traf ~~bywał~~ zdarzył — oczywiście
że o Cyfrze sowa byłem ci donośniej najdroższy
mój — policzy tobie to wśród między zjawiskiem
bo jeżeli to pożądany w takich razach — Tam nowy go

wszystkiego tej Zbytkownicy, raptem cały Sz- A —
wszystko — drzwi miasto — i tyle wrotka —?
Niech mu Niebo nie umniejsza — bo był to praw-
dziwy Ojciec był dla niego —
Dziś do — jak Grodnie — ale jak już zimno —
Zima wszystkie swe pracy powydawała — je
nie trwały, a z ze rzepy tylko wszystkie prażą
dziś — a ta pory dziecińskich czy z gadatka —?
Jakoś jednak Bóg da, albo będzie wóz — albo
powóz — już to nie moja rzecz — Była z Tasky
Ryga — Ostapskie nasze przyjechali, Świata wad-
wara, dziękuję kaszę nawarzyła — zniosło —
dziś S. Barbary — a kapa z Nieba sypie
się śnieg — Dowiezie Jeremi wszystkie —
nieprzyjemne, a dziś nisko, bo go nieść Kasia
jedna z Żelichowskich obie uważa to, przez
wszystkich ze Świętej Basi — — mam że tobie
ma wiosny jest — od dni 10 — nie widziałam jej —
bez ona przyjeżdżanie me siły — a pracy wiele.
Do biedy do mnie nie tobie się tatusiu. — a przyjdzie ta
jesień twardszej — a raczej nie przyjmie dla młodych
osób jakie zacne są w pięć rodziców — lecz
Ci Stanisławowie — to jakby święta Czarta moje Matka
moja — tacy to wszystkich ludzie — —

w tem czasie te Stare Gosinowskie przysłodziły
dziś do mnie z Wesołola — Gdyby miały takiej
fortuny jak Mieczysławy, dwaj by był bez tchu
[illegible] — bo z tej drobiny co mają, ile dobrego czy-
nią [illegible], ile [illegible] się przytulili — najwięk
obojęcie — dzieci naukę — bo same uczą
nie mają — dawać na naukę — ale dość tej
dość wszystkiego — dzieci wołają — zapewne na
jakiś połowiczny kompromis — Wszystkie trzy
drosze całują — niech cię Bóg błogosławi —
serca dobrego przywiązana i oddana —
[illegible] [illegible] [illegible]

Urszulkę widuję dość często — tak dobrzy
że od czasu do czasu zaglądają do nas — i
[illegible] owe dzieje kuratorskie przypominają
[illegible], Mieczysław Fredry — [illegible] [illegible] — pow-
dają że wszystko koło niego — a nie [illegible]
[illegible] ;

Najdroższy mój! Miarkując z mowy Kostusia sądzę że albo już wróciłeś z Metz – albo wrócisz już, a zatem wystąpisz z przedmiotem, by niemądrą Twą [illegible] – i dowieść – co? to wszystko chyba że dzień jesienny zawitał – a z nim pewno i chłody, a w Warszawskiej polemice już pisarka ta [illegible] przygadać – szczególnie kiedy drzewo tobie jest drogie – ale cóż dziś tanie –!

Ale, kiedy wspomniałam Kostusia, czy to prawda że się żeni, i że już po zaręczynach z siostrzenicą P. Walentowej Szw[illegible] – P. Wargińskiej – [illegible] kiedyś tam, bo jestem pewna ta Panna – tak wszędzie tu chodzi – że jakoby Ty w Rozalii miała się to uważać w spółce dawnej – dla [illegible] (połączenia) co przystoi obu postaciom – może i tobie – ale czyż by Ciotka na jakiego synowca się zgodziła? – tu głośno i na pewno o tem mówią – i mnie łamać głowę, kiedy aż do mnie doszło –

I ja rada jestem iż [illegible] (Paris) – Twej szczęśliwie – większej swobodzie i stanie i [illegible] –

6

Samego Pana podobno raz widziała, że tyle czasu
nie kiedy wychodziła — pewnie zaś rzadko czytała
przychodziły — bo i ze mną bardzo były łaskawe —
Szkoda mi wielka jej, bo przyjaźniej tak z
całem spokojem Tobie Boga wypraszać, i
właśnie usiłowała też przyjaźń między niemi
ustalić, lecz jednak nie doszło do tego
zjednoczenia myśli między niemi — jakkolwiek tyle
przymioty — pobożność, zamiłowanie w pracy —
miłość rodzinna — [illegible] dla wszelkiej ~~[illegible]~~ ~~dla~~ jako Cecylia
a dla wszystkich grzeczna, uprzejma — Długi czas
nie znając jej, a spotykając codziennie w klasztorze
nazwiska nie wiedząc — nazywałam ją Grzeczną
Panią — i kiedy tak tem kilka [illegible]
one dowiedziały się o tem, pierwsze przyszły do-
widzieć się, a nazwisko swoje mówiąc dodały
że te które ją nazywam Grzeczną —
one to hasło, prosząc je [illegible] — i odtąd od razu
najlepsze porozumienie między nami nastąpiło
i trwa dotąd — Ta Najmłodsza Cecilka ta i [illegible]
dzień i spotkam obrzędu, żywa, wesoła —
małego tylko zdrowia — obie młodsze wątłe zdrowia
były — twarz podobna [illegible]

Co dalej — ? Witt — Karpiński — gładziły gody wesołe
Dobrzańskich, jakby Delfiny jakiej — ze wszystkiemi
nie najdrobniejszemi szczegółami, co — jak — kto
prowadził — odprowadzał — potem zebrany cały
zbiór osób — całe gadanie — Kozaczka jakiego
ulubionego Księżyczka — zapewne Kapitan mógł
zrzędzić opisem tego — ot niewielka cny i Marylka
Trzcińskich komisjonowany była — teraz tej wszystkiej
w Kotasowie — a co dalej — to jeszcze niewiele —
co z sobą zrobię. — Strzeż się Boże —
Twarz Luizy na Warszawie Mazurowskiej — ale jeśli z
tej tylko ofiarami ratować nie będzie — cicho przejdzie
jak i tamte dwie cicho wystąpią — trzeba by było
i w Tatrach — ale gdzie — z tego powodu zwiastun
wyprawić jej na lato na stałe czasie — lecz
nie udało się — zostały jakieś okoliczności mnie
niewiadome — z których by uczynić się trzeba było
zaniechać ochoty jazdy — co może i lepiej —
Jakie teraz zobaczę Twoje Mój Najdroższy? Mnie
rewolucja ciągle i Tobie przeszkadza — nie ma
rady na nią — ciężko dokucza — a teraz gorzej że
strasznie siły ~~wyczerpała~~ wyczerpała — Krew się
wstrzymała do jakiegoś czasu — trzyma mnie

tylko teraz tego nie śmiem – wynagradzamy Warszawskiej
pisać chcesz – ale rozumiem się tylko na
listy odpowiedź – żałować Tatowi – dopuścić
drogie zdrowie Mamie – mimo całej ostrożności
owoce tego jako głośny gazety – to drogi jest
bardzo – przyszły przyjęcia jest sól Angielska
ale dość tego dobrego – ściskamy jednak zasyłam
na ucałowania rąk Twoich Najdroższy Mamo
niech Cię Bóg trzyma – a także trochę mojej
w pamięci tej którą cięży duszą i sercem

oddany jest Tobie [illegible]

22 Grudnia
1874 – Siostry wszystkie całuję – pisałam wczoraj
ciągle listu dwa listy – odpowiedzi nie wyglądam,
bo wiem że nie do wszystkich lubi
odpisywać – ale niech wie że pisałem
i że jej także oddany będę co będzie – kochający
pozdrowienia zasyłam –
Moi wszyscy bracia Panu całują –

+ Poniedziałek

Zapowiedzianego powrotu Lucjanów, zaintrygowałeś mię Aniele mój — po tem co słychać było, spodziewać się trudno było — Księża wszyscy i reszty jednostki — — ale zresztą co sobie wytworzy i w Romanowie chyba siedzieć będzie twardo — jakie były wszelkie pobyty tam — niewiele to pewna że powrót ten na razie będzie — To biedne królestwo także jest jeszcze obciążone, teraz nowemi dziećmi świętej figury — za daleko chyba nie dźwignie. Tymczasem to Lucjanów nie najgorsze dola — bo tak dość jak na dwoje i jedno dziecko mają — Czy ten biedny Łoziński mógł spodziewać się tego dobrego zwolnienia? — O tym biedaku to że równo źle tam czy tu — Połowa Świętnicy tamtejszej — termin choroby Kostusi —! — Czy tylko Ani nie dwoje znowu — Niech za Bożej Teklę raczy uchować raczy —

Gdy która z was drodzy mnie w myśli uprzytomni

potrzebnie słucha nie ma celu – ale rozwesela
mnie się o Kostuszce i Ciotce szybko wspomnąć
sobie trochę – Te nowe posiedlość – to też
niespodzianka – Ster – ster niby dwo Żółtej
Intelektualist miało się poświęcić – a też dla
Ci Bazyla obrosła w nowe dziedzictwo bo dra
nie – Niech że jan nikt o tem Omieszczaskim
nie donosi – bo nie wytrzymam – I tobie trzy
bita o tym Eldorado (Bluze) – z jakim że
rajem też las – te drzewa porośnięte porówna
Biedna – Sola Martyr – to te niepowiązanym
Żydzie tej zagranicy – żeby pokazać dać się śmieszko
z tej natury tylko – to już dodać by było – i
Toć to prawda że sercem nie swego brzitka
Niechże się więc z tej niemy czy z tej zagranicy trzy-
ma – Ja też mam swego – to te drugą
trzecie gotgarów Krasińskiego, których ciasto
tej tego roku nie pochowały się – niedla tego
żeby potrzeba jako ustala – ale – ale – ale
i dla brata szlachetnego sił – która usprawnia tik

726

wyrabiać się nie dają — Jednakże w tej chwili
to mało polnej roboty — bo wszystkie zamówio-
wały mnie do szycia podeszłki na Boże — bo
żadnej Księży dziś pan — tylko, a roboty dosyć
ile umiecie i męży zaszywała się — jest biała
morowa, wyszywanie złote (N. 6 — nie popsuć pola
moim) — wcale przystojnie jej wygląda —
cóż żeby ta Materka Boża dała dzień pogodny
na swój Miesiąc — ale zawsze nie zbyt gorące
bo z Tatką to jeszcze dla mnie straszniejsze —
Zapowiadano przez wszystkich upały — przeważnie
letnie — — Lecz czy Pan Bóg nie może mnie
zachować — Kwaszeniczy dla ulubienia ich
te — wymyśliłam do Cięciwa na te pory wyjechać
jakoś idzie ten — Mała ide do Kolmentko podo-
bna — lepsze niż starsze — taki kłopotny dzie-
cko nie widziałam — dość jest wszędzie między
z nie Mówiąc

Ale, niewiele czy wiesz że Natalia Zwiga
Księgowej swojej — wyprzedaż ogólna zrobiła
powiadają — niby z bankructwem — bo nie zdają
nie się

Co prawda że wielu prawie tygodniowo nie
nie ogłosili liczących [illegible] tejże powodu i codzien[nie]
wyraźniejsza bieda daje się widzieć — Mimo
wszelkich blichtrów — dziedziczeń — masek —
Szydło to z worka wyłazi co wytrzyma —
Wtorek — Nic do ~~[illegible]~~ dodania nowego — Zmal
[illegible] [illegible] Twoje najserdeczniejsze — [illegible]
i zbyt się nie miły wizyty Walentynej, siostry Zy[g]
[illegible] — domyślisz się ale tej bytności —
a z tego oczywiście i nieporozumienie — Niech i
tej [illegible] — [illegible] — robota wita — a [illegible]
powtórzenie do Ciebie Twoje [illegible] [illegible] Tulisz
Niech Cię Bóg błogosławi i ostatnio, jako Miłych
[illegible] — a mnie Najdroższy czytelny —
Duszą i sercem całym i ciałem do śmierci

Z.

[illegible] Ty jesteś Królowa teraz miasta o [illegible]
[illegible] — My z dala od niego — Piotr [illegible]
[illegible] się z [illegible] — biedaki [illegible] z drogich [illegible]
pochował teraz [illegible] — kolegę swego [illegible]
Doktora — Ci tej także bardzo nie [illegible] —

REDAKCYA
Gazety Codziennej

+

Niedziela 25 Grud. — Już i święta te, i te[go]
[illegible] [illegible] — ten 1870 — minie wszy-
stkie swoich trwałości, chyba jeszcze był twó-
rczy jak wszystko niepojęte co od Boga i z Boga
przychodzi — tak i ten czas — zbiegającej, tajemniczej
[illegible] — jeszcze wzruszenie z których świąt w duszy
[illegible] zatarły się, nie ustygdały się — drugie nadcho-
dzą — Ty Aniele mój przed wielu więcej masz
[illegible], więcej znajdzie, i jak w swoim zakątku
[illegible] tylko więcej zajęcia [illegible] — Zakrystja
nasza nie pyta [illegible] — i każdy nadcho-
dzący Uroczystości poddaje [illegible], odświeże-
nia, bo na nowo i [illegible] nie stają — Boga Niech
[będą] dzięki że [illegible] w tym [illegible] ten cały [illegible]
[illegible] — wszakże nie tak płynnie jak dawniej
robota mi idzie — dziś był odpust S. Aloj. — i na-
[illegible] łaty [illegible] głos wystąpiły — była to jedna co [illegible] po-
została! — —
Matka nasza [illegible] jeszcze, że gorączki nie ma i [illegible]
[illegible], wnioskuj z tego że [illegible] być musi dobrze —

uchać gra się w Sklepy Bobeby — ~~[illegible]~~
odgrywają wszystko dopiero za tydzień, i wówczas
dopiero wszak zobaczy się prawda — Jaś od
12 dni w drodze, pojechał do Stolicy — Spo-
dziewa się że Antosia w tych dniach, myślę
że dopiero na Święta zjedzie — po co teraz pojechał
niewiele — Zima u nas na potęgę — Śnie-
gu massa, i ciągle jeszcze pada, czy też i w
Krajach Waszych tak sypie? — przychodzą biedni
jak muchy, a myśląc o nich chce się z bólu
żeby ta Katarzyna do Panie ile wyratowała
to także jakieś cudowne zjawisko — Wytrzym
prędzej więcej i lepiej wiecie o niej — je tyle
tylko w Gazecie Pol. umieściła — a zatem drobiazgi
zwyczajne ich, i zwyczajniejsze straszliwe położe-
nie — tyle, tyle biedy na tym świecie —! —
Kruszelowski Tobie sam odpisał — a do Stolicy
także pisał — może też Bóg da że co się zro-
bi — Sami prócz tutejszych księży szczegól-
nie jakiegoś Boga mamy się każdego, żeby choć
trochę Ci ulżył Aniele mój — — [illegible] obje-
chać zrobił [illegible] na dni kilka! — jeśli chcesz

Które projekto pewniejszy — Teraz też znowu ta-
twiej jest mniej przesiedlenie — a zatem chcę skorzy-
stać i mnie przesiedlić do Was — nie jedzie
[illegible], niewiele — nie jak Wam także pro-
bła nie udało się, a po otrzymaniu jego, także
chcę nie dziś wstkie do Was wyprowadzę —
że pragnę tego — to pewne — by zdołały dopomódz
Wszystkowiedzowi — Nie donosiłam o tem tylko
grzeczności nie wierzbie, albo mój Święty
Najdroższy mój uwięzgający — przyznaj mnie
i jedenie myślałem — i to dobre —
Przyjaciel ten nie dziś pani Józefowej, w której
dla pilnym — nie posłałam go — także się odmó-
wił — Zupełnie Człowiek dający rady — przesiwszy-
stkiemi — te co mówił o całym Świętowaniu
świata jest Bazyiow się jak w otrzymaniu, że
wszystkiemi przypadkami bliższemi — bo
jakby był szczery, gdyby myśli — to dość — Sta-
nem umysłu Antosia nie lepszy — mniej dotkliwy dla
otaczających go tylko — przez modlitwy od której nie
tylko że się nie ustrzegł, ale przeciwnie, lecz po
niej wraca do swego zajęcia i zatrudnia się — a —
na prawdę czy tak nie jest! — — bo nieszczę-

Dowiedziałam się z pań Bratkowskich o śmierci
o czem wcale nie wiedziałam, tak jak i Pelci.
Żadnej [illegible] nie Boga — jakieś ta gatunku
partyi, równie niewiele, tak nie wiem
co się z niemi wszystkiemi dzieje. Za po-
wrotem przyjechała [illegible] Rostkowska
Bratkowskiej, która wszystko myślę
miała przed dwoma laty. — Nie ma próżno
[illegible] nazywała sobie umarłą między Żyt-
celami — i tak się przyzwyczaiłam do tego,
że jeszcze nie dziwi mnie to — na drogę [illegible]
[illegible] się tylko, że każdy wiadomość brała
za nowy — po [illegible] [illegible] na który [illegible]
[illegible] Pan Stanisław —
I papier — i atrament, i [illegible] na schyłku,
a Ciebie, Mój Panie Najdroższy całuję, z
całem przywiązaniem, odwzajemnię się, jak
sercem i duszą oddana Ci E.

Całuj mnie wszystkich jakaś Pani [illegible]
którą nie znałam wcale, a mieszkam tylko w [illegible]
poznawać — wszystkiemu jej odpowiedzieć na list [illegible]
[illegible] się z nimi, [illegible] — Mówili mi o tem Ci co [illegible]
[illegible] — biedna jakaś [illegible] — Straciła wszystko

728a

Mirty dla mnie ten obrazik te drzewa ciemne –

To wspomnienie lat dawnych drogie i przyjemne

Szczęścia już dla mnie niema wszystko się zmieniło –

Lecz ten dom przypomina że te szczęście było –

Mde. J. de SZWYKOWSKA.

\+ 4t Czwartek 6 –

729

Znowu przecierpiałam dni parę
bo znowu ruchu było po trochu — Tylko
to że mnie twarz gradobicie [illegible] mój
Najdroższy — w zimnie ta chodziłam pa-
rę razy do Antosi — miałam przecież
zaziębić się — a z tem dodatkiem pod-
wójny zgwałtu się wszelki za wszystkiemi
influenzitis — które zwaliły mię niespo-
sobny do zgrzmolenia — bo więcej będzie
w takich warunkach Ibo widzę —
Z naprawszy to zaziębienie [illegible] przy-
najmniej chcę Antosi była na prawdę
w bramie otworzyła — żeby by nie było —
ale gdzieś — i to nie — Ile mnie twarz
mającem albo szpital — albo szukającą
nie — gdyż nie mam nikomu — ani
nigdzie przydatnej być nie mogę —
Tą razą będzie nie kiedy oczekiwałam
listu

Antosia dzięki Bogu wcale byłaby dobrze
gdyby nie swój ból głowy, jakiś reumaty-
czny — Nie widziałam jej od tygodnia —
Tuszę wczoraj przysłała — Jest w
Brzeżanach — Ziutka już się przygo-
ta z dzieckiem — powiada że jest
nie biedne bo ma nóżki — i wszystko —
Jak to dziecko wygląda — niewiele
nam jej tylko widziałaby
Ciotka dla Lilci wyglądała bardzo —
ale jakkolwiek nie podzielała z nią
affektu do zagranicy — niemniej za
Opatrznościową miała to iż zamieszka
nie w Drezdnie — dla Lilci Amile-
nej — i wolałaby była żeby nie przyjeżdża-
ła ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ rokki tak cierpiącej
jesteś — Zawsze to jakiś oteczek tak
dla Lilci — i dla mnie tutaj — Bez
wszelkiej najżywszej boleści czytam listy
Twoich nie podobna — tyle w nich bole

tyle pracy — tyle biedy — te nocne
pisania — w dzieci stanie wyzwolenia
przy drukowaniu — to już więcej niż siły
ludzkie wytrzymać mogą — Korrespondencja
się wyrabia przyjemniej — do nas
pisuj rzadziej — chcę w tem sfolgować
sobie — bo już doprawdy czym w myślach
o Tobie Najdroższy mój — a obietnica jaśniej
niego ani dopełnić — Nie narzekam — dla
siebie ani więcej Boga widzę nie przeły-
ob dla Ciebie — dla Ciebie — dla dzieci —
Dziwna by tedy ludzie! — a wszystkiemu
wyda Bóg Uiwazy — prowadzi! — —
Błogosław się — ale nie — bo jakieś cyto
patwo jeszcze —

Jar i Maj — i Majowe Nabożeństwo —
i wszystkie tutaj święta w dniu tego
roku zebrały się — Cały uroczysty będzie
Stowiatra tylko od tygodnia więcej nie
Majowa wcale — zimno — wczoraj śniegu
padał — nadaw zielonych liści — bzów i
się od dwóch lat już nie widujemy — chyba
te

które do Szczęścia przywiodły — albo gdy
mi zakrystyjan jaki bachor i Niebo opisał
bez... zadatku z okien nie widać
aż do tych jakie gdzieś są — nie zgodzę
kwiatki wszakże — to ładna rzecz — ale
wszystko zimnem okien się potrzy — albo
wszystkich [illegible] — lecz te kwiaty — to tak
zupełnie do duszy przemawiają — Jak tobie
tak w Niebie musi być dobrze —

Na dziś dosyć tego przez szczęście pisa-
łem — było słońce życie — przy świecy trud-
niej jeszcze widzieć — ręce Twe, Nogi
całuję Moja Matko, czekaj z jakimś
wesołym Przyjęciem i

błogosławieństwem — [illegible]

Tusię i Panią Stryjostwa [illegible]
[illegible] byłam na spacerze i na wsi [illegible]
wczoraj zastałam — Ze Mną osobno całuję
Twe ręce — Ciotki wszystkie —

+ Poniedziałek —

731

Pytasz Aniele mój czego się niepokoisz
gdy wspomnę o niezdrowiu — wszak gdybyś nie
innego — to jest z takiego porządku rzeczy
koniecznie jest potrzeba — czasem mniej — czasem
więcej — ale zawsze bez tego być nie może
byłabym mocniej cierpiąca — chciałam się znowu
przestać przypominać — lecz jakoś wyperswadowała
sobie — i za późno odłożyła nawiedziny swoje
i znowu teraz — nie zbyt silna — ale zawsze jest
nie w ładzie — chwilami tylko za silna —
Nie mając za kołacz nic do roboty — na prawdę
nie tylko że nie przykro — ale miło się czuć że
coś boli czasem — Widać że jeszcze za po
kiedy nie wyczerpałam — kiedy taki mi dobrze z
tem czemś — aż aby dalej — [illegible] na zawsze
proszę lis mój drogi aby myśl kiedy o chorobie
mojej — miałam tę dolę swojej — z dodatkiem dziatkow
nie — i t. d. — będzie z Tobą — a niech ja chwil

takiej mało wszystkich — równiejszy jak i podczas
będzie —
Jaś zmartwiony był jeździć — ale wrócił już
od tygodnia — i nie rusza się — wyczekując
rozwiązania Antosi — które nad spodziewanie
przeciąga się — Wiele na wyczekiwanie temu
tracić — bo właśnie przy tego rodzaju przedsię-
biorstwie, obecność na miejscu konieczną
jest — Byli obaj na obiadku wczoraj u mnie —
a wizyty Antosi to się Wuba jeszcze nie spodzie-
wałem — Wedle moich obserwacji zdaje się że
dziś być powinienem — daj tylko Boże żeby się
nie zawiodło — kiedy tak obaj — go przyjęty
jest rzewna — i nie czyste twarzy nie wszystko
nie zmieniona — owszem, powiedziałabym że
ładniejsza teraz — taki się wydelikaca — a kiedy
tak pod koniec szczególnie inaczej bywa — ale
w dobrym humorze Jaś zawsze — na myśl spotkania
Zosieńki — na tłuszczości — bo tak przy najwięk-
szej biedzie — Chłopak drapnie się będzie —
a jeszcze te spódniczki — spadłe szczególnie z
stołu — co to owszem co i było — a dziś nie —

to nie takiego ocerk do szczęścia — bo i tak wszelakich zawad — gdyby do niego usposobiona była — to więcej powo jest jeszcze tak — mój taki tkliwy by ją potrzebowali — i bez jednania więcej dziś — Dla tej zaprawa nie miłej perspektywy taką obiecię Chłopaka pragnę. — Ciotka dawno nie widziałam

Coż więcej powiem? — takie pastki — takie pusz-ki — aż strach — sądzę że Zwijatowicz wróci musieli — ale nie widziałam ich — a Stefan od Decembra zeszłego nie widziałam — Bo zdrowie i wszędzie bywa, niedoświadczenie za drugi tak i nie może i nie lubi — Już to gdyby Najzdrowszy była i gdyby wszystko sprzyjało do wychodzenia — jeszcze bym nie skorzy do niech była — a mnie prawdziwy ból gdy i Tamiej wy-prawić — same jedyny zostały — wówczas czy modlitwa — czy robota — czy czytania — wszystko smaczniejsze — Zwierzę nad którym nie wyda-ła mi — a dalszy tak wówczas dobrze — Nigdy do świata, ani za światem nie byłam — dziś nie wytrzymałabym go — choć bym by miał z sobą znajomszych młodych osób — Żałobym by nie

Kartkowały – czy trzepiotały. – ot bajałam bez
sensu – lubić prawdy. –
Bajałam rad [illegible] z przyjazdu Światełka – [illegible]
Ciotka nie ma odwagi wybrać się do [illegible]
potrzebuje choć jego [illegible] – Mam jakkolwiek
ale tutaj – ~~jakkolwiek~~ jednakże pojmują stale i zawsze
tego [illegible] to trudnego a świętego urzędu [illegible]
Bo kogo wola Boża wysłała – a – takiej coś
pewnym może, masz życie po za nim – tęsknić
marzyć – żyć przeszłością – dźwigać się strasz
próżnią ~~[illegible]~~ w świecie – ale tych Wolonta
[illegible] – to tych to nierozumiem – jeśli sobie
sprawy – ~~[illegible]~~ taj – ale według mnie, właśnie
oczu góry – oczu ciężej – oczu smutniej –
to wszystkiemi siłami trzymać się powinni [illegible]
tych tych rozkazów – mówię tylko o tych którzy
własnej woli – placu nie wytrzymają – zresztą sam
to wiesz najlepiej Aniele Mój – żeby dłużej [illegible]
nów nie pisać, na ten księży, całując Twoje [illegible]
i ręce Mój Najdroższy. Ściskaj się Dziecko – z
[illegible] przywiązanie i wdzięczności
jako jedna i ta sama zawsze Ef.
Trzeci wyjechał ten [illegible] w tej chwili me [illegible]
w sobie – Młoda Pani [illegible] – [illegible] P. [illegible]

Najdroższy mój — Nadchodząca wigilja,
[illegible]ania pisania — i to — pobudki do pisa-
[illegible] — jako tej gwiazdy — jako wyczekiwana
[illegible]iewien — bo czy ziemia związkowa — czy
[illegible] przypadkości — których nie brak — żeby
[illegible]zyły niebawem Nowej — choć wszystkiemi
[illegible]zykowaniem — dni kilka bardziej prawdopod[illegible]
[illegible] bytu — próbuję jednak, aby przy-
[illegible] — aby opłatek — aby z Nieba wypragnio-
[illegible]ia i dalej dla Ciebie wszystko co jest
[illegible]liwszego — Boże daj by ta gwiazda dzi-
[illegible] dały w którą oboje patrzą — dziewczy-
[illegible] ich tej porze przesyła — i cóż
z Nieba — ! — Innego widać [illegible] Niebo
[illegible] — niej za liche — jak i całe
[illegible]zostatek moje — Dni kilka do wigilij-

o Sillamentowie do Sorice starego rodu! – i znowu tydzień przybędzie nowe tramu... bes – a nowy, nowy wyszukujący z delikatnie zachwycający wola na powod – – mais peut qu'a dit – odzienie qua pasłe czekającemu – – którymi mowa o kolebce – Daleko ze Studia dnia J. ku Mołnie Synu Solwie przeniósł – jakiejże i Gambetta – tak go nazwałem – bo przyleciał balonem na ten świat – od razu siły – dały – błyszczącej dowodzący – i ten od razu zasiąpował – większy z wspólnem pełnym na Niego – jeżdży – dary schodzący jego zdrów – i Matka wraz z Nim – zupełnie nie było tych dawnych przyjść – od razu na trybuny – Nastę Nas byłam w Nicei bo Stadio cały rok może tu objeżdża brzemiennie – (kobiet mnie kochać bardzo) tak pozywającej powiada – ale gdy no

czas choroby muszę być martwa dla niej —
byłaby ona wiedziała że jesteś — to zawsze
to istotnie wielka kiedy przyszłe dając dzie-
ciej i nie skorzystała tej — kiedy piosenka
było wszystko — Niech cię Bóg nie opuszcza
swej łaski — we wszystkiem dotąd podobnie
mi idzie — i one dzieci także —
Zosia Morawska która była jeszcze z Matką
w Wrocławiu — mocno przeciw temu nalegała
żeby oddaj się twojej Matce na wychowanie —
Serdecznie że dobrze się serce przedstawiała
przedstawiając że dawno jeszcze tamtego
zapewnionego, tego radząc zabawiłyśmy żywaniem
ukrywać się nie może — i że jeśli i wyjdzie zatem
męża — to również wszystko tego nie może bez
pozwolenia swego męża swego — i na tem
się skończyło — teraz przed paru tygodniami
odebrałam list od niej z tą samą prośbą — a także
Serdecznie, a także przeciwnie — niewiem jednak
co mam się odpisać — może jednak przyjąć
tej z serca ofiarę, a znowu niewiem czy po-
trzeba — i co Ojciec nie zna także dobrze dzie-

Twoi obecnie chwilowo (zostający) w Szwajcarii – jest dobrze
co do wygód i za dobrze nawet – bo nie równie już
z nim dosięgnąć wszystkiego – daleji – to już
niewiadome – że Antoniny wiele co liczyć – i
a Zosia podejmuje się chować jej córkę
fille adoptive – co do ustalenia o możliwości
i t.p. – odwoływanie się bez zapewnienia
losu dzieci w przyszłości – bez tego ostać
tutaj nigdzie nie obywatelem – niewiele
mnie moje drogi co mam opisać – jak
widzisz sobie – że zgoła niewzruszony
przyjęcie mieszkania – odmówić stanowczo – bo
może to jest ona ta kolebka nad dzieckiem już
z obawy by nie było potrzeby – prawdziwie dzieci
bo i chłopców w tej przyszłości i dalej nie
mogę już policzyć – i to cóż ich mogę
uczynić –
Na ten dzień celujące mnie Twoje w tej
najdroższej – pozdrawiając z życzeniem najszczęśliwszej
a w Sobotę o zdrowiu wypełniając o tej
Ty w Cieplicach pewnie będziesz – my nigdzie
bo i tak drogo? – Jesienią zaś może Jeśli
tu najlepiej znajdziemy do swojej – [illegible]
Twoim [illegible] [illegible] [illegible]

+ Środa – 1871. 11

735

I znowu przerażliwie przerwa, milorcie, już tydzień trzeci nawet po wyjeździe Ciotki ... nie odebrawszy wiadomości czy coś było tego! – ... do prawdy odwagi brakuje – choroba – wyprawa ... – nieszczęście! – gniew – wszystko po głowie ... chodzi – tylko w ostatnich przepaściach ... siebie prawdziwie nie widzę – – a właśnie się ... sileniem że ze powrotem Ciotki, po jej sprowadzeniu ... wszystkie o niej – wszystkie wszystkich list nadejdzie ... tem nadzieję zawiodły! – Wola Boga – ... odwagi mój też w tej cierpi, jak tej ciocia ... i prośbo byłem oddać ojcu – Z wiosną ... obawy, kiedy tych stron dziki – ... o czyż je wiem? – Kraszkowski ... nigdy powiedzieć –, wspominał raz w Wie ... chciał by i tak było – w szak Wiedeń ... nie Borowo –! – Ciotka zdaje się tak co ... zdrowie dobrze dojechała, a przyjęcie równie ... dobrze dojechała, a więc nie w Niej zawodu –

~~Może~~ to tajemne poruszenie zeszłego roku
z obawy przyjmowało nadchodzący ci rok nowy —
i nie płonne było — dziś znowu z podobną
nieznośną patrzy na Ziemię — pewnie się
czegoś — lękać i zostawszy wszystkie nie
rozdane były — te, czyjeś na Sejm mrowie
przyjmują! — lecz próżno, czy jakiej im
ty ofiara Boga wiadomo — a dzieci kiedy szpo-
nami swemi opadają, bo i w prawdy rozgasi
łzy — skrzy, płaczu — a żeby tylko to! —
i dzieci już wyzwolone [illegible] się — to też hałasu
~~[illegible]~~ pełne pokoje — od 8 rano do
10–11 — w nocy — zabawa przeplatana płaczem,
[illegible] — Historyjki świętych — to tylko
pewne te w jednej chwili nie odprawny —
i bogactwo to słodkie — życie chwyta —
a jedno ona ... tydzień — Willi Boga —
ale nie dzieci? niepodobna — kiedy i jutro
nie nam — W tej chwili jedna z Nich Stefa
na Stolikach jedzie wygląda robi niby tego co wi-
dział — podróży Syberyi — Katechizm — pełno [illegible]

bez Władzia i Teresa, bo z małemi dopełnią
– i tak mam pełną głowę tego – zastąpienia nie
wszystkich zabiegów celu tych ustąpić nie
pomieściła — Teresia ze dawniej jest dro-
gi Dziecie — wczoraj w Szkole była — dziś w
jakiejś towarzystwie swojej – która przygotowu-
je się do balu czy teatru odpowiedzi niewidziane –
bo jakże bawić się, wieczorem tylko do nowego
roku — potem rok sobie — a ze dawniejszą
już siebie naderwała – zapewne doskonałej
tyle — daj tylko Boże żeby co z tego nie
wyrosło — zbyt wiele o niej mówią —
Po dwa miesiącach ujrzałam a może więcej niewidzia-
ną Kwaśniewskiej i Teresie ujrzałam — ot
w tej chwili – przychodzi mi nawet – bez-
do czegoś postarzał – ale bardzo – ładnie
wygląda się daj Boże taki zawsze — Stasio
tam stan, spodziewa się znowu Stobodzie
już w tem to biednie – a teraz to zawsze

mizerna, wątła -- Chłopaczek cały słodziutki
Mała brzydka - ale sprzyt niesłychany - ca
Strach - nie już nie może - a wszystko
wie - a zbyteczna jest mieć Chłopczaka przy
tem - ot i obrazek jesteśmy teraz naszego
ob[illegible] Najdroższy, najdroższy daj znać życ
niech więc przypomnij co jest powodem
milczenia i bo ciężko - ciężko życie tak
a doprawdy także tego życia jest mało -
Bóg z Tobą - Twoja [illegible]

najpewniej twoja [illegible]

Gdy jechał Józio do Berlina wiedziałam, ale o zboczeniu do Drezna wiedziałam nie, i dopiero za powrotem swoim, powiedział mi że był u Ciebie, i że zastał Cię nie tęgiego — Boże daj żeby to nowe cierpienie polepszyło, i siły wzmocniło.

Przeczyć nie będę temu co Józio Ci powiedział dziś znowu, nie dla braku już wiary, bo ufam że raz danego Słowa przeciwnemu Józiowi, nie cofnąłbyś — ale okoliczności same mogą nie sprzyjać w dopełnieniu go — najpierw zdrowie przy Zimowej porze — a co najwięcej, to nie oddalony czas od uczt krakowskich a dający tem prawo i przyjęcie do zawsze ten- Tak jak zaczął S. Józef rozpoczął je — następnie jego dopiero zamknie — współczując z żywo rozbudzonej czujności w duszy mojej — lecz kiedy ~~więc~~ ta chwila nastąpi — możesz być

pewny

pewnymi i przekonanym, że ci co pragnęli i
pragną widzieć Cię, a nie widzieli i nie widzą -
powitają Cię z szczęściem w Sercu - widząc
w niej oblicza dawnej pomyślności — — Stało
się Które dzięki Bogu najwyższemu.
Co zaś do zachowania tajemnicy przybycia - byłam
w owczas pewną, że od nas nie wyjdzie - ale
cóż kiedy Miasto od dawna o tem słyszało
mówi - przed paro tygodniami do mnie zgłasza
ci się z zapytaniem — zaprzeczyłam - bom
jak wiesz nie wiedziała — Ewa w Niedzielę
jam, był ktoś z znajomych, i jakąś rado-
sną wiadomość ogłosił mnie - upewniając
najuroczyściej o pewnodzie przyjazdu w dru-
giej połowie Stycznia - — Więc jak nie
od nas wyszło — kiedy Frania niema - a i
Jaś wyjechał - a ja nie wiedziałam —
Jeśli wszystko tobie i przyjazd Twój w ręku
Boże złożyłam, lecz wyznam się tego o tem - na
dnie serca sądzić — niepodobna —

Choroby Ciotki Jej był nastraszył — żal
mi Jej było — a najprawdziej szło mi o Cioteczkę
wiem jak ją dręczą — a dziwne takiej cho-
roby (paraliżu) — zawsze dla niej dziwny —
a tak jeszcze pod bokiem swoim — widzieć
z bliska z potrzeby zmieniał jej — to jest
choroby — Ninka by jej wracała do siebie
a to także w hotelu — prędko jakoś —
O Twoich zgoła nie wiemy, i oczywiście
trzeba wiedzieć niezbędnie — pierwsze sprawa
Ci robiona dla siebie, zmuszały do pisania
dziś Twoim wiekiem — Mam jeszcze [illegible]
[illegible] nie uwarzyli — Jedna prośba —
Jeździc mógłby by napisać, gratis, jak
dawniej — ale i to nie, mimo żeby do niej
same pisała —
Nic Ci więcej donieść nie mam — pusto
głucho — Siroty i ja — ja i Siroty —
kompanija cała — a [illegible] nad wszystkie
i Iaciun

nie niebezpieczna — leczy się pilnie i dobrze —
a twoje wszystkie [illegible] dzisiaj — prawdziwie
tego zdrowia i sił — żeby się raz jeszcze te
ciężkie dziwaczne skończyły — i żeby i wrócił
masz do dawnego życia — może być
lepiej wpłynęło to od [illegible] — który tak
nie lubię —

Opieka Boża z Tobą —

[illegible]

10 — Listo
1879

Franio mi [illegible] — że co [illegible]
dziękuje —

Już i Ty drogi mój wrócić musiałeś(?) z
Berlina, i mnie pora gryzmolić — ale
pytanie co? i jak? — trzy tysiące w gło-
wie — trzy działa(?) w [illegible] — a potem
do dowiedzenia(?) i na wagę tejże trzydzie-
ści niczem — Jedyne zdarzenie(?) — daty
teraz głębiej wchodzą w teraźniejszość(?) nowo
niedawno rozpoczęty rok —
Ludzie powiadają że [illegible] — ten
chyba w obrębie ulicy naszej nie istnieje
[illegible] nawet w mowie — przybył(?) [illegible]
[illegible] tej rocznicy — a tylko to nie lada(?) —
bardzo tej części ludzi wyniosłej — wiel-
kiego słowa i wielkie — ale powiadają
że także zawsze było — jest — i będzie —
ale jednakże(?) cząstka tej widzi coś(?) [illegible] pogna-
[illegible] — niż obłędy i zakrzyki(?) bałwanów(?) —

a obecnie miasto lamentuje nad śmiercią
Młodej Krasickiego — Ktoremu bardzo tak
miał dobrego robić — 28 lat — dwoje drobiaz-
gu, który w drodze — Żona Młoda — to
zaszkło — lecz nie cóż to pokrewne, który
Bóg także zrządził. —
Ale, dla odmiany tematu, Józio Woroniecki żeni
się podobno — z panną z Krzemienieckiego
powiatu — Michalicka tej swadźby otwarcie
żałował — zacząć — nie zatworzył — nie być
dość posażny, co może przyspieszyć wyzwolo
dzieci przewitynie — Józio przeczulity — dziś
introligatorem swojej Żyzni rodziców — chociaż
w prawdzie lepszy — ale i tej by bez niczego
nie było — jeśli istotnie w poczciwego jest
ta panna, to Bóg daj by to do skutku przy-
szło — Jadwigę Stachowską także do szpiku
odstrzyszyła do wszystkiego skojarzeń, że
na samej myśl — ciarki przechodzą — jam to
stworzenie rodem niewiem z kąd — bo skąpa

nawet nie wedle twierdzeń Darwina —
bylebyś zajmij i tymi protoplastami —
Twój najdroższy jak tam Twoje obadwa zdrowia
Twoje? — co Berlinski Doktor zalecił? już
musi pilnować Cioteczkę tam żołądek — tam
Wasza, kiedy coś w lekko jakości wdać się
chcesz — Boże, Boże zmiłuj się — a tu
dotąd i Ty się nie mógł dojechać — już, już
niby to miało zetknąć — i znowu coś przesz
kodziło — obecnie wyjazd do Kissingen. Kijo-
we Galicyjskie — wszystko — a dalej nie
wiem — co z godzin będzie robić — również
nie wiem — w takim życiu, a naszym ja
szkoda trudno co na przód widzieć — i gdzie
wskazać ~~mieć~~ stale mieszkanie — tak i dzisiaj jego
przyzwyczaił do częstych zmian, wyjazdów —
że już podobno przestaje kiedy wyjedzie,
i czemu nie jedzie — ot małe kufle, a
mnie tylko słyszeć małe stukanie nie
wiem — jedyny sposób wskazuje się pla-
cze przewidzieć raz każdy pojedzie.

i za wszystkie przesyłanie je bądź z [illegible]

ze [illegible] i jest to jest stare, a [illegible]

na coś podobnego — Spacery po Mieście, po

Belwederze — po willach bardzo lubię.

Stroszenie [illegible] jest pożałowy — Ściskam

moje dobre [illegible] — [illegible] [illegible], [illegible]

widzieć ! —

Nogi Twe najdroższe całuję z całem

przywiązaniem wdzięcznością — Opieka

Boża z Tobą —

Zawsze jedna i ta sama

[illegible]

11 lutego
1873

Ciotka wysokie całuje

[illegible] pozdrawia — Cy

trzyma [illegible] tez o [illegible] wy

pytając — Dzieci [illegible] [illegible] całuje

1 Luty 1872 — Otóż znowu rok jeden — a razem
wszystkich liczonych lat 9 — od wyjazdu
Twego Aniele mój —! — cyfra [illegible] dla Ciebie
...ła się dla Ciebie Bóg je ustał — widzieć w
tajemnicy będzie się wolno — powiedzieć dobra
...dwakroć dziewiątka tak na ziemi nie można —
...siła, wiele by się z powodu tego napisało — lecz
...aby się da wiele powiedzieć — pożyteczniej
...dzie zamilczeć — — a — a — ale i tamta dziś
lepiej podziś, a dalej dybać podzi Bóg kiedyś —
...woszak a to nie wiele —

Jaś był i jest tydzień właśnie jak wyje-
chali — błyszczy — i zniknie — i nie wiem temu,
bo na cyjcu worka jedzie, tego śpiewki śpie-
wać musi —, a potrzebuje tego worka, bo ina-
czej jakże by nas dźwigał — nowy obrót intere-
sów, o których teraz dopiero chcę polubienia
...ej dowiedziałam potrzebuje zatoka, kredytu
i zły chce [illegible]

pospychać cisnące się łzy — bo realić co, to
już i myśleć trudno — i napróżno było by się
łudzić — Obrzydliwa jest przez te trzychanny
trzychmenięta — bo w rezultacie kiedyś się-
to zawsze jakieś mary — bzygi — być może
kiedy owe jadem, ludzie zachowują potrzebujący
Dodaj mi Boże tylko sił — przydłuż mi życia
by kiedyś jedynej Mamusi był poświęcony — by
choć gorszy pozostał ten, który jest celem wszyst-
kiego pokazanie się jego było — Niech mi
zapłaci i za to —, a to mogę to i więcej — a w Ada-
siowi to prawdziwie Opatrznościowa może się
stanie, bo go na [illegible] do siebie bierze — a
tymczasem wybawił go od zbójeckiej pracy u
Gebethnera — Święcił się już z [illegible] —
ale powiadam z kategorją w szkole [illegible] trzeba
było — i nie zaprzeczenie tej było sól wrzącą
kartki skrobać, jak wszystkie plecić bibułkowej
machinalnie z półki na półki przekładać wszy-
stkie śmiecia — od 8-2 rano do 11 12 w
nocy i za to w lecie i nie wszystko brać na
miesiąc — rubli 26 — 25 — tylko —

z całą sumiennością oddał się Adaś tej pracy
w której ona gorączki dostał — wprost ze śniadania
wyjechał wieczorem w tychże dniach do Kisielnica-
a z tamtąd on listy — bo obawiając się żeby nie
mówiono że jest Jaśkowi ciężkiem, ze takiej tylko
zgodził się posady — Osobiście trochę na tem;
miłą myśl była że taki, który swoje bliskie jak
jest nie jednym ze świecidłów Warszawskich om.
z tej radości że je — nie nowiem świeża — ona nie
zżycały
Ozdoby ulicy — Dziwnie to mi gorzka sama —
przywiązanie do wspomnienia dawnych — i tak
je żywo kocham, że jak by się w nich było —
Co do zdrowia mego bądź spokojny — wszak pisa
łam Ci sama Bogiś Stwory — wszystko przystycha
i trzeba pod tem względem przeboleć wola Boża
nie dzieje — bo nie to — to drugie jest — ale też że
się wolą dobra tej doli — i nie zapomnienie,
żeby to jakie Marliza — krakiwa z przyłę-
czystoście, podległe tylko przyzwoitości
nie jedna Natura by się sprawy odrazy, nie jedna
źródło by jej widziała — Ze to świeca stron
wiklem na teraz nie potrzeba, chyba przecisła
nie

ne przedtem wszystkiemu, i wszystkiemu żyjąc i
żyjąc – aż do nieporozumienia – Ten Apostoł po
trzech dniach trwania, ~~nie~~ przyznał się – ~~[illegible]~~
uważałem go że te słowa w Ewangelii – Oznajmiam
bo nie wiecie ani dnia, ani godziny – a więc
dobre – Piotr poczciwy był – powiedział – i widać do
kiedy się nie zmienił, jeszcze, a o zdradzie Chrystusa
żeby niewinnością był i S. Paweł ~~[illegible]~~ nie
~~[illegible]~~ nie mogę rzec – to też Grobowego
Ktoś stał się w grobowej ziemi niż sam Pan
A co [illegible] to mnie obchodzi – wiesz że
to może się dla siostry nie dopisać Boże –
Ciotka co go tak po błogosławieństwie Ducha, to
nie dość żeby słowa nie wyżyła – a coś by [illegible]
[illegible] jeszcze z tego być mogło – Nie [illegible]
[illegible] od Marii [illegible] [illegible] – a powiem że i nie
tylko dla Ciebie, ale i dla Siostry – bo go kocham
mimo to że tak[illegible] nie [illegible] [illegible].
[illegible] nie [illegible] może więcej –
Koniec papieru, Koniec [illegible]
Nogi Twe Najdroższy Mój [illegible]
[illegible] Bóg błogosławi
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

OD
REDAKTORA
GAZETY POLSKIEJ.

+ 22 – Sty –
743

72

Tak że jakoś po tych wszystkich przej-
ściach rozstrzygnięto, że i później mi nie
podawano listów – a widzę że ciebie
na Miejscu Mej Najdroższej doprowadziłam wszystko
kiedy oto wczoraj Franio zawiadomił że – że
się tylko do końca wstrzymał – [illegible] się widzi
we wszystkim, obawiając się zimowej podróży
dla Ciebie – kiedy i ta zagranica tutaj
[illegible] – zawieja – wylewy – mrozy –
jakby nad Wołgą jakby – – gdzie Bóg jak to
chce, to wszędzie dosięgnie – ta się dzieje teraz
trochę pod impresją drugiej – są niektórzy co się
i bardzo obawiają – a powinniśmy obawy, ostrożnie
się dla handlujących, którym wzbroniono
sprowadzać nowy towar z oddalonych prowincyj
wszystkie to – jest to jedyny rezultat z wojny. –
i w ów fakt gorączkowo, a więc powraca, a ufam
że tak wola Boża i włos z głowy nie spadnie –
25 – otóż i Franio zjawił się – oświadczył się Bogu

dzięki przez książki — Kontentem tylko opuszczenia
Najszczęśliwszej Żonie, wrócił tak swoje obrazie
które szkoda nie łatwo twarz tracąc się będzie przy
wanastkach Kraju — Pozywiosł tam tylko od
Ambrożka — bielactwo — jakie owa ciężka
cierpi, narzekając przez razy po Żonie
najdroższej — ta smutna siostry przywołała ją
ona, taka zawsze zamknięta w sobie — jej
stłumić bolesną swój nie może — Szczęściem
z natury ma wielką pociechę do Modlitwy — ta
jej służba umartwiać tylko, i siły dodawać
do dalszej walki — i Żyć, i Żyć nie tylko —
jakie znowu jest Zwykle do Żalu — Rozpacz
itd —

We Francji często teraz — przyjechała siostra
Żony z Mężem i jeszcze kto — dość że tu Rodzina
nasza Zajęta zawsze a mają wszystkie
do zaprzyjaźnienia się — i do Kwaśnienia — tu
wykwintni — to prawda — ale i ta dusza
dziś duża Kosztuje — dobrze przyjmujemy że
chcieć ją i chłopięta nasi też odjeżdżają też

jem dla niemożności niechodzę — dzieci dla
pracy — bo jakiż to teraz głupie te zbytki
treściwy ze pewnej — a nas — ze ostrawy — że z tego
chaos — nie wszystkie głupstwa — ale jam
tego nie pozwolić — a dalej pokażę
Co tyż gdzie dalej dzieje — niewiele — Tassia
od swego Ojca teraz odbiera listy — ale te
exclamowanie słodkiej tej — wszystko zdrowie
być mogą wszyscy tam — bo tej łzy więcej
było — Zawsze jak pojechać zdaniem mój
mu do Twego, niewracać — twój
odjeżdżając — tęsknotę chociaż i dla wszystkich
przybyszów nie wyższej — szczególnie przez
takiemu zachowywaniu się
Uważaj ty chodzi bardzo jak ciało — i
nianczy swoje pisklęta — a najstarsze to
i dobre chorowało w którejś zasługiwania na pie-
szczotki Matki —
A teraz Ważyi Pan całego Najdroższy Mój —
i aby znowu nie szedł Ci jakiś sprzedawca
Międzyjak — to prawdziwy bardzo jakie
ważny! Wiesz proszę — Kłaniam

o tych zdarzeniach mówię — i mnie to nieszczęście

Twoje nas do nas sprzedał — jako najwierniejszy

ur

Z

+ 22 Sty - 1872 -

Pierwszy i ciągle pierwszy — Bożewola jakoś
raz to co nowego spuści — trzeba było znowu
...e inny sposób przedsięwziąć — a raczej zachować się
...w cierpieniu nie było silne — nie raz jeszcze
...m wszystkie Twoje ustawy — tez razy silniejsze
...wiec dni trzy — tak jakby Twoje wyginięty Twoje
zdrowie i siły rozbrzmiały się — i jakoś spokojnie
...le dać się mogło zachowanie się — nawet nie było pióro
...się również odpoczywać musiało — że to jeszcze
...miejsce to nawet i nie płyń się jeszcze — dla
uspokojenia sumienia swego probuję pisać
aby dać Ci świadectwo drugi raz, że jak
...e Bozia jakieś, wszystko na mnie przy-
szło —

Jest i Antosia od tygodnia — dla mnie
...all by nie było — stoi u Was — a więc doskona-
nie swoje przyjęcie, wizyty — było razy dwa
dotąd, na bardzo krótko — dla tego trochę cierpie-
jący się nie wychodzi — już wczoraj chciałam
spróbować — jednakże nie odważyłam się

jednem obracałyśmy się dookoła siebie i oddalając, a nieszczęście wszędzie tak wychodzi jak u was. i dawniej nie znosiłam się – to jest zdrowie moje – a jej twarz to na szczęście myśl że mi się gorąco robi – tak dusi – Jasia jeszcze nie ma, podobno jak Tasia mówi ma dziś w nocy przyjechać – pewnie na jakieś pół godziny – a zatem dla mnie jakby nie był – bo zaledwie go może zobaczy – jak w panoramie – Dla siebie nie wymagam nic i tej dobra, byleby Bóg ich błogosławił naszych dla co prawda tego gorzkiego życia się trzeba odratować – Strasznie dla mnie wszystko! – a życie tak krótkie –!

Znowu Wszystkich moich przybyło tutaj kilku, między innemi Borkowskiego, dawniej Tobie znajomego – Zawiadomił i przyjechała – widzieliśmy go dziś w kościele trafiłam na głos przyszedł się zowsze – przeszłość w której Żony, Córki jedynaczki – która prawie w tym

(x) o Groszce dowiedziałam dawniej jeszcze z Paryża odczytałam nie wiedziałam tylko od kogo – przez kogo – bo w tym czasie tylko Tłoby byłam – żegnałam kamienie – [illegible]

[illegible] z tej Dziękowania do dobra! Ściskam —

(x) miesiące że tyle idzie wiele — a te zapłaci-
bym na ... gdy ... zastał — i
tyle, tyle innych osób zmarło (x) — a i gos-
podarz nasz — Woltowicz, właściciel domu tego
wiele piękny — piękniejsze jeszcze kościół — silny
i czerstwy był — umarł poczciwie — że to Niech
będzie Bogu dzięki —
Znowu od Zosi Moze list miałem — odpowiedź
na mój — Niech się więc stanie wedle jej Woli —
Niech Chociaż biorę — że dla niej nie będzie pewny
jestem — że moralnie i po Bożemu kochawać
będzie, to jeszcze był pewniejszy jestem —
pozwolę mi Ja, ale i tak niby się nie
dość — pracowita, i najgorszego ~~[illegible]~~ —
życie — to jej cel — a w Zosi poczciwej znajdzie
go — wypełnienie Woli Boga to Matka w Zosi
się jest przeznaczony — bo nikt o tem nie
marzył — nie widział — nie prosił — w Imię
Boga Niech za jednem — Zosia sama ma po
niej przyjechać — i w tem właśnie — o sobie Zosi
donosi że jak mniej się dziko — to tylko się ma dziwić
bać w świecie cóż ma i robić? — a w istocie

wiele, o wiele prawie Uczuli - z muchy wielkiego do
robili - Ale nie wedle serca - nie dziw że troch
i po dziwacznych - zawsze nie tak jak z głodził
Antoś się zwalał zmieniony - że te owe Lubie
Najdroższy mój widzi lepiej niżeś był przed
tobą - Bardzo dziękuję - dziwnie doprawdzie - lecz
lepsze to, jak by miało być przeciwnie - podzi
nieustającą Twojej - działalność - więcej tak bardz
nie mówiła, nadto że się znowu mało gdzieś
jesteście - w tem to i ja podziwiam Libe
bo z tylu gratami - śmieciami - fibałami -
Żałuję chciał to było li dogodnie, żeby się z lice
nie potrzebował wyprowadzać - i jeszcze tak
daleko - mój Boże, a ja w takiem strachu jest
żeby ostatecznie, albo śmierć wolno - nie w
przyszła nas z naszej dziury - a możliwe to bardz
bo jak następnie tak wszystkich nie będzie. dla
mnie - Dziwak był - miał wreszcie wielkiej siła
chętnie - który dosiadał dwóch za późno
7 końca Czwartki - i końca tej trzydziestej
tydzień - 6 bo dziesiątego listopada - inny zdrowy
mieć nie mogą - dawno, dawno - ah o kim
Boże - nie, nie wspomni ich nie było - nad to bol

+

747

72?

Tak się jakoś i głowa, i wszystko rozprzęgło, że
tormińcowi pisanie dało tyle poręczy... a to
przez i piąty Marca! Nie do wiary drogi mój, i serce
się nie oswoiło z Młodzieńczemi nowinami, a oto jeszcze
najmilszy dwa z mego zapadły w owej głębinie porze
wiecznej! i już nie żyją, już nie istnieją — z tej
ziemskiej z tej znowu odmłodzonej — a nasze tylko o dwa
najmilszych pokrewnych Kochanków! —
Znowu Najdroższy mój, opowiadał wyjazd Twój
19 — to życie tak rozgłośne jak Twoje
i łatwiej Ci tego rodzaju wszelkich przychodzi — a
teraz dobrze sposobem uwolnisz siebie od codziennych
[illegible] świata — tak i więcej godzin z grzechu da[illegible]
więcej — Dawniej dzień ten z roku całego najmilszy
był mi, dziś zamieniony w takiego
dawniej istotnie mój jest — Dawny los nie
mój — bo twarz nigdy nie płacze — lecz zapasik
na dzień dalszy — o tej owe — nie wszystkie, jak
te porozpoczynane w Krakowie — czyste,
jak rosy kropelki — Mój Najdroższy
najmilszy, w dzień S. Patrona Twego niech

spokoju powróci — Ty go gdzieś w [illegible] może
więcej przewidziesz — ja (jeżeli pozwolisz) w Wielkich
ów tym ołtarzu Miłości złożę wszystko co dopa-
trzę — to jedyne miejsce w którym się czuję
że się nie jest nadto — Boża Miłość zasiewa
wszystkich pociąga do siebie, chcę by przed-
tem jak już — teraz więc jeszcze chwilę tylko z Tobą.
Kajetan bawił para tu tygodni dwa, więcej się
wszakże przed tem razem nie podawał — i Ludwisia
od dawna nie widziałam, czemu się sobie dziwię
mój tak tęskny widok — niewiele, bo słyszę
od Tusi to wcale tam dobrze Bogu dzięki —
zdrowi — są w komplecie — trzeba nie powiadam
kochają się i rozumieją się, a więc szczęścia
nie braknie, biedy nie znają — bo jeżeli wszystko
niewiele, to ta i brakło żadnego gdzież aż do dogodze-
nia sobie w przyjemnościach — do luxu —
ot tak coś chwilowego być musiało — jeżdżenie
koczem z komfortem, tortem i t.d. obchodzo-
ne były — Tusia coś nocowała u nich
dla później biesiady — a więc jak widzisz
tak skromnie jest — żeby być może jakiś trak

ale jako mól do tej wypierszowania —
Była Zosia Mor — z Myzeba — byli i u mnie
nawet — można się dziwić tej tej korowodowej pani
Kabrzykow — Najlepszy ten Pan Gawrołek — ale to
wielki — a Zosia poważna kobieta — wyrodziła
w sobie spokój — ale spokój potrzeby, tego świat —
ożywienie w Szwajcarii w osobach nie dojrzeć —
jeszcze bo biedactwo takie wszystko i w Matyldy
tej widziało — Joasia w osobie sobie o tej
powodów, czego ja ściśle nieprzyjmuję — ale owszem
o zmniejszeniu rodu ludzkiego jeszcze nie było. —
Mój Boże a tyle tej biedy — tych głów postano-
wionych — przecież to ja na Chinki bym (tej) przy-
dała N. 6. pod tym względem —

Oto i wszystko, wyszczebiotałam tego co na zawsze
zasób korespondencji — Jendaba chyba zadziwi
dzisiaj niemal gorzej, Odlepiłam swoje
wypłaciłam na dziedzińcu, Kuracja położyła
się — i na dobre, z tego powodu i tak nie-
kończący posłańców dni dwa — razem z niej
bo za nią trzeba się krzątać — a to przy
zabawie siły marnie, nie tak Tatuś przychodzi
Już to prawda, że trochę coś w drugiej historii

z jednego się otrząśnie — w drugie się zapędzi
1–2 — w innej przyzdobie pora — jest w tem
i dobra strona — gorączka żywsza —
szybciej dni zbiegają —
Niech Was całuje najdroższy mój
i zawsze najdroższy — [illegible] i [illegible]
Sercem duszy jeden i ten sam

Franciszek

Ciotkę ucałuj — jak też siostrzeń-
ców i resztę —

749

72

Teraz tylko parę słów moja Najdroższa przed świąteczną robotą kuchenną chwili nie daje — Jednakże przesłać chcę ci wesołe Alleluja — jak wszystko w tej naturze nieprzyjęte — wielkie — tak i te święta. Niech ci Zmartwychwstały Zbawiciel niech ci świętej [illegible] dać raczy w [illegible] i pracy od pocieszeniu — Dnia święta — dnia Zmartwychwstania dla dusz katolickich — [illegible] się jest jak najszczęśliwsze [illegible] by tym dniem [illegible] [illegible] [illegible]!

Dziękuję — najczulej — serdecznie podziękuj [illegible] za [illegible] Panu — która nie tylko [illegible] — ale także za [illegible] nawet i to bardzo dobre — zamiast jakby nie [illegible] — [illegible] — [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]

bodaj grosz nie się wydało – o swej Ney
droższej – Miła lepszej płci – jako ty
dobry – i najlepszy – [illegible] za [illegible]
ze Tonią całuję – stokroć tysiąc tysięcy
razy – Wiedz że [illegible] Twoje [illegible]
tyśmy ciągle na Twoim [illegible] – [illegible]
co tyś wypisała to – od czego tyś zwykła
[illegible] – [illegible] z obawy [illegible] [illegible]
nie otwierały tyś [illegible] – Wszystkie [illegible]
ty takiż [illegible] – tylko jakiś [illegible]
i to nie do nas – tylko do [illegible] który
w tem samym domu i siedzi na sklep-
i z tamtej [illegible] [illegible] jej [illegible]
a [illegible] – [illegible] było [illegible]
O [illegible] – Wiesz [illegible] [illegible] o tej [illegible]
mej katastrofie nie donosiłam tylko
bo i po co? – ta biedna katastrofa
to to – co strasznie myślę –
Żeby ich [illegible] – idzie i na przysz-
łość – to nie tylko [illegible] [illegible]

potrzeba na drugim — ale i wszędy —
nie doliczyłem dziś — Tylko żal mi —
o tym biednym Mateuszu — to jest i nie
wspominać jeszcze te dziewczęta
Tak to dobrze jak [illegible] [illegible] pol
[illegible] — tak i dziś [illegible] wszystko [illegible]
[illegible] — To straszne [illegible]
[illegible] — to [illegible]
Panu wszystko [illegible] — i za ten
[illegible] — wam jeszcze [illegible] [illegible]
Pan [illegible] — z podzięką o Pani —
[illegible] pozwolenie — Proszę [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] jedną i tę
[illegible] do śmierci [illegible] —

Ostatnie teraz [illegible] to [illegible]
[illegible] [illegible] spodziewam się swego
przyjścia — Boże dopomóż Jes
Ostatnie dość jest — [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]

Kochany Papo! Nie mam słów na podziękowa-
nie, nie wiem jak mam zacząć, jeszcze przy
trudniejszych tarapatach, takie wspaniałości,
niech i dziś Papa przyjmie choć takie podziękowanie, nie
dostatecznie bo nie umiem dobrze podziękować, chyba sercem i modli-
twą. Przy tej sposobności, z powodu zbliżających się
Świąt, życzenia moje zasyłam, cóż kiedy te życzenia
zawsze listownie co rok powtarzać? Może już to będzie
ostatni raz; Stryj Kajetan chciał mnie wziąć do Ro-
manowa, szczerze mu podziękowałam, prosząc aby jeśli
on zechce i Mama pozwoli to latem z Stryjem Lu-
cjanem bym pojechała, gdy będzie jechać na
wakacje do Stryja Kajetana, chciałabym bardzo nie
wiem czy tylko da się uskutecznić.—

A teraz ręce całuję, polecając się błogosławieństwu
drogiego Papy. Przywiązana córka

Augusta

Wielki Czwartek.—

+ 9 Maja rano 757

72

Według skazówki Twej Najdroższy mój Aniele
...mij się zarówno do Lwowa, byś i tam [illegible] całego
...owania Twego, i szczęście moje — był nie posło-
...szny — Miałem to uczynić i sama, mając tam
...wszystkich Matuszewskich, wiedziałam iż w każdym
...cie pośrednictwo ich skuteczne będzie — Dziś
...śpieszniej to czynię, odebrawszy wczoraj wieczór Twój
...najdroższy list — że któż nie wiesz jak miałam Ci
...dziękować, Aniele w nim przypisujesz mi nawet
których najmniejszego prawa nie mam — nad
...dnej twojej przywiązanie i wdzięczność jakie mam
...dla Ciebie, i mieć będę do Ciebie, dla Ciebie — i w Tobie
rozkosz pobudek [illegible] wschodzi nie będzie —
że cyfry polecanej przez Ciebie 29-tak — te są dosta-
...teśmy [illegible] — jakbym żywy każdej
...o Ciebie — Że które Boże Mama i Pana i Tobie
...Aniele mój niegdy dość wydziękować się nie potrafię
...dzięki Tobie tobie [illegible] — Ale czyż i ty
...w rachubie? — gdzie 29-o — Mój Boże gdzie ty

zjadły? – I cóż dziwnego że stara Daniszewa matka
Stępiskiego, mając 84 – prawie lat umierając tak
się pogodziła z takiem i czasem, że [illegible] żeby przy-
niesiona się ktoś tego Pana Stasia – a prawdy
chyba to bardzo [illegible] w teraźniejszości się obstało
kiś i ja mam w pamięci tylko [illegible]
dnie – jakże długie – taka żywa, jasna stoją mi
wiadome – I powiadasz że 29 – i tyle się przeżyło
Ale przypadkiem otóż i te parę czy [illegible] – I – zapowiedzia-
na, która zaledwie pół godziny że tak zabawiła
i to trafiło na mnie samą – dość nawet długo dzwo-
niła – nie wiedząc kto by to dzwonił – nie spieszy-
łam z otwieraniem, bo mi potrzebuje [illegible]
w czasie [illegible] – jak to się często trafia przy
upartem dzwonieniu – przeprosiłam najszczerzej
i najserdeczniej że tą bez myśli niegrzeczność
starałam się przyjąć – jak mogłam tylko najserdecz-
niej – Nie wiele o Tobie nowego dowiedziałam się
mogłam się zapewnić o dobrem zdrowiu Twoim
kiedy wiem że jest przeciwnie – a [illegible]
o pragnieniu twoim drukowania także, żebyś tak
nie stała temu [illegible] – a najwięcej się rozrzewniła

[illegible] pierwszymi Warszawy — które tobie się [illegible]
Józefie wszystkiemu niezdolnie — Teraz zaś
nie zastałem — od wczesna jest w stanie jakby w doli
[illegible] — Wieczorem dopiero odprowadzić go
[illegible] — to się bardzo nieprzyjemnie skończyło —
Ale wyjeżdżając chcę [illegible] tak się [illegible]
Ludwika — a których tu Pani podejmują się zebrać
jeśli spotka się z przyjęciem — a razem po [illegible]
[illegible] potrzebujesz dzieci — A teraz [illegible]
Mam po głowie co by z drobiazgów przesłać [illegible] —
dotąd wyrażałem życzeń — przeczytawszy od Karola przesłane
[illegible] — i [illegible] co to były [illegible]
Ot i bez zasi wszystkie te Reisen do Sebastiana
Sophie Gounoda — Giacomo Verdego —
Schumann Scenen Göthe's Faust — Niewiele
tylko czy to które przeczytać — a co dodatku tejże od
Kostusi — wiele rzeczy i dobry [illegible] Berge
Mija z takimi Michał Abel [illegible] — Zdrowie [illegible]
[illegible] wszystko co może przy takich warunkach
zgadzać — po oddaniu go [illegible] na serce chcę
z tej strony — A gdyby jeszcze dla Ludwiki co
[illegible] cierpliwość [illegible] — jeszcze [illegible] i [illegible]

swej przybyła się – która dotąd tak wesoła była
odjeżdżając stąd – znowu do Chin wróciła Ina
czesna trzeba jak teraz – tylko tylko gdzie do
Gorzeńska przyjechały – których odjechał ze Stolicy
i ciepło wyrobił ja – od jutra Mała wychodzi
umyślnie na Stolice – Za czytanie całe najmo
cniej przepraszam Ciebie Aniele Mój – ale w
doprawdy lepiej pisać trudno mi – bo ani [illegible] ani
myśl woli nie skupiają – dwa sobie sprzeczne
obozy – Jak tak Tobie Zosiu przyjdziemy
tej? które błogosławiła Ci – a raczej całem od tej
Woli ludzi – kiedy znowu mają coś powiedzieć
Tobie – Do nas Twych Najserdeczniej [illegible]
wszystkim, całuję Cię z całem uczuciem
wdzięczności i przywiązania – raz jeszcze [illegible]
kończyć za pośpiechem, że tam tak [illegible]

Najprzywiązańsza i kochająca Siostra

Zofija

Anielo od tygodnia Wyświetlona [illegible] wyrok

1 9 Maja 1870

Moj Najdroższy Niewypowiem — ile nieszczęścia
przyniosła mi wiadomość o pogorszeniu Twego
zdrowia — jeszcze ze wszystkich stron o tém
słyszę, o mój Boże jakie to ciężkie cierpienie
wiedzieć, a nie widzieć tego, co cierpi! — jak
bo ona tego roku bywa tej liche — Doprawdy
nie wiem co pisać — co myśleć, co robić,
Niech Bóg zlituje się — a masz Aniele mój
jeszcze cierpieć, bo i pisanie takie choro-
bliwe — z każdego pisania Twego, tylko
tylko, czytam, umiem, i poznaję całe Twoje usposo-
bienie — jan z dopiero domyśliłam się w-
szystko — a ta i Ciotka to samo do Lucjana
pisała, i Ołoi z wracających powtórzył
to samo Kwaśnickiemu — Wiem też i od
Pani Zaborowskiej nic się lepszego nie
dowiem. — Uważaj przez Starszą dawać Twoje

przystało, że które nie pojmuję jak mię

dziękować — powiadają bieda — ubodzy —

a toż to odwrotnie prawda te cygańskie Pani,

Chłopcy [illegible] — które jeszcze tu się

zapytać jak by na [illegible] [illegible] — trach

[illegible] może że [illegible], lecz jest [illegible]

przedłużenia — Dzieci na widok ich przyszli

pisali — nie uwierzyli — a potem mnie dopytywali

ant Dziadzio, Dziadzio jako do Boga, jako

kościoła — ant Babcia, Babcia prosi tak

mocno podziękować — i to nie raz — tak jak

by przyszła ta [illegible] — Czy to [illegible]

[illegible] wyrażenia, słowa i zapałem tego

mawiam, dziw do dziś [illegible] z tego

do [illegible], i zaraz pytali a czy Babcia już

pisała do Dziadzia — prosi [illegible] powie

dziś Józio [illegible] [illegible] nóżki [illegible]

bajecznie [illegible] tej [illegible] — żeby tylko

Dziadzio był z nas kontent — Te wszystkie

ich wszystkich obszernie powtórzyć Tobie
Ale ich wyposażenia, a oddawania Tobie jakie
to serce dobre w tych Chłopcach — szczerość
ich wielka — i mają naraz także wspo-
mnienie, że niewinnie jak już nawet wczoraj —
Dała mi tyle wydanych pieniędzy na ws-
ko zbyt ja jej mogła całe odwdzięczyć —
Ale mój Najdroższy mój Tom całuję
który wczoraj był list do Pani — a że ona
na całej dziecię prośba do Księżnej — tuż i
ze mną osobno dziękuję — polecenie szpitalu
w ręce Szczepkowskiej samemu list oddane
dziś, z dołączeniem ostrej jeszcze prośby Twej
Jutro też idę do Pani Żelewskiej — z przestrogą
i podziękowaniem, że na ten raz wyraźnie
pan Stwiga oddała rzeczy były, mogłam
sama jej odebrać — ugościć, i wypytać się o
mieszkanie Tyj — zapowiadającą bytność swoją
oraz poprosić ją za wszystkie dziwne
nieporozumienia w tym — ale naprawdę nie

pochodzącym z naszej wiary — mimo najściślejszej

zaś jak ~~to~~ się jakoś wytłumaczy, nie dodaję

żadnych farb — ach Boże żeby to one co

o Tobie lepszego, powiedział —

Drogi Pan ręczę twe Ducha mój całuję

Ze wszystko, że wszystko — Niech Ci Bóg płaci

sił lepszych dodaje o które nie jest samo

od drugich ~~(prośby oby)~~ kolegów, nadbili się na intencję

Twoją —

Na ten koniec jeszcze raz dziękuję — i ściskam

Serce a serca jednej i tej samej

Jerzy —

Mój drogi, mój drogi powiedz mi czy się często

przyjdzie do Mysł — ach tak tydzień — tak

przykro — Czekam wszystkie całuję — Jak

nie mogą sobie, wyjeżdżają — najmilszy ojcze

wolno przyjechać w Krewicach jeszcze — a tam

jeszcze może się bić wybiera —

+

Tydzień już dziś jak od odebrania ostatniego
listu Twego Najdroższy mój – a dopiero dziś odpisuję
[illegible]piero – jak to wszystko tak było trochę nawet
[illegible]estyka – o wszystkim niby to Józiowi przy-
[illegible]chali – nie przybędzie od swojej władzy –
[illegible] dla mnie zawsze więcej – kiedy prawie nie
widzę – było wiele pomocy – ale cóż z ciągłymi
[illegible]dzie, trzecia – [illegible] – odwiedziny także
[illegible]kiego Gołuchowskiego – dzierżawcy – wiele
[illegible] Józio jest dzisiaj – rozumiesz – nie gnie
[illegible]bawi się – ale za [illegible] jest dość, to
trapię – wolę nawet gdy jest dalej – bo przy-
jemniej dawno nie wyglądał – i trudno
widać – nie w rzeczy mojej zmienić a [illegible]
mowa – to jest [illegible] przyczyny jego [illegible]
Józiu, nie zmieniał bardziej – ale postawa
naturalny – zmęczenie widać – i [illegible] dziwnego

że to Antosia, jak dziś Arydarski zamożna
stroj dostatniej, a niezmarny — tasza gęsto
zabaktowały — Dzień miłości — Zadie
dobra sprawa dziewczyzna wzrost — trochę
zbytdziwe ale to chwilowe jak to do Matki
będzie podobna — tylko serdeczna bardzo — taka
nie ma nie zapomniała — że witając się ze
Teklą w Ocalek miała — całując ją aż dusza
tak przyciskała — Stasiów wyładziała — i mi
lusia — I do nich osobno bywam będzie —
w zimie nie będzie wychodzić — a ja nie
a mieszkającą na drugiem piętrze — obie
najlepsze jak by nie były — Kiedy ja
tylko zdrowa będę — to coś jest robić — i
dobre może, bo się nie przyszły nie przy
czyj do nich — wszak to sam dla mnie
świat bijących —
Uściski kisielowskie do potrzebuje Boże —
a przed tym coś uczynić można — głowy

716

otworzyć! — Już innej machiny obracają się te
straty, że nie ma wielkiej[me] — dla mnie moralne
uczucie ... — bo wszystkie się dawno
... — zwyczajnie — ...
materjalnie odbiją się — bo według rozdziału czy
planu ... [artystyczne] strawne (przywie-
zione jest do Josie — po takiej ... ostrożności
nie wywiążą się — a to dziecię tego biedny
... co dzień ... i czemu pełen ...
— — bo gdyby nie te straty — —
ale Bóg — ale Bóg jest — przyjdzie w pomoc
dość tego cierpliwego —
Przyjmuję przy lampie, i nie mnie widzę — ...
tem ... trafiło się pogłębiające się — jakiś
... tak ... — Lecz cóż Ci donieść drogi
mój — takie smutki —! Teraz tylko ...
się ... — ... wróciła — Antosia
... do wsi — a zatem się ...
wszystkie ... i dzieci — przeszłości
jak — spocznie się, to z Kratkowej ...
na spacer idzie — dla mnie wielka wygoda

to smakowało z tego powodu, gdyby nie ona

to by dzieci więcej wcale nie znali — bardzo

bo jest trzeźwiący na mnie, daj Mu Boże zdrowie

za to — a i to Bogu — bo także drogość z Szwed

zawsze przyszło —

Contenta na miesiące Zimowe tylko przyjechała

z Wiosny odlecieć mej — a Jaś świecie rozczaro

gdzie tylko jako prawdziwe bierstwo Syberii — ale

teraz — teraz jedzie podobno do Petersburga — Co

Czego za tak bez Lodu i świece pisz — to

tej w głowie moich — a w duszy tak dawno

tez dalej chyba pisać nie trzeba, będzie bez

wiara drogi mej, i Najdroższy nie czytaj to

tej — spojrzyj na dołu — i ciszej Go —

Chopin jest tej w najpotężniejszym dziewie

i oczy daje więcej — że to teraz szczęście

naczynie przyjemność, a łatwość do Twoich

wszystkich probierz, i to ostatnie nie będzie

Alas czy postawa Twoja najdroższy tej też

na wystawie, zrobiony jest teraz, z czy

czyś pozował? powiadają że obrzydliwy

i jakoś robota — i jako podobieństwo

w Genewie go znowu wymyślili.

Nasi Panie Najdroższy całuję cię Lubi

z Tobą — ze dzieci — Boże opiekuj

Tobą — a ten Żołądek? a ten Ka-

szelek? Jeszcze raz od Nas wszystkich

serdecznie ściskamy najczulej Twoja

Iza

Ciotka wszystkich całuje —

Co gdzie Herbe zrobił? jeszcze przy Tobie

w podróży — Jakie to Tatuś by

zrobił z Miłosierdziem — obie będą

już dobre — bardzo — bardzo się cieszę

jakoś nie potrzebujesz dla nas —

Szczęśliwa bardzo ich widzą —

+

758

72?

Wiem żeś drogi mój pisał do [illegible] –
po raz drugi – a teraz w kłopocie będę – bo kiedy
który Dobrzyniecki radził się Mu [illegible] – a
w Doktorze owym ufności nie mam – wszakże odra-
dzać nie mogę – bo o nas dobrze istotnie był – Nie
podoba Mu się wskazał ich – bo czegoś złe o tobie
uprzedzony jest – To przez Niego zaordynowane
zdaje Mi się być dobre dla Ciebie – [illegible] trudno
wyrokować – zwłaszcza wybrać co najstosowniejsze –
Mój Boże, to prawda trudny, tyle – a Ty na złość
w cierpieniu możesz – powietrze szczęśliwie (się)
odmieniło – nie do wodnej kuracji – ale również może
się rychło rozstrzygnie. i Ciebie zostać w [illegible]
i niepewności – Obiecuję że lato całe będzie zimne
ale mi się zdaje że to wszystko Majowe kaprysy są –
i pod [illegible] jego skłonić by należało na wyjazd –
przynajmniej już – Już więc i lepszy byłby – bo
lubym o Ciebie najdroższy mój spokojniejszy być
mógłbym – ale gdzie? – pytam czy i możliwie.
Zapytujesz o mieszkanie – znowu nowiutkie

na sitwacie, tak się dołączając o niego — ale może
dziś — przestać mają kontrakta dla wszystkich
owszem i dla mnie — podwyższyli znaczenia — i teraz
niby młodszy Pan, dla głodszego wywinięcia się
zdaje zarząd domem kommissarowi Cyrkułowemu
~~tego~~ by owocem potem podzielić się — z tych tu
dniejsze było sprawa — Byłem dziś sam w Cyrku
le — i wszystko kolektorów także (wezwani byli) ale pierwsze — może
jutro jeszcze to wypiorany robić — i dowieść na pew
niejszej już podstawie — Co daj Boże — bo już się
może dosyć było tego wyrabiania się — Lecz
trudno, pierwsze gałęzi — nie idą do gęby — a
trzeba żyć jak Robert — Wyrazić się trudno
było kiedykolwiek — w której godzinie ze
Verdy przy pracy — — To to najmniejsza —

Tunia jutro a najdalej pojutrze wyjeżdża —
Wiem że nie zupełnie to dobre dla Ziębiu na przez
także robię — ale nie mogłem zawahać się na
wet — przystać musiałem na pierwszej propozycji
zrobionej przez Lorię — niepojmując zresztą z tych
to razem przyszło żeby mnie ot pracie —
Bodzisiowi zrodzi ~~się~~ chyba trzeba — który ma

obecność tam starej Pani Kalitkowskiej — bo ta
ciągle między Synowami przebywać będzie — a Ci od
siebie o kilka wiorst mieszkają tylko — Zostaje
tutaj cały Sierpień w samym tym Dziwnowie prze
siedzieć — że w tej Kasia odrobinę żeby —
zapewne z obawy reputacyjnej — Tamże przeto czasy
było — a że jest wszechmocny — więc trzeba tylko
o zapewnienie wszystkiego samo więcej — żeby mogła tam
dojść, z przykrości, nie byłoby nawet tego zdarzenia
ze strony Kasi — a powrót kiedyś będzie — bo
zbyt długo nie wypada żeby tam Kasia bawiła
myśląc się jakiś Lucjan czy kapitan odwiózł — a
najpewniej Lucjan, bo Ci nie długo już ale tutaj
do Stanisławowa przyjeżdżają — Stanowczo będzie — i oto
już prosiłam Panią Kalitkowską — która to
sama przyjechała, nie tylko z wizytą — ale
przedstawiając siebie — jako pilnowaczkę
Pani — od gdzie z Wiednia za obie gwarantować
dość będzie — bo że to Młodość a szczególnie
niepospolity affekt Pani do niej — to jest do
Kasi — ona do niej — to wszystko — i wszystkiemu
nie zaszkodzi czy w sekrecie nie modli się
do niej — Czy Kasia sobie sentymentalne

odpłacam – niewiem – szybko nie – ale
tak wiele że czasy już zgadnąć i dopasowanie d
sobie – naprawdę mi z niej wysłałyby dobry
była i jest już Plenipotentem tutaj – prowizor
ale nie będzie chciała teraz – –

Środa – [illegible] i kontrakt przyniosła [illegible]
ale ~~wszystkie~~ czasy tylko, wszystkim takie
dali – kto tam [illegible] się [illegible] znowu [illegible]
nowe [illegible] będą – i [illegible] – warto opisa
nie w danej chwili – nie odmówił bym się jak
pewnie – – A towar [illegible] Twe [illegible]
[illegible] – [illegible] lepszy – ale prawdziwy mie
o Tobie wiadomość – tej [illegible] się [illegible]
Boży z Tobą – Matka Boża z Lourdes [illegible]
czasy przypisz w pamięci –

Całuję [illegible] – [illegible]
i [illegible] do [illegible]

B

10 Maja

Coś jeszcze miałam dodać – ale
w tej chwili nie pamiętam tak [illegible]
bo i goście mam na głowie

ZOFIJA.

+

72?

760

Przyjaciel drogi, wytrzęsł mi pióro z
ręki — ponad wszystko podobnie wszystkie listy Twej
najdroższej mej — na które bardziej pisane
odpowiedzieć nie potrafię — kiedy tak smutne
wspomnienia śmierć P. Mickiewicza — istotnie strata
wielka dla kraju — ale co robić — wszak
na wszystkich jest udziałem — on jeden
wytrwałych w niej —! Życie takie, bo
przeszło jako szerokie drzwi na Niebios raz
otworzyć — a pewność taka być dźwigającą
zostałej Żonie — dłonią szczodrą mniej je
rzeczy na świecie, a z tych dzieła nie wiele
było i jest — przybędzie tracha biedy więcej —
wszak i tak ci nie mało tej — Jan jakkolwiek
wiele straciłeś drogi mej — w tej śmierci —
serdecznie do serca znowu tak bardzo nie biorę jej.

Stało się wedle życzenia Twego — brak
paszportu kierunek drogi zmienił — wszakże
chcąc koniecznie tam wyrobić, dziś dnia wra-
ca na Drezno — ja mu nie namawiałam, ani
odmawiałam, milczę — bo widziałam jak ży-
czył sobie — tem z listu robię co mogę
chęci, serce widzę — niech się — Boży
tam decyzja — Starania o paszport jest
zaczętem — w kłopocie jestem — bo a nuż
dadzą — a Tobie to nie po myśli będzie —!
Ona, nie ładna to prawda — lecz dobrą
córką, swoją, i tak jej aż dziwno — szczę-
ście Boże —!

Zdrowi panna Justysia jest, opłakała
ucałowanie rąk od nas wszystkich — Boże
błogosław, składamy — mimo całego bojowania
niepostrzeżenie miesiąca — lekarstwa — Lei i dok

z niczem! — oglądać ulice — od tego [illegible]

spodziewałem się — robi czasem Pan Bóg

niespodzianki —

Zima jak na swoje — bardzo się ładnie —

zimno i w mieszkaniu, ale jest [illegible]

prawidłowo — tu jest przeciągów, tu

Maliny — róże — powtarzały [illegible]

Zobaczę to gdzie indziej — ale pod [illegible]

Strachy —

Wszystkiego, czego Ciebie Najdroższy

mój zmartwionego, bardziej dziś [illegible]

Ciebie — i nie wiem — co pisać — o

i samo ~~[illegible]~~ czegoś rozbudzone jest

musi być. to zimno dwadzieścia — zaniesie się

do twego przyzwyczajać — Całuję twoje

nogi Twoje ze Zosią i ze dziećmi — Stan

i Matka — Najdroższy mój — najpokorniejsza

sługa — i zawsze twoja

Niedziela w nocy

Jaś i Franek piszą osobno —
Ciotki wszystkie całuję — Dzi-
siaj mamie wyjeżdżającej — do Krakowa

+ Poniedziałek

Litościwie od trzech dni chodzę z piórkiem
w ręku, a co chwila wypadnie go z rąk — zaczy-
nam hermetycznie na nowo, zawsze znajdzie
się konieczność do wyprzerwania (tego kogoś), i tym sposo-
bem Mój Najdroższy Aniele opóźniłam się
z pisaniem — bo jak już w dzieciństwie na
barykady — to już przy Świętym (ani razu) całej jednej listy
ny nie posłałam — kiedy nie widzę — i nie widzę
a ten dzień taki krótki — godziny lecą jak
strzała — Jak to Społeczność dziwnie dziwuje
i daje upodobienia — tylko skierujcie się ryby
ale ryby wszystkie uśmiechnie na słowie —
mają des cheveux — i nie wiedzą co z czasem
zrobić — tyle raz którzy co chwila o tobie
potrzebują się — dzieje się przeciwnie —
bo zawsze mało im dni — mało tygodni — A cóż
dobry — tym szybciej — lokomotywą lecą — ale
jakie to wielkie, nieszczęśliwe dobrodziejstwo!
I tak Aniele Mój — jeśli już z powrotem — kto
to wychodzi na te przygotowania — Nie dlatego bawiłam
grzecznie było dzieci i tak nie długo, przygotowana

jeszcze, książkę — Sienkiewicz, Sakowskiego — Ale czy-
ście w rozmaitości Ręce, nad prostą przejażdżką
których i to dobrze było, gdyby się te ~~[illegible]~~
kwestie — et caetera — a jak twoja to i taka
niech z gawędziarza dziennikarskiego — które się Mani-
by jednej ze wzorowych — biedny Ty, biedny —
nad Tobą to się serce kraje — dusza zsiada;
Gorszego — mogłoby być siermiężniej, a przyjaźniej
niezłej Wandzi drobiazg — nie brak mu grosza —
Szypie na wydaje podpisane z wielkim nadziejami
bo to także na wielki kawałek — — bogactwo
na bogactwo robi — ale Wanda jego taka
wszystko [illegible] taką — p. Tytus dał dobry przykład —
biedny [illegible] Bóg — ! —
U mnie jedno i to samo — oczyszcz niebo —
godziny [illegible] — główna sobie — zwracasz sobie
Już pojechał — może Tobie przyjdzie —
[illegible] się nagle wole — a tej tej zapiszesz
się uśmiecha powrót — przeciwnie — pisała
do księgarskiego z jeszcze wydaćby dłużej
siedzenie w Krakowie — Niech więc śledzi
prowadzi [illegible] Jasia, że jeśli księgarza [illegible]
wydawać trzeba — by rozstawił — Tłumaczenia do

tąd w Szpitalu — jest zdrowszy jak, lecz
nie wypoczywający jeszcze, i to dobre — i ulicę
mają przedłuższy się — tak też dobre Sztuki —
i gdyby nie Twoich, z przeszłości żadnej byłe
nie tęsknota — bo wówczas i wszystkie ~~z nie~~ życie
zakowałabym ~~we~~ jedynym pokoj — o czem
marzy — jak o ósmem niebie — a jak u mnie
czysto — a jak świeże — żebyś widział Aniołku mój
nawet Kasieńka podziwia ten porządek — Po-
zwoliłam sobie — najniepotrzebniej — całe
zasługa na nie — Zapewne, że umieli to
Ciotka, jak czasem szyję — ot to bardzo czasem
bo do tego nie wyzwały talent. —
Już Bestupę widział w Brukseli z Walentym
łobuz — jeszcze na Litwie — ów też Misia —
dawno już upłynęło — a zamieszkali w całe dnie
się — tylko bawić — nie mają wszystko — Ciotka w
Częstochowie, i teraz rozpowie się Świętami — Tamta
Olimb dziś napisać się nie mogła — tak obszerny
Zatoka ich może — przyjmiesz — wonią — cóż
piękne te nasze kwiaty —! wczoraj dopiero dowie
działam się iż Heliotrop w przechodzie — rodzi
barwy. Jest cichy — i sprawiedliwy — skromny,
ciche — nie barwny — o woni — tak jak prawdziwe
miłość — cichą — spokojną — a głęboką — podobne

mi też to nazwałem — bardziej go jeszcze polubiłem
tobie a sobie [illegible] — przyjaźni zwykle [illegible]
szczery jest — w tem tylko różnica — gdyż [illegible]
grymasny, wymaga spokoju — raz poruszony [illegible]
zdrowie — a przynajmniej [illegible] — ale [illegible]
wszystkiego
krótszy świątkowszy — i [illegible] może być i [illegible]
niej, bo zgoła pustka co do [illegible] — nad to [illegible]
jeden jam z [illegible] może [illegible] — wrócił [illegible]
się z wielkim [illegible] — jak [illegible]
w Lublin z Hamburga — a dzieje [illegible] gorzej [illegible]
[illegible] wróci — — I to wtedy na [illegible] gdy [illegible]
Bożej wielkiej! — Tak zwykle, gdzie krótko — [illegible]
się dzieje — Lecz i z tego niech będzie Bogu chwa-
ła! —

Do nas twych Najdroższych [illegible] [illegible]
mej — Boże tylko z Tobą, [illegible] jeden i [illegible]
mnie [illegible] do śmierci i [illegible] [illegible]

Celi, jednego [illegible] [illegible] [illegible]
z ogromny [illegible] [illegible] — [illegible]
[illegible] — [illegible] — [illegible]
Lelei — po co, na co, czego? [illegible]
[illegible] — [illegible] — wspomnień [illegible]
Tobie — [illegible] [illegible]
i [illegible] — i [illegible] [illegible]
[illegible]

1

764

Z. K

Najdroższy mój — Przeciągnęłam Ciebie z pisaniem,
[illegible] wciąż wyczekiwanie na odpowiedź — i teraz
[illegible] być się zastosował — niech ja przynajmniej
[illegible] na Zamieściu i tylko kilka przy [illegible]
[illegible], która tak mówi [illegible] — według mnie
[illegible] już z tej [illegible] nad wody — [illegible] to
[illegible] — [illegible] to dawno co to Pies w [illegible]
[illegible] — ale gdzie je — to odwrotna strona
[illegible] — a bardziej jeszcze niewiązliwe być na
[illegible], przy upałach teraźniejszych — bo są [illegible]
[illegible] od dnia dzisiejszego — przynajmniej [illegible]
[illegible] Sądzę że na świecie gorsze jeszcze być
[illegible] nasz klimat — i obyczaj jego
[illegible] — [illegible] się zmienił — i pod tym względem
[illegible] by Ci się inny od dawniejszego

Jak tobie teraz? [illegible]
[illegible] się czuć trochę [illegible] — ? i jak [illegible]
[illegible] jeszcze w [illegible] — dziś 9[illegible]

że dać pana, prędzej jakiś z Dwernu wyjątek

Ciotki dotąd ani śladu, chyba że nas minęła co jest możliwe kiedy z całą menażerią zabierać się miała także to jakiś dziwne, powinna straszna góra Ciotki perspicacité się podziała? - bo nie przypuszczam żeby i balamucenie się w tem odrażające to dobre było i jakby jakiej swojej dawała ~~i~~ rozumiecie że nie mogę zawadzić - mileży się - ale ten i smutek się - ~~dobra~~ a chwilę że nie mistka się - ale niech tam - co mi do tego -

Tania pisze nie wiedziała - niech się tak wiatry, bo wiem że rada jest - Romancia tak swobodną jest - po kurzu tylko tydzień - bo to do trzebstwa swego ~~przyjechała~~ powróciła -

Bzdziś nie potrzebny się jest - ale tkaniczyku te u mnie, gładzi się po sercu - jest krój do krajetana natychmiast odesłała -

Przyjechała Komornicka jut - była nawet u mnie - bo od razu ulokowała się u św. Barba Jesuna bardzo ... się - nawet wielkiej zmiany w niej nie zauważam - Podziwia tylko

wszystkich spokojem, i także swobodą - co do cho-
roby - że sami Doktorzy, że personalnie tej nie-
ma - jest zupełny stan, niedołęstwa umysłu - Sowa
jakby najzdrowsza była - mówi o gazie - o operacji
jakby o rzeczy naturalnej, zwykłej, ani się skarży-
ło Świętego Krzyża, Myślenia nie wszystkim - się
Twoje [illegible] kaszle, bo [illegible] zawsze
jedna i ta sama - [illegible] - jak kochała nas
wszystkich - Ze szpitala bardzo kontenta -
a tyś się nie tak przestraszył Aniela Maj-
a to doprawdy dla niedołężnej grzeczna rzecz
ile to razy już myślę, dzięki do Niej - Nie
ogólniej sobie być - to zupełnie źle, i nie
miło - ale osobnej miejsce być - to czegoż
więcej można żądać? - jak też sam powiedział że
się nikomu nie wadzi - Że to instytucja,
w której jeśli nie ja to ktoś drugi będzie -
Zenka sama siostry starej zawsze kocha mi-
łej - a wielki jest [illegible] - Jej niewiele dla
jakiś pobudek, ale zupełnie jest kontenta
znajduje wszystko dobre - smaczne - i co od
lat kilka mięsa nigdy nie jadła - bo zawsze go
zrobią - to je go ze smakiem i trawi - nawet
mleko szpitalne się nie brzydzi - kiedy i

i jak operować będę — niewiadomo jeszcze — wczoraj
Łocie przyjechała — stąd ze mnie — to jest nocą
bo cały dzień w Stattis — Bardzo kontenta z tego
miejsca — Pp Łabęckich — odmładzała nawet
Dziś to ostatnie szalone wyścigi — stąd dużo
kupiło podemnecy rusz — takie rusz — takie
gwałt — niezważnie w tej ważnej sprawie — i
po spodob — i tanie po zoliżyło — i wiesz inny
historyj — a dla tego zajechać tej będę — jadę, jak
stanie wyglada — wymalowana — wycadzona
lecz — mimo starania — mimo stosów — to nie —
ale gdyby to wiedział szto o nawiedzeniu Lobeichu
jakiego to pewnie by pospiechu takiego nie było
ani cyfry takiej — Widzi to tanie dorosłkow
Obmiłowanie, a to na to wszystko Cos przyjedzie
będzie ona — ale i cyfry nasze będzie — a i ozy
luż nie Maja — bo nie patrzy wcale —
Papier dla Kocia tej zbliżenia — pora domagać
tam i tak bezbarwny list — ale cóż kiedy wszy
stko bezbarwne teraz życie Twa Naga Ostatnia
Najdroższy Ociej Ojczko Beżarbe Toby —
Najprzywiązańsza Żona Tęby —
Ale Smolkowa wolet klas — operację — także jak
Tobie

Jeszcze powinien by list mój odżyć — Dziś 26 — wyjechać masz drogi mój 31. cały dni cztery-dziesto od malowania rzeczy Twoich Najdroższy mój, i z serdecznem pragnieniem żeby chwila podróży lepszy rezultat dała — Gdzieby nastąpił to chyba już modlić się przestanę, bo widzę że wszystkie westchnienia, prośby, ... rozgniewania jeszcze niemo! ani więcej żadnej — Dziś już dwa tygodnie od śmierci dziecięcy — a krótko od wyjazdu Jego — to dobrzyło być między obcemi — kiedy potrzeba nie zwalczam ich — takie jestem niespokojną, że już do reszty głowę zgubiłam — wiem że dla czystej przyjemności nie siedział by — Boża zmiłuj się — Jaś onegdaj Antolcię i dzieci odprowadził do Morskich, wypili do Sopot — ze Gdańskiem jechać, i zaraz ma wrócić — o Żniwiarkach nie wiem — ale może — Bandhof na Pradze — to przedo — i to podobno ma być kosztowne, gdyby

chciał z jutrzeba żyć — ale na to rady niema — Mała
go widzi — a chcieć byłem i widywała — to bym się powtórz
mała — jeden ktoś mógłby — ale na to Miałem dobry
wali. — Antosia trochę niezdrowa — i istotnie potrzebuje
starszej, kiedy ma potrzebę możność — dobrze że na dalej
nie odkłada — bo kto wie jakie jej jeszcze przypadłości
czeka — — Co się do Tani także szczególnie — Ona
tkwi Wandzia pod jej — a żeby Ciotki nie obrażać
posłała ją teraz już do Owczarskiej — bo i
Jeasia była tego zdania, że teraz chcieć by dla
swojego kres do Kiat — na której dowiać nie może
niczego młodego — ona swojej Wandzi także
nie dała, choć Ciotka prosiła — z wyjątkiem
mi to biedy przychodzi robić — bo podwójny kłopot —
bo dwie podróży — i której ze domem być — Co
i z tym niezdrowo — ale co robić — Jaś odwiezie
ją do Krakowa — a tam pocieszy Jeasia po
nią przyjedzie — i tym sposobem zaprawdę powrót
jej urządzi — by ominąć o ile można tego ~~[illegible]~~
co mi nie miła — to jest nie mojej ochocie — ale
następstwa co pobyt [po] ze domem przynosić umie —

Zdaje mi się że inaczej postąpić nie mogłam —
a Twoja Lu cierpi na tem — kiedy niespodziankę dla
Ciebie podwórze w Sandomierskiem otrzymała. — Po-
słowie, najpoczciwsza Jadziu, dziś wieczorem odjeżdża
już się z mną pożegnała — na dół ją poprowadziłam
się — to jest ja — Jej szczególnie z powodu Twoich
Kochana — od pierwszego poznania naszego — do dziś
najlepszą dla mnie jest i była — dawniej pisywała
przez wszystko w liście, mogła mieć serce dla mnie
ale teraz, kiedy dużo wszystko zniknęło — dobroć jej
lepiej pisze wypowiadać się — to ta może nie domyśla
się jako wdzięczną jej jestem i przywiązania
tak zasłużonego — Życzliwość okazana tam miłości
się staje, prawie jałmużną — Niech którą tam Władzia
Jej wynagrodzi — Pan Bóg Stwórca gdyby nie płakał
tak temu Kołyszkiewiczowi że naszą pociechę — Wyjeżdża
bardzo przy bliższem poznaniu — niezmiernie takiej
i z taktem — przyjemny — grzeczny — i nic nie zawadzają
mimo że tak dla mnie obcy — gra ślicznie na forte-
a co najważniejsza ze Matką swoją bardzo Kochany
i szanuje — wspominał się jakoś nie po towarzyskiemu
i zaraz po ślubie bo tego szczególnie, więc Wandę
najpierw do Wilna do Matki Bożej Ostrobramskiej — a

z tamtąd tu do Warszawy do Matki swojej — Ślicz-
nie wiek nastręcza po Bożemu —

Pani Dobros. ani wiesz że były — że wyjechałem —
własnie z Serdeczną duszą oczekiwałam jej — bo obiecała
być przed odjazdem — nie widziałem — kiedy to było — chyba
wtedy gdy w Sobieskie byłam — a i w tym czasie była
Dzieci jest jakoś Kasia — a tak w innym dniu, to
nie wychodzę — a dziwi w jedną Niedzielę tylko bede
była — gdy samiutenka zostaję a i w bramie twej
ulicy, które mało tego dnia dziś — a trzeba się zamy-
kać, kiedy tak mordują — przed parą tygodniami
Panią Grodzką z Sior a Sio zadusili — i któż to
jeszcze — upewnienie dla Służby pewnej — której —
ale zaufać trudniej jest pilnować się —

Nogi Twe całuję Najdroższej Mej — jeżeli są
słowie o wracaj zdrowa — Sercem i duszą

Cała i cała Twoja —

- Dajcie takiego [illegible] ze Ciechanowca [illegible]
[illegible] Mej — [illegible] bardzo — Dzieci Nogi Twe
całują — Kłaniają [illegible] wszyscy —

List byłby na ten raz zbytecznym, gdyż oddawca jego
Jaś sam w persona — a więc tyle tylko z całego wszakże
Pani Najdroższej mojej — z wielu, wielu uczuć pamiątkę łączę pani
Mego świata, ~~tyle~~ tyle ile serca mego myśli ciche w łonie
te
Do dopełnienia mi zgoła nie mam, zawsze jedno i toż samo — i
Jaś nie wiele co dodać potrafi — — przywitanie nasze jest dobre na
pożegnanie — odwrotna strona medalu — dziś tylko pod tym
jego — nie ostudzi chwili odjazdu — — bez goryczy nie przyjść
nie może — Być dalej nie umiem, mogę tylko całując Najdroższy
mój — Tkliwe serdeczne pożegnanie — zwodziłat — ale na smutek po

Teodozja

Ze nem strait! — van jóbarn leikhelemes arasfori vagydin
pidny LG o jratter pidny i ty Salmy Eg

Tsetter ugenki celegis —
lernalo te jon Adveent — a re nin ton tun vall
narvy — !

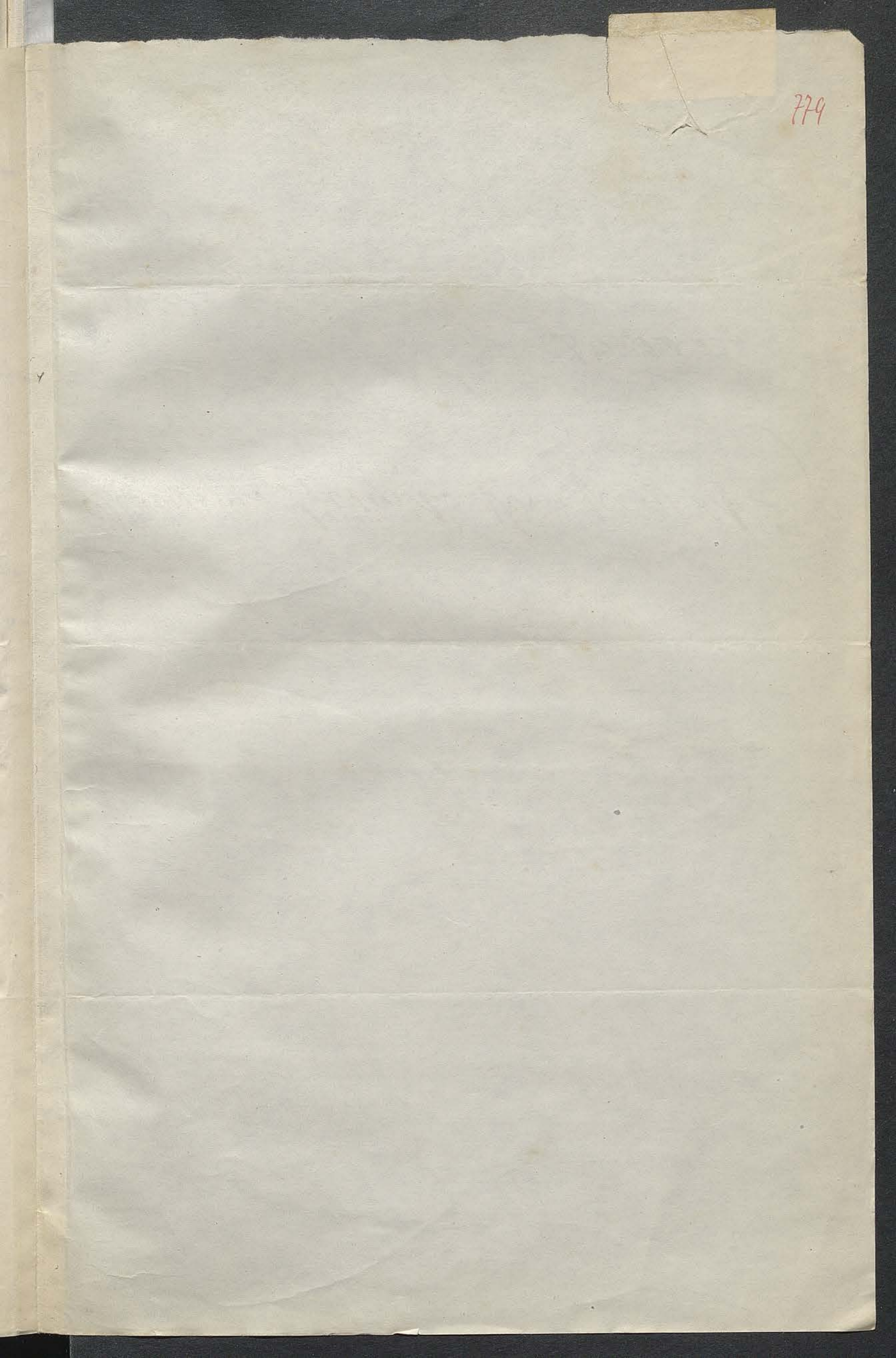
779

Monsieur Józef Kraszewski

Dresde

+ Wtorek – 31 Sierp.

780

Do dziś cierpliwie wyczekiwałabym karteczki

od Ciebie Aniele Mój – bo już przedłużone milcze-

nie ma zachwiać dostatecznie – lecz wczoraj że niespo-

dziewana aparycja Pani Filomenki przynagliła

mnie do gryzmolenia – o niezdrowiu Twojem nad-

mieniła, możesz więc wnioskować jak ten

niespodziewanie, a więc piszę – pytałem – proszę

o słówko – o słóweczko – tylko ciebie codziennie

o sobie wygrzywać potrzeba! O wiadomość tę

bardzo tęskna! – i nie dziwnego! – i tak

bardzo jestem zdziwiona, że słowa nie było dłuższy

pozostaje nie zdołały tej – a więcej nie wyda-

rzy z Siołków – być i dzieci – jak zwykle

zdrowe nie – chyba słowna repetycja z mo-

jej rodziny – Że Stasia już wróciła – dziecina

jak była wątła, jest także – Że Tunia wróciła

Że dotąd z Mołodeczna po Kowalewie nie

Oszkie – itd a jak by pora była – Że Tkacz

się nawet w szpitalu – i szczotki i lecznie

w moim władaniu – ot i po wszystkiem

co dziś na zewnątrz – co jako tako –

bo co serca — co dusza — a w Niebie Morze
do wypicia — które gdy w działach Litwińszczyzny
łatwiej się wypije — w odwrotnych tylko się
w sposób dławiący —! — fiat —

Do niespodzianej wizyty Pani Tittow niespo-
dzianie niespodziana też wczoraj była Kapitano-
wej Podhoradcińskiej — o której oczywiście zu-
pełnie zapomniałam nawet — wraca ze Stolicy
Państwa, w której dla interesu Krzysia
owego jeździła — szczęśliwie udało się jej wy-
robić uwolnienie, a raczej pozwolenie zamiesz-
kania w Królestwie, był gdzieś bardzo daleko
na posieleniu i ta dopiero pozwoliła
kreatyja tego go tylko przybliżyć — kiedy
zajechała w Kieleckie wszelkiej protekcji, otrzymała
uwolnienie — szczęśliwa — rozpromieniona
wraca, przywiozła z sobą Kiełty Rosner —
który dotąd w Petersburgu był — Julian
jeszcze w Moskwie został — i Adasia trzeba
wypłakały — bo jemu jest bliżej — pan w Perlinie
a po roku wyczekiwania zaraz do Królestwa tydzień

mogł wrócić — jak widzisz Najdroższy Mój

serce Niabu gdzie najmilszych dziewczęcych

w świecie — Nauczycielem — na starość byłby

że co do wyglądania wyrobiłem się — ale

tak samo zakrystianem — zawsze mowę

czasie, Mszałem — na codzień ~~przeważnie~~

przecież jakiś taki — i to — przy

tem charmante co do formy — grzeczności

i że mnie nie zapomniał ? i że chciał

przyjść do mnie ? nie rozumiem —

Tobie którego najczulej witam — Słowem

incomparable był w amabilité — jeszcze

objechał przyjść — bo co Niabu, to, odjechał

już z Księżną Tatianą —

Na tem to już wszystko — co do dnia

jest w Niedzielę do Galiarki wyjeżdża —

a teraz do Ciebie Twojej Najdroższych

uprzedzam, całując się z całem uczuciem

przywiązaniem, udzielając jeszcze jakoś jedno i

to samo [illegible]

Oj oczy oczy — jakie ślepe !

Znowu dzień piękny — jasny — ciepły —
dla mnie najpiękniejszy — bo nie gorzej
jak to Dziadówka [illegible] — [illegible] — ta
w zastępstwie tej [illegible] — ale za to
[illegible] [illegible] — a w [illegible]
[illegible] — że [illegible] i ze [illegible]
[illegible]

+

Najdroższy mój — Tygodni trzy z górą wzajemnego milczenia! — kawał czasu — jeszcze więcej to w Niebie ~~tych~~ lat się przeszło —! — Wiele odbolec trzeba było, duszą, sercem — i ciałem nawet — bo i fizycznie bardzo i bardzo odstygają się — już, jak myślałem że się na długo położę —, ale et jakoś nie udało się — bo doprawdy są chwile, jak dziś i często, gdy się pragnie zamieść do lepszego obezwładnienia — — a tu gwałtem z góry każą dalej a dalej dźwigać ciężar żywota swego —, a więc dalej w drogę — —

Wobec tych wszystkich okropności — co tu pisać — mój Najdroższy jakiś gorączkowy żyjesz? Ten palec Boży nie przeraża ludzi? — im głupiej umierałem — tak dusza cierpi — piekło się w dali — upadek Francji — a przynajmniej cesarstwa, nowy żywy przykład co to jest igrać z Królestwem — i z tem co go składa — którego jest cytowany Jego — zaledwie układ zrobił — zaledwie

wojsko wszystko z Wiecznego Miasta — Jak wszystkie
przypadki — oby tylko na dobre wyszło —
Olbrzymie zamiary w jakąż straszną omyłkę się
obróciły, z ów rozum — geniusz — przyszło —
ale co tu o tem rozprawiać, pisać — błagać przy-
dla rzeczy
rzenia miłosierdzia Bożego wzywać — to nasze
zadanie — lecz kiedy myśl taka przejęta — serce
tak ściśnięte, czem innem niepodobna się zająć
ba i ciebie, kiedy i to co do koła nas otacza
nie jaśniejsze — ile krzyżów i utrapień bez końca —
nawet tym którzy dotąd choć domowem powodzeniem
się cieszyli — bo oto i Kwaśniewskich Bóg
dotknął — choroby starszej ich dziecinny — siedzimy
nad nią — płaczemy — doglądamy — lecz czy sztu-
ka lekarska wyrwie ją — więcej niż wątpliwa
od trzech dni prawie martwa już — nieprzytomna
bez mowy — że się objawy jeszcze życia — ta-
kiż nie strzyży — niby Tyfus — niby zapalenie
Bóg tam wie co — ale dość że coś strasznego —
Biedni Rodzice prawdziwie do pożałowania — bo
to bóstwo nie czuje — ale Stasia — ale sobie

Kwaśnicki – to dramat cięższy – To letnie mieszkanie
także się nie przysłużyło – Woli Bożej podobało się
tak zacząć – w najdrażliwszą stronę uderzyła
i jeżeli się nie ulituje, to przyjście nie łatwe z
Niemi wszystkim, gdy ostatnia chwila nadejdzie –
Temi bo czasy, nie tylko że sama gorzej chorowałam
ale coraz to ktoś nowy zachorował – ale z takich
moich obowiązkowych, gdzie musiałam ich pilno-
wać – to odwiedzać – jakoś namierzyli się wzywać
mnie niektórzy w takich razach, że co się wcale
nie gniewało, z nastrojem duszy bardzo w parze jest
też dozór chorych – to pomoc religijna której
się jest obecny – i td – – a jedno szczególnie wzruszli-
we dla mnie było – Jednemu ze znajomych tu
naszych rodzonych księży – Matka zachorowała
nagle i bardzo groźnie – Zażądał żeby z Nim
do Niej poszła – ~~posła~~ u niej – posłała – Posłu-
żył jej – lekarstwa sam dawał – kompresy odmieniał
było to piękne i tkliwe – wzruszające chwile – ale najwzruszniejsze
to było tam, przy odejściu, gdy ukląkł przy łóżku
chorej – bezprzytomnej prawie, nogi jej kolana całujący –
z uczuciem pokory, miłości synowskiej – wstał jakby
niby zwyczajny dobry syn, potem nagle podniósł się

i z całą powagą Kapłańską. Modlitwy i Błogosławieństwo na głos odmówił zważywszy jego wielkie znaczenie. Anyżu! ta przyjście było cudowne bo oto tylko co był pocieszyciel synowi, stawił się przy Tej Róży — ten zaraz poważny Namiestnik Chrystusowy, z gorącą Modlitwą — i z tem przekonaniem, że przeczuwanie to przyjście całej dusze się — a może i Ciebie — i nie zawiodła go ta nadzieja pewność, to prawo jakie mu naznaczone jego dawało — bo Chora ma się lepiej — Patrzaj na to wielki Boga w tej chwili — a zarazem i cały wszystkie Matkom, mającym Synów Kapłanów Bożemi

Ale dość już dość — Mój Panie Najdroższe całym sercem mej Aniele to się z Woli dzieje — zawsze z troską się myślało o Tobie — a cóż dopiero teraz! — Są to uczucia nie do oddania, nie do opisania — Bóg niech Cię Błogosławi — a niemu tyle zal wszystkich chwil wszelkich w spełnieniu Sobie za tam gdzieś życie Twoje Kochanej, z ręką drogą tam świętą, dopóki wdzięczna dziś zawsze jedna

i też Samą —

+ 17 – 8a 1872

Nie pisałabym Najdroższy mój do Mirowa
[illegible] brakło adressu — a to potem zostało
zdradziła mnie — zwykle piszę więcej niż
[illegible], na święto posłać listy — by ktoś inny prze-
glądał — jadąc nie idzie, dla samego Cieliny -
dowiesz się że z 2go Sierpnia — wszakże nie za
[illegible] a zatem (a dziś jako 17 już, piszę —
piszę tej za wszystkie potrzeby Mirowa — i prawie
że w Niem zabałamuciły Ciebie, zachęcający
które chcą na chwilę czerwcowej życie — takie
takiego wrażenia nie doznałam nigdy — natchn.
prawda, i rzeczywistość otaczający mnie — lecz tak
sobie wygłaszałam — daj tylko Boże by zapas
wrażenia na długo wystarczyć ci mogą — z Nią
każdy mniej natrętny by był — wiele w Niem
życia Matki naszej — a to takie utrzymuje
świata tę naszą — Żeby to pisząc opuścić wszystko
tylko, może było i zapas powietrza zebrać z

z sobą — bo jak dono się z zawieruchą do dwóch
małych ciasnych, przyjętych więcej takich
książek — papierów — oddać nie łatwo wydoby-
wać się będzie — zresztą to z doświadczenia —
czy utwierdzisz że wiedz kto przedmiotu siedzi
blisko — już oddychać mi trudno — wielko
to wiele nie ułatwiają — kwestię go czasem
wymyślają — bo nie ma dzieci — ale ten ból
boleśnie nie w czynie — jest to dla siebie
w kwestii mi wiary, nie wierzysz — to też
i nie próbuję — i tak to się zdaje przewlekłe —
Pytasz mię o Julię? — albo jest wielka!
z gazety Pol. wyczytałem że urządzenie szpita-
ków w Odessie wziął na siebie, na wszystkich
warunkach — być to może kanalizacja —
a zatem gdzieś teraz jest — Antedia z dziećmi
w Chrzanie — ale i od niej listu nie było od
wielka — telegrafowała Julia do Kowalewskiej
że ktoś jeden z Chirurgów wyprawił
do Wars. żeby Kow. ją odbierał — mają jeż
do 600 i niektórzy przyjęte — ale gdzie?

równie lichą nie było — a zatem prawdopo-
dobniej kiedyś myślaj przyjechać — ale
nie jakby Wilczy nie jest długo — to chyba
i one nie wiedzą — i te mało Zosie
w piętach na rozstajnych drogach
Przebrał twoja jest zdrowa — siedzi w Mallorce
barakach z wody wszystkiego — tobie czysta tam
złoty — obszczenny się bardzo — ale coś kiedyś
ich zbiera więcej niż trzeba — Co nich nie dawno
byłem listy — chyba przed powstaniem Nord —
się o nich nowych Milasia się wspomina
a o tobie Szanowne Wuska — Ja to chyba
bracia się na prośbę do Szczera — nawet
trzeba pisać do nich — obiecuję tobie twoja
trzeba pisać —

Jest i Kwijam jedno od tygodnia —
ale nie był nie potrzebny — Kazałem tobie
tej odczuł — ale była Pani Sienkiewicz przyszła
to Córkę dla naszej Śpiewa — ma być
to przyszłości drugą Catalani — była
i u nas — dwa razy — ale że ją wszędzie

nie wystarczy, i z niej nie wytarga — trochę
obrazowa djurnala — bez czas więcej jest
że wszędy i bliżej nie dla mnie, [illegible]
Talent ten dano [illegible] [illegible] [illegible] —
to w Warszawie 8,000 rocznie — a tych
dwa — później Włochy — [illegible] mam
nie Tobie o Paryżu to samo, tylko
więcej —

Nogi Ojca całuję, Najdroższej Matce
błogosławieństwa z Tobą

Jozefa, dobry Mój przyjaciel [illegible]

[illegible]

[illegible] w Muzeum z [illegible]
[illegible] — [illegible] powoli [illegible]
[illegible] —

+

286

72

Dziś Aniołów Stróżów! Niechże wszystko idzie, także idzie nie opuszczonym Najdroższy mój —, jeżeli kiedy, Stróż jest potrzebny był, to chyba w obecnych chwilach — o straszne te chwile!, a także zmieszanie ludzi dobrej nawet woli, w odmęt nie Bożej Woli — — chyba to jest wysilenie złego, sprawa złego ducha który jak furya szaleje! — Dziwne czasy — Bóg cierpliwie patrzy, może też i w końcu znajdzie się kto szczęśliwy co miłosierdzie Jego ubłaga — rezultat tych strasznych czasów i ten jeszcze jest że i od Ciebie Aniele znacznie rzadziej listy odbieram — nie dziwię się — bo cóż jest i pisać — osiem lat tej korespondencyi środki wyczerpuje, a te które są intactas — zapewnieniu, nienaruszonemi zostaną, o bo wiele wiele takich naliczyć można! —

Kwaśniewska Matka, wyzdrowiała się

nad spodziewanie wszelkich Medyków — pół-
torej doby mieli już za nieżywą — tak dalece
że już o domowinkę zamawiać mieli — wyzdro-
wiała razem — i chodzić dotąd nie wstaje
jeszcze — ale zapewnie jest dosyć daleko —
Rodzice cieszą się — radzi — dla tej małej wszelk
lepiej było by gdyby się dziś wraz z chórem
Aniołów Panu Bogu śpiewała Święty — Święty — Spie-
wała — i dla nas na zawsze pewny by było strony
pomocy — a to tak na tym Bożym Świecie
Tata o stałe się spada — — ale to już
nie moja rzecz —

Jeżeli Ci drogi mój Tosiu nie odpisał — nie
dziwuj się — kiedy go nie ma — Antosio wspo-
minała o jakichś pieniądzach z Dworu
Kraszka odbierać — a więc dosyć — więcej nie
wiem — już Co tyczy mianowicie tych rzeczy
was pieniądze — interes — bądź nie niewielki
jesteśmy mostem między żywemi — — Swoim
Myśleń — dochodzę — porozumienie — pytać —
nie śmiem — bo w ciemnym za zarządzie będę

maytku! — Ale, Siostrzyczka pisała że ma
już obiecane pozwolenie wyjazdu — być
może że już i wyjechała, wyprasiła się że
Sobotę w której pisała jest dla Niej sta-
nowczą — że jeżeli dnia tego postrzy odbiorze
z Petersb- wyjedzie zaraz — jeżeli zaś opóźni
się — to w obawie jest czy z drobiazgiem swoim
osmieli się puszczać — bo tam zapewne już
zimno być musi — Dzięki Bogu że ma to
zapewnienie wyjazdu, i to wiele — ciężkie
świadectwo tam do was — zdaje się — Czy też
się pozbawiony wrażeniem? — już mi się kiedyś
to mało nie skończyło się świtem — że niby leżę w
trumnie — głos jakiś mówi cichy — Siostrzyczko —
a w drugim pokoju odezwały się świerszcz Mała
głośnym ni Ulah da ni Ulah da — i miały
to być się Chłopczyk — Myśleć wprawdzie
często się o Niej myśli —
Cóż ci więcej napiszę Aniele mój — chyba
to żeś wypadła przed kilku dniami nie przy-
dość silnie, i mocno — pewna byłam że ci
najmniej to z tego złamanie — ale i to nie —

[illegible]

całentusiłka powstałam — wiłka dać bardziej
rozbitą chodziłam — i na tem się skończyło —
tylko bo za mnie twarz ciebie, że bylebym
zawadziła o co — byleby mnie kto trącił —
padam jak długa — bez zmysłów jak wczo-
dziś nie szczęśliwie —
Mój najdroższy jak tam Twoje biedy — nowe wichry
przeprowadziły (ośma zdaje się 2 razy) dwukadencja
może już się zamyka — tak też coś mówiła
Przeto gdyby Ci Bóg dał obmyślić co mniej
jakie [illegible] — to bym po niej nie płakała
owa gorzka — twarz dwukadencja — to [illegible]
wny [illegible] — zjada Ciebie całego — moralnie i
fizycznie — O mój najdroższy a mnie także cięż-
ko bez Ciebie — bo Ty masz teraz w dalszy jedność
i ten Sam — ten Sam [illegible] i [illegible]
będzie co będzie ośm lat niewidzenia — nic
nie starto tego czem Ci winna, i czemś dla mnie
był — ośm lat — a straszno! — a czy
ujrzę choć raz Ciebie jeszcze? — ach
Lecz dość dość już — smutniej i [illegible]
czego i [illegible] i dobry dzisiaj — Bogu
Sprawiam [illegible] — a [illegible] płaczę ze [illegible]
Bóg opieka z Tobą — Twoja Twa najdroższa
Całuję

Dowiedziawszy się o przyjeździe Przyjaciela
[k]tórym mało co pisałem, chcę na prawo dowiedzieć
[s]ię Amelie mój o jego podróży — co do Ameryki
[za]raz się dziś po śniadaniu. za półtory minuty
[przy]leciał i zapowiedział że nie jedzie wcale, wszystko
[po]wtórzył znajomy zwrotkę jak Bozia kochała goły —
[wy]płatniki moje braterskie jest — a więc Najdroższy
[Ko]ciej, nie oglądaj się na nikogo, nie ... — tylko jedź —
[kie]dy już raz postanowiłeś — Bóg da, będzie to
[p]owinne porządek — tak przyjemniej ... — twierdzi
... Amelii ... prowadzi Celina —
Ta w tej chwili jakby zjechał był nasz familijny —
[prze]czytawszy od Lucjana — Wujenkę — Kostka — Sewerynę
[Ma]marę — Julcię Marii — Stasi Łuniewski — itd —
[Ni]e tego wszystkiego nie widziałem u Przyjaciela
[o]pisz — o którym jutro odjeżdża — ale ba — zapomniałem
[wsz]ystkie Kostka był razy dwa — daj mu Boże zdrowie

Za nowe przesyłki dla Sierot moich twa całuję — dzi
jest niewyliczy ile razy kazali mnie rączki Twoje
[illegible] całować — jedno dziecię które tam w [illegible]
temi był zajęty — ale proszę bardzo mocno, żeby
bo mocno dziadzia rączki nas całować — i jeszcze
twarz to samo w naszym składzie — Wydział Twój nie
został jeszcze — Zosia poczciwa umyśliła po ty
przyjechała, niosła nawet pomocnie pierwszej
Tłuścioszej, której się spodziewamy niedługo — tak chciała
zabierała to biedactwo, jakby się bała by tego nie
wypuścić — tak to boleśnie nawet, i nie było — a
jedna zaczęła — i one też zabrała — przez jedyny czy
Zużyłoby wszystkie przesyłki Twojej — a w tym
dniu odjechała —

Był to już na porze godzin — bo o 6 — wieczorem
przyjechał — o 9 — już tego wieczora jam go nie
było! — istotnie z Petersburga wrócił — z listy twego
Felika — a spieszyli nam dawać wiadomość o [illegible]
jakby Ameryka zrobiła tam na [illegible] — szczęście
Tego głębokiego wypadku o Julii nie odbierając się

niby, niby, z zimy mojej takiej wrócić, lecz teraz
nie więcej — [illegible] używa powietrza w [illegible]
iż to dziwne że dotąd dość zadowolniony jest —
(i znów do tych 66 r. w [illegible] — Sam mam w ziemi
wypłacającą ta 100 — na S. Jakuba obiecał ~~wypłacenie~~ oddać
dziś był — ogłosił za góry i [illegible] — [illegible] — i od-
jechał, a [illegible] jabłko o jeden — ale że mnie nie
przypomni to pewno — — źle może robię — ale jak
nie widzę dobrej woli — serca — jakiejś współczu-
cia głosu nie podniosę — dużo potem przycho-
dzi na myśl — i dalej wiem — może i [illegible] w
tej chwili nie miał — być i to możliwe —
Staś Łaźniewski miał wariować — ale jakoś jeszcze
się trzeba utrzymać — ogłosił i już tylko ~~gimnastyką~~
gimnastyką — w to sam wierzy — i dwa [illegible]
to przekonanie nad wyrobić — dalej nie uwalniają
wysyłają go do Ciechocinka — zupełnie brzydki jest
był kiedyś u mnie — ale na prawdę wygląda
na paralityka
Od tygodnia [illegible] — i wystawa [illegible] że

ani tak — to dni — jak nie byłem w Ojcowie

odświeżam kiedy tam się znajdę — ale tam u

stóp twojej Jérose najśledniejszej! — przykładu

mego jest — to Ty mój drogi — to ja potrzebuję

się trochę — jak taki wszy cukier był — równie

miarkę — żeby zawsze tam był —

Nogi Twe całuję ze wszystkie dzięki —

Córce Najpodobniejszej dzięki za list — której

nie niewypowiedziany, niewypowiedziany pr

ciężki zrobiła — ta Jej choroba — to więc

zdrowie — ale to nie przeszkodzi —

Pozdrawiam się do niej upadłszy do stóp serce

całe — cała [illegible]

19 — Czerw.

— t

Gdy ojciec od Uwaśnickiego nie widział-
-eś do Niego pisał przed parą dniami Najdroższy
-ny Ojcze, niespokojny bardzo byłem były — bo od
-wna nie miałem listu od Ciebie — — tak żeśmy
-śmy układali na drukarni — i jam równie prze-
-szyszłem wyczekując od Ciebie słowa — a słyszę
-łem zaś teraz na pewne wskazy że dziecię
przypadło Józia — wszakże nie jeszcze — był
u mnie wczoraj byli Olagie wczoraj — mówi-
-nowo było o jeździe, o wyjeździe — jednakże
-przez jeszcze ze dwa razy do Swego Kuzyna
będzie musiał jechać —, co podobno dziwiąc nastę-
-pnie miało — ale do Niego jechać — wrócić — i
znowu jechać — jechać — łatwiej jak kwiecie z
kwiatka na kwiatko przenosić się — nie
przypominając jakby mnie — — wczesnie mówił
że jedzie ze mną, i ze Sobą — ale to chyba
że jeszcze wielka jakiego fundusz owego Babki — Czy
-jesz Ojcze Mój ze teki odwykłem od jazdy — że
chyba i do dorożki nie potrafiłbym wsiąść —

Dziewczę owo to siedzenie jest środkiem wszystkich
Czy to jeszcze w życiu naszym to mnie z miejsca,
czy ten ... dopiero wywiedzę? – niby – niby czasem coś
słyszeć – by potem głębsze jeszcze wiedzenie
wywołać! Mój Aniele drogi czemu to Niebo
daje – żywe uczucie serca – odpowiedniej się
daje zdolności do wyśpiewania tego co się w niem
swa? Dziś by tak było –
Otóż i przerwa – Stasia nadeszła – ze mną
dzieci tej biednej Chałubińskiej – i nie urwana
co może i dobrze – Nastrój mój za urwany dzisiaj
wywołany jako zwykle jednemi odliczaniami
a rozważaniem dniem Środopostnej – w którym to
Środy obchodziliśmy się po którym zawsze się
płacze – tydzień – Dziś jest ich obcowanie z
Niebem – tak tej bliskie – bliskie jak czasem
nikt być z stojący – z rozmawiający – a te ...
te ciotki moje jakby ręce rozwarte trzymały
do objęcia nas – Mój Boże, mój Boże – a tyle
lat jeszcze jak tej między nami jest niema –
Czy to by one tej przerwało? – a teraz słowy Józef-
a tam pod ... – a ta Stasia – tyle wspo-
mnień – tyle wspomnień –! – Ach mój Naj-
droższy – cały staruszek – ... ani wszystko
ciem my – my – niby żywi! – a jak by przypo

będzie od tej pory siedziała! — Ale pisz — coś za
wiele piszę — przebacz Ojcze — daruj i Ty Anielko
moja — jeśli tak żywo zasmuciłam koło serca ba-
ci ich głos mądrości — wiem także zado-
śćuczynić — wiem gorzkie światło w ciemności —
wyszło [illegible] — to grzeszny człowiek wyprowadzi
powagę swoją —

Niechże o coś ciebie pytam Anielko moja — że
wszystko listy pamiętałem — a teraz zgubiłem
i nie wiem, prawie myśli. — A wiesz że coś
petersburgo — bez nie strasznego. — i już [illegible]
nie przypomnę. — Ale, chcę się to — Stawek [illegible]
jakiś uradowany, jak prawie wszystko mówi
powiadają że wyrazem zupełnie — nie zbyt wolno
mówi — a cygaro mowy zupełnie przyjemny.
Co osobliwie jest. — Łucjanowa z Dobrego wczo-
raj Jasiowie dziękowali się z Różą w Siedlcach
Antolin na grób swojej Matki jeździła — a
kwiatki w Niedzielę [illegible] cała [illegible]!
Dawno — dawno u Babki nie było — bo teraz
czas — nie na wyjazd dziecinne — już i [illegible]
myśli że nie dopisze — to bo w [illegible] [illegible]
o [illegible] tak regularnie w przychodze-
niu

Siedzę w szpitalu swoim trzymam —
Wystaw Sobie będzie tej miłości rzecz na Sobie
jakaś miała — albo jakiś sposób jeszcze?
Niby tej wybierała — nikt przebłagis — w tem
Ulasi trudność jakiejś przedstawia — ja w tem
najnaiwniej odgrywała — co wielkiego
jest w życzeniu Bielowskiego — i jeden —
ale tak mocno w tem śpiewałem się — że w
obudzeniu tego owego Bielos. co to Bezsz
Pani (wcześniej) — wszystko cierpiała
miałem — Pan Unicy Suworowy Sam to
stanowczy! — a teraz do Pani Trzymaj się
Wszystkie upadałem całuję — ja szczerze kocham

Dobry ojciec — Ten

Ciotki rzeczki całuję — Helenka przedstawia.
po liście Twoje zdaje się trzem tygodniom
do brzegu —! — Jesteśmy z Twej strony
tej o Pani Twoi Spraw nie oddaję —

+

Febra moja nie skończyła się moja droga — pozjadła, jak wszystko przechodzi — ale czasu trochę potrzebno — zagnieździła się — bo co prawda że niemal od pięć roku nosiłem się z nią — dokuczała — ale płynąć nagabnie może być — wszystko niezważając na nią — bo i nie widziałem że to febra — ot tak coś niezwyczajnego w świecie wyrwoziła — teraz z Bożej łaski lepiej — jeszcze trochę pozostałości i czasem to się przypomni — ale słabiej — już ostatnie — Chiny biorę ciągle — i mocno do Stworzenie wymagania miał bez pociechy Piotr — ale on dobry — il se laisse faire — dość mało tego czasu jem zjadło — życzył by sobie u starości mniej rozpić — bo co godzinę trzeba do butelki zaglądać — to już za wiele — a i na prawdę mógłbym się rozpić — piękny koniec by był — ale dość o tem —

Franio oddał mi nowy dowód pamięci Twojej
wzięłam całuję — a razem boli mnie to —
książka odezwała się [illegible] — Chciałam przeczytać
drogie — Skarbowy grosz jak nazywam
zaoszczędzony — Tymczasem więc was drogi Twe
całuję —

Dziś pochowali [illegible], który także
marnie zginął — Kłótnik, bił — wojował — póki nie
dowojował się — Jako profesora kliniki
wielce stracili, bo pewnie Mocha jakiegoś
żadnej towar, lecz i te zdolni zastąpić — [illegible]
warszawski — nieprzespolity był — ale [illegible]
szych dopuszczy — Śmierć to śmierć — z woli Bo-
żej — ale w ten sposób — z takich powodów —
marnie zginąć — to przykro — ale czyż nie
sądzić tak — robią go bohaterem — bo od cze-
goż teraz publiczność — Jedyna pociecha
chociaż dla niewiast — że chcieć jak w [illegible]
[illegible] ale Bożym się pojedział — Szkoda
fortuny — a szkoda — lecz biedne — biorą — rzeczy
istoty o których się nie mówi
Ta osoba przyjacielska — ale mnie figa z Hugo

a własnie powietrza także, gdzieś moja
najlepsza lubią — Tygodnie — a lekkie do od-
dychania — Niech Bóg i to przyjmie — nawet
tez prosto — bo zatem i z dobrocią nie —
[illegible] pojedy — to ten niewinne —
To chwalona pani Lubiczowej, o której
wspominałeś — istotnie dobra znajoma moja
i bardzo dla mnie dobra — ale to nie ta moja
od serca Basia — to Marysieńka, z tego samego
mego gniazda — wszystko razem, [illegible] i
wzajemna, wszystkie cnoty i talenta przez Boga
dające — ten Basia moja — to perła — to
świętość, to zbiór wszystkich doskonałości
wobec Boga — i dla ludzi — więcej jak już tyle
[illegible] czułem lub — mniej przy tem — bo po
30 dniach już i bardzo — bardzo chora — święta
tylko tobie cierpieć może — jak ona cierpi —
a Marysieńka ma zaledwie 20 — i [illegible] jest 6 — i
to ta święta Basia tobie jest dla mnie więcej
niż dobra, ona cały dom uposażyła dla
mnie tak dobrze — że mają mnie za swoją —
Ja mało szybko wyjechać — ona i ta co tera

nie wiele — stosownie wszystkie nie ma tego
nie czuję. — Temu domu Zobaczenia jeden
zdarzenie się wiatr jakiś dziś się nie po-
jawiają się — a tych wszystko — ani
uwagi tej — trzeba się starać i ugląd-
dać widomie nie trakcyję —
Na ten tłoczny, którzy Tobie służą —
którzy mnie a Boga błagają — o polepsze-
nie zdrowia — i wszystkiego Tobie — o
to jest ciągle — jak boleśnie myślę
widzieć

Bóg z Tobą

15-go

+ 19 — Listopada

794

72

Najdroższy mój — 19 — dzień Imienin
Świętej Ciotki mojej! — Ona w Niebie —!
— gdyby to choć w ten dzień świata z Niego
zstąpić na chwilę jedną do nas — dawnem
uśmiechem rozgrzać, świętym swym wzrokiem przy-
[...]wrzyć, jak to dawniej czyniła! — ach tak
[...]łby mam dziś w oczach — lecz próżne — miłera
[...]ie — miłosiernie — żebyż tej choć przyczyniła!
[...] teraz i tego nie czyni —! —
[...] Ot i Ludwik — przyszedł — jak to mówią i po-
[...]szedł — widząc list przedemną, a dowiedziawszy
[się] do kogo jest chciał Ciebie pozdrowić — po-
wiedział że jest często w [illegible] domu —
[...]ego z sobą niewiele — że numer mieszkania jego
[...]5 — ulica Cymirka — że chodzi po ulicach nie
[...]wiej — a z wiadomości ogólnie nic — nadto że Pani
[...]Augustowa Łaniejska dogorywa — ale to nie
[...]ewiem — według rachub Doktorów — dawno już

powinno było przyjechać — a że Córka twoja

której zdrowszy jeszcze jest — jako Córka Monarchy

wiele o Niej mówili — dzięki Bogu że to tak przeszło

bo było blisko pomieszania — do której czy to

dobrze i niedługo wyleczyli trudno przewiedzieć

to pewna tylko że szafy ogniowe wypełni

tej się u Nich — bojaźnie niemy o tem rozpowiadają — mnie słyszyło bardzo było żal — bo ją

też bardzo cierpieli nad tem.

Jaki to przewrót w naturze — tam gdzie

zawsze ciepło — śniegi leżą — o najpiękniejszej [illegible]

u nas zaledwie wczoraj dopiero pojawił się — i to

pocałował tylko na chwilę dachy — dziś słońce

i wcale nie zimno — — ośmielają się jak maj

z tego powodu, [illegible] w polskiej ziemi

jak na dworze — do wiosny jeszcze kwiaty

w ogrodach utrzymywały się — róże pyszne

pani z Nich przysłali mi od Lubieńskich —

Nie, jaż to dziwna jakaś historja dzieje się

na świecie — gazety aż strasznie do czytania wziąć że

nie rozstrzelają tu się — ale ta i nie skończą się — i widzę

że co i mnie [illegible] — bo te rzeczy jeszcze [illegible] widzieliśmy [illegible]

[illegible]

ten paragraf jakiś fenomenalny wypadek — stra
szliwy — okropny — prawdziwie bicze Boże.
bo tu i jest że co — Jedna Francja szczęśliwa
mimo klęsk przebytych — mimo zgrozy tam
dziejącej się — jeszcze, jeszcze nie jakiś w so-
bie wszystkich wybuchów — kiedy w tak małym
przeciągu lat tyle nowych miejsc cudownych
tyle objawień — tyle niepojętych rzeczy dzieje
się — a ta Belgijska sympatyczna Ludwika
Lateau — I jak tu nie podziwiać — nie
wierzyć — nie uwielbiać —! tyle dobroci
tyle miłosierdzia! Czasem tylko wrócić
zdrowia obiecać się czytając to wszystko
bo żeby chcieć kupczyć na ziemi nasze —
I my grzesznymi, grzeszni — ale katolickimi,
karzemy — strach wszystkiemu — i tu co dzień
tak sprawiedliwych zaczął by się jeszcze —
Czy pora jeszcze nie nadeszła! czy cierpienia
zamiany Opatrzności —!
Ale co się Markiem Pastuszkiem przecie
byłaś drugi raz wyprawiona u Ciebie — i u Niego? chyba

się ośmieliłeś skrzywić na jakiegoś Niemca — bo tak

[illegible] — Jak też był — po swojemu

ale był grzeczny — jak [illegible] na niego — [illegible]

sztywny — jak zwykle — a nieprawda w innej [illegible]

Może oczy dziś tylko jest umyślnie — bo tak chyba

jakiś dawny zabytek [illegible] dawniej [illegible]

ale jakie to [illegible] — [illegible] —

Zaciekawiający [illegible] w gorzkiej opisie [illegible]

bukiet brylantowych — że to niedobitki królewskie

może bardzo rozrzewnili się [illegible] — Za

[illegible] mi twój [illegible] bardzo długi — i [illegible]

[illegible] królowej — [illegible] śmiesznie musiał

wyglądać — mimo że [illegible] był z brylantów

i szmaragdów splecionego [illegible] chyba

i tak [illegible] musiał — w głowie 76-letniej

[illegible] że jako gość [illegible] — musiało być już

z [illegible] do jakiegoś [illegible] — jak

[illegible] po części [illegible] [illegible] króla

[illegible] — Ale i tak [illegible] ćwiartki — [illegible]

Twa Najdroższa całuje Najmilszy twój z całym

przywiązaniem i [illegible] [illegible]

[illegible]

28 - Listop.

796

72.

Dziś mi na sercu — Wreszcie dziś w Sobotę
paki wyszły —! nie wspominałam o nich w osta-
tnim liście, niewiedząc kiedy skończą zabierać je
Tak też twarz Anieli drogi zapakowana się —
w strachu jestem — Jakżeśmy kiedyś donosili
iż je pakujemy sami — spóźniłyśmy — i na
dzień umówiony przyjść po nie mieli — Przyjazd
Konstantego — odłożyć zmusił — bo przy niej ciągle
wyjechać, ale zabijać nie podobna było — że
odjeżdżając tyj, nasadzili z przyjściem — aż
w Sobotę przecie wczoraj — Ale cóż, owa
desperacja, owa cała moja pakowanie na nic
Wielka nie doszedł, — Cóż robić z przekładać
a raczej rozkładać na tory — i ta cała obawa
moja — bo na gwałt z stojącemi ludźmi teraz
na Siedlce Tapanego — czapanego zwijać się
trzeba było — pakować — wyjmować — układać —
cały porządek na nic — i z tego pospiechu zro-
biło się że jeden z Chopina odrestaurowany który
pierwszy mieścił się — tego dziś nie widział — i
został — drobiazgi tylko z niego powyjmowa-
łam — owe Bibli rozmaite — gorsze wszystkie —

i tobie karta z osobna powściubiałam — Wiedz
że Anioł mój przy wykładaniu karty zwitełki
obojgu — to jedne są dla mnie powtórzeniem
drugich z tem potwierdzeniem — I tobie w mojej
sie dwarda pala — trzy wyszły — dużo wielkie-
j żebym do Obrzydliwości — — trzecia mniejsza —
dzie mając pod sobą nie najgorszego — a co
podpiskiem największym niewidziany jest się ostan
planyi wspomnień wat — — Z tej całej trybolacji
wyniknęło tylko to dobre — żeś tej owe fotografje
wtedy dla mnie zrobiły — nie uszkodzone —
Widzisz pora przemyślny na skutku dalej
jeszcze wtorowe zostały nie do swych dniów — ale
do historycznego ~~dziej~~ odziału — daj tylko
Boże by doszły tam szczęśliwie do portu
wprost na Sułtę dziś wywierli się z Niclami —
dzi — to jest w sobotę — 28 — — Gloria — wiz —
Gloria —!
we wtorek — pierwszy !! — Mamy go mocno
w pamięci — a Bóg niech pobłogosławić raczy
Ot — to teraz dopiero zapamiętaj się — że tobie
list — wystawiam sobie te stogi — a z niclami —
Twoje czuły mój amatorstwo — które dziś to
konieczności rozważyć się ujętej mosi —
Z nowinam twoim tajemnicą, a bardziej pisałam

Coż będzie z Marzydny — Malowaniem? — Będąc
w Berlinie, przed tygodniem po raz pierwszy do Mu-
zeum — widziałam Obrazy Olejne — których Jasiowi
[illegible] — Szkoda — od jednego patrzę — niezmier-
nie wykończone — pejzaży — Kuszytno jednego
i kości trzeciego z Włoszech wspomnieć —
nie mogłam dość nacieszyć się okiem — Ta o ileż
zyskują jeszcze gdy w salony pójdą — własnej roboty
są twarz — Szczęśliwa ma sobie nabijać — Niegdyś
to mnie był drogi mój obiecał — nie przypominałam
nigdy — Bo wiem żeś nie zastarzyła i Zapał-
em mamisz [illegible] — [illegible] zawsze
Twoja —

Przed kilku dniami była tu Milaszewska
daj jej Boże zdrowie — przychodziła i do mnie —
Zawsze tak dobra, serdeczna — nad życzliwa —
Co jest o Tobie i nie tracimy — pobyt Twój w Lwo-
wie jeszcze wspominam — Masz rację — plus
raison que jamais — [illegible] wszyscy wszędzie —
Mój Boże — i to ludzie poczciwi — ludzie dobrej
woli — proszę w sobie takie takie raz [illegible]
mówię — a cóż to z [illegible] dzieje się może? —
Czemu tam się? — [illegible] gorączki dostałam
od [illegible] [illegible] —

Otóż i mój zasób już się wyczerpał — Do widzenia
może —

nadto chyba że Walus bardzo nie chory – Może być wyniesie się już, a spotkamy którego wygłodzonego – Widzisz cierpiącą Stworzenie – a nie małe pomadki – to więcej nie przykro – towarzysza mój niecodziennej, dobry Walusiu! – to otóż użyj jej i złotka pogadała się – – Słowo wiesz że jeżeli chory – to jak twarz niechcący nigdy zadaje ja Mnie ani Walusia – ani Lemparcia – a chciałbym i Bartka ocaleć Nebiaskiej. –

A więc kończę, b przygotowani mamy – Do tej Tozczyj – Cmoka mój Najdroższy ucałuj – Bóg z Tobą! – Zaufaj duszy i serca to samo – Zaufaj i zaufaj

Najprzyjaźniejsza ...

A. Moi do Siedlec pojechał –, nie widziała więcej tygodnia – straszne zimno Babciu i wnuczki że piecem trzyma – bo zima nas potrzyma – Co jak dalej będzie – wszak to jesz zera do stopnia – a to drzewo – a to drzewo – prawdziwa – Co to będzie? Co to będzie –? – Tania z Antosi – przed godziną przeszła

7 3. Grud — 1872

I znowu dziś drogi mój długi pro-
…ł między listami — szkoda to z góry przyglądać
…le cóż kiedy wasze listów moich tak
…ł ogromnie czekać, tak się jakoś nie daje
…nie napisać co szybciej — co prawdziwie
…a dziwny się ze stworzenia pióra, ze
…nie wyrzucenia go to w prawo — to w lewo — i
…zen złożenia go — — chociaż żeby nie wyra-
…ić się ze mną — by li czas nie dojść
…nastu energii, myśli odbiera — a dośnić —
…tak mało co jest — bo i nic więcej —
…nie — jest kropki wody do siebie podobne
…lecą jadąc po drogach niepostrzeżenie
…mowy, mglista, ale złagodzą szybciej —
…to ile jest tęskliwy — kochane moje drogie
…ię, bo ze ich szybciej nie doczekać nie
może …

a gdyby siły były, było by co robić —

Zapytajcie najdroższy was o Jasia

był — i odjechał już, znowu do Stolicy — a

robert i Antosia potrzebują się [illegible]

po co? na co? — niewiem — Jak Stasia [illegible]

wygadała się że dla [illegible] śpiewu

potrzeba — Dla mnie jednak dowodziłam że

równo potrzeby ich nie było — dla wschodów —

dla gorączki jaka u nich jest — dobrze do

Nich nie mają — znowu u mnie za dzieci

dla Antosi i dzieci — a zostanie [illegible]

tegoż samego — trzeba sądzić — aby dały

i one kiedyś stosowny będzie —! i może pod-

dziś nie są powinne, bo tej bardzo tako

bawi — a to zdrowiu nie daje —

Dzięciołka — chłopięta domowe zdrowe

Drążki drogie, dziewczę same i robotne

pochwalić — a jak [illegible] [illegible] szkoły

to pod rodzic — Ja teraz mało kiedy wychodzę

że by ciągle przy mnie – rozczytane wieczory;
to tem bardziej ocenić mogę subtelność tych
uczuć – które ci Zośi opisywane ma w swe
Kwiatach – nie jest że to wyrażone Opatrzności
Boskiéj nad nią – i także z małéj przy-
wiązania do Świętokrzyskich obrzęd – że w ich
jest – to nawet przeznaczenie do zawsze –
Z – X.a Świętego teraz tam – a wiżę w
Zawodzie kwiatowym – i o te z tego będzie
pierwszy dziewczyny w naturze – przed tygodniem
Grzmoty – błyskawice, deszcz z gwiazd.
ale także grzyby – że nie mało ludzi wystra-
szył. – były takie wszystkie które ze
zawczasu chorobę dostały –
Wyszedł drugi mój dodatek, Telepoczta ta
Mieszkańca Świata – o tem twojem wod-
opłocie w Willi ~~Twojéj~~ – o ogrodzie – o czarują-
cem jeziorze, wyglądającej wszechstronności
Twojéj, jak o piórze, książce, pędzlu [illegible]

Niedzielszy pobyty koło domu — czyż to jest
koncept — nawiasem — ale stosowną mi
jakiś plan zrobić — — kołatanie z tem
twojej [illegible] —

Jutro [illegible] jeszcze dni 20 do Świąt.
Opłatek dołączam — nie dla [illegible]
[illegible] — bo tem podzielisz [illegible] ale
Ci potrzeba —

Niech Twe całuję Najdroższą [illegible]
Opiekuj się Bóg z Tobą —
Ściskam Ciebie Najczulej z całego

Fryc

d. 8 Grud.

800

72

Na tyle bied Twoich Aniele mój — ani
wiem, jak mam odpisywać — — lamentować —
nie tej mojej siło — ów złego! — A teraz jednak
ćwiartki przechodzą na samej myśli — nowych
zawodów — nowych strat — których w części
spodziewać się można było — Twoje [illegible]
się skrzyła — to prawda — Te Twoje nowe biedy
to moje medytacje dzisiaj — myślę ciągle
o niej — był dziś Szajnocha na chwilkę — z nim
rozbieraliśmy się [illegible] — tam, przed kilku dniami
widział jakiegoś Pana z Drezna, którego ro-
dzina tłuk miesiąca tam — naturalnie jego nie
dotyczyło przy wspólnej prezentacji jakby sobie
robił — Otóż ten pan niedawno wrócił z Drez-
na, opowiadał właśnie Szajnosze że Ciebie
widział, że zdrowa — i nie mało też mówił
o tej drukarni Twojej, jak wiele masz z nią
kłopotu, trudności — a jakie wszystkie trudne do
zwalczenia —! — Niech Bóg ratuje —! Niestety
nie chybia zmieniać — że nie podołam tego tak
dobrze — Kontrola [illegible] trudniejsza — Ty tak

drogi mój, zapracowawszy się — że to [illegible]
lepszą Bożą mocą — wszakże, ~~[illegible]~~
Boga — trudno nie tyczyć się — Życzenia Twoje
to z góry wiem że jest i będzie dobre — [illegible]
tylko [illegible] — czyli zbyt [illegible]
bo ani pojmuję jak wytworzysz — jak wydałaś
czyli było by i [przy]pozwalić — a nie dopiero bez [illegible]
[illegible] gotowi ci przesłania nie dać! — —
Ale — jakiżby to nabożeństwo [illegible] potrzebujące [illegible]
[illegible] — czyż [illegible] Ottawy [illegible]?
może i inna być może?: Jeśli Tatiana przyj-
dzie ci tej [illegible], to może jakie Passyjne [illegible]
jakby on jeśli przysłała [illegible]
ki — (czy wiesz że poprawny. [illegible].) — Gdy-
byś go żądał — podobałby ci się — bo go wcale
nie [illegible] — Chyć
[illegible] te dawne — i te nowe — Brewiarzyki
Mała (po [jednej stronie — podwójnie] ~~pola~~ łacińsk i po francusku — jako
[illegible] — [illegible] godziny [illegible]
[illegible] — czyli Officium parvum — Beatissimae
Virginis Mariae. — Officium Defunctorum
i inne też wydają [modły] Ja takich wolę bardzo —
jeśli byś chciał — dosyć było mówić wyraźnie
ten tylko [illegible] Brewiarz [illegible] z [illegible]

o wille to oczywiście — Brzeziankę na ten raz
dostałbym może tylko więcej jakkolwiek tego oddając
wszystkie potrzebujący. — bo tobie byłem przyczynę chcąc
wszelkie podobnego przysłużyć Ci się — pomódz — kiedy
zacznij Boże mi daje —

Co zaś do Józia, a raczej do posady jego — jeżeli
odejdzie od Komory — stosunkowo z niem to mi pasuje —
bo tam tak twoja dobra dobrze — Był bardzo miło
że w tem jest trochę roboty literackiej — ale co prawda
że tej pracy nadrzędnej w wymaganiu — Nie
wiele przyjmowałoby się w konwersacji — jak
to wiesz à la Morem — Do tej pory który się przeciw
bo lubię się podać do dymisji — Rewolucja mi
otrzymał na piśmie — Był na stacji władzy — w
tym celu — gdyby z Wiednia robota się odkryła
jakby, widząc w niej zachował sobie Miano —
tem czasem dla interesu niby ustąpił się — Co
co uczynił ze Stwierdzam, i zaraz z tego zdał Komory —
Stał — Nadzieja na dobra — dobrze bo i już mało
rachunków z Lwowskim Agentem o wyliczenie przy
przeszły się udać do Lwowa — Czyżby takie wszystko
Co tam Józef uczynił — Może wypisz zwolnień
jakieś bardzo gęsty — dla stwierdzenia prawdy
gdy przyszło — do Lwowa apelować trzeba by było —

trudno nie słupo przyjmować, szczególnie jeśli
tak wielka cyfra — Dotąd my nic o tej nie
wiedzieliśmy — Czy jej ciocia nie podawała
do a dzieciom do ogólnej massy długów i
czy będzie przez dodatek — to właśnie nam
i Julci bardzo zpoławiło — bo cóż gorsze biedy —
a więc czyż przecież z niczego wyrobić...
Nie ma więcej wyboru — Życzenie przyjaciela na
jakie Jaś — to jest jakiś rachunek na papierze
które przed jego pokrywa. — jakby — niewiele
dla niej że jeszcze na dwie prawa do Białej jedzie
to na początku Lutego pojadę do Warszawy
ki z Franciszkiem trzeba rozwodzić się — tego, żeby
interesa osobiście stąd stałe się a niechce mi
się mi — ... dla siebie — zaspokoić
a Piotruś na mieszkaniu ... się cały
bez obiecać — Wolę więc czekać — a nuż stawia
się — a nie cała się kapitulkę wyjdzie — a nie
jakby mi było mało dziedziców — Objeżdżając
wszystko w Styczniu dojechać — tamże wszakże
nie więcej — ... wiem że się zjawia
czy jednak będzie mieć — to zwątpię
Otóż niewidzenie ciało rodzinę ... całe
cztery strony — pora by ... — a ...

i dziecię — ale cóż chyba to że dziś
z Księciem Walerem będziemy pożegnać się z nim
dacji my z nim — szkoda pisać — Jedyny
mój osobisty przyjaciel — towarzysz — który
które nie pochowamy — Dobrze że się pan nie
mary — Księżna Załowie się trochę — tak dobrze
jak go ongi że Loly — Myślę . . . bo jak
Zal nie straszne przyjaciela tego
szabra nie płaczy — Brak mi go tylko —
kto tło będzie tak przecierać ... pilnować —
towarzyć z przyjaciel — a w chorobie doglądać
może nie uwierzysz teraz — ... było — Niech
przeczy rozchodzą się aż do cesarzówny co to pod ...
Mój Walek stracz rozpaczy! — ... nie potrze
...ego nie dopuścił, chyba kilka — tydzień — ...
...kło Ukraina z siostrzenicą — razem pociecha za drugi
...feldy przygotowywał — a nie jadł chyba ...
...daleko albo Księża przy mnie — Dziwnie
...kowiem exaltowany był —
Środa Dziś przeleżał — nie było chcemy
...więcej — Dziś nowego nie przybyło nic —
...to po Władzie Walku — w tej chwili grze
bię się go w piwnicy

Czytam w W[illegible] tygodniu w Paryżu – tej Z – bardzo
z ciekawością [illegible] – jakbym w czasie Zenia
z wspomnień – pewno pięknie – Wszystkim
Wam z [illegible] do 12 – stycznia z W tej bardzo
szczęśliwie, niezmiernie [illegible] spodziewam –
Dziś zdrowa [illegible] – [illegible] – Grudniowy
i do tego bardzo – Wszystkim Najdroższym, całuję
Was serdecznie – piszę tej zawsze jednej i tej samej
do śmierci wdzięcznej [illegible]

Opieka Bożej Matki z Wami —

Teraz Anin zapłakana [illegible] całuję

+

Oto z serdecznym [illegible], Świętej do Pana mego — a to, co ci przedstawia — niech dotknie i wypowie ~~myśl mojej~~ — bo się przejdzie do Życia Człowieka, które omieniają — lecz nie zmieniają serca. — przeciwnie — ale co [illegible] o tem pisać — i fait que doit, advienne que pourra — wolę przeczytać, bo [illegible] wieść że zmiany gospodarstwa — a raczej Pani [illegible], rozwiały się — zaś co sekretnie Boga podmówią [illegible] składali — i ci zdają się [illegible] z tego — nie mówi się — ale tak widzi mi się dla przyjaciółki oddał dobrą wolę a — przy pierwszej sposobności — ustąpi się — postąpił co dyplomata — ale to mój tylko domysł — Czy na Święta przyjedzie do Drezna [illegible] — potrzebne papiery jeszcze nie wróciły ze Stolicy — Takie tracenia — za [illegible] ostatecznym, które było zachowało w [illegible] — zniszczone jakoś zostały — jakoś [illegible] których skorzystali — a zatem w Bogu nadzieja za [illegible] osiągnięcia tak upragnionej. —

Rewolucja moja — w skutku bardziej dokuczna (myśl przy tem bardziej prosto — — to tak jak Twoja

Karolek drogi mój — oj żeby to on odszedł — a chcę
pofolgować przynajmniej — ale już to stanie
narowy — to jest grzechy powiedzieć z których
wytłumaczyć się trudno — z jednej strony podbijać się
z drugiej wyłazić — a do starej ~~[illegible]~~ wszystko
lgnie — jak smoła — że to się kiedyś odzwyczaić
było — lubić co prawda — tak zbytnio nie —
gdy. — Niewiele czemu dziś przypadkiś zbyt
sobie nie się — co prawda że ponieważ dość
się przestałeś — otóż chmury dawnych
ludzi się nie tej — ale tak dziwnie ~~że~~ z
władczego tego zepchnięte — tak zapisy
~~[illegible]~~ Stasia — aż mnie ona obudził — i to tak
często ~~zawsze~~ bardzo — a zawsze dawniej —
Ale — Karolek wcale zmniejszył — pięknie
brata i tiorze — może to one pomogły — tak
się i ten używana — że dobrze że się nie dar-
wanie piękny nie daje — bo na wszystko jest nada.
Święta się zbliżają — śnieg pada — a błoto z
niego — większy wilgoci — takiej i tak nie brak było
i dzwonu Michałków dwie — Dobrzeniewska była
z nas i więcej pływaj nie wyjechał nie — tu lepiej

zepsucie i następującej biedzie —

Wszystkie Twoje to także [illegible] pour contrebande [illegible] w ryle, przed [illegible] stadnością przyśniłeś powrót do rodzinnego gniazda — a teraz z tego samego źródła (Wieliczka Mogiły — prawdziwa Wieliczka bo coraz tam się) — ale co z werwą? co za siła — co za błogość myśli bo z [illegible] nie domyślić się — i z kądże to wszystko bierzesz? Matka dała Ci [illegible] dziecię a ja bym głów dziecię dodała — a to jedno i nie obojętne wcale nie wielka — i że wszystkich pomysłów Twoich nadzwyczaj najwięcej nie tej podobny Beznośki — owa to księga Złota (tytuł jej) złożona z samych myśli wiersz wszystkich z dział Twoich — to piękne przyjęcie — wymówka — a niedomiernie pożyteczne dla przyszłości — Czy to ogromne dzieło będzie? — bo niech wszystko rozpatrzy jaki to geniusz z tego będzie — ale to z ze słownej myśli — Błogosławiony — Ta tutaj czy pomysł? — prześlemy bardzo — a i wybór niedopełnie stosowanie drobiny — tak po [illegible] Sławeckie —

A teraz nasi Twoi całują Najdroższy mój
za listów i wizyty — i nie pisanie życzenia od
nas wszystkich w ogólności, a w szczególności ze
zdrowia — Boże Dziecina, Niech ... swej
z Niebios przyjęcie

Cały Twój przywiązany i oddany

E

Pawdziatek

Tom VI. - Listy famili

ów familijnych po Tomie szóstym zawarty

wska Zofja (żona) ..... lata 1863 - 72. listó

Do Lutego, kto go doczeka

ty – Luty –

wiejszej zgoła jaki na dziś umiesz

najsroższe w oczy – [illegible]

tych dni pod kilku działami –

do 11-ej wiecz. po otwieraniu

pokoi rozkwaszę nie może

pisanie – liczę na to co

pomyślałem – ale to nie

tam pisałem – powiadając

Swych szczyt tych wpada

tęskno czasem, że wszystko

więcej obcych stało

nie zapominaj – nie zapomnij

i najwierniej Twe Sob

wszyscy Twoi [illegible] – te ta

za [illegible] odpocznie – Wasz – [illegible]

dziatek Ciotka [illegible]

zdrowych wszystkich [illegible] – [illegible]

Twoja – [illegible]

wszyscy Twoi [illegible]

…ięcej nie chciałem — bo cało…
Dziwnie jakoś wygląda — …
twarz odętą, jakby skutkiem…
zdrowia nie przedstawia wcale…
coś tam się odzywa — ale …
… trochę i zestarzał — ale nie…
…lubistego — taki sam jak był…
… ze wszystkiemi szczegółami…
… — i z tamtych paręset — …
był drogo — serdecznie uważał…
by wyszczególniać — Jest to także…
…światło patrzeć na niego — Che…
… ale doprawdy dziwnie jak — …
…może potrzebywać — Z Frankow…
…ństwa — był na towarzystwie …
… gdy parę tygodni gdzie bawił — …
…Kasia jest mizerny — wątły — i …
… przyznaje się do tego — trochę …
… jechać na parę tygodni do Koły…
… z nim ją przebyć — lecz …
…czasie — Nie zbył twarz bespi…
… wyjechali robić — dla czyjej…
…ciała … mające Maja — taki więc zostaje badała sobie jedna

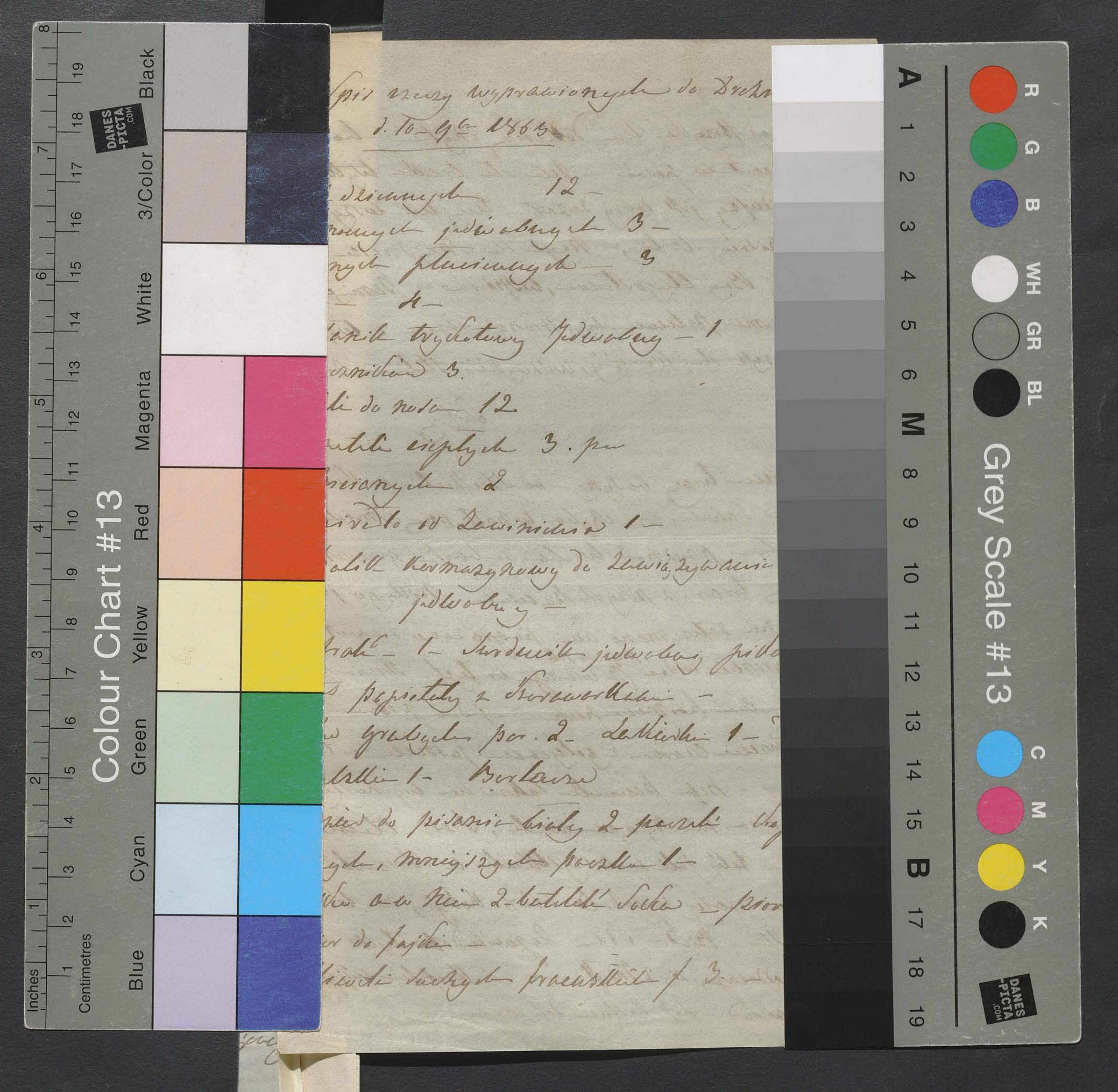

[S]pis rzeczy wyprawionych do Drezn[a]

d. 10-go 9bra 1863

[...] dziennych 12-

[...]rannych jedwabnych 3-

[...]nych płuciennych — 3

[...] — 4-

[...]alik trykotowy jedwabny — 1

[...]rsników 3.

[...]ki do nosa 12

[...]tek ciepłych 3. par

[...]sienych 2

[...]ivelo od Zawiniaka 1-

[...]alik kermazynowy do zawiązywania jedwabny —

[...]wat — 1 — Serdeczek jedwabny, jedw[...]

[...] papierki z kokardkami —

[...] grubych par. 2 — Lalki 1 —

[...]tlle 1 — Borlaure

[Pa]pier do pisania biały 2 paczki [...]

[...]ych, mniejszych paczka 1 —

[...] a w niem 2 butelki Soku — pior[a]

[...]er do fajki —

[...]siorki suchych francuskich / 3.

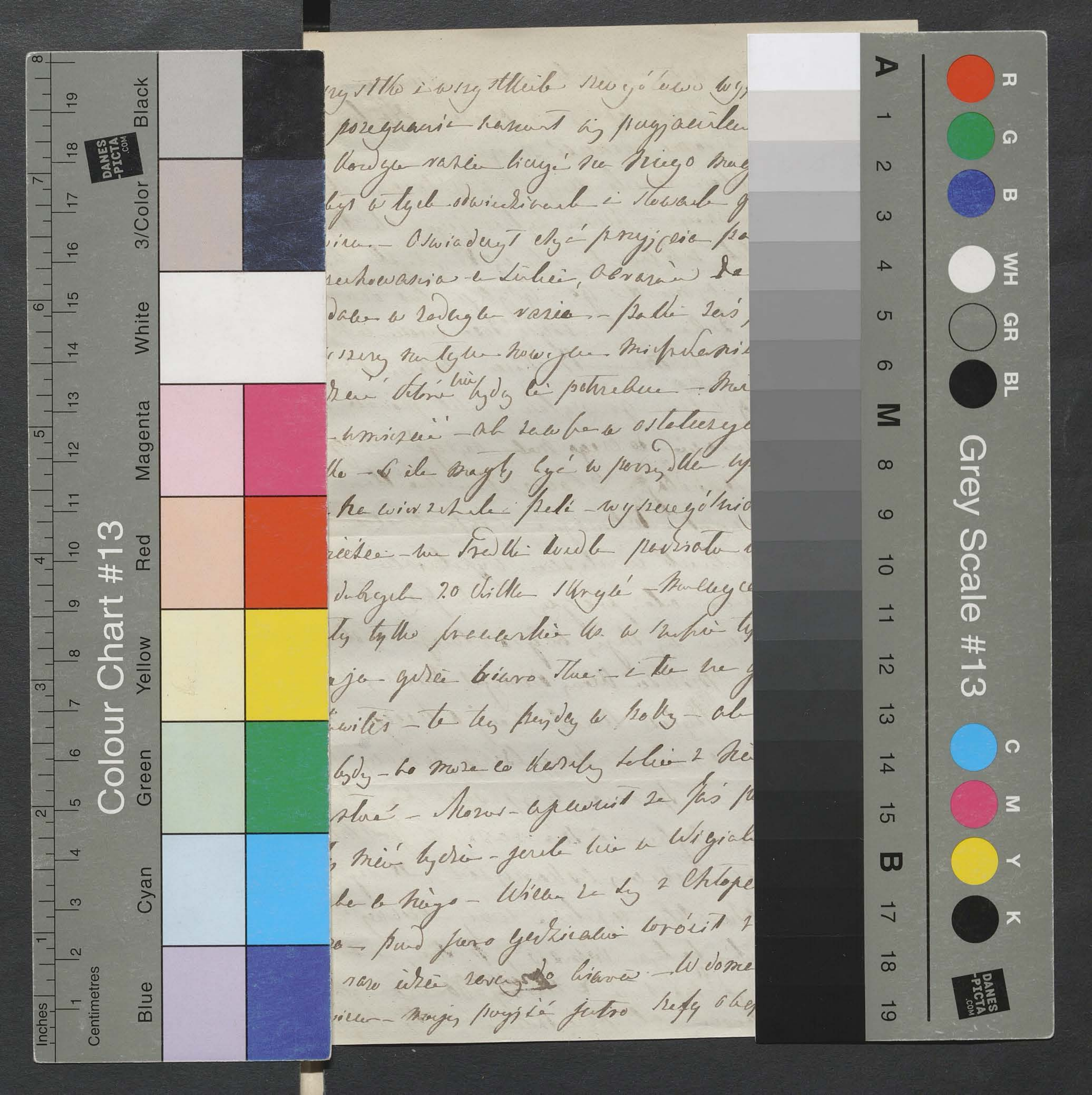

…szystko i wszystkich serdecznie wyp…
pożegnanie – zaraz by przyjaciel…
…wszystko raczej liczyć na niego mog…
…był w tych odwiedzinach i słowach g…
…wien – Oświadczył chęć przyjęcia po…
…sprzątowania w Lublinie, obrazów do…
…dałem w zwykłym razie – potem znów…
…wszystkiemu w tych rzeczach nieporozumie…
…rzeczy które nie będą ci potrzebne – Ma…
…umieszczenie – ale zaraz w ostatecznym…
…ko – Dla nich być w porządku wy…
…ka wierzytelności – wyszczególnio…
…rzecz – w środku których powiedział…
…dobrych 20 tysięcy złotych – tylko ce…
…ty tylko francuskie to w ….
…ja gdzie biuro Thea – i to ne g…
…wiłeś – to ten przyjdzie w środy – ale
…będą – bo może co kiedyś tobie z ne…
…zostać – Morus – upewnił że Jaś p…
…mieć będzie – jeżeli nie w Wigili…
…do niego – Wiem że z Chłope…
…– pod pióro przychodzi mi wrócił z…
…raz idzie wszystko do biura – W domu
…wieczór – muszę pójść jutro rano ob…

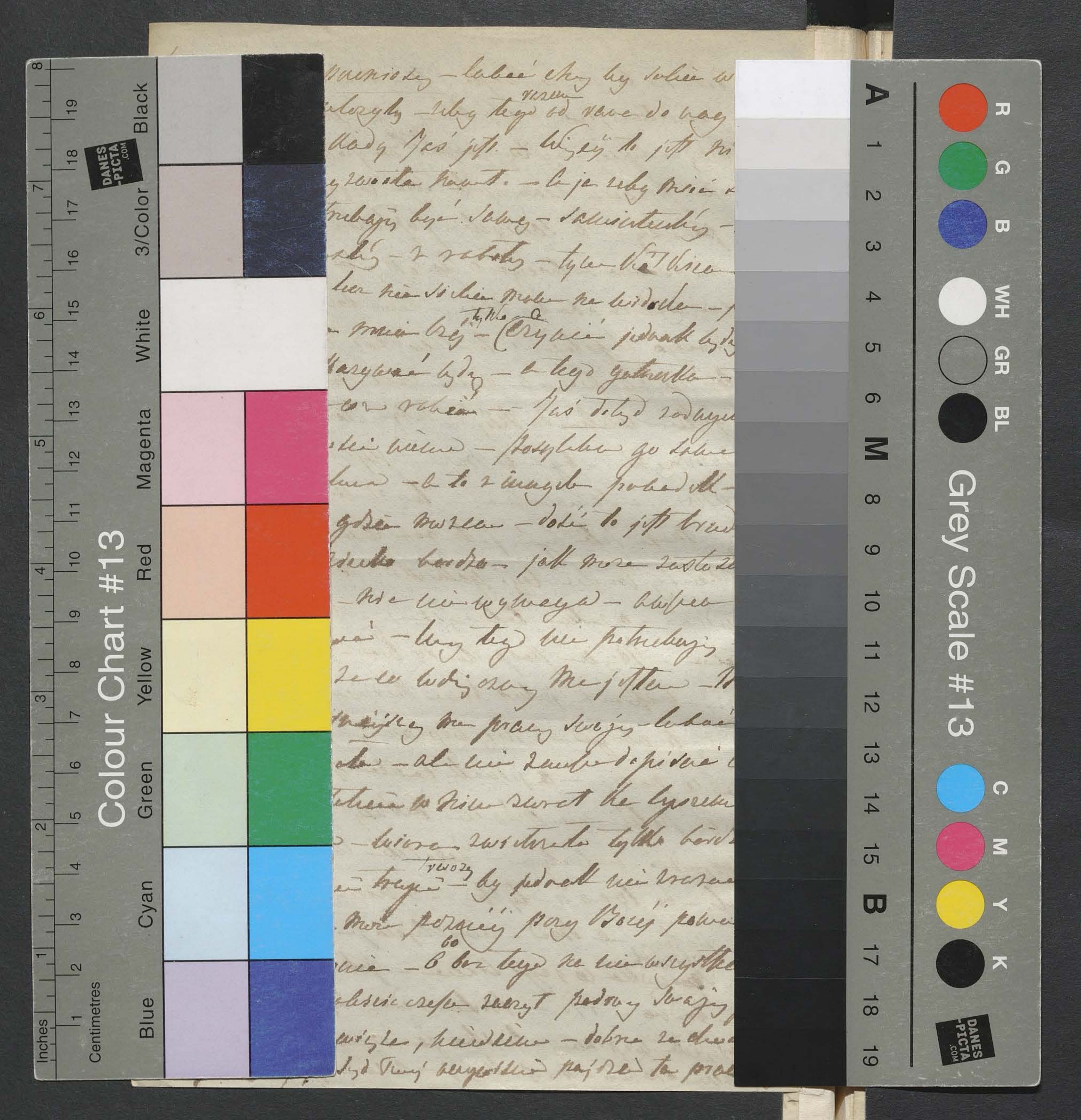

...ważniejszy — lubać chcy by sobie w...
...łożyły — żeby tego od razu do [illegible]
...kłady Jaś jest — więcej to jest [illegible]
...[illegible] naiwet. — a ja żeby [illegible]
...trzebujący być sobą — samoistniejący —
...[illegible] — z robotą — tylko [illegible]
...bez niestosownie mało na widoku — [illegible]
... można bez tylko — Czytać jednak by...
...kazywać by — a tego [illegible] —
... co robić — Jaś dotąd zadaje...
...dzie wiele — [illegible]
...[illegible] — a to z [illegible]
... godzin mówić — dość to jest [illegible]
...[illegible] bardzo — jak może [illegible]
... nie [illegible] —
...ać — lecz tego nie potrzebujący
... że to [illegible]
...ważniejszy [illegible] pracy swojej — lubać
... — ale nie [illegible] pisać [illegible]
...[illegible]
... — [illegible] zostawia tylko [illegible]
...[illegible] — by jednak nie [illegible]
... może pozwolić [illegible] Boży [illegible]
...nia — bo bez tego że nie wszystko
...[illegible]
...[illegible] — dobra [illegible]
...[illegible] Twój [illegible]

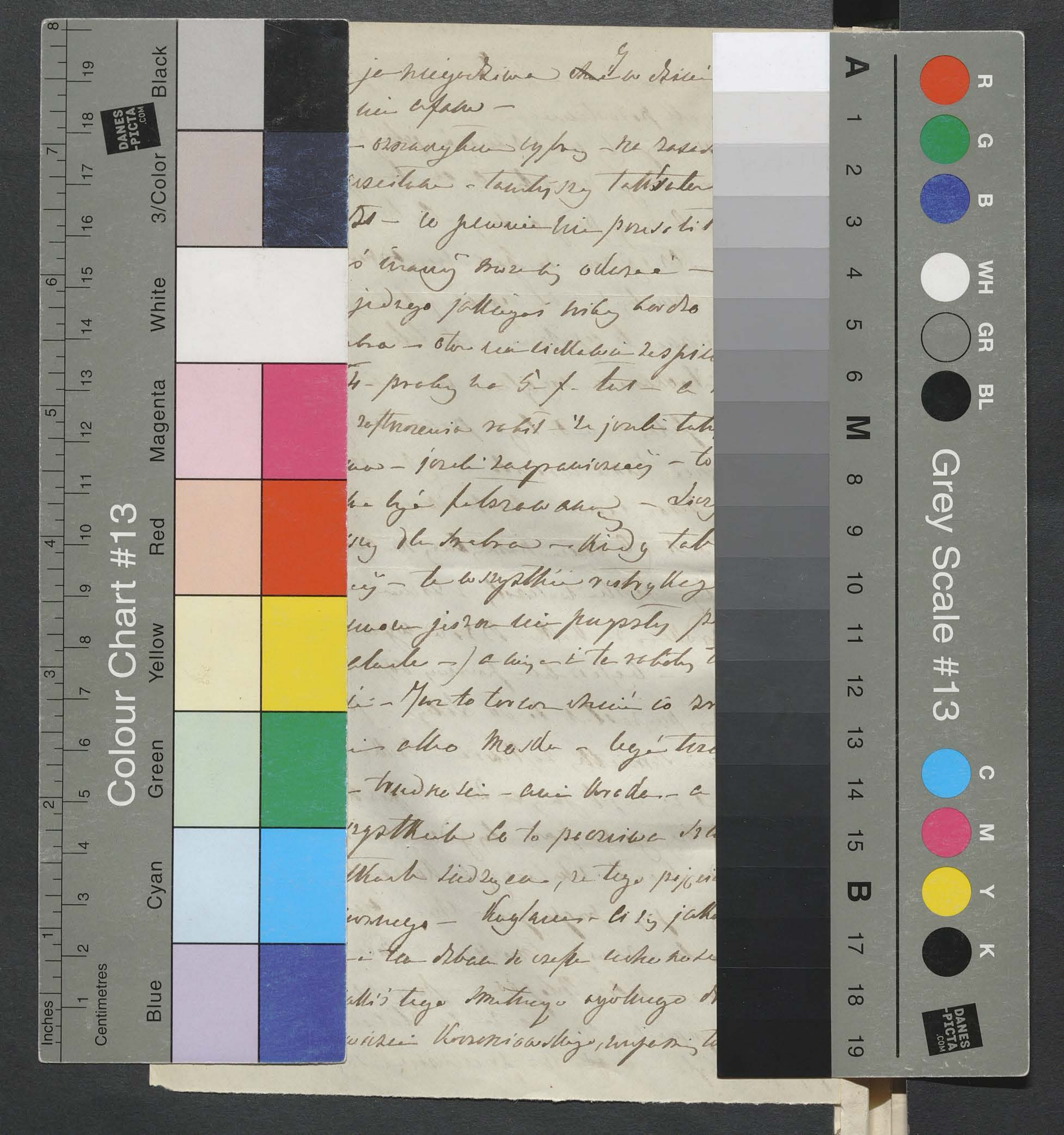
Colour Chart #13
Inches
Centimetres
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black
DANES-PICTA.COM
Grey Scale #13
A
M
B
R
G
B
WH
GR
BL
C
M
Y
K
DANES-PICTA.COM

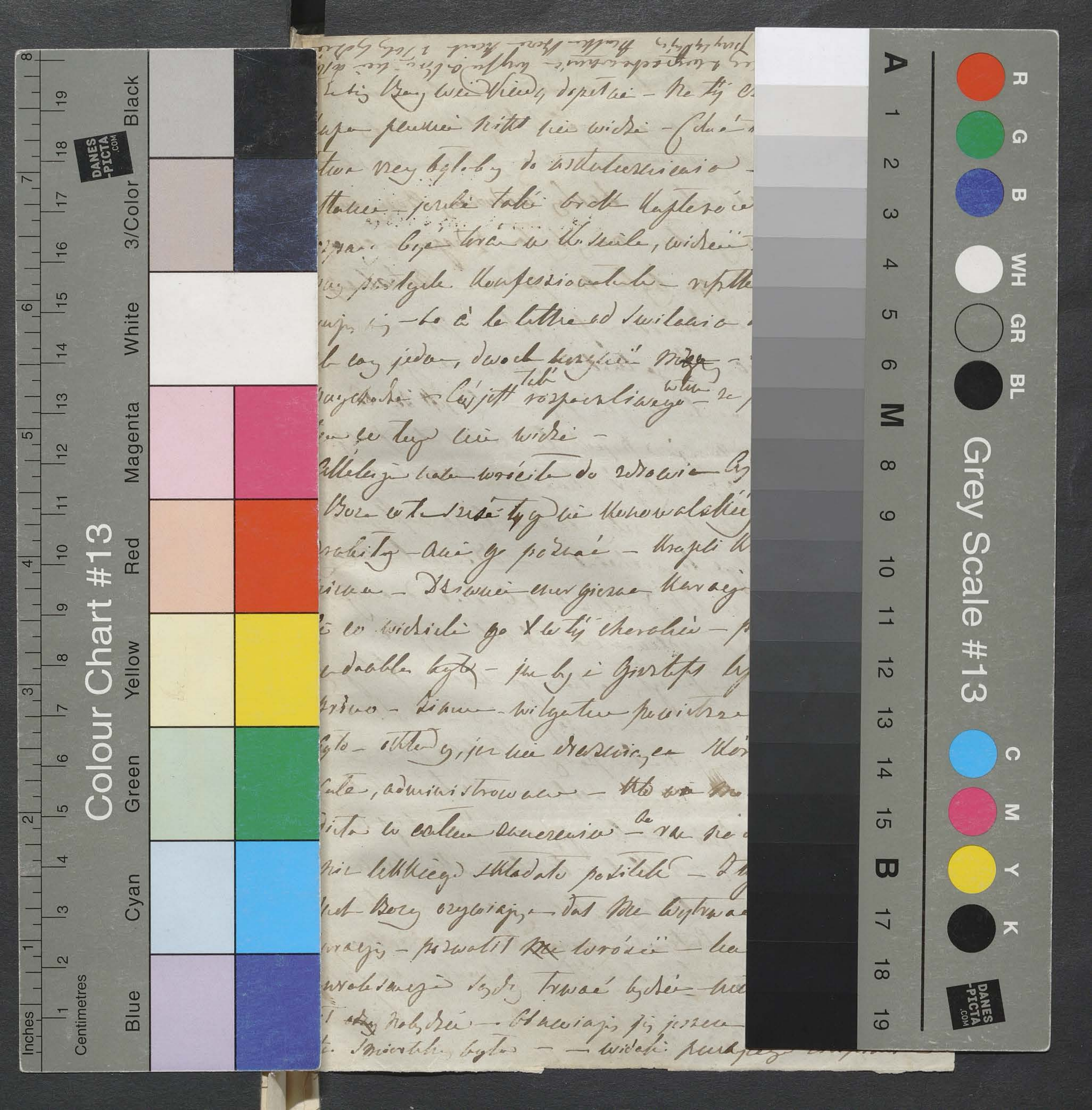

... teraz wiedzy dopełnić – ...
... pewnie nikt nie widzi – ...
... tego byłoby do uskutecznienia – ...
... jeżeli także ...
... teraz w tej szkole, widzi ...
... przystępu konfesjonału – ...
... to z tą listą od świtania ...
... raz jeden, dwóch ...
... lub rozpoczynającego – ...
... że tego nie widzi –
... nie wróciła do zdrowia ...
... Boża w tym ...
... Ani go poznać – ...
... Dziwnie energiczna ...
... co widzieli go z tej choroby – ...
... było – ...
... wilgotne powietrze ...
... jest nie ...
... administrować – ...
... w całym ...
... składało posiłki – ...
... Boży ... dał ...
... pozwolił ... wrócić – ...
... trwać będzie – ...
... Odwiedzając się jeszcze ...
... śmiertelny było – – widzi ...

...ecna — jeśli by to było możliw...
dopomódz — wszak wszystko j...
...ństwa teraz być wiązanem —...
...tak procent pobierają — ale...
...sama z nim do Cerkwi zgłos...
..., żebyś wiedział że przy kapita...
...tentyż wynosić by miało — ...
...dto w tej zaległej P. Müller, ...
...czasem coś więcej — z ...
...Marszałkostwem — a z tej dod...
...znalazła spodziewa się sła...
...ost dochodzenia — Miała...
...ratowaniu wszystkiem — ...
...o pytanie — trafia się jakiś...
...rch i powóz (to jest wszystko —...
...wszej został 4000 — r. dotąd...
...— pisze — nawracając, że spr...
...ziej i tego nie wziąć się — ...
...pracy Twojej całe kosztowały...
...dadzą 4000 — r. to co mam...
...na zagospodarowanie ...
... 250 — r. — Ostatnie jako pewoz...
...szystkim razie nie wiele by pot...
...straty — kiedy jedna 400 — dwa...
...tylko 4000 — Smutna rzecz — By...
...mości brakuje mi — Niech ...

[illegible]

...i dołączenia — tęż zapisana ...
...arka do Marylki — bo tęż opuszcz...
...nie czuję tam — Strzeż Twoj...
...dzie —

...pilog dramatu jest najpiękn...
...ł o Ostatnim — jest ono i w tej...
...za mają, o której pisał że ...
...nic było — jako prawdziwe ...
...prawie żadna — Obowiązki ...
...ewiem tęż do tych strat — a ...
...Mickiewicza jednak w Ost...
...dotąd jesze ale silna dla...
...bardzo brat do ... wszys...
...z drugiej świadka — ~~...~~
...świata — bo najgorsze z wi...
...rodzina — — Nie trzeba wcześn...
...się — jedzą — chodzą — bawią...
...ie w prawdzie nie wielka ...
...tam nie masz? —

...— całuję ręce i Nogi Twoj...
...miejsce — ale już nie ~~...~~...
... bo to bardzo boli — Niech ...
...Niech będzie Ojciec i ...
...całuje i uściskam ...

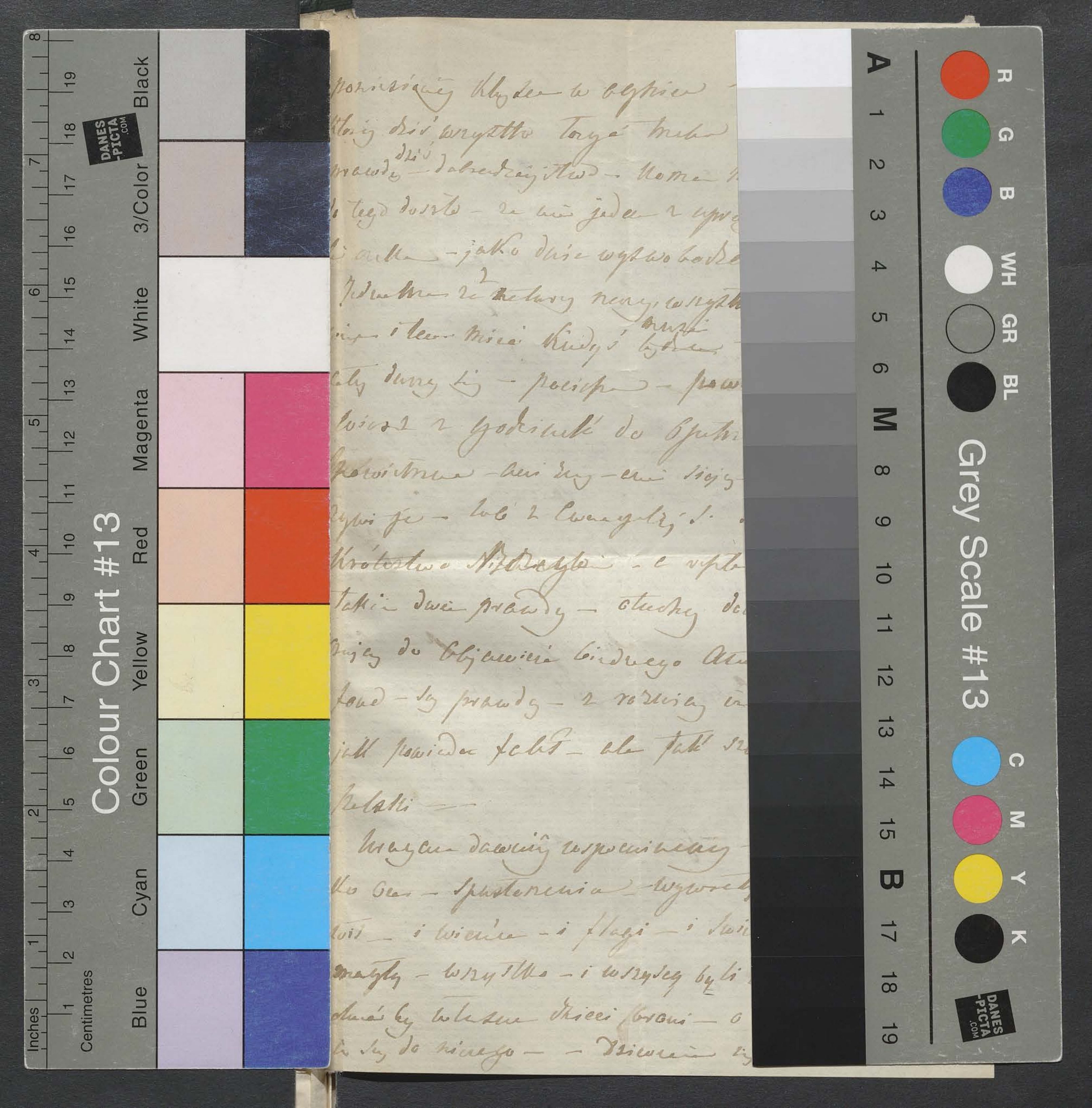

…powiadamy kłydem w obytrice …
…który dziś wszystko tryż trzeba …
…prawdę dziś – dobrodziejstwo – Nomen …
…o tego doszło – że nie jeden z upra…
…i czeka – jako dziś wytwo baczn…
…Jedynkiem że z natury nowy, wszystk…
…iego i tem mieć kiedyś byłem …
…cały dumny tej – początku – praw…
…łoszcz z godzinek do Opatrz…
…spokojności – ani tej – ani sięg…
…zymi je – i z Ewangelij! …
…Królestwa Niebieskiego – a upto…
…takie dwie prawdy – chodzy do…
…bujej do objawienia bożego Atu…
…foud – tej prawdy – z rożnicą …
…jak powiedział żebi – ale jak sz…
…Polaki –

…Wszyscy dawniej wspominaliy …
…tko czas – spustoszenia – wywoł…
…twój – i wiersze – i flagi – i świ…
…znaczyły – wszystko – i wszyscy byli …
…dział by wtedy dzieci braci – o …
…i się do niczego – – Dziewiczny …

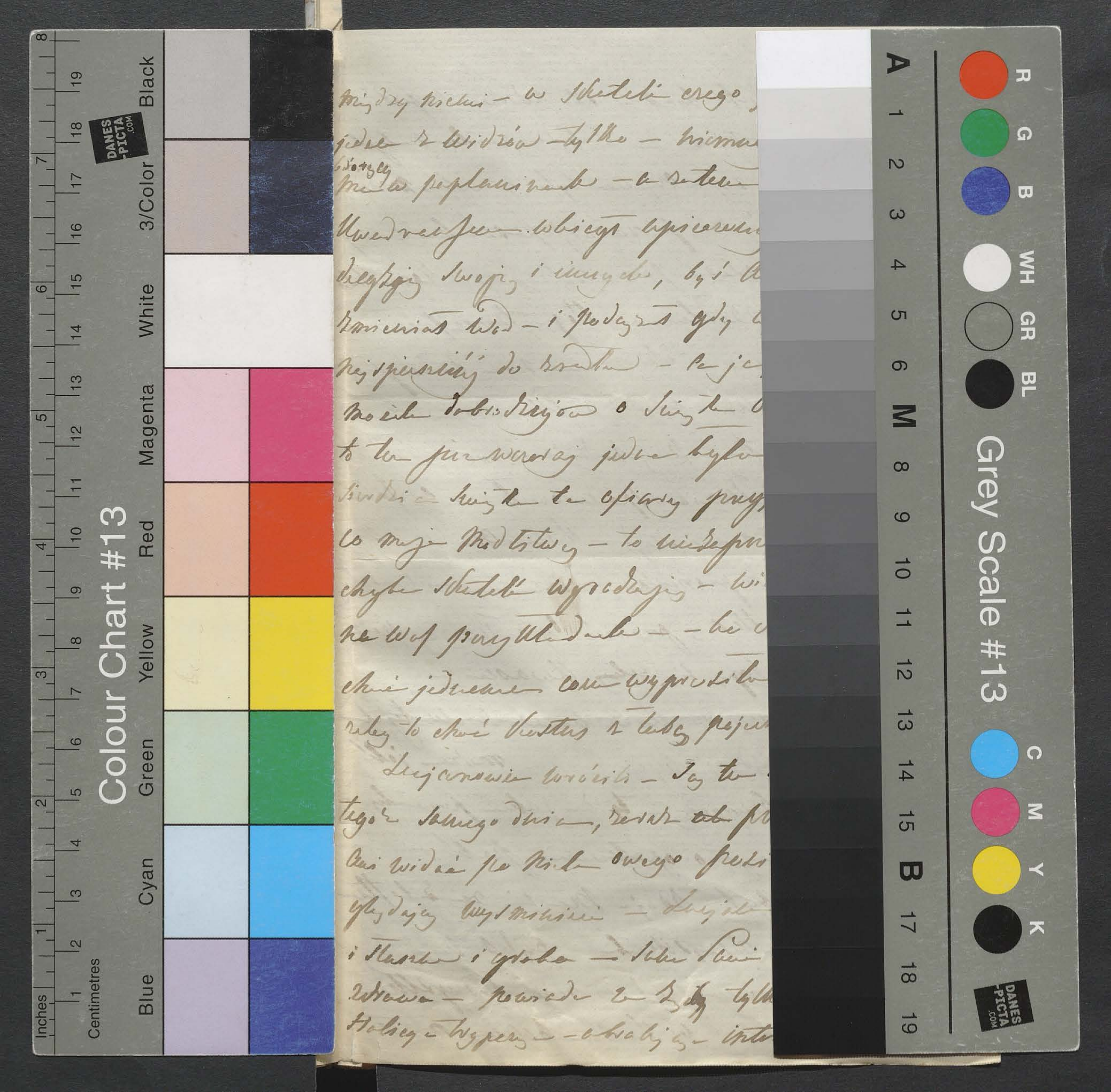

między niemi — w Stutebi czego
jeden z widzia — tylko — niemal
wszystkie
miała poplamione — a zatem
Uwiadomiłam — obiegł opiecowa
drogiej swojej, i innych, by i
zmieniał wód — i podążył gdy
najspieszniej do środka — że je
Moich dobrodziejów o Świętą
to też pierwszy raz jedna była
świadczą święta ta ofiary przy
co moje Modlitwy — to niezapo
chyba Stutebi wyrzadzając — w
na Was przyglądała — — bo
chwi jedenaście cow wyprosiło
raley to chwi Viestus z taką pojed
Lejcanowie wrócili — Tej te
tegoż samego dnia, zaraz ab po
Oni widzą po Niebo owego
wyglądający wyśmienicie —
i słabo i gruba — sobie
zdrowa — powiada że żyły tylko
stalszego wyparz — odwiedzając — inte

... cine do tej pamiątki — a nie
... dźwiganą gorzej nabór procesu
... Ojcu Żony jego Jemu ...
... jeśli jak powiadał znajduje
... praktyczny Jegomość nieznajomy
... — to nie zaprzeczenie ...
... dowierzany, a szczęśliwie wiele
... trzeba polegać tem zwrotem ...
... sam pisał o niego — to byle
... tej sługi oczywistemu ...
... a jednak nie ma tego ...
— zatem Twoje nie powstrzyma
... bowiem te mają trwałej ...
... nawet do jakiej kategorji
... — gdyby już coś ...
... — że dzikie jakieś stworzenie
... nie zaprzeczenie — ja sam ...

... najdroższy ... — ...
..., ... do ... jeśli —
... Twe ...
... ...

Z —

Środa
... dnia

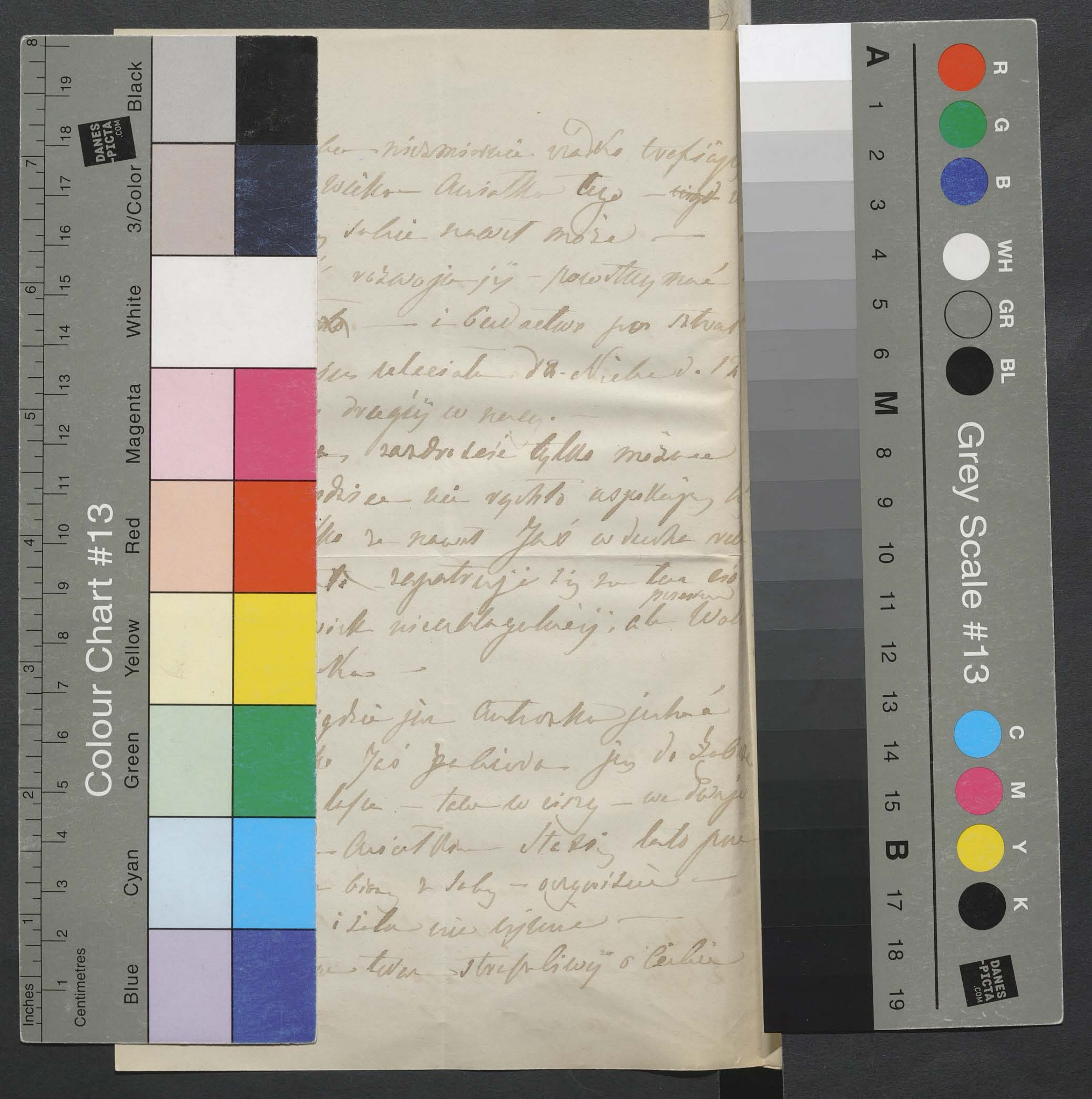

…be niezmiernie rzadko trafiają…
…wielko Anioł tego — ~~więc~~ …
…sobie nawet może —
…rozwoju jej — powszechnie…
…ła — i bóstwo przestwo…
…dzie zdecydował dla Niebo d. 1…
… drugiej w naszej.
…, zazdrość tylko możemy
…dzieci nie wszystko wspólnego…
…ko że nawet Jaś w duchu…
…to zapatruję się z tem…
przeważnie
…wiek nieubłaganej; ale Wal…
…kas —
…gdzie jes Antoniówka jedna
…ko Jaś przebiera jej do Zakł…
…lepiej — tak w ciszy — we drugi…
… Anielka stałej tak pre…
… biorą z sobą — oczywiście —
… i siła nie tajemna —
… tam szczęśliwy o Celinie

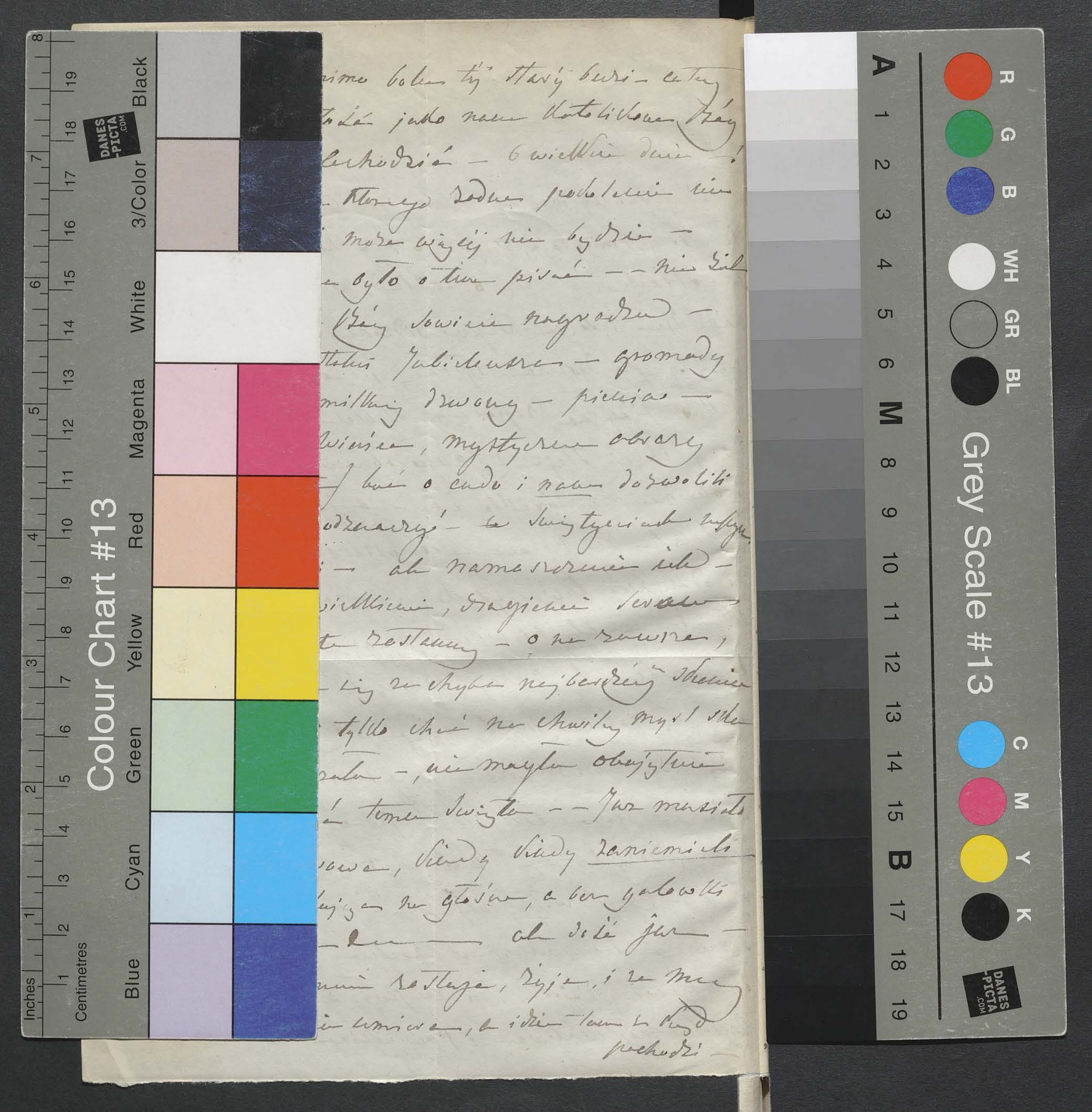

...ime boleć tej starej bieli – cały
...ać jako nasz katolicki Kraj
...obchodzić – o wielkie dnie!
... których żaden podobnie ...
... może więcej nie będzie –
... było o tem pisać – – Nie żal
... Boży sowicie nagrodzi –
... katolicki Jubileusz – gromady
... milkną dzwony – pielgrzym –
...świeca, mistyczne obrazy
... boi o cudo i nam dozwolili
...odznaczyć – w świątyniach wszyst...
... – ale nam zaraz ich –
... wielkiemi, drogiemi ...
... zostaną – o na zawsze,
... tej że chyba najbardziej ...
... tylko chcieć na chwilę myśl ...
...ała –, nie mogłem obojętnie
... tem świętem – – Już musiało
...owa, kiedy kiedy zaniemiało
...ę na głosie, a bez gałązki
... ale dziś już –
... zostaje, żyje, i ze mną
... umierać, a idzie tam ... gdzie
pochodzi

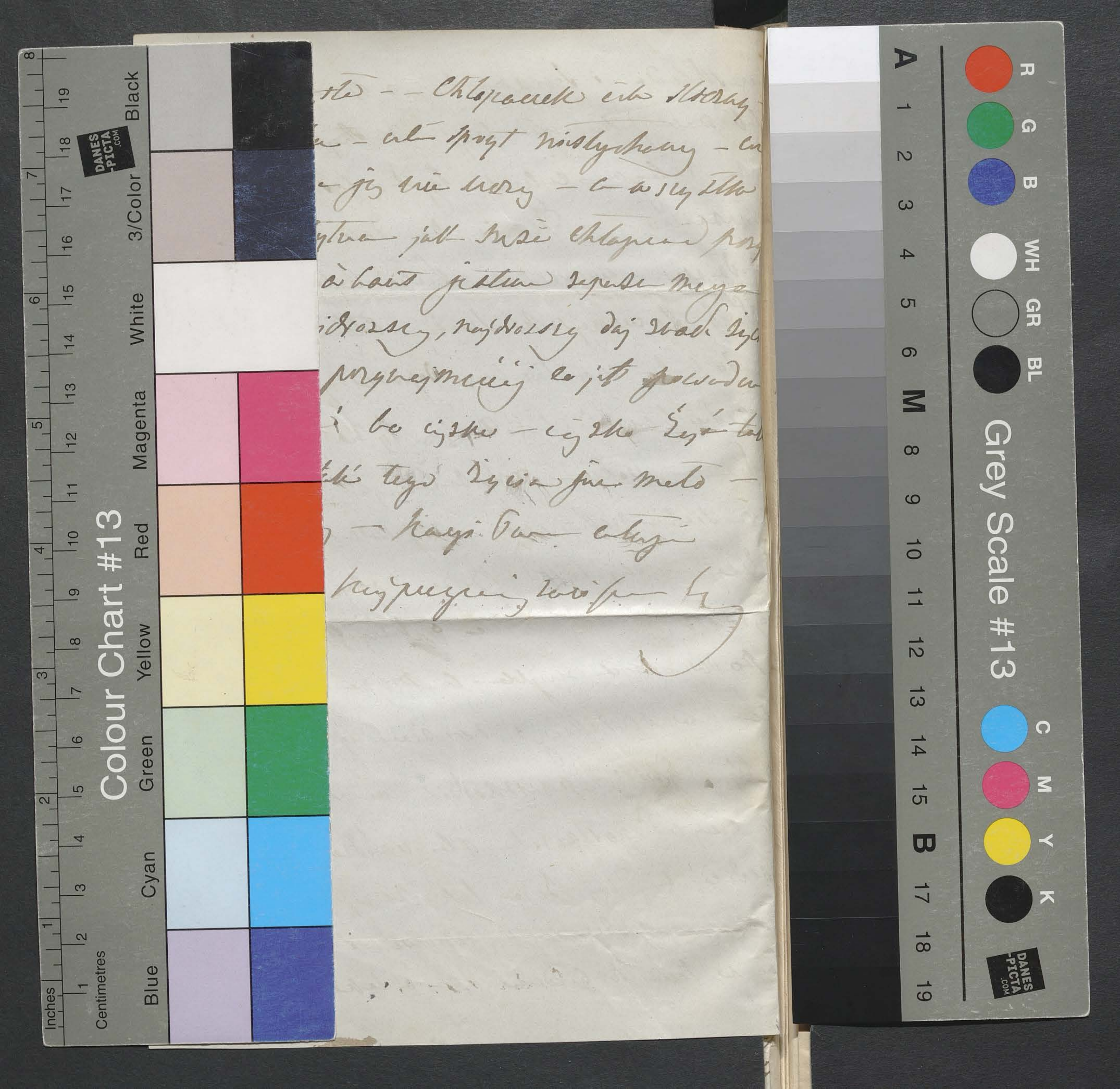

...tko – Chłopaczek cały słodziutki
...a – całe sprzęt niesłychany – ...
... już nie mówię – a wszystko
...ytna jak mnie Chłopczyna przy...
...a i kant jakieś sprzedaż mego
...iższy, najdroższy daj znać [illegible]
...przyjemniejszy co jest powodem
...i bo ciężko – ciężko życia tak
...tkie tego życia jest mało –
... – Nasza Pani całuje
...najmocniej zawsze [illegible]

i taką każda z osobna powściągliwie — ...

... wykładania każdy zwiątek

... się dla Mey pewłorzecha

... niewzwandlenia — I tak w mej-

... trzy wszystko — dość wielkie —

... swolei — trzecia mniej zaś —

... się nie wszystkowanego — a co

... tak niewielu jeno ubrz orz

... wat — — Z tej całej trzybolącej

... dobro — lecz ow fotografii

... karty — nie widziadzenie —

... wszystkiego na Mackiewiczowej

... ostały nie do szczyków — ob

... odzieża — daj tylko

... szczęśliwie do portu

... dziś wywierali tej z Nicei —

... soboty — 28 — — Gloria — więc —

... pierwszy !! — Mamy go mocno

... tego niech przedstawić wcale

... pióro zapiszcze tej — że cibie

... sobie tę stogi — a z Nicei —

... tej amatorstwa — które dziś to

... ze tej wspieraj mapi —

z rozwaga swym rzeczy całe, a bardziej prawy